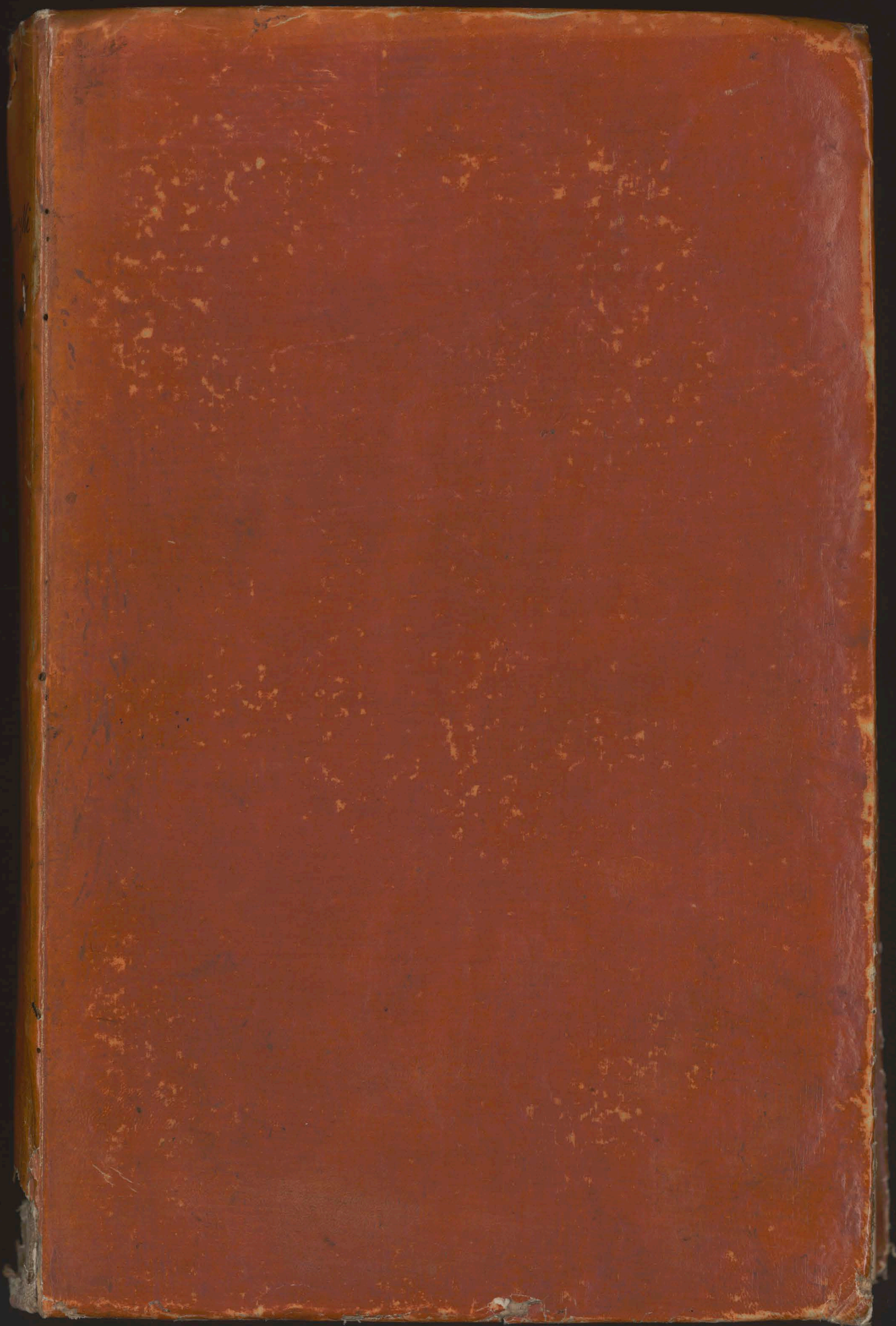
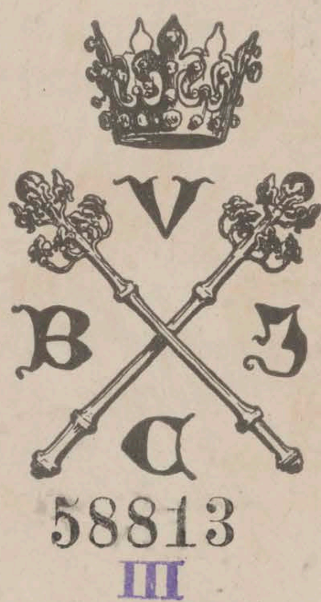




KAZANIA
Ná Niedźiele cáłego Roku

z Przydátkiem po więkſzey częśći

Ná SWIĘTA VROCZYSTE KOSCIELNE y ZAKONNE.

tákże

O Męce Páńſkiey

Ná Wtorki Wielkopoſtne

WYDANE

Ná większą Cześć y Chwałę Páná BOGA w Troycy S. Iedynego y Wſzyſtkich Swiętych iego.

Przez W. X. Berardá Gutowſkiego, Zakonu S. FRANCISZKA, Prowincyi Wielkopolſkiey Reformatá, y Swiętey Theologiey Lektorá.



z Pozwoleniem Stárſzych.

M. Martini Oslinski



Bibliothecae Collegii Majoris Universitatis Cracov.

w WARSZAWIE,
w Drukárni I. K. M. in Collegio Scholarũ Piarum.
Roku Páńſkiego 1696.

Cenſura Theologorum ex Commiſſione Illuſtriſſimi ac Reverendiſ.ⁱ Loci Ordinarij, & Admodum Rndi Patris Provincialis Miniſtri.

Conciones, Polonico idiomate, ab Admodum Reverendo Patre Berardo Gutowſki Ordinis Minorum S. P. FRANCISCI Reformatorum S. T. Lectore, Provinciæ Patre Digniſſimo ac Emeritiſſimo in lucem editas, in Dominicas Anni Totius, & in Feſta permulta celebria Principaliora Eccleſiæ ac Ordinis, de mãdato Illuſtriſſimi ac Reverendiſſimi Domini D. STANISLAI in Magna Witwica WITWICKI, Epiſcopi Poſnanienſis & Varſavienſis, Loci Ordinarij, & Paſtoris, Patroniq; Noſtri Colendiſſimi, ſimulq; ex Commiſſione Admodum Reverendi Patris Capiſtrani Czekieliy Ordinis Minorum S. P. FRANCISCI Reformatorum Provincialis Miniſtri Superioris Noſtri Obſervandiſſimi, uti digniſſimum tanto Authore Opus, plurimùm utilitati ac ædificationi Fidelium profuturum, utpote ad mentem ipſius Seraphici Patris Noſtri S. FRANCISCI ſermone brevi, caſto eloquio, & examinato, ad ſolam populi ædificationem compilatum, annuntiando eis virtutes & vitia, pœnam & gloriam, textu Sacræ Scripturæ frequentiſſimo refertum, doctrinâ morali piâ ac devotâ, Theologicâ eruditione ornatum, ab omni prorſus ſuſpicione (quod Sacroſanctæ Fidei Catholicæ, ac rectitudini morum eſſet contrarium) alienum, accuratiſſimè perſpectas ac percenſitas prelo mandari judicamus, & quantocyùs, pro voto plurium, luci exponi optamus. Datum Varſaviæ in Conventu Noſtro S. ANTONII Padvani, die 9. Novembris. Anno 1696.

Fr. Fulgentius Ieſſe Ord. Min. Reform. in eodem Conventu S. T. Lector actualis. mpr.
Fr. Dionyſius Fredro S. T. Lector actualis ejusdem Inſtituti mpr.

Approbatio Admodum Reverendi Patris Miniſtri Provincialis.

Frater Capiſtranus Czekielius Ord: Minorum Reformatorum Majoris Poloniæ Miniſter Provincialis. Plurimùm Nobis Dilecto Admodum Reverendo Patri Berardo Gutowſcio in Noſtra Provincia bis Provinciæ Patri, S. T. Lectori & Prædicatori Emeritiſſimo ſalutem. Cùm Nobis conſtet de ſana doctrina, ſpiritu & zelo in Concionibus Paternitatis Admodum Reverendæ pro Dominicis & Feſtis compoſitis, libenter concedimus ut prelo committantur; modò accedat Illuſtriſſimi ac Reverendiſſimi Loci Ordinarij, & Theologorum à Nobis deputatorum approbatio. Datum in Conventu Noſtro ad S. Antonium Varſavienſi die 23 Novembris Anno Domini 1695.

Fr. Capiſtranus Czekielius
Miniſter Provincialis mpr.



F A C V L T A S
Reverendiſſimi Patris GENERALIS Ordinis.

FR. BONAVENTVRA POERIVS Lector Iubilatus, totius Ordinis Fratrum Minorum S. P. N. FRANCISCI Miniſter Generalis, ac Sanctiſſimi D. N. INNOCENTII Papæ XII. Authoritate Commiſſarius Apoſtolicus & Servus. Dilecto Nobis plurimùm in CHRISTO Reverendo Patri Berardo Gutowſcio Lectori Generali, & ex-Provinciali Noſtræ Reformatæ Provinciæ Majoris Poloniæ ſalutem in Domino ſempiternam.

Cùm juxta Apoſtolicas Noſtriq; Ordinis Conſtitutiones quoddam Opus à Te compoſitum fuerit, cujus Titulus eſt Conciones pro Dominicis & Feſtis totius Anni: tenore præſentium & ad ſalutaris Obedientiæ meritum, facultatem Tibi impertimur, quatenùs reviſum & approbatum à duobus Cenſoribus à Tuo Patre Provinciali deputandis, illud typis idiomate Tuo nativo mandare poſſis & valeas, ſervatis ſervandis: vale. Datum Romæ ex Noſtro Conventu Aracælitano die 15 Octobris 1695,

Fr. BONAVENTURA POERIUS
Miniſter Generalis mpr.



De Mandato ſuæ Reverendiſſimæ Paternitatis, Fr. Petrus de Urbino Secretarius Generalis mpr.

F A C V L T A S
Illuſtriſſimi ac Reverendiſſimi Loci Ordinarij

Approbatur

Staniſlaus Epiſcopus Poſnanienſis mpr.

PRZEDMOWA
Do Czytelniká.

ŁUżći był wprawdźie y ſam Author tey Kśięgi nápiſał Przedmowę do Ciebie łáſkáwy Czytelniku, kędy dość w wielkiey pokorze wyznáie nieudolność tey ſwoiey (áczkolwiek chwalebney) pracy; wyráźiwſzy oraz przyczyny, (oſobliwie instáncyą Przełożonych y innych Oſob) dla ktorych ná to chwalebne dźiło przyſzło mu ſię odważyć: lecz iſz go nádſpodźiánie (iáko to w lećiech podeſzłego y wielorákiemi pracámi ná rożnych Urzędách Zakonnych oſłábionego) przed dokończeniem tey pobożney roboty śmierć záſzłá; záczem rácz wiedźieć Czytelniku miły, że tu w tey Kśiędze ſą Kazánia, bárzo pięknym, nabożnym y duchownym ſtylem wydáne, nauką zbáwienną, gęſtym Piſmá S. textem ozdobione, lubo krotkimi bez długich dyskurſow, ále ſkutecznymi dowodámi, utwierdzone. Ze záś ieſzcze ná wſzyſtkie Swiętá Uroczyſte śmierć prędka zupełnie dokończyć nie dopuśćiłá; temu wyſtárczyć, lubo z łáſki Bożey nie ieden z Bráći Náſzych mogłby ſię był obráć, iednak, że nie zdáłá ſię rzecz ſłuſzna y zupełnie z prawdą ſię zgadzáiąca, áby kto inny pod cudzym tytułem miał pracą ſwoię podſzywáć; bá y dla innych ſłuſznych przyczyn: á zátym niech to będźie káżdemu ná pilną przeſtrogę, że wyroki Boſkie ták ſą nieodmienne, iſz choćby teſz naypotrzebnieyſzey Kośćiołowi Bożemu ſpráwy y uſługi, kończyć nie dopuſzczą, gdy komu termin náznáczony przyidźie. Więc tedy bądź kontent tym co tu maſz Czytelniku; á zátym pobożnym áfektem zmárłemu Authorowi rácz życzyć wieczney, zá tę pracę iego, w chwale wiekuiſtey, zapłáty.

KA-



KAZANIE
Ná Niedźielę Pierwszą ADWENTV.

Tunc videbunt Filium Hominis venientem in nubibus cum potestate & Majestate magna.

Lucæ 21.

Ná ten czás uyźrzą Syná Człowieczego przychodzącego w obłokách z mocą y Májestatem wielkim.

PRzy záczynániu Adwentu Swiętego, y sposobienia nas ná przyśćie Páńskie, wystáwuie nam Kośćioł Swięty przed oczy w dźiśieyszey Ewángeliy dźiwne widzenie w okolicznośći ieszcze nie widźiáne: Syná Człowieczego, to iest Chrystusá. *Tunc videbunt Filium Hominis.* O pierwszym przyśćiu iego w złotym pokoiu, łásce, y miłośći: *Ecce Rex tuus venit mansuetus*, będźiem przy łásce Boskiey mowić nie zádługo: O drugim tesz ostátnim przyśćiu iego ná Sąd powszechny, iuż się w Niedźielę przeszłą, to iest ostátnią po Swiątkách námieniło: bo niepodobna dostátecznie wymowić: iednák y dniá dźiśieyszego, iákoby z podobney Ewángelyi S., nád tymi zástánawiam się słowámi: *Tunc videbunt.* Tedy obaczą. O obaczenie! O widzenie! ále nie wszystkim do poćiechy; widźieć będą Wybráni Chrystusá przychodzącego w obłokách, y záśiadáiącego iáko Naywyższego Sędźiego w gromádney Niebieskiey Assystencyi, ná wspániáłym Thronie y Májestaćie, do rádośći: bo z zupełną nádźieią zbáwienia. Widźieć go będą y odrzuceni potępieńcy, ále ná swoie srogie udręczenie y utrapienie; ponieważ pokaże im strászną y zágniewáną twarz swoię, y przelękną się bárzo zápálczywośći iego: *A facie iræ furoris ejus.* Dwoie tylko mamy punktá poki tu milituiemy w tey podroży nászey doczesney: *Nunc*, *& Tunc.* Teraz, á Tedy: ktore iedną się tylko literą rożnią, y to literą N, iákoby nic. *Nunc* wyraża nam wszystek czás y wieki ktorymi świát stoi; wyraża nam ten czás, ktorego nam użyczono ná czynienie pokuty, ná szukánie zbáwienia y pożądáney wiecznośći, ná błagánie Boskiego Májestatu: *Et nunc deprecamini vultum Dei ut misereatur vestri, si quomodo suscipiat facies vestras, dicit Dominus exercituum*: A teraz błagayćie oblicze Boże, żeby się zmiłował nád wámi, y ieżeli iáko przyimie oblicza wásze, mowi Pan Zastępow. Samże nas tedy Bog upomina, ábyśmy poki

Matt. 21.

Ierem. 4.

Malach. 1

nam

poki nam służy to *Nunc*, korzyli śię záwſze przed Máieſtatem iego ſzukáiąc miłośierdźia cáłem ſercem, cáłymi śiłámi, uſtámi, y áfektem,
Eccl. 39. chwaląc y wielbiąc imię iego Swięte: *Et nunc in omni corde & ore collaudate & benedicite Nomen Dñi.* A nie tylko nam powſzechnie dáne ieſt to *Nunc*; ále y Pánow, Krolow, y Monárchow nápomniono, y dano dyrekcyą iáko w ſpráwowániu Kroleſtw ſwoich; ták w rządzeniu, y
Pſalm. 2. ſądzeniu poddánych, żeby ná ten punkćik pámiętáli: *Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram.* Przyidźie Boskie *Tunc*; á przyidźie prętko; kiedy będą wrotá záwárte do pokuty, do miłośierdźia; uſtánie czás użyczony do zasługi, y uczeſtnictwá zasług Chryſtuſowych, uſtánie y zágáśnie náſze *Nunc*. A kiedyż to Boskie *Tunc* przyidźie? w on dźień oſtátni; kiedy Naywyżſzy Sędźia żywych y umárłych Bog Wćielony Chryſtus w niedoſtępnym Máieſtáćie záśiędźie: *Tunc videbunt Filium Hominis*, ktorego nie przeſpiſz człowiecze; Możeſz przeſpáć *Nunc*. możeſz utráćić czás teráźnieyſzy do zbáwienia, do pokuty; ále nie przeſpiſz Boskiego *Tunc*; nie uydźieſz ſądu iego: á ieżeli przeſpiſz czás teráźnieyſzy, czás krotki; wiedzże o tym, że iuż inſzego czáſu mieć nie
Apoc. 10. będźieſz; iáko przyśiągł Anioł: *Iuravit per Viventem in ſæcula ſæculorum quia tempus non erit amplius.* Náſtąpi ná ćię ſąd, á potym ſtráſzny wyrok ná wieczność ách nieſzcześliwą! y iuż więcey ná wieki nie otrzymaſz miłośierdźia Boskiego. Więc żebyſmy nie przeſypiáli *Nunc*, tego złotego, y zbáwiennego czáſu, *Ecce nunc tempus acceptabile, ecce nunc dies ſalutis*; powieſzę nád wámi, oraz y nád ſobą ieden Excytarzyk, ktoryby nas budźił w letárgu, y przerywał nam ſen śmiertelny. Będźie to ná więkſzą cześć y chwałę Bogá dobrotliwego, á ná zbudowánie, y polepſzenie żyćia náſzego.
2. ad Cor. 6.

Nie trzebá budźić áni wieſzáć excytarzá nád tymi, ktorzy y ná moment w ſzukániu zbáwienia ſwego nie záſypiáią. Byli, ſą, y ieſzcze będą áż do skończenia wiekow ninieyſzych tácy Aſcetowie, y Kontemplánći, ludźie dźiwnie Bogomyślni, y nád ſobą ſurowi, ktorzy martwiąc ćiáło ſwoie choć teſz drudzy mniey zgrzeſzyli, wymyślnemi w oſtrey pokućie mortyfikácyámi; táką około śiebie mieli oſtrożność, żeby w ſen, letarg iáki śmiertelny, ábo w niepámięć reguł wiecznych nie zápádli. Iedni ſobie miáſto kwápow, puchow, ábo miękkich iedwabiow, pod głowy ſwoie, choć delikácko w zacnym urodzeniu wychowáni, pieńki drewniáne, drudzy twárde kámienie, inśi ráżące ćiernie podkłádáli; áby ich ſen nie morzył, y żeby byli záwſze czuynymi, y gotowymi ná onę godźinę, w ktorą śię Pan nieſpodźianie przyść o-
Matt. 24. biecuie: *Eſtote parati, quia neſcitis quâ horâ Filius Hominis venturus eſt.* Dáiąc nam oraz wſzyſtkim przykład do czućia y wſzelkiey ſtráży około zbáwienia duſz náſzych. Siłáby mi tu Kronik regeſtrowáć potrzebá; iednák śię ſámi wnich przeyzrzeć, y doczytáć możećie; iáko śię w rożnych ſtánách Swieckich, Duchownych, Zakonnych dźiwney świątobliwośći w Kośćiele S. znáydowáli Mężowie, Mátrony, y Pánny; y trudno ich śćigáć, chybá ſamym áfektem, y podźiwieniem. Iáko śię y ſam Prorok zádźiwił, pátrząc z dáleká w duchu ná táką ich żártkość, y skory lot w áfektách ku niebu: *Qui ſunt iſti, qui velut nubes volant? & quaſi*
Isaiæ 60.
columbæ ad feneſtras ſuas? Co to za ludźie, ktorzy śię to duſznymi w bogomyślnośći skrzydłámi, iáko obłoki ku niebu podnoſzą? ábo iáko gołąbkowie, iáko lotne ptáſzętá do przyſzłego mieſzkánia ſwego, y okien niebieskich záglądáią? nie ćiężý im ćiáło, choć z gliny ulepione; nie grąży do źiemie *portio animalis*, przez poſty, czućia, y nieſpánia wywę-
dzo-

dzona, wyſuſzona, w ktorey bierze gorę duſzá : *portio ſuperior :* y unośi ią iáko chce, bo do Bogá ſtworzona : *Et ſpiritus redeat ad Deum, qui fecit illum.* Zgołá záſypiáć ći nie mogą, ktorych ſamá Boska dobroć záraz w dźiećińſtwie, y młodośći ; (á drugich ieſzcze z oſobliwego przywileiu, w kolebkách, ábo y w żywoćie mátek ſwoich) w łubki ſtáwia y wiąże: *in faſciculo viventium* ; áby ſię áfektámi iákimi nie krzywili, y nie gárbili przez wybiegi y zakręty do świátá. Ná owych to tylko oſpáłych leniwcow do służby Bożey, do nabożeńſtwá, do pełnienia przykazań Páńskich, do ſpráwowánia żbáwienia ſwego oćiętych, y niedbáłych, wołáć rzesko, y budźić ich potrzebá : *Expergiſcimini, & laudate, qui habitatis in pulvere.* Obudźćie ſię, y odeckniyćie, ktorzy maćie prochem zákurzone oczy, to ieſt zbytnią chućią do świátá, y rzeczy doczeſnych, iáko tłumáczy *Cornel: à Lap.* Budzą, y wołáią w żárliwośći, y żywośći duchá Swięći Prorocy ; iedni ná chćiwych y łákomych bogaczow: *Divitiæ ſi affluät nolite cor apponere :* Wielki to oſpálec, y nikczemnik, co ſerce ſwoie do iednego kruſzczu, żużelu, miedźi, ábo choć y złotá przywięzuie, á od Bogá ſię odrywa. Ná coż mu ſię to przyda ? tylko że ocknąwſzy ſię z twárdego ſnu, y śmiertelnego letárgu, ná wieczność nic w ręku ſwoich nie znaydźie. *Dormierunt ſomnum ſuum, & nihil invenerunt omnes viri divitiarum in manibus ſuis ;* Y owá kopá zgromádzonych doſtátkow, y złotá, ná ſam ſię tylko głod wieczny przyda ; *Famem patientur ut canes.* Rozbieráiąc w uwadze ſwoiey Auguſtyn S. owę Páná Iezuſa regułę, ktorą dawał iednemu młodźieńcowi do żywotá doskonáłego : *Si vis perfectus eſſe ; vade, vende quæ habes, & da pauperibus, & habebis theſaurum in cælo.* Ieżeli chceſz być doskonáłym ; podź przeday co maſz, y day ubogim, á będźieſz miał skarb w niebie ; ták mowi pomieniony Doktor : *Hunc theſaurum nullus unquam hominum habere poteſt ; niſi qui pauperibus ſolatia præſtat : aut qui per ſuimet ipſius voluntatem pauper eſt.* Skárbu tego niebieskiego, to ieſt chwały wiekuiſtey żaden człowiek ośiągnąć nie może, tylko ten, ktory ábo ubogich rátuie y wſpomaga ná iákąkolwiek ich obrádę, ábo ktory ſię w woli ſwoiey ſam ubogim ſtáie ; to ieſt, że nie wiąże ſercá do wſzelákich skárbow, y márnośći świátowych. *Non ergo dormiat in theſauris tuis,* (prowádźi dáley Swięty Doktor) *quod pauperi prodeſſe poteſt : quod enim aliquando per neceſſitatem amittendum eſt ; pro æterna remuneratione ſponte diſtribuendum eſt.* Niech dármo nie ſpią, ábo ráczey nie gniją w skárbach twoich zgromádzone doſtátki, ktore ſię mogą zyiść ná podporę, y záſzczycenie nędze ubogiego; bo co (gdy czás twoy, y oſtátnia godźiná przyidźie) opuśćić y zoſtáwić muśiſz, z ſobą nic nie wźiąwſzy, to lepiey rozdáć ná wieczną zapłátę poki maſz co w wolnośći twoiey. Budzą drudzy wczáſowniczkow, dłużey niż do południá w puchách záſypiáiących ; á dopieroſz roskosniczkow, ktorzy w ſproſnych, y obrzydliwych Bogu grzechách, ná bogátych y miękko usłánych łożách záſypiáią : *Væ qui dormitis in lectis eburneis, & laſcivitis in ſtratis veſtris.* Biádá wam, ktorzy ſię miękko wyſypiaćie, dogadzáiąc lubieżnośći ćiał wáſzych, ktore ſię prętko w ieden gnoy obrocą, y poydą ná ſtráwę robáctwu. Budzą inśi pijánicow zbytkuiących, y roskoſzuiących w drogich napoiách : *Expergiſcimini & flete, & ululate omnes, qui bibitis vinum in dulcedine; quoniam periit ab ore veſtro.* Ockniyćie ſię, płaczćie, y wyićie, ktorzy pijećie wino w słodkośći y ućiechách wáſzych ; álbowiem od uſt wáſzych będźie oddalone, y prętko uſtánie ; á ieſzcze co gorſza, w żołć ſię ſmoczą przemieni : *Fel draconum, vinum*

Eccl. 12. — 1.Reg. 25 — Iſaiæ 26. — Corn. à Lap. — Pſal. 61. — Pſal. 75. — Pſal. 58. — Matt. 10. — S. Auguſt. tom. 9. qu. pag. 39. — Amos 5. — Ioel. 1. — Deut. 32.

1. ad Cor. 6. *eorum.* Budzą nas ieszcze Apostołowie SS: *Vigilate, state in fide.* Czuyćie, nie záſypiayćie, ále stoyćie w wierze, státkuyćie w cnoćie, y doskonáłośći Chrześćiáńskiey: niech się na oczy wáſze mrok iáki śmiertelny, ábo ćmá piekielna nie rzuca. Budźi nas w ostátku wszystkich powszechnie y sam Zbáwićiel Chrystus Iezus, iáko Oćiec łáskáwy dźieći swoie, ktory nas chce wszystkich do śiebie przytulić, y zbáwić, á ieszcze *voluntate antecedente*, uprzedzáiąc miłośiernie woli wáſzey konkurs:
Marc. 13. *Omnibus dico vigilate:* Nie w ćiemnośćiách grzechowych záſypiáiących, ále chce nas mieć czuiących, w świetle y iáſnośći łáski swoiey chodzących:
ad Ephes. 8. *Vt filij lucis ambulate.*

A iákże by to w to potráfić, żebyśmy sobie te letárgi, te gnuśnośći náſze, szkodliwe záſypiánia, y sny śmiertelne przerywáli? Pożyczam ia dźiś głośnego, y skutecznego excytarzyká u Królá Proroká ktory mowi o
Psal. 76. sobie: *Anticipaverunt vigilias oculi mei.* Nie mogł sen przyść do oczu moich, áni się powieki ich mrużyć chćiáły: Powiedzże nam dáley S. Krolu, co ćię to budźiło, coć sen rozrywáło, żeś záſypiáć nie mogł? Rzekłbym ći ia w prawdźie, że to spráwowáłá czuyność twoiá w dozorze, y miłośći Oycowskiey około rządzenia Krolestwá y poddánych od Bogá sobie powierzonych; często bowiem od dobrych, łáskáwych, y miłośiernych Pánow, ktorzy kochaią wiernych poddánych swoich, ktorzy się o ich cáłość y záchowánie Oycowskim áfektem usilnie stáráią, y pieczołuią, ućieka dáleko sen y spánie od oczu ich: Ale kiedyś sam rzetelnie powiedźiał, że ćię nie co inszego budźiło, y sen prze-
Psal. 76. rywáło, tylko uwagá wiecznośći: *Annos æternos in mente habui:* Uważałem mowi sobie, y rozbierałem w myśli moiey látá wieczne, ktore się nigdy nie skończą. Miną czáſy, miną wieki, ktore tylko stworzony rozum w liczbie wymyślić może; á záwſze się dopiero wieczność záczynáć będźie: nie dźieli się bowiem wieczność ná częśći, áni iest rozdźielona ná godźiny, ná czáſy, y wieki; y iuż tám nie máſz godźin, áni zegárkow, ále się wszystká w iednym záwiera pukćie bez końcá, y terminu, to iest, że się nigdy nie skończy. Táką dáie wiecznośći definicyą uczony *Boetius: Æternitas est interminabilis vitæ tota simul perfectaq; possessio.* Y Bog wszechmocny, y Elektowie wszyscy, y potępieni od Bogá odrzuceni w iedneyż będą zostawáć wiecznośći: z tą iednák rożnicą; że Bog wszechmocny z śiebie samego początku y końcá mieć nie może: my záś choć mamy początek, iednák końcá mieć nie będźiemy; á to z Boskiey woli y upodobánia iego, że nas ták chćiał mieć nie śmiertelnymi, lubo w złey, y przeklętey, lubo w dobrey y błogosłáwioney wiecznośći. W tenże włáśnie sens zmierza Augustyn Swięty:
Conc. 2. in Ps. 36. *Quod appendis cum infinito quantumcunq; finitum: decem millia annorum decies centena millia, etsi dicendum est millia millium, quæ finem habent; cum æternitate comparari non possunt.* Dármo látá y wieki liczyć, y rownáć ie z wiecznośćią, bo te wszystkie są skończone; wieczność záś nigdy się nie skończy: y choćbyś tyle lat liczył ile liśćia ná drzewách w cáłey źiemi, ile piasku we wszystkich morzách, gwiazd ná niebie, kropel wody w Oceánie, źiarnek w śieybách, momentow w czáśie; nie máſz ieszcze nic względem wiecznośći. Toż y złote ustá Chryzostomá S.
Homil 28. in Epist. ad Hebr. mowią. *Tempori infinito quid conferes? decem millia annorum cum sæcula cogitas infinita; nonne quantum est, stillicidium minimum, abysso comparatur?* Czáſowi nieskończonemu, to iest wiecznośći, co przydáć? ábo z czym ią porownáć możesz? y gdy ią w umyśle swoim rozbierasz, ábo wieki nieskończone ważysz, ták rozumiey; że wszystkie látá choćbyś ie

tyśią-

tyśiącámi, millionámi liczył; są iáko iedná kápeczká naymnieysza względem wielkiey przepáśći, ábo zgołá nic. *Quid ergo erit esse in inferno,* (dokłada Bernard S:) *ubi miseri damnati ardebunt in igne æterno in æternum?* Coż tedy będźie, ách z niesczesliwemi potępionemi, y od Bogá odrzuconymi ná wieki? kiedy nędzni y mizerni gorzeć będą w ogniách wiecznych, zá to, że Bogá tego, ktory ich stworzył, odkupił, do widzenia y chwały swoiey przez rożne środki zbáwienne ordynował, obrażáli y gárdźili łáską iego, niechcąc áż do zgonu żyćia pokutowáć, dla márnośći świátowych, dla iedney krotkiey, y to społney z bestyámi roskoszy. Będźie naprzod udręczona duszá ze wszystkiemi swoimi rozumnemi śiłámi, *per pænam damni;* nád ktorą nic nieznośnieyszego, że Bogá Stworcę, y Dobrodźieiá swego iuż nie obaczy ná wieki; áni go miłowáć będźie, wnętrznym gryzącym robakiem własnego sumnienia zewsząd śćiśniona: Będą wszystkie zmysły, wszystkie częśći ćiáłá ich rospływáły się iáko ołow w śiárczystych, y naywyższey intensyi, rostopiony ogniách, á nigdy nie zgoreią; choćby sobie tego *actu elicito* życzyli, żeby się w nic, ábo w przepáść niczego powroćili; bo ich utrzyma, mśćiwa spráwiedliwość Boska w nieśmiertelnośći. Będą wybucháły płomienie ogniste z ust tych, ktorzy ich ná ládáiákie rozmowy, ná sprosne y wszeteczne słowá, ná kłamstwá y mátáctwá, z ućiechą nákłániáli; á od skwierku ubogich miłośierdźia y porátowánia żebrzących zátykáli. Będą wybucháły przez oczy tych, ktorzy się zapátrowáli z grzechem y lubieżnośćią ná rzeczy niewstydliwe, y nieprzystoyne, y dawáli sobie, ábo tesz y drugim, przez umyślna udátność do grzechu okázyą. Będą wybucháły z ust, ktorymi Bogá bluźnili, y obrażáli, abo y Swietych iego; ktorymi lżyli sławę bliźnich swoich, bráli złośliwie y kłamliwie reputácyą rożnych stanow osobom, Kápłánom, Zakonnikom, Zwierzchnośći, Przełożonym, poczćiwym y niewinnym w wstydźie Pánienkom; ábo ich sprosną mową iáko gádźiną iáką iádowitą záráżáli; wszystek zgołá nędzny y mizerny potępieniec w nieprzestánnych mękách y ogniách będźie ponurzony ász ná wieki, zá to, że nie umiał, ábo ráczey upornie niechćiał, zásnąwszy w letárgu złośći swoich budźić się, y zasług Chrystusowych sobie ápplikowáć; ktory dla nas *tentatus per omnia*, ná wszystkich członkách w ćiele swoim Nayświętszymućierpiał; niechćiał się wiązać y dokłádáć konkursem woli swoiey ná dobrą wieczność przez zbáwienne środki; to iest pokutę, żal serdeczny, spowiedź Swiętą, y insze Sákrámentá S.; ále się ná swawolą y rospustę bez hámulcá zápędzał. Ach delikáći! w miękkich áfektách wászych swawoli y lubieżnośći, co to tylko od ukąszenia komorá, pchłeszki iedney, ábo ktorych się szpilká koniuszczkiem tylko dotknie, á sarkaćie! á będźiećiesz mogli w wiecznych ogniách mieszkáć? *Cum ardoribus sempiternis?* będźiećie: bo choćbyśćie niechćieli, to muśićie *per potentiam obediẽtialẽ:* Sćiśnie y przymuśi was Boska wszechmocność, ktorey się żadna śiłá stworzona oprzeć y sprzećiwić nie może.

In medit. cap. 4.

Hebr. 2.

Isaiæ 33.

Ten to tedy excytarzyk, to iest rospámiętywánie, y uwagá wiecznośći, y ostátnich terminow nászych, ma nas wszystkich skutecznie budźić, y sen śmiertelny przerywáć, támuiąc rospuszczone do grzechow áfekty, iáko upomina Mędrzec. *Memorare novissima, & in æternum non peccabis.* Pámiętay człowiecze ná ostátnie rzeczy: ná śmierć, ná Sąd Páński, ná wieczne piekło, ná chwałę wybránych nieskończoną, á nigdy nie zgrzeszysz: Z tąd nadobnie *Less. Hæc cogitatio nobis quotidie*

Eccl. 7.

Lessius.

verſanda; quia nulla ad omnes tentationes vincendas, & pericula peccatorum cavenda, potentior; nulla efficacior. Zadna (práwi) myśl nie ieſt zbáwienney-ſza, ábo ſkuteczniey ſza ná pohámowánie ſię od grzechu, ábo ná uſtrze-żenie ſię niebeſpieczeńſtwá do niego; iáko uwagá y rozmyślánie wiecznego karánia, y zapłáty. Nie obiecuy ſobie nikt czáſu więcey, y nie odwłaczay; ále ráczey záraz ſobie ſtánow polepſzenie żywotá twego, y obiecuy mocno, że Bogá dobrotliwego ná wſzyſtkie żyćia twego látá, y ná wſzyſtkę wieczność obrażáć niechceſz, y nie będźieſz; á żeby ćię w punkćie iednym wieczność nieſzcześliwa nie záſtáłá, w ktorą źli ludźie
Iob. 21. częſto wpadáią, *In puncto ad inferna deſcendunt.* Ztądći kiedyś wielki Kárdynał, y sławny Hiſtoryk dźieiow Kośćielnych Bároniuſz w pierśćieniu ſwoim (ktory według *Cornel. à Lap.* ieſt Symbolum wieczności.
Cornel. à Lap. *Æternitas eſt circulus in ſe recurrens, cujus centrum ſemper, circumferentia nuſquam eſt.*) budząc ſię ná wieczność, miáſto drogiego dyámentu, kazał trupią głowkę wpráwić, przydawſzy te słowá: *à momento æternitas.* Siłá tym excytarzem, przykłádem Krolá y Proroká Swiętego budźiło ſię ze ſnu świátowych ućiech ná pożądáną wieczność, Pánow, Krolow, y ludźi wielkich. Károl V. Ceſarz w pierśćieniu ná pálcu ſwoim nośił dyámentowy zegárek; áby ná káżdą godźinę przypominał ſobie pámiątkę wieczności, rozważáiąc, iż co rok, co mieśiąc, co dźień, co godźiná, zbliżamy ſię ku wieczności. Alexánder naywyżſzy Biſkup Stolice Apoſtolskiey, bacząc raz iedne° káwalerá, ábo żołnierzá w złośćiách zákámiáłego, iż ſię nie dał użyć do pokuty, chcąc z Oycowskiey
Sandeus. lib. 3. Cō- cion. 5. miłośći pozyskáć ku Bogu duſzę iego, zdiąwſzy pierśćień z pálcá ſwego, włożył ná pálec iego, z tym upomnieniem y dokłádem, áby ile rázy nań ſpoyzrzy; ná śmierć ſwoię, zá ktorą idźie wieczność, pámiętał: gdy to uczynił; w krotkich dniách przypadł do nog Oycá Swiętego: w popráwie żywotá: y wſzyſtkie od śiebie odrzućiwſzy, złe nałogi, ábo do grzechu okázye, w nowego reformował ſię, y przemienił człowieká. Fulko trzeći Krol Ierozolimski do ſpánia ſię zábrawſzy, ſpoczywáiąc ná bogátym y miękko wysłánym łożu; gdy nie mogł raz záſnąć, wźięłá go tęskność iákaś, y począł ſobie uważáć, y myślić; ieśli mię ná ták miękkich kwápách teskno; y przykrzy mi ſię ſpoczynek ná iednę w nieſpániu kwáterę; á coż zemną będźie, kiedy będę muśiał zá grzechy moie ná twárdey kraćie, ábo żeláznym roſpalonym łożu, w
Pſal. 20. wiecznych mękách y udręczeniu bez końcá leżeć. *Pones eos ut clibanum ignis:* Y záraz z oney myśli y uwagi wiecznośći ták ſię odmienił; że złożywſzy koronę y berło krolewskie, bez odwłoki udał ſię ná pokutę, y poſzedł do świątobliwego zgromádzenia Cyſterskiego. Pięknie nápi-
Drexel. confid. 5. de æstern. S.Bernar. Epiſt. 3. ſał Bernard Swięty: *Æternis inhianti faſtidio ſunt tranſitoria.* Kto ſerce, áfekt, y myśl ſwoię obroći ná uważánie wiecznośći; wſzyſtkie znikome y przemijáiące rzeczy, wſzyſtkie świátowe márnośći y ućiechy, czynią mu przykrość y tesknicę. Málgorzátá Auſtryáká, Filippá trzećiego Krolá Hiſzpáńskiego Zoná, kazáłá ſobie w pokoiu ſwoim námálowáć obraz tákiey inwencyi: ná wierzchu kunſztem málárskim wyrážone było Niebo y chwałá wiekuiſtá, do ktorey Anioł dobre y wybráne duſze, śćisłą bárzo śćieſzką, poiedynkiem tylko prowádźił: ná dole zaś námálowáne było ſzerokie piekło, iáko záwſze ieſt otwárte.
Iſaiæ 5. *Dilatavit infernus januā ſuā, & aperuit os ſuum abſq; ullo termino.* Z ktorego wybucháły ognie y płomienie śiárczyſte, y wielkim hurmē w okrzykū bębnow, y kotłow, rożney muzyki y hármoniy czártowskiey, złe potępione duſze lećiáły y ſpadáły y ták w ſobie onym obrázem ſkuteczną

pámią-

pámiątkę wieczności wzbudzáłá; że bez płáczu y wylewánia obfitych y gorżkich łez pátrzyć ná on obraz nie mogłá. Fránćiszek S. Seráfi- cki, Oćiec y Pátryárchá Bráćiy Mmnieyszey: przyimuiąc przez Sluby y Professyą do śćisłey Reguły swoiey y ostrego żyćia; tak utwierdzał y á- nimował nowych Athletow swoich: *Fratres magna promisimus; majora promissa sunt nobis: voluptas brevis, pœna perpetua: modica passio, gloria infinita.* Bráćiszkowie moi, wielkiesmy rzeczy obiecáli; ále nam są większe obiecáne: roskosz krotka, kazánie wieczne, y ustáwiczne: krotkie utrapienie, chwałá nieskończona. Niech się wam ostrość żywotá, y pokutá nie przykrzy, bo wam się prędko pożądána nágrodźi wiecznośćią, niewymowną, y nieskończoną odpłátą. *Nullus labor durus, nullum tempus longum videri debet, quo gloria æternitatis acquiritur.* Zadna praca nie ma się zdáć być przykra, álbo twárda, żaden czás nie ma się zdáć być długim, przez ktory się chwałá wieczna zyskuie. Bierzmysz wszyscy pochop z ták wielu przykłádow (ktorych dla przedłużenia dáley nie liczę) Swiętych y wielkich ludźi: Budźmy się tym excytarzykiem, to iest, nabożnym rozważániem wieczności, do pilnego spráwowánia zbáwienia nászego w ſtráchu, y boiáźni: *Cum timore & tremore operemur salutem animarum nostrarum;* Czuvmy, nie zásypiaymy: *Igitur non dormiamus sicut cæteri; sed vigilemus & sobrij simus, induti loricam fidei & charitatis:* Bądźmy záwsze czuynymi nie ták iáko inśi, ktorzy przespáli zbáwienne *Nunc*, to iest czás użyczony do pokuty, y iuż się ná wszystkę wieczność nie odeckną, chybá ná nieszczęśliwą. Bierzmy zbroię ná się żywey wiáry, y doskonáłey miłośći. A iesliby sie ieszcze twárdy iáki zuchwálec, y ospálec gnuśny, niedbáiący o zbáwienie duszy swoiey między wámi znaydował, y odecknąć nie chćiał; okrzyknę go ieszcze raz áfektem y słowámi Apostołá Swiętego: *Surge qui dormis, & exurge à mortuis, & illuminabit te Christus.* Porwiy się ze snu ospálcze; bo oto nád tobą wiśi gorące piekło, y wieczne karánie; powstań y windùy się z grobu złych nałogow twoich y ćiemnośći grzechowych, przez szczerą y żywą pokutę, á oświeći ćię Chrystus; dać iáko Pan łáskáwy, y dobrotliwy Oćiec, świátło łáski swoiey, w ktorym chodząc y zásługuiąc sobie przez popráwę żywotá, przez pobożność Chrześćiáńską, y cnoty święte, przez uczynki miłośierne, możesz uyść wiecznego potępienia. Száfárzu wiecznośći Zbáwićielu nász Chryste Iezu, ty wiesz cośmy zgrzeszyli, bo nic nie táyno w oczách twoich; podobnosmy miásto niebá ná piekło zárobili, miásto odpłáty, wieczną zásłużyli chłostę, y kárę: iákoż cię Pánie nász w gniewie ubłagáć, y utámowáć? y iáko w miłośierdźiu przytrzymáć możemy? Narobiemy w ostátku iáko záwinnieni áfektem Augustyná S. ktory zwykł był często powtarzáć: *Domine hic ure, hic seca, modò in æternum parcas.* Miłośierny Panie tu nas karz, tu nas pal, tu nas śiecz; á przepuść w dobroći twoiey ná wieki. Amen.

Ex Chronic. Minorum.

S. Hieron. apud Drexel. confid. 6.

Ad Thess. 5.

Ad Ephes. 5.



KAZANIE I.

Ná Niedźielę wtorą ADWENTV.

Joannes in vinculis.

Matth. 11.

Jan w więźieniu.

A Miáłoſz kiedy do tego przychodźić w zacnym y w ſpániáłym Kroleſtwie Ierozolimskim, y Synágodze Zydowskiey? żeby Ian Swięty Przesłániec prawdźiwego Meſſyaſzá Chryſtuſa miał być w káydánách ſpętány, ábo w ćiemne więźienie od złośliwego Krolá Herodá wrzucony. Pámiętno nam wſzyſtkim, y miáłoby to być w uwá-
Lucæ 8. dze, co Zbáwićiel náſz powiedźiał u Łukaſzá Swiętego: *Nemo accendit lucernam & ponit eam ſub modio, ſed ſuper cándelabrum:* że nikt nie zápala świece, y kłádźie ią pod korzec, ále ná świeczniku. Dźiś iednák przećiwna rzecz ſię ſtáłá náuce Syná Bożego: Ze pochodnia świecąca, y
Ioan. 5. goráiąca Ian Swięty: *Lucerna ardens, & lucens.* nie ná lichtarzu poſtáwiona, ále pod korzec ſchowána, nie ná świeczniku, ále w skrytośći,
Matt. 11. w ćiemnym táráśie, więźieniu, *Ioannes in vinculis.* Ian Márſzáłek, y Przesłániec Chryſtuſow, Anioł nowego Teſtámentu, głos Przedwiecznego Słowá, ſzkołá cnot Swiętych, náuczyćiel doskonáłośći: (iáko go zo-
Serm. 12. wie Chryzolog Swięty:) *Virtutum ſchola, magiſterium vitæ, ſanctitatis forma, norma juſtitiæ;* káydánámi ſpętány, y w ćiemną turmę, ábo kortygárdę wrzucony. Poſpolita to ludźiom, że kiedy kogo, oſobę iáką znáczną, poważną, dygnitarzá iákiego, ábo urzędniká, Mágiſtrat, urząd, ábo Senat każe wźiąć do więźienia, záraz gdy ſię rozgłośi, mocną y pilną o tym czynią między ſobą gwerę, káżdy ſię z podźiwieniem pyta; wywiáduie przyczyny: o co? y dla czego, ták zacną oſobę do więźienia wźięto. A ktoż znácznieyſzy! y kto zacnieyſzy między ſynámi ludzkimi po Chryſtuśie, nád Ianá Swiętego, *Oraculo* ſamego Chryſtuſa Zbáwićielá świátá; ktory o nim to dał świádectwo: *Inter*
Matt. 11. *natos mulierum non ſurrexit major Ioanne Baptiſta:* Zaden nie powſtał więkſzy y wyżſzy między ſynámi ludzkimi nád Ianá Chrzćićielá. Spytam ſię ia tedy, y uczynię inkwizycyą, dowiáduiac ſię, dla czego do więźienia wrzucony? o co ten wielki Mąż, y Márſzáłek Chryſtuſow w więźieniu śiedźi? Dopomożeſz ty Naymożnieyſza Páni, Krolowa niebieska, Nayświętſza MARYA, ktora nie tylko Elektow Páńskich w potrzebie rátuieſz ále teſz y z grzeſznych zrzucaſz pętá, y okowy, y z więźienia wybawiaſz: *Solvens vincla reis,* y raczyſz rozwiązáć grzechámi ſpętány ięzyk moy do mowienia.

Nie tylko ná to trzebá mieć oko, kto, y co ćierpi, ále teſz trzebá pilnie y z reflexyą uważáć, od kogo, kędy, y zá co? bo to bywa czeſto, że y ſamá cnotá, ſzczera niewinność przynieśie śmierć. Czyli máło mamy przykłádow? tyśiącámiby ich nie przeliczył, ktorzy niewinnie

y nie słusznie przez oppressye, przez záwźiętość y tyráństwá ćierpią, álbo ućierpieli. W Rzymie samym, gdźie iest centrum Kośćiołá Chrystusowego, więcey (iáko świadczą Historye) niż pięć millionow Męczennikow, śmierć dla prawdy y imienia Iezusowego odnieśli: coż po inszych Páństwách, Krolestwách, y ostátnich liniách świátá, od chćiwych Tyránnow ná krew niewinną? O ktorych z dáleká Izáiasz Prorok: *Festinant ut effundant sanguinem innocentem*: Cierpią tesz drudzy winnie; y potrzebna iest bárzo spráwiedliwość, ktorą názywáią. *Iustitiam vindicativam*, álbo *pœnalem*: żeby ćięszkie grzechy nie uchodźiły bez karánia ná pogorszenie drugich, y zámieszánie Páństw, Krolestw, y stanow publicznych; iednák tákowe karánia, zwłaszczá kryminálne, nie máia być *pro arbitrio* ludźi prywatnych: że ták chcę, ták niech będźie, tego weź, tego zábiy, tego zetniy, tego obieś. Zgołá káżdy chce być Pánem żyćia y śmierći; ále zá słusznym sądem, z pilney inkwizycyi zwierzchnośći, álbo Mágistratu, y urzędu, &c. Iáko upomina Pismo Swięte: *Et dignum ducis adducere eum tecum in judicium*: nie ták, żeby sobie kto prywatną powagą czynił exekucyą, ile kryminálną, ktorą, záwichławszy sumnienie, rzecze przed Kápłánem, (ná oszukánie bárźiey śiebie niż iego:) *Vindicavi injuriam*: á on kazał zábić, złupić z fortuny, wydrzeć wszystkę substáncyą; y rozumie, że tym iednym słowkiem, *vindicavi*, zbył wszystkiego ná sądźie Kápłáńskim, ná trybunale Sákrámentálnym; Ieżeli się Xiądz nie postrzeże, álbo będźie rozumiał, że tá pomstá byłá iáka máła w pássyi, w słowách, ná łáiániu z porywczośći; ty pewnie więźniesz *in reatu*; boś powinien szczerze wyznáć bez oszukánia, iákoś, kogo, y o co skarał, álbo się zemśćił. Ná toć wołał kiedyś Prorok: *Terra plena est judicio sanguinis*. Co záś do okolicznośći mieysca, kiedy Ian Swięty do więźienia podány; snádno wiedźieć: że w Ierozolimie, mieśćie stołecznym Rzeczypospolitey Zydowskiey: y w tym upewnia nas Ewángelistá Swięty, że od Krolá Herodá niespráwiedliwego, niezbożnego: *Herodes enim tenuit Ioannem & alligavit eum, & posuit in carcerem*. Ale o co w więźieniu Ian Swięty? tu bym się zábrał ná inkwizycyą, gdyby nie iásna rzecz byłá z tegoż Ewángelisty Páńskiego: że o cnotę, o szczerość, o prawdę, y uprzeymość ku zbáwieniu niezbożnego Krolá, chcąc go odwieść upominániem swoim od sprosnego grzechu: *Non licet*: Nie godźi się Krolu ták srogim kryminałem mázáć sumnienia, nie godźi się poddánych swoich gorszyć: *Non licet tibi habere uxorem fratris tui*: O prawdę tedy Ian S. ćierpi; o prawdę w więźieniu śiedźi. A ktoż więcey y prędzey ná świećie ućierpieć może; iáko kto przy prawdźie stoi, w prawdźie się kocha, w brew prawdę mowić nie obawia się, kędy, y komu z powinnośći, álbo choć y samey Chrześćiáńskiey miłośći należy: (iáko nadobnie Hyeronim S:) *Libenter enim quod delectat, auditur; & offendit omnes, quod nolumus*: Pochlebne uszy, rády słucháią, gdy ie kto, choć zdrádliwym głászcze pochlebstwem; ále kiedy się co nie zda, kiedy się prawdá rzecze, słuch nieprzyiemny, prętko obráźi. Páweł Swięty Doktor Narodow do tákiey był przyszedł poufałośći, y gruntowney przyiáźni z Uczniámi swymi, że śmiał się z tym ozwáć, y ták siłá ná ich miłość kazáć, iż kiedyby się był oczu ich nápárł, ktore to są świátłá, y iedyna ćiáłá ludzkiego ozdobá, tedyby ie sobie byli wyłupili, á iemu dáli; ták się przed świátem z tey ich miłośći chełpi, y szczyći: *Oculos vestros eruissetis & dedissetis mihi*. Więc że było trzebá prawdę mowić, upomnieć, y strofowáć o niektore exorbitácye, áż się oná miłość y przyiaźń wielka

Isaiæ 47.
Iob: 14.
Ezech. 7.
Matt. 14.
Ibidem.
S. Hierō.
Ad Galat. 4.

Ibidem. prętko obroćiłá w niechęć, y dyſgrácyą: *Inimicus vobis factus ſum, verum dicens vobis.* Stałem ſię wam nieprzyiaćielem Uczniowie moi, y tákē ſię prętko ná niemiłość náráził, żem tylko z miłośći ku wam, y z obligácyi rzekł prawdę. Ieżeli to ták wielkiemu náuczyćielowi, Doktorowi Narodow, dźiwnie od Bogá oświeconemu przyſzło páść o prawdę ná táką áwerſyą, y cenſurę: dopieroż nā, ktorzy wam chcemy prawdę rzec, przychodźi częſto padáć ná nie áfekty, y niechęći wáſze. Zkąd, ná to

S.Hieron. mieyſce Páwłá Swiętego: Hieronim Swięty: *Hæc eſt conditio veritatis, ut eam ſemper inimicitiæ conſequantur; ſicut per adulationem perniciosſam, amicitiæ conquiruntur:* Tá ieſt mizerna, ále w Bogu chwalebna kondycya prawdy, iż zá ſobą wielkie ćiągnie nieprzyiáźni; iáko przez układne, ále w zgubie pochlebſtwo przyiaźń ſię nábywa, y ſzerzy. Byś był niewiedźieć iáki Przyiaćiel, konfident kogo, upomnyiże go ieno, lubo z miłośći y áfektu, lubo z urzędu y powinnośći, rzecz mu prawdę; tknyi go ieno (iák mowićie) w ſedno, wnet wypádnieſz z przyiáźni; kupiſz ſobie wężá ná głowę, y nábędźieſz niełáſki y niechęći: *Inimicus factus*

Eccle. 37. *ſum vobis*: Aleć o tym y Ekklezyáſtyk wyráźnie rzekł: *Sodalis autem & amicus ad inimicitiam convertentur.* A ktoż był w większey łáſce? konfidencyi, czći, y poſzánowániu u Herodá Krolá Ierozolimskiego nád

Marci 6. Ianá Swiętego: o ktorym ták mowi Márek Swięty: *Herodes enim metuebat Ioannem, ſciens eum virum juſtum & Sanctum: & cuſtodiebat eum, & audito eo multa faciebat: & libenter eum audiebat*: Szánował wielce Krol tego Przesłáńcá Chryſtuſowego, widząc w nim wſzelką cnotę, ſpráwiedliwość, y świątobliwość, á słucháiąc go w wielu rzeczách, ná słowá iego był posłuſzny: Aż gdy obaczy Ian Swięty ná dworze Krolewskim, że ſię niepoczćiwość, y złe dźieie, ćierpi gwałt práwo Boskie, obaczy ſromotne cudzołoſtwo, á ieſzcze ze krwią ſię mieſzáiące brátá ſwego, á podobno y inſze ſproſne skortácye; Rzecze tylko prawdę Krolowi:

Serm: de decoll. *Non licet*, áż Ian w więźieniu; y dla prawdy umiera: *Vt luxurietur Herodes, necatur Ioannes*: mowi Swięty Fulgencyuſz: Albo iáko ná podźiw

lib. 3. de Virgin. Ambroży S. mowi: *Ab adulteris juſtus occiditur! à reis in judicium capitalis ſceleris pœna convertitur, præmium ſaltatricis mors Prophetæ*: O niezbożne skoki! o ſproſne skortácye! o brzydkie delicye! ná ktore choć iuż w odćiętey od ćiáłá świętego głowie záwiera wdźięczne *lumina*, záwiera wſtydliwe oczy Prorok Swięty, niechcąc pátrzyć ná ták ćiężkie obelgi Boskiego Máyeſtatu, ná tákie obrzydliwośći, ktore ſię záwſze w Bogá wlepiáły. Pátrzżę teraz niezbożny Krolu, ktory z brzydkiego áfektu pożądliwośći, zgubiłeś przyiaćielá; zábiłeś Proroká, y więcey niż Proroká: Nápiyże ſię ieſzcze przy tym twoim funerálnym bánkiećie,

Matt. 14. przy dobrey myśli z ſmutkiem zmieſzáney, *Contriſtatus eſt Rex propter jusjurandum*, nápiy ſię mowię świętokrádzki przyśiężco tey krwie niewinney ſtrumieniem ćiekącey, ázaſz nią przynamniey ugáśiſz pożądliwość twoię; ktorey w piekle ná wſzytkę wieczność w ogniſtych płomieniách, y śiárczyſtym pożarze, cále ieźiorá, y morzá głębokie zálać nie

Lib. 3. de Virg. będą mogły. *Bibe ſanguinem ſcaturientibus adhuc venis exſecti capitis profluentem.* mowię słowámi Ambrożego Swiętego. Ták ſię częſto kończy obłudna y nieſtáteczna przyiaźń, właſnym tylko intereſſem przykraſzona; y prętko ią lekkie uwagi, álbo nagánne, ſromotne áfekty dla prawdy záćimiáią, gáſzą, y gubią: O nieſtátku ludzki! iáko częſto z świadczenia miłośći, w gniew, nienawiść, áż do ſamey śmierći, obracaſz ſię ná tych, ktorzy przy prawdźie ſtátkuią.

DoSáládyná Krolá Maurow ná wſchodnich Indyách przyſzedł ieden Chrze-

Chrześćiánin Duchem Bożym nátchniony, áby mu ukrzyżowánego Chrystusa opowiedźiał; prágnąc, y życząc sobie otrzymáć koronę Męczeńską: gdy go spytał Krol w áfektách pomiárkowány, ktoby był? y po co przyszedł? odpowiedźiał: że iestem Chrześćiánin, y po tom przyszedł, ábym ći opowiedźiał prawdźiwą náukę Ewángeliey Swietey, ábym ćię náuczył wierzyć w Chrystusa Bogá prawdźiwego; dlá ktorego Imienia, prágnę y samę śmierć podiąć: Rzecze mu zátym Krol: A wiesz co? nie miałeś tu ták dáleko co czynić: wroć się ty do domu, do Oyczyzny, do Chrześćian twoich, á podź między Pány Chrześćiáńskie, mow im prawdę, á obaczysz, że tám prędzey Męczennikiem zostániesz; że ćię o prawdę ubiją. Wiedźiał ten Krol choć Pogáński, że prawdá záwsze w oczy kole, záczym zá sobą prześládowánia, y samo męczeńśtwo poćiąga; dla tego tesz nigdźiey mieysca nie zágrzeie: bo się iey co żywo chroni, y nienawidźi; co żywo ią od śiebie wygánia, y wypycha. Czego okiem Prorok Krol Izráelu, Psalmistá doyzrzawszy, do samego Páná Bogá o rátunek woła: *Salvum me fac Deus, quoniam diminutæ sunt veritates à filijs hominum.* Szukałá sobie kiedyś Prawdá, iáko tułácz ieden po świećie mieysca, gdźieby iey tesz rádo było: Poszłá do miástá Ierozolimskiego, rozumieiąc, że tám wdźięcznym gośćiem będźie. Miásto Stołeczne, pełne Biskupow, Kápłánow, Xiążąt, rożnego stanu ludźi, náuczonych w piśmie Rábinow, Doktorow, &c. y myśli sobie; pewnie się ći w prawdźie kocháią; będę ia tám miáłá mieysce, *in subsellijs*, ná sądách, rádách, wszędy się pomieszczę. Wiec że to prawdá milczeć nie umie; obaczy naprzod po ulicách, domách, kramách, niesprawiedliwość: iákiemu tákiemu powie z Proroká: *Mendaces filij hominum in stateris suis:* Kłamliwi synowie, niesprawiedliwi ludźie, w wagách, miárách, szynkách, kupieckich towárách: wszędźie fałszu, nieszczerośći pełno; wszędy miáry niesprawiedliwe, łokćie co raz to krotsze; á gdyby byłá ieszcze weyzrzáłá do sklepow winnych, ieno że to skromna uchodźi censury, dopierożby tám byłá ználáźłá y miárę zmáloną, y wielkie kłoćiny; zgodzą się tám, choć sobie mniey sprzyiáią, y Fráncuz, y Hyszpan, y Węgrzyn, y ipsimes (iáko go zowiećie) bo go ia nie znam: á ták będźie, *corruptio optimi, pessima:* Poważnie Hiláry Swięty: *Vt decipiant in stateris, sub iustitiæ nomine iniusta peragentes*: pod pretextem y imieniem prawdy będzie wiele fałszow, przysiąg; że to prawdźiwe, nie mieszáne, &c. Aliśći ná nię co żywo kracze: Wielka to censorká, niechcą na nię pátrzyć, drzwi przed nią zámykáią; y ták szwánkuie: *Corruit veritas in plateis.* Powiáda Izáiasz Prorok: *Facta est in oblivionem;* Insi czytáią: *In aversionem.* Nie przymawiam ná to miásto stołeczne Wárszáwę, bobym wolał rzec prawdę, że co żywo się od niey odwraca, y przyiąć iey niechce; upádłá po ulicách, kiedy co żywo nią gárdźi, á drudzy ią z dáleká mijáią. *Et æquitas non potuit ingredi:* (mowi tenże Prorok:) nie mogłá się zátym sprawiedliwość pomieśćić przy prawdźie, bo to są sobie rodzone śiostry. Przećięż mocna pvawdá: *Fortior omnium veritas*: Wytrzymáłá oná y te dyzgusty, niesmáki, idźie státecznie dáley, idźie ná Ratusz áż obaczy ná dedrzwiámi sądowey Izby, że tám nápisano one słowá z Psalmisty: *Recta iudicate filij hominũ:* Pocznie sobie dobrze tuszyć: Iuż tesz tu mieysce prawdy y sprawiedliwośći; záczym zmieszkam tu sobie y spoczywáć będę, pewnie tu będę w obserwáncyi: Aż gdy obaczy słowá Mędrcá: *Vidi sub sole in loco iudicij impietatem; & in loco iustitiæ iniquitatem*: Strwoży się bárzo, wnidźie przećię do sądu, áż tu oni Legistowie, Rátionowie

Psal. 11.
Psal. 61.
in Psalm. 61.
Isaiæ 59.
Isaiæ 59.
3. Esdr. 4.
Psal. 57.
Eccles. 3.

wie spraw, Iurystowie, poczną wykrętámi nárabiáć: spráwiedliwa ále nie prawna: Konstytucyámi potrząsáć, tłumáczyć, y do śiebie náćiągáć; poczną ćmić prawdę, od niey odstępowáć y stronić, iákby iey nie ználi. Czy nie pámiętaćie wy, co ná sądách záśiadaćie, co powiedźiał Ian Swięty Ewángelistá. Ze Prawdá Przedwieczna Chrystus, stánąwszy ná sądźie przed Piłatem Stárostą, przy długich kontrowersyách sądu owego niespráwiedliwego, opponuie się y mocno przy prawdźie
Ioan. 18. stawa Syn Boży, broniąc iey do gárdłá: *Ego in hoc natus sum, & ad hoc veni in mundum, ut testimonium perhibeam veritati:* Iam się ná to urodźił, (rzekł do Stárosty,) y po tom przyszedł ná świát: ábym dał świádectwo o prawdźie. Iákby to coś nowego prawdá, w sądźie y ná ratuszu Ierozolimy. Y miły Boże! tákże to prawdá w przyiaćiele y świádki uboga, że áż sámego Syná Bożego ná świádectwo, z niebá sprowádźiłá. Więcey dokazáłá niż kiedy ná iey obronę Stánisław Swięty, Biskup Krákowski y Męczennik trzeletniego umárłego z grobu wyprowádźiwszy zá świádká przed sądem Krolewskim postáwił, y prezen-
Ioan. 18. tował. Spyta potym Piłat Stárostá Zbáwićielá nászego: *Quid est veritas?* Co iest prawdá? Aż kiedy Pan Iezus onemu sędźiemu chce dáć definicyą prawdy, kiedy go chce náuczyć: Co to iest prawdá: kiedy potrzebne niebieskiey náuki instrukcye, Náuczyćiel y Sędźia nie tylko uczynkow, ále y myśli nászych, skáźitelnemu sędźiemu gotuie;
Ibidem. áż on zmyka: *Cum hoc dixisset exivit ad Iudæos.* Spytawszy tylko o prawdę, poszedł między Zydy, nie czekáiąc respōsu. Y ták prawdá *facta est in aversionem:* Ktożby rzekł był, żeby prawdá nie miáłá mieyscá u sądu? żeby iey nie znano ná Ratuszách, Zamkách, Sądowych izbách, &c. Broniły kiedyś y sáme nieme rznięte głowy z prostego drewná, prawdy, ná strách y podźiwienie, do sędźiego przemowiwszy: *Rex juste judica*: á przećię oná poszłá *in aversionem:* Gdźież się tesz iuż zostoi? kiedy w Trybunałách, *in subselliis*, nie ma *forum*, nie ma *locum standi*: bánizowána, wszędy ią wypycháią, y od niey stronią. Udáłá się ieszcze choć mniey dyskretnie, iák to oná wszędźie chce záyrzeć, wszędźie chce być, udáłá się mowię do dworu: Przyszłá raz ná dwor, ná Páłác Krolá Bálthazárá, tráfiłá ná zgromádzenie wielkie rożnych stanow; zgołá tráfiłá, ná Seym wálny; bo okrom Posłow, y inszych interessantow, náráchował Dániel Prorok sámych Senatorow, tyśiąc: Po Sessyi y konsulćie o dobru pospolitym, o Religij, o cáłośći Rzeczyp: bierze do śiebie Krol, z swoiey wielmożnośći, wszystkich Senatorow,
Daniel. 5. ná tráktáment, ná bánkiet wyśmienity, y záwołány: *Balthasar Rex fecit grande convivium mille Optimatibus suis:* Wćiśnełá się tesz tám przećię y prawdá, przysłuchuie się, nádstáwia uchá tu y owdźie, kto co mowi, iákim duchem; co zá *status Consiliorum*? ieśli się ná dobre, czy ná złe zánośi: Usłyszy iednych, iż przy Bogu, przy prawdźie, przy Páńskiey dostoynośći, przy Religiy, przy práwách y wolnośći Kośćielney, rzysko do gárdłá stawáia, że się słusznośći, spráwiedliwośći upomináią: y zdrowymi rádámi do dobrego pospolitego ćiągną: Bo ták mo-
S. Greg. wi Grzegorz Swięty: *Ille veritatis defensor esse debet, qui, quod recte sentit loqui non metuit, nec erubescit:* Ten iest szczerym prawdy obrońcą; ktory gdy co zá słuszność rozumie, nie boi się, áni wstyda wymowić. Usłyszy tesz y inszych, że pod pretextem dobrá pospolitego, ná to się násádźili: áby tylko prywat, fakcyi, y pożytkow swoich, choć z uszczerbkiem, bá y cáłą szkodą dobrá pospolitego, byle dopiąć interessow swoich. Frásuie się co ma czynić, ozwáć się trudno, bo y głosu

nie

nie dádzą. Coż czyni prawdá? tłumćie ią iák chcećie, przećięż oná goruie: boiąc się o skorę wysoko ná śćiánie izby oney záśiadłá,(pokazawszy pálce ręki ludzkiey przy świecy, przy iásnośći; bo oná się w ćiemnośćiách nie kocha: *Et tenebræ eam non comprehenderunt*;) pisze y formuie Propozycye iákieś trudne, y nie rozumiáne zgromádzonym stanō: Ioan. 1.
Apparuerunt digiti quasi manus hominis scribentis contra candelabrum in superficie parietis aulæ Regiæ: Ale czemu nie ná stole miedzy półmiskámi? Daniel. 5
wyśmienitymi potráwámi? czemu nie miedzy złotymi rostruchanámi? kielichámi, ktorych był Krol Báltházár świętokrádzko z Kośćiołá Ierozolimskie° zábránych nástáwiáć kazał, pisze prawdá? bo wiedźiáłá, że miedzy owymi pełnymi, przy pełney zá zdrowie szczerośći nie mász, nie mász prawdy; ieden zá drugie° zdrowie piie, uniża się, ofiáruie, á złość w sercu knuie,y źle mu myśli: *Vana locuti sunt unusquisq; ad proximū suū, in corde & corde locuti sunt:* álbo iáko inśi czytáią: *In corde alio & alio locuti sunt:* Dwie serca ma nieszczerość; z iednego do drugie°się przenośi. Albo tesz dla te° ná śćiánie pisze, żeby iey był kto ná stole ręki nie przyćiął, álbo pálcow nie nákrzesał. Y to notuyćie, że pisze *contra candelabrum.* sámemu naprzod, ná ten czás Monársze Assyryiskiemu upadek, y nie poćieszne áwizy wypisałá ręká Prawdy,ná śćiánie domu iego obaczona, *Mane, Pharez, Thecel,* to iest: Rozdźielone iest krolestwo twoie, &c. A ták wszyscy oni zgromádzeni Pánowie, Potentaći, w dobrey myśli pozwieszáli nosy, z meláncholiczeli,kiedy y Krolewska twarz się zmieniłá, y myśli go strwożyły: *Tunc facies Regis commutata est, & cogitationes ejus conturbabant eum:* Czegoż się S. M. w tákim krolestwie spodźiewáć? kędy záchodzą rosterki, dywizye; kiedy zgody, poufałośći,subordynácyi w stanách nie mász; kōfidencya uprzeyma y szczera wygásłá; kędy symultácye, nienawiśći, kędy prywatne interessá, y pożytki pánuią; czego się mowię spodźiewáć? tylko upadku, y zguby, *oraculo* sámey Prawdy Przedwieczney: *Omne regnū in se divisum desolabitur.* Wysyła Bog Wszechmogący Ozeaszá Proroká do Rzeczypospolitey Zydowskiey: áby opowiedźiał przyczynę wszystkiego złego, utrapienia, klęski, woyny, powietrza, y inszych plag Boskich, ktore pádły ná Páństwo ich: *Audite verbum Domini filij Israel; quia judicium Domino cum habitatoribus terræ; non est enim veritas; & non est misericordia: maledictū, homicidium, furtum, & adulterium inundaverunt.* Słuchayćie słowá Páńskiego synowie Izráelscy: álbowiem sąd Páná z mieszkáiącymi ná źiemi. O coż? *Non est veritas,* nie mász prawdy,áni miłośierdźia; przeklęctwá, zaboystwá, publiczne kradźieże, cudzołostwá, y insze złośći, y zbrodnie, iáko wody zebráły, y z brzegow swoich wylały: Ná ktore słowá S. Cyryl: Alexándr: mowi: *Quod dicitur non esse veritatem, convenienter admodùm, exinde apud omnes perit tempus multum fuisse calumniarum, perjurij, fallaciæ, ac doli, extrema omnium malorum inundaverunt.* Iákoby chćiał rzec: Gdźie prawdy nie znáią, nie słucháią, á coż zá dźiw, że tám ćięszkie zbrodnie, potwarzy, nienawiśći, krzywoprzyśięstwá, oszukánia, zdrády, fałsze, y inszych grzechow, iáko powodź iáka wzbiera, y wylewa. Kiedy w Piśmie S. szukam, dla czego tesz P. Bog Páństwá, y Krolestwá gubi,karze, y od narodu do narodu przenośi: Oświecony Káznodźieiá Ierozolimski, tę osobliwą dáie przyczynę: *Regnū de gente in gentē trāsfertur propter injustitias, ac injurias, & cōtumelias, & diversos dolos.* Dla niespráwiedliwośći, krzywd, y rożnych zdrad,, y nieszczerośći. Tám gdźie *Vulgata* czyta, *diversos dolos.* Grecki Text ma, *Propter pecunias dolosas regnum transfertur.* A coż to zá spráwiedliwość? zábiie możniey-

Psal: 11.
Luc. 11.
Osee. 4.
S. Cyril, Alex.
Eccl. 10.
Dan, 5.

ſzy człowieká, zábije poddánego, ubogiego chłopká, zá to mu nic ; nie máſz ná niego ſądu: *Invindicabile caput*, álbo ieśli zábije cudzego, to go ſtem grzywien zápłáći ; y ták ile może dáć grzywien, tyle mu wolno grzeſzyć , y zábijáć : *O mitigantes legem Divinam ?* czego ſię przed cáłym niebem, y świátem wſtydźić potrzebá : *O pecunia doloſa* ! o zdrádliwe pieniądze ! zá ktore ták tanio krew ſię ludzka przedáie ! kiedyby to żyćie zá żyćie, głowá zá głowę, (wyiąwſzy *moderamen inculpatæ tutelæ* , w obronie żywotá) poſzłá ; uſtáłyby prędzey zaboie, y tákie ćięſzkie kryminały, &c. Wydrze ieden drugiemu máiętność, wyżenie, wniwecz obroći, złupi ze wſzyſtkiego, práwuyże ſię ukrzywdzony ubogi źiemiáninie, dźieśięć, dwádźieśćiá lat, á ieſzcze nie doydźieſz ſpráwiedliwośći ; wniwecz ſię obroćiſz, y káwałká chlebá żebráć ći przyidźie.

Lucæ 8. Przodkowie náśi świątobliwi, ſpráwiedliwi, Kośćioły Boże , ták iáko widźićie bogáto fundowáli, nádáli ná chwałę Bogá naywyżſzego, płáć im Boże zá to , álboś iuż zápłáćił wielką nagrodą : *Menſurâ confertâ & coagitatâ*. A ſynowie ich co ? wſzyſtkie ćiężary ná Kośćioły, y ich prowizye wálą, składáią , y ták *Patrimonium Chriſti* idźie w ſzárpáninę. Ieżeli mi kto zárzući, że te prowizye przez ſamychże Kápłánow

ad Galat. 5. często idą *in abuſum*, źle ſię obracáią : Rzekę, że táki *portabit judicium*, nie uydźie ſądu Páńskiego : Ale przez to nie ma powſzechnie gwałtu, ćierpieć Kośćielna *immunitas* : á ſpráwiedliwość że to ? Podźmy do dálſzey uwagi ubogiey, y iuż práwie zniſzczoney Oyczyzny ; gdźie tylko oczy obroćiſz, nie máſz prawdy, wſzędźie łupieztwá, chćiwośći, łákomſtwá, exákcye, prywat bez miáry : *A pecunia doloſa*, czego nie dokázuie ? w korupcyách ná zámieſzánie, y zgubę Oyczyzny, &c. Ale kędyſz to z mową moią zápędźiłem ſię ? Przebaczćie mi , o prawdę uczyniłem dygreſſyą : bo tu iey mieyſce, tu beſpieczna; y nikogo ſię nie ulęknie.

Matt. 11. *Ioannes in vinculis*, to *aſſumptum* mowy moiey. Ian w więźieniu : O iák chwalebne więźienie Męczenniká y Przesłáńcá Chryſtuſowego ! dla prawdy , y ſpráwiedliwośći , zá to , że mowił, *Non licet*. Nie godźi ſię : Y my S. M. bierzmy żywy przykład z tego wielkiego Ianá , ſtáwáć ſtátecznie przy prawdźie , y ſpráwiedliwośći , by ſię teſz náráźić, álbo co ućierpieć : A ták odwagi y męſtwá náſzego obfitą w niebie odnieśiemy zapłátę, y koronę; przez przyczynę tey Pánny y Mátki Nayświętſzey, do ktorey ſię żadna zdrádá , y obłudá nie wdárłá : *Vt neſciat violari neq; corrumpi ullis inſidiarum fraudibus* : A przez zasługi , y miłośierdźie Wieczney Prawdy, Páná y Zbáwićielá náſzego.

AMEN.



KAZA-

KAZANIE II.
Ná Niedźielę wtorą ADWENTV.

Renuntiate Ioanni; cæci vident, claudi ambulant. Matt: 11.

Donieśćie Ianowi; ślepi widzą, chromi chodzą.

Z Dobrą, y wielce poćieszną cáłemu świátu nowiną odpráwił Pan IEZUS posłow do śiebie od Ianá Swiętego przysłánych. Summá legácyi, y propozycyi posłow Ianowych do Chryſtuſa tá byłá: *Tu es qui venturus es, an alium expectamus?* Chcemy ſię dowiedźieć Chryſte, czyli ty ieſteś oczekiwány ná świát Meſſyaſz? czyli ieſzcze inſzego czekamy? Rzecze im Chryſtus: Donieśćie, y opowiedzćie Ianowi cośćie słyſzeli, y widźieli: niech ſię reflektuie Ian ná cudá, o ktorych mu powiećie: że ślepi widzą, chromi proſto chodzą, umárli powſtáią, ubodzy, y proſtacy słucháią słow niebieskiey náuki: *Pauperes evangelizantur*: Nie rzekł Chryſtus Pan: *Principes evangelizantur*: (Bo ći nie rychło, álbo y rzadko ſpoſobią ſię do Ewángeliy Swiętey w intereſſach, *in rationibus ſtatûs*, w chwale y bućie świátowey uwichłáni.) Dla tego począł náukę ſwoię Chryſtus od proſtakow, y wzgárdzonych u świátá, u ktorych ſerce ſzczere, proſte, nie wykrętne, nie záwichłáne w żadnych zakrzętáćh, uſnádnione, iáko rola upráwna ná przyięćie zbáwiennego naśienia. Użył Zbáwićiel w odpowiedźi ſwoiey onych słow Izáiaſzá, ktory o iego ná świát przyśćiu wyráźnie nápiſał: *Deus ipſe veniet & ſalvabit nos: tunc aperientur oculi cæcorum, & aures ſurdorum patebunt:* Przyidźie ná świát Bog y Zbáwićiel náſz: ná ten czás ślepi widźieć, głuſzy słyſzeć, y niemi mowić będą: To znáki nie omylne przyśćia iego ná świát. S. M. Posłáni do was ieſteſmy od ſamego Chryſtuſa, oſobliwie Káznodźieie, y Spowiednicy; ták iákoby ſam Chryſtus do was mowił, y exhortował, (mowię słowámi Apoſtołá Swiętego.) *Pro Chriſto ergo legatione fungimur, tanquàm Deo exhortante per nos.* Więc poważę ſię ſpytáć: ieśli tego Adwentu Swięte^o to ſię w nas ſkutkiem ſamym pełni; y ieśli te cudá Páná Iezuſowe w nas ſię prawdzą; że y ślepi widzą, y chromi chodzą. Ty ktoraś záwſze Bogá widząca MARYA, iáko *illuminata*, w naywyżſzych łáskách y dárách obfituiąca; nie uchrámuieſz w powſzechnym ludzkiey nátury upadku: *Quaſi palma exaltata in Cades:* to ieſt, iáko tłumáczy Rychárdus: *in caſu:* naywyżſzą po Bogu máiąca powagę, dopomoż mowiącemu.

Matt. 11.

Matt. 11.

Iſaiæ 35.

2. ad Cor. 5.

Eccl. 24.

Slepym być álbo káleką, á przećię o ſobie rozumieć, że dobrze widźi, áni náchrámuie, rzecz godna śmiechu. Ták kiedyś Pogáński Seneká czynił ſobie żárt w liśćie do Lucyllá z pokrewney małżonki ſwoiey, Hárpáſten rzeczoney; powiádáiąc iáko nagle zálſnełá; y dźiwuie

In Epiſt. ad Luc.

wuie ſie, że będąc ślepa iáko pień w domu śiedźi, odrobiny nie widźi, á przećię mowi, że dobrze pátrzy, y dobrze widźi; y nie da ſobie tego perſwádowáć, dźiwna iákaś y uprzykrzona bábá, żeby miáłá być ślepą, ále ſię álbo ná dźień pochmurny, álbo ná dom ćiemny skárży: *Harpaſten ſubito deſijt videre, incredibilem tibi Lucille rem narro, ſed veram: neſcit ſe eſſe cæcam. Hoc quod in illa videmus, omnibus nobis accidit; nemo ſe cæcum intelligit: Cæci ducem quærunt, nos ſine duce erramus.* Ták ſię właśnie z námi dźieie: że choć częſto ślepieiemy, y gáśnie w nas świátło łáski Bożey, przećię o ſobie rozumiemy, że widźiemy. Iáko kiedyś Pháryzeuſzowie zdáli ſię ſobie widzącymi, y názbyt mądrymi, choćiaſz w złośći, y nienawiśći ślneli, y ślepieli przećiwko świátłu, y náuce niebie-
Matt. 15. skiey: Dla tego ich Chryſtus názwał wodzámi ślepych: *Cæci ſunt, & duces cæcorum.* Nayprzednieyſzy zmysł ludzki ieſt w widzeniu, (we-
Plato in Tlun. dług zdánia Plátoná:) *In oculis animus inhabitat*: W oczách ludzkich iákby oſobliwy wydáie ſię geniuſz: poyzrzawſzy iáko mowićie ná człowieká, záraz domyślamy ſię, y znáć zgołá z oczu co w nim ſię zámyka; co w nim wre, y co ſię wewnątrz, y ſercu iego dźieie: A lubo to ktoś nápiſał: *Frons, oculi, vultus, perſæpe mentiuntur*: Nie wſzyſtko záwſze iáko z czołá, y twarzy, ták y z oczu wyczytáć, álbo ſię prawdy dowiedźieć możemy; przećię do poſpolitego zdánia skłánia ſię Ekkle-
Eccl. 19. zyáſtyk Káznodźieiá Ierozolimski: *Ex viſu cognoſcitur vir: & ab occurſu faciei cognoſcitur ſenſat⁹.* Więc kiedy kto w tym zmyśle ſzwánkuie, kiedy ná kogo ślepotá oczu przypádnie, troskáć ſię muśi, ták, że częſto y żyćie ſamo doczeſne ślepemu nie miłe; właśnie iák śmierć przewłoczna:
S. Auguſt. *Sic diu vivere, eſt diu torqueri*: nápiſał Auguſtyn Swięty. Mamy przy-
Tob. 5. kład w Swiętym Tobiaſzu, ná ktorego z Boskiey probácyi, y dopuſzczenia ślepotá przypádłá: choć go ſam Anioł z niebá ćieſzył: *Gaudium ſit tibi ſemper*: przećięſz on mowi: *Quale mihi gaudium eſt, qui lumen cæli non video?* Coż mi zá radość? kiedy w ślepoćie y ćiemnośći ieſtem, y świátłá niebieskiego nie widzę. Ieżeli S. M. ták wedle ćiáłá ślepotá człowiekowi dokucza, że mu żyćie doczeſne teskliwe czyni; dopieroż w poważnieyſzey częśći człowieká; to ieſt, wedle duſze, y śiły rozumney ślepotá, ktorą grzech ſproſny przynośi, ćięſzka być muśi: nie da mu ſię bez świátłá zgubionego ná zbáwienne śćieſzki ſproſtowáć; ale co raz
Ierē. 23. ná łbie utyka: *Via eorum erit quaſi lubricum in tenebris*: áż w doły, y przepáść ſrogą wpádnie, z ktorey ſię ná wieki wſzyſtkie nie wywindu-
Soph. 1. ie: *Ambulabunt ut cæci, quia Domino peccaverunt.* Przeſtrzega nas záwczáſu Sophoniaſz Prorok: ábyśmy ſię w ślepotę, ile kiedy w oczách náſzych zbáwienne świátło ſię prezentuie, nie rzucáli: Posłuchaymy
Pſal. 57. Pſalmiſty Swiętego; co teſz o ślepoćie ludźi grzeſznych rozumie: *Supercecidit ignis & non viderunt ſolem*: Padł (powiada) ogień ná grzeſznych, á słońcá nie widzą, iáko kreći, álbo nietoperze, puhácze, álbo ſowy nocne, przed słońcem ſię kryią, ućiekáią, y oczy mrużą.

Smiano ſię niekiedyś z Dyogeneſa, że zápaliwſzy pochodnią, wśrzod białego y iáſnego dniá, chodźił po mieśćie, rynku, y ulicách, powiádáiąc, że ludźi ſzukał: A niegodniſz śmiechu? álbo ráczey płáczu, ludźie grzeſzni; że iáko błyſzczący kágániec, ktory im ná tym świećie ná máły czás bárzo przyświeca, y przed nimi ſię błyſzczy, wolą niż iáſne słońce; ogniá iákiegoś ſzukáią, á przed słońcem chodzą z zasło-
Pſal. 57. ną, y oczy kryią: *Supercecidit ignis, & non viderunt ſolem*: Inśi máią ká-
Prov. 21. gániec, ktory ſobie w ogniu pożądliwośći zápalili: *Lucerna impiorum peccatum*: ktory ukazał Prorok Dániel, w onych ſtárcách, álbo Sędziakách;

kách; á ieszcze Presbyterách, ogniem nierządney miłośći, y pożądliwośći zápalonych ku niewinney, á pełney wstydu, y poczćiwośći, Zuzánnie: *Everterunt sensum suum, & declinaverunt oculos suos ut non viderent cælum, neq; recordarentur judiciorum justorum:* Rzućili záraz ná oczy iákąś zasłonę, y chmurę, żeby y w niebo nie poyzrzeli, y zápomnieli sądow spráwiedliwych: Tákći to grzech sprośney nieczystośći y cudzołostwá umie; że oczy y twarz zásłánia, ćiemnośći tylko okropnych, y śmiertelnych nocy szukáć każe, áby się tá iego sprosność ná świátło, y oczy ludzkie nie wydáłá: *Oculus adulter observat caliginem,* (mowię słowámi Iobá Swięte°:) *dicens: non videbit me oculus, & operiet vultum suum:* Stárzy Mędrzcowie málowáli Kupidyná z oczymá záwiązánymi, ktory świecę, álbo pochodnią zápaloną trzymał w ręku. Prawdźiwe Symbolum grzesznego człowieká: Człowiek bowiem w grzechách, w złych bydlęcych namiętnośćiách, pássyách, y afektách ponurzony, ma oczy záwiązáne ná słońce, y świátło niebieskie; y nie widźi we dnie, co mu świátło przyrodzone rozumu, y nádprzyrodzone łáski Bożey, y wiáry Swiętey ukázuie; nie widźi, y nie ma oczu ná to: *Oculos habent, & non videbunt:* bo im ie Czárt, y grzech záwięzuie: *Excæcavit enim illos malitia eorum:* Ale widźi ogień, ktorym w nocy świecą; widźi to, co mu świát, áfekt, lubieżność, pássya, skłonność do złego, do obrázy Bożey ukázuie; nie widźi tego, áni się ná to chce reflektowáć, w swawolą, rospustę zápędzony, że krotka roskosz, ále wieczne karánie: *Momentaneum quod delectat, æternum quod cruciat:* Azasz to nie wielka ślepotá grzesznego? kiedy wierzy zápewne, że ná káżdy moment stoi w oczách Boskiego Májestatu; wie nieomylnie, że go Bog widźi choćby się chćiał skryć w sámo piekło: y nie tylko sprawy iego przegląda, ále y naygłębsze sercá skrytośći, y myśli przenika, bo się przed iego oczymá nikt ukryć nie może. *Omnia autem nuda & aperta sunt oculis ejus.* Wie niezbożny człowiek, że ma być strászliwym Sędźią świátá cáłego, á iednák śmie w oczách iego czynić, czegoby się wstydał przed iednym piecuchem, álbo nayliższym człowiekiem gdyby nań pátrzał. Dobrze ktoś nápisał. *Si quid forte facis quod me spectante ruberes: Cur spectante Deo non magis ipse rubes?* Azasz y to nie ślepotá? widźieć przed sobą oczymá wiáry, otwárte piekło, gdźie płácz, y zgrzytánie zębow, gdźie kátownie y męki, gdźie go y ognie wieczne czekáią, ieśli zgrzeszy; á przećię on lgnie iáko świniá w błoćie, iáko ptak ná lepie: *Defixi sunt in fæcibus suis:* mowi Prorok. A co gorsza, że się często y z grzechu ná pogorszenie chełpi: *Peccavi, & quid accidit mihi triste?* Moment to spráwi, że ćię wszystkie śćisną, y ogárną smutki: dla tego wielka śmiáłość álbo głupia *temeritas* grzesznego: że nie wiedząc żadnego punktu czásu, ktorego śmierć śpáść może nagle ná niego; á przećię w grzechu nie bierze się do pokuty: iáko śmie y w nocy zásypiáć, kiedy się zna być w grzechu synem potępienia, odkładáiąc spowiedź, y popráwę żywotá: Wielka to záprawdę ślepotá, przy ktorey w iednym punkćiku czásu zezwolenia tylko ná grzech śmiertelny, tráći wszystkie *lumina,* wszystkie łáski y dáry nádprzyrodzone; tráći dobro nieskończone Bogá sámego; tráći wieczność pożądáną, y chwałę wiekuistą spráwiedliwym zgotowáną: Ná co się żali Grzegorz Swięty: *Cæcus est qui supernæ contemplationis lumen ignorat; qui præsentis vitæ tenebris pressus, dum veram lucem nequaquam diligendo conspicit, quo gressus operis dirigat, nescit.* Nádźieiá w miłosierdźiu y dobroći Boskiey, że tácy ślepkowie przez pomoc y łáskę Chrystusową, ieśli ieszcze

Daniel. 13.
Iob. 24.
Psal. 113
Sap. 2.
S.P.Franciscus.
Ad Hebr. 4.
Sophő. 1.
Eccl. 5.
S. Greg.

ieſzcze przy tym Swiętym Adwenćie nie przeyzrzeli, przeyzrzeć mogą przez Sákráment Spowiedźi Swiętey, y ſzczerą pokutę, gáſząc w ſobie *ignes fatuos*, gáſząc te kágáńce, ktore oczy mámią, zasłonę álbo łuskę ná oczy, á ná cnotę ćień rzucáią; á świátło prozne, omylne, ná grzech y ſproſność podáią: Nádźieią mowię w Pánu Bgu, że oczy náſze ku ſobie skieruie, áżebyśmy ie w świetle niebieskim w niego sámego wlepili: *Vt viderēt Solem*; tylko ſię ſámi do tego uſpoſobiaymy, iáko
Ioan. 12. nas wzbudza Ian Swięty: *Ambulate dum lucem habetis, ut non vos tenebræ comprehendant.* A to y ſam Wieczne Swiátło Chryſtus, podáie rękę, y czyni nádźieię, że w ślepoćie náſzey przeyzrzemy. *Cæci vident.*

A że oraz to kazał donieść Chryſtus Ianowi; że y chromi chodzą:
Matt. 11. *Claudi ambulant*: trzebá nam ſię dobrze reflektowáć nie tylko ná ślepotę, ále y ná chromotę, álbo kálectwo náſze, ieśli proſto chodźimy. Nie tylko ćiáłá, ále teſz y duſze máią ſwoie nogi, ná ktore czáſem źle
S. Greg. poſtępuią, uchręmuią: *Pedes animæ ſunt affectus*: mowi S. Grzegorz: Co w ćiele nogi, to w duſzy ſpráwuią afekty. Ieśli w ćiele nogi proſte, zdrowe, nie pokrzywione, to ten człowiek ma chod piękny bez uſter-
Prov. 14. ku: *Ambulans recto itinere:* Ieśli zás krzywe, pokurczone, podágrą połamáne, kuláwo y z uſterkiem chodźić muśi; zgołá nogi tylko zá ſobą wlecze. Ták ieśli duſzá ma proſte, ſzczere ku Bogu ſerce, dobre á-
Prov. 16. fekty, pieknie przed Bogiem chodźi: *Semita juſtorum declinat à malo.* Tym ſię kiedyś ſzczyćił Iob Spráwiedliwy, że w świetle Páńskim cho-
Iob. 39. dźił: *Ad lumen ejus ambulabam:* y nie dał ſię uwieść, áni náchylić żá-
Idem 29. dney prożnośći: *Si ambulavi in vanitate.* Ale y z Pſalmiſtą zá błogosłá-
Pſal. 127. wionych tákich poczytamy, ktorzy w drogách iego chodzą: *Beati qui ambulant in viis ejus*: Ieśli zás duſzá ma złe, beſtyálskie, y według ćiáłá áfekty, w ktorych ſię nie da rządźić rozumowi, áni wiecznym regułom, ſzpetnie przed Bogiem chodźi. Wytknął iákiegoś kulaſa Prowerbiáliſtá, ktory chromym będąc ná nogi, á przećież nieprawość pi-
Prov. 26. je: *Claudus pedibus iniquitatem bibens:* Notuyćie energią słowá Duchá Swiętego: Czemu nie mowi, *Iniquitatem faciens?* nieprawość czyniący? ále pijący, połykáiący: Zda mi ſię że tu byłá reflexya w Prowerbiá-
Iob. 15. liśćie ná słowá Iobowe, o niezbożnym. *Abominabilis homo bibit quaſi aquā iniquitatem*: że człowiek Bogu y niebu obrzydliwy, pije iáko wodę niezbożność: Czemuż to iáko wodę? coż zá ſmák w proſtey elementálney wodźie? czemu nie iáko wino doyzrzáłe, y wyborne? czemu nie iáko delikáckie limoniády, álbo ſorbety? ále iáko wodę: Znay chromiący, kálekuiący nędzny człowiecze, że w twych brzydkich lubieżnośćiách tylko wodę pijeſz, á onym słodkim winem poćiech niebieskich, ktore Bog zgotował Elektom ſwoim ná wſzyſtkę wieczność do
Cant. 5. ſytośći, *Bibite & inebriamini chariſſimi*, gárdźiſz: Przyidźie moment ná ćię, żeć ſię tá wodá, ktorą ták chćiwie pijeſz w ſmoczą żołć przemie-
Deut. 32. ni: *Fel draconum vinum eorum*: Albo teſz, iáko złotomowny Chryzoſtō uważa, dlá czego do ták lichego napoiu, do proſtey wody ućiechy ludźi chromiących ná duſzy w pokrzywionych áfektách Duch Swięty przyrownał: że gdyby przećię pili nieprawość iáko wino, álbo trunek iáki ſerce pośiláiący, y głowę zágrzewáiący, przećiężby ſię prędzey náſyćili, y pić przeſtáć muśieli: ále pijąc nieprawość iáko wodę, bez wſzelkiey, zawrotu głowy, ſuſpicyi, przeſtáć grzeſzyć nie umie-
Iob. 21. ią, áż ſię drożdży, mętow, y piekłá ſámego dopiją: *De furore Omnipotentis bibent.* Nie ták ſzpeći człowieká, że kto ná nogi máteryálne uchrę muie, bá y czáſem sławy dodáie, że kto dla Wiáry Swiętey záſzczycá-

iąc Kośćioł Boży, y cáłość Oyczyzny, ſzwánk od nieprzyiaćielá odnieśie; álbo z Boskiego dopuſzczenia ná probę ćierpliwośći, kálectwo ná kogo przypádnie: Bo y Iákobá Pátryárchę Anioł Páńſki, páſuiąc ſię z nim, ochromił mocnym impulſem, ták, że mowi Piſmo Swięte: *Ipſe verò claudicabat pede*; ále przed Bogiem pięknie, y proſto chodźił; dla tego z iego Swiętey nie wypadł opieki: *Paſcere Iacob ſervum tuum.* Gen. 32. Pſal. 77.

Piſze Plinius: że wilká, y liſzkę ták ułożyłá náturá, że lewe nogi dłuższe, á práwe krotſze máią; dla tego w wolnym biegu poznáć snádno, że ná práwą ſtronę uchremuią: *Crura ſiniſtra habent dextris longiora.* Plinius. To ták y ludźiom częſto ſię tráfia; że prędzey ná práwą ſtronę uchręmuią; kiedy do cnoty, do boiáźni Bożey, do záchowánia przykazań Páńſkich, to kuláwo, nie ſporo, z wielkim oporem; á kiedy do świátá, do nábyćia dobr doczeſnych, do ſwawoli, to proſte, chyże, ledwo nie lotne nogi. Gromi wielką żárliwośćią táką chromotę duchowną Eliaſz Prorok w Izráelczykách: *Vſquequo claudicatis in duas partes?* 3. Reg. 18. A pokiſz ſię ważyć będźiećie Synowie Izráelſcy? y ná tę, y ná owę ſtronę náchręmuiąc: Ieśli Bog ieſt Báál? podźćieſz iuż zá nim; y mieyćie go ſobie zá tákie° báłámutá; á ieśli ieſt Bog prawdźiwy w Izráelu? á czemuſz wſzyſtkim ſercem nie idźiećie zá nim? Przydam ia do tych słow Prorockich Káznodźieyskim áfektem, z Auguſtyná Swiętego: *Aut ardendum, aut pœnitendum:* D. Aug. Ná coż ſię nędzny człowiecze y ták, y ſak chwieieſz? ná co ſię ná tę, y owę ſtronę náchylaſz? Ieśliś ſobie obrał zá Bożká brzydką pożądliwość ćiáłá? podźże iuż zá nim roſpuſzczonymi ná ſwawolą áfektámi: *Quaſi equus impetu vadens ad prælium:* Ierem. 8. Ale wiedz o tym, że ćię prętka kaźń czeka, zginieſz w momenćie. Moiá rádá, podź ráczey zá cnotą, zá boiáźnią Bożą. Ieśli ćię śćiska y bodźie ſynderesis; ſzczeka iák pieſek ſumnienie, żeś ták wiele rázy Bogá obrażał, uday ſię do ſzczerey, y prawdźiwey pokuty, poprzeſtawſzy grzechu: *Ex duobus enim conſtat Eccleſia, ut aut peccare neſciat, aut peccare deſinat; pœnitentia enim peccatum abolet, ſapientia cavet:* S. Ambr. in Luc. c. 11. A ieśli ieſzcze ſobie pomyśliſz, y trwożyć ſię będźieſz, żeś ták wiele rázy wracał ſię do złych nałogow, obiecowałeś poprawę, á skłamałeś Bogu y niebu; oto ćię y w tey boiáźni wſpiera Grzegorz Swięty. *Apud miſericordem namq́; Iudicem nec ille fallax habetur, qui ad veritatem revertitur etiam poſtquam mentitur; quia Omnipotens Deus dum libenter noſtram pœnitentiam ſuſcipit, ipſe ſuo iudicio quod erravimus abſcondit:* Homil. 29 in cap. Marc. 16. Tákie ieſt miłośierdźie dobrotliwego Bogá, że y grzechy, y kłamſtwá náſze, gdy ſię do prawdy, y poprawy żywotá przez pokutę wracamy, ſam ſwoim ſądem w czymeſmy zbłądźili pokrywa. Swiadczy Iuſtyn: Hiſt: że gdy ſię Lácedemończykowie rádźili Apolliná, pokiby teſz kroleſtwo ich ſtać, y kwitnąć miáło? odnieśli odpowiedź: *Regnũ tunc veſtrum deficiet, quando utroq́; pede claudicabitis:* Iuſtinus. Ná ten czás ſpodźiewayćie ſię zguby Páńſtwá wáſzego, kiedy ná obie nogi chromáć będźiećie: Nie mogli tego poiąć Párádoxum y zrozumieć, dopiero gdy im pánował Ageſiláus z przyrodzenia chromy, ktoremu chcąc ſię zálećić pochlebcy, iedni ſobie połomáli nogi, żeby kuláwieiąc Pánu pochlebili, y iemu ſię zálećili; drudzy ſobie choć zdrowe nogi mieli, zmyśláli chromotę, y ták od onego czáſu iák poczeli z Krolem chromáć, nic ſię im dobrze nie dźiało, á potym Páńſtwo ich Ateńczykowie pośiedli. U Máthemátykow zowie ſię świátło iákieś chrame, *Sidus claudicans;* Keſſel in Sphæra. Ktoby ſię w pátrzył w choryzont, álbo niebo náſze Polſkie, pewnieby ználazł śiłá tákich świáteł *claudicantes,* y tey, y owey ſtronie przyświecáiących pochle-

bnie, y obłudnie. Rzekłem że źle ná ćiele, ále gorzey ná duszy chromáć; bo zá táką chromotą wieczna zgubá idźie: nie zaydźie táki do kroleſtwá niebieskiego, ieśli uchręmuiąc bierze ſobie zá cel y metę
Prov. 1. grzech, y ſwawolą: *Pedes eorum currunt ad malum:* Ale trzebá leczyć táką chromotę, w ſtátek ſię uzbraiáiąc w śćieżkách zbáwiennych, y
Iob. 36. w drodze przykazań Páńskich: *Cave ne declines ad iniquitatem*, upomina nas Duch Swięty przez Iobá; ktory tym ſię przed Bogiem ſzczyći y zá-
Iob. 23. leca: *Veſtigia ejus ſecutus eſt pes meus; viam ejus cuſtodivi & non declinavi ex ea:* Z śládow iego nie zemknełá ſię, áni náchyliłá nogá moiá; bom pilno przeſtrzegał śćieżek y drog iego: A ták ſprawdzą ſię w nas o-
Iſaiæ 35. ne słowá Prorockie: *Tunc ſaliet ſicut cervus claudus:* Będźie ſobie weſoło chromy wyskákiwał w drodze Páńskiey, iáko chyży ielonek. Bę-
Pſal. 17. dźiem z Pſalmiſtą Páńskim dźiękowáć Bogu. *Perfecit pedes meos tanquam cervorum ſuper excelſa ſtatuens me.* że nogi nászе ukrzepczył, iáko nogi rączego ieleniá, żebyśmy więcey w cnoćie, y boiáźni Bożey, w śćieżkách zbáwiennych nie chromáli.

Opiſuiąc Ezechiel Prorok one cudowne czworo zwierząt, ktore woz iákiś ozdobny Chwały Boskiey ćiągnęły; wſpomniawſzy twarzy,
Ezech. 1. ręce, skrzydłá ich iákie były, nie zápomniał teſz y nog: *Pedes eorum, pedes recti;* inſza Werſya czyta: *Pedes pennati; & planta pedis eorum quaſi planta pedis vituli: & ſcintillæ quaſi aſpectus æris candentis: & animalia ibant & revertebátur in ſimilitudinē fulguris coruſcantis:* Coś tu w táiemnicy w tym widzeniu Prorockim záwieráć ſię muśi: nogi powiáda ich proſte, pierzyſte; ſtopá nogi ich iákoby ſtopá kopytá iuńcá, młodego wołku: gdźie tylko ſtąpiły, skrzeło ſię zá nimi; ſzły, y wracáły ſię ná podobieńſtwo świecącey ſię błyskáwice. Pieknie to mieyſce w ſenśie moralnym uważył wielki Morálíſtá, Grzegorz S., kiedy powiáda, że nogi ludźi ſpráwiedliwych máią być proſte, nie pokrzywione, żeby ſię y tám, y ſam nie plątáły, áni w práwą, áni w lewą ſię náchyláiąc; ále proſtym cnoty y doskonáłośći Chrześćiáńskiey torem, proſtą drogą do Bogá ſię, iáko do wieczney mety, y oſtátniego terminu zápędzáły:
S. Greg. *Iuſtorum pedes recti, quia eorum greſſus & opera ad ſequendam iniquitatem non ſunt retorta:* Stopá sług Bożych, ludźi ſpráwiedliwych, ma być ná podobieńſtwo prácowitego wołku: *Quaſi planta pedis vituli:* A to ná co?
Apoc. 4. Czemu one cztery zwierzętá, ktore widźiał Ian Swięty w obiáwieniu ſwoim dáiące cześć y chwałę Naywyżſzemu, ná Tronie śiedzącemu; to ieſt, człowiek, woł, lew, y orzeł, choć káżdy do nátury, y proporcyi ſwoiey miał częśći ſwoie, *intra eandem ſpeciem:* Człowiek miał nogi, woł rogi, lew miał łápę, orzeł ſponę; A tu w woźie chwały Páńskiey prácuiących zwierząt, wſzyſtkie ich biegi, y uwijánia ſię, iedną ſię tylko ſtopą wołu Ezechielowi reprezentowáły? Morálizuie dáley,
S. Greg. y odpowiáda pomieniony Doktor: *Vitulus eſt Symbolum fortitudinis, beneficentiæ, laboris & utilitatis:* Wołek ułożony dobrze pod iárzmem znáczy męſtwo, bo mocno y krzepko ſtánowi nogi: *Bos laſſus figit firmiùs pedem:* Znáczy ieſzcze dobroczynność, y pożytek, ktory to łáskáwe, miłe, nie przepłácone bydlątko goſpodarzowi ſwemu przynośi. Tákiey nátury, y dyſpozycyi ma być człowiek ná wieczność pożądáną ſtworzony; oſobliwie ná rząd inſzych wyſadzony; nie ma ſię chwiać w przedśięwźięćiu, y intencyách dobrych, ma do dobrego mocno ſtąpáć, y ſobie, y drugim ma być użytecznym, łáskáwym, y powolnym
Pſal. 72. iáko wołek ieden: *Vt jumentum factus ſum:* Szczyći ſię z tego Krol Ierozolimski, (lubo to w rewolucyi czáſow ninieyſzych Monárchow

świá-

świátá ták gorliwość opánowáłá, że się ledwie z Bogámi nie rownáią przez ludzkie pochlebstwá, y zmyślone ádorácye) nikogo iáko lew łápą, álbo iáko orzeł sponą nie zárywáiąc. Máią tesz nogi spráwiedliwych, nie leniwo chodźić, żeby się skrzyło zá nimi: *Scintillæ quasi aspectus æris candentis*: żeby w biegu ich ku pożądáney wieczności wypadáły iskry miłośći Boskiey. Ná ostátek iść y wracáć się máią: *Ibant & revertebantur in similitudinem fulguris coruscantis*, ná pozor iskráwey błyskáwice. *Electi ad bona ardenter tendunt. &c. & iterum eis peractis, ad Deum redeunt, illius gloriam operum suorum adscribunt*: mowi ná to mieysce pomieniony Wielki Grzegorz. Ludźie Bogá się boiący, iáko błyskáwicá zá wolą Boską lecą do dobrego, y wszystko dobrze spráwiwszy znowu się do Bogá wracáią, iego, nie swoiey chwały we wszystkich usilnych pracách szukáiąc: świecą niebu, świecą źiemi, *in similitudinem fulguris coruscantis*. Ták niekiedyś Nazyánzenu Biskup mawiał o Bázylim Swiętym: *Basili sermo tuus erat tonitru, & vita tua fulgur*: Mowá, y słowá twoie, grzmot to był y piorun przenikáiący do sercá; żyćie zás twoie, postępki y obyczáie świetną błyskáwicą: Dałże by nam Bog tych czásow tákich Bázyliuszow, ktorzyby y przykłádnym żyćiem, y dźielną náuką odwodźili dusze ludzkie od świátá, od swawoli, y rospusty, á prowádźili do záchowánia przykazań Páńskich, do Reguł zbáwiennych, do pokuty, do cnoty y żyćia Chrześćiáńskiego; ále o nich trudno: *Declinaverunt omnes simul inutiles facti sunt*: y niby się owe pełnią słowá Duchá S: *Et erit sicut populus sic Sacerdos*. Alec się wracam do mowy moiey: że kto prosto, státecznie, mocno, gorąco, świetno w doczesnym pożyćiu swoim, w dobrych spráwách, y intencyách chodźi; ten zbáwiennie chodźi, nie uchręmuie, y dobieży szczęśliwey pożądáney mety; tráfi do niebá, tráfi do ostátniego terminu chwały wiekuistey. Ták o Zácháryaszu, y Elzbiećie, Rodźicách Ianá S. świadczy Ewáng. ná naszę pobudkę: *Erant justi ambo, ante Deum incedentes in omnibus mandatis, & justificationibus Dñi sine querela*: Byli oboie ludźie spolnie SS. postępuiący we wszystkich spráwiedliwośćiách, y przykazániách Boskich; ták, że się ná nich nikt nie mogł uskárżyć: Złotemby notowáć te słowá Ewángelisty Swiętego: *Sine querela*, bez skárgi, bez skwierku; zważmy ieno te iákieś twárde, y żelázne czásy, ktore się wdárły do Oyczyzny nászey; ieżeli się ktory *status*, ktore *subsellium*, ieżeli ná urzędách, lubo y naywyższych zwierzchnośćiách záśiadáiący znaydą *sine querela*: á ieszczeby znośnieysza; gdyby te *querelæ*, suppliki ubogich, płácze śierot, y ućiśnionych wysłucháne były; ále y tákiego nie mász: *Pupillo non judicant; & causa viduæ non ingreditur ad illos*: I tá byłá okázya zguby Ierozolimy. Uchowayże nas Boże, áby y krolestwá nászego, w tákim obyczáiow Chrześćiáńskich zepsowániu, zgubá nie przyspiáłá. Miásto tego *sine querela*, czyta Arábczyk: *sine macula*, bez zmázy, y tákich z świecąby poszukáć po wszystkich liniách Polskiego świátá; y zárzucęć śmiele ná oczy z Prorokiem miła Polsko: *Maculata es in iniquitatibus tuis*: Ochromiáłáś bárzo; zmázána w niepráwośćiách, kuláwo chodźisz; szczerość, y prostotá z ćiebie wygnána; wszyscy idą zá respektem, zá intereſſami włásnymi, &c. Dayże nam to dźiś miłośćiwy Boże, ktory prostuiesz nogi, y podnośisz kálekow, *Qui erigis omnes elisos*, iż ieśli się nas trzyma kálectwo, ieśli nas grzech przytárł do opoki złych nałogow nászych, ábyśmy przez łáskę, y miłośierdźie twoie Swięte, rozszerzywszy sercá, y wyprostowawszy nogi násze, mogli się ná śćieszki przykazań twoich skierowáć, y mowić z Psalmistą: *Viam mandatorum*

Ezech. 1.
Ibidem.
S. Greg. in Caput Ezech.
Ezech. 1.
Psal. 52.
Oseæ 4.
Luc. 1.
Isaiæ 1.
Ierem. 2.
Psal. 144
Psal. 118.

tuorum cucurri cum dilatasti cor meum: ábyśmy więcey oczu, y wzroku pożądliwego, ná kreatury twoie, ktore ná nas duszną rzucáią ślepotę, nie obracáli; ále w twoie świátło záwsze pátrzyli okiem nie zmrużo-
Psal. 35. nym: *Vt in lumine tuo videamus lumē.* Day nam to dobry IEZU, áby dźiś te słowá twoie w nas się w skutku samym prawdźiły, ktoreś kazał donieść Ianowi Swiętemu, że y ślepi widzą, y chromi chodzą.

A M E N.

KAZANIE
Ná trzećią Niedźielę ADWENTV.

Non sum.

Ioan. 1.

Nie iestem.

WPrzeszłą Niedźielę opowiedźiałem legácyą Ianá Swiętego do Chrystusá Páná pytáiącego się: ieżeliby on był prawdźiwym z niebá ná świát posłánym Messyaszem? Dźiś záś nowe w Ewángeliy Swiętey czytam, od cáłey Ierozolimy do Ianá S. poselstwo, z
Ioan. 1. tym pytániem, *Tu quis es?* Ktoś ty iest? Pyta ćię Ianie, wszystká Ierozolimá, cáła Synágogá Zydowska, y zwierzchność duchowna, Biskupi, Kápłáni: powiedz nam ktoś iest? Czyliś iest Chrystusem? Eliaszem, Ieremiaszem, álbo ktorym z Prorokow, &c. Odpowiada im krotko ále mądrze bárzo, iáko pełen Duchá Bożego Ian Swięty; snádno ich zbywa iedną negátywą, *Non sum*: Nie iestem żaden z tych. O wdźięczne! o słodkie ustá Prorockie! álbo więcey niż prorockie; żeśćie sobie po-
Ibidem. chlebić nie umiáły: sámę istną prawdę w poniżeniu wyznawáiąc: *Non sum*: Nie iestem. Kiedy świetne, wschodzącego słońcá ná niebie iáśnieć poczynáią zorzá, nátychmiast zniża się ná doł ku źiemi, gáśnie, y záchodźi zaránna Iutrzenká, słońce poprzedzáiąca. Ták dźiśieyszy Przesłániec Chrystusow Ian Swięty, zniża się y zmyka do źiemie przed Chrystusem; zniża się do nog iego nayświętszych z wielką pokorą:
Luc. 3. *Non sum dignus solvere corrigiam calceamentorum ejus*: Nie godźienem (práwi) nie godźien, y rzemyczká rozwiązáć u trzewiká Páná mego. W Brábáncyi iedno chłopię do szkoły chodząc, tępego bárzo dowćipu, że (iáko mowićie) trzech zliczyć nie umiał, (luboć się to y naymędrszym tráfia Theologom, że w Pánu Bogu, y Troycy Swiętey trzech zliczyć nie potráfią,) ták, mowię, był w nim osłowáty geniusz, że nie mogł się zgołá nic w szkole náuczyć; y czytáć náwet nie mogł potráfić: trefunkiem Oćiec iego porwie tablicę, z ktorą do szkoły chodźił, obaczy ná niey kretką nápisaną cyfrę, y wźiąwszy tákże kretę, nápisał do niey: *Nos sumus*: był tedy sens one⁹ pismá: *Nos cyphra sumus*: Chłopię zkonfundowawszy się zá wytłumáczeniem oney łáciny, ták się pilno przyłożył do náuki, poki w szkołách znácznie nie postąpił. *A cyphra*
Author Curiosit.

phra incepit ſapere, mowi Author Curioſus. S. M. boday ſię nie to y z námi dźieie: kiedy co od cyfry, od świátá, od ćiáłá, od ſwawoli czego ſię náuczyć; to ſnádno poymuiemy; prętko choć bez bákáłarzá umiemy, y pámiętamy: á kiedy ſię czego zbáwiẽnego, duchowne°, Boskie° náuczyć; Bean ieden, iáko ośieł człowiek; z ćięſzką mu przychodźi pracą; nie może poiąć ná tablicy Moyżeſzowey choć ieſzcze od ſtárych wiekow, *prima rudimenta*, pierwſzych liter Przykazań Páńskich nápiſanych; nie poymuie tego, co do duſzy iego należy: *Animalis autem homo non percipit ea, quæ ſunt ſpiritus:* Ciáło goruie, á duſzę oraz y śiebie w zgubę wieczną podáie. Prędzey ſię Pánienká náuczy po Fráncusku skákáć, pląſáć, áńiżeli Paćierzá, álbo iákiey modlitewki; prętſzy Młodźieniaſzek do ſwawoli, roſpuſty, áńiżeli do nabożeńſtwá, &c. zgołá świátowe rudymentá ſnádnieyſze do náuki; á Boskie wieczne reguły w oporze do poięćia. Dayże mi to miłośćiwy Boże, Pánie, y Zbáwićielu moy, ábym ná tablicy ſerc słuchácza mego mogł do skutecznego náuczenia ſię, nápiſáć zá łáćinę, te dwie słowká Ianá Swiętego: *Non ſum:* Nie ieſtem: Niech dźiś ięzyk moy będźie piorem, zá dárem Duchá Swiętego: *Lingua mea calamus ſcribæ*; á ſercá wáſze niech będą tablicą, według Apoſtołá Swiętego: *In tabulis cordis.* Dopomoż y ty Przeczyſta Dźiewico MARYA, ná ktorey iáko ſpoſobney tablicy, *in tabula raſa*, ſpiſał Duch Przenayświętſzy wſzyſtkie łáski, naywyżſze dáry, przywileie, y prerogátywy. 1. ad Cor. 2. Pſal. 44. Ad Cor. 3.

Coż może być w oczách náſzych iáśnieyſzego, iáko, że nie máſz nic ná świećie ſtáłego, y trwáłego; bo cokolwiek swiát w ſobie záwiera, to wſzyſtko cyfry, wſzyſtko ćienie, wſzyſtko podobieńſtwá, znikáiące figurki, czáczká, y ſamo nic: iáko y ſam ieſt iedną prętko mijáiącą figurą, według Apoſtołá Swiętego: *Præterit figura hujus mundi?* Cokolwiek wſzechmocna ręká Boska z przepáśći niczego wyprowádźiłá, w tęż przepáść ſię wraca: *In abyſſum nihili:* Co, choć Pogáński, uznał Philozoph; gdy mowi: *Ens creatum eſt ad non eſſe:* Záczym y człowiek teyże podległy skáźitelnośći nie może mowić o ſobie, że Ieſtem; bo dźiś ieſt, á iutro go nie będźie, wſzyſcyſmy doiutraſzkowie. *Non enim habemus hic manentem civitatem, ſed futuram inquirimus.* Sam tylko Pan Bog prawdźiwie ieſt, y iáko być nigdy nie począł, ták nie przeſtánie. *Ipſi peribunt, tu autem permanes, & omnes ſicut veſtimentum veteraſcent, tu autem idem ipſe es, & anni tui non deficient.* My záś liche kreatury, choć z dźielnośći iego zdamy ſię być, przećięż nam to bárźiey służy, że nie ieſteſmy, nie máiąc tu żadney ſubſyſtencyi, w uſtáwicznym biegu y zawodách ku wiecznośći. Ták kiedyś Chryſtus rzekł do Kátárzyny Swiętey Seneńskiey, porywáiącey ſię ku niemu w nabożne áfekty: *Ego ſum, qui ſum; tu es, quæ non es:* Iam ieſt ten com ieſt, á tyś ieſt, ktoraś nie ieſt: Przeto zá mądrego poczytam, kto dźiś z Ianem Swiętym ták rozumie, y mowi o ſobie: *Non ſum:* Nie ieſtem. Chryzoſtom Swięty powiáda, że tą legácyą dźiśieyſzą, umyśliłá w chytrośći Synágogá Zydowska náchylić ſtátku Ianá Swiętego, áby był Chryſtuſa odſtąpił: (pátrzćie iák wcześnie ſzátáński iad oſtrzy, to plemię iáſzczurcze przećiwko ſzczerey niewinnośći:) *Mittunt ſecundò honoratores Sacerdotes & Levitas, ut eorum reverentiâ Ioannes quaſi arundo flecteretur, & ſe Chriſto præferret:* Vwiedźie ſię (práwi) Ian od nas ſobie dánym honorem; záchwieie ſię iáko trzćiná, y przenieśie ſię nád Chryſtuſa: Ale o máchiáwelska, zdrádźiecka inwencya! náchyliłá ſię tá trzćiná, iednák ná twoię zgubę, y háńbę, á ná ſwoię wieczą pochwałę. Poſpolićie 1. ad Cor. 7. Ariſtotel. Ad Hebr. 13. Pſal. 101. S.Chryſoſtom.

lićie wicher, szturm powietrzny, szum, wiátr potężny, zwykł wysokie wieże, budynki wspániáłe, gmáchy ruinowáć; znośi y obala mocno
Isaiæ 2. wkorzenione dęby: *Quercus Basan Satrapæ Provinciarum, &c.* Wyniosłe
Psal. 36. cedry wáli, obala, y kłádźie ná źiemi; *Vidi impium elevatum sicut Cedros Libani, transivi & ecce non erat.* Sámá pokorna, niska, poźiema trawá, álbo pochylona trzćiná nic się nie boi, y lubo się ná świst y szelest szturmuiących wiátrow, ná czás pochyli y zegnie; wszákże postáremu bespiecznie stoi: To się właśnie dźiś z Ianem Swiętym stáło: chćiáły go ludzkie zdrády, iáko szumiące wiátry, pochlebstwá obálić: *Tu quis*
Psal. 26. *es?* nic prawdy nie máiąc, tylko szczere kłamstwo; *Mentita est iniquitas*
Matt. 11. *sibi:* Ale pokorny Ian, *quasi arundo vento agitata*, lubo go Chrystus nie chćiał do chwieiącey się trzćiny przyrownáć, ſtátek iego zálecáiąc; *Quid existis videre arundinem vento agitatam: quod videlicet non asseren do,*
Homil. 6. *sed negando intulit:* (dokłáda Grzegorz Swięty:) przećięż się on przed
in Evan. tym wiátrem prozney chwały, y nádętośći do źiemie, iáko trzćiná uniża, y schyla do nog Iezusowych: *Non sum dignus, &c.* Dałżeby nam Bog w podobnych okázyách z tym wielkim Ianem umieć się ku źiemi náchyláć, y uniżáć w pokorze, mało o sobie rozumieiąc; ále nas ládá wiátr prozney chwały, ámbicyi, pochlebstwá ludzkiego, kompláćencyi w sobie, skołáce, obala, y kruszy: prędzey pyszny y hárdy z onym
Luc. 18. nádętym Pháryzeuszem wymowi o sobie: *Non sum sicut cæteri,* ániżeli z pokornym Ianem szczerze wyzna: *Non sum.* Notowałem to często, że wielcy Pánowie, y Párentelaći, ktorzy się w zacnych domách porodźili, są pokornieyśi nád owych, co z lichey powstáią kondycyi; przychodzą do fortuny trefunkiem; doskrobie się godnostki iákiey, urzędu, &c. áż on záraz goruie, nie dostępny, ledwo w niebo nie plu-
Psal. 72. ie. *Posuerunt in cælum os suum;* Inszymi gárdźi, y lekce poważa: *Cæteros*
S. Greg. *superbiendo despiciunt:* Trzebáby tu wskrześić Heroicznych mężow, ktoryby nas swoim przykłádem náuczyli tey łáćiny: *Non sum:* iáko się mamy uniżáć przed Máiestatem Boskim: Iáko więc często w tey głębokiey nurzał się pokorze Seráficki Pátryárchá Fránćiszek Swięty: *Quis ego sum Domine, & tu quis es?* Cożem ia iest przed tobą Pánie y Boże moy? Ty iesteś nieskończenie doskonáły, nieskończenie Swięty, dobry, y miłośierny; pod nogámi twemi wszystkie kreatury; á iam iest ieden proszek lichy y źiemiá, ieden grzesznik, y iedno nic. O by tym sposobem, y tymże duchem, zdobywáć się ná szczerą y prawdźiwą ku Bogu pokorę, w lichym o sobie rozumieniu! Więc te dwie słowá dźiśieysze Ianá Swiętego głęboko bierzmy w rozum y pámięć: piszmy iáko ná tablicy ná sercách nászych: *In tabulis cordis: Non sum:* Nie iestem. Y gdy ćię człowiecze wyniosłość iáka, álbo chętká do godnośći, prozna chwałá, álbo ludzkie pochlebstwo, pytáć, y gábáć będźie: *Tu quis es?* Ktoś ty iest, wrażáiąc w serce twoie, żeś wysoce urodzony, Párentelat; żeś uczony, y mądry; tákie masz w sobie tálentá, *qualitates, generositates, &c.* Odpowiáday, y mow z Ianem Swiętym: *Non sum;* Nie iestem: Boskie to wszystko: gáni w nas wszelkie chełpienie Apostoł Swięty tymi słowámi: *Quid enim gloriaris quasi non acce-*
1. ad Cor. 4. *peris?*

Iozeph Pátryárchá obaczywszy Bráći swoich w Ægypćie, iuż będąc od Pháráoná Krolá pierwszym urzędem uszánowány; poyzrzawszy mowię ná kocháną rodźinę swoię, ktorzy skupowáć zbożá z głodney źiemie Chánáneyskiey do Ægyptu przyiechali: począł ich zrá-
Gen. 42. zu, iákby ich nie znał, ostro tráktowáć: *Quasi ad alienos durius loquebatur:*

tur: mowi Text Swięty: począł ich buzowáć, ſpiegámi názywáć, łáiáć, konfundowáć; nuż y háreſtowáć rzkomo ná pozor, do więźienia bráć, ſadzáć, &c: ále wewnątrz ſerce bráterskie gorzáło, y ledwie z rádośći nie topniáło; *O miſericordiæ tormẽta! vincebat mentẽ pietas: cruciat & amat*: mowi Grzegorz S: Bierze ich Iozeph ná inkwizycyą: pyta ich; cośćie zá ludźie? zkadeśćie przyſzli? ktore° Oycá ſynowie? ulęknąſię przed Pánem ták możnym, ktory cáłym rządźił Ægyptem, ſpráwuią ſię: *Duodecim ſervi tui, fratres ſumus, unius viri in terra Chanaan: minim⁹ cum Patre eſt; alt⁹ nõ eſt ſuper.* Ieſt nas Bráći dwánaśćie ſług twoich; iednego mężá w źiemi Chánáneyskiey; naymłodſzy z Oycem ieſt; drugiego nie máſz ná źiemi: Siedmdźieśiat czytáią: *Alius non vivit*: Inſzy iuż nie żyie: Philo Zydowin uczony exágeruie te słowá: *Alius non eſt*; ktore (powiáda) iáko ſtrzały oſtre w ſercu Iozephá utkneły. O byśćie kocháni Bráćia wiedźieli,komu to mowićie! z kim rozmawiaćie: wzdyć to Brát wáſz rodzony, ktoregośćie z nienawiśći ſzczerey záprzedáli: ten ći to Iozeph, przed ktorym drżąc ſtoićie, ktory wſzyſtkim Ægyptem, y cáłym Páńſtwem Pháráonowym władnie; w ktorego ręku zdrowie, y żyćie wáſze; áto ieſt; áto żyie; wſzákeśćie go nie zábili; przećię wy mowićie: *Alius non eſt ſuper.* Ná co dáley pomieniony Philo: *Hæc de ſe loquẽtes audiẽs Ioſeph, putatis quid animi ultra habere potuit*: bo do ſercá iego przez uſtá ich to ſię ſamo wrażáło. *Alius non eſt ſuper*: Brał ſobie w reflexyą, że to nie trefunkiem ſię ſtáło, ále iż go Bog ná onym wyſokim urzędźie przez właſną Bráćią upominał, áby w tákim ſzcześćiu pámiętał, y znał ſię być skáźitelnym człowiekiem; że poſtáć świátá tego, chwałá y sławá ie°, prętko zniknąć miáłá; áby to ná ſercu ſwoim piſał: *Non eſt alius ſuper*: álbo (co iedno ieſt) z Ianem S: *Non ſum*: Wſzák o tym dawno przeſtrzegł Ekklezyáſtyk: *Omnis potentatus brevis vita.* Wſzelkiey zwierzchnośći, wſzelkiey władzy, y potęgi prętka znikomość. *Brevis vita, &c.* Piſzćieſz tedy ſobie nie ná twárdych kámieniách, álbo wyśmienitych mármurách, iákośćie zwykli wyſtawiáć *mauſolea*, ná ćień nieśmiertelnośći wáſzey, bo y te ſię prochem zá czáſem záſypuią; ále ná ſercách, ktore przy Boskiey łáſce, y wytrwániu do końcá nieśmiertelnych dotrzymuią chárákterow. Piſzćieſz ſobie Potentáći, y Pánowie świátá tego, ktorych Bog ná wyſokich godnośćiách, ná krzesłách y urzędách, ná Tronách y Máieſtatách ſadza, że *Omnis potentatus brevis vita.* Piſzćie, że *Non ſum.* Dźiś ieſtem Krolem, Pánem, Iednowładcą, Senatorem, urzędnikiem, á iutro mię nie będźie. Y ſamá krew właſna, Bráćia wáśi zápomnią was prętko, y rzeką o was: *Non eſt.* Był iákby nie był, nie máſz go: *Non eſt ſuper.* Gdźie oni możni Aſſweruſowie! mądrzy, y bogáći Sálomonowie, waleczni Alexándrowie, ſzcześliwi Auguſtowie. O Alexándrze wielkim piſzą Hiſtorye, że go z pochlebſtwá zauſzniczkowie iego názywáli Synem Iowiſzá, dla wielkiego ſzcześćia y dźielnośći, w czym podobno miał ſwoię komplácẽcyą; dopiero gdy w potrzebie, dźidą, czyli ſtrzałą zrániony był, gdy mu bol dokuczáć, y śćiskáć go począł, przyznał ſię być człowiekiem, y muśiał rzec, *Non ſum*: Nie ieſtem tym iák mnie názywaćie, nie ieſtem ſynem Iowiſzowym; álem ieſt skáźitelnym, robáctwu podległym człowiekiem. Baczył ſię w tym kiedyś, y miał ná to pilną reflexyą Philip III. Krol Hiſzpáński, kiedy umieráiąc te słowá oſtátnie wymowił: *Nihil confert Regem eſſe, niſi ut in morte non ſit.* Ták wiele cáłego świátá Pánow, Xiążąt, Krolow, Monárchow, y w oczách náſzych iáko ćień mineło: *Tranſierunt illa omnia*, zgołá wſzyſcy, *Non ſunt*: Látá, y dni náſze, ktore

In Ezech.

Gen. 42.

Septuag.

Philo.

Philo.

Eccl. 10.

Sap. 5.

w tym doczeſnym żyćiu pędźimy, iedni w ſzcześćiu, drudzy w nieſzcześćiu, iedni w doſtátkách, y weſołośći, drudzy zás w ſmutku, kłopotách, y utrapieniu, nędzy, y uboſtwie, iáko komu Pan Bog z dźiwney ſwoiey mądrośći, y opátrznośći náznáczył, y iáko ludźi podźielił, rowna Pſalmiſtá Swięty do iedney páięczyny: *Anni noſtri ſicut aranea meditabuntur:*
Psal. 89. Ták myślćie ludźie, y táką ſobie piſzćie medytácyą; że to wiek, y żyćie náſze, ieſt iedną páięczyną: Przypátrzyć ſię ieno páiąkowi, z iáką pracą y uśiłowániem, ſubtelnie wiąże, ſnuie, y ták y ſak kręći śiatkę ſwoię, że nayſubtelnieyſzy rzemieślnik nie potráfiłby roboty iego. Plinius piſze, że z boleśćią wnętrznośći ſwoich onę śiatkę ſnuie: *Torquetur aranea eviſcerando ſe*: A ná coż ſię ſam ták wiolentuie? dla iedney tylko muſzki, ktora w śiatkę iego wpádnie; nie wielka obrádá, á pracy, y to z boleśćią śiłá: mogłby mu nápiſać: *Nocet empta dolore voluptas*: bo robotę iego ládá pioro, ládá miotełká znieśie, á częſto y ſam przy niey ginie. Grzegorz Swięty Niſſ. chćiwych zbieráczow, łákomych, y nie náſyconych ludźi zowie páiąkámi: ſkore prace, zabiegi, y zawody ich, ázaſz nie śiatki páięcze? *Telas araneæ texuerunt: Telæ eorum non erunt in veſtimentum, neq; operientur operibus ſuis; opera eorum opera inutilia: & opus iniquitatis in manibus eorum.* Siatki ich, prace, y uśiłowánia ſą prożne, mowi Prorok, áni ſię ná odźież przydádzą, y dźieło niepráwośći w rękách ich. Tákim páiąkiem był on chćiwy, y łákomy Bogacz Ewángeliczny: *Epulare anima, habes multa bona:* Názbierał, názgromadzał doſtátkow, á po tym y kroplę wody ná zgorzáły ięzyk, w piekle pogrzebiony wyżebráć nie mogł. Czegoż łákomy nie ućierpi? iákich mizeryi, niewczáſow, kłopotow nie záżyie? w uſtáwicznych myślách, we dnie, y w nocy o zabiegách, *Meditabuntur, &c.* A częſto tę páięczynę ſnuią ná ſzyię, y zgubę ſwoię: O czym nadobnie Grzegorz Nánzyánzeñski: *Vt araneæ tela contactu evaneſcit, ſic humana vita ſupervacaneis, & non ſubſiſtentibus ſtudijs: avarus contexit ſibi non ſubſiſtentem telam.* Słuchay páiąku ſnuiący, wiążący, prácuiący, gáruiący, co do ćiebie Bog mowi: Leżyſz ná pieniądzách chćiwie zebránych iák páiąk, áni Bogu, áni bliźniemu, áni ſobie ná pożytek: *Dicis quod dives ſum & locupletatus, & nullius egeo: & neſcis quia tu es miſer miſerabilis & pauper:* Nápiſz tedy ſobie dźiś z Ianem S: *Non ſum:* Nie ieſtem Pánem: Bog mi dał łáskáwy, y to ieſzcze co z iego mam dobroći, y opátrznośći, nie wiem w co ſię obroći; ieśli w cudze ręce nie poydźie; po śmierći nic z ſobą do grobu nie weźmieſz, y ſam być przeſtánieſz: Piſzże ſobie y z Poetą łáćinę: *O homo! qui cinis per avaritiam ſepelis, &c.* Nieſzczeſliwy to, z ktorym tę pámiątkę grzebią; że był kiedyś: á to ſpráwuie chćiwość, y zbytnie łákomſtwo, że ſię ná to nie reflektuie, iákoby po ſobie pámiątkę zoſtáwił. *Periit memoria eorum cum ſonitu:* Ginie iáko dźwięk iáki pámiątká ludźi łákomych; ktorego ledwo co usłyſzyſz, á iuż go nie máſz. Ludźie świátowi záżytych ſwobod, ſzcześćia, roskoſzy, y poćiech, lubość ſwoię, rozwiiáiącą ſię z pąkowia rożą názywáli: *Venite coronemus nos roſis antequam marceſcant; non pertranſeat nos flos temporis.* Dwie rzeczy ná nich ſamá iſtotna wyćiſnełá prawdá; naprzod, że delicye ſwoie rożą zowią, ktora nád inſze kwiáty prętko więdnie: *Roſæ cito marceſcunt, quia nimium odoris emittunt fluxum:* Grecy zowią roże: *fluens odor*: płynącym zapáchem. ktore ſamym ſię zapáchu niezmiernym wydániem wyśiláią, y więdną. Druga, że dni, y látá pożyćia ſwego zowią kwiatkiem czáſu; práwieć ieden kwiatek czás ten, ktory grzeſzni ná obrázę Bogá obracáią, y ná zbytkách trawią: prętko ten wieku

Psal. 89.
Plinius.
Isaiæ 59.
Luc. 12.
S. Greg.
Apoc. 3.
Psalm. 9.
Sapię. 2.

kwiatek uwiędnie: *Mane floreat, vespere decidat & arescat.* Dosyć krotka pociechá; że ráno zákwitnie, á w wieczor uschnie, y opádnie: zgołá co ma pieknego świát, wszystko to *flos temporis*, mdły, y nie trwáły kwiatek; Prętko to mija zdrowie, śiła, urodá, honory, godnośći, bogáctwá; kwiát to opadáiący; á zá nim nástępuie biádá: *Væ coronæ superbiæ & flori decidenti.* Psal. 69. Isaiæ 28.

Godna rzecz uważenia, że w Pismie Bożym znáczne świątobliwośćią, álbo inszemi heroicżnemi cnotámi, Dámy, niewiásty, y Pánny pospolićie máią imioná swoie, y denominácye od kwiatkow; iáko od roż, lilij wdźięcznie pachniących, od drzew, cyprysow, laurow, palm, cedrow, &c. wdźięcznie wonieiących. Ták urodźiwą Thámár, śiostrę Absalomá zowie pálmą; niewidáney piekności Zuzánnę liliią; Æsther álbo Edessę cudney urody, zowie iednym Myrthem: Sará cud wszystkiego Ægyptu, *Video quod pulchra sis mulier,* tłumáczy się, *Domina odoris*, Pánią wdźięczney wonnośći, perfumámi páchniąca: Nuż one Rzymskie Liwie, Lukrecye, Greckie Heleny, Hiszpáńskie Elzbiety, Polskie Bárbáry, Iádwigi, Ludowiki, ázasz to nie wonieiące roże? nie piekne były lilie? urodźiwe Pálmy: Gdźiesz się tá urodá? gdźie ozdobá? gdźie piekność, y okrása podźiáłá? okwitnełá, opádłá, y zginełá: *Flos libani elanguit*: opádły lilie, opádły roże, laury, y pálmy, y cedry spászowáły: *Malogranatum, & palma, & malum, & omnia ligna, agri aruerunt; quia confusum est gaudium à filijs hominum.* Piszćiesz to lemmá nabożne Mátrony, Bogoboyne Pánienki, urodźie wászey: *Non sum*: Nie iestem. Dawno wam to opowiedźiał Mędrzec: *Transierunt omnia illa tanquam umbra, & tanquam nuntius præcurrens, tanquam navis, tanquam avis, tanquam sagitta emissa: & nos continuo desinimus esse*: Mija postáć świátá, y pożądliwość iego, iáko mija ćień, iáko mija bieżący goniec, iáko mija łodká po wodźie płynąca, iáko ptak ná powietrzu; leći iáko wypuszczona z tęgiey ćięćiwy nápiętego łuku, strzałá, powiáda Mędrzec: Coż tu sobie mowić? tylko z Ianem Swiętym głęboko słowá te w sercu rozbieráć: *Non sum.* Więc gdy owo świát wam pochlebuie, gdy was Boginiámi, Dyánnámi názywa; nie wierzćie, nie słuchayćie; szczera to obłudá, y prożne głosy: kwiát urody wászey, roża piekności, lilia okrásy wyśili się prętko, uschnie, opádnie, y w błoto się obroći: *Fallax gratia & vana est pulchritudo*: kupá zgołá gnoiu śniegiem pokryta, urodá wászá. Záczym ták prożność, nikczemność niedoli naszey u śiebie zważywszy, piszmy ná sercách nászych: *Non sum.* Uczmy się sámych śiebie prawdźiwie poznawáć. N. K. roztrząsaymy często, y pilno sumnienia násze; exáminuymy spráwy, y uczynki, pytáiąc śiebie sámych: *Tu quis es?* Ktoś iest? Pátrz iáko żyćie twoie prowádźisz; dokąd się zá áfektámi zápędzasz; czy ku Bogu, y pożądáney wiecznośći? czyli ku piekłu, y zgubie wieczney? Ieśli są proste drogi twoie, ku terminu pożądáney szczęśliwośći? Ieśli wokácyi twoiey żyćiem, y postępkámi odpowiádasz? Ieśli drogą doskonáłośći Chrześćiáńskiey idźiesz? ustáiesz, álbo postępuiesz? *Tu quis es? &c.* Wierzćiesz mi K. M. iż z tákiego ráchowánia sumnienia, z tákiego rozmyślánia, pytánia, y poznánia sámego śiebie, rośćie w sercách nászych boiaźń Boża; rośćie, y wznieca się miłość ku Bogu, mátká zbáwienia; rośćie pokorá, prostotá, szczerość, y uprzeymość ku bliźniemu. Upokarzaymy tedy sercá násze, y záwsze, y ná káżdym mieyscu, ále osobliwie w Kośćiele ná modlitwie, mowiąc do Bogá z Abráhámem: *Loquar ad Dominum cum sim pulvis*: A iaż to Boże moy proch y źiemiá z tobą rozmawiam? O gdybyśmy

Gen. 12. Nahū 1. Ioel. 1. Sap. 2. Prov. 31. Gen. 18.

byſmy tym putrem, tym prochem duchownym ſercá y głowy potząſáli, znáćby było w nas gorętſze w Kośćiele modlitwy; tę iednę godźinkę, *Ad Dominum*, od zabaw świátowych ſobie dárowawſzy, nie ná rozmowách w Kośćiele, álebyſmy ią ná nabożeńſtwie trawili. O gdybyſmy ſię ták pokornie z Ianem Swiętym do nog Páná Iezuſowych rzucáli! prętkobyſmy ſię y Pánu Bogu podobáli, y wieczność pożądáną zyskáli. Prov. 7. Pámiętálibyſmy co nápiſał Prowerbiáliſtá: *Fili mi cuſtodi ſermones meos, & præcepta mea reconde tibi, & legem meam ſcribe in tabulis cordis tui.* Włádysław Krol Iágello słucháiąc Mſzy Swiętey miał to w zwyczáiu, że ná podnieśienie Nayświętſzey Hoſtyi, wychodźił z ławki, y ná źiemi klękał, á wziąwſzy słomke, álbo źdźiebłko ná iákie mogł tráfić, pod on czás w ręku ſwoich kruſzył: Rozumieli Duchowni, że ieſzcze coś Pogáńskich zabobonow było w ſercu nowo do Chryſtuſá náwroconego Krolá: Upominał go o to Zbigniew Oleśnicki Biskup Krákowski: ále Krol dał o ſobie ſpráwę: że tym Aktem przed Bogiem y Chryſtuſem w Nayświętſzym Sákrámenćie obecnym, zdźiebłko kruſząc, ſerdeczną wyświadczał pokorę, wyznáiąc, żem nie godźien do Bogá oczu moich podnieść: *Non ſum dignus*, żem ieſt wzgárdzoną w oczách iego odrobiną, prochem, y iedną cyfrą: *Nos cyphra ſumus:* Zgołá ieſtem niczym: *Non ſum. Non ſum.* A z kądże nam ſię, y od kogo lepiey tey pokory, y przed Bogiem uniżonośći náuczyć? iáko od ćiebie o Nayświętſza MARYA Dźiewico, Mátko Boska; ktoraś wſzyſtkiemu świátu pokazáłá wzor naydoskonálſzey pokory, w ten czás, gdy ćię Anioł od Bogá pozdrawia, y pełną łáski zowie: *Ave Maria gratia plena:* gdyć opowiáda, że Pan z tobą: *Dominus tecum:* gdyć winſzuie Máćierzyńſtwá Boskiego: Oto pocznieſz, y porodźiſz Syná, Zbáwićielá świátá: Ty ſię do nog Páńskich ſchylaſz, y uniżaſz, iedną ſię służebnicą, y niewolnicą licząc: *Ecce Ancilla Domini.* Mátkąś Bogá, á służebnicą ſię zowieſz? O dźiwna pokoro! o pokorne uniżenie! Spraw przyczyną twoią przemożną, Bogá naywyżſzego Mátko, ábyſmy przez poniżenie hárdey głowy náſzey, przez prawdźiwą pokorę, ſpoſobili ſercá, duſze, y ſumnienia náſze, ná przyśćie do nas Syná twoiego, á Páná y Zbáwićielá náſzego; ktoremu niech będźie cześć y chwałá z Bogiem Oycem, y Duchem Swiętym, ná wieki.

AMEN.



KAZA-

KAZANIE
Ná czwartą Niedźielę ADWENTV.

Fuit Ioannes prædicans baptiſmum pœnitentiæ. Marci 1.

Był Ian opowiádáiący chrzeſt pokuty.

DWá głoſy dźiś rozlegáiące ſię słyſzę: Głos Páński nád Ianem ná puſzczy: Głos y Ianá Swiętego nád Iordanem. Do Ianá, ten ogłos od Páná: áby iuż, kiedy on dźiwny puſtelnik, leśnym wykarmiony miodem, wybiegał z głębokiey puſtyni, od konwerſacyi dźikich zwierząt, y leśnych beſtyi, przeniosł ſię do ludźi: *Factum eſt verbum Domini ſuper Ioannem in deſerto:* Aby iáko Przesłániec Chryſtuſow, iáko wielki Prorok, y Káznodźieiá, opowiádał przychodzącego Meſſyaſzá ná zbáwienie świátá, áby proſtował ściefzki, y drogi ná przyśćie iego. Głos záś Ianá Swiętego krzykliwy, y tubálny: *Ego vox clamantis,* ná wſzyſtkie kráie Iordáńskie, nie inſzy ſię rozlega, tylko ogłaſzáiący chrzeſt pokuty Swiętey, ná odpuſzczenie grzechow cáłego świátá: *Prædicans baptiſmum pœnitentiæ in remiſſionem peccatorum.* Znáć że ſię był świát wſzyſtek ná ten czás zepſował, w ſrogich złośćiách, y grzechách ponurzony, y nie ták był godźien przyśćia pożądánego ná świát Meſſyaſzá, iáko pomſty, y káry Bożey. Tyberyuſz Ceſarz cáłemu práwie roskázuiący świátu ſproſny lubieżnik, y Tyran, pogorſzenie świátá cáłego. W ludzkiey źiemi prezydował nieſpráwiedliwy, y pełen intereſſow Piłat: w Gálilei pánował Herod, cudzołożnik, infamis: Kápłáni naywyżśi, y Biskupi Anaſz, y Káiphaſz, niezbożni, y świętokrádzcy; á zá tym y lud, gmin wſzyſtek zepſowány: *Qualis enim eſt rector civitatis, tales & habitantes in ea:* Iáki Pan, táki kram; iáka zwierzchność y Przełożeni, tácy y poddáni, lud, y poſpolſtwo: *In vulgus manant exempla regentûm:* Zgołá, pełniły ſię słowá Ianá Swiętego Ewángeliſty, ktore właśnie w reflexyi ná one czáſy nápiſał: *Totus mundus in maligno poſitus:* Wſzyſtek świát w złośći; álbo iáko inſza czyta literá, *in malo igne,* w ogniu pożądliwośći zátopiony. Záczem miáſto miłośierdźia, potrzebá było pomſty Boskiey, ná ukaránie ſwawolnego świátá. Potrzebá było rozſtąpienia ſię źiemie, ná pożárćie niezbożnośći; potrzebá było ogniſtych pożarow, álbo wálnego potopu, ná zágubienie cáłego narodu. Iednák o Boska dobroći! nie zmierzona, nie wybádána, y nie doćieczna! *Vbi abundavit delictum ſuperabundavit gratia per Ieſum Chriſtum:* Nie pioruny z niebá ogniſte rzuca, nie gniew, y zapálczywość ſwoię pokázuie; ále, gdy złość z brzegow bez miáry wylałá, on łáskę y miłośierdźie świadczy; przeſyła Ianá Swiętego z opowiádániem chrztu pokuty Swiętey, ná obmyćie, y zgłádzenie grzechow, áby pokazał, że on ieſt Bogiem zbawiáiącym: *Deus noſter Deus ſalvos facien-*

Luc. 3. Ioan. 1. Marci. 11. Eccl. 10. Lucian. 1. Ioan. 5. Ad Rom. 5. Pſal. 67.

faciendi, że nie prágnie zguby grzesznego, ále y owszem ćierpliwie
2. Petr. 3. czeka pokuty, y poprawy iego: *Patienter agit nolens aliquem perire, sed omnes ad pœnitentiam reverti*: że nie idźie ná karánie; ále ná zbáwienie świátá, y ludu swego: *Vt salvet populum suum.* Nie iestem wprawdźie Przesłáńcem Chrystusowym, bom y tego imienia nie godźien; iednák
S. Greg. Nanz. Orat. in S. Luminá. się przećię ośmielę wymowić z Grzegorzem Nánzyánzeńskim: *Magni Ioannis officium gestio*, biorąc ná się funkcyą Iana Swiętego, y iák z pustyni wychodząc z Celki moiey, usiłuię wam opowiedźieć chrzest pokuty Swiętey; ábym was ná godne przyięćie, pożądánego gośćiá, przychodzącego blisko Zbáwićielá przysposobił. Rácz mu ty w sercách nászych zgotowáć mieysce Przenayświętsza MARYA, ktoraś go w żywot twoy Pánieński, zá Anielskim ziáwieniem ochotnie, y z nayniższą pokorą przyięłá.

Nie głaskáć tylko uszy wybornymi, y głádkimi słowámi, okrągłymi ápervodámi, ábo páść rozumy wymyślnymi wynálaskámi, ále sercá y áfekty wásze wiązáć nã kazano, nákłániáiąc ie do cnoty, y pobożnośći; rzesko y odważnie mowić, o grzechy strofowáć, á do popráwy żywotá, y pokuty świętey prowádźić; Táką bierzemy instrukcyą od Páná Bogá
Ierē, 58. sámego przez Ieremiaszá Proroká: *Clama, ne cesses; quasi tuba exalta vocem tuam, & annuntia populo meo scelera eorum, & peccata eorum*: Woły Proroku iáko huczna trąbá, bez przestánku do ludu mego, opowiádáiąc im, y stáwiáiąc przed oczy grzechy, y złośći ich, áby się w nich
Serm. 106. Temp. káiáli, y upámiętáli; ktore słowá ták rozbiera Augustyn Swięty: *Clamare ergo jubemur, & vehemēter clamare; ne parcas, inquit, id est peccatoris iniquitati, ne tacendo pereas, & dum verecundiæ ejus consulis, non consulas sanitati*: Nie mowić tylko, ále wołáć nam przenikliwie kazano, nie pobłażáć ludzkiey swawoli, y grzechom, żeby kto milcząc, gdy mu z urzędu, y powinnośći mowić należy, y sobie, y bliźniemu nie był do zguby wieczney okázyą. Przydáie do tego, ná pomienione słowá, z
Cornel. à Lap. Proroká pisząc Kornelius: *Notent hoc Concionatores, se non esse tibias, ad voluptatem, & plausum modulantes, sed tubas, ut classicum canant ad arma, ad bellum contra peccata & concupiscentias jugiter ineundum*: Nie máią być Káznodźieie iáko piszczałki do ućiechy, do głaskánia, y uweselenia uszu, á ieszcze gorzey do śmiechu słucháczowi; ále iáko huczne trąby máią ogłaszáć, y wzbudzáć do ustáwiczney woyny przećiwko domowym, y wnętrznym nieprzyiaćiołom, pássyom, y namiętnośćiom
Ad Gal. 5. do złego sprzećiwiáiącym się rozumowi: *Concupiscit caro adversus spiritum*: Máią iako młotem w twárdą opokę, to iest zákámiáłe sercá ludz-
Ierem. 23. kie, uderzáć przenikliwemi słowámi: *Verba mea quasi malleus conterens petram*: tym się kiedyś zászczycał Ieremiasz Prorok: Toż o sobie wiel-
2. ad Cor. 11. ki on Káznodźieiá y Doktor Narodow Páweł Swięty nápisał: *Sermo meus, & prædicatio mea non in persuasibilibus humanæ sapientiæ verbis, sed in ostensione spiritûs & virtutis.* Náuki, mowy, y Kazánia moie, nie ná polityczney mądrośći, nie ná słowkách iedwabnych; ále ná pokazániu Duchá, y mocy Boskiey ugruntowáne: podobną dał instrukcyą dy-
Ad Tim. 4. scypułowi swoiemu tenże Apostoł: *Prædica verbum, insta, opportunè, importunè, argue, obsecra, increpa, &c.* Opowiáday słowo Boże, strofuy bez respektu osob, czásu, y pogody, o grzechy, y nieprawośći; Tákże y
Ad Tim. 2. drugiemu: *Loquere & exhortare, & argue cum omni imperio.*

S. Bern. Nadobnie rzekł kiedyś Bernard Swięty: *Illius Doctoris vocem libenter audio qui non sibi plausum, sed mihi planctum movet*: Tákiego rad słuchã Káznodźiei, y náuki iego, ktory nie ná butę, álbo pochwałę swoię

każe,

każe, ále we mnie pokutę, płácz, y skruchę zá grzechy wzbudza. Dayże to Boże Káznodźieiom náſzym, áby tákim duchem, táką żárliwośćią opowiádáli náuki niebieskie, ſtoſuiąc ſię do Swiętey Ewángeliey ná pożytek zbáwienny. Więc y ia dźiś lichy Káznodźieiá zá tákimi inſtrukcyámi, náuczony od ták wielkich rozumow; nie idę do was z iáką wydworną náuką, z okrągłymi słowkámi, ále przykłádem pierwſzego Káznodźiei, (iáko go názywa *Corn. à Lap. Primus Præco Domini.*) Janá Swiętego, ſpoſobiąc was do godnego przyięćia blisko przychodzącego Zbáwićielá; okrzykuię was słowámi iego; *Pænitentiam agite appropinquavit enim regnum Dei:* Czyńćie pokutę, álbowiem zbliża ſię do was kroleſtwo niebieskie, y zbáwienie wáſze; ogłaſzam wam chrzeſt pokuty Swiętey ná oczyſzczenie ſumnienia, ná obmyćie, y zgłádzenie grzechow wáſzych. Nie wſzyſcy podobno wiećie, dla czego pokutá Swięta chrztem ſię názywa. *Baptiſmus flaminis.* Grzegorz Nánzyánzeński dáie tę przyczynę, czyniąc párágonácyą pokuty Swiętey do chrztu Swiętego, że nieiáko ſymbolizuią z ſobą w skutkách ſwoich. Iáko bowiem w zbáwienney fontánie chrztu Swiętego, *in lavacro regenerationis,* odradzamy ſię ná żywot wieczny; gładźi w nas, y zmywa ten Sákráment wſzyſtkie mákuły grzechowe, y utráconą wraca nam niewinność, z inſzymi dárami nádprzyrodzonymi; Ták y pokutá Swięta, mocą zasług Chryſtuſowych: *Fletus & pænitentia eſt lavacrum culparum, & ablutio peccatorum.* Uczony nápiſał Caſſiod: Płácz, y łzy pokutne ſą iedną zbáwienną fontáną ná obmyćie grzechow: *Lachrymæ pænitentiæ peccata baptizant,* przydáie Chryzol. Przychodźi do Elizeuſzá buczny Pan, Wodz, Hetman woyská Królá Aſſyryiskiego, *Naaman Princeps militiæ,* trądem iednák zeſzpecony, y prośi uśilnie Swiętego Proroká, áby go z trądu onego, y ſproſney zarázy uwolnić y uleczyć raczył; y mowi Text Swięty, że gdy usłuchał Proroká, y ochynął ſię z rozkázu iego śiedmkroć w rzece Iordáńskiey: *Reſtituta eſt caro ejus, ſicut caro pueri parvuli & mundatus eſt;* że nie tylko oczyſzczony zoſtał, ále ćiáło iego ſtáło ſię ták piękne, ták białe, y ſubtelne, iáko u máłego dźiećięćiá. Dźiwuie ſię Toſtatus, zkąd byłá táka moc wody, y rzeki Iordańskiey, nie tylko do uleczenia trądu, ále y do przydánia pięknośći? Y powiáda, że to miáłá z oſobliwey mocy Boskiey, figuruiąc, álbo wyrażáiąc moc pokuty Swiętey, y łez pokutnych, w ktorych gdy ſię umywamy, y skrapiamy twarzy, y iágody náſze, dáleko pięknieyſzymi ſtáiemy ſię niż przed tym w oczách Boskich, choć z wierutnych łotrow: *Si fuerint peccata veſtra ut coccinum, quaſi nix dealbabuntur:* Choćby iáko ſzárłat, to ieſt obrzydliwe y ćięſzkie grzechy, były, (tłumáczy Kornelius,) iáko śnieg zbieleią: *Lavabis me, & ſuper nivem dealbabor:* Omyieſz mię Pánie z łáski twoiey, wybiegáiącymi, w skruſzonym ſercu, z oczu moich łzámi, á nád śnieg bielſzym ſię ſtánę. Z ſrogich tedy grzeſznikow w pokućie ſzczerey, ſtáiemy ſię iáko niewinniątkámi: O czym choć Pogáński Seneká. *Quem pænitet peccaſſe, plenè eſt innocens.* Kto żáłuie, że zgrzeſzył, zupełnie ieſt niewinny. Ale posłucháć, y uważyć, co y Ambroży Swięty nápiſał: *Plus o Domine acquiſivimus qui plus peccavimus; quia beatiores facit tua gratia quàm noſtra innocentia:* Więcey od Páná Bogá bierzemy, y zyskuiemy w prawdźiwey pokućie, coſmy więcey zgrzeſzyli; bo nas bárźiey ubłogosławia łáská iego, ániżeli náſzá niewinność. Ale nie w tym ſenśie, iáko bezecny nápiſał Herezyárchá, Luter niezbożnik: *Pecca fortiter: & quo plus peccaveris plus de meritis Chriſti participabis:* Nie reflektowáł ſię Niecnotá; że przez tę ſwoię propozycyą

Cornel. à Lap.
Matth. 3.
S. Greg.
Caſſiod.
Serm. 107
4. Reg. 5.
4. Reg. 5.
Iſaiæ 1.
Pſal. 50.
Senec.
in Pſalm. 37.

cyą, y zasługi Chryſtuſowe zdeptał, y ludźiom do ſwawoli, y piekłá wrotá otworzył. Ale ſię ia wracam do mowy moiey; zkąd táka śiłá, moc, y skutek pokuty Swiętey? tylko, iáko y w Sákrámenćie Chrztu
1.Ioan. 5. Swiętego, z zasług y Krwie Iezuſowey; o czym Ian S. rzetelnie nápiſał: *Hic eſt qui venit per aquam & ſanguinem, non in aqua ſolùm, ſed in aqua & ſanguine*: Kiedy ſię obmywaſz człowiecze z grzechow twoich, lubo w wodźie Sákrámentalney Chrztu Swiętego, lubo w wodźie łez pokutnych, wiedzże o tym, że ſię oraz z tą wodą łączy, y mięſza Krew Iezuſowá ná obmyćie twoie, ktora ieſt nieskończonego waloru, y nie zámierzoney
Matt. 18. ceny, przemienia ćię iáko w niewinną dźiećinę. Miły Boże! zkąd słudze onemu Ewángelicznemu, táka phántázya, śmiáłość, y odwagá? nie wyráchował ſię z reieſtrow, zoſtał ná retentách, y zádłużył ſię Pánu ſwemu, ná dźieśięć tálentow złotá, co wielką ſumę uczyni; to ieſt, ſześćkroć ſto tyśięcy; y owſzem w tey ſumie, iáko dokłáda Kornelius:
Cornel. à Lap. *Omnes numeri continentur*; tyśiące, milliony, &c. A przećię phántázyi dobrey, y o ćierpliwość tylko do czáſu prośi: *Patientiam habe in me &*
Matt. 18. *omnia reddam tibi*: Miey tylko ćierpliwość nádemną, á oddam ći wſzyſtko: A zkądże oddaſz miły sługo? kiedyś wſzyſtko potráćił, y przemárnował; zkąd ſię ná táką ſumę zdobędźieſz? chocbyś chćiał w oſtátku, iáko zły dłużnik y plewámi płáćić, y tymibyś ſię nie wypłaćił. Choćbyś teſz chćiał do cudze°, to poſtrzegą, nawiękſzą konfuzyą twoię. Wiećie co to ieſt w tey przypowiaſtce Chryſtuſowey? Ato ten ſługá mizerny iákiś, márnotráwcá, y utrácyus, głowny dłużnik, ktory rozproſzył, y przemárnował dobrá Páńskie, wyraża nam grzeſzniká wielce Bogu zádłużonego, ktory nie tylko winien mu rozmárnowáne tálentá, y dáry nádprzyrodzone, nie tylko dobrá doczeſne powierzone ſobie ná wſpomożenie ubogich, śierot, ná ozdobę Kośćiołow, ktore on ná zbytki, wczáſy, ſtroie, y delicye przemárnował, ále nád to winien mu oddáć włáſne ćiáło, y duſzę ktorą wydárł z rąk Boskich, przez
1. Cor. 6. grzech, ſwawolą, y roſpuſtę; á podał ią czártu w poſſeſſyą: *Non eſtis veſtri, ſed eſtis Chriſti*, mowi Apoſtoł: A zkądże to nędzny grzeſznik Bogu odda, z kąd zápłáći, y nágrodźi ták ſrogie obelgi Máieſtatu iego Swiętego? Zkąd mu tá odwagá y konfidencya: *Omnia reddam tibi*, wſzyſtkoć oddam Pánie: ále nie z moiey wysługi, nędze, y niedoſtátku, nie z moiey niedoli, lecz z skárbu nieprzebránego, zasług y Krwie Syná twoiego Iezuſa Páná. Ták zá tego dłużniká odpowiáda Palládi-
Palladius. us: *Adeò confidenter promittebat iſte ſatisfactione operū, quia novit per pœnitentiā applicari Sanguinē Chriſti qui cum ſit infiniti valoris profectò omnia talenta valebat.* Wiem miły Pánie, żeć ſię ſzczerą pokutą przy łáſce, y pomocy twoiey, á miłośierney ácceptácyi wypłáćić mogę, bo w niey ze łzámi mieſza ſię Krew Iezuſowá, ktora ieſt nieskończonego waloru, wſzyſtkie
Opuſc. 58. w ſobie zámykáiąca tálentá. Thomaſz Swięty nápiſał, że iedná kropelká Krwie Iezuſowey droższa ieſt, ániżeli świát wſzyſtek, y niebo; y słuſznie záprawdę, ponieważ dokłada tenże Doktor: *Sanguis Chriſti, Sanguis eſt Dei*, Krew Chryſtuſowa, ieſt Krew Boska, á to dla ściſłego z Bogiem ſię złączenia nayświętſzego człowieczeńſtwá iego. Symboliſtá ieden odmálowawſzy kropelkę roſy ſpadáiącą w morze, przydał iey to Lemmá: *Antea gutta, nunc gemma*; przed tym byłá kroplą roſy, á teraz ieſt perłą; ponieważ iáko piſzą náturáliſtowie, że z roſy niebieskiey w morzu perły ſię rodzą. Ták kiedy grzeſzny człowiecze w nieskończone morze zasług Chryſtuſowych, puſzczaiſz krople pokutnych łez twoich, w perły ſię drogie przemieniáią: *Antea lachryma*,

nunc

nunc gemma: Y owszem sam się w stymie Boskiey stáiesz iáko czysta perłá, álbo drogi kárbunkuł: Ieszczemći w prawdźie tego nie słyszał, áby z czarne° węglá, mogł się stáć kárbunkuł, ktory iest ták drogi, że cztery rázy cenę pereł przechodźi; y kiedy drágmę iednę záważy, tedy go szácuią ná sześćdźiesiąt tyśięcy czerwonych złotych; dochodzę iednák tego podobieństwá z Pismá Swiętego. Pośliznął się trochę Izáiasz Prorok, że zámilkł w strofowániu Pánow y Imion wielkich w grzechách ich, podobno z boiáźni,bo go Doktorowie Swięći wymawiáią od śmiertelnego grzechu, osobliwie Kroiá Ozeaszá, gdy Kápłánem nie będąc wdawał się w urząd Kápłáński w ofiárowániu kádźidłá. A zátym zmázawszy ustá swoie, pokutuie, y wyrzeka prorok: *Væ mihi quia tacui! quia vir pollutus labijs ego sum*: y powiáda o sobie, że widźiał, á ono Seráphin wźiąwszy z Ołtarzá Páńskiego węgiel: *Et calculus in manu ejus*, dotknął się ust iego, y przez to iest oczyszczony, y uwolniony od grzechu: *Ecce tetigit hoc labia tua, & auferetur iniquitas tua, & peccatum tuum mundabitur*: Co miał czynić prosty węgiel ná Ołtarzu? Hieronim Swięty, Symáchus, y inśi: biorąc pochop z Siedmdźieśiąt tłumáczow, miásto tego, *Calculus*; czytáią: *Carbunculus*: Co zá proporcya węglá czarnego, do ognistego kárbunkułu? y powiáda Hieronim Swięty, że mocą ogniá Boskiego on węgiel, ktory przypalił ustá prorockie, przemięnił się w drogi kárbunkuł. Grzeszni ludźie, są to iáko czarne węgle. *Denigrata est facies eorum super carbones; id est animæ peccantium.* Przydáie nasz Bernárdyn S. Seneń: Dusze ludźi grzesznych záczerniáią się sprośnie grzechámi, y występkámi; ále kiedy ie ogień Duchá Swiętego przez pokutę prawdźiwą, przez kontrycyą rozpali, y wznieći. *Carbones succensi sunt ab eo*, tedy się w drogie przemieniáią perły, álbo kárbunkuły: *Per pænitentiam peccatores qui erant instar carbonum frigidi, & nigri, in carbunculos gemmasq́; evadunt.* Tu przećię ná mnie strách, co czytam u Ieremiaszá Proroká: że Bog wszechmogący wyrzucáiąc na oczy ćięszkie grzechy, srogie excessy, y kryminały Ierozolimie, y Synágodze Żydowskiey, y cáłey Rzeczypospo: Izráelskiey, nie przyimuie iey pokuty, y oczyszczenia z grzechu: *Si laveris te nitro & multiplicaveris tibi herbam borith, maculata es in iniquitate tua coram me; dicit Dominus Deus*: Choćbyś się myłá saletrą, y námnożyłá sobie źiela boryth; przećięż iednák zeszpecona, y sprosna iesteś w nieprawośći twoiey w oczách moich: A-leć się we mnie znowu duch wraca, kiedy uważam przyczynę z Máldonatá tey Boskiey áwersyi, że Zydźi w ćięszkich grzechách zostáiąc, w báłwochwálstwie, w niesprawiedliwośćiách, w okrućieństwie, y oppressyi ubogich, rozumieli,że się mieli samym myćiē y gładzeniē, *per lustrationes legales*, (ktore *symbolicè* wyraża saletrá, y to źiele boryth) dostátecznie P.Bogu usprawiedliwić,bez prawdźiwey,szczerey,y wnętrzney pokuty; á ono tylko ćielská chędożyli, á dusze ich sprosne, grzechámi záczernione, y obrzydliwe w oczách Boskich zostawáły: Nie w tákiey łáźni myć się nam potrzebá, y zbywáć mákuł grzechowych; nie twárzy gładźić, álbo máglowáć, fárbámi y wymyślnymi źiołámi dla udánia się świátu w gładkośći, choć iuż y w pszitalowych zmarszczkách, &c. ále dusze obmywáć w tym zrzodle, ktore nam sam Bog u Izáiaszá Proroká ukázuie: *Lavamini,mundi estote; auferte malum cogitationum vestrarum ab oculis meis: quiescite agere perversè.* Uczony Kornelius tłumácząc to mieysce, dokłada: *Lavate, & depurate corda vestra à superbia, luxuria, crapula, ira, odio. & invidia, alijsq́; pravis cogitationibus, desiderijs & machinationibus vestris*: Umywayćie prawi, y oczyszczayćie serca wásze od sprosnych

Isaiæ 6. Isaiæ 6. Isaiæ 6. Septuag. Thren. 4. S. Bernar. Senens. Psal. 17. Cornel. à Lap. hic. Ierem. 2. Isaiæ 1. Corn. à Lap.

ſnych mákuł, od zbytkow, y lubieżnośći, od wczáſow, y delicyi, od gniewu, ránkorow, nienawiśći, od ámbicyi, wyniosłośći, y inſzych złych chući: *Quieſcite agere perversè.* Przeſtańćie grzechow, y niepráwośći wáſzych, odrzuććie wſzelkie od śiebie przewrotnośći, y máchiáwelizmy, á ták ſię upodobaćie Bogu, y przyſpoſobićie ſię ná przyięćie przychodzącego blisko do was Zbáwićielá słodkiego Iezuſa, ktory w ſamych tylko czyſtych ſercách, bez mákuły, ſobie rezydencyą zápiſuie, y nie da ſię widźieć, tylko tym oczom, ktore nie ſą brudem grzechowym zátárte, w záczernionym ſumnieniu. W czym upewnia nas Pro-
Iſaiæ 33. rok: *Qui ambulat in juſtitijs, & loquitur veritatem, qui proijcit avaritiam ex calumnia, & excutit manus ſuas ab omni munere, Regem in decore ſuo videbunt oculi ejus:* Kto chodźi w ſpráwiedliwośćiách, á mowi prawdę, kto porzuca łákomſtwo z potwarzy, á otrząſa ręce ſwe od wſzelkiego podárunku; Królá w piekności oczy iego oglądáią: tácy godni ſię ſtáną widźieć *Salutare Dei,* to ieſt Słowo Wćielone, ná poćiechę y zbáwienie náſze. Spráwże to przez łáskę twoią Swiętę, dobrotliwy Iezu w ſercách náſzych, y przetrzyi oczy náſze, od wſzelkiego grzechowego brudu, ábyſmy ná ćię, y tu docześnie przez wiárę żywą, z miłośćią złączoną, y w niebie iáſnym widzeniem pátrzyć mogli ná wieki.

AMEN.

KAZANIE.

Ná Niedźielę po Bożym Národzeniu.

Ecce poſitus eſt hic in ruinam, & in reſurrectionem multorum.

Lucæ 2.

Oto ten położony ieſt ná upadek, y powſtánie wielom.

MIecz utopił w ſercách náſzych dźiśieyſzy Stározakonny Kápłan Symeon S., kiedy nam dwie żáłoſne rzeczy prorokuie, trzymáiąc ná ręku ſwoich w Kośćiele, nowo Národzonego Zbáwićielá: Prorokuie naprzod; że to dźiećię máłe, niemowlątko wdźięczne y miłe, cáłemu świátu, y niebu pożądáne, Bog máluczki, ma być ná zgubę, y upadek wielom; ten ktory przyſzedł ná zbáwienie Narodow:
Hab. 3. *Egreſſus eſt in ſalutem populi ſui*: Ten, ktorego Oćiec niebieski z ordynował od wiekow zá kámień węgielny dźiwney ſtruktury zgromádzenia wiernych Kośćiołá Swiętego, ma być *in lapidem offenſionis*, ná obrázę wielom. Ten, ktory z niebá dány Izráelowi, y cáłemu narodowi ludzkiemu ná duſzy zgłodzonemu, *in domo panis*, iáko chleb Anielski, ná pokarm, y słodki pośiłek, ma ſię ſtáć twárdym, y nie ſtrawnym kámieniem: *Panis et datus eſt.* Hebráyski Text czyta: *Lapis datus eſt ei.* Ták prętka odmiáná; dopiero chlebem á záraz kámieniem ſię ſtáie: U-
Iſaiæ 8.
Iſaiæ 33.

ſpoka-

ſpokáia nas w tym nadobnie Chryzolog Swięty. *Non dantis gratia, ſed accipientis nequitia*: Nie odmienia ſię ku nam Chryſtus w miłośći, w dobroći, y łáskáwośći ſwoiey; nikomu nie chce bydź ruiną, áni oſtrym kámieniem ná zránienie; nikt ſię o niego nie obráźi, tylko kto nim pogárdźi, kto ſię ták wielkiey miłośći ie°, dárow nieprzebránych, y łask, niewdźięcznym pokázuie. Dla tego przydáie Symeon Swięty: *Et in reſurrectionem multorum*: będźie y ná powſtánie wielom. Posłuchaymy ná to mieyſce złotych uſt Chryzoſtomá Swiętego: *Quando dicit Simeon: ecce poſitus eſt hic in ruinam, & in reſurrectionem multorum; non eſt id ita accipiendum, quaſi Chriſtus ruinam operetur, aut reſurrectionem extorqueat: Quomodo ergo? ſic: quod ijs ſit poſitus in ruinã, qui, datâ operâ, in lapidem offenſionis impegerunt; illis verò in reſurrectionem, qui libero voluntatis propoſito crediderunt*: Tym tylko ieſt ná zgubę, y upadek, ktorzy ſię oń przez niewierność, iáko o kámień rozbijáią; ále tym ná powſtánie, ktorzy dobrowolnie w niego uwierzyli. Iáśnie o tym y u Proroká: *Erit vobis in ſanctificationem; in lapidem autem offenſionis, & in petram ſcandali, duabus domibus Iſrael: & in laqueum, & in ruinam habitantibus Ieruſalem*: Wam práwowiernym, wam Elektom ſwoim będźie ná powſtánie, y poświęcenie; upornemu záś, y niewiernemu Zydoſtwu, Pogáńſtwu, y Herezyom, *in ruinam*, ná zgubę, y roſtrącenie. Sámi tylko *contradicentes*, ſprzećiwiáiący ſię prawdźie, y náuce iego, *In ſignum cui contradicetur*, rozbijáią ſię, y wpadáią w przepáść piekielną: *Peribunt viri qui contradicunt tibi*. Prorokuie powtore Symeon Swięty, że miecz oſtry miał przeráźić ſerce y duſzę Nayświętſzego Mátki: *Et tuam ipſius animam pertranſibit gladius*: Uſzłáś boleśći Przenayświętſza Márya w rodzeniu naymilſzego Syná twego; *Sine dolore puerpera*: ále ich nie uydźieſz w okrutney męce iego, w ktorych ſtánieſz ſię więcey niż Męczenniczką, mieczem żáłośći zrániona. Obraca podobne słowá Jldephonſus Biskup w nabożnym áfekćie do Nayświętſzey Mátki: *O Maria! plus quàm Martyr extitiſti, dum in animo amoris & mœroris gladio vulnerata fuiſti*: Aleć y Kośćioł Boży w żałobnym Hymnie ſwoim wzdycha: *O charitatis victima! divini amoris cuſpide in vulnus icta concides*; Dobędę ia dźiś, zá pozwoleniem Nayświętſzey Mátki, z ſercá y wnętrznośći iey Máćierzyńskich mieczá tego, y dam wam go zá ieden duchowny prezent; á to ná obronę, przećiwko widomym y niewidomym nieprzyiaćiołom náſzym. Będźie to ná więkſzą cześć y chwałę nowo Národzonego Zbáwićielá.

O wielkim Alexándrze, Synu Philippá Mácedońskiego Krolá, piſzą hyſtorye; że gdy ſię národźił, pokazáło ſię známię, miecz ná rámieniu iego. Co żywo ſię z pierwſzych Pánow, y dworzan Krolewskich zbiega: iedni ſię dźiwuią, drudzy winſzuią: Rádźi ſię Krol wrożkow; cryguią figurę, chcąc ſię dowiedźieć, co teſz dźiećięćiu temu obiecuią niebá, álbo gorne *Aſtra*; Po rożnych inweſtygácyách, odpowiedzą Krolowi wrożkowie: *Puer hic erit amabilis, & terribilis*: Dźiećię to będźie świátá wſzyſtkiego kochánie; ále teſz y poſtrách wielki; z mieczá dochodźić, czego ſię po nim ſpodźiewáć. Národźił ſię Zbáwićiel Chryſtus Iezus wſzyſtkiego świátá, y niebá delicye: *Et veniet deſideratus cunctis gentibus*: ále oraz *terribilis*, groźi woyną, groźi mieczem wielom; dla tego dźiwuią ſię wſzyſcy: *Erant mirantes*. A naywięcey ten miecz dokuczył Nayświętſzey Mátce iego, kiedy ſerce, y duſzę iey zránił. Biorę ia tedy ten miecz z ſercá Przenayświętſzey Mátki, á ofiáruię wam go ná obronę. Bo lubo przy Národzeniu Zbáwićielá ogłoſzono nam pożądány pokoy: *Et in terra pax hominibus*. Nie iuż, że przez

Ser. 35. Lucæ 2. Tom. 1. Iſaiæ 8. Iſaiæ 41. Lucæ 2. Ildephõ. Aggæi 2. Lucæ 2.

to beſpiecznieć mamy; trzebá ſię y w pokoiu roſtropnie bać; nie záwádźi być oſtrożnymi; pewnieyſzy, gruntownieyſzy, beſpiecznieyſzy pokoy, ktorego miecz gotowy ná gránicách ſtrzeże: *Arma ferunt pacem*: Nikomu ſię gnuśne nie nádáło beſpieczeńſtwo. Bá y Izráelczykom, ktorzy miecze ná lemieſze skuli, y do tákiego nieporządku przyſzli; że biedney śiekiery, rydlá, álbo motyki, gdy záoſtrzyć było potrzebá, zá gránice do cudzey źiemie po to chodźili: *Deſcendebat ergo omnis Iſrael ad Philiſthijm, ut exacueret unusquisq; vomerē, & ligonem ſuum*.

1. Reg. 13. Więc dobra rzecz ieſt, mieć záwſze do obrony miecz gotowy. Rożne uważam miecze, ktorymi ludźie dokázowáli, y sławy nábywáli, álbo ich w potocznych okázyách ná złe, y dobre używáli. Wielki on Wiáry Swiętey obrońcá, *Georgius Caſtriota*, od Turkow Skándemberg, iákoby, *fulmen belli*, názwány piorunē ná woynie; był ták żártki, y śilny w ręku, że iednym zamáchem, álbo ćięćiem broni ſwoiey, po kilku Turkow oraz śćinał; y iák mieczem ćiął, záraz ná poł człowieká, iák rybę, rozpłatał; y ztąd ſię Turcy iego mieczem klęli, mowiąc; Boday ćię Skándembergow miecz nie minął. Przeto Máchomet III Cár Turecki przez posłáńcá ſwego uśilnie go prośił, áby mu miecz ſwoy ná monſtrę, y okazánie przysłał; nie odmowił wielki Woiennik, y posłał go do Cárogrodu zá prezent Ceſarzowi: Probowáli Turcy rożni żelázá, ále męſtwá podobnego żaden z nich dokazáć nie mogł; Rozumieiąc Máchomet że ná żárt inſzy mu miecz przysłał Skándemberg, odesłał mu go názad; ktory on odbieráiąc, rzecze posłáńcowi: *Gladium Imperatori miſi, ſed fortitudo manus meæ mecum eſt*: Powiedz Pánu twemu; żem mu żelázo ná oglądánie posłał, ále nie odwagę ſercá, y śiłę ręki moiey. Od polityczney Kroniki, udaymy ſię do Hiſtoryi Piſmá Swiętego. Wodz ludu Bożego Gedeon wysłuchał gadáiących z ſobą w obozie Mádyánitow nieprzyiaćioł ſwoich; z ktorych ieden ſen ſwoy powiádał, á drugi tłumáczył: *Vidi ſomnium: & videbatur mihi quaſi ſubcinericius panis ex hordeo volvi, & in caſtra Madian deſcendere; cumq; perveniſſet ad tabernaculum, percuſſit illud atq; ſubvertit, & terræ funditus coæquavit*: Sniło mi ſię, że chleb ięczmienny toczył ſię do obozu náſzego, y uderzywſzy w namiot ieden, wywroćił go, y z źiemią prawie zrownał. Tłumácząc ten ſen drugi towárzyſz, rzecze: *Non eſt hoc aliud niſi gladius Gedeonis*: Pámiętayćieſz, że ten chleb nic inſzego nie ieſt, tylko miecz Gedeoná. *Sanches* powiáda, ná to mieyſce piſząc, iż on chleb, byłá to ludzkośći Gedeonowey *recompenſa*: Przyſzedł Anioł Páński w oſobie Młodźieńcá w dom Oycá iego Ioáſá, zaſtał go, á on w ſtodole zboże młoći; położył chleb, y co dom miał; y nieznáiomego Gedeon częſtuie gośćiá, áby ochotnie iadł, prośi. Oddał Pan Bog chleb zá chleb Gedeonowi: chleb ktory mu nieśmiertelną sławę, y nie zwiędłe laury z zwyćięſtwá z nieprzyiaćielá prognoſtykował: *Dedit ei Dominus omen, & ſignum victoriæ, panem; ut oſtendat quantopere, illi placeat hoſpitalitas, & beneficentia in advenas exhibita*. Ale czemu to chleb názywáią mieczem? Co zá proporcya, álbo konnexya chlebá do mieczá? Czy? że to chleb krwáwie nábyty, zásłużony w obozách ná obronie wiáry Swiętey, y miłey Oyczyzny, słuſznie ieſt mieczem; y ták ſię może zwáć: chleb mieczowy, miecz chlebowy. *Gladius Gedeonis, gladius panis*. Chleb iákiś wyraża Pſalmiſtá Swięty: *Nonne cognoſcent omnes qui operantur iniquitatem, qui devorant plebem meam ſicut eſcam panis*: Iáko chleb pożeráią, y połykáią lud moy. Nikogo nie utuczy chleb ubogiego ludu, ubogich śierot; chleb nieſpráwiedliwie z krzywdą bliźniego,

Camerin. par. 2.
Georgius Caſmot.
Camerin. par. 2.
Iudic. 7.
Sanches in hunc locum.
Pſál. 13.

źniego, z uymą ſubſtáncyi cudzey, nábyty; w niwecz ſię obraca, ruinę pewną, upadek domom, familiom, dźiatkom przynośi. Poſpolićie mowićie, gdy ſię ná kogo, y niewdźięczność iego skárżyćie; Niech go chleb moy pobije, poráźi, y z źiemią zrowna: wyſokie fortuny, chleb nieſpráwiedliwie nabyty; y rozumiećie, że to Bog przez ſpáry ná to pátrzy; Uznaćie wſzyſcy czáſu ſwego, ktorzy czynićie nieprawość: poydźie w zdeptánie, y ſtárćie, chleb, przez nieprawość nábyty, y będźie od was oddalony. *Auferet omne robur panis.* Nie máſz iáko chleb w ſwoiey właſney krwi, w poćie czołá ſwego z wysługi, y prace, bez krzywdy bliźniego cnotliwie nábyty; bo ten przy Boskim błogosłáwieńſtwie zátrzymuie domy, wynośi, y bogáći familie; ále chleb ubogich, iáko miecz wſzyſtko ruinuie, y znośi: Nie máſz żadney, áni ſię ſpodźiewáć obrony z mieczá, ktory ſię z źle nábytego chlebá przemienia; gdźie ſię tylko zátoczy chleb táki, czyiego ſię domu dotknie, obala, ruinuie, y z źiemią rowna. W Pieniách Sálomonowych ſześćdźieśiąt Káwálerow Oblubieniec Swięty poſtáwił ná wárćie, álbo ſtraży przed pokoiem ſwoim; káżdy z nich podwoyne miecze miał; ieden dobyty w ręku, á drugi w pochwách przy boku: *En lectulum Salomonis, ſexaginta fortes ambiunt, ex fortiſſimis Iſrael, omnes tenentes gladios, & ad bella doctiſſimi uniuscujusq; enſis ſuper femur ejus propter timores nocturnos:* Ná co dwá miecze? czy nie doſyć było z iednym w páráćie ſtánąć przećiw inkurſyom nocnym? nie doſyć: *Enſis ſuper femur, eſt vigilans cuſtodia, carnis illecebram perimens.* mowi *Gregorius*: Miecz ná biodrach, ieſt pilna ſtraż ćiáłá, roskoſzy odćináiący, umarzáiący, y gubiący. O drugim záś mieczu w ręku dobytym, *Rychardus à S. Victore*, ták piſze: *Gladius in manibus eſt fides, dicente Apoſtolo: accipite gladium ſpiritûs: hujus gladij duplex eſt acies, amoris, & timoris Domini:* Wiárá, ieſt to miecz, ktory nam bráć każe Apoſtoł; miecz z obu ſtron oſtry, álbo obośieczny; oſtrze iego pierwſze ieſt miłość Boża, á oſtrze drugie, ieſt boiaźń iego: *Amorẽ enim & timorẽ Dei peccata abſcindunt, ut eum offendere timeas, & caveas, quem amas*; mowi Rychárdus. Obá te miecze ſą potrzebne duſzy; bo nie doſyć mieć boiaźń Bożą bez miłośći; prawdźiwa bowiem miłość nie może być bez boiáźni Bożey. O wdźięczneſz to, choć byſtre, y náder hártowne miecze miłośći Boskiey! *Penetrabilior omni gladio ancipiti, & pertingens usq; ad diviſionem animæ ac ſpiritûs, compagum quoq; ac medullarum:* Odćina precz wſzyſtkie okázye do grzechu, Bogá prawdźiwie miłuiąca duſzá; ták, że wolááby tyśiąc śmierći podiąć, á niżeli raz grzechem śmiertelnym, bá y powſzednim zámiłowánego obráźić Bogá: Niechby tákiey duſzy ſzczerze Bogá miłuiącey, polityczny świát dał tę opcyą: Maſz zdrowie, przy zdrowiu doſtátki, pieniądze, dobre mienie, dźiatki; maſz reputácyą, y honory; ále to dźiś wſzyſtko utráćiſz, ieżeli tym, álbo owym grzechem Bogá nie obráźiſz: Weſtchnie táka duſzá do niebá z Swiętą y pobożną Zuzánną: *Anguſtiæ ſunt mihi undiq; ! ſi enim hoc egero? mors mihi eſt; ſi autẽ non egero? non effugiam manus veſtras; ſed meliùs eſt mihi abſq; opere incidere in manus veſtras, quàm peccare in conſpectu Domini:* Zewſząd ściśniona ieſtem; bo ieśli to uczynię co złość wáſzá każe, (mowiłá do Sędźiakow) śmierćią mi ieſt; ieśli záś nie uczynię? nie uydę rąk wáſzych: álec mi iuż lepiey wpáść w ręce wáſze, y zginąć docześnie, á niżeli zgrzeſzyć w oczách P. y Bogá mego: y wolę poyść pod miecz, á niżeli Bogá obráźić. Zá czáſow Bolesłáwá Pudyká Krolá Polſkiego, Litwá, ná ten czás ieſzcze Pogánie, nápádli ná Kláſztor Pánieńſki w Záwichośćie; (ktory ſię potym do Krákowá ná mieyſce beſpiecznicy-

Iſaiæ 1.
Cant. 3.
S. Greg.
Richard. à S. Vict.
Idem.
Hebr. 4.
Dan. 13.
In Chron. Regni Polon.

cznieyſze do Swiętego Andrzeiá przeniosł:) Ieden z Pogan onych Pán-
nę Zakonną piękney urody do niewſtydu niewolić počął; ktora Bogá
miłuiąc, y w ſwoim ſię kocháiąc Pánieńſtwie, tákiego záżyłá fortelu:
Poſtoy proſzę ćię, áż ćię wprzod náuczę iednego ſekretu: mam táki o-
leiek, że gdy ſię nim kto náſmáruie, żadne ſię go żelázo nie imie; zránić
y zábić nie może; á ieśli mi nie wierzyſz, doświadczże, y ſprobuy ná
ſzyi moiey; klęknie zátym Pánienká, tnie pogánin w ſzyię; głowá z
kárku ſpádłá: O dźiwny przemysł ſercá prawdźiwie Bogá miłuiącego!
Tą miłośćią Chryſtuſową uzbroiony Apoſtoł, wſzyſtek świát, y potęgę
Ad Rom. 8. iego ná poiedynek wyzywał: *Quis me ſeparabit à charitate Chriſti? tribula-
tio, an anguſtia? perſecutio, an gladius?* A kto mnie oddźieli od miłośći Chry-
ſtuſowey? úćiski czy utrapienia? prześládowánia, czy iákie miecze?
żadna rzecz ná świećie: Szcześliwe ſerce, ktore oſtrze miłośći Boskiey
Cant. 5. ták ráni, iż może mowić z Oblubienicą Swiętą: *Vulnerata ſum charitate.*
Od mieczá miłośći Bożey zrániona ieſtem. Zyczył ſobie y Bernard
S. Bernar. Serm. 2. in Cant. tegoż mieczá; *O me felicem! ſi ſummo cuſpide hujus gladij me pungi inter-
dum ſenſero! Quis mihi tribuat non modo vulnerari, ſed expugnari ad exter-
minationem caloris illius, qui militat adverſus animam meam:* Chwytaymy ſię
mieczá tego cáłym ſercem y áfektem: niech ſię tym oſtrzem ráni duſzá,
áby przyſzłá do poſſeſſyi Bogá ſamego w pożądaney wiecznośći. Miecz
wiáry S. wierne° w ręku káżdego, nie tylko ma mieć: *Aciem amoris*, ále
y drugie oſtrze, *Aciem timoris*, boiáźni ſynowskiey Bogá wſzechmogą-
cego. Káznodźieiá Ierozolimski upomina iákiegoś świátowego mło-
dźiká, áby ſię bał Páná Bogá; áby miał záwſze, w káżdey ſpráwie bo-
Eccl. 11. iáźń Bożą przed oczymá: *Lætare juvenis in adoleſcentia tua, & in bono ſit
cor tuum, in diebus juventutis tuæ; & ambula in vijs cordis tui, & intuitu ocu-
lorum tuorum; & ſcito quòd pro omnibus his adducet te Deus in judicium.* We-
ſel ſię Pánie młody w młodośći twoiey, niech będźie ſerce twoie obfi-
tuiące w dobrym, zá dni kwitnącego wieku twego; chodź drogámi
ſercá twego, y gdźie ćię tylko oczy twoie skieruią; ále wiedz zápe-
wne, iż zá to wſzyſtko Bog ćię ná ſąd przyprowádźi. Tám gdźie *Vul-
gata* czyta: *Adducet te Deus in judicium. Septuaginta, Pagninus, Vatablus,*
máia: *Appendit Deus ſuper te aciem gladij*: Spoyźrzyi ieno Młodźieńcze
wzgorę, ná miecz Boski; oſtrze mieczá przenikáiącego nád tobą
wiśi. Uczynił tu, zda mi ſię, Duch Swięty álluzyą do owey Hi-
ſtoryi. Dyonizyus Syrákuzáński Tyran, miał u śiebie ná bánkiecie
Dámokleſa: kazał nieznácznie nád głową iego ná ćienkim włosku
końskim oſtry miecz záwieśić; poſadzono Dámokleſa zá ſtołem; czę-
ſtuią go, ieść noſzą, ſtáwiáią pułmiski, y coraz pełnią zá zdrowie ie-
go ſzklenice, trąbią do ſtołu, co żywo ſię weſeli, iedzą, piją, &c. Poy-
źrzy znienacká ku gorze Dámokles, áż miecz nád głową iego wiśi;
ktory gdyby ſię urwał, przez mozg do ſercáby przeniknął: Prośi go
Dyonizyus o lepſzą ochotę, y dobrą myśl; ále ſię iemu wſzyſtkiego
odechćiáło, kiedy obaczył miecz nád ſzyią ſwoią záwieſzony. Kie-
dybyſmy przy ſchadzkách, przy bieśiádách, przy tráktámentách, przy
dobrey myśli, y inſzych do grzechu okázyách, ná to oſtrze ſądu Bo-
żego, y mieczá nád kárkámi náſzymi záwieſzonego pilne obrácáli o-
Septuag. Pagnin. Vatablus. ko: *Appendit Deus aciem gladij ſuper te:* rosłáby w ſercách náſzych bo-
iáźń Boża; nigdybyſmy Páná Bogá ták łátwie nie obrażáli: *Timor Do-
mini expellit peccatum:* Inſza Werſya czyta: *Scindit peccatum.* Boiáźń
Eccl. 1. Boża odćina grzechy, y wypędza wſzelką złość. *Timor Dñi odit malum.*
Prov. 8. Zwyczáyna to, że ludźie mieczem ſię sławy dobijáią; mieczem ſię z
niewo-

niewoli wybijáią; mieczem swobod, y wolnośći popieráią: pełno o tym Historyi, y przykłádow. Węgrowie przy inauguráćyi nowego Królá mieli ten kiedyś obyczay, y ceremonią, że obrány Pan z wieże iákiey wysokiey, álbo z mieysca wyniosłego, zkądby go widźieć możono, dobytym mieczem ná cztery strony, álbo częśći świátá, wywijáiąc szermował, protestuiąc się, że mieczem, poki go stánie, bronić ma poddánych, y Krolestwá swego. Wodz ludu Bożego Iudás Máchábeyczyk, wźiął z ręku Ieremiaszá Proroká miecz, zá ieden od Bogá sobie przysłány upominek, ktory gdy mu oddawał w ręce, te słowá mowił do niego: *Accipe gladium munus à Deo, in quo deijcies adversarios populi mei Israel:* Weź ten miecz zá dar od Bogá, ktorym zwyćiężysz, y zetrzesz nieprzyiaćioł ludu moiego: y ćięszki ten iego miecz był postronnym Narodom, ktorym ich gromił, y znośił. Ioánná Lotháryńska Xiężná, iáko druga Wándá Polska, poráźiwszy Anglikow, y z Páństwá swego wypędźiwszy, miecz ktorym w boiu oná Amázonká dokázowáłá, do skárbu zá ieden kleynot schowáć kazáłá: Więc kiedy zkąd trwogá iáka ná to Páństwo nástępowáłá, stáwiano go ná thronie po śmierći iey; y rożne ominá z niego sobie Rzeczpospolita czyniłá. (Dźiwne rzeczy o tym mieczu wypisuie *Stephan: Forcat:*) y poty się szcześćiło záwsze Lotháryngij, poki tego mieczá nie utráćiłá. Ia wam K. M. zá duchowny upominek nie inszy miecz ofiáruię, tylko ten, ktory zránił, y przeniknął Máćierzyńskie serce, Nayświętszey Máryi: *Accipite gladium munus à Deo:* Weźmiyćie miecz ten obośieczny miłośći, y boiáźni Bożey, ná obronę przećiw naiázdom, y wszelkim inkursyom, nástępuiących nieprzyiaćioł wászych, *Contra timores nocturnos:* Niech was ten miecz w wnętrznośćiách Mátki Boskiey poświęcony, od wszelkiego złego zászczyca, y strzeże; ostrzem miłośći Bożey, y boiáźni iego, dusznych wászych nieprzyiaćioł płászayćie. Wiem, że w skárbie Koronnym Polskim depozytowány był kiedyś miecz Królá Bolesłáwá Chabrego, ktorym rozprzestrzenił gránice od Odry, áż do Dniepru; y w bramę Kijowską, ktorą złotą zowią, tymże naypierwszy ćiął mieczem swoim. Stánieć naymilsza Oyczyzno, miecz ten miłośći, y boiáźni Bożey, miecz boleśći Przenayświętszey Máryi, zá miecz Bolesłáwá, álbo Ioánny, gdy go postáwisz ná gránicách twoich, y zá tyśiąc inszych: *Vnus pro mille:* O ktorym rzekę to, co niegdyś rzekł Moyżesz błogosłáwiąc ludowi Bożemu: *Beatus es popule qui salvaris in Domino; scutum auxilij tui, & gladius gloriæ tuæ.* Nie boy się cny Narodźie Polski; masz nayiáśnieyszą Iáninę Polską, Tarczą do obrony twoiey; masz miecz chwały twoiey; tylko go záostrz miłośćią, y boiáźnią Bożą; wyhártuy ostrze iego w pobożnośći twoiey: *Perficientes sanctificationem in timore Dei:* Nádźieiá w Bogu że go ná kárkách nieprzyiaćielskich zátępisz, y zetrzesz wyniosłość, y hárdość Pogáńską Bissurmáńską; zdepcesz szyie ich iáko popioł, álbo perzynę iednę: *Calcabitis impios, cum fuerint cinis sub planta pedum vestrorum.* Co day Boże. Amen.

2. Mach. 15.

Lib. 7.

Deut. 33.

2. ad Cor. 7.

Malach. 4.



KAZANIE
Ná Niedźielę I. po Trzech Krolách.

Dolentes quærebamus te.

Lucæ 2.

W żáłośći szukálismy ćię.

DAwno tę zgubę, y strátę, á zátym ćięszką żáłość, y smutek nie ukoiony Mátki Bożey w Stołecznym mieśćie Ierozolimie, okiem y duchem prorockim przeyzrzał Micheasz Prorok, y iákoby do
Mich. 4. niey właśnie, te słowá mowi: *Dole, & satage Filia Sion, quasi parturiens,*
Pagnin. *quia egredieris de civitate: Pagninus* czyta: *Dole, & ingemisce*; Wzdychay żáłośnie, y lámentuy Corko Syonu, Mátko Boska, iáko rodząca; wynidźiesz z miástá Ierozolimy bez włásnego Synaczká. Wielebny Bedá ná
Venerab. Beda. to mieysce. *Gaudebat Maria parturiendo; quia sine dolore puerpera, dolet quærendo*: Weseliłá się Márya rodząc bez boleśći Chrystusá; átoż teraz boleie, w żáłośći zgubionego szukáiąc: Ciężka rzecz w prawdźie zgubić poufałego, y miłego przyiaćielá: bo ten iest mocną podporą, y o-
Eccl. 6. ℣. 14. broną w przygodźie; y kto go znaydźie, ten ználasł skarb: *Amicus fidelis protectio fortis; qui autem invenerit illum, invenit thesaurum*: Więc kto go utráći, żáłowáć muśi, iákby skarb zgubił: Cięższa iednák postradáć kochánego rodzonego Brátá, czego domyślić się z Historyi Pismá S. Záprzedáli źli Synowie dobrego Oycá Iákoba Pátryárchy Kaimowskim sercem, przechodzącym Izmáelitom do Ægyptu rodzonego Brátá, niewinnego Iozephá; áż owo Ruben brát prawdźiwy, nie tylko krwią, ále sercem, y áfektem rodzony, nie ználazszy chłopięćiá w cysternie, álbo studnisku, w ktorą go byli wprzod wrzućili, czekáiąc ná okázyą,
Gen. 37. począł ná sobie z wielkiego żalu rozdźieráć száty: *Scissis vestibus pergens ad fratres suos ajt: Puer non comparet, & ego quo ibo?* Idźie do Bráći z lámentem, y wyrzekániem, y rzecze do nich: Dźiećięćiá nie mász! Bráćiszká nie mász! á ia dokąd poydę? co mi iuż zá poćiechá żyć z wámi ná źiemi, kiedyśćie mi bráćiszká zágubili: Ale nayćięższy smutek, y żal nie ukoiony, zgubić włásne dźiećię, miłe potomstwo. Cięszko było kiedyś Iobowi; gdy Bog ná sprobowánie ćierpliwośći iego, dopuśćił ná niego Czártá, ktory go srodze utrapił, zábrawszy wszystkę substáncyą, y práwie w momenćie wszystkie dostátki iego zruinował, Xiążę ono bogáte Oryentálne, iáko Łázárzá między ubogimi posadźił; á przećię wytrzymał to Iob wszystko; dopiero gdy mu pogubił dźieći,
Iob. 1. poćiechy iego, cáłe ná nich obáliwszy domostwo: *Corruens domus oppressit liberos tuos*: Ná ten czás żałem, iáko ostrym mieczem zrániony,
Ibidem. ták, że ná sobie száty potárgał, y upadł ná źiemię: *Scidit vestimenta sua corruens in terram.* Zgubiłá dźiś z Iozephem Swiętym Mátká Boska Nayświętsza Márya, przyiaćielá naypoufalszego cáłego Narodu ludzkie-
Lucæ 11. go, Iezusá Páná; bo ták sam o sobie rzekł: *Quis vestrum habebit ami-*

cum, & ibit ad illum? Kroż z was będźie miał przyiaćielá, y poydźie do niego? ktore słowá ták rozbiera Ambroży Swięty: *Quis est nobis amicitior, quàm qui pro nobis corpus suum tradidit?* Ktoż większy przyiaćiel nász, nád samego Chrystusá? ktory y Ciáło, y Krew, y Duszę swoię dał zá nas: Zgubiłá Bráćiszká nátury ludzkiey. *Quis mihi det te Fratrē meum, ut inveniam te foris:* Ktożby mi ćię dał Bráćiszká mego! to iest, Bogá w ćiele ludzkim, (iáko tłumáczą Doktorowie Swięći:) Alec y sam Chrystus bráćią nas názwał w Uczniách swoich, mowiąc do Mágdáleny: *Vade ad fratres meos*: Podź do Bráći moich: á nádewszystko zgubiłá własne Dźiećię, iedyną Poćiechę, własnego Synaczká: *Fili, quid fecisti nobis?* Synu coś nam to uczynił? nie trefunkiem, álbo przypadkiem iákim, ále dźiwnym táiemney rády, y woli swoiey Swiętey umysłem, zemknął śię z oczu Rodźicow swoich Chrystus, á zátym nie ukoionym żalem, y śilnym smutkiem zránił serce Máćierzyńskie: *Dolentes quærebamus te.* Przenośi tę zgubę Mátki Boskiey, pozostáłego w Ieruzalem Chrystusá Grzegorz S. Nánzyánzeński w Sensie tropologicznym do dusze Chrześćiáńskiey, ktora przez grzech gubi, y tráći Bogá; z czego iáką szkodę, y nieszczęśćie odnośi, pokażę łáskom wászym; y ieśli kto z was tym nieszczęśćiem zgubił Chrystusá; pomogę wam go szukáć, podáiąc sposob do ználeźienia: Zá dárem Duchá Swiętego. S. Ambr. Cantic: 8. Ioan. 20. Lucæ 2. Ibidem.

Ktoraż może być strátá? ktora większa zgubá, y nieszczęśliwość duszy ludzkiey? iáko utráćić Iezusá dobro nieskończone; zgubić Bogá, zemknąć śię z obecnośći, y mánutenencyi iego: *Væ eis! quoniam recesserunt à me:* Biádá tym, ktorzy śię oddaláią odemnie! wszystko śię ná tákich złe wáli, od ktorych Bog dáleki: *Scio, quia malè est mihi* (mowi o sobie Augustyn Swięty:) *præter te, non solùm extra me, sed etiam in me ipso*: Wszystko śię Boże, we mnie źle dźieie, bez przytomnośći twoiey; ćięszki z tąd żal ná duszy ponoszę. Bierze ná uwagę Simeon Ierozolimski ono proroctwo Symeoná Swiętego Kápłáná Stározakonnego o Mátce Boskiey, ktory opowiedźiał: że miecz boleśći miał przeráźić serce iey: *Tuam ipsius animam doloris gladius pertransibit:* Y pyta śię, kiedy śię to proroctwo Symeonowe zprawdźiło, y wykonáło? kiedy ten miecz boleśći przeniknął serce, y duszę Mátki Iezusowey? Ia bym rozumiał, że w męce iego nayświętszey, kiedy Iezus ná krzyżu między łotrámi w boleśćiách wyśilony umierał; kiedy ostra włocznia bok y serce iego zrániłá; bo iuż ná ten czás, iáko umárłego, duszą zostawáłá Mátká Boża. Ale ten Doktor powiáda, że w ten czás, kiedy przez trzy dni zgubiłá Iezusá w Ieruzalem: *Gladium animam penetrantē, Simeon hoc loco dicit dolores, quos perpessura erat, quando eum perdidit per tres dies*: To był miecz iey boleśći, zgubienie Chrystusá; w prawdźie ć nápełniáło śie gorzkośćią serce Máćierzyńskie z ták okrutney męki, y śmierći Syná swe°, kiedy umierał miedzy łotrámi; przećięż iednák to iey folgą było; to iey żal niepoięty temperowáło; że ná obecne° choć umieráiącego pátrzyłá. Ale kiedy zniknął w Ieruzalem z oczu Mátki swoiey Iezus, nie miáłá końcá, y miáry w żáłośći: *Magna est ut mare contritio tua*; bo śię obawiáłá (iáko śię domyśla Origenes,) żeby álbo od nich z Názáreth nie przeniosł śię gdźie indźi; álbo z táiemnych rad swoich do niebá nie poszedł, á potym zstąpił ná źiemię, gdyby mu śię podobáło. Co rozumiećie? ieżeli táka ćięszkość ná sercu Mátki Boskiey, iáko miecz ostry przenikáiący, że ná trzy dni zniknął z oczu iey Chrystus, y to tylko według widzenia ćiáłá, y oczu máteryálnych; bo wedle dusze, y łáski, nie spuśćiłá z niego oká rozumnego, Oseæ 7. S August. Orat. de S. Simeo. Lucæ 2. ℣. 35. Simeon. Ierosol. Origenes.

Isaiæ 62. áni się ná ieden moment nigdy od niego nie oddźieliłá: *Non vocaberis derelicta. &c.* A dopieroż nędzna duszá nieszczęśliwa, ktora przez grzech śmiertelny tráći Bogá, wielką ćięszkość, niewymowną szkodę ponośi; bo oraz tráći wszystko; tráći łáskę Bożą, tráći dáry nádprzyrodzone, iáko naydroższe kleynoty; tráći drogą sukienkę, droższą niż wszystkie wásze iedwabie, álbo złotem tkáne máterye *Habitum charitatis*; tráći práwo y dźiedźictwo do niebá, y stáie się człowiek iednym niebá wygnáńcem, á dźiedźicem piekłá, synem gniewu, y potępienia; glozuie ná sobie dźiwnie śliczne obrázu Boskiego lineámentá, y kolory:
Psalm. 4. *Signatum est super nos lumen vultus tui Domine:* á przybiera ná się brzydką y sprosną lárwę czártowską, y stáie się iednym szpetnym murzynem, *Et*
Nahum 2. *facies eorum sicut nigredo ollæ:* A nádewszystko podáie się przez grzech w niebespieczeństwo, áby w tymże momenćie nie zginął wiecznie: *Ec-*
Psal. 72. Lyranus. *ce qui elongant se à te, peribunt.* *Lyranus* tłumáczy: *Qui elongant se à te per peccatũ mortale, peribunt perditione gehennæ:* Zginą práwi, y spádną do piekłá, ktorzy się od Bogá przez grzech śmiertelny oddaláią: *Mihi au-*
Psal. 72. Idem. *tẽ adhærere Deo bonũ est: Id est per fidem & charitatẽ,* dokłada tenże *Lyranus:* A mnie záś, mowi o sobie Prorok, rzecz naylepsza, y naymilsza gárnąć się do Bogá, y śćisło się z nim iednoczyć, przez żywą wiárę, y miłość;
Psal. 70. Glossa interlin. Dla teº uśilnie, prośi: *Deº ne elongeris à me. Glossa Interl:* Przydáie: *Quia scio me affligendum.* Proszę ćię miłośćiwy Boże, nie rácz się odemnie oddaláć; bo ieśli mi umkniesz obecnośći twoiey, ieśli mię spuśćisz z oká twego, y Swiętey opátrznośći, wszystko mnie złe ogárnie, wysunie się ná mnie piekło, wysuną się wszyscy nieprzyiaćiele duszé moiey, y sam
Gen. 4. ℣. 8. grzech w przepáść wieczną grążyć mię będźie. Kaim niecnotá zábiwszy z szczerey nienawiśći rodzonego brátá, niewinnego Ablá; pyta go Pan Bog: gdźie iest brát twoy? záprzał się niezbożnik, á iesczce z
℣. 9. hárdośćią srogiego excessu, kryminału, y brátoboystwá: *Nunquid custos fratris mei ego sum?* Co ia wiem gdźie brát moy? á czym ia go strzedz
Ibidem ℣. 10. powinien? &c. A Bog do niego: *Vox sanguinis fratris tui clamat ad me de terra:* Oto niecnoto, krew brátá twego ktoraś rozlał, ukryć się nie może; woła z źiemie do mnie o pomstę; záczem zá ták srogi kryminał, *Vagus & profugus eris super terram,* Będźiesz iednym tułáczem, y zbiegiẽ ná źiemi. Przelękł się ten brátoboycá wyroku Boskiego, y rzecze z
℣. 14. & ℣. 15. lámentem: *Ecce eijcis me Domine à facie terræ, & à facie tua abscondar; omnis ergo qui invenerit me, occidet me:* Oto Pánie odrzucasz mię od oblicza źiemie, y od twarzy twoiey będę oddalony, będę zákryty; záczem kto mnie tylko potka, zábije mnie. Czego się ten zły człowiek odrzucony od obecnośći Boskiey obawiał? Troie tylko ná ten czás ludźi było ná świećie: on sam, á rodźicy iego, Adam, y Ewá; ktoż go tedy miał zábić? Pewnieby go rodźicy z przyrodzonego áfektu, á zwłasczá iedynaká iuż tylko máiąc, gdy drugiego zábił, ná śmierć nie szukáli; ná coż tedy mowi, że káżdy kto mnie znaydźie, zábije mnie? Domyśla
Durand. się intencyiey iego uczony *Durandus:* że Kaim nie mowił teº z boiáźni, obawiáiąc się álbo dźikich zwierząt, álbo żeby go kto zábił; ále uznawszy, że go Bog odrzućił od twarzy, y obecnośći swoiey, że zgubił Bogá, ták mu to ćięszko było, iż wolałby był, żeby go kto zábił; miley mu iuż byłoby, y sto rázy umrzeć, ániżeli żyć ná źiemi bez obecnośći Boskiey. Táki żal, táką ćięszkość, y desperácyą przynośi duszy, utrácenie, y zgubienie Bogá przez grzech śmiertelny, y lepsa iuż ná ten czás śmierć, ániżeli żywot doczesny. A przećię się to często ludźie odważáią
Psal. 118. ná to, iáko nam w brew przez Krolá Proroká, sam Bog wymawia: *Me expecta-*

pectaverunt peccatores, ut perderent me; (Lyránus dokłada,) *id est per lapsum culpæ mortalis.* Na to się grzesznì náſadzáią, áby mnie zgubili. Często zá iedno cácko, fráſzkę, zá iedno łákomſtwo, y chćiwość rzeczy doczeſnych, zá iednę márną lubieżność, zá gniew, y ránkor przećiwko bliźniemu, zá ieden zbytek w ſtroiách, zá iednę butę, dumę, y wyniosłość; zgołá iednym grzechem śmiertelnym, tráćimy, y gubiemy Bogá, gubiemy Chryſtuſa, skarb nieoſzácowány, dobro nieskończone; gubiemy wieczność, y niebo; á gniew Boski, y piekło ſobie skárbiemy, nieſzczęśliwe ſobie w ſamym śrzodku źiemi zápiſuiąc mieszkánie: *Recedentes à te in terra ſcribentur*: Oddalże dobrotliwy Pánie te nieſzczęśliwe od nas chárákterý, á rácz nas nápiſáć pálcem, y Krwią twoią naydroższą w Xięgze żywotá. A my ſię záś ſami pilnie ráchuymy, ieśli kto z nas nie zgubił Chryſtuſa; ieśli ſię czuie kto, że przez grzech wypadł z łáski iego, wypadł y oddalił ſie od twarzy, y obecnośći iego. *Iniquitates veſtræ diviſerunt inter vos, & Deum veſtrum, & peccata veſtra abſconderunt faciem ejus*, ſzukáć go iák znowu co prędzey, by nam czás w momencie nie upłynął, poki nam ſię da ználeść, y ubłagáć: *Quærite Dominum dum inveniri poteſt.* Exhortuie nas do tego y Augustyn Swięty w ſwoich medytácyách. *O anima inſignita Dei imagine! redempta Chriſti Sanguine, deſponſata fide, intende illi qui intendit tibi, quære quærentem te:* O duſzo ludzka! uśláchćiona obrázem, y podobieńſtwem Boskim, odkupiona drogą Krwią Iezuſową, poślubiona, y záręczona Wiárą Swiętą, obroć wszyſtkie śiły, y áfekty do tego, ktory ſię do ćiebie miłośćią skłánia, ſzukay ſzukáiącego ćiebię. &c. Lyranus. Ier. 17. Iſaiæ 59. Iſaiæ 55. Cap. 24.

A ieśli mię ſpytaćie, kędy, y iáko go ſzukáć? iuż odpowiádam, iż ieśli go kto zgubił przez iáki błąd, upor, y ślepotę ná rozumie, zwiedźiony przećiwną náuką, nie może go ználeść tylko w Kośćiele. Iáko nadobnie o tym mowi ſtáry Orygenes: *Invenerunt eum in templo: & tu ergo quære Ieſum in templo Dei, quære in Eccleſia, ubi Chriſti ſermonem atq; ſapientiam, id eſt Filium Dei, reperies:* Nie kędy indźiey ználeźli ſzukáiący Rodźicy naymilſzego Iezuſa, tylko w Kośćiele náuczáiącego; támże go y ty ſzukay, tám ſzukay náuki, y mądrośći iego, ná ktorey ſię záwieść, y omylić nie możeſz; A ták znaydźieſz zbáwienie, znaydźieſz Chryſtuſa: *Et reperies Filium Dei.* Dármo go ſzukáć gdźie indźiey: nie znaydźieſz go u Turkow, Pogánow, Zydow; bo tám iſtna ślepotá, złość, y upor. Nie znaydźieſz go u Lutrá, u Kálwiná, Aryuſzá, Neſt: Ewt: &c. bo w obrzydliwych káżdy z nich *portionis animalis*, zawodách według rozumku ſwego, *privato ſpiritu*, iáko chce, ták náucza w hárdośći ſwoiey; nie mogą ſię wszyſcy zgodźić ná iedno, káżdy z nich iákoby inſzego Chryſtuſa ukázuie, dla tego, że nie w Kośćiele; że ſię oddalili od Kośćiołá Chryſtuſowego, y poſzárpáli nierozdźielną ſukienkę iego. Záczym ſam Chryſtus rzuca ná nich klątwę, álbo *Anathema*: *Si non audierit Eccleſiam, ſit tibi ſicut ethnicus & publicanus.* Alec go y źli Kátolicy nie znáyduią w Kośćiele; owi zwłaſzczá, co bárźiey ná gadki, ná rozmowy, kortezye, nowinki, &c. przychodzą do Kośćiołá; á ono Kośćioł Swięty dom Páński, ieſt domem modlitwy, y nabożeńſtwá: *Domus mea, domus orationis*: A ieżeli záś kto choć w prawdźiwey wierze Kátolickiey zoſtáiący, przez grzech śmiertelny utráćił łáskę Bożą, y oddalił ſię od obecnośći, y twarzy iego nayświętſzey; ináczey go nie znaydźie, tylko w ćięſzkim ſmutku, y żalu: *Dolentes quærebamus te.* Nie znaydźie tylko w gorzkośći, w prawdźiwey skruſze, y łzách pokutnych. Ták mowi do duſze náſzey Ieremiaſz Prorok: *Lu-* Origenes Matt. 18. Matt. 21. Lucæ 2. Ierem. 6.

ctum unigeniti fac tibi planctum amarum : Płácz, y lámentuy zguby, y ſtráty twoiey duſzo ludzka; ſzukay w gorzkośći Iedynaká Boskiego, iedynaká twego Iezuſa Páná. Zápuśćiłá ſię kiedyś Oblubienicá niebieska
Cant. 3. ſzukáć go z wielką pilnośćią. *In lectulo meo per noctes quæſivi quem diligit anima mea : quæſivi illum & non inveni :* Náſzukáłá ſię go á nie ználázłá; á czemuż ? bo *in lectulo* , w miękkich kwápách, delicyách, wygodách, ſzukáłá Oblubieńcá Swiętego : ſzukáłá go po wśiách, po ulicách, po
Ibidem. rynkách; *Per vicos, & plateas :* Siedźieć było w domu, á ſzukáć go w gorzkośći, y lámentách; ſzukáć go było w pokućie, w oſtrośći żyćia, w umartwieniu ćiáłá, w czućiu, y nieſpániu, w rozmyślániu gorzkiey męki iego; ſzukáć go było nie ná miękkim, ále ná twárdym łożu Krzyżá Swiętego : tám byś go byłá ználázłá, z oną Pánienką Angelą Swię-
S. Angela de Fulg. tą, *de Fulginio : Laudo te dilectum ; & in tua Cruce habeo lectum meum :* Wielbię ćię nayſłodſzy Oblubieńcze Chryſte Iezu; y ná twoim Krzyżu śćielę łożeczko duſzy moiey ná wieczny odpoczynek; tám wſzyſtkie żądze, y áfekty, wſzyſtkie zawody moie kieruię, bo wiem, że ćię tám znaydę; wiē żeś ná Krzyżu twoim wſzyſtkim Elektō zgotował zbáwienie. Obiecował ſobie kiedyś śćiśniony zewſząd y ztrapiony Iob, skro-
Iob. 2. ℣. 8. biąc skorupą zgniłość, y robáctwo z ćiáłá ſwego ; *Teſta ſaniem radebat,* że ſobie miał ſpocząć ná iákimśiś łożku, odnieść poćiechę, y ochło-
Iob. 7. dę, w ták ćięſzkiey kontrycyi : *Conſolabitur me lectulus meus.* Wiem, że Bog dobrotliwy w pożądáney wiecznośći, zgotował ná odpoczynek wieczny łożá dla wybránych ſwoich ; iáko mowi Pſalmi-
Iſaiæ 149. ℣. 1. ſtá : *Lætabuntur in cubilibus ſuis :* Y owſzem ſam Chryſtus będźie ich łożkiem, y wdźięcznym odpoczynkiem. O czym Ambroży Swięty :
S. Ambr. *Lectulus Sanctorum Chriſtus eſt, in quo univerſorum feſſa ſæcularibus prælijs corda requieſcunt.* Ale kto chce mieć wieczny odpoczynek w Chryſtuśie, kto chce być uczeſtnikiem chwały, rádośći, y nie poiętego weſela, potrzebá ſię wprzod cáłym ſercem, y duſzą, przez gorzkość, y pokutę przywiązáć do twárdego łożá Iezuſowego. *Crux Chriſto erat pro lectulo ;* (mowi *Arn: Carn:*) *Golgota pro cubiculo, ſpinæ pro cervicali :* Krzyż Chryſtuſow, był odpoczynkiem, y łożkiem iego, Kálwárya pokoiem, oſtre ćiernie wezgłowkiem. Záczym ieśli go chcemy ználeść w wiecznośći, tu ſobie trzebá wprzod słodźić gorzkośći iego, słodźić Krzyż, y oſtre ćiernie, słodźić pokutę, &c. Ták ſobie kiedyś słodźił Bernard
S. Bernar. Swięty w nabożnym áfekćie ku Iezuſowi : *Dulcis mihi lectulus Crucis tuæ:* Miękkie, y słodkie mi nád wſzyſtkie poćiechy łożeczko Krzyżá twoiego. Do tąd zmierzał y Iob pomieniony w śćiśnieniu, y utrapieniu
Iob. 7. ſwoim : *Conſolabitur me lectulus meus :* Cieſzył ſię nádźieią wiecznego odpoczynku, y ználeźienia Chryſtuſa w pożądáney wiecznośći, że mu tu w ćierpliwośći, y utrapieniu wielkim, dopomagał Krzyżá ; wprzod ſobie z Chryſtuſem ſpoczął ná tym twárdym łożu, w popiele, y pe-
Iob. 42. rzynie, oſtrą czyniąc pokutę : *Ago pœnitentiam in favilla & cinere,* A ieżeli ták ſzukáć będźiem Chryſtuſa, iáko go kiedyś y lud iego wybrá-
2. Paral. 15. ny ſzukał : *In omni corde, & in tota voluntate quæſierunt eum, & invenerunt ;* Ieśli go będźiem ſzukáć cáłym ſercem, umysłem, śiłámi, w prá-
Thren. 3. ℣. 25. wdźiwey pokućie : *Bonus Dominus animæ quærenti illum.* Da nam iáko Pan dobrotliwy, ználeść ſię, y tu przez łáskę, y w wiecznośći przez chwałę. Amen.

KAZA-

KAZANIE

Ná wtorą Niedźielę po Trzech Krolách.

Nuptiæ factæ sunt in Cana Galilææ. Ioan. 2.

Były gody w Kánie Gálileyskiey.

WSmutny czás, wesołe gody zágáiáć, coś nie do rzeczy. Ták sam Duch Swięty przez ustá Káznodźiei Ierozolimskiego po. wiedźiał: *Musica in luctu importuna narratio:* Niechce się temu Eccl. 22. weselić, godowáć, y muzyki słucháć, kogo meláncholia, álbo żal iáki, w ćięszkośći serce truchli, śćiska, y álteruie. Czás ten męsopustu, iest czás bárźiey do smutku, niż do wesela podobny; ponieważ od łez się poczyna, á krwią się kończy. Poczyna się od łez Pániénskich Przenayświętszey Máryi dla zgubienia naymilszego, y naydroższego Syná Iezusa Páná w Ierozolimie: *Dolentes quærebamus te*; Otośmy ćię szukáli Lucæ 2. z żáłośćią: (A czy w tákowym smutku y żalu nie zágęszczáły się, y nie porażáły łzy Máćierzyńskie?) A krwią się záś kończy: bo Kośćioł Swięty ná ostátniey Niedźieli męsopustney, czyta nam onę żáłosną Ewángelią, zdradźieckiego wydánia, wzgárdy, náśmiania, ubiczowánia, y zábićia Syná Bożego: *Ecce ascendimus Ierosolymã; & consummabuntur omnia quæ scripta sunt per Prophetas de Filio Hominis:* Oto w Ierozoli- Lucæ 18. mie spełni się wszystko co nápisali Prorocy o Synu człowieczym. Atoli iednák nie chcę wam dźiś psowáć fantázyi do wesołośći, ponieważ Kośćioł Swięty otworzył wam gody, y pozwolił się żenić, weselić: á ieszcze kiedy baczę, że samo źrzodło wszelkich poćiech, y wesołośći, Zbáwićiel Chrystus Iezus, *Deus totius consolationis*, ná gody záproszony, z Mátką swoią nayświętszą, y z Uczniámi swemi, ochotnym się stáwia; 2. ad Cor. 1. gdy zá prozbą Przenayświętszey Mátki niedostátek godownikow supplementuie, winá smákowitego dostátkiem dawáć każe. Ley, rozley, ley; *Implete hydrias aquâ*, nápełniyćie wiádrá wodą. Rozley: *Haurite*, Ioan. 2. *& ferte Architriclino*; nápijayćie się, á nieśćie gospodarzowi. Bodayże Ioan. 2. tácy gośćie często w domu bywáli, zá ktorych to bytnośćią niedostátek, y ubostwo w dostátek, á smutek w wesele się przemienia. Poczałći się był z tey szczodroty, y ochoty swoiey Páńskiey, Pan Iezus wymawiáć, że ieszcze nie przyszłá byłá godźiná iego: *Nondum venit hora mea:* Ieszcze była nie przyszłá oná okropna, ále oraz pożądána go- Ibidem. dźiná, ktorey Chrystus Iezus, iáko winne grono w prásie Krzyżá Swiętego stłoczony, miał hoynie wylać Krew Przenaydroższą iáko słodkie wino, ná zbáwienny napoy duszom nászym; Ieszcze byłá nie przyszłá godźiná czynienia znákow, y cudow iego, ktoremi moc, y Bostwo swoie utáione, *Verè tu es Deus absconditus*, miał pokazáć, y obiáśnić świá- Isaiæ 4. tu. Przemogłá iednák, y wymogłá to ná Chrystuśie dźiwnie miłośierna Mátki Nayświętszey przyczyná, że uprzedźił czás swoy, y go-

dźinę, y pokazał cud wielki, ná supplement ubostwá, y niedostátku
Plinius. godownikow, gdy z wody winá náczynił. Pisze Plinius, że ná wyspie Andro názwáney, byłá táka fontáná, w ktorey pewnych czásow, o godźinie iedenastey, wodá w wino się przemieniáłá, y miásto wody, słodkie wino z niey wytryskáło. Dałżeby Bog dobrotliwy w tym niedostátku, nędzy, y ubostwie cáłego Krolestwá, áżeby nam się dźiś ná gody we wszystkich fontánách, y studniách, wodá w wino przemieniłá, áżebyśćie czerpáli, y nápijáli się do wesołośći, ná zápomnienie nędzy, mizeryi, y ućiśnienia wászego: *Bibant, & obliviscantur egestatis suæ.*
Prov. 31. Ale podobno rzeczećie; że pewnieysze u kogo wino w piwnicy, w beczce, álbo w puzdrze, kogo ná beczkę nie stánie: Y iać ták rozumiem; iednák y to wino nie trwáłe; prętko go nie stáie, iáko y dźisieyszym godownikom, prętko go nie mász: *Vinum non habent.* Naypewnieysze, naytrwálsze, y nayskutecznieysze wino, ktorym sam Chrystus Zbáwićiel częstuie, bo go y z wody náczynić może. Więc ia dźiś
Ioan. 2. przy Páńskiey, y nieustáiącey szczodroćie Zbáwićielá mego, będę wam chćiał gody, álbo wesele wystáwić; á ieśliby spadł ná nas, y záimućił nas iáki niedostátek, przypádnę do nog Przenayświętszey Mátki, prosząc pokornie o przyczynę do iey naymilszego Syná, áby ná te gody, náczynił nam z wody dostátek winá.

Nie dźiwowáć się, że przy cudzey ochoćie umyśliłem wam wesołe gody wystáwić; bom Minorytá, y ubogi Reformat, ná własneby mię nie stáło. *Nuptiæ* (iáko Syrus wykłáda) *sunt convivium nuptiale*; iedno
Syrus. to gody, co bánkiet, álbo ucztá godowa; á mnie się szczere trzyma ubostwo; nie tylko srebrá, y złotá, ále y naymnieyszego pieniążká, choćbym naybárźiey szypłał koło śiebie, nie znaydę; záczem ucztę iáką stroić, y nie wystárczę, y nie zdobiłoby mię to. Bogu dźięki, że mi się z żebrániny bułká chlebá dostánie: Chwytā się tedy ochoty, y munificēcyi Zbáwićielá moiego, ábym wam, przy iego Páńskiey, y nieustáiącey szczodroćie, gody, y wesele wystáwił. Ná dwoie iednák wprzod, przychodźi mi gody rozebráć, ná ktorych ludźie się weselą, y dobrey myśli záżywáią. Naprzod gody świátowe, ná ktorych świát swoich godownikow delikatow, ludźi świátowych, wczásowych, swobodnych, miękkich, pieszczonych częstuie; áfekty wiąże; do śiebie záchęca, y rożnemi ućiechámi poćiąga; tylko, że te są krotkie, omylne, y nie státeczne bárzo; raz gody, drugi raz głody; zgołá prętki w nich defekt,
Ioan. 2. prętkie nic: *Vinum non habent.* Dźiwuię się, dlá czego temu Gospodarzowi Gálileyskiemu, álbo godownikom, ták prętko winá nie stáło? Bo ieżeli záprośił gośći, potrzebá było zważyć, że ich trzebá uczęstowáć, uraczyć, &c. Ktoż gośći ná nędzę, y niedostátek prośi? by w naywiększym ubostwie, przećięż ákt weselny ma swoy obyczay: Wymawia ich naprzod Toletus, y powiáda, że się więcey gośći stáwiło, ániżeli się ich spodźiewano; y ták prętko wino wypili. *Glossa* zás mowi; że pod czás więcey niektorzy piją, niż iedzą; zwłaszczá owi, co tylko dźień w dźień
Isaiæ 56. ℣. 12. dolewáią; o ktorych z dáleká Izáiasz Prorok: *Venite, sumamus vinum, & impleamur ebrietate, & erit sicut hodie, sic & cras; & multò amplius*: Nászło
Isaiæ 5. się snadź tedy ognistych winoszow; *Potentes ad bibendum vinum*; y ták prętko winnicę wyślámowáli. Głębiey iednák śięga Ambrozy Swię-
S. Ambr. ty, y przyczyny dochodźi, czemu ná tych godách winá nie stáło: *Quia ubi divinitas accessit, humanitas deficere debuit:* Kędy przystąpiłá dźielność Boska, kędy Bog Wćielony Chrystus, począł otwieráć skárby dobroći, y wszechmocnośći swoiey, tā miáłá ustawáć możność, y śiłá ludzka.

ka. Záś w ſenśie morálnym nadobnie Hieronim Swięty: *Verè in nuptijs ſæculi deficit vinum; in mundo enim hoc, nulla ſtabilis voluptas, quam non ſequatur miſeria.* Záprawdę ná godách świátá tego winá nie ſtáie; álbowiem ná świećie, nie máſz żadney ućiechy, żadney ſtáteczney weſołośći, zá ktorąby ſię ſmutek, płácz, láment, y mizerya nie póćiągnełá; zgołá gody świátowe, ſmutkiem ſię záwſze, y żáłośćią kończą: *Extrema gaudij luctus occupat.* Mamy tego przykład, y iáſny wizerunk w Kśięgách Máchábeyskich: Wyſtroili ſobie ſynowie Jámbry weſołe, y bogáte gody, y prowádźili z Mádáby, z wielką pompą, z muzyką, y ápparátem oblubienicę wſpániáłą Xiążęcego rodu, brátu ſwemu rodzonemu; Weźmie o tym ięzyká Ionáthás, y chcąc ſię zemśćić zdrádźiecko wylaney krwi brátá ſwego Janá, ſpadł ná nich nieſpodźianie, y onych wſzyſtkich godownikow pozábiiał, máło kto żywcem uſzedł; pobrał wſzyſtkie łupy, y doſtátki; y mowi Piſmo Swięte: *Et converſæ ſunt nuptiæ in luctum: & muſica ipſorum in lamentum*; wſzyſtko ſię ono weſele w płácz, y muzyká w lámenty obroćiłá: doſzłoby. Ták ſię właśnie dźieie z godownikámi świátowemi; żenią ſię z świátem, z roskoſzámi, wczáſami; weſelą ſię, ley, rożley, luſztyk, codźień rozgárdyás; nie oglądáiąc ſię, co będźie potym, y co zá defekt náſtąpi; nie uznawáią, że ná nich znienacká gniew Páński ſpádnie: *In bonis ducunt dies ſuos, & in puncto ad inferna deſcendunt,* przeſtrzegł ſwawolnych Iob ſpráwiedliwy. Ach nieſzcześliwe gody! po ktorych momenćie, ná wieczne męki, y głody przenośić ſię przychodźi. Wytknął tákowych godownikow y Prowerbialiſtá: *Lætantur cum malè fecerint, & exultant in rebus peſſimis.* Cieſzą ſię, y weſelą: á z czegoż? z złey robotki, y obrázy Bożey; z nieſzcześćia właſnego, że z cnoty, y łáski Bożey wypádli; że wieczność pożądáną utráćili; że duſze ſwoie w pętách, y okowách grzechowych czártá przeklętego uwięźili: *Exultant in rebus peſſimis.* O mizerne weſele! wskorałeś nędzniku! ućieſzyłeś ſię káwałek, w ſpolney z bydlętámi roskoſzy wedle ćiáłá, á záraz ćiáło, y duſzę ná wieki zgubiłeś. Tákowych weſelnikow Auguſtyn S. przyrownał do Phrenetykow, do ludźi ſzalonych. Szalony nie wie co ſię z nim dźieie, wſzyſtko mu ſię zárowno widźi; to płácze, to ſię śmieie, to ſię gniewá, to skacze, pląſa, &c. O iednym ſzalonym ſzláchćicu, piſze Theodorus, że żáłował, gdy zá ſtárániem, y kurácyą medykow, przyſzedł do rozumu; bo kiedy ſzálał, to mu ſię zdáło, gdy co bogátego, y drogiego u kogo obaczył, że to wſzyſtko iego; y ták brał, y gwałtem wydźierał; á gdy przyſzedł do rozumu, muśiał wſzyſtko powroćić co cudzego, y chudym páchołkiem, á zgołá żebrakiem zoſtał. Ták właśnie ludźie, y godownicy świátowi w ſwoim weſelu ſzáleią, według Mędrzcá Páńskiego. *Dum lætantur, inſaniunt.* Smieią ſię w rádośći, rozumieiąc, że to ich świát wſzyſtek; táńcuią, skaczą, pląſaią, do kołá właśnie iák ſzaleni chodzą; á co skok, to przeskok; przeskákuią iáko kozłowie iácy przykazánie Páńskie, w czym naywiękſze ſzaleńſtwo; bo co krok, to bliżſi ſą piekłá, y potępienia. Dźiwuię ſię Auguſtynowi Swiętemu, że ták oſtro taniec opiſał: *Chorea, eſt circulus, centrum ejus diabolus, omnes circumferentes ſunt Angeli ejus.* Taniec, ieſt to (práwi okrąg, álbo cyrkuł ieden, w poyśrzodku diabeł; á ći, co dokołá chodzą, ſą słudzy iego. Dał do wyrozumienia Auguſtyn Swięty, że choć ſię to zda taniec *actus indifferens*, to ieſt, áni zły, áni dobry; rzadko iednák, ktoby ſię w nim nie potknął, ktoby nie uſterknął, ktoby czyſtośći ſumnienia, przynamniey myślą, álbo zezwoleniem nie uronił.

S. Hieron. Prov. 14. 1. Mach. cap. 9. Ibidem cap. 9. ℣. 42. Iob. 21. Prov. 2. Ibidem. In tractatu 7. in Ioan. In theatro vitæ humanæ. Sap. 14. S. Auguſt.

M 2 A ieśli

A ieśli nie będźie *activum*, tedy może bydź *passivum scandalum*: to ieſt ieśli ty kogo nie myśliſz pogorſzyć, táńcē twoim, przećięż ſię kto z ćiebie zgorſzyć może. Dla te° skoki tanecznikow, zwłaſzczá, ktorym ſię *per Canones* táńcowáć nie godźi, názwał Prowerbialiſtá drogámi przewrotnemi, y niesławnemi krokámi: *Quorum viæ perversæ ſunt, & infames greſſus eorum*: Ey nie poczćiwe to skoki! ktorych Kośćioł Boży zákázuie. Táńcuyćie, y skaczćie, komu nie zákazáno, ále ták skaczćie, y táńcuyćie, żebyśćie przykazań Páńskich nie przeskákiwáli; ták ſię weſelćie, żebyśćie ſię nie chełpili z ſwoiego upadku, y ſzaleńſtwá; iáko upomina Ekklezyáſtyk: *Ne dicas peccavi, & quid mihi accidit triſte?* Nie ćieſz ſię, y nie chełp z grzechu; nie mow: zgrzeſzyłem; coż z tego? od czegoż Swięta Spowiedź? *Subito enim veniet ira illius, & in tempore vindictæ diſperdet te.* Spádnie ná ćię gniew Páński, zniſzczy ćię, y zemśći ſię nád tobą; nie przyidźieć nędzniku y do ſpowiedźi, do pokuty, y do weſtchnienia náwet iednego. Ták kiedyś ſpadł gniew Páński ná Sodomę, y Gomorrę, y ſpuśćił ná nich śiárczyſte ognie, ktore ich w momenćie pożárły: *Venit ira Dei in filios diffidentiæ.* Ták ná Dáthán, Kore, y Abiron krnąbrnych, y nieposłuſznych w uporze, ktorych żywo źiemiá pożárłá. Ták ná ono niewdźięczne, obżárte Zydoſtwo ná puſzczy, ktorym ieſzcze w gárdłách pokármy tkwiáły; á gniew Páński ſpadł ná nich. Młodźian ieden ſwawolny, y roſpaſany ná niecnotę, y wſzelką lubieżność; gdy mu niektorzy odradzáli, y upomináli; áby ſię w ſwoim złym żywoćie popráwił, y brał ſię do cnoty, przeſtáiąc złych nałogow ſwoich, przekładáiąc mu przed oczy wieczną zgubę duſzy iego, y piekło gorące ná ukaránie; ſwawolnie rzekł: że ia to wſzyſtko iednym ſię w pierśi uderzeniem zgłádzę: Przyſzło potym prętko do tego, że ná mośćie ſię pośliznąwſzy, gdy ſpadł w głęboką rzekę, miáſto tego co miał wymowić, (iáko ſię chełpił,) Boże odpuść grzechy moie; ſtráſzliwe, iáko deſperat, słowá wyrzekł: weź diable co twoie. Dla tego upomina, y Mędrzec: *Ne impiè agas multùm, & noli eſſe ſtultus, ne moriaris in tempore non tuo.* Nie roſpuſzczay ſię nędzniku ná ſwawolą, nie ſzáley, y nie bądź głupim, żebyś nie umárł czáſu nie ſwego; to ieſt, ktorego ſobie nie życzyſz bez pokuty, bez dyſpozycyi, bez Sákrámentow Swiętych, bez nádźiei zbáwienia.

Ze trzech záś fontan naywięcey świát wino czerpa, ktorym częſtuie godownikow ſwoich; iáko iáśnie wyráźił Ian Swięty w Liśćie ſwoim: *Omne quod eſt in mundo, concupiſcentia carnis eſt, concupiſcentia oculorū, & ſuperbia vitæ*: Cokolwiek ieſt złego ná świećie, to pochodźi z pożądliwośći ćiáłá, y oczu, á potym z pychy żywotá, y wyniosłośći. Czerpa naprzod świát wino z pożądliwośći ćiáłá: nápawa, y częſtuie roskoſzámi; cukruie, y słodźi wczáſy, delicye, wygody, lubieżnośći, námawia łágodnie: *Non eſt melius quàm lætari in opere ſuo*: z umysłu to świátá, Mędrzec nápiſał; y zda ſię to coś ná pozor; ále coż potym? kiedy to wino mętne, *Vinum confuſum*; kiedy ſię z niego záymuie gángrená, to ieſt ogień piekielny: *Concupiſcentia quaſi ignis exardeſcit*; zápala ćiáłá, á przenika do duſzy, y ná obrzydliwą dyſponuie korrupcyą; w winnym pociech ſmáku, żołć ſmoczą, álbo trućiznę żmijową do pićia podáie: *Fel draconum vinum eorum, & venenum aſpidum inſanabile*, y ná inſze ſrogie męki prowádźi. Ták kiedyś iednę ſwawolną roskoſznicę dekretowano: *Quātum fuit in delicijs, tantum date ei tormentorum*; ile poćiech, wczáſow, y delicyi z świátem ſię żeniąc záżyłá, tyle iey mąk, y gorzkośći dodayćie. Więc usłuchaymy upomnienia Swiętego Apoſtołá: *Mortificate*

Prov. 2.
Eccl. 5.
Ibidem ℣. 9.
Ad Eph. 5.
Eccl. 7.
1. Ioan. 2. ℣. 16.
Eccl. 3. ℣. 22.
Ioel. 1. ℣. 10.
Deut. 32.
Apoc. 18.
Ad Coloſ. cap. 3.

ficate ergo membra veſtra, fornicationē, immunditiā, libidinē, concùpiſcentiā malam : Umartwiayćieſz tedy ćiáłá wáſze do ſwawoli, y lubieżnośći skłonne; niech ſię w członkách, y ćiáłách wáſzych niewſtyd, y pożądliwość, ná zábrudzenie duſze, y ſumnienia, przez złe áfekty, nie znáyduie. Nie chodź (mowi Ekklezyáſtyk) w pożądliwośćiách twoich człowiecze, ále odwracay ſię záraz od złey woli twoiey, ábyś ſię ná roſpuſtę nie zápędźił. Powtore, czerpa świát wino y napoy z pożądliwośći oczu : ſtáwia przed oczy rożne *objecta*, rożne oſoby, wymyślne, wynalazkow ludzkich, kunſzty, do nápátrzenia ſię, do rozmowy, y ućiechy; ále y to wino iednegoż ſmáku, iednego gátunku, y iedneż w nim drożdże. Pátrzćie co zá skutek tákie° winá; co nárobiło iedno nie oſtrożne weyzrzenie Ewy; obaczyłá tylko we śrzodku ráiu, ręką Boską záſzczepione drzewo, piekne bárzo : *Et aſpectu delectabile*. Zerwáłá z niego owoc; ziádłá, z mężem ſię podźieliwſzy; á zá tym co poſzło? *Et ecce à muliere factum eſt initium peccati, & per illam omnes morimur*. Spádłá ná wſzyſtek narod ludzki, ná wſzyſtkie cory, y ſynow Adámowych zarázá grzechowa, y czárt przez śmierć wźiął gorę nád námi. Ieżeliſz iedno poyzrzenie ná iábłuſzko, y ná poſmákowánie iego, ták śiłá złego nárobiło; co rozumiećie, iáką ſzkodę przynośi tym, co beſpiecznie oczomá ſzáfuią, bez wſtydu, y hámulcá? Więc upomina Ekklezyáſtyk. *Ne circumſpicias ſpeciem alienam*; *propter ſpeciem mulieris multi perierunt* : Nie zápatruy ſię ná cudzą płeć, álbo poſtáwę; bo śiłá dla urody niewiaſt poginęło. Iábłuſzkáć to ſą iábłuſzká, ná pozor piekne, ále pod skorą zgniłe, pełne trućizny, y zarázy; bo zá nimi śmierć. Nie ufay przeto nikt ſobie, áni ſtáry, áni śilny, áni duży, áni święty, áni mądry. Azaſz nie ſtárzy byli oni Sędźiowie Zuzániſte? ázaſz nie duży, y waleczny był Sámſon? ázaſz nie Swięty Dawid? ázaſz nie mądry Sálomon? á do czego ich nieoſtrożne oko przywiodło; weyzrzyićie w Hiſtoryą Piſmá Swiętego. Potrzebá tedy z oczomá, przykłádem Iobá ſpráwiedliwego, czynić przymierze : *Pepigi fœdus cum oculis meis, ut ne cogitarem quidem de Virgine*; nie tylko ná oczy, ále y ná myśl nie przypuſzczáć, coby miáło duſzę záſzpećić, álbo być okázyą do zguby wieczney. Ná oſtátek czerpa świát wino : *ex ſuperbia vitæ*. Nápawa, y częſtuie godownikow ſwoich, wyniosłośćią, ámbicyą, honorámi, godnośćiámi, &c. A długoż tego? y to wino częſto uſtáie : *Vinum non habent*. Butćie ſię iáko chcećie, chwalćie, y wynośćie, czyńćie ſobie powagę, áſſyſtencyą, dygi, ukłony, ádorácye; záżywayćie doſtátkow waſzych; zámierzayćie ſobie látá; wſzyſtko ſię to kiedyś, iednym punkćikiem reprezentowáło Iobowi S : *Hoc ſcio, quòd laus impiorum brevis ſit, & gaudiū hypocritæ ad inſtar puncti* : Wſzyſtka chwałá, wſzyſtká ozdobá świátá tego, ieſt to ćmá iedná, y márá zdrádliwa : nie może świát iednego ná urzędźie, y godnośći poſadźić, áż drugiego zepchnie; nie może nikogo ubogáćić, áż inſzemu wydrze; ieden drugiemu zbiory, y prace ſwoie zoſtáwuie, y pátrzy po śmierći pośiłku z rąk iego, duſzy ſwoiey : *Relinquet alijs omnia, & morietur* : y to coś dźiś nábył, iutroć myśli świát wydrzeć, muśiſz drugiemu zoſtáwić : *Quod mundus tribuit, intendit rapere; felix qui potuit mundū contemnere* : nápiſał Błogosłáwiony Iákopon wzgárdźićiel świátá Zakonu mego. Więc kiedy ták świát ieſt obłudny, zdrádliwy, y omylny, nie nádáią ſię gody iego, krotkie ſą, á ieſzcze żáłośćią ſię kończą. Niechcę ia wás ná te gody zápraſzáć, ále y owſzem wſzyſtką śiłą chcę was odrywáć od weſela świátowego, y społecznośći iego, z Apoſtołem Swiętym : *Nolite conformari huic ſæculo*, Nie łączćie ſię z tym świá-

Eccl. 18.
Geneſ. 3.
Eccl. 25.
Eccl. 9.
Dan. 13.
Iudic. 14.
Iob. 31. ℣. 1.
Ioan. 2.
Iob. 20. ℣. 5.
Eccl. 11.
B. Iacoponus.
Ad Rom. 12.

świátem; bo cokolwiek wam przed oczy zárzuca, to wszystko w figurách, ktore iáko ćień mijáią. Ale was záprasżam ná gody wesołe, gody Chrystusowe, ktore nigdy nie ustáią, y wieczną kończą się rádośćią. Podyimę się ná tych godách z Apostołem, bydź Páránymphem, álbo
2. ad Cor. 11. dźiewosłębem. *Despondi enim vos uni viro, virginem castam exhibere Christo.* Chcę was sámemu zręczyć, y poślubić Chrystusowi. Ian S. Chrzćiciel
Ioan. 3. názwał Chrystusa Oblubieńcem: *Qui habet sponsam, sponsus est:* A coż zá Oblubienicę ma Chrystus? Hieronim Swięty, Hilaryus, y inśi Oy-
Matt. 22. cowie Swięći, onę przypowieść Chrystusowę, *Simile est regnum cælorum homini Regi, qui fecit nuptias filio suo;* Podobne iest Krolestwo niebieskie człowiekowi Krolowi, ktory sprawił gody Synowi swemu, ták tłumá-
S. Hieron. S. Hilariō. & alij. czą: że Bog Oćiec niebieski sprawił, y uczynił Synowi swemu gody, przy Wćieleniu iego; álbowiem ná ten czás Chrystus Iezus śćiśle się złączywszy z náturą ludzką przez unią Hypostátyczną, to iest, przez złączenie nátury ludzkiey z Osobą swoią Boską, zręczył ią sobie iáko zá iednę Oblubienicę; á zátym y mistycznie wszystkich Elektow, wszystek Kośćioł swoy, ktory z zasług, ze krwie, y z boku iego miał wyniknąć, przysposobił sobie zá ulubioną Oblubienicę; *sine ruga, sine macu-*
Origen. S. Thom. *la,* bez zmarszczkow, y zmázy. Zás Orygenes, y Thomász Swięty, w Tropologicznym sensie názywa te gody Chrystusowe, śćisłe złączenie przez áfekt miłośći, y łáski nádprzyrodzoney, z duszą káżdego
Theodoretus. wiernego w osobliwośći. *Anima sancta per fidem, spem, & charitatem, castitatem, religionem, &c: quasi sponsa nubit Christo.* nápisał Theodoretus: Duszá Swięta káżdego wiernego, łączy się iáko Oblubienicá, slubuie Chrystusowi, przez wiárę, nádźieię, miłość, czystość, y insze cnoty:
1. ad Cor. 6. *Qui adhæret Domino unus spiritus est.* Alećy sam instyluie to duszom ná-
Osee. 2. szym u Ozeasza Proroká: *Sponsabo te mihi in iustitia, & in iudicio, & in misericordia, & sponsabo te mihi in fide:* Poślubię ćię sobie w spráwiedliwośći, w sądźie, y miłośierdźiu, y poślubię ćię w wierze. Iákoby chćiał rzec (mowi Swięty Thomász) ktora duszá chce, y prágnie stáć się oblubienicą Chrystusową, y kto się chce złączyć, y ziednoczyć z Chrystusem, áby wszedł ná gody iego; niechże się kocha w spráwiedliwośći ku Bogu, y bliźniemu; niech wszystko serce, wszystkie śiły, y áfekty ku Chrystusowi kieruie; niech się oddala od świátá, y márnośći ie-
Ad Rom. 12. go: *Odientes malum, adhærentes bono:* Niech dochowuie wiáry Bogu, pełniąc przykazánia iego; niech czyni miłośierne uczynki; á ták godną
Ibidem. się stánie káżda duszá bydź Oblubienicą Chrystusową: *Sponsabo te mihi*
Raymundus. *in sempiternum.* Rzecz foremną pisze Ráymundus Doktor S. Th. Zakonu Dominiká S: Spowiednik Kátárzyny Swiętey, ktory był y Generałem tegoż Zakonu; że gdy tá Swięta Pánienká prágnełá często bydź doskonáłą Oblubienicą Chrystusową, gdy się rozpływa w áfektách, y miłośći ku niemu, oddaláiąc się od świátowych ućiech, y roskoszy, wszystko swoie serce ku niebu prostuiąc, po długich żądzách, y prágnieniu, przyszedł do niey Chrystus widomie, z Mátką swoią Nay-
Nahum 1. świętszą. *Bonus Dominus, & confortans in tribulatione,* ćiesząc ią wdzięcznymi słowy, y słodką rozmową, rzecze do niey: Oto ia dźiś Corko moiá ćiebie záręczę, y poślubię sobie zá Oblubienicę, czegoś prágnełá; á zátym Przenayświętsza Márya, wźiąwszy Kátárzyny Swiętey práwą rękę, śćiągnełá ią ku Chrystusowi, przyczyniáiąc się, y prosząc zá Swiętą Pánienką, áby ią sobie poślubił; zdiął tedy Chrystus z pálcá swego pierśćień, y włożył go ná pálec Kátárzyny Swiętey (ten pierśćień w Rzymie zostáie w Klasztorze Zakonnic Dominiká Swięte-
go,)

go,) mowiąc do niey te słowá: weź odemnie te z rękowiny, á iuż śię więcey ná świát nie oglądaj, ále znoś wszystkie przećiwnośći; á pomnażay śię w cnotách, áż przyidę po ćię, y wezmę ćię ná gody wieczne. O szczęśliwe gody! szczęśliwe wesele! y wesołe zrękowiny, ná ktorych sobie Chrystus pierśćieniem łáski swoiey Swiętey, dusze násze zá Oblubienice sposobi: O iák słodkim winem miłośći, y poćiech niebieskich nápawa, y częstuie Chrystus ná godách swoich! ktorego gdy kto skosztuie, omierźi sobie świát, y wszystkie iego rádośći: *Sordet mihi terra, dum cælum aspicio*, mowił o sobie Ignácy S. Loyolá: muśi śię serce rozpływáć w słodkośći, ktore śię miłośćią łączy z Iezusem. S. Ignatius Lojola
O S. Ephremie świadczy Historya, że ile rázy kosztował ná modlitwie słodkiego winá miłośći Iezusowey, tedy w nim od wesela serce skákáło, y topniáło; y wołał ná Chrystusa, áby mu umknął trochę oney słodyczy z obecnośći swoiey: *Recede à me Domine parumper, quoniam vasis hujus infirmitas, ferre non potest*: Nie obeymie śćisłe serce moie, poćiech, łask, y dárow twoich. Záczym, ty ie sam Pánie rácz w tym ułomnym naczyniu utemperowáć. Ná te ia was dźiś gody, ná tę ucztę Chrystusową záprászam; ážebyśćie porzućiwszy gorzką świátowych ućiech szocewicę, stáwili śię ná bánkiet Chrystusow; nie wymawiáiąc śię, áni żoną, áni máiętnośćią, áni gospodárstwem; y czerpáli słodkie wino dusze y sercá uweseláiące, *Vindemiæ defecatæ*, z źrzodeł Zbáwićielá; to iest z ran Iezusowych, iáko z groná winnego ćiekące. Niech wam śię dla Chrystusa nie przykrzą prace, ućiski, nędze, kłopoty, wzgárdá u świátá, umartwienie ćiáłá, &c. Przyidźie czás prętki, że was wprowádźi ná gody swoie, y pośiláć was będźie ná wszystkę wieczność, pijąc z wámi do sytośći: *Bibam vobiscum in Regno Patris mei.* S. Ephrē. Mat. 26.
Tylko śię tu łączmy z Chrystusem sercem y áfektē, *In judicio, & in justitia*, w zgodźie, w iednośći, , w miłośći; bo kto rozrywa zgodę, y iedność, nie ma száty godowey, á zátym nie wćiśnie śię ná gody Chrystusowe; álbo go od nich odrzucą. A czemuż? kędy idźie o záchowánie wiáry Swiętey, y Swiątnic Páńskich, o cáłość Oyczyzny; czemu śię maćie rożnić w ánimuszách? *Nunquid non Pater omnium nostrum? nunquid non Deus unus creavit nos? quare ergo despicit unusquisq; vestrum fratrem suum?* Azaż nie ieden Oćiec łáskáwy nas wszystkich? ázasz nie ieden Bog nas stworzył? ná coż tedy ieden drugim ma gárdźić? á iesczcze brátem swoim? czemuż śię maćie rożnić? czemu maćie ku sobie oporem stawáć? urodźiliśćie śię w iedney wierze, w iednym Krolestwie. Ná coż te wásze rozrożnienia? tylko ná zgubę was samych, y Oyczyzny. A ieżeli w ostátku w sercu nászym, uczuiemy táki defekt winá miłośći; rzućmy śię do nog Nayświętszey Mátki, áby oná iáko miłośierna, uprośiłá nam u Iezusa Páná, áby nam go z wody náczynił. A z ktoreyże to wody? tylko z gorzkiey, y słoney, to iest, z łez pokutnych; ážeby nam śię przemieniły w słodkie wino, ktorym śię y sami nápawáią Aniołowie: *Lachrymæ pænitentium, vinum sunt Angelorum*: Malach. 2
Ażebyśmy zá przyczyną tey Swiętey Pánny, po tey nędzy, utrapieniu, y kłopoćie, dostáli śię w przyszłym żywoćie, *Ad cænam nuptiarum Agni.* Ná wieczne gody Báránká. Amen. Apoc. 19.



KAZANIE
Ná Niedźielę III. po Trzech Krolách.

Domine si vis, potes me mundare.
Matth. 8.

Pánie ieśli chceſz, możeſz mię oczyśćić.

DObrze ſobie porádźił ten dźiśieyſzy trędowáty, że ſię nie ćiſnął zá Pánem Iezuſem ná gorę miedzy gęſte rzeſze, żeby był nie przeſzkodźił náuce, y Kazániu iego; ále czekał, áż Chryſtus
S. Chryſoſt. zkończywſzy Kazánie zſtąpił z gory; iáko notuie Chryzoſtom Swięty. Siłá ſię bárzo zá Pánem Iezuſem ćiſnęło ludźi: Iedni ſię gárnęli z miłośći ku Pánu Iezuſowi, ná ktorego prześliczną twarz pátrzyć prágnęli,
Cant. 2. ℣. 14. nie mogąc ſię nápátrzyć dźiwney iego urody Anielskiey, *Facies tua decora;* Drudzy dla zbawienney náuki, y pośiłku duſznego, nie mogąc
Cant. 4. ℣. 3. ſię násłucháć wdźięczney iego wymowy; *Eloquium tuum dulce.* Trzeći záś z podźiwienia niedośćigłey iego niebieskiey mądrośći, znákow, y cudow, ktore Iezus czynił w oczách ludu wſzyſtkiego; A inśi ná oſtátek chorzy, nędzni, ślepi, kálekowie, ćiſnęli ſię, iáko do skutecznego niebieskiego lekárzá, (o ktorym z dáleká Ekklezyáſtyk: *Dans ſa-*
Eccl. 34. ℣. 20. *nitatem, & illuminans oculos:*) áżeby ich choroby, y niemocy zleczył. Nie chćiał iednák ten trędowáty przeſzkadzáć Pánu Iezuſowi; ále cze-
Numer. 5. kał pod gorą ćierpliwie. Było to práwo, że ſię nie godźiło w kupie ludźi trędowátemu mieſzáć; záraz gdźie ſię pokazał, y ſtánął, wſzyſcy
℣. 2. od niego ſtronili, y od śiebie wyrzucáli: *Præcipe filijs Iſrael, ut eijciant de caſtris omnem leproſum,* mowi Bog do Moyżeſzá; záczem gdyby ſię był ten trędowáty ćiſnął, y mieſzał z ludem słucháiącym Kazánia Páná Iezuſowego, przeſzkodźiłby był, y rozerwał audyencyą Chryſtuſowi. Ale ieſzcze w ćierpliwośći ſwoiey coś więkſzego wyświadczył ku lekárzowi ſwemu Pánu Iezuſowi, kiedy mu przyznał moc, y władzą
in Matth. naywyżſzą, (iáko uważa Chryzoſtom Swięty:) *Non dixit, ſi rogaveris Deum, neq; ſi oraveris, ſed ſi volueris, potes me mundare; unde & Dominum eum facit, & poteſtatem univerſorum ei tribuit:* Nie rzekł: ieśli będźieſz prośił Bogá, áni, ieśli będźieſz ſię zá mną modlił, ále ieśli chceſz, możeſz mię oczyśćić; zkąd y Pánem go ſwoim názwał, y nád wſzyſtkimi kreaturámi zwierzchność mu y władzą przyznał; Zá to teſz dobrotliwy Iezus łáskáwie mu ſię ſtáwił; kiedy go iednym słowem zleczył:
Matt. 8. ℣. 3. *Mundare.* Podobno S. M. ználazłby ſię nie ieden miedzy námi trędowáty; nie ieden ſproſnym trądem grzechowym zárážony: *Lepra ex-*
S. Auguſt. *primit naturam peccati;* mowi Auguſtyn Swięty, że trąd wyraża náturę, y iſtotę grzechu: Iednák przyznam ſię, nie radbym y tákowych od społecznośći odrzucał; ále raczey w ufnośći, y mocy Zbáwićielá moiego, będę uśiłował, ábym was z wielkiego trądu oczyśćił, ná zdrowie, ná gládkość. Zá dárem, y łáską Duchá Swiętego.

Swiad-

Swiadczą Kroniki nászé Zakonne o Swiętym Oycu, y Pátryárszé Fránćiszku, że z wielkiey pokory, y miłośći podiął śię raz usługowáć iednemu trędowátemu, nie tylko ná ćiele, ále y ná duszy zárážonemu; bo wielkiemu desperatowi; ktory nie tylko Bráći, z ochoty, y miłośći iemu służącym przykro łáiał; ále y Páná Bogá z niećierpliwośći bluźnił: Przyszedszy tedy do niego Oćiec Swięty, ná usługę śię iemu ofiáruiąc, spytał go, czegoby naprzod żądał od niego? rzecze mu trędowáty: chcę, żebyś mię naprzod omył wszystkiego; bo ták wielkiego smrodu, y fetoru z ćiáłá mego znośić nie mogę; záczem Oćiec S. z wielką chęćią wody nágotowawszy, kazał go iednemu Brátu polewáć, á sam go świętemi, y miłośiernemi rękámi począł obmywáć; zá ktorym obmywániē sprosny trąd precz z ćiáłá ie° spadał, y ćiáło wszystko iáko u dźiećięćiá zbieláło; y ták onym miłośiernym uczynkiem, nie tylko ná ćiele, ále y ná duszy trędowáty zleczony został; bo widząc cud ták wielki, udał śię do skruchy, y pokuty zá bluźnierstwá, y niećierpliwośći swoie; tudźiesz y zá insze grzechy żáłuiąc, y trwáiąc w pokućie, świát ten prętko pożegnawszy, dostał śię do niebá; iáko sam potym temuż Swiętemu Oycu pokazawszy śię, w śnieżney białośći, oznáymił. Więc y ia dźiś przykłádem Swiętego Oycá, y Pátryárchy mego, nie będę, lubo grzesznych ręku żáłowáł ná obmyćie, y oczyszczenie trądu wászego: á dopieroż, kiedy y sam Pan Iezus ręki swoiey nayświętszey przykłada ná oczyszczenie dźiśieyszego trędowátego: *Extendens manum suam tetigit eum*, świadczy Ewángelia Swięta. Dźiwna rzecz, że kiedy on dumny, y buczny Pan Náámán, Wodz, y Hetman woyská Krolá Assyryiskiego, trądem zárážony, przyszedł do Proroká Elizeuszá, áby go uleczył, y on trąd z niego spędźił; kazał mu śię Prorok myć, y śiedmkroć ochynąć, y opłokáć w Iordanie. *Vade, & lavare septies in Iordane; & recipiet sanitatem caro tua; & mundaberis.* Uczynił ták, y został oczyszczony. Dźiś zás Zbáwićiel Chrystus Iezus, záchodzącego sobie drogę trędowaczá, iednym słowem leczy: *Mundare*: Nie dźiwuyćie śię: snádniey było leczyć Chrystusowi iáko Bogu, y Człowiekowi. *Quoniam non ut servus, sed ut Dominus curat, & tangit*, (mowi Chryzostom Swięty:) ániżeli Elizeuszowi, iáko słudze, y szczeremu tylko człowiekowi: nie tzebá było Pánu więcey, tylko roskazáć; *Mundare*. bądź oczyszczony; á záraz śię stáć muśiáło: bo słowu iego, nie tylko wszelkie choroby, ále śmierć, y żywot podlegáią. Y ia was ináczey leczyć, y oczyszczáć z trądu, nie mogę, tylko iáko sługá niegodny Chrystusow, przez moc od niego delegowáną: *Mundate leprosos.* Potrzebáćby mi podobno nie iedne° trędowaczá w sadzawce, álbo przerębli iákiey (ponieważ dáleko do Iordanu) po śiedmkroć unarzáć, ná zgłádzenie, y obmyćie mistycznych trądow, ále że mroz, y przykre źimno, mam ná was dyskrecyą; luboć przećię przyznam śię, że was muszę raz y drugi ochynąć; ále dyskretnie, y to ná ostátek; á tym czásem inszego, y snádnieyszego záżyię sposobu, ná oczyszczenie wásze, w oboiey porcyi; to iest wedle ćiáłá, y wedle dusze rozumney: ponieważ ten sprosny trąd grzechowy, nie tylko ćiáła záraża; ále y dusze śię chwyta, (Iáko mowi Apostoł:) *Mundemus nos ab omni inquinamento carnis & spiritûs*: Tákże y o Zbáwićielu nászym nápisał Chryzostom Swięty: *Non corpora solùm; sed & animas curaturus advenit*; że nie tylko ná uleczenie ćiał, ále y dusz nászych przyszedł ná świát. A naprzod pocznę was głádźić, chędożyć, y oczyszczáć z trądu wedle ćiáłá, *Ab omni inquinamento carnis.* A iákaż to zárázá, y trąd wedle ćiáłá? Odpowiáda

O Chry-

Marginalia: Chronic. Ordinis Minor. — Matt. 8. ℣. 3. — 4. Reg. 5. — Matt. 8. — S. Chrysost. — Matt. 10. ℣. 8. — 2. Cor. 7. — Hom. 29. in Matth.

S. Chryſoſt. Chryzoſtom Swięty: *Inquinatio carnis eſt adulterium, fornicatio, nequitia omnis*: Ten to trąd ſproſny, ktory ſzpeći, záraża, y obrzydza ie Bogu; to ieſt nieczyſtość, y wſzelka nieprawość; *Omnis nequitia.* Pożycza mi ná tákich trędowaczow mydłá, álbo raczey wiechćiá Páweł Swięty, żebym ich mocno przeſzorował: *Corpus autem non fornicationi, ſed Domino, & Dominus corpori:* Nie ná ſwawolą, nie ná zmázę, y nieczyſtość, nie ná rozpuſtę, dał wam Bog ćiáłá, ále żeby były przybytkiem Páńſkim, y inſtrumentem zasług wáſzych, y naczyniem cnot, w boiáźni Bożey;

1. Cor. 6.

1. Cor. 6. áby záwſze były czyſte, y wolne od trądu grzechowego: *Neſcitis quoniam corpora veſtra membra ſunt Chriſti? tollens ergo membrum Chriſti, faciam membra meretricis? abſit!* A nie wiećieſz, że ćiáłá wáſze ſą członkámi ſamego Chryſtuſa? záczem uchoway Boże, áby miáły padáć pod iáką zárázę, y nieprzyſtoyność, y wydźieráć ſię z poſſeſſyi Chryſtuſowey, w poſſeſſyą przeklętego Czártá. Dźiękuie Bogu Iob ſpráwiedliwy, zá to

Gen. 2. dobrodźieyſtwo, że go włáſnymi rękámi ulepił, *De limo terræ*, z máſſy,

Iob. 1. źiemie, y gliny: *Manus tuæ fecerunt me, & plaſmaverunt me totum in circuitu:* Ręce mię twoie uplázmowáły, y ochędożyły choć z grubey máteryi, z gliny, y błotá iednego. Bierze ná uwagę Chryzolog; czemu, kiedy Bog niebo, y źiemię ſtwarzał, kiedy inſze kreatury z niſzczego

Gen. 1. wyprowadzał, wſzyſtko ſię to ſtáło (mowi Piſmo Swięte:) iednym Słowem, *FIAT*; niech ſię ſtánie: y w tym słowie odpráwiło ſię dźieło

Pſal.148. wſzechmocnośći iego *ad extra; dixit, & facta ſunt*: A kiedy przyſzło

℣. 19. ćiáło ludzkie lepić, álbo plázmowáć, áż Pan Bog ręku przykłada, y włáſnemi rękomá tę lepionkę kſztałtuie. Bog ręku máteryálnych nie

Ioan. 4. ma; bo ieſt ſzczerym Duchem: *Spiritus eſt Deus.* Ale ſię przez ręce iego Boska wyraża wſzechmocność. Albo iáko mowi Doktor Anielski:

S.Thom. *Manus Dei ſunt intellectus & voluntas*: Ręce Boſkie, ſą to rozum, y wola, mądrość, y wſzechmocność iego Gdy tedy mowi Iob, że go ręce Boſkie uplázmowáły, iákoby chćiał wyráźić oſobliwą energią, oſobliwy dozor, mądrość, y pilność iego około ſtworzenia ćiáłá ludzkiego; á

S. Chryſolog. to z tey przyczyny, ktorey ſię domyśla Chryzolog; *Quia dum limus formabatur, Chriſtus cogitabatur*: Kiedy Bog źiemię, glinę, w ćiáło przemieniał, miał w umyśle, dźiwne Wćielenie ſię Syná ſwoie°; że to ćiáło miáło być uboſtwione przez śćiſłe złączenie ſię z Boſtwem, *Per unionem hypoſtaticam*, w Oſobie Syná Bożego; zgołá miáło być Ciáłem Chry-

Idem. ſtuſowym: *Dum limus formabatur, Chriſtus cogitabatur.* Dla tego ręku włáſnych, dozoru, y wſzechmocnośći przykłada. Nie wáſze to tedy

1. ad Cor. ćiáłá, ále Chryſtuſowe. *Eſtis corpus Chriſti.* Y ná drugim mieyſcu tenże

12. ℣. 27. Apoſtoł mowi: *Non eſtis veſtri, empti enim eſtis pretio magno*: Ná ktore

1. ad Cor. 6. słowá ták piſze *Theophilactus*: *Sub Domino inquit eſtis, nihilq; proprij habetis, ne ipſum quidem corpus; empti enim eſtis pretio, nempe Sanguine Chriſti;*

Theophilactus. *proinde actus veſtri Domino ſint ſubjecti*: Nie maćie nic włáſnego, áni ćiał wáſzych, nie ieſteśćie Pánámi; bo ie ſobie Chryſtus drogą monetą, zasługámi, y krwią zákupił: á nád to, przyiął ná ſię wſzyſtkie trądy ná-

Iſaiæ 53. ſze, y ſtał ſię iednym trędowaczem w oczách cáłego świátá, *Non erat ei aſpectus neq; decor; reputavimus eum quaſi leproſum*; áby nas, y ćiáłá ná-

Exodi 4. ſze z ſproſnego trądu, y wſzelkiey zmázy oczyśćił. Między inſzemi cudámi, y znákámi, ktore mocą Boską czynił miedzy ludem ſwoim Moyżeſz, áby mu wierzyli, iż on był od Bgá do nich posłány, y ten teſz cud w nim ſię pokazał; że gdy mu Pan Bog roskazał rękę włożyć w zánádrze, wyiął ią znowu trędowátą; *Miſit manum ſuam in ſinum, & protulit leproſam:* Rozbiera ſubtelnie u Korneliuſzá tę táiemnicę *Pererius,*

rerius, y powiáda, że tá ręká Moyżeszowá wyrażáłá rękę Boską, to ieſt Chryſtuſa Syná Bożego; ktory ieſt ręką Oycowską; bo przez niego Oćiec Przedwieczny wſzyſtko uczynił: *Manus Moyſis eſt inquit Chriſtus Filius Dei, qui eſt quaſi manus Patris; per ipſum enim Pater fecit omnia:* Táż ręká, to ieſt Syn Boży, od wiekow zoſtawáłá w zánádrzu, álbo ná łonie Oycowskim: *Hic erat ab æterno in ſinu Patris*, mowi dáley Proſper; *Sed cum foras prolatus eſt per incarnationem, viſus eſt leproſus; id eſt laboribus, doloribusq́; obrutus:* Ale kiedy ſię wćielił, y ná świát przyſzedł, pokazał ſię iáko iednym trędowátym; to ieſt, pracámi, ránámi śinośćiámi, y rożnemi bolámi, dla zbáwienia náſzego śćiśniony, y zeſzpecony. Ieżeli tedy ieſteſmy ćiáłem Iezuſowym; ieśli ieſteſmy przybytkiem, Kośćiołem, y mieſzkániem Duchá Swiętego, y owſzem cáłey Troyce Przenayświętſzey. *Neſcitis quoniam membra veſtra templum ſunt Spiritus Sancti*, A będźież rzecz słuſzna ſzpećić, y mázáć ten przybytek Boski trądem iákim grzechowym? wczáſow, delicyi, roskoſzy? będźież rzecz słuſzna, tuczyć, y roſtykáć ie ná ſtráwę robáctwu, y ná obrzydliwość wieczną? Był ten zwyczay w Práwie Zakonnym, że y po śmierći trędowátych, choć y Krolow ſamych w poſpolitym grobie nie chowano dla obrzydliwośći; iáko o Krolu Azáryaśie Text Swięty świadczy: *Sepelierunt eum in agro regalium ſepulchrorum; eo quòd eſſet leproſus:* Pogrzebiono go ná roli, blisko grobow Krolewskich. Ieżeli tedy y po śmierći trędowacz, ták ieſt y ſamym kośćiom ſuchym obrzydliwy, że ſię poſpołu z nimi mieſzáć w iednym grobie nie mogł; dopieroż czynią Bogu obrzydliwość ćiáłá náſze, trądem grzechowym záráżone. Lepiey ie tedy przez umartwienie czyśćić, y podbijáć duchowi z Páwłem Swiętym: *Caſtigo corpus meum, & in ſervitutem redigo*, ſpoſobiąc ie przez czyſtość, przez cnotę, przez niewczáſy, y rożne mortyfikácye, do uwielbienia: *Reformabit corpus humilitatis noſtræ, configuratum corpori claritatis ſuæ.* Obteſtuie nas, y prośi przez miłośierdźie Boże Apoſtoł, żebyſmy ćiáłá náſze Bogu zá ofiárę upodobáną, żywą, y świętą oddawáli: *Obſecro vos fratres per miſericordiã Dei, ut exhibeatis corpora veſtra, hoſtiã viventem, ſanctã, Deo placentem:* W iákimże to ſenśie máią ćiáłá náſze bydź żywą Bogu ofiárą? Odpowiáda ná to mieyſce *Origenes: Si ſuperbiam (inquit) corporis tui vincas, & reſeces, immolas Deo vitulum; ſi iracundiam, arietem; ſi libidinem, hircum; ſi vagos & lubricos cogitationum volatus, columbam & turturem:* Ieżeli práwi w tobie, y ćiele twoim zátłumiſz pychę, dumę, y wyniosłość odetnieſz, ofiáruieſz P. Bogu ćielątko; ieśli gniew przećiwko bliźniemu twemu wyrzućiſz z ſercá twego, ofiáruieſz báráná; ieśli wſzelką lubieżność w ſobie umartwiſz, kozłá; á ieśli przewijáiące ſię myśli niebeſpieczne, y niepotrzebne odrzućiſz, ofiáruieſz gołąbká, álbo ſynogárlicę. Niechże tedy według Apoſtołá będźie *rationabile obſequium veſtrum*; to ieſt, (iáko dokłada Bázyli Swięty: *id eſt rationem ducem ſequamini, non animi impetum ac libidinem.*) Rządźćie ſię rozumem, nie impetem, álbo páſſyą lubieżnośći ćiáłá; mieyćie áfekty, y skłonnośći do złe° ná wodzy, y podbijayćie ie zdrowemu rozumowi; á ták będźiećie wdźięcznym mieſzkániem, y żywą ofiárą Páná dobrotliwego.

Pererius apud Cor.

S. Proſper

1. ad Cor. 6. ℣. 19.

2. Paral. 26.

1. ad Cor. 9. ℣. 27.

Ad Phil. 3.

Ad Rom. 12.

Origenes,

Ad Rom. 12. ℣. 1.

S. Baſil. in Regũ.

Ták oczyśćiwſzy, y ochędożywſzy ćiáłá wáſze, ná zdrowie ná głádkość; potrzebá nam teſz obroćić ſię do oczyſzczenia, y chędożenia duſze, od wſzelkiego trądu, y mákuły grzechowey: *Ab omni inquinamento ſpiritûs:* Zkądby záś pochodźił ten trąd záráżáiący, y oſzpecáiący duſzę? dorozumiewam ſię, że z myśli złych, nieprzyſtoynych, ktore ſię

w ſercu ludzkim záymuią; y oraz ſię w tym upewniam, z słow P. Iezu-
Matt. 15. ſowych: *Cogitationes malæ; homicidia, adulteria, fornicationes, furta, falſa teſtimonia, blaſphemia; hæ ſunt quæ coinquinant hominem:* Z duſze to wszyſtko pochodźi, z przewrotney woli, y ſercá; cokolwiek ſię dźieie w człowieku: zaboyſtwo, kradźież, lubieżność, fałſzywe świádectwá, bluźnierſtwá, &c. Ten to ieſt trąd ſproſny, ktory duſzę, y cáłego záraża człowieká. Y z tąd ći nas upomina Apoſtoł Piotr Swięty: *Ca-*
1. Petri 1. *ſtificantes animas veſtras, in obedientia charitatis, in amore fraternitatis, ſimplici ex corde diligite attentius.* Oczyſzczayćie duſze wáſze w miłośći braterſkiey, w posłuſzeńſtwie zwierzchnośći, w proſtoćie, y ſzczerośći, &c.
S. Hieron. Ná ktore słowá ták Hieronim Swięty: *Si nullam Petrus conſtuprationem animæ nôſſet, nec caſtificari eam deſideráſſet.* Gdyby był nie wiedźiał Piotr Swięty, że ten trąd grzechowy, y duſzę gwałći, y brzydko ſzpeći, pewnieby był nie żądał iey oczyſzczenia; záczem iáwna rzecz, że ſię tá obrzydliwość z grzechu, y duſze chwyta, y onę záraża. Woła tedy
Iſaiæ 1. ná nas Izáiaſz Prorok: *Lavamini, mundi eſtote; auferte malum cogitationum veſtrarum:* Obmywayćie ſię, y bądźćie czyſtemi, oddaláiąc od śiebie złe myśli. A ieśli mię ſpytaćie, w iákiey to łáźni myć wam ſię potrzebá? rzekłem, że dálekо do Iordanu: ále baczę inſze trzy fontány ſkutecznieyſze nád wody Iordáńſkie, ná oczyſzczenie, y obmyćie trądow wáſzych; w ktorych iuż was chcę nurzáć: A te ſą: *Baptiſmus fluminis, flaminis, & ſanguinis;* Chrzeſt wodny, Sákráment Swięty: chrzeſt w ogniu; á potym y we krwi. Nie chcę was w tey pierwſzey fontánie nurzáć; bo iuż raz tą wodą zbáwienną, z ſproſnego trądu grzechu pierworodnego oczyſzczeni ieſteśćie; nie godźi ſię teſz tey Swiętey áblucyi powtarzáć; bo ieſt *Sacramentum non iterabile:* Ale was naprzod chcę ochynąć, y ponurzyć *in baptiſmo flaminis;* w ogniu ſkruchy ſerdeczney, y miłośći, w ſzczerey, y prawdźiwey pokućie, we łzách pokutnych: *in*
Lucæ 13. *flumine vivo. Niſi pænitentiam egeritis, peribitis:* Kto po chrzćie upadł w grzech śmiertelny, y tym ſię trądem zárážił, nie może ſię oczyśćić, tylko w tym źrzodle, w tey wodźie zbáwienney, ktora droższa ieſt nád wſzyſtkie bálſamy, y ſkutecznieyſza ná oczyſzczenie, y ſpędzenie trą-
S. Ephr. dow náſzych; *Si vis lavare faciem tuam,* (mowi Ephrem Swięty:) *dilue eam lachrymis; ut in conſpectu Dei mundus appareas:* Ieśli chceſz obmyć twarz twoię, opłoczże ią we łzách pokutnych; ábyś ſię pokazał czyſtym, y nie zmázánym w oczách Boskich. Wiedźie nas do tey fontá-
Iacobi 4. ny Apoſtoł Iákub Swięty: *Emundate manus peccatores, & purificate corda duplices animo; lugete, & plorate: riſus veſter in luctum convertatur, & gaudium in mærorem; humiliamini in conſpectu Domini, & exaltabit vos:* Oczyſzczayćie ręce wáſze grzeſznicy, ſercá, y duſze z wſzelkiego trądu; płáczćie, y lámentuyćie; topćie we łzách powieki, y źrzenice wáſze; śmiechy, y weſela świátowe, niech ſię łzámi, ſmutkiem, y żalem temperuią; á ták zniewolićie ſobie Boską łáskáwość, y miłośierdźie; zwiążećie nieiáko dobroć iego ku ſobie; bo ták nápiſał Hiero-
Super Iſaiam. nim Swięty: *Oratio Deum lenit, ſed lachryma cogit;* Modlitwá Bogá łáſkáwi; ále łzy pokutne do miłośierdźia przymuſzáią. Potrzebá was ieſzcze y drugi raz ochynąć *in baptiſmo ſanguinis,* w łáźni ze
Ad Hebr. 9. krwi zgotowáney; poniewaz mowi Apoſtoł: *Sine ſanguinis effuſione non fit remiſſio;* bez wylania krwie, nie może nikt z trądu grzechowego być oczyſzczony. Ale podobno rzadkiby ſię ználazł miedzy wámi z táką rezolucyą, ktoryby ſię z ochotą z miłośći ku Chryſtuſowi, odważył ná męczeńſtwo; ktoryby chćiał wylać krew włáſną dla Imienia
iego,

iego, przykłádem onych odważnych Athletow, Swiętych Męczennikow; o ktorych mowi Ian Swięty: *Dealbaverunt stolas suas in sanguine Agni*; to iest, (iáko tłumaczy Corn: à Lap:) *Intinxerunt stolas suas in suo sanguine propter Agnum*; Zbroczyli się, myiąc się w własney krwi swoiey dla Chrystusa: A iákże się to ma rozumieć? że oraz we krwi swoiey zbieleli; ponieważ ráczey krew czerwono farbuie, á nie bieli: Odpowiáda Cypryan S: że zwyczáynie Męczennicy w Kośćiele Bożym, gdy ich miano ná mieysce śmierći, y tyráństwá wyprowadzáć, bráli Nayświętszą Kommunią ná pośiłek duchowny, przez ktorą łączyli się záraz z Chrystusem, y w niego się przeż śćisłą unią przemieniáli; á ták białemi we krwi swoiey iáko śnieg zostawáli. O dałżeby nam Bog, táką heroiczną miłość ku sobie, chęć, y odwagę! lecz podobno tych czásow, one się słowá pełnią: *Refrigescit charitas multorum.* Cięszko drugiemu, choć zá grzechy włáśne záćiąć się dyscypliną áż do krwie, iáko nam przymawia Apostoł: *Nondum usq; ad sanguinem restitistis, adversus peccatum repugnantes.* Więc kiedyśćie ták oźiębli, y delikáći, przynamniey sercem y áfektem nurzayćie się, y obmywayćie dusze wásze we krwi Báránká, w zasługách Chrystusowych, iednocząc się z nim śćiśle, przez częste Nayświętszego Sákrámentu używánie: *Sanguis Christi, qui semetipsum obtulit immaculatum Deo, emundabit conscientiam nostram*; á ták, iáko śnieg zbieleiećie, y oczyszczone będą sumnienia wásze; y stániećie się ochotnieyszymi do służenia Bogu żyiącemu. A on spełni obietnicę swoię u Proroká: *Emundabo eos, & erunt mihi populus; & ego ero eis Deus*: Oczyszczę ich, y będą ludem moim, á ia będę ich Bogiem ná wieki. Amen.

Apoc. 7.
Cornel. à Lap.
S. Cypria.
Matt. 24. ℣. 12.
Ad Hebr. 12. ℣. 4.
Ad Hebr. 9. ℣. 14.
Ezech. 37.

K A Z A N I E

Ná Niedźielę IV. po Trzech Krolách.

Ascendente JESU in naviculam, secuti sunt eum discipuli.

Matth. 8.

Wstąpiwszy JEZUS w łodkę, szli zá nim Uczniowie.

WŁaśnie się to dźiś z Uczniámi Páńskimi rzeczą sama dźieie, co kiedyś o sobie Krol Prorok w táiemnicy nápisał: *Veni in altitudinem maris, & tempestas demersit me; laboravi clamans, salus tua suscepit me*: Puśćiłem się ná głębokość morską, áliśći mię nawáłność grązyć poczęłá; prácowałem wołáiąc, y przyspiałeś Pánie ná rátunek, y zbáwienie moie. Wśiáda dźiś w łodkę Pan Iezus, á z nim Uczniowie iego, y pusczáią się szczęśliwie w spokoyney málácyi ná głębokie morze, á gdy ták płyną bespiecznie, prętko się morze burzyć, y poruszáć Psal. 68.

rufzáć poczyna; powftáie nawáłność, fzum wielki, y fale morskie, ktore łodkę chwieiąc, pogrążáć poczęły; *Motus magnus factus eſt in mari;* á Pan Iezus miluchno záſypia, właśnie iák kiedy kogo kołyſaią; *Ipſe vero dormiebat:* Ná uczniow záś ſtrách wielki, y boiaźń pada; robią wſzyſtkiemi śiłámi, chcąc łodkę, y śiebie z Pánem ſalwowáć; ále bez pomocy iego porádźić nie mogli: záczem *Laboraverunt clamantes*, przyſzło im záwołáć, y obudźić Páná: *Domine ſalva nos perimus*: Pánie zbaw nas, rátá, giniemy, dármo, bez ćiebie, y pomocy twoiey ſalwowáć ſię mamy. Y nie omylili ſię w ſwoiey ufnośći, y nádźiei; *Salus tua ſuſcepit eos*; iednym tylko słowem uſpokoił Pan Iezus fale, y nawáłność morską, á onych z niebeſpieczeńſtwá uwolnił: *Imperavit vétis, & facta eſt tranquillitas magna.* Iuż to dáley niż lat czterdźieśći, iáko tá łodká, álbo okręćik Oyczyzny náſzey, w rożnych nawáłnośćiách, y niebeſpieczeńſtwie, *inter ſyrtes & ſcopulos*, znácznie nádtłuczony, przećiwne zátrzymuie impety; ázaż kiedyżkolwiek Pan dobrotliwy ocknąwſzy ſię *tanquam dormiens*, pożądáną pokoiu przywroći málácyą, ktory iednym słowem wſzyſtko uſpokoić może: *Dixit, & ſtetit ſpiritus procellæ.* Puſzczamy ſię y my wſzyſcy w Imię Páńskie w łodkách ćiał, y duſz náſzych, ná burzliwe, y ſzerokie świátá tego morze, *hoc mare magnum & ſpatioſum*, płyniemy ſobie ku wieczności do pożądánego kreſu, iáko nápiſał Mędrzec: *Exiguo ligno credunt homines animas ſuas. tranſeuntes per mare.* A Tomaſz S. Doktor Anielski w Kazániu ſwoim wyráźnie dokłada: *Navem aſcendit, qui vitam ſanctam aggreditur.* Iáko w łodkę wſtępuie, kto ſię żywotá świątobliwego, y Chrześćiáńskiey doskonáłośći imuie: áliśći ſię ná nas to morze burzy, y ſroży; powſtáią wiátry, y fale przećiwne, ktore nam do pożądánego portu wſtręt czynią, y nie dádzą płynąć beſpiecznie: częſto łodki náſze ná haki, y zawády wpędźiwſzy rozbijáią, y ná ſamę bezdenną przepáść pogrążáią. Potrzebá tedy ſterniká dobrego, umieiętne° Dyrektorá: Iam ći w prawdźie proſtak, y nigdym nie był Márynarzē, átoli iednák kiedy baczę, że P. Iezus záſypia, podeymę ſię ſzterowáć łodki wáſze do terminu pożądáney wieczności. A ieżeli w dyrekcyi nie wyſtárczę, gdy wielkie fale, y burze powſtáną, (iáko to pod ten czás naybárźiey ná morzu pánuią,) zárzucę kotwicę mocney nádźiei, y záwołam w oſtátku ná ſpiącego Páná: *Domine ſalva nos, perimus.* Pánie bądź nam ná pomocy.

Matt. 8. ℣. 24. Ibidem. Pſal. 68. Matt. 8. Pſal. 68. Matt. 8. Pſal. 77. Pſal. 106. Pſal. 103. ℣. 25. Sap. 14. S. Thom. Matt. 8.

Wielkieyem ſię rzeczy podiął, ná ſzerokim, nie ſpokoynym, y niebeſpiecznym morzu ſzterowáć łodki wáſze do portu pożądánego N.S. Morzem názwałem świát ten z Proroká Páńskiego: *Mare magnum & ſpatioſum:* Ná morzu naywiękſze niebeſpieczeńſtwá od záwad y hakow, od rozboynikow, od wiátrow y nawáłnośći. Ták opiſał świát ten, Hieronim Swięty: *Mundi typus mare eſt; qui agitatur, amariśq; fluctibus abundat; in quo ſuperbiâ tumidi tolluntur in altum, ut profundiùs ruant:* Morze, ieſt to wizerunk świátá, ktory ſię uſtáwicznie chwieie w słonych, y gorzkich nawáłnośćiách, ná ktorym pychą nádęći w gorę ſię wynoſzą, áby głębiey upádli. Toż y drugi Doktor wyráźił Grzegorz Swięty: *Quid enim mare? niſi præſens ſæculum ſignat, quod ſe caſuum tumultibus, & undis vitæ corruptibilis illidit:* coż bowiem nam lepiey morze wyraża? iáko wiek ten, ktory wielkośćią przypadkow, y mieſzániny, iáko w wodách życia skáźitelnego rozbija ſię. Pełen naprzod świát ieſt zawad, y hakow, o ktore ſię łodki ćiał náſzych, oraz y duſz częſto rozbijáią; á te ſą wczáſy, wygody, roskoſzy, y delicye świátowe, ktore nas iáko zdrádliwe Syreny zátrzymuią w biegu żywotá doskonáłego,

Pſal. 103. Super Ezech. cap. 47. S. Grego. Pap. Homil. 24. in Evang.

łego, ażebyśmy zbłądźiwszy ku dobrey wieczności, ná śmiertelne *charybdes* nápádli. Co nadobnie Hugo Victorinus w swoiey prozie wyráźił: *Hinc Syrenes voluptatis, mortem pænè desperatis, &c. intentant.* O iák wiele łodek, rozbiwszy się o tákie skopuły, o tákie záwády, w śiárczystym zátonęło morzu! z ktorego ná wszystkę wieczność nie wypłyną, áni się wyważą. Páweł S. Doktor Narodow mowi o sobie, że dla Chrystusá roznosząc Swięte Imię iego miedzy narody, y opowiádáiąc Ewángelią Swiętą, to iest náukę niebieską, po trzy rázy się topił, y rozbijał w łodce, álbo w okręćiku na morzu: *Ter naufragium feci*: nie trzy rázy, ále práwie káżdego dniá, álbo godźiny rozbijamy się w łodkách nászych, y często toniemy ná morzu świátá tego; iednák z tą rożnicą, że nie dla Bogá, iáko Páweł S, nie dla prawdy, y cnoty, nie dla zbáwienia nászego, ále dla swawoli, y rospusty. Notuyćie co nápisał *Sylvianus*: *Omnis pænè vita naufragiũ est; in tantùm quippe vitiosè ab omnibus vivitur, ut propè nullus Christianorũ sit, qui nõ jugiter naufragare videatur*: Asz strách tłumáczyć: cáły (práwi) żywot nász iest ná rozbićiu; iest iáko iednym topieliskiem; ták się ná świećie rospuśćili ludźie ná swawolą, że nie mász, ktoby się w grzechách y roskoszách, iáko w kále iákim nie topił; ktoby nie wyrzekał z Prorokiem: *Infixus sum in limo profundi, & non est substantia*; Insza wersya czyta: *& non est subsistentia*: Ugnąłẽ w złych nałogách moich, iáko w sprosnym topielisku, w ktorym dná nie mász; trudno się oprzeć, y wywindowáć bez osobliwego konkursu łáski Boskiey. Chwieią się pod czás y łodki samych Wybránych Páńskich; y ledwie w tymże kále nie więzną: *Cor meum conturbatum est*, rzekł o sobie pomieniony Psalmistá. A Hieronim S. odmienia: *Cor meum fluctuabat*: Y tám, y sam, serce się we mnie chwiało, z niebespieczeństwem zátonienia. Łodki pospolićie ćiężary wielkie do dná pogrążáią. Coż może być ćięższego nád grzech, y obrázę Boską? ktory y czártá samego, ták mocnego Duchá ná samo dno piekielne pogrąża: *Gravabit eum iniquitas sua*: Záczem strzeżmy się, y nie przyczyniaymy tákich ćiężarow w łodki nász, żebyśmy w przepáśc śiárczystego morzá nie byli pogrążeni. Powtore, pełen iest świát niebespieczeństwá od rozboynikow: *Periculis latronum*: pełen łotrzykow, ktorzy czatuią ná łodki dusz nászych. A ktorzyż to tácy? *Caro venatur sensibus*; *sensus adhærent dapibus*, nápisał ieden nabożny Ascetá. Ćić to są łotrzykowie, zmysły násze; á ieszcze domowi nieprzyiaćiele; ustrzedz się ich trudno: ćić to rozbijáią, y zdźieráią dusze násze z niewinnośći, z łáski Bożey, y dárow nádprzyrodzonych; y cokolwiek szkody ná duszy odnośiemy, to wszystko przez wolność, y pobłażánie zmysłom nászym. Ná co wyrzekał kiedyś Prorok: *Oculus meus deprædatus est animam meam*: Oko moie zdárło, y złupiło duszę moię; to iest (iáko w sensie morálnym tłumáczy Grzegorz Swięty:) *Oculus meus, cõcupiscendo visibilia, invisibiles virtutes amisit; unde nobis ad cordis munditiem sensuum disciplina servanda est*: Oko moie pożądáiąc rzeczy widomych, skáźitelnych, niewidome cnoty, y dáry Boże we mnie wygubiło: dla tego trzebá nam záwsze dla zátrzymánia czystośći sumnienia, mieć w hámulcu, y ná wodzy zmysły násze, nie pozwaláiąc im tey wolnośći, ktora záwiodłá Mędrzcá: *Et omnia, quæ desideraverunt oculi mei, non negavi eis.* Stáną y ći zá łotrow, y rozboynikow, ktorzy są drugim do złego powodẽ, y okázyą, kompánijká zła, y przewrotna; ieden drugiego do kuflá, do swawoli, do lubieżnośći námowi; ále biádá tym, przez ktorych stáie się zgorszenie! Ná ostátek, pełen iest wiátrow, y wichrow przeći-

Hug. Victor.
2. Cor. 11.
Sylvian.
Psal. 68.
Psál. 37.
S. Hiero.
Isaiæ 24.
2. Cor. 11.
Thren. 3.
Lib. 1. Mor. cap. 21.
Eccl. 2.

przećiwnych, ktore kiedyś widźiał Dániel Prorok zbijáiące śię ná mo-
Dan. 7. rzu: *Et ecce in mari magno pugnabant venti quatuor:* Cztery osobliwie
wiátry są bárzo przećiwne, ktore nam wstręt czynią do wiecznośći,
łodki násze ágituią, y często pogrążáią. Naprzod wiátr przykro źimny;
Eccl. 43. o ktorym nápisał Ekklezyástyk: *Frigidus ventus Aquilo flavit, & gelavit
crystallus ab aqua:* uderzył wiátr źimny z pułnocy, y wszystkie wody
zlodowáćiáły, y iákby śię w kryształ obroćiły. Tákie wiátry z pułno-
Apoc. 17. cy, ná tym morzu świátá tego, *Aquæ, populi sunt*; poburza często czárt
Ierě. 14: sam przeklęty wszystko złe ná łodki násze: *Ab aquilone pandetur malum*:
miesza, y porusza áfekty, podnieca nienawiśći, gniew, pomstę prze-
ćiw bliźniemu, áby wygáśił w nas ogień miłośći Boskiey, y bliźniego;
áby ostygł w nas ferwor do nabożeństwá, y służby Bożey: áby oźiębły,
Matt. 24. zlodowáćiáły sercá násze bez wigoru łáski iego; *Refrigescet charitas
multorũ.* Nadobnie Hugo Kárdynał ná one słowá Apostolskie: *Qui filij
Rom. 8. Dei sunt, hi spiritu Dei aguntur. Est impetus spiritus quo filij Dei aguntur; &
in Ezech. est impetus carnis, quo plurimi mali ferũtur.* Iest wiátr, y impet Duchá Swię-
c. 1mum. tego, zá ktorym śię Synowie Boscy uwodzą do prawdy, do cnoty, do
nabożeństwá, &c. á iest tesz wiátr, ktorym śię ludźie, według ćiáłá,
poruszáią gniewem, pomstą, lubieżnośćią. O niestátkowie! pokisz śię
chwiać będźiećie iáko trzćinki ládá wiátrem poruszone? pokisz śię do
świátá nákłániáć, y uwodźić będźiećie? uwodźćie śię ráczey zá impetē
Duchá S, kieruiąc łodki wásze ku zbáwieniu wiecznemu. Drugi wiátr;
Amos 4. *Ventus urens*, wiátr iákoby wárzący; *Percussi vos in vento urente*, mowi
Bog u Proroká. A ten wiátr, y wicher powstáie ná łodki násze, y ná
okręćik Kośćiołá Chrystusowego od Herezyi, ktorzy fałsze, y błędy
Gen. 41. swoie, iáko chude, powárzone kłosy, *Spicæ tenues & percussæ uredine*, zá-
rzucáią miedzy wyborne naśienie, miedzy tłuste kłosy gumná Chry-
stusowego, stokrotny owoc przynoszące prawdźiwey náuki, y Ewánge-
Ibidem, lij Chrystusowey; *Devorantes priorum pulchritudinem*. Trzeći wiátr u
Iob. 1. Iobá sprawiedliwego; *Ventus vehemens irruit à regione deserti:* á ten
powstáie od Tyránow, y niewiernego Pogáństwá, ktorzy Kośćioł Boży
ućiskáiąc, y prześláduiąc, ták wiele tyśięcy Męczennikow krwią zafar-
bowáli, z ktorey tym większy wźiął inkrement, choć go Pogáńska złość
S. Cypri. tłumiłá, y zágubić uśiłowáłá: bo ták nápisał Cypryan Swięty: *Sanguis
Martyrum, semen est Christianorum.* Czwarty ná koniec powstáie wiátr, *à
falsis fratribus*, od samych zdrádliwych bráći; ktorzy częśćią zgor-
szeniem, częśćią zdrádą, y nieszczerośćią, wielom są okázyą do upad-
Eccl. 11. ku, y zguby. A ktoż śię tákiego wiátru ustrzeże? *Qui observat ven-
tum, nunquam seminat*: ktoby táki wiátr uważał, nigdyby nie śiał cnot
Swiętych w powołániu swoim, y doskonáłośći Chrześćiáńskiey. Cię-
szko było kiedyś Páwłowi Swiętemu náuczyćielowi Narodow rozśie-
wáć naśienie náuki niebieskiey, zá przeszkodą Bráći zdradźieckiey;
przećięsz w tey świętey zabáwie, y zbáwienney pracy, te przećiwne
przekonywał wiátry. Zgołá pełno zewsząd niebespieczeństwá; czę-
sto wiele łodek nie tylko pártykulárnych, ále y okręćikow Páństw,
Krolestw, y Monárchij od tego wichru tonie, y ginie, *à falsis fratribus*,
z obłudy, y nieszczerośći. Rzekłby kto, y tákby rozumiał, że to w kim
iest szczera żárliwość o obronę Kośćiołá Swiętego, o dostoyność Páń-
ską, o cáłość Oyczyzny, o záchowánie praw, y spráwiedliwośći; á o-
no tylko pozor dobrá pospolitego, á własna subtelnie pokryta pry-
wata. A kiedy ták wielkie niebespieczeństwá, ták wielkie fále, y bu-
rze ná morzu świátá tego, wielkieyem śię rzeczy podiął, szterowáć

łodki

łodki wáſze do portu pożądánego. Nie deſperuię iednák, y mam nádźieię, że was ſzcześliwie poprowádzę; tylko weźćie odemnie ſpoſob ugruntowánia, umocnienia łodek wáſzych, ktory wam kroćiuśieńko podáię, z proporcyi łodki máteryálney. Poſpolićie, kto chce mieć okręćik, álbo łodkę wárowną, żeby mu ſię nie ſnádno rozbiłá, y zátonełá, trzebá naprzod, żeby byłá zrobiona z drzewá mocnego, zdrowego, nie zbutwiáłego; potym, żeby byłá mocno żelázē ſpoiona; po trzećie, żeby byłá dobrze opákowána; á ná oſtátek, żeby żywicą, álbo ſmołą słuſznie byłá zálana, oklijona, zwłaſzczá, ktora ſię ná morze puſzcza. Ták ma bydź łodká ćiáłá, y duſze náſzey, ku wieczności przez morze świátá tego płynąca, mocno ſpoiona, y ugruntowána, ieżeli chcemy, żeby nam ſię ná hakách nie rozbiłá, y od wichrow nie zátonełá; ma bydź zrobiona z drzewá zdrowego, z ktorego pochodźi ſpráwiedliwość: *Benedictum lignum per quod fit iuſtitia*, A to drzewo ieſt Krzyż Iezuſow; kto ná tym drzewie płynie ku pożądáney wieczności, niech ſię nie boi wiátrow, y nawáłności; nigdy ſię nie rozbiie, nigdy nie zátonie. A dałżeby Bog ſerce tákie! ktorym należy czynić ſpráwiedliwość, áby nie odwłocznie exekwowáli, co do ſumnienia, ſądu, y praw, ták Boskich, iáko Kośćielnych, y politycznych należy. O co rzeźwo upomina Prorok: *Velociter reddite quod iuſtum eſt.* Y ná drugim mieyſcu: *Subvenite oppreſſo, iudicate pupillo, defendite viduam.* Wſpomagayćie ućiśnionego, ſądźćie śieroty, brońćie wdow ubogich. Potrzebá nád to łodkę náſzę mocno ſpoić, y opátrzyć żelázē; to ieſt męſtwem, y ſtátecznośćią w wſzelákich przećiwnośćiách; *In tribulatione patientes.* Ták kiedyś Bog Proroká ſwe° Ieremiaſzá uſtálił, y użelećił przećiwko wſzelkim ſzturmom, y nawáłnośćiom: *Dedi te hodie in columnam ferream, & in murum æreum.* Ták y Moyżeſz błogosławiąc dwunaſtu Pokoleniom Izráelá, ná znák ſtáteczności, y męſtwá, kazał pokoleniu Azer w żeleźie chodźić: *Benedictus in filijs Azer, ferrum & æs calceamentum eius.* Tákiegoż y nam wſzyſtkim męſtwá, y ſtátku żeláznego potrzebá, ážebyśmy ſię nie dáli zrażáć w płynieniu náſzym, z drogi zbáwienney, z cnoty, y ſpráwiedliwośći. Trzebá ieſzcze łodki náſze, mocno, dychtownie opákowáć, żeby ſię (ſtrzeż Boże) naymnieyſza w ſumnieniu nie pokazáłá ſcyſſurá; ktorąby ſię lubieżność wkradáć mogłá, to ieſt, wſtrzemięźliwośćią; iáko mowi Tomaſz S. Doktor Anielski w Kazániu ſwoim: *Per ſtuppam quá alligantur vulnera navis, intelligitur temperantia, quá vulnus carnalis concupiſcentiæ alligatur.* Trzebá wiązáć tym pákiem, y hámowáć łodki ćiał náſzych od wſzelkiey ſwawoli, okázyi, y niebeſpieczeńſtwá, żeby ná nas ono Boskie nie ſpádło przeklęctwo u Izáiaſzá: *Vulnus & livor, & plaga tumens, non eſt circumligata.* Ráná, y śiność, y plagá zápuchła, nie ieſt obwiązána; á zátym co? *Et erit fortitudo veſtra ut favilla ſtuppæ;* Męſtwo wáſze w iednę obroći ſię perzynę zgorzáłey słomy. Pákuie pod czás y wiąże łodki náſze świát, iáko obłudna Dálilá tymi pákułámi; ále ie trzebá mężnie y ſtátecznie rozrywáć z Sámſonem, *Rupit vincula, quomodo ſi rumpat quis filum de ſtuppæ, tortum putamine,* á pákowáć ie wſtrzemięźliwośćią.

Sap. 14. Iſaiæ 16. Iſaiæ 1. Rom. 12. Ierem. 1. Deut. 33. In ſua cócio. Iſaiæ 1. Ibidem. Iudic. 16.

Ná oſtátek, potrzebá łodki náſze, ſmołą, żywicą, álbo kleiē zálać, y náſmárowáć dla mocnieyſze° wárunku, y trwáłośći. Ták kiedyś Bog kazał Noemu Arkę okleić, w ktorey ſię miał puśćić ná wálny potop świátá cáłego, y morze ſzerokie: *Bitumine linies interiùs, & exteriùs.* Kley, y żywicá, według Tomaſzá S. znáczy zgodę, iedność, y miłość, ktora nas

Gen. 6.

S. Thom. nas ſpaia, klei, y iednoczy z Bogiem, y z bliźnim náſzym: *Bitumen, eſt charitas connectens animas*, mowi tenże Swięty. Dla tego Páwel Swięty kazał nam wſzyſtko czynić w miłośći, dáiąc przyczynę; że tá ieſt iednym śćisłym związkiem doskonáłośći;
Coloſſ. 3. *Super omnia autem charitatem ſectantes, quæ eſt vinculum perfectionis.* Sklejayćie iák chcećie okręćik Oyczyzny wáſzey, ieśli zgody, iednośći, y ſzczerey miłośći w was nie będźie; pádniećie ná onę cenſurę;
Ezech. c. 13. *Liniunt abſq; temperamento:* A ieżeli ná ták obwárowáne łodki náſze, poſtáremu fale bić będą, ieżeli ná nas morze świátá tego ſrożyć ſię nie przeſtánie, rzućmyſz kotwicę mocney nádźiei;
Rom. 12. *Spe gaudentes*, w męce, zasługách, y pomocy Iezuſowey, ktorą kiedyś w nawáłnośćiách zárzucał Páwel Swięty, y nam ſię przy niey
Hebr. 6. ſalwowáć kazał: *Confugimus ad tenendā propoſitam ſpem, quam ſicut anchorā habemus animæ tutam.* Ućiekaymy do trzymánia obiecáney nádźieie, ktorą mamy zá kotwicę beſpieczną duſzy náſzey. Ná ktore słowá ták S.
S. Thom. Tomaſz *de Aquino: Sicut anchora navem in mari immobilitat, ita ſpes animam firmat in Deo in hoc mundo, qui eſt quaſi quoddam mare:* Iáko kotwicá łodź ná morzu wſtrzymuie, y chwiać ſię iey nie da; ták nádźieiá duſzę umacnia w Bogu ná tym świećie, ktory ieſt iáko morze burzliwe. Ieżeli tedy rzucáć ſię będźiem w tych nawáłnośćiách świátowych, do zupełney nádźieie pomocy Iezuſowey, nie poydą w konfuzyą łodki ná-
Rom. 5. ſze; ponieważ *Spes non confundit*: álbo iáko Máchábeyczyk:
1. Mach. cap. 2. *Omnes qui ſperant in ipſo, non infirmantur.* Kto ſię ſtátecznie trzyma tey kotwice, to ieſt, nádźiei w zasługách Iezuſowych, nie będźie náchylony, y záwſtydzony. Dźiwuię ſię iednák, czemu Pan Iezus w ták wielkim niebeſpieczeńſtwie, w ták wielkiey fali, y nawáłnośći morskiey, w ktorey
Mat. 8. ſzło o zgubę Uczniow, záſypia? *Ipſe verò dormiebat.* Bázyli S. mowi:
S. Baſil. *Inſomnis dormit, cui de omnibus cura eſt*: Nie ſpi ten, ktory o wſzyſtkich myśli; nie przypuśći ná oczy twárdego letárgu, ktory ſię o wſzyſtkich ſtára, y pieczołuie. A komuż więcey o wſzyſtkich ſtáránie należy,
Sap. 12. iáko Pánu, y Zbáwićielowi náſzemu? *Cui cura eſt de omnibus:* Y Piotr
1. Petr. 5. Swięty nápiſał: *Ipſi cura eſt de vobis:* á przećię w ták wielkim niebeſpie-
Pſal. 120 czeńſtwie záſypia, choć y Krol Prorok z dáleká upewnił: *Non dormitabit neq; dormiet, qui cuſtodit Iſrael*: nie będźie ten záſypiał, ktory ſtrzeże Izráelá; dźiś iednák ináczey ſię dźieie; *dormiebat*; ſpał Pan Iezus. Poſpolićie mowićie; że nie káżdy ſpi, co oczy mruży; częſto ſobie ludźie ſen zmyśláią, y oczy mrużą, chcąc ſię czego doświadczyć, álbo co usły-
Ioan. Clū. ſzeć. *Ioannes Clun:* domyśla ſię, że y Pan Iezus tey mody záżył, tym ſwoim záſypiániem, y mrużeniem oczu, probuiąc, y doświadczáiąc nádźieie, wiáry, y miłośći ku ſobie uczniow ſwoich, ſadowiąc ſię ná onych
Pſal. 10. słowách Pſalmiſty Páńſkiego: *Palpebræ ejus interrogant filios hominum:*
Hebraice. Hebráyski Text czyta: *Et palpebræ ejus dormientes, ſcrutantur filios Adæ.*
Hug. Cardin. Hugo Kárdynał tak tłumáczy: *Metaphoricus eſt (inquit) ſermo, ad ſimilitudinē hominis claudentis oculos, ut experiatur, quid, ſe non vidente, alij faciant, &c.* Nie ſpi Pan, y nie záſypia w niebeſpieczeńſtwie, álbo nawáłnośćiách; pieczołuie ſię, y ma o nas wſzyſtkich ſtáránie, áby nas fale, y burza nie zátopiłá, żebyſmy nie zgineli; ále nas to tylko probuie y doświadcza, iáką mamy ufność, y nádźieię w pomocy iego; iáką mamy wiárę, miłość, ſzczerość, y uprzeymość ku niemu áfektow náſzych; á
Can. 5. choć oczy zámruży, przećięż widźi: *Ego dormio, & cor meum vigilat.* Záwołaymy tylko ná Páná w nádźiei, y poufałośći, iáko dźiećí ná Oycá,
Matt. 8. *Domine ſalva nos*: á on nam poda rękę, y przyſpieie ná rátunek náſz;
Pſal. 144. *Propè eſt Dominus omnibus invocantibus eum*; y te zámieſzánia morskie, fa-
le,

le, burze, otmęty, iednym słowem uſpokoi. Chwalił kiedyś Cycero w pochlebſtwie, *per Figuram Præteritionis*, Pompeiuſzá, że mu wiátry, y burze służyły: *Hoc dicam, quod venti, & tempeſtates ei obſecundârint.* Poſłuſznieyſze w ſamey prawdźie wiátry, y morze Zbáwićielowi, iáko właſnemu Pánu ſwemu: *Venti, & mare, obediunt ei.* Beſpiecznie tedy te łodki płyną, ktore pod dźielnym słowem Páńskim, iáko pod żaglem puſzczáią ſię ná morze. Cicero.

Powiem wam iednę Hiſtoryikę; ktorą oraz zákończę. Piſze Swięty Paulinus, o iednym ſtárcu, Wiktor ná chrzćie názwánym, ktorego porwáły wiátry, y fálá z łodką ná głębokie morze, y gdy ſię baczył w ták iáwnym niebeſpieczeńſtwie bez wſzelkiey nádźiei, z niebá tylko żądał pomocy: áliści oto, dźiwnym miłośierdźiem, wſtąpił w łodkę iego ſam Pan Iezus, przedźiwney urody, y piekności, y záśiadſzy ſobie tám kędy ſzternik śiada, łodkę onę kierował z wielkim, y niewymownym weſelem ſtárcá, miedzy nawálnośćiámi morskiemi, przez dni dwádźieśćiá y trzy, bez napoiu y pokármu pływáiąc; y obieżawſzy wiele kráiow świátá, y prowincyi; ná oſtátek ſzcześliwie ná ląd beſpieczny przypłynąwſzy, ſtánełá w brzegách Lukáńskich. Chwieie ſię łodká nie tylko ſerc náſzych, ále y Oyczyzny náſzey, ná głębokośći morskiey świátá tego; biją ná nię zewſząd wichry, y nawálnośći od śiły, y potęgi Pogáńskiey, powſtáią fale y domowych dyffidencyi, rozrożnienie ſerc, niezgody, y zámieſzánia, ktore tę łodkę pogrążáią; *Illos enim flumina operiunt, quos actiones hujus ſæculi mentis perturbatione confundunt*; nápiſał Swięty Grzegorz: przydáią ćiężaru tey łodce ſrogie kryminały, exorbitáncye, ubogich oppreſſye, &c. *ingemiſcimus gravati*, y obawiam ſię, áby ná nię, nie ſpádło ono Boskie przeklęctwo, iáko kiedyś ná Ierozolimę: *Ventus auſter contrivit te in corde maris:* Wiátr z południá ſtárł ćię w ſercu, y głębokośći morskiey. Wołaymy przećię z wielką ufnośćią, y pokorą, ná Zbáwićielá: *Domine ſalva nos*; Pánie rátuy, ty ſam bądź Szternikiem, bądź Dyrektorem tey łodki tonącey w tákich nawálnośćiách. Wnidź y w łodkę ſerc náſzych, á záprowadź ią w brzegi pokoiu; ážebyſmy mogli nośić ſobie on Kánſon, ná większą cześć, y chwałę twoię: *Tranſivimus per ignem & aquam, & eduxiſti nos in refrigerium:* Przeprowádźiłeś nas Pánie przez ogień, y wodę, y wprowádźiłeś nas ná wieczną ochłodę.

Epiſt. ad Macariũ.

S. Greg. l. 6. Epiſt. 119. ad Cyriac.

2. Cor. 5.

Ezech. c. 27.

Matt. 8.

Pſal. 65.

A M E N.



KAZANIE

Ná Niedźielę V. po Trzech Królách.

Colligite zizania, & alligate ea in fasciculos ad comburendum.
Matt. 13.

Zbierzćie kąkol, y zwiążćie w snopki ná spalenie.

NIe godźienći tesz ten kąkol lepszego, ktory ná roli dozornego, y prácowitego Gospodarzá, wyborne naśienie záczernia, tylko go w snopki zebrawszy, wrzućić w ogień ná zgorzenie: *ad comburendum.* Wytłumáczył nam sam Pan Iezus, co ten kąkol znáczy, ná
Ibid. ℣ 38. ktory to więzy, y hutá piekielna zgotowána: *Zizania autem, sunt filij nequam:* Kąkol, są to iácyś synowie niewart, niedobrego, wyrodkowie iácyś. A ktorzyli to tácy? Ato ich naprzod ukazał, y wytknął Chry-
S. Chrysostomus. zostom Swięty: *Inter filios nequam, numerantur Hæretici:* Ci to są odrodkowie; ten to kąkol, y czernidło, ktore sam czárt ná roli Kośćiołá Swiętego, Krwią, y zasługámi Iezusowemi uprawioney, miedzy wy-
Idem bornym naśieniem, to iest, miedzy Synámi Krolestwá, podśiewa: *Etenim hoc Diabolicæ est machinationis, veritati semper inserere errorem;* mowi pomieniony Doktor: Ná to się naywięcey czárt sforcuie, y śili; áby iáko duch kłamstwá, iásną prawdę Ewángelij Swiętey, y náuki Chrystusowey mogł záczernić Herezyą, uporem, y błędámi; iákoby naywięcey zwieść, y zráźić dusz ludzkich z zbáwienney náuki. Záś
Epist. ad Faust. Augustyn Swięty powszechniey mowi: *Filij nequam, sunt omnes impij & maligni:* Nie tylko Herezye, y odszczepieństwá, ále y źli Kátolicy, bez cnoty, y boiáźni Bożey, są tym kąkolem, y czernidłem; ktorzy swawolą, rospustą, y sprosnemi grzechámi, záczerniáią rolą własnego
Baruch. 6. sumnienia, y dusze swoie: *Nigræ sunt facies eorum à fumo, qui in domo fit,* mowię z Prorokiem. Ale naybárźiey Grzegorz Swięty, tym czerni-
S. Greg. dłem, tym kąkolem, *Filios nequam, semen Diaboli,* názywa, *scandalosos:* ktorzy to nie tylko źli, sami sobie piekło skárbiąc, y potępienie wieczne, ále y inszych gorszą, psuią, y do złego prowádzą; ktorzy wielom są okázyą zguby, y ruiny wieczney. Bierze fundáment zdánia swego pomieniony Doktor z słow Chrystusowych, wyráźnie mowiąc:
Idem. *Sicut colliguntur zizania, & igni comburuntur, sic erit in consummatione sæculi; mittet Filius Hominis Angelos suos, & colligent de regno ejus omnia scandala, & eos qui faciunt iniquitatem, & mittent eos in caminum ignis:* Iáko kąkol zbieráią ná spalenie; ták y ná on dźień ostátni, ześle Syn Człowieczy Chrystus, Aniołow, ktorzy w Krolestwie iego, to iest, w Kośćiele boiuiącym, (bo w tryumfuiącym żadne nie może być pogorszenie) pozbieráią wszystkie zgorszenia wszystkich niezbożnych, y wrzucą ich w

hutę

hutę piekielną, w pożar ogniowy: Gdźie iáwnie Pan Iezus zgorszenie czyniących názwał kąkolem: *Filios nequam*. Niechćiałbym ia S. M. áby w Krolestwie nászym Polskim tákowe znáydowáć się miáły, *zizania, filij nequam, filij scandalosi*; ktorzyby nie tylko ná zgubę, y ná ruinę bliźniego, ále y cáłey Oyczyzny godźili: Radbym was widźiał wszystkich: *filios Regni*, nie wyrodkámi, ále właſnemi, nie wyrodnemi Synámi Mátki wászey, w Stáropolskiey cnoćie, w szczerośći, y uprzeymośći. A ieśliby się iákie (strzeż Boże) miedzy wámi pokazáły *Lolia*, źli Synowie, pokazáły się zgorszenia, nie czekáiąc oney surowey exekucyi, przez Ministrow, álbo Exekutorow spráwiedliwośći, ná dźień ostátni; Odważę się powiązáć ie w fascykuły, y rzućić ná ogień *ad comburendum*. Ty sam miłośćiwy Boże wzniećisz ten ogień, ná spalenie niepráwośći nászych: *Ignem sui amoris, & flammam æternæ charitatis*: ná większą cześć, y chwałę Máiestatu twego.

Łáskáwie się poniekąd obszedł z tym czernidłem, y kąkolem ná roli swoiey podśianym nayprzezornieyszy Gospodarz niebieski: bo lubo mu ognię pogroźił, przećiesz ochotną czeladkę ná wyplenienie, y zniesienie iego, támuie; áby go skoro nie wyrywáli, ále żeby czekáli do żniwá: *Sinite utraq; crescere usq; ad messem*: Daýćie pokoy; czekayćie do żniwá, do śierpu, &c. to iest: do ostátniego dniá sądu iego: (Iáko tłumáczy Remigius:) áby pokazał tenże Pan dobrotliwy, że nie chce zgubić nikogo; nie chce śmierći y zguby grzesznego: *Nolo mortẽ impij; sed ut convertatur impius à via sua & vivat.* ále y owszem prágnie, żeby ten kąkol przemienił się w wyborne naśienie; stára się y pieczołuie, áby wszyscy źli synowie odrodźili się przez łáskę iego w Synow Krolestwá, w Synow Bożych, y Dźiedźicow chwały wieczney: *Omnes homines vult salvos fieri*: Nie skwapia się ná karánie, ále czeka, y ćierpliwie znośi, iák przez spáry pátrzy ná upor, y nie poięte złośći násze: *Diu expectat, ut minùs inveniat quod puniat.* O czym y Iákub S. Apostoł w Liśćie swoim nápisał: *Ecce agricola expectat pretiosum fructũ terræ patienter ferens, donec accipiat temporaneũ & serotinũ*, oto oracz czeka drogiego pożytku źiemie w ćierpliwośći, áby zebrał ták wczesny, iáko y pozny, ták zaránny, iáko y wieczorny. *Conciliũ* iednák Trydentskie nákázuie *seriò* zwierzchnośći, y Przełożonym, ktorym z Urzędu należy, áby ná roli Kośćiołá S., uprzątáli, znośili ten kąkol, *filios nequã*; áby surowie karáli zgorszenie czyniących, *Publicos concubinarios, incæstuosos*, klątwámi, y inszemi Kośćielnemi penámi. Y Páweł Swięty upomina: *Auferte malum*, (inśi czytáią,) *scandalum, ex vobis ipsis*: Wyrzuććie zgorszenie czyniących z spoyśrzodká was. Námnożyło się podobno y w Oyczyźnie nászey nie nie máło tego kąkolu, złych synow, zgorszenie czyniących; y podobno się prawdźi co nápisał *Virgilius*: *Infelix lolium, & steriles dominantur avenæ*; á nie mász ktoby ie znośił. Ieden mowi, że to *incorrigibile*: Drugi, żem nię powinien; nic mi do tego: A trzeći ieszcze dopomoże zgorszenia. Radbym ia iednák S. M. z instrukcyi Páwłá Swiętego, wszystkie te *lolia*, wszystkie pogorszenia, iáko Káznodźieiá, lubo lichy, uprzątnął z poyśrzodká was: *Argue, obsecra, increpa, opportunè, importunè, &c.* y powiązał ie w fascykuły ná spalenie, choćbyśćie się tesz w ostátku y gniewáć mieli. *Scandalũ*, álbo pogorszenie ták definiował, y opisał Tomász Swięty, z dawnieyszego Doktorá Hieronymá Swiętego: *Est dictum, aut factum, minùs rectum, præbens alicui occasionem ruinæ spiritualis*: Pogorszenie, iest to zły uczynek, álbo mowa iáka zaráźliwa, nieprzystoyna, obłudna, zdrádliwa, dáiąca okázyą bliźniemu do ruiny,

Matt. 13. Ezech. 33. 1. ad Timoth. 2. S. August. Iacobi 5. Concil. Trident. 1. Cor. 5. 1. Georgic. 2. ad Timot. 4. S. Thom. ex S. Hyeron.

zguby, y upadku wedle duſze. Kto ták inſzych pſuie, y gorſzy; názywa go Orygenes: *Semen diaboli, Angelum Sathanæ*, naśieniem, ſługą, álbo inſtrumentem czártowskim: Czárt álbowiem, nie tylko ſobie grzeſzy, *Quoniam ab initio diabolus peccat*: ále teſz y inſzych do grzechu przywodźi: Dla tego Pan Iezus w dźiśieyſzey Ewángelij náżwał go nieprzyiáznym podśiewáczem kąkolu: *Inimicum vocat diabolum*; (mowi *Ioannes Clun:*) *quia non solùm ſibi, ſed omni homini curat eſſe inimicus.* A gdźież ten bies, ten nieprzyiaćiel, nie podśiał kąkołu miedzy wyborne naśienie niebieskiego Goſpodarzá? gdźie nie nárobił zgorſzenia? ſcyſſyi, dywizyi; y niebo ſamo nie wybiegáło ſię od złośći iego. W Ráiu roskoſznym, dość zgorſzenia nárobił; y ná źiemi w Kośćiele Bożym zgorſzenia czynić nie przeſtáie. Mieſza Páńſtwá, Kroleſtwá, Monárchie, wznieca niezgody, gniewy, záwźiętośći, rozerwánia ná upádek, y zgubę. Zgołá *Peccat ab initio.* Ale mi to dźiwno: czemu P. Iezus w wytłumáczeniu przypowieśći ſwoiey, nie názwał go *directè* diabłem? ále pod imieniem, y tytułem nieprzyiáznego człowieká? *Inimicus homo.* Co zá proporcya diabłá do człowieká? to duch; á człowiek z ćiáłá, y duſze złożony. Dáie poważną przyczynę Auguſtyn Swięty: *Quia diabolus nihil mali per ſe poteſt immediatè operari, ſed per homines malos, tanquam per inſtrumenta.* Wſzyſtko co źle, ná diabłá zwalamy; á ono diabeł ieſt iáko pies ná łáncuchu uwiązány, ktory nikogo ukąśić nie może, tylko kto ſię do niego przybliży: nie może nic ſam diabeł w woli ludzkiey ſpráwić bez zezwolenia, y kooperácyi; ále ná robotkę ſwoię záżywa złych ludźi, iáko inſtrumentow; iák kowal kleſzczy do ogniá. Wyráźił to Mędrzec: *Invidiâ diaboli mors intravit in orbem terrarum: imitantur autem illum, qui ſunt ex parte illius.* Smierć, zgubá, y wſzyſtko złe weſzło ná świát przez zazdrość przeklętego czártá; á ći co zá iego inſtynktem, y powodem idą, ſą naczyniámi iego; przez ktorych dokázuie wſzelkiego zgorſzenia: *Quærunt organa per quæ ſcandala operentur.* Tákowych názywa Ian S. Zborzyſzczem ſzátáńskim: *Blaſphemaris ab his qui ſunt Synagoga Sathanæ.* A coż to zá Zborzyſzcze? co zá Synágogá? ktorzy złorzeczą dobrotliwemu Pánu: Odpowiáda Grzegorz Swięty: *Synagoga ſathanæ dicuntur, quos ſibi Sathanas congregat, illisq; congregatis juſti impetuntur*: A to powiáda; że teſz y pan diabeł ma ſwoie ſeymy, zborzyſzcza, *conventicula* iákieś, ná ktore zgromadza ſwoie inſtrumentá, ſwoie ſubiektá, ná ućiśnienie ſpráwiedliwych, ná pogorſzenie, y ſupplántácyą prawdźiwych ſynow Kroleſtwá; ále tákie dźiło czártowskie piekło ſamo ſpali: *Cujus conſummatio in combuſtionem*: y ſam Chryſtus grozi: *Væ homini illi! per quem ſcandalum venit:* Biádá człowiekowi temu! przez ktorego ſtáie ſię zgorſzenie. Orygenes ná to mieyſce: *Multò pejus erit ei qui ſcandalizat, quàm qui ſcandalizatur.* Większe karánie tego czeka, ktory inſzych gorſzy, *ſcandalo activo*, ániżeli tego, ktory ſię gorſzy *ſcandalo paſſivo*: Y Tomaſz Swięty, ták mowi: *Sicut qui inducit alium in bonum, remuneratur; ita qui inducit alium ad malum, condemnatur*: Iáko ten ktory cnotą, przykłádem dobrym, y zdrową rádą inſzych buduie, do dobrego prowádźi, odnieśie zapłátę; ták ktory ieſt do złego okázyą, y powodem drugiemu do zgorſzenia, odnieśie potępienie. Przeſtrzega y Páweł Swięty: *Qui autem conturbat vos, portabit judicium.* Kto was mieſza, kto śieie niezgody, kto przewrotnośćią ſwoią zdrádliwe knuie *Conſilia*, ktory támuie dobro, y ſpolną obrádę Oyczyzny, *portabit judicium*, nie uydźie ſądu, y karánia ſrogiego. Przekląć tákiego z Iozuem: *Quia turbaſti nos, exturbet te Dominus.* Kto was mieſza,

Marginalia: Origenes. — 1. Ioan. 3. — Ioan. Cluniac. — 1. Ioan. 3. — Matt. 13. — S. Auguſt. — Sap. 2. — Apoc. 2. — S. Greg. — Hebr. 6. — Matt. 18. — Origen. — S. Thom. — Galat. 5. — Ioſue 7.

ſza, y śieie niezgody, niech go ſam Pan z poyśrzodká was wyrzući. &c. Rzekłem wyżey z Tomaſzá Swiętego, że dwoiáko może kto być pogorſzeniem bliźniego, okázyą, powodem, do zguby, y ruiny iego: *Dicto, vel facto*: mową zaráźliwą, álbo złym uczynkiem. Uchoway Boże ták ſwawolnie rozpuſzczáć ná słowá ſzpetne, nieprzyſtoyne, y gorſzące uſzy niewinne, ięzyki bez hámulcá: Strofuie, y kárczy bárzo o to Páweł Swięty: *Turpitudo, ſtultiloquium, aut ſcurrilitas nec nominetur in vobis*: Sproſność, álbo głupia mowá, lub żárty nie przyſtoyne, niech nie poſtoią miedzy wámi. Bywa teſz czáſem ſubtelnieyſze w mowie pogorſzenie ná zgubę, y ruinę bliźniego, pod pokrywką zmyśloney przyiáźni: Iáko to zważył Ekklezyáſtyk: *In labijs ſuis indulcat inimicus, & in corde ſuo inſidiatur, ut ſubvertat te in foveam*: Będźie pod czás śiłá ofertow, chortezyi, przyiáźni, słowek iedwábnych áż názbyt, á ſzczerośći o kość. Wrzeczy ſię ákkommoduie, á w ſercu zdrádę knuie; myśli iákoby ćię ułowić, uśidlić, y dołek pod tobą podkopáć: *Vt ſubvertat te in foveam*. A ono według zwyczáynego przysłowia: Kto pod kim dołki kopie, ſam w nie wpada: W czym tenże przeſtrzegł Ekklezyáſtyk: *Qui foveam fodit incidit in eam: & qui laqueum alij ponit, peribit in illo*. Wyrzuca komuś Pſalmiſtá Swięty, ná oczy, chytrość, y zdrádę iego: *Os tuum abundavit malitiâ, & lingua tua concinabat dolos; ſedens adverſus fratrem tuum loquebaris; & adverſus filium matris tuæ ponebas ſcandalum*: Uſtá twoie były pełne złośći, á ięzyk twoy knował zdrády. Zalił ſię kiedyś y ſam Bog u Proroká, ná lud ſwoy wybrány, ná Rzeczpoſpolitą Izráelską, że ſię tákowe *ſcandala*, obłudy, y nieſzczerośći w niey zágęſzczáły: *Inventi ſunt in populo meo impij, inſidiantes quaſi aucupes; laqueos ponentes, & pedicas, ad capiendos viros*. Ználeźli ſię miedzy ludem moim niezbożni, zaſadzki czyniący; iáko ptáſznicy iácy zákłádáiący zdrády, y śidłá, ná ſzyie, y nogi, áby uśidlili męże, w cnotę y ſzczerość obfituiące: *Ideò magnificati ſunt*. Zwielmożnili ſię w ſubſtáncyą, doſtátki, honory, y potyli cudzym uboſtwem. *Incraſſati ſunt, impinguati, &c*. A zaſzbym ćię Cny Polski Narodźie, w Wiárę Swiętą, y Religią, w nabożeńſtwo, y należyty Bogu pokłon obfituiący, nie mogł słuſznie názwáć Ludem Bożym, *Gentem ſanctam, populum acquiſitionis*, drogo, bo Krwią Iezuſową kupionym? Aleć ſię przećię boię, áby ſię ná ćię Bog ſam nie żalił; áby ſię miedzy wámi tákowe nie zágęśćiły *ſcandala*; żeby ſię tácy nie znáydowáli ſubtelniczkowie; álbo (iáko mowićie) *ingenia ſtatiſtica*, ktorzyby niedomyślnemi inwencyámi, álbo raczey cyrkumwencyámi, śidlić, y zdradzáć mieli, *gradientes ſimpliciter*, w zawodách, y intencyách dobrych, iáko głupie ptaſzętá: *Fiſtulâ dulce canit, volucrem dum decipit auceps*. Rzekłby kto czáſem z pozoru, zelozyi, że to ten, álbo ow, przy cnoćie, przy prawdźie, przy práwách, y ſpráwiedliwośći, przy doſtoynośći Páńskiey, przy obronie Oyczyzny, *& immunitatis Eccleſiæ* ſtawa; á ono będźie częſto tylko *ſpecies boni publici*, ſam pozor poſpolitego dobrá, á właſny interes, álbo cudza obligácya w obwolućie: Czekáć ieno końcá, iák ſię prętko w mowie ſwoiey zmieni, do pogorſzenia: *Noviſſimè autem pervertet os ſuum, & in verbis tuis dabit ſcandalum*, wymowił Ekklezyáſtyk. A Iob Spráwiedliwy co nápiſał o tákim? *Arctabuntur greſſus virtutis ejus, & præcipitabit eum conſilium ſuum*: Hebráyski Text czyta u Págniná: *Errabit conſilium ejus*: Kiedy doćieką záwodow, intencyi, y wykrętow iego, to mu zábiegą; zbłądźi rádá iego, y ſam ſię w niey uśidli: á czemuż? *Immiſit enim in rete pedes ſuos*: powikłał ſię, y uplątał nienależytośćiámi, cudzą pry-

Ad Eph. 5. — Eccl. 12. — Ibidem. — Eccl. 27. — Pſal. 49. — Ierem. 5. — Ibidem. — Ierem. 5. — 1. Petr. 2. — Poeta. — Eccl. 27. — Iob. 18. — Pagnin. — Iob. 18.

wátą, uwikłał nogi swoie iáko w śieći iákiey: dla tego, *errabit in consilio*, nie da w szczerośći zdrowey rády, ále w zakrętách, y chytrośći; áż przyidźie ná to, że *Consilium malum*, będźie *Consultori pessimum*. Chwali Cycero Rzymski Orator w Státystách, Konsyliarzách, gładką
Cicero in Prologo Rhet. wymowę; ále táką, ktora się ná pospolite dobro obraca: *Qui ita se armat eloquentiâ, ut non oppugnet commoda Patriæ, sed ut pro ijs pugnare possit, is mihi videtur suis, & publicis rationibus utilissimus*: Kto táką ma wymowę, że nie stawa przećiwko dobru pospolitemu, ále iego broni, y zá nię się zástáwia, ten mi się zda Rzeczypospolitey wielce pożyteczny. Szczyći się z tego Izáiasz Prorok: że mu dał Bog ięzyk wymowny, y wyćwiczony, ná podpárćie prawdy, y tego, ktory iest sprácowány sło-
Isaiæ 50. wem: *Dominus dedit mihi linguam eruditam, ut sciam sustentare eum, qui lassus est verbo*: ále kiedy się zámiesza włásny interes, álbo cudza obligácya; táka mowá, *Ius dicendi*, álbo *vetandi*, iest ná zgubę dobrych, mowi Cycero. Zgołá iedno *scandalum oris*. Dla tego y Augustyn Swięty, ná-
Lib. 1. de Anima. zywa ią w złotym kubku iadowitą trućizną: *Eloquentia in homine pravo, est venenum in poculo aureo*. Tákie pogorszenia niech idą w fascykuły ná spalenie. Dźiwna rzecz; czemu ow Bogacz Ewángeliczny, ktory
Lucæ 16. dźień w dźień rozgárdyás, y bieśiády duszy swoiey czynił, *Epulabatur quotidie splendidè*, ná wieczne męki, y ogień skazány, naywięcey gorzał
Ibidem. ná ięzyku? y prośił Abráhámá, żeby zesłał Łázárzá, áby z iedną kropelką wody, ná ochłodę ięzyká iego: *Mitte Lazarum, ut intingat extremum digiti in aquam, ut refrigeret linguam meam, quia crucior in hac flamma*.
Hom. 40. Odpowiáda Grzegorz Swięty: *Nam is qui convitiando de loquacitate peccaverat, per retributionis iustitiam, in lingua atrociùs ardebat*. Znáć, że przy bieśiádách, przy bánkietách, przy kieliszkách, nie miał ięzyká ná wodzy, álbo cudzą sławę brámował, álbo inszych gorszył, nieprzystoynemi mowámi, ábo tesz wykrętne, y szkodliwe *circa statu* formował dyskursy: y ták ięzyk ie° w głownią się piekielną obroćił. O iáko się zágęśćiły w Oyczyźnie nászey, rospustnych ięzykow pogorszenia! Nie wybiega się przy pośiedzeniu, przy ucztách, áni bliźni, áni Kápłáni, áni Zakonnicy, (ktorych sobie sąd, Bog sam zostáwił) od censury, y brámowánia: á ono trzebá záwsze ná to pámiętáć, że to ięzyk, y zábić, y ożywić
Prov. 18. może: á zá tym, y sam śiebie w głownią piekielną przemienić: *Mors & vita in manu linguæ*. Trzebá mieć w reflexyi; że to iednym słowem może wźiąć honor, y reputácyą bliźniemu; ále y dźieśiąćią słow restytucyi nie uczyni: bá y zgołá ćięszka záwsze honoru, w niesłusznośći, y przećiwko prawdźie, restytucya: może zábić y Oyczyznę: *voce vetante*, w niesłusznośći, y przećiwko prawdźie: Záczem potrzebá mieć ięzyk pod hámulcem, álbo pod wędźidłem; iáko Iob mowi o sobie:
Iob. 30. *Posuit frenum in os meum*: że sam Pan Bog, iáko wędźidłem wstrzymywał, y kiełznał ustá moie, áby nic niesłusznego nie wymowiły.

Iest tesz y *scandalum facti*: kiedy kto iuż nie tylko mową, álbo słowy, ále y uczynkiem złym, y niezbożnym, iest okázyą bliźniemu do upadku, y pogorszenia; á tákich śiłábymi wyliczáć: krotko iednák zbierám ich z Pismá Swiętego. A naprzod; ktorzy niesłuszne Práwá z uszczerbkiem spráwiedliwośći knuia, y stánowią, álbo spráwiedliwe łomią, y przestępuią. Wymawia Bog Ludowi swemu, á ieszcze Kápłá-
Malach. 2. nom tákowe pogorszenie u Proroká Málácháiaszá: *Recessistis de via, & scandalizastis plurimos; irritum fecistis pactum Levi, dicit Dominus Exercituum; propterea & ego dedi vos contemptibiles, & humiles omnibus populis*. Wykroczyliśćie z drog moich, y zgorszyliśćie wielu; skáźiliśćie przy-
mierze

mierze Lewi, mowi Pan Zastępow, dla tego poydźiećie w pogárdę, y w ochydę, y poniżenie u pospolstwá, y narodow; iáko się to widzę y w nas prawdźić poczyna. Gorszą powtore ći, co ná sądách, *in sacrarie* spráwiedliwośći záśiadáią, kiedy niewinność, y spráwiedliwość od nich gwałt ćierpi; kiedy ubodzy w odrzućie, á ná Wielmożność, y Pány, wszelki respekt, z záwiedźieniem sumnienia. Dla tego upomina Ekklezyástyk: *Noli quærere fieri Iudex, nisi valeas virtute irrũpere in iniquitates; ne fortè extimescas faciem potentis, & ponas scandalum in æquitate.* Niestáray się być sędźią, ieżeli nie ufasz cnoćie, ydźilnośći twoiey: że ćię niczyiá powagá nie ustrászy, y nie zráźi z spráwiedliwey intencyey; żebyś snać nie uczynił zgorszenia w słuszności: to iest, że słuszność szwánkowáć przez ćię będźie. Gorszą po trzećie, y skándálizuią, ludźie záwźięći, furyáći, gniewliwi, y pełni ránkorow, nienawiśći, &c. nie trzebá z tákimi wdawáć się w przyiaźń, y kompánią; iáko przestrzega sam Duch Swięty. *Noli esse amicus homini iracundo, neq; ambules cum viro furioso; ne fortè discas semitas ejus, & ponas scandalum animæ tuæ.* Nie łącz się z tákimi, żebyś nie náwykł od nich śćieszek ich ná pogorszenie dusze twoiey. Gorszą ná ostátek rospustni, swawolni, bez wstydu, y boiáźni Bożey ludźię: od ktorych życzył sobie Krol Prorok być dálekim; y prośił o to uśilnie Páná Bogá. *Custodi me à scandalis operantium iniquitatem.* Strzeż mię proszę ćię Boże od pogorszenia, czyniących nieprávość. O dałżeby Bog tę w sercách nászych dyspozycyą! ábyśmy záwsze stronili od wszelkiey nieprávośći, y zgorszenia: ále podobno śiłáby się tákich ználázło, ktorzy áni ná pogrożki, przestrogi, y sądy Boże nie dbáiąc, y ná piekło samo nie pámiętáią. Nie wybiega się od tákowych mieysce żadne, áni ná ulicách, áni ná samey drodze publiczney, ná ktorey często bywáią, nie tylko iáwne wiolencye, y zaboie bez ukaránia, ále tesz y insze zawády, y przeszkody do zbáwienia. Záſtąpi pod czás zły człowiek, y ná wszelką rospasány swawolą, ktory ćię prętko do złey kompánij poćiągnie, przywiedźie ná zgubę dusze twoiey. Záſtąpi sekut iáki, ktory ćię w nieostrożnośći twoiey w sprosność, y lubieżność wprowádźi. Strzeżże się tedy, y ná drodze, iáko upomina Ekklezyástyk: *In via ruinæ non eas, ne ponas animæ tuæ scandalum:* Drogą upáśći nie chodź, ábyś nie pogorszył dusze twoiey, &c. A ktożby wyliczył tákowe pogorszenia? ten kąkol, y czernidło: Zebráć to naylepiey, y powiązáć w snopki, *Colligata est iniquitas Ephraim,* á nie czekáiąc onego strásznego pożaru, huty, y ogniá piekielnego, w rzućić w ogień ná zgorzenie. Nie widzę zás skuteczniey-szego ogniá ná spalenie wszystkich zgorszenia, y nieprávośći náſzych, iáko, o ktorym wspomina Mędrzec, w táiemnicy: *Ignis in aqua exardescebat, ut iniquæ terræ nationem exterminaret.* Ogień rozpalał się w wodźie, áby źiemie złośliwey rodzay wytráćił. Domyślám się rozumienia Mędrzcá; że to nie inszy iest ogień, ktory nád náturę swoię w wodźie się záymuie, tylko ogień duszny, ogień Boskiey miłośći: *Flãma charitatis,* ktory się naywięcey w wodźie zbáwienney, to iest, we łzách pokutnych, y serdeczney skrusze, iskrzy. W ten tedy ogień, wszystkie złe chući, wszystkie skłonnośći do grzechu, wszelkie okázye do pogorszenia, wszelkie pożądliwośći ćiáłá rzucaymy ná spalenie. Ty tylko dobrotliwy Iezu, ktoryś w ogniu miłośći zbáwienia náſzego, wiśząc ná Krzyżu, łzámi nayświętszemi gáśił wszystkie złe ognie świátá tego. *Cùm clamore valido, & lachrymis,* záiskrzyi łáską twoią świętą, tymże ogniem wzáiemney ku tobie miłośći w sercách náſzych; z ktorych niech wytryskáią oraz zbáwienne wody łez pokutnych, ábyśmy gniew, y ogień, ktory ná dźień

Eccl. 7. Prov. 22. Psal. 140. Eccl. 32. Oseæ 13. Sap. 16. Hebr. 5.

S ostátni

Pſal. 96. oſtátni przed tobą z pożarem uprzedźi, *Ignis ante ipſum præcedet,* zágáśić mogli, nim ſpádnie ná nas mrok oſtátni; nim przyidźie czás żniwá; nim przyidą pod śierp, álbo koſę ſpráwiedliwośći twoiey nieuchronney, ták kąkol, iáko y wyborne naśienie twoie, iedne ná pożar wieczny, drugie ná zniesienie do gumná twego: Niech ſię, mowię, pokażemy ná on czás nie kąkolem, álbo czernidłem, ná ſpalenie z złemi ſynámi, ále niech będźiemy z miłośierdźia twego dobrym żniwem, y naśieniem, niech ſię mieśćimy miedzy ſynow y wybránych twoich do Kroleſtwá twego wiecznego. Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę VI. po Trzech Królách.

Simile eſt Regnum cœlorum grano ſynapis.

Matth. 13.

Podobne ieſt Kroleſtwo niebieskie źiárnu gorczycznemu.

JAko miſterne záwſze, y pełne táiemnic, przypowieśći Páná Iezuſowe, ták nie mniey y w dźiśieyſzey Ewángelij Swiętey, ieſt ſię czemu zádźiwić, gdy nam kroleſtwo niebieskie, pod podobieńſtwem źiárná gorczycznego ukázuie, y do niego przyrownywa. Ziárno gorczyczne, trzy w ſobie oſobliwie zámyka przymioty, według biegłego náturáliſty Pliniuſzá: *Parvum, acre, & amarum, ſeu mordax.* Naprzod że ieſt máluczkie. *Minimum omnibus ſeminibus;* á Kroleſtwo niebieskie wielkie, ſzerokie, y przeſtronne bárzo; o ktorym rzekł kiedyś w zdumieniu Báruch Prorok: *O quàm magna Domus Dei! & quàm ingens locus poſſeſſionis eius:* O iák wielki dom Páński! y práwie niezmierzone mieyſce mieſzkánia iego. Druga, że gorczyczne źiárno, ieſt przykre, oſtre; á krołeſtwo niebieskie pełne słodkośći, pełne poćiech, y pomyślnych roskoſzy: *Quàm magna multitudo dulcedinis tuæ Domine, quã abſcondiſti timentibus te:* O iák wielka słodkość twoiá Pánie! ktorąś utáił, y zgotował boiącym ſię ćiebie. Ná oſtátek gorczyczne źiárno ieſt gorżkie; ſzczypie w oczy, wyćiska łzy, y płákáć ſię chce po nim; á w kroleſtwie niebieskim wſzyſtko weſoło, wſzyſtko rádoſno; żadnego płáczu, żadnych łez tám nie máſz; bo ie ſamá ręká Boska z oczu wybránych ſwoich otárſzy, w drogie perły, y ſame perłowe bramy niebieskie przemienia, czego doyzrzał Ian S. *Singulæ portæ erant ex ſingulis margaritis;* y Pieriuſz nápiſał, że łzy ſą chiroglifikiem pereł. Zda mi ſię tedy ráczey, że tych opłákánych czáſow, podobnieyſze ieſt kroleſtwo Polskie, ániżeli Kroleſtwo niebieskie do tego źiárná. Naprzod, żeſmy ſię zmalili nád wſzyſtkie Kroleſtwá w oney rozległośći, y ſzerokośći gránic náſzych; kiedy nie tylko káwálce, kárwáſze, y świty odćięte, ále cáłe Prowincye n ieſzcześćiem odpádły. Y możemy żalić ſię z Proro-

Marginal notes: Plin. lib. 20. c. 22. — Matt. 13. — Baruch. 3. — Pſal. 30. — Apoc. 21. — Pier. l. 5. chiroglificon.

Prorokiem : *Imminuti sumus plus quàm omnes gentes :* Zmnieyszeni iesteśmy nád wszystkie narody. Potym, że to źiárno ostre. Wszystko w Polszcze nászey, ktora przed tym ledwie nie mlekiem, y miodem płynełá, w przykrość, y gorżkość poszło; nic nie mász słodkośći, nic poćiechy; tylko oppressye, ćięszkie, y nieznośne exákcye. Iest tesz y gorżkie: wszędźie płácz, wszędźie lámenty, y wzdychánia ubogich przebijáiące niebiosá. Zgołá podobnieysze iest Krolestwo Polskie źiárnu gorczycznemu, ániżeli Krolestwo niebieskie. Alec przećię muszą się pełnić słowá Chrystusowe, że y Krolestwo niebieskie podobne iest temu źiárnu; bo go nie możemy inaczey ośiągnąć, tylko w máluczkośći, w pokorze, y wyniszczeniu: nie możemy przyiść do onych wiecznych roskoszy, tylko przez przykrość, y gorżkość, przez utrapienia, y prześládowánia: nie możemy przyiść do wesela, y nie ustáiących rádośći, tylko przez łzy, y lámenty: *Beati qui lugẽt, quoniã ipsi cõsolabũtur.* Ma tesz ieszcze miedzy inszymi przymiotámi, y tę cnotę źiárno gorczyczne (iáko pomieniony Pliniusz świadczy,) że pomiárkowánie záżyte, spráwuie piekny wzrost w ćiele ludzkim; y dopomaga tym, ktorzy są *in statu crescẽtiæ*, do prędsze° urośnienia. Iáko y samo ták máłe *Minimũ omnibus seminibus*, á przećię nád wszystkie źiárná w drzewo wyrasta. Zyczę y ia wam dźiś upzeymym áfektem, ábyśćie urośli w máluczkośći wászey; y stáli się wielkimi ná wieczność pożądáną, y ośiągnienie Krolestwá niebieskiego, *In mensuram ætatis: plenitudinis Christi.* Więc to máłe źiárno *Minimum*, będę chćiał pośiać ná roli serc wászych do zmástykowánia; áby wam do tego wzrostu cnotą y skutkiem swoim dopomogło. Zá twoią przyczyną naypokornieysza Pánno, y Mátko Boska MARYA.

Dan. 3.

Matt. 5.

Matt. 13.

Ad Eph. 4.

Rożni, rożnie Doktorowie Swięći tłumáczą, to dźiśieysze Ewángeliczne źiárno gorczyczne, do ktorego Zbáwićiel przyrownał Krolestwo niebieskie. Hieronym Swięty, Glossá, Bedá, Kájetan: y inśi, rozumieią przez nie, opowiádánie Ewángelij Swiętey, náukę, y słowo Boże; biorąc fundáment z słow Iákubá S. Apostołá; *Suscipite verbum insitum, quod potest salvare animas vestras:* Przyimićie słowo wśiane, ktore może zbáwić dusze wásze. Drudzy zás, iáko Hiláry Swięty, pisząc ná dźiśieyszą Ewángelią, tákże y Grzegorz Swięty Papież, przez to źiárno gorczyczne, rozumieią samego Páná Iezusá. *Grano synapis seipsum Dominus comparavit*, mowi Hiláry Swięty: Do źiárná gorczycznego sam się Pan Iezus przyrownał; ktory naprzod przez dźiwne Wćielenie swoie zmálony, y upokorzony, á potym przy śmierći rzucony iáko źiárno gorczyczne wźiemię, powstał, y wzrosł w drzewo wyniosłe, ná ktorym się iáko ptászętá wszyscy Elektowie wieszáią. Stał się źiárnem drobnym, y wzgárdzonym w Národzeniu swoim przez pokorę; ále powstał w mocy, y wspániáłym Máiestaćie swoim, drzewem wielkim, ná wszystek świát rozłożonym. *Christus ipse est granum synapis, qui in horti sepultura plantatus arbor magna surrexit; granum namq; cùm moreretur; arbor, cùm resurgeret; granum per humilitatem carnis; arbor per potentiam Maiestatis*, są słowá Grzegorzá Swiętego: Y dla tego Apostoł Páweł Swięty, pokorę Iezusową kłádźie iákoby naśieniem, álbo źiárnem, z ktorego ták wielkie wywyższenie urosło Iezusowi Pánu, ile człowiekowi: *Christus humiliavit semetipsum, propter quod & Deus exaltavit illum, & dedit illi nomen quod est super omne nomen.* To tedy źiárno, *Minimum*, pokory Iezusowey, y uniżenia iego, radbym wśiał, iáko ná rolą sercá mego, ták y káżdego z was; áby nam do wzrostu dopomogło ku szczęśliwey

Iocobi 1.

Lib. 19. Moraliũ. cap. 11. S. Hilar.

S. Greg.

Ad Phil. 2.

Ser. 20. in Pſalm. 118. wiecznośći. Mowi do nas Ambroży Swięty: *Accipe argutis auribus; ſi putas quòd Chriſto profuit humilitas ſua, cui ergo non proderit? ſi illum exaltavit, quem non augebit?* Słuchay pilno człowiecze: Ieżeli Chryſtuſowi, ktory ieſt Krolem wieczney chwały, naywyżſzym niebá y źiemie Pánem, bezgrzeſznym, y Swiętym, á przećię pokorá właſna pomogłá mu do wywyżſzenia; á kogoż z ludźi ſzczerze pokornych nie wywyżſzy? 1.Reg. 15. y nie wynieśie? Ták kiedyś Sámuel rzekł do Saulá: *Nonne cum parvulus eſſes in oculis tuis, caput in Tribubus Iſrael factus es? unxit te Dominus in Regē ſuper Iſrael.* Gdyś ſię málił w oczách twoich, ſtałeś ſię głową cáłego Izráelá, y námáśćił ćię Bog zá Krolá ludu ſwoiego. Grzegorz záś Swięty ieſzcze coś więcey przydáie, y przywłaſzcza prawdźiwey S. Greg. pokorze; gdy mowi: *Deum nonniſi humiles contemplari poſſunt, qui dum ſe deijciunt ad Dei ſimilitudinem, & propinquitatem aſcendunt.* Iákoby ſzczegulne iákieś podobieńſtwo, y powinowáctwo miedzy Pánem Bogiem, á pokornym człowiekiem upátruie ten Swięty Papież. Bázyli Swięty S. Baſil. Wielki názwał człowieká *Nummum Dei.* Pieniądzem Boskim, ná ktorym ſię twarz iego wyraża. Wiećie, że pieniądz złoty, ten tylko ieſt dobrey ceny, y wagi, ktory ſię ná ſzalce ku dołowi zniża. Tákći y człowiek; gdy ſię ma ku niżinie, gdy ſię dumą nie podnośi ku gorze, ále przez pokorę zniża ſię ná wadze Páńskiey, ktorą Bog uſtáwicznie mierzy, gdy o ſobie máło trzyma, wielkiey ieſt ceny u Páná Bogá; doważa w eſtymie; y tym bárźiey ſię zbliża do podobieńſtwá iego, y Lucæ 14. wyráženia w ſobie świátłá twarzy iego nayświętſzey: *Qui ſe humiliat, exaltabitur. Matt: 25.* wſpomina Ewángeliſtá Páński, iáko Chryſtus Pan ná oſtátnim ſądźie, ważąc, y płácąc miłośierne uczynki Elektow Matt. 25. ſwoich, ſkázuiąc ná tych, ktorym dobrze czynili, rzecze do nich: *Quod uni ex minimis fratribus meis feciſtis, mihi feciſtis:* Cośćie iednemu z naymnieyſzych bráći moich uczynili, mnieśćie uczynili. Biorąc ná re- In c. 25. Matt. 8. flexyą te słowá Chryzoſtō Swięty, ták ſię z Chryſtuſem umawia: *Quid agis Domine? ſi fratres tui ſunt, quomodo eos minimos appellas?* Co mowiſz Panie? ieżeli bráćia twoi ſą, á czemuż ich naymnieyſzemi zowieſz? Y odpowiádáią ſobie złote uſtá Doktorá Swiętego: *Iam video; ideo fratres, quia humiles, quia abjecti:* Iużem doſzedł, czemu bráćia? temu, że pokorni; że wzgárdzeni u śiebie; że naymnieyśi, *Minimi.* Pokorá bowiem Chrześćiáńska prawdźiwa, y ſzczera, iákoby bráta z Bogiem człowieká: *Minimos quoſlibet eorum ideo vocat*; (przydáie uczony Páſcháſius Paſchaſ. Radb:) *vel quia in mundo minimi ſunt æſtimati, vel quia ſemetipſos minimos judicaverunt; eò quòd eſſent in oculis ſuis humiles, ut apud Deum invenirentur magni.* Naymnieyſzymi ich zowie, że ich álbo świát zá tákich poczytał; álbo ſami w ſercách ſwoich pokornemi, y naymnieyſzemi ſię ſądźili; áby wielkiemi przed Bogiem uroſli: áby ſię ſtáli bráćią Chryſtuſową: Ale co mowię bráćią? áby ſie ſtáli nád to Synámi Bożymi: bo ták mowi Auguſtyn Swięty; że człowiek pokorny w ſzczerym ſercu, ſynem ſię iákoby Boskim ſtáie; iáko, przećiwnym ſpoſobem, człowiek dumny, y pyſzny, ieſt ſynem ſamego czártá: y dla tego pomieniony Doktor, S.Auguſt. de Verb. Dñi ſer. 7. każe ſię znáć na tákich: *Quemcunq; ſuperbum videris, filium diaboli eſſe non dubites.* Alec dam teraz pyſznym pokoy, á do pokornych ſię wrácam. Uczony Orygenes tłumácząc one słowá Pſalmiſty; *Educens* Pſal. 134. *nubes ab extremo terræ.* Podwyżſzáiący w gorę z dołu, y niskośći obłoki; rozumie przez te obłoki; wſzyſtkich wybránych Páńskich, ktorych Bog wynośi w gorę pożądáney wiecznośći: ſzcześliwy wzroſt, ále z doliny; *ab extremo terræ*; z niskiego o ſobie rozumienia, z pokory, y

ry, y wyniſzczenia ſamych śiebie: y dla tego przydáie ták pomieniony Doktor: *Si vis aſſequi gloriam, elevari nubem te eſſe neceſſe eſt.* Człowiecze, ieśli chceſz przed Bogiem uroſć, ſtań ſię obłokiem, y bądź ná dolinie wzgárdy; ćmiy ſię iákokolwiek przez pokorę, y wyniſzczenie ſamego śiebie. Symboliſtá ieden chcąc wyráźić obraz pokory, námálował dwie wiáderká, iedno ná doł wpuſzczáiące ſię w głębokość ſtudni, á drugie podnoſzące ſię ku gorze; przydawſzy to *Lemma*: *Deſcenſus juvat aſcenſum.* Iákoby wyrażáiąc, że to,co ná doł ſpada,drugie ku gorze dźwiga, y winduie. Ták ſię właśnie w pokornym człowieku dźieie: *Deſcenſus juvat aſcenſum.* Im ſię bárźiey uniża Bogu, y ludźiō ná wzor Chryſtuſá Páná, tym ſię bárźiey podnośi, y ſporzey do gory idźie. W ſamym ſię to prawdźi Chryſtuśie Pánu, o ktorym Krol Prorok: *Qui aſcendit ſuper occaſum*: Ktory wſtąpił ná zachod: ktoż to ná zachod wſtępuie? álbo ſię podnośi; y owſzem, zniżáć ſię muśi. Co uważáiąc Grzegorz S, ták tłumáczy: *Super occaſum Dnus aſcendit; quia unde in paſſione occubuit; inde majorē ſuā gloriam reſurgendo manifeſtavit.* Ná zachod wſtąpił Pan; kiedy západł w męce ſwoiey: ále z tego zápádnienia chwalebnie powſtáiąc, tym bárźiey Máieſtat ſwoy S. obiáśnił. Zápádnienie tedy w głębokiey pokorze, álbo uniżenie ſię, ieſt początkiem,y przyczyną wzroſtu. Czyniąc mowę Duch S. przez uſtá Pſalmiſty S. iákoby do wſzyſtkich wybránych, ieśli chcą,powiáda,wniść do niebá, máią wprzod oddáć Bogu ofiárę: *Tollite hoſtias, & introite in atria ejus.* Weźćie ofiárę, á wchodźćie do przyśionkow iego. Coż to zá ofiárá ták droga, y ſkuteczna? że wybránym Páńskim przybytki niebieskie otwiera, y weśćie do nich ſpráwuie? Domyślił ſię Auguſtyn Swięty: *Cor humile, eſt hoſtia Dei*: Serce pokorne, to ieſt naymilſza Bogu ofiárá, ktora w niebo wynośi człowieká, y nieiáko ſerce Boskie niewoli. Iáſny wizerunk tego w pieniách Sálomonowych; kędy Bog do duſze wierney mowi: *Vulneráſti cor meū ſoror mea*: zránīłáś ſerce moie śioſtro, duſzo wierna. Siedmdźieśiąt czytáią: *Excordáſti me*: Wydárłáś mi ſerce, y tákeś zniewoliłá, że ku tobie miłość świadczyć muſzę. Miły Boże! czymli ták liche ſtworzenie, ták wiele ná Stworcy ſwoim dokazáć może? *In uno crine colli tui*; Iednym, mowi Bog, włoſem ſzyi twoiey. Przez ten włos, ktorym zránione bywa od duſze ludzkiey ſerce Boskie, rozumieią tłumácze,(á oſobliwie dowćipny Rupert) iednę myśl pokorną, ieden áfekt niskiego o ſobie rozumienia: *Vulneráſti cor meum in uno crine colli tui; id eſt nimia humilitate cordis tui.* W pokorze, y uniżonośći, y niebo, y ſamego śiebie dáie Bog w poſſeſſyą człowiekowi. Dźiwuię ſię, czemu Pan Bog, wyprowadzáiąc wſzyſtkie kreatury, dźilnym słowem ſwoim z przepáśći niczego, ſtwarzáiąc tę máchinę świátá, y niebá, záraz wſzyſtkie rzeczy, świátło, żywioły, ptáſtwo, y inſze kreatury pochwalił; że dobre: *Vidit quòd eſſet bonum*: Stworzywſzy zás człowieká ná podobieńſtwo ſwoie, ták piekną kreaturę, przypátruiąc ſię onemu obrázowi ſwemu, ták miſternemu, y słowá ná pochwałę iego nie rzekł: Czemuli to? y co zá przyczyná? pytá ſię Chryzoſtom Swięty: *Cur? cùm aliæ creaturæ, ut ex divino opificio novæ recenterq́ procedebant, ſtatim à Deo laudabantur; ſolus homo ex ſui artificis manibus abijt illaudatus*: Y odpowiáda: *Ideo hominē Deus non laudavit, ut omnem ei adimeret ſuperbiendi occaſionem, & doceret humilitatem*: dla tego mowi Bog chwaląc wſzyſtkie kreatury ſwoie, nie pochwalił człowieká, żeby mu był nie dał okázyi do wyniosłośći, y wielkiego o ſobie rozumienia; chćiał go bowiem Bog mieć w cáłym żyćiu *in minimo.* w pokorze, y uniżonośći; dla tego teſz ná oſtátku go

Origen. Pſal. 67. Lib. 19. Mor. c. 3. Pſal. 95. S.Auguſt. Cant. 4. Septuag. Cant. 4. Rupert. Gen. 1. S. Chryſoſt.

Idem. ſtworzył po wſzyſtkich kreaturách: *Ne gloriaretur, & ſe quaſi jactaret cooperatorem Dei,* (mowi uczony Prokop:) żeby był o ſobie nie rozumiał, y nie chełpił ſię, iákoby pomagał Pánu Bogu do tworzenia rzeczy. Stworzył go P. Bog z prochu, z źiemie, *de limo terræ,* á ieſzcze (iáko tłu-
Procop. máczy pomieniony Prokopius,) *De parte inutili ac ſuperflua terræ,* z źiemie nieużyteczney; żeby y ztąd miał okázyą do pokory, y wzgárdy ſa-
Idem. mego śiebie: *Ne magnus ſibi videatur homo, & præſcriptos ſibi limites tranſeat;* przydáie Chryzoſtom S. O Alexándrze wielkim świadczą Hiſtorye; że nie kontentuiąc ſię wielą Páńſtw, y Kroleſtw, ktore wielkiemi pośiadł zwyćięſtwy, usłyſzawſzy od kogoś o Ráiu, że był kędyś ná odległych kráiách świátá, ták roskoſzny ogrod od ſámego Páná Bogá ſporządzony, umyślił u śiebie, y nápiął ſię koniecznie, áby go doſzedł; z wielkim tedy woyskiem wyprávił ſię ná ſzukánie iego; przeſzedł Nil, y morzá ſzerokie; názwiády przed ſobą posławſzy wiele godnych mężow, ktorzy gdy nádiácháli ſtárcá iákiegoś poważnego, ſpytał ich zkąd? y coby zacz byli? odpowiedźieli: że Ráiu ná źiemi z Alexándrē Pánē náſzym ſzukáć idźiemy: rzecze im Stárzec: Powiedźcie Pánu wáſzemu, że to głupia ieſt iego imprezá; z pychy y wielkiego o ſobie rozumienia pochodźi; ktorą żeby złożył, daycie mu ten kámyczek odemnie; ták był dźiwnych przymiotow ten kámień, że gdy ſam ieden położony był ná ſzali, przeważał y dyámenty, kárbunkuły, rubiny, y złoto; ále iák go poſypał kto trochę prochē, ták ſię ſtawał lekkim, że go źdźbło słomy przeważáło. Bog to był z ſwoiey prowidencyi w przymiotách kámyká iednego, wyráźił temu Monárſze śmiertelność y proch, w ktory ſię miał obroćić, y rozſypáć, żeby był prochem, y źiemią tłumił w ſobie dumę, y wyniosłość ſwoię. Więc iuż to źiárno gorczyczne, *Minimum,* máłość Chrześćiáńską, pokorę prawdźiwą, ktora y ſamemu Chryſtuſowi, y wſzyſtkim Swiętym, co ich było, y ieſt, pomogłá do wzroſtu, wśiewam dźiś, y rzucā ná rolą ſerc wáſzych, mo-
Eccl. 3. wiąc do was słowámi Duchá Swiętego: *Quantò magnus es, humilia te in omnibus, & coram Deo invenies gratiam:* Im większym ieſteś człowiecze; lubo z urodzenia, lubo z fortuny, lubo z reputácyi, y sławy, tym bár-
Eccl. 7. źiey uniżay ſię we wſzyſtkim, á u Bogá znaydźieſz łáskę: *Humilia valde ſpiritum tuum,* mowi tenże Ekklezyáſtyk. Człowiecze, upokarzay ſię bárzo, y uniżay duchá twego przed Bogiem, bo tylko pokornym łáskę
Iacobi 4. ſwoię dáię: *Humilibus autem dat gratiam.* Rolą názwałem ſercá wáſze, ážebyſmy pámiętáli, iż z źiemie ulepieni ieſteſmy, y w nię ſię obroćiemy. Niechże Bog dobrotliwy przez łáskę ſwoię Swiętą dáie inkrement ná tey roli, temu gorczycznemu źiárnu, áby oraz y nam cnotą ſwoią do wzroſtu pomogło; ážebyſmy w máluczkośći náſzey urośſzy w męże doskonáłe, Kroleſtwo niebieskie przez miłośierdźie iego ośiągnąć mogli. Amen.



KAZA-

KAZANIE
Ná Niedźielę Siedmdźieśiątnicę.

Quid hîc ſtatis tota die otioſi?

Matt. 20.

Co tu ſtoićie cáły dźień prożnuiący?

NIe rad (widzę) Goſpodarz niebieski, Pan niebá y źiemie, pátrzy na leniwcow, y prożnuiących; ponieważ ſam prożnowáć nie umie; ále záwſze prácuie: *Pater meus uſq; modo operatur, & ego operor*; Oćiec moy prácuie záwſze, y ia prácuię: lubo bez żadney fatygi; iáko nadobnie Auguſtyn Swięty: *Quietus operatur, & operans quieſcit*; bo ieżeli weźmiemy przed ſię iego niedoćieczne *ad intra* operácyc, te ſą bez końcá, y początku, ná wſzyſtkę, y przez wſzyſtkę wieczność; y nie máſz w Pánu Bogu tey dźielnice, *inter fieri & eſſe*, miedzy tym, co ma być, y co ieſt; bo to w nim ieſt iedno. Ieżeli záś *ad extra*, zważemy operácye, álbo robotę iego w kreaturách; oto mowi Apoſtoł: *Operatur omnia in omnibus*; wſzyſtko we wſzyſtkich ſpráwuie; bo nie tylko świát, y to co ná nim ieſt, dźilnym ſtworzył słowem wſzechmocnośći ſwoiey, y z przepáśći niczego wyprowádźił; ále teſz wſzyſtko rządźi, y záchowuie, ták mądrze, y dozornie, że pod liczbą, miárą, y wagą, *Numero, pondere, & menſurâ*. Záczym iáko nayprácowitſzy, nayprzezornieyſzy goſpodarz nie radby w winnicy ſwoiey miał prożnakow. Dla tego u Mátheuſzá S. kárczy, ſtrofuie, y złym sługą názywa leniwcá, że nie robił tálentámi od niego ſobie powierzonemi: *Serve male & piger, ſciebas, quia meto ubi non ſemino, & congrego ubi non ſparſi*: Sługo zły, y gnuśny wiedźiałeś, iż żnę gdźiem nie śiał, y zgromadzam gdźiem nie roſproſzył. Iákoby chcąc wyráźić, przećiwko tym, ktorzy dobrodźieyſtw Boskich niewdźięczni, w prożnowánie ſię wdáią, nie przykłádáiąc ſię robotą do tálentow, y łáski iego. Zgromádźiliśćie ſię: S. M. ná Seym, nie wątpię w Duchu Swiętym, ná robotę, ná dźieło wielkie; *ad ſacrarium* ſpolney, y powſzechney rády; dla záchowánia wiáry Swiętey, Swiątnic Páńskich, *& ſacrorum*; dla záchowánia cáłośći Oyczyzny, *carorum pignorum*, y właſnego zdrowia wáſzego, ná expektátywę, poćiechę, y obrádę cáłego Chrześćiáńſtwá, iáko przedmurze Kośćiołá Bożego: czemuż, iáko widzę, prożnuiećie? ná co czás drogi tráwićie? *Quid ſtatis tota die otioſi?* idźie tu oraz y o utrátę wiecznośći, y zgubę duſz wáſzych; chybáby to miedzy wámi znáydowáły ſię iákie *ſervilia*, álbo (iáko mowićie) *venalia ſubjecta*, tym ſię składáiąc: *quia nemo nos conduxit*, że nas ieſzcze nie náięto; nie dano ná ręce: O! niepoczćiwośćby to byłá; &c. Ale ia was imieniem dobrotliwego Páná, y Zbáwićielá mego, á słowámi Páwłá Swiętego, zaćiągam ná robotę, nie ná prożnowánie: *Ex animo operamini ſicut Domino & non hominibus*. A kto będźie ſzczerze, y uśilnie prácował, ná zysk Goſpodarzá niebieskiego, weźmie groſz dźienny; kto záś leniwiec, gnuſny, y prożnuiący, poydźie w káydány; ktorych broń nas

Ioan. 5.

1. Cor. 12.

Sap. 11.

Matt. 25.

Matt. 20.

Ad Theſ. 3.

Pánie; ále raczey rácz nam dáć skuteczny konkurs woli twoiey świętey do roboty.

A czegożby śię dobrego spodźiewáć z ośiętośći, lenistwá, y prożnowánia, tylko więzow, okow, y káydánow? wszák zá winą, y wystę-
Sap. 14. pkámi, idźie karánie; iáko mowi Mędrzec: *Peccantiū pœna perambulat in justorum prævaricationem.* Gdźież śię záś bárźiey rodzą występki? iáko w prożnowániu; według pospolitego przysłowia; *Otia dant vitia.*
S. Chrysost. Biskup Cárogrodzki názywa prożnowánie, *radicem omnium vitiorum*; początkiem wszystkich występkow. Hieronim S. zowie ie: *Rubiginē*
S. Hieron. *sapientiæ & ingenij*, rdzą iakąś, álbo zárdzewiáłośćią mądrośći, rozumu, dowćipu, y ćiekáwośći; iákoby chćiał rzec, że choć y same iásne *ingenia*, rdzewieią w prożnowániu. Bernard Swięty, *Matrem nugarum, & novercam virtutum.* W prożnowániu, tylko figlow, spászkow dostátek; á cnoty pász. Seneká názywa: *Pulvinar diaboli*, wezgłowkiem, álbo spoczynkiem diabelskim. Inśi záś: *Vivi hominis sepulturam*: Leniwiec, álbo prożnuiący, iest to iáko żywy człowiek, grob zálegáiący. Zgołá, co żywo gáni prożnowánie; bo wiele złego zá sobą poćiąga.
Eccl. 33. *Multam malitiam docuit otiositas.* zámyka Pismo Swięte. Wiele náuczyło złego prożnowánie; bo z niego rośćie swawola, rospustá, lubieżność, wczásy, delicye, roskoszy, ná pożar piekłu samemu; rośćie bunt, sedycya, szemránina, bałwochwálstwo, &c. rośćie zgubá, upadek Pánstw, Krolestw, y Monárchyi; rośćie ná ostátek potępienie, y utrátá wiecznośći: á nie mowię płonnie, ále powagą Pismá Swiętego, y Doktorow. A to naprzod wymawia w brew Ezechiel Prorok Ierozolymie, dla czego Gomorrá, y Sodomá poszły w pożar ogniá piekielne-
Ezech. 16. go: *Hæc fuit iniquitas Sodomæ sororis tuæ: superbia, saturitas panis, & abundantia, & otium*: Tá byłá nieprawość Sodomy, że śię w prożnowániu, wyniosłośći, dostátkách, y sytośći chlebá, rospuśćiłá ná wszelką swawolą, y lubieżność. *Qui carnis suæ voluptatibus pascitur*, (nápisał Grze-
S. Greg. gorz Swięty) *rectè otiosus arguitur; quia fructum divini operis non sectatur*: Iákby chćiał wyráźić, że káżdy lubieżnik iest prożnuiący; bo pożytku
Ovidius. dźiełá Boskiego nie szuka. Toż choć Pogáński Poetá: *Otia si tollas, periêre cupidinis arcus.* Rośćie szemránie, rebellia, bałwochwálstwo. Ledwie co Bog wyprowádźiwszy lud swoy z Egyptu, z oppressyi Kroláá Pháráoná, pozwolił im trochę pokoiu, y odpoczynku, iáko Oćiec łáskáwy, żeby sobie po fatygách podrożnych spoczęli; y dyspensowáł z nimi *in holocaustis* do czásu, w czynieniu, y oddawániu należytych o-
Ierem. 7. fiar, iáko świadczy Ieremiasz Prorok: *Non sum locutus cum Patribus vestris, & non præcepi eis in die, quâ eduxi eos de terra Ægypti, de verbis holocaustomatū & victimarū*: pátrzćiesz, co im on pokoy nárobił; do czego ich, choć przez czás krotki, prożnowánie przywiodło: Powstáli, y poczęli záraz szemráć ná Moyżeszá zábawiáiącego śię z Pánem Bogiem ná gorze; poczęli bunt, sedycyą stroić; áż ná ostátek y samemu Bogu obelgę czynić; y rzućili śię do bałwochwálstwá, szukáiąc sobie inszych
Exodi 32. Bożkow, *Fac nobis Deos*, (mowią do Aároná) *qui nos præcedant.* Asz oni ulánego ćielcá ádorowáć, y należyte Bogu ofiáry iemu oddawáć
Ibidem. poczęli: *Obtulerunt holocausta, & hostias pacificas.* Tákże to prożnacy! przyszło zátym Moyżeszowi, do rezolucyi; choć onemu ćiszkowi, *Viro-*
Num. 12. *rum mitissimus Moyses*; kiedy bacząc ták srogi excess, zięty żárliwośćią o cześć Bogu należytą, wpadszy z Synámi Lewi, ktorzy śię ćielcowi
Exodi 32. onemu nie kłániáli, *Si quis Domini est jungatur mihi*, wpadłszy mowię, miedzy ono łotrostwo, názábijał ich dwádźieśćiá trzy tyśiące, ná plá

cu tru-

cu trupem położywszy; á tego nárobiło, y było temu przyczyną, prożnowánie. Rośćie ieszcze z prożnowánia zgubá, y upadek, Państw, Krolestw, y Monárchyi: *Plurimùm nocuit reipublicæ, quisquis fenestram vitijs aperuit*, nápisał Plutárchus. Iákoby chćiał wyráźić; że naywięcey szkody przynośi Krolestwom prożnowánie, ktore iest iáko okno do wszystkich występkow, oraz y zguby. A ktoraż pod słońcem mogłá być potężnieysza Monárchia nád Rzymską? ktora cáłemu práwie pánowáłá świátu; czymże upádłá, y zginełá? Oto, mowi Augustyn Swięty, *Otio perijt Roma, deletâ Carthagine.* Zwoiowawszy, y uprzątnąwszy nieprzyiaćioł, y miásto ono przezacne Kártháginę, ktore im było ná ćwiczenie, znioższy, událi się w prożnowánie, á potym w niezgody, w dywizye; y ták się zruinowáli, y upádli. Dla tego App: Claud: (iáko świádczy Seneká) zwykł był często mawiáć: *Negotium populo Romano, meliùs quàm otium committi:* Lepiey było Rzymowi, záwsze być w czynách, y dźiłách walecznych, ániżeli prożnowáć: *non quòd ignoraret*, (przydáie tenże Seneká:) *quàm jucundus tranquillitatis status esset, sed quòd animadverteret, præpotentia imperia agitatione rerum ad virtutem capessendam excitari; nimiâ quiete in desidiam resolvi.* Wielkie to w prawdźie szczęśćie Krolestwá, w ktorym pokoy kwitnie; bo się w pokoiu záchowuie wszelkie dobro, iedność, zgodá, dostátki; skwierk ubogich ludźi, przemienia się w wesołość; zgołá *pax optima rerum.* Y sam Krol Prorok wzdycha do Bogá: *Dissipa gentes quæ bella volunt*: zgub Pánie, álbo rozprosz te narody, ktore woyny szukáią: Iednák kiedy się w możnych Páństwách, y Monárchiách, zaymie prożnowánie, y gnuśność, náchyláią się do zguby. Rośćie ná ostátek z prożnowánia zgubá, y utrátá wieczności; bo nie prożnuiącym, ále prácuiącym wieczność zápisana, y zgotowána zapłátá: *Non otiosis aut dormientibus* (mowi Prosper Swięty) *provenit regnum cælorum, nec otio & desidiâ torpentibus æterna beatitudo ingeritur*: Nie prożnakom, álbo ospálcom obiecáne iest Krolestwo niebieskie; ále prácuiącym, y czuiącym: *Tu verò vigila, in omnibus labora* dáie instrukcyą Páweł Swięty uczniowi swemu Tymoteuszowi: nie ná prożnowánie, ále ná pracą, y robotę nas stworzono: *Homo nascitur ad laborem*: Prożnakom, y leniwcom, nie każe Apostoł Swięty, y chlebá dawáć: *Qui non vult operari non manducet.* Dla tego Bog zpędźiwszy z Ráiu pierwszych Rodźicow nászych, dla ich przestępstwá przykazánia swego, ná tę źiemię prożną, záraz Adámowi náznáczył robotę: *In sudore vultus tui vesceris pane tuo.* W poćie czołá twoiego, w roboćie, nie w prożnowániu, będźiesz chlebá záżywał; nie będźiesz prożnoiedzkim, ktorych się teráz przy bokách Páńskich bez liczby náśiało, chleb ubogich kálekow ziadáiących, *Qui devorant plebem meam sicut escam panis.* O wielkim Kátonie Rzymskim piszą Historye; że gdy do niego przybyli z Sycyliyskiego Krolestwá posłowie, dano mu znáć, że proszą o Audyencyą; á on ná ten czás mniey pozornie się przybrawszy, zábawiał się w ogrodźie okrzesuiąc drzewká; y rożne sláncuiąc źiołá, y kwiáty; rzekł: niech przyidą; do ktorego gdy przyszli, y nie bacząc w nim należytey powagi, dźiwowáć się poczęli; á on rzekł do nich: *Sufficit, quia non invenistis me otiosum*: dosyć żeśćie mnie nie zástáli prożnuiącego. Swiadczą y Kroniki násze Zakonne, że czásu iednego Błogosłáwiony Brát Idźi wielce bogomyślny, prawdźiwy náśládowcá Swiętego Oycá, y Pátryárchy Fránćiszká, ocknąwszy się z záchwycenia, y bogomyślnośći, usłyszy blisko cele swoiey, iákichśi robotnikow, nie ták robotą, iáko gaċkámi się, y błazeństwem zábawiáiących; do ktorych gdy

Plutarchus. Lib. 1. de Civit. Psal. 67. S. Prosper 2. Tim. 4. Iob. 5. 2. Thess. 3. Gen. 3. Psal. 13.

przyszedł superintendet, álbo dozorcá, á obaczywszy, że sobie spászkuią, rzecze do nich po włosku: *Fate, fate, non parlate*; álbo, *non ciarlate*: Robćie, robćie, nie błaznuyćie: Usłyszawszy te słowá on Brát bogomyślny, Błogosłáwiony Idźi, podniosł się záraz ná áfekt, y resumowáć począł te słowá: *fate, fate, non parlate.* O ludźie ná świećie żyiący! robćie, robćie, nie błaznuyćie; robćie, poki czás złoty maćie, poki czás zbá-
Ion. 9. wienia, czás miłośierdźia; *Donec dies est*; *veniet nox, quando nemo poterit operari*: spádnie noc, przyidźie mrok ostátni, przyidźie sąd Páński, gdźie iuż nic sobie nie zárobiemy; Nie trawćiesz drogiego czásu ná prożnowániu, ná dyskursach, ná prywatách: *fate, fate, non parlate.* O-
Ad Thes. 4. to was obtestuie, y prośi Páweł Swięty: *Rogamus vos, & obsecramus fratres, ut negotium vestrum agatis*: Czyńćie, robćie dźiło wásze ná ktoreśćie się zgromádźili; á prętko robćie, żebyśćie nie uchybili czásu, y nie zá-
Eccl. 31. wiedli miłey Oyczyzny, álbo do ruiny nie náchylili: *Esto velox in operibus tuis*, upomina z nas káżdego Ekklezyástyk: á czyńćie ostrożnie, nie wydáiac się káżdemu w sekretnych rádách wászych; niech to bę-
Prov. 25. dźie w táiemnicy, coby was mieszáć miáło; *Secretū extraneo ne reveles*; ále ć to widzę u nas, co się dźieie w táiemnicy, prętko wiedzą y woźnicy; co wielkie często Oyczyźnie zámieszánie, y szkodę przynośi. Podobno S. M. pod ten czás mięsopustu, więcey się was zábieráć będźie ná rospustę, na swawolą, ná błazeństwá, y szpászkowánie, ániżeli ná zbáwienną robotę; Więc ieszcze raz do was resumuię te słowá: *fate, non ciarlate*, nie błaznuyćie, nie bądźćie czárletánámi; ále czyńćie, zárabiayćie sobie ná wieczność pożądáną, nie ná piekło, y potępienie wie-
Lucæ 3. czne, przez swawolą, y złe uczynki: *Facite dignos fructus pænitentiæ.*
Lucæ 12. Czyńćie ráczey godne owoce pokuty Swiętey: *Facite vobis sacculos, qui nō veterascunt.* Skarbćie, y zgromadzayćie sobie dostátki, y bogáctwá przez miłośierne uczynki, przez politowánie nád ubostwem, y nędzą ludzką, ktorych mol, y rdzá nie zepsuie: nayprzednieyszy to depozyt, ktory złożysz w ręku ubogiego: *Thesaurus cæli, manus est pauperis*, nápisał Chryzolog S. Iest ten zwyczay w Wenecyi, y po inszych przednieyszych miástách Włoskich, że pod czás mięsopustu, złożywszy się niektorzy ná unkoszt, wypráwuią Komedye, y rożne kunszty; podobno dobrą intencyą, odwodząc ludźi od swawoli; y kto tám chce kunszt iáki widźieć, álbo się muzyki nássucháć, to się ná te Komedye wkupuie; y názywáią ie: *operas*, dźiłámi, kunsztámi, &c. Nie ná tákie ia was dźiś wzywam opery; nie ná błazeństwá, nie ná szpászki, y krotofile; ále ná dźiło wielkie, ná kunszt, y dźiło Boskie, ktore sam Zbáwićiel Chrystus Iezus ná *theatrum* źiemie wypráwił, z wielkim kosztem, pracą, y odwa-
Psál. 73. gą; zgołá z krwáwym potem: *Operatus est salutem in medio terræ.* To to iest *opera*; to iest dźiło nayzacnieysze, zbáwienie dusz nászych, kto-
Philip. 2. resmy powinni wszyscy wypráwowáć: *Cum timore, & tremore, operamini salutem animarum vestrarum.* Niech was te opery, te Komedyiki świátowe, nie zrażáią z ták wielkiego dźiłá, y zbáwienney roboty: figurki
1. Cor. 7. to są, y coś ná pozor, ktore w momenćie znikáią: *Præterit figura hujus mundi.* Swiát ten, iest to iáko iedná Sceną, Dyálog, álbo Komedya: Wiećie, że ná Komedyách, rożne się reprezentuią, y pokázuią osoby, Cesarskie, Krolewskie, Xiążęce, Biskupie, Hetmáńskie, Senatorskie, &c. A długosz tego? ná iedno tylko pułgodźiny; iák pułgodźiny, álbo kwádráns minie, żadnegobyś nie poznał. Ten, co był Krolem, iest wieśniakiem; ten, co był Xiążęćiem, ubogim żebrakiem; ten, co Biskupem, prostym klechą. Ták się właśnie dźieie ná tym świećie, y

pod ten czás; przy rozdawániu wákánſow, rożne ná ſię przybieráćie perſony, ten Woiewodá, ten Márſzáłek, ten Stároſtá, &c. ieden drugiego do urzędu, y godnośći ubiega : á coż? kiedy ná moment tylko te ápparencye wáſze; á choć teſz ná tey Scenie, y Komedyi, rok y drugi, niech y dźieśiąty, y dwudźieſty potrwa; coż to ieſt względem wieczności? ieſt máły kwádránśik, álbo ieden ráczey punkćik : Záczem nie trzebá nam ſię bárzo kocháć, y mieć komplácencyi, w perſonách, wielmożnośći, w reputácyi, y eſtymie u świátá; nie pátrzy Bog ná to, y nie brákuie oſobámi. *Non eſt acceptio perſonarũ apud Deũ.* Robmy tedy ráczey dźiło zbáwienia náſzego; robmy ná wieczność przez uniżenie ſię Bogu, przez cnoty, przez doskonáłość żywotá, przez ſpráwiedliwość, przez záchowánie przykazań Páńskich, chwytáiąc ſię záwſze zasług Iezuſowych. Nie robćie z owymi ſwawolnikámi, ktorych opiſał Mędrzec: *Laſſati ſumus in via iniquitatis*: w drodze, y roboćie niezbożnośći náſzey zfatygowáliſmy ſię; bo tá robotá nie ná zapłátę, ále ná wieczną zgubę poćiąga: *Errant, qui operantur malum.* Nie robćie y z tákimi, ktorych wſzyſtko ſtáránie, wſzyſtká praca, wſzyſtko uśiłowánie, iákoby ſię zbogáćić, y iák naywięcey názgromadzáć słuſznie, álbo niesłuſznie: *Noli laborare ut diteris.* Nie robćie ná oſtátek ná prożną chwwałę, dla buty, wyniosłośći, y reputácyi u świátá, żeby dom, fámilią ſwoię wynieść, zwielmożnić, &c. *Quid prodeſt homini, quòd laboraverit in ventum*, mowi Mędrzec. A Swięty Tomaſz *de Aqu:* przydawa: *Ventus ſuperbia eſt*: wyniosłość, y pychá, ieſt to wiátr ieden, ktory z prożnośćią mija, y uchodźi: ále robćie, (iákom rzekł) dźiło zbáwieniá duſz wáſzych. Robćie y to dźiło ná ktoreśćie ſię zgromádźili, záchowánia miłey Oyczyzny; imćie ſię zá ręce, á nie dayćie ginąć do oſtátká Krolestwu temu, ktore ieſt przed murzem Chrześćiáńſtwá, przez niezgody, ſcyſſye, dyffidencye, &c. *Confortamini, & non diſſolvantur manus veſtræ; erit enim merces operi veſtro*; mowię słowámi Azáryaſzá Duchē Bożym ſpráwioneᵍ: Umocniayćie ſię, y niech nie mdleią ręce wáſze; bo będźie zapłátá uczynkowi wáſzemu. Sam Pan Bog zaſtępow obiecuie ſię być z námi, u Aggeáſzá Proroká: *Confortare populus terræ, dicit Dominus exercituum, & facite; quoniam ego vobiſcum ſum*: Umacniayćie ſię wſzyſtek lud źiemie, álbo Páńſtwá wáſzego, á czyńćie; bo ia ieſtem z wámi, mowi Pan zaſtępow. Kto ták robić będźie, czeka go odpłátá: *Erit merces operi veſtro*; weźmie groſz dźienny, nád ktory nie máſz droższey monety, y zapłáty. Páſcházyus Swięty Nayświętſzy Sákráment Ciáłá Iezuſowego pod oſobámi chlebá názwał *Denarium triticeum*, groſzem pſzenicznym. Tą naydrożſzą monetą płáći Iezus fatygi, prace, y robotę náſzę, w wdźięcznym iárzmie iego, poki ieſteſmy Wiatorámi; pośila nas słodko, tą nayświętſzą Bułeczką w podroży ku wiecznośći, ábyſmy w pracách, y roboćie nie uſtawáli. Ale kiedy ſię skończy zawod podroży náſzey, kiedy przyidźie oſtátni termin żyćia náſzego, kiedy dopędźiemy kreſu wiecznośći, kiedy ſię ſamá wieczność obiáśni, iuż nam dźiennym groſzem płáćić będźie; to ieſt wiecznym błogosłáwięńſtwem, iáſnym widzeniem twarzy, y iſtoty ſwoiey, oraz y słodkiey fruicyi, przy inſzym ákcydentálnym błogosłáwieńſtwie, ćiáłá y zmysłow náſzych: *Qui in die præſentis vitæ bene operando laborat, in ſerò mortis, denarium æternæ retributionis reportat*, mowię słowámi uczonego Berchoryuſzá. Więcey ten groſz ważyć będźie, niż wſzyſtkie inſze doczeſne zapłáty, niż wſzyſtkie skárby, bogáte kruſzce, złoto, perły, dyámenty, álbo iákiekolwiek cácká, do ktorych ſercá, y żądze wáſze

Ephes. 6. — Sap. 5. — Prov. 14. — Idem 23. — Eccl. 5. — 2. Paral. 15. — Aggæi 2. — 2. Paral. 15. — S. Paſch. — Berchorius.

przywięzuiećie: wszystko się w tym groszu, w tey wieczney odpłaćie z koncentruie, poćiechy, rádośći, wesela, y cokolwiek ludzki rozum pomyślić może: y owszem, co się w tym stanie śmiertelnym, w serce
Sap. 3. ludzkie pomieśćić nie może: *Bonorum laborum gloriosus est finis*: á nádewszystko, że ná wieki, y bez końcá. Nie teskniymy tedy sobie ná tey zbáwienney roboćie; znaydźiemy potym odpoczynek wieczny. A to o sobie rzekł Ekklezyástyk: że máło co poprácowawszy, wielki ná-
Eccl. 51. lazł pokoy, y miły spoczynek; *Video quòd modicum laboravi, & inveni mihi multam requiem*: Osłodzą nam się nasze iákiekolwiek prace, przy prącách, y wysługách Iezusowych, y w táką obrocą się wdźięczność, że zápomniemy y tyráństwá, y męczeństwá, y umartwienia ćiał nászych
Apoc. 14. ktore iuż wieczność zterminuie. *A modo jam dicit spiritus, ut requiescant à laboribus suis.* A leniwcow, y prożnuiących co ná on czás potka? niech się nie spodźiewáia groszá dźiennego gnuśni, y oźiębli ludźie,
S. Aug. w spráwowániu zbáwienia swego: *Nunquam quis civis cælorum erit, si otiositatem amaverit.* Nigdy ten nie przyidźie do społeczności z mieszkáńcámi niebá, ktory się kocha w prożnowániu; ále gdy tákich zástánie Gospodarz niebieski prożnakow, y prożnych, iáko gołe bębny bez cnoty, bez zasług, bez pokuty, bez łáski Bożey, káże ich okuć, y
Eccl. 33. spętáć żeláznemi káydánámi; iáko nápisał Ekklezyástyk: *Servo malevolo, tortura & compedes*; y każe im ćięszko robić, bez przestánku ná wszy-
Psal. 48. stkę wieczność: *Laborabit in æternum*; *& vivet adhuc in finem*: będźie robił ná wieki żyiąc; bo nie będźie mogł choć w śmierći, umieráć; gorśi tám będą Ministrowie, y exekutorowie spráwiedliwośći, niż ná gálerách pogáńskich, Tureckich, &c; bo ich tám iuż nie będźie; ále sa-
Psal. 72. mi czárći chłostáć będą: *Cum hominibus non flagellabuntur*: Tomasz Swię-
S. Thom. ty dokłáda; *Sed cum dæmonibus*: O iák ćięszka tám chłostá! iák potężny impuls, y przykład czártowski! ktory ták iest mocny, że cáłą źie-
Iob. 41. mią, iáko piłą rzućić może; *Non est potestas super terram, quæ comparetur ei.* Iedno záćięćie przeniknie wskroś przez wszystkie ćiáłá wnętrznośći, y przez same tuki w kośćiách zostáiące. Coż tám ná ten czás rzeką owi delikáći, ktorym, y liśim ogonem, choć zá pokutę, ćięszka się zda być dyscypliná. Uchowayże nas Boże od ták strászney chłosty, y dyscypliny wieczney: tu nas karz, tu nas záćinay, tu nas y pal, byleś ná wieki przepuśćił. Rácz nam dáć z miłosierdźia twego pomoc skuteczną, do uśilney roboty, y pracy zbáwienney, odpędzáiąc od nas łáską twoią Swiętą, wszelką gnusność, y lenistwo; ázebyśmy po pracách, y
2. Tim. 4. wysługách nászych, upomnieć się mogli *Coronam justitiæ*, z zasług Chrystusowych; żebyśmy mogli upomnieć się *denarium diurnū*, groszá dźiennego; á nie inszey prágniemy zapłáty z Swię-
Psal. 78. tym Prorokiem, tylko ćiebie samego Boże: *Deus pars mea in æternum.* Ty sam rácz być cząstką y dźiedźictwem nászym ná wieki. Amen.



KAZA-

KAZANIE
Ná Niedźielę Sześćdźieśiątnicę.

Exÿt qui ſeminat ſeminare ſemen ſuum.
Lucæ 8.

Wyſzedł ten, ktory śieie, śiać naśienie ſwoie.

NIe dawnoć w prawdźie począłem śiać z mieyſcá tego ná roli ſerc wáſzych, naśienie słowá Bożego, Ewángelij Swiętey náuki Chryſtuſowey; iednák przyznam ſię, żebym iuż rad co użął, uzbierał, y radbym ſię ućieſzył pracą moią: ále ſię boię bárzo, áby tá śieybá, y praca moiá, nie byłá bez obrády, y pożytku; żebym nie przyſzedł ná owę z oraczámi konfuzyą, y oſzukánie, u Ioelá Proroká: *Confuſi ſunt agricolæ, quia perÿt meſſis agri*: Záwſtydzeni, pomieſzáni, y oſzukáni ſą oracze, że im żniwo zginęło; nie było co żąć, y zbieráć ná záśiáney roli: boię ſię, żeby mi, miáſto pſzenicznych kłoſow, do gumná Chryſtuſowego, nie przyſzło zbieráć ćiernia, y oſtu ná ſpalenie: *Seminaverunt triticum, & ſpinas meſſuerunt.* Alec o mnie ieſzcze mnieyſza; byle kto nád mię większy, nie był oſzukány: *Seminaverunt Apoſtoli,* (mowi Wielebny Bedá,) *ſeminaverunt Martyres, Confeſſores, Virgines, &c.* Pośiali Apoſtołowie Swięći, naśienie náuki niebieskiey, náuki Chryſtuſowey, z wielką pracą, y fatygą, uprawuiąc rolą Kośćiołá Swiętego; pośiali ná tey roli Męczennicy, odwagi, y krew przelaną dla Imienia Iezuſowego; śieią Wyznawcy, Kápłáni, Zakonnicy przykłády cnot Swiętych, y umartwienia; śieią Pánienki wſtyd, y czyſtość ſumnienia; śieią y Wdowy, *fructus viduitatis*, wſtrzemięźliwość, prace rąk włáſnych, y miłośierne uczynki; *Manus ſuas extendit ad pauperem*: Obawiam ſię tedy, áby tá wſzyſtká śieybá nie byłá nam prożna, y bez pożytku. A nádewſzyſtko śieie ſam naywyżſzy, naydozornieyſzy Goſpodarz, y Oracz niebieski Chryſtus Iezus, iáko go utytułował Prorok; *Quaſi colonus futurus eſt ſuper terrā*; śieie drogie naśienie zasług y Krwie ſwoiey nayświętſzey ná roli ſerc náſzych; czeka z wielką ćierpliwośćią pożytku: *Expectat pretioſum fructum patienter.* Ná troiáką pádłá źiemię bez pożytku śieybá dźiśieyſza; iáko wſpomina Ewángelia Swięta: naprzod ná opokę; potym miedzy ćiernie; á ná oſtátek wedle drogi. Pierwſza wyraża, według zdánia Tomaſzá Swiętego, *vim concupiſcibilem*: śiłę pożądliwośći; druga; *vim iraſcibilem*; śiłę gniewu: A trzećia; *vim rationalem*; śiłę rozumną. Nie dźiwuię ſię, że ná opoce pośiane źiárno, wſzedſzy záraz uſchło, y uwiędło nie máiąc wigoru, y humoru należytego, ktory wypalił, y zágáśił, ogień pożądliwośći, *vis concupiſcibilis*. że miedzy ćierniem wzroſzy, nie mogło ſię rozpoſtrzeć, y temu ſię nie dźiwuię; bo ie śćiſnęły, y wyćiſnęły gniewy, ránkory, nienawiśći; *vis iraſcibilis*. Ale że podle drogi nie weſzło w rozumney śile; to mi dźiwno: y nie znáyduię inſzey przyczyny, tylko (iáko mowi Ewángelia

Ioel. 1.

Ierem. 12.

Ierem. 4.

Iacobi 5.

Swięta: *Conculcatum est*) że to źiárno wśiane zdeptano. Otwiera się tych dni mięsopustnych szeroki gośćiniec, y utárta, torowna drogá, do swawoli, do pląsow, do skokow; obawiam się tedy, áby to drogie naśienie słowá Bożego, y náuki zbáwienney, śieybá sámego Chrystusá zasług, y Krwie iego, nie byłá zdeptána. Záczym wszystką śiłą záwo-
Marci 4. łam ná was, imieniem y słowámi Páná y Zbáwićielá mego: *Qui habet aures audiendi, audiat*: Słuchayćie Słowacy, Polacy, żebyśćie pląsámi, y skokámi wászemi ták drogiego naśienia nie zdeptáli; ále żeby ná roli serc wászych zá nákłonieniem uszu, obfity pożytek przyniosło. Niechże Pan dobrotliwy, ktory y głuchym słuch, y niemym mowę przywraca, da wam łáskę do słuchánia, á mnie tesz do mowienia.

S. Bonav. Ná troie rodźielił, Seraphicki Doktor Bonáwenturá Swięty, śieybę, álbo naśienie Chrystusowe: *In Personale, Reale, & Verbale*: Personálne naśienie, ktore do osoby należy, iest sámo Słowo Przedwieczne, ktore Bog Oćiec niebieski, iáko naydroższe źiárno wśiał w náturę ludzką: Ták mowi Mikołay III. Naywyższy, Stolice Apostol. Biskup, y Pásterz,
Iacobi 1. stosuiąc się do Listu Iákubá S. Apostołá: *Verbum æternum Dei Filium insitum in utero Virginali, &c.* w czystym żywoćie Przebłogosłáwioney Pánny, iáko w roskosznym wirydarzyku, y roli dźiwnie od Duchá S. spráwioney. O iáko słodki owoc! iáko obfity, y bez miáry, nie tylko
Ioan. 12. stokrotny, ále tyśiączny pożytek przyniosło to źiárno, *Granum frumenti*,
Gen. 22. Słowo Wćielone, Zbáwićiel Chrystus Iezus: *Benedicentur in semine tuo omnes gentes terræ.* Z tego naydroższego naśienia wyrośli wszyscy Elektowie Páńscy, zápisani w Księgách żywotá; z tego źiárná wyrosł żywot wieczny, wyrosło zbáwienie, y błogosłáwieństwo; wyrosłá wieczność szczęśliwa, y pożądána: Uchoway że Boże, zdeptáć to źiárno
Ad Hæbr. 10. swawolą, y rospustámi: Srogo groźi Apostoł: *Quantò magis putatis deteriora mereri supplicia, qui Filium Dei conculcaverit? scimus enim quid dixit: mihi vindicta, & ego retribuam*: Co rozumiećie? iákie karánie, iákie męki czekáią tych, ktorzy się ważą deptáć to niebieskie źiárno sámego Chrystusá; lubo Apostázya, y oddaleniem się od Kośćiołá Swiętego, lubo swawolą, y rospustą, dumą, pychą, y wyniosłośćią; sám się krzywdy swoiey mśćić będźie; *mihi vindicta, &c.* zdepce ich w gniewie, y
Isaiæ 63. zapálczywośći swoiey: *Calcavi eos in furore meo.* Málowáli kiedyś stárzy obraz; á ono Iowisz piorunámi pozábijánych Gygántow, ktorzy się zwáli *Tytantes*, nogámi depce. *Iuppiter*, iedno co y Iowisz, tłumáczy się: *Iuvans Pater.* Włásny to iest obraz Chrystusow. *Iuvans Pater*; ktory
Psal. 96. Gygássow, to iest pysznych, y hárdych nogámi depce: *Super aspidem & basiliscum ambulabis, & conculcabis leonem & draconem*: Depce iáko źmije, iáko bázyliszki, iáko lwy, y smoki; á swoich Elektow ubogich, y pokornych w káżdey przygodźie rátuie. Drugie naśienie iest *Reale*, sámo rzetelne; á to, iest łáská Boża poświacáiąca, *Habitus infusi*, Cnoty wlane, wiáry, nádźiei, y miłośći; dáry nádprzyrodzone, nátchnienia, y skutki Duchá Swiętego, ktore w mocy zasług Chrystusowych
1. ad Cor. 3. wśiewa ná duszách nászych, iáko ná roli spráwioney: *Agricultura enim Dei estis*; á to, ná stokrotny owoc, y zbáwienny pożytek: *Vt fructum af-*
Ioan. 15. *feratis, & fructus vester maneat*, mowi sam Chrystus: Nie godźi się tego naśienia deptáć; nie godźi się gárdźić łáską Bożą, y zasługámi Chrystusowemi; gárdźić naydroższą Krwią iego; gárdźić Sákrámentámi Swiętemi, ktore nam iáko iedyne zaszczyty zbáwienia nászego, z wysługi swoiey zostáwił; ále powinnismy przymnażáć w sobie, wspoł robiąc z łáską iego, pożytkow, y owocow zbáwiennych; *fructum boni operis*,

ris, cnot Swiętych, uczynkow miłośiernych, boiáźńi Bożey, y ſtáte- cznego przykazań Páńskich záchowánia: *Qui ſpernit, & conculcat gratiam Dei,* (złote uſtá mowią Chryzoſtomá Swiętego:) *exlcudit ſe à regno cælorum; & ſponte in barathrum damnationis ſe præcipitat:* Kto ieſt ták zły, y zápámiętáły deſperat, ktory gárdźi łáską Bożą, y dárámi iego, wyrzúca ſię ſam z kroleſtwá niebieskiego, y wymázuie ſię z Kśiąg żywotá, á w piekło ſię rzuca. Trzećie ná oſtátek, ieſt *ſemen verbale,* naśienie słowne; to ieſt Słowo Boże, Kazánie, y náuká Chrześćiáńska; iáko ſamże Zbáwićiel w dźiśieyſzey wytłumáczył Ewángelij: *Semen eſt Verbum Dei.* ktore ſamże Goſpodarz niebieski Chryſtus, zſtąpiwſzy z łoná Oycowskiego, *Exijt, qui ſeminat,* pośiał ná roli ſerc náſzych: *Satorem iſtum nullum melius intelligimus,* (mowi Wielebny Bedá:) *quàm Filium Dei, qui de ſinu Patris, (quo creaturæ non erat acceſſus egrediens, ad hoc venit in mundum, ut teſtimonium perhiberet veritati.* Więc, żeby tá śieybá, to drogie naśienie iego, nie poſzło ná zdeptánie, woła ná nas, y otwiera nam uſzy: *Clamabat, qui habet aures audiendi, audiat:* W prawdźieć nápiſał o nim, y o iego ćichośći, y łáskáwośći Izáiaſz Prorok: *Non clamabit, nec audietur vox ejus foris.* Ale kiedy nie mogli przełomáć Prorocy, choć tubálnym głoſem, złośći, y uporu ludu Izráelskiego, ktorych przed ſobą do nich poſyłał; *Ad quos clamabant Prophetæ, & non audiebant eos;* zátykáli ſobie uſzy, iáko zmije iádowite, áby nie słucháli prawdy, pogrożek, y upominánia, w ſwawoli, y w zápędzonych áfektách do grzechu; deptáli to ták drogie naśienie: *Non audierunt, nec inclinaverunt aurem ſuam, ſed abierunt unusquisq; in pravitate cordis ſui mali.* Nie słucháli, y uchá ſwego nie nákłaniáli; ále káżdy ſię z nich zá złośćią ſercá ſwego udawał. A to iuż nie przez posły, ále ſam Chryſtus przychodźi z tą drogą śieybą náuki niebieskiey: *Ecce ego, qui loquebar, adſum:* ſam woła, y otwiera nam uſzy ná słuchánie, żeby ták drogie naśienie, nie padło wedle drogi ná ſtárćie, y ſpuſtoſzenie: *Vaſtatum eſt ſemen ejus;* ále ná rolą ſerc náſzych, ná ſtokrotny pożytek zbáwienny. Bierze ná uwagę Páſcházyus Swięty, czemu Iudaſz zdraycá, skarb nieoſzácowány Iezuſá Páná, w ktorym wſzyſtkie ſą utáione skárby, zá trzydźieśći tylko ſrebrnikow Zydō záprzedał? czemu ták tanie? Ia ták rozumiē, żeby byli Zydźi z wielkiey chćiwośći, y záiádłośći ſwoiey, iákoby go byli nayprędzey poimáć, y zábić mogli, dáli Iudaſzowi coby był tylko chćiał od nich; czemuż tedy tylko trzydźieśći ſrebrnikow, álbo ſrebrnych groſzy wźiął Iudaſz od nich? Upátrzył w tym táiemnicę tenże Swięty Doktor. *Tot argenteis emitur, quot annis peregrinatus eſt in mundo.* Tyle dáli Zydźi ſrebrnikow zá Chryſtuſá, ile tu lat żył pielgrzymuiąc ná świećie; ieżeli ták ieſt; wſzákże Chryſtus, iáko *viator,* podrożą ſwoię ná źiemi odpráwił przez lat trzydźieśći, y trzy; á czemuż go tylko zá trzydźieśći ſrebrnikow kupili? odpowiáda: *Nam Iudas & Iudæi, tres annos Chriſti in prædicatione inſumptos pecuniâ non poſſe æſtimari crediderunt.* Y Iudaſz, y Zydźi wſzyſcy, nie mogli, y nie umieli oſzácowáć trzech lat Chryſtuſowych, ktore ſtráwił ná Kazániu, ná opowiádániu náuki niebieskiey. Ták ieſt drogie słowo Boże; *Pretioſus ſermo Domini,* ták drogie to naśienie, że ceny, y ſzácunku mieć nie może. Coż drożſzego nád Nayświętſzy Sákráment? nád uboſtwione Ciáło Iezuſowe? Słuchayćieſz, co mowi Auguſtyn Swięty: *Quid vobis plus eſſe videtur, Verbum Dei, an Corpus Chriſti? ſi verum reſpondere velitis, hoc utiq; dicere debetis; quòd non ſit minus verbum Dei, quàm Corpus Chriſti.* Co wam ſię więcey zda, czy Słowo Boże, czy Ciáło Chryſtuſowe? Ieżeli chcećie pra-

S Chryſoſt.
Lucæ 8.
Vene. Beda.
Marci 8.
Iſaiæ 42.
Zacha. 1.
Ierem. 11
Iſaiæ 52.
Ierem, 49
S. Paſch.
S. Paſch.
1. Reg. 3.
Lib. 5. c. 26.

prawdę rzec; tośćie powinni mowić; że nie ieſt mnieyſze Słowo Boże, ániżeli Ciáło Chryſtuſowe; przeto iáko z wielką oſtrożnośćią (prowádźi dáley Auguſtyn Swięty,) pożywamy Ciáłá Iezuſowego, pilnie przeſtrzegáiąc, áby naymnieyſza pártykułká ná ſtronę nie upádłá, ták mamy przeſtrzegáć, áby naymnieyſze słowo náuki Chryſtuſowey, náuki zbáwienney w ſercu náſzym nie gineło; álbo zdeptáne nie było: S.Auguſt. *Quia non minus reus erit, qui negligenter verbum Dei audierit, quàm ille qui Corpus Christi in terram cadere negligentiâ ſuâ permiſerit.* Nie mniey karány będźie, ktory niedbále słucha słowá Bożego, iáko y ten przez ktorego niedbálſtwo, y nieoſtrożność, ſtáie ſię iáka *irreverentia* Nayświętſzemu Sákrámentowi: Nie mowćieſz, że to rzecz máła, rozmowy, gadki ſtroić ná Kazániu, álbo ie niedbále opuſzczáć. Wſzákem rzekł słowámi wielkiego, y Swiętego Doktorá. A iáko pośilamy duſze náſze tym naydrożſzym pokármem Nayświętſzego Sákrámentu w podroży ku wieczności; ták y słowo Boże ieſt ſmaczną duſzy náſzey potráwą: S. Chryſ. *Verbum Dei eſt cibus animæ.* Ieremiaſz Prorok o ſobie nápiſał; że Ierem.15. iadł słowo Boże, iák co nayſmácznieyſzego, y nim ſię pośilał: *Inventi ſunt ſermones tui, & comedi eos; & factum eſt mihi verbum tuum in gaudium, & in lætitiam cordis mei.* Ználazłem, práwi, słowá twoie o Boże w uſtach moich, y ziadłem; y tákem ſię pośilił ná duſzy, że ſię uweſeliło, y roz- Ezech. 3. płyneło w rádośći ſerce moie. Záś Ezechielowi Prorokowi iuż nie tylko słowá, ále cáłą Kśięgę zieść kazano: *Comede volumen iſtud, & vadens, loquere ad filios Iſrael.* Ziedz tę Kśięgę Proroku, á podź do ſynow Izráelskich, do ludu mego, y náuczay ich słow moich; wołay ná nich, y mow im w brew prawdę; nic ſię nie obawiay; wyrzucay im iáwne grzechy, zdźierſtwá, oppreſſye, ſwawole, rozpuſty, niezgody, &c: Y powiáda o ſobie Prorok, że mu ſię oná Kśięgá w uśćiech rozpłynełá, Ibidem. iáko wdźięczny, y słodki plaſtrzyk miodu: *Factum eſt in ore meo ſicut mel dulce.* Grzegorz Swięty nadobnie ná to mieyſce piſze: *Verba Scripturæ* In Ezech. *Sacræ, ſunt cibus & potus; in rebus enim obſcurioribus, quæ non capiuntur niſi* Hom. 10. *frangantur, & exponantur, Sacra Scriptura cibus eſt; in rebus verò apertioribus potus eſt.* Słowá Piſmá Swiętego, ſą to pokarm, y napoy duſzny w rzeczách trudnieyſzych, y zákrytych, ktorych nie możemy poiąć, bez wytłumáczenia, piſmo Boże ieſt pokármem; w rzeczách záś iáśnieyſzych, Apoc.10. y łácnieyſzych ieſt napoiem. Coś podobnego ſtáło ſię z Ianem Swiętym: przyniosł mu tákże Anioł Kśiąſzkę, y kazał mu ią zieść; *Accipe librum, & devora illum.* Poki iadł Kśięgę one, zdáło mu ſię tákże, iakoby miod słodki, (iáko o ſobie powiáda) w uśćiech máſtykował; ále iák ią połknął, miáſto weſołośći ſercá, zábolał go żołądek, y uczuł iákąś gorż- Ibidem. kość: *Cum devoraſſem eum amaricatus eſt venter meus:* nie ſtráwna mu byłá tá potráwá. Co to ieſt? że iednemu dobrze ná żołądku, y weſoło ná ſercu, á drugiemu nudno, boleie, y ámárykuie ziadſzy kśiążkę. A chcećie wiedźieć co w tym zá táiemnicá? Káznodźieie, Náuczyćiele, ći to iedzą Kśięgi; máſtykuią wprzod *volumina* Doktorow Swiętych, ruminuią Biblią, Piſmo Boże; y dopiero udźieláią wam tego pokármu; y śieią, iáko drogie naśienie, słowo Boże ná roli ſerc wáſzych; kiedy widzą, że wzraſta, y bierze inkrement w owoc cnot świętych, y po- Iacobi 1. żytek przynośi; że nie ieſteśćie tylko *Surdi auditores*; ále teſz *& factores legis*; że nie tylko ſię uſzy wáſze páſą; ále y duſzá pośila; y co na Kázániu usłyſzyćie, to ſamym skutkiem wykonywaćie; to ná ten czás ſercá przyraſta Káznodźiei, dobrze mu ná żołądku, y weſoło ná ſercu; ćieſzy ſię pracą ſwoią: ále kiedy to Káznodźiei z uſt, á słucháczowi mi-

mo

mo uszy szust; Káznodźieiá każe, á oni tesz gadki sobie stroią, pocztę czytáią, álbo nowinki práwią; to ná ten czás muśi żołądek boleć, muśi ámárykowáć, muśi się smućić, że dáremna śieybá, y praca iego: *Amaricatus est venter meus.* Zali się sam Bog przed Ezechielem Prorokiem, ná narod, y lud swoy uporny, y swawolny: *Veniunt ad te, & audiunt sermones tuos, & non faciunt eos,; quia in canticum oris sui vertunt illos, & avaritiam suam sequitur cor eorum.* Przychodzą ná Kazánią twoie, y słucháią, ále nie czynią; w żárt sobie, y w śmiech obracáią słowá twoie; álbowiem serce ich uwikłáło się w świećie, w łákomstwie, y zbytnich żądzách rzeczy doczesnych. Kiedyby to tylko Káznodźieie mowili, *Placentia, quæ versantur in corde ejus;* kiedyby pochlebiáli, álbo błazeństwem, ápologámi, baykámi uszy głaskáli, (czego się po Prorokách swawolne spodźiewáło Zydostwo,) toby ich prędzey słuchano: *Loquimini nobis placentia, videte nobis errores;* insza wersya czyta: *subticete errores.* Mowćie do nas co nam się podoba; á w milczeniu niech będą błędy násze; ále kiedy o złe nałogi, y obyczáie, o swawolą, y rospustę, o grzech, y obrázę Bożą, o wielkie błędy strofuią; kiedy sąd Páński, wieczność, y karánie przed oczy stáwiáią; kiedy do cnoty, do boiáźni Bożey, do záchowánia przykazań Páńskich prowádzą, do zdrowey rády, do zgody, y iedności, dla záchowánia cáłośći Oyczyzny, to u nich idźie *in canticum oris.* Dobrze raz Demosthenes osobliwy Rzymski Orator Konsyliarzom Rzeczypospolitey powiedźiał: *De umbra asini audire vultis, & de salute totius Græciæ audire non vultis?* O ieden ćień osłá, ná iednę frászkę nádstáwiaćie uchá; á o cáłość, y záchowánie Oyczyzny ieden drugiego nie słucha; ále się wszystko w odmenćie dźieie; y choć kto z życzliwośći ku Oyczyźnie dobrze wymowi, to drugi człowiek zły, w zgubie się kocháiący, przećiwnym głosem zátámuie, y cáłość zgubi: Y iuż się widzę to pełni, co nápisał Apostoł. *A veritate auditũ avertent, ad fabulas autem convertentur:* Pochlebstwá, spászki, błazeństwá, máią mieysce; á słowo Boże, y prawdá, ták drogie naśienie idźie ná zdeptánie: *Conculcatum est.* Nie każe Chrystus przed swawolnych, y rospustnych rzucáć tego świętego pokármu, tych drogich pereł miotáć przed wieprzow, w złych nałogách, iáko w błoćie utopionych ludźi; ktorych áni namowy Kápłánow, Spowiednikow, Káznodźieiow, áni Sądy Páńskie, áni pogrożki wiecznego karánia, do pokuty prawdźiwey zá grzechy poruszyć nie mogą: *Nolite sanctum dare canibus, neq; mittatis margaritas vestras ante porcos; ne fortè conculcent eas pedibus suis:* Ktore mieysce ták tłumáczy Chryzostom Swięty: *Mysteria veritatis margaritæ sunt cochleis inclusæ.* Táiemnice prawdy, y náuki Chrystusowey, są to iáko drogie perły w konchách záwárte. Nie lekcesz sobie ważćie, y nie depćie tych drogich pereł, słow Páńskich, ktore przed wás gęsto śieie, y práwie sypie, przez ustá Kápłáńskie, Káznodźieyskie, przez ustá zwierzchnośći, y przełożonych wászych, ále z ochotą nákłániayćie uszu do słuchánia, y pełnienia náuki iego: *Inclinate aurem vestram, in verba oris mei.* A ták będźiećie mieli probę, y dokument iásny, iesli iesteśćie z liczby wybránych, álbo Synámi Bożemi; Bo kto słowá Bożego nie słucha, to ma diabłá zá oycá; kto zás ochotnie słuchá, y do sercá ie posyła, y skutkiem pełni, ten z Bogá iest; y iesli wytrwa, áż do końcá żyć z nim będźie ná wieki. Amen.

Apoc. 10. Eccl. 34. Prov. 18. Isaiæ 30. Demosth. 2. ad Tim 4. Matt. 7. S. Chryso. Psal. 77.

KAZANIE
Ná Niedźielę Pięćdźieśiątnicę.

Cæcus quidam ſedebat ſecus viam.

Lucæ 18.

Slepy niektory śiedźiał wedle drogi.

NA dobry czás tráfił ten ślepy, ktorego tylko *anonymè* wymienia Ewángelia Swięta: tráfił ná on czás pożądány, o ktorym z dáleká w duchu przeyzrzawſzy opowiedźiał Izáiaſz Prorok: *In illa die audient ſurdi verba libri ſignati, & oculi cæcorum videbunt.* Przyidźie dźień ták ſzczęśliwy, że głuſzy będą słucháć słow księgi zápieczętowáney; y oczy ślepych widźieć będą. Ten to dźień, y czás pożądány, ktorego záwitał, y pokazał ſię świátu Bog Wćielony Chryſtus Iezus, ktory iáko báránek ná zábićie, otworzywſzy Księgę żywotá, śiedmią pieczęći zápieczętowáną, wſzyſtkie iey *arcana*, wſzyſtkie táiemnice, wſzyſtkie skrytośći, y náuki zbáwienne, dźiwnym kazániem opowiedźiał świátu: *verba libri ſignati.* A nie tylko záwitał ná świát, iáko naywyżſzy Miſtrz, y náuczyćiel, ále oraz iáko skuteczny lekarz wſzelkich niemocy, y chorob śmiertelnych, ták ná duſzy, iáko y ná ćiele: *Dans ſanitatem & illuminans oculos*; Ná tego z niebá przysłánego Medyká, czekał przy drodze ten ślepy, *Sedebat ſecus viam.* Słyſząc o mocy iego, iáko co żywo ćiśnie ſię do niego, á káżdy z poćiechą odchodźi; chorzy, ułomni, zdrowo powſtáią; ślepi wzrok biorą; kálecy iáko ielonkowie wyskákuią; *Tunc ſaliet ſicut cervus claudus.* Y nie omylił ſię ná ſwoiey nádźiei; ále poruſzywſzy krzykliwym głoſem wnętrznośći miłośierdźia iego: *Ieſu Fili David, miſerere mei.* Iezu Synu Dawidá, zmiłuy ſię nádemną; záraz ná iedno Chryſtuſowe rozkazánie, *Reſpice*, wzrok otrzymał, y przeyzrzał, wielbiąc imię, y Máieſtat iego; *Confeſtim vidit, & ſequebatur illum, magnificans Deum*, mowi Ewángelia Swięta. S. M. ślepieiemy wſzyſcy, y ślepymi ieſteſmy, utráćiwſzy przez grzech świátło Boskie; zálśnieliſmy w pierwſzych rodźicách náſzych; iáko mowi Grzegorz Swięty w dźiśieyſzey Homilij: *Cæcum eſt genus humanum, quod in parente primo à paradiſi gaudijs expulſum, claritatem, ſupernæ lucis ignorans, damnationis ſuæ tenebras patitur*; Olśnął wſzyſtek narod ludzki, ktory z roskoſznego ráiu, w pierwſzym rodźicu wygnány, niebieskiego świátłá nie widząc, zguby, y potępienia ſwego ćiemnośći ponośi. Zwyczáynie w tych dniách oſtátnich mięſopuſtnych, zwykli ludźie lśnąć, y ślepieć; śilá ſię ślepkow w ſwawoli, y rozpuśćie znáyduie, *Quorum ſunt in tenebris opera*: záczem záyzrzę wam w oczy; á ieślibym poſtrzegł ślepotę iáką, záwołam imieniem Zbáwićielá mego, ná káżdego z was; *RESPICE*: Przeyzrzyićie ludźie, á obaczćie ſię w ślepoćie wáſzey.

Iſaiæ 29. · Apoc. 5. · Eccl. 34. · Lucæ 18. · Iſaiæ 35. · Lucæ 18. · Lucæ 18. · Homil. 2. in Evang. · Iſaiæ 29.

Poſpolićie ślepotá ze trzech ſię rzeczy naywięcey przydáie ná oczy: z prochu, y zákurzenia oczu, z zbytniey wilgotnośći, z humorow, y nábrzmienia twarzy, kiedy oczy komu záćiekáią; potym z bielmá, álbo

łuski.

łuski. Nie byłemći w prawdźie nigdy Okulistą; przecięż poczynam wam w oczy zaglądáć dla experymentu. A naprzod, ieśli się komu z prochu, y zákurzenia ślepotá nie przydáłá. Animuiąc kiedyś, y utwierdzáiąc Zydostwo narod swoy Ieremiasz Prorok w niewoli Bábilońskiey, áby się fałszywym Bogom Pogáńskim nie kłániáli,y nie czynili żadnych ofiar, iáko niemym y ślepym,y chcąc ná oko pokazáć ślepotę ich, tym ich konwinkuie: *Oculi eorum pleni sunt pulvere.* Przypátrzćie się ieno im dobrze, áto oczy máią prochem zákurzone; á iákoż widźieć mogą? á zátym ślepymi są; nie kłániayćie się im,ále kłániayćie się Bogu wászemu, Bogu żywemu, y widzącemu. Bożkowie ći, kogoż nam bárźiey wyrażáią? tylko świát, ćiáło, y czártá, á potym ludźi świátowych, ludźi w świećie, y márnośćiách utopionych, ktorych iáko Bożkow, ádoruiećie: *Ego dixi, Dij estis.* kłániaćie się im, że pełni złotá, pieniędzy, kleynotow; że koło nich chrośći, pełno áffystencyi, &c: záyzrzyćie ieno im w oczy: *Oculos habent & non videbunt.* proch oczy im często záślepia; á boday nie złoty, srebrny, álbo miedźiány. Tákći rozumie Augustyn S, mowiąc o sobie: *Defluxi ad tēporalia, & obscuratus sum*: zpłynąłem, práwi, áfektem do rzeczy doczesnych,do márnośći świátowych, y záćmiony iestem; zálśnąłem, y nie mogłem widźieć świátłá Boskiego; nie mogłem oczu podnieść ku niebu, ku wieczności. Ten to proch, to ieſt, zbytnia chęć, y chćiwość do rzeczy doczesnych, zákurza, y záprusza oczy, záślepia ludźi świátowych, że iáko kreći iácy, po źiemi się tylko áfektámi ryią y grzebią w tym mizernym prochu: *Ponet in pulvere os suum*, wszystkie swoie stáránia, wszystkie śiły ná to łożą, iákoby nay więcey názgromadzáć dostátkow, &c; á ku wieczności, ku niebu, ku Bogu oczu podnieść nie mogą; y o tym, co ich czeka po śmierći, nie pomyślą; nie uważáią, że tu wiekowáć nie będą, wszystko to iáko márá, iáko ćień ieden zniknie, y ubieży. Dobrze, choć Pogáński Seneká: *Tota rerum natura, umbra est inanis & fallax.* Y złoto, y srebro, y kleynoty, wszystko się to w proch, y perzynę iednę obraca: *Contrita sunt pariter; æs, argentum, & aurum, & redacta in favillam.* Przenośi się to wszystko z ręki do ręki; *Alieni diripient labores ejus*: áż ná ostátek ten proch y samych przysypie: *Operiet te pulvis eorum.* Piszą náturálistowie o orle drapieżnym; że kiedy chce związáć, y pokonáć ieleniá, iż to ieſt nád moc, y śiłę iego, tak dużego, y potężnego wiązáć zwierzá, tedy tákiego záżywa fortelu: nábierze wprzod ná skrzydłá swoie piasku, á potym usadźiwszy się ná rogách iego, trząśnie skrzydłámi, y onym zásypuie mu, y záprusza oczy; dopiero weń spony, álbo ostre pázury wraża, y ták go pokonywa, y wiąże. Czárt przeklęty, częstokroć nád námi iáko ptak drapieżny unośi się, y krąży, áby nas pokonał: *Circuit, quærens quem devoret*; ále nie máiąc śiły, y mocy ná tych, ktorych zászczyca świátło łáski Bożey, zászczyca boiáźń Boża, y záchowánie przykazań iego; bierze się do piasku, y záprusza nam oczy prochem świátowych márnośći, &c, á ták oślepiwszy nas, y wygáśiwszy ná duszy świátło Boskie, wraża w nas iádowite pázury, áż do dusze samey przenikáiące; wiąże nas, pokonywa, y prowádźi gdźie chce, á záwsze ná łeb, z grzechu w grzech, áż ná potępienie, áż w samę przepáść piekielną. Dla tego woła ná nas wszystkich Izáiasz Prorok, żebyśmy się z tego prochu otrząsali, y nie dáli się záślepiáć czártu przeklętemu: *Excutere de pulvere, consurge & solve vincula colli tui captiva filia Sion*: Porwiy się, y otrząśniy z tego prochu Corko Syonu, to ieſt, wszelka duszo Chrześćiáńská; y zrzuć z śiebie pętá, y okowy czártowskie, pętá grzechowe,

Baruch 6. Psal. 81. Psal. 113. S. Augu. Thren. 3. Ad Lucil-lũ Epist. 83. Danil. 2. Psal. 108. Ezech. 26 1. Petr. 5. Isaiæ 52.

ktore ćie wiążą ná piekło; uchodź od tych, ktorzyć są do złego okázyą, áni konwersuy z tymi, ktorzy wszystkie swoie żądze, y chęći, w
Matt. 6. świećie, w prochu, y márnośćiách zátopili. *Quærite ergo primùm regnum Dei*; prostuie áfekty nászé sam Chrystus, ázebyśmy się wprzod o niebo stáráli, y o to, co do duszé należy, ániżeli co do ćiáłá. Dźiwna rzecz, że Pan Iezus wypráwuiąc w podrożą swoich Apostołow, miedzy inszemi, dał im tesz tę instrukcyą, á w nich nam wszystkim: Ieśliby was idą-
Marci 6. cych do ktorego miástá, albo do domu, z pokoiem nie przyięto, *Excu-*
Lucæ 9. *tite pulverem pedum vestrorum*, nie wchodzćie, ále y owszem ztrząśniy-ćie proch z nog wászych: iákoby chćiał rzec, mowi Hieronim Swię-
S. Hieron. ty, Ambroży, y Theophiláktus u Korneliuszá à Lap: *Id est, nihil cōmune*
Ambros. *cum illis habeatis, nec pulverem, qui maledictioni, & cōdemnationi sunt addicti.*
Theophi-lact. apud Cornel. Nie łączćie się z tákimi, ktorzy się w ćiemnośćiách kocháią; ktorzy ná potępienie, y przeklęctwo robią; ktorzy się zbytnie utopili w świećie, y márnośćiách iego; niech y sam proch ich nie postoi ná nogách wászych. Tákći często ubodzy Zakonnicy, y Kápłáni, otrząsaią proch z sandałow, z nog, y trzewikow w progách wászych, gdy ich z pokoiem idących do domow nie przyimuiećie; ále ten proch często y grob
Matt. 10. wam przyśpiesza, zá przeklęctwem Chrystusowym: *Qui vos non recipit, me non recipit*; Kto gárdźi ubogimi, ten y Chrystusem gárdźi; á zátym ná śmierć y złą wieczność się sposobi; y prętko poydźie w korrupcyą.

Powtore ślepotá przydáie się ná oczy, z zbytniey wilgotnośći z humorow, y nábrzmienia twarzy: Ták o osobie mowił kiedyś Augustyn
S. August. Swięty lubo w sensie Morálnym. *Nimis inflata facies mea me videre non sinit*; nádętość, y nábrzmiáłość twarzy moiey záślepia mię, y nie dopuszcza mi widźieć: Nábrzmiáłość záś zwyczáynie, przydawa się z zbytniego pijáństwá, y obżárstwá; kiedy kto nie pohámowány w obżárstwie, y pićiu: dźień w dźień się zálewa; nie mogąc strawić ták wielkiey wilgoći, twarz mu nábrzmieie, że pátrzyć dobrze nie może, tylko iák sowá wygląda zpod strzechy, y oczy mu się zálewáią. Dobrze o tym w sensie literálnym powiedźiał sam Duch Swięty przez Prowerbiá-
Prov. 23. listę. *Cui væ? cui rixæ? cui foveæ? cui sine causa vulnera? cui suffusio oculorum? nonne his, qui cōmorantur in vino, & student calicibus epotandis.* Pátrzćie iák wiele złego, zbytnie obżárstwo, y pijáństwo zá sobą poćiąga; komu biádá? komu swary, zwády, y rosterki? kto w doły wpada? komu bez przyczyny rány, y guzy? komu płynienie oczu? Izali nie tym, ktorzy zásiadáią ná winie, y báwią się wytrząsániem kieliszkow, &c. Ná nich to złe wszystko spada: á nie tylko tym zálewániem trácą wzrok oczu ćielesnych, y máteryálnych, ále y oczu duszny ch; ślepieią ná rozumie, y trácą nie tylko przyrodzone świátło, ále y Boskie, o ktore się
Oseæ 4. bárźiey, ániżeli o wzrok oczu ćielesnych frásowáć potrzebá. *Ebrietas & vinum auferunt cor*; pijáństwo, y zbytek w winie, odbieráią serce, y świá-
Isaiæ 5. tło duszne. Dla tego groźi bárzo Izáiasz Prorok: *Væ! qui potentes estis ad bibendum vinum, & viri fortes ad miscendam ebrietatem*: Biádá wam, ktorzyśćie mocni ná pićie winá, dużymi, y mężnymi ná pijáństwo; á będźiećiesz mogli strawić táki napoy, y pokarm, ktory wam Bog w zá-
Ierem. 9. pálczywośći swoiey zgotował? *Cibabo populum istum absynthio, & potum dabo eis aquam fellis.* Nákarmię lud moy piołunem, y dam im wodę z żoł-
Psal. 74. ći ná napoy, ktorego nie dopije y po wszystkie wieki. *Inclinabit ex hoc in hoc, verumtamen fæx ejus non est exinanita*; *bibent omnes peccatores terræ.* Z kielichá w kielich przelewa; to iest, przydáie gorżkośći, á drożdży iego nie dopiją grzesznicy. Powiem wam przykład strászny ná pohámo-

wánie

wánie obżárstwá, y pijáństwá wászego: ktory nápisał Gothschálkus *Ordinis Eremitarum S. Augustini*, że ieden Sędźia złych obyczáiow, y głowny pijánicá, máiący wielce nábożną żonę, ktora ustáwicznie prośiłá Páná Bogá o poprawę żywotá iego: Gdy raz przez Cmentarz do domu w nocy powracał, obráźił śię raz y drugi w nogę; z niećierpliwośći, oraz y ze złośći począł przeklinać, y bluźnić Páná Bogá; zátym ukaże mu śię y stánie przed nim iákiś człowiek umárły, pełno w ćiele węzow, żab, y innego robáctwá máiący; obaczywszy ták strászliwe widźiádło, spyta: ktoś ty iest? odpowiedźiał: to, co y ty, będźiesz: á on w pijáństwie mniey śię reflektuiąc, rzekł bespiecznie: podź zá mną, proszę ćię ná wieczerzą. Odpowiedźiał umárły: idź, á ia przyidę zá tobą. Gdy tedy powroćił do domu, od strachu, trochę przetrzeźwiawszy, kazał pilno dom zámknąć, y nikogo, choćby kołatał, nie pusczáć: Záśiadł tedy sobie u stołu, á w tym zákołáce we drzwi záproszony, y gdy go nie chćiano puśćić, ták potężnie uderzył we drzwi, że śię wszystek dō zátrząsł, y otworzywszy sobie, wszedł w oney strászney postáći, mowiąc do niego: wezwałeś mię; otom przyszedł; y będę iadł, y pił z tobą. Dla srogiey boiáźni poućiekáli wszyscy, á on sam tylko z gośćiem został, ktory potym rzekł do niego: tyś mnie wezwał ná wieczerzą twoię, átoż ia tesz ćiebie wzywam ná wieczerzą moię; trzećiego dniá przyidźiesz o tey godźinie. Názáiutrz żáłośćią, y boiáźnią zdięty, wszystkich śię grzechow swoich wyspowiádał. Gdy tedy przyszłá godźiná náznáczona, porwány iest z ćiáłem, y z duszą, y prowádzono go ná mieyscá piekielne, gdźie widźiał wszelkie sposoby mąk pijánic, y obżercow. Rzekł tedy on umárły porwánemu sędźiemu: oto obiad, y wieczerza moiá, iedzże teraz ze mną węże, piy śiárkę, smołę, y ogień. On od strachu, widząc ták srogie męki, stał śię iáko umárły. Odprowádzony záś ná mieysce zkąd był wźięty, pokazał śię śiwym, y zgrzybiáłym, y iákoby umárłym. Ten potym nigdy śię nie rozśmiał, ále záwsze płákał; y martwiąc śię w śćisłym żywoćie, prawdźiwie śię polepszył. Day Boże, áby śię ták wszystkim pijánicom tráfiło, żeby śię od zbytkow w iadle, y pićiu hámowáli, y pokutowáli. Do czego nas wiedźie Apostoł: *Abijciamus opera tenebrarum; sicut in die honestè ambulemus, non in comessationibus, & ebrietatibus.* Odrzućmy uczynki, y spráwy ćiemnośći, á chodźmy w świetle Páńskim, iáko w cáłym dniu, odchodząc od biesiad, obżárstwá, y pijáństwá; á osobliwie tych dni swawolnych, y krotofilnych, w ktorych zwykliśćie kłániáć śię Bachusowi, roztykáiąc ćiáłá wásze zbytnim iadłem: *Carnis curam ne feceritis in desiderijs.* Nie mieyćie o śmiertelne ćiáło ták wielkiego stáránia, w żądzách wászych, zá ktorymi rzuca śię ná oczy wásze ślepotá, y wilgotność, *suffusio oculorum.* Nie zákázuie wam Apostoł, ábyśćie nie iedli, y nie pili; iedzćie z Bogiem, kto co ma, y co komu Bog obmyślił; raczćie śię, ále nie do zbytku; káżdy według stanu, kondycyei, y potrzeby swoiey: nie ták iáko owi obżártuchowie, o ktorych tenże Apostoł: *Christo Domino non serviūt sed suo ventri.* Nie Chrystusá P, ále brzuch swoy obieráią zá Bożká, ná wieczną, y duszy zgubę, y ćiáłá korrupcyą. Piyćie; ále nie do szaleństwá, iednák do potrzeby, y wesołośći: poniewaź mowi Eklezyástyk: *Vinum in jucunditatem creatum est, & non in ebrietatem.* Nie tońćie w kieliszkách, nie lśniyćie ná oczy, zálewáiąc w sobie świátłá, ták przyrodzone, iáko y Boskie. Wielom iest okázyą do zguby pijáństwo: *Propter crapulam multi perierunt*; náwet y cáłe Páństwá, y żyzne kráie, w ktorych obfitość winá śię rodźi, podał Bog z dźiwnych dekretow swoich,

Párte æstival. Ser. 101.

Ad Rom. 13.

Ibidem.

Rom. 16.

Eccl. 31.

Eccl. 37.

ich, w posseslyą Turkom, Pogáńſtwu. Páleſtyna, Grecya, dla pijáńſtwá zginęły. Grecya bierze denominácyą, *à græcari*, záś *græcari* iedno ieſt, co báwić ſię pićiem; *à prægræcari*, tłumáczy ſię *inebriari*: ztąd owo urosło przysłowie: *more græco bibendum*; Rzadko było kogo ználeść trzeźwego, záwſze pijáni iáko w odmęćie, w ślepoćie chodźili; przyſzedł nieprzyiaćiel, y ſnádno ich zwyćiężył, y podbił pod moc ſwoię. Ták poginęły one inſze możne Kroleſtwá, y cáłemu práwie świátu wsławione; Mácedonia, Anátolie, ktore w winie brodźiły. A z Węgrámi widźimy co ſię dźieie. Choć ſię niby do Polski z winem ſwoim przeniosły, z wielką ſzkodą, y ſtrátą náſzą; bo ſię co żywo winá chwyta, choć nád ſtan, nád kondycyą, nád intratę, &c. ták, że nie ieden przez to, do nędze, y uboſtwá przychodźi, y wſzyſtek on ſplendor, y doſtátek Polskie° Kroleſtwá iákby w winie zátonął. Záczem potrzebá ſię baczyć w zbytkách, y pijáńſtwie, lubo záwſze, ále oſobliwie w poważnych, y publicznych rádách, ná ktorych zdrowie, y cáłość Oyczyzny záwisłá, żeby nam nie przyſzło mowić: *Conſulant de nobis ſobrij*.

Ná oſtátek przydáie ſię ślepotá, kiedy komu oczy bielmem, álbo łuską záchodzą. Nie chcę ſię teraz od Phyzykow bádáć przyczyny, dla czego ſię tá skázá oczom máteryálnym przydáie? Ale to wiem, że ná oczách duſznych, y wnętrznych záymuie ſię z pożądliwośći ćiáłá, z ſwawoli, y roſpuſty; iáko ſam o ſobie nápiſał Auguſtyn S. *Aſcendebant nubeculæ, de limoſa cócupiſcentia carnis, & obnubilabant, & obfuſcabát cor meú, ut non diſcerneretur ſinceritas dilectionis, à caligine libidinis.* Porywáły ſię iákieś we mnie chmureczki, z pożądliwośći ćiáłá, ktore rozum, y ſerce moie ćmiły, ták, żem nie mogł rozeznáć ſzczerey, y prawdźiwey miłośći, od ćiemney, y mgliſtey lubieżnośći. Toż y Grzegorz S. Doktor Kośćielny nápiſał: *Luxuria ſemper importat cæcitatem, & obfuſcationem mentis, & odium Dei.* Lubieżnosć, ſwawola, roſpuſtá, záwſze ślepotę ná duſzę, y rozum zárzuca, y od Bogá oddala. Iáſny wizerunk w oney ſwawolney u Mędrzcá kompániyce; ktorzy roſpuśćiwſzy ſię ná wſzelką lubieżnosć, prętko w niey zálśneli, y zbłądźiwſzy w ćiemnośćiách, ku pożądáney wieczności, w piekło ſamo w pádli: *Erraverunt; excæcavit enim illos malitia eorum.* Broń Boże, áby ſię tá łuská, y bielmo, ná duſznych oczách náſzych záymowáć miáło, áżebyſmy, odrzucáiąc boiaźń iego, y świátło niebieskie, mieli ſię w iáwne wieczney zguby wdawáć niebeſpieczeńſtwo: *Væ, qui cogitatis inutile, & operamini malum in cubilibus veſtris*: groźi nam Prorok. Twárde ná tákowych roskoſznickow zgotowáne łoże: *Omnes adulterantes, quaſi clibanus ſuccenſus à coquente.* Piſze Thomas Cantipr: o iedney łubieżney roskoſznicy, ktora ſię byłá w roſpuſzczonych ná ſwawolą uwikłáłá áfektách; gdy iedney nocy we śnie przed Trybunał Chryſtuſow porwána byłá, ná ktorym widźiáłá wielką liczbę duſz ná ſąd przywiedźionych, z ktorych wiele ná męki piekielne zkazano, drugie záś w máłey bárzo liczbie do chwały przyſądzono; bacząc to oná nierządnicá, gdy ią ſamo ſumnienie oskarżáło, drżeć, y ręce składáć poczęłá, proſząc o miłośierdźie Sędźiego nád ſobą; y wyżebráłá to u miłośierdźia iego, iż ieżeliby ſię z grzechow, y złych nałogow ſwoich porwawſzy popráwiłá, obiecał iey dáć łáskę ſwoię; y ták ocknełá. Co gdy iedney nabożney białeygłowie powiedźiáłá; oná iey rzekłá: nędznico, popraw żywotá twego; doſyć ćię upomniono. Oná z rázu boiáźnią zdięta, poczęłá ſię od ſwawoli hámowáć; ále potym prętko upomnienia zápomniáłá, y do ſproſnego

S Auguſt. in l. Confeſ.

S. Greg.

Sap. 2.

Micheæ 2.

Oſeæ 7.

Lib. 12. c. 39. par. 20.

ſnego żywotá názad ſię wroćiłá. Po łáskáwym upomnieniu, karánie iuż ná ſię záćiągnełá; álbowiem, gdy po długich, y ćięſzkich chorobách skonáłá, ná márách prześćierádłem przykryta leżąc: ze wſzyſtkiey wśi pśi ſię zeſzli, wzáiem ſię kąſaiąc, w dom gwałtem weſzli; y poczęli w ſztuki ćiáło ſzárpáć, y ledwie ich, mnogość ludźi odegnáłá; gdy pogrzebiono ćiáło, pśi znowu wſzyſcy wroćiwſzy ſię, ná grobie iey gryść ſię nie przeſtáli. Mamy wiele y inſzych przykłádow, że roskoſznikow, y ludźi ćieleſnych, po śmierći w Kośćiołách pogrzebionych, iáko niegodnych mieyſcá Swiętego, ſami diabli wyrzucáli. Iáko o Wálentym, Kośćiołá Medyoláńskigo obrońcy, ále ćieleśniku, nápiſał Gregorius. Ták ſą obrzydliwi Bogu ludźie ćieleśni, y ſwawolni, ktorych ani przeſtrogi, áni karánia, áni piekło wieczne w roſpuſtách ćieleſnych pohámowáć, y do pokuty wzruſzyć nie mogą. Więc nie wdawaymy ſię w táką ślepotę, oſobliwie tych dni Bachuſowych; bo nie wiemy kiedy ná nas ſpádnie ſąd Boski, y karánie. A ieśli iuż komu to bielmo, tá łuská pożądliwośći, ná oczy ślepotę rzućiłá; oto nam ukázuie Anioł Páńſki lekárſtwo: *Fel valet ad ungendum oculos, in quibus fuerit albugo.* Zołć dobra ieſt ná przetárćie oczu bielmem zárážonych. Tomáſz Swięty ná to mieyſce piſze: *In felle amaritudo pænitentiæ ſignificatur:* W tey żołći wyraża ſię gorżkość pokuty, ktora wſzelkie odpędza mákuły; czyśći oczy duſzne, y świátło Boskie przywraca. Tá to ieſt ſadzawká Sylóé, w ktorey ślepy dźiśieyſzy, przemył oczy ſwoie, to ieſt łzy pokutne. Niech z tey wody zbáwienney nie oſycháią zrzenice, y powieki wáſze; á ták ſtániećie ſię czyſtymi, y widzącymi świátło Boskie. Pytáią ſię niektorzy Doktorowie; co to chćiał widźieć ten ślepy dźiśieyſzy, że z táką żądzą prágnął od Páná Chryſtuſa być oświeconym. Iedni powiádáią, że prágnął naprzod widźieć cudá Chryſtuſowe, o ktorych iáwna sławá byłá: drudzy ſię zás domyśláią, że prágnął widźieć ná Krzyżu wiſzącego Iezuſa, y w ták wielkiey miłośći, zá zbáwienie narodu ludzkiego umieráiącego. Wyſtáwuie nam dźiś przed oczy Kośćioł Swięty żáłoſny obraz ćierpiącego Chryſtuſa, czytáiąc tę Ewángelią, *Ecce aſcendimus Ieroſolymam, & conſummabuntur omnia, &c: tradetur enim gentibus, & illudetur, & flagellabitur, & conſpuetur, & occident eum:* Oto wſtępuiemy do Ieruzalem, á skończy ſię wſzyſtko, co nápiſano ieſt przez Proroki o Synie Człowieczym; bo będźie wydány Pogánom, y będźie náigráwány, y ubiczowány, y uplwány; y zábiją go. Ach opłákána trágedya! Obraz on iáſny, y prześliczny Oycá przedwiecznego, *Splendor gloriæ, & figura ſubſtantiæ Patris*, ná ktory prágną pátrzyć Aniołowie, będźie ſprofanowány, zeſzpecony, y poſzárpány, y ná oſtátek zgubiony. Wtenże ſię tych dni ſwawolnych, pilno y nabożnie wpátruymy Obraz, hámuiąc áfekty náſze, gorzy niż beſtyálskie, od ſwawoli, y roſpuſty, obrzydliwego ćielská. Przećieray ſobie mocno oczy, nędzny grzeſzniku, wołam ná ćię w mocy Iezuſowey: *Reſpice:* Pátrz ná tego, ktory z miłośći ku zbáwieniu twemu ćierpi: *Reſpice:* Pátrz iáko w boleśćiách wyśilony, wźiąwſzy ná ſię, wſzyſtkę zá ćiebie Bozką windykátywę, álbo mśćiwy ſpráwiedliwośći rigor, zásłániáiąc ćię od gniewu, y ſurowośći iego; á nie day ſię záślepiáć, y w doł piekielny wieczney zguby, złym żądzom twoim prowádźić. *Reſpice:* Tákim ſię teraz áfektem, y miłośćią w Zbáwićielá twego záprátruy, odwracáiąc oczy od świátá, iáko go ſobie życzyſz widźieć ubłogosłáwionego w pożadáney wiecznośći. Amen.

Lib. 4. dial. c. 21.

Tobiæ 6.

S. Thom.

Lucæ 18.

Hebr. 1.

Lucæ 18.

KAZANIE
Ná I. Niedźielę w Post.

Non in solo pane vivit homo, sed in omni verbo quod procedit de ore Dei.
Matth. 4.

Nie sámym chlebē żyie człowiek, ále wszelkim słowem, ktore pochodźi z ust Bożych.

DObrą dał instrukcyą w dźiśieyszey náuce Pan y Zbáwićiel z wiecznych Reguł, wszystkim Mięsopustnikom, y zbytkuiącym, że nie sámym chlebem żyie człowiek. Dla tego czás iuż po zbytnim záżywániu chlebá, po rospustney chwili, po swawolnych dniách
Phil. 3. Bachusowych obżártego Bożká, *Quorum Deus venter est*, umartwić się, y odsaczyć, od delikáckich bogátych potraw, y napoiow; czás się o-
Lucæ 15. derwáć *à siliquis porcorum*, od młotá, od gorżkiey świátowych ućiech y roskoszy izocewice, ktora ná stráwę robáctwu ćielsko tuczy, á rzućić się do zbáwiennego Anielskiego pokármu, to iest, do wstrzemięźliwośći, y postu Swiętego: *Iejunium cibus est Angelorum*, nápisał Athá-
S. Athan. názy Swięty. Mięsopusty z Włoskiego ięzyká názywáią się *Carnavale*; iákoby *Caro vale*: pożegnáć się trzebá z bánkietámi; zápomnieć wszystkich krotofil, ućiech, y wesołośći: *Caro vale.* Nápáśliśćie iuż dosyć, y rozetkáli, *portionem animalem*; część niższą, spolną z bydlętámi, *cibo ventris*; czás tesz iuż karmić część, y siłę rozumną; czás pośiláć duszę, *cibo mentis.* Wykrzykáliśćie sobie wesoło przy ochoćie, y dobrey myśli, przy bánkietách, przy napoiách, przy kieliszkách, y szklenicách: *vivat, &c.* Oto wam tesz iuż Naysłodszy Iezus, zrzodło żywotá, nie świátową modą, y polityką, ále modą zbáwienną, przy umartwieniu, przy pośćie, przy ábstynencyei, przy pustych żołądkách záczyna *vivat*,
Matt. 4. w dźiśieyszey Ewángelij. *Non in solo pane vivit homo.* Ze nie sámym chlebem żyie człowiek. Pośw❘iadcza y Apostoł Páweł Swięty Chrystu-
2. Cor. 6. sowi, wykrzykuiąc w dźiśieyszey Epistole, toż *vivat*: *Quasi morientes, & ecce vivimus*: Wysuszeni, umartwieni, wynędznieni, á oto żyiemy; w śćiśnieniu, plagách, w więźieniách, w prácách, czućiu, y pośćie, przećięż żyiemy. Iákoby dáiąc nam do wyrozumienia, iż ieżeli chce-
Rom. 8. my żyć, trzebá nam obumrzeć: *Si autē spiritu facta carnis mortificaveritis, vivetis.* Trzebá obumrzeć świátu, y ćiáłu; trzebá obumrzeć wczásom, delicyom, roskoszom, áfektom, złym nałogom, namiętnośćiom;
Iob. 3. ná ten czás dopiero żyć poczniemy. Zyczył sobie kiedyś Iob spráwiedliwy, iesczcze żyiąc, obumrzeć, y w grobie kędy spoczywáć: *Cum Regi-*
Iacob. à Vitriac. *bus, & Consulibus terræ, qui ædificant sibi solitudines. Iacobus à Vitriaco* czyta: *Qui ædificant sibi sepulchra.* W grobách kędyś, y ćiemnych lochách chćiał dni swoie kończyć, ażeby żył z Bogiem ná wieki. O Pustelnikách onych sławnych w Pálestynie, piszą Historye; że mieli dwie Celle; iedne z chrostu, y gáłązek uplećione, w ktorych zwyczáynie mieszkáli; á drugie zás głębokie iámy, y ćiemne iáskinie, iáko groby iá-

kie okropne, w skále, álbo w ziemi wykopáne, w ktore się w puszczáli ná Kwádrágezymę, ná ten post Swięty; y tám mácerowáli, martwili, postem, głodem, czućiem, y rożnymi mortyfikácyámi, wywędzáli, wysuszáli ćiáłá swoie, áby dostáli żywotá wiecznego. Maćie czás zbáwienny S. M. czás pokuty, czás opłákiwánia grzechow, *In jejunio, fletu, & planctu,* czás postu, y umartwienia: *Ecce nunc tempus acceptabile, ecce nunc dies salutis.* A ieżeliby komu skwárna dygetá byłá; oto ia wam dźiś obmyślę pośiłek, nie tylko słowny, ále rzetelny; z wszelkiego słowá, ktore pochodźi z ust Bożych. Ioel. 2. 2. Cor. 6.

Co rozumiećie; co tesz do pokármu, y pośiłku żołądká lepszego? czyli śledź wędzony ná iáwie, czyli kuropátwá pieczona, álbo iáki wyśmienity bánkiet przez sen. Ia się przyznam, żebym wolał zgłodzony bułkę chlebá na iáwie; ániżeli niewiem iáki márcypan, o ktorymby mi się tylko śniło, álboby mi kto o nim z dáleká práwił. Kiedy owo kto zgłodzony spáć idźie, powiáda Izáiasz Prorok; iż choćby mu się naybárźiey márzyło, że się potraw wyśmienitych náiadł, álbo álákántu słodkiego nápił, postáremu ná iáwie, iákby nic nie iadł; czczy, y pusty żołądek, skoro się ocknie: *Somniat esuriens, & comedit; cùm autem fuerit expergefactus, vacua est anima ejus.* Dwoiákie iest słowo; iedno iest, *Verbum Dei*, Słowo Boże: drugie, *verbum diaboli*: słowo czártowskie: O ktorym Psalmistá: *Verbum iniquum constituerunt adversùm me*: insza wersya czyta: *verbum diaboli constituerunt adversùm me.* Onoć to słowko chytrego diabłá, ktore lubo łágodnie, ále w zdrádźie wymowił do pierwszych Rodźicow nászych. (Iáko uważa Hugo Kárdynał:) *Nequaquam moriemini*: Obiecował im z iábłká żywot, w ktorym wiedźiał, że byłá y śmierć utáiona; y ták, y onych, y nas wszystkich potomkow zá skosztowániem námowionym o wieczną śmierć przypráwił. Obáy nas tedy czestuią, Chrystus, y diabeł; ále z tą rożnicą, że nas diabeł w słowie tylko, w obietnicy, w kłámstwie, w obłudźie, y omamieniu; tylko iák przez sen, tuczy, y karmi; á zás Chrystus ná iáwie, doskonále nas násyca, y słodkim zásila pokármem. Wspomina dźiśieysza Ewángelia Swięta: że czárt przeklęty Páná Iezusá, zá pozwoleniem iego z táiemney rády, posádźiwszy ná wysokiey gorze, ukazał mu wszystkie Krolestwá świátá, y chwałę ich: *Ostendit ei omnia regna mundi, & gloriam eorum*; y ofiárował mu tę wszystkę chwałę, gdyby mu się był tylko pokłonił. Iáki głupi diabeł, y kłámcá; iednemu chćiał dáć wszystko, á on się iednym sługą nie kontentuie; bo ich śiłá do śiebie przybiera, y poćiąga. Cożby był dał drugim? to iuż iáwnie skłamał. Iáko zá to czárt przeklęty mogł pokazáć ták obszerny świát, y kilká tyśięcy Krolestw Chrystusowi? W samym Iáponie, ktory iest iákoby wyspá iedná morska, znáyduie się sześćdźieśiąt y sześć Krolestw; nuż po inszych częśćiách świátá, iák wiele iest Páństw, Monárchyi práwie bez liczby: á przećię to (świádczy Ewángelia) pokazał wszystko Pánu Iezusowi: *Ostendit ei omnia regna mundi.* A iesczce, iáko dokłada Łukasz Swięty, w momenćie, wegnieniu oká. Wiem, że kiedyś Bog pokazał Moyżeszowi wszystkę źiemię obiecáną; *Terram promissionis.* Tákże Benedyktowi Swiętemu, w iedney sferze ukazał wszystek świát; iáko świadczy *Gregorius.* ále żeby to mogł diabeł uczynić, áby w momenćie mogł wszystkie świátá Krolestwá ukazáć; nie iest to *intra sphæram* śiły, mocy, y potencyi iego. Cypryan Swięty powiáda; że to czárt uczynił *non in sensibili reali, sed imaginaria visione*; iákoby tylko w samey imáginácyei pokazał wszystkich krolestw chwałę. Albo iáko przydawa Tomasz Swięty, Theophiláctus, y inśi;

Isaiæ 29. Psal. 40. Genes. 3. Matt. 4. Ibidem. Num. 17. Dial. 25. Tract. de jejun. & tent. Christi. 3. Part. qu. 21.

y inśi; że tylko wſzyſtkie kroleſtwá *confuſè*, iákoby w obrazkách, w cáckách, kſztałtuiąc, formuiąc *ſpecies*, álbo obrázy wſzyſtkich Kroleſtw: zgołá, iák przez ſen. O czym z dáleká opowiedźiał Izáiaſz Prorok: *Et*
Iſaiæ 29. *erit ſicut ſomnium viſionis nocturnæ multitudo Gentium, &c.* Iáko ſen, álbo márá iáka, ták narody, y kroleſtwá będą w oczách iego. Tákći ták! czárt przeklęty, łudźi świátowych łudźi, y omamia; ukázuie im cacká, obrazki, chwały, y buty świátowey, ućiech, roskoſzy, á nic reálnego; zdá ſię, że coś świeći, y połyskuie; á ono to wſzyſtko w cac idźie; wſzy-
B. Iacop. ſtko iák ſen, iák márá mija. *Tam citò pereunt veluti ſomnia, in ictu oculi clauduntur omnia,* nápiſał wielki wzgárdźićiel świátá, Błogosłáwiony Iákopon. Ktoś názgromadzawſzy pieniędzy, złotá, bogactw, y doſtátkow, kazał ſobie nápiſać nád skárbcem, *Omnia:* iákoby, chełpiąc ſię z tego, że máiąc pieniądze, má wſzyſtko; obaczy to ieden dobrey reflexyei, y wźiąwſzy kretki, przypiſał literę S; y ták ono *omnia*, iedną literą, przemienił w *ſomnia:* y skárby, y niewiedźieć iákie árgenterye, złoto, kleynoty, wſzyſtko to ſen: y kiedy ſię obudzą ná ſąd Páński bogacze, nic w ręku ſwoich nie znaydą; chybá ieśli dał iáki káwałek chlebá ubogiemu, álbo Kośćiołowi. O czym Iob Swięty rzetelnie ná-
Iob, 27. piſał: *Dives cùm dormierit, nihil ſecum auferet; aperiet oculos ſuos, & nihil inveniet:* Człowiek bogáty, gdy záśnie, to ieſt ſnem śmierći, nic z ſobą nie weźmie; otworzy potym oczy ná wieczność, á nic nie znaydźie. Roskoſzy, y wſzelákie ućiechy wáſze, bánkiety, tráktámentá, cukrowe kollácye, ſą to iedną márą; śni wam ſię to tylko, że używaćie, roskoſzuiećie; á iák przyidźie przetrzeć oczy z tego letárgu ná ſąd oſtátni,
Iſaiæ 29. łáknąć, y prágnąć będźiećie: *Vacua erit anima ejus:* á, Boże ſtrzeż, páść
Iſaiæ 9. ná on głod ſrogi, o ktorym opowiedźiał Izáiaſz Prorok: *Vnusquisq; carnem brachij ſui vorabit:* ze z ćięſzkiego głodu, właſne ćiáłá ná ſobie zębomá ſzárpáć będą. Lepiey tu tedy, przez ten czás krotki żyiąc, umartwiáć ćiáło wſtrzemięźliwośćia, ſuſzyć, y wędźić, czućiem, poſtem świętym, y inſzemi mortyfikácyámi, ániżeli ná wieczną przychodźić nieſzczęśliwość, w głodźie, y mękách wiecznych. O niezbożnym ná-
Iob. 20. piſał Iob ſpráwiedliwy: *Laus impiorum brevis eſt, & gaudium hypocritæ ad inſtar puncti; ſi aſcenderit usq; ad cælum ſuperbia ejus, & caput ejus nubes tetigerit, quaſi ſterquilinium in fine perdetur.* Chwałá niezbożnych krotka ieſt; á weſele obłudniká iáko mgnienie oká; y choćby hárdośćią wſpinał ſię ku niebu, álbo głową tykał obłokow, iáko gnoy ná koniec zgi-
Idem. nie. Y dáley przydáie: *Velut ſomnium avolans non invenietur; tranſiet ſicut viſio nocturna:* Iáko ſen odlátuiący ználeźion nie będźie; przeminie iáko widzenie nocne. Prorok tákże Krol, we śnie tylko ſamym, y márże, w obrazkách, álbo figurkách, iáko y Apoſtoł, ádumbrował wſzyſtkie świátá tego chwały; y cokolwiek ſię ná świećie, do ukontentowánia áfektow ludzkich ználeść może, y ſamych náwet ludźi, zwłaſzczá złych, y niezbożnych, ktorzy ná ſobie grzechámi obraz Boski glozuią, á lárwę czártowską przybieráią; do márnego ſnu przy-
Pſal. 72. rownał: *Veluti ſomnium ſurgentium, Domine, in civitate tua, imaginem illorum ad nihilum rediges:* Iáko ſen wſtawáiących Pánie, w mieśćie, álbo mieſzkániu twoim, obraz ich w niwecz obroćiſz. Ktore słowá uwa-
In Pſalmos. żáiąc Izydor Swięty Peluzyotá: *Iuſtè, ait, Deus in civitate ſua cœleſti, imaginem iniquorum ad nihilum rediget, qui in civitate ſua terrena imaginem Dei ad nihilum redigere ſatagerunt,* Słuſznie Bog tákie zglozuie, y zniſzczy niezbożnych w kroleſtwie ſwoim obrázy, ktorzy ná ſobie obraz iego w mieśćie ſwoim, to ieſt, tu ná ziemi żyiąc ſzpoćili, y w niwecz obrácá-

li.

li. W tymże ſenśie Ambroży Swięty, do káżdego nieſpráwiedliwego, te słowá obraca: *Tu, inquit, deponis imaginem æterni Imperatoris, & erigis in te imaginem mortis; ejice magis de civitate animæ tuæ, imaginem diaboli, & attolle imaginem Chriſti.* Ty, powiáda, składaſz obraz z śiebie, wiecznego Królá, á ryſuieſz w ſobie obraz śmierći; wyrzuć ráczey z miáſtá, y mieſzkánia twe°, to ieſt z duſze twoiey, obraż czártowski, á odnawiay w ſobie, przez pokutę przez łáskę Bożą, y wdźięczne cnot śś. kolory, obraz Chryſtuſow. Nie mowćieſz, żeby tu co było reálnego ná świećie; ále to wſzyſtko z świátem mijaiące figurki; y choćby wam czárt nie wiem iákie wymyślał przyſmáki, choćby was tuczył, y karmił, roztykáiąc ná korrupcyą; wſzyſtko to przez ſen, wſzyſtko w obłudźie. Nie wiem w iákim ſenśie Hábákuk Prorok odzywáiąc ſię do Bogá, przyrownał ludźi do rybek. *Facies homines quaſi piſces maris.* Uczyniſz ludźie iáko ryby morskie. Co zá proporcyá ryby do człowieká? Pominąwſzy wiele inſzych proporcyi, ktore wylicza *Cornelius à Lap:* to mieyſce tłumácząc, iednę biorę z poważnego Loryná; że iáko rybki głupie, gdy ſię zdźiebłko iákie ná wodźie pokaże, álbo choć tylko ćień iákiego robaczká nád wodą ſię unoſzącego widzą, záraz ſię zbiegáią, y chwytáią iák co reálnego; náwet ſobie y w promieniách mieśięcznych, gdy ſię nád wodą reflektuie, tedy ſię do nich zbiegáią, y w nich ſobie igráią. Dla tego ieden Symboliſtá odmálowawſzy rybki w ćieniu mieśiącá; przydał to *lemma: Ludimus in umbra.* Ták właśnie ludźie świátá tego omamieni, oſzukáni od czártá przeklętego, ćieniá ſię tylko, y ſnu iednego chwytáią, roskoſzy, delicyi, &c. *Ludimus in umbra*; á ten ćień, y ſen, ćmi im oczy, y zásłania, áby świátłá prawdźiwego nie widźieli. Przeklina tákich Mędrzec: *Non ſit bonum impio, nec prolongentur dies ejus; ſed quaſi umbra tranſeant, qui non timent faciem Domini.* Niech ſię nic dobrego nie dźieie niezbożnemu; y niech ſię nie przedłużáią dni iego; ále iáko ćień niech giną ći, ktorzy ſię nie boią twárzy Páńskiey. Dobrze choć y Pogáński Seneká nápiſał: *Tota rerum natura umbra eſt inanis & fallax.* Wſzyſtko, co ieſt ná świećie, to prożny, y omylny ćień. Lipſius sławny w náuce, nád grobem ſwoim kazał te słowá nápiſać: *Humana cuncta fumus, umbra, vanitas, & ſcenæ imago, & verbo ut abſolvam, nihil.* Wſzyſtkie te rzeczy, ktore ſobie świát, álbo ludźie ſzácuią, álbo ktoremi czárt do śiebie nęći, ſą iednym dymem, ćieniem, y prożnośćią, ieden obrazek, álbo figurká ná Komedyei reprezentowáná; álbo, że słowem záwrę, ſamo nic.

Lib. 1. Officior. Cap. 59.

Habac. 1.

Eccl. 8.

Ad Lucillum Epiſt. 88.

Záś Zbáwićiel Chryſtus, nie przez ſen, ále ná iáwie, nie słownie, nie przez figurki, albo impreſſye iákie, ále rzetelnie, słodko nas częſtuie, y wymyśla nam potráwy wdźięczne, duſze náſze ná wieczność pośiláiące, *De omni verbo quod procedit de ore Dei*, z wſzelkiego słowá, ktore pochodźi z uſt Bożych. Dźiwuią ſię náturáliſtowie; czemu to bydlętá, zwierzętá, choć biorąc proporcyą wielkośći do człowieká, więcey iedzą, ániżeli człowiek? dla czego, ták ieſt od Bogá poſtánowiony? Mądrze odpowiáda ieden Moráliſtá, że zwierzętá złożone ſą tylko z ćiáłá, y duſze máteryálney; záczem ieden tylko pokarm máteryálny máią; Człowiek záś złożony z ćiáłá, y duſze nieśmiertelney, záwiera w ſobie dwie częśći; iednę wyżſzą, to ieſt, rozumną; drugą záś niżſzą, ſpolną z bydlętámi; záczym okrom máteryálnego pokármu, ktorym ćiáło karmi, y tuczy, potrzebuie pokármu duſznego: A iáko duſzá ludzka wyſzłá z uſt ſamego Bogá, *Inſpiravit in faciem ejus ſpiraculum vitæ, & factus eſt homo in animam viventem*, ták teſz nie ma

Matt. 4.

Gen. 2.

słodszego pokármu nád ten, ktory pochodźi z ust Bożych. A ktoryż to, spytaćie? rozumiem, że náuki, y przykazánia iego ; álbo tesz samo
Matt. 4. Słowo Wćielone słodki Iezus. *Verbum procedens de ore Dei*: O smácznasz to potráwá! wdźięcznysz to pokarm! dobrze wypieczony, wysmáżony ná Krzyżu; wypiekłá go dobrże ognista miłość zbáwienia násżego; wysmáżyłá go zazdrość, iad, nienawiść, y záiádłość Zydowska. Czyli nie słodki reálny pokarm tenże Iezus, toż Wćielone Słowo w Nayśw: Sákrámenćie, pod osobámi chlebá, y winá? ktorym śię odchowuiemy, y záśilamy dusze násze w tey tu podroży, poki nie wzrośniemy w męże doskonáłe w wieczności, *ad plenitudinem ætatis Christi*. Sákrámentá SS. ázaż y te nie są potráwy zbáwienne? y owszem są, iákoby iedyne zászczyty do zbáwienia. Stáną nam y same łzy pokutne, ktore álbo w żalu zá grzechy, álbo w miłośći ku Bogu wylewamy, stáną nam mowię oraz y zá pokarm, y zá napoy roskoszny; iáko rzekł o sobie po-
Psal. 41. kutuiący Krol Prorok: *Fuerunt mihi lacrymæ meæ panes*. Náuki duchowne, ćwiczenia, Kazánia, są to słodkie pászty; tymi was Chrystus Iezus nie przez sen, ále ná iáwie częstuie; áby was sobie odchowáł, y
Psal. 67. wytuczył ná wszystkę wieczność: *Parasti in dulcedine tua pauperi Deus*. Zgotowałes Boże w słodkośći twoiey ubogiemu niewypowiedźiánego smáku pokarm; to iest, śiebie sámego. Nie wszyscy wiećie: czemu to teraz pod czás Postu Swiętego w Benedykcyei do stołu, tych słow Ko-
Psal. 21. śćioł Swięty záżywáć każe? *Edent pauperes & saturabuntur, & laudabunt Dominum; vivent corda eorum in sæculum sæculi*. Będą iedli ubodzy, y násycą śię, y pochwalą Páná; á sercá, álbo dusze ich będą żyć ná wieki. A kiedy pod czás mięsopustu, kiedy potráwy mięsne, kiedy nie kollácya,
Psal. 144. ále obiad, y wieczerzą gotuią ludźie: to; *Oculi omnium in te sperant Domine*. Oczy wszystkich w tobie nádźieię pokładáią Pánie. Czemu nie: *edent, & saturabuntur*? Przy mięśie, przy kuropátwách, przy tłustych kápłonách; w ten czáśći śię to náieść, násyćić, y nátkáć żołądek! U-
Lorinus. czony *Lorynus* uważa w tych słowách trzy rzeczy: *Nota tria: Edent pauperes; nota liberalitatem: & saturabuntur; nota saturitatem: vivent corda eorum; nota cibi suavitatem*: Wyrażáią śię w tych słowách: naprzod; hoyność, potym násycenie, á ná ostátek wdźięczność pokármu. Nie może śię lepiey człowiek nápáść, násyćić, y uraczyć dusze swoiey, iáko gdy pośći, y martwi ćiáło swoie, podbijáiąc ie pod moc, y rząd rozu-
S. Ambr. mu: *Dum caro jejunat, anima sine impedimento ad cælum festinat*, nápisał Ambroży Swięty: Gdy ćiáło pośći, duszá bez przeszkody do niebá spieszy. Nie może śię lepiey ożywić, iáko gdy śię sposobi do pokuty, y w cnotách śię świętych pomnaża; ná ten czás żywotá, wigoru, y czerstwo-
Psal. 21. śći dostáie: *Vivent corda eorum in sæculum sæculi*. Kto śię tákich smákow, tákich pokármow chwyta, ożywi serce, y duszę swoię, y żyć będźie z Bogiem. Y to notowáć trzebá: czemu Kośćioł Swięty w Benedykcyei pod czás postu, y umartwienia, sámych tylko ubogich specyfikuie, álbo wymienia: *Edent pauperes*: á Pánow, y bogátych zámilkł? Czyli to y Pánowie, álbo dostátni ludźie nie powinni pośćić? Powinnić w prawdźie; ále zwyczáynie nie poszczą: záwsze u nich; *Oculi, &c.* Sami tylko ubodzy martwią śię pod czás postu świętego, choć y w mięsopusty, nie wiele śię záśilili. Znaydźie śię u Pánow wiele wymowek, wiele tłumáczenia práwá, y roskazu Kośćielnego: Ato ryb ieść nie mogę; másło mi szkodźi; bo we mnie cholerę burzy; żołądek tesz mam słáby: y ták mięso ieść potrzebá? A ubogi, y w mięsopust ziadłby zá Páná, y śledźiá wędzonego; bá y surowego, bo pod czás y okrá-
sy,

sy, y bułki chlebá nie ma. Dla tego tesz w pośćie násycáią się ubodzy; *Edent pauperes & saturabuntur*; á bogáći, choć przy mięsie, przy kuropátwách, przy wyśmienitych potráwách nigdy się náśićić nie mogą; záwsze prágną, y łákną: y toć iest, co sobie kiedyś wdźięcznie nośiłá Przenayświętsza MARYA: *Esurientes impleuit bonis.* Łáknących, poszczących nápełnił dobrámi swemi, nápełnił poćiechámi, łáskámi, dárámi, y nákarmił do sytośći; á bogátych nic: *& divites dimisit inanes*: o nic *in aves*, nie; oszukaćie się pseudopolitycy. Pánow y delikatow z czczymi, y prożnymi żołądkámi odpráwił; ktorzy się często y w głod wieczny wpráwuią. Lepszy tedy káwałek chlebá ubogiego spráwiedliwego, ktory go zbáwiennie zásila; áni żeli wszystkie dostátki y bogáctwá roskoszuiących pánow, w wyśmienitych pokármách, w niespráwiedliwośći. *Melius est modicum justo, super divitias peccatorum multas.* A kiedy táka rożnicá; że nas dyabeł przez sen, á Pan, y Zbáwićiel ná iáwie częstuie; daymysz pokoy snu y márze; porzućmy te cacká, ćienie, figurki, y obrazki, zárzućmy potráwy czártowskiego smáku: *verbum diaboli.* A mieymy się, *ad verbum Dei*, do reálnego słowá Bożego, do Chrystusá; mieymy się do pokuty, do postu, do Sákrámentow SS: do tych wdźięcznych y smákowitych potraw. A ták wykrzykniemy sobie, dali Bog, ná wszystkę wieczność szczęśliwe *vivat*: że nie samym chlebęm żyie człowiek, ále wszelkim słowęm pochodzącym z ust Bożych, Amen.

Ibidem.

Luc. 1.

Psal. 36.

KAZANIE

Ná wtorą Niedźielę w Post.

Transfiguratus est ante eos.

Matth: 17.

Przemienił się przed nimi.

JAko chwalebne, oraz y rádosne, ták nie mniey dźiwne, y pełne táiemnic, dźisieysze ná gorze Tabor, Páná Iezusá przemienienie. Chwalebne z tąd: że widomą, samey Troyce Przenayświętszey (według zdánia poważnego Liráná) udárowáne obecnośćią. Rádosne: bo iest zádátkiem chwały wiekuistey, y nigdy nieustáiącey rádośći, ktorą zgotował Wybránym swoim. Miásto tego, *Transfiguratus est ante eos*, Árábski text czytá: *Ostendit gloriam suam coram eis*: że obiáśnił, y pokazał Chrystus chwałę májestatu swego onym trzemá Apostołom. Twarz iáko słonce záiáśniáłá; y száty iego iáko śnieg zbieláły: záczem, nápełnił ich niewymowną poćiechą y weselęm; ták, że się Piotr S: od wielkiey rádośći zápomniał, y nie wiedźiał zgołá co mowił: iáko nápisał Márek S: *Non enim sciebat quid diceret.* Ale też nie mniey dźiwna, y pełna táiemnic, tá iego tránsfigurácya; kiedy ten się mieni, ktory się nigdy nie mieni: *Ego Dominus & non mutor*: rzekł sam o sobie u Málá chiaszá. Ten się mieni; o ktorym dáie świádectwo Iákub S. Apostoł: *Apud quem non est transmutatio, nec vicissitudinis obumbratio*: nie mász w Bo-

Arab:

Marc: 9.

Malach. 3.

Iacobi. 1.

Bogu żadnego nieſtátku ; żadna ćień odmiány, poſtać w nim nie może; zadney, by naymnieyſzey nie podlega álterácyi. Wyznał to, choć fał-
Num. 23. ſzywy Prorok, Báláám ná pewney gorze : *Non eſt Deus quaſi homo, ut mutetur* : nie táki Bog ieſt, áby miał ſię mięnić y nieſtátkowáć iáko człowiek: záczem, muśi być tá odmiáná Chryſtuſowá pełna táiemnic. Mięni ſię Chryſtus ná gorze Tabor, nietylko (iákom rzekł) ná zadátek chwały wiekuiſtey, ná uweſelenie ſerc Apoſtolskich, ále też oraz y ná umocnienie ich w wierze, w oney żáłoſney, ktora náſtępowáłá, męki ſwoiey naświętſzey, tránsfigurácyi ; záchęcáiąc ich ná wſzelkie prze-
S. Chryſ. ćiwnośći, tyráńſtwá, śmierći, męki, y zelżywośći, ktore ich dla Imięnia iego, y opowiádánia Ewángelii S. czekáły : *Præmia ſtatuuntur his, quibus certamina dura proponuntur*, nápiſał Chryſolog S. Mieni ſię ná to ; áby obłudną poczwárę y odmiánę czártowską zágáśił ; ktory ſię często, lubo pełen ćięmnośći, ná oſzukánie náſze, w Aniołá świátłośći przemienia. Mieni ſię ná oſtátek, ná to ; áby náſzę odmiánę y nieſtátek ukazał, y wykonterfetował, ktory nas często gubi ; y day Boże, ábyśmy w tym naſzym nieſtátku, w tym odmęćie y odmiánie, dokończá nie zginęli. Więc, zábiegáiąc temu złemu (lubomći nie ſtátyſtá ; y nie wdawam ſię w to, co do moiey nie należy profeſſyi. Przećię) ten nieſtátek náſz, w ſtátyzm álbo w ſtátek Chryſtuſow przemienić zechcę. Zá tegoż łáską, y pomocą, ktory mieniąc ſię, záwſze ſtátkuie.

Iákby czći odſądźił człowieká Iob ſpráwiedliwy, kiedy go iednym
Iob. 14. nieſtátkiem, y odmiennośći, názwał wizerunkiem : *Nunquam in eodem ſtatu permanet* : nigdy nie ſtátkuie ; záwſze ſię mieni ; záwſze odmienny
S. Cyrill. y nieſtáteczny. Cyryllus S. formuie ſobie táki Apolog : Wygnána, bánnizowána, wywołána, ſpędzona z niebá *inconſtantia*, nieſtáteczność ; ktora, chcąc widźieć ſwoy obraz ná źiemi, y doyść przyczyny, dla czego wygnána, poſzłá do málárzá biegłego w ſztuce ſwoiey, proſząc, áby iey konterfet y obraz prawdźiwy wymálował : podymie ſię málarz ; weźmie tablicę y pędzel, przyſádźi kolory ; áż, gdy ſię pocznie pilnie nieſtátecznośći przypátrowáć, obaczy ; á ono, raz blednieie, drugi raz rumienieie, uſtáwicznie ſię mieni ; raz ſię pokaże głádką, drugi raz z muſzkámi, álbo z zmarzſczkámi ſzpitalowemi ; raz weſołą, drugi raz záſępioną ; bacząc onę uſtáwiczną odmiánę, porzućił pędzel, y onę precz odpráwił. Poſzłá iednák ná wytrwáną : po niemáłym czáſie, przychodźi przećię málárzowi geniuſz y phántázya, iákoby mogł odmálowáć inkonſtancyą ; y chcąc, z rożnych rzeczy bráć lineámentá, záprowádźił ią naprzod nád morze ; y obaczy, á ono ſię ſuwa, nieſtátkuie, ſzumieie, burzy ſię, y wáły ná nim powſtáią ; raz ſię ku niebu
Pſal: 106. podnieśie ; drugi raz, ledwie nie do przepáśći zniży : *Aſcendens uſq; ad cælos, & deſcendens uſq; ad abyſſos* : y iuż myślić pocżął, iákoby obraz y konterfet nieſtátecznośći, ná nieſtátecznym morzu, odreſował, y ádumbrował ; bo, choć ſię trochę czáſem zda być uſpokoione, w piękney málácyi, przećięż ſię prętko znowu poruſza. Dlatego ieden Symboliſtá nápiſał to lemmá : *ventus ne crede ſecundis*. A lić przećię, po rekollekcyi, obaczy w morzu ſtátek iákiś ; obaczy, á ono morze terminu y
Pſal: 103. gránic ſwoich z piasku uſypánych nie przeskákuie : *Terminum poſuiſti,*
Prov: 8. *quem non tranſgredientur*. To y Prowerbiáliſtá : *Quando circumdabat mari terminum ſuum*. Choć morze ſwawoluie, igra, ſzumieie, choć ſię burzy, tedy poſtáremu w terminie ſwoim, y brzegách zoſtáie. Co y Iob
Iob: 38. ſpráw : opowiádáiąc w tym moc, y dźielność Boską : *Circumdedi illud terminis meis, & dixi : uſq; huc venies, & non procedes amplius, & hic con-*

frin-

stringes tumentes fluctus tuos. Záwárłem ie gránicámi memi; y rzekłem: áż potey przydźieſz, á dáley nie postąpiſz; y tu rozbiieſz nádęte wáły twoie. Raz tylko morze wylało, y przeskoczyło brzegi, w wálnym, cáłego świátá, potopie; á drugi raz z brzegow wyleie przed przyśćiem ná ſąd ostáteczny naywyżſzego Sędźiego. Dawſzy tedy pokoy morzu; poſzedł z nią do powietrza, áby ták przynamniey mogł obraz iey wymálowáć: przypátruie ſię powietrzu; ażći ſię ono mieni, ażći ná nim rożne impreſſye, ustáwiczne wichry, wiátry, ktoremi ſię mięſza, y nieſtátkuie; raz będźie ćiepłe; gdy ná nie południowy wieie Fawoniuſz; drugi raz przykro źimne; gdy z pułnocy Boreás, álbo inſze Aquilonárne wichry infeſtuią; raz ſuche, gdy od wſchodu, drugi raz wilgotne, gdy od zachodu wiátry powſtáią; y pomyśli ſobie: toć tu iuż nieſtátecznośći obraz. Atoli przećię, y w powietrzu ſtáteczność iákąś upátrzył z Kśiąg Krolewskich: bo gdy Bog, uchodzącego przed zaiadłą Izábellą, Eliaſzá Proroká chćiał poćieſzyć, ukazał mu ſię ná gorze Tabor, w ćichym y ſtátecznym powietrzu: *In ſibilo auræ tenuis*; w ſzumie wiátreczku ćichego. Przypadkiem ſię to tedy dźieie; że ſię powietrze, częśćią exhálácyámi, częśćią, *antiperiſtaſi*, w przećiwnośćiách przymiotow elementárnych mięſza. Záczem, y ná powietrzu wykonterfetowáć, odryſowáć nie mogł inkonſtancyi. Poſzedł tedy ieſzcze do ogniá; ázaż też tám iuż znaydźie obraz nieſtátecznośći: y obaczy, że ogień tákże nieſtátkuie: świeći ſię; ále też záraz y dymi. Dla tego, przydał mu ieden Symboliſtá: *ſplendet, & fumat*: mięſza ſię iáſnośc iego z dymem; raz ſię do gory, do ſphery ſwoiey wzbiia; drugi raz, ná doł ſię zá wiátrem y máteryą zniża. Aleć y w ogniu ieſt ſtáteczność; bo, że ſię czerni y dymi; to pochodźi wzgledęm máteryi y pokármu iego: ná iáką nápádnie máteryą, táki ſię też z niey wapor y dym wydáie: iednák ſam ogień z ſiebie y z nátury iáſny y czyſty ieſt: ma ſwoię ſphere podmieſięczną, w ktorey ſtátkuie. Záczem y w ogniu nie mogł odmálowáć nieſtátecznośći. Poſzedł tedy y do źiemie; ktorey ſię przypátruiąc, widźi wiele nieſtátku; poruſza ſię często, drży, y trzęſie: *Movebuntur omnia fundamenta terræ.* nápiſał Pſalmiſtá: y ná drugim mieyſcu: *Commota eſt, & contremuit terra*: wzruſzyłá ſię y zádrżáłá źiemiá. Piſze *Iuſtinus* Hiſtoryk: że przed upadkiem, Kroleſtwá Syryiskiego, tákie było trzęſienie źiemie, że ſto ſiedmdźieſiąt tyſięcy ludźi zginęło; y śiłá miaſt ſię zápádło, y poobaláło. Kiedy owo ná ſzali záwieſzą ſię waſzki iákby w punkćie, tedy záwſze ſię ruſza, drży, y nie ma konſyſtencyi: ták y źiemie záwieśił Bog iákby ná wadze, álbo ná niczym: *Appendit terram in nihilo.* Pełna tedy źiemiá nieſtátku. Byli nawet; iáko Copernic: y inśi, ktorzy náuczáli (lubo ſię to z náuką Kośćiołá Bożego nie zgadza) że to, nie niebá, ále źiemiá ustáwicznie ſię obraca: owo zgołá źiemiá nieſtáteczna, choć błąd ten odrzućiwſzy. Iednák y w tey upátrzył ſtátek Pſalmiſtá S: *Qui fundaſti terram ſuper ſtabilitatem ſuam.* Ty Pánie ugruntowałeś źiemię w ſtátku ſwoim. Co y ſamże Bog ſobie przyznawa u Izáiaſzá Proroká: *Ego ſum Dominus faciens omnia, extendens cælos, ſtabiliens terram.* Iam ieſt Pan wſzyſtko czyniący, rozſzerzáiący niebá, y ſtánowiący álbo gruntuiący źiemię; y choć ſię pod czás poruſzy y zátrząśnie, przećięż ſię wraca do ſtátku ſwoiego: *Terra tremuit, & quievit.* Iáko zaś, te przećiwne mieyſcá Piſmá S, o ſtátku, y nieſtátku źiemie zkombinowáć, náuczył nas poważny tłumácz Piſmá Bożego *Lyranus*: táką podáiąc dyſtynkcyą: *Terra, quæ ad par-*

3. Reg: 19.
Pſal: 81.
Pſ: 17.
Iuſtin: Hiſtor.
Pſal: 103.
Iſaiæ. 44.
Pſal. 75.
Lyran:

partes intrinsecas, versus suum centrum est immobilis; tantùm quo ad partes extrinsecas, concutitur & mouetur: że ziemiá w tych tylko częśćiách po-wierzchownych trzęśie się, y nie ſtátkuie; ále w głębszych częśćiách, około centrum swego, nigdy się nie porusza. Nieználazszy y wźięmi, obrázu nieſtátecznośći, poydźie ná oſtátek y do niebieskich plánet, obrotow; obaczy że y tám ſtátku nie mász; raz się pod ziemię kryią, y
Eccle. 1. západáią; drugi raz się pokázuią. *Oritur sol & occidit*; raz dźień, drugi raz noc przynoszą; á dopieroż iáko rożne spráwuią influencye! raz przykre zimná, drugi raz upały, y nieznośne gorącá. Zgołá, nie mász ſtátku w plánetách, w spherách y obrotách niebieskich. Pomyśli przećię sobie; że się te sphery záwsze iednoſtáynie w dobrym porządku obrácáią; iedney godźiny, iednego momentu nie uchybią, nie pobłądzą; ſtátecznie záwsze dźień y noc spráwuią; czásy, y godźiny ukázuią: zgołá, iáko Bog ten zegárek, záraz przy ſtworzeniu, raz nákręćił, ták záwsze idźie regulárnie: żadne się iesżcze kołko w tym iego zegárku nieprzytárło, nie zwáryowáło; záwsze ſtátecznie obrácáć się będźie, áż do dniá sądnego. Raz tylko, ále cudem Bożym, niebo z słońcem ná godźin dwánaśćie ſtánęło; skąd przydał ktoś spherze niebieskiey to lemmá: *immota revolvor.* Zátym, y tám mieyscá nie mász nieſtátecznośći. Gdźież tedy iuż obraz iey, y wizerunk doskonáły námálowáć? w sámym tylko człowieku: w ktorym nie mász nic ſtátku, tyl-
Iob: 14. ko szczery nieſtátek: *Nunquam in eodem statu permanet:* w nim sámym ieſt szczery obraz, y konterfet nieſtátecznośći. Bo, ieżeli rozbierzemy człowieká, y bráć go będźiemy według duszę y ćiáłá oraz, álbo iáko z ćiáłá y dusze złożony; o iáko pełen nieſtátku! ze czterech elementow złożony, záwsze się mieni; raz chory, drugi raz zdrowy; iák wiele ná niego ułomnośći, dolegliwośći, przypada! to gorączki, to ápoplexye, to epilepsye, álbo káduki. Dla tego nápisał Gregorius:
S. Greg: *Inde semper deficit, unde se proficere in spatium vitæ credit:* záwsze tám człowiek ustáie, gdźie rozumie, iż sobie żywotá przedłuża. Ieżeli záś duszę y serce uważáć będźiemy; o iáko nieſtáteczne serce ludzkie! nurza się iáko w morzu w áfektách swoich; chwieie się, iáko trzćinká, wiátrem; zápala się, iák ogień, w gniewie y ránkorách, y inszych pożądliwośćiách; nieſtáteczny w áfekćie, w konfidencyi, w przyiáźni ku bliźniemu; nieſtáteczny ku Bogu: bo, ieśli śię trochę podnieśie do Bogá, do uważánia wiecznośći; ieśli co pomyśli o zbawieniu swoim, to się prętko znowu przywięzuie do rzeczy doczesnych, do roskoszy &c. nieſtáteczny w cnoćie, nieſtáteczny w boiáźni Bożey, w záchowániu przykazań Páńskich; y w sámych náwet Elektách y sługách iego, peł-
Iob: 4. no nieſtátku: *Et qui serviunt ei, stabiles non sunt:* o iák śiłá, tákim nieſtátkiem, ginie ná wieki! niechay kto, niewiem iáko się poświęći; niech będźie doskonáłym; niech się mortyfikuie; niech oſtry żywot prowádźi &c. ieżeli nie będźie miał ſtátku: *finalem perseverantiam*; to
Matt: 20. ieſt, wytrwánia áż do koncá, áni go powołánie iego nie zbáwi. *Multi vocati, pauci verò electi*; áni poświęcenie ná Chrzćie S. álbo wszczerey po grzechu pokućie, nic nie pomoże; ieżeli do końcá w dobrym trwáć
Matt: 10. nie będźie. *Qui perseveraverit usq; in finem, hic salvus erit.* Trzebá nam tedy ten nász nieſtátek, zámienić w ſtátyzm Chryſtusow: oto nam dźiś obraz swoy, y twarz prześliczną ukázuie Chryſtus: *Resplenduit facies*
Matt: 17. *ejus sicut sol:* obraz ſtáteczny y nieodmiętny: *Splendor & figura substan-*
Hebr: 1. *tiæ Patris, & imago bonitatis illius:* ktory się nigdy nie mieni, y w nim
Ad Col: 1. wszyſtko ſtátkuie: iáko mowi Apoſtoł: *Omnia in ipso constant.* Mienił się

wpra-

wprawdźie Chrystus Iezus zá nas często, osobliwie w męce swoiey nayświętszey; w ktorey stawał się iáko iedną ráną, nie máiąc od stopy nożney, áż do wierzchu głowy zdrowey części ćiáłá; stawał się iáko iednym trędowátym; y nie było ná co spoyzrzeć; iáko mowi Prorok: *Non erat ei aspectus neq; decor.* Ach! iák dźiwna odmiáná: Mieniłá się oná prześliczna Anielska, y urody pełna twarz iego, od srogiego policzku, od sprosnych plwoćin; wszystko ćiáło iego przenayświętsze, w śinośćiách zmienione bárzo, wyschłe, wywiędłe, wysuszone, wyćiągnione ná krzyżu; ták, że w nim mogły się kośći wszystkie, y stáwy policzyć; ále się Iezus nie mienił nigdy w łásce, y dárách Boskich; nie postałá ná tym ślicznym obráźie, y membranie Duchá Swiętego, nie tylko imáginárya, ále y ćień grzechowa naymnieysza, álbo iáka podnietá do grzechu; záwsze Iezus státeczny w naywyższey doskonáłośći swoiey: *Firmum fundamentum Dei stat;* nápisał Apostoł. Mocny fundáment boski, to iest Chrystus, ná ktorym ufundowáne iest zbáwienie nasze, nigdy się nie poruszy. Záczem mieniaymy się z Chrystusem; zárzućmy tę obłudę, y poczwárę niestátku nászego; bierzmy ná się obraz Chrystusow. *Induimini Dominum Iesum Christum.* Ktore słowá ták tłumáczy Chryzostom Swięty: *Induere Christum; est undiq; in nobis per sanctimoniam, & mansuetudinem. Christum conspicuum esse.* Ná ten czás bierzemy ná się obraz Chrystusow; kiedy w nas przez cnoty, przez świątobliwość, przez łáskáwość, przez pokorę wydáie się żywot Chrystusow. To nász stroy, nád wszystkie stroie; nád wszystkie złotá, y naybogátsze máterye, kiedy żywotá Chrystusowego násláduiemy, y w cnoty się przybierámy, á w nich státkuiemy; Do czego nas upomina Apostoł: *Vigilate, state in fide, viriliter agite.* Czuyćie, stoyćie w wierze, mężnie czyńćie. Ambroży Swięty tłumáczy, y przydáie do tych słow Apostolskich: *Nempe: vigilate mentis oculis ad diaboli astutias præcavendas. State: quia stantibus difficile somnus obrepit; viriliter agite: nempe mulierum omnis inconstantia iudicatur.* Czuyćie dusznymi oczámi ná ustrzeżenie się zdrad szátáńskich: stoyćie; bo stoiący nie ták łátwie zásypiáią; mężnie czyńćie; to iest, nie bądźćie w niestátku wászym niewieśćiuchámi. Co racz sam w nas spráwowáć przez łáskę twoię dobrotliwy Iezu. Amen.

Isaiæ 53. · 2. Tim. 2. · Rom. 13. · S. Chrys. · 1. Cor. 16 · S. Ambr.

KAZANIE

Ná trzećią Niedźielę w Post.

Erat Jesus eijciens dæmonium; & illud erat mutum.

Lucæ 11.

Wyrzucał Jezus czártá; á on był niemy.

NIe ták szkodliwie, ćicha wodá brzegi podrywa, nie ták milczkiem kąsáiący pies dokuczy, nie ták y wąż w gęstym chrośćie utáiony, głęboko żądło swoie zápuszczáiąc, zászkodźić może,

iáko ten bies niemy; czárt mowię przeklęty: ćichy, ále chytry, y bárzo szkodliwy; milczkiem kąsa iáko pies; y żądło swoie iádowite áż do duszę zápuszcza. Cicho podchodźi człowieká, choć nie umie milczeć; nie umie chowáć *silentium*, chybá w sámey chytrośći. Ktoż ro-
Apoc. 8. zerwał ono milczenie w niebie? *Factum est silentium in cælo quasi horâ*
Apoc. 12. *mediâ*; tylko czárt przeklęty, smok ten piekielny: *Draco pugnabat, & Angeli ejus.* Kto w ráiu naypierwey chytrze przemowił do Ewy? tylko
Gen. 3. ten wąż zdrádliwy: *Cur præcepit vobis Deus?* y w piekle pewnie nie milczy; ále ustáwiczne wrzaski, y strászliwe wypráwuie echá. Są y
Lucæ 4. w Ewángeliy Swiętey o iego wrzaskách świádectwá: *Exibant dæmonia clamantia.* Nie umie tedy czárt milczeć; ále kiedy się utái, y przyczái, stáie się niemym; z chytrośći to czyni; á tym bárźiey dokucza, szkodźi, y záraża. Tákie nieme diabelstwo dźiś Pan Iezus ná pokazánie
Lucæ 11. mocy swoiey Boskiey z opętánego człowieká wyrzuca: *Erat Iesus eijciens dæmonium; & illud erat mutum.* Wyrzuca przeklętego czártá, ktory wielką szkodę uczynił, y dokuczył temu nędznemu człowiekowi; gdy mu oraz y zmysły odiął; że áni widźieć, áni słyszeć, áni mowić nie mogł. Lecz, czemu Chrystus nie słowem tylko, y roskazániem tego szátáná, iáko insze czárty wyrzuca? ále nieiáko przykłada mocy
Ibidem. swoiey Boskiey, y pálcá wszechmocnośći: *In digito Dei eijcio dæmonia, &c:* Chćiał Zbáwićiel pokazáć, że ten ná ćiele opętany był wizerun-
S. Chrys. kiem człowieká ná duszy opętánego. *Peccatum est magnus dæmon*, mowi Chryzostom Swięty. A Cæsarius Arelat: przydáie: że ile w sobie ma
Cæsar. Arelát. człowiek grzechow, tyle diabłow: *Quot vitia habuerit homo, tot habet dæmones*; Y kiedy czárt przeklęty weźmie gorę nád człowiekiem, że go grzechámi opęta, y w złych nałogách, iáko w powrozách, uwikła,
Prov. 5. *funibus peccatorũ suorũ constringitur*, mowi o niezbożnym Prowerbialistá Páński; to mu naprzod oczy zásłánia, y wzrok odeymuie; potym słuch, á ná ostátek, y ięzyk wiąże: zácze wielkiey prace, y usiłowánia potrzebá; wielkiey, y osobliwey łáski Bożey; potrzebá pálcá, mocy, y zasług Iezusowych, ná rozwiązánie, y uwolnienie od czártá, tákiego opętánego. Rozumiem, że tu wszyscy, przy łásce Bożey, zdrowe zmysły maćie; átoli przećię obawiam się, áby się w kim ten bies niemy nie utáił: Więc ieśliby wam chćiał pod czás tego postu Swiętego zdrá-
Eccl. 10. dliwie szkodźić: *Si mordeat serpens in silentio*, zásłaniáiąc wam oczy, uszy zátykáiąc, wiążąc ięzyk; záklnę go exorcyzmem, mocą zasług, y pálcá Iezusowego: *Vt loquatur mutus.* Ná większą cześć y chwałę Boskiego Máiestatu.

Iuż to nie raz czárt przeklęty ná łbie utyka: wyrzucano go, y zpychano nie raz; á przećię ten bies drze się do człowieká: Wyrzucono go naprzod, y zepchnięto ná łeb, z gory oney świętey, z przy-
Ezech. 28 bytku, y mieszkánia wybránych Páńskich; *Ejeci te de monte Dei*, mowi Bog u Ezechielá Proroká. Y Ian Swięty w obiáwieniu swoim: *Pro-*
Apoc. 12. *jectus est accusator fratrum nostrorum*; Wypchniety oskárżyćiel bráći ná-
Genes. 3. szych. Wyrzucono go z Ráiu: *Quia fecisti hoc, maledictus eris inter animantia, & bestias terræ*: żeś to uczynił, przeklętym będźiesz miedzy zwierzętámi, y bestyámi źiemie. Wyrzucano go często, y z ćiał ludz-
Acto. 10. kich; iáko świadczą Dźieie Apostolskie o Zbáwićielu: *Pertransijt benefaciendo, & sanando omnes oppressos à diabolo.* Przechodźił Chrystus z náuką niebieską wszystkim dobrze czyniąc, lecząc, y uwalniáiąc od
Ioan. 12. diabłá opętánych. Wyrzucono go náwet, y z cáłego świátá: *Nunc princeps hujus mundi eijcietur foras*: á przećię, mioce się o żywy piek tá

bestya

bestya ná człowieká; á ieszcze, często gromádno; áby tym bárźiey szkodźił: *Assumit septem alios spiritus secum, nequiores se.* Dość lichá, y kłopotu z iednym szátánem, kiedy zwiąże, álbo opęta człowieká; á dopieroż, kiedy się ich więcey nágromádźi; potrzebá wielkiey mocy Boskiey; potrzebá pálcá Iezusowego, y mocnego exorcyzmu, álbo záklinánia. Odezwał się raz czárt w opętánym; gdy go Exorcystá záklináć począł; rzekł: *non timeo:* nie boię się: zpyta: czemuby się nie bał? odpowiedźiał: *sumus enim fœderati:* bo nas iest więcey, ktorzysmy się z konfederowáli, y weszli w áleánsę. S.M. iesli miedzy czárty sámymi, gdy iest zgodá, trudno związek rozerwáć, choć miedzy nimi rządu nie mász: tylko samá mięszánina, *horror sempiternus:* dopieroż miedzy ludźmi; gdyby się z sobą zgadzáli; gdyby iedno rozumieli; dałby Bog cáłemu Chrześćiáństwu zgodę, y iedność; śmielebyśmy mowić mogli, przećiwko zuchwáłemu, y záiádłemu Pogáństwu: *Non timemus:* ále w tákiey niezgodźie bárzo się lękamy, ábyśmy się do zguby nie náchylili. Pyta się Wielebny Bedá: czemu tesz to Pan Bog dopuszcza ná ludźi diabelstwo? że ich ćiáłá wiążą, pętáią, y ośiadáią: y dáie pięć przyczyn; ktore krotko, tymi wierszykámi, záwárł, y wyráźił: Lucæ 11.

Vt probet, emendet, conservet, corripiatvè; Ven. Beda.
Vt damnet pravos; virtus divina flagellat.

Naprzod, dopuszcza Pan Bog ná nas czárty, ná sprobowánie, y doświadczenie ćierpliwośći, y státeczności nászey; iáko dopuśćił ná Iobá, y ná Tobiaszá Swiętego: potym ná popráwę żywotá; iáko ná Mágdálenę: ná utwierdzenie, y záchowánie w cnoćie; iáko dopuśćił ná Páwłá Swiętego Apostołá; ktory mowi o sobie: *Datus est mihi stimulus carnis meæ, Angel⁹ Sathanæ.* Dopuszcza ná ukaránie; iáko ná Koryncżykow ktorych Páweł Swięty wyklął, y oddał szátanowi. Ná ostátek dopuszcza ná potępienie; iáko ná Achabá, Antyochá, y Herodá, &c. Przydáią ieszcze drudzy przyczynę; że to czyni Pan Bog często ná pokazánie, y obiáśnienie Boskich swoich przymiotow, wszechmocnośći, mądrośći, dobroći, miłośierdźia, spráwiedliwośći, &c; ták dopuśćił Bog ná dźiśieyszego opętánego, srogiego czártá, że mu y zmysły odiął, áby pokazał Chrystus, kiedy przyszedł w zupełnośći czásow, wypędzáć szátány z ćiał ludzkich; *Venisti perdere nos*, moc swoię Boską, wszechmocność, y miłośierdźie, lecząc oraz wszelkie choroby, nie tylko wedle ćiáłá; ále y wedle duszę. Ten opętány (iákom iuż námienił) wyraża nam człowieká ná duszy opętánego, ktorego gdy czárt przeklęty chce pośieść, y wźiąć w moc swoię, naprzod mu wzrok odeymuie, y záćmi oczy, zágáśi w nim świátło, nie tylko Boskie, ále y przyrodzone, áby nie widźiał, y nie uważał: co to iest grzech, co to iest obrázá Boska, utrácenie duszę, y wiecznośći, á ták przez grzech wdárszy się do sercá iego, rad w nim gośći. O moy gośćiu nie miły! gośći; ále iáko złodźiey; bo naprzod, zdźiera człowieká z drogich kleynotow, ze wszystkich łask Boskich, y dárow nádprzyrodzonych; droższych nád wszystkie szácunki, á potym záwiera wrotá, do inspirácyi wnętrznych; prowádźi człowieká w ćiemnośći; z grzechu w grzech, áż do nałogu, y zwyczáienia się do grzeszenia, y do samey desperácyi, y zátwárdzenia sercá: *Indurasti cor nostrum ne timeamus te*, mowi Prorok w osobie swáwolnych ludźi: Nie zátwardza Pan Bog nikogo sercá; bo y nie porzuca, áż wprzod odrzucony będźie, chcąc wszystkich zbáwić, y do śiebie poćiągnąć; ále kiedy się człowiek da w potułę czártu, że się w złośćiáh záftárzeie, o pokućie, y popráwie żywotá nie myśli; ná wszy- 2.Cor:12. Lucæ 4. Isaiæ 63.

ſtkie wnętrzne inſpirácye, ná upominánia Kápłáńskie, Káznodźieiow, Spowiednikow, y náuczyćielow duchownych w krnąbrności ſwoiey, y uporze ſtawa; dopiero mu ná ten czás umyka Bog konkurſu ſwego; umyka do powſtánia łáski; ktorey ſię niegodnym, y niewdźięcznym
Marci 5. pokázuie. Swiadczy Ewángelia Swięta, że zá czáſow Páná Iezuſowych, był ieden czárt w opętánym, ktory ſię zwał *Legio*; Pułkownik iákiś; ten był ták mocny, że ſię wiązáć żadną miárą nie dopuśćił; y gdy go krępowano, wiązano, rozrywał łáncuchy, y druzgotał káydány; á záwſze *in monumentis*, w ćiemnych grobách, álbo iákimśiś dole śiadał; ktorego przećię Pan Iezus mocą ſwoią wypędźił, y w padſzy w kupę wieprzow, w morzu ſię zátopił. Tomaſz Swięty Doktor Anielski powiáda; że tákie diabelſtwo wyraża upor, y zátwárdźiáłość ſercá w grzechách, w ktorym to záśiada *Legio*, pułk cáły grzechow: á zátym y diabłow; bo co grzech, to diabeł, według zdánia Chryzoſtomá Swiętego. Trup to śmierdzący, człowiek grzeſzny, ſercá twárdego, w złośćiach záſtárzáły; w grobie ten iuż zoſtáie: á iego grob piekło; kiedy nienawidźi świátłośći łáski Bożey, ná pozor tylko żyie; ále rzeczą ſamą umárły ieſt Bogu, y niebu: Iáko kiedyś rzeczono komuś; *No-*
Apoc. 3. *men habes quòd vivas, & mortuus es.* Ktoby tákiego trupá chćiał z tego grobu podźwignąć, trzebá go záklináć, y mocnym wiązáć exorcyzmem. Dźiwna rzecz, że Piſmo Swięte człowieká ſpráwiedliwego do
Prov. 28. lwá przyrownywa: *Iuſtus quaſi leo confidens abſq; terrore erit.* Przyczyná; że lew ſtáteczny, y mężny, ufáiąc ſwoiey śile, nikogo ſię ná drodze nie
Prov. 30. zlęknie; nikogo ſię nie boi; *Leo fortiſſimus beſtiarum; ad nullius pavebit occurſum*, mowi tenże Prowerbialiſtá. A do tego; że, iáko piſzą náturaliſtowie, lew choć ſpi, tedy ma oczy otwárte; gdy go iednák kto ćicho zniydźie, y zárzući mu zasłonę iáką ná oczy, záraz ſię ćichym, y łáskáwym ſtáie; y iákoby bez śiły żadney, dopuſzcza ſię wiązáć. Ták ſpráwiedliwy człowiek; poki w świátłośći chodźi; poki ma oczy otwárte, poki mu przyświeca łáská Boża, poki ma wzrok zdrowy, y by-
Prov. 28. ſtry, poki mu czárt oczu nie zásłoni, *Abſq; terrore erit*, iáko lew mężny,
Isaiæ 27. nie boi ſię niczego; nic go z drogi zbáwienney nie zráźi: *Semita juſti recta eſt*, choć mu záſtąpi gniew, pomſtá, roskoſz, y pożądliwość ćiáłá; choć y potwarz włożą ná niego w niewinnośći, wſzyſtko to iáko lew
Eccl. 34. ſtáteczny przekona: *Qui timet Dominum nihil trepidabit, & non pavebit.* Niechże mu ieno czárt oczy zásłoni, niech mu wzrok odeymie; niech go w ćięmność grzechu w prowádźi; áż ći on záraz słábieie w śile ſwoiey ku dobremu, słábieie w nabożeńſtwie, słábieie w cnoćie, y poſtępowániu, w doskonáłośći; źiębnie w nim ogień miłośći Bożey; y to wſzyſtko w nim uſtáie, co należy do zbáwienia wiecznego, á podáie ſię w pętá, śidłá, y łyká czártowskie. Poki Dawid oſtrożny był w wzro-
Psal. 26. ku ſwoim, poki w świátłośći chodźił, nućił ſobie weſoło: *Dominus illuminatio mea; quem timebo*: ták mężnym, y mocnym był; że lwom, y nie-
1. Reg. 17. dźwiedźiom páſzczęki rozdźierał: *Veniebat leo vel urſus, & apprehendebam mentum eorum, & ſuffocabam, interficiebamq; eos*: Aż iák nieoſtrożnym ná Berſabee weyrzeniem wzrok duſzny utráćił, záraz y śiły pozbył,
Psal. 37. tylko ryczy, y wyrzeka: *Rugiebam à gemitu cordis mei.* Czemuż? *Lumen*
Ibidem. *oculorum meorum, & ipſum non eſt mecum*: Swiátło oczu moich we mnie wygásło, y nie máſz go zemną. Nuż y Samſon waleczny, gdyby ſię był
Iudic. 14. ná Philiſtyńską niewiáſtę *curiosè* nie zápátrował; y nie mowił: *Placuit oculis meis*; że ſię oczom moim upodobáłá; tedyby był śiły, y ná oſtátek oczu nie pozbył; o! nie iedenći to w tey śiadce więźnie: *Placuit oculis meis*;

meis; iednák o mizerna plácencya! ná ieden trwa moment; á wieczne zá ſobą poćiąga piekło. Piſzą Hiſtorye o Borgiaſzu Xiążęćiu Hiſzpáńskim; ktory zoſtawał ná dworze Krolá Hiſzpáńskiego; że náwiedzáiąc po śmierći ćiáło Krolowey Izábelle; ktora, pieknośćią, y urodą ſwoią, wſzyſtkie práwie Europeyskie dámy przewyżſzáłá; gdy obaczy, á ono ná dwu przedtym pięknych oczách, dwie ſproſne żáby śiedzą; rumienieć twarzy, y wárgi zgniłą ropą záſzły; y z cáłego ćiáłá robáctwo śię wygryza: zdumiáły rzekł: *Hæccine eſt illa Iſabella! &c.* y ták był w duchu wzruſzony, że záraz świát, y obłudę iego porzućiwſzy, poſzedł do Zakonu, ná ten czás powſtáiącego, Soc: IESU; y tám śię przez heroiczne cnoty w oſtrośći, y umartwieniu żyćia ſwego poświęćił, ná cześć y chwałę Bogu naywyżſzemu; á ná poćiechę, y ozdobę tegoż Zakonu Swiętego. Szczęśliwy, kto od tákowych komplácencyi dálcki, álbo śię nimi brzydźi, biorąc ſobie przed oczy, co go dla iednego momentu ná wieki czeka: *Momentaneum quod delectat, æternum quod cruciat.* Dla tego upomina nas Apoſtoł Páweł Swięty: *Eratis enim aliquando tenebræ, nunc autem lux in Domino, ut filij lucis ambulate.* Byliśćie przed tym w grzechu ćiemnośćiámi, ále teraz ieſteśćie świátłem w Pánu: chodźćieſz iáko ſynowie w świetle iego. Owoc záś, y pożytek świátłá tego, záwiera śię w wſzelkiey dobroći, ſpráwiedliwośći, y prawdźie. Iużże więcey nie chodźćie w ćiemnośćiách, to ieſt w złych uczynkách wáſzych, y niepożytecznych. *Quæ enim participatio juſtitiæ cum iniquitate? aut quæ ſocietas luci ad tenebras.* Coż bowiem zá społeczność ſpráwiedliwośći z niezbożnośćią? álbo co zá towárzyſtwo świátłá z ćiemnośćiámi. Poty mowię słowámi Páwłá Swiętego. Ad Eph. 5 / 2. ad Cor. 6.

Powtore zátyka czárt przeklęty uſzy człowiekowi, y słuch mu odbiera, áby nie słuchał Praw Boskich, náuki zbáwienney, upominánia Káznodźieiow do pokuty, y popráwy żywotá; ſzepce co inſzego do uchá człowiekowi. Ey będźieć ieſzcze dość czáſu do ſpowiedźi, do płákánia zá grzechy; á teraz ieſzcze záżyć świátá, wczáſow, roskoſzy; á ták uſzy mu zátkawſzy, prowádźi w przepáść grzechową, á po tym w wieczne potępienie. Opiſał tákich Pſalmiſtá Swięty przez podobieńſtwo: *Sicut aſpidis ſurdæ, & obturantis aures ſuas quæ non exaudiet vocem incantantium, & venefici incantantis ſapienter;* iáko żmijá ſtáią śię głuchymi, y zátykáią uſzy ſwoie, áby nie słyſzeli głoſu záklináiących. O żmij powiádáią, że ſobie uſzy, po źiemi śię czołgáiąc, błotem zátyka, áby nie słyſzáłá záklinácza. Ták właśnie czárt przeklęty, błotem zátyka uſzy ludźiom, *Defixos in fæcibus ſuis*; námawiániem, poćiągániem, do źiemie, do błotá, do roskoſzy, że śię do rzeczy doczeſnych, y przemijáiących przywięzuią, y czołgáią áfektámi po źiemi, *Argentum qvaſi humum, & aurum ut lutum platearum*, á o niebie, y wiecznośći nic nie pomyślą, zátykáiąc ſobie uſzy od záklináczow duchownych. O! iáko ná tákich głuchow mocno, y rzesko wołáć potrzebá, *Epheta*, to ieſt *adaperire*: trzebá ich záklináć ſądámi Bożemi, piekłem, y ſrogimi mękámi; trzebá im grożić, utrátą wiecznośći, zbáwienia, niebá, &c. ázeby im uſzy otworzyć.Ućiążał ſobie wielce Ieremiaſz Prorok, y żalił śię przed Bogiem ná tákich głuchow, ktorzy słow iego słucháć nie chćieli: *Cui loquar? & quem conteſtabor ut audiat? ecce incircumciſæ aures eorum, & audire non poſſunt; ecce verbum Domini factum eſt eis in opprobrium, & non ſuſcipient illud.* Komu mowić, y kogo oświadczáć będę, áby słuchał? oto słowo Páńskie ſtáło śię im ná háńbę, y nie przyimą go. Y dáley w tymże rozdźiale groźi ſam Pan Bog: *Audi* Pſal. 57. / Soph. 1. / Zach. 9. / Marci 7. / Ierem. 6.

terra! słuchay ty źiemio, kiedy ludźie niechcą; oto ia przepuszczę wszystko złe ná ten lud, że słow moich nie słucháią; przepuszczę ná nich niełáskáwość niebá, przepuszczę ná nich plagi powietrza, głody, y woyny. Zmijki to, są żmijki, owe wczásowniczki, że choć czás do Kośćiołá, czás ná Mszą Swiętą, ná słuchánie słowá Bożego, choć ich dzwony Kośćielne budzą, to sobie poduszkámi uszy zátykáią, żeby swoim wczásom we wszystkim dogodźiły, á duszę we wszystkich zbáwiennych pożytkách ogłodźiły; y ieśli, nie ták z nabożeństwá, iáko z ceremonij, do Kośćiołá przychodzą, to o dwánasty, álbo o pierwszey z umartwieniē Kápłánow, ktorzy od samey północy máią swoie podźielone godźiny, ná duchowne, y należyte obrządki. Stáną zá iádowite żmije y owi niemiłośierni; ktorzy ná płácz, y skwierk ludzki, ná głos, y lámēt ubogich, niebo sámo przebijáiący, zátykáią sobie uszy, áby nie czynili spráwiedliwośći. Niechce słucháć możnieyszy suppliki ubogiego, choć ukrzywdzony, zniszczony; złupiono go z honoru, substáncyei, fortuny, znieważono, poguzowano, nic to niemiłośiernego wnętrznośći nie poruszy. Ey wyrzućmy, y otrząśniymy z uszu ten zákał, to błoto, á otwieraymy ie ná głos Boski. *Attendite popule meus legem meam, inclinate aurem vestram in verba oris mei,* woła ná nas Bog przez Proroká: Słuchayćie ludu moy práwá mego, náchylayćie uchá wászego ná słowá moie. Otwieráć nam trzebá uszy y ná głos ubogich, ukrzywdzonych, żebrzących spráwiedliwośći: *Audite verbum Domini Principes,* okrzykuie Pánow, ná urzędách, godnośćiách, álbo sądách zásiadáiących: *Quærite iudicium, subvenite oppresso, iudicate pupillo, defendite viduam.* Szukayćie sądu, wspomagayćie ućiśnionego, czyńćie spráwiedliwość śierotom, brońćie wdow, pámiętáiąc ná to, że y was Bog śćiśle sądźić będźie, żebyśmy nie przyszli ná onę strászną Duchá Swiętego pogrożkę: *Qui obturat aurem suam ad clamorē pauperis, & ipse clamabit, & non exaudietur.* Kto sobie zátyka uszy ná głos, y supplikę ubogiego, będźie y on żebrał, wołał, á nie usłyszą go. Będą ná on czás ostatni wołáć ná Bogá niemiłośierni; *Domine aperi nobis.* Pánie otworz nam; ále tesz sobie zátka Bog uszy, y rzecze: nie znam was, idźćie precz odemnie, idźćie, á iuż śię więcey przez wszystkę wieczność ná moie miłośierdźie nie oglądayćie. Z tym śię przechwalał przed Bogiem, y przed cáłym świátem Iob spráwiedliwy, że nákłaniał uchá łáskáwie ná głos, y lámént ubogiego, ná nędzę, y ubostwo opuszczonych, śierot, y ráduie śię ztąd bárzo w duchu; że ná niego spływáło obfićie Boskie błogosłáwieństwo: *Auris audiens beatificabat me, eo quòd liberassem pauperem vociferantem, & pupillum, cui non esset adjutor;* Ucho słucháiące błogosłáwiło mię, przeto, żem wybawiał ubogiego wołáiącego, y śierotę, ktora nie miáłá pomocniká.

Psal. 77. · Isaiæ 1. · Ibidem. · Prov. 21. · Matt. 25. · Iob. 29.

Ná ostátek wiąże czárt przeklęty ustá, y ięzyk człowiekowi, áby go niemym uczynił, á to ná przekorę kontruiąc z Bogiem, y upornie stawáiąc przećiwko dźiłom wszechmocnośći iego; ponieważ Bog stworzył człowieká dźilnym słowem swoim, mowiącego. *Verbo virtutis suæ.* Bog słowem iest: *Et Deus erat Verbum,* záczem chćiał tesz mownego mieć człowieká; áby co w rozumie poymie, y umyśli, mogł tesz ięzykiem wymowić, y obiáśnić słowámi: *Factus est homo in animam viventem,* mowi Text Swięty: Siedmdźieśiąt czytáią: *In loquentem.* Iákoby chćiał Duch Swięty wyráźić: iż iedno to było stworzyć człowieká żyiącego, co, y mowiącego; Dla tego przyprowádźił Pan Bog wszystkie zwierzętá w ráiu do Adámá, áby im rozdał imioná, y názwiská według wła-

Ad Hebr. 1. · Ioan. 1. · Genes. 2. · Septuag.

snośći káżdego, *Vt videret quid vocaret ea.* Y do Moyżeszá, gdy go w poselstwie do Pháráoná wysyłał, á on się tym wymawiał, że mowić nie umiał, rzekł Pan Bog: *Quis fecit os hominis nonne ego?* Ktoż człowiekowi dał ustá, y wymowę, czyli nie ia? A iáko sam Bog dał nam ustá, ták tesz sam ie otwiera; *Ego ero in ore tuo*; insza wersya czyta; *Aperiam os tuum.* Czárt záś przeklęty ná przekorę koniecznie chce mieć niemym człowieká; wiąże ięzyk, y zámyka często ustá iego, áby ich nie otwierał ná chwałę, y wielbienie Bogá, ná nabożeństwá, modlitwy, y paćierze Kápłáńskie, powiádáiąc, y szepcąc do uchá, że długie, y teskliwe: *Sæpe dæmon hominem obmutescere facit, ut Dei contradicat operibus*, nápisał Theodoretus. Wiąże ięzyk, y ustá ná to, áby nie mowić prawdy, komu, y kędy należy, ále ráczey pochlebstwem głaskáć uszy; y w obronie spráwiedliwośći udawáć się zá korrupcyámi. O Demosthenesie, wielkim Rzymskim Oratorze świadczą Historye: że czásu iednego, podiął się bronić, y promowowáć ná sądźie, spráwę iednę głowną; postrzegłá tego przećiwna stroná, przećiwko ktorey stawał tenże Demosthenes, y uląkszy się wielkiego rozumu, y wymowy iego, koniecznie się o to postáráłá, że go wielką srebrá kopą, y wagą zkorrumpowáłá; gdy tedy przyszedł dniá drugiego przed sąd z záwiązánym gárdłem, iákoby pokázuiąc, że dla skwinántcyi mowić, y pierwszey strony dáley bronić nie mogł, postrzeżono przećię tego fortelu, y nápisano, czyli rzeczono: *Demosthenes non anginâ, sed argentinâ laborat:* Demosthenes nie ná ślinogorz, ále ná srebrogorz choruie, z czego w wielkiey został konfuzyei. O iáko się wielom w tey ubogiey Oyczyźnie nászey táki ślinogorz, álbo ráczey srebrogorz, czyli złotogorz przydáie; ktorzy zá máłe korrupcye, z nieszczęśćiem, y zgubą dusz swoich, przećiwko wszelkiey spráwiedliwośći, głowne, y wálne spráwy przedáią, milcząc ná obronę spráwiedliwośći. A nie dźiwowáć się, bo kiedy kogo chćiwość, y łákomstwo opánuie, ten y duszę swoię ma przedáyną: *Avaro autem nihil est scelestius, hic enim & animam suam venalem habet.* Ale naybárźiey wiąże czárt ustá, y ięzyki ludzkie, w Sákrámenćie pokuty, ná spowiedźi świętey, áby szczerze grzechow swoich nie wyznawáli, ále z wymowkámi, z okolicznośćiámi, álbo generałem; á iesczce gorzey, kiedy owo kto utái cále grzechu śmiertelnego w sumnieniu swoim przez ták wiele lát, iákby wężá, álbo żmiję iádowitą w zánádry przychował, ktora sumnienie iego gryźie; bo y spowiedź nie ważna, y Sákrámentow Swiętych używánie ná więksże idźie potępienie: *Iudicium sibi manducat*: Wstydem się pospolićie składáią, ktory im sam czárt przed oczy stáwia; O czym nadobnie złote ustá Chryzostomá Swiętego: *Cùm nosset Sathanas, quia peccatum verecundiam habet, pœnitentia fiduciam; ordinem improbus invertit, & commutavit; deditq; verecundiam pænitentiæ, fiduciam verò peccato:* Wiedząc dobrze diabeł, że grzech wstyd zá sobą poćiąga, á pokutá, álbo spowiedź święta ufność, y nádźieię, pomieszał ten porządek, y opák czyni: wstyd do spowiedźi, y pokuty przywięzuie, á do grzechu ufność, y nádźieię, álbo ráczey prezumpcyą o miłośierdźiu Boskim, ktora śiłá ludźi gubi, y w piekło zásyła. Swiadczy Plutárchus, że młodźieniec ieden swawolny, wszedszy do domu podeyránego, álbo nierządnego, ná złą robotkę, gdy iuż miał wychodźić, postrzegł Sokrátesa wielkie° Filozofa, y cofnął się názad wstydzac się go bárzo: A Sokrátes postrzegszy go, rzecze: *Hunc locum intrare erubescere debueras, non exire,* Przyiaćielu, wstydźić się było trzebá w ten czás, kiedyś tám wchodźił, á nie teraz kiedy wychodźisz. Do tego tu

Genes. 2. Exod. 4. Ibidem. Theodor. Eccl. 10. 1. Cor. 11. Præmio in Isaiam. Socrates.

In Pſalm. 50. służy zdánie Auguſtyná Swiętego: *Sunt inquit multi, quos peccare non pudet, pænitentiam agere pudet. O incredibilis inſania! de vulnere ipſo non erubeſcit, de ligatura vulneris erubeſcit.* Wiele práwi ieſt tych, ktorzy ſię nie wſtydzą grzeſzyć, á wſtydzą ſię pokutowáć, y wyznáć grzechow ſwoich ná Spowiedźi Sákrámentálney. O wielkie ſzaleńſtwo! nie wſtydźić ſię rány śmiertelney ná duſzy, á wſtydźić ſię leczyć ią, obwijáć, y záwiązowáć. O Tráiánie piſzą Hiſtorye, że żołnierzom ſwoim własną purpurą rány záwiązował. Alexánder tákże wielki, zdiąwſzy z głowy ſwoiey, zawieſzenie bogáte, álbo Krolewskie nakryćie, záwiązał rány Lizymáchowi. O iáko wdźięczniey, y ſkuteczniey ſam Chryſtus rány grzechow náſzych leczy, y záwięzuie, prześliczną purpurą naydroższey Krwie ſwoiey, męki, y zasług, gdy ie ſzczerze ná ſię przed Kapłánem wyznawamy; y wraca nam ſię utrácona łáská, przez Sákráment Pokuty Swiętey, náwet wſzyſtkie zasługi náſze, ktore w grzechách zoſtawáły umárłe, znowu ſię ożywiáią. W czym (iáko mowi Chryzoſtom Swięty) godna rzecz podźiwienia; ponieważ w świeckich, y politycznych ſądách, zá oskárżeniem, y wyznániem kryminału, dekret śmierći ſtawa, w tym zás Trybunale Chryſtuſowym, gdy ſię kto oskarża, y wyznawa ná ſię grzechy; bierze koronę. Y przywodźi náprzykład tenże Chryzoſtom Swięty łotrá ná krzyżu wyznawáiącego
S. Chryſ. Chryſtuſa, á oraz y kryminały ſwoie. *Ecce quantum præſtitit confeſſio, ut ſine dilatione mereretur latro introduci in paradiſum.* Pátrzćie, iák wiele dobrego ſpowiedź łotrowi przyniosłá, że zaraz bez odwłoki záprowádzony ieſt do ráiu. Tych zás, ktorzy ſą niememy w konfeſſyonałách, y táią grzechy ſwoie, kaźń wieczna czeka: Czego iáſny mamy wize-
Matt. 22. runk u Máteuſzá Swiętego: Spráwuie Krol Ewángeliczny w przypowiaſtce Páná Iezuſowey, weſele Krolewicowi Synowi ſwemu: *Fecit nuptias filio ſuo*: zápraſza gośći; á pokinąwſzy tych, ktorzy ſię lekko, y bez słuſzney przyczyny wymawiáli, kazał w oſtátku sługom ſwoim
Ibidem. názbieráć, ktoby ſię trafił: á gdy iuż nápełniłá ſię liczbá, *Impletæ ſunt nuptiæ diſcumbentium*; chćiał Goſpodarz widźieć gośći; y obaczy, á ono ſię teſz tám iákiś odártus, nie máiąc ſzáty godowey, nie záproſzony,
Ibidem. nád liczbę wćiſnął; y ſpyta go Krol: *Amice quomodo huc intraſti?* iákoś tu śmiał wniść? nic ná to nie rzekł; ále *obmutuit*: mowi Ewángelia Swięta, zámilkł; y ſtał ſię niemym. Kazałże go tedy Krol związáć zá ręce, y nogi, y wrzućić w ćiemne táráſy: *in tenebras exteriores*, kędy
Gvalfrid. płácz, y zgrzytánie zębow. Bierze ná uwagę *Gvalfridus*: to nieſzczęśćie, y wieczną háńbę tego nieboráká, czemu go ták nie miłośiernie skarano, dla iedney ſukni godowey, że iey nie miał; to go było wypchnąć, álbo lekce ważyć, á nie do tákiego rzucáć więźienia; álbo mu było pozwolić (iáko teraz modá nieśie) ſukni u kogo pożyczyć, kiedy właſney nie miał: Odpowiáda tenże pomieniony Doktor: *Non quia ille ſine nuptiali veſte introivit, ſed poſtquam admonitus ſiluit, interrogatus noluit confiteri*: Nie toć mu to táką kaźń, y potępienie ſpráwiło, że nie miał ſzáty godowey, nie miał łáski Krolewskiey, łáski Bożey, ále, że ſię nie chćiał grzechu ſwego, choć nápomniony wyſpowiádáć: przy-
Matt. 22. páść było nędzniku do nog Krolewskich, y wyznáć ná ſię coś złego porobił, żebrząc miłośierdźia: ále, że *obmutuit*; zániemiał, dla tego teſz wieczne ſobie ziednał potępienie, y odrzucenie. Nie bądźmyſz tákimi milczkámi, tákimi niemymi, kędy koniecznie wyznawáć ná ſię złe ſpráwy ſwoie potrzebá. A ieśliby ſię w kim z was ználázło to
Lucæ 11. *Dæmonium mutum*, Nieme diabelſtwo, exorcyzmuię go, y záklinam, słowá-

słowámi Káznodźieie Ierozolimskiego: *Non confundaris confiteri peccata tua, nec pro anima tua confundaris dicere verum; est enim confusio adducens peccatum, & est confusio adducens gratiam, & gloriam.* Nie wstyday się spowiádáć grzechow twoich, áni mowić prawdy zá duszę twoię, bo iest wstyd przywodzący grzech, á iest wstyd przywodzacy łáskę, y chwałę: Ktorą rácz nam dáć Pánie, przy wyznániu grzechow nászych, boś nam ią ty sam krwáwo wysłużył, y zgotował, ábyśmy z tobą roskoszowáli ná wieki. Amen. Eccl. 4.

KAZANIE

Ná Niedźielę IV. w Post.

Accepit Iesus panes; & cum gratias egisset, distribuit discumbentibus.

Ioann: 6.

Wźiął Iezus chleb; y dźięki uczyniwszy, rozdał śiedzącym.

TAkći rozumiem y ufam, że pod ten czás zbáwienny Postu S. przykłádem tey nabożney Rzeszy dźisieyszey, szukaćie y wy, słuchácze moi, nabożnymi áfektámi uśilnie Chrystusá, prágnąc zbliżyć się do niego; á ieżeli nie wszyscy, przynamniey znáyduią się miedzy wámi tácy, że się wiążą do boku Chrystusowego; iedni w śćisłych postách y umartwieniu ćiáłá; drudzy w czućiách y niespániu, w trzeźwośći, w strzemięźliwośći, w uśilnych y ustáwicznych modlitwách, nabożnych w Kośćiele bogomyślnośćiách, w słucháńiu Mszy S. y w używániu Sákrámentow SS. Więc, ná zásilenie násze, żebyśmy w tey zbáwienney drodze, iáko niedołęgowie nie ustawáli, sam Zbáwićiel Chrystus ochotnie nas częstuie, podsycáiąc nużą nászę; bierze chleb w ręce swoie nayświętsze, błogosławi, łamie y rozdáie. Ten błogosławi, z ktorego iáko nie przebránego zrzodłá wszystko płynie błogosłáwieństwo. *Benedictio, & claritas, & sapientia:* Ten błogosławi, w ktorym wszystkie narody ubłogosłáwione: *Benedicentur in te cunctæ tribus terræ.* Ten łamie chleb, z ktorego ręku y opátrznośći, wszytkie źwierzętá, bydlątká, y biedne náwet kruczętá pokármu swego wyglądáią: *Qui dat jumentis escam ipsorum, & pullis corvorum invocantibus eum.* Ten łamie chleb, ktory iest chlebem żywotá posiláiącym Anyołow y Wybránych swoich ná wszystkę wieczność: *Ego sum Panis vivus, qui de cælo descendi:* Zgołá hoynie się stáwia Chrystus szukáiącym siebie. Iednák się ia przećię obawiam, áby przy tákiey szczodroćie Páńskiey, nie wyrwał się iáki Filip, álbo niedowiárek mniey ufaiący opátrznośći iego Boskiey: *Ducentorum denariorum panes non sufficiunt eis:* że y zá dwieśćie groszy máło ná táki gmin chlebá. Dźiwna rzecz, że żaden z rzeszy oney ták wielkiey, z ták wielkiego gminu ludźi, niepowątpiwał o mocy y opátrznośći Chrystusowey, tylko sami Vczniowie; odpo-
Apoc. 7.
Gen. 28.
Psal. 146
Ioan. 6.
Ibidem.

wiáda S. Biskup Abuleński; że się iuż Vczniowie Páńscy náuczyli byli chlebá kupowáć zá pieniądze, y chodźili do miástá; á Iudasz chodźił
Ioan. 4. zá nimi z workiem. O czym Ian S. námienił; *Discipuli enim eius abierant in civitatem ut cibos emerent*: dla tego, chcąc Iezus utwierdźić ich w wierze, y ufności o mocy y opátrzności swoiey, wyprowádźił ich w pole: gdźie choćby byli mieli pieniądze, trudno było chlebá dostáć; gdysz pewnie tám bázáru nie było: pokazał tedy dźiwną przemożność swoię; y cud wielki przed nimi uczynił; że wźiąwszy od pácholęćiá pięć chlebow ięczmiennych, czyli popłomykow, rozmnozył błogosłáwieństwem swoim świętym; y ták wiele tysięcy ludźi nákarmił áż do
Matt. 15. sytośći; *Comederunt omnes & saturati sunt*; á iescze nád to, dwánaśćie koszow ułomkow y odrobin zostáło; ktorym cudem wzniećił większą ufność, y uczynił sobie kredyt u Vczniow swoich Boskiey swoiey opátrzności. Niechcę ia dźiś być żadnym niedowiárkiem przy tákiey wielmożnośći Zbáwićielá mego; ále z wielką nádźieią y ufnośćią, poczołgam się, y przypádne do nog iego, prosząc pokornie o te pięć popłomykow; ktore z sczodrobliwości iego wyżebrawszy, podźielę się z wámi, y rozdam miedzy was, ná záśilenie zgłodzonych dusz wászych; dźięki w przod dobrotliwemu Bogu, trybem Iezusowym uczyniwszy, zá nieprzebráne dobrodźieystwá iego.

Ile rázy Zbáwićiel Chrystus Iezus karmił rzesze y gmin ludu rożney kondycyi, ktory się do niego gárnął, y zá nim ćisnął, záwsze wprzod błogosłáwił y dźięki czynił Bogu Oycu Niebieskiemu; dopiero chleb łamał y rozdawał; ktory sámym błogosłáwieństwem w ręku swoich nayświętszych dźiwnie rozmnażał: Swiadczą o tym Ewángeli-
Marci 8. stowie SS. ná wielu mieyscách: náwet, kiedy przy ostátniey wieczerzy
Matt. 15. chćiał Vczniow swoich Chlebem niebieskim, to iest naydroższym Ciá-
Lucæ 24. łem swoim nákarmić, y krwią nápoić, ná znák naywyższey miłośći, tedy wprzod błogosłáwił: *Benedixit ac fregit deditq; Discipulis*. Tymże chlebá błogosłáwieniem y łamániem Vczniow iego idących do Em-
Lucæ 24. maus rozumne oświećiły się oczy: *Cognoverunt eum in fractione panis*. A to, czynił Chrystus ná przykład y náukę nászę; ázebyśmy záwsze ile rázy mamy pożywáć chlebá, pokármu, y dárow Bożych, błogosłáwili, y dźięki czynili Bogu zá iego dobrodźieystwá. Ták náuczał lud swoy
Deuth. 8. Moyżesz Zakonodawcá: *Cum comederis & sattatus fueris, benedicas Domino Deo tuo:* kiedy się náiesz y násyćisz, błogosław y dźięki czyń P. Bogu twemu. Ták czynili y záchowáli ten obyczay wielcy oni y święći mężowie: Tobiasz S. z żoną swoią, zásiadáiąc u stołu przy báńkiećie
Tob. 7. Rodźicow swoich, dźięki oddawáli Bogu: *Epulati sunt benedicentes De-*
Iob. 3. *um*. Ták czynił Iob sprawiedliwy, iáko sam o sobie mowi: *Antequam comedam suspiro*: náwet gdy się synowie iego bánkietowáli, obawiáiąc się áby dźięki powinne czynili Bogu, wstawał ráno bárzo, y ofiárował
Iob. 1. iemu ofiárę zá káżdego z nich: *Consurgens diluculò, offerebat holocausta pro singulis: dicebat enim; ne forte peccaverint filij mei, & benedixerint Deo in cordibus suis*. Záchowáł ten zwyczay Apostołowie y Vczniowie
Acto. 27. Páńscy: o Páwle S. świadczą dźieie Apostolskie: *Sumens panem, gratias egit in conspectu omnium; & cum fregisset cæpit manducare*: wźiąwszy chleb, dźięki czynił w oczách wszystkich; y gdy go łamał, począł po-
1.Cor. 10. żywáć. Dla tego y nas wszystkich upomina; *Sive ergo manducatis, sive bibitis; omnia in gloriam Dei facite* Lubo tedy iećie, lubo piiećie; wszy-
Rom. 14. tko ná chwałę Bogu czyńćie. Y ná drugim mieyscu; *Qui manducat, Domino manducat; gratias enim agit Deo:* kto pożywa pokármu, Pánu pożywa;

żywa; dźięki álbowiem czyni Bogu. Tosz czynili po Apostołách inśi święći y Wyznawcy Chrystusowi; ktorzy, błogosłáwiąc przykłádem Iezusowym, dźiwnym cudem chleb rozmnażáli. O Seráfickim Fránćiszku S. Oycu y Pátryársze moim, pisze *Vadingus*, poważny Chronologistá, że zgromádźiwszy ná kápitułę generálską ten S. Oćiec Bráći swoich stárszyznę; ktorych się zeszło pięć set; gdy cále nie było ich czym pośilić; nie było co dáć ieść; rzekł do nich z wielką wiárą y ufnośćią te słowá: *Eamus, & Omnipotentem deprecemur Deum, qui quinque millia hominum præter mulieres & pueros in deserto satiavit: neq; enim nunc minoris est potentiæ aut misericordiæ, ut de eius desperemus bonitate:* podźmy (prawi) y modlmy się wszechmocnemu Pánu, ktory pięć tysięcy ludźi ná puszczy nákarmił, okrom niewiast, y dźieći: álbowiem y teraz niemnieysza iest wszechmocność y miłośierdźie iego, żebyśmy mieli powątpiwáć o dobroći iego y opátrznośći: áliśći (dźiwna rzecz y cud wielki) gdy, po modlitwie odpráwioney, zásiedli do pustych stołow w refektarzu; wchodźi dwádźieśćiá par pięknie stroynych y urodźiwych młodźianow, bez wątpienia Anyołow Páńskich, ktorzy rozdawszy porządkiem káżdemu według potrzeby pokarm y napoy, y dźiwnie ono zgromádzenie Bráći pośiliwszy, gdy się skończył obiad, pozdrawiáiąc káżdego y głowy nabożnie nákłániáiąc, parámi z refektarzá wyszli y zniknęli: zá ktory cud, y ták wielką opátrzność, uroczyste oni wszyscy Bráćia zgromádzeni dźięki Bogu uczynili. Coś podobnego o S. Dominiku wspomina historya żywotá iego. O S. tákże Konrádźie świadczą kroniki Zakonne; że gdy się z niego raz chćieli náśmiáć, y żárt uczynić heretycy, ktory iáko młot twárdy rozbiiał błędy ich; záprośili go w dom swoy ná obiad w dźień postny, y nie położyli mu nic do iadłá, tylko ná wzgárdę káwałek świniny: postrzegszy S. ich zdrádę; z wielką wiárą przeżegnał ono mięso; áliśći cudem Bożym przemieniło się w rybę; y pokazał onym ludźiom niezbożnym rybie łuski: záczem záwstydźiwszy się onym cudem wielkim, upádli do nog świętemu. S. Piotr z Alkántáry, gdy go raz ieden Pan świecki y z żoną swoią nabożną záprośił ná obiad, prośił áby wszytkie ná stole potráwy błogosłáwił; co z ochotą czyniąc S. Boży, w tákiego zábrał się duchá y bogomyślność; że błogosłáwiąc, podniosł się od źiemi áż pod sam strop ná powietrze, z wielkim wszytkich podźiwieniem. O Mátce Boskiey Bonáwenturá S. nápisał że w ustách swoich świętych záwsze miáłá te słowá; *Deo gratias:* Bogu dźięki. Więc y my przykłádem Iezusowym y SS. iego, ile rázy do pożywánia dárow iego przychodźiemy; błogosławmy y dźięki czyńmy Bogu: *Gratias agentes Deo & Patri per ipsum,* upomina nas Apostoł.

Sub Anno Christi 1219.

De vita Christi cap. 33.

Colos. 3.

A ták, oddawszy dźięki Bogu dobrotliwemu zá iego opátrzność, y dobrodźieystwá; idę ná żebrányne, y czołgam się w pokorze do Zbáwićielá mego, o pięć chlebow dźiśieyszych, álbo popłomykow; z tą nádźieią y ufnośćią, że ie wyżebrze zá iego assekurácyą: *petite & accipietis;* y záraz się z wámi ochotnie nimi podźielę, iáko zbáwiennym dusz nászych pośiłkiem. O Eliaszu żárliwym Proroku, ktorego przedtym z Boskiey opátrznośći krucy chlebem y mięsem karmili, świadczy text S. że gdy, przed gniewem záiádłey Iezábelle, ktora zábiiáłá Proroki, uchodźił, kędyby go tylko oczy niosły, y gdy przyszedł ná puszczą zfatygowány; prośił Bogá w ućiśnieniu duszy swoiey áby go zábrał z tego świátá; y porzućiwszy się pod drzewem iáłowcowym, w oney melánchołiey zásnął; áliśći przyidźie Anyoł Páński do niego, przyniosszy

Ioan. 16.

3. Reg. 19.

mu popłomyczek chlebá; y trąći go: *tetigit eum, & dixit illi; ſurge & comede:* y ták ſię onym popłomyczkiem pośilił; że przez czterdźieśći
Ibidem. dñi nic nieiadł, áż záſzedł ná gorę Páñską Horeb: *Ambulavit in fortitudine cibi illius quadraginta diebus & quadraginta noctibus, uſq; ad montem Dei Horeb.* Wizerunk to ieſt podroży náſzey ku wieczności, do Gory S. Páñskiey, mięſzkánia wſzytkich Wybránych iego; w ktorey żebyśmy nie uſtawáli, popłomyczkámi nam ſię záśiláć potrzebá. Ták kiedyś
Ezech. 4. Bog wſzechmogący Ezechielowi roskazał, áby iadł y pośilał ſię iákimśiś chlebem popieláſtym *Quaſi ſubcinericium, hordeaceum comedes.* O
Gen. 18. Abráhámie tákże Pátryárſze, świadczy piſmo Boże; że gdy przyſzli trzey Anyołowie do niego w dolinie *mambre*, iákoby w oſobie podrożnych: záprośił ich w dom ſwoy z ochotą; y pobieżał co wskok do żony ſwoiey Sary, áby co prędzey upiekłá trzy popłomyczki; ktorymi onych Anyołow uczęſtował. Mam y ia dla was wyżebránych pięć popłomyczkow, ktore iuż wam rozdawáć poczynam.

Pierwſzy popłomyk, álbo chleb popieláſty, ieſt ſczera y prawdźiwa pokutá w skruſzonym ſercu: *cor contritum quaſi cinis.* Rzetelnie to wyráźił Krol Prorok; kiedy rzekł o ſobie; że ſię tym popłomykiem
Pſal. 101. záśilał: *Cinerem tanquam panem manducabam*: chleb moy iadłem iáko popioł, to ieſt, że (według zdánia Bellárminá) w oſtrey pokućie, zá ſwoy upadek, chleb popiołem poſypował; álbo go teſz z popiołu nie otrząſał, (iáko więc zwykli czynić pokutuiący,) y ták go zážywał. O Swiętym Fránćiſzku wielkim Penitenćie Bonáwenturá Swięty ná-
Cap. 5. in vita ejus. piſał: *Cocta cibaria ſanitatis tempore vix admittebat & raro; admiſſa verò aut conficiebat cinere, aut condimenti ſaporem admixtione aquæ ut plurimùm reddebat inſipidum*: że rzadko, y to z námowienia, iadł co wárzonego; y to żeby mu potráwá nie ſmákowáłá, tedy álbo ią popiołem zápráwował; álbo do niey wody proſtey przylewał. O Swiętym tákże Germánuśie Biskupie Antyſyodoreńskim świadczy Hiſtorya; że ile rázy pokármu pożywał, w przod popiołu koſztował; á dopiero ięczmiennego popłomyká zážywał. Kátárzyná Nugnezya do zwyczáynych potraw ſwoich przymieſzywáłá popiołu. W czym, dźiw wielki, że Swięći Boży, w tym ſobie ſmák pokładáli, ktorego y żadne bydlętá koſztowáć niechcą; iáko nápiſał Gálenus: *Neq; cinerem, neq; pulverem, neq; favillam, neq; calcem, ullum animal eſitat.* A to czynili, nie tylko żeby w ſobie umartwili zbytnią żądzą do iadłá; ále żeby ſię Bogu zá ofiárę oddawáli. *Sacrificium Deo ſpiritus contribulatus.* Był kiedyś u Pogáńſtwá ołtarz z popiołu zrobiony, ná ktorym Junonie Bogini czynili ofiáry: Tákie máią być y ſercá náſze, popieláſte, zá ieden ołtarz Bogu żywemu zgotowáne; żebyſmy ná nim ofiárowáli gorżkośći náſze. *Bartholomæa à S. Martino*, Zakonu Dominiká Swiętego, nigdy nie przychodźiłá do Refektarzá ná pożywánie z drugiemi Sioſtrámi pokármu, áżby co gorżkiego, y przykrego wynalázłá ná zaprawę potráwy. Uczćie ſię z tych Swiętych przykłádow bánkietuiący, y luſztykuiący roskoſzniczkowie; iáko ſię maćie miárkowáć w potráwách, wymyślnych przyſmákách, y bogátych przypráwách, áż do zbytku, dla wygody ćiáłá, y zmysłow wáſzych; to ſobie w ſercu, y w umyśle rozważáiąc, że ſię bánkiety, weſela, y gody zwyczáynie ſmutkiem, y gorżkośćią kończą, y po nich częſto (day Boże, żeby nie wieczne) náſtępuią głody, ktorymi groźi
Lucæ 6. Ewángelia. *Væ vobis! qui ſaturati eſtis; quia eſurietis*: Biádá wam! ktorzy ſię wyśmienitymi roſtykaćie potráwámi; álbowiem głod ćierpieć będźiećie. Swiętym Páñskim, y Wybránym iego, popłomyki, álbo popiołem

4. de ſingul. Medic. facul. cap. 20.

piołem záprawione potrawy w niezmierną słodkość, y wdźięczność, w pożądáney przemieniáią ſię wieczności; *Paraſti in dulcedine tua pauperi Deus:* wáſze záś słodyczy, y ućiechy według ćiáłá, y świátá, ſmoczą żołćią ſamo piekło zápráwi. Lecz mi ieſzcze dźiwno; czemu Krol Swięty Prorok Páński názwał łzy ſwoie pokutne chlebem, á nie ráczey napoiem? ponieważ częſto ie z napoiem ſwoim mieſzał rzewno płácząc: *Potum meum cum fletu miſcebam:* tu záś mowi: *Fuerunt mihi lacrymæ meæ panes:* domyślam ſię iednák przyczyny z Chryzologá Swiętego, że iáko chleb nie gáśi prágnienia, ták y łzy pokutne, ktore z nátury ſwoiey ſą słone, nie mogły ugáśić prágnienia, y żądzy iego w skruſze ſerdeczney ku Bogu: *Sitivit anima mea ad Deum vivum.* Łzy tedy gorżkie ſtawáły mu ſię nie ták napoiem, iáko popłomykiem, ná záśilenie duſzy. W tym popłomyku wſzyſtkie ſwoie poćiechy, y ſmáki pokładał Iob ſpráwiedliwy: *Ago pænitentiam in cinere & favillâ.* Przeto upominał y przyiaćioł ſwoich, ktorzy go náwiedzáli: *Audite ſermones meos; & agite pænitentiam:* Słuchayćie słow moich; á czyńćie pokutę: O iáko to ſmáczny! iáko ná zbáwienie skuteczny popłomyk, pokutá Swięta! ktora rowno z Aniołámi, uczeſtnikámi nas czyni chwały wiekuiſtey, iáko nápiſał Auguſtyn Swięty: *Qui per pænitentiam peccata diluit; Angelicæ felicitatis conſors in æternum erit.* Iednák żeby zá ſobą táki pożytek zbáwienny poćiągnełá; ma być prętka, bez odwłoki: *Non tardes converti ad Dominum:* Zgrzeſzyłeś nędzniku, zránileś śmiertelnie duſzę twoię; co wskok do Lekárzá: bo ieżeli będźieſz mowił (iáko więc zwyczáynie mowićie w śmiertelnym zápádnieniu) iutro, iutro będę ſię ſpowiádał; á dźiś dayćie mi pokoy: właśnie, iákoby był beſpieczny człowiek bliski śmierći; iákby mu Pan Bog dźień iutrzeyſzy obiecał; á dźiś ſię wzdryga, y w niepewnośći zbáwienia, doſtąpienia ná dźień iutrzeyſzy odkłada: y co ſię owo, ná ſtárość ſpuſzczaćie, odwłokę czyniąc pokuty, iák wielkie ſzáleńſtwo! bo naprzod, nikt nie wie, kiedy ná niego moment śmierći ſpádnie; á potym, ktoż wie, ieśli wprzod ná gniew Boski, y ná ſąd iego, ániżeli ná miłośierdźie, w tákiey odwłoce nie pádnie: O czym ná przeſtrogę Grzegorz Swięty: *Satis alienus à fide eſt, qui ad agendam pænitentiam tempora ſenectutis expectat: metuendum eſt enim, ne dum ſperat in miſericordiam, incidat in judicium.* Dáleko táki człowiek ieſt od żywey wiáry; ktory do dálſzych lat, álbo ſtárośći odwłacza pokutę: obawiáć ſię bowiem potrzebá, áby miáſto miłośierdźia, nie padł ná ſtráſzny ſąd Páński. Toż właśnie wyráźił Auguſtyn Swięty, mowiąc: Ieśli kto w oſtátniey potrzebie, álbo chorobie chce pokutowáć, y żebrze Sákrámentow Swiętych; nie odmawiáią mu ſię: ále ia niewiem (mowi ten Swięty Doktor) ieżeli doſtępuie zbáwienia, y ſzcześliwie ſchodźi z tego świátá, álbo nie: Nie mowię, że potępiony, y odrzucony; ále teſz nie mowię, że zbáwiony; záwieſzony ieſtem w wątpliwośći, ſądom Páńskim to porzucáiąc: y záraz dáie przeſtrogę: *Age ergo pænitentiam, dum ſanus es; nam ſi egeris eo tempore, quo peccare non potes; peccata te dimiſerunt, non tu illa:* Czyńże tedy człowiecze ná ten czás pokutę, gdyś zdrow ieſt; pełen umysłu, y w zmysłách zupełny; gdy w tobie ieſzcze ieſt czerſtwość, żywość, y wigor, w ktorym ćię može chęć do grzechu prowádźić: bo, ieśli ná ten czás dopiero pokutowáć będźieſz, kiedy zgrzeſzyć nie možeſz; nie ty grzechy, ále ony ćiebie opuſzczą. Ma teſz ieſzcze być pokutá, iáko skora, y prętka, ták y ſtáteczna: żeby nie recydywowáć, álbo ſię ná zad do grzechow, y złego żywotá wracáć; ponie-

Pſal: 101.
Pſal: 41.
Pſal. eod.
Iob. 42.
Idem 21.
De mirac. Sacr. Scriptur.
Eccl. 5.
S. Grego. in moral.
S. Auguſt. ſerm. 36.
Idem qui ſupra.

waż záwſze gorſza bywa recydywá; ále áż do zgonu żyćia, w ſzczě-rym żalu, y skruſze zoſtawáć; iáko upomina Káznodźieiá Ierozolim-ski: *Eſto firmus in via Domini:* bądź ſtátecznym w drodze Páńskiey, y śćieſzkách iego; to ieſt: w pokućie, y poprawie żywotá, w záchowániu przykazań iego. Dokąd włáśnie zmierzył Auguſtyn Swięty tymi słowy: *Pænitenti nunquam ſufficiat; ſemper doleat; ſemper coram Domino, ante quem peccavit, erubeſcat; & dolorem cum vita finiat.* Pokutuiącemu ſzczerze, y prawdźiwie, nigdy niech nie będźie doſyć; ále niech żáłuie, y niech ſię przed tym Pánem wſtydźi, y oskarża, przećiwko ktoremu zgrzeſzył; y ták niech żal ſwoy rázem z żyćiem kończy. Ták czynili owi Swięći Penitenći, y Penitentki. Piotr Swięty Primás y Głowá Kośćiołá Chryſtuſowego, żáłuiąc w pokućie záprzenia ſię Chryſtuſa; nie raz tylko gorżko zápłákał; *Flevit amarè;* ále ták gęſte, práwie uſtáwicznie z oczu iego pokutne łzy wypadáły; że śćieńczyły, y práwie wydrożyły twarz iego. Mágdálená Swięta, po wſtąpieniu do Niebá Chryſtuſa, przez lat trzydźieśći nie otárłá łez z oczu ſwoich, w iedney iáskini uſtáwicznie płácząc, w pokućie zá grzechy ſwoie. Marćin Swięty ná źiemi, y popiele kończył żyćie ſwoie, mowiąc te słowá: *Nemo ſine pænitentia hinc diſcedat:* Niech nikt nie ſchodźi z tego świátá bez pokuty. Auguſtyn Swięty, gdy ſię żyćie iego doczeſne kończyło, z płáczem śiedm Pſalmow pokutnych mowił; inſzych do ſtáteczney pokuty exhortuiąc. Márya Egypcyáká z nierządu ſwego, z roſpuſty, y złego żywotá, do Bogá ſię przez pokutę náwroćiwſzy, poſzłá ná puſzczą w dźikie láſy, pięć tylko chlebow, álbo popłomykow wźiąwſzy; y tám w dźiwney oſtrośći żywotá, przeżyłá przez lat czterdźieśći y pięć, nikogo przez te wſzyſtkie látá z ludźi, nie widząc. Pelágia tákże nierządnicá Antyocheńá, od Swiętego Biskupá Nonná Heliopolitáná do pokuty náwrocona, w iedney śćisłey celce pod gorą Oliwną, w męskie ſię przebrawſzy ſzáty, w wielkiey świątobliwośći, y oſtrośći żyłá, áż do ſamey śmierći. Mamy tedy w záżywániu tego popłomyká, to ieſt, w czynieniu pokuty Swiętey, ſtátkowáć, áż do oſtátniego momentu żyćia náſzego; żeby nam był ná pożądáną wieczność skuteczny.

Eccleſ. 5.
S. Auguſt. ut ſupra.
Matt. 26.
Sur in vita 29. Iunij.
Petrus Sanch. p. 4. cap. 7.

Drugi popłomyk, rozumiem być pokorę świętą; ktorą ſię, nie tylko wſzelka wyniosłość, ále y wſzelka świątobliwość, y doskonáłość, wſzelkie cnoty, dáry, y tálentá, iáko popiołem przytrząſaią, y pokrywáią. Wyſyłáiąc Bog Proroká ſwego Ieremiaſzá, do ludu Izráelskiego w legácyei, z náuką, y słowámi ſwymi; kazał mu naprzod poyść do domu gárncarzá iednego; y tám mu dopiero dawał inſtrukcyą, co miał do ludu mowić: *Surge, & deſcende in domum figuli; & ibi audies verba mea.* Czemu nie kazał mu poyść do iákiego wielkiego Páná? álbo piśmiennego, mądrego, náuczonego Doktorá, Theologá, &c. Domyślam ſię przyczyny; że chćiał go Pan Bog u iednego gárncarzá náuczyć wyſokiey Teologiej; to ieſt, głębokiey pokory. Gárncarz, kiedy chce dobrze piec podlepić, álbo go z gruntu ſtátecznie wyſtáwić, tedy do gliny popiołu przymieſzywa. Ták y uczynki náſze nie mogą być ſtáteczne, y przed Bogiem płatne, bez przymieſzánia popiołu; to ieſt, głębokiey pokory; poniewaž ieſteſmy w ręku Páńskich iáko gliná, álbo błoto w ręku gárncárskich: *Sicut lutum in manu figuli; ſic vos eſtis in manu mea.* Zá nic to u Bogá wſzelka dumá, butá, y wyniosłość ludźi świátowych; w popioł to idźie wſzyſtko: *Erit ſicut pulvis tenuis multitudo ventilantiũ te, & ſicut favilla pertranſiens, multitudo eorũ.* Naymilſza, y nayzbáwien-

Iere. 18.
Iere. 18.
Iſaiæ 29.

zbáwiennieyſza rzecz ieſt, we wſzyſtkich dárách, y tálentach, by nay-
więkſzych upokarzáć ſię przed Bogiem: bo zá pyſznym, idźie wzgár-
dá, y poniżenie; á zá pokornym idźie chwałá, y podwyżſzenie. *Super-* Prov. 29.
bum ſequitur humilitas; & humilem ſpiritu, ſuſcipiet gloria. Swietną bárzo,
iáſną, y drogą koronę tym zgotował w wiecznośći, ktorzy tu ſobą gár-
dzą, y wſzelkie ſwoie eſtymy, reputácye, godnośći, tálentá, popiołem
potrząſaią. *Vt darem eis coronam pro cinere:* áſſekuruie Duch S. przez I- Iſaiæ 61.
záiaſzá Proroká. Tymże ſię popłomykiem, ktorym nas ſam Iezus czę-
ſtuie, pośilaymy; *Diſcite à me, quia mitis ſum, & humilis corde;* oraz y Matt. 11.
przykłádem Królá Swiętego: *Humiliabam in jejunio animam meam.* Pſal. 34.

Trzeći popłomyk, ieſt *Recordatio mortalitatis*: rozpámiętywánie
kondycyei náſzey, żeſmy śmiertelni; żeſmy źiemiá, y popioł: *Omnes ho-* Eccl. 17.
mines terra & cinis: że ſię tá lepionká ćiáłá náſzego ládá kiedy, y w mo-
menćie może w proch, popioł, y perzynę rozſypáć. Táką rekollekcyą
częſto w ſobie wzbudzał Iob ſpáwiedliwy: *Comparatus ſum luto, & aſſi-* Iob. 30.
milatus ſum favillæ, & cineri: Nie wiemy zás, kiedy ten moment ná nas
przypádnie; á pámiątká náſzá, w popiele zoſtánie: *Memoria veſtra com-* Iob. 13.
parabitur cineri. Niechże nikt nie ufa, áni ſwoiey młodośći, áni dużo-
śći, y czerſtwośći; ále niech ſię tym popłomykiem; to ieſt, rozpámięty-
wániem śmiertelnośći ſwoiey, y prętkim ſię w proch przemienieniu,
od grzechow, od rozpuſty, y ſwawoli hámuie, iáko upomina Mędrzec:
Memento Creatoris tui, antequàm pulvis revertatur in terram ſuam, & ſpiritus Eccl. 12.
redeat ad Deum, qui dedit illum. Swięta Fránćiſzká Rzymiánká, tę, ſwoiey
śmiertelnośći, pámiątkę w ſobie wzbudzáiąc, miáſto inſzego pułmiská,
ná czáſzy trupiey głowy iadáłá. Inśi zás ſobie miedzy potráwámi
trupie głowy, ná ſtole ſtáwiáli. Dayże y nam Boże, y wraź w ſercá
náſze przez łáskę twoię Swiętą to *Memento*, to ieſt, rozpámiętywánie
śmiertelnośći náſzey: *Memento homo quia pulvis es, & in pulverem re-* Geneſ. 3.
verteris.

Czwarty popłomyk, ieſt ćierpliwość w wſzelkich przećiwnośćiách,
prześládowániu, y niemocy. Iáko drewno, nim ſię w popioł obroći,
wprzod muśi wyćierpieć ogień; ták y Wybránych ſwoich Bog rożnie
probuie, y doświadcza; częſto nas tym popłomykiem, to ieſt chlebem
utrapienia, karmi: ták kiedyś karmił Moyżeſzá, y lud ſwoy: *Panem affli-* Deut. 16.
ctionis comedes, ut memineris diei egreſſionis tuæ de Ægypto, omnibus diebus vi-
tæ tuæ. Tymći to y nas popłomykiem, álbo chlebem utrapienia, zá
grzechy náſze, dáley niż przez lat czterdźieśći Bog karmi; przećież
nam, w tym náwiedzeniu Páńskim, ćierpliwośći ſtateczney potrzebá:
Patientia enim vobis eſt neceſſaria; á będźie nam, ieżli nie w tym docze- Ad Hebr.
ſnym żyćiu, tedy w wiecznym ſmákował: iáko nam, ſmák iego záleca 10.
Iákub Swięty: *Omne gaudium exiſtimate Fratres mei, cùm in tentationes va-* Iacobi 1.
rias incideritis; ſcientes, quòd probatio fidei veſtræ, patientiam operatur. Bierz-
ćie to ſobie, y rozumieycie zá iedno weſele Bráćia moi, gdy was Bog
rożnemi przećiwnośćiámi probuie, doświadczáiąc ćierpliwośći wáſzey.

Piąty ná oſtátek, (lubo miałby być w żądzy, y ſercu náſzym nay-
pierwſzy) popłomyk; ieſt gorący áfekt, y miłość ku Bogu. Zwyczáy-
nie ogniſte wągle w popiele ſię záchowuią; ták y miłość Boża zácho-
wuie ſię, y pomnáża w ſkruſzonym ſercu, iáko w popiele. Mamy zá
dokument naywyżſzey dobroći iego, ná ołtarzu Swiętym, popłomyk
to ieſt Nayświętſzy Sákráment, żywego, y Uboſtwionego Ciáłá iego,
pod Oſobámi Chlebá, w ogniu ku nam miłośći wypieczony; ktorego
záżywáiąc, ſerce, y duſze náſze, słodko záśilamy: Niechże ſię z ſkutku

Psal: 17. iego záimuie, záchowuie, y pomnaża w ſercách náſzych, wzáiemna ku Chryſtuſowi miłość. *Carbones ſuccenſi ſunt ab eo.* Tu by ſię trzebá, przy wdźięcznym ſmáku popłomyká tego, przytrzymáć, y rozwieść z słowámi; ále że ſię po rożnych kazániách, często o miłośći iego
1. Ioan: 3. wzmianká czyni; zákończę teraz słowámi Iana S. Ewángeliſty: *Non diligamus verbo neq; linguá, ſed opere & veritate*: nie doſyć słowem tylko, álbo ięzykiem, ále w rzeczy ſamey y prawdźie świadczyć wzáiemną miłość ku Chryſtuſowi: to ieſt; záchowuiąc iego przykazánia Boskie; á potym czyniąc, z miłośći ku niemu, miłoſierne uczynki ná odpłátę wieczną; ktorą nam w zasługách ſwoich nieskończonych zgotował y
Luc: 6. przyobiecał: *Ecce enim merces veſtra multa eſt in cælo*: y nie omylnie nam tę obietnicę ſwoię ziśći iáko záwſze słowny; byleś my teſz y my, w ſczerey y uprzeymey ku niemu miłośći, ſtátkowáli áż do oſtátniego zgonu y momentu żyćia náſzego; po ktorym iuż słodka y niewymownie wdźięczna ná wſzyſtkę wieczność náſtępuie fruicya: do ktorey rácz nas przez łáskę y miłoſierdźie twoie przypuśćić Zbáwićielu, Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę V. w Poſt.

Samaritanus es tu. Sámáritanem ieſteś ty.

Ioann: 8.

MOwićie czeſto ludźie: że, co prawdá, to nie grech; y ia ták rozumiem, ile wnależytey, y słuſzney okoliczności; ále co nieprawdá, co fałſz, co potwarz, to grzech, ſrogi kryminał, y
Prov: 12. obrzydliwość przed Bogiem; zá świádectwem Duchá S: *Abominatio eſt Domino, labia mendacia.* Prawdą idźie dźiś Chryſtus z Pháryzeuſzámi,
Pſ: 90. iáko tarczą uzbroiony: *Scuto circumdabit te veritas ejus*: śmiele ich ſtrofuie, y kárczy; wyrzuca im ná oczy iáwne, y táiemne grzechy,
Ioan: 8. hypokryzye, nieſzczerośći; upomina zákámiáłe ſercá: *Si veritatem dico vobis, quare non creditis mihi?* á oni co? miáſto popráwy, miáſto słuchánia prawdy, porywáią ſię do kłamſtwá, y ſrogiey potwarzy ná
Iſaiæ 57. Chryſtuſa: *Filij ſceleſti, ſemen mendax*; ták ich opiſał Izáiaſz Prorok: názywáią go Sámárytanem; iákoby przeſtępcą praw, Schiſmátykiem, odſzczepieńcem, álbo Apoſtátą; bo to zá iedno było u żydow, názwáć kogo Sámárytanem, co y Schiſmátykiem, álbo Apoſtátą; iáko
Origen: apud Corn: świadczy Orygenes u Corn: y ták to było *infame* u żydow názwáć kogo Sámárytánem; iáko w Hiſzpániy názwáć kogo Maurem, álbo Máronem. A co więkſza, że ná iego żywot przykłádny, y naydoskonálſzy pátrzyć nie mogąc, cudá y znáki, ktore mocą ſwoią Boską czynił ná ſtwierdzenie prawdy, y popárćie náuki niebieskiey, kłoły ich w oczy;
Ioan: 8. y dla tego ie z ſzczerey złośći czártu przypiſuią: *Nonne bene dicimus nos, quia dæmonium habes?* Co ieſt ćięſzkim grzechem przećiwko Duchowi
Luc: 3. S. A náwet ten płod iáſzczurczy, *genimina viperarum*, porywáią ſię ná
Ioan: 8. Páná do kámieni; *Tulerunt ergo lapides, ut jacerent in eum*; áby zágubili, zámulili, y zátłumili kámieńmi iſtotną, y ſzczerą prawdę: *Verita-*
S. Greg: *tem, quam dicebat eis, cum lapidibus obruere volunt*, mowi Grzegorz S. Dał kie-

kiedyś zdánie swoie *Pitagoras: Lapidem in fontem ne jacias:* nie rzucay náźrzodło kámienia; to iest: iáwney prawdy fałszem zátłumiáć nie poważay się. A oto dźiś złośliwe Zydostwo porywa się, y miotáć chce kámienie ná Zrzodło prawdy, y żywotá; twárdśi sami w zákámiáłośći nád kámienie: *durâ facie & indomabili corde.* Miły Boże! ná Absaloná niecnotę, choć włásnemu oycu rebelizował, dopiero po śmierći rzucáno kámienie: *Comportauerunt super eum acervum lapidum:* á ná Dáwidá, choć Królá y Páná możnego y świętego, Semei, lichy człowiek, rzuca kámieniámi: *Mittebat lapides contra David.* Tákći to ná wielkie Imioná, ná Trony, y Máiestaty by nayniewinnieysze, kámienie lecą: więcey w koronie krolewskiey prostych głazow, ktore serce ránią, ániżeli świetnych dyámentow. Dźiwuie się *Theophilactus*, co to iest? że Pháryzeuszowie, y narod żydowski, choć ich ták Chrystus Mądrość przedwieczna, wiązał *dilemmatibus*, choć ich konwinkował, że nie umieli gęby rozdźiewić, y słowá odpowiedźieć ná propozycye iego; choć w oczách swoich przy nayświętszym, naydoskonálszym żywoćie, pokorze, ćichośći, łáskáwośći, y dobroći iego, iáwne cudá widźieli; ktorych dyabeł (by się też ná to z mocą swoią wysilił) áni żadna moc stworzona uczynić nie mogłá; á przećie się nie dáli nákłonić do słuchánia, y uznánia prawdy; do uznánia Chrystusá zá Bogá y Messyaszá: y odpowiádą; że im to z złego, y przewrotnego sumnienia pochodźiło: *Perversa conscientia odium in eis supremæ veritatis pariebat.* A coż to zá złe, przewrotne, y Pháryzáyskie sumnienie? pokażę ia znák ieden Pháryzáyskiego sumnienia; ná to, żebyśmy się go ustrzegli; á sposobili się do Spowiedźi S. y Kommunij Páschálney; ktora się iuż dźiś záczyna. A ia też záczynam mowę moię; zá łáską y dárem Duchá Swiętego. Pitag: Ezech: 2. 2. Reg: 18. 2. Reg: 16. Theoph:

Dobrego muśi bydź sumnienia, kto się zdáie ná sąd y censurę choć nieprzyiaćielá swego: y ztąd owo pospolićie, ufaiąc swoiey niewinnośći, mowićie: dałbym się sądźić y nieprzyiaćielowi. Wychwala się z tego Iob spráwiedliwy święta chwałą; iż był ták wolnego, ták dobrego sumnienia; że się y sługom włásnym sądźić dopuszczał. *Si contempsi subire judicium cum servo meo, & cum ancilla mea, cum disceptarent adversum me.* Dałem się práwi, ná rozsądek, y sąd czeladki moiey; gdy iáką krzywdę álbo uráżę do mnie mieli. O! dałżeby Bog tę reflexyą nie tylko pánom, ále y wszystkim gospodarzom ku czeladce swoiey. Chrystus Zbáwićiel, nie sługom tylko y czeladce, nie *Ministris*, (ták názwał Apostołow y Vczniow swoich u Ianá S. *Ministri mei*) ále samym głownym nieprzyiaćiołom Pháryżeuszom sądźić się, y grzechu ná się dowodźić dopuszcza: *Quis ex vobis arguet me de peccato?* ále iáko słońcu nie może nikt zádáć, áby było przyczyną ćiemnośći; ták y szczerey Niewinnośći Zbáwićielowi nászemu, nie mogł zádáć żaden nieprzyiaćiel naymnieyszey mákuły grzechowey: *Et peccatum in eo non est*: gdyż on iest źrzodłem wszelkiey łáski, y żywotá, wzorem doskonáłośći, y zwierćiádłem bez zmázy: *Speculum sine macula.* Słońce choć fetory, błotá y káły wysusza, y do siebie poćiąga; przećięż ono iásne, nie mieni ozdoby swoiey, áni żadney nie záćiąga mákuły. Ták y Słonce Spráwiedliwośći Chrystus, choć między ludźmi grzesznymi konwersował ná źiemi; choć ten kał y błoto, náuką, mądrośćią, łáskáwośćią, y dźilnym przykłádem żywotá do siebie poćiągał: *Hic peccatores recipit*; przećież iednák naymnieysza zmázá grzechowa chwyćić się go nie mogłá. Nadobnie Ambroży S. iákoby w osobie Bogá Oycá Niebieskiego Iob: 31. Ioan: 8. 1. Ioan: 3. Sap: 7. Luc: 15.

In Pſ: 40. mowę ſwoię do niego obráca: *Inter peccatores verſatus es; omnium peccata ſuſcepiſti; peccatum pro omnibus factus es; ſed nullus uſus ad te potuit tranſire peccati: imò feciſti terram eſſe quod cælum eſt, ut & ibi peccatum tolleres.* Z grzeſznymi konwerſowałeś, wſzyſtkich grzechy ná ſię wźiąłeś; y owſzem ſtałeś ſię grzechem zá wſzyſtkich; iednák do ćiebie żaden iad y ſkutek grzechowy przećiſnąć ſię nie mogł; y owſzem uczyniłeś źiemię niebem, ábyś z niey grzech ſpędźił. A iákże by to było? iáko by ſię pomieśćiłá S. Theologia, ponieważ wſzyſtkie ákcye Chryſtuſowe terminowáły ſię oſobą Słowá Przedwiecznego; á ná oſobę Boską grzech zwáláć, ſrogie *piaculum*, ſrogie głupſtwo. Nie mogli tedy Pháryzeuſzowie zádáć y dowieść grzechu żadnego Chryſtuſowi; ále

Pſ: 72. ſię tylko do potwarzy, do kálumnyi rzucáią: *Poſuerunt in cælum os ſuum, & lingua eorum tranſiuit in terra,* nápiſał o nich, Pſálmiſtá: A to iáko Proroku S? uſtá podnoſzą ku niebu, á ięzykiem orzą po źiemi? wzdyć kędy uſtá, tám y ięzyk być muśi? pięknie to kombinuie Chryzoſtom

S. Chryſ: S. *Phariſæi, dum Chriſti miracula calumniarentur, ponebant in cælum os ſuum; dum verò vitam præſcindebant, lingua eorum tranſiuit in terra.* Kiedy bluznili y potwarzáli cudá Chryſtuſowe, ná ten czás w niebo bluźnierſkie uſtá podnoſili, Bogu ſię y iego wſzechmocnośći ſprzećiwiáiąc; á kiedy żyćie Chryſtuſowe, obyczáie, y poſtępki złośliwie cenſurowáli; ięzykiem po źiemi oráli. Boże dobrotliwy! ileſmy kiedy przećiw tobie, álbo bliźniemu ięzykiem ſwawolnie zgrzeſzyli, káiemy ſię; y oráć nim będźiemy po źiemi ná ukaránie ięzyczney nieprawośći. Coli to zás ſpráwowáło w Zydách y Pháryzeuſzách? że nie mogli pátrzyć ná Słońce ſpráwiedliwośći Chryſtuſa; że ich ták kłoło woczy: nic inſzego, tylko zazdrość, y ſzczera nienáwiść: *Ægris oculis odioſa lux, quæ puris amabilis:* Nie mogli pátrzyć ná iego żywot doskonáły; ná święte poſtępki, y czyny Boskie, ná iego honor, ná sławę, y reputácyą; kiedy go iedni Prorokiem, drudzy Synem Bożym Meſſyaſzem wyznawáli; y tenći to ieſt zákał, ten znák złego Pháryzáyskiego ſumnienia: *invidia,* zazdrość. Tenże Auguſtyn S. Biskup Hypponu nienáwiść, y zazdrość

S. Auguſt:

Idem. ták definiował: *Invidia eſt dolor de aliena proſperitate.* Zazdrość, ieſt żal, y bol ná ſercu, z ſzczęśćia cudzego, z honoru, sławy, reputácyi, y dobrego mienia bliźniego ſwego; kiedy widźi záwiſny, że ſię komu ſzczęśći; to go ſerce boli. Oddáią Bogu ofiárę dwáy rodzeni bráćia, Abel

Gen: 4. y Káim, wdźięcznie Bog przyiął ofiárę od ſpráwiedliwego Ablá; á ná Káimową ofiárę áni ſpoyzrzał: *Et reſpexit Deus ad Abel & ad munera ejus: ad Cain autem & ad munera ejus non reſpexit;* powiáda Piſmo S. y záraz

Ibidem. Káim nos zwieśił; rozgniewał ſię, y upádłá twarz iego: *Iratus eſt Cain vehementer, & concidit vultus ejus.* Dowćipny Rupert, Tuitenski Opát

Rupertus powiáda: *Terram aſpiciunt, qui crudelia meditantur.* Probá to ieſt okrućieńſtwá, y złey myśli złośliwego człowieká, ktory zwyczáynie w źiemię pátrzy. Coż to tákiego myślił ten mruk? co ná ten czás w ſercu ſwoim knował zły y okrutny Káim, gdy upádłá ná doł twarz iego, y w

4. in Gen: źiemię pátrzył? Domyśla ſię *Theodoretus. Angebat eum non peccatum ſuum, ſed fratris proſperitas:* Nie ták go choć właſny grzech ſwędźił; że tylko z wybierkow P. Bogu oddał ofiárę; iáko go trapiło ſzczęśćie y błogosłáwieńſtwo Boskie brátá iego; że mu byłá miła ofiárá Ablá. Pátrzćieſz, iák to zazdrość wikła ſumnienie; że częſto grzechu ſwego człowiek nie widźi, á z cudzego ſię ſzczęśćia y fortuny trapi: y kogo ten zákał opánuie ſerce, w dálſze grzechy prowádźi; iáko Grzegorz S.

3. Par: Pa: mowi: *Invidia cum mentem tabefecerit, cuncta quæ bene geſta invenerit, con-*

ſu-

sumit. Zazdrość (prawi) gdy záráźi serce y sumnienie, wszystko, co znaydźie dobrego, wniwecz obraca, y psuie. Niechayże się káią zazdrośćiwi; niech poznáią, że gdy nie wypędzą z sercá iádu tego, do iáwnych y ćięszkich grzechow przychodzą: poty są słowá S. Grzegorzá. A ná coż się zazdrośćiwy, y záwisny człowiek nie odważy? odważy się ná zábićie brátá po Kaimowsku, ná zdrowie, ná fortunę bliźniego: odważy się ná uięćie sławy, y reputácyi; prętko ná honor, y niewinność nástąpi; nic tákiemu y Bogá w desperácyei odstąpić. O Kaimie, mowi Pismo S. *Egressusq; à facie Domini:* odszedł od oblicza Páńskiego. Coż to tákiego desperatá od Boskiey obecnośći odsaczyło? czemu stroni od Stworce y dobrodźieiá swego? ktory mogł on srogi káncer ná sumnieniu y duszy iego uleczyć. Powiáda Thomasz S. de Villa nova: że mu zazdrość wstręt do Bogá czyniłá: *Pluribus modis exeunt* (mowi pomieniony Doktor) *mali à conspectu Dei; alij per superbiam; uti Lucifer: alij per inobedientiam; sic Adam exivit de Paradiso: alij per invidiam; sic Cain egressus est à facie Dei:* wielą sposobow, y rożnymi złośćiámi oddaláią się źli od społecznośći z Bogiem: iedni przez pychę; iáko Lucyper, pierwszy dyabeł: drudzy przez nieposłuszeństwo; iáko Adam spędzony z Ráju: inśi przez zazdrość y nienáwiść; iáko Káim uszedł od oblicza Páńskiego. Zgołá wszystkiego złego, y srogich krymináłow, bywa przyczyną y początkiem zazdrość; iáko mowi Cyprian S. *Invidia radix est omnium malorum, fons cladium, seminarium delictorum; materia culparum.* Zazdrość iest wszystkiego złego początkiem; zaboiow, y inszych grzechow naśieniem. Smierć náwet, tą do nas fortką weszłá: *Invidiâ diaboli, mors intravit in orbem terrarum.* zazdrośćią dyabelską śmierć się do nas wdárłá. *Democritus* zwykł był mawiáć (iáko świadczy Stobæus) *Invidia seditionis parit initium*; z zazdrośći pochodzą bunty, dyffidencye, y rozrożnienie ánimuszow; á zátym zgubá, ruiná Páństw, Krolestw, Monárchyi; dość złego. Spytano raz mądrego Cleobulá: czegoby się też strzed naybárźiey ná świecie potrzebá? odpowiedział: *Amicorum quidem invidiam, inimicorum autem insidias.* Ták się właśnie trzebá strzedz zazdrośći choć przyiáznego człowieká; bá y czásem bárźiey niż zásadzki nieprzyiaćielá. A ktoż się icy ustrzedz może? ponieważ zazdrość, z komorá wielbłada uczyni; bo ludzie zazdrośćiwi przez okulary pátrzą, y grossuią sobie cudze spráwy; naymnieyszy w kim defekcik, ćięszkim się im widzi grzechem; á choć naywiększy grzech, máłym u siebie skrupułem. Wdáli sie czásu iednego biegli, y uczeni Medycy w dyskurs przy Krolu Fráncuskim Fryderyku: coby też naybárźiey wzrok ludzki náprawiáło? gdy rożni rożne dawáli sentymentá; rożne náznáczáli *objecta:* iedni łąki źielone, drudzy szkłá przezroczyste, kryształy, &c. Ozwie się Accius, mąż wielce bystrego dowcipu, y rzecze: *At ego, inquit, invidiam ajo.* Ia powiádam że naybárźiey zazdrość náprawuie oczy: zdziwili się Medycy, y za żárt to sobie, álbo *paradoxum* wszyscy słucháiący poczytáli: áż on rzecze: *Quid oculis magis præsentaneum? quàm, ut vis ipsa aspiciendi major reddatur atq; vegetior; invidia autem majora & pleniora omnia videre facit.* Coż bárźiey pomaga oczom, iáko gdy wzrok roszerza; gdy zmáłey rzeczy wielka się widzi: ták zazdrość wszystko oczom ludzkim grossuie: áto Ian S. Ewángelistá powiáda; że postrzegszy Pháryzeuszowie, iż zá P. Iezusem, po wskrzeszeniu Łázárzá zmárłego, po ták wielkim cudu, poszło coś trochę rzeszy, álbo pospolstwá, rybakow ubogich, y kilká grzesznikow; áż záraz ná niego szemrzą; áż idą wbunt: *Ecce mundus*

Gen: 4.

S. Thom: de Villa nova.

S. Cypr:

Sap: 2.

Ser: 26.

Anton: in Melis: par. 1. ser: 61.

Ioan: 12.

totus post eum abijt; oto iuż (práwi) cáły świát zá nim idźie: z kilkunástu ludźi nabożnych (á daymy, choć z kilkudźieśiąt) cáły świát záraz uczynili Pháryzeuszowie; ná ktorymby millionámi ludźi nie przeliczył. Tákći to zazdrość spráwy ludzkie grossuie; y często człowiek
Plutarch: zawisny nietylko o szczęśliwym powodzeniu, sławie, y reputácyi bliźniego słucháć nie chce; ále y o imieniu iego: *Invidenti, etiam nomen ejus, cui invidet, odibile est.* Vważyć, co powiem: szuka to łotrostwo (zákámiáłe mowię Zydostwo, y zazdrośćiwi Pháryzeuszowie) ná
Ioan: 7. śmierć P. Iezusá: *Iudæi ergo quærebant eum in die festo, & dicebant: ubi est ille?* szukáiąc P. Iezusá ná zábićie; pytáli: kędy iest on? iákby nie wiedźieli imienia iego, dobrodźieystwy, cudámi, znákámi wsławionego; że to był *Iesus à Nazareth*: ták długo o nim słysząc, z nim konwersuiąc, náuki iego słucháiąc, á przećię nie pytáią się, kędy iest Iezus; ále kędy iest on? Ták ich byłá zazdrość opánowáłá; że nietylko o czynách iego
Rupertus. Boskich, ale y o imieniu wspomnieć nie chcieli: *Non poterant nomen ejus quem quærebant nescire* (mowi Rupertus) *sed cordis eorum habitator homicida diabolus, sic eos agitabat; ut, odio dictante, nomen salutis non possent, imò nollent attingere.* Ták ich, zaboycá diabeł, zazdrośćią sercá opánował przećiwko niewinnośći Chrystusowey; że się y sámym iego imieniem zbáwiennym brzydzili; áni go wspomnieć chcieli. Kogo się tedy ten zákał sercá chwyći; w kim się zazdrość zaymie, y rozszerzy; w tym sam dyabeł mieszka; y owszem, iáko mowi Chryzostom S. w sámego
S. Chrys: dyabłá przemienia człowieká, y ná iego pociąga kondycyą: *Invidia est pestiferum malum, hominem in diaboli conditionem, & in dæmonem immanissimum convertens.* Gryźie iáko robak; y trapi sumnienie, y kośći same
Prov: 14. náwet przenika: *putredo ossium invidia.* A náwet cięższy iest żal, boleść, y męká zawisnemu, gdy ná fortunę bliźniego swego pátrzy, áni żeli sáme męki piekielne. Iásny wizerunk w onym bogaczu Ewángelicznym w piekle pogrzebionym. Prośi Abráhámá, ażeby do niego posłał Łázárzá z łoná swego, w chwale wieczney spoczywáiącego; czemu ráczey ten potępieniec nie prośi? żeby go Abráhám wybáwił od
Chrysol: mąk piekielnych, y zániosł ráczey do Łázárzá; *non se ad Lazarum deduci postulat* (mowi Chrysologus) *sed ad se Lazarum vult deduci.* Podobno to czyni z ánimuszu, że Pąn, y bogacz: pátrzćie; iáko był pyszny zá żywotá, ták y po śmierći chce w piekle gorowáć; y tám chce bydź pysznym: *mitte: &c.* Ná owych to ánimusznych przymowká; że choć z lichey fortuny, z podłego urodzenia pánkámi zostáią; y nie wiedzą iáko máią stąpáć; ledwo w niebo nie pluią. Vpátrzył iednák y inszy
Idem. zákał w tymże potępieńcu pomieniony *Chrysologus*: *Quod ait dives, non est novelli doloris; sed livoris antiqui; & zelo magis incenditur quàm gehennâ; grave itaq; malum est, & incendium non ferendum, quos aliquando habuêre contemptui, videre felices*: Tenćito zakał trapił serce bogaczá nád sáme ognie piekielne; to iest: nienawiść y zazdrość; gdy widźiał Łázárzá ktorym przedtym gárdził w ták wielkiey chwale y szczęśćiu; y chciał go zwabić do siebie do piekłá. Tákći to bywa ciężko ludziom zawisnym, pátrzyć ná cudze szczęśćie, ná honor, y reputácyą; y czego kto w sobie nie ma, nie rad w drugim widzi. Odmálował ktoś *symbolum*, psá záiádłego; á on ćiernie gryzie y sąm się krwáwi; przydawszy to *lemma*: *invidiâ.* Ták włáśnie człowiek zazdrośćiwy; gdy bliźniego szczęśćiu zayrzy; iákby gryz ciernie, y krwáwił serce swoie: dla tego
Prov: 23. odrzuca tákiego od społeczności Prowerbiálista: *Ne communices cum homine invido*: nie łącz się z człowiekiem zazdrośćiwym: niesłuszna

bo-

bowiem zazdrośćić y samego nienawidźieć choć nieprzyiaćielá, á dopierosz brátá, álbo bliźniego. Gáni świát Annibálowi, odważnemu Wodzowi Kártáginy, że po pogromie woyská Rzymskiego, gdy obaczył kloákę álbo doł wielki krwią pobitych nápełniony, wyrzekł, zemsty y okrućieństwá pełne słowá: *Pulchrum hoc esse spectaculum*: Piękne to widowisko. Tákże y o Vitelliusie Cesárzu pisze Swetonius, że po wygráney bitwie, gęstym trupem pole, á iesżcze swoimi własnemi zásławszy, gdy inśi, dla fetoru, trupow leżących miiáli, on srzodkiem przez nich prosto przeieżdżał; mowiąc: *optimè olere hostem & præsertim civem.* nic mi bárźiey nie pachnie, iáko trup nieprzyiaćielski, á osobliwie obywátelow: w czym wielką pokazał zazdrość y nienáwiść, chełpiąc się z nieszczęścia nieprzyiaćioł swoich. Chwálebnieysza rzecz byłá: M. Márcelliusowi, kiedy Syrákuzę, miásto ludne y bogáte zwoiowawszy, y zruinowawszy, poszedł ná zamek, áby obaczył ták mocnego y pięknego miástá ruinę; y poyrzawszy ná ták brzydkie spustoszenie, nie mogł się od łez wstrzymáć ále zápłákał. Pompeiusz tákże poimawszy Krolá Armeńskiego, ktory przeciwko Rzymowi woiował; gdy mu do nog Krol on zwyciężony przypadł, nie mogł długo ná to pátrzyć; ále wzruszywszy się áfektem wziął koronę, y włożył ná głowę iego, y wszystko mu krolestwo przywroćił, podawszy pewne instrukcye, y roskazánia. Ieżeli kiedyś w Pogáńskich sercách táka się znaydowáłá pobożność; dopieroż sercá Chrześciáńskie máią bydź dáleko od wszelkiey nienáwiśći, zazdrośći y zemsty, nie tylko bliźnich y przyiaćioł swoich; ále też y sámych nieprzyiaćioł, ktorych nam miłowáć roskazáno: *Diligite inimicos vestros.* Więc N. K. poráchuycie się káżdy z was z sumnieniem swoim; ieżeli w sercu wászym nie mász iákiey przywáry, złey woli, nienáwiśći, zazdrośći przećiwko bliźniemu; á ieżeli ten zakał w sobie postrzeżesz? *Evelle de pectore tuo spinas* (mowię do was słowámi Cypryáná S.) *ut te Dominicum semen, ut te Divina & spiritualis seges, in copiam fæcundæ messis exuperet: venena fellis evome; discordiarum virus exclude; purgetur mens, quam serpentinus livor infecerat.* Zápátruy się Kátholiku ná tego Sámárytaná dzisieyszego, ná Iezusá Vkrzyżowánego; á dla miłośći iego, y własnego zbáwienia, kiedy iuż chwálebne nástępuią Swiętá, wykorzeń z sercá twego ten oset y ćiernie, áby w tobie Bog obficie pośiał łáskę swoię; trućiznę iádowitey żołci wyrzuć precz z siebie; uprzątay sumnienie twoie, ktore żołć iádowita piekielnego węża záráźiłá; gorzkość wszelką, ktora wnętrznośći twoie opánowáłá, niech ći osłodzi pámiątká męki Iezusowey; y ktoryches kiedy miał w nienáwiśći, stáray się, ábyś onych miłował; ktorymes kiedy złośliwie, złym ięzykiem, álbo obmowámi twoiemi szkodził, szánuy y poważay. Iedyny Zbáwićielu nász, pomnię dobrze, żeś onego Sámárytaná pochwalił z miłosierdzia iego, ktore uczynił nád człowiekiem, ná drodze z Ieruzalem do Ierychá, rozbitym, y poránionym; że w rány iego nálawszy winá y oleiu, onegoż zlecził. Názwiemy y my dniá dzisieyszego ciebie Sámárytanem; ále nie sercem Pháryzáyskim y zdrádliwym; iednák sercem skruszonym: *Samaritanus es tu*: że ty iesteś Sámárytánem, strożem y lekárzem dusz nászych, z wytłumáczenia Greckiego y Cháldeyskiego textu: uczyńże dniá dzisieyszégo, iáko on Sámárytan, z námi; ulecz oleiem y winem miłośći twoiey sercá násze; ulecz sumnienia násze ciężkiemi grzechámi zránione. Dobry Iezu zbaw nas przez gorzką mękę twoię, Amen.

Matt: 5.

Tractatu de zelo & livore.

Ioan: 8.

KAZANIE
Ná Niedźielę Zmartwychwstánia Páńskiego.

Surrexit. Powstał.

Mar: 16.

POwstał Zbáwićiel Chrystus Iezus chwálebnie od umárłych; y prawdziwie żyie: *Dux vitæ mortuus, regnat vivus.* Więc, nie mász dziś czásu Káznodzieiom do konceptowánia y morálizácyi; kiedy Kośćioł Swięty ták bojujący, iáko y tryumfuiący, ná same tylko zdobywa się ápplauzy, ná wesołe okrzyki, y grátulácye, tryumfuiącemu Zwycięzcy Chrystusowi: *In resurrectione tua Christe- cæli & terra lætentur.* Niech się niebá y ziemiá wszelkiey nápełniáią rádośći; sámo się tylko piekło niech smući y miesza. Słyszał ná niebie Ian S. rozlegáiące się, iáko wielkiey rzeszy, álbo wod szumiących wielkim pędem spá-
Apoc: 19. dáiących, wesołe tryumphálne echá! *Audivi quasi vocem turbæ magnæ; & sicut vocem aquarum multarum, dicentium: quoniam regnauit Dominus Deus noster Omnipotens; gaudeamus & exultemus, & demus gloriam ei; quia venerunt nuptiæ Agni.* Cieszmy się y weselmy; ponieważ Pan y Bog nász wszechmocny kroluie; daymy mu cześć y chwałę; bo przyszły gody Báránká; to iest: rádośći y wesela iego niepoięte nieskończone. Prorocy SS. y Zakonodawcy, iuż nie żáłosne treny, y lámentácye, ále rá-
Exodi 15. dosne záczynáią pienia. *Cantemus Domino; gloriosè enim magnificatus est:* Spiewaymy Pánu; álbowiem chwálebnie iest uwielbiony. A Krol Pro-
Ps: 117. rok: *Hæc est dies, quam fecit Dominus; exultemus & lætemur in ea:* Ten to dzień, iest wesela y rádośći; ktory Pan uczynił: záczem nie słuszna rzecz smućić się y meláncholizowáć. Sesostrys (świadczy Dyodorus) zwoiowawszy Azyą, y podbiwszy pod moc swoię, Páństwá, Krolestwá, trzydzieśći y sześć poimánych Krolow, y wielkich Wodzow złotemi powiązánych łáncuchámi, kazał ná theátrum ná widowisko wszystkiemu pospolstwu wyprowádzić; á woźny głosem wielkim wołał: *victo-*
Apoc: 19. *ria, victoria.* zwycięstwo, zwycięstwo. Sławnieysze nieporownánie dziś zwycięstwo Chrystusowe, pánuiącego nád Krolmi, y wszelkimi
1. Corin: 15. władzámi; *Rex Regum, & Dominus dominantium;* kiedy nietylko zwoiował świát, y tyránow, *Evacuans omnem principatum, & potestatem, & vir-*
S. August: *tutem;* nie żelázem, ále drzewem, *Domuit orbem, non ferro sed ligno,* ále y
1. Cor: 15. śmierć samę umorzył: *Absorpta est mors in victoria.* Zwoiował czárty,
Ps: 106. y cáłe piekło zátáráfowáne przełamał: *Contriuit portas æreas, & vectes ferreos confregit.* Wyprowádził, y wyswobodził ieńcow w korzyśći;
ad Colos: 2. *Expolians principatus & potestates.* Więc y ia dziś, lubo niegodny Káznodzieiá, álbo woźny Chrystusow, wykrzyknę, iáko głośna trąbá, ták sławne zwycięstwo iego z Prorokiem; że wygrał Iezus y tryumfuie ná
2. Esdr: 2. wieki: *Rex in æternum vive.*

Troiákim sposobem, zwykli pospolicie ludzie wygrawáć, y otrzymowáć zwycięstwo: *Arte, jure, & Marte:* Sztuką, práwem, y boiem, álbo Mársem. Wygrał naprzod Chrystus Zbáwićiel *arte*; wygrał sztuką, y niedocieczným fortelem. To naywiększy kunszt gry, sztuká, y for-

fortel; gdy kto przegráiąc, wygrawa. Ták wygrał Chryſtus; że gdy zdał ſię przegrawáć wygrawał. Zdał ſię przegrawáć Chryſtus; kiedy Boſtwo ſwoie nayświętſze utáiwſzy, ſamo człowieczęńſtwo podał ná ściſnienie, ná oſtre męki, ná ſzárpánie, ná bicze, ciernie, ná pogębki &c. *Corpus meum dedi percutientibus, & genas meas vellentibus; faciem meam non averti ab increpantibus, & conſpuentibus in me*; lecz uczynił to ná ſztukę; iáko nadobnie zważył Athánázy S. *Videns Dominus diaboli vafritiam, in occulto habuit ſuam Divinitatem; ne ille per formidinem, vitato congreſſu, illæſus abiret; ſicq; ludificaretur.* Widząc Chryſtus chytrość ſzátáńską, zátáił Boſtwo ſwoie, ážeby obawiáiąc ſie przegrányc, nie uſzedł z plácu y nie ſtáwił ſię do bitwy. Toż y Auguſtyn S. o Chryſtuſie, on Pſalm tłumáczy: *Acceſſit homo ad cor altum, id eſt cor ſecretum: obijciens aſpectibus humanis Hominem, intus ſeruans Deum.* Wielki to był kunſzt y ſekret, że ſię Bog dał widzieć ludzkim oczom, tylko iáko człowiek, Boſtwo w ſobie utáiwſzy. Nie mogł tey inwencyei Chryſtuſowey, tey ſztuki dociec czárt przeklęty; boby ſię był nigdy nie tárgnął, y nie oburzył ná Chryſtuſa; nigdyby był tákim iádem nie záoſtrzył ſerc Zydowskich ná zábićie Dawce żywotá; ále y owſzem, miękczyłby był ich áfekty; áby ták wielkiey korzyśći duſz náſzych nie utráćił: *Si enim crudelis, & ſuperbus inimicus, conſilium miſericordiæ Dei noſſe potuiſſet, judæorum animos manſvetudine potius temperare, quàm injuſtis odijs ſtuduiſſet accendere; ne omnium captiuorum amitteret ſeruitutem:* mowię słowámi Leoná S. Táką tedy ſztuką wygrał Chryſtus, y pokonał przeklętego czártá; skruſzył oręże iego; ſtępił żądło śmierći; przywroćił nam żywot; ſpędził, y uleczył w nas truciznę iádowitego wężá. Zkąd noći ſobie Kośćioł S. *Hoc opus noſtræ ſalutis ordo depopoſcerat, multiformis proditoris, ars ut artem falleret; & medelam ferret inde, hoſtis unde læſerat.* Poſpolicie przy grze ſtawká bywa: ſtáwił Chryſtus duſzę ſwoię nayświętſzą, zá duſze náſze: *Animam meam pono pro ovibus meis*; ále wygrał tę ſtawkę, oſzukawſzy czártá: *Pono animam meam, ut iterum ſumam eam.* Rożne gry u narodow bywáły; ktore y dotych czas ludzie grawáć zwykli: to piłę, to babkę, to koſtki, to kárty. Wygrał Chryſtus te wſzyſtkie gry. Wygrał dziecinną grę, piłę: *Collabebatur inter manus eorum.* Poturáli ſię Chryſtuſem Kápłáni żydowſcy, y rzucáli iáko piłę iáką; od Anaſzá do Káiphaſzá, od Piłatá do Herodá, od Herodá do Piłatá; skruſzył iednák Chryſtus tą grą ſwoią, y ſtárł pyſzne y hárde głowy, á doſtał korony. Wygrał babkę; w zasłonie oczu ſwoich świętych: álbowiem gdy ſię w złośći ſwoiey niegodnymi pokazáli żydzi, áby ná nich one Boskie *luminaria*, miłoſierne oczy Iezuſowe pátrzyły: *Velaverunt eum*: ſami zálśneli, y w ślepocie zoſtáli: *Excæcavit illos malitia eorum.* A nas uwolnił od ślepoty y ćiemności: *Eripuit nos de poteſtate tenebrarum.* Wygrał koſtki w rzucániu loſow o ſukienkę ſwoię: *Super veſtem ejus miſerunt ſortem*; kiedy ten indument Boſtwá, nayświętſze Człowieczeńſtwo iego nád słońce záiáśniáło w uwielbieniu ſwoim: *Amictus lumine ſicut veſtimento.* Wygrał y kárty; gdy ſię w nim wſzyſtkie Piſmá, wſzyſtkie páginy Prorockie ſpełniły: *Oportebat enim impleri ſcripturas*; wygrał cyrograf śmierći, álbo dekret Boski, ná duſzách náſzych nápiſany; ktory o krzyż zdrápał. Wygrał y tytuł Krolewski; bo nád głową iego nápiſano ná krzyżu: *Ieſus Nazarenus Rex Iudæorum.* O ſzczęśliwa wygrána! ktoreyć rádoſne ſercá náſze uprzeymie, Zbáwićielu, winſzuią. *Rex in æternum vive!*

Iſaiæ: 50.
Lib: de Paſ: & Cruc:
In Pſ. 63.
S. Leo: ſer: 11. de Paſ: Dñi.
Ioan: 10.
Ibidem.
1. Reg: 21.
Luc: 22.
Sap: 2.
ad Coloſ: 1.
Pſ: 21.
Pſ: 103.
Act: 1.
2. Eſdr: 2.

Wygrał powtore Chryſtus *jure*, práwem; ále nową modą: nie

 tym

tym ſpoſobem, iáko więc wygrawáią litygáńci, álbo práwniczkowie; śiłá mowią, śiłá kontrowerſyi, śiłá rácyi, dokumentow, ná obronę ſpráwy przywodząc; ále u P. Iezuſa inſza *forma juris*; bo wygrał milcząc: *Te decet ſilentium Deus*: nie excipuie *contra forum*; nie áppeluie od przewrotnego ſądu; *ſuprema poteſtas à nemine judicatur*. Zámilkły one
Iſai: 24. wdzięczne uſtá iego, słodko brzmiące po źiemi ludzkiey, Gálileyskiey, ná obronę ſpráwy y niewinnośći ſwoiey: *Conticuit dulcedo cytharæ*. Cze-
Iob. 38. mu śię Iob bárzo dziwuie: *Concentum cæli quis dormire fecit?* Milczał Chryſtus ná wſzyſtkie kłámſtwá, y mátáctwá, przed Kápłánámi naywyżſzymi; milczał u Herodá, milczał u Piłatá; ták, że śię bárzo zádzi-
Mat: 27. wić muśiał: *Vt miraretur Præſes vehementer*; ſpełniły śię w nim one sło-
Iſaiæ. 42. wá Prorockie: *Nec audietur vox ejus foris*. á ták wygrał Chryſtus mil-
Pſ: 50. cząc: *Vt juſtificeris in ſermonibus tuis, & vincas cum judicaris*: wygrał ſo-
Ad Hæb: 2. bie chwałę y cześć należytą; iáko mowi Páweł S. *Videmus IESVM propter paſſionem mortis, gloriá & honore coronatum*. Widziemy Iezuſa dla męki iego, zá nas poniesioney, wſzelką czcią y chwałą ukoronowánego; nam záś wygrał uſpráwiedliwienie, łáski, y dáry; wygrał nam zapłátę zá dobre uczynki náſze; wygrał nam wieczność pożądáną.

Iudic: 5. Ná oſtátek, wygrał Chryſtus *Marte*, nowym Márſem: *Nova bella elegit Dominus*: pokonał y zwyćiężył *aëreas poteſtates*: á nie inſzym orężem tylko Krzyżem ſwoim: *Dominus regnavit à ligno*. Retáliował czártu przeklętemu; iáko Kośćioł S. mowi: *Vt, qui in ligno vincebat, in li-*
Pſ: 44. *gno quoq; vinceretur*. To iego oręże; to iego broń; to *ſceptrum*: *Virga directionis, virga regni tui*; przećiwko śile, y mocy czártowskiey, to ſobie Chryſtus wziął zá tarczą do obrony; od czego człowiek ná śmierć, á ieſzcze wieczną zábity; ná większą konfuzyą pyſznego, y hárdego ſzátáná, mocy ſwoiey ufaiącego. Iáśnie o tym u Izáiaſzá Proroká:
Iſai: 30. *Pavebit Aſſur virgâ percuſſus*. *Aſſur*, ſymbolizuie pyſznego, y hárdego
Iſai: 9. ſzátáná; rozgá, álbo *ſceptrum*, Krzyż Chryſtuſow: *Principatus ejus ſuper*
Vatab. *humerum ejus*, ktorym ieſt pokonány, *virgâ percuſſus*. *Vatab*: ták to mieyſce tłumáczy: *Deus vincet Aſſur: non armis, nec ſerió pugnans, ſed tanquam ludens*: Bog (to ieſt Chryſtus) pokona Aſſur, nie orężem, álbo umyślną utarczką; ále iákoby z niego śię náśmiewáiąc, iednym drewnem, to ieſt mocą Krzyżá Swiętego ná wieczną iego konfuzyą. Więc iáko po sławnym zwyćięſtwie zwyczáynie náſtępuią tryumfy; czynią rożne ápplauzy, y grátulácye Krolom, Wodzom, Mónárchom walecznym. Vśćiełáią śćieſzki, y drogi; wyſtáwuią *Arcus triumphales*; iáko kiedyś Rzymskim czyniono tryumphatorom. Ták y my powinſzuymy z niebem naywyżſzemu Zwyćięzcy, y Monárſze, tey ſzczęśli-
Apoc: 5. wie wygráney: *Dignus eſt Agnus qui occiſus eſt, accipere gloriam, honorem, virtutem, & Divinitatem*. Godzien Báránek, ktory zábity ieſt, wziąć chwałę, cześć, moc, y Boſtwo. Godzien mowię, áby w Ciele iego nayświętſzym y uwielbionym, ktore było przedtym pokryte, y utáione,
Iſai: 40. iáko w czyſtym zwierćiedle, záiáśniáło Boſtwo iego naświętſze. Vśćielmyſz mu śćieſzki y drogi w ſumnieniu náſzym, *prava in directa, & aſpera in vias planas*, proſtuiąc wſzyſtkie zakręty y przepádziſtośći, przez cnoty święte, y nabożne áfekty, porywáiąc śię z grobu złych nałogow náſzych; otrząſaiąc śię iáko z prochu śmiertelnego, z zbytniey żądze y chćiwośći rzeczy doczeſnych; á przywiązuymy śię do wie-
Col: 3. cznych: *Si conſurrexiſtis cum Chriſto, quæ ſurſum ſunt quærite, quæ ſurſum ſunt ſapite, non quæ ſuper terram*: mowi do nas Apoſtoł. Vczyńmy mu

Ar-

Arcus triumphales z rádosnych ſerc náſzych: iáko kiedyś Xiążęciu Orangiæ, po sławnym zwyćięſtwie, wyſtáwił wſzyſtek lud y poſpolſtwo ná tryumph kolos, z ſamych tylko ſerc, ná znák y pokazánie uprzeymey ku pánu ſwemu życzliwośći. Ták y my dziś uczyńmy naywyżſzemu Zwycięzcy Chryſtuſowi: prezentuymy mu nabożne ſercá y áfekty náſze w wſzelkiey wdzięczności, zá iego odwagi, y pokonánie nieprzyiacioł náſzych. A oraz pośliymy zá nim w niebo ſtrzeliſte łzy, y głoſy, niewoląc ku ſobie miłoſierdzie iego: *Iesu Rex Victor noſtri miſerere. Amen.*

KAZANIE

Ná Poniedziáłek Wielkonocny

Ibant in Caſtellum, nomine Emmaus.

Lucæ 24.

Szli do miáſteczká, imieniem Emmaus.

Luboć liche y máłe miáſteczko *Emmaus*, iednák w tym ſczęśliwe, że chwálebnie Zmartwychwſtáłego powitáło Chryſtuſá. Przechodźi Zbáwićiel w poſtáći pielgrzymá: *Tu ſolus peregrinus es;* Luc. 24. przywiązawſzy ſię w komitywie do Vczniow ſwoich z wielkiego Metropolim, cáłego Kroleſtwá Izráelskiego, to ieſt z Ierozolimy, do podłey mieśćiny; nie bez przyczyny. Táiemnicá to; náprzod: że miał opuśćić niewdzięczną Ierozolimę y ſynágogę, á przenieść ſię z łáską ſwoią do narodow y pogáńſtwá; y tám być poznány w łamániu chlebá, w Sákrámentách Swiętych. *Ioſephus* Zydowin piſze; że *Emmaus*, przezwáne było potym *Nicopolim*; to ieſt, miáſto zwyćięſtwá. O iáka proporcya! idźie Zwycięzcá y Tryumfator, zmartwychwſtáły Zbáwićiel, do miáſtá zwycięſtwá; proporcyonálna táka, tákiemu ſtánzá Zwycięzcy. To imię *Emmaus*, *Sylva Allegoriarum* wykłada, *Mater dulcedinis.* O iakobym ia życzył tego! áby miła Mátká náſzá Oyczyzná, godną ſię ſtáłá przyimowáć Chryſtuſá; y ſtáć ſię Nicopolim; álbo miáſtem zwycięſtwá; zwłaſzczá w tych czáſach zámięſzánych, y uſtáwiczney woynie, ſczęśliwie zwycięſtw z nieprzyiaćioł ſwoich odnoſząc *trophæa* z niewiernego zuchwáłego pogáńſtwá, nieprzyiaćioł Krzyżá Chryſtuſowego. To ieſzcze *Emmaus*, u wielebnego Bedy brzmi, *Timor conſilij;* boiaźń rády, álbo boiáźliwa rádá: lepiey *timeamus*, & *vincamus*; niż dopiero, *victi gemamus:* może ſię przy Boskiey pomocy boiaźń obrocić w zwycięſtwo; gdy ſię ſamą ſzczerośćią y uprzeymym áfektem ku Oyczyznie rządźić będziemy. Ia záś Zwycięzcy mego Zbáwićielá, po krwáwey utarczce, w Nicopolim głęboko ádoruiąc, iáko ſwoię káwáleryą, to ieſt Vczniow ſwoich, przy łamániu, karmieniu, y błogosłáwieniu chlebá, ukontentował, rozważáć będę. Zá twoią przemożną przyczyną y pomocą przenayświętſza Márya; ktoraś ieſt pełna wſzelkiey Duchá S. słodkośći, *Mater dulcedinis.*

Lib. 5. hiſtoriar.

Sylo: Allegor:

Vener: Beda.

Zwyczáynie, wielcy Wodzowie po krwáwey woynie, po wálney

bitwie y sławnym zwycięſtwie, żołnierzow ſwoich trzemá kontentuią rzeczámi. Naprzod łupámi; potym żołdem; á po trzecie, co zásłu-
Iudic: 5. żeńſzych wákánſami, álbo honorámi. Co do pierwſzego; iáwna w
1. Reg: 30. kronice Pańskiey, y w ſtárożytnych hiſtoryách; że ſię łupámi dźielili zwycięzcy, woysko podſycáiąc podárunkámi przed bitwą, ſpoliałámi po bitwie. Chryſtus Zbáwićiel krwáwą ſwoią ná krzyżu potyczką doſtał bogátych ſpoliałow, y nieoſzácowáney prædy, ktorą dźieli ſię z námi. Czytamy w textcie S. że ſię przećiwko Aźie ludzkiemu krolowi
Paral: 14. Zárá krol Æthyopski wyprawił ná woynę z woyskiem, tych czáſow,
Ibidem. niesłychánym, z dzieſiącią kroć ſto tyſięcy żołnierzá: przegrał Murzyn; á woysko ludzkie, doſtáło zdobyczy niepoliczoney: *Tulerunt ſpolia multa, & prædam multam aſportauerunt.* Wojował Chryſtus z ludzkiego plemienia, Krol nád krolmi z Zárą Murzynem, to ieſt, z czarnym y ſtárym dyabłem; ſtárł go y zwyciężył ſczęśliwie przy męce ſwoiey: *tulit prædam infinitam*: odniosł korzyśći nieskończone: ále, chcećie wie-
S. Berna: dzieć, ktore to? oto ie *Bernardyn S. Senneńſki*, inwentuie: *Tulit prædam*
Senen: *animarum, prædam ſcripturarum, prædam meritorum ac præmiorum.* Łupy duſz ludzkich zyskał zá wielką korzyść; gdy one odbił, y z páſzcze ſzátáńskiey wyrwał: w łup były poſzły piekielnego tyrána; ále mu ie prá-
Ezech: 29. wie z gárdłá wydzieráć, odważył ſię Zbáwićiel: *Spolia ejus diripuit.* Spełniło ſię, co Iob dawał ſobie zá *elogium* y wczym ſię chełpił; *Con-*
Iob. 29. *terebam molas iniqui; & de dentibus illius auferebam prædam.* Dał w zęby piekłu; wywiodł duſze wybránych Zbáwićiel z páſzcze piekielney. Zá oſobliwą, krwáwych zasług, nagrodę Bog Oćiec dáie Synowi *præ-*
Iſai: 53. *dam animarum*; iáko o tym Prorok nápiſał: *Pro eo quòd laboravit anima ejus; ideo diſpertiam ei plurimos; & fortium dividet ſpolia:* Zá zelżywą śmierć, zá boleſną mękę, będzie dzielił łupy, y śiłá mu ſię doſtánie. Dzielił łupy Chryſtus, gdy pozyskáne krwią ſwoią duſze ludzkie roſporządzał y ſzykował; iuż to ná rożne Zakony, ná rozliczne ſtány, ná rozmáite ſzeregi łáski y chwały. Y toć to przeyzrzał w duchu Iakob
Gen: 49. Pátryárchá mowiący: *Ad prædam, fili mi, aſcendiſti, requieſcens accubuiſti ut leo*: ná zdobycz, ſynu moy, wſtąpiłeś (ia przydam) ſynu moy, ktory ſię z domu mego národziſz, y krolowáć będzieſz z domu Iákobá od drzewá, gdy ná krzyż wſtąpiſz, właśnie iák ná połow; bo tám poimaſz duſzę łotrowę; tám, iákoby ráptem y gwałtem, wydrzeſz duſze ludzkie. Mniemáli Zydzi, gdy go umorzonego widzieli, że *mortuo leoni facile vellicare barbam*; álec im zgániono tę śmiáłość; zgineli, nie zgubili: ſczęśliwy, kto przy Vkrzyżowánym ſtawał, ten duſzę ſwoię pozyskał. Dźieli ſię, tym łupem duſz ludzkich, Chryſtus z námi; á doſyć ná káżde-
Iere: 21. go z nas, gdy mu ſię iego właſna w zysku doſtánie: *Et erit anima ſua quaſi ſpolium.* Kiedy owo w niebeſpieczeńſtwie wielkim, y we złey toni kto ſię rátuie, gdy wybrnie z tráfu deſperáckiego; iákoby mu ſię dármo duſzá doſtáłá, y zyskiem przypádłá. O záprawdę! w ciężkim ráźie, y wcále zdeſperowánym, zginełáby byłá duſzá káżdego z nas, gdyby nie męká Iezuſowá, y zasługi iego: záczem ſamemu, zbáwienie duſz náſzych przypiſowáć winniśmy, że nam duſzá z páſzcze dyabelskiey wydárta, iákby ſię łupem y zyskiem doſtáłá. Powtore, zyskał Zbáwićiel Chryſtus ſpolia *ſcripturarum*; łup álbo prædę págin Boskich; gdy wſzyſtkie, o ſobie, piſmá wypełnił. Chełpił ſię y cieſzył bárzo Dáwid
Pſal: 118. S. z łupow tákowych: *Lætabor ego ſuper eloquia tua, ſicut qui invenit ſpolia multa*: bárźiey mnie moy Pánie, ućieſzą twoie słodkie wymowy, twoie niebieskie náuki, niż obfite korzyśći. Zyskał Chryſtus piſmá

święte y Ewángelyi; gdy, męką swoią, Stározakonne wypełnił Proroctwá; á Nowozakonne záczął, y poświęcił táiemnice. Lecz y trzeći spoliał zostáwił nam Chrystus; gdy nam zasługi swoie krwáwe áplikuie; gdy nam cnot y naywyższey doskonáłośći exemplarz wystáwił. Rozsyłał kiedyś podárunki, Krol Izráelski Dáwid, káwáleryei swoiey z spoliałow po nieprzyiaćielu zdobytych: *Accipite benedictionem de præda hostium.* Tosz tryumfuiący Zbáwićiel mowi do nas: bierzćie błogosłáwieństwo niepoliczone z męki moiey; bierzćie nieoszácowáne łáski y fawory ze krwie moiey; bierzcie wszytkie *antidota*, álbo zászczyty zbáwienia nászego. Przystępuię, ná ostátek *ad stipendia*, álbo do żołdu, zákładáiąc máxymę ná słowách Páwłá S. *Quis militat suis stipendijs unquam?* lubo łupy żołnierzom przypadáią, nie dość przecie ná tym; bo to iest *accidens*; ieden przypadek, y to rzádki; ále powinien ich dochodźić żołd zwyczáyny; chybá że go sobie żołnierz máiączeniem, álbo (iáko mowićie) chlebem pobocznim od wioski do wioski, ledwie nie dziesięć rázy, nagrodzi z uciemiężeniem y zgubą ubogich: to táki zołd niebespieczny y pociągá zá sobą obligácyą restytucyei, ktorá ciężka bárzo bywa; y o niebespieczeństwo utráty wiecznego żywotá przyprawia: bo nie ieden przez to ubogi ostátnie pożywienie utráći; lubo iuż nalezyty podatek y hybernę oddał. Vlpiánus ádwertuie, że *stipendia*, zowią łáćinnicy *à stipite*, álbo od pieńká; w ktorym składano *æra minora*; to iest mnieysze pieniądze z pogłownego ná zápłáte żołnierzowi. Rozni zás rożne wynaydowáli sposoby, w defekcie skárbowym, rostropnośćią Wodzow do płácenia woysku. *Aristoteles, in Oeconomicis* wspomina o Herákliotách, że zbożem płácili; y gdy przypłynęły, náprzykład z pszenicą, okręty; żołnierzom od kupcow, *ad rationem* ćwierci, wymierzono zbożá: á zás Rzeczpospolita z kupcámi nákładáłá; y ták lzey się im zdáło. *Iphicrates* Grecki wodz, inną nárabiał modą: uprośił sobie u źiemiánow, áby mu káżdy wśiał ná roli swoiey trzy korce pszenice; zá ktorą potym zebrawszy pieniądze, dosyć uczynił woysku. Bárziey mi się iednák podobáłá Rzymska inwencya; ktorzy (iáko *Sabellius* pisze) ná zaciąg y żołd żołnierzá nie máiąc gotowey miñice, árgenteryą wszytkę znieść ná máydan kazáli, zostáwiwszy tylko łyszkę, kubek, álbo (iáko *Author* mowi) *quartarium argenti.* Ciężkoby to teraz było ná Pánow odstąpić árgenteryi; bo iey ubodzy poddáni nie máią; u nich árgenterya, miská drewniána, álbo gliniána skorupá; záczem inszy námieniam sposob: Lácedemończykowie pod czás woyny, ná ukontentowánie żołnierzá, nákazáli post cáłodniowy wszystkim obywátelom; á co kto dñiá tego miał strawić y przepić; to do skárbu powinien był oddáć: zkąd niemáłą wprętce zgromádzili summę ná zapłátę woysku. Mniemam żeby y nam ten sposob był pożyteczny; gdyby co mamy ná bánkietách, zbytecznych uczrách przepić, ná woynę się obrociło; siłáby się ná záciąg okroiło: (co się ná Pánow y możnieyszych ma śćiągáć, nie ná ubogich; bo ći záwsze ledwie nie suchotámi; nie dostánie się podobno drugiemu chlebá w piwie, ále prędzey w wodzie umaczáć, bá y częstobez chlebá obiádowáć.) Chrystus Zbáwićiel pośćił, y wydał się nam wszytek *in stipendium*; iuż pszenicą Sákrámentálną, iuż y nieoszácowánym złotem krwi swoiey płácąc, iuż też otworzył skarb swoy nieprzebrány, kiedy bok przebić dał: *Et dedit stipendia exercitui.* O czym wyráźnie Apostoł: *Stipendia peccati mors; gratia autem Dei, vita æterna.* Otosz macie żołd: kto hołduie grzechowi? wieczną zápłácą mu śmierćią: kto Chrystusowi? łáską y wie-

1. Reg: 30.
1. Corin: 9.
Vlpian:
Arist: in Oecon:
Sabel: lib: 40. de bello punico.
1. Mach: 3:
Ad Roman: 6.

kuistym żywotem. Chwalebna byłá Alexándrá VI. wspániáłość, gdy ná Krucyátę álbo woynę, z Báiázetem Tureckim Cesarzem, Wenetom, ktorzy z nim woiowáli, siedmkroć stotysięcy y dziewięć tysięcy grzywien złotá ofiárował, y trzecią część swoiey intraty pozwolił, Większąś Zbáwicielu nász Chryste Iezu, nieporownánym sposobem, ku nam pokazał hoyność twoię; kiedyś nieoszácowáną krew twoię w męce nayświętszey, dla nas wylać raczył; *quos pretioso sanguine redemisti.* Tu
S. Thom: kłádę słowá Tomaszá S. Anyelskiego Doktorá: *In incarnatione contulit nobis consortium naturæ; in passione plenitudinem gratiæ; in Resurrectione complementum gloriæ*: w Wćieleniu swoim złączył się y pobrátał z náturą nászą; w męce dał nam wszelką łask zupełność; w chwálebnym záś Zmartwychwstániu, dał nam komplement wieczney chwały. To iuż mamy żołd od chwálebnie tryumfuiącego Zwycięzcy Zbáwićielá nászego, ktorzy mu militujemy. Ieszcze nam o wákánsy iego y honory ubiegáć się potrzebá. Trzy rzeczy wákuią po Zmartwychwstáłym Chrystusie; á są w ręku y mocy iego; ktore gotow nam rozdáć, ieżeli o nie szczerze y uprzeymie konkurowáć będziemy. Wákuie naprzod krzyż
Ad Gal: 5. iego, honor naywyższy; ná to, ábyśmy się ná nim, y stárego w nas Adámá ukrzyżowáli: *Carnem crucifigamus cum vitijs & concupiscentijs.* Wá-
Ad Rom: 6. kuie grob; ná to, ábyśmy się w nim żywo ná usprawiedliwienie w grzechách nászych pogrzebli, *Qui enim mortuus est, iustificatus est à peccato*: trzebá umrzeć grzechowi, wszelkim złym nałogom, żądzom, y chuciom, wszelkim do grzechu okázyom; zgołá, trzebá nam żyć iáko u-
Ad Rom: 6. márłym z Chrystusem, ieżeli z nim żyć chcemy ná wieki: *Si autem mortui sumus cum Christo; credimus, quia etiam simul vivemus cum Christo.* Wákuią ná ostátek rány Iezusowe od tępych gwozdzi zádáne, y bok od włocznie Longiná: támże się o ten wákáns ubiegaymy; tám się ponurzmy wszelkiemi áfektámi ná zaszczyt y obronę zbáwienia nászego.
S. Anyela de Fulgin. Anjelá Swięta, gdy áspirowáłá do tego wákánsu, zemdlona męki Páńskiey kompássyą, gdy sił w sobie nie czułá, y prawie iuż ustawáłá; przypuścił ią miłosierny Iezus do boku swoiego; y tám ią dziwnie posiłkował, że się y roztrzeźwiłá, wielką pociechą y słodyczą w sercu swoim nápełniona. Czworáka álterácya biłá ná sercách tey wyborney káwáleryei Chrystusowey; to iest, Vczniow iego idących do Emmaus:
Luc: 24. álbowiem naprzod, było ich serce smutne y żalem się morzyło: *estis tristes*? było powtore leniwe; z czego, zárobili sobie ná łáiánie; bo ich
Ibidem. surowie zgromił Chrystus: *O stulti & tardi corde ad credendum!* potym
Ibidem. było pałáiące: *nonne cor nostrum erat ardens?* zápalone z słodkich rozmow, z tłumáczenia pismá, y z komitywy z tákim Pielgrzymem, ktory iuż przestał być Viatorem. Ná ostátek, były ich sercá rádosne: *Gavisi*
Ioan: 20. *sunt Discipuli viso Domino.* Dayże to dobrotliwy Pánie, y spraw to w nas przez łáskę twoię; że choć się zmartwia smutkiem sercá násze z męki twoiey nayświętszey, (czego y sobie y wszytkim wam życzę) niechże przecie nie będą leniwe do serdeczney kompássyei z śmierći twoiey dla nas podiętey; niech nie będą ocięte y leniwe do żywey wiáry y gorącey miłośći twoiey: niech nam się mátká nászá, Polskie krolestwo, obroći *in matrem consolationis*; á potym w Nicopolim; to iest, w krolestwo zwycięstwá; ażebyśmy z Páwłem S. mogli sobie mowić w wesołośći sercá:
1. Cor: 16. *Deo autem gratias qui dedit nobis victoriam per Dominum nostrum Iesum Christum*: Dzięki Bogu, ktory dał nam zwycięstwo, przez Iezusá Chrystusá. Amen.

KA-

KAZANIE
Ná Wtorek Wielkonocny.
Stetit Iesus in medio Discipulorum.
Luc: 24.
Stánął Iezus w pośrzodku Uczniow.

RZesko kiedyś w wesołośći duchá okrzyknął Izáiasz Prorok oby-
wátelow Syonu: *Exulta, & lauda habitatio Sion; quia magnus in me-* Isai: 12.
dio tui sanctus Israel: Cieśz się y wielbij Syonie; że wielki w po-
śrzodku ciebie, święty Izráel. Dziś się te słowá Prorockie w nowym
Syonie, to iest w pierwiastkách Kośćiołá Chrystusowego, ziśćiły; bo
go Ierozolimá nie uznáłá; álbo ráczey upornie uznáć nie chćiáłá: *Me-* Ioan. 1.
dius vestrum stetit, quem vos nescitis. Stawa Iezus iáko miedzy potężnemi
kolumnámi, tey dziwney struktury, we śrzodku mowię Vczniow y
Apostołow swoich, iáko Pan wielki y Zwyciężcá, *Sanctus Israel*, w
uwielbionym ciele y chwale wielkiey: á zátym rozrádowáły się sercá
Apostolskie; rozweselili się Vczniowie iego: *Mirantibus præ gaudio*, Luc: 24.
iáko mowi Ewángelia S. Stawa we śrzodku, iáko Pośrzednik; ktory
Bogá przeiednał z człowiekiem: *Reconcilians ima summis*: złączył ná-
rody z Zydámi iáko kámień węgielny: *qui fecit utraq; unum.* Stánął ná- Ad Eph: 2.
przod Iezus, spuśćiwszy się ná te násze niżiny z łoná Oycowskiego,
w pośrzodku ziemi; stánął przy Národzeniu swoim w pośrzodku
dwuch bydląt; *in medio duorum animalium cognosceris.* Stánął we śrzodku
przy męce swoiey ná krzyżu miedzy dwiemá łotrámi: *Crucifixerunt* Ioan: 19.
eum; & cum eo alios duos. hinc & hinc; medium autem Iesum. Stanie we
śrzodku y ná dźień ostátni, iáko Sędzia żywych y zmárłych, miedzy
kozłámi y miedzy báránkámi; miedzy potępionemi y miedzy wybrá-
nemi: *statuet oves quidem à dextris; hædos autem à sinistris.* Stawa y dziś w Matt: 25.
pośrzodku, miedzy Vczniámi swoiemi, iáko Słońce miedzy plánetá-
mi; áby wszystkich oświećił iasnośćią swoią, y nápełnił rádośćią: áby,
iáko *centrum* naywyższey miłośći; wszystkich zárowno sercá do siebie
poćiągnął; áby się niemi przed Oycem Niebieskim zásczycił; *In circu-* Iob: 29.
itu meo pueri mei: áby pokazał, że nie brákuie osobámi, ále się wszy-
stkim udziela zárowno, y o wszystkich ma stáránie: *Æqualiter est illi* Sap: 6.
cura de omnibus: bo on y máłego, y wielkiego, stworzył, y Potentátá y
ubogiego kmiotká. Nadobnie Augustyn S. ná one słowá Psálmisty,
Præparans montes in virtute tua, accinctus potentiâ, mowi w te słowá: *Ha-* Psal: 64.
bemus eum omnes communiter undiq; cinctum potentiâ; & ideo in medio est. S. Augus:
Wszyscy mamy go spolnie zewsząd naywyższą władzą y mocą opásá-
nego; dla tego we śrzodku iest. Stánął ná ostátek, Iezus miedzy V-
czniámi swoiemi; ázeby wszytkim, do wesela y rádośći, rány w ciele
swoim nayświętszym iuż uwielbionym, iáko nayślicznieysze rubiny
pokazał: *Ostendit eis manus & pedes*: á wszystkie w pośrzodku: we śrzod- Luc: 24.
ku rąk, we śrzodku nog, we śrzodku boku y sercá swego. Niech nam
się iednák słodki Zbáwićielu spytáć godzi z Prorokiem: *Quid sunt pla-* Zach: 13.
gæ istæ in medio manuum tuarum? co to zá plági? co zá rány? y ná co w

ciele twoim uwielbionym zostáły? odpowiem krociusieńko; zá cel mowy moiey biorąc, ábym was wszystkich pokrył w Rány Iezusowe we srzodek, y samo centrum sercá y boku Iezusowego.

Wszystkie dziś Chrystus, tą chwálebną ápparycyą swoią, uwefelił zmysły, y z wielkim ukontentował gustem Vczniow y Apostołow swoich. Vkontentował naprzod, y uciesżył oczy ich; kiedy im uwielbione ciáło swoie w wielkiey chwale ile okiem ieszcze śmiertelnym doyrzeć mogli, pokazał. Vciesżył słuch y uszy ich; kiedy im po wálney potrzebie w męce swoiey, ktorą się byli bárzo strwożyli, pożądáną przy-
Luc: 24. niosł nowinę: *Pax vobis*: pokoy wam. Násycił gust y smák ich; kiedy, skosztowawszy w przod pokármu, ktory mu ofiárowáli, (áby się był pokazał nie w iákim fantástycznym, ále w istotnym, reálnym Cie-
Ibidem. le) rozdzielił się z nimi: *sumens reliquias, dedit eis*: świadczy Ewángelia. A nád to, rozwefelił ich dusze y sercá; kiedy im wykładał pismá Prorockie; zákryte y głębokie otwierał táiemnice; y w iednym momencie dał im zrozumienie Págin świętych; ktore, iáko słodki plastrzyk miodu, wdzieczną nápełniło ich słodyczą. Zádał raz Sámson, ználazłszy w uściech, umárłego Lwá, plastr miodu, towárzyszom swo-
Iudic: 14. im to *problēma: De forti egressa est dulcedo*: z mocnego wysła słodycz; y nie mogli mu zgádnąć, áni odpowiedzieć, iáko mowi text święty: álebym
Psal: 23. ia dziś zgadł, y odpowiedział mocnemu Sámsonowi: oto Mocarz nie-
Apoc: 5. zwyciężony, *Dominus potens in prælio*, iáko Lew Chrystus; *vicit Leo de tribu Iuda*; z ust nayświętszych Lwá tego nieprzekonánego, wyszłá słodkość; wyszedł naysłodszy plastrzyk miodu, ktory sam Duch S.
Prov: 16. iáko *apis argumentosa*, zárobił; to iest, náuká niebieska; ktorą zásłodził sercá Apostolskie: *Favus mellis verba composita*: ktore smákuiąc sobie
S. Augu: Augustyn S. y mástykuiąc, wielce serce swoie kontentuie: *O literas melle cæli melleas, & Dei lumine luminosas! palatum febricitantis habet, cui mel cæli insipidum est* O litery! o słowá miodem niebieskim osłodzone, y Boskim świátłem roziáśnione! zgubił ten, smák; iáko ieden w febrę álbo gorączkę západáiący; ktoremu miod niebieski nie smákuie, y gorzkim się stáie. Ale naywięcey uraczył y násycił Chrystus Vczniow y Apostołow swoich, kiedy im pokazał Rány swoie nayświętsze, y ka-
Luc: 24. zał się ich dotykáć: *palpate & videte*: bo naywięcey ztąd doszli, y umocnili się w wierze, o prawdziwym Ciele y Zmartwychwstániu iego.
Gvilhel: Prezentuie im, iáko sławny Zwycięzcá, rány swoie dla nich podięte; iáko poważnie mowi *Gvilhelm*: *Parisien: In spiritu fortitudinis, ianuis clausis intrauit; ostendens manus & latus: sicut solent in signum virtutis clypeorum foramina demonstrari.* Pospolicie po woynie y zwycięstwie odważni Mężowie, káwálerowie, zwykli bronie swoie, tarcze y zászczyty kulámi podziuráwione, ná znák odwagi swoiey pokázowáć; zászczycáiąc się chárákterámi, ránámi, szrámámi. Ták kiedyś káwáler ieden, odniesiony do Cesarzá niewinnie o zdrádę y wydánie táiemnicy, y sekretney rády woyskowey, ufaiąc swoiey niewinności, y chcąc się iustyfikowáć, oraz y ubłagáć zágniewánego Cesarzá, pokazał mu rány y postrzały, ktore odniosł ná woynie: *Vide Cæsar*; *non sunt proditionis, sed fidelitatis hæc signa*: przypátrz się Cesarzu; że te rány, nie są iákiey nieszczerości, álbo zdrády, ále wierności znáki: záczem rzucił się Cesarz do niego y mile obłapił, ofiáruiąc mu łáskę páńską.

Zach: 13. Iednák ia przecię, pytam się dáley o Chrystusie moim? *Quid sunt plagæ istæ*? ná co te rány, Zbáwicielu moy, tyráńską ręką złości Zydowskiey zádáne, w Ciele twoim uwielbionym zostáły? Domyśla się, w

pra-

prawdzie, przyczyny wielebny Bedá: *Qui mortis regna destruxit; signa mortis obliterare noluit*: śmierć y krolestwo iey zwoiowawszy, śmiercią y Ránámi twoiemi, niechciałeś puśćić w niepámięć znákow twoich. Venet: Beda.
Aleć ia się więcey domyślam: naprzod z Proroká. Pospolicie, kiedy owo kto rzecz iáką drogo szácuie, álbo się w niey kocha, y serce do niey wiąże, rad ią sobie przed oczy stáwia; rad ná nię pátrzy, y záwsze prágnie mieć obecną. Słodki Zbáwićiel Chrystus Iezus, nie miał nic droższego nád człowieká; bo go sobie włásną krwią kupił: *pretio magno*; y naywięcey serce swoie wiąże do człowieká: *Apponis erga eum cor tuum*. Záczem, zápisał nas sobie, nie átrámentem, ále krwią naydroższą; nie piorem, ále gwoźdźiámi żeláznemi ná wszystkę wieczność; nie zátártemi chárakterámi. *In manibus meis descripsi te*. Wiem że ieszcze w punktcie wiecznośći zápisał Bog wszytkich Elektow w księdze żywotá; to iest, w woli swoiey świętey y nieodmiennych dekretách; bo ręku nie miał; ále, kiedy przyiął ná się ludzkie ciáło Syn Boży, nie tylko nas chciał mieć w woli swoiey niedocieczney; ále y ná ręku swoich nas zápisuie; áby nas záwsze miał obecnych; (lubo w oczách iego nie mász nic zemknionego; bo się wszystko iásno reprezentuie) żeby nam wyświadczył dobrodzieystwá; y nie spuszczał nas z mánutenencyi swoiey Boskiey: *In dilectione sua redemit eos, & portavit eos*. O iáko wielkie szczęście ludzkie! roskoszowáć sobie ná ręku Páńskich; ktorego rzemyszczká, u nog iego świętych, strách się dotknąć: *Iustorum animæ, in manu Dei sunt*. Wzbił się kiedyś Iob ná iákąś wysoką imprezę, y zdobył się ná táką odwagę; że prágnął ná ręku y rámionách swoich Bogá piástowáć: *Quis mihi tribuat, ut desiderium meum audiat Omnipotens, ut in humero meo portem illum*: Siłáby to ná cię Iobie, dzwigáć y nosić Páná tego, pod ktorego Thronem y Máiestatem zgináią się Cherubinowie; y żaden Atlas, ná to siłą nie wystárczy; niebá go wszytkie y ziemiá unieść nie mogą; prożno się tedy z siłą swoią záwodzisz; poráchuy się, *Si habes brachium sicut Deus*; Boskiego ná to rámienia potrzebá; y sam się tylko Bog udźwignąć może: tę záś wszystkę cáłego świátá máchinę, cały okrąg niebá y ziemie ná trzech tylko pálcách swoich, to iest, ná dzielnym słowie swoim (iáko mowi Apostoł) powiesił: *Portans omnia, verbo virtutis suæ*: nie ciężą mu ná ręku Elektowie iego. *Usq; ad senectam ego ipse, & usq; ad canos ego portabo: ego feci; & ego feram; ego portabo, & salvabo*. Druga, áby iáko Pośrzednik nász wstáwiáiący się zá nas, *interpellans ad Patrem*, tym skuteczniey błagał Oycá niebieskiego zá námi; *Ut Deo Patri pretia libertatis nostræ ostenderet*: Skutecznieysze bowiem są rány, niż słowá. Ták kiedyś Antonius Rzymiánin, poruszył práwie wszystek lud, wszystko pospolstwo y gmin Rzymski do politowánia się y pomsty, ostremi puginałámi ukłotego w senacie Iuliuszá Cesarzá, pokazawszy skłotą y skrwáwioną szátę iego. Cień to ieden względem Ran Iezusowych, w Ciele iego nayświętszym dla nas zádánych; ktore ták drogie są, że przewyższáią cenę nie tylko modlitw, y gorących áfektow wszystkich Swiętych Páńskich, ále y wszystkie znáki wszystkich Męczennikow, ktorzy krew dla Imienia iego, przez rożne instrumentá tyráńskie wylali; droższe nád krzyż Piotrá S. nád miecz Páwłá, Doktorá narodow; nád kratę Wáwrzyńcá; nád strzáły Sebástyáná; nád máchinę, y z mieczow złożone koło Kátárzyny S. Záczem, wszystko nam ziednáć może u Bogá Oycá niebieskiego; gdy mu te nayświętsze rány zá nas podięte, prezentuie.

Iob: 7. Isa: 49. Isa: 63. Sap: 3. Iob: 31. Iob: 40. Ad hebr: 1. Isai: 46. ad Ro: 8. S. Ambr:

Miałbym wiele inszych konsyderácyi; iednák nie przedłużáiąc,

iednę tylko ieſzcze powiem : á tu cel, mowy moiey. Dla czego Chryſtus ták głębokie rány zoſtáwił w Ciele ſwoim uwielbionym ? że cáłą rękę mogł w bok iego włożyć : *Affer manum tuam, & mitte in latus meum*, mowi do Tomaſzá Apoſtołá : żeby nám, iáko pięć drogich y nieprzełamánych przybytkow, zoſtáwił do obrony y ucieczki, iáko *civitates refugij*, od czártá, od świátá, pożądliwośći ćiáłá, y wſzelákich przeciwnosci, ktore nas zrażáią z pożądáney wiecznośći : O czym wyráźnie Bernard S. *Vbi enim tuta firmitas infirmis, ſecuritas & requies ? niſi in vulneribus Salvatoris : tantò ibi ſecurior habito ; quantò ille potentior eſt ad ſaluandum. Fremit mundus ; fremit corpus ; diabolus inſidiatur ; non cado: fundatus enim ſum ſupra firmam petram.* Gdzieſz może być człowiek beſpiecznieyſzy ? iáko w Ránách Iezuſowych ; ktore w twárdey opoce, w niedobytey fortecy, miłość zbáwienia náſzego wykowáłá, iáko ulubione duſzom náſzym przybytki. Niech ſię świát, ćiáło, y ſámo náwet cáłe piekło ná mnie ſroży ; nie boię ſię upadku, álbo poruſzenia iákiego : tám ſmáczny ſen y beſpieczny ſpoczynek moy : *In illis dormio ſecurus, & requieſco intrepidus*, dokłada Auguſtyn S. Wzywa nas ſám, miluſienko, Oblubieńiec niebieski, ukocháný duſz náſzych, do tych wdzięcznych, od świátá y wczáſow, reiteratek : *Veni columba mea in foraminibus petræ*, Przybyway, uchodź co prędzey, Chrześćiáńska duſzo, dla beſpieczeńſtwá w te iámy, zbáwienney opoki. *Petra autem erat Chriſtus. Veni ut habites mecum* przydáie, z Origeneſa, *Cornel: à Lapide*. Maſz mieſzkánie ; maſz przybytki naybeſpiecznieyſze. Swiadczy Ewángelia S. że przy weſołym, ná gorze Thabor, Páná Iezuſowym przemienieniu, ták záſmákowáłá, chwałá iego, Piotrowi S. y ták ukontentowáłá ſerce iego ; iż niechciał áby Chryſtus więcey z oney gory zchodził ; ále chciał ſtáwiáć y budowáć trzy przybytki, álbo mieſzkániczká : *Faciamus hic tria tabernacula ; Tibi unum, Moyſi unum, & Heliæ unum.* Dziwuie ſię Abulenſis, że Piotr S. ſiebie y ſwoich kollegow Iákubá y Ianá zápomniał ; á Chryſtuſowi tylko, Moyżeſzowi y Eliaſzowi przybytki álbo gábinećiki chciał ſtáwiáć : domyśla ſię iednák intencyi iego ; że chciał Iákubá z Moyżeſzem, Ianá z Eliaſzem poſadzić ; á ſám, w iednym przybytku, z Chryſtuſem zoſtawáć. A gdzież to te przybytki chćiał Piotr S. ſtáwiáć ? docieki w ſenſie miſtycznym Seráficki Bonáwenturá S. *Vnum in pedibus, unum in manibus, & unum in latere Chriſti.* Chciał wſzytkich w Rány Iezuſowe, w przeyzrzeniu (bo mu ieſzcze ná ten czás nie były zádáne) powſadzáć ; á ſám ſię záwrzeć w ſamym ſercu, w ſamym boku Chryſtuſowym. O słodkie ! o roskoſzne ! o dziwnie wdzięczne mieſzkánie ! *Ibi quieſcamus ; ibi vigilemus ; ibi loquamur ad cor ejus* : mowi tenże Seráficki Doktor. Tám niech będzie náſzá ucieczká ; tám niech będzie ſkuteczna obroná ; tám z ſercem Iezuſowym wdzięczna rozmowá. Tu ſię gárneli Swięci y Wybráni Páńſcy ; tu ſię záwárł ná wſzyſtkę wieczność ſcześliwą y pożądáną, Swięty moy Ociec y Pátryárchá Fránciſzek, iáko ſkarb drogi Iezuſow : *Vbi eſt theſaurus tuus, ibi eſt & cor tuum* ; iáko widział, z Boskiey rewelácyi, ieden zacny Szláchcić y káwáler ; á on z chorągwią krzyżá Iezuſowego wychodził z boku iego : świadczy o tym *Bartholomæ: Piſan:* Tu ſię kazał ſzukáć S. Elzeáry Trzeciego Zakonu náſzego Graff Oblubienicy ſwoiey naymilſzey, S. Delfinie : *Si me quæris, non alibi, quàm in vulneribus Chriſti, reperies.* Tu ſię ciſnął pomieniony Bonáwenturá S. *Domine nolo vivere ſine vulnere* : bez ran twoich Zbáwićielu moy żyć nie chcę ; y owſzem radbym, żebyś mię w nie cáłego przemienił, w miłośći twoiey. Alfonſus Krol Luzytáńſki , gdy zá wiárę Chry-

Ioán: 20.
S. Berna: ſer: 6. in Cant:
S. Augu:
Cant: 2.
Cornel: à Lap: ex Origen:
Matt: 17.
Abulen:
In 3. par: cap: 4.
S. Bonav:
Matt. 6.
Par: 2. li. 3. Cōfor:
S.Bonav:

Chryſtuſową przećiwko Maurom ſtátecznie y mężnie woiował; doſtawſzy w bitwie piaći ran zádánych w ciele ſwoim, zá wielką ſobie poczytał wrożkę chwały y ozdoby kroleſtwá ſwego; y kazał ie ſobie, iákoby *pro ſymbolo*, ſrebrnemi literámi ná tablicy wyráźić; áby wſzytek lud mogł ná nie pátrzyć. Krol tákże Arábski (iáko świadczy Athenæus) gdy w wálney bitwie y potrzebie, z nieprzyiacioły, dla záchowánia y cáłośći poddánych ſwoich, odniosł rány w ciele ſwoim, pokazał ie ludowi ſwemu: y ták wſzyſtkich do wdzięczności y miłośći ku ſobie pobudził; że ſobie w włáſnym ćiele ſwoim podobne rány zádawáli: *in argumentum reciproci amoris infligebant ſibi vulnera ſimilia*; nápiſał ten Author. Lib: 6. cap: 6.

Słodki Zbáwićiel, Pan, Krol, Monárchá wſzyſtkiego niebá y ziemie, odniosł w Ciele ſwoim nayświętſzym, w wálney potrzebie z nieprzyiaciołámi náſzymi, rány S. z ſczerey ku nam miłośći, ktore oto dziś ukázuie: *Oſtendit eis manus & latus:* Nie potrzebuie iednák ták wielkiey rezolucyi y odwagi po nas, ażebyſmy ſię ránić áż do krwie mieli; chybá, kogo miłość ſerdeczna ku niemu nie pohámuie: wſzákeśćie teſz podobno przez tę świętą kwádrágezymę, nie ták byli ochotni do diſcypliny: *Non reſtitiſtis uſq; ad ſanguinem:* mowi do nas, iákoby w oſobie Chryſtuſowey, Thomas *à Villa nova*: *Non peto à te ſanguinem, non vulnera, non tormenta, non verbera, quæ pro te ipſo paſſus ſum; ſed, age pœnitentiam pro peccatis tuis; plora, & affiige carnem; & ſatis eſt*: czyńćie pokutę; opłakuycie grzechy, oczyſzczaycie ſumnienia przez ſczerą ſpowiedź świętą y inſze Sákrámentá; otwieraycie y pokázuycie rány ſumnienia wáſzego przed Kápłánámi: bo mowi Duch S. *Qui abſcondit ſcelera ſua, non dirigetur; qui autem confeſſus fuerit, & reliquerit ea, miſericordiam conſequetur.* Nie ten, co grzechy tái, álbo ſię ich w obwolucie y w wymowkách ſpowiáda, ále ten, ktory ſczerze ná ſię ie wyznawa, y one porzuca, miłoſierdzia doſtąpi. A ták, znaydźiećie ſobie wdzięczne mieſzkánie w tych drogich przybytkách ran Iezuſowych, y zroskoſzuią ſię ſercá wáſze w wiecznym odpoczynku: *Hæc requies mea in ſæculum ſæculi. Amen.*

Ioan: 20.

Thom: à Villa nova Cócione 3.

Prov: 28.

Pſal: 131.

KAZANIE

Ná Przewodną Niedzielę.

Pax vobis. Pokoy wam.

Ioann: 20.

Zwyczáynie w pokoiu woyny, á po woynie pokoiu ſię ſpodźiewáć: *Perfecta pacis poſſeſſio bellum intimat; at bellum fert pacem.* Wprawdźie woyná wielce nieprzyiázna; bo, nie tylko ludzi nie rodzi, ále ráczey gubi, y wiele złego zá ſobą pociąga; dla tego, co żywo ią gáni, á pokoy záleca. Virg: nápiſał: *Nulla ſalus bello; pacem te poſcimus omnes*: nie máſz żadnego zbáwienia w woynie, pokoiu wſzyſcy żądamy. *Flavius Marcianus* Ceſarz ſzczęśliwy w rządzeniu y ſpráwowániu páńſtwá ſwego, zwykł był mawiáć: *Imperatori arma non eſſe induenda, dum in pa-* Savedr. Virgil. apud Reuſn: fol: 94.

ce esse possit: nie trzebá Monárſze, Krolowi, Ceſárzowi, ná woynę ſię
Lib: 3. Pedag: cap: 2. ármowáć kiedy bez woyny może mieć pokoy. *Clemens Alex:*: wymienia pożytki woyny: *Pectora pulsantur planctibus, & luctus terram possidet.* Podczás woyny żołnierz w kotły, álbo bębny ſkorzáne biie; á ná ubogim chłopku skorá drży; wſzędy płáczu, łez, skwierku, oppreſſyi, nędze doſtátek. Y z tądći podobno uwodzi ſię żárliwośćią Krol Prorok, zwłaſzczá ná owych, co *ex privato commodo*, dla włáſnego pożytku
Psal: 67. woyny wzniecáią: *Dissipa gentes, quæ bella volunt*: Rozproſz Pánie tákie narody, ktore woyny ſzukáią. Oddádzą ſcisły ráchunek pánowie zá krew ludzką, ktorzy nie uważáią, czy słuſzna, czy niesłuſzna woyná;
Tacitus. á ieſzcze bárziey, kiedy tylko *Trahunt non gerunt bellum*: Zá woyną wſzyſtko ſię złe wlecze, zniſzczenie y upadek páńſtw, kroleſtw, monárchyi,
Dan: 2. y świątnic Páńskich ruiná. A czymże ono potężne páńſtwo Rzymskie, ktore *statua* Nábuchodonozorá Krolá reprezentowáłá, z bogátych kruſzcow złożona, upádło? tylko przez woynę, przez niezgodę, przez dyſſenſye; nie miáło w ſobie ſtáteczney unij; bo nogi ſtátury oney były częśćią żelázne, częśćią gliniáne; nie mogły ſie z ſobą dobrze
In celio de amic: uniowáć, y ſpaiáć. Zkąd Cicero, bacząc zá Pompeiuſzá, przez woynę y niezgodę do upadku náchylone páńſtwo; nápiſał: *Quæ domus tam stabilis? quæ tam firma civitas est? quæ non odijs, & dissidijs funditus possit everti.* Doználi Atheńczykowie zá Lyzándrá, że przez woynę y niezgodę, poſzli ná rozſzárpánie trzydzieſtu tyránnom. Włoskie kráie, zá Luciuſá Sylle, wſzyſtkie krwią ſię oblały. Tákże dla niepokoiu y niezgody; uznawamy, y my ná ſobie, ſamym doświadczeniem, iáko nas co raz ubywa, co raz ſię málimy, y ledwie nie w iednę poſzliśmy pu-
Ezech 5. ſtynią, ná ochydę u narodow: *Dabo te in desertum, & in opprobrium gentibus, quæ in circuitu tuo sunt*; groził kiedyś Bog Ierozolimie. Zgołá z woyny wſzyſtko złe: *maximum malorum bellum.* A z pokoiu wſzyſtko
Novarin: Menand: dobre ſię rodzi: *Pax optima rerum.* Nie dármo Prozerpiná cory ſwoiey Cerery Bogini żyznośći, niechciáłá dáć w małżeńſtwo Márſowi; bo co Ceres przez łáskáwe influencye da w záſiánych polách pożytku, to Márs wſzyſtko poie; oſtátek zdepce, y konskiemi ſtretuie kopytámi. Stawa dziś niezwyciężony Monárchá. *Bellator fortis* Zbáwiciel Chryſtus Iezus Xiążę pokoiu; y po oney wálney potrzebie wygrány z cáłym piekłem w męce ſwoiey nayświętſzey, ktorą ſię byli bárzo ſtrwożyli Apoſtołowie, y Vczniowie iego, weſołą im opowiáda nowinę; y złoty
Ioan: 20. pokoy przynoſi, *Pax vobis.* Iuż po woynie, iuż macie zupełny pożądány pokoy. Alećto przecie u mnie ten pokoy podeyrzány; bo wiem,
Matt: 10. co Chryſtus u Ewángeliſty S. powiedział. *Non veni mittere pacem, sed gladium*: Nie przyſzedłem z pokoiem ále z mieczem; á ieſzcze ták wál-
Luce: 22. ną woynę zágáił, że każe y ſuknią przedáć, á miecz ſobie kupić *vendat tunicam suam & emat gladium.* Odzywa ſię do Chryſtuſá Ambroży S.
S. Ambr: *Cur me jubes emere gladium? qui ferire prohibes*: Ná coż mi P. każeſz miecz kupowáć? kiedy bić ſię, álbo oddawáć pogębkow zákázuieſz. Muſiał y Piotr S. dawſzy po uſzách Małkuſowi ſchowáć kord w pochwy: á chociaſzciby kto dał w gębe; álbo (iáko mowićie) wyciął
Mat: 5. káráſiá, nie porywayſię, ále nádſtaw drugiey ſtrony: *Si te quis percusserit in dexteram maxillam tuam, præbe illi & alteram.* A tákiż to pokoy Zbáwicielu? tákież to *pax tecum*? przez miecze, przez pogębki? ták ieſt K. M. Kombinuie to oboie Bernard S. y powiáda, że P. Iezus ofiárował
S. Bern: pokoy woienny Vczniom ſwoim; *Pacem belligerantem*; przez dziwną y nową woynę, *Nova bella elegit Dominus*, pokázuie nam drogę do po-

ko-

keiu. Co dálszą mową moią, zá łáską y dárem Duchá S. obiáśnić, usiłowáć będę.

Niewiem, ieśli co bydź może ná świecie milszego, droższego, y pożądáńszego do ukontentowánia człowieká nád pokoy. Przypada ná to Bernad S. *Tale donum est bonum pacis; ut in rebus creatis nihil gratiosius soleat audiri, nihil delectabilius concupisci, nihil utilius possideri.* Táki iest dar, dobro pokoiu; że w rzeczách stworzonych, nic wdzięcznieyszego słucháć, nic uciesznieyszego pożądáć, y nic pożytecznieyszego osięgnąć się nie może. Dla tego Chrystus, po chwalebnym Zmartwychwstániu swoim, naypierwey to słowo do Apostołow y Vczniow swoich wymowił: *Pax vobis:* Pokoy wam: áby pokazał (tłumáczy Glossa) że w pokoiu wszystko dobro, wszystko szczęście záwárł: *Qui pacem dedit, uno verbo omnia dedit,* w tym słowku zkompendiował Iezus zasługi, śmierć, męke y krew swoię naydroższą. Pokoiem, iáko złotym łáncuszkiem wszystko się dobro wiąże: *Pax est vinculum omnium bonorum*, nápisał Chryzostom S. W pokoiu sumnienia wesołość, sercá prostotá, y uspokoienie duszných potencyi; *Quæ exuperat omnem sensum:* w pokoiu wieczność y błogosłáwieństwo z widzenia Bogá: *Beati pacifici.* Ieruzalem, to iest, mieszkánie niebieskie SS. Bożych, wykłada się, *visio pacis.* Tám Bog sam będzie pokoiem nászym; y to, naywyższy do násycenia wszystkich duszných potencyi, będzie pokoy, kiedy przyidziemy do widzenia Bogá *visione faciali.* Toć chciał wyrázić Prorok: *Sedebit populus meus in pulchritudine pacis, in tabernaculis fiduciæ, & in requie opulenta.* Zasiędzie lud moy w piękności pokoiu, y w przybytkách poufałości, y obfitym odpoczynku. Ná ktore słowá, ták Augustyn S. *Cælestis ciuitatis est ordinatissima societas fruendi Deo, & invicem in Deo; in hac pace, sedet populus meus in cælo.* Ták iest pięknie, w wszelkim porządku, sporządzone mieszkánie Swietych Páńskich, w ták miłym pokoiu y towárzystwie, záżywánia Bogá y samych siebie w Bogu. W tym pokoiu lud moy to iest Wybráni moi będą sobie spoczywáć ná wieki. Zgołá w pokoiu wszystko się dobro koncentruie: Ale coż potym? kiedy, o ten pokoy trudno bárzo; nie raz się oń zápocić, y záledwie nie krwáwą woynę wytrzymáć potrzebá. V świátá o pokoy nie trudno; iednák málowány, álbo tylko *ad speciem.* Ná pozor, y według estymy ludzkiey. Vkazał pokoy tákowy, Ieremiasz Prorok, mowiąc imieniem Boskim: *Curabant contritionem populi mei, dicentes; pax, pax: & non erat pax:* Ciefzyli w ściśnieniu, álbo ráczey mamili ludzie y pospolstwo, powiádáiąc że pokoy; á ono pokoiu nie mász; tylko ustáwiczna woyná, ustáwiczne skwierki, żołnierskie przechody, y ledwie nie krwáwe uciśnienie ludzi. Nie trudno o pokoy u ludzi świátowych, pánow wielmożnych, delikatow pieszczonych, y wczásowniczkow, w dostátkách y bogáctwách opływáiących; ktorzy się to nábitemi worámi, szkátułámi, iáko wáłem, álbo murámi iákiemi obsadzili: *Substantia divitis, urbs roboris ejus; & quasi murus validus circumdans eum:* Y rozumieią, że máią pokoy zupełny; że ich żadna przeciwność nie dosięże; á ono się tám wkrada, y gwałtem ciśnie niepokoy wnętrżny do sercá; bodzie, y ściska *synderesis*, szczeka y budzi, iáko piesek, sumnienie; że álbo niesłusznie nábyte; trzebá restytucyi: álbo się do nich zbytnim sercem kto przywiązał, co bárzo niebespieczna: *Divitiæ si affluant, nolite cor apponere.* Vkázuie rozum, że się to y owo nie godzi; zákázuie pieszczot, delicyi; áż w onym pokoiu gorzkość: *ecce in pace, amaritudo amarissima:* A ieszcze gorzey, co mowi Apostoł; że często zá tákim

Serm: 9. de bono artic: 1.

Ioan: 20.

Gloss:

S. Chrys:

Ad Phil: 4.

Matt: 5.

Isai: 22.

S. Augu:

Ierem: 6.

Prov: 18.

Psal: 61.

Is: 38.

pokoiem wieczny niepokoy, y zgubá nástępuie: *Cum dixerint pax & securitas, repentinus eis superueniet interitus.* Nie trudno o pokoy w ámbientách, w dumnych, gornych, y wyniosłych ánimuszách: *Pacificusne est ingressus tuus?* ná urzędy, godnośći, y wysokie subsellia: powiáda, że *pacificus*: niechże ieno z máłey fortuny, wyżey się wyniesie, y ná urząd iáki postąpi; áż z onego spokoynego ciszká, wielki nie iednemu niepokoy urośćie; nie iednemu się náprzykrzy, nie dociśnie się do niego, przed powagą: áż on rzeczpospolitą y stan oyczyzny zámięszá: *Prædicant pacem, & non erit.* Nie trudno o pokoy, zmyśloney przyiáźni; o chortezyę, o komplementá, offerty, obietnice &c: ále często w tákim pokoiu utáiona zdrádá; często się záwodzi ieden, ná drugiego áfekcie; y prędzey zdrády, álbo supplántácyi, ániżeli szczerośći dozna. Co uznał ná sobie Krol Prorok: *Etenim, homo pacis meæ in quo speravi, magnificavit super me supplantationem*: Człowiek álbowiem pokoiu mego, w ktorymem pokładał nádzieię, uknowáł zdrádę podemną. O pokoy iednák Chrystusow prawdziwy, y zupełny, nie świátowy, *Pacem meam do vobis, non quomodo mundus dat, ego do vobis*, z ktorego, wszystko szczęśćie y błogosłáwieństwo człowieká záwisło, trudno bárzo: dobiiáć się go potrzebá, przez miecze, przez pogębki; y nie możemy ináczey przyść do niego, tylko przez woynę; á iészcze tylko *passivè*, nádstáwiáiąc się á nie odbiiáiąc. Niebo sámo, nie ináczey pokoiu Chrystusowego dostáło, tylko przez woynę. Prezentował Bog Oćiec niebieski Aniołom Syná swoiego w ciele ludzkim, iáko miał się stáć człowiekiem przez wcielenie, áby mu oddáli należyty pokłon, iáko Bogu, *Cultum latriæ*: áż záraz, stáłá się rebellia w niebie, bunt, rokosz, y niepokoy wielki; ták, że przyszło do bitwy: *Factum est prælium magnum in cælo; Michaël & Angeli ejus præliabantur cum dracone.* Stánął Michał S. z wielkim orszakiem Aniołow przy Báránku; to iest, przy Wcieleniu Syná Bożego; y mocą przeyzrzánych zasług iego, pokonał pysznego Lucyperá, iáko smoká iádowitego, ktory trzecią część gwiazd, to iest, Aniołow záráził, y zá sobą do rebellij pociągnął; y wszystcy są do piekłá strąceni: *Vicerunt eum, propter sanguinem Agni.* A zátym dopiero, nástąpił pokoy zupełny w niebie, utwierdzenie w łásce Boskiey Aniołow. *Persliterunt in sua dignitate; cujus primum est, quòd pacati sunt, ac diffidij expertes: quippe, qui à Sanctissima Trinitate acceperunt, quòd unum sint.* Woyná dopiero ziednáłá uspokoienie, y pokoy zupełny niebu, zgodę, unią; z czego wesoło tryumphuie: *Nunc facta est salus & virtus, & Regnum Dei nostri, & potestas Christi ejus; quia projectus est Accusator fratrum nostrorum.* Teraz stáło się zbáwienie, pokazáłá się moc y śiłá Boska, y Chrystusá Syná iego; teraz krolestwo Boskie uspokoione; kiedy, zrzucony iest oskárżyciel Bráci nászey. W Bogu náwet samym (w ktorym, żadna nie może być przećiwność, odmiáná, álbo niepokoy; *Cujus natura est pax*, mowi Bernard S. y sam rzekł o sobie: *Ego Dominus & non mutor*: wszystkich nieprzyiacioł ma pod nogámi swemi: á przecię) upátrzył tenże Bernad S. z Proroká, sporkę y woynę iákaś, w iego Boskich cnotách: miłosierdzie zá człowiekiem się skłániáło, po iego ćięszkim upadku y grzechu, áby *evadat*: á prawdá y spráwiedliwość koniecznie zá grzech, y excess iego, ná kondemnatę wieczną instygowáłá: *convincatur.* dopiero, gdy Chrystus przez wálną potrzebę w męce swoiey nayświętszey dosyć uczynił stronie; to iest, *rigori justitiæ*; mściwey spráwiedliwośći Boskiey, záraz się z sobą one wszystkie cnoty w dziwnym obłápieniu przeiednáły, y uspokoiły: *Misericordia*

Marginal references: 1. ad The: 5. — 1. Reg: 16. — Micheæ. 3. — Psal: 40. — Ioan: 14. — Apoc: 12. — Apoc: 12. — S. Grego: Nazi: oratione 52. — Apoc: 12. — S. Bern: — Malach 3. — Psal: 84.

dia & veritas obviauerunt sibi: justitia & pax osculatæ sunt. Zkąd nadobnie Glossa ná dziśieyszą Ewángelią: *Pacem offert; qui propter pacem venerat: iterat; ut monstret per suum sanguinem pacificata, quæ in cælis, & quæ in terra.* Pokoy Iezus ofiáruie y powtarza dwá rázy; áby pokazał, że przez krew swoię wszystko, y ná niebie, y ná ziemi uspokoił. A dopieroż nam o pokoy, woiowáć potrzebá: nie możemy przyść do zupełnego, ile Chrystusowego, pokoiu (ktory duszom nászym iest naymilszy) tylko przez woynę, przez zwycięstwo y pokonánie nieprzyiacioł nászych: *Qui vicerit dabo ei sedere mecum in throno meo, sicut & ego vici, & sedi in throno cum Patre meo*: Kto zwycięży, dam mu śiedzieć ná thronie moim, iákom y ia zwyciężył y zásiadł ná Thronie z Oycem moim. Mamy ná się wielu nieprzyiacioł, y domowych, y postronnych, ktorzy nam wielki czynią niepokoy. Domowy nieprzyiaciel, w nas się samych utáił; y ciężki nam bárzo: *Inimici hominis domestici ejus*; to iest, zmysły násze, y niższe potencye, ktore się sprzeciwiáią rozumowi. Stworzył P. Bog wprawdzie człowieká w pokoiu, z dobrym temperámentem: *Fecit Deus hominem rectum*; udárował go pierworodną sprawiedliwośćią; wszystkie w nim pomiárkował áfekty: y káżdey śile w człowieku, náznáczył termin w liny do szczerey, y należytey prostoty; ále grzech y upadek pierwszego człowieká, tę wszystkę rozstroił, y zruinował hármonią; y wielki uczynił niepokoy miedzy rozumną śiłą, á miedzy spolną z bydlętámi, miedzy duszą y ciáłem. *Caro enim concupiscit aduersùs spiritum; spiritus autem aduersùs carnem*: ustáwiczna woyná miedzy tymi dwiemá porcyámi. Opisał tę woynę uczony Kárdynał Kuzánus. *Dissolutus est ordo per peccatum; rupta est pax & facta est repugnantia: cessauit influxus rationalis spiritûs, in animalem; & Divini spiritus in humanum; quia obedientia, per quam fit influxus, non servabatur.* Zá grzechem y upadkiem rozerwał się pokoy w człowieku; wydziera się z trzymánia; y rządźić się nie da niższa porcya rozumowi; á rozum zás y wola, wydziera się z mánutenencyi Boskiey, zwyciężony często pożądliwośćiámi; czego wszystkiego, nárobiło nieposłuszeństwo ku Bogu. Ciężka to woyná: náprzykrzyłá się bárzo, choć wielkiemu Apostołowi, Páwłowi S. z tym domowym nieprzyiaćielem: *Video autem aliam legem in membris meis, repugnantem legi mentis meæ*: náprzykrzyły mu się te pogębki: *Datus est mihi stimulus carnis meæ, Angelus satanæ, qui me colaphizet.* Záczem prágnął bárzo, áby duszá iego byłá uwolniona od ciáłá: *Cupio dissolvi*: wzdychał często, iák w więzieniu: *Quis me liberabit de corpore?* insza wersya czyta: *de carcere mortis hujus?* więzienie to iedno, to brzydkie cielsko dobrey duszy; gdy nie chce bydź posłuszne, áni się dáć rządźić rozumowi wiecznemi regułámi; zrzadká kto się ná tey woynie nie potknie álbo nie zginie. Z tey cito mácice grzechu pierworodnego wszelka woyná powstáłá; iáko mowi Iákub S. Apostoł: *Vnde bella & lites in vobis? nonne ex concupiscentijs vestris? quæ militant in membris vestris.* Ztąd chuci do świátá y obłudy iego, ztąd gniewy, ránkory; ztąd rospusty, swáwole; ztąd urosło y ono mroźne álbo zimne słowo: *Meum ac tuum, innumera giguens bella.* Ma kto dość, ieszcze prágnie więcey; y ták się nigdy nie násyci, y nie uspokoi: *concupiscitis & non habetis.* Ale iednák, w zasługách Chrystusowych, y mocy łáski iego, możemy dáć odpor tym nieprzyiaciołom y pokoy sobie uczynić: *Dabit nobis victoriam per Iesum Christum*; tylko potrzebá mieć wszystkie zmysły wkárnośći; nie rozpuszczáć áfektow ná swawolą; nie dáć się rozwodzić áppetytowi, skłonnośćiom álbo ná-

Glossa. Apoc: 3. Matt: 10. Eccl: 7. Ad Gal: 5. Exci: lib. 1. Ad Rom: 3. 2. Cor: 12. Ad Phili: 1. Ad Rom: 7. Iacobi 4. S. Greg: Iacobi 4. 1. Corin: 15.

miętnośćiom swoim, do złego. W czym nas upomina Apostoł Páweł
Ad Colo: 3. S. *Mortificate ergo membra vestra; fornicationem, immunditiam, libidinem, concupiscentiam malam, & avaritiam; quæ est idolorum servitus.* Vmartwiaycie w sobie pożądliwośći wásze, rządząc wszystkie śiły y zmysły rozumem y wiecznemi regułámi; nie uwodzcie się chćiwośćią y łákomstwem &c. á ták pokoy sobie ziednacie. *Erit in te pax* (mowi wielebny
V. Beda. Bedá) *cùm devicta in te vitia cuncta virtutibus favere docueris; & membra, quæ fuerint arma iniquitatis peccata, feceris arma justitiæ Deo.* Będzie (práwi) w tobie pokoy; kiedy wykorzenisz, y przytłumisz wszystkie złe nałogi twoie, wszystkie występki; á w cnotách się zákochasz; y te częśći ciáłá, ktore były powodem, álbo służyły do grzechu, przemienisz iákoby w oręże spráwiedliwośći Boskiey. Mamy y inszych nieprzyiaćioł postronnych, ktorzy nam niepokoy czynią; iáko to, świát, y duszn ego nieprzyiaćielá, ktory nas záwsze mięsza y wádzi z Bogiem, y pokoy ná sumnieniu rozrywa. Ale y ná tych, mamy oręże
Ad Eph: 6. Boskie ná obronę nászę; iáko mowi Apostoł: *Induite vos armaturam Dei; ut possitis stare adversùs insidias Diaboli.* Obleczcie się w zupełną zbroię Bożą; ázebyśćie mogli stáć przećiwko zásadzkom dyabelskim. Mamy zasługi y krew Iezusowę, iáko mocne oręże, ná pokonánie nieprzyiaćielá tego; tylko szczerym áfektem potrzebá nam się wiązáć, do
Matt: 5. naywyższey doskonáłośći żywotá iego: *Estote perfecti sicut & Pater vester cælestis perfectus est.* Dopuszcza ná nas y sam Pan Bog często niepokoie, troski, uciski, ázeby nas wyprobował, y wyćwiczył przez woynę; á potym do wiecznego wprowádził pokoiu. Dla tego, iáko y Chryzostom S. uważa, powtorzył P. Iezus dniá dzisieyszego do Vczniow
S. Chrys: swoich pokoy: *Pax vobis; pax vobis; quia prælium implacabile habebant cum Iudæis.* Ze nie tylko z narodámi, ále y z Zydámi, mieli mieć woynę wielką y nieprzeiednáną, śćiśnienie, potwarzy, tyráństwá y śmierći
Apoc: 1. sáme. Ian S. Ewángelistá powiáda, że widział Zbáwićielá w obiáwieniu swoim; á ono z ust iego miecz oboiętny wychodził, y przeląkł się bárzo; ták, że upadł pod nogi iego, iáko umárły; dopiero, gdy Chrystus położył ná nim práwą rękę poćieszył się, y przyszedł do śiebie: *Posuit dexteram suam super me dicens: noli timere.* Wielebny Bedá powiáda że w onym mieczu ukazał Chrystus Ianowi S. wszystkie uciski, prześládowánia y tyráństwá wybránych swoich, áż do dniá ostátniego sądu swego; y pomieszánie złych z dobrymi; dla tego strętwiał ná to.
Ps: 15. Ale kiedy ná nim położył práwą rękę, w ktorey się wszystkie záwárły poćiechy, y pokoy doskonáły: *Delectationes in dextera tua usq; in finem;*
Matt: 25. dopiero ożył y pochwalił miłosierdzie iego z práwey ręki, przy ktorey wszystkich wybránych swoich posadzi: *Statuet oves suas à dextris.* Przykrzył się ieden Ascetá albo wielki kontemplant P. Iezusowi áfektámi swymi nabożnemi; áby mu zá zasługi iego, mortyfikácye, y ostre życie dał koronę w spráwiedliwośći. Pokazał mu się tedy P. Iezus w postáci máłego dźiećięćiá ćierniem ukoronowány, y rzekł do niego. *Nisi pungaris, ad amplexum non pervenies.* Trzebáć się ieszcze bárziey zmartwić y ćierniem nie raz zákłoć, ieżeli chcesz przyść do złotey korony. W ćierniowey się koronie pokazał choć człowiekowi w nabożnych
Isaiæ 27. ku niemu ponurzonemu áfektách: bo ták rzekł o sobie przez Izáiaszá Proroká: *Quis dabit me spinam & veprem in prælio:* kto mię uczyni tarnem, y ćierniem w utarczce. To ták Pánie? miásto obrony w woynie
Ser: in octav: Pas: ćierniem się nam stawáć będźiesz? ták: tłumáczy Bonáwenturá S. *Dominus enim contra animam peccatricem quasi præliatur, dum spinâ tribulationis eam*

tam pungit, ut convertatur; sed infelix anima in hoc prælio non vincitur, dum castigatione non corrigitur. Pan (práwi) przećiwko grzeszney duszy iákoby woiuie; kiedy iey tarnem álbo ćierniem utrapienia dokucza; áby się przez pokutę do niego náwrociłá: ále nieszczęśliwa duszá, ktora w tey woynie, nie da się pokonáć; kiedy, choc ukarána, nie poprawuie się. Lecz po tych wszystkich niepokoiách, po zwyćięstwie, po tey woynie nászey wygráney, przyniesie nam Chrystus ná znák wiecznego pokoiu, iuż nie ćiernie ná ukłocie, álbo ostrą koronę, ále zieloną rozszczkę oliwną. Oliwá, iest *symbolum* pokoiu, według Pier: á to, ze dwu skutkow swoich; że żelázo miękczy; á potym; że morskie uspokaia náwáłnośći. Twárdsze są nád żelázo sercá ludzi nieżbożnych y w grzechách záſtárzáłych; ále, ná zły koniec przychodzą; idą pod młot spráwiedliwośći Boskiey; á potym w żużel się piekielny obracáią: *Cor durum habebit male in novissimo.* Burzą się y szuwáią w áfektách niezbożnośći: *Cor impij quasi mare fervens;* ále ich wieczney káry, w ogniách piekielnych, by naygłębsze morzá nie ugászą: sercá zás ludzi skromnych y ćierpliwych, ktorzy wszelkie náwiedzenia Páńskie, utrapienia, uciski, y dolegliwośći, w ćierpliwośći znoszą, łącząc wszystkie swoie przykrośći z męką Iezusową, będą iáko oleiem nápuszczone rádośćiámi, y poćiechámi Chrystusowemi: *Quoniam sicut abundant passiones Christi in nobis; ita & per Christum abundat consolatio nostra:* Będą we wszystko, y dostátecznie uspokoione: *Tu dominaris potestati maris, motũ autẽ fluctuũ ejus, tu mitigas.* Iuż się nie poruszą żadną przećiwną námiętnośćią; ále záśiądą sobie *in pulchritudine pacis*, w pięknośći, y słodkośći pokoiu, w ktorym przez łáskę y miłosierdźie iego roskoszowáć będą ná wieki. Amen.

Eccl: 3.
Isai: 57.
2. Corin: 1.
Psal: 88.
Isa: 32.

KAZANIE
Ná Niedzielę wtorą po Wielkieynocy.

Ego sum Pastor bonus.
Ja iestem Pásterz dobry.
Joannis 10.

Zdáleká tá funkcya y urząd pásterski Páná y Zbáwićielá nászego przez ustá Prorockie opowiedziána: *Ecce Dominus Deus in fortitudine veniet; & sicut Pastor gregem suum pascet: in brachio suo congregabit agnos; & in sinu suo levabit; fætas ipse portabit.* Oto Pan przyidźie w wielkiey sile, y mocy swoiey; y iáko Pásterz trzodę swoię páść będźie; rámieniem swoim zgromádzi báránki; y ná łonie włásnym kotne, oćiężáłe owieczki sam unosić będźie. Wiele zacnych y pierwszych urzędow, álbo funkcyi przyiął ná się wćielony Bog Chrystus Iezus; o ktorych námienił Apostoł Páweł S. *Factus est nobis à Deo sapientia, & justitia, & sanctificatio, & redemptio:* Przyiął ná się funkcyą Náuczyćielá y Mistrzá, iáko Mądrość naywyższa: *Vos vocatis me Magister; & bene dici-*

Isai: 40.
1. Cor: 1.
Ioan: 13.

citis; ſum etenim: aby nas wyćwiczył w náuce y Theologij niebieskiey;
áby nas náuczył táiemnic y skrytośći Boskich; áby nam ukazał zákryte
śćieſzki ku pożądáney wiecznośći. Wziął ná ſię iáko Odkupiciel, dro-
gi okup zbáwienia náſzego; áby nas z ćięſzkich więzow śmierci, y
Ad Eph: 1. wiecznego uwolnił potępienia: *In quo habemus redemptionem per ſanguinē*
ejus: áby krwią ſwoią naydroższą oczyśćił, poświęćił y uſpráwiedliwił
Ad Hebr: 13. duſze náſze: *Vt ſanctificaret per ſuum ſanguinem populum.* Wziął ná ſię po-
ſrzednictwo, miedzy Bogiem y człowiekiem, áby niebo z źiemią, y
1. Tim: 2. Bogá z człowiekiem poiednał: *Vnus mediator Dei & hominum, Homo*
Chriſtus Ieſus. Wziął y urząd Kápłáński, áby zá nas, nie tylko krwáwą
ofiárę ná ołtarzu Krzyżá S. ále y bezkrwáwą pod oſobámi chlebá, y wi-
ná ofiárował według porządku Melchiſedechá; y dał nam ſię ná słodki
pokarm y napoy, ná pośiłek duſz náſzych ſam iedyny táki Kápłan; kto-
Ad Eph: 5. ry oraz, ſtał ſię y ofiárą; iáko mowi Apoſtoł: *Tradidit ſemetipſum ho-*
ſtiam, & oblationem Deo. Wziął też ná oſtátek ná ſię (że inſze ná ten
czás pominę funkcye o ktorych ſię ná inſzych mieyſcách wſpomniáło)
wziął mowię urząd Páſterski, ktory ſam ſobie w dziſieyſzey przyznawa
Ioan: 10. Ewángelij: *Ego ſum Paſtor bonus:* Iam ieſt Páſterz dobry. Dobrym ſię
názwał páſterzem Chryſtus; áby wyráził (iáko uważa uczony Háymo)
Haymo. że on tylko ſam, miedzy wſzyſtkimi Páſterzámi, ieſt dobry: *Quòd nul-*
Luc: 18. *lus alius ſit bonus Paſtor, niſi ille ſolus.* Swiadczy o tym y ſamá Ewángelia S.
S. Augu: *Nemo bonus niſi ſolus Deus.* Zádáie tu iednák quæſtyą Auguſtyn S. *Paſtor ergo*
bonus Chriſtus: quid Petrus? nonne bonus Paſtor? nonne & ipſe animam ſuam
pro ovibus poſuit? quid Paulus? quid cæteri Apoſtoli? quid eorum tempora con-
ſequentes Beati Epiſcopi? Martyres? nonne omnes Paſtores boni? Dobry tedy
Paſterz Chryſtus, á inśi záś, iáko Piotr S. Páweł, y inśi Apoſtołowie,
ktorzy duſze ſwoie położyli zá owieczki, tákże y drudzy z wiekámi
náſtępuiący świątobliwi Biskupi, Męczennicy? ázaſz nie byli wſzyſcy
dobremi páſterzámi? prawdá że wſzyſcy dobrzy; bo z miłośći ku Chry-
ſtuſowi y owieczkom iego łożyli prace, fatygi, ſtáránia, náwet y ży-
wot doczeſny dla ich zbáwienia, y ze krwie ich męczeńskiey wzrosł
Kośćioł Chryſtuſow; ále iednák nie doſiągł żaden páſterskiey iſtotney
dobroci Chryſtuſowey; nie doſiągł miłośći iego: nie byłá żadna ták
droga duſzá, ták droga krew, ktoraby poſzłá w ſzácunek ná okup náſz;
Oſeæ. 13. tylko ſamá duſzá, ſamá krew Iezuſowá: *De morte redimam eos.* Dla tego
1. Petr. 5. Piotr S. názywa go Xiążęciem, prymáſem wſzyſtkich páſterzow: *Cum*
apparuerit Princeps Paſtorum, percipietis immarceſcibilem gloriæ coronam.
W ręku iego niezwiędła koroná; ktorą ná wſzyſtkę wieczność, wſzy-
ſtkich dobrych páſterzow koronowáć będzie. Więc żebyśmy ſię w zá-
wodách náſzych, ták w duchowney, y myſtyczney, iáko y polityczney
juriſdykcyi, popiſali, do tey niezwiędłey korony przed naywyżſzym
Páſterzem; wyſtáwie wam do náśládowánia wzor doskonáły, y po-
winność dobrego páſterzá w ſamym Chryſtuſie. A to ná większą cześć,
y chwałę iego.

Iáko wyſoki, y zacny, ták nie mniey trudny, y niebeſpieczny urząd
páſterski. Wyſoki; bo, iákom rzekł, ſam Chryſtus wziął go ná ſię;
y tym ſwoich naywięcey uſzánował Apoſtołow, że ich poczynił páſte-
rzámi trzodki ſwoiey; że im zlećił rząd krwią ſwoią kupionych owie-
czek. Iednego z nich Piotrá S. zá naywyżſzego poſtáwiwſzy Páſterzá,
Ioan: 24. y námieſtniká ſwego: *Paſce oves meas.* Spełnił obietnice ſwoie przez
Iere: 3. Proroka: *Dabo vobis Paſtores juxta cor meum; & paſcent vos ſcientiâ &*
doctrinâ. Dam wam paſterzow według ſercá mego, y páść was będą w
náu-

nauce y mądrości. Co się ziściło w Apostołach SS. oni bowiem pełni Duchá S. y wláney mądrości, iáko rozsiewacze Wiáry S. oświecili Narody nauką niebieską; y ná cáły świát zábrzmiał głos ich, w opowiádániu Ewángelij S. á potym iáko dobrzy pásterze łożyli dusze, y krew swoię, ná świádectwo wiáry, náuki y Imienia Iezusowego; á ná wielki pożytek owieczek iego. Ale nie mniey trudny to urząd; bo się go y same Anielskie wzdrygáią rámioná: potrzebuie wielkiego dozoru, wielkiey straży, y pilności około dusz ludzkich: *Magnum quoddam est Ecclesiæ Prælatio, ac proinde multâ indiget fortitudine, & sapientiâ,* nápisał Chryzostom S. wielka to rzecz bárzo być w Kościele S. Przełożonym, y pásterzem; bo do tey funkcyi potrzebá státku, męstwá, y mądrości; potrzebá zdolnego rámieniá ná dźwigánie owieczek. A nie tylko Kápłánom y Duchownym Pásterzom, ále y wszelkiey zwierzchności, Monárchom, Pánom, Gospodarzom, *respectiuè* káżdemu, ktorym Bog do rządu powierza poddánych, czeladkę, opuszczone, ubogie sieroty &c: wszystko to owieczki iego: *Populus eius, & oues pascuæ eius.* Wspomina Text S: że nim Sámuel Prorok námáścił Saulá ná Krolestwo z Boskiego roskazánia, wprzod go w domu swoim uczęstował: roskazał kuchárzowi, áby dał przed niego sztuczkę iákąś mostkową: *Leuauit cocus armum, & posuit ante Saul.* Ktorą umyślnie dlá niego z roskázánia Proroká záchował. *de industria seruatum est tibi.* Co to był zá specyał táki? że go kazał Sámuel z umysłu záchowáć dla Saulá, przeyrzawszy okiem Prorockiem że szukáiąc zgubionych oślic Oycá swego, miał wstąpić do domu iego. Domyślił się Theodoretus, y Procopius w tym sekretu, że obiáwiono z niebá Sámuelowi iż Saul miał pánowáć nád ludem Bożym; y dla tego częstuie go sztuczką od mostku, od rámienia, dáiąc mu do wyrozumienia że mu mocnego rámienia potrzebá: *Armus servatur Sauli, quasi regnaturo, & pro populo periculum adituro.* A Grzegorz S. przydawa: *Quid in armo pectoris? nisi fortitudo signatur actionis:* Iákoby chciał wyrázić, że kto ná się przyimuie urząd pásterski, trzebá mu męstwá wielkiego, y dzilności ná rządzenie owieczek álbo poddánych sobie w rząd powierzonych. Ciężał bárzo choć ná zdolnych rámionách ten urząd Moyżeszowi wielkiemu Zakonodawcy: żalił się y uciążał sobię przed Bogiem. *Cur afflixisti servum tuum? imposuisti pondus universi populi hujus super me:* Czemuś mię Pánie utrapił? włożyłeś lud ták wielki ná rámioná moie. *Gravis est mihi populus iste.* Cięszki mi to lud bárzo do rządzenia. Dopierożbyś był styskował Moyżeszu, sługo Boży wybrány, gdybyć było przyszło rządzić narod Polski, narod wolny, śmiáły, y swowolny? przyszłoćby było nie raz sárknąć: *Gravis est mihi populus iste.* Ieszczećby mnieysza że wolny; bo się y wiele inszych narodow wolnością zászczycáią, ále że się zaymuie *abusus* wolności; ktorą, ráczeyby niewolą názwáć; wolno iáko Zydom ná Moyżeszá, ták poddánym ná páná szemráć, bunty stroić, y powstawáć. Wolno możnieyszemu uciążyć ubozszego; wolno cudzą wydrzeć fortunę; wolno *impunè* zábić poddánego; to iest cięższa y naynieznośnieysza. A przecię nákázuie P. Bog Moyżeszowi choć uporne, swawolne żydostwo, áby ich ták rządził, y delikáckó piástował, iáko więc mámká, álbo kármicielka dziecię ná rękách y łonie swoim unosi: *Porta eos in sinu tuo, sicut nutrix portare solet infantulum.* Bierzcie ztąd pánowie náukę, y przestrogę, iáko macie owieczki, álbo poddánych wászych piástowáć, w dyskrecyi, y miłości wászey: *sicut nutrix portat infantem:* nie ná skwierk, nie ná ucisńienie,
Mm nie

S. Chrys:
Psal: 94.
1. Reg: 9.
Procop:
S. Greg:
Num: 11
Ibidem.
Ibidem.

nie ná zniſzczenie, iáko nowerkowie; ále ná záchowánie ich macię záwſze záżyć łáskáwośći; bo z nich wſzyſtkie bierzecie fortuny, y doſtátki wáſze; á záś, niſzcząc ich, ſámi śię málicie, y w niedoſtátek wpráwuiecie; á cowiękſza, że ſumnienia wáſze záwodzicie. Chciáłá śię raz zemśćic Polymia z pewney urázy nád brátem ſwoim; y proſiłá Bogow, áby go skaráli zá iego exceſſy. Odpowiedzieli iey Bogowie: *Ne metue; luet pœnas; & quidem graves:* nie fráſuy śię y nie obawiay; będzie miał zá ſwe; y ſłuſzne odnieśie karánie: Pyta dáley Polymia: á iákie? odpowiedzieli: *regnabit*; áto będzie krolował, będzie pánem, monárchą; y to iego będzie naywiękſze karánie. Co prawdá; utopili ráká w wiśle, czyli w Tybrze, Bogowie. Dobrzeć przecię; dokuczy mu choć złota ná głowie koroná; dokuczą mu ſtáránia, y pieczołowánia o záchowánie páńſtwá y poddánych; z ktorych wſzyſtká chwałá, powagá y ſzczęście iego. Zgołá, trudny y ćięſzki urząd páſterski: *Ars artium eſt hominem regere.* A do tego y niebeſpieczny; bo ſtrzeż Boże, żeby przez niedozor iáki, przez nikczemność páſterzá, álbo ná godnośći y urzędzie poſadzonego, iedná owieczká, iedná duſzá zginęłá; záraz mśći śię Bog bárzo, y koniecznie z rąk páſterskich krwie iey pátrzy:
Ezech: 33. *Sanguinem ejus de manu ſpeculatoris requiram.* Záczem, trzebá wſzyſtkim páſterzom (iákieykolwiek jurisdykcyi ſą) bráć wzor y przykład z Xiążęciá páſterzow, ſámego Chryſtuſa; iáko dáie wſzyſtkim erudycyą
apud Cor: in Ioann: c. 10. Chryſoſtom S. *Vis noſſe, & ſequi officium veri paſtoris; inſpice, & fac ſicut paſtor ovium (id eſt Chriſtus) ſe gerit erga ſuas oves:* Chceſz wiedzieć, náśládowáć, y pełnic urząd prawdziwego páſterzá; zápátruyże śię iáko w żywy obraz, y zwierciádło w Chryſtuſa, iáko śię przeciwko ſwoiem ſtawia owieczkom. Trzy kondycye wyráźił Thomáſz S. w kazániu ſwo-
S. Thom: im dobrego páſterzá: *Boni paſtoris munus eſt, oves quærere, paſcere, & defendere:* Powinien naprzod dobry páſterz, pilno ſzukáć błądzących, álbo zábłąkánych owieczek Wypełnił tę kondycyą słodki Zbáwićiel,
Luc: 19. y páſterz naywyżſzy: *Venit Filius Hominis, quærere & ſalvum facere quod perierat.* Zábłądziliśmy byli wſzyſcy ná tey puſtyni świátá tego do
Iſaiæ 53. oyczyzny náſzey: *Omnes nos quaſi oves erravimus*; y iużbyſmy byli do niey ná wieki nie tráfili; gdyby nas był z wielkiey ku nam miłośći, zoſtáwiwſzy dźiewięćdźieśiąt y dźiewięć owieczek, to ieſt, dźiewięć chorow Anielskich Duchow niebieskich, y ſpuśćiwſzy śię z łoná oycowskiego, (ná ktorym uſtáwnie roskoſzuie iáko *inquilinus patris*) ná te niziny, nie wyſzukał, y wźiął ná rámioná ſwoie: *Ecce ego*
Ezec: 34. *ipſe requiram oves meas*, odezwał śię, ieſzcze przez Proroká: oto ia wyſzukam owieczki moie. Szukałeś nas Pánie z wielkim dozorem, pilnośćią, y ſtárániem; to w znákách y cudách twoich, to w opowiádániu náuki niebieskiey, to w dobrodzieyſtwách nieprzeliczonych; y nie przeſtałeś nas przez cáły żywot twoy ſzukáć, ażeś nas wyſzukał śmierćią krzyżową. Nie bez táiemnice ná krzyżu zá nas umieráiąc Iezus
Ioan: 29. skłonił głowę ſwoię nayświętſzą ku źiemi: *Inclinato capite tradidit ſpiritum*: niebo nam przez grzech záwárte śmiercią ſwoią otwierał; Duchá ſwoiego nayświętſzego, w ręce Bogu Oycu oddawał; z nieba ná koniec cyrograf náſz grzechowy miał wźiąć, y o krzyż go rozdrápáć, y zedrzeć; á przecię nie ku niebu, ále nádoł ku źiemi, oczy ſwoie Boskie ſpuſzcza, y głowę pochyla; *inclinato capite.* Wytłumáczył Hugo
Hugo. Caren: z Pátryárchy Cárogrodzkiego tę táiemnicę: *Inclinat caput ſuum in cruce Paſtor bonus, quaſi ſupponens & tunc humeros ad nos deportandos in unum ovile.* Náchyla prawi głowy ſwoiey ná krzyżu Páſterz dobry, iáko-
by

by podiąc ramioná swoie, áby nas ná nich zániosł wszystkich, w setney owieczce figurowánych, do iedney owczárni, álbo przybytkow niebieskich: kto tedy chce się popisáć w urzędzie swoim pásterskim do niezwiędłey korony, trzebá naprzod, przykłádem naywyższego Pásterzá, być pilnym w szukániu zbáwienia ludzkiego, pilnym w szukániu owieczek; lubo przez náuczánie prostych, y błądzących; *Vir sapiens plebem suam erudit*: Lubo przez upominánie y łáskáwe karánie (komu należy) trzymáiąc w kárności; zábraniáiąc swawoli, y rozpusty; pilne máiąc oko ná trzodkę sobie powierzoną, ázeby we wszystkim były pełnione przykazánia Páńskie; biorąc oraz przykład z wielkiego Pátryárchy Iákobá: *Die noctuq; aestu urebar, fugiebatq; somnus ab oculis meis*: wszystkie trudy, niewczásy, y upały znosiłem; y uciekał sen od oczu moich; á to, z dozoru y pilności około owieczek moich. Nie podawaymy się ná owę censurę Apostolską: *Omnes, quae sua sunt, quaerunt; non quae Iesu Christi*. Bárziey ći, co ná zwierzchnościách zásiadáią, często swoich szukáią interessow, intrat, dochodow; áni żeli tego, czego po nich potrzebuie Chrystus: ná co się żali sámże Bog: *Neq; enim quaesierunt pastores mei gregem meum*. Nie szukáli pásterze moi trzodki, y owieczek moich; y dáley w tymże rozdziale wbrew im wymawia: *Quod perierat, non quaesivistis*; co było zgineło nie szukáliście; dla tego, (mowi Bog) złożę was z urzędu pásterskiego: *Cessare faciam eos, ut ultra non pascant gregem*. Zrzuca Bog często z ołtarzá swego lichtarze, złych pásterzow; bać się tedy tego potrzebá. Eccl: 37. Gen: 31. Ad Phil: 2. Ezec: 34. Ibidem. Ibidem.

Powtore dobry pásterz powinien páść owieczki ná dobrey paszy; ponieważ pásterz, według Bonáwentury S. bierze swoię denominácyą à *pascendo*: dla tego upomina Apostoł Piotr S. *Pascite, qui in vobis est, gregem Dei providentes*: páście, iáko dobry pásterz słodki Zbáwiciel, owieczki swoie: *In pascuis uberrimis, pascam eas in herbis virentibus, & in pascuis pinguibus pascentur super montes Israel*. Nápásł nas Iezus tłustą paszą ná gorách Izráela; to iest, niebieską náuką, y wyrozumieniem Pismá S. bo ták tłumáczy Bonáwenturá S. *Scripturarum altitudines, quasi montes excelsi*. Nápásł nas, nie tylko łáskámi, dárámi, y wszelkiemi dobrodzieystwy; ále też y własnym Ciáłem, y krwią swoią naydroższą, páśie nas ná wzrost ku wieczności: *Bonus Pastor; qui dat Carnem in cibum, sanguinem in potum, animam in pretium*. Myć to iestesmy oną owieczką z chlebá iego iedzącą, y z kielichá piiącą; y ieśli przez niego wchodzić będziemy do owczárnie, páść nas będzie y ná samę wieczność, ná tłustey paszy záżywánia chwały wieczney. *per me si quis introierit, pascua inveniet*. Iuż tám żadney owieczki głod nie dosięże, y nie dokuczy w ták nieskończoney obfitości; o czym Ezechiel Prorok: *Non erunt ultra imminuti fame*. Dał przykład Chrystus wszystkim pásterzom, áby páśli owieczki y trzodę iego ná żyzney paszy; *in pascuis uberrimis*; nie tylko pásąc y zásiláiąc duszne potencye, rozum y wolą, náuką, strofowániem, Sákrámentámi Swiętemi; ále y według ćiáłá y niższey porcyi, możnieyśi powinni z substáncyi, z dostátkow, z máiętności, z dochodow, á dáleko więcey *ex superfluis*; co się ná zbytki obraca; álbo, gdzie w kącie worámi pieniądze leżą; powinni mowię żywić ubogich, sieroty, poddánych &c. *Pascet unusquisq; eos qui sub manu sua sunt*, upomina Prorok. Dźiwuię się temu, co Bog Zácháryaszowi Prorokowi roskazał, żeby pásł bydlątká zábicia: *Pasce pecora occisionis*: co to zá owieczki, álbo bydlątká zábicia? dochodze z Korneliuszá *à lapide*: że to są ubodzy, ściśnieni poddáni, ktorzy z nędze, ubostwá, y oppressyi umierá- 1. Petr: 5. Ezec: 34. S. Bonav. S. Bernar. 2. Reg: 11. Ioan: 10. Ezec: 34. Ier: 43. Zach: 11. Cornel: à lapid.

Eccl: 34. ráia iáko *pecora occiſionis* : zkąd Káznodźieiá Páński nápiſał: *Qui aufert in ſudore panem, quaſi qui occidit proximum ſuum* : kto wyciśnie z ubogiego káwałek chlebá, ktory ſobie w pocie czołá ſwego zárobi; ieſt iáko mężoboycá, bo iuż ów nie ma czym życia ſwego záchowáć. Nie day Boże áby ſię to w oyczyźnie náſzey znaydowáć miáło, co mowi tenże
Eccl: 23. Ecclezyáſtyk: *Venatio leonis onager in eremo, ſic & paſcua divitum ſunt pauperes.* Iáko lew ná puſzczy pożera zwierzą, osłá leśnego; ták pożera bogáty ubogiego; bo zátym wielki gniew, y pomſtá Boska náſtępuie:
Zach: 11. *Paſtores eorum non parcebant eis; & ego non parcam ultra ſuper habitantes terram!* Páſterze ich nie folgowáli im; á ia też więcey folgowáć nie będę obywátelom źiemie; ále ich wytnę, wykoſzę y wyniſzczę. Siłá tákich fulminácyi, y przeklęctwá Boskiego u Prorokow ná złych páſte-
Iere: 23. rzow. V Ieremiaſzá: *Væ paſtoribus! qui diſpergunt & dilacerant gregem paſcuæ meæ:* Biádá páſterzom! ktorzy rozpraſzáią y ſzarpią trzodkę y
Ezec: 34. owieczki moie. V Ezechielá: *Væ paſtoribus! qui paſcebant ſemetipſos:* Biádá páſterzom! ktorzy tylko ſamych ſiebie páśli; ledwie nie z skory odzieráiąc owieczki. Tyberius Ceſarz, gdy ſię dowiedźiał, że Aemilius rządcá Ægyptu był cięſzki ná ubogie poſpolſtwo, ták go upominał: *Tonde pecus, ſed non excoria*: ſtrzyż; ále nie odzieray z skory; wełenką ſię z owieczek kontentuy. Nie tylko tedy ſamych ſiebie páść, ále y owieczki potrzebá. Ták kiedyś nápiſał śmiele Bernard S. do Eugeni-
S. Berna: ad Eugen: uſzá III. Papieżá: *Præſis, ut proſis:* ná to cię Bog ná tym naywyżſzym poſadźił urzędzie, ábyś nie tylko ſobie, ále y wſzyſtkim owieczkom ſobie powierzonym był potrzebny.

Ná oſtátek powinien dobry páſterz bronić owieczek od drapieżnych beſtyi; bo kto nie broni ále ucieka, naiemnik ieſt, nie páſterz.
Ioan: 10. *Mercenarius fugit; quia mercenarius eſt*: Obronił Chryſtus Elektow ſwo-
Sap: 5. ich iáko owieczek álbo bárankow: *Brachio ſancto ſuo defendet illos*: nie dá ſobie wydrzeć y iedney owieczki, ktorą nácechował, piątnem za-
Ioan: 10. ſług, y krwie ſwoiey nayświętſzey. *Non rapiet eas quiſquam de manu mea.*
1. Petr. 5. Ani lwom potężnym; to ieſt, diabłom; *tanquam leo rugiens*; áni nie-
1. Reg: 17. dźwiedziom; to ieſt, Heretykom; áni wilkom; to ieſt, tyránnom, według tłumáczenia Thomaſzá S. Szczycił ſię tym kiedyś Dáwid, że od tych beſtyi odważnie bronił owieczek ſwoich: *Leonem & urſum interfeci ego; invaſerant enim oves ejus*: Lwá, y niedźwiedźia, rozdárſzy im páſzczę zábiłem; że ſię miotáli ná owieczki moie. Tákże y Iob ſprá-
Iob: 29. wiedliwy mowi o ſobie: *Conterebam molas iniqui; & de dentibus illius auferebam prædam*: Kruſzyłem ſzczeki przewrotniká, á z zębow iego wydzierałem korzyść. Mocnieyſzy nieporownánie Chryſtus Páſterz náſz ktory mocą y siłą ſwoią záſzczycił trzodkę ſwoię, od wſzelkich przeci-
Ezec: 34. wnośći, y záiádłych beſtyi: *Liberabo gregem meum de ore eorum, & non erit ultra eis in eſcam.* Tákiey rezolucyi, tákiey odwagi y męſtwá ná obronę owieczek y poddánych ſwoich trzebá páſterzom bez uſtráſzenia od żadney powagi. *Mucius Columna*, Wodz y Hetman woyská Kośćiołá Bożego, áby pokazał męſtwo, dzilność, y odwagę ſwoię, ná záſzczyt monárchij Chryſtuſowey, ánimuiąc żołnierzow kazał ná chorągwiách málowáć zbroyną ręke z táką inſkrypcyą: *Agere & pati fortia, Romanum eſt.* Dałby Bog táką odwagę, y męſtwo Polskiemu Rycerſtwu, ná záſzczyt Kośćiołá, y Wiáry S. ná obronę oyczyzny, á ná porłumienie pogáńſtwá; żeby piſáć ná ich znákách y chorągwiách: *Agere & pati fortia, Polonum eſt.* Alphonſus dźiewiąty Krol Hiſzpáński. wyświadcząiąc miłość y obronę ku poddánym ſwoim, kazał *pro ſymbolo* odmálowáć

wáć pelikáná rozdźieráiącego pierśi swoie, y włáſną krwią odżywiáiącego dźieći swoie, przydawszy to *lemma: Pro grege.* iákoby chcąc wyráźić, że gotowem zá poddánych, y owieczki moie, zdrowie, y krew moię łożyc. Otto Ceſarz Rzymski (iáko piſze *Tacitus*) gdy otrzymał Ceſarską koronę, rzekł do dworzan, y áſſyſtencyi ſwoiey: *Faciam ut omnes intelligant, quem Imperatorem elegeritis; qui non vos pro ſe, ſed ſe pro vobis dedit:* Pokażę to, ábyśćie wszyſcy wiedzieli, kogośćie zá Páná obráli; że nie was zá ſię, ále ſam śiebie zá was wydam, y zdrowie położę. Wyſunęły ſię ná nas, iáko dźikie beſtye, iáko lwi, niedźwiedźie, wilcy, Pogáńskie narody, ktore iuż ták wiele owieczek Chryſtuſowych, Chrześćiáńskiego ludu pożárli, tyśiącámiby, álbo ledwie nie milionámi ráchowáć; á nie było, ktoby ie był wydźierał z páſzczę ich, *conterendo molas iniqui,* ktoby ie był murem ſtáwiał ná przećiwko, ná ich obronę. A ieſzcze ten ſmok nie náſycony otwiera páſzczę, áby oſtátek ochłonął. Więc przypádniymy do nog Páńskich z pokorą; áby nam wzbudził Páſterzow dobrych; Pánow, Monárchow, Wodzow, żárliwośćią, męſtwem, y odwagą, iáko tarczą uzbroionych. *Sumant ſcutum inexpugnabile æquitatem;* áby zátkáli páſzczę temu ſmokowi záżártemu ná krew Chrześćiáńską, y owieczki Chryſtuſowe. Spełniy nád námi Boże dobrotliwy, o co pokornie prośiemy, onę obietnicę twoię u Proroká, *Non erunt ultra in rapinam in gentibus, neq; beſtiæ terræ devorabunt eos; ſed habitabunt confidenter abſq; ullo terrore.* Niech nam ſię wrocą przez dobroć, y łáskáwość twoię, one złote, y ſwobodne czáſy; ábyſmy więcey nie ſzli ná pożárćie tym beſtyom; ále mieſzkáiąc w poufałośći, w zgodźie, iedności, y bez boiáźni; wielbili Imię twoie Swięte: Dayże nam to miłośćiwy Boże: á wszyſtkich dobrych Páſterzow rácz niezwiędłą, ná wszyſtkę wieczność, udárowáć koroną. Amen.

Tacitus.

Ezech. 34.

KAZANIE
Ná Niedźielę trzećią po Wielkieynocy.

Modicùm, & jam non videbitis me; & iterum modicùm & videbitis me.

Ioann. 16.

Máluczko, á iuż mię nie uyzrzyćie; y záśię máluczko, á uyzrzy ćię mię.

NAywięcey ſię, iáko baczę, dźiśieyſza Swięta Ewángelia, álbo náuká Páná Iezuſowá zágęśćiłá tym słowkiem *Modicùm*, máluczko; á ieſzcze w tákiey táiemnicy, ktorey ſię y ſami Uczniowie iego domyślić nie mogli: dla tego, ieden drugiego pyta, iákoby w podźiwieniu; *Quid eſt hoc? quòd dicit modicum:* Co to ieſt? co mowi Pan, máluczko; y choć im zdał ſię Pan Iezus wytłumáczyć poniekąd to słowo: Ibid. ℣. 17.

Ibid. ℣. 18. słowo: *Quia vado ad Patrem:* to ieſt, że w krotkim czáśie odchodzę do Oycá; przećię oni mowią; nie rozumiemy, y nie wiemy zgołá co
Ibid. ℣. 18. mowi, w iákieyśi niedośćigłey ſubtelnośći: *Neſcimus, quid loquitur:* iákoby pokázuiąc przez to, że w tym słowku, nie doćiekli utáionego ſekretu naywyżſzey mądrośći iego; dopiero im ſamże Zbáwićiel, y Miſtrz náuki niebieskiey, znowu tlumáczy, záyzrzawſzy w ich ſercá widocznie okiem mądrośći ſwoiey, że ſię w nich záymowáłá chęć y żądza, iákoby go ſpytáć mogli, co by ſię przez to máluczko znáczyło; á nie śmieli. Tłumáczy im tedy powtornie w drugim ſenśie, co to zá
Ibid. ℣. 20. máluczko: *Amen, amen dico vobis; plorabitis, & flebitis vos; mundus autem gaudebit:* Záprawdę, záprawdę powiádam wam, że wy ſmućić ſię, y płákáć będźiećie; á świát, to ieſt, ludźie świátowi, rádowáć ſię, y weſelić będą; ále to wſzyſtko máluczko; weſele, y roskoſzy świátá te°, krotkim ſię czáſem, á ledwie nie momentem zákończą: *Momentaneum quod delectat;* álbo iáko u Iobá, *Gaudium hypocritæ adinſtar puncti;* á piekło, y
Iob. 20. karánie wieczne, *æternum quod cruciat:* wáſze teſz ućiski, utrapienia, niewczáſy, głod, męki, y śmierći ſame od Tyránnow zádáne, y to máluczko: á potym ten ſmutek wáſz w niezmierne przemieni ſię rádośći, y weſele. Ia teraz odchodzę do Oycá (mowi Zbáwićiel) ále znowu przyidę po was; obaczę was, y záprowádzę ná wieczne roskoſzy: *Vi-*
Ioan. 16. ℣. 22. *debo vos; & gaudebit cor veſtrum; & gaudium veſtrum, nemo tollet à vobis:* á iuż ſię ná wſzyſtkę wieczność ſmućić nie będźiećie; weſela, y niezmierney rádośći wáſzey, nikt wam nie roztárgnie, nikt nie rozerwie. Więc y ia, ná tym wytłumáczeniu, tego słowká máluczko, od ſamego Zbáwićielá dálſzą mowę moię záłożę. Ná większą cześć y chwałę iego; á ná rozweſelenie ſerc náſzych, lubo w tákim ſmutku, y żalu, z zámieſzánia, y ledwie nie do oſtátniego náchylenia ſię do zguby Oyczyzny náſzey.

Ná máluczko Páná Iezuſowym dźiwnie táiemnym, iáko máluczki, bo *Minorita*, mnieyſzy nád naymnieyſzych, zákładá, y gruntuię mowę moię. Ktore, w troiákim ſenśie, álbo rozumieniu rozbieráć y uważáć będę: to ieſt w ſenśie Literálnym; Miſtycznym, álbo Morálnym; y w ſenśie Anágogicznym. Co do ſenſu Literalnego; obiáśnia nas naprzod Biskup Cárogrodu Chryzoſtom Swięty; ktory, przez pierwſze
Homil. 78. máluczko, w Ewángeliey Swiętey wyráżone, rozumie czás Męki y Smierći Páná Chryſtuſowey; w ktorey rozſtawał ſię z Uczniámi ſwoiemi, z wielkim ich ſmutkiem, y żalem ſerdecznym, zmykáiąc ſię z ich oczu, y widoku, w okropnym śmierći ćieniu. Zdáłoć ſię to w prawdźie máluczko względem czáſu; ále względem ſrogośći mąk, y niezmierney kontrycyi w naywyżſzey intenſyi, á potym y godnośći oſoby, przewyżſzyło to máluczko wſzyſtkie czáſy, y wieki, wſzyſtkie przewłoki ſrogiego okrućieńſtwá, y śmierći od Tyránnow zádánych Męczennikom Swiętym, co ich tylo było, y będźie áſz do skończenia świátá, choćby ie y wkupę, álbo *collectivè* zebrawſzy. Przez drugie
S. Chryſoſt. máluczko rozumie tenże Swięty Biskup Chwalebne Zmartwychwſtánie Páńskie; po ktorym znowu, pokazał ſię im w Uwielbionym Ciele, ná ukoienie ſmutku, y żalu ſtruchláłego ich ſercá, á ná wielką rádość,
Ioan. 16. y uweſelenie: *Et iterum modicùm, & videbitis me:* á potym máluczko; y obaczyćie mnie. Powſzechniey záś, to máluczko tłumáczy Auguſtyn
Tract. 101. Swięty w tymże ſenśie y powiáda, że pierwſze máluczko, ieſt ten wſzyſtek czás, y wieki ninieyſze, od odeśćia do niebá Chryſtuſa Páná, áż do oſtátniego przyśćia iego ná ſąd powſzechny; ná ktorym, odda

káżde-

káždemu, co kto w ćiele swoim zásłużył, y zárobił, według Apostołá S. *Prout quisq; gessit in corpore suo:* ták złym, iáko y dobrym; złym, karániem wiecznym; á dobrym, błogosłáwieństwē, y chwałą nigdy nie ustáiącą płácąc: *Modicùm est totum, quod præsens pervolat sæculum.* słowá Augustyná Swiętego. 2.Cor. 5. S. August.

Co zás do sensu Morálnego; ták to máluczko tłumáczy Chryzolog Swięty, że Pan y Zbáwiciel Chrystus Iezus z mistyczney y głębokiey náuki swoiey niebieskiey, chćiał nam dáć erudycyą, álbo ćwiczenie, iáko mamy się w máluczkośći, y pokorze, w niskim, y podłym záwsze o sobie rozumieniu gruntowáć; á potym przez to Máluczko bráć się w pomnożenie cnot Swiętych, y doskonáłośći Chrześćiáńskiey, áż do słusznego wzrostu; pokiey się nie stániemy mężámi doskonáłemi w zupełnośći cnot, y lat Chrystusowych. Odmálowawszy Impreźistá ieden, wielką y szeroką sphærę niebieską, (o ktorey kiedyś z podźiwieniem rzekł Prorok: *O quàm magna Domus Dni! & ingens locus possessionis ejus.*) námálował tesz szczupły, y máły cyrkulik, ná podobieństwo uchá igielne°; przydawszy to *Lēma: Per modicum ad maximū*: przez muluczko do wielkośći naywyższey; to iest, do mieszkánia Swiętych Páńskich. A ktoż się tám przez to máluczko, iáko ucho igielne przećisnąć może? záprawdę, nie przećiśnie się tám puchliną, to iest pychą, y wyniosłośćią nádęty człowiek; prędzey się ná śmierć spłászczy: nie przećiśnie się swawolny, y rozpustny lubieżnik, roztykáiąc ciáło swoie obżárstwem: *Impinguatus, incrassatus, dilatatus:* Nie przećiśnie się y bogacz; álbo chćiwy łákomiec w zbiorách rzeczy doczesnych; bo Pan Iezus powiedźiał w Ewángelyi, że snádniey, choć gárbátemu wielbłądowi, przeyść przez ucho igielne, áni żeli bogaczowi, wćisnąć się do niebá. Iákoż się tedy do tey sphœry niebieskiey gárnąc, y ćisnąć? Naylepszy sposob baczę; żeby pozrzucáć z siebie te gárby, te nábrzmiáłośći, złe żądze, y chući ku świátu, zbiorom, wczásom, y delicyom; á chudźić, wywędzáć, y wysuszáć ćiáłá swoie, ćieńcząc ie przez umartwienia, przez posty, niewczásy, modlitwy, czućia, niespánia, &c: á ták, wćiśniemy się przy łásce Boskiey przez máluczko; to iest, głęboką pokorę do tey sphœry; w ktorey, iest nam zgotowáne krolestwo wieczne: nie kontentuiąc się iednák samą cnotą pokory; ále w dálszych cnotách záwsze się pomnażáiąc ku doskonáłośći. *per modicum ad maximum.* Pięknie opisał Prowerbiálistá człowieká spráwiedliwego w cnotách, y doskonáłośći postępuiące°: *Semita justi quasi lux splendens; & crescit usq; ad perfectam diem*: insza wersya czyta; *usq; ad meridiem:* wiećie; bo y ná oko zwyczáynie widźićie; że, kiedy z poránku ná niebie wypogodzonym świátłość słoneczna od źiemi się podnośi, wprzod zorzá wydáie; á potym powoli rośćie; y coraz, to bárźiey iáśnieie, y Choryzont oświeca, áż stánie w południu: ták y śćieszká spráwiedliwego, álbo żywot iego, iáko iásne świátło rośćie, áż do dniá doskonáłego, poki nie stánie w południu dniá wesołego pożądáney wiecznośći. Y tuć służą słowá Hieronymá S. *ad Paulin: Nihil in te mediocre esse contentus; totum summū, totū perfectū esse desidero:* nie kontentuię się twoim miernym w cnotách postępkiem; ále życzę, y prágnę, ábyś przyszedł do naywyższego stopniá doskonáłośći. Wpátrzywszy się raz, choć obłudny, y fałszywy Prorok, Báláám w mnogość ludźi, y liczny oboz Izráelski, obaczywszy piękne namioty, porządnie sporządzone száłásy, przybytki, álbo kuczki; wszystko zgołá w dobrym porządku; z wielkiego zdumienia y rádośći pochwalił, y záwołał: *Quàm pulchra tabernacula tua Iacob! & tentoria tua Israel*: Co się to ták do upodobánia reprezen-

S. Chrysol. Ad Ephes. 4. Baruch. 3. Deut. 32. Matt. 19. Prov. 4. S. Hieronym. ad Paulin. Num. 24.

towáło Báláámowi w wobozie Zydowskim? że śię bárźiey rozbitym namiotom, álbo kuczkom dźiwuie, niżeli Páńskim páłácom, gruntownie ufundowánym; álbo wyśmienitym, y bogátym ſtrukturom. Stáry Origenes powiáda; że, nie ták śię ápparatowi, y ozdobie obozowey dźiwował Báláám, iáko temu, że nie ſtáli ná mieyſcu, y nie mieli ſtátecznego mieſzkánia; ále śię iákoby z mieyſcá ná mieyſce pomykáli, wyrażáiąc w tym podrożą, y zawody Elektow Páńskich ku wieczności; że nie mamy śię w iedney tylko ſadowić, y gruntowáć cnoćie; ále z cnoty w cnotę poſtępowáć, pokiey nie zaydźiemy, y nie ſtániemy w terminie widzenia Bogá w Syone: *Igitur non domos laudat*; (ſą słowá Orygeneſa,) *ſed tabernacula miratur*; *in quibus ſemper ambulant*, *& ſemper proficiunt*; *& quantò magis proficiunt*; *tantò eis proficiendi via augetur*: Niechćiał pochwalić domow, páłácow, álbo ſtruktur wyśmienitych świátowych Pánow, ktore głębokiemi murow fundámentámi w źiemi gruntuią, iákoby tu ſobie ná źiemi ſubſyſtencyą y wieczność zápiſuiących; ále tylko w podroży záwſze idących z doskonáłości w wyżſzą doskonáłość; y przenoſzących śię z mieyſcá ná mieyſce z przybytkámi ſwoiemi, iákoby uprzedzáiąc náukę Apoſtolską: *Non enim habemus hîc manentem civitatem*, *ſed futuram inquirimus*. A gdyby teſz był ten Prorok ſpoyzrzał ná oboz náſz Polski, pewnieby mu śię był upodobał; nie tákći, rozumiem, z ápparencyi, z porządku, ozdoby, y doſtátkow; bo y w ludźie, y w Artyleryą skąpy, w ſzáłáſach, y namiotách ubośtwá pełno; ále przynamniey ztąd, że śię ná podobieńſtwo Izráelczykow obozu, z mieyſcá ná mieyſce przenośi, z Powiátu do Powiátu, z źiemi do źiemi; á wſzędy iák wymiotł; álbo według poſpolitey mowy, wſzędy iák wypalił: *Populatores terræ, quam à populatione tueri debebant*: áleć to *per Auxeſim*. Idę ia dáley z moim máluczko, w tymże ieſzcze ſenśie Chryzologá Swiętego. Pan Iezus u Iáná Swiętego názwał śię drzwiámi; ktoremi, kto wchodźi, ten zbáwion będźie: *Et ingredietur*, *& egredietur*; *& paſcua inveniet*: y wnidźie, y wynidźie; y páſtwiská znaydźie. Co to ieſt? (uważa *Gregorius Niſſen*:) *Quid eſt ingredi & egredi per Chriſtum ad Chriſtum*? co ieſt wchodźić, y wychodźić przez Chryſtuſá do Chryſtuſá? y záraz tłumáczy: *Semper nos debere de uno opere bono egredi*, *& in aliud opus bonum ingredi*: iákoby chćiał wymowić; że śię nie mamy kontentowáć iednym dobrym uczynkiem, ieżeli, przez Chryſtuſá, chcemy przyść do Chryſtuſá; ále śię mamy w cnotách, y dobrych uczynkách pomnażáć, y záwſze poſtępowáć z iedney do drugiey cnoty, álbo dobrego uczynku. Nadobnie y drugi Grzegorz Swięty Nánzyánzeński, toż wyráźił temi wierſzámi:

Origenes

Pſal. 83.

Origenes.

Ad Hebr. 13.

Tacitus.

Ioan 10.

Homil. 15. in Cant.

S. Gregór. Nazian.

Stare loco, mala res: *ergo, torpore remoto,*
Vt capias, propera; *donec virtutis ad arcem,*
Supremumquè gradum perveneris, auſpice Chriſto.

Nágánna ſtáć ná mieyſcu, leniſtwem śię báwić;
Chwalebnieyſza w poſpiechu ieſt, w cnoty śię wpráwić,
Nieuſtáiąc w zawodźie, idąc ku wieczności;
Aż ná wierzchu cnot ſtánieſz z Boskiey łáskáwości.

Weźmyſz ieſzcze po trzećie to Máluczko ná uwagę w ſenśie Anágogicznym, z wytłumáczenia ſamego Páná Iezuſá w dźiśieyſzey Ewángelyi: *Mundus gaudebit*, *vos verò contriſtabimini*; *ſed triſtitia veſtra vertetur in gaudium*: Swiát śię będźie weſelił; á wy ſmućić śię będźiećie: ále ſmutek wáſz obroći wam śię w weſele, y niezmierne rádości. Rzekłem, ná początku mowy moiey, że poćiechy, weſele, y rádości świátá

Ioan. 16.

tego,

tego, ſą to iedno máluczko; bo czáſem w punkćie, y momenćie uſtáią; á wieczne zá ſobą poćiągáią męki, y ſrogie karánia: dla tego Mędrzec ten śmiech, czyli ſzaleńſtwo, roskoſzuiących ludźi, zá ieden błąd poczytał; y weſele, zá záwiedźienie, y oſzukánie: *Riſum reputavi errorem; & gaudio dixi: quid fruſtra deciperis?* Widźiał raz Ian Swięty Apoſtoł w obiáwieniu ſwoim nierządną iákąś niewiáſtę, w złotogłow, biſior, y purpurę, w drogie kámienie, y perły przybráną, trzymáiącą czárę, czyli puhar, álbo kubek złoty; z ktorego podawáłá napoy, y częſtowáłá miłośnikow ſwoich. A czemuż im to nie w iákim kryſztałowym przeyzrzoczyſtym naczyniu, te trunki ſwoie, álbo napoie wabiące podawáłá? podobno obawiáłá ſię, áby obrzydliwość tych trűkow, y napoiu, nie poſzłá im *in nauſeam*; bo mowi Piſmo Boże; że tám, w tym naczyniu, było pełno kłoćin, brudow, mętow, y obrzydliwośći, *Erat plenũ abominatione & immũditiá:* żeby ſię tedy byłá obmierzłość tego napoiu nie wydawáłá; nie we ſzkle, álbo przeyźrzoczyſtym kryſztale, ále w złotym nieprzeyźrzánym kubku napoy podáie. Poſpolićie Doktorowie Ss. rozumieią, że tá ſtroyna nierządna niewiáſtá, wyrażáłá świát ten przemierzły; ktory napoiámi ſwemi, żołćią ſmoczą, álbo ráczey piekielnym záprâwionemi iádem częſtuie roskoſznikow w złotym kubku, iákby coś ná pozor było powabnego, y pozłoconego; á ono ſamá w tey czárze złotey, obrzydliwość, obmierzłość, y gorzkość. O czym, *Drogo Oſtien: Omnis dulcedo carnis, in amaritudinem finit:* wſzelka słodycz, poćiechá, y rádość wedle ćiáłá, kończy ſię obrzydliwośćią, y gorzkośćią wieczną. Daymyſz teraz pokoy tym roskoſzniczkom; niech ſię ná ten ieden moment, álbo krotkie máluczko nápijáią z tego kubká, złotego puhárá: *Venite ergo, & fruamur bonis quæ ſunt; & utamur creaturâ tanquam in juventute celeriter:* Niech luſztykuią áż do ſzaleńſtwá, y zawrotu głowy: *Dum lætantur, inſaniunt:* niech piją áż do drożdży; ktorych potym ná wſzyſtkę wieczność nie ſpełnią, y nie dopiją. Ale raczey weźmy przed ſię, y wpátrzmy ſię w Wybránych Páńskich w śćiśnieniu, w ſmutku, przykrośćiách, y utrapieniu, ſtroskánych; przez co ſię w nich wznieca, y gruntuie żywa nádźieiá dobr wiecznych, y nieskończoney rádośći: *Spe gaudentes; in tribulatione patientes:* dla tego, zdádzą ſię im by niewiem iákie prześládowánia, męki, tyráńſtwá, y śmierći ſame, zá iedno máluczko: O czym rzetelnie Apoſtoł Swięty: *Id enim, quod in præſenti eſt, momentaneum & leve tribulationis noſtræ, ſupra modum in ſublimitate æternæ gloriæ pondus operatur in nobis:* Ninieyſze utrapienia lekkie, y máłe ſą; y iednym zdádzą ſię momentem, álbo punkćikiem względem wyſokośći niebá, y chwały wiekuiſtey. Co żywo tedy nas ánimuie; ábyſmy w utrapieniách, y wſzelkim náwiedzeniu Páńskim, weſelili ſię, y rádowáli, nic ſię nie náchyláiąc w ſtátku, y ćierpliwośći náſzey; ále ſię ſamą wieczney chwały, y rádośći umacniáli nádźieią? *Communicantes Chriſti paſſionibus, gaudete: ut & in revelatione gloriæ ejus gaudeatis exultantes:* Stawáiąc ſię uczeſtnikámi męki, y śćiśnienia Chryſtuſowego w utrapieniách náſzych, ćieſzćie ſię: á żebyśćie w obiáwieniu w was chwały iego, mogli ſię rádowáć. Toż y drugi Apoſtoł: *Omne gaudium exiſtimate fratres mei, cùm in tentationes varias incideritis.* Zá iedno to ſobie poczytayćie ſzczęśćie, y weſele Bráćia moi; kiedy w rożne wpádniećie przećiwnośći, tentácye, álbo doświadczániá Páńskie. Iob tákże Swięty, błogosłáwionym zowie człowieká, ktorego Bog náwiedza, ſtrofuie, y karze w rożnych przypadkách, y dolegliwośćiách; *Beatus homo qui corripitur à Deo: incre-*

Eccl. 2.
Apoc. 17.
Ibidem.
Drogo Oſtien.
Sap. 2.
Sap. 14.
Ad Rom. 12.
2. Cor. 4.
1. Petr. 4.
Iacobi 1.
Iob. 5.

pationem ergo Domini, ne reprobes: Nie łayćieſz zá to Pánu Bogu w niepomiárkowánych áfektách, y páſſyách wáſzych, gdy was rożnemi náwiedza troskámi; bo y te bez żadney zasługi, dla niećierpliwośći wáſzey, á częſto y z grzechem, y dálſzym karániem wyćierpieć muśićie: ále ráczey przyimuycie zá wdźięczne we wſzyſtkim, upodobánie woli iego Swiętey; gdyż to ieſt oſobliwa probá Boskiey iego ku nam miłośći; gdy nas záćina, karze, álbo ſtrofuie, doświadczáiąc ſtátecznośći,
Apoc. 3. y ćierpliwośći náſzey; *Ego quos amo, arguo, & caſtigo.* Weźmy przed ſię przykłády (ktore bárźiey niż słowá buduią) z kronik Swiętych, iáko onych wielkich doskonáłych Mężow, Pátryárchow, Krolow, Prorokow, Bog probował rożnemi przećiwnośćiámi, śćiśnieniem, y utrapieniem, właśnie, iák kiedy złotnik pod młotem, álbo w ogniu, á ná oſtátek *in Lydio lapide* złotá probuie, á żeby ſię w nim iáki fałſz, álbo przyſadá nie zamieſzáłá.

Iudith. 8. Iudyth Swięta, y sławna Niewiáſtá, (oſobliwą odwagą, y męſtwem, dla rzadkiey cnoty pobożnośći, á oraz y wdowiey czyſtośći od Bogá udárowána) bacząc Miáſto Bethulią, w ktorym y oná zoſtawáłá, w śćisłym obleżeniu od Holoferneſa Hetmáná, y Wodzá Krolá Aſſyryiskie° z licznym woyskiē; y widząc iuż práwie zdeſperowánych Obywátelow w obronie ſwoiey, (bo y Ozyaſz Kśiążę Iudzkie, y wſzyſtká z nim ſtárſzyzná zá nálegániē poſpolſtwá w pięći dniách, ieśliby iákiey odśieczy, álbo z niebá obrony nie mieli, miáſto, y ſamych śiebie umyślili poddáć, obieráiąc ſobie poyść ráczey w niewolą pogáńską, á niżeli żywot w nagłey śmierći żon, y dźieći w oczách ſwoich utráćić,) z Boskiego nátchnienia, rzecze do Stárſzyzny, y Kápłánow ludu Bożego, áby te słowá wrážili w ſercá, y pámięć Obywátelow:
Ibidem. *Memores eſſe debent, quomodo Pater noſter Abraham tentatus eſt, & per multas tribulationes probatus, Dei amicus effectus eſt: ſic Iſaac, ſic Iacob, ſic Moyſes, & omnes, qui placuerunt Deo, per multas tribulationes tranſierunt fideles.* Pámiętáć máią iáko był kuſzony Oćiec náſz Abráhám, y przez wiele ućiskow doświadczony, ſtał ſię przyiaćielem Bożym: ták Izáák, ták Iákob, ták Moyzeſz, y wſzyſcy ktorzy ſię Bogu podobáli przez wiele kłopotow przeſzli wierni; właśnie iák
2.ad Tim. 3. po Apoſtolsku; *Omnes qui volunt piè vivere in Chriſto Ieſu, perſecutionem patientur.* Wſzyſcy ktorzy chcą żyć pobożnie w Chryſtuśie, prześládowánie ćierpieć bedą. Y ſtało ſię z Boskiey pomocy, że y Holofernes od mężney Iudythy zábity bez głowy zoſtał; y woysko wſzyſtko w konfuzyey ućiekło; y miáſto Bethulia od ćięſzkiego obleżenia uwolnione zoſtáło. Iobá Swiętego, przez śiedm lat probował Pan Bog ſtátku, y ćierpliwośći, nie tylko przez czártá; ktoremu dał wſzelką moc ná niego, okrom duſzy, álbo żywotá: zábrał mu tedy naprzod, práwie w momenćie, wſzyſtkę ſubſtáncyą, y doſtátki; y z bogátego Xiążęćiá, ubogim uczynił Łázárzem, y ná gnoiu go poſadźił; dźieći mu pozábiiał; á potym iego ſamego ná cáłym ćiele záráźił, y wrzodámi obſypał; ták,
Iob. 2. że mu przyſzło zgniłość, y ropę z ćiáłá skorupą iedną zgárniáć; *Teſtâ ſaniem radebat*: ále teſz, y przez przyiaćioł, y przez właſną żonę był srodze ſtrapiony; kiedy ſię z niego urągáiąc, do niećierpliwośći go prowádźili, y dawáli okázyą; co mu ćiężey było znośić, á niżeli inſze wſzy-
Iob. 1. ſtkie ćiáłá dolegliwośći: á przećię mowi text Swięty: *In omnibus his non peccavit Iob labijs ſuis; neq; ſtultum quid contra Deum locutus eſt*: Nic głupiego przećiwko Pánu Bogu Iob nie wymowił, áni zgrzeſzył, ſamym ſię tylko upodobániem woli iego Swiętey ćieſząc; y nádźieią ſię odpłáty
Iob. 1. umacniáiąc: to iego wſzyſtko ſarknienie: *Dominus dedit, Dominus abſtulit;*

lit; ſicut Domino placuit, ita factum eſt: ſit Nomen Domini benedictum: Pan dał, Pan wźiął; iáko ſię Pánu upododáło, ták ſię ſtáło: niech będźie Imię Páńskie uwielbione. Zá to mu teſz oboim ſzczęśćiem, y doczeſnym, y wiecznym hoynie odpłácono; bo y ná ćiele zupełnie uzdrowiony, do więkſzey potym, zá Boskim błogosłáwieńſtwem, przyſzedł fortuny, y ſubſtáncyi, y dźiatki mu dał Pan Bog piękne, y żyćia mu przedłużył ná świećie. Náuczćieſz ſię Kátolicy moi; kiedy wam Pan Bog lubo fortunę, y ſubſtáncyą; lubo y dźiatki z táiemnych wyrokow ſwoich odbiera, áfekty ſwoie miárkowáć, y wſzelkie ćierpliwie przyimowáć przećiwnośći; nie záraz ſię gniewáć, ſzáleć, álbo deſperowáć; á czáſem, z zbytniey ku dźiatkom chęći, y miłośći, ſami ſobie rodźicy okázyą do śmierći dáią; co ſię Pánu Bogu nie podoba: bo to y z grzechem ieſt. Tobiaſz Swięty wielki tákże pácyent w przećiwnośćiách; bo y ślepotę od P. Bogá dopuſzczoną ſtatecznie wyćierpiał: od włáſnych przyiaćioł, y żony ſwoiey, zá ſwoię ku PánuBogu proſtotę, y ſzczerą uprzeymość, wiele poniosł urągánia ſię, y łáiánia, pełen pobożnośći, y miłośiernych uczynkow; ktorych y w niewolą zábrány nie zápominał. Tráfiło ſię, że żoná iego, ktora rękámi ſwoiemi zárabiáłá pożywienie, przyniosłá raz z zarobku ſwego ná záśilenie kożiełká; ktorego głos uſłyſzawſzy Tobiaſz Swięty, iáko záwſze boiáźliwego ſumnienia, te tylko słowá wyrzekł: *Videte ne fortè furtivus ſit*: pátrzćie, żeby ten kożiełek nie był kradźiony; bo nam ſię tákich rzeczy pożywáć nie godźi; ále ieżeli cudzy ieſt, oddáć go záraz; (O nie oddáć żołnierz báráná! bá y wołu; choć go ubogiemu wydrze) ták ſię o to żoná iego rozgniewáłá; że go ſrodze złáiáłá, y wyrzucáłá mu z gniewu ná oczy, urągáiąc ſię z iego nabożeńſtwá, iáłmużn, y miłośiernych uczynkow, iákoby nic przed Pánem Bogiem płatne nie były; á on przećię żadney nie pokazał niećierpliwośći; (lubo to bárźiey czáſem urągánia, y potwarzy, niż oſtre miecze, álbo puynały przebijáią ſerce,) weſtchnął tylko do Páná Bogá, modląc ſię z płáczem: *Iuſtus es Dne, & omnia judicia tua juſta ſunt; & omnes viæ tuæ, miſericordia, & veritas, & judicium*: Spráwiedliwyś ieſt Pánie, y wſzyſtkie ſądy twoie ſą ſpráwiedliwe; wſzyſtkie śćieſzki, y drogi twoie ſą w miłośierdźiu, prawdźie, y ſądźie: więc dobrotliwy Pánie, (ſą dáley słowá iego,) rácz ná mnie pámiętáć, y nie mśćiy ſię nádemną zá grzechy moie, ále ich rácz zápomnieć. Zgołá we wſzyſtkich utrapieniách ſwoich ſamą záśilał ſię nadźieią dobroći, y łáskáwośći Boskiey; y nie záwiodł ſię w nádźiei ſwoiey; bo y ſyn iego do Gábelá z cyrografem w drogę dáleką do Medow po pieniądze wyprawiony, zá prowádzeniem, w utáieniu ſię Aniołá Páńskiego, Sarę Panienkę z pokolenia ſwego domu zacnego wźiął zá żonę, y ſzczęśliwie do domu, z doſtátkámi, y pieniądzmi, od Oycá żony ſwoiey, y z odebráną ſummą od Gábelá powroćił; náwet y wzrok, cudem Bożym, Oycu ſwemu przywroćił. Rzekł tedy do Páná Bogá te słowá Tobiaſz Swięty wielbiąc, y sławiąc miłośierdźie, y dobroć iego: *Benedico te Domine Deus Iſrael; quia tu caſtigaſti me, & tu ſalvaſti me*: Błogosłáwiony bądź Pánie Boże Izraelá, żeś mię ukaráwſzy uzdrowił. A Krolá Dawidá Proroká Swiętego, kto obiąć, y przeliczyć może rożne ſzczęśćia? odmiennośći, prześládowánia, y niebeſpieczeńſtwá ná zdrowiu, y żyćiu; y ná morzu, y ná źiemi od Krolá Saulá, y od rożnych nieprzyiaćioł: *Quantas oſtendiſti mihi tribulationes! multas, & malas*: á czymże ſię cieſzył? czym ſię umacniał w ćierpliwośći, w tákich przećiwnośćiách? ſamym tylko Bogiem, y nádzieią miłośierdzia iego: *Tu es refugium meum à tribulatio-*

Tob. 2.

Tob. 3.

Tob. 11.

Pſal. 70.

Pſal. 31.

latione, quæ circumdedit me: exultatio mea, erue me à circumdantibus me: Tyś ieſt Boże moy ućieczká moiá od utrapienia, ktore mię okrążyło: rádośći moiá wyrwiy mię od tych, ktorzy mię oblegli. Miáſto tego, *Erue me*, inſza werſya czyta, *Redime me*: Ktore słowá, mądrze bárzo, ro-
S. Auguſt. zbiera Auguſtyn Swięty: *Si jam exultas, quid vis redimi? gaudes, & gemis? Ita (inquit) gaudeo in ſpe; gemo adhuc in re*: Coż to ieſt Swięty Proroku? ieżeli ſię weſeliſz, y ráduieſz z utrapienia twego; á z czegoż prágnieſz być uwolniony, y wybáwiony? to ſię oraz weſeliſz? y w ſmutku wzdychaſz? ták ieſt: (mowi) weſelę ſię, y ćieſzę w nádźiei; ále w ſamey rzeczy ieſzcze mi skwárno. Przeto y Dámian Swięty nápiſał: *Ma-*
S. Damia. lib. 8. Epiſt. 6. *gna Electis Dei eſt conſolatio, ipſa Divina percuſſio: qui per ejus flagella quæ perferunt, ad nanciſcendam ſupernæ Beatitudinis gloriam, firmæ ſpei greſſibus convaleſcunt*: Wielka ztąd rośćie poćiechá, y rádość Wybranym Páńskim, gdy Pan Bog żyćie ich rożnemi przećiwnośćiámi przeplata, y onych biczykámi prześládowánia záćina; bo przez to umacniáią ſię, y gruntuią w nádźiei otrzymánia błogosłáwieńſtwá, y chwały wiekuiſtey. Tą nádźieią utwierdzáli ſię Apoſtołowie Swięći, y zá iedno poczytáli ſobie weſele, gdy ich kárá, obelgá, álbo konfuzya iáka potkáłá w konſyſto-
Actor. 5. rzách, ſadách, trybunałách, dla Imienia Páná Iezuſa: *Ibant gaudentes à conſpectu Concilij; quoniam digni habiti ſunt pro Nomine Ieſu contumeliam pati.*
Ad Phili. 2. Páweł Swięty Doktor Narodow mowi o ſobie: *Etſi immolor ſupra ſacrificium & obſequium fidei veſtræ, gaudeo: id ipſum autem & vos gaudete*: Choćby mię iáko bydlątko ná ofiárę zárzezano, y ná posługi wiáry wáſzey; weſelę ſię: á z tegoż y wy ſię weſelćie. Nuż y inśi náſtępuiący, po Apoſtołách Swiętych w cierpliwośći ſtáteczni, y nieprzełamáni Mężowie, Męczennicy Swięći, Pánienki, y Mátrony odważne, ktore, w prześládowániu ſtátecznie trwáiąc, wſzyſtkie przećiwnośći, okrućieńſtwá, y tyráńſtwá wytrzymáły, zdáły ſię im w żywey nádźiei iedną roſą, álbo ochłodą niebieską. Z większą ſię ochotą ſpieſzyły Pánienki na męki, y śmierći dla Imienia Iezuſowego, niżeli świátowe oblubienice ſpieſzą
Sap. 7. *ad thalamum*, do pokoiow, álbo gábinetow oblubieńcow ſwoich, ná mizerne, mijáiące w momenćie ućiechy, iákby ſnu podobne. Więc y my Kátolicy moi, przykłádem ták wielu SS. Wybránych Páńskich, zdobywaymy ſię ná ſtáteczną w nádźiei cierpliwość, w wſzelkich utrapieniách, y przećiwnośćiách, z woli Boskiey, y dopuſzczenia iego, przez ten czás krotki, przez to iedno máluczko; zá ktorym czeka nas wie-
1. Petr. 1. czna chwáłá, y rádość w Chryſtuśie: *In quo exultabitis; modicum nunc ſi oportet contriſtari in varijs tentationibus.* Ták nas umacnia w nádźiei náſzey zbáwienia, y wiecznego odpoczynku, y ſam Káznodźieiá Páński:
Eccl. 51. *Videte; quia modicum laboravi, & inveni mihi multam requiem*: pátrzćie, y uważáyćie, iáko zá máluczkie prace moie, ználazłem wielki odpoczynek. Iużże tedy Pánie, Zbáwićielu náſz, odważamy ſię y my ná wſzyſtkie prace, y fatygi, przy konkurśie twoim, y łáſce twoiey Swiętey, ná wſzelkie przykrośći, y prześládowánia, w tey máluczkośći czáſu, y żyćia nineyſzego: tylko żebrzemy miłośierdźia twego; ábyś nam po tym kłopoćie doczeſnym, raczył dáć, przez zasługi twoie, w chwale Wybránych twoich odpoczynek wieczny.

A M E N.



KAZANIE
Ná Niedźielę IV. po Wielkieynocy.

Arguet mundum de peccato, & de justitia, & de judicio.
Ioann: 16.

Będźie karał świát z grzechu, y z ſpráwiedliwośći, y z ſądu.

JAko mnie, ták y káždemu (nie wątpię) wpodźiwienie poyść muśi wielkiey dobroći, łáskáwośći, y powolnośći Boskiey dokument. Obiecuie ſię świát ſądźić, y ſtrofowáć; á ſam ſię wprzod pod ſąd, y ſtrofowánie ludzkie podáie: *Venite, & arguite me; dicit Dominus*: Podźćie, y ſtrofuyćie mnie; mowi Pan. Ták wielki Pan, naywyżſzey władzy, *Alti Domini*, niedoſtępnego Máiestatu; á każe ſię, y pozwala nędznym robaczkom, y lichym kreaturom ſwoim ſtrofowáć! Strách ſię ſtáwić przed oblicze iego, y pokazáć ná oczy. *Quis ſtabit ad videndum eum?* A dopieroż, wdáć ſię z nim w ſądy, w dyſceptácyą, w ſporkę, y ſtrofowánie: *Quis arguet coram eo viam ejus? & quæ fecit, quis reddet illi?* Kto go będźie ſtrofował o drogi, y śćieſzki iego? kto go ſpyta czemu, co, y ná co, czynił? y kto mu co zá to odda? Ieśli zechce człowiek wdáć ſię w ſporkę z Bogiem; nie będźie mogł iednego słowá odpowiedźieć ná tyśiąc; nie będźie umiał y gęby rozdźiewić. *Si voluerit homo contendere cum eo; non poterit ei reſpondere unum pro mille.* A przećię, dźiwna rzecz? że ſie Bog każe ſtrofowáć: *Venite, & arguite me.* Hebráyski Text czyta: *Venite diſceptemus*: Podźćie, maćie teraz czás, ſtrofuycie mnie; podźmy w ſąd z ſobą: *Iudicemur ſimul; narra, ſi quid habes.* Wymawiayćie mi, ieśli co maćie przećiwko mnie; ieślim wam w czym słowá, y obietnice moiey nie dotrzymał; ieślim komu umknął łáski, y śrzodkow do zbáwienia; ieślim komu nie podał żądáiącemu ręki, y pomocy moiey ná podźwignienie z dołu, y przepáśći grzechowey; ieślim wam nie wyświadczył ták wiele dobrodźieystw: *Narra, ſi quid habes.* Bierze to w reflexyą z wielu Doktorow Swiętych *Cornelius à Lapide*, y dźiwuie ſię, (iáko y nam ſię dźiwowáć potrzebá) wielkiey łáskáwośći, y ludzkośći Boskiey: *Nota humanitatem Dei; qui ad judicia noſtra deſcendit; & quaſi par cum pari diſceptat.* Własnie, iákby nam był rownym, z námi teraz ſobie poczyna. Ale, kiedy minie ten czás podroży náſzey, á przyidzie czás iego, nábierze ſię świát wielkiego ſtráchu: *Arguet mundum de peccato, &c.* Zádrży z boiáźni nie iednemu ſerce; y pokołácą ſię w nim wnętrznośći, kiedy Pan ſtánie ná ſąd: *Iudicabit gentes, & arguet populos multos.* Y Apoſtoł S. nápiſał: *Ecce veniet Dominus, in Sanctis millibus ſuis, facere judicium contra omnes; & arguere omnes impios, de omnibus operibus impietatis eorum.* Oto przyidźie Pan w tyśią-

Iſaiæ 1.
Malach. 3.
Iob. 21.
Iob. 9.
Iſaiæ 1.
Hæbra. Iſaiæ 43.
Cornel. à Lap.
Ioan. 16.
Iſaiæ 1.
Iudæ ✠. 15.

tyśiącách Swiętych swoich, czynić sąd wszystkich; y strofowáć wszystkich niezbożnych ze wszystkich uczynkow ich niezbożnośći. Iuż
Psal. 49. tám nie będźie czásu do dysceptácyi, y sporki z Bogiem: *Arguam te, & statuam contra faciem tuam,* id est, *conscientiam*; tłumáczy Tomasz Swięty:
S. Thom. Káżdy się záraz przeyźrzy w sumnieniu swoim; obaczy wszystko, iák w iásnym zwierćiedle, co Bogu záwinił; wszystkie by nayskrytsze myśli w sercu utáione wyiáwią się ná ten czás, y będą się reprezentowáły; samo go sumnienie, świádek oczywisty, strofowáć, y potępiáć będźie:
Ierem. 2. *Arguet te malitia tua; & aversio tua increpabit te*: Sámá złość twoiá, sam zły żywot, y odwrocenie się odemnie, kárczyć, y strofowáć ćię będzie; á zátym, wybuchnie iáko piorun iáki, y spádnie ná nich w zápálczywo-
Ezech. 25. śći pomstá Boska: *Faciam in eis ultiones magnas, arguens in furore: & scient, quia ego Dominus; cùm dedero vindictam meam super eos*: Zemszczę się nád nimi, strofuiąc ich w gniewie moim; á dopiero uznáią, żem ia Pan. S. M. ieżeli chcemy uyść ták srogiey Boskiey árguicyi, ták srogiego sądu, y karánia, poki tu czás mamy, nie wdáiąc się w żadną sporkę z Bogiem (bo dármo; nie wydołamy: ále) sámi sobie łaymy; sámi się strofuymy. Przyznam się, żeć nie mám tyle śmiáłośći, y poufałośći, żebym was miał ostro strofowáć; ále przećię rzeczmy sobie prawdę: Ná cześć y ná chwałę Bożą, á ná nász zbáwienny pożytek.

Trzech Arguentow baczę, ktorym wolno, y owszem powinni strofowáć: Naprzod brát brátá; álbo bliźni bliźniego; kiedy w nim widźi co do zgorszenia, przećiwko Bogu, y sumnieniu, powinien go upo-
Matt. 18. mnieć, y strofowáć; Iáko Swięta nákázuie Ewángelia: *Si peccaverit in te frater tuus, vade, & corripe eum, inter te & ipsum solum.* Ieżeli przećiwko tobie brát twoy zgrzeszy, idźże, á strofuy go między nim, á tobą sámym; á ieśli ćię nie usłucha, odnieś go do Kośćiołá, to iest, do
Ad Colos. 3. zwierzchnośći. O toż upomina Apostoł w Liśćie swoim: *Verbum Christi habitet in vobis abundanter, in omni sapientia, docentes, & commonentes vosmetipsos*: Słowo Boże niech obfituie w was w wszelkiey mądrośći, náuczáiąc, strofuiąc, y upomináiąc samych śiebie, ieden drugiego. Notowáć te słowá Apostolskie: *In omni sapientia*: iákoby chćiał náuczyć; że mądrze potrzebá strofowáć, y upomináć, kto chce w bliźnim swoim zbáwienny uczynić pożytek; nie iáko nátręt, álbo importun iáki; ále trzebá pátrzyć pogody, okázyi, czásu, y okolicznośći; nie przy kieli-
Eccl. 31. szkách, przy ochoćie, álbo dobrey myśli: *In convivio vini, non arguas pro-*
Eccl. 8. *ximum*: Nie w ten czás, kiedy się kto gniewa, álbo furyiuie: *Non incendas carbones peccatorum arguens eos; ne incendaris flammâ ignis*: Tenże przestrzega Ekklezyástyk: Nie podniecay, y nie rozżarzay wągli grzesznikow, strofuiąc ich; żeby ćię płomień ogniá nie upalił: to iest (iá-
Cornel. à Lap. ko tłumáczy *Cornelius à Lapide*:) *Ne irrites bilem scelerati; ne ab illo excandescente lædaris*: day pokoy furyatowi, nie burz w nim cholery, y nie drażniy złego, żeby ćię nie znieważył. Nie każe tákże Duch Swięty strofowáć náśmiewcow, szydercow z náuki zbáwienney, z náuki Chrze-
2. Petr. 1. śćiáńskiey; ktorzy zá báśniámi, y rozumkámi swemi idą: *Doctas fabulas secuti,* iáko mowi Apostoł: Dármo przed tákich skarb, y drogie
Prov. 9. perły miotáć náuki niebieskiey: *Noli arguere derisorem; ne oderit te: argue sapientem, & diliget te*: Mądrego strofuy, á przyimie od ćiebie, y
Prov. 13. będźie od Bogá uwielbiony. *Qui acquiescit arguenti, glorificabitur.* Iest tesz ieszcze, y tá exceptá; że, kto chce brátá, álbo bliźniego strofowáć, áby nie był podległy temuż grzechowi; żeby mu nie odpowiedźiano *argumento ad hominem*: A tyś co? chcesz drugiego strofowáć, á sa-

meś

meś táki: *Eijce primùm trabem de oculo tuo: &c.* Opiſuią dwáy Ewánge- Lucæ 6.
liſtowie Iudaſzá, Ian, y Mátthеuſz Swięty. Mátthеuſz poproſtu o nim
piſze: *Erat unus de duodecim, qui vocabatur Iudas Iſcariotes.* A Ian Swięty Matt. 26.
w okolicznośći dokłada, że *fur erat, loculos habens*; że był złodźiey, y Ioan. 12.
kradł groſze po dźieśiąći od ſtá; iáko *paſſim* piſzą Doktorowie Swięći; y dla tego Páná Iezuſa zá trzydźieśći tylko ſrebrnikow przedał; że on drogi bálſam, y oleiek, ktory Mágdálená Swięta wylałá ná głowę Iezuſowę zá trzyſtá ſrebrnikow oſzácował; nie ták go *zelus* uymował o ubogich; iáko że nie mogł ukráść dźieśięćiny; chćiał tedy lichwy ſwoiey, y zwyczáyney kradźieży ná ſamym Chryſtuśie wetowáć. Czemuż to Mátthеuſz Swięty zámilczał iego złodźieyſtwá? á Ian Swięty iáwnie go wytchnął, że był złodźiey. Wiećie, co to ſpráwiło? bo teſz Mátthеuſz Swięty przedtym ná cle záśiadał; podobno mu ſię teſz nie raz tráfiło, *per ſubtractionem* cudzego ſzárpnąć, do ſzkátuły ſchowáć, &c. dla tego nie miał tyle śmiáłośći ſtrofowáć Iudaſzá, y wykałáć mu oká o złodźieyſtwo; żeby mu teſz *ad hominem* nie odpowiedźiano, &c. Ale
Ian Swięty záwſze był niewinny. *Innocens manibus*; nie tykał ſię nigdy Pſal. 23.
tey mámony; dla tego teſz śmiele ſtrofuie Iudaſzá, y zádáie mu wbrew złodźieyſtwo; że *fur erat.* Trzebá tedy, kto kogo chce ſtrofowáć, żeby w tym ſam był niewinny; żeby mu nie było czym retáliowáć, y ná oczy zárzućić, żeś teſz ty táki.

Drugi Arguent, ieſt Spowiednik; ten powinien bez reſpektu, bez bráku oſob, ſtrofowáć; y káżdemu w brew prawdę mowić, bez okolicznośći: *Hoc feciſti*: Wey, toś uczynił; toś wydárł; tuś ukrzywdźił; tuś wźiął sławę; tuś záwiodł ſumnienie; tu wroć, uczyń reſtytucyą; tu ſię popraw; tu odetniy tę, álbo owę do grzechu okázyą; y ieśli ćię nogá twoiá, álbo oko gorſzy, y tę utniy, y oko wyłup, &c. Widźiał
czáſu iednego Ezechiel Prorok czworo zwierząt przy trybunale Bo- Ezech. 1.
skim: Lwá, Orłá, Człowieká, y Wołu. Co tám miáły te zwierzętá
czynić? W táiemnicy ſię to dźiało. Uczony *Maldonatus* powiáda; że Maldon.
reprezentowáły w nowym Zakonie Kápłáná, Spowiedniká w konfeſſyonale, iáko ná Trybunale, ná Sądźie, ná mieyſcu Boskim záśiadáiącego; ktory ma bydź naprzod, iáko lew nieporuſzony w ſtáteczności, y nieuſtráſzony żadną powagą Penitentá. Ma bydź iáko byſtry orzeł; żeby doyzrzał wſzyſtkich okolicznośći; *aggravantes, ſpecificantes, &c.* żeby wskroś przeniknał, y wyſzperał, wyexáminował ſumnienie. Ma teſz bydź przećię iáko człowiek; żeby miał wzgląd ná krewkość, y ułomność ludzką; reflektuiąc ſię, że teſz y on człowiek tymże obłożony ćiężarem: nie trzebá iednák pobłażáć; ále łáskáwiey tych, ktorzy z ułomnośći upadáią ſtrofowáć, nád owych, ktorzy z ſzczerey złośći, y uporu grzeſzą. Ná oſtátek, ma teſz bydź iáko wołek prácowity około zbáwienia duſz ludzkich; żeby ſobie nie tesknił w konfeſſyonale. Ciężkoć to wprawdźie cudze grzechy pożeráć iáko gádźinę iáką: Nie
chćiáło ſię tych ſpecyałow Piotrowi Swiętemu. *Abſit Domine! quia nun-* Actor. 10.
quam manducavi omne immundum; á przećię mu kazano koniecznie: *Occide, & manduca:* Nie ſtráwna to potráwá; ále zá to czeka obfita zapłá-
tá, y Boskie z niebá błogosławieńſtwo: *Qui arguunt, (id eſt impium)* Prov. 24.
laudabuntur, & ſuper ipſos veniet benedictio: Byle teſz tylko y Penitenći nie tesknili ſobie: Czeſto bowiem mowićie: nie zábáwię wáſzeći. Ale ia wáſzeći zábáwię. Lepieyć to dobrze roztrząſnąć, y wſzyſtkie zwáżyć okolicznośći, ná uſpokoienie ſumnienia; ániżeli záwieść, álbo z skrupułámi odpráwić penitenta; trzebá tedy ćierpliwośći, y pokory,

Pp 2 żeby

żeby ten ſąd, ſpowiedź, y pokutę, ákceptowano w niebie.

Trzeći Arguent, ieſt Káznodźieiá; y ten powinien z funkcyi ſwoiey, iáko ná mieyſcu Apoſtolskim; ná Káthedrze Duchá Swiętego ſtoiący,
2. Tim: 4. ſtrofowáć, y upomináć: *Argue, increpa, obſecra*; ták nákázuie Apoſtoł Páweł Swięty Tymotheuſzowi. Ale tu iuż trzebá wielkiey oſtrożnośći, cyrkulácyi, okolicznośći; prętko uráźi choć niechcący; iedno tylko słowko námienić w exorbitáncyách; to záraz Rá, rá, rá. ná Káznodźieię, oto łáie, przymawia, wdáie ſię w ſtátyzm, á nie rozumie go, nie wie co ſię dźieie, &c. A naybárźiey, kiedy przyidźie rzec prawdę, to nie o iedne⁰ gniew záwádźi. Co Káznodźieiá winien, że ná to, choć z przypádku tráfi, w czym kogo ſumnienie ſtrofuie, á przećię nayprędzey ſię o to káżdy ozwie, w czym ieſt winien, właśnie iák nożyce kiedy w ſtoł kráwiec uderzy. Przypomnieć ſobie; że kiedy Chryſtus Iezus oſtátnią z Vczniámi odpráwował wieczerzą, przeniknąwſzy okiem Mądrośći ſwoiey Boskiey, że go ieden miał z V-
Mat: 26. czniow iego zdrádzić y ná śmierć wydáć; rzecze: *Vnus ex vobis me tradet,* Ieden z was mię wyda. A ktoryſz to Pánie ták bezecny, y ták niewdzięczny uczeń twoy? *Qui intingit mecum manum in paropſide*; ten, ktory zemna śćiąga rękę ſwoię ná miſę: ażći ſię Iudaſz záraz odzywa:
Ibidem. *Nunquid ego ſum Rabbi?* czy nie ia Miſtrzu? nie rzeczono do niego *directè*; ále mu tráfiono w rumel, *tu dixiſti.* Tyś to zdrayco coś ſię odezwał, tyś to przekińczyk, ktoryś umyślił Páná zdrádliwie záprzedáć, y wydáć.

Rzekłem: że nie mam tyle śmiáłośći: ábym was miał oſtro ſtrofowáć; ále przecię muſzę wam rzec prawdę; bo ſię boię oney cenſury
S. Berna: Bernárdá S. *Non licet tacere, cui incumbit ex officio peccata abluere*: Nie godzi ſię milczeć, kędy z urzędu należy o grzechy ſtrofowáć álbo z nich obmywáć. Biorę y drugą inſtrukcyą z Páwłá S. do Tymotheuſzá:
1. Tim: 5. *Peccatores coram omnibus argue. ut cæteri timorem habeant.* Ludzi grzeſznych, ſwawolnych, y upornych choć y przed wſzyſtkiemi ſtrofuy; áby y inśi ſię bali. Więc o trzy rzeczy wam tylko prawdę rzekę; y skro-
Ioan: 16. mnie ſtrofowáć was będę, o ktore Bog ſię ná ſąd grozi. *De peccato, de*
S. Bonav: *juſtitia, & de judicio*: to ieſt, iáko tłumáczy Bonáwenturá S. *De peccato, quod commiſerunt; de juſtitia, quam neglexerunt; de judicio, quod non timuerunt.* A iákoż o grzech popełniony nie łáiáć, nie ſtrofowáć? ktory ták wielką ſzkodę ná duſzy przynośi człowiekowi; y owſzem onę iáko tyran zábiia; tráci przez grzech człowiek łáskę Bożą; tráci wſzyſtkie dáry nádprzyrodzone, iáko drogie kleynoty; tráci nieoſzácowáną ſukienkę, nád wſzyſtkie ſtroie, ákſamity, iedwabie, złotogłowy ozdobnieyſzą; *habitum charitatis*; to ieſt, ſukienkę miłośći; ktorą Bog duſze ſtroi y ozdabia; y z dźiedźicá niebá, przemienia człowieká w dźiedźicá piekłá, y wygnáńcá niebá; ſyná Bożego, czyni ſynem potępienia. Wydziera ſię nędzny człowiek przez grzech z mánutenencyi Boskiey, iáko z złotych łáńcuſzkow miłośći iego; á podáie ſię w żelázne okowy piekielnego tyráná; y ſtáie ſię niewolnikiem czártowskim. Gluzuie ná ſobie prześliczny obraz twarzy Boskiey, (ktory przez łáskę ſwoię Bog w nas wyraża y dźiwnym kunſztem máluie, znácząc nas ſobie ná pożą-
Pſal: 4. dáną wieczność *Signatum eſt ſuper nos lumen vultûs tui Domine*: oznáczy-
Tren: 4. łeś nas Pánie świátłem twarzy twoiey:) á przybiera ná ſię lárwę czártowską; ſtáie ſię ſproſnym murzynem. *Denigrata eſt ſuper carbones facies*
S. Berna: Senen: *eorum; id eſt animæ peccantium*; przydáie Bernárdyn S. Senenski. Przeląkłby ſię ſrodze ſam nędzny człowiek ſiebie ſamego, gdyby obaczył

intu-

intuitivè ſprośność duſze ſwoiey w grzechu będącey; ponieważ (iákom rzekł) rowna ſię ſprośnośći ſamego czártá. Dla tego ſam Chryſtus Iudaſzá, gdy ſerce iego grzech opánował, diabłem názwał: *Vnus ex vobis diabolus eſt.* Ioan: 6. Y z Mágdáleny S. (świádczy Ewángelia) ſiedm Dyabłow P. Iezus wyrzućił; to ieſt, ſiedm grzechow głownych; iáko tłumácżą Doktorowie SS. A potym náſtępuie nie tylko utrátá Bogá Stworcy y Odkupićielá, utrátá niebá y chwały wieczney; á piekło czeka grzeſzniká, y wieczność nieſzczęśliwa; czekáią ſrogie y nieznośne męki, ognie śiárczyſte wskroś przenikáiące, nigdy nieugáſzone. A bedźieſzże mogł, nędzny grzeſzniku, tákie męki wytrzymáć? *Quis poterit habitare cum ardoribus ſempiternis.* Iſai: 33. Przeſtrzega tedy, y żárliwie ſtrofuie Káznodźieiá Ierozolimski: *Ne dixeris: peccavi; & quid accidit mihi triſte?* Eccl: 5. Arábski text czyta: *Deliqui; & non ſum cruciatus:* Arabi: Nie mow: zgrzeſzyłem; á żadne mię nie doſzło karánie: nie ufay, żeć Bog do czáſu folguie; że ćierpi, y czeka poprawy twoiey: *Ne dicas: miſeratio Domini magna eſt; multitudinis peccatorum meorum miſerebitur.* Eccl: 5. Miłośierny Bog nád wſzyſtkie czyny, y dźiłá rąk ſwoich. Ale teſz y ſpráwiedliwy; áni zwieſz kiedy gniew iego ná ćię ſpádnie: ná to ćię Bog czeka, y przedłużáć żywotá, y odwłoczy karánie; áby ćię tym ſurowiey karał; ieśli ſię z grzechu nie porwieſz, y do Bogá przez pokutę nie náwroćiſz: *Quos diu, ut convertantur tolerat, non converſos, durius damnat;* nápiſał Grzegorz S. S. Greg: Hom: 13. in Evan: Dla tego nędzny grzeſzniku nie mieſzkay porywáć ſię z grzechu, obmywáiąc ſprośność twoię; gáſząc y zálewáiąc gniew Páński nád tobą łzámi pokutnemi; á ták uydzieſz ſrogiey árguicyi Páńskiey ná ſądźie oſtátnim.

Powtore ſtrofowáć was potrzebá o ſpráwiedliwość ktoreyśćie zániedbáli: *De juſtitia, quam neglexerunt.* S. Bonav: Grozi karániem ſrogim od Bogá Prorok tym, ktorzy nie przeſtrzegáią, y zániedbywáią ſpráwiedliwośći: *Qui convertitis judicium in abſinthium, & juſtitiam in terra relinquitis.* Amos: 5. Nie iednemu przyidźie iáko piołyn zmáſtykowáć, kiedy ná ſądźie nieſpráwiedliwym, niesłuſzną ſentencyą, álbo dekret odnieśie. Dwoiáko záś może śie ſpráwiedliwość rozumieć; álbo zá doskonáłość, y świątobliwość, y pobożność żywotá, przez zgromádzenie w ſobie cnot świętych, iáko mowi Ekklezyáſtyk: *Inventus eſt perfectus juſtus.* Eccl: 44. Ználazł ſię mąż doskonáły, y ſpráwiedliwy; álbo zá oſobliwą y ſzczegulną cnotę; ktora táką ma w Theologij definicyą: *Iuſtitia, eſt conſtans & perpetua voluntas, unicuiq; jus ſuum tribuendi:* ſpráwiedliwość, ieſt ſtáteczna, y uſtáwiczna wola, dáć to káżdemu, co mu z słuſznośći należy; álbo záchowáć káżdego w słuſznym prawie ſwoim. W oboiey ſpráwiedliwośći, ćwiczyć nam ſię potrzebá; ieśli chcemy uyść ſtrofowánia ná dźień oſtátni ſpráwiedliwego Sędźiego; á ná przyiaźń, álbo miłość iego ſobie zárobić: *Qui ſequitur juſtitiam, diligitur ab eo.* Prov: 15. Do pierwſzey ſpráwiedliwośći prowádźi nas y upomina Apoſtoł: *Sobriè, & juſtè, & piè, vivamus in hoc ſæculo:* ad Tit: 2. W trzeźwośći, w ſpráwiedliwośći, y w pobożnośći żyimy ná tym świećie, czekáiąc błogosłáwioney nádźieie, y przyśćia w chwále wielkiey Bogá naywyżſzego. Co y w pieniu Zácháryaſzowym rzetelnie ieſt wyrázone: *In ſanctitate & juſtitia coram ipſo, omnibus diebus noſtris.* Luc: 1. Przez wſzyſtkie dni żywotá náſzego, powinniśmy chodźić w świątobliwośći, y ſpráwiedliwośći przed Pánem; powinniſmy ſię wiązáć do żywotá Chryſtuſowego, náśláduiąc cnot, y doskonáłośći iego. *Sancti eritis; quia ego ſanctus ſum.* 1. Pet: 1. Poświącaycie ſię w cnotách, y będźiećie świętemi; bom ia święty ieſt. Do drugiey záś ſpráwiedliwośći pro-

Iob. 6. prowádzi Iob ſpráwiedliwy: *Quod juſtum eſt, judicate:* Czyńcie ſąd ſpráwiedliwy; ták ubogiego, iák bogátego; ſierotom y wzgárdzonym;
Pſal: 9. *judicare pupillo & humili.* Ináczey groźi Bog ſrodze: *Væ! qui juſtificatis*
Iſai: 5. *impium pro muneribus; & juſtitiam juſti aufertis ab eo:* Biádá tákim ſądom! ná ktorych bywa niezbożny uſpráwiedliwiony zá podárunki; á ſpráwiedliwość w ſpráwiedliwym człowieku ſzwánkuie. Przyidzie czás,
Iſai: 28. że Bog położy ná wadze wſzyſtkie wáſze ſpráwiedliwości: *Ponam judicium in pondere; & juſtitiam in menſura.* Zważy wſzyſtkie praw, y konſtytucyi początki, y interpretácye, wykręty, ſubtelności, wſzyſtkie no-
Pſal: 74. we máxymy, wſzyſtkie intencye &c. *Ego juſtitias judicabo.* A ieſzcze większa kaźń czeka tych, pogrożká, y ſtrofowánie; ktorzy ſię z nieſprá-
Iere: 22. wiedliwości bogácą, wielmożnią, y dom ſwoy wynoſzą: *Væ! qui ædificat domum ſuam in injuſtitia:* Nie ſpore to rzeczy; ztáie to, iáko śńieg; á kto inſzy, tym ſię ćieſzyć będzie. Lepiey tedy máło mieć ſubſtáncyi
Prov: 16. z ſpráwiedliwości; ániżeli śiłá pożytkow z niezbożności; *Melius eſt parum cum juſtitia, quàm multi fructus cum iniquitate.* Więcey ſię ucieſzyſz, y Bog ćię ubłogosłáwi, z káwáłká chlebá w boiáźni Bożey nábytego; ániżeli z wielkich skárbow zebránych z nieſpráwiedliwości. *Melius eſt*
Prov: 15. *parum cum timore Domini, quàm theſauri magni & inſatiabiles.*

S. Bonav: Ná oſtátek przychodzi mi was ſtrofowáć, *De judicio, quod non timuerunt*, o to; że ſobie ſądy Páńskie lekce poważacie, żyiąc ſwobodnie y nic nie uważáiąc, co was ná zgonie żywotá, álbo ná dzień oſtátni czeka: kto ſię záś ſądow Boskich nie boi, kto nie uważa, iáko ſię śćiśle ze wſzyſtkich ſpraw ſwoich ráchowáć muśi; uzna ná ſobie ſrogą árgu-
Ierem: 2. icyą y zemſtę Boską: *Scito, & vide; quia malum & amarum eſt, reliquiſſe te Dominum Deum tuum; & non eſſe timorem mei apud te, dicit Dominus.* Wiedz y uważay, iáko zła rzecz ieſt y pełna gorzkości, odſtąpić od P. Bogá twoiego, y nie mieć w ſobie boiáźńi iego; mowi Pan. Toż wła-
Ad Hebr: 10. śnie wyráźił Apoſtoł: *Terribilis autem quædam expectatio judicij, quæ conſumptura eſt adverſarios:* Stráſzne ieſt oczekiwánie ſądu ná ktorym będą zniſzczeni wſzyſcy Bogu przećiwni. Niechże nikt nie ufa ſwoiey ſpráwiedliwości, świątobliwości, doskonáłości; ponieważ ſądy Páńskie ſą przepáśćią nie zgruntowáną. Nie ták P. Bog ſądźić będźie, iáko
Iſai: 11. my rozumiemy; álbo iáko oko náſze widzi, y słuch náſz słyſzy; ále ſądźić będźie w ſpráwiedliwości, y ſtrofowáć w ſłuſzności: *Iudicabit in juſtitia, & arguet in æquitate.* Báć ſię tedy záwſze y lękáć ſądow Páńskich przykłádem Swiętych mężow; ktorzy, choć byli pełni cnot, y ſpráwiedliwości S. przecięż ſię lękáli, y ſerce w nich truchláło; á nie tylko ná moment, ále uſtáwicznie, y przez cáłe żyćie náſze bać nam ſię ſądow Páńskich potrzebá: *Timete Dominum ſemper*; z wielkim ſtrá-
1. Ioa: 4. chem y boiáźńią ſpráwuiąc zbáwienie náſze: *Vt fiduciam habeamus in die judicij.* Ażebyſmy w dźień ſądu mogli mieć ufność y nádzieię; że nam ſię Sędzia naywyżſzy żywych y umárłych łáskáwie ſtáwi; y zá iákiekolwiek prace álbo uczynki náſze w zasługách ſwoich, wiecznym z miłoſierdzia zápłáći błogosłáwieńſtwem. Amen.



KAZANIE

Ná Niedzielę piątą po Wielkieynocy.

Petite, & accipietis; ut gaudium veſtrum ſit plenum.

Joannis 16.

Proście, á weźmiecie; áby rádość wáſzá byłá zupełna.

NIech będą wieczne dzięki dobrotliwemu Pánu y Zbáwićielowi náſzemu; że w dźiſieyſzey Ewángelij z wielkiey łáskáwośći y ſzczodroty ſwoiey, umacnia nas w nádźiei: iż o co Oycá iego niebieskiego proſić będziemy; otrzymamy: *Petite, & accipietis*; proście á weźmiećie; á ieſzcze *indefinitè*, nic nie odmawiáiąc, áni wyimuiąc; ále ráczey ná uweſelenie ſerc náſzych upewnia, że wſzyſtko otrzymámy. Przecięż ia uważam, że do tego Páná ſupplikę, álbo prozbę w pokorze y boiáźni wnośić potrzebá; ponieważ w teyże S. Ewángelyi w brew wymawia Vczniom y Apoſtołom ſwoim: *Vſquè modò non petiſtis quidquam*, do tego czáſu, ieſzczeście o nic nie prośili. Miły Boże! Vczniowie y Apoſtołowie Páńſcy (ktorzy uſtáwicznie ſię wiązáli przy boku iego, pátrzyli widocznie ná iego przemożność, łáskáwość y ſzczodrotę w czynieniu dobrodzieyſtw, y kto ſię tylko w potrzebie iákiey ućiekł do niego, álbo o co proſił, nie odſzedł nie poćieſzony: *Pertranſijt, omnibus benefaciendo*; ślepych oświecał, kálekow uzdrawiał, trędowátych leczył, umárłych wskrzeſzał, dyabłow z ćiał ludzkich wyganiał:) czy podobna? áby nie mieli przy tákiey wielmożnośći, hoynośći y ſzczodrocie Páńskiey o cokolwiek proſić? á iednák im rzeczono; do tego czáſu o niceście nie prośili. Iákoż ſię ná te słowá Páńskie nie ſtrwożyć! dźiwuią ſię temu Auguſtyn S. Háymo y inśi; y to ták ważą: że Apoſtołowie y Vczniowie Páńſcy, ieſzcze ſnadź ná ten czás nie doskonále ná duſzy y rozumie oświeceni byli, ieſzcze nie mieli w ſobie ſtátecznie ułożonych áfektow niżſzey porcyi w poddáńſtwie rozumu; zácżem nie prośili o nic duchownego y zbáwiennego; ále, co ieſzcze iákąś ambicyą y wyniosłośćią świátową tráćiło; dla tego im teſz odmowiono, y nie wysłucháno. O to proſzą naprzod Páná Iezuſa w iákieyśiś chętce wyniosłości ſwoiey, á ieſzcze y w poſwarku, *Facta eſt contentio inter eos*: áby im obiáwił y powiedział kto z nich miał bydź większym w kroleſtwie iego. Pan Iezus ſię ná mękę ſrogą, okrutną y zelżywą śmierć zá nas gotuie; á oni ſię o ſtárſzeńſtwo, o præeminencyą wádzą, y pytáią ſię; *Quis eorum videretur eſſe major?* kto z nich ma bydź większy? álećtę ich gorliwość przygáſzono: *Qui major eſt in vobis; fiat ſicut minor*: kto z was chce bydź większym; niech ſię ſtánie mnieyſzym; to ieſt, kto ſie z was bárźiey upokarza y ſobą gárdźi; będzie

Ibid: ver. 24.

Act: 10.

S. Auguſt. Haymo.

Luc: 22.

Ibidem.

Ibidem.

dzie więkſzym w kroleſtwie niebieskim. Prośi tákże mátká ſynow Zebedeuſzowych, zá nimi Páná Iezuſá, áby ich w kroleſtwie ſwoim wedle ſiebie poſádził; iednego po práwey, á drugiego, po lewey ſtro-
Mat: 20. nie: *Dic, ut ſedeant hi duo filij mei, unus ad dexteram tuam, & unus ad ſiniſtram, in regno tuo*: Rzecz, áby záśiedli ći dwáy ſynowie moi: ieden po práwy, á drugi po lewey ſtronie w kroleſtwie twoim. Ale y tych w
Ibid: ver: 22. niedoćieczney mądrośći ſwoiey odpráwił Chryſtus: *Poteſtis bibere calicem, quem ego bibiturus ſum?* A możećież pić kielich, ktory ia pić będę? rezolutnieć w prawdźie ná to ſię odezwáli; *poſſumus*; możemy; prze-
Ibid: ver: 23. ćięſz im rzeczono: *Calicem quidem meum bibetis; ſedere autem ad dexteram meam vel ſiniſtram, non eſt meum dare vobis, ſed quibus paratum eſt à Patre meo*: Kielich w prawdźie moy pić będźiećie; ále śiedźieć po práwicy moiey álbo po lewicy, nie ieſt moiá rzecz dáć wam, ále ktorym ieſt zgotowáno od Oycá mego. Zgołá, ná prozby Vczniow, y Apoſtołow
Ibid: ver: 22. ſwoich zdał ſię Chryſtus Pan poyść iákoby *per negativam*: *Neſcitis quid petatis*; nie wiećie, o co prośićie. A kiedy Vczniowie Páńſcy y Apoſtołowie przy tákim Miſtrzu y Nauczyćielu, w ſzkole mądrośći iego niebieskiey, ſpoſobu godnego y należytego proſzenia nie poymowáli; á my iáko ſię odważemy prośić, Zbáwićielu náſz, Oycá twoiego? ufam ia przećię przy tey nádźiei, w ktorey nas gruntuieſz słowámi twemi, że nie poydźie ná dáremno proźbá náſzá, że otrzymamy o co go prośić będźiemy; tylko ſię w przod nauczemy, iáko? y o co go prośić mamy.

Nie dziwowáć ſię że odmowiono y nie wysłuchano Apoſtołow SS. w ich żądzách y proźbie: poniewaſz nie prośili należyćie; to ieſt, w
Ioan: 16. Imieniu iego Páńskim: *Non petiſtis quidquam in Nomine meo*; wymawia im Chryſtus. Więc z tey reguły y náuki Páná Iezuſowey, potrzebá nam bráć ſobie w rozum; iż wſzelkie proźby náſze w odrzut poydą, ieżeli nie rozumnie, álbo nie w Imieniu Páná Iezuſowym prośić będziemy. A iákże to w Imieniu iego prośić? ſpytaćie mnie: á to na-
Cyrill: przod, powiáda *Cyrill*; *In Nomine Chriſti petitur, quod per Chriſtum velut Mediatorem, Collargitorem, rogatur*: w Imię Chryſtuſowe, ná ten czás proſimy; kiedy przez niego iáko Pośrzedniká y wſpołdawcę proſimy.
S. Chryſ: Przydáie do tego Chryzoſtom S. *In Nomine meo*; *hoc eſt, per me, meaq; merita*: ná ten czás godnie, y należyćie proſimy Bogá Oycá; kiedy przez Syná iego Chryſtuſá, przez krew, mękę, y zasługi iego proſimy. Narod Melozytáński, lubo gruby bárzo, miał to przećię z domysłu ſwego; że, kiedy w ſupplikách ſwoich chćieli bydź wysłucháni, álbo co u Królá Páná ſwego uprośić, tedy bráli ſyná krolewskiego ná rámioná ſwoie, ktorego, nimi miłośiernie śćiskáiąc, prezentowáli Krolowi ſwemu; ná co Krol pátrząc, wſzyſtko im, czego od niego prośili, łáskáwie dárował. Coż droższego? álbo co milſzego ma Oćiec niebieski nád
Mat: 17. Iednorodzonego Syná ſwoiego? w ktorym wſzyſtkie áfekty y komplácencye ſwoie pomieśćił: *Hic eſt Filius meus dilectus, in quo mihi bene complacui*: ktorego gdy w áfektách náſzych gorących y nabożnych, Imię
Ioan: 16. y zasługi iego Oycu przedwiecznemu prezentuiemy, záraz ſię ku nam miłośierdźiem skłania, y czyni, o co proſimy; *Petite & accipietis.* Themiſtoklesowi tákże sławnemu mężowi, ktorego cáła Grecya wielce poważáłá, y życzyłá ſobie mieć zá obywátelá; gdy ná wygnánie z Athenow miał być od Krolá Admetá dekretowány, nie mogąc Krolá w iego przećiwko ſobie gńiewie ubłagáć; dorádźiłá mu Krolowa, táki ſpoſob podawſzy; áby ná ręce ſwoie wźiąwſzy ſyná krolewskiego, iemu go prezentował, proſząc przez niego łáskáwośći: uczynił to; y ták ułá-

skä-

skáwił serce krolewskie, że mu nie tylko winę, ále y kárę przepuścił. Słuchácze moi; iużeśmy y my ná wieczne z oyczyzny nászey (do ktoreyśmy stworzeni) wygnánie y odrzut od łáski Boskiey, przez grzech pierwszych Rodzicow nászych zárobili; bándyzowano, wygnano y spędzono nas z Ráiu ná źiemie niepozorną á ieszcze w przeklęctwie: *Maledicta terra in opere tuo*; y iużeśmy się nie spodźiewáli nigdy wrocić, álbo y tráfić do tey oyczyzny, do ktorey teraz w záwodźie idźiemy, gdyby nie Syn Boski; ktory, użaliwszy się nád zgubą nászą, z woli Oycá swoiego, przyśpiał ná pomoc y odkupienie násze, przez przyięćie ná się siermięgi nátury ludzkiey. Záczem, bierzmy nie tylko ná ręce, tego Iedynaká Boskiego (iáko go my Kapłáni przy Ołtarzu S. piástuiemy y prezentuiemy) ále bierzmy go wszyscy w nabożnych áfektách y ná sercá násze; y prezentuymy go Bogu Oycu; zasługi, krew y rány iego nayświętsze: á ták nic nam przez Imię iego nie odmowi, o co gó prośić będźiemy: *Petite, & accipietis*; proście, á weźmiećie. Gen: 3. Ioan: 16.

Ieszcze dáley tłumáczą inśi Doktorowie; co to iest prośić w Imię Páńskie: *Osorius* ták to tłumáczy: *In Nomine meo; id est, in syngrapho meo. Syngraphum*, zowie się kártá, ná ktorey się, w wzáiemnym obowiązku, dwáy podpisuią ná co; przyrzekáiąc sobie dotrzymáć wiáry y obligácyi. Z kąd nadobnie Chryzol: S. *Si homo homini, exiguâ chartâ, obligatione constringitur? Deus suo sanguine & Nomine consignavit, & debitor non tenetur?* Ieżeli człowiek człowiekowi ná lichey y máłey kárćie, (ktora wszelkiey podlega skáżytelnośći, zbutwiáłośći y molowi samemu) wiąże się y zápisuie, ieden drugiemu w obligácyi? á Bog, ktory krwią Syná swoiego zápisał, y Imieniem iego zápieczętował, iáko ná czystey membranie nayświętszego Człowieczeństwá iego, obietnice y obligi swoie; á nie będźiesz nam powinien oddáć? Toż y w drugim kazániu swoim, niby powtarza: *Si Pater est; non potest non amare: si amat, nescit non dare*: Ieżeli Oycem nászym iest; nie może bydź ku nam bez miłośći: á ieżeli nas miłuie; nie może nam odmowić, o co go prosimy: bo u niego, nie kto obcy zá námi się wstáwia y pośrzednikuie, ále ten, ktory ná piersiach iego wiecznie spoczywa; to iest, Iednorodźony Syn iego. Károl V. wielki Cesarz Rzymski, chcąc pewną, w niechęći przećiwko sobie, ułágodźić y uspokoić Prowincyą, tákiego záżył sposobu: posłał, z rámienia swego, plenipotentá z zupełnośćią powagi swoiey Gáskę, ktoremu oddawszy śiłá cyrográfow ręką y imieniem swoim podpisanych, táką mu dał instrukcyą: że ktokolwiekby czego żądał y o co prośił, áby ná oddánym sobie gołym membranie nápisał; y tym sámym w rzeczy otrzymał: á tákim wynálazkiem łáskáwośći y wielmożnośći swoiey wszystkich do siebie sercá poćiągnął. A to niby podobnym sposobem (ieżeli małe rzeczy z wielkiemi rownáć się godźi) sam Chrystus Zbáwićiel, ćiągnie nas y wabi do miłośći, poddáństwá y posłuszeństwá ku sobie, ktoreg° iárzmo wdzięczne iest, y ćiężar ieg° lekki: strzeżże Boże, nam iemu rebellizowáć, álbo się y ná moment od nieg° odsaczáć, á do inszego się Páná, to iest, do świátá áfektámi przenosić, álbo się w roskoszách y deliciách zmysłow nászych wedle ćiáłá plątáć, zá ktoremi w nagrodźie piekło nástępuie. Ofiáruie nam się Chrystus, y prezentuie, iáko czystą membránę, ná ktorey Duch S. záraz w punkcie poczęćia, spisał wszystkie naywyższe dáry y łáski nádprzyrodzone, ktore tylko obiąć mogło Człowieczeństwo iego nayświętsze. Więc piszmy sobie ná tym *syngraphe*, ná tey nieskáżitelney kárćie y nieśmiertelney membránie, co tylko rozumiemy bydź nam potrzebne-

Osor: Dominic: 5. post Pascha.

S. Chrys ser: 25.

Osor: ser: 55.

bnego do zbáwienia. Piszemy tedy naprzod Pánie y Zbáwićielu pokorne suppliki, żądze y prozby násze: niech grzeszne dusze násze, drogą krwią twoią odkupione, ná wieczny nie idą odrzut, álbo potępienie. Westchni káżdy nabożnym áfektem zá duszą swoią z Prorokiem
Psal: 26. Krolem S. *Vnam petij à Domino; hanc requiram:* Niech zasługi twoie nieskończone, krew, męká y śmierć twoiá zelżywa, nie idźie nam nádáremno. Y toć iest, prośić w Imię Páńskie; kiedy o co zbáwiennego
S. Greg: prosimy: iáko y Grzegorz S. náucza: *Nomen Filij Iesus est; Iesus autem Salvator: ille ergo in nomine Salvatoris petit; qui illud petit, quod ad veram pertinet salutem:* Imię Syná Bożego iest Iezus; zás Iezus, iedno iest co Zbáwićiel: ten tedy w Imieniu Zbáwićielá prośi; ktory o to prośi, co należy do wiecznego zbáwienia. Aleć y Ian S. Apostoł rzetelnie o
1. Ioan: 5. tym w liście swoim nápisał: *Hæc est fiducia, quam habemus ad eum; quia quodcunq; petierimus secundùm voluntatem ejus; audit nos:* Tá iest ufność ktorą mamy do Páná; że, o cokolwiek go prosimy według woli iego, łáskáwie, nas wysłuchuie: ináczey, żadna prozbá nie iest w Imieniu Páńskim, ktora się nie zgadza z wolą iego, y nie iest do zbáwienia potrzebna; álbo ráczey, iesżcze iest przećiwna: iáko mowi Augustyn S.
Tracta: 102. in Ioan: *Non petitur in Nomine Salvatoris; quidquid petitur contra rationem salutis:* dla tego Pan Bog tey prozby nie wysłuchuie. Iásny mamy wizerunk w Izráelczykách, choć w wybránym ludu iego; ktorzy, gdy się lubo z
Psal: 17. płáczem, nie tylko z prozbą do niego ućiekáli w ściśnieniu swoim, á przećię ich nie wysłuchał: *Clamaverunt ad Dominum, nec exaudivit eos:* dla tego, że w uporze swoim y nieszczerośći, á nie w Imię iego prośili. A to naprzod, w brew im wymawia Sámuel Prorok, dla czego ich Amorrhæus w źiemi obiecáney poráźił, y trupem polá ich zásłał; ták, że
Deuth: 1. im przyszło w płáczu prośić y wołáć do Páná: *Cumq; reversi ploraretis coram Domino, non audivit vos, nec voci vestræ voluit acquiescere:* kiedyśćie, powracáiąc z pogromi y klęski wászey, płákáli przed Pánem; nie wysłuchał was, áni się nákłonił ná prozbę y głosy wásze: czemuż? bo nád wolą y ordynáns Páński, w prezumpcyey ufáiąc potędze y śile swoiey, porwáli się ná nieprzyiaćielá: lubo ich Samuel od Páná Bogá upominał
Ibidem. y przestrzegał. *Dic ad eos: nolite ascendere, neq; pugnetis; non enim sum vobiscum, ne cadatis coram inimicis vestris.* Często się to trafia w obozách y woyskách po rożnych páństwách, że się niektorzy z porywczośći, z chćiwośći nábyćia chwały, y reputácyi, wybiegáią przećiwko nieprzyiaćielowi *temerariè*, giną tesz często zá to iáko bydlętá: dla tego przy Monárchách, Krolách, wielkich wodzách, ktorzy osobliwą máią przy sobie Boską assystencyą, ordynánse zostáią; zábiegáiąc, áby żaden nád ordynáns, wybiegiem swoim, nie wdał w niebespieczeństwo, y pod czás w zgubę, cáłego woyská. Nuż czytáć sobie dáley Kroniki S. iáko tychże Izráelczykow, lud swoy wybrány, dla wielkich kryminałow, zbrodni ich, y báłwochwálstwá Bog często chłostał, gubił, y niszczył: podáiąc ich w pogrom y ćiężką niewolą nieprzyiaćiołom, Assyryiczykom, Filistynom, Moábitom: Mádyánitom: y choć się udawáli do Páná Bogá, prośili y żebráli pomocy y miłośierdzia; ále że w obłudzie y nieszczerośći, ustámi tylko, wołáli y wielbieli Imię iego, á serce ich tkwiáło w uporze, w złośći y báłwochwálstwie; dla tego, żadnego nie odnośili rátunku y pomocy. Dopiero, gdy się cáłym sercem, szczerym y uprzeymym áfektem od niemych bożkow náwracáli do prawdziwego żyiącego Bogá, w prawdziwey pokućie, płáczu, y lámentách; wysłuchiwał ich Pan Bog, y rátował w przygodzie; ták, że nie-

przy-

przyiaćioł swoich szczęśliwie gromili, y wszelkie od Bogá odnośili poćiechy; y rozszerzáli się w gránicách swoich w złotym pokoiu. Sámá tedy tylko szczera y uprzeyma prozbá, w pokorze y ufności, ták iest skuteczna u Páná Bogá; że ią iákoby do iedney lotney y ostrey strzáły przyrownał Ambroży S. ktorey się może przypisáć ono *lemma*, álbo inskrypcya herbowney wielkiego szláchetnego Mężá strzáły: *Consequitur, quodcunq; petit.* Drudzy zás, rownáią ią do duchowney monety, álbo pieniędzy; bo, iáko zá pieniądze, dostániesz czego chcesz, nie tylko máiętności, substáncyey, ássistencyey, ále tesz y urodzenia, szláchectwá, herbu, urzędow, godności &c. ták y zá prawdziwą modlitwę y pokorną prozbę, dostępuie człowiek wszystkiego o co tylko zbáwiennego prośi: *Omnia quæcunq; orantes petitis, credite, quia accipietis.* Dźiwna rzecz co mowi Text S. o pierwszey Rodźićielce nászey Ewie; że, gdy pierwszego syná porodźiłá, y ná świát z żywotá swego wydáłá; rzekłá: *Possedi hominem per Deum*: otrzymáłám człowieká przez Bogá. Hebráyski text czyta: *Emi virum à Deo*, kupiłám mężá, álbo syná u Bogá: zá iákąsz to monetę, choć niecnotę Kaimá, kupiłá Ewá u Páná Bogá? *Forsan, pro filio Dominum deprecata est, & precibus emit*, mowi *Oleaster*: snáć gorąco y nabożnie prosiłá Páná Bogá o syná; y kupiłá go sobie zá modlitwę, iáko zá drogą monetę. Iáko y druga Agár służebnicá Sáry żony Abráhámá, w ściśnieniu, płáczu, y modlitwie wysłucháná iest od Páná Bogá: *Audivit Dominus afflictionem tuam*, rzekł do niey Anyoł Páński: porodźisz syná, y názowiesz imię iego *Ismahel*: lubo to tákże złego y dzikiego człowieká; iáko go tenże Anyoł Páński wytłumáczył: *hic erit ferus homo; manus ejus contra omnes; & manus omnium contra eum*: porwie się ná wszystkich; á wszyscy ná niego: przecięsz więcey, niż dość złego, wszyscy ná iednego. Godźi się tedy y o dźiatki rodzicom prosić Páná Bogá; ále z tym dokłádem: żeby nie dla iákich powierzchownych respektow, dla zwielmożnienia domu; dla wyniesienia familiey, dla rozszerzenia y zbogácenia rodowitośći; ále dla przymnożenia chwały Boskiey; dla owocu y pożytkow małżeństwá, ku poćiesze swoiey, tego záwsze prágnąc y o to się stáráiąc, iákoby pilno strzegli y w pobożnośći y boiáźni Bożey wychowywáli potomstwo swoie. Ták kiedyś y oney stározakonney Anny niepłodney wysłuchał Pan Bog modlitwę, prozbę, płácz y lámenty; że w niepłodności swoiey porodźiłá wielkiego mężá Sámuelá, ktorego záraz ná służbę Bogu oddáłá. Iáko tesz y insze Swięte Mátrony, w podobnych prozbách y żądzách swoich, przez przyczynę rożnych Swiętych wysłucháne, potomstwo wyżebráne ná służbę Bogu oddawáły. Ieszcze y insi nabożną modlitwę y pokorną prozbę, stosuiącą się do woli Boskiey, rownáią do melodyiney árfy, álbo cytry: *Hæc est lyra nostra* (mowi Hieronym S.) *hæc est cithara, in hac cantamus Domino*: tá iest lutnia nászá (to iest modlitwá) tá iest cytrá nászá; ná tey śpiewamy Pánu. Miło słucháć Pánu Bogu tákiey prozby, tákiego dźwięku y śpiewánia: dla tego kiedyś cáłe niebo wyśpiewuiąc nowy *canson* ná tryumf Zbáwićielowi, iáko zábitemu dla nas Báránkowi; naywięcey ná cytrách słodko brzmiących rozlegáły się wdźięczne echá; ná ktorych gráli Aniołowie SS. iáko słyszał Ian S: *Et audivi vocem, sicut citharædorum, citharisantium in citharis suis.* O Dáwidźie świádczą Kśięgi krolewskie, że gdy Krolá Saulá zły duch nápástował; on przed nim grał ná cytrze, y odpędzał dyabłá od niego. Podobno nie raz S. M. nápástuie nas ten bies, duch mowię nieczysty, áby się wkradł do sercá nászego; więc co prędzey do

S. Ambr.
Mar: 11.
Gen: 4.
Hebrai:
Oleast:
Gen: 16.
1. Reg: 1.
S. Hier:
Apoc: 14.
1. Reg: 16.

tey árfy, do tey wdźięczney cytháry, to ieſt, do prozby, y modlitwy S. udawaymy ſię przed Bogiem, ná odpędzenie od ſiebie w wſzelkim nágábániu przeklętego czártá. O wielkim Alexándrze piſze *Mendos*: że miał cytháryſtę iednego, ktory gdy mu ná cytrze trzy rázy zágrał, zá iego gréniem wielce ſię krol mieſzał: bo naprzod pokázował ſię ſmutnym bárzo y płáczącym: potym názbyt weſołym: á ná oſtátek wielce ſurowym. Skutecznieyſza ieſt cytrá náſzá, to ieſt, pokorna modlitwá y proźbá do Bogá; ktora, choć go uweſela, ále mu ſię gniewáć nie dopuſzcza, y owſzem zápálczywość iego wiąże y támuie. *O ſacrum & divinum opus orationis!* (porywa ſię w áfekt Grzegorz S. Nánzyán:) *Oratio enim ligat Deo manus, ne puniat.* O święte! o Boskie dźiło! prawdziwa modlitwá, ktora wiąże ręce Bogu, áby nas nie karał. Y tákże to słábieie Bog w nieskończoney wſzechmocności y mocy ſwoiey? że ſię dopuſzcza wiązáć iedney modlitwie y proźbie śmiertelnego człowieká: ták K. M. Iáſny tego dokument w zakonodawcy Moyżeſzu, ktory, proźbą y modlitwą ſwoią, ták związał zágniewánego Bogá przećiwko niewdźięcznemu báłwochwálnemu Zydoſtwu (ktorych w wielkich znákách y cudách wyprowádził z Ægyptu) iż rzekł do Moyżeſzá: *Dimitte me; ut iraſcatur furor meus contra eos; & deleam eos:* Puść mię Moyżeſzu; y nie wſtawiay ſię do mnie zá tym łotroſtwem; niech ich gniew y zápálczywość moiá zniesie. Bierze ná uwagę te słowá Boskie Hieronym S. y mowi: *Quãdo dicit dimitte me; oſtẽdit ſe teneri poſſe; ne faciat, quod minatus eſt*: kiedy Bog rzekł puść mię; tym ſamym pokazał, że ſię mogł dáć utrzymáć w gniewie ſwoim pokorna proźbą y modlitwą; áby nie wybuchnął tey káry y zguby, ktorą pogroźił. Przez proźbę y modlitwę tenże Moyżeſz ſtał ſię Bogiem Pháráonowym; y ná tryumf roskazał ſobie służyć wſzyſtkim Elementom. Przez proźbę y modlitwę ogńiſty Prorok Eliaſz záwiera y otwiera niebo. Zgołá mocnieyſza ieſt w Imieniu Páńskim proźbá y modlitwá; ániżeli uderzenie ogniſtego twárdego piorunu, ktoremu ſię nic nie ſprzećiwia. W tym iednák przeſtrzega Prowerbiáliſtá páński; że ći, ktorzy w grzechách ſwoich káiáć ſię niechcą, álbo ſię do zbáwienia y pokuty S. nie ſpoſobią, niech ſię nie ſpodziewáią co uprośić u Páná Bogá: *Longè eſt Dominus ab impijs; & orationes juſtorum exaudiet:* ſtroni dáleko Pan Bog od niezbożnych; á proźby y modlitwy ſpráwiedliwych wysłuchuie. Toż wyznał, przed ſądem Synágogi żydowskiey, y on oświecony od Chryſtuſá ślepek, wdzięczen dobrodzieyſtwá iego: gdy bowiem, z ſzczerey złośći, ná zruinowánie sławy y reputácyi iego u poſpolſtwá, chćieli koniecznie grzeſznym Chryſtuſá uczynić (*Nos ſcimus quia hic homo peccator eſt*) rzekł z Duchá S. ná obronę niewinności iego: *Scimus autem quia peccatores Deus non audit: ſed ſi quis Dei cultor eſt, & voluntatem ejus facit, hunc exaudit*: Wiemy iż grzeſznych Bog nie wysłuchiwa: ále gdy kto chwalcą Bogá ieſt, y wolą iego czyni; tego wysłuchuie. Wysłuchał Pan Bog, choć w żołądku y wnętrznośćiach wielorybá, proźbę Ionaſzá Proroká ſwego, y muſiáłá go tá morska beſtya, ná roskaż Páński, wyrzućić ná ląd y ſuchy piaſek. Wysłuchał y Dánielá, choć w iámę głodnych lwow wpuſzczonego. Wysłuchał Zuzánnę, z potwárzy ſędziakow iuż ná śmierć idącą; że y onę od śmierći uwolnił, y potwarce pogubił. Wysłucha y nas Bog dobrotliwy S. M. ieżeli w żądzách y modlitwách náſzych nie będziemy go prośić o iákie cacká, prożnośći świátowe, doſtátki, dobre mienia, bogáctwá, fortuny, honory, álbo y długie życie z nieporządnego áfektu, chybá ſtoſuiąc ſię do woli iego świę-

Mendos: lib: 6. or: 9. nu: 127.

S. Greg: Nanzi:

Exod: 32.

S. Hiero:

S. Chryſ: ſer: 43.

S. Chryſ: ſer: 2. de Elia.

Prov: 15.

Ioan: 9.

Ioan: 2.

świętey, dla zbáwienney bliźnich usługi, przykłádem Swiętego Biskupá Thuronu; *Si adhuc populo tuo sum necessarius, non recuso laborem.* Ale prośmy o to, co nam ieſt do zbáwienia potrzebnego, co do duſzy, co do popráwy żywotá należy, co do przymnożenia w ſobie cnot świętych, boiáźni Bożey, y ſądow iego, co do przymnożenia łáski Bożey; á te inſze wſzyſtkie doczeſne rzeczy, ktore do ćiáłá, y záchowánia żyćia doczeſnego ſą potrzebne, będą nam z dobroći iego Oycowskiey przydáne: *Scit enim Pater veſter, quid opus ſit vobis, antequàm petatis eum.* Dáie Pan Bog opcyą náſtępuiącemu ná Kroleſtwo, po Dawidźie Oycu ſwoim, Krolowi Sálomonowi, we śnie mu ſię pokazawſzy, áby żądał coby chćiał od niego: *Poſtula, quod vis, ut dem tibi*: o coż prośi Sálomon? nie prośi o doſtátki, o chwałę, y butę świátową, ále ſię tylko skłániáiąc do woli Páńskiey, prośi o mądrość, y rozumne ſerce: *Dabis ergo ſervo tuo cor docile*, áby, lud ſobie w iuriſdykcyą powierzony, mogł słuſznie ſądźić, między złym, y dobrym rozeznawáiąc; áby Páńſtwo ſwoie mogł w mądrośći, y pokoiu ſpráwowáć: ktora proźbá ták ſię Bogu podobáłá, że mu oraz przydał y to, o co go nie prośił: to ieſt, doſtátki, bogactwá, y chwałę, ktorą przewyżſzył wſzyſtkich przed ſobą uprzedzáiących Krolow, y Monárchow. Dáie y nam dźiś Chryſtus, *indeſinitè* (iákom rzekł wyżey) opcyą: *Si quid petieritis Patrem in Nomine meo, dabit vobis*: ále my ſię ſami miárkuymy z podáney iuż náuki, o co proſić mamy, w Imieniu iego. A ták, nie zeydźie nam ná wysłuchániu, y łáſce Páńskiey, że y doczeſne potrzebki náſze, iáko Oćiec łáskáwy, nam obmyśli, y pożądáną, z miłośierdźia ſwego, raczy nam dáć, wieczność. Amen.

S.Martin.
Matt. 6.
3. Reg. 3.
Ibid. ℣. 9.
Ioan. 16.

KAZANIE

Ná Niedźielę VI. po Wielkieynocy, pod czás Oktawy Wniebowſtąpienia Páńſkiego.

Venit hora, ut omnis, qui interficit vos, arbitretur oſequium ſe præſtare Deo.

Ioan. 16.

Idźie godźiná, że wſzelki, ktory was zábija, mniemáć będźie, że czyni posługę Bogu.

DRży skorá ná człowieku, y ledwie włoſy ná głowie nie wſtáią, w korrypilácyi, ná ták okropną godźinę; pod ktorą nie ieden tylko mężoboycá, ále ták wiele tyránnow mieli podnieść ręce zaboyskie, ná niewinnych Apoſtołow, y Wybránych Chryſtuſowych;

Iſaiæ 1. mieli zámaczáć we krwi ich, y nápełnić ręce ſwoie tyráńſkie: *Manus eorum plenæ ſanguine.* Kaimá choć brátoboycę, ktory zmázał ręce we krwi brátá ſwego w zaboiu, á przećię go nie pozwolił Pan Bog pod
Gen. 4. ſurową kárą zábijáć nikomu: *Omnis qui occiderit Cain; ſuptuplum punietur:* náwet ták go nácechował, áby pod znákiem iego nikt ſię nie wa-
Ibidem ℣. 15. żył podnośić ręki ná zábićie iego: *Poſuitq; Dominus Cain ſignum, ut non interficeret eum omnis, qui inveniſſet eum.* A Apoſtołow niewinnych, kochankow ſwoich, y po nich náſtępuiących Elektow ták piątnuie, ták cechuie; że ich dopuſzcza káżdemu zábijáć! *Omnis qui interficit vos, &c.* podáie ich w moc, y ręce Zydowſkie, pogáńſkie, ná wydánie, y
Matt. 10. zniſzczenie! *Tradent enim vos in Concilijs, & in Synagogis ſuis flagellabunt vos: & ad Præſides, & ad Reges ducemini propter me, in teſtimonium illis, & gentibus.* Będą was wydawáć do Rad, ſądow, y w bożnicách ſwoich biczowáć was będą: do Stároſtow, y do Krolow będźiećie wodzeni dla mnie ná świádectwo im, y pogánom. Pogrożono tylko godźiną śmierći Eliaſzowi Prorokowi, od okrutney, krwi rozlewcy Iezábel; ktora ka-
3. Reg. 19. záła Achábowi mieczem wyśćináć, y pozábijáć wſzyſtkich Prorokow Páńſkich: *Hæc mihi faciant Dij, & hæc addant; niſi hac horâ cras poſuero animam tuam, ſicut animam unius ex illis;* áliśći on ták odważny mąż Boski, on ták ogniſty żárliwy káznodźieiá, ſtráchem wielkim, y boiáźnią zdięty, do nog czyni áppellácyą, y uchodźi, gdźie go tylko oczy nioſą: *Timuit Elias, & ſurgens abijt quocunq; eum ferebat voluntas:* uſzedł ná puſzczą, y tám dyſzał pod Iuniperem; to ieſt, pod drzewem Iáłowcowym, Bogu ſię oddáiąc, y iego wzywáiąc pomocy. Ták ieſt ſtráſzna, y okropna godźiná śmierći; by y nayodważnieyſzym, y naydoskonálſzym mężom. Nie iedná godźiná, ále ták wiele godźin, dni, y czáſow w ktorych ná nas wielki poſtrách śmierći, iuż w oczách náſzych ták wiele poginęło bráći, bliźnich, y ſąśiádow náſzych, od narodow pogáńſkich; ták wiele wylaney krwi Chrześćiáńſkiey przez uſtáwiczne woyny, przezućiſki, gorżkośći, y náwiedzenia Páńſkie; y rozumieią nieprzyiaćiele náśi, że przez to czynią posługe Bogu. Czeka nas y oná godźiná; o ktorey niewiemy wſzyſcy; y dla tego záwſze ſię nam
2. Cor. 7. lękáć potrzebá: iáko upomina Apoſtoł: *Cum timore & tremore operamini ſalutem animarum veſtrarum.* Wiem, że przećiwko śmierći nie máſz lekárſtwa; by ie chćiał naydoskonálſzy Medyk, álbo Chimiſtá iáki ze wſzyſtkich dyſtyllowáć ogrodow: *Contra vim mortis, non eſt medicamentum in hortis.* Atoli ia przećię pod czás tego Máju będę wam chćiał dáć iednę pocyą, álbo napoy ſercá záśiláiący; ážeby wam ſię przynamniey śmierć, y te uſtáwiczne troski, ućiſki, dolegliwośći, gorżkośći utemperowáć mogli: w oſtátku, żebyśćie nie czuli y ſámey zábitey śmierći.

Náuczyłem ſię tego ſekretu z recepty ſamego Duchá Swiętego: iáki ieſt nayskutecznieyſzy napoy, álbo trunek ná zápomnienie, y nie uważenie, iáko wſzelkich troskow, ſmutkow, y dolegliwośći, ták y ſá-
Prov. 31. mey śmierći; ktorego, záraz wam kommunikuię: *Date ſiceram mærentibus, & vinum his, qui amaro ſunt animo: bibant; & doloris ſui non recordentur:* Dayćie ſycery ſmętnym; á winá tym, ktorych ſerce ieſt w gorżkośći: niech piją, á boleśći ſwoiey niech nie wſpomináią. Siedmdźie-
70. legũt. śiąt czytáią: *Date inebriativum his, qui in mæroribus ſunt; & vinum bibere his, qui in doloribus:* Dayćie napoy, álbo trunek upaiáiący tym, ktorzy ſą w troskách; á winá tym pić, ktorzy ſą w boleśćiách Miáſto tego
Hebraic. *mærentibus*, Hebráyski text czyta; *pereuntibus: id eſt, damnatis ad mortem;*
Cornel. à Lap. (dokłada *Cornel: à Lapid:*) Miáły ten zwyczay z politowánia iákiegoś

niewiá-

niewiásty, y mátrony Ierozolimskie, (iáko pisze *Galatinus*,) że kiedy kogo dekretowano, potępiano, y ná śmierć wyprowadzano; tedy mieszáły proch ognisty, álbo saletrę z winem; y dawáły pić owemu ná śmierć skazánemu; ażeby umorzyły w nim wszystkie zmysły; y żeby nie czuł karánia, álbo y śmierći. Dla tego Rábin Zydowski *Rasda*, czyta słowá wzwyż pomienionego Prowerbiálisty Páńskiego: *Date inebriativum perdito, & vinum amaro animo:* dayćie napoy upáiáiący zgubionemu, álbo ná śmierć idącemu, y winá, ná sercu śćiśnionemu. Bierze w konsyderácyą Chryzostom Swięty; dla czego Pan Bog Noego náuczył, y podał mu sposob? iáko miał zászczepić, y zásadźić winną máćicę; żeby z nich groná zrywał ná napoy: *Cæpit Noë exercere terram, & plantare vineam:* prawdá (iáko mowi pismo) podpił sobie Noe áż do uśnienia; *Bibensq; vinum, inebriatus est;* iednák, wymawiáią go Doktorowie Swięći, że w tym nie był obwiniony; ponieważ nie uczynił tego z umysłu; ále, że ieszcze nie był przed tym świádom, áni kosztował ták mocnego trunku, rozumiał, że to tylko pił do potrzeby, y ná zásilenie; á że *per accidens*, przyszedł zawrot głowy, mniey tym obráźił Paná Bogá. Chryzostom Swięty wzwyż pomieniony, tákże go wymawiáiąc, dáie przyczynę zásadzenia winnicy, álbo máćic winnych: Ze Noe, ná ten czás, w wielkim smutku, y gorzkośći sercá zostawał; ktory, ledwie mu się nie z śmierćią rownał, bacząc wszystek narod ludzki, przez wálny potop, od Bogá zgubiony; widząc się ná ták szerokiey pustyni cáłego świátá, iákoby ośieroćiáłego, pátrząc ná ták wiele trupow w oczách swoich ná oschłey ziemi, wielce się smućić, y gorzkość w sercu swoim uczuwáć musiał: *Quia magna tenebatur tristitia; & sibi ipsi, inde, consolationem excogitare volebat;* dla tego, szukał sobie iákieykolwiek w napoiu poćiechy. Alec ia, nie ten materyalny, nie wedle ćiáłá upáiáiący, (w ktorym często tonieće *per abusum*, przez zbytek, y nie pomiárkowánie) ále duchowny, chcę wam obmyślić napoy, ná odpędzenie wszelkiey meláncholiey; y na zápomnienie, nie tylko troskow, y dolegliwośći, ále y samey śmierći: iáko nadobnie, w sensie mistycznym, słowá Prowerbiálisty Páńskiego, uważa *Nestoros* Opát, biorąc pochop z Siedmdźieśiąt tłumáczow: *Date inebriativum; id est, spiritualis consolationis jucunditatem.* Te to skuteczne trunki, te napoie Duchá Swiętego, upáiáiące sercá wybránych Páńskich, ktoremi zásileni, zápominaią wszelkich dolegliwośći, znisczenia, y samey śmierći. Przysádza ich, iáko dźieći iákie, Izáiasz Prorok, do dźiwnych, y mistycznych pierśi, ná folgę strapionych serc ich, y ánimuszow; *Ad ubera portabimini, ut sugatis & repleamini ab ubere consolationis:* przy pierśiach wieszáć się będźiećie, ábyśćie sali, y nápełnili się poćiechámi. ktoresz to są ták skuteczne, y pełne poćiech niebieskich pierśi, ná rozweselenie serc wybránych Páńskich? Dociekł dowćipem swoim uczony *Rupertus* Opát Tuiteński, tłumácząc to mieysce Pismá Swiętego, że ponieważ Bog, názywa się początkiem wszelkiey poćiechy: *Deus totius consolationis;* y zowie się Oycem wszelkiego miłośierdźia; więc, iáko Oćiec łáskáwy, ma dwie pierśi słodkie bárzo; przy ktorych się odchowuią Elektowie iego, ná szczęśliwą wieczność: *Filius, & Spiritus Sanctus, sunt duo ubera Patris:* (słowá pomienionego Doktorá) Syn Boży Chrystus Iezus, iest iedną pierśią; á drugą Duch Swięty: z tych dwu dźiwnych pierśi, wszelka słodycz, wszelkie poćiechy, nád cukier słodsze, zpływáią hoynie ná Wybránych iego. Cieszylismy się, y karmili słodkośćiámi Iezusowemi, dźiwney iego náuki, mądrośći, y słow niebieskich; z przykłádu, y żywotá nie-

Ex lib. Sanched- cin. lib. 8. de arcan. fidei c. 19.

RasdaRabinus.

S. Chrysost.

Gen. 9.

S. Chrysost. hom. 29. in genes.

S. Chrysost.

Nestor. Abbas apud Cassinum collatio. 14. cap. 17.

Isaiæ 66.

2. Cor. 1.

Rupertus Abb.

dościągłey doskonáłośći: ćieszyliſmy ſię z Zmartwychwſtánia iego; z Uwielbionego Ciáłá, po ſrogich mękách, y śmierći okrutney; ćieszyć nam ſię teſz potrzebá y z Duchá S; ktore° nam zesłáć Chryſtus dźiś od
Ioan. 13. Bogá Oycá przyobiecuie: *Cum venerit Paraclitus, quem ego mittam vobis à Patre.* Ná coli to powtarza Páweł Swięty Doktor Narodow? piſząc
AdPhilip. 4. *ad Philipp. Gaudete in Domino ſemper: iterum dico gaudete:* Cieſzćie ſię záwſze w Pánu; y powtore mowię, ćieſzćie ſię: ázaſz nie było doſyć, raz rzec? ćieſzćie ſię w Pánu? czyli dla tego? (iáko uważa Tomaſz Swięty z Aquinu) że nam każe y tu ſię weſelić w utrapieniách náſzych; y potym każe ſię nam ćieſzyć nádźieią przyſzłego ſzczęśćia, y wiecznego
S. Thom. weſela: *Gaudete in præſenti, gaudete in futuro.* Zás Wielebny Bedá, ták
Venerab. Beda. te słowá Apoſtolskie tłumáczy: *Gaudete de Filio, gaudete de Spiritu Sancto:* Cieſzćie ſię, y ráduyćie, ták z słodyczy poćiech Syná Bożego, iáko y Duchá Swiętego.

Moyżeſz Zakonodawcá, dáiąc przed śmierćią błogosłáwieńſtwo wſzyſtkim pokoleniom Izráelá, każe ſię rádowáć, y weſelić dwiemá po-
Deut. 33. koleniom: *Lætare Zabulon, & Iſſachar in tabernaculis tuis:* Cieſz ſię Zábulonie, y z Izachárem w przybytkách twoich. Z kądli ich tá poćiechá,
Ibidem. y rádość? *Inundationem maris, quaſi lac ſugent:* z tąd (dokłada tenże Moyżeſz,) że wylane morze iáko mleko pić będą. Morze ieſt gorżkie, y słone; iákże w napoiu ma ućieſzyć, y do rádośći dáć okázyą? Tłumácze Piſmá Bożego powiádáią; że te dwoie pokolenia wyrażáły Wybránych Páńskich; á słoność, y gorżkość morzá, ich wſzyſtkie przykrośći, y śćiśnienia ſercá; ktore w krotkim czáśie w iednę ſię im słodycz przemieniáią. O morzu, piſzą Náturáliſtowie, że tylko ieſt słone, y przykre *in ſuperficie*; to ieſt powierzchu; we ſrzodku iuż nie ták; á ná dnie ſamym słodka wodá. Ták właśnie przykrośći, męki, y śmierći ſame Wybránych Chryſtuſowych gorżkie ſą, tylko po wierzchu; ále ná dnie, to ieſt w ſercu ſamym słodkie bárzo, y w poćiechę ſię obracáią przez łáskę Duchá Swiętego. Temi ſię słodyczámi Duchá Swiętego nápawáli Apoſtolowie, y po nich náſtępuiący Męczennicy Swięći; że ſię im dla Imienia Chryſtuſowego, tyráńſtwá, okrućieńſtwá, y śmierći słodźiły; kiedy kátuſze poćieráli, w piwnicách, więźieniách, w łáncuchách, okowách zoſtáiący, gdy ná ich nogách od ſądow, y trybunałow idących bruczáły káydány, zá iedno to ſobie poczytáli ſzczęśćie,
Actor. 12. rádość, y weſele. Piotr Swięty od Herodá poimány, y do ćiemnego wrzucony więźienia, w łáncuchách, y okowách, ná śmierć wſádzony; á ſpi ſobie ſmáczno, iákoby śmierći, ktora go czekáłá, zápomniawſzy. Spuſzczáiąc ſię umysłem, y nabożnym áfektem do więźie-
S. Chrysoſt. nia Piotrá Swiętego Chryzoſtom Swięty, y pátrząc ná ſmáczny ſen, y ták beſpieczny odpoczynek iego, dźiwuie ſię bárzo, domyśláiąc ſię iednák, że mu Duch Swięty zádał pocyą, álbo trunek ná ſpánie, iż nie czuł, y zápomniał śmierći, y owſzem ták twárdo ſpał, że go áż Anioł Páński trąćić mocno, y uderzyć muśiał, chcąc go obudźić, y wypro-
Actor. 12. wádźić z więźienia: *Percuſſo latere Petri excitavit eum.* Páweł Swięty w ták wielkich prześládowániách, y ćięſzkośćiách ćieſzy ſię, y weſeli:
2. Cor. 1. *Sicut abundant paſſiones Chriſti in nobis; ita & per Chriſtum abundat conſolatio noſtra:* iáko w nas obfituią utrapienia Chryſtuſowe; ták y przez Chry-
S. Thom. ſtuſá obfituie poćiechá náſzá. Ktore słowá rozbieráiąc Tomaſz Swięty Doktor Anielski, ná dwá ie ſenſy dźieli. Naprzod: *Abundant paſſiones Chriſti; id eſt, inchoatæ à Chriſto:* obfituią utrapienia Chryſtuſowe;
Ezech. 9. to ieſt, záczęte od Chryſtuſá. O czym u Ezechielá Proroká: *A ſanctuario*

ario meo incipite; od Swiątnicy moiey poczniyćie. Albo teſz; *Paſſiones Chriſti; id eſt, quas ſuſtinemus propter Chriſtum*: utrapienia Chryſtuſowe; to ieſt, ktore dla Chryſtuſa ponośiemy. Y o nich ći to z dáleká rzekł Krol Swięty Prorok; ktore potym słowá y ſamże Apoſtoł Páweł Swięty, w liśćie ſwoim, położył: *Propter te mortificamur totâ die*; *æſtimati ſumus ſicut oves occiſionis*: ále zá ich utrapieniem idą záraz poćiechy wnętrzne Duchá Swiętego, iáko mowi tenże Pſalmiſtá Swięty: *Secundùm multitudinem dolorum meorum in corde meo, conſolationes tuæ lætificaverunt animam meam*: według mnoſtwá boleśći moich, w ſercu moim, twoie poćiechy ućieſzyły duſzę moię. Zá iedno utrapienie, dla Chryſtuſá, zá iednę krzywdę, y zelżywość dla chwały Boskiey, dla Imienia Iezuſowego, żárliwośći ku czći iego, tyśiąc wnętrznych poćiech Bog dáie. Ták ſię iuż był ukochał w ćierpliwośći ſwoiey, y we wſzyſtkich troskách Iob ſpráwiedliwy, (ktore Bog ná niego dopuſzczał,) że one ſobie zá iedyną poćiechę poczytał; y życzył ſobie więcey ćierpieć: *Et hæc mihi ſit conſolatio; ut affligens me dolore, non parcat.* O Bárláámie, piſze Swięty Bázyli; że, gdy niechćiał czynić ofiáry Bogom pogáńskim, obieráiąc ſobie ráczey śmierć dla Chryſtuſa, kazano mu koniecznie, áby przynamniey rzućił kádźidło ná faierkę, ná cześć onych niemych báłwánow: wźiąwſzy Bárláám węgle roſpalone, y kádźidło ná rękę, ták długo ie trzymał, że mu ſię ręká wſzyſtka od ogniá ſpaliłá, y roſpłynełá; potym, do więźienia wrzucony, zdáło mu ſię, iákby do roskoſznego Ráyskiego wirydarzá był wſadzony. Toż czynili y inśi Męczennicy; że ſię śmiali, y żárt ſobie czynili z tyránnow w okrutnych, y ſrogich mękách. Ták Wáwrzyniec Swięty ná kraćie żeláznej upieczony, náśmiewał ſię z tyránná: *Aſſatum eſt jam; verſa, & manduca*: Iuż ſię opiekło, każ ná drugą ſtronę obrocić; á żrzey, niezbożniku. Ták y Swięta Agáthá Pánienká mowiłá do Kwintyáná: *Niſi diligenter perfeceris corpus meum à carnificibus attrectari*; *non poteſt anima mea in paradiſum Domini, cum palma intrare martyrij*: roskaſz tyránnie kátom, áby bárźiey męczámi zmartwili ćiáło moie; ináczey duſzá moiá, nie wnidźie do Ráiu Páná mego z koroną Męczeńſtwá. Coż to ſpráwowáło? tylko trunek Duchá Swiętego; to ieſt, poćiechy wnętrzne, y łáski iego. Stáwiáli ſobie przytym przed oczy Męczennicy Swięći, iáko zá ieden exemplarz, męczeńſtwo, śmierć, y krew naydroższą Iezuſową; ktorą dla nich przelał, y tá im wſzyſtkie słodźiłá przykrośći: *Superabundo gaudio, in omni tribulatione noſtra*; piſze o ſobie Páweł Swięty.

Wſpomina Hiſtorya Swięta, że kiedy Antyochus, ſyn Krolá Antyochá po Oycu ná páńſtwo náſtąpił; wybrał ſię z licznym bárzo, y potężnym woyskiem, z słoniámi, y inſzemi beſtyámi przećiwko Judźie Wodzowi Máchábeyczykow. uſzykowawſzy w páraćie woysko do boiu; roskazał teſz y beſtye, to ieſt słonie, w ſwoim porządku rozſadźić; pokázuiąc im krew iágody winney, y morwy, áby ie záiuſzáli ku bitwie: *Elephãtis oſtēderūt ſanguinē uvæ & mori, ad acuēdos eos in prœliū.* Chryſtus Zbáwićiel iáko słodka iágodá, ná drzewie Krzyżá S. zpráſowány, Krwią ſwoią nayświętſzą záchęćił ná wſzyſtkie bitwy, y woyny, ná wſzyſtkie męki, y tyráńſtwá, y ná ſame śmierći wybránych ſwoich: iáko nadobnie mowi Grzegorz S. Papież: *Oſtenſa nobis eſt de contēptu mortis via*; *quam ſequamur*: *appoſita eſt forma cui imprimamur*: pokazána nam ieſt drogá, zá ktorą mamy poyść gárdząc śmierćią ſamą: podány nam ieſt wzor, álbo, exemplarz, w ktory ſię przemieniáć, y on ná ſercách náſzych wyrażáć mamy. Henryk VIII. Krol Angielski zrzućiwſzy iárzmo posłuſzeńſtwá

Marginalia: S. Thom. — Pſal. 93. — Ad Rom. 8. — Pſal. 93. — Iob. 6. — S. Baſilius — S. Lauren. — 2. Cor. 7. — 1. Mach. 6. — S. Greg. Pap. in Ioan. c. 1.

Kośćiołowi S, z okázyey brzydkiey ćielesności, do tákiego przyszedł szaleństwá, y okrućieństwá; że uczyniwszy śię w krolestwie swoim nayżyszym Pásterzem, począł práwá Kośćielne znośić; Kápłány y Zakonniki ućiskáć, y zábiiáć: zgołá stał śię nie tylko odszczepieńcem, y heretykiem; ále y tyránnem. Sprzećiwiło mu śię wiele mężow odważnych, y świątobliwych z Párlámentu, gániąc to Krolowi; między inszemi, stánął mężnie przećiwko niesłuszności Kánclerz iego *Thomas Morus*; ktory niechćiał ná dekretá krolewskie, y ná iego przewrotne pozwolić intencye, życząc ráczey sobie umieráć dla Chrystusá, ániżeli z uszczerbkiem Wiáry Swiętey, y Kośćiołá Swiętego, ná co pozwolić. Zágniewány Krol, wźiął mu naprzod urząd Kánclerski; o co śię on bynamniey nie zálterował; ále y owszem przyszedszy do pálácu swego, rzecze do żony swoiey, iákoby żártuiąc; Pan Kánclerz umárł: co usłyszawszy, zá żárt to sobie wźięłá; oto Wmść żyiesz: á on rzekł znowu: záprawdę Pan Kánclerz umárł. Potym záiádły Krol, záśiadł ná sąd przećiwko niemu; yználazszy kluczkę nie słuszną ná niego, iákoby *crimen læsæ Majestatis* popełnił przećiwko Krolowi, dekretował go ná śmierć pod tyráńską kátowską śiekierę. Perswáduie mu żoná, áby Krolá przeiednał; y prośił, żeby ták ná śiebie, iáko y ná nię, y ná dźiećí pámiętał: spyta iey Kánclerz; długo tesz iesczcze moglibyśmy pożyć z sobą ná tym świećie? rzecze mu żoná: przynamniey lat ze dwádźieśćiá! á on státecznym umysłem odpowie; daymysz y ták: ále coż to iest lat dwádźieśćiá, względem wieczności? to lat dwádźieśćiá z sobą pożyiemy, á potym wieczność pożądáną utráćiemy. Przyidźie tesz ieden z Pánow, y przyiaćioł iego oznáymuiąc mu tę nowinę, że iuż dekretowány ná śmierć táką á táką: nic go to nie zálterowáło. rádźi mu, y perswáduie od Krolá, żeby odmienił umysł swoy, y itosował śię do intencyi Krolewskich; rzecze: wezmę to sobie ná rozmysł. Potym przysyła Krol do niego pytáiąc śię, ieżeli odmienił intencyą swoię; odpowiedźiał; że iuż odmienił: bieży co prędzey z tą nowiną posłániec do Krolá, że Kánclerz iuż odmienił intencyą: każe Krol spytáć, iáko to odmienił; odpowiedźiał Kánclerz: miałem był kazáć brodę ogolić; żeby śię o nię śiekierá nie stępiłá; álem odmienił tę intencyą; niech y brodá idźie zemną pod śiekierę; niech godna będźie tego szczęśćia; że zemną, gdy przeleię krew dla Chrystusá, zostawáć będźie: potym gdy go iuż záprowádzono ná *theatrum* śmierći, obłápił, y pocáłował kátá, mowiąc; nikt mi śię iesczcze ták miłym przyiaćielem nie pokazał, iáko ty dźiś śię pokażesz, gdy głowę moię utniesz dla wiáry, y prawdy Chrystusowey: á, że potrzebá było iesczcze wstąpić ná wyższe *theatrum*, gdźie miał być śćięty, ieden z dworzan porwał drábinkę, y podstáwił Kánclerzowi: do ktorego, obroćiwszy śię, rzecze: dźiękuię Wmśći zá tę usługę; nie będę iey potrzebował názad. Ták sobie Swięći Męczennicy, y odważni mężowie zá żárt ieden śmierć poczytáli, upoieni słodkośćią poćiech Duchá Swiętego. Krol także świątobliwy Kástelli *Ferdinandus*, gdy przyszedł do niego Izydor Swięty, áwizuiąc go
Isaiæ 38. o śmierći, (iáko kiedyś Izáiasz Prorok Ezechiaszá: *Dispone domui tuæ; morieris*) naymniey śię nie przelakł; ále ubrawszy śię w Krolewski ápparat, poszedł do Kośćiołá; y przy Ołtarzu, gdźie niegdy brał unkcyą ná krolestwo, stánąwszy, zdiął z śiebie purpurę, y koronę krolewską, berło, pierśćień, łáncuch, y wszystek ápparat położywszy ná Ołtarzu; rzekł do Bogá: *Domine: regnum, quod à te accepi, tibi restituo.* Pánie, krolestwo, ktorem wźiął od ćiebie, tobie powracam. Dałby nam Bog miło-

miłośćiwy, z táką umieráć reflexyą, z táką rezygnácyą, do woli iego świętey, y upodobánia; żebyśmy w przykrośćiách, ćięszkośćiách, y iákichkolwiek dolegliwośćiách byli státecznemi w ćierpliwośći, áż do ostátniego mroku, y zgonu żyćia nászego, umocnieni nádźieią żywotá przyszłego. A ieżelić nie mamy dobrotliwy Pánie co ofiárowáć; wracamyć y oddáiemy dusze, y ćiáłá násze, ktoreśmy z rąk twoich wźięli, żebrząc łaski, y miłośierdźia twego, ábyś ie, ná dźień ostátni sądu twego, reuniowáć raczył, ná pożądáną, y szczęśliwą wieczność. Amen.

KAZANIE
Ná Niedźielę Swiąteczną.

Paraclitus autem Spiritus, ille vos docebit omnia.

Ioan. 14.

Poćieszyćiel záś Duch Swięty, on was náuczy wszystkiego.

DObry frymárk, szczęśliwa źiemie z niebem zámiáná. Dźień iedenasty, iáko źiemiá bogáty prezent, Bogá Wćielonego niebu oddáłá; ktorego, w iednym subtelnym spuśćiwszy się obłoku zábráło: *Et nubes suscepit eum.* Dźiś wzáiemnie, źiemiá od niebá rowny dar, rowny prezent odbiera; Bogá, zá Bogá, á iednegoż Bogá, iednego w istoćie, rożnego w Osobie, *alium Paraclitum.* Duchá Przenayświętszego. Gość záprawdę wielki; bo iesżcze ná źiemi nie bywáły. *Non dum erat Spiritus datus; quia, nondum Iesus erat glorificatus.* Zaczem wdźięcznie bárzo, rádośny świát ná przyśćie iego: *Quapropter, profusis gaudijs, totus in orbe terrarum, mundus exultat;* noći Kośćioł Swięty. Zániosł Syn Boży do niebá człowieká; ále zesłał ná źiemię Bogá; áby kończył dźiło iego około zbáwienia nászego; ziśćił obietnicę swoię, záwsze słowny, y wierny we wszystkich słowách swoich. Spuśćił, iáko obłoczek rośisty, *Ero quasi ros Israel*, deszczyk łáskáwy, y zbáwienną rosę; *Pluviam voluntariam*; to iest, (iáko tłumáczy Rupertus) Duchá Przenayświętszego. Pełnią się dźiś słowá iego Boskie u Proroká: *Effundam super vos aquam mundam, & mundabimini ab omnibus inquinamentis vestris:* Wyleię ná was wodę czystą, y będźiećie oczyszczeni od wszelkiey zmázy, y nieprawośći wászych. Otwiera cáłe upusty, y kátárákty niebieskie; płyną strumieniem, y cáłemi rzekámi łáski, dáry, y poćiechy Duchá Swiętego. *Spiritus Domini, velut torrens inundans:* Duch Páński, iáko rzeká w powodźi, áby nápełnił świát wszystek, nápełnił narody, nápełnił sercá, y dusze Apostolskie: *Repleti sunt omnes Spiritu Sancto.* Złotemby pisáć słowá Chryzostomá Swiętego: *Vbi deest Spiritus Sanctus, omnia sunt otiosa:* gdźie ten strumień, y powodź nie záśięże, wszystko zá nic; iáko źiemiá bez dżdżu, y wody, zásycha y niepłodną się stáie; ták y duszá káżdego z nas bez tey żywey wody, nie może z śiebie wydáć żadnego zbáwiennego pożytku, y owocu cnot świętych: *Anima mea sicut terra sine aqua tibi,* mowi Psalmistá. A Tomasz Swięty z nowey wśi: *Steri-*

Actor. 1.
Ioan. 7.
Ozee 14.
Psal. 67.
Ezech. 35.
Isaiæ 30.
Actor. 2.
Psal. 142.

2. de Spiritu Sancto. *Sterilis, arida, hispidoq; deserto similis est omnis anima, quam tuus Domine non rorat Spiritus.* Nie płodna, sucha, y zágorzáłey pustyni podobna wszelka duszá, ktorey, rosa Duchá Páńskiego nie zákrapia. Niechćiałbym ia S. M. áby dniá dźiśieyszego, przy ták obfitych z niebá áffluencyách,
Iacob. 1. przy wodách, y rzekách ćiekących Duchá Swiętego, *Qui dat omnibus affluenter*, miáły záſycháć sercá, y dusze násze: Záczem wyżebrzę pokornie z tey nieprzebráney rzeki, y źrzodłá wynikáiącego ná żywot wieczny, trzy kropelki, ná zákropienie serc, y dusz nászych. Dopomożesz łáskáwie ty, ktora iesteś kánałem, wszystkich łask, y dárow Duchá Swiętego, Nayświętsza MARYA.

Rzeka názwałem, álbo strumieniem ćiekącym w Allegoryi, Duchá Pzenayświętszego; nie tylko, z pomienionych słow Izáiaszá Proroká; ále, że się y sam do przekopu, álbo upustu obfitey wody przyro-
Eccl. 24. wnał: *Ego sicut trames aquæ immensæ, rigabo hortum plantationum*: Zászczepił Ogrod, y winnicę swoie, to iest, Kośćioł Swięty, prácowity Gospodarz niebieski Zbáwićiel nász Chrystus Iezus, áż ná śmierć krzyżową w roboćie swoiey sfatygowány: więc żeby nie záſycháłá; ále żeby swoy szczęśliwy bráłá wzrost, áż do dniá ostátniego, spuszcza tę obfitą rosę Duchá Swiętego, ná ochłodę ogrodu, y winnice swoiey, áby
Ezech. 47. stokrotny przynośiłá pożytek. Widźiał kiedyś Ezechiel Prorok; á ono rzeká iákaś, álbo bystry, y głęboki strumień wypadał z progu Swiątnice Páńskiey, y wpadał wielkim pędem, w słone, álbo umárłe morze; *in mare mortuum*; á gdźie tylko zásiągł, zárazsłone wody, w słodkie się przemieniáły; ryby zaś w słonośći obumárłe, záchwyćiwszy tey słodkiey wody, ożywiáły się. Poważny tłumácz Pismá Bożego *Cornelius à Lapide*, przez tę rzekę, álbo strumień płynący, rozumie Duchá Swiętego; morze zaś słone, y umárłe, wyraża świát ten, álbo ráczey ludźi Bogu umárłych w grzechách, y słonośćiách iego. Inácey powstáć, y odżywić się nikt nie może, álbo się znowu odrodźić do łáski Boskiey,
S. Cypria. serm. de Resurre. Christi. tylko tym strumieniem ćiekącym, Duchá Swiętego záwilżony: *Ex hoc fonte, non solùm ablutionis primæ undas haurimus, sed & compunctionis, & lacrymarum perennes effluunt rivi, misericordiarum suavitas, & totius pietatis affectus*: Z tego źrzodłá nie tylko skutek odbieramy, pierwszego w Wodách obmyćia nászego; ále tesz, skruchy serdeczney, y łez pokutnych strumienie uznawamy w sobie; miłośierdźia wdźięczność, y wszelkiey pobożnośći áfekty. Iużem tu, z mieyscá tego, raz, y drugi, lubo w rożnych sensach, y uwagách wspomniał; ná co on bogacz Ewágeliczny w piekle pogrzebiony żebrał u Abráhámá iedney kroplewody, z
Lucæ 16. zámoczonego pálcá Łázarzá ná zágorzały ięzyk swoy: *Mitte Lazarum, ut intingat extremū digiti sui in aquā, ut refrigeret linguam meam; quia crucior in hac flamma.* Miły Boże! coby było pomogło bogaczowi, w ták wielkich, y nieugászonych ogniách zostáiącemu, choćby był Łázarz spuśćił tę kropelkę wody ná rospalony ięzyk iego, ktorych wszystkie rzeki, y ieźiorá, y cáłe morzá ugáśić nie mogą. Táka iest *activitas*, moc, y śiłá ogniá piekielnego, że ogień ten nász elementálny (mowi Augustyn Swięty) choćby był naywiększy, choć y z samey Ætny wypadáiący, *ex monte Vesuvio*; choćby wszystkie huty w iednę zebrał; tedy iest iáko málowány przećiwko ogniowi piekielnemu. Cożby tedy iedná wody spráwiłá, y ochłody przyniosłá kropelká. Upátrzył w tym przećię táiemnicę *Petr⁹ Celensis*, y powiáda; żeby mu byłá wielce pomogłá. Łázarz wyrażał ubogie°Chrystusá; Pálec zaś, Łázárzow symbolizował Duchá Swiętego. Pálcem Boskiey práwice iest Duch Swięty, (iá-

ko

ko w Hymnie Kośćielnym śpiewamy: *Dextrae Dei tu digitus,*) tá záś kroplá wody, wyrażáłá máluśieńką cząstkę łask, dárow, y poćiech iego. Ták iest skuteczna, tey Rzeki płynącey Duchá Swiętego, iedná kropelká; że, gdyby ią spuśćił ná cáłe piekło, zágáśiłby wszystkie ognie piekielne, y pożary śiárczyste, ochłodźiłby wszystkich potępionych, y nápełniłby ich rádośćią. A kiedy ták są skuteczne ćiekące Duchá Przenayświętszego wody, łask, y dárow niebieskich; dość mi z tey obfitey rzeki, y nieprzebrámey krynice, trzy wyżebráć kropelki, ná zbáwienny pożytek, y nápełnienie serc nászych: *In stillicidijs eius laetabitur germinans.* z kropelek tylko Duchá Swiętego, może się duszá káżdego uweselić, y nápełnić rodzáiem cnot, y pożytkow zbáwiennych. Troiáko nápełnił Duch Przenayświętszy Apostołow Swiętych, y Uczniow Chrystusowych; iáko uważa Seráphicki Doktor, Bonáwenturá Swięty: *Repleti sunt Apostoli Spiritu Sancto, tanquam aqua irrigante in praedicatione; tanquam igne inflammante, in dilectione; tanquam vino laetificante, in consolatione:* Nápełnił ich naprzod, iáko wodá skrapiáiąca w opowiádániu náuki niebieskiey: nápełnił ich, iáko Ogień w miłośći Boskiey zápaláiący; nápełnił, iáko wino uweseláiące poćiechámi. Z tych trzech Krynic Duchá Swiętego, y zupełnośći, żebrzę dźiś trzech kropelek ná sercá wásze. Naprzod kropelki Mądrośći, y náuki niebieskiey: *Stillicidium sapientiae Spiritum tuum, dedisti eis; qui doceret eos:* Okrzykuie rzesko Ioël Prorok z dáleká Apostołow Swiętych, oraz y wszystkich Wybránych Páńskich: *Exultate filij Sion, & laetamini in Domino; quia dedit vobis Doctorem iustitiae; & descendere faciet ad vos imbrem matutinum, & serotinum:* Cieszćie się, y raduyćie w Pánu Synowie Syonu; álbowiem dał wam Náuczyćielá spráwiedliwośći; y spuśći ná was deszczyk zárányy, y wieczorny, to iest, mądrośći, y náuki niebieskiey; iáko dokłada *Cassiodorus:* Nie inszego ukázuie, y opowiáda Prorok náuczyćielá prawdy, y spráwiedliwośći, tylko Duchá Przenayświętszego. O czym y Ekklezyástyk: *Aquâ Sapientiae potavit illos.* Alec y sam Zbáwićiel, tę mu przyznawa funkcyą: *Ille vos docebit omnia, & suggeret vobis omnia.* Zá przyśćiem Duchá Swiętego rozlałá się mądrość ná wszystkę źiemię, iáko morze, gdy z brzegow wylewa: *Repleta est terra scientiâ Domini; sicut aquae maris operientes.* Nie frásuyćiesz się Uczniowie moi; áni się stárayćie o mądrość, y náukę świátową; ktora, iáko wiátr nádymáiący, z prożnośćią miia; á Bogu się sprzećiwia: *Sapientia carnis inimica est Deo:* Nápełni iáko deszcz spadáiący, iáko strumień ćiekący Náuczyćiel, Duch Przenayświętszy, sercá wásze, y rozumy mądrośćią niebieską; *Repleti omni scientiâ,* Uczyni wymowne ięzyki wásze; nie zámknie wam cáły świát gęby; áni Pogáńska Filozofia, áni żadne sądy, Konsystorze, Trybunały, áni z piekłá sámego powstáiące Hydry, álbo Megery, Sekty, y Herezye, áni sáme tyráństwá; wolnym głosem, wolnym ięzykiem opowiádáć będźiećie *Magnalia Dei*, Zydom, Narodom, Krolom, Pánom, Monárchom: *Ante Reges & praesides ducemini propter me, in testimonium illis, & gentibus.* Czegoby iednák Duch Swięty, w osobliwośći náuczył Apostołow, domyśla się pomieniony Seráphicki Doktor: *Docuit eos intelligere omnem veritatem; contemnere mundi vanitatem; facere Dei voluntatem:* to náuká Duchá Swiętego: Náuczył ich naprzod, wszelkiey prawdy; wlał w nich náukę, y oświećił rozumy, ná zrozumienie Pismá Bożego; obiáwił im sekretnie intencye, y niedoćieczne táiemnice Boskie; náuczył ich świátem, y prożnośćiámi iego gárdźić; deptáć pompę, dumę, butę, y wyniosłość świátową; wczásy, wygody, y dostátki, rozumieć

Psal. 64.
Serm. de Spiritu S.
Neem. 9.
Ioel. 2.
Eccl. 15.
Ioán. 14.
Isaiae 11.
Rom. 8.
Rom. 15.
Matt. 10.

zumieć zá ieden gnoy. Náuczył ich, iáko mieli, we wszystkim pełnić wolą Oycá niebieskie°. Tá kropelká mądrośći z Rzeki płynącey Duchá
Psal. 71. Swiętego, życzę, áby się dźiś rozpłynełá w sercách wászych; *Sicut stillicidium stillans super terram*; w ktorey się wszystkie záwárły náuki, y summá Theologij Práktyczney. Uczćie się prawdy od Duchá Swiętego: *intelligere veritatem*; znáć co prawdá, co zbáwienna náuká; á co fárbá, álbo pozor prawdy: prawdą iść záwsze, cnotą, á Bogie po stáropolsku;
Deuth. 4. żeby się o was prawdźiły słowá Moyżeszowe: *En populus sapiens, & intelligens; gens magna.* Uczćie się gárdźić świátem, y márnośćiámi iego;
1. Ioan. 5. poniewaz, nic dobrego nie mász ná tym mizernym świećie: *Totus mundus in maligno positus.* Nie przykładayćie sercá, zbytnim stárániem, do rzeczy doczesnych, ktore iáko ćień znikáią, nie wikłayćie áfektow wászych w prożnośćiách; ále ráczey wstrzymywayćie ie wiecznemi Regułámi, y prostuyćie ie ku Bogu, y wiecznośći. Uczćie się ná ostátek *facere Dei voluntatem*; czynić wolą iego świętą, pełniąc we wszystkim przykazánia iego; ktore, do záchowánia, bárzo są snádne przy
1. Ioan. 5. łásce y pomocy iego; lubo ie to sobie grossuiećie. *Mandata Dei gravia non sunt:* Bierźćie wzor, y przykład z Królá Proroká; ktory o to usilnie
Psal. 118. prośił Bogá: *Bonitatem, & disciplinam, & scientiam doce me:* Náucz mię Pánie dobroći, kárnośći, y mądrośći; to iest, iáko tłumáczy Bonáwenturá Swięty: *Bonitatem; faciendi tuam voluntatem: disciplinam; fugiendi vanitatem: & scientiam; intelligendi veritatem:* Niech się náuczę dobroći w czynieniu woli twoiey; kárnośći w strzeżeniu się prożnośći; á potym náuki zrozumienia prawdy.

Zebrzę drugiey kropelki, álbo ráczey iskierki z zupełnośći Duchá Swiętego: *ex Igne inflammante, in dilectione*; iáko z ogniá zápaláiącego w miłośći; ktory, oto dźiś *diem beatis irrigavit ignibus*; iáko noći Kośćioł Swięty. Ogień, y wodá, są to żywioły sobie bárzo przećiwne;
Eccl. 16. zgodźić się pospołu nie mogą; wodá ogień gáśi, y zálewa; *Ignem ardentem extinguit aqua* A przećię, dźiwnego coś czytam u Mędrcá: *I-*
Sap. 19. *gnis in aqua, valebat supra suam virtutem; & aqua extinguentis naturæ obliviscebatur.* Ogień gorzał w wodźie; á wodá zápominálá przyrodzenia swego do gászenia. Dźiś ten cud baczę: Gore Ogień w wodźie; kiedy Duch Przenayświętszy iáko bystra rzeká, nie tylko wodą, ále oraz y
Dan. 7. ogniem płynie. Doyzrzał tey ognistey Rzeki Dániel Prorok: *Fluvius igneus, rapidusq; egrediebatur à facie ejus.* Rzeká ognistá, y bystropłynąca wychodźiłá z ust ná Tronie śiedzącego; to iest, Duch Przenayświętszy; według tłumáczow Pismá Swiętego, ktorego y Izáiasz Prorok názywa *Spiritum ardoris.* *Vatablus* czyta: *Spiritum incendij.* Duchem zápału. Rozpłynełá się tá ognistá Rzeká dźiś w sercách Apostolskich,
Ad Rom. 5. nieugászoney Boskiey miłośći: *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris, per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis.* Spada ná Apostołow w tym elemenćie, w Ognistych ięzykách; żeby ich nie tylko nápełnił mądrośćią,
Psal. 118. y wymownemi uczynił; ále y sercá záiskrzył, y zápalił miłośćią: *Verbis ut essent prosluì, & charitate fervidi.* O záprawdę! *Ignitum eloquium tuum!* Ognistá mowá twoiá w ognistych ięzykách; ktora ták wznieciłá sercá Apostolskie, że żadne fale, burzącego się morzá świátá tego, áni żadne Aquilonárne wichry, y wiátry, żadne przećiwnośći, ugáśić w nich zápału Ducha nie mogły. *Ita incensi, quibus non timeatur à flatu quolibet, aut impulsu ventorum,* nápisał Bonáwenturá Swięty: Ogień elementárny, iest śilnieyszy nád wszystkie elementá; wszystko pożera, wszystko uprząta, wszystko trawi, iáko *mundi tyrannus.* Ták y Ogień Duchá

Prze-

Przenayświętszego, ogień miłości Boskiey: *Ignis consumens est*, w kogo się sercu raz szczerze zaymie, y wznieći, nie da się ugáśić; wszystkie pożądliwośći, y nieporządne uprząta áfekty, wypala karcze, y zawády przećiwne złych nałogow; śćiśle wiąże, y iednoczy z Bogiem: Nie da się táki od Bogá oderwáć, áni pieszczotom, roskoszom, y delicyom świátowym, áni żadnym respektom, áni przećiwnośćiom, áni mocárstwom, áni śmierći samey: *Quis nos separabit à charitate Dei?* mowi Apostoł: O szczęśliwysz to zápał ogniá Boskiego! ktorym, záymuią się y wzniecáią wszystkie cnoty; y tyle máią waloru, ile się kraszą miłośćią. Bez miłośći Duchá Swiętego wszystko zá nic: *Si charitatem non habuero, nihil mihi prodest*: Badźże Przenayświętszy Duchu Tyránnem złych chući nászych; á uprzątnawszy wszystkie w sercu nászym zawády, zápal, y skieruy ie ku tobie, ku cnoćie, ku niebu, y pożądáney wieczności; ażebyśmy się od ćiebie y ná ieden moment, poki tu żyiemy, nie odrywáli. Pospolićie u Theologow názywa się Duch Swięty miłośćią, y zwiąskiem Bogá Oycá, y Syná. Ináczey się to weryfikowáć nie może; tylko, że záżyię terminu szkolnego: *Principiativè*: to iest, że Duch S. od Oycá, y Syná z iedneyże woli, ktora iest początkiem miłośći, iednymże tchnieniem pochodźi. S. M. życzę ia wam dźiś tego śćisłego zwiąsku miłośći, y ziednoczenia się z Bogiem, ná zadátek oney nierozdźielney uniey, w iásnym widzeniu iego, y błogosłáwioney fruicyei, ná wszystkę wieczność: Zyczę wam przytym ziednoczenia serc, y ánimuszow wászych; y żebrzę Duchá Swiętego: *Vt convertat corda Patrum in filios*; ażeby złączył sercá Oycowskie, z sercem Synowskim; á sercá Synowskie z Oycowskim; twárdszy to *nexus*, śćisleyszy związek serc ludzkich, ktory sam Duch Przenayświętszy złotemi spaia, y wiąże łáncuszkámi, *funiculis charitatis*; złotemi mowię ogniwámi miłośći, ániżeli *nodus Gordius*; nie rozetnie go (w Bogu nádźieiá) szablá pogáńska. Złoży nas od wszelkich przećiwnośći ten miecz obośieczny, *Ex utraq; parte acutus*, pochodzący z ust Syná Bożego; bylesmy tylko nie stygli w zgodźie, iednośći, y miłośći w sercách nászych; w ktorey oźiębłośći, ty sam Boże zágrzewáć nas raczysz: *Ignem sui amoris, & flammam æternæ charitatis, accendat Deus in cordibus nostris*. A ia ieszcze żebrzę ná ostátek trzećiey kropelki, *ex vino lætificante in consolatione*, z winá uweseláiącego w poćiechách. Dość záprawdę tych czásow ná nas meláncholicy, y frásunkow. Płákał kiedyś, y rzewnił Threnistá Páński nád Ierozolimą: *Idcirco ego plorans, & oculus meus deducens aquas; quia longè factus est à me Consolator; facti sunt filij mei perditi; quoniam invaluit inimicus*. Toczą łzy oczy moie, że dáleko odemnie Poćieszyćiel; zgubieni synowie moi, álbowiem przemogł, y gorę wźiął nieprzyiaćiel. Niewiem Oyczyzno moiá, iáko ćię mam w smutku twoim ćieszyć, kiedy widzę, że ćie Bog przez ták czás długi, miásto chlebá gorżkośćią karmi; á miásto winá łzámi nápawa; ták, że możemy mowić z Prorokiem: *Cibasti nos pane lachrymarum, & vino compunctionis potasti nos*: wźiął gorę Pogánin, *invaluit inimicus*; zginełá okrása, y ozdobá twoiá: *decidit flos gloriæ*; pogineli tyśiącámi synowie twoi, y záledwie oney bogátey státuy, gliniáne nogi zostáły; *Filij incliti, & amicti auro primo, reputati sunt in vasa testea*. Nie mogę ćię skuteczniey, w śćiśnieniu twoim tulić, y w żalu ćieszyć; tylko, że dźiś masz *prope Consolatorem*; masz blisko Poćieszyćielá Duchá Swiętego, ponieważ, iedno to iest, z Łáćinskiego ięzyká *Paraclitus*, co y *Consolator*; to iest, Poćieszyćiel. Cáła Rzeka dźiś płynie poćiech Duchá Swiętego; iuż nie iáko *vinum compunctionis*; ále iáko *vinum lætificans*;

Rom. 8.
Lucæ 1.
Apoc. 1.
Thren. 1.
Psal. 79.
Thren. 1.
Isaiæ 28.
Thren. 4.
Psal. 59.

Idem 35. z tego, ktory ieſt Bogiem wſzelkiey poćiechy: *De torrente voluptatis tuæ potabis eos*: Leie ſię dźiś ná nas cáłym źrzodłem wino. Winem was częſtuie; á ieſzcze nie proſtym, ktorym ſobie częſto *per abuſum* głowy
Iſaiæ 5. ſwędźićie, á ieſzcze ná przeklęctwo: *Væ! qui conſurgitis mane ad ebrietatem ſectandam, & potandum uſq; ad veſperam, ut vino æſtuetis*: Biádá wam! ktorzy wſtáiećie, á od ráná áż do wieczorá pijáńſtwem ſię báwićie, ábyśćie winem rozgorzeli. Ale was częſtuię winem zápráwnym, z kondymentem, ktory kiedyś Oblubienicá niebieska częſtowáłá Oblubieńcá
Cantic. 8. ſwego: *Ducam te in domum matris meæ, & dabo tibi poculum ex vino condito*: to ieſt: Winem Duchá Swiętego, y poćiech iego, ná uweſelenie ſerc
Zach. 10. wáſzych. O ktoym to, z dáleká, opowiedźiał Zácháryaſz Prorok: *Lætabitur cor eorum, quaſi à vino, & exultabit cor eorum in Domino*: Rozweſeli ſię ſerce ich iáko od winá; y rádowáć ſię w Pánu będą. Sam tákże Oblubieniec niebieski, Chryſtus Iezus, po onym gorżkim żołći, y octu zmieſzánym napoiu w męce ſwoiey; nápiwſzy ſię iáko słodkiego winá
Cant. 5. poćiech, y rádośći Duchá Swiętego, iuż w uwielbionym ćiele, (*Bibi vinum cum lacte meo*; to ieſt, iáko tłumáczy Rupertus: *In aſcenſionis jubilo*,) rozweſeliwſzy ſerce ſwoie, wzywa Apoſtołow, wzywa wſzyſtkich Elektow; do tego słodkiego napoiu, do żywego źrzodłá, winem, y
Cant. 5. mlekiem płynącego: *Bibite; & inebriamini chariſſimi*: Piyćie, nápijayćie ſię do weſołośći, ná zápomnienie wſzelkich trudow, y przykrośći, ktore wam świát gotuie, dla Imienia mego, mieczow, krzyżow, bi-
Prov. 31. czow: *Biberunt & obliti ſunt egeſtatis ſuæ*; zápominali tyráńſtwá, mąk, okrućieńſtwá, upoieni słodkim winem poćiech Duchá Swiętego: *Muſto madere deputant, quos Spiritus repleverat*: Notuyćie energią słow Boskich: *Inebriamini*: Ták ieſt skuteczna poćiechá Duchá Swiętego; że iedná kropelká więcey ućieſzyć, więcey weſołośći ſercu dodáć może, ániżeli wſzyſtkie świátá delicye, y poćiechy. *Cor hominis copia mundi non ſatiat; una verò, hujus dulcedinis, ſtilla plenè inebriat*: Wſzyſtkie poćiechy światowe, álbo w momenćie człowieká opuſzczáią, y uchodzą; álbo ſię w gorżkość, y trućiznę obracáią; ſame poćiechy Duchá S. do wiecznego weſela, y rádośći ſpoſobią. Máſtykuyćieſz tedy, ruminuyćie, ſmákuyćie, y rozbieráyćie w ſercu wáſzym te trzy kropelki z źrzodłá nieprzebránego, y Rzeki płynącey Duchá Przenayświętſzego.

Richard. de S. Victore.

A ia iuż kończąc, weſtchnę ieſzcze raz do Duchá Swiętego. *Spiritus Sancti gratia illuminet ſenſus, & corda veſtra*: Łáská Duchá Swiętego niech
Rom. 15. oświeći zmysły, y ſercá wáſze. Albo y drugi raz: *Deus autem ſpei, repleat vos omni gaudio*: Bog wſzelkiey nádźiei, niech was nápełni rádośćią, y wſzelákim weſelem ták doczeſnym, iáko y wiecznym. Amen.



KAZA-

KAZANIE WTORE Ná Niedźielę Swiąteczną.

Ad eum veniemus, & manſionem apud eum faciemus.

Joannis 14.

Do niego przyidźiemy, y mieſzkánie u niego uczyniemy.

DAiąc rożne práwá y uſtáwy wZakonie Moyżeſzowym Bog wſzechmogący ludowi ſwemu; ieden oſobliwy przykaz y ceremonią, wiecznemi ſobie wárował czáſy: to ieſt, áby trzykroc do roku Synowie Izráelſcy, ná mieyſcu iemu upodobánym, Swiętemu prezentowáli ſię Máieſtatowi iego. *In ſolemnitate Azymorum; in ſolemnitate hebdomadarum, & in ſolemnitate tabernaculorum.* Ná święto Przáśnikow, álbo Páſchy, ná święto Kuczek, y ná święto Tegodniow. Pierwſza uroczyſtość Páſchy, uſtáwiona ieſt ná pámiątkę wyśćia ludu Bożego z ziemi Ægyptskiey. Druga uroczyſtość *Scenopegiæ* przybytkow, álbo kuczek, ná pámiątkę przez lat czterdźieśći pod namiotámi ludu Bożego ná puſzczy konſyſtencyey. Trzećia záś Uroczyſtość Swiątek, álbo Tegodniowa, przypominałá im ono dobrodźieyſtwo Boskie, kiedy Moyżeſz wźiął ná gorze, w obłoku y ogniu tablicę przykazánia Páńskiego: y ták przez te trzy oſobliwe do roku uroczyſtośći, troiákie ſobie dobrodźieyſtwá Boskie, ludźie ſtározakonni przypomináli. Ale że to (iáko mowi Apoſtol) *Omnia in figura contingebant illis*, z dáleká ná ſame tylko figury pátrząc, w obwolucie iákiś prawdy ſzukác mieli; dálſzey w tym táiemnicy, y ſekretu dośiec, y poiąć nie mogli. ktorey dośiekł, w práwie łáski, pełen Duchá Swiętego Bruno Swięty; że te trzy Uroczyſtośći wyrażáły, y znáczyły w Troycy Swiętey Iedynego Bogá: *Illas tres ſolemnitates inſtituit Deus; ut adorarent unum Deum in Trinitate Perſonarum. Paſcha* (co ſię tłumáczy *tranſitus Domini*,) figurowáłá Pierwſzą Troycy nayświętſzey Oſobę, Bogá Oycá niebieskiego; ktoremu przypiſuie ſię ſtworzenie wſzelkich rzeczy: *In principio creavit Deus cælum, & terram*: Ná początku ſtworzył Bog niebo, y źiemię. Uroczyſtość *Scenopegiæ*, álbo Przybytkow, znáczyłá Wtorą Oſobę Troycy nayświętſzey Syná Bożego; ktory przyiąwſzy ná ſię náturę ludzką w przybytku ćiáłá náſzego mieſzkał między námi: iáko mowi Ian Swięty: *Verbum Caro factum eſt; & habitavit in nobis.* Grecka literá czyta; *Tentorium, tabernaculum fixit in nobis.* Uroczyſtość Swiąteczna, álbo Tegodniowa, wyrażáłá Trzećią Troycy nayświętſzey, Oſobę Duchá Swiętego: Więc iáko ná on czás Moyżeſz w ogniu, ſzumie, grzmotách, błyskáwicách, y piorunách ſtráſznych, pálcem Boskim nápiſáne ná tablicy odbierał uſtáwy; ták teſz dniá dźiſieyſzego, tenże pálec práwicy Boskiey,

Deut. 16.

1. Corint. 10.

S. Bruno.

Genes. 1.

Ioan. 1. Græc.

Boskiey, Duch Swięty, áby nowe formował práwá, y ustáwy w Stánie łáski, iuż nie ná kámiennych tablicách, ále ná sercách Apostolskich,
2. Cor. 3. y po nich nástępuiących Elektow: *In tabulis cordis*; przychodźi, y zstę-
Actor. 2. puie z niebá z szumem wielkim w ognistych ięzykách; *Factus est repente de cælo sonus, tanquam advenientis Spiritûs vehementis*, z wielkiemi dárámi, y łáskámi niezliczonemi, ktorymi nápełnił święte ono *Conclave*,
Ibidem v. 4. álbo zgromádzenie Apostolskie, *Repleti sunt omnes Spiritu S*: náwet y sam dom, y mieysce, ná ktorym oczekiwáli tego dáru z niebá, ogro-
Ibidem v. 2. mnośćią Májestatu swego ogárnął: *Et replevit totam domû, ubi erant sedentes*. A że nie tylko ná sercách Apostolskich, ále y ná sercách nászych z nieográniczoney dobroći, y miłośći swoiey, obiecuie sobie y dźiś w nas
Ioan. 14. ulubioną zápisáć gospodę; *Ad eum veniemus, & apud eum mansionem faciemus*: Spytam się, ieżeli sobie w nas spoczął? Przechodząc Páweł Swięty, iáko Doktor Narodow, rożne miástá, y Prowincye z opowiádániem náuki niebieskiey Ewángelyi Swiętey; przychodźi tesz do Ephezu znácznego miástá; w ktorym, ználazszy coś trochę Chrześćian, y dyscypułow; pyta ich: ieżeli wźięli Duchá Swiętego? á oni rzekli:
Actor. 19. *Sed neq́, si Spiritus Sanctus est, audivimus*: y nie słyszelismy, y nie wiemy; ieżeli iest Duch Swięty. A co wiedźieć Kátolicy moi, że lubośćie (iáko mniemam) wszyscy, co tu iesteśćie, uwierzyli w Chrystusa; ieżeli między wámi nie znáyduią się tácy, ktorzy o Duchu Swiętym nie wiedzą, áni żadnych skutkow iego w sobie nie uczuwáią, osobliwie złe sumnienie máiący: bo Duch Swięty ná duszy grzechámi zmázáney, y zeszpeconey, nie tylko nie spocznie; ále y do niey nie záyzrzy:
Sap. 1. *In malevolam animam, non introibit sapientia*; inśi czytáią: *Non intrabit Spi-*
Ibidem v. 5. *ritus Sanctus*: bo záraz, nástępuiący text, wyráźnie obiaśnia, *Spiritus enim Sanctus disciplinæ effugiet fictum*; ponieważ grzech z łáską, y poćiechámi Duchá Swiętego, nigdy się zgodźić nie może. Przećię ia podam dwá znáki; po ktorych może kto poznáć, ieżeli Duch Swięty náwiedzáiąc cáły świát, wstąpił tesz do duszy, y zápisał sobie gospodę w sercu iego. A to, ná większą cześć y chwałę Májestatu Boskiego, y ná zwabienie łáski, y poćiech Duchá Swiętego.

Zápátruiąc się w duchu z dáleká Psálmistá Swięty ná wstępuiącego do niebá Zbáwićielá nászego z wielkim tryumfem, y rádośćią, doyzrzał okiem Prorockim, że ieszcze okrom tych dárow, y upominkow, ktore, bez liczby, zostáwił ludźiom ná źiemi; miał ich ieszcze więcey zesłáć z niebá záśiadszy w chwale wieczney, ná práwicy Oycá swoie-
Psal. 67. go: *Ascendisti in altum, cepisti captivitatem, accepisti dona in hominibus*. Kośćioł Swięty inszey z słow tych záżywa tránslacyi: *Ascendisti in altum, dedisti dona hominibus*. Wstąpiłeś nád naywyższe niebá; y dałeś dáry ludźiom. Colito są zá ták zacne dáry, y upominki od Krolá wieczney chwały? domyślam się, że nie insze; tylko, *Septiformis gratia*: to iest, łáski, y dáry Duchá Swiętego: ktore to Apostoł, Iákub Swięty, názwał powszechnym terminem, wszelákim dobrem z niebá do duszy spływáią-
Iacob. 1. cym: *Omne datum optimum, & omne donum perfectum, desursùm est; descendens à Patre luminum*: Słowá te ákkommoduie Augustyn Swięty Duchowi Swiętemu: on bowiem, iest zesłány z niebá od Oycá niebieskiego, iáko naylepszy, y doskonáły dar: á nie tylko w tym sensie, że sam iest w sobie doskonáły, ále tesz y cáły świát doskonáłym czyni; á osobliwie rozumną kreáturę, wolną wolą udárowánego człowieká. Po oney dźiwney, y táiemney konsulćie, w wieczney rádźie Boskiey, iákoby człowieká stworzyć, y utrzymáć w podobieństwie Obrázu swe-
go,

go, *Faciamus hominem ad imaginem, & similitudinem nostram*, sam Syn Boży przybieráiąc ná śię ćiáło ludzkie, áby przez grzech zruinowány, y zepsowány ten drogi *prototypon* reformował, wiecznemi nas wiąże Regułámi: *Estote perfecti, sicut Pater vester perfectus est*: bądźćie doskonáłymi, iáko Oćiec wász iest doskonáły. A usłuchałże człowiek tey Reguły Chrystusowey? bynamniey: bo co raz, y ták wiele rázy gluzuie ná sobie lineámentá Obrázu Boskiego: *In imagine pertransit homo*: nie korrespondując, nie zgadzáiąc się w niczym z prototypem swoim: *Similitudinem, quæ per bona opera perficiatur, non obtinuit*: konkurrował do wystáwienia Obrázu tego Bog Oćiec niebieski, iáko Stworzyćiel; konkurrował y Syn Boży iáko Odkupićiel: ále ieszcze do wyprawy obrázu tego, potrzebá było przykłádu ostátniey ręki Duchá Swiętego; zá ktorym stał się dopiero ná podobieństwo Boskie. O czem, dowćipnie Rupert: *Non pervenit homo ad similitudinem Dei; quia non imitatus est donum Dei: memor igitur hic Spiritus Sanctus illius propositi; ecce venit ad partem suam operandam, ad facturam hominis perficiendam, ut produceret hominem ad similitudinem Dei.* Iásny wizerunk mamy tego w Uczniách y Apostołách Chrystusowych; ktorzy iákimi przed przyśćiem ná świát Duchá Swiętego byli? dobrze wiemy: iáko smutnymi, iáko boiáźliwymi, iáko niestátecznymi, niedowiárkámi, niedoskonáłymi, y zgołá nieukámi: dopiero, gdy wźięli dar Duchá Swiętego, *Omne donum perfectum*, gdy Duch Swięty sercá ich ogniem miłośći swoiey podpalił, y zagrzał, gdy ich rozum oświećił, áliśći oni prostaczkowie, y mniey w náuce świátowey biegli, śmiele, y nieustrászonym sercem, przed tyránnámi, pr zed wszystkiem świátem Ukrzyżowánego z wielką rezolucyą wyznáią Chrystusá; niebieskie, ludziom rożnymi ięzykámi opowiádáiąc táiemnice, *Loquebantur varijs linguis magnalia Dei.* To pierwszy skutek, y znák osobliwy przyśćia, iáko ná świát, ták y do duszy nászey Duchá Swiętego; gdy u nas sprawuie to przez łáskę, iż co raz więcey á więcey Bogu nászemu przez cnotę, y doskonáłość żywotá, podobnieyszymi się stawamy: *Spiritus Sanctus, nostræ imaginis est reformatio, nostræ mentis perfectio, interni nostri hominis lumen.* Mászcząc ná krolestwo Izráelskie Sámuel Prorok Páński Saulá, prorokuie mu záraz, y mowi do niego te słowá: *Insiliet in te Spiritus Domini, & mutaberis in virum alterum.* Przypádnie ná ćię Duch Páński, y odmienisz się w mężá inszego. Iákże się to miał Saul wźięty, y námászczony ná Páństwo, w inszego mężá odmienić? pewnie nie w náturze: to w obyczáiách, w ánimuszu, y w niedostępney powadze; ponieważ (iáko mowićie) *Honores mutant mores*: prętko ná godnośćiách ludźie posadzeni zápomináią pierwszego stanu, y kondycyey swoiey, prętko się mienią w przyiáźni, y poufáłośći. Nie tá intencya Proroká Swiętego: ále że się Saul przez námászczenie, y wźięćie Duchá Swiętego, miał przemienić w mężá doskonáłego, w cnoty, dźielność, odwagi, miłość ku poddánym, w czułość, y pilne stáránie około dobrá pospolitego, o záchowánie w cáłośći poddánych swoich, Praw Boskich, ustaw Kośćielnych, y świętey spráwiedliwośći. Mieyże człowiecze sobie zá znák nieomylny, y probę, że Duch Swięty, ten gość niebieski wielce nam rádosny, náwiedźił, y zápisał sobie gospodę w duszy, y sercu twoim; ieżeli zá przyśćiem iego w inszego odmieniasz się człowieká: ieżeli przez uczynki dobre, cnoty święte, y żądze pobożne, stáiesz się Bogu Stworcy twoiemu podobnym, zmázány przez grzech, y poglozowány obraz iego, w sobie reformuiąc? ieżeli w sercu twoim miłość ku Bogu uczuwasz, pogárdę świá-

Genes. 1. Matth. 5. Psal. 38. S. Basil. Rupertus Iacobi 1. Actor. 2. S. Chrys. sost. serm. 1. de Pentecost. 1. Reg. 10.

S. Bernar. świátá, y wszelkie iego prożnośći. Nadobnie Bernard Swięty: *Quomodo cognoſcere potero hujus Spiritûs præſentiam? Non oculis; quia colore caret: Non auditu; quia ſonus non eſt: Non olfactu; quia ſine odore eſt: Cognoſcam illum mutatione cordis mei; cum è terreno illud Cæleſte videro; è carneo ſpirituale.* Iákoſz mam, y mogę poznáć bytność w ſercu moiem, gośćiá tego niebieskiego pożądánego? nie uznam go oczymá; bo Duchem będąc koloru żadnego nie ma: nie poznam go przez słuch uſzemá; bo nie ieſt głoſem, áni dźwiękiem: ſmákiem nie da ſię poznáć, áni węchem, áni żadnym zmysłem powierzchownym; bo Duch ieſt; ćiáłá nie ma: poznam go tedy przez odmiánę ſercá moiego; gdy ie ogniem miłośći ſwoiey zágrzawſzy, z ziemskiego niebieskim uczuię; gdy ſię miłośćią Bożą zágrzeię, y pałáć będźie; gdy wſzyſtkie świátowe poćiechy, w niebieskie, y duchowne zámieni: S. Bernar. *Cognoſcam illum in mutatione cordis mei*: komu zás bárźiey świát, w czáſy, y delicye ſmákuią; w ſercu ie° nie Duch Swięty, ále nocna iáka ſowá, álbo puhácz piekielny, czárt mowię przeklęty, goſpodę ſobie zápiſał.

Drugi znák, y skutek przychodzącego ná świát Duchá Swiętego: iż kędy ſobie ſpocznie, wſzędźie zgodę, iedność, y miłość ná ſercách Pſal. 67. plántuie: *Qui habitare facit unius moris in domo*: iáko to y dźiś ſpada ná ſercá Apoſtolskie w iednośći, y wzáiemney miłośći zgromádzone ná Actor. 2. modlitwę: *Erant omnes pariter in eodem loco*: y gdy oczekiwáli obietnice z niebá, *Promiſſum Patris*; ná ten czás przyſzedł, y w nich ſobie od- Ibidem począł Duch Swięty: *Factus eſt repentè de cælo ſonus*, áby ich w oney ℣. 2. zgodźie, iednośći, y miłośći umocnił, y potwierdźił. Po ináuguracyi ná Páńſtwo Izráelskie, y podnieśieniu ná tron Krolá Dawidá, zgromádźili ſię do niego do miáſtá Hebron poſpolitem ruſzeniem Izráelczykowie; áby mu należytą oddáli ſubjekcyą, y oświadczyli ochotne ſercá, 1. Parali. y rezolucyą ſtáwáć przy doſtoieńſtwie iego: *Congregatus eſt igitur omnis* 11. *Iſrael ad David in Hebron, dicens: os tuum ſumus, & caro tua.* Wiedz o tym Pánie, y Krolu náſz, że ieſteſmy kość z kośći twoiey, y ćiáło twoie. Dokłáda potym Piſmo Swięte, że ieden z przednieyſzych Pánow, y Wodzow imieniem Amázái, gdy mu oddawał *homagium*, álbo wierne poddáńſtwo, ſpadł Duch ná niego, *Spiritus induit Amazai Principem inter* 1. Parali. *triginta*; y rzecze: *Tui ſumus ô David, & tecum Filij Iſai, pax, pax tibi, &* 12. *pax adjutoribus tuis; te enim adjuvat Deus tuus*: Twoi, y z tobą ieſteſmy Dawidźie, Krolu: pokoy, pokoy tobie; y pokoy pomocnikom twoim: gotowiſmy przy tobie zdrowie, y żyćie náſze łożyć; ćiebie álbowiem dźwiga, y piáſtuie ſam Bog twoy. Wdźięczen będąc Dawid oney poſpolſtwá, opátrznie, y dźiwnie zgromádzonego wierney ku ſobie u- Pſal. 132. przeymośći; składa Pſalm, dźiękuiąc zá onę zgodę, y wierność w poddánych ſwoich, Pánu Bogu (iáko uważa *Incognitus*,) ktory ták poczy- Supr. Pſal. ná: *Ecce quàm bonum, & quàm jucundum, habitare fratres in unum: ſicut unguentum in capite, quod deſcendit in barbam Aaron; quod deſcendit in oram veſtimenti ejus*: Oto iák rzecz dobra, y iák wdźięczna, mieſzkáć bráći ſpołe: iáko oleiek ná głowie, ktory ſpływa ná brodę Aároná; ktory ſpływa ná kray ſzáty iego. Co to zá párágon zgody, y iednośći bráterskiey do drogiego bálſamu, álbo oleyku ſpływáiącego z głowy ná brodę Aároná, y ná kray ſzáty iego? Piſząc ná to mieyſce Bernárd Swięty, powiáda: iż iedność, álbo zgodá dwoiáka bydź może. iedná, złych ná złe: á druga, dobrych ná dobre, álbo ku dobremu poſpolitemu: S. Bernar. *Alia eſt unitas Sanctorum; quæ pleriſq; locis Scripturarum commendatur: Alia facinoroſorum; quæ ex ijſdem Scripturis improbatur*: Szkodliwa, zła zgodá, álbo

álbo kolligácya ieſt, o ktorey mowi Duch Swięty: *Stuppa collecta, Synagoga peccantium*: kopá zgrzebi, zbor grzeſzących: á koniec ich iáki? piekło, y płomień ogniſty: *Et conſummatio illorum flamma ignis*: Toć to zborzyſzcze grzeſzących, ligá, y kombinácya, ſtánełá kiedyś przećiwko Bogu ſamemu; *Aſtiterunt Reges terræ, & Principes convenerunt in unum, adversùs Dominum, & adversùs Chriſtum ejus*: Y iáko niebeſpieczna rzecz ieſt w káżdym zgromádzeniu, w káżdey Rzeczypoſpolitey, gdy ſię dobrzy z ſobą nie zgadzáią, gdy w dyskrázye, y w rozrożnienie ánimuſzow przychodzą; ták teſz ſzkodliwa bárzo, gdy źli y przewrotni ludźie z ſobą w ſpiſek iáki wchodzą, związek, álbo ligę záwieráią, y poprzyśięgáią: bo tákowa unia częſto ſię ná zgubę Oyczyzny, y Króleſtwá przydáie. Iedność zás, y zgodá święta, Bogu ſię podobáiąca ieſt; gdy dobrzy żárliwośćią dobrá poſpolitego, nie dla prywat ſwoich, álbo przymieſzánia właſnych intereſow, zgodnie dobro poſpolite promowuią. Y o teyć to zgodźie, mowi Pſámiſtá Swięty: *Ecce quàm bonum, & quàm jucundum, &c.* ktora gdźie ſię tylko znáyduie; tám oleiek, álbo bálſam wdźięcznie ſercá uweſeláiący ſpada z głowy ná brodę Aároná, á ztámtąd ná kray ſzáty, álbo odźienia iego. Grzegorz Swięty wielki Moráliſtá, przez ten oleiek rozumie dáry Duchá Swiętego: *Olei vel unguenti nomine, ipſa Spiritûs Sancti unctio deſignatur.* Przez Aároná, y głowę iego rozumie ſámego Chryſtuſa, ktory ieſt głową Kośćiołá ſwego, ták Tryumfuiącego, iáko y Boiuiącego: przez brodę zás rozumieią Expozytorowie, Apoſtołow Swiętych. Y nie dźiwuię ſię, że ich do brody Chryſtuſowey, w ſenśie miſtycznym, z Swiętego Proroká rownáią; poniewaź po brodźie znác mężá: Dla tego gdy kiedyś Dyogeneſowi przyganiano, y pytano, czemuby długą zápuſzczoną nośił brodę? odpowiedźiał: *Vt barbam tangendo, me ſubitò virum eſſe meminerim*; ábym uchwyćiwſzy ſię zá brodę, pámiętał, żem nie niewieśćiuch, ále mąż. Toż Poetá nápiſał: *Barba decet virum*: brodá przyſtoi mężowi. Apoſtołowie Swięći ſtáneli przy Chryſtuśie, y náuce iego, iáko nieprzełamáni Mężowie w ſtátku, y żárliwośći ſwoiey; áni ich zrážić mogły Filozofie pogáńskie; y żadne mocy, śiły, tyráńſtwá, y prześládowánia; áni oddalić od Chryſtuſa, od opowiádánia prawdy, y náuki niebieskiey. Przez kray zás ſzáty Aároná, to ieſt Chryſtuſa, rozumieią ſię inśi wierni, y członki Kośćiołá iego; ná ktore z głowy Chryſtuſowey, przez Apoſtołow Swiętych, náukę ich, y opowiádánie Ewángelyi Swiętey, ſpłynął dniá dźiśieyſzego ten drogi oleiek, y nápełnił wonią ſwoią wſzyſtek Kośćioł Boży, *Quod deſcendit in oram veſtimenti ejus*. Spłynął ten drogi bálſam duchownego námáſzczenia; áby ſercá náſze zapáchem cnot, y wonią wſzelkiey świątobliwośći, *In odorem ſuavitatis* nápełniwſzy, poświęćił, y námáśćił miłośierdźiem ſwoim. Pyta ſię Swięty Epiphani: co zá przyczyná? czemu Duch Swięty przyſzedł ná świát, y zſtąpił w ogniu, *tanquam ignis*? poniewaź nátura ieſt ogniá, wzgorę do ſwoiey porywáć ſię ſphery; á nie ná doł ſię ſpuſzczáć? Duch zás Swięty w ogniu ná źiemię przyſzedł? Trzebá wiedźieć, że ogień elementárny, ten ktory ieſt pod niebem mieśięcznym, iákby w ſwoim *centrum* przyrodzonym, y ſpherze zoſtáie; ktory nam tu áni świeći, áni pali, nie máiąc podniety, y ſpoſobney máteryey do palenia: Ogień zás ten náſz, ktorego używamy, ieſt iákoby *in ſtatu violento*; á że grzeie, świeći, pali, y trawi; pochodźi to z przydáney ſobie proporcyonálney máteryi. Między inſzemi skutkámi, y właſnośćiámi tego ogniá, ieſt teſz y ten: że máteryą źiemną (iákowe

Eccl. 21.
Ibidem ℣. 10.
Pſal. 2.
Pſal. 132.
S. Grego. lib. 10. Moral. cap. 30.
Dioges.
Pſal. 132.
Ad Ephe. 5.
S. Epiph.

ſą wſzyſtkie, *Mineralia*, wſzyſtkie kruſzce, złoto, ſrebro, miedź, cená, ołow, żelázo) dźiwną ſwoią mocą iednoczy, y ſpoſobi do złączenia ſię, odpędzáiąc iednák *heterogenea*; to ieſt, nie ſymbolizuiące częśći do
Ariſt. lib. 2. de generat. ziednoczenia ſię. *Ignis unit partes & res ſimiles.* Duch Swięty w ogniu ná świát przychodźi; áby oświećił, y ziednoczył rozrożnione ſercá, y ánimuſze; ále te tylko, ktore ſię dádzą ſpoſobić do iednośći; ktore záś krnąbrne, y uporne, ſprzećiwiáiące ſię dźielnośći iego; odſacza iá-
S. Epiph. ko *hetorogenea*, ná ogień piekielny. *Advenit Ignis Divinus, non comburens, ſed illuminans; non conſumens, ſed lucens.* Poki Ogień ten niebieski w ſwoiey ſię ſpherze koncentrował *ad intra*; nie rzucał, tylko w wiecznośći, zápały nieskończoney miłośći ſwoiey, między Oycem, á Synem, od ktorych iednymże tchnieniem woli Boskiey pochodźi, y názywa ſię
S. Thom. według Tomáſzá Swiętego: *Amor, nexus, & vinculũ Patris, & Filij*; chcąc tegoż ogniá miłośći ſwoiey w czáśie świátu udźielić, chcąc (mowię) ſerca ludzkie zápalić; potrzebá żeby był przyſzedł z niebá ná źiemię ná ziednoczenie ſerc rozrożnionych; áby człowieká bárźiey ſię do źiemi chylącego, ániżeli duchem ku niebu wylátuiącego, z Bogiem doskonále złączył, y ſpoił.

Kto uważy teráźnieyſzy Stan miłey Oyczyzny náſzey, będźie rozumiał, iákoby pátrzył ná onę Státuę, álbo báłwáná, ktory we śnie wi-
Danie. 2. ℣. 31. dźiał Bábiloński Monárchá Nábuchodonozor: byłá tám złota głowá, ſrebrne pierśi, y rámioná, żywot miedźiány, nogi częśćią żelázne, częśćią gliniáne, rożne máteryę, y przećiwne ſobie rzeczy; ktore, że nie miáły przyrodzoney z ſobą konnexyi, á ieſzcze ná słábym gliniánym fundámenćie; nie mogłá ſobie oná ſtátua długowieczney obiecowáć trwáłośći: upadł tylko z gory kámyczek, y uderzył w nogi; áżći ſię o-raz wſzyſtko rozſypáło, y w iednę obroćiło perzynę. Státua oná, iáko wytłumáczył Dániel Prorok, cztery Monárchie reprezentowáłá: á ia rzekę, że tych czáſow nieſzczęśliwych, ieſt tą dźiwną ſtátuą, tá uboga Koroná: Spaiamy iáko możemy, ták wiele rázy, przez częſte Konſulty, Rády, Seymy, y Seymiki, pokoy, y zgodę domową; życząc ſobie, aby Stany Koronne iáko pierśi ſrebrne, y rámioná ogniem ſpolney miłośći złączone, ſpoione, do głowy złotey ſercem y áfektem przyległy; ále te prace, y zawody, częſto rozrywa, y dáremnymi czyni *mali-*
Danie. 2. *gnitas*: *Non adhærebunt ſibi, ſicuti ferrum non poteſt miſceri teſtæ*: iáko żelázo z gliną poſpołu ziednoczyć, ták záwźiętośći uſpokoić, y te dyskráżye ſerc, y ánimuſzow kleić, y lepić trudno. Obawiáć ſię tedy, áby w tych domowych zámieſzkách, y niezgodźie, kámyk Boskiey ſpráwiedliwośći w tę Státuę nie uderzył, y oney do końcá nie skruſzył, áby w oſtátnią ruinę, popioł, y perzynę nie poſzłá. Proſmy Duchá Swiętego dźiś w ogniu, w ogniſtych ięzykách ná świát przychodzącego; áby ogień miłośći, y zápału ſwego, ogień ſpolney zgody wzniećił w ſercách ſynow Koronnych, *Accende lumen ſenſibus, infunde amorem cordibus*: Sam tylko ten Ogień niebieski, ma tę moc, y siłę do ziednoczenia ſerc ſobie mniey przyiáznych. Niechże on ſam raczy ie z dobroći ſwoiey kleić, y iednoczyć ná obrádę Oyczyzny, y poćiechę cáłemu Chrześćiáńſtwu. Poćieſzyćielu niebieski Duchu Swięty, poćieſz nas wſzyſtkich utrapionych weſołą pożądánego pokoiu nowiną; niechay zá przyśćiem twoim ſzczęśliwie zákwitnie; áby ſię iuż więcey nie trwożyły, y nie lękáły ſercá náſze, częśćią od roſterkow domowych, częśćią od záwźiętego pogáńſtwá: *Hoſtem repellas longiùs, pacemq; dones protinùs.* A.

Kazánia ná Poniedźiáłek, y Wtorek, położyły ſię między Swiętámi.

KAZA-

KAZANIE
Ná Swiętą TROYCĘ.

Euntes docete omnes gentes baptizantes eos, in Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti.

Matth. 28.

Idąc náuczayćie wſzyſtkie narody chrzcząc ich, w Imię Oycá, y Syná, y Duchá S.

DOczekał ſię kiedyſzkolwiek świát przez kilká tyśięcy lat w błędách, y ćieniu śmierći zoſtáiący, z dawná przyobiecánego nayżyżſzego z niebá Náuczyćielá, prawdźiwego Miſtrzá ſámego Wćielonego Bogá IEZVSA Páná: *Et erunt oculi tui videntes Præceptorem tuum.* Będą widźiáły oczy twoie (mowi Bog przez Proroká) Náuczyćielá twe°; ktory oto dźiś do wſzyſtkich narodow wyſyła w ſzkole ſwoiey náuczonych Apoſtołow, z krotką w prawdźie, ále záwiłą inſtrukcyą: *Euntes, docete omnes gẽtes:* Idąc, náuczayćie wſzyſtkie narody: náuczayćie ich prawdy Ewángelij Swiętey. Náuczayćie ich, co to ieſt Bog: ruinuyćie, obałayćie fałſzywe nieme bożki pogáńſkie: *Omnes Dij gentium Dæmonia*: á ukázuyćie Bogá prawdźiwego, Bogá żyiącego, prowádząc do znáiomośći iego. roznośćie, iáko wybráne naczynia, Swięte Imię Bogá w Troycy Iedynego, *Baptizantes eos, in Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti*: Chrzcząc ich, y obmywáiąc z ſproſnego trądu grzechowego, w świętey kąpieli Krwią, y zasługámi moiemi ſporządzoney. Krotka (iákom rzekł,) ále trudna bárzo Chryſtoſowa informácya, iáko zważył ſtáry Doktor Kośćielny Dionyſius Areopágitá: *Omnium Divinorum divinissimum est, cooperari Deo in conversione errantium, & reductione peccantium.* Nád wſzyſtkie dźiłá nayzacnieyſza rzecz ieſt, dopomagáć Bogu w náuczániu błądzących, y w náwracániu grzeſzących do pokuty. A kiedy Pánie będźie ſię świát pytał, będą ſię ćiekáwie pytáć narody, co to zá Imię? Oycá, Syná, y Duchá Swiętego. Kiedy ſię wyrwie ktory niedowiárek. *Ostendite nobis Patrem.* Trudna to będźie Apoſtołom Swiętym do odpowiedźi queſtya. Ciężko było kiedyś Moyżeſzowi, gdy go Bog, nie obiáwiwſzy mu Imienia ſwego, wypráwował w poſelſtwie do ludu Izráelſkiego, áby ich z niewoli Fáráonowey wyprowádźił; obawiáiąc ſię, áby go o Imię iego nie pytáli: *Si dixerint mihi; quod est Nomen ejus? quid dicam eis*: Co rzekę? gdy mnie ſpytáią: co to zá Imię tego, ktory ćię do nas posłał? Odpowiedz im; mowi Pan Bog: *Qui est, misit me ad vos*: Ten, ktory ieſt, posłał mnie do was. Więcey ſię o Imię, o nátúrę moię niech nikt nie pyta: *Si plura dixeris, nihil addidisti; si non dixeris, nihil minuisti*: mowię słowámi Bernárdá Swiętego. Z podobną inſtrukcyą wypráwuie Chryſtus Apoſtołow ſwoich do wſzyſtkich narodow: *Qui est, misit nos.* Ten, ktory ieſt Synem Bożym, wiecznym rodzeniem od Oycá pochodzącym. Ten, ktory z wnętrznośći miłośierdźia ſwego, zlitowawſzy ſię nád upádłą náturą ludzką, w czáśie wćielił ſię w żywoćie Nayświętſzey Dźiewi-

[Margin notes: Iſaiæ 30. — Pſal. 95. — S. Dionyſius Areopag. — Ioan. 14. — Exodi 3. — S. Bernar. lib. 5 de conſid. ad Eugen.]

ce MARYEY bez zmázy poczętey. Ten, ktory żyiąc, y konwerſuiąc
Iſaiæ 9. z ludźmi ná źiemi, *In terris viſus eſt; & cum hominibus converſatus*, nay-
doskonálſzym żywotem ſwoim náuczył nas Reguł wiecznych do zbá-
wienia. Ten, ktory cudámi, znákámi ná świecie ieſzcze nie widáne-
mi; Wskrzeſzániem umárłych, oświecániem ślepych, uzdrowieniem
chorych, niemych, y głuchych, wyrzucániem czártow z opętánych,
Eccl. 34. umocnił náukę ſwoię: *Dans ſanitatem, & vitam.* Ktoremu y wſzyſtkie
żywioły były posłuſzne. Ten, ktory ná drogi okup zbáwienia náſze-
go, łożył Krew, zdrowie, y żyćie ſwoie dobrowolnie, przez śmierć, y
mękę okrutną. Ten, ktory chwalebnie zmartwychwſtawſzy, iáko zwy-
ćięzcá śmierći, wſtąpił w tryumfach do niebá, y záśiadł ná práwicy
Oycá ſwoiego, y tám ztąd przyidźie przy dokończeniu świátá ſądźić
żywych, y umárłych; áby oddał káżdemu, iáko kto zásłużył, zá złe
uczynki wieczne karánie, á zá dobre, z wytrwániem do końcá, wie-
czna zapłátę: *Qui eſt, miſit nos ad vos.* O Krolu Hiero názwánym, pi-
ſzą Hiſtorye, że koniecznie chćiał ſię náuczyć, y dowiedźieć od Symo-
nideſa Filozofa: co to ieſt Bog? iákiey nátury, y właſnośći? nie mogł
mu nagle Filozof odpowiedźieć ná ták trudne pytánie; ále wźiął ſo-
bie ná rozmysł, y prośił Krolá, áby mu pozwolił dźień ieden; po o-
nym dniu, gdy ſię Krol upominał odpowiedzi, prośił o dwá dni; po
dwu dni, prośił o trzy dni. Dźiwuie ſię Krol, y pyta? czemuby ták
długo zwłoczył odpowiedź? á on rzecze: Przyznam ſię Krolu; że,
im więcey myślę o Bogu, y náturze iego, tym bárźiey zda mi ſię rzecz
trudnieyſza; y zgołá nie umiem nic odpowiedźieć. Tu właśnie słu-
ży oná *Aſinorum reſponſio*: álbo y ſamych nayuczeńſzych Theologow z
Auguſtyná Swiętego: *Quid eſt Deus? neſcio.* Tu wſzyſtkie tępieią ro-
zumy; tu naywyżſze uſtaią dowcipy; toną w tym morzu wſzyſtkie o
Bogu wynálaski: *Quid eſt Deus?* co to ieſt Bog? Mamy w Kroni-
kách náſzych, że Swięty Oćiec Fránćiſzek y Pátryárchá náſz, ieſzcze zá
czáſow żyćia ſwego pozwolił, áby Bráći iego, dla náuczánia inſzych lu-
dźi proſtych, y dla usługi zbáwienney, czytano Theologią; to ieſt,
naywyżſzą o Bogu náukę. Zwyczáynie, kiedy w ſzkołách iáką zá-
czynáią náukę o rzeczy iákiey, od tych poczynáią pytánia *An ſit? &
quid ſit?* Ieśli rzecz oná ieſt? y co ieſt? co iey zá iſtotá? co zá wła-
ſnośći? &c. Tráfił teſz Swięty Oćiec, ktory był záwſze pełen Bogá,
przyſzedſzy ná mieyſce gdźie czytáią lekcye; á ono rozbieráią tę que-
ſtyą: Ieśli Bog ieſt? y co ieſt? Nie podobáło ſię to Swiętemu Oycu;
y rzecze do Bráći ſwoich: To ſię to dopiero pytaćie, ieśli ieſt Pan
Bog? bárźiey ia tego chcę, y prágnę, żebyśćie ználi Boga *Experimen-
taliter*: to ieſt, doświadczeniem ſamym; przez pokorę, przez nabo-
żeńſtwo, przez bogomyślność, y wyniſzczenie ſamych śiebie ná
przykład Chryſtuſa Páná; ániżeli przez ſzkolne definicye, dywizye,
árgumentácye. Nie zgánił Swięty Oćiec náuki o Pánu Bogu; bo tá,
ieſt naypierwſza; y cáłemu Kośćiołowi Swiętemu, wielce potrzebna;
Ale chćiał w tym żárliwość pokazáć; áby przy náuce, byłá y pokorá,
y wſzelka skromność. Więc y ia S. M. ſtoſowáć ſię będę do intency-
ey Oycá Swiętego Pátryárchy mego, y nie wkraczáiąc w ſzkolną The-
ologią, odpowiem ná to pytánie ſama práktyka, ſamym skutkiem, y
doświadczeniem: Co to ieſt Bog? Co to ieſt Troycá Swiętá? w Imię
Oycá, y Syná, y Duchá Swiętego.

O Bogu dźiś chcę mowić; luboć wam záwſze, nie o żeláznym
wilku báię: Więc w ták poważney máteryey z pilnośćią wam słucháć,
á mnie

á mnie mowić z boiáźnią, y ostrożnie potrzebá; z strâchem, co mowić o Bogu; bo przewyższa wszystkie rozumy, y náuki: *Ecce Deus magnus vincens scientiam nostram*, mowi Iob. Wielki Pan, wielki Bog nieskończonego Májestatu. Sam się tylko doskonále poymuie; szerszy, y wyższy, niż niebo; głębszy niż piekło: wszystko w sobie záwiera; wszystko záczyna, y kończy: *Alpha & Omega, Principium & finis*: Sam końcá y początku nie znáiący; wszędy obecny; wszystek świát, y niebo nápełnia: *Implens omnia*. O iego Istoćie, doskonáłośćiách, przymiotách, processyách, śiłá mowić, y głęboko szperáć niebespieczna: przestrzega w tym Prowerbialistá: *Qui scrutator est Majestatis, opprimetur à gloria*. Trudno się podnieść przyrodzonym świátłem, by naydowćipnieyszemu rozumowi; y dármo się z mową rozwodźić, iáko się Bog w swoiey permánencyei, w swoiey płodnośći wiecznie záchowuie: iáko trzy Osoby w iednym Bostwie, y nierozdźielney Istoćie się łączą. Inszy Oćiec, inszy Syn, inszy Duch Swięty: á przećię nie trzech Bogow; liczćie ich iák chcećie, przećię ieden Bog: nie potráfićie trzech zliczyć. Nadobnie raz Attálus Męczennik, (iáko świadczy *Eusebi⁹*) gdy go w hárdośći pytał Tyran: iákieby Imię Bog wász miał; odpowiedźiał: Wy, co wiele Bogow maćie, liczćie ie imionámi; ále u nas ieden Bog iest; imienia nie potrzebuie. Iáko się zás sobie w iednym Bostwie ná wszystkę wieczność te trzy Osoby udźieláią; Oćiec Przedwieczny wiecznym rodzeniem przez płodny rozum udźiela Synowi swoiemu Istoty y wszystkich doskonáłośći, krom samego Oycostwá; Syn Boży wespoł z Oycem, przez wolą, wiecznym tchnieniem udźiela się Duchowi Swiętemu teyże nátury, tegoż Bostwá, y doskonáłośći. *Impossibile est* (mowi Ambroży Swięty) *generationis Divinæ scire secretum; mens deficit, vox silet, non mea tantùm, sed Angelorum; tu quoq; ori manum admove; scrutari non licet superna mysteria*. Rozum, zmysł, mowá, y ięzyk ustáią, nie tylko ludźi, ále y Aniołow Swiętych szperáiąc w Boskich táiemnicách: dla tego w nich, sobie káżdy zámknie pálcem ustá; ktore nam y sam Káznodźieiá Ierozolimski záwiera: *Altiora te ne quæsieris; & fortiora ne scruteris*. Pięknie Augustyn Swięty nápisał ná owych, co się *curiosè* pytáią: Co tesz P. Bog czynił? nim świát, y niebo stworzył; czym się zábawiał? *Parabat infernum pro curiosis*: odpowiáda; że piekło gotował ná tych, ktorzy się ćiekáwie wdáią w znáiomość, y czyny iego. Dość tedy o Bogu wiedźieć, y wierzyć, co Kośćioł Swięty do znáiomośći iego, y wierzenia podáie. O tymże samym Swiętym Augustynie świadczy Historya: że zámyśliwszy się głęboko o táiemnicy Troycy Swiętey, poszedł raz nád morze, y zástał iedno chłopię, á on łyszką w dołek w piasku ukopány, z morzá wodę przelewa; spyta Swięty, coby to chłopię czyniło? odpowie: że w ten dołek chcę wszystko morze przelać; ále to nie podobna, rzecze Swięty: odpowie dźiećiná (pewnie w osobie Anielskiey) że mi podobnieysza to głębokie, ktore widźisz, wszystko morze w ten dołek máły, tą máłą łyżeczką przelać, ániżeli tobie Augustynie doćiec; co to iest Troyca Swięta: Y ták Swięty Doktor iednego dźiećięćiá odpowiedźią zdumiały, w zawodách rozumu swego uspokoił się, y násze oraz przytłumił ćiekáwośći. A że iednák naypotrzebnieysza nam do zbáwienia znáiomość Bogá, y w niey záwisło naywyższe szczęśćie wszelkiey rozumney kreatury, o czym u Ieremiaszá Proroká sam mowi Bog: *Non glorietur sapiens in sapientia sua; & non glorietur fortis in fortitudine sua; & non glorietur dives in divicijs suis; sed in hoc glorietur, scire & nosse me; quia ego sum Dominus.*

Iob. 36.
AdEph. 4.
Prov. 26.
Lib. 6. Hist. c. 3.
Lib. 1. de fide c. 5.
Eccl. 3.
Ierem. 19.

Niech śię mądry w swoiey nie chełpi mądrośći, niech y mocny w swoim śię nie chlubi męstwie, y śile: niech y bogacz w swoich skárbách, y nábytych bogáctwách swoiey nie zakłada chwały,ále ztąd śię niech káżdy ćieszy, gdy mię poznawa, żem ia iest Pan. Więc, że zás przyść do znáiomośći ie°,y náuczyć śię przez szkolną definicyą: co to iest Bog? biorę ia tedy z práktyki Doktorá Seráphickiego Bonáwentury Swiętego sposob, y świátło iáko mamy go poznawáć: *Adorando, metuendo, diligendo*: to iest, przez pokłon należyty, przez boiaźń, y miłość iego.

Serm. de Trinit.

Adorowáć nam naprzod Troycę Swiętą potrzebá, zniżáiąc śię, y z prochem mieszáiąc twarzy nászę, *Ponet in pulvere os suum*, przed ogromnym Máiestatem Bogá w Troycy iedynego. *Te oportet adorari Domine*: á tym iuż samym uznawamy Bogá, kiedy mu należyty, y naywyższy oddáiemy pokłon; ktory názywamy *Cultum Latriæ*. Wzbudza nas do tey ádorácyey Krol Prorok: *Venite adoremus, & procidamus ante Deum*. Niech śię pogáństwo, kłánia złotym, miedźiánym, drewniánym, niemym Bożkom swoim, álbo lanym ćielcom ręką ludzką wyrobionym; ktory áni słyszeć, áni widźieć, áni śię sami ruszyć mogą; my ćiebie Boże nász, Boże w Troycy Swiętey iedyny ádoruiemy: *Te invocamus, te laudamus, te adoramus, ô Beata Trinitas!* Abráhám Pátryárchá gdy mu śię Pan Bog, z osobliwego przywileiu, ná pewney ukazał dolinie, obaczył trzech mężow stoiących, á przećię nie trzemá, ále iednemu porzućiwszy śię ná źiemię, oddał pokłon. *Adoravit in terram*, Kośćioł Swięty dokłada: *Tres vidit, & unum adoravit*. Obraz to był y podobieństwo Troycy Swiętey, ná erudycyą, y náukę nászę, że choć Trzech wyznawamy, przećię iednemu śię Bogu kłániamy. *Te adoramus, ô Beata Trinitas*. Czytałem w Kronikách Zakonnych, że ieden potrosze niedbáły Zakonnik w czynieniu pokłonow w Chorze ná obrządku Kośćielnym, ná one słowá: Niech będźie chwałá Bogu Oycu, Synowi, y Duchowi Swiętemu,ták był po śmierći srodze ukarány, że mu kazano stáć ná wysokim á bárzo szczupłym słupie, nád przepáśćią iákąś pełną iádowitey gádźiny, żmiy, wężow, pádálcow, &c. y tyle niskich czynić ádorácyi, ile ich ná *Gloria Patri*, *&c.* w Chorze opuśćił. Czynił to; ále zważćie, z iákim strachem, y boiáźnią, áby w przepáść onę nie wpadł ná pożárćie. Ieżeli to tedy, zá máłe niedbálstwo, iednemu Zakonnikowi nie przepuszczono, ktore mogł dyscyplinámi, postámi, y inszemi zakonnemi mortyfikácyámi nágrodźić; á przećię ták go karano: co rozumiećie, iáki strách pádnie ná tákich, iákie tych czeka kаránie, ktorzy śię zápomnieli cále Bogu kłániáć, y należytey oddawáć ádorácyey. Stárzy Polacy mieli ten zwyczay; że kiedy do Kośćiołá przychodźili, upadáli ná koláná swoie, y czołobitność oddawáli Bogu utáionemu w Nayświętszym Sákrámenćie, w wielkim milczeniu, y skromnośći, ná znák poddáństwá, y rewerencyey ku ták wielkiemu Pánu: á teraz odstąpili dáleko: Więcey pod czás w Kośćiele politycznych ukłonow, dygow, rozmow, kortezyi, &c: ániżeli nabożeństwá, y należytego Bogu pokłonu: á czásem y tyłem śię do tego Páná obracáią, ná ktorego twarz prágną pátrzyć Aniołowie; zá to im tesz umknie Bog obecnośći, y twarzy swoiey; á tył im ukaże. *Dorsum, & non faciem ostendam eis*. Upada przed tym Pánem wszelkie koláno, drży sámo piekło: *Dæmones credunt, & contremiscunt*. Adoruie niebo, niskie oddáiąc pokłony: *Adoraverunt viventem in sæcula*: á my nędzni robaczkowie, co śię to, iák żábki z błotá dobywámy, (mowię słowámi Anzelmá Swiętego,) nie możemy śię ruszyć, y dźwignąć z kału grzechow

Thren. 3. Baruch. 5. Psal. 94. Gen. 18. Ierem. 18. Iacobi 2. Apoc. Lib. medit.

nászych

náſzych bez oſobliwey łáski, y pomocy iego; á nie mamy ſię kłániáć temu Pánu, w ktorego oczách wſzyſtkie Narody, Monárchie, Kroleſtwá, by nayiáśnieyśi, nayoświećieńśi, naywielmożnieyśi, naywięksi Pánowie, ſą to iáko iedná kápeczká, owego robaczká, álbo koniká, co ſię po łąkách uwija, iáko mowi Prorok: *Ecce gentes coram te ſicut ſtilla ſitulæ.* Záczem trzebá oddáć Bogu co Bogu, trzebá mu ſię kłániáć, y ádorowáć: *Te oportet adorari Domine.* Iſaiæ 40. Baruch. 6

Powtore potrzebá nam P. Bogá *Metuendo* w boiáźni. Záwſze ſię bać, uznawáć, y lękáć tego Páná potrzebá káżdey godźiny, káżde° momentu. *Metuendus nimis.* Dla te° Chryſtus ánimuiąc Apoſtołow ſwoich przećiwko przećiwnemu świátu, boiáźnią Boską ich uzbraia: *Nolite timere eos, qui occidunt corpus, animam autem non poſſunt occidere, ſed potius timete eum, qui poteſt & animam & corpus perdere in gehennam:* Nie boyćie ſię tych co zábijáią ćiáłá, duſzy zás zábić nie mogą; ále ráczey boyćie ſię tego, ktory y duſzę, y ćiáło zábić, y w piekło wrzućić može. Dáie nam wzor, y przykład z śiebie Prorok ukoronowány, do boiáźni Troyce Przenayświętſzey: *Benedicat nos Deus Deus noſter, benedicat nos Deus; & metuant eum omnes fines terræ.* Ktore słowá ták tłumáczy Ambroży Swięty: *Trina Dei confeſſio, Trinitatem indicat Perſonarum: timorem autem Sanctiſſimæ Trinitatis juſtè habere debemus, propter ejus potentiam inſuperabilem, ſapientiam inſcrutabilem, juſtitiam indeclinabilem.* Po trzykroć wyznánie Bogá wyraża, Troycę Swiętą; ktorey słuſznie ſię bać mamy: naprzod, dla wſzechmocnośći; że nád námi ma wſzelką moc, y władzą; wolno mu z námi czynić kiedy, y co ſię podoba, iáko Pánu *alti dominij*, wolno mu zniſzczyć, zetrzeć, y potępić; á ieſzcze Iob ſpráwiedliwy przydawa: *Etiã ſine cauſa*, bez dáney przyczyny. Bać ſię go trzebá dla iego niewybádáney mądrośći; że nie wiemy, co o nas urádźił; iákie o nas, od wiekow, u śiebie uformował dekretá; czy z nas chce mieć náczynia do chwały; czy ná ochydę, y wzgárdę. Bać ſię go potrzebá, y dla iego nieuchronney ſpráwiedliwośći, y ſrogiego karánia tych, ktorzy go obrażáią. Matt. 10. Pſal. 66. Iob. 9.

Widźiał raz Ian Swięty w obiáwieniu ſwoim Orłá iákiegoś latáiącego pod niebem, ktory wielkim głoſem wołał, y wyrzekał; *Væ! væ! væ! habitantibus in terra:* Biádá! biádá! biádá! mieſzkáiącym ná źiemi. Pomyśliłem ſobie z rázu, ieżeli to nie náſz Orzeł Polski nád námi wyrzeka: *Væ! habitantibus in Polonia:* Biádá wſzyſtkim trzemá ſtanom! biádá wſzyſtkim obywátelom dla ćięſzkich exceſſow, y grzechow, dla ubogich oppreſſyi, dla nieſpráwiedliwośći, dla roſpuſty, y ſwawoli. *Væ! habitantibus in iniquitatibus;* przydáie Bonáwenturá S: Alem ći nápadł ná zdánie W. Bedy; ktory, przez tego latáiącego y wołáiące° Orłá, rozumie głos Káznodźieyski, ktorzy okrzykuią ludźi grzeſznych, przekłádáiąc im przed oczy ſrogość karánia, y nieuchronną ſpráwiedliwość Boską: A ná coż ten głos słycháć po trzy rázy? domyślá ſię Bonáwenturá Swięty: *Væ! qui offendunt Patrem; væ! qui offendunt Filium, væ! qui offendunt Spiritum Sanctum.* Biádá tym! ktorzy obrażáią Oycá, Syná, y Duchá Swiętego. Oćiec Przedwieczny wydźiedźiczy ich z niebá; Syn ſię do nich nie przyzna; Duch Swięty odrzući. Iob choć ſpráwiedliwy, w tákiey záwſze ku Bogu zoſtawał boiáźni, że mu ſię zdáło iakby ſię burzące morze wáłámi ſwoiemi ſuwało ná niego. *Semper, quaſi tumentes ſuper me fluctus, timui Deum:* Bać ſię tedy potrzebá záwſze Bogá w Troycy iedynego: *Et metuant eum omnes fines terræ.* Apoc. 8. Pſal. 66.

Ná oſtátek, trzebá nam poznawáć Páná Bogá *Diligendo*, w áfektách y mi-

y miłośći; nie ták rozumem, iáko áfektem, y bogomyślnośćią przychodźiemy do znáiomośći Troyce Nayświętszey. Rozbieráiąc Ambroży Swięty, *Lib: 1. Officiorum cap.* 45. one słowá Psalmisty Swiętego:
Psal. 64. *Te decet hymnus Deus in Sion*; ták czyta: *hoc est dicere honestum est, ut te timeamus, te diligamus, te precemur, te honorificemus.* Zádał raz Chrystus Uczniom, y Apostołom swoim zákryte *Ænigma*; ukázuiąc im przyiáćiela iákiegoś w przypowiazdce: *Quis vestrum habebit amicum; & dicit illi: amice commoda mihi tres panes*: Kto z was będźie miał przyiaćielá? y rzecze mu: Przyiaćielu pożycz mi trzech chlebow. Rozbieráiąc u śiebie tę przypowiazdkę, doczytałem się w Glossie, że Chrystus nie inszego im ukazał przyiaćielá, tylko samego Bogá: *Amicus iste est Deus* (mowi Glossa) *panis confortans, est amor Dei*: *Tres autem panes sunt*; *quia Tres Personæ amandæ sunt.* Ten to nász naywiększy, naymilszy, nayukocháńszy Przyiaćiel Bog sam, do ktorego winnismy cáłym wiążąc się sercem; wszystką śiłą, y áfektem; w samey doskonáłey miłośći; udźiela nam się słodko Bog, iáko chleb żyiący ná pośiłek dusz nászych: Te to są trzy bułeczki chlebá z iedney mássy, to iest, trzy Osoby, Oćiec, Syn, y Duch Swięty w iednym Bostwie, ktorym się wszyscy Elektowie ná wszystkę wieczność słodko karmić, y páść będą w błogosłáwioney fruicyei. W ten czás tedy uznawamy samym skutkiem: co to iest Bog; co to iest Troycá Swięta; kiedy nierozdźielnym sercem, y miłośćią wyznáiąc trzy Osoby w iednym Bostwie z nim się łączemy, y iednoczemy: *Qui ex toto corde diligit Deum, impossibile est, ut non cognoscat Deum experimentaliter*, mowi Chryzostom Swięty: Coś osobliwego nápisał Ian Swięty w liśćie
1. Ioan. 4. swoim: *Qui non diligit, non novit Deum*: Kto Páná Bogá nie miłuie, ten go nie zna. Záprawdę, według reguł szkolnych, wprzod rzecz iáka ma być rozumem poznána, ániżeli się iey áfekt, y wola chwyći; Táki bowiem iest porządek między dusznemi potencyámi, że rozum wolą uprzedza: *Nihil volitum, nisi præcognitum.* Y owszem náucza Tomasz Swięty, że wprzod rozum ma się nieiáko przemienic w rzecz onę, ktorą uznawa, nie według Istoty, ále według reprezentácyey przez obraz rzeczy oney; álbo że záżyię społnego terminu, *per species intelligibiles*, ániżeli przyidźie do áfektu y woli. Czemuż tedy Ian Swięty wprzod kłádźie miłość, y áfekt, ániżeli poznánie Bogá? Záżywa tu, tenże Doktor Swięty, dystynkcyey. *Qui non diligit Deum, non novit notitiá experimentali*: iákoby chćiał rzec. Mnieysza to o Bogu dyszkurowáć, w szkolney Theologiey coś o nim mowić, y poymowáć, rozbieráiąc iego Istotę, przymioty, doskonáłośći, &c: Iest to tylko iáko po głębokim przepáśćistym morzu pływáć po wierzchu; ále skutkiem samym poymowáć, y kosztowáć przez áfekt, y miłość, co to iest Bog, iáko słodkie, iáko nieskończone dobro, ten się doskonále nurza w Bogu, y w Troycy Przenayświętszey; ten go zgołá tylko poznawa, ktory go miłuie: *Di-*
Eccl. 1. *lectio Dei honorabilis est sapientia.* Dla tego Swięći Boży choć prostaczkowie, ták głębokie o Bogu táiemnice poymowáli, y opowiádáli, że przechodźili nayuczeńszych Theologow, iż się náuczyli w samey szkole Duchá Swiętego przez bogomyślność wysoką, y nabożne áfekty. Oćiec nász Swięty Fránćiszek, práwie się wszystek w Bogu rozpływał, y iáko w morzu iákim nurzał: *Deus meus & omnia*: Ignácy Swięty do tákiey u Páná Bogá przyszedł łáski, że ieszcze w tym śmiertelnym żyćiu, widźiał iákby ná oko Troycę Swiętą. Grzegorz Nánzyán: wielki Doktor Kośćielny, w ten się áfekt porywa: *O summum bonum! quod, quò magis diligitur, plus agnoscitur*: Im się kto ná większą miłość ku Bogu zdobywa,

tym

tym bárźiey poznawa. Ná Koncylium Niceńskim zá czásow Sylwestrá Papieżá, y wielkiego Konstántyná; gdy się okrom Biskupow, y uczonych Theologow, śiłá Pogáńskich ziechało Filozofow; ktorzy gdy się swárzyli, ostrząc się ná Chrześciány przećiwko Bostwu Chrystusowemu, y Troycy Swiętey, Láiczek ieden záwołał ná nich: Nász Chrystus, y Apostołowie, nie náuczáli Dyálektyki, y kráśomowstwá, ále serce uprzeyme, y proste, wiárą z miłośćią, y dobremi uczynkámi złączoną umácniáć kazáli; ktore słowá pochwaliwszy, swárzyć się przestáli. Tákże stáry ieden Biskup Tomitáński z Cypru, wyzwał Filozofa, y rzekł: Słuchay w Imię Páná nászego Iezusá Chrystusá Filozofie: Ieden Bog niebo y źiemię przez słowo swoie tchnieniem Duchá stworzył. To Słowo my zowiemy Synem Bożym: ktory użaliwszy się nád błędy nászemi, z Dźiewice się urodźił, z ludźmi żył, y dla nich śmierć podiął; y przyidźie sądźić káždego spráwy; to my wierzemy; ieśli tesz ty ták wierzysz? záwołał Filozof: wierzę, wierzę; y innym wszystkim, áby ták wierzyli, rádzę; bom uczuł w sobie dźiwną moc Boską z słow twoich. O Błogosł: tákże Idźim świádczą Kroniki násze; że w swoiey prostoćie ták się wysoko ku Bogu wyniosł, y ták był ná rozumie oświecony, że często mawiał miásto tego: Wierzę w Bogá: Znam Bogá. Do ktorego, gdy raz przyszli dwáy Theologowie Zakonu Domíniká Swiętego ná duchowną rozmowę, áby się czego od niego o Bogu, y táiemnicách niebieskich náuczyć mogli. Ieden z nich rzekł: Coć się zda S.Bráćie co tesz Ian Swięty o Bogu, y o wielkich rzeczách powiedźiał. Odpowie Błogosłáwiony: że nic nie powiedźiał. Ná to Theolog rzekł: Bacz się, co mowisz, Oycze; ponieważ Swięty Augustyn nápisał: iż gdźieby był Swięty Ian głębiey miał co mowić, żáden z ludźi nie zrozumiałby go był. A Idźi Błogosł: toż powtorzył: iż S. Ian nic nie powiedźiał o Bogu. Gdy się z tákiey odpowiedźi poniekąd gorszyć, y obrażáć poczęli; zkazał ná gorę wielką, od ktorey nie dáleko z sobą rozmawiáli, y rzecze do nich: Gdyby tá gorá byłá z prosa usypána, á pod nią śiedźiałby ieden wroblik, álbo iáka ptászyná máła, ktoraby się z niey żywiłá; powiedzćie mi Wielebni Bráćia, wieleby iey zá dźień, zá mieśiąc, zá rok, zá sto lat ubyło? ná co oni odpowiedźieli: Y zá tyśiąc lat práwie iákby iey nic nie ubyło. Zátym rzekł Oćiec Swięty: Wiedźćiesz, iż ták niezmierne iest wieczne Bostwo, y ták to iest wysoka gorá, iż Ian Swięty będąc iáko ptászyną, nie powiedźiał nic względem wielkośći Bogá. A uznawszy oni Káznodźieie, iáko mądrze mowił Swięty, z zbudowániem odeszli. Trudno tedy ináczey podnośić się w znáiomość Boską, tylko w wierze żywey, w miłośći, y kontemplácyey. O Arystotelesie Filozofie, piszą Historye; że gdy nie mogł poiąć *Euripu* rzeki, álbo, iáko inśi świádczą, uchodzącego, y názad się wrácáiącego morzá; *fluxum, & refluxum maris*, gdy nie mogł doyść przyczyny; czemu raz się podnieśie, drugi raz zniży, á záwsze iednákowe; w głupią rzućił się desperácyą: *Quia te capere non possum, tu me capias.* y zátopił się w morzu. Morzem iest S. M. Troyca Przenayświętsza niezbrodzonym, niezmierzonym; ktore kiedyś widźiał Ian Swięty w obiáwieniu swoim: *Vidi tanquam mare vitreum mistum igne.* Trzy rzeczy pokazáły się w iednym morzu; to iest wodá, álbo morze samo, kryształ, y ogień. Dowćipny Rupert, Opát Tuiteński, upátrzył tu naywyższą Táiemnicę Troyce Przenayśw:, trzy Osoby w iedney Istoćie. Bog Oćieć iest iáko morze płodnośći. *Fons, & origo processionum*; od ktorego pochodźi wszystko Oycostwo. Kryształ wyraża Apoc. 15. Rupertus

raża Syná Bożego, w ktoym się iáko w czystym źwierćiedle Bog Oćiec
Hebr. 1. przegląda, *Splendor & figura substantiæ Patris*: Ogień reprezentuie Duchá Swiętego; ktory się náżywa: *Spiritus incendij, Spiritus ardoris*. O czym u Sybille: *Monas genuit Monadem; & in se suum reflexit ardorem. &c.*

Nie możemy K. M. poiąc tego morzá, Bogá w Troycy iedynego; ktory ná świećie czyni nád nászé rozumy: *fluxus & refluxus*: ustáwiczne odmiány, y rewolucye, szczęśćia, y nieszczęśćia poćiech, y smutku, żyćia, y śmierći; zgołá *Ludit in humanis divina potētia reb⁹*, Więc ták uczyńmy: Rzućmy się nie z żadney, broń Boże! desperácyey, ále z szczerey miłośći w to morze: zátopmy serce, y áfekt, zátopmy wszystkie żądze násze, wzywáiąc Boskiey iego dobroći: *Tu nos capias* Ty Boże łáskáwy wTroycy iedyny, Boże miłośierny, obeymi nas w przepáśći twoiey ná wieczność pożądáną; y ieżeli się kiedy ku świátu skierowáło, álbo náchyliło serce násze, ty ie do śiebie iuż ná wieki oderwiy, y nie day mu się iuż dáley po źiemi czołgáć: *Etiā rebelles cōprime voluntates*: day hámulec złym chućiō nászym, przygáś rebellią woli nászey. niech z miłośierdźia twego otrzymamy szczęśliwość wieczna, ábyśmy z wybránemy twoiemi śpiewáć ći nieustánnie mogli ono dźiwne *Trisagium*, Swięty, Swięty, Swięty Bog zastępow, álbo y on *Canson* z Kośćiołem Swiętym: Chwałá Oycu, Synowi, y Duchowi Swiętemu; y teraz, y w káżdym czáśie, y ná wieki. Amen.

KAZANIE
Ná II. Niedźielę po Swiątkách.

Homo quidam fecit cœnam magnam; & vocavit multos.

Lucæ 14.

Człowiek niektory spráwił wieczerzą wielką; y wezwał wielu.

Nie inszy to człowiek, tylko sam Wćielony Bog, Chrystus Iezus;
Iacobi 1. ktory iáko Oćiec łáskáwy, Pan szczodry, y hoyny, *Qui dat omnibus affluenter*, spráwuie ucztę bogátą, bánkiet záwołány, y
Serm. 33. wieczerzą wielką: *Homo iste, mediator est Dei, & hominis Christus Iesus*: są słowá Augustyná Swiętego: Ogłośił z dáleká Izáiasz Prorok tę
Isaiæ 25. hoyność, y szczodrobliwość Páńską: *Faciet Dominus in monte convivium pinguium, medullatorum, vindemiæ defecatæ*: Uczyni Pan ná gorze (to iest
S. August. iáko tłumáczy pomieniony Augustyn Swięty *In insigni justitia*, w wysokiey spráwiedliwośći) ucztę y bánkiet z rzeczy tłustych, śpik w sobie
Lucæ 14. máiących, z zebránia winá wystałego. Posłał sługę; *Misit servum*; nie iednego, ále wielu Apostołow, Náuczyćielow, Káznodźieiow, &c: wzywáiąc ná gotowe, y wyśmienite potráwy: Nie ná owe wásze przysmáki, álbo potáźie; bo te ćielsko ná obrzydliwą dysponuią korrupcyą,
1. Cor. 6. y stráwę robáctwu: *Esca ventri, & venter escis; & hunc, & has, destruet*

Deus; ále ná potráwy Anielskiego ſmáku, ná żywot wieczny záſiláiącego: *Qui manducat hunc panem, vivet in æternum.* Głupi ludźie co ſię wymawiaćie; ieden chudą wioską; boć to wſzyſtko chudo ná świećie; drugi wołámi; o mizerne goſpodárſtwo! trzeći żoną; o krotkie poćiechy! pełne gorżkośći: Y owſzem ći to mieć ſię było zá nayſzczęśliwſzych, zbliżyć ſię do ſtołu Páńskiego: *Ad cænam Agni providi*; być uczeſtnikámi wieczerzy Báránká. Zá ſzczęśliwych kiedyś poczytáłá Krolowa Sábá, ná dworze Krolewskim wſpániáłego Sálomoná, sług, y dworzan iego, obaczywſzy dźiwnych ſmákow potráwy ná ſtole iego, z wielkim porządkiem rozſadzone, że mu tylko do ſtołu służyli: *Beati ſervi tui, qui ſtant coram te ſemper, & audiunt ſapientiam tuam*; świadczy text Swięty: á iáko nie dáleko ſzczęśliwśi, ktorych ſam Krol wieczney chwały, Bog Wcielony Chryſtus nieporownáney wielmożnośći, *Plus quàm Salomon* nie tylko iáko wierne sługi, y czeládkę, ále iáko miłych przyiaćioł, u ſtołu ſwego ſadza, y hoynie częſtuie: *Comedite amici, & bibite, & inebriamini chariſſimi*: Nie zrowna z wielmożnośćią częſtuiącego Báránká, áni on wielki Krol Aſſwerus, ktory przez ſto, y ośm dni wſzyſtkich Xiążąt, y Pánow przednieyſzych Kroleſtwá ſwego, Perſow, y Medow, bogáto, y po Krolewsku częſtował: *Fecit convivium grande.* Ani drugi Krol Bálthászár, tákże bogáto tyśiąc ſtárſzyzny, y Pánow wielmożnych częſtuiący. O Pipiuśie piſzą Hiſtorye, że cáłe woysko Xerxeſa, dwánaśćiekroć ſto tyśięcy ludźi uczęſtował. Iuliuſz tákże Ceſarz, częſtuiąc woysko, dwádźieśćiá tyśięcy ſtołow wyſtáwić roskazał. Hoyniey dáleko Chryſtus Zbáwićiel, nie tylko w niebie, ále y tu ná źiemi częſtuie; bo nie przez ſto dni, lecz do skończenia świátá; nie dwánaśćie kroć ſto tyśięcy; ále nieprzeliczone práwie milliony wiernych ſwoich, ná wſchod, y zapad słońcá, ná południe, y ná pułnocy, po Afryce, Ameryce, Ewropie, Aſyey, Indyách, Iáponách, y po oſtátnich liniách świátá, z táką wielmożnośćią, że tey Nayświętſzey Potráwy nic nie ubywa, choć ſię nią wſzyſcy słodko, y doſtátecznie náſycáią: *Nec ſumptus conſumitur.* Nie dwádźieśćiá tyśięcy ſtołow, ále ile Kośćiołow, y Swiątnic, ile Ołtarzow, tyle ſtołow iego. Poſpolićie przy ucztách, y bánkietách Krolewskich, rożni rożne ná ſię przybieráią funkcye, y perſony; iedni Kráyczymi, drudzy Stolnikámi, Cześnikámi, &c. Ia przyznam ſię iáko ubogi Minorytá, zá wielkim ſzczęśćiem wćiſnąwſzy ſię ná tę ucztę, y Wieczerzą Páńską, nie godźi mi ſię ná żadne wſpináć urzędy; niegodźienem teſz záśieść u ſtołu Páńskiego; więc zniżę ſię pod ſtoł iáko ſzczenię iedno, y zbieráć będę odrobinki; ábym zgłodzoną duſzę moię, oraz y z wámi pośilił: Zá twoią, Bogá Naywyżſzego Mátko, pomocą; ktoraś ten chleb Anielski, ná pośiłek wſzyſtkich Elektow, ná ręku twoich, y przy pierśiách Pánieńskich, *Vbere de cælo pleno*, odchowáłá.

Ioan. 6.

3. Reg. 10

Cantic. 5.

Eſther 1.

S. Thom. in proſâ.

Nie zgánił, ále ráczey pochwalił Chryſtus żywą wiárę, y ſzczerą pokorę oney niewiáſty Chánáneyskiey; ktora gdy uśilnie prośiłá, y żebráłá łáski Iezuſowey, áby Coreczkę iey od Czártá opętáną uwolnił, rzekł do niey Chryſtus: *Non eſt bonum ſumere panem filiorum, & mittere canibus*: Nie dobra rzecz bráć chleb Synowski, y miotáć go pſom. A oná co? bierze ſię do pokory, y mowi: *Etiam Domine; nam & catelli edunt de micis, quæ cadunt de menſa Dominorum ſuorum*: Y owſzem Pánie; ponieważ y ſzczenięta, záśiláią ſię odrobinámi, ktore ſpadáią z ſtołu Pánow ich: Záczem tym áktem pokory ták związáłá, y zniewoliłá ſerce Iezuſowe; że y Coreczkę iey uzdrowił, y wiárę iey wielce po-

Matt. 15.

Ibidem. chwalił: *O mulier! magna eſt fides tua; fiat tibi ſicut vis: & ſanata eſt filia ejus ex illa hora*: O niewiáſto! wielka ieſt wiárá twoiá; niechżeć ſię ták ſtánie, iáko żądaż: y w oney godźinie uzdrowiona ieſt Corká iey. Stawa w oſobie tey Chánáneyskiey niewiáſty Hieronim Swięty, y mowi

S.Hieron. w te słowá: *Scio (inquit) me filiorum panem non mereri, nec ſedere ad menſam poſſe cum Patre; ſed contenta ſum reliquijs catulorum; ut per humilitatem micarum, ad panis integri veniam magnitudinem*: Znam práwi niegodność moię, żem nie zásłużyłá chlebá ſynowskiego; (to ieſt wybránych twoich pokármu) áni teſz záśieść z Oycem Przedwiecznym u ſtołu nie mogę; kontentuię ſie tedy odrobinámi ſzczeniątek, ábym przez máluczkość, y pokorę odrobin, mogłá przyiść do pożywánia zupełnego chlebá, w pożądáney wieczności. Zdobywam ſię y ia dźiś ná tę pokorę, przykłádem tey pokorney niewiáſty, y ſądzę ſię być niegodnym,

Matt. 15. ná tey wielkiey wieczerzy záśieść, u ſtołu Páńskiego. *Sumere panem filiorum*; zniżam ſię tedy pod ſtoł Páná mego, iáko ſzczenię iedno, ábym zbierał odrobiny tego chlebá Anielskiego; tey nayświętſzey potráwy, w ktorey ſię wſzyſtkie ſmáki bárźiey niż w mánnie żydowskiey z koncentrowáły, ná záśilenie duſze moiey: Y z Wiktor: Antyo-

In Marci chenskim mowię: *Magni beſicij locò duco, vel in canum ordine haberi; tantæ*

cap. 7. *enim ſunt menſæ Dominicæ opes, ut abundè mihi ſufficiat, ſi juſtorum tuorum micis frui liceat*. Zá wielką rzecz, y dobrodźieyſtwo ſobie poczytam, gdy mi ſię choć iáko pieskowi, álbo ſzczenięćiu wieſzáć przy ſtole Páńskim doſtáie; poniewaź tákie ſą doſtátki ná ſtole iego, że dość ná mnie, gdy odrobinek Swiętych, y wybránych twoich pożywáć będźie mi ſię godźiło.

Trzy oſobliwe pies ma przymioty, y włáſności: Naprzod, że Páná ſwego poznawa. Druga: że mu ſię korzy, łáśi, y uniża; częſto ſię pśiná, składa pod nogi Páńskie, pokázuiąc wdźięczność przećiwko Pánu ſwemu. A trzecia, że pilno ſtrzeże Páná, y rzeczy iego; y dla tego częſto pſow názywáćie *fideliſſami*, wiernieyſzy pod czás pies, ániżeli zły człowiek; álbo zmyślony przyiaćiel. A poczymże pies Páná poznawa? naywięcey po odrobinách, po káwałku, po bułeczce chlebá, ktorey z ręku iego ná pokarm odbiera. Tákći y Bog dobrotliwy w chlebie poznawáć ſię nam dáie, w chlebie záwárł wſzyſtkie náſze potrzebki, z chlebá dochodźimy dobroći, opátrzności, y łáskáwośći iego, kiedy nas iáko oćiec dźieći ſwoie, nie tylko wedle ćiáłá, *in portione animali*, ále y wedle duſzy żywi, karmi, y ná wieczność odchowuie;

Oſeæ. 11. z czym ſię ſam świadczy u Proroká: *Ego quaſi nutritius Ephraim: & declinavi ad eum ut veſceretur*. Ia práwi iáko piáſtun Efráimá, skłoniłem ſię do niego, áby pożywał; To słowko *Ephraim*, tłumáczy ſię: *Creſcens*-wzraſtáiący: Ná to skłánia ſię do nas Bog Wćielony Chryſtus w Nayświętſzym Sákrámenćie, ázebyśmy pożywáiąc Ciáłá, y Krwie iego, rośli proſto ná wieczność; nie krzywo, nie gárbáto, ku świátu, y piekłu:

Iſaiæ 26. *Semita juſti recta eſt*; poki nie wzrośćiem w mężow doskonáłych, y nie przyidźiemy do pokármu ſytnieyſzego w kroleſtwie iego; gdźie ſam wybránym ſwoim służyć będźie. O dźiwna, y godna wezdrgnienia

Lucæ 12. ſię, usługá! *Et tranſiens miniſtrabit illis*. Po chlebie poznał Páná zá Bogá

Gen. 28. ſfatygowány Iákob Pátryárchá wędruiąc do Mezopotámiey: *Si dederit mihi panem ad veſcendum, erit mihi Dominus in Deum*: Ieśli mi práwi Pan da chlebá, ieśli mię pośili, y nákarmi, uznam go zá Bogá mego. Dániel tákże Prorok w iámie lwiey, álbo w dole zoſtáiący, uznał Páná, gdy mu Hábákuk z roskazánia, y práwie przymuſu Anielskiego, (bo go

y zá

y zá łeb wźiął,) y zániosł pośiłek: rzecze Dániel: *Recordatus es mei Deus, & non dereliquisti diligentes te*: wspomiałeś Pánie ná mnie, y nie opuśćiłeś miłuiących ćiebie. Przetoż godni są owi nagány; ktorzy choć z Boskiey opátrznośći máią chlebá názbyt, ná dystrybutę ubogim, á przysługę swoię u Páná Bogá, przećięż y káwałká ubogim żáłuią, &c. Nie ináczey y owi dwáy Uczniowie Páńscy do Emaus idący, uználi Chrystusa, tylko po odrobinách, po káwałkách chlebá, gdy im łamał, y rozdawał: *Cognoverunt eum in fractione panis*. Wszyscy tu w podroży iesteśmy ku wiecznośći, ubiegáiąc się do korony: *Omnes in stadio currunt*; mowi Apostoł: często ná tey drodze słábieiemy, y ustawamy; á co większa, często ná nas czárt ćiemnośći rzuca, y zaćimia nam oczy rozumne; *Via illorum tenebræ, & lubricum*; gási w nas świátło niebieskie, że Bogá nie uznawamy. Nadobnie o tym nápisał Tomasz S. Doktor Anielski: *Serpens ille malignus infudit humano generi triplicem corruptionem; in anima tenebras ignorantiæ; in carne morbum pravæ concupiscentiæ, & mortem utrobiq*. Wąż on záiádły, troiáką piekielnym iádem swoim, národ ludzki záráźił korrupcyą: ćiemnośćiámi ná duszy, y ná ćiele pożądliwośćią; á w obu śmierćią. Przychodźimy iednak do znáiomośći Páná, *in fractione panis*; gdy do tey nayświętszey przystępuiemy bułeczki; zbieramy odrobinki z stołu Páńskiego; przywraca nam się świátło ná duszy; *Accedite ad eum & illuminamini*, mowi Psámistá: Umarza w nas pożądliwość ćiáłá, y śmierć w żywot nam się przemienia, skutkiem, y mocą tego nayświętszego pokármu: *De Corpore Christi* (przydáie Glossa,) *manet umbra gratiæ, quæ nobis defensaculum est contra incentiva vitiorum, & carnalis concupiscentiæ*.

Swiadczą Historye, o iedney Krolowey Szkockiey, że w ćięszkiey niemocy, y śmiertelney chorobie, wźiąwszy z rąk iednego S. Męża ułamáną odrobinkę chlebá, skosztowawszy, záraz zupełnie ozdrowiáłá. O iáko skutecznieysze ná uleczenie chorob dusznych te káwałki! te odrobinki Nayświętszego Sákrámentu, ktore z rąk Kápłáńskich odbieraćie, y pożywaćie: *Quid bonum ejus? aut quid pulchrum ejus? nisi frumentum Electorum, & vinum germinans virgines*. Nie ma Bog dla nas w tey podroży nászey, pięknieyszey, smácznieyszey, y skutecznieyszey potráwy, nád tę nayświętszą bułeczkę. *Panem de cælo præstitisti eis, omne delectamentum in se habentem*. Ale przestrzegam, że te odrobinki, tá nayświętsza Bułeczká, nie iednemu kośćią w gárdle stawa, iáko drugiemu Iudaszowi; o ktorym mowi Ewángelia Swięta: *Post buccellam intravit in eum Satanas*; záczem trzebá się dobrze wyprobowáć, y przygotowáć: *Probet autẽ seipsum homo*; upomina Apostoł; trzebá dobrze roztrząsnąć sumnienie, wyszperáć wszystkie kąćiki serca, ieżli się tám iáka przywárá pożądliwośći, gniewu, ránkorow przećiwko bliźniemu nie zákrádłá; Chleb to Anielski; czystego potrzebuie sumnienia; á práwie krysztáłowe°. Do kryształu tę Nayświętszą Bułeczkę przyrownał Psálmistá: *Mittit crystallũ suã sicut buccellas*; áby wszyscy przyimuiący, iáko w krysztale iákim przeglądáli się, y naymnieysze w sobie upátrowáli mákuły, umarzáli złe obyczáie, y nałogi, &c. Odmiáta od stołu Páńskiego Ian S. psow niewstydliwych, nieczystych, kłamcow, zaboycow, báłwochwálcow; *Foris canes & venefici, & impudici, & homicidæ, & idolis servientes, & omnis qui amat, & facit mendacium*: nie máią tácy mieyscá u stołu Páńskiego; áni się tákim godźi pożywáć chlebá Anielskiego. &c.

Powtore ma ten przymiot pies, że się pod nogi Páńskie zkłada, zniżáiąc się, y łásząc Pánu swemu: Więc kto chce być uczestnikiem

Dan. 14. Lucæ 24. 1. Cor. 9. Psal. 34. De Sacramen. altaris. Psal. 33. Glossa. Sap. 16. Ioan. 13. 1. ad Cor. 11. Psal. 147. Apoc. 22.

odrobinek ſtołu Páńskie°, potrzebá ſię wielce uniżáć, y upokarzáć iáko ſzczeniętćiu. Wſpomina Text Swięty o Krolu Dawidźie, że po śmierći Saulowey, wſpomniawſzy ſobie ná miłość, áfekt, y śćisłą konjunkcyą z Ionátą Krolewicem, kazał do śiebie przyzwáć pozoſtáłego ſyná iego Miphibozetá, y zápomniawſzy wſzyſtkich krzywd, y urázow ſwoich do Saulá, przywraca mu role, y poſſeſſyą iego; á nád to czyni mu tę łáskę, y honor, żeby u ſtołu iego chlebá, y potraw Krolewskich zá-
2.Reg. 9. wſze pożywał: *Comedes panem in menſa mea ſemper:* Bacząc ták wielką łáskę ku ſobie Krolewską Miphibozet, rzućił ſię do pokory, y przypad-
Ibidem ſzy do nog Krolewskich, rzecze: *Quis ego ſum ſervus tuus; quoniam reſpe-*
℣. 8. *xiſti ſuper canem mortuum, ſimilem mei;* cożem ia ieſt ſługá twoy, żeś weyźrzał ná pſa zdechłego, mnie podobnego, &c. Wzywa nas S. M. Chryſtus do ſtołu ſwoiego, ná wiecrzerzą ſwoię; zápominàiąc krzywd, y urázy, ktore mu częſto wyrządzamy; ábyſmy pożywáli záwſze chle-
Lucæ 14. bá u ſtołu iego; *Miſit ſervum, dicere invitatis, ut convenirent:* Posłał sługę do záproſzonych, mowiąc, żeby ſię zeſzli; záczem nie *ad primos accubitus*; nie ná pierwſze, zá ſtoł ćiſnąć ſię, mieyſcá; ále do pokory nam ſię rzucáć potrzebá; przypadáiąc do nog iego Nayświętſzych, liżąc iá-
2.Reg. 9. ko ſzczeniątká ſtopy iego káżdy z nas, mowiąc w ſercu ſwoim: *Quis ego ſum ſervus tuus? quoniam reſpexiſti ſuper canem mortuum.* Znam Pánie moy niegodność moię; żem przed Májeſtatem twoim, iáko pies zdechły; y podobien pſu zgniłemu w nałogách moich, pełen obrzydliwośći; pełen grzechow, y niepráwośći; nie godźienem, żebyś ſię nie tyl-
Matt. 8. ko skłonił do mnie, y do przybytku ſercá mego w pokármie? *Domine non ſum dignus, ut intres ſub tectum meum;* ále, żebyś y weyźrzał ná mnie łáskáwie; A wſzákże rzucam ſię przećię, iáko pieſek pod nogi twoie
Lucæ 16. Swięte, żebrząc odrobin z ſtołu twego: *Cupiens ſaturari de micis, quæ cadunt de menſa tua;* żebym pośilił duſzę łáknącą. Trzebá y ná rozumie pokory; nie przyrodzonym dyskurſem, nie żadnym zmysłem dochodźić mamy obecnośći rzetelney Ciáłá y Krwie Iezuſowey, w tych drobnych pártykułkách, y oſobách chlebá; ále ſamą żywą wiárą, z miło-
In Proſa śćią złączoną. (*Quod non capis, quod non vides, animoſa firmet fides,*) ufa-
S. Thomæ. iąc słowu Boskiemu, ktore ieſt ták dźilne, że wſzyſtek świát, wſzyſtkie kreatury, nim ſtworzył, (*Ipſe dixit & facta ſunt; ipſe mandavit & creata*
Pſal. 148. *ſunt,*) hárdych, pyſznych, upornych, ktorzy ſię ná ſwoim ſadzą rozumie z krnąbrnośći, y uporu, nie wierzą słowu Chryſtuſowemu, uwłoczą reálney prezencyey Chryſtuſowey, w tych Sákrámentálnych oſobách, iáko niewdźięcznych pſow, ták wielkiey łáski, y dáru Bożego,
Lucæ 14. odrzuca od ſtołu ſwego: *Dico vobis quod nemo virorum illorum guſtabit cænam meam:* żaden z nich nie wnidźie ná wieczerzą moię; ále iáko gło-
Pſal. 58. dni pśi zębámi zgrzytáć, y kłápáć będą ná wieki: *Famē patietur ut canes.*

Ná oſtátek ma pies y ten przymiot, że pilno ſtrzeże Páná ſwego, y rzeczy iego: Kto chce, żeby mu ſię tych nayświętſzych odrobinek, ná pośiłek duſzny, y żywot wieczny doſtáło z ſtołu, y wieczerzy Chryſtuſowey; potrzebá, żeby był záwſze Páńskim wierniczkiem, Páńskim
Apoc. 2. fidelisem: *Eſto fidelis uſq; ad mortem:* żeby przeſtrzegał powagi Máje-
Levit. 26. ſtatu iego, ſtrzegł práwá, woli, y roskazánia: *Si mandata mea cuſtodieritis* (mowi ſam Bog) *& feceritis ea, comedetis panem veſtrum in ſaturitate, & abſq; pavore habitabitis in terra veſtra.* Ieżeli będźiecie ſtrzedz przykazań moich, y one skutkiem ſamym wykonywáć; będźiecie ieść chleb wáſz, y nákarmićie ſię do ſytośći, będźiecie w źiemi wáſzey mieſzkáć, bez boiáźni. A ktoryż chleb ſytnieyſzy, y wdźięcznieyſzy duſzy, nád

te

te nayświętſze odrobinki, ná ſtole, to ieſt, ná Ołtarzu Chryſtuſowym, ktorymi nas karmi, &c. O ! gdybyś zgłodzona, ſtrapiona Oyczyzno, wźięłá ná reflexyą, czemuć ſię Bog przez ták długi czás oſtro ſtáwia? czemu ćię miáſto ſytośći chlebá, łzámi karmi? *Cibaſti nos pane lacrymarum*; czemu niebá ſame ná ćię nie łáskáwe ſpuſzczáią influencye? czemu ſzerokie, y buyne kiedyś polá twoie, ćiernie, y chwáſtē zárosły, y zmaliłáś ſię w gránicách twoich? *Imminuti ſumus plus quàm omnes gentes.* Czemu oná okráſa, y ozdobá twoiá, iákby popiołem przytrząśniona, *Filij inclyti reputati ſunt in vaſa teſtea.* Czemu oná śiłá, moc, y potęgá twoiá zginęłá; ktora kiedyś iáko nieprzełamány ántemurał *Oraculo* ſamey Stolice Apoſtolskiey, záſzczycáłáś cále Chrześćiáńſtwo, od Turkow, Pogánow, &c. *Quomodo perijſti quæ fuiſti fortis cum habitatoribus tuis, quos formidabant univerſi*; ktoraś byłá poſtráchem, poſtronnych, dźikich, grubych, y pogáńskich narodow, poſzłáś w ſpuſtoſzenie, pośmiech, y ochydę; *In deſolationem, & in ſibilum*: Uznáłábyś przyczynę: żeś Pánu niewierna, y nie ſtrzeżeſz przykazań iego, że ſię w tobie dźieie praw Boskich, przyrodzonych, y Kośćielnych konwulſya, że w tobie uſtáłá żywa wiárá, y ſzczere ku Bogu nabożeńſtwo, żárliwość czći, y chwały Bożey, Kápłánow obſerwáncya; y ledwie ſię iuż ſam Atheiſm w tobie nie znáyduie; uſtáłá ſpráwiedliwośći świętey exekucya, że ták ćięſzkie exceſſy, y kryminały *impunè* uchodzą, że ubodzy śćiśnieni; y kto mocnieyſzy słábſzego niſzczy, y wydźiera ſubſtáncyą. Tá przyczyná zniſzczenia, y zguby twoiey. Posłucháć co dáley mowi Pan Bog: *Quod ſi non audieritis me, nec feceritis omnia mandata mea; ſi ſpreveritis leges meas; viſitabo vos velociter in egeſtate, fruſtra feretis ſemētē, quæ ab hoſtibus devorabitur. Ponam faciem meam contra vos, & corruetis coram hoſtibus veſtris.* Ieśli praw moich słucháć, y przeſtrzegáć nie będźiećie, náwiedzę was prętko uboſtwem; prożno śiáć będźiećie śiew, ktory od nieprzyiaćioł pożárty będźie. Poſtáwię twarz moię przećiwko wam, y upádniećie przed nieprzyiaćioły wáſzymi. Oby ćię iáko rzesko okrzyknąć miła Oyczyzno słowámi Boskiemi, á głoſem, y áfektem Prorockim! *Revertere averſatrix, ait Dominus; & non avertam faciem meam à vobis, quia Sanctus ſum ego, & non iraſcar in perpetuum; verumtamen ſcito iniquitatem tuam, quia in Dominū Deum tuum prævaricata es.* Wroć ſię odwrotnico, mowi Pan, wroć ſię do oney ſtáropolskiey cnoty, ſzczerey proſtoty, y uprzeymośći, á ia nie odwrocę twarzy moiey od was, bom Swięty ieſt, y nie będę ſię gniewał ná záwſze; iednák uznay nieprawość twoię, żeś przećiwko Pánu, y Bogu twemu wykroczyłá. Pies częſto z wdźięczności ku Pánu ſzczeka, y oſzczekiwa rzeczy iego: Grzegorz Swięty Káznodźieiow, Náuczyćielow duchownych, álbo ná urzędách Páſterskich záśiadáiących, do pſow ſzczekáiących przyrownywá, że z wiernośći ku Pánu powinni wołáć, upomináć do cnoty, y boiáźni Bożey, do záchowánia przykazań Páńskich, do ſpráwiedliwośći. To było nieſzczęśćie Ierozolimy, y cáłey Rzeczypoſpolitey Izráelskiey; że choć ſię źle dźiało, choć przećiwko Bogu wiele znáydowáło ſię exorbitáncyi, choć *cardinalia* Kroleſtwá upádły; nie było ktoby był záſzczekał, ktoby był rzekł prawdę; ślepieli, milczeli wſzyſcy mowi Izáiaſz Prorok: *Speculatores ejus cæci, canes muti non valentes latrare.* Podobne nieſzczęśćie pádło ná Kroleſtwo náſze tych czáſzow. Iáko wiele tákowych milczkow w Oczyźnie náſzey, *canes muti*, choć ſię dźieie krzywdá, obelgá, *immediatè* Bogu ſamemu; choć ſpráwiedliwość gwałt ćierpi, milczą, zámilkli wſzyſcy, *Non valentes latrare.* Wiąże im ięzyki,

Pſal. 79.
Dan. 3.
Thren. 4.
Ezech. 26.
Iere. 18.
Levit. 26.
Ierem. 3.
Hom. 40. in Evan.
Iſaiæ 56.

Dæmonium mutum; álbo iákie inſze reſpekty. Dobra rzecz milczeć; gdźie mowić nie trzebá. *Vbi non eſt auditus, non effundas ſermonem*; Ale komu należy mowić *ex munere*, mowić potrzebá; á mowić w ſzczerośći, ná popráwę złych obyczáiow, y nałogow; tudźieſz kędy idźie o záchowánie, y cáłość Oyczyzny. Mogę teſz názwáć milczkámi: *canes mutos* y owych, ktorzy ięzyki ſwoie ná mowy ſproſne, ná obrázę Boską, ná detrákcye, ná klątwy rozpuſzczáią; á kiedy przydźie do ſpowiedźi, to z niego milczek, częſto grzechow ſwoich táiąc, z zgubą duſze ſwoiey; tákich od ſtołu Páńskie° odrzucáią: *Qui abſcondit ſcelera ſua non dirigetur*; nie godźi ſię tákim pożywáć tych Nayświętſzych Odrobinek Chlebá Anielskiego: *Nolite Sanctum dare canibus*. Znáyduie ſię pod czás y we pſach miłośierdźie, y iákaś ſzczodrotá; że więkſi pśi, dźielą ſię pokármem z mnieyſzymi; Rochá Swiętego (iáko świádczą Hiſtorye Kośćielne) pies wychował, y wykarmił: Więc kto chce tymi nayświętſzymi ułomkámi słodko záśiláć duſzę ſwoię, trzebá, żeby teſz y on łamał ſzczodrobliwie kawałki chlebá ubogim z ſubſtáncyey ſwoiey; bo niemiłośierni, łákomcy, ktorzy ſię nigdy zbiorámi, y bogáctwy náſyćić nie mogą, nie wćiſną ſię ná tę wieczerzą Páńską; A zátym, ſrogi głod ná nich przypádnie; iáko mowi ſam Pan Bog przez Proroká: *Ecce ſervi mei comedent, & vos eſurietis; ecce ſervi mei bibent, & vos ſitietis; ecce ſervi mei lætabuntur, & vos confundemini.* Oto słudzy moi ſmáczno ieść będą, á wy łáknąć będźiećie; oto słudzy moi nápijáć ſię będą w słodkośći, á wy prágnąc będźiećie; oto słudzy moi będą ſię weſelić, y rádowáć, á wy będźiećie záwſtydzeni. A czemuż? *Eſurivi enim, & non dediſtis mihi manducare, &c.* Łáknąłem bowiem w ubogich moich, á nie nákarmiliśćie mię; prágnąłem, á nie nápoiliśćie mię; byłem nágim, á nie odźialiśćie mię, &c. A zátym iáko ieden piorun z uſt ſwoich rzući ná nich, odrzucáiąc ich od ſtołu, y wieczerzy ſwoiey: *Ite maledicti*. Idźćie precz odemnie przeklęći, y więcey ſię iuż ná wſzyſtkę wieczność nie ſpodźiewayćie miłośierdźia mego.

Eccl. 32.
Prov. 28.
Matt. 7.
Matt. 25.
Ibidem ℣. 41.

Oto ia dźiś, iáko pieſek ieden, pozbieráwſzy odrobinki u ſtołu Páńskiego, dźielę ſię z wámi. Koſztuyćieſz z więkſzym ſmákiem, z więkſzą żądzą, y chęćią; ániżeli kiedyś żądał, y prágnął ubogi Łázarz z ſtołu bogaczá odżywiáć ſię ſpadáiącymi odrobinámi. Więkſzy, y bez miáry bogátſzy Chryſtus, *dives in omnes*; á potym y miłośierny przyimie nas do ſtołu ſwoiego; byleſmy nie tráćili *veſtem nuptialem*, ſzáty godowey, to ieſt, *habitum charitatis*, ſzáty miłośći iego. Máſtykuymyſz w słodkośći duſze náſzey te Swięte Odrobinki z ſtołu iego, ábyſmy przez ich pokorę, y máluczkość, przyść mogli do cáłego, y zupełnego Chlebá, to ieſt, do iáſnego widzenia twarzy Boskiey, oraz, y do wdźięczney niewymownie fruicyei w ſzczęśliwey wiecznośći. Amen.



KAZA-

KAZANIE
Ná Niedzielę III. po Swiątkách.

Erant appropinquantes ad IESVM publicani & peccatores.

Lucæ 15.

Zbliżáli się do IEZVSA publikáni y grzesznicy.

JVż tesz iáwna złość y záwziętość tych málkontentow, Fáryzeuszow mowię, wydáie się przećiwko Pánu; zá to, że z łáskáwośći y dobroći swoiey, grzesznym zbliżáć się do siebie pozwala, y lutośćiwie onych przyimuie; áżći oni szemrzą przećiwko niemu; *Murmurantes Pharisæi;* dyskredituiąc go u ludźi, y opácznie udáiąc; lubo szczerą prawdę, ále złym umysłem y z záwziętośći, opowiadáiąc: *hic peccatores recipit*: że przewodną z grzesznikámi trzyma, z publikánámi przestawa y konwersuie: o nieogárniona y niewysławiona dobroći! zá to, że grzeszne przyimuiesz máiąc ludźie zá złe: á ktoraż może być grzesznym milsza nowiná y poćiechá? iáko tá, że ich łáskáwie do siebie przygarniasz; w coszbyśmy wszyscy poszli, gdyby nie miłosierdźie twoie? chybá w samo piekło. Przeprowadzáiąc kiedyś z ordynánsu Boskiego Iozue Wodz y Hetman lud Izráelski przez bystry y szeroko leiący Iordan do źiemie obiecáney, postáwił Arkę Páńską z Kápłánámi, Lewitámi ná czele; á po skrzydłách, uszykowáne gęste y gromádne synow Izráelskich pułki: iák przy przeprawie wszyscy stáneli, kaže otrąbić Iozue ordynáns táki: *Sit inter vos & Arcam spatium duorum millium cubitorum, ut procul videre possitis: & cavete, ne appropinquetis ad Arcam:* Poydźiećie ná dwá tysiącá krokow od skrzynie Bożey, zdáleká tylko pátrzyć wam ná nię wolno; ále blisko przystąpić, álbo się zbliżyć do Arki niech się nikt nie waży. Pámiętał Iozue, że to z Pánem trzebá iák z ogniem: *Ignis consumens est*; áni bárzo z bliska, áni bárzo zdáleká. Wiedział co Moyżeszowi rzeczono: *Ne appropinques huc:* dla tego zbliżáć się do Arki Páńskiey nie każe: *Cavete ne appropinquetis.* Iuż, chwałá Bogu, zniesiony ten ćięszki ná grzeszne ludźie stárey Synágogi interdykt; złote y szczęśliwe nádeszły wieki, y miłośćiwe w stánie łáski nástąpiło láto; gárną się y ćisną grzesznicy wielkim tłumem do Páná Iezusá; nie zdáleká, ále z bliská, co żywo się do Páná gárnie: *Erant appropinquantes ad Iesum peccatores*: bo ich łáskáwie przyimuie, y iáko błędne owieczki dobry Pásterz ná rámioná kłádźie: iáko dráchmę iáką w śmiećiách zgubioną, sám miłośćiwie szuka grzesznikow. Pomnię co powiedział Iákub S. *Appropinquate Deo, & appropinquabit vobis.* Zbliżayćie się do Bogá; á on się do was zbliżáć będźie. Wiećie że się nikt do drugiego zbliżyc nie może, áż z mieyscá do mieyscá przez srzodek kroki uczyni; iáko więc czynią Monárchowie świátowi y polityczni pánowie z powagi swoiey, ráchuią wiele kto krokow ku ktoremu

Ibidem ver: 2.

Iosue 3. ver: 4.

Exod: 3. Iosue 3.

Luc: 15.

Iacob: 4. ver: 8.

ma uczynić. Do Páná Bogá y Zbáwićielá náſzego ſą nieporáchowáne y niezliczone kroki; záczem w niedoli náſzey trudno nam ſię zbliżyć
ad Ro: 11. do niego; nie wiemy drogi, y zákrytych śćieżek do niego: *Inveſtigabiles viæ ejus*: przećięż ia wam ná duchowną y zbáwienną poćiechę (ktorzy częſto w drodze álbo uſtáiećie, álbo ułomni ieſteśćie) dwá tylko kroki wymierzę do Chryſtuſa; ábyśćie ſię tym ochotniey do niego zbliżáli: zá dárem y łáską Duchá S.

Ktoż opácznie pomyślić, álbo o tym wątpić może; że wielka ieſt odległość, wielkie *chaos* między Bogiem á grzeſznym człowiekiem (bo
2. Cor: 6. w ſpráwiedliwym záwſze mieſzka:) *Quoniam inhabitabo in illis*: poniewaſz, gdy nędzny człowiek śmiertelnym grzechem Bogá obráźi, oddála ſię práwie nieskończonie od niego; gdyż grzech śmiertelny złość nieskonczoną w ſobie záwiera *ex objecto*, ſprzećiwiáiącą ſię nieskon-
Pſal: 118. czoney Boskiey dobroći; dla tego nápiſał Krol Prorok: *Longè à peccatoribus ſalus*: precz y dáleko zbáwienie od grzeſznych: ktore mieyſce ták tłumáczy Auguſtyn S. *Longè à Deo fieri, eſt per peccatum diſſimilem ei*
Lib: 4. Confeſſ. *fieri; qui enim amittens, dimittit eum, fugit ab ipſo placato, ad ipſum iratum*: Grzeſznik káżdy, ieſt to zbieg niewdzięczny od Páná Bogá Stworcę y Dobrodźieiá ſwego, ktorego gdy grzechem śmiertelnym obraża, ſtroni y ućieka od dobroći y łáskáwośći iego, do gniewu y ſurowośći, iáko ſurowego ſędźiego, áby go kárał. Grzech ćięſzki, ieſt to odwrocenie ſię od Bogá, á oraz *paſſus mortis*, pás śmierći, krok, álbo skok do piekłá; zgołá iedną nogą w piekle zoſtáie, y może mowić, ná ten czás, grzeſznik do duſze ſwoiey w gniewie Boskim bez łáski iego zoſtáiący, co
1. Reg: 20. kiedyś Dáwid rzekł przed Ionátą: *Vno tantùm gradu ego morsq; dividimur*: tákći ták! ſpora grzeſznikowi drogá do piekłá, gdy od Bogá przez grzech ućieka; lećí, ſam nie wie iáko, z przepáśći grzechowey w przepáść bez-
Pſal: 41. denną: *Abyſſus abyſſum invocat*: nie ćiężkie mu kroki; bo nádoł: *Facilis deſcenſus averni*: ále názad, iáko ſię wroćić y wywindowáć! *hic labor, hoc opus*. Przećięſz ia Kátolicy moi, ná wywindowánie was z grzechu, tego bezdennego *chaos*, y zbliżenie ſię znowu do Páná obmyśláć wam poczynam ſrzodek do tego przez dwá tylko kroki. Przez pierwſzy krok, rozumiem prawdźiwe, grzeſznego człowieká, do Bogá ſię náwrocenie: Przez drugi rozumiem iegoſz uſpráwiedliwienie: á ták y
Iacob: 4. Bog kroki do nas uczyni: *Appropinquate Deo, & appropinquabit vobis*:
Deut: 33. przyſtąpiſz ty rączym krokiem do Bogá; Bog teſz do ćiebie: *Aſcenſor*
Pagnin. *cæli auxiliator tuus. Pagninus* czyta *Inequitans cælum, in auxilium tuum*: iákoby chćiáło wyráźić Piſmo S. iż iáko lotnym y niedośćigłym biegiem, obracáią ſię niebá, ták Bog ná rátunek náſz poſpieſza, y do nas
Cõc: Tri: ſeſſ: 6. c. 5. ſię zbliża. Poczynam od ſtopnia pierwſzego: náucza wyráźnie *Concilium* Tridentskie, że człowiek grzeſzny włáſnemi przyrodzonemi śiłámi y wolną wolą ſwoią, nie może powſtáć y wydźwignąć ſię z głębokośći grzechu, bez oſobliwego rátunku łáski Bożey, ktorą názywamy *excitantem, adjuvantem*; wprzod łáská Boża uprzedza y biie potężnie w ſercá ludzkie; toſz dopiero konkurſem woli ſwoiey chwytáiąc ſię łáski Bożey, dźwiga ſię y winduie iáko pień álbo kámień z przepáśći grzecho-
Conc: ut ſupra. wey: *Gratia Dei, noſtræ converſionis & acceſsûs ad Deum, eſt dux, & principium*: Pierwſzy krok ná zbliżenie ſię do Bogá, ieſt náwrocenie ſzczere y prawdźiwe z rátunkiem łáski Bożey: do tego zbáwiennego
Zachar: 1. powrotu y náwrocenia, wzywa grzeſznych Bog u Proroká: *Convertimini ad me, & convertar ad vos*: náwroććie ſię do mnie, á ia ſię náwrocę do was. Chcąc ſię uchronić Ionaſz Prorok legácyei od Bogá do Nini-

wi-

witow, umyślił uciec zá morze: *Surrexit Ionas, ut fugeret à facie Domini*; wśiadł w pewny okręt idący do *Tharsis* (dawszy co należáło márynarzowi, álbo rządcy okrętu onego) ále Pan Bog záſtąpił od śpáśi Ionaszowi: uciekay choć y morzem Ionaszu, przypłáćisz uporu twego; przećię tobie być w kśięńcu u wieloryba, same ćię wiátry dośćigną y przytrzymáią: *Ecce fugitivum Dei tempestas invenit; sors ligat, mare suscipit, bellua includit, & qui Authori suo obedire renititur, ad locum quo missus est, suo carcere portatur*: nie ućieczesz, nie skryiesz się przed tym Pánem Proroku; ma on ná ćie tyśiąc sposobow. Poruszyło się morze, biią gwałtowne szturmy y wały ná okręt, wszyscy w niebespieczeństwie y strachu, á Ionasz śpi: obudźi y spyta gubernátor, náwy oney, Ionaszá ktoś iest? zkądeś iákieyeś nácyey y religiey człowiek; odpowie mu Prorok: *Dominum Deum cæli ego timeo, qui fecit mare & aridam*: Iestem żydowin; chwalę Páná Bogá, y boię się go; ktory stworzył morze to, y suchą źięmię. Czyni instáncyą Hieronim S. przećiw Ionaszowi: *Si fecit aridam; quomodo fugis ad mare? si fecit mare; quomodo fugis ad aridam*? iákosz ná morze, na ląd zámorski ućiekasz Ionaszu, ponieważ Bog oboie stworzył: ták się to Bogá boisz? kiedy od niego ućiekasz? gdybyś się go prawdźiwie bał, wroćiłbyś się w pokućie, y w płáczu do niego; nie tylko ná morzu, zá morzem, ále y w piekle samym znaydźie ćie Bog ná ukaránie: *Si descendero in infernum, ades*: lepiey się wcześnie obaczyć, á Bogá przeprośić y do niego się wroćić: *à Deo irato, ad Deum placatum*: zbliżyć się y przyść do łáski iego. Pátrzćie, iáko grzech nieposłuszeństwá Proroká Páńskiego oślepił! iáko go od twárzy Páńskiey wypędźił y oddalił! mędrzey sobie postąpił on syn márnotráwny; ktory iáko zárobił ná gniew y niełáskę oycowską? dobrze wiećie: *Abijt in regionem longinquam*; poszedł dáleko od oycá: *Regio longinqua, est oblivio Dei*; mowi Augustyn S. á to, w ostátniey widząc się nędzy, rekoligował się y obaczył, y wroćił się do Rodźicá swego námyślił: *Surgam & ibo ad Patrem meum, & dicam ei*: *Pater peccavi in cælum, & coram te*. Stánę y poydę do Oycá mego y rzekę mu: Oycze zgrzeszyłem przećiw niebu y tobie: wychodźi z ochotą dobry Ociec; wita mile powracáiącego syná, y od rádośći wszystkiego złego zápomina; szatę bogátą przynieść każe, y przyodźiewa odártusa onego; kłádźie pierśćień ná pálec iego; bánkiet spráwuie, wszystkim weselić się z powrotu iego każe: *Epulemur, quia hic filius meus perierat; & inventus est*. A kiedyby tesz to, pánie oycze, spytáć páná młodego; kędy ták wiele pieniędzy (ktore z domu wźiął, y one w cudze kráie zániosł) y ná co się obroćiły? czemu się odárty do ćiebie, y o kiiu powraca? kędy kleynoćiki podźiał? żeby ie álbo wykupić, álbo iákim kształtem rekuperowáć; przećięć to nań siłá! *portionem substantiæ*, rowny dział z bráćią, ták ládáiáko przemárnowáć, przełotrowáć! nie mowi mu nic, o to Oćiec łáskáwy; ále samym tylko nárabia áfektem, do siebie go mile przygárnia, y nic do niego nie baczy: *Indulgentissimus Pater, læto suscipit amplexu, non exprobrantur ei facinora, non turpis egestas, non fæda luxuria; sola reversi conversio, omnia damna compensat*. Więcey sobie ważył dobrotliwy Oćiec powrocenie syná, á niż one dáremno wydáne spezy, koszty, y bogáte nákłády: wszystkie szkody y utráty, wszystkie dysgusty y excessy, nágradza w sercu prawdźiwie skruszonym y pokućie szczerey powroceniem swoim. A ktoż ná świećie bez grzechu? trudno sobie mamy wszyscy pochlebiáć; bo byśmy byli kłámcámi; y sámibyśmy się oszuká-

Ionæ 1.
S. Greg: lib: 6. moral: c. 12.
Ionæ. 1.
S. Hiero:
Psal: 138.
Luc: 15.
S. Augu.
Luc: 15. ver: 18.
Ibid: ver. 24.
Luc: 15. ver: 12.
Rupertus Abbas.

1. Ioa: 1. li: *Si dixerimus quoniam peccatum non habemus: ipſi nos ſeducimus, & veritas in nobis non eſt.* O! iáko ułomni ludzie częſto obráżámy Bogá wſzechmogącego, w krewkośći náſzey; á ieſzcze gorzey, kiedy z uporu y złośći: nie rádzęſz przećię nikomu, z Ionaſzem ućiekáć ná głębokość morską, co raz ſię w przepáść grzechową záwodząc, ná gniew Boski y wieczne karánie zárabiáć. Obráźiłeś nędzny człowiecze Bogá grzechem ćiężkim; *fuge ab irato ad placatum;* wracay ſię y ućiekay od zágniewánego, do ułáskáwionego y ubłagánego: nie ućiekay dáley od niego; bo im dáley idźieſz, tym głębiey do piekłá západaſz; ſtań w kroku; obroć ſię názad do Páná twego; bo łáskáwy ieſt y miłoſierny Oćiec, márnotrawnym nie pogárdzi ſynem; gdyſz nie prágnie śmierći grzeſznych, ále chce żeby wiecznie żyli. Obrzydź ieno ſobie to młoto, *ſiliquas porcorum*, y gorżką świátowych ućiech ſzocewicę; rzecz ieno ſam ſobie w skruſzonym, zá twoie grzechy, ſercu: *Surgam & ibo ad Patrem meum; & dicam ei; peccavi:* wyznay ná Spowiedzi S. złość grzechow twoich, mowiąc: zgrzeſzyłem miłośćiwy Boże, y Pánie moy, z márnotrawnym ſynem, z łákomymi y nieſpráwiedliwymi Publikanámi, z niepowśćiągliwym Dáwidem, z cudzołożną Berſabeą, z nierządną Mágdáleną: *peccavi in cælum, & coram te:* zgrzeſzyłem przećiwko tobie y niebu. Upewniam, że ſię z dźiſieyſzymi Publikanámi, grzeſznikámi, do miłoſiernego zbliżyſz Iezuſa, ktorego łáskáwość y dobroć, więcey ſobie waży grzeſznych náwrocenie, niż wſzyſtkie obrázy twoie, niż wſzyſtkie duchowne zguby y utráty łáski dárow iego; *Sola, reverſi converſio, omnia damna compenſat:* on álbowiem ieſt, ktory grzeſznych záwſze, y káżdey godziny, łáskáwie przyimuie: *Hic peccatores recipit.*

Luc: 15. ver: 16.

Ibidem ver. 18.

Ibidem uer: 18.

Rup: Ab:

Luc: 15. ſer: 2.

Drugi ſtopień, álbo krok, przez ktory grzeſznik zbliża ſię do Bogá, ieſt uſpráwiedliwienie iego: *Prope eſt juſtus meus:* ah! iák wielkie to dźiło Boskiey wſzechmocnośći y miłoſierdzia: więkſze niż iego ſtworzenie; bo go ſtworzył ſam z ſiebie; á zbáwić go nie chce, bez konkurſu woli iego. Izáiaſz Prorok, biorąc ná ſię poſtáć uſpráwiedliwionego grzeſzniká, ták ná śmiáłą każe; y iák ná pewną mowi: *Iuxta eſt, qui juſtificat me; quis contradicet mihi? ſtemus ſimul; Dominus Deus auxiliator meus; quis eſt qui condemnet me?* Pan mnie uſpráwiedliwia; Pan moy blisko mnie; Pan pomocnikiem moim; ſtoię przy Pánu moim; Pan teſz przy mnie; á ktoż mnie potępiáć będźie? Hebráyski text czyta: *Quis me impium faciet?* ktoż mnie iuż niezbożnym uczyni, álbo zwáć będźie? Przyprowádzili Fáruzowie niewiáſtę ná nierządzie záſtáną do Páná Iezuſa, inſtyguiąc ná nię; áby Dawcá żywotá ná śmierć ią dekretował: wysłuchawſzy indukcyą ſpráwy kryminálney o cudzołoſtwie Zbáwićiel; powiáda S. Ewángeliſtá, że ſię do źiemie ſchylił, y pálcem ſwoim piſáć począł: *Ieſus autem inclinans ſe deorſum, digito ſcribebat in terra.* Ambroży S. powiáda, że łáskáwy y miłoſierny Pan ná ſąd oney obwinioney o cudzołoſtwo niewiáſty, zá kollegę álbo áſſeſſorá przybierał ſobie Duchá S. ktory ieſt wſzyſtek dobroćią y łáskáwośćią: Duch bowiem Swięty, zowie ſię pálcem Bożym: *Dexteræ Dei tu digitus; hoc digito myſticè, etiam Dominus Ieſus, inclinato capite, ſcribebat in terra; dum ei à Phariſæis adultera eſt oblata:* piſząc ná źiemi pálcem Boskim Chryſtus, coż inſzego mogł piſáć, tylko dekret miłoſierdźia y łáskáwośći ku grzeſznym: *Inclinans ſe ſcribebat; quia jam rigorem juſtitiæ ad miſericordiam inclinabat:* (dokłada ten S. Doktor) czego poſtrzegſzy złośliwi Fáruzowie, poućiekáli wſzyſcy; y ſamego tylko Páná z grzeſznicą obwi-

Iſai 51.

Iſai 50.

Hebræ:

Ioan: 8.

S. Ambr: epiſt: 54.

Idem.

winioną zostáwili. *Relicta sunt duo: miseria & misericordia; nimirum abyssus abyssum invocat: abyssus, miseriæ adulteræ, invocat abyssum Christi misericordiæ:* (prowádźi dáley słowá swoie Ambroży S.) dwie rzeczy zostáły, y wydáią się: mizerya y miłosierdzie; y ták przepáść przepáśći wzywa: przepáść mizeryi cudzołożnice, wzywa przepáśći miłosierdzia Chrystusowego. O dobroći Páná niewysłowiona przećiwko grzesznym! á iákosz się nie zbliżyć do łáskáwośći iego! nie mieyscem; bo on wszystkie mieyscá nápełnia; *Ego cælum & terram impleo*; ále sercem y áfektem; poniewász nie tylko grzesznych przyimuie; ále ich mogąc potępić, folguie y przepusczza, czekáiąc ich poprawy: *Mulier nemo te condemnavit? nemo Domine: nec ego te condemnabo.* Alphonsus Krol Arrágoński, ták umiał mądrze y łáskáwie dissymulowáć urázy y disgusty, do poddánych swoich, iákoby iey do nikogo nie widział, y nie miał, wszystkim się łáskáwym y ludzkim pokázował: gdy go raz o to spytáno, iáko to ná sobie przewieść mogł, áby iáwnym nieprzyiaćiołom swoim mogł táką chęć pokázowáć? odpowiedział: *Bonis me gratum esse, obligat iustitia; malis autem bonum esse, stimulat clementia:* że dobrych y cnotliwych kocham, sámá słuszność y spráwiedliwość każe; á że przewrotnym, zdraycom, máchiáwelom y nieprzyiaćiołom moim dobrze czynię y áfekt pokázuię, wiedzie mię należyta záwsze Monárchom łáskáwość: tosz dźisieyszym Fáryżom szemrzącym mogł odpowiedzieć Pan Iezus: *Malis me bonum esse stimulat clementia:* Nie gorszćie się, że grzesznych przyimuię; bo to moy przymiot, y doskonáłość natury y istoty moiey Boskiey, miłosierdźie; częśćiey przepuszczáć grzesznym, y czekáć ich poprawy, niż ich potępiáć. Augustus Cesarz zwykł był mawiáć, (świádczy Swetonius) że Pan, káżdy Cesarz, Krol, ma mieć dwá rámioná: *Duo sunt brachia Imperatoris; misericordia, & iustitia: misericordia, dextrum; iustitia, sinistrum:* Rámię práwe, ma być miłosierdzie; rámię lewe, spráwiedliwość: więc iáko rámienia práwego y ręki práwey częśćiey człowiek záżywa do rożnych spraw y robot, niż lewey; ták y Pan Bog dobrotliwy Rządcá niebá y źięmie, częśćiey rámioná práwego, prawey ręki, łáskáwośći y miłosierdzia ku grzesznym używa, á niż lewego rámioná, álbo lewey ręki ná ukaránie álbo potępienie. Dla tego Kośćioł Boży wychwala wszechmocność iego, w łáskáwośći ku grzesznym: *Deus, qui omnipotentiam tuam, parcendo maximè & miserando manifestas &c:* Boże dobrotliwy, ktory wszechmocność twoię naywięcey obiáwiasz; kiedy się nád grzesznymi lituiesz, y miłosierdzie twoie pokázuiesz. Mogli y ći Publikáni y grzesznicy ná práwey ręce miłosierdzia, do Páná Iezusá się zbliżywszy, y blisko stánąwszy mowić z Izáiaszem Prorokiem: *Iuxta est, qui me iustificat; quis est qui condemnet me?* wedle mnie iest ten, ktory mnie uspráwiedliwia; á kto mnie potępi? Rzekłem z Koncilium Trydentskiego, że lubo Bog iest początkiem y cáłym fundámentem uspráwiedliwienia nászego; przećiesz ták dźiwnie umiárkował konkurs łáski swoiey Boskiey, że nas grzesznych, bez właśney woli nászey, nie uspráwiedliwia; ále chce, żebyśmy się do iego łáski wiązáli; y kiedy się człowiecze przez grzech od Bogá oddalisz, á on ná uspráwiedliwienie twoie krok ku tobie uczyni, winieneś y ty porywáć się záraz, y spiesczno krok stawiáć ku Bogu twoiemu: á to przez srzodki do uspráwiedliwienia y zbáwienia twoiego, przez Sákrámentá S. w ktorych zasługi Chrystusowe niewinney męki y śmierći iego, nam się ápplikuią; á gdy się ták zbliżysz do boku Chrystusowego, y stániesz w bliskośći; możesz bespiecznie mowić: *Iuxta*

Idem.

Iere: 23.

Ioan: 8. ver: 10.

Panormit: lib: 2.

Sveton:

Isai: 50.

Ccc *est,*

Isai: 50. *eſt, qui me juſtificat; quis eſt, qui me condemnet?* Symboliſtá ieden, námalowawſzy *heliotropium*, álbo słonecznik przećiwko promieniom słonecznym, ktorego iákby z bliská oświecáiąc ogrzewáły; dał mu ten nápis: *Proximitate fœcundior*; im słońce bliżſze, tym urodziwſzy y pięknieyſzy: słonecznik bez słońcá nic nie ieſt; w ćieniu, w nocy niſzczeie y truchleie; ále gdy go słońce oświeći y ogrzeie, wdźięczny wydáie zapách, y owſzem, ſok kropliſty oczom zdrowy: káżdy grzeſznik do słonecznika podobny, mizerny y ſtruchláły w ćieniu y w ćiemnośćiách grzechowych, bez słońcá łáski Boskiey, nic nie ieſt, nic nie umie, áni żadnego dobrego może mieć skutku: obroć ieno ná ten czás, ná truchleiący słonecznik twarz twoię Boską, Słońce ſpráwiedliwośći Chryſte Iezu, oświeć ſerce y uderz promieńmi łáski twoiey ná nie, dogrzey mu ieno łáską twoią; wyćiśnieſz likwor zbáwienny z oczu iego, á záraz przyidzie do ſiebie; wyda zapách cnot świętych; *odorem ſuavitatis*;
Ad Phili: 4. rozkwitnie ſię w cnoty święte. Zbliżáymyſz ſię tedy przez náwrocenie y pokutę prawdziwą do Iezuſa Páná z dźiſieyſzemi publikánámi
Iacob: 4. *Appropinquate Deo, & appropinquabit vobis:* wroćmy ſię, iáko obłąkána
Luc: 15. owcá, do Páſterzá náſzego; nie pogárdźi, choć doſyć grzechámi zárážonemi: *Hic peccatores recipit*; weźmie nas ná to rámie, ná ktorym krzyż, dla zbáwienia náſzego, y drogiego okupu niosł ná gorę kálwáryey, y zánieſie nas do owczárni y oyczyzny ſwoiey niebieskiey, y ſtániemy ſię, z náwrocenia náſzego, w niebie weſelem wielkim Bogu y Anyołom zá łáską y miłoſierdziem iego Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę IV. po Swiątkách.

Præceptor, tota nocte laborantes, nihil cepimus.

Lucæ 5.

Náuczyćielu, cáłą noc robiąc, niceſmy nie ułowili.

NIe wdźięczna to praca y robotá być muśi, zá ktorą nie idźie należyta nágrodá; ćiężą ręce do roboty, z ktorey pożytku nie máſz. Styskował ſobie kiedyś Iob prácuiący, że cáłe mieſiące
Iob: 7. y nocy robotne liczył bez pożytku: *Menſes vacuos habui, & noctes laborioſas enumeravi.* Coś podobnego przypádło ná rybołowow dźiſieyſzych, ktorych ſobie Chryſtus okiem mądrośći ſwoiey Boskiey przeyzrzał, y upátrzył z dáleká zá Apoſtołow: poſzli niebożętá z ſiećiámi ná ieźioro *Genezareth* názwáne; áby ſobie ná pożywienie ryb ułowili; áż gdy ſię im nie poſzczęśćiłá robotá, skápieli wſzyſcy, y zwineli ſieći; y właśnie w nich ſię to ſprawdźiło; co Izáiaſz Prorok z dáleká nápiſał:
Iſaiæ 19. *Mærebunt piſcatores; & lugebunt mittentes rete ſuper faciem aquarum.* W tym iednák ich ſzczęśćie; że tráfili ná obecnego Páná náuczáiącego
Matt: 11. rzeſze, ktory wſzyſtkich prácuiących wſpomaga y záſilá: *Venite ad me omnes qui laboratis; & ego vos reficiam:* nie mogł w ſobie zátrzymáć wnętrzno-

trżności dobroći swoiey, ku żałącym się przed sobą ná prożną robotę; *Totá nocte laborantes, nihil cepimus*, cáłą noc prácuiąc, nicesmy nie dostáli: rozkazał tedy Pan, Piotrowi, áby rozwinał sieći, á zápuśćił ná głębią: *Duc in altum; & laxate retia vestra in capturam.* Vsłucháli Páná; y mowi Ewángelia S. że poimáli, y zágárneli wielką mnogość ryb; ták, że się im sieći rwáć poczęły: *rumpebatur autem rete eorum*: nágrodźiłá się im oraz praca oná y robotá; záczem przypádli do nog Pánu Iezusowi, wielbiąc y wychwaláiąc dobroć y wielmożność iego: *Procidit Petrus ad genua IESV.* Nocna robotá, y dáremna pracá tych rybakow, wyraża nam y ukázuie ludzi prozno ná świećie prácuiących, iáko tenebrántow świátá tego: *Nox, est præsens sæculum*; mowi Ambroży Swięty. Vstáwicznie robią, prácuią, gáruią, &c. A coż zyskuią? nic: *Qui serviunt mundo, nocte scilicet, vacui, & sine ulla mercede sunt*: nápisał Sylweirá; y z tym się tylko po wielkich fatygách, pracách y uśiłowániu popisáć mogą; że *nihil cepimus*; nicesmy nie zyskáli. Daymy; że kto, pilnym dozorem, ćiekáwośćią, y nábiegámi, názgromadza sobie bogactw coniemiárá, dostátkow, srebrá, złotá, pieniędzy, gálánteryi, cacek, kámyszczkow; przećięż to nic: iák tylko ná niego *letargus*, álbo sen śmiertelny przypádnie, ocknąwszy się ná wieczność, nic w ręku swoich nie znaydzie; *Dormierunt somnum suum viri divitiarum; & nihil invenerunt in manibus suis*: to tylko znaydzie, co w ręku ubogiego złoży, zá ássekurácyą samego Chrystusa: *Da pauperibus, & habebis thesaurum in cælo &c.* Niechay kto u świátá w wielkiey zostawa powadze, estymie, niech dośięże wysokich *subsellia*, pełen honorow y godnośći; niech go ádoruią iáko idolum, przećięż y to nic: *Honores eius in nihilum*; niechay kto záżywa co tylko duszá raczy, wczásow, pieszczot, delicyi, roskoszy, swobody, &c. y to szczere nic: *Væ! qui lætamini in nihilo*; zgołá, samo tylko nic, łowią ludzie ná świećie; *nihil cepimus*. A czemuż? bo w ćiemnośći robią, w grzechách, bez świátłá dobrey intencyi, bez łáski Bożey; á druga, że ná brzegu łowią, włocząc, y czołgáiąc się z siećiámi, to iest áfektámi swoiemi, po źiemi, po miáłczyźnie; wiążąc się, zbytecznie do rzeczy doczesnych. Zápuśććie ieno sieći w głąb; to iest, *in altum disputationum* (iáko tłumáczy Augustyn S.) podnieśćie ieno wolą, serca y áfekty wásze (oderwawszy ie od źiemi, od świátá) *in altum*, ku Bogu, ku niebu, ku wiecznośći; gdźie skárby nieprzebráne: *O altitudo divitiarum! &c.* zkąd nas obfita nágrodá, zapłátá, zá wszystkie prace y roboty násze czeka; *Merces vestra copiosa est in cælis*; upewniam że nie dáremne będą uśilne prace wásze. Pomogę ia wam dźiś tych sieći ná głębią zápuszczáć w słowie Chrystusowym; álbo rzekszy prawdę, umyśliłem was samych, iáko niegodny dusz ludzkich rybołow, poimáć w sieći moie iáko rybki, iákie; y oddáć zá obrok ná stoł Páński, ná pokarm Pánu Iezusowi. Poszczęśćisz dobrotliwy Pánie, ná tym piasku rybołowowi.

Luc: 5. ver: 3. Ibid: ver: 4. Ibid: ver 6. Ibid: ver. 8. S. Ambr: Sylve: in Evang. Psal: 75. Matt: 19. 1. Mach. 1. Amos 6. Luc: 5. S. Augu: ad Rom: 11. Matt: 5.

Ryby łowić, coś do ućiechy, y do rekreácyey; ále ludzi łowić, to przytrudnieysza. Mieli ten zwyczay wielcy Monárchowie, y sami Rzymscy Cesarze, że dla rozrywki y krotofile swoiey zábawiáli się łowieniem rybek: ták o Neronie Cesarzu y o Kájusie pisze *Svetonius*; że złotą śiatką z iedwábnemi y bogátemi sznurámi, często dla rekreácyey ryby chwytáli. Antonius tákże Cesarz, miał ten zwyczay (iáko świadczą historye) że podczás, dla zabáwy, y ućiechy swoiey, z Kleopátrą Krolową wychodził ná złotą wędę rybki chwytáć; więc żeby uszedł oney przymowki; kto ná ryby idźie z wędą, będą álbo nie będą; subordyno- Svetoni:

dynował sobie iednego nurká, ktory iuż czekał, y pilnował w wodźie, máiąc rybki gotowe, iák prętko Cesarz wędę zárzućił, záraz kładł mu, y wieszał rybki one, ná wędę; y chwalił się z tego, iż miał záwsze pewne ryby ná wędę: Postrzegłá fortelu tego Kleopátrá, przeformowáłá nurká, żeby miásto żywey rybki; wźiął sucha iaka rybę, álbo wędzonego śledźiá; gdy potym, według zwyczáiu swego, wędę Cesarz zárzući, áliśći, miásto świeżey ryby, coś stárego, y suchego wyćiągnie; poczęli się zátym śmiać wszyscy dworzánie z Cesarzá, że się wydał z fortelu: á dopiero mądra Kleopátrá, rzecze do niego: *Tuum est imperator urbes & regna capere:* Twoiá rzecz, Cesarzu, nie ryby łowić; ále łowić Krolestwá, Prowincye, miástá, łowić ludźie, &c. Coś do podobieństwá uczynił Chrystus z dźiśieyszemi prostymi rybakámi, chcąc ich poczynić Apostołámi, y Xiążętámi cáłego świátá, (iáko ich tytułuie Kośćioł Swięty:) *Gloriosi Principes terræ, &c.* od prostey ro-
Matt. 4. boty, od śieći, od łowienia ryb, wzywa ich ná wyższą funkcyą: *Venite post me, faciam vos fieri piscatores hominum:* iuż nie tylko ryby, ále ludźie łowić będźiećie; do was to będźie należáło, miástá, Prowincye, Krolestwá, y cáły świát, mnogość ludźi, zágániáć śiećiámi, w nie-
Matt. 13. wod Kośćiołá Chrystusowego ná stoł Páński: *Simile est regnum cælorum sagenæ missæ in mare, & ex omni genere piscium congreganti:* Y żydy, y narody, *ex omni genere.* Dla tego wyráźnie y w dźiśieyszey Ewánge-
Lucæ 5. liey rzekł Pan Iezus do Piotrá Swiętego: *Iam ex hoc eris homines capiens;* od tego czásu, iuż będźiesz ludźie łowił; A co do Piotrá rzeczono, to się ná wszystkich śćiąga, Kápłánow, Spowiednikow, Káznodźie-
Iere. 16. iow, &c: *Ecce ego mittam piscatores multos (dicit Dominus,) & piscabuntur eos:* Oto ia poślę, wiele rybołowow, ktorzy was łowić będą; mowi Bog u Proroká: zgołá, Káznodźieyska to funkcya, ludźie łowić. A że rybołow bierze denominácyą od ryby, dla tego tesz Chrystus názwał ludźi rybámi; *Laxate retia vestra in capturam piscium; scilicet homi-*
Hug. Cardin. *num,* (tłumáczy Hugo Kárdynał:) Rozwińćie śieći wásze ná łowienie ryb; to iest, ludźi. Y Hábakuk Prorok iáśnie do rybek ludźi przy-
Habac. 1. ℣. 14. rownał: *Facies homines, quasi pisces maris.* Uczynisz ludźie, iáko ryby morskie, &c: Pusczáią się ludźie, y pływáią sobie iáko ryby, ná szerokim świátá tego morzu; *Hoc mare magnum & spatiosum;* to iest,
S. Cypr. świát ten, według domysłu Cypryáná Swiętego: *Mare, est mundus amarus salsitate, turbulentus tempestate, sæviens persecutionum fluctibus;* Swiát
S. Ambr. lib. 4. in Lucam. ten iáko morze pełen gorżkośći, y słonośći, burzy się, y miesza ustáwicznemi fálámi, kłopotow, nędze, ućiskow, niepokoiow, &c. W tych to tedy słonośćiách, w tych fálách, burzliwośći, y niestátku, pływáią, iáko ryby, ludźie żyiący; *Pisces sunt qui hanc vitam enavigant,* nápisał Ambroży Swięty: Coli przećię zá osobliwa proporcya ryby, do człowieká? rádźibyśćie podobno wiedźili; y ia się tesz o nię pytam? U Korneliuszá *a Lapide* ználazłem dwádźieśćiá podobieństwá; ále, żeby te długo wyliczáć, iednę tylko y drugą przytoczę ánálogią, álbo po-
S. Basil. Homil. 7. Hexamer. dobieństwo: A naprzod z Bázylego Swiętego, że iáko rybá, rybą żyie, ták człowiek człowiekiem; głownieysza y mocnieysza rybá, mnieyszą, y słábszą pożera: *Pisces majores, glutiunt minores,* nápisał *Polybius.*
Polybius. Ták y człowiek możnieyszy słábszego, bogátszy ubozszego niższy, ućiska, y pożera; tu są słowá Bázylego Swiętego: *Major pars piscium liguriunt alter alterum, & minor apud illos esca majoris est.* Większa część ryb,
Idem. ktore się same iedná drugą pożeráią; y co máłe uboztwo, dostáie się ná pokarm większey ryby. Ważćiesz, do czego zmierzył ten pomienio-

ny

ny Swięty Doktor: *Quid igitur nos homines aliud agimus, cum vim inferimus inferioribus*; Coż y wy możnieyszy ludźie czynićie, gdy ubogich ućiskaćie; tylko, iáko rybki máłe, pożeraćie. Pełnią się podobno w tym Krolestwie nászym słowá Duchá S:, ktore (dałby Bog) áby się nie pełniły: *Pascua divitum, sunt pauperes*: Bogáći karmią się ubogimi; kmiotkowie, ubodzy poddáni, są to iáko máłe rybki *in escam divitum*: O czym y Psalmistá; *Devorant plebem meam sicut escam panis*; álbo im rzec; *sicut escã piscis*; Pożeráią pospolstwo, y ubostwo iáko pokarm ryby. A zkądże to pochodźi? dáie przyczynę Ambroży Swięty: *Quia homines in mari istius mundi, vivunt sicut pisces frigidi, sine calore charitatis; muti, sine voce divinæ laudis; destituti manibus, ac pedibus bonorum operum; & ideò sunt mutuò se devorantes*: że ludźie ná morzu świátá tego żyią, iáko źimne, flegmátyczne ryby; bez miłośći bliźniego, bez chwalenia Bogá należyćie, bez dobrych uczynkow, &c: dla tego ieden drugiego pożera, psuie, niszczy, ruinuie ná sławie, reputácyi, substáncyi, &c: A ono Apostoł upomina: *Quod si invicem mordetis, & comeditis; videte ne ab invicem consumamini.* Drugą rybki do człowieká uważam proporcyą: że iáko rybká, bystrá bárzo, ćiekáwa, nie snádno iey do śieći náżenie; uchodźi ná głębokośći: ták y człowiek nie snádno się da ułowić; nie snádno go nápędźisz do niewodu pożądáney wiecznośći; ućieka ná głębią; *in altum cogitationum*; kryie się iáko w głębokich nurtách w áfektách sercá swego, ktore tylko Bog sam gruntuie: *Homo videt ea, quæ patent*; *Deus autem cor intuetur.* Iáko widźiemy, álbo słyszemy, ták sądźiemy, coś tylko po wierzchu; á Bog sam serce káżdego przegląda. Uchodźi bystro tá rybká od śieći zbáwiennych, od upominánia do dobrego, od strofowánia w grzechách, y złych nałogách; prędzey się wichle w śiećiách świátowych: *O munde immunde! quot homines illaqueas*: umawia się z świátem Augustyn Swięty: O iáko wiele świát ludźi poymuie! zárzucá ná nich śiatki, cacká prożnośći, ktorymi więźi, y wichle ich áfekty: *Rete sunt divitiæ hujus sæculi*, mowi Tomász Swięty. Ználazłby podobno nie tylko zá czásow Thaumáturgá Padewskiego, Antoniego Swiętego, ále y zá czásow nászych *involutos argento*; nie iednego w workách, w szkátułách, iako w śieći uwichłáne serce: *Immisit in rete pedes suos*; *id est, in rete divitiarum*, (tłumáczy Bonáwenturá Swięty. A rybołow piekielny, czárt przeklęty, iák wiele tyśięcy dusz śiatkámi swemi zágarnia! radby niemi, iáko śledźiámi cáłe nátkał piekło: *Non desinit hostis antiquus deceptionum, ubiq; laqueos prætendere*; mowi Leo Swięty: Nie ustawa nigdy w zdrádách swoich ku człowiekowi; y ná to się śili, iákoby go ułowił; dobry Phyzyk z niego, y náturálistá, w skroś przeymie ludzkie áfekty, inklinácye; do czego kto skłonny; w czym się bárźiey kocha, to mu stáwia przed oczy, słodźi, cukruie, &c: gdźie się naywięcey áfektámi zápędza, tám mu w chytrośći *offam* ná wędę zárzuca; y poymuie iáko rybkę: *Sicut pisces capiuntur hamô, sic capiuntur homines in tempore malo.* Więzną ludźie w pożądliwośćiách, pieszczotách, y roskoszách, iáko rybki w śieći, álbo w mátni. Serce niewiásty názywa Duch Swięty niewodem; á ręce iey pętámi: *Sagena est cor mulieris*; *vincula sunt manus illius: qui placet Deo effugiet illam; qui autem peccator est, capietur ab ea*: Kto się Pánu Bogu podoba, kto się go boi, to się ustrzeże stroniąc, y ućiekáiąc od okázyi do złego; ále kto grzeszny iest, nie máiąc w sercu swoim żadney poprawy, y státecznośći, uśidli się, y będźie poimány. O iák wiele tyśięcy ryb głownych, wielkich, mądrych ludźi, w tym niewodźie powięzło! *Propter speciem mulieris* multi

[Margin notes: Idem. / Eccl. 13. / Psal. 13. / S. Ambr. lib. 5. Hexam. / Ad Gal. 5. / 1. Reg. 16. / S. August. Serm. 31. ad Fratres in eremo. / S. Thom. Sopho. 1. / Iob. 18. / S. Bonav. / S. Leo Serm. de Nativit. Dñi. / Eccl. 9. / Eccl. 7. / Eccl. 9.]

multi perierunt. Y mocni Sámsonowie, y mądrzy Sálomonowie, y ſtáteczni Dawidowie; záczem niech ſobie nikt nie ufa, áni w świątobliwośći, áni w mądrośći, &c. ále niech ućieka z dáleká, iáko przeſtrzega, y
1. Cor. 6. roskázuie Apoſtoł: *Fugite fornicationem*; nie mowi ſprzećiwiayćie ſię; ále ućiekayćie: iákoby náuczáiąc; że, kto ſię wda w niebeſpieczeńſtwo, rzadki ieſt wolny od upadku, &c. A kiedy przyidźie Ryboławom Chryſtuſowym, Káznodźieiom, ná ſtoł, y pokarm iego, te rybki łowić, ledwie ſię iedná z tyśiącow doſtánie; y to rzadko, rybá wielka; prędzey płoteczká, álbo mlonká iáka, &c. Poſpolićie, kto ryby łowi, muśi ſię zámaczáć: przyidźie nie raz y rybołowom duſz ludzkich, (kiedy słáby połow máią, lubo to przez rybek chytrość, upor, y byſtrość, że niechcą do śieći; lubo przez niedozor, y nieumieiętność; przyidźie mowię) zámaczáć ſię nie raz w gorżkich łzách, y opłákiwáć, dáremną pracę, robotę, y zgubienie rybek; muſzą ſię mięſzáć Náuczyćiele, Spowiednicy, Káznodźieie; kiedy im każą prezentowáć, iáko kto wiele rybek ułowił; y każą ie ná ſtoł przed oczy naywyżſzego Páná, y Sę-
Ioan. 21. dźiego przynieść: *Afferte de piſcibus quos prędidiſtis.* Swięty Doktor Seráphicki záczynáiąc dźiś Kazánie ſwoie, w ten ſię áfekt porywa; *Vti-*
S. Bonav. Serm. 3. *nam ego miſer peccator hodie unum piſciculū, unum hominem, Domino meo Ieſu capere poſſem!* O! gdybym ia grzeſznik, iednę rybkę, iedne° człowieká,
Lucæ 12. iednę duſzę ludzką mogł poimáć ná pokarm Pánu Iezuſowi: *Anima plus*
Tertul. ex Græco. *eſt, quàm eſca.* Sam P. Iezus według świádectwá Tertuliáná, z Greckiego tłumáczy ſię *Piſcis*: Rybką ſię názwał; dla tego teſz rybkámi, to ieſt, grzeſznymi żyie; ktorych mu Káznodźieie, Spowiednicy, przez prawdźiwą pokutę przyſpoſabiáią; y niby to chćiał wyráźić w Ewángelyi, gdy
Ioan. 4. ℣. 34. mowi u Ianá S: *Meus cibus eſt, ut faciam voluntatem ejus, qui miſit me, ut perficiā op⁹ ej⁹*: Moy to pokarm, ábym czynił wolą te°, ktory mię posłał, y zakończył dźiło iego. Ná ktore słowá, złote uſtá Chryzoſtomá S:
S. Chryſoſt. *Cibum, hoc in loco, ſalutem animarum appellat; ut quantā ſalutis noſtræ curā teneatur, oſtendat*; Pokármem ſwoim názwał Chryſtus zbáwienie duſz náſzych; aby pokazał iáko uśilnie ſię o to ſtára, y prágnie ážebyſmy nie zgineli ná wieki, Zyczyłbym y ia dźiś ſobie tego ſzczęśćia, áby kto z was w śieći moiey zoſtał, ná pokarm Iezuſow: nie ſpodźiewamći ſię w prawdźie (iák to tu ná piasku) wielkiego połowu, przećięż lepſzy rydz, niźli nic; lepſza máła rybká, niż prożna robotá. Ale przećię iuż to prożno, w głąb śieći choć po piasku zápuſzczę. *Marcus Brutus*
Plutar. (świádczy *Plutarchus,*) gdy przez gwałt wźiął, y ośiadł głowne miáſto *Lycia* nazwáne, poſtrzegſzy, że rzeką, ktora przez miáſto płynełá, śiłá ludźi nurkiem pływáiących uchodźi, záżył tákiego fortelu; kazał w głąb śieći zápuśćić, á ieſzcze dzwonki przy powrozách powiązáć; iák kto w śieć wpadł, záraz ſię dzwonki odzywáły; y ták wſzyſtkich uchodzących poimał. Záżyię y ia tákiego fortelu ná was; wiem że nurtámi áfektow wáſzych uchodźićie, ućiekaćie od zbáwienia wáſzego, ná głębokie morze świátá: *Repromiſſorem fugit peccator, & immundus*; Niechcećie być pokármem Iezuſowym; nie chcećie bydź połowem ná ſtoł Páńſki; usłucham Zbáwićielá moiego, y zárzucę w głąb ná was śieći:
Lucæ 5. ℣. 4. *Duc in altum*: Sieći moie nie inſze ſą, tylko słowo Boskie, słowo Chryſtuſowe: *In verbo tuo, laxabo rete.* Tą śiatką Ewángeliey Swiętey, Apo-
Ibidem. ſtołowie Páńſcy ludźie łowili, tyśiącámi duſz zágarniáiąc: Iednym Kazániem Piotr Swięty poimał, y ułowił duſz trzy tyśiące; drugim Kazániem pięć tyśięcy. Ztąd ſię nie wątpię Piotrowi Swiętemu ſzczęśćiło w ták wielkim połowie, że ſię trzymał słowá, y rozkázu Zbáwićielowego;

wego: *Duc in altum*; W głąb zápuſzczał Piotr Swięty, te śieći słowá iego, odrywáiąc duſze, y áfekty ludzkie od márnośći świátowych, od rzeczy doczeſnych, á przenikáiąc ſercá, y prowádząc ich do pokuty. Ibidem.
Pænitentiam agite; & ſalvamini à generatione iſta prava; czyńćie pokutę, ábyśćie byli zbáwieni, y odſączeni od tego złego narodu. Tu y ia zmierzam z śiatkámi moiemi lichym Kazániem moim, okrzykuiąc was z Ianem Swiętym: *Nolite diligere mundum, neq; ea quæ ſunt in mundo, &c. Nolite conformari huic ſæculo*, nie łączćie śię z świátem, áni śię w nim kochayćie, ále czyńćie pokutę, *Pænitentiam agite*. Tu to ieſt *altitudo*, tu głębokość, gdźie śię Chryſtuſowi rybki, y głowne ryby árcygrzeſznicy poławiáią. Rybá bez wody żyć nie może: *Computreſcent piſces ſine aqua, & morientur in ſiti*; Y wy bez wody żyć nie możećie: wźięliśćie żywot pierwſzy, y odrodzenie wáſze duchowne, w źrzodle Chrztu S. maćie y drugie źrzodło, o ktorymem iuż wyżey námienił, że po upadku wáſzym w grzech śmiertelny, ináczey ożyć nie możećie, tylko w głębokośći skruchy, y łez wáſzych: Tá to ieſt ſtudnia, y przepáść: *Puteus aquarum viventium*. Dźiwną rzecz Iob mowi do Bogá w oſobie grzeſzniká. *Propter ſuperbiam quaſi leænam capies me*; dla pychy, dumy, y wyniosłośći moiey, poimaſz mię Boże iáko lwicę iáką. Słuſznie śię dumny do lwice rowna; bo nie iednego ſwoią wyniosłośćią náćiśnie, y zráźi z fortuny: Lwicę ták poſpolićie imáią; wiążą nád ſtudnią głęboką, álbo wykopánym dołem, przy drzewie owieczkę, álbo báránká, ktorego lwicá obaczywſzy, chćiwie iáko po obłow przybiega; y ták w on doł západa; á zátym doſtáie śię w ręce łowczego. O rybie teraz nie o lwicy prowádzę Allegoryą, w tym iednák czynię párágon; że człowiek grzeſzny, wyniozſzy śię przećiwko Bogu, przez przeſtępowánie przykazan iego, nie może być ſnádno poimány ná wieczność ſzczęśliwą, y doſtáć śię w ręce Rybołowow Chryſtuſowych, iáko w głębokośći ſercá skruſzonego, y w dole pokuty. W te śię głębokość rzucáć potrzebá, kto chce uyść gniewu, y karánia Bożego: *Abſcondere in foſſa humo, à facie timoris Domini*. Maćie *offam*, maćie Báránká przywiązánego, álbo ráczey przybitego do drzewá Krzyżá S: *Sicut ovis ad occiſionem ductus eſt*, mowi Izáiaſz Prorok: Rybká nim śię ná ſtoł ná pokarm doſtáie, wprzod umieráć muśi; ták ieżeli chcećie doſtáć śię ná ſtoł Chryſtuſow, ná słodki pokarm iego, potrzebá umieráć świátu, obumieráć wczáſom, wygodom, delicyom, &c. Do tąd zmierza Apoſtoł słowámi ſwemi: *Mortui eſtis, & vita veſtra abſcondita eſt cum Chriſto Ieſu*: iákoby chćiał rzec; kto umiera grzechom, złym nałogom, nie kocha śię w słonośći morzá świátowego, ále śię iáko rybká iáka przenośi, y inkorporuie w słodkie źrzodło żywotá ſamego Chryſtuſa, y żyć będźie ná wieki. Nie bądźćieſz ták płochymi, byſtrymi, y upornymi rybkámi; nie ućiekayćie od śieći zbáwiennych Rybołowow Chryſtuſowych; dayćie śię imáć, y łowić Káznodźieiom, Spowiednikom, náuczyćielom Duchownym, &c. żebyśćie śię nie doſtáli w pokarm piekłu, kiedy z niewodu Kośćiołá Chryſtuſowego ná on dźień oſtátni będą przebieráć te rybki: *Exibunt Angeli, & ſeparabunt malos de medio juſtorum*. Ná co nadobnie Auguſtyn Swięty mowi: *In illa plane ſagena, qua concluduntur & mali, & boni piſces, non abſurdè mali Catholici intelliguntur*; w tym niewodźie, w ktorym śię pokażą y złe, y dobre rybki; rozumieią śię źli, y dobrzy Kátholicy; źli, y niezbożni, złe, gorźkie, y grzechem záráżone rybki, czártom śię doſtáną; á dobre, czyſte, słodkie, y bez zmázy, doſtáną śię Chryſtuſowi, á ták w ſzczęśliwey z Pánem

Actor. 2. 1. Ioan. 2. ℣. 15. Ad Rom. 8. Actor. 2. Iſaiæ 50. ℣. 2. Cant. 4. ℣. 13. Iob. 10. ℣. 16. Iſaiæ 2. Iſaiæ 53. Ad Col. 3. Matt. 13. Lib. quæſtion. Evang. in Matt. c. 11. Tom. 4.

IEZVSEM incorporacyi będą z nim żyć, y weselić się ná wieki: co day Boże. Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę V. po Swiątkách

Omnis, qui irascitur fratri suo, reus erit judicio.

Matth. 5.

Káżdy, kto się gniewa ná brátá swego, winien będźie sądu.

SĄdem dźiśieyszey Ewangeliey pogrożono furiatom, gniewliwym,
cholerykom. Gniew ták definiował, álbo opisał Arystoteles:
lib: 1. de anim. C. 1. text. 16. *Ira in corpore, est sanguinis effervescentia circa cor; in anima verò, est
appetitio doloris vicissim adversario inferendi*: Gniew w ćiele ludzkim
iest zágrzánie, albo wzburzenie się krwi około serca; ná duszy zás iest
iákaś chęć y áppetyt oddáć wzaiem przećiwnemu sobie krzywdę, álbo
żal swoy. Zaczem śiłá złe° gniew zá sobą poćiąga; bo nie tylko duszne
mięsza potencye; rozum ćmi; pamięć psuie; wolą do złego poćiąga:
Psal: 30. (Ná co kiedyś styskował Psalmista: *Conturbatus est in ira oculus meus, anima mea & venter meus*: Oraz się prawi wszystko we mnie w gniewie
zmieszáło; y (oko, y dusza, y żywot: To iest: wszystkie duszne śiły;
S. Thom: iáko tłumáczy Thomasz S: *Oculus est ratio, anima voluntas, venter me-
Prov: 29. moria*:) ále nád to do wszystkiego iest okázyą: *Qui facilis est ad indignandum, erit ad peccandum proclivior.* Kto snádny, y skłonny iest do
gniewu y do furyi, ten tesz będźie skłonnieyszy y do grzechu. Do
Iacobi. 1. sprawiedliwośći przeszkadza: *Ira viri justitiam Dei non operatur.* Dar
Tim. 2. modlitwy rozrywa. Do miłośierdźia Boskiego wstręt czyni; iáko mo-
Eccl: 28. mi Ekklezyastyk: *Homo homini reservat iram; & à Deo quærit medelam?*
Człowiek ku człowiekowi chowa gniew; á od Bogá szuka uzdrowie-
S. Thom. nia. Iakoby chciał rzecz, przydaie Thomasz S. *frustra quærit, qui non
habebit eam*; dármo szuka; bo nie otrzyma; y owszem pogrożono tá-
Matt: 5. kiemu furowym Sądem: *Omnis, qui irascitur fratri suo, reus erit judicio.*
Dla tego Chrystus, chcąc w nas szkodliwą uleczyć pássyą, dáie nam
Ibid: ver: 24. skuteczny srzodek y lekárstwo w dźiśieyszey Ewangelij: *Vade priùs reconciliari fratri tuo*: Chocbyś ofiárował dar twoy do ołtarza, á wspomniałbyś sobie, iż brat twoy ma co przećiwko tobie, zostaw dar, á
idź wprzod się poiednay z bratem twoim, álbo bliźnim twoim. Na.
S. Aug. dobnie ná te słowá Augustyn S: *Te quærit Dominus magìs, quàm munus; offers munus tuum, & tu non es munus Dei; plus quærit Christus quem redemit sanguine suo, quàm quod tu invenisti in horreo tuo.* Barźiey ćiebie sámego Pan prágnie, y szuka, á niżeli dáru twego; dar twoy ofiáruiesz
Pánu; á ty sąm nie iesteś darem Bożym. Więcey ćię sobie waży Chrystus, ktorego krwią swoią odkupił, á niżeli to, coś ty znałasł w gumnie, w spiżarniey álbo szkatule twoiey; bo y to iego. *mea enim sunt omnia*: wiem ia ieszcze ieden sekret ná gniew y cholerę. Iesli się go

chce-

chcećie odemnie náuczyć; żebyśćie śię nie gniewáli, nie będę wąm go zazdrośćił, tylko ná część y ná chwałę Bożą chćieyćie posłucháć.

Co żywo przestrzega, żeby z gniewliwym, z cholerikiem álbo furyatem nie mieć spráwy. Prowerbiálistá Páński mowi: *Noli esse amicus homini iracundo, neq; ambules cum viro furioso; ne fortè discas semitas ejus*: nie záwieray przyiáźni z gniewliwym, zápálczywym człowiekiem; y nie wchodź w komitiwę z furyatem; żebyś nie náwykł ścieszek iego. Tákże y Ekklezyástyk upomina: *Cum iracundo, non facias rixam, & cum audace non eas in desertum; quoniam, quasi nihil ante illum est sanguis; & ubi non est adjutorium elidet te*: Z gniewliwym nie wadź śię, y z furyatem nie chodź ná mieysce osobne, álbo puste; bo, w oczách iego krew, iákoby to nić; á gdźie nie będźie rátunku, álbo świádectwá, zetrze ćię y zábiie: iákby chćiał rzec; kto furyat, prętki do záboiu. Cicero tákże nápisał: że, zá iedno z szalonym iáko y z gniewliwym przestawáć: *Non est quidquã similius insaniæ, quàm ira*. Zgołá niebespieczne záwsze z gniewliwym towárzystwo. Dobrze podczás gniewáć śię; ále wiedźieć kędy, y iáko; gdźie śie nie wdźiera obrázá Boska: *Irascimini, & nolite peccare*. Gniewáć śię z żárliwośći o cześć, y wzgárdę, álbo chwałę Boską, to gniew nie nágánny; ále y owszem wielce chwalebny y zbáwienny. O Moyżeszu Zakonodawcy, mowi Pismo S. że, gdy śię z Bogiem zábawiał ná gorze Synái, biorąc prawo od niego ná cáłą Rzeczpospolitą Izráelską, tym czásem lud on swawolny przymuśił prawie Aároná, że im ulał złotego ćielcá ktorego iáko Bożka adorowali, y koło niego skakáli, ná wzgárdę Pánu Bogu: schodźi Moyżesz z gory, y obaczywszy ták ćięszki exces, y obelgę Boskiego Máiestatu od swawolnego Zydostwa, rozgniewał śię bárzo: *Iratusq; valde, projecit de manu tabulas; & confregit eas ad radicem montis; arripiensq; vitulum quem fecerat, combussit, & contrivit usq; ad pulverem*: Stłukł tablice one, ná ktorych niosł práwo Boże ludowi, bacząc ich niegodnych ták wielkiey łáski Bożey, y wiecznych Reguł iego; á porwawszy ćielcá ulánego, wrzućił w ogień, y ná proch go pokruszył: á nádto okrzyknął cáły oboz żydowski: *Si quis est Domini, jungatur mihi*: Kto przy Pánu stoi, y kto śię Bogá boi, niecháy śię łączy ze mną; bij kto cnotliwy to ultaystwo; y mowi Text S: że śię porwáli przy nim Synowie Lewi, y oraz z Moyżeszem położyli trupem dwádźieśćia y trzy tyśiące żydow. báłwochwalcow. Pátrzćiesz iáko z onego ćiszka (*Erat enim Moyses vir mitissimus*) iákim śię stał rezolutem w gniewie y zápálczywośći o wzgárdę Bogu wyrządzoną. Zyczyłbym ia Polakom nászym, ták świętego gniewu, żárliwośći, y rezolucyey przećiwko Pogáństwu, Turkom, Tátárom &c. ktorzy bluźnią Imię Páńskie. Zágęśćiły śię w Oyczyźnie nászey Sekty, Herezye, smrodliwe żydostwo; ktorzy sobie nowe wiáry, nowe Bożki tworzą, y stroią: Dźieie śię często sámemu Bogu *immediatè* krzywdá y obelgá; á milczą o to: ledwie kto ná publicznych rádách słowo przebąknie *Si quis Domini est*. Ten tylko mowi, komu Bog miły, y cnota; kto śię w wierze kocha y pomnożeniu chwały Bożey. Będą piśáć kroniki; będą pamiętne wieki, heroiczney zárliwośći y rezolucyey iednego Polskiego szláchcicá (czego zaśiągłem pámięćią moią) gdy śię Kśiążę iedno kálwińskiey sekty, ná generálnym Seymiku Woiewodzctwa Mázowieckiego, tu w Wárszáwie, nápierało zboru, y wolnego *exercitium* sekty swoiey, chcąc to wymodz, częśćią powagą, częśćią potencyą, gdy wszyscy w oźiębłośći swoiey zamilkli, y iákby zdali śię pozwaláć (*canes muti non va-*

Prov: 22.
Eccl: 8. ver: 19.
Tusc: Qu. Quæst: 4.
Psal: 4.
Exod: 32. ver: 19.
ibid: ver: 26.
Num: 12.
Exod: 32. ver. 26.

Isai: 56. ver: 10. *non valentes latrare)* porwał śię y okrzyknął wszystkich nákształt drugiego Moyżeszá: Kto cnotliwy, kto śię Bogá boi, stoy przy mnie! lepiey, że tu trupem wszyscy legniemy, ániżeliby śię miáło dźiać tákie *præjudicium*. Bogu, Wierze S. Kośćiołowi, y Práwom. Y tą odwagą swoią, y żárliwośćią zráźił wszystkę imprezę kálwiná Xiążęćiá. Táki gniew, y żárliwość o cześć, y chwałę Bożą, bodáy śię w sercách Polskich záymowáłá. Rozgniewał śię Ionáthás ná własnego Oycá Saulá, że niewinnie prześládował Dawidá, godząc ná śmierć iego; y porwał śię z furyą od stołu Krolewskiego, áni iadł cáły dźień:
1.Reg.20. *Surrexit Ionathas à mensa in ira furoris; & non comedit in die illa panem:* á przećię mu tego Pismo S. nie gáni; bo śię słusznie rozgniewał ná
Marci: 3. grzech Oycowski, ná złość iego niepohámowáną, przećiwko Dawidowi. Náwet sąm Chrystus postrzegłszy, że go Pháryzeuszowie y złośliwi żydzi obserwuią; y gorszą śię z dobroći y miłośierdźia iego, że w Sábáth ludźi chorych y kálekow uzdrawiał, y porussył śię w sobie poyzrzawszy ná nich z gniewem: y zásmućił śię z ich ślepoty. Dobrze śię tedy pod czás gniewáć z cnoty y żárliwośći. A le táki gniew, kto-
Iob. 5. ry y bliźniemu szkodźi, y duszę zábiia (*stultum interficit iracundia*) ktory z złey intencyi, z pomsty, nienawiśći przećiwko bliźniemu, z záiątrzonego sercá pochodźi, táki mowię gniew, nágánny bárzo. Nie chwali, ále y owszem gáni wielce Pismo S. Saulá, że usłyszawszy, iż niewiásty, ktore mu były drogę zászły z spiewániem, weselem y muzyką, po zábićiu od Dáwida Goliatá, przyznáły Dawidowi zwyćię-
1. Reg: 18. & ℣. 8. stwo nád dźieśiąćią tyśięcy, á Saulowi, tylko nád iednym; *Percussit Saul mille, & David decem millia;* rozgniewał śię názbyt, y nie podobał śię ten ápplauz w oczách iego: *Iratus est Saul nimis, displicuit in oculis eius sermo iste*: ziełá go záraz zazdrość, y iusz nie mogł ná Dawidá
ibid: ℣. 9. pátrzyć prostymi oczyma: *Non rectis oculis Saul aspiciebat David*: Wierę! kiedy Dawid odważył zdrowie y żyćie swoie ná zászczyt ludu Bożego, y cáłego woyska Izráelskiego, to rad Krol Saul nań pátrzy; á kiedy mu przyznano zwyćięstwo, áż on idźie w gniew y zazdrość, y zmieniły śię oczy iego ku niemu. Zgániono Ozyászowi Krolowi, że śię rozgniewał ná Kápłánow o to, iż mu nie dopuszczáli áby kádźił ołtarz Páński w Kośćiele, y nie wdawał śię w Urząd Kápłáński; porwał śię
2. Par: 26. ná nich z gniewem y groźił im, kiwáiąc thurybularzem: *Iratus est Ozias, tenens in manu thuribulum, ut adoleret incensum, minabatur Sacerdotibus*: Skarał go záraz Bog trądem zá to; ktorego nie mogł zbyć aż do śmierći sámey. Piekłem śię sámym nágrodźił gniew y furya záiádłemu Herodowi; ktory zawziąwszy śię ná Chrystusá Páná (przećiwko ktoremu áni mądrośći, áni rády niemász) gdy nie mogł nic przemoc, rzućił śię ná niewinne dźiatki; y wiele tyśięcy ich pozábiiał:
Matth: 2. ℣. 16. *Videns Herodes quoniam illusus esset à Magis, iratus est valde, & mittens occidit omnes pueros*; świadczy Ewangelia S. Strzeż Boże káżdego wdawáć śię w ták szkodliwe gniewy, páffye, y furyę, ktore są z obrázą Bożą y bliźniego; y w sámę pędzą desperácyą ná wieczne potępienie. Coś
Eccles: 7. trefnego nápisał Mędrzec: *Melior est ira risu*: że lepiey śię gniewáć, á niżeli śmiáć: nie ták śię temu dźiwuię, co w tymże rozdźiale po-
idid: ℣. 3. wiedźiał: *Melius est ire ad domum luctus, quàm ad domum convivij*: Lepiey tam iść gdźie śię smucą; á niżeli, gdźie śię bánkietuią; bo tám, gdźie nad umárłym płączą, weźmie człowiek okázyą przypomnieć sobie stan y kondycyą swoię, że tesz y on śmiertelny; ták tłumaczy
S. Hiero. Hyeronym S. á gdźie śię bánkietuią, tám prętka do zbytku, do obrazy Bo-

zy Bożey okázyą; prętkie ſwáry, zwády y guzy; bá y często z kon-
fuzyą wypchną, z właſzczá kogo nie proſzono &c. Ale żeby ſię le-
piey gniewáć á niżeli śmiać, to mi dźiwnieyſza! ták dochodzę, że
to chćiał Mędrzec wyráźić; że lepſzy ten, co ſię iáwnie gniewa, nád
owego, co ſię uśmiecha, łágodnie do ćiebie mowi, y rzekłby kto, że
to wielki przyiáćiel; á on ma złego Duchá w ſercu, y záoſtrzony ku
tobie áfekt; bo táki gorſzy ieſt niż pies, co milczkiem kąſa: *In labi-* Eccl: 12.
js ſuis indulcat inimicus, & in corde ſuo inſidiatur: zkąd ieden Polityk ná- ℣. 15.
piſał: *Plures præcipitavit ſimulata amicitia, quàm patens odium:* zmyślo-
na przyiaźń więcey ludźi zgubiłá ná honorze, ſubſtancyi, y żyćiu,
á niżeli nienawiść, álbo gniew iáwny: bo ſię go ſnádniey uſtrzedz mo-
że. Wiem ia ieden ſekret, ktory iuſz wam chcę powiedźieć: *Opti-* Plutar:
mum remedium iræ ſilentium, powiedźiał *Plutarchus*: ná gniew niemáſz
lepſzego y ſkutecznieyſzego lekárſtwá iáko zmilczeć, wytrzymáć gnie-
wliwemu; to go zniewoliſz, y muśi ſię potym ſam wſtydźić, y ćiebie
przepraſzáć. Y toć chćiał wyráźić Prorok: *In ſilentio & in ſpe, erit for-* Iſaiæ: 30.
titudo veſtra: w milczeniu y nádźiei mocnym y ſtatecznym ſię poka-
żeſz. Podobne dáie lekárſtwo Páweł S: y upomina nas: *Nolite vin-* ad Rom.
dicare, ſed date locum iræ. &c. Nie mśćiycie ſię, ále dayćie mieyſce gnie- 12.
wowi &c. Dumny y hárdy Sennácheryb Krol Aſſyryiski, wypráwił
z woyskiem ſwoim Rábſáceſá Hetmáná, y z inſzymi Wodzámi, prze-
ćiwko Ezechiaſzowi Krolowi, áby obległ miáſto Ierozolimę, y gdy
podſtąpił z woyskiem pod mury Ierozolimskie, począł Rábſaces zło-
rzeczyć ludowi Izráelskiemu, wielkie czynić urągánia, y przećiwko
Bogu ſámemu bluźnić. Bolał ná to ćięſzko lud Izráelski, y ſąm Krol
Ezechiaſz ſzáty ná ſobie drápał od żalu, á przećię ſurowo zákazał, áby
ſię nikt przećiwko onemu bluźniercy nie odzywał, y nie odpowiá-
dał: *Tacuit populus, & non reſpondit ei quidquam; ſiquidem præceptum* 4. Reg.
Regis acceperant. Nadobnie uważa Hyeronim Swięty; czemu Ezechiaſz 18.
Krol kazał milczeniem zbywáć bluźniercę onego? y dáie przyczynę:
Ne ad majores blaſphemias illum provocaret: áby záiádłego człowieká S. Hier.
gniewu, nie żarzył ná większe bluźnierſtwá &c. Dał by nam to Bog zá-
wſze tyle reflexyi, y ćierpliwośći, (kiedy ſię owo ná nas bliźni rozgnie-
wa; wyrzuca z gniewu, y złośći, co tylko może wiedźieć ná ćię, co tylko
ma pod ſercem) żebyśmy go milczkiem zbywáli, prętko byśmy w nim u-
gáśili cholerę; á ſobiebyśmy, przez milczenie y cierpliwość, wiele przed
Bogiẽ zásłużyli; ále kiedy gniew ná gniew, upor ná upor, furya ná furyą,
słowo ná słowo, ogień do ognia, to ſię nie ſpodźiewáć, tylko obrázy Bo-
żey, zwády, poiedynkow, bićia, záiątrzenia ſercá, záwźiętośći ieden
przećiwko drugiemu: *Si ſufflaveris in ſcintillã, quaſi ignis exardebit, & ſi expu-* Eccl. 28.
eris ſupra illam extinguetur: kiedy dmuchnieſz ná iskierkę, to ſię roſpali iák ℣. 14.
ogień; á ieśli plunieſz ná nię, to zgáśnie: ták, kiedy ſię ſprzećiwiſz gnie-
wliwemu, álbo mu daſz okázyą, to ſię iáko skrá wznieći; á kiedy mu
zmilczyſz, to zágáſnie, y udobrucha ſię: właſnie, iák kiedy kto do
ogniá węgli álbo drew przykłada, to ſię większy ogień záymuie, y żá-
rzy; á iák drew umknieſz to zgáśnie. Ták teſz (mowi Prowerbiáliſtá)
Suſurrone ſubtracto, jurgia conquieſcent, gdźie niemáſz podſzczuwaczá, Prov: 26.
uſtáną zwády. O podſzczuwacze! co to często ludźi wádźićie, y mo- ℣. 20.
wićie: iużem ia dał przyczynę, tylko ſię wy bijćie. Gorſzy táki ieſt
nád diabłá, ktory ſieie niezgody, do gniewow y ránkorow pobudza,
trzebá ſię ſtrzedz tákich, y od ſiebie odrzucáć. W czym dał nam pię-
kny przykład Abráhám Pátryárchá: Uniosłá ſię áfektem przećiwko

Gen. 16. niemu żoná iego Sará; y rzekłá mu w oczy: *Iniquè agis contra me; judicet*
℣. 5. *Dominus inter me, & te:* Zle, niecnotliwie mężu ze mną śię obchodźiſz; niech Pan Bog rozſądźi między mną á tobą: Mogł śię o to rozgniewáć Abráhám; boć to rzecz wielka, ná ſąd Boży kogo pozywáć; á ieſzcze mężá; *judicet Deus:* á przećię, (pátrzćie, co uczynił Abráhám,) nie do kijá, álbo káńczugá ná żonę; nie porywa śię do tárgáńcá włoſow ná głowie, álbo z pięśćią do gęby; ále poſtrzegſzy, że Agár, służebnicá byłá okázyą gniewu, y roſterkow; weźmie ią Abráhám, y káże ią żonie karáć, y z
Ibid. ℣. 6. domu wyrzućić, iáko śię iey podoba: *Ecce ancilla tua, in manu tua eſt; utere illâ ut libet:* ktora potym wyrzucona z domu od Sárái, przeſtrzeżona, y informowána od Anioła, udáłá śię w pokorę; upádłá do nog Páni ſwoiey, y przeprośiłá ią; á zátym wſzelka uśmierzyłá śię niezgodá. Záleca wielce w tym roſtropność, y ćierpliwość Abráhámá Auguſtyn
S. August. Swięty: *O virum viriliter utentem fœminis! conjuge temperanter, ancillâ obtemperanter, nullâ intemperanter.* Náuczćie śię Małżonkowie, iáko maćie żon ſwoich ſzánowáć; iáko maćie zgodę, iedność, pokoy w domu záchowáć; bez gniewow, roſterkow, poſwarkow, y háłáſow, ieden drugiego w ćierpliwośći, y milczeniu znoſząc. Wysławia ztąd wielce Niewiáſtę Duch Swięty; kiedy mądra, á nie wielomowna; bo śiłá dobrego
Eccl. 26. w milczeniu ſpráwi: *Mulier ſenſata, & tacita, non eſt immutatio eruditæ ani-*
℣. 18. *mæ.* Y komu śię táka żoná doſtánie; iuż ma zádátek błogosłáwieńſtwá od Bogá: *Mulieris bonæ, beatus vir.* Iáko teſz ma káwałek piekłá, komu śię furyatká, álbo gniewliwa doſtánie; y lepieyby mieſzkáć gdźie
Prov. 21. ná puſtyni; ániżeli z ſwarliwą, álbo gniewliwą niewiáſtą: *Melius eſt*
℣. 19. *habitare in terra deſerta, quàm cum muliere rixoſa, & iracunda.* Zaliłá śię
X raz iedná poważna Mátroná ná Mężá ſwego przed Duchownym Oycem, że śię częſto ná nię gniewał, łáiał, buzował, &c: á oná teſz podobno ſamá ſwarliwa, y świegotliwa byłá: Dałże iey przećię táki ſpoſpob; y śrzodek, ná uleczenie gniewu mężá iey: Mam (powiáda) pewną wodkę, ktoreyć z chęćią udźielę: iák śię ná ćię mąż pocznie gniewáć, y łáiáć; weśże iey kilká kropel w uſtá, y trzymay ná ięzyku, pokić tylko łáiáć będźie, á uznaſz, że ćię potym nie będźie łáiał. Uczyniłá ták: gdy śię mąż ná nię począł gniewáć; wźięłá w uſtá wodki oney, y potrzymáłá iey trochę; ále gdy dáley wytrzymáć nie mogłá; iáko śię byłá z mężem wadźić náuczyła, wypluła onę wodkę, á oſtátek ná mężá wylałá. Przyſzłá potym drugi raz do ſwego náuczyćielá; powiádáiąc, iż iey tá wodká nic nie pomogłá; iużem nią mężowi y oczy zálałá, á poſtáremu mię łáiał. Spyta Kápłan: á dotrzymáłáżeś tey wodki ná ięzyku? odpowie; nie dotrzymáłám; bom nie mogłá wyćierpieć łáiánia iego. Rzecze iey Oćiec Duchowny: Tákći do ſpráwy nie przyidźiemy; y tá wodká żadnego ſkutku nie uczyni; poki iey do końcá w uſtách, álbo ná ięzyku nie przytrzymaſz, áż ćię mąż łáiáć przeſtánie. Rzecze niewiáſtá: Atoż iuż koniecznie śię umartwię, y przytrzymam; byle mię potym mąż nie łáiał. Rozgniewał śię z okázyey mąż znowu ná żonę; y gdy ią począł łáiáć, beſztáć, &c: wźięłá wodki oney w uſtá, przytrzymuie, y martwi śię z wſzelką uśilnośćią; mąż widząc iey ſkromność nád zwyczay, y milczenie, bárzo śię záwſtydźił, y nie tylko łáiáć ią przeſtał; ále y przeprośił. Poſzłá tedy oná Mátroná dźiękowáć náuczyćielowi ſwemu zá onę wodkę, proſząc, áby iey ieſzcze cokolwiek udźielił; żeby iey mąż iuż nigdy nie łáiał. A on rzecze: maſz tę wodkę w ſtudni ſwoiey; tylko iey záwſze bierz w uſtá; á milczeniem zbyway mężá; álbo łágodnemi mow do niego słowámi; á ták

go

go ułágodźiſz, y ku ſobie áfekt iego zniewoliſz; y nie będźiećie ſię iuż nigdy gniewáć, álbo wádźić. O Dawidźie mowi Piſmo Swięte; że kiedy 1. Reg.
czárt wſtępował w Saulá Królá, miotał go, y ćiskał, to on mu ná ten 16. ℣. 23.
czás grał ná Cytrze; y záraz do śiebie przychodźił, y czárt od niego odſtępował. Człowiek gniewliwy, mśćiwy, y nie pohámowány w gniewie ſwoim, ieſt właśnie iáko od czártá opętány: *Sicut, in quo charitas* S. Chry-
eſt, Deus manet; ita in quo livor, diabolus eſt: Miece go ná ten czás ſzátan, ſoſt.
kiedy mu rozum, fantázyą, páſſye mieſza; do furyi, y niećierpliwośći przywodźi, &c. Ináczey tákiego człowieká nie zwyćiężyſz, y nie uleczyſz, tylko gdy mu zágraſz ná Cytrze; to ieſt, łágodnie do niego mowiąc, álbo w milczeniu, y ćierpliwośći, gniew, y furyą iego znoſząc. Bierzmy w tym ná oſtátek wſzyſcy naywyżſzy przykład ſamego Chryſtuſa; ktory ná wſzyſtkie zelżywośći Synágogi Zydowskiey, ná wſzyſtkie ich furye, gniewy, y záiádłośći, gdy go, iuż to zwodźićielem, iuż Sámárytanem, iuż Práwá Moyżeſzowe łamiącym, iuż trybutow Ceſarzowi dawáć zákázuiącym, iuż y pijánicą názywáli; y cowiedźieć iákie, ná ſzczerą niewinność, kłádli kálumnie; zgrzytáli z iádu ná niego
zębámi Pháryzeuſzowie: *Frenduerunt ſuper me dentibus ſuis*. A on co? Pſal. 34.
Cum malediceretur, non maledicebat; cum pateretur, non comminabatur. Gdy 1. Petr. 2.
mu złorzeczyli, on nie złorzeczył; gdy od nich ſrodze ćierpiał, nie odgrażał; ále y owſzem zá nich ſię modlił do Bogá Oycá: *Pater ignoſce illis*. Trzymayćieſz ſię przykłádu Zbáwićielá náſzego, milczeniem wſzyſtkie urázy, gniewy, złorzeczenia, y przećiwnośći znoſząc, á będźie wam to *digeſtivum*, álbo lekárſtwo zdrowe, y pożyteczne, ná wſzyſtkę wieczność. Amen. ℣. 23.

KAZANIE
Ná Niedźielę VI. po Swiątkách.

Miſereor ſuper turbam; quia ecce triduo ſuſtinent me, nec habent, quod manducent.

Marci 8.

Zal mi ludu; iż oto iuż trzy dni trwáią przy mnie, á nie máią, coby iedli.

NIe trzy dni, ále iuż to minęło lat czterdźieśći, iáko tá uboga rzeſzá Chryſtuſowa, narod mowię Polski, Oyczyzná náſzá, wſtrzymuiąc Páná, rożne z rąk iego wytrzymuie ſtoſy, y nawiedzenia; iuż to przez niełáskáwe, y ſamego niebá influencye, iuż przez uſtáwiczne woyny, y zámieſzánia; ták dálece, że iáko druga Ierozolimá ściśniona, y zgłodzona, żebrze miłośierdźiá, káwałkow, y okruchow chlebá, á nie máſz ktoby ie łamał. *Parvuli petierunt panem, & non erat,* Thren. 4.
qui frangeret eis. Pełno wſzędy skwierku, nędze, y uboſtwá; co żywo ręce wyćiąga, żebrząc pośiłku. Łamie dźiś Chryſtus Pan, pełen ſzczodrobliwośći w ręku ſwoich Boskich chleb, ná pośiłek ubogiey rzeſze, z

 táką

táką hoynośćią, z táką dobroćią, y wielmożnośćią, że śiedmiorgiem chlebá, około czterech tyśięcy ludźi, do sytośći nákarmiwszy, iesżcze
Marci 8. ℣. 8. śiedm koszow ułomkow zostáło: *Collegerunt, quod superaverat de fragmentis, septem sportas.* Wielkie to szczęśćie ludu Izráelskiego; ktorzy przedtym w niewoli u Pháráoná, tylko plewy koszámi nośili, y szukáli ich do deptánia gliny:
Psal. 80. ℣. 7. *Divertit ab oneribus dorsum ejus; manus ejus in cophino servierunt.* Dźiś oto nie plewámi, nie źiemią, ále chlebem, y ułomkámi z ręki Iezusowey nápełniáią kosze, iáko zgłodzeni ná zásilenie. Dałżeby Bog, y Oyczyźnie nászey w tákim ściśnieniu, y ubostwie,
Marci 8. usłyszeć te poćieszne słowá z ust Chrystusowych: *Misereor super turbam. &c.* Zal mi iesżcze Krolestwá tego, żal mi do końcá gubić Polskiego narodu. By iáko wyżebráć, y stáć się uczestnikámi tych ułomkow, tych pełnych koszow chlebá ná zászczyt Krolestwá nászego: *Vt*
Psal. 32. *alat nos in fame.* Ale się boię bárzo, áby zá ćięszkie grzechy, zbytki, rospusty, swawole, zá uciśnienie ubogich, miásto koszow chlebá, y ułomkow, nie pokazáły się w Oyczyźnie nászey kosze iákie záłosne Pogáńskie, Tátárskie, Tureckie, &c. Zebyśmy, nie tylko ná nowy chleb, ále y ná włosy, ná kárki násze nie zwabili gośći! Cieszy mię iednák Seráphicki Doktor Bonáwenturá Swięty, kiedy nam ukázuie kosze ná pośiłek, y poćiechę nászę: ktore ia dam w dystrybutę łáskom wászym: zá dárem Duchá Swiętego.

Przez te śiedm koszow nápełnione odrobinámi, álbo ułomkámi
S. Bonav. chlebá z rąk Iezusowych, pomieniony Seráphicki Doktor Bonáwenturá Swięty rozumie śiedm miłośiernych uczynkow; ktore sám Chrystus wyráźnie w Ewángelij opowiedźiał, mowiąc do Elektow swoich: łáknąłem; á nákarmiliśćie mię: prágnąłem; y nápoiliśćie mię: byłem gośćiem; á przyięliśćie mię: nágim; á przyodźialiśćie mię: chorym; á náwiedźiliśćie mię: byłem w więźieniu; á przyszliśćie do mnie. &c. Oćiec Swięty Pátryárchá Fránćiszek iáłmużnę názywał sto-
S. Pr. Frãcifcus in suo testamento. łem Páńskim: *Recurrebamus ad mensam Domini*: Chodźiliśmy nie wstydáiąc się do stołu Páńskiego; od domu domu, żebrząc káwałká chlebá, dla Imienia Iezusowego, przykłádem ubostwá iego, odsaczeni od wszelkich possessyi, y własnośći, z biesászkámi, lubo z koszykámi, dla pożywienia, y pośiłku. Tenże Oćiec Swięty názywał iáłmużnę chlebem Anielskim; częstokroć álbowiem ludźie zá instynktem Aniołow Swiętych udźieláią żebrzącym ułomkow, y odrobin chlebá. Rostą te káwałki, y okruszyny, ktore kto dáie z miłośierdźia, w ręku ubogich. Spory chleb táki, y nie ubędźie go udźieláiącemu; ále ráczey narośćie, gdy
Oleaster. nim pośili żebrzącego: *Manus pauperis, sunt manus Dei,* (mowi Oleáster.) Ręce ubogich, są ręce Boskie. Iáko tedy w ręku Boskich chleb się rozmnaża, (co iáśnie widźiemy w dźisieyszey Ewángelij,) ták y w ręku
Prov. 11. ubogich. Pięknie to opisał Prowerbialistá Páński: *Alij dividunt propria; & ditiores fiunt: alij rapiunt non sua; & semper in egestate sunt*: Dźiwna rzecz! że iedni są, ktorzy z własney szká uły, z własney substáncyi, spráwiedliwie nábytego chlebá ubogim udźieláią, y on szczodrze łamią, á bogátszymi się przez to stáią; y nie ubywa im, ále ráczey przyrasta substáncyi; á drudzy skąpi, y niemiłośierni, choć y cudze wydrą, choć y ubogiego poddánego złupią, y ućisną, choć chćiwie, y łákomie zbieráią, choć niesłusznie lichwę biorą, á przećię im nie sporo: *semper sunt in egestate*: záwsze mu nie dostáie, mowi Pismo Swięte. Pochodźi to z obietnice samego Duchá Swiętego: że káwałká chlebá przyrasta w ręku ubogich; y sobie ná wieczność, y Pánu zyskuie, kto ták dobrá,

sobie

ſobie powierzone, ſzáfuie; że ich ubogim z politowánia udźiela: *Fæneratur Domino, qui miſeretur pauperis.* Toć chćiał wyráźić y Prorok; kiedy wzbudza do miłośiernych uczynkow, y łamánia chlebá łáknącemu: *Frange eſurienti panem tuum; & egenos, vagoſq́, induc in domum tuam: cùm videris nudum, operi eum; tunc erumpet, quaſi mane, lumen tuum; & ſanitas tua citiùs orietur; & anteibit faciem tuam juſtitia: & gloria Domini colliget te.* Łam łáknącemu chlebá twego, á ubogie, y tułáiące ſię wprowadź do domu twego; gdy uyzrzyſz nágiego, przyodźiey go; tedy wyniknie iáko zářánie świátłość twoiá; á zdrowie twoie rychley wznidźie, y poydźie przed obliczem twoim ſpráwiedliwość twoiá, á chwałá Páńska zbierze ćię. Szczęśliwy to táki, ktory wierzy, y ufa Bogu w odpłáćie; bo ſię záraz skłánia do miłośierdźia; chętnie rad czyni miłośierne uczynki; bo wie, że mu to nie zginie w skárbie Boskim: *Qui credit in Domino miſericordiam diligit.* Ktore słowá Chryzoſtom Swięty wyſoko exáminuiąc, osobliwy w tym kredyt dawáć każe ſamemu P. Bogu, że zá málusieńki káwałek, y okruſzynę iednę chlebá, ſtokrotnie płáći: *Etſi pauca, & parva accipit pauper, reſpicit Deus,* (ſą słowá Chryzoſtomá Swiętego:) Choć máło daſz; y to ſamo, coć przez gárść, álbo pálce przeleći, choć kubek źimney wody podaſz ubogiemu; lubo coć ſię z ſtołu ukruſzy, byle z miłośćią, przyimie to Bog, y pátrzy ná ten twoy miłośierny uczynek. W czym áſſekuruie Ierozolimski Káznodźieiá Ekklezyáſtyk: *Da Altiſſimo, ſecundùm datum ejus, quoniam Dominus retribuens eſt; & ſepties reddet tibi:* W ktorych słowach wyraża, w oſobie ſamego Bogá, ubogiego; ktoremu, ieśli co daſz, iákbyś dał ſamemu Pánu Bogu; ktory ſowićie wſzyſtko nágradza, y śiedm rázy, z zyskiem oddáie. A ieśli rzeczeſz, że mi tego długo czekáć od Páná Bogá; nie deſperuy! ufay tylko w dobroći iego: więcey Bog ma w ręku ſwoich, niż rozdał; y w naywiękſzey ſzczodrobliwośći nic mu nie ubywa: może ćię iedney godźiny, iednego momentu, (gdy ſię nie ſpodźieieſz) ubogáćić. A, daymy to, żebyć tu Bog doczeſnie nie zápłáćił dobrych uczynkow twoich; áleć zápłáći wiecznośćią; w ten czás, kiedy przyidźie termin oſtátni; ſtáną ubodzy, y pokázowáć będą Bogu ſwoiemu, te odrobinki, te káwałki chlebá, ktore od ćiebie wyżebráli, y przyczynią ſię zá tobą o miłośierdźie: *Beatus qui intelligit ſuper egenū, & pauperem; in die mala liberabit eū Dominus:* Radby ná ten czás chćiwy, y łákomy bogacz, widźiał, áby iednę przed ſobą odrobinkę chlebá; ále iey nie obaczy; bo ią ráczey pſom ze ſtołá rzucał, ániżeli ubogim z litośći udźielał: y ták poydźie w poczet przeklętych; bo mu Chryſtus ſędźia ſpráwiedliwy w brew wymowi, y zárzući: *Eſurivi, & non dediſti mihi manducare, &c.* Łáknąłem, á nie nákarmiłeś mię, &c. Umiera Tábithá *Dorcas* názwána, (iáko świadczą Dźieie Apoſtolskie,) pełna miłośiernych uczynkow, ktora pełne Szpitale ubogich karmiłá, y odźiewáłá: *Plena operibus bonis, & eleemoſynis, quas faciebat;* umiera w Ioppen mieśćie, ktore było blisko Lyddy, kędy ná ten czás Piotr Swięty Głowá Apoſtołow Swiętych, y Kośćiołá Chryſtuſowego, báwił ſię ná opowiádániu Ewángeliey Swiętey, náuki niebieskiey, utwierdzáiąc w wierze nawroconych do Chryſtuſa. Poſyłáią tedy Uczniowie dwu z pośrzodká śiebie, proſząc, áby do nich chćiał przybyć; y gdy przyſzedł z nimi, wprowádźili go do Wieczerniká: á zátym, zgromádźiło ſię nie máło śierot, Wdow, y ubogich, ktorzy obſtąpiwſzy Piotrá Swiętego rzewno płácząc, pokázowáli mu odźienie, y ſuknie, ktore im Tábithá ſpráwowáłá: *Oſtendentes ei tunicas, & veſtes, quas faciebat illis:* zniewolili Swiętego Apoſtołá;

Prov. 19. ℣. 17.
Iſaiæ 58. ℣. 7. & 8.
Prov. 14. ℣. 21.
S Chryſoſt.
Eccl. 35. ℣. 17.
Pſal. 40.
Matt. 25.
Actor. 9. ℣. 36.
Ibidem ℣. 39.

łá, że kazawszy wszystkim ustąpić, klęknął ná koláná, modląc się do Páná swego; á potym obroćiwszy się do trupá, y martwego ćiáłá zá-
Ibidem wołał: *Tabitha surge!* Tábitho wstań. Aż oná ná márách oczy otwo-
℣. 40. rzywszy, y spoyrzrawszy ná Swiętego Apostołá, powstáłá z mar wskrzeszona, y żywą zostáłá, ná dálszą ubogich poćiechę w miłośiernych uczynkách. Ieżeli iáłmużny, suknie, y odźienia ubogich, od iedney miłośierney niewiásty, ták poruszyły wnętrzności Swiętego Apostołá, że ią mocą Boską, y zasług Chrystusowych, do żywotá przywroćił: coż rozumiećie? iáko się nie poruszą wnętrzności sámego Bogá, ktory w miłośierdźiu swoim gránic nie ma, z uczynkow nászych miłośiernych. Bierzćie wzor, y przykład Pánie, y Mátrony, z tey Swiętey Niewiásty, iáko się maćie skłániáć do politowánia, y miłośierdźia nád ubogim żebrzącym. Aleby tákiey niewiásty ledwie nie po ostatnich liniách świátá poszukáć trzebá! prędzey, y więcey ná stroie, ná zbytki, ná cacká, fraszki, kámyczki, substáncyey obracáią; ániżeli ná pobożne, y miłośierne uczynki; nie tylko sukni, ále y káwałká chlebá u nich ubogi nie wyżebrze; bá y nie dośiśnie się; bo przed nim drzwi zámkną; álbo, (co ieszcze gorzey) psem wyszczuią; co iest rzecz do zpłáczu. Arystoteles Filozof niewiástę niemiłośierną názywa iednym dźiwowiskiem.
Aristot. *Mulier immisericors, est monstrum naturæ.* Miłośierna záś, pobożna, y Bogá się boiąca, wielkiey sławy, y pochwały, nie tylko u ludźi, ále y u
Prov. 31. Bogá nábywa: *Mulier timens Dominum, ipsa laudabitur.*
℣. 30. Dla czegoż żoná Abrahámá Sará, (ktora się tłumáczy, *Domina odoris*, Páni zapáchow, woniejąc Bogu) do tákiey przyszłá godnośći, y błogosłáwieństwá? że się stáłá *Mater gentium*, Mátką Narodow: (bo co rzeczono do Abrahámá; będą ubłogosłáwione w tobie wszystkie narody to tesz y do niey się śćiąga: przeto Pan Bog sam rzekł o niey do
Gen. 17. Abrahámá: *Benedicam ei, & ex illa dabo tibi filium, cui benedicturus sum;*
℣. 16. *eritq; in Nationes; & Reges populorum orientur ex eo*: Pobłogosłáwię żenie twoiey; y z niey, dam ći syná, ktoremu błogosłáwić będę, y z niego wynidą Narody, y Krolowie ludu: ktore mieysce Doktorowie Swięći tłumáczą o Chrystuśie Messyaszu; że się z ich pokolenia miał národźić.) Zkądże tedy mowię táka godność Sary? że y Mátkę Boską w sobie reprezentowáłá; ponieważ, iákom rzekł, tłumáczy się: *Domina*: Páni: Kośćioł záś Swięty Bogárodźicę Nayświętszą Máryą słusznie názywa Pánią, y Krolową niebá, y źiemie. Odpowiáda Chryzostom Swięty; że nie inszą upodobáłá się cnotą Pánu Bogu, tylko ochotą iedną,
Gen. 18. iednym obiádem, ktory dla Aniołow zgotowáłá: záczem odchodząc Aniołowie z domu iey, ná znák wdźięczności przyobiecáli iey, że miáłá w swey stárośći, y niepłodnośći porodźić Syná. A Rebeká (ktora się tłumáczy *Saginata*,) czym się zákazáłá? że się zá Małżonkę Izáákowi dostáłá, tylko ochotą. Sługá Abrahámow, z roskázu iego, szuka, y upátruie żony synowi iego, nie z urody, nie z stroiu wyśmienitego, nie ztąd, że się sztáfiruie, czoło wysmuknie; że się około niey błyszczą dyámenćiki, kánaczki, &c. ále z skromnośći, y ochoty. Stánie sobie z wielbłądámi podrożnemi nád studnią w miásteczku; y rzecze do Bogá
Gen. 24. z nabożnym áfektem: *Domine Deus, Domini mei Abraham: obsecro! fac mi-*
℣. 12. *sericordiam cum Domino meo*: Pánie, y Boże Páná mego Abrahámá, proszę ćię! uczyń miłośierdźie z Pánem moim: y wźiął to sobie zá znák, iż, ktoraby z Pánienek wybiegłá do studni z wiáderkiem po wodę, á iego sámego, y wielbłądy nápoiłá, tá miáłá być żoną Izáaká. Wybieży tre-
Ibidem funkiem ochotna, y pełna urody Rebeká: *Puella decora nimis, virgoq; pul-*
℣. 16. *cher-*

therrima, mowi Pismo S: y ták się ochotną gośćiowi onemu ſtáwiłá, że náczerpawszy wody, y iego ſamego, y wielbłądy wſzyſtkie nápoiłá, á náwet, y do domu Rodźicow ſwoich záprośiłá: *Bibe Domine mi, quin & camelis tuis hauriam aquam, donec cuncti bibant:* Y zá tę ochotę potkáło ią to ſzczęśćie, że záręczona ieſt zá żonę ſynowi Abráhámá. Ták się nádgradza ludzkość, ochotá, y miłośierne uczynki. Ibid ℣. 18. & 19.

Sámá Przenayświętſza Márya, nie inácżey się dyſponowáłá do Máćierzyńſtwá Boskiego, do przyięćia w żywot Pánieński Słowá Przedwiecznego, tylko przez miłośierdźie ku ubogim. O czym Ambroży S. *Virgo, corde humilis, ingenio prudens, non in copia divitiarum, ſed in prece pauperis ſpem repoſuit.* Chodźiłá częſto do Kośćiołá Sálomonowego, y w przyśionku łamáłá, rozdawáłá chleb ubogim, ktory włáſnemi świętemi rękámi wyrabiáłá. A ták godną się ſtáłá przyiąć w żywoćie ſwoim Chleb on, y pośiłek Anielski, pośiłek nász naysłodſzy, Słowo Wćielone. Hoynie tedy Bog wſzelka nágradza ſzczodrotę, y do wielkich wynośi godnośći miłośiernych. S. Ambr.

Wyliczáiąc Duch Swięty Błogosłáwioney iákieyś, y Bogá się boiącey goſpodyni miłośierne uczynki, powiáda: *Manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperem.* Otworzyłá, práwi, rękę żebrzącemu, á dwie dłoni, albo ręce śćiągnęłá do ubogiego. Co to zá táiemnicá? y ſens w tych słowách; czyli to tá niewiáſtá trzy ręce miáłá? Odpowiáda nadobnie Auguſtyn Swięty: Iednę rękę śćiąga, y dáie iáłmużnę ubogiemu; á záraz dwiemá zysk odbiera, y obfitą od Bogá zápłátę. Dla czego; mowi do nas Ekklezyáſtyk: *Da, & accipe; & juſtifica animam tuam.* Day, a odbieray, day, (to ieſt) ubogiemu iáłmużnę; á bierz, (to ieſt) odpłátę od Bogá, uſpráwiedliwiáiąc duſzę twoię. Przyśniło się w więźieniu ſtárſzemu nád piſtorámi Krolá Ægyptu, á ono niosł ná ſobie trzy koſze mąki, chlebá, y rożnych potraw, z ktorych mu ptáſtwo, krucy, zobáli, y ziadáli. Krucy to ſą pochlebcy, nie potrzebna u Pánow áſſyſtencya, háláſtrá, co zobią chleb, y ziadáią go ubogim. Więcey go ná zbytki, ná rozgárdyás idźie, ániżeli się ubogiemu doſtánie. Więcey ten częſto zie chlebá, co piętą wierći, ániżeli ten, co miłośiernie żebrze. Nieſporo tákiego chlebá, ktorego to krukom dáiećie; lepiey dáć dla miłośći Bożey ubogiemu żebrzącemu, gdźieć go przybędźie, y czáſu przygody záſzczyći ćię, y obroni od złego, w czym upewnia Ekklezyáſtyk, y záraz nas pobudza: *Conclude eleemoſynam in corde pauperis, & hæc pro te exorabit: ab omni malo, ſuper ſcutum potentis, & ſuper lanceam, adverſus inimicum tuum pugnabit.* Zámkniy iáłmużnę w ſercu ubogiego; á tá ćię wyprośi od wſzelkiego złego, bárźiey niźli tárcza mocarzá, y niźli włocznia przećiwko nieprzyiaćielowi twemu będźie walczyłá. Nie w ſzkátułách, nie w źiemi, y lochách, nie w mieſzkách, y worách, ále w zánádrzu, y ſercu ubogiego każe Duch Swięty skárby chowáć, ktore ták mocno záſzczycáią w przygodźie. Zágniewał się Bog tych czáſow ná nas, kiedy wypuśćił, y przepuśćił kruki, áby zobáli, y ziadáli chleb w Polſzcze; to ieſt, Turkow, y Tátárow, pogáńskie Narody, bá y ſamych domowych. A o coż? obawiam się, áby nie z tey przyczyny, iáko kiedyś dopuśćił ná Ierozolimę, y Rzeczpoſpolitą Izráelską, ſpuſtoſzenie, y oſtátnią ruinę: *Major eſt iniquitas filiæ populi mei, peccato Sodomorum, quæ ſubverſa eſt in momento, & non ceperunt in ea manus.* Więkſza ſtáłá się niepráwość Corki ludu mego, niźli grzech Sodomy, ktora wywrocona ieſt w momenćie, á nie wźięły iey ręce. Grzechy záś, y niepráwośći Sodomy, ktore były
Prov. 31. ℣. 20.
Eccl. 14. ℣. 16.
Gen. 40. ℣. 16.
Eccl. 29. ℣. 15. & 16.
Thren. 4. ℣. 6.

ły okázyą do gniewu Bogu sámemu, y do zguby iey, wylicza Ezechiel
Ezech. 16. Prorok: *Hæc fuit iniquitas Sodomæ sororis tuæ. superbia, saturitas panis, & ŷ. 49. abundantia: & manum egeno, & pauperi non porrigebant.* Tá byłá nieprá- wość śiostry twoiey Sodomy: pychá, sytość chlebá, y dostátek; á ręki ubogiemu nie podali. Ná ktore słowá pisze Grzegorz Swięty: *Inde*
S. Grego. lib. 30. Moral. *periisse Sodomam ostenditur, quia, cum vitio superbiæ, mensuram moderatæ refectionis excessit.* Dla tego (mowi ten Swięty Papież, y Doktor) zginęłá Sodomá; że z wystęṕkiem pychy, y wyniosłośći, nád miárę roztykáłá
Vulgata. się chlebem, pokármem. A *Vulgata* przydáie: *Ac deniq;, quod peccata sua non redemerit, pauperi, & egeno manum porrigendo:* á na ostátek zá to; że grzechow swoich nie odkupowáłá iáłmużną, y miłośiernemi uczynkámi, niedostátecznemu, y ubogiemu ręki nie podáiąc. Dla teyże przyczyny zginęłá Ierozolimá; bo się w niey żadna nie ználázłá ręká,
Thren. 4. ktoraby miłośiernie ubogim chleb łomáłá. *Quia non ceperunt in ea manus. &c.* Podobno w Krolestwie, y Oyczyźnie nászey, bárźiey iest *manus exporrecta ad accipiendum*, rozszerzona dłoń ná korrupcye, ná podárunki, ná zgromadzánie skárbow, ániżeli ná szczodrotę, y zásilenie ubogich. *contracta ad dandum.* Ale, iák się to nágradza, z tąd wyrozumieć. Zebrze bogácz w piekle iedney krople wody, ná ugászenie ogniá piekielnego w ięzyku swoim; á nie może nic u Abráhámá uprośić; choć ten Pátryárchá Swięty wielce miłośierny. Czemuż? Odpowiáda Chry-
S. Chrysolog. zolog Swięty: *Quia Lazarus non se interposuit pro illo; si enim se ad Abraham interposuisset, non solùm guttam misisset, sed & ardores infernales extinxisset in lingua ejus.* Dla tego że Łázarz ubogi nie przyczynił się zá nim do Abráhámá; bo gdyby był zá nim wniosł proźbę, nie tylko spuśćiłby był tę iednę kropelkę; ále wszystkie upały piekielne ugáśiłby był w ięzyku iego. A czemuż ták był niemiłośierny Łázarz, że się zá nim nie przy-
Idem. czynił? Dáie dálszą tenże Swięty Doktor przyczynę: *Quia Lazarus fuit projectus à divite, nec de micis panis ejus saturari potuit; ideo etiam pro ipso non intercessit:* że Łázarz odrzucony, nie mogł się pożywić, choć z sámych odrobinek spadáiących z stołu iego, dla tego się tesz zá nim nie przyczynił, y nie powinien był dármo się zań modlić, á iesżcze w tákim
Matt. 7. ŷ. 2. odrzućie. Aby się spełniły one słowá Chrystusowe. *Quâ mensurâ mensi fueritis, remetietur vobis.* Ieźli kto szczodrobliwą ręką udziela ubogiemu
Lucæ 6. ŷ. 38. chlebá, y iáłmużny, to mu tesz dobrze odmierzą z nádátkiem. *Mensuram confertam, & coágitatam dabunt in sinum vestrum.* Czyńćież tedy ochotnie miłośierne uczynki; łamćie chleb w dystrybucye kawałkow, y odrobin z substáncyi wászey: á staną wam te śiedm koszow ułomkow, y okruchow; to iest (iákom rzekł z Bonáwentury Swiętego,) śiedm miłośiernych uczynkow, zá nie przełamáne Beluárdy; zásżczycą was, y obronią w ostátniey przygodźie, ná sądźie Boskim. ktorzyśćie sámego w ubogich Chrystusá, karmili, poili, odźiewáli, náwiedzáli, &c. Dość będźie obfita zapłátá kiedy wam się dádzą usłyszeć słodko brzmiące
Matt. 25. słowá z ust Iezusowych, naywyższego Sędźiego: *Venite benedicti Patris mei; percipite Regnum:* Podźćie błogosłáwieni Oycá moiego zemną ná szczęśliwą wieczność. Podźćie ná wieczne rádośći, y ośiągnienie Krolestwá mego. Ach Iezu dobry! słodki Zbáwićielu: niechże w nas choć grzesznych zá poprawą nászą, to się iśći w nieskończonym miłośierdźiu twoim.

A M E N.

KAZA-

KAZANIE
Ná Niedźielę VII. po Swiątkách.

Attendite à falſis Prophetis, qui veniunt ad vos in veſtimentis ovium; intrinſecùs autem ſunt lupi rapaces.

Matt. 7.

Strzeżćie ſię fałſzywych Prorokow, ktorzy do was przychodzą w odźieniu owiec; lecz wewnątrz ſą wilkámi drapieżnymi.

JLe rázy Pan y Zbáwićiel náſz Chryſtus w Kazániách ſwoich do Ucżniow, y Apoſtołow tego słowká záżywał, *Attendite*, ſtrzeżćie ſię; záwſze im oſobliwą od nieprzyiáznych Fáruzow dawał przeſtrogę: Przeſtrzegá ich naprzod, áby ſię ſtrzegli od kwáſu pychy, y nádętośći ich: *Attendite à fermento Phariſæorũ:* nie bądźćie obłudnymi hypokrytámi; álbo, w zmyśloney poſtawce, świątoſzkámi; bo to ieſt kwás Fáryzáyski, ktory cáłą máſſę ſzczerośći, y uprzeymośći Chrześćiáńskiey záraża. Przeſtrzega ich znowu u tegoż Ewángeliſty Swiętego od piśmiennych, y náuczonych Doktorow, ktorzy to chodzą w ſzátách długich; kocháią ſię w ukłonách, y pozdrawiániách ná rynku, w pierwſzych kátedrách w bożnicách, y w pierwſzych záśiadániách ná ucztách. *Attendite à Scribis, qui volunt ambulare in ſtolis; & amant ſalutationes in foro, & primas Cathedras in Synagogis, & primos diſcubitus in conviviis.* Przeſtrzega y u drugiego Ewángeliſty, áby nie czynili ſprawiedliwośći przed ludźmi ná to, żeby ich tylko widźiano: álbowiem to, ieſt zgubá, y utrátá zbáwienia, y zapłáty wieczney: Oto y w dźiśieyſzey Ewángeliey záżywa tegoż słowá Chryſtus, nie tylko do Uczniow, y Apoſtołow ſwoich, ále y do nas wſzyſtkich: *Attendite à falſis Prophetis*: Strzeżćie ſię pilnie od fałſzywych Prorokow: Nie mowi *Reſpicite & videte*; pátrzćie; ále ſtrzeżćie ſię; á to, nie bez táiemnice; ponieważ w tym wielkie duſz náſzych upátrzył niebeſpieczeńſtwo ten to dobry, y czuyny, około trzody, owieczek Páſterz, Chryſtus Iezus, Zbáwiciel náſz, że ſię nam ná oſtrożnośći mieć roskázuie. Piſzą Náturáliſtowie o żártkolotney Orlicy; iż, wzbiwſzy ſię w gorę, zálátuie niedorosłych dźiatek gniazdo; y krzyczy ná powietrzu, áby oſtrożno śiedźiáły; y powiádáią, że drapieżnego uchwyćiwſzy ptaká, przylátuie do gniazdá, y pokázuie orlętom ſwoim, áby ieſzcze w puchu będące, iuż drapieżnego znáć umiáły ſępá. Zbáwiciel náſz Chryſtus, iáko Orzeł lotny (ták go názywa Piſmo Swięte: *Sicut aquila provocans pullos ſuos, & ſuper eos volitans*) przeſtrzega nas wſzyſtkich w tym zbáwiennym gniáźdźie, to ieſt, w Kośćiele Swiętym Kátolickim wypielęgnowánych, y woła ábyſmy ſię ſtrzegli od tych drapieżnych ſępow, od záiádłych wilkow: *Attendi-*

Lucæ 12. ℣. 1.

Lucæ 20. ℣. 46.

Matt. 6. ℣. 1.

Matt. 7.

Deut. 32. ℣. 11.

tendite: ábyſmy ſię ználi ná tych puháczách, álbo nocnych ſowách; ná tych hypokrytách, y fałſzywych Prorokách. Ale iákoż ich, moy Pánie, poznamy? iáko rozeznamy tych to fałſzerzow, od prawdźiwych ſług
Matt. 1. ℣. 15. twoich? ponieważ w iedney bárwie z námi chodzą: *In veſtimentis ovium*; w odźieniu pokornych owieczek: do tego, że Chryzoſtom Swięty
S. Chryſoſt. mowi ná to mieyſce: *Inſenſibilis eſt ſerpens, quem obſervare jubemur; quia latenter ingreditur, & ſeducit*: iż ći niewidomi, y chytrzy wężowie, ktorych ſię nam to ſtrzedz Zbáwićiel każe, nieznácznie wchodzą do owczárnie Chryſtuſowey; y ták niewinne zwodzą, y oſzukiwáią duſze. Wytknę ia wam ich; y pokażę w tey mowie moiey tych to fałſzerzow; ktorzy to w odźieniu proſtych owieczek do nas przychodzą, á wewnątrz ſą wilkámi drapieżnymi; á to dla tego, żebyſmy ſię ich wyſtrzegáli. Dopomożeſz łáską twoią czuyny, duſz náſzych ſtrażniku, Chryſte I E Z U.

Snádno ſię domácáć tych to fałſzerzow, y zdrádliwych Prorokow, ktorzy to do nas, pod pokrywką zmyslоney poſtawki, w oſobie,
Matt. 7. ℣. 15. y odźieniu pokornych owieczek, przychodzą, (*in veſtimentis ovium*) á wewnątrz ſą drapieżnemi wilkámi. A to ſą naprzod Heretycy, Schizmátycy, y rozmáići ſektarze, ſynowie czártowſcy, *filij Belial*, ſynowie zguby, y zátrácenia wiecznego; ktorzy przez upor, pychę, lubieżność, y złość ſwoię, od Kośćiołá Swiętego odpádli. Iáwnie ich wytknął, y
2 Cor. 11. ℣. 13. ukazał Apoſtoł, w liśćie wtorym do Korynthczykow: *Ejusmodi pſeudo-apoſtoli, ſunt operarij ſubdoli, transfigurantes ſe in Apoſtolos Chriſti; & non mirum: ipſe enim ſatanas transfigurat ſe in Angelum lucis.* Korynthczykowie moi! tácy, ktorzy do was przychodzą w poſtáći zmyśloney świątobliwośći, ſą fałſzywi Apoſtołowie, zdraycy; á nie robotnicy winnicy Chryſtuſowey; przemieniáią ſię w wełnę, y odźienie owieczek iego: á nie dźiw, że ſię ták mienią; bo y ſzátan przemienia ſię w Aniołá świátłośći, będąc Aniołem ćiemnośći wieczney. Dźiwne ſię iákieś, raz reprezentowáło *monſtrum* w oczách Iana Swiętego Apoſtołá, y Kán-
Apoc. 13. ℣. 11. clerzá Chryſtuſowego: *Vidi beſtiam aſcendentem de terra; & habebat cornua duo, ſimilia Agni; & loquebatur ſicut draco*: Widźiałem práwi beſtyą wyſtępuiącą z źiemie, máiącą ná głowie dwá rogi, iákoby báránkowe; á głos iey, iáko głos, y ryk ſmoká iákiego. Coż ma báránek, ktory z nátury ſwoiey ćichy, układny, y łáskáwy, z okrutnym ſmokiem? co zá proporcya? ná głowie iednego ſmoká, okrutney, y ſrogiey beſtyey rożki ćichego báránká? ſnádno ſię domyślić; że tá beſtya, ieſt prawdźiwym obrázem, y hiroglifikiem fałſzywych Prorokow, wſzyſtkich heretykow, ktorzy od iednośći Kośćiołá Swiętego przez ſwawolą, y upor odpádli, y przychodzą do nas wiernych, do owiec Chryſtuſowych, iáko iácy pokorni báránkowie, rożki ná głowie báránkowe pokázuiący; ále głos ich, głos, iáko ſmoká piekielnego, głos czártowski; párá, uſt ich bluźnierskich, záráża, y zábija duſze. Ták, ná to mieyſ-
Lib. 33. moral. c. 26. ſce, mowi o nich Grzegorz Swięty: *Beſtiam de terra aſcendere, eſt de terrena gloria ſuperbire: habet autem duo cornua Agni ſimilia; quia per hypocriſim ſanctitatis, eam, quam veraciter Dominus habuit, ſingularem ſibi ineſſe ſapientiam mentitur, & vitam: ſed, quia ſub Agni ſpecie auditoribus ſerpentinum virus infudit, rectè ſubjungitur; loquebatur ut draco: aſſumit enim Agni ſpeciem, ut ſerpentis exerceat operationem.* Beſtya z ſtępuiąca z źiemie, nic co inſzego ieſt, tylko heretyk káżdy; ktory z ſzczęśćia doczeſnego, y prożney chwały ludzkiey podnośi ſię do gory; to ieſt, w pychę. *Superbia eorum aſcendit ſemper*: Ma rogi podobne rogom báránká; álbo-

wiem, przez zmyślenie świątobliwości, (ktorą tylko prawdźiwie miał sam Zbáwićiel nász) pokázuią; że u nich ieſt tylko, żywot, y mądrość prawdźiwa: A iż, w poſtáći báránká, wiernym Páńskim trućiznę podáią wężową; dla tego przydáie Piſmo, iż głos ich, iáko głos okrutnego ſmoká. Ci to fałſzywi Prorocy; o ktorych mowi Ezechiel Prorok: *Quaſi vulpes in deſertis, Prophetæ tui Iſrael erant! vident vana; divinant mendacium; dicentes: ait Dominus; cùm Dominus non miſerit eos*: Iáko liſzki chytre ná puſzczy Prorocy twoi, ô Izráelu! obroćili oczy ſwoie ná márność rzeczy doczeſnych, ná krotką, y prętko przemijáiącą świátową roskoſz; kłáſtwá, y zdrády wymyśláiąc, y mowiąc: że to mowi Pan; á Pan ich nie posłał: Sámi ſię wtrąćili ná ten urząd opowiádánia Chryſtuſa, y Ewángeliey iego: nikt ich nie posłał; nie posłał ich Bog, áni Kośćioł; bo nie máią ná to żadnego miſſyi ſwoiey chárákteru; ále nową uczyniwſzy ſobie Ewángelią, událi ſię zá pychą, y ćieleſnośćią; á przeto przeſtronną drogę, y wrotá do piekłá otworzyli. A co naywiękſza, y nayżáłośnieyſza! *Divinant mendaciũ*; nowe mátáctwá, potwarzy, ná nas, y Kośćioł S. wymyśláią: iuż nam y ſamego Chryſtuſa, iedyną nádźieię, y zbáwienie náſze w Nayświęt: Sákrámenćie obecnego, z Ołtarzá S. biorą: Mſzą S, álbo Ofiárę Nayświętſzą znoſzą; y inſze Sákrámentá, ná záſzczyt zbáwienia náſzego, odrzucáią; Przenayświętſzą Máryą Bogárodźicę, y Swiętych Bożych bluźnią, y odſtępuią; y, co wiedźieć iákie złośći, y mátáctwá, ſamemu przećiwne rozumowi śieią. Miáſto tego, *cùm Dominus non miſerit eos*, Siedmdźieśiąt czytáią: *Non ſteterunt in firmamento*, nie ſtáneli ná mocnym fundámenćie; ná fundámećie prawdźiwey wiáry, prawdźiwey náuki, y miłośći Chryſtuſowey; nie ſtáneli ná fundámenćie Kośćiołá iego; ná oney mocney, y nigdy nie poruſzoney Opoce; o ktorey powiedźiał Chryſtus: *Tu es Petrus; & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam*: tyś ieſt opoká; y ná tey opoce zbuduię Kośćioł moy. Słuſznie ich tedy Prorok chytremi liſzkámi nazywa: *Quaſi vulpes Prophetæ tui Iſrael*: Ná teć to drapieżne wilki, y chytre liſzki nárzeka Oblubienicá Niebieska: *Capite nobis vulpes parvulas, quæ demoliuntur vineas*: pochwytayćie te liſzki; ktore pſuią, wniwecz obrácáią, y podkopuią winnice moie: to ieſt; przygáśćie, przytłumćie, żeby ſię ich tá złość, y zaráźá duſz ludzkich nie ſzerzyłá: (według rozumienia Ambrożego Swiętego:) *vulpes ſunt hæretici; qui domum ſibi parare nolunt, ſed circumſeptionibus ſuis aliquos decipere conantur*. Liſzkmi ſą heretycy, y odſzczepieńcy; ktorzy w iednośći Kośćiołá, domu Chryſtuſowego, mieſzkáć niechcą; ále iáko liſzki, nowe ſobie iákieś iámy, y lochy, álbo zborzyſzczá uczyniwſzy, y wykopawſzy, záwodzą duſze ludzkie. Ták uczynił przeklęty on obżercá, y bezecny wſzetecznik, niewſtydliwy Luter ápoſtátá; Ktory, opuśćiwſzy dom iednośći Chryſtuſowey Kośćioł ie°, połamawſzy śluby Zakonne, nowe ſobie pokopał iámy, y lochy po Norembergu, Amſterdámie, y inſzych, przeklętą rozśiewáiąc náukę. Ták uczynił Kálwin, Zwinglyan, y inſi kácerze, po rożnych Páńſtwách, y Kroleſtwách. Co Prowincya, co miáſto, co ulicá, y ledwie nie co dom, to inſza wiárá, inſza Ewángelia, inſzy Chryſtus, inſze rozumienie piſmá: bá y zgołá ták ſię pomieſzáli, zſpołkowáli z prawdźiwemi Kátolikámi; że ich tylko z owocu, y poſtępkow ich, według dźiśieyſzey Ewángeliey Swiętey dochodźić muśiemy. Napátrzyliſmy ſię, násłucháli, y náczytáli; co ći fałſzerze, ći drapieżni wilcy w poſtawce owieczek, w rożnych Páńſtwách, y Kroleſtwách nárobili: Náuczą o tym káżdego Kroniki, kto ie czyta; iáko

Ezech. 13 ℣. 4. & 6

Ezech. 13 ℣. 6.

Ibidem. 70. legunt.

Matt. 16. ℣. 18.

Ezech. 13 Cant. 2. ℣. 15.

S. Ambr. lib. 17. in Lucam.

wiele Kroleſtw Kátolickich, miaſt, Kośćiołow Swiętych połupili, y pogwałćiły: co ſobie zá cud w záwźiętey złośći poczytáli. To tákie owoce, y pożytki heretykow; ná ktorey w Oyczyźnie náſzey uboliwáć muśiemy; kiedy widźiemy ná oko, iáko coraz to bárźiey, te chytre liſzki winnicę Chryſtuſową Kośćioł Kátolicki podkopuią, y iuż gwałtem podebrały. Aza y tu w Wárſzáwie mieśćie Stołecznym, máło tych wilkow drapieżnych, y fałſzerzow? ktorzy ſię odźieniem owieczek pokrywáią: Nie pomogą, áni uſtáwy Korōne, áni exceptá przyśięgą ztwierdzone; á choć ſię uymie Zwierzchność Kośćielna, choć y Biskupi czuli Páſterze *generosè* ſtawáią przećiwko tym fałſzerzom, przećiwko temu kąkolowi, żeby nie záczerniał roli Chryſtuſowey, Krwią iego naydroższą ſpráwioney, żeby nie wzraſtał, y nie gáśił wybornego naśienia, tego Goſpodarzá Niebieskiego; to, *Civilis poteſtas*, Pánowie Swieccy, Potentáći z máłych reſpektow, álbo intereſſow, ſtawáią w kontradykcyei; wiążą ręce Zwierzchnośći Duchowney; dáią obrony, y protekcye. Woła ná tákich Oblubienicá Chryſtuſowa Kośćioł Swięty, co
Cant. 2. dźień, ledwie nie z płáczem: *Capite vulpes, quæ demoliūtur vineas*: chwytayćie liſzki, wygániayćie heretyki, ktorzy rozśiewáią błędy między wiernemi, y gáſzą prawdźiwą náukę Chryſtuſową: bierzćie ich, y karżćie, niech przynamniey iáwne ich zbrodnie, y bluźnierſtwá, bez káry nie uchodzą: iáko więc czynili przodkowie wáśi; ktorzy pod czás czytánia Ewángeliey, we Mſzy Swiętey, gołych dobywáli ſzábel, iákoby oświadczáiąc ſię z tym, że do gárdłá bronić mieli wiáry Chryſtuſowey, y prawdy Ewángeliey Swiętey. A my ná to przez ſpáry pátrzymy: niechcą tego rozumieć Pánowie; oſobliwie ći, ktorym z powinnośći, y urzędu należy: iuż ſię z nimi ták pobrátáli, y pokumáli; że, nie znáć, co Kátolik, á co fałſzerz, álbo heretyk: Obawiáć ſię tákim potrzebá, áby czáſu ſwego, nie ſtánął Chryſtus przed nimi, iáko kie-
In vita Petri Alexandr. 26. Nové. dyś ſtánął, y ukazał ſię Piotrowi S. Biskupowi Alexádryiskiemu w złey, y poſzárpáney ſząćie: ná co gdy ſię zdźiwił S. Biskup, y ſpytał Páná; czemuby ták poſzárpáną miał ſuknią? odpowiedźiał Zbáwićiel: *Arius hanc veſtem laceravit*. Aryan nieſzczeſny tę ſukienkę iednośći wiáry S. poſzárpał ná mnie. Szárpią y do tego czáſu tę Swiętą ſukienkę, wiáry Kátolickiey, y iednośći Kośćiołá Chryſtuſowego, Luteráni, Kálwiniſtowie, Schizmátycy, y inśi kácerze; á przećię ſię o to, zwłaſzczá komu z Pánow należy, nikt nie uymie, y pełni ſię w nich ono piſmo u
Ezech. 13 ℣. 5. Ezechielá Proroká *Non aſcendiſtis ex adverſo, neq; oppoſuiſtis murum pro domo Iſrael, ut ſtaretis in prælio in die Domini*: Nie ſtáneliśćie ná przećiwko tym drapieżnym wilkom; tám, gdźie było potrzebá, ná Seymách, y Seymikách; nie opárliśćie ſię im, y nie ſtáneliśćie im murem zá Izráelem, zá Kośćiołem moim, prawowierną, y powſzechną wiárą Kátolicką; áleśćie iákoś zálśneli; záślepiłá was złość wáſzá, y powierzcho-
1. Petr. 2. ℣. 16. wne reſpekty: *Velamen habentes malitiæ, libertatem*, y dla tego ná was,
Ezech. 13 ℣. 13. wyleie ſię gniew Boski: *Et erumpere faciam ſpiritum tempeſtatum, in furore, & indignatione mea.* A coż wiedźieć, ieśli y tych opłákánych czáſow, nie dla tego nas Bog karze ták ćięſzkimi plagámi, woyną uſtáwiczną, y niełáskáwym powietrzem? zá te pobrátánia ſię z tymi fałſzywemi Prorokámi, y drapieżnemi wilkámi, ktorzy ſzárpią Kośćioł Swięty, y rozrywáią iedność wiáry Chryſtuſowey. Dayże Boże Pánom náſzym upámiętánie! áby ná tę przeſtrogę twoię uſzy otworzywſzy, *Attendite*, od tey ſię zarázy, y ſpołkowánia z nimi odſaczáli, y oddaláli. Wzbudź w nich Pánie ſtáropolską cnotę, y żárliwość zá wiárę Swiętą Kátolicką.

To iuż mamy iednych fałſzywych Prorokow, od ktorych nam to ſtrzedz ſię każe Zbáwićiel; to ieſt, heretykow, y odſzczepieńcow od iednośći Kośćiołá Swiętego odpádłych: *Attendite.* Alec mi ſię, wierę, y owi Prorocy nie bárzo podobáią, ktorych to názywaćie Státyſtámi, álbo Republikántámi: bo ſię czeſto protegizuią iák w właſne owieczki Chryſtuſowe; á ono częſto ſą ſzkodliwymi wilkámi, y nieprzyiázny-mi Oyczyźnie; częśćiey *divinant mendaciū*, ániżeli w prawdźie co mo-wią: pokoy rzkomo obiecuią, á woynę knuią: *Dicunt pax, pax; & non eſt pax*: rády ich podeyźrzáne, y pod czás w nich wiele zdrády bywa: *Conſilia impiorum fraudulenta.* Rzkomo ſię uwodzą żarliwośćią o wol-ność, o cáłość, y ſwobodę Oyczyzny; á tám ſię co inſzego przy inten-cyi przyſzywa, y przy ſercu tái: *Homo verſatus celat ſcientiam.* Nákieru-ieć on wnet inaczey mowy ſwoiey; ále gdy właſny upátrzy intereſs, y pożytek; będźieć on mowił dobrze, iáko ſenſat; á coż? kiedy w słowách kłamſtwá, y zdrády pełno: *Cor ſenſatum, verba mendacia.* Iednák ſwego czáſu roſtrząśnie Pan Bog, y zważy wſzyſtkie wáſze wymyślne *rationes ſtatûs*, ieźli ſię z wiecznemi regułámi zgadzáły; ieźli były ná ſpráwiedliwośći osadzone; y odkryie iáwnie, przed wſzyſtkim świá-tem, y niebem, fałſz ich; y pokaże, że ſzczerość ich, w rádách, y ży-czliwośći ku Oyczyźnie, nie doważáłá: *Mendaces filij hominum in ſtateris.* A zátym co? poydą w odrzut, y obrzydliwość u Bogá: *Abominatio eſt Domino, labia mendacia.* Baczyć ſię tedy tákim Prorokom potrzeba; áby ſię słowá ich z ſercem, y dobrą intencyą zgadzáły; á nam ſię ich ſtrzedz potrzebá: *Attendite?*

Eccl. 13. Ibid. ℣. 10. Prov. 12. ℣. 5. Prov. 12. ℣. 23. Eccl. 36. ℣. 21. Pſal. 61. ℣. 10. Prov. 12. ℣. 22.

Są teſz ieſzcze (że powſzechniey rzekę) drudzy fałſzywi Prorocy od ktorych tákże nam ſię ſtrzedz potrzebá, yodſáczáć od konwerſacyi, y ſpołkowánia z nimi, dla duſzney zarázy: Ato, źli Kátolicy; ktorzy choć pełni grzechow, ſwawoli, y roſpuſty, przećię powierzchnie, w zmyśloney poſtawce, y świątobliwośći, udáią ſię zá owieczki Chryſtu-ſowe; á wewnątrz ią wilkámi drapieżnymi: y ták ſzkodliwa z nimi konwerſacya, iáko wilká z báránkiem: *Si communicabit lupus agno aliquā do? ſic peccator juſto*: Zdádzą ſię w oczách ludzkich być bogoboynymi; y udawáią ſię zá naylepſze; á oni ſą pełni złośći, y piekielney zarázy. Ná tychći to kiedyś fałſzerzow Bog nárzekał u Proroká; *Populus hic, labijs me honorat; cor autem eorum longè eſt à me*: lud ten uſtámi tylko czći imię moie, y wyznawa; á ſerce ich, dálekie ieſt odemnie; y nie zga-dza ſię poſtawká, y imię ich z rzeczą; lecz biádá tákowym! iáko kie-dyś groźił Chryſtus Fáryzeuſzom: *Væ vobis Scribæ! Phariſæi, Hypocritæ; qui ſimiles eſtis ſepulchris dealbatis*: Biádá wam Fáryzeuſzowie! y piśmien-ni Zydowſcy Hypokrytowie; ktorzy podobni ieſteśćie grobom wybie-lonym. Poſpolićie widźiemy nagrobki ludźi zacnych, koſztownemi odźiane mármurámi, drogiemi ſadzone Porfirámi, białem świecące ſię álábáſtrem; iednym słowem, piękne oczom ludzkim widowisko; kto-re miſterna, ſubtelną inwencyą, ćwiczone rzemieśniká, wyſtáwuie rę-ká: Uchylże ieno trochę grobu, podnieś kámienia; áliśći tám obaczyſz ſuche, zgniłe kośći, y obrzydliwość iednę; áż oná powierżchowna *ma-gnificentia* zá nic idźie; zwierzchu zda ſię coś ná pozor; á wewnątrz peł-na zarázy, y obrzydzenia. Tákowi ſą ludźie grzeſzni, źli, y fałſzy-wi Kátolicy, Chrześćiánie; ktorych żywot, y uczynki złe, nie zgadzáią ſię z imieniem; ná pozor coś ſię zdádzą, iákoby koſztowne *mauſoleum*; ále wewnątrz, w oczách Boskich, ſą iedną obrzydliwośćią: *ſepulchra dealbata*: tym grobom podobni ſą ći, ktorzy tylko profeſſyą, y imie-

Eccl. 13. ℣. 21. Marci 7. ℣. 6. Matt. 23. ℣. 27.

niem,ále nie uczynkámi ſą Chrześćiánie. Często tácy choć w Kośćiele bywáią, choć ſię zdádzą nabożnymi, choć Mſzy Swiętey słucháią, choć ſię ſpowiádáią, y Nayświętſzą przyimuią Kommunią; (coż potym kiedy) nie ſzczerze, y dla oczu tylko ludzkich, á nie z cnoty to czynią; bez woli,y dobrey intencyi, bez przedśięwźięćia ná ſpowiedźi, żeby iuż więcey Bogá nie obrażáć; poprzeſtáć grzechu; ſtrzedz ſię tey, y owey do złego okázyey, táka ſpowiedź iáko nie ważna, ták y kommunia świętokrádzka. Ey! baczćie ſię ludźie w obłudách, y nieſzczerośćiách wáſzych; przyidźie czás prętko, á podobno y nieſpodźianie; że tá ná pozor, powierzchowna pokornych, y ćichych owieczek ſukienká z was ſpádnie, y odkryie Bog (w ktorego oczách wſzyſtko iáſno,) utáione, y pokryte złośći wáſze; pokażećie ſię, iuż nie w owczym odźienu, á-
Ezech. 22 ✠. 27. le w lárwie czártowskiey, y wilczey poſtáwie: *Quaſi lupi rapientes prædam.* Ná owych to Prorok przymawia; ktorzy pod pretextem ſpráwiedliwośći, y słuſznośći, ubogich niſzczą, ſubſtáncye ich ſzárpią, y w niwecz obracáią. Pytał ſię ćiekáwie Páná Prorok Swięty Krol: Pánie, kto teſz w przybytkách twoich mieſzkáć będźie? álbo kto ſobie ná twoiey S. gorze ſpocznie? y wybádáł, w pokorze ſwoiey, inſtynkt od Bogá:
Pſal. 14. *Qui jurat proximo ſuo, & non decipit.* Tuby trzebá Káznodźieyskim áfektē, y tubálnym głoſem záwołáć z Apoſtołē ná owych krzywoprzyśiężcow, (ktorzy fałſzywemi przyśięgámi, iuż práwie wſzyſtkie zágęśćili *ſubſellia*, zágęśćili ſądy, y trybunały, cłá, exákcye, ákcyzy, zgołá ſa-
Iacobi 5. má ſię wkorzeniłá *deceptio*, álbo oſzukánie bliźnich: *Nolite jurare neq; per cælum, neq; per terram, &c: ſit autem ſermo veſter: eſt, eſt: Non, non: ut non ſub judicio decidatis.* Nie przyśięgayćie áni ná niebo, áni ná ziemię: áni żadną inną przyśięgą. Ale wáſzá mowá niech będźie: ieſt, ieſt: nie, nie: ábyśćie pod ſąd nie wpádli. Y teć to fałſzywe przyśięgi ruinuią Páńſtwo, y Krolestwo náſze; ktore, nie ták ſię potęgą, álbo orężem przytrzymáć może,iáko ſzczerośćią,y pobożnośćią Chrześćiáńską:
Savedra. *Pietate regna nō armis tenentur.* Iakożby w to potráfić Pánie,y Zbáwićielu náſz? żeby te zdrádliwe fałſzerze, te wilki drapieżne, w ſzczere, y uprzeyme przemienić owieczki; nie potráfi w to śiłá ludzka, áni żadna ſtworzona, ty tylko ſam, (ô Boże!) przez łáskę twoię w to potráfić możeſz, ażebyśmy ſię przed ſąd twoy oſtátni, nie tylko w odźieniu owieczek, ále y w rzeczy ſamey w obyczáiách, w proſtoćie, w ſzczerośći, y niewinnośći ſtáwić, y pokazáć mogli. Zdeymże dobrotliwy Pánie z nas, y z ſerc náſzych, te lárwy ćięſzkich grzechow, y obrázy twoiey; wyzuy nas z tey obrzydliwey ſukienki, z złych obyczáiow, y nałogow náſzych; á wdźiey ná nas tę bárwę, y ſukienkę Wybránych twoich, *habitum charitatis*; ábyś ná ten znák, y cechę twoię pátrząc, przyznał nas, nie zá fałſzerze, ále zá pokorne owieczki; y przygárnął do owczárnie twoiey, przypuſzczáiąc nas ná tłuſte páſtwiská, iákoś przyobiecał u
Ezech. 34 Proroká: *Ego paſcam oves meas; & ego eas accubare faciam, dicit Dominus*
✠. 16. *Deus*: Ia paść będę owieczki moie, (mowi Pan Bog,) y dam im ſpocząć; to ieſt, w pożądány wiecznośći. Ráczże miłośćiwy Boże ſpełnić w nas tę obietnicę twoię. Amen.



KAZA-

KAZANIE

Ná Niedźielę VIII. po Swiątkách

Quid faciam? quia Dominus meus aufert à me villicationem: ſcio quid faciam.

Lucæ 16.

Coż uczynię? gdyż Pan moy odemnie odeymuie włodárſtwo: wiem co uczynię.

DObrey fantázyi ten dźiśieyſzy włodarz ewángeliczny; oskárzono go, y odnieśiono do Páná; podáno ná delácie, *inter cauſas fiſci,* że źle włodárzy; ſpuſtoſzył dobrá, zruinował ſubſtáncyą: że prowentá, intraty Páńskie rozproſzył, rozmárnował, przepił, przehulał, przebánkietował, przegrał; *Epulando, potando, ludendo, donando, ſimilibusq; modis illicitis;* dokłada *Corn: à Lap.* Zaczem kazano mu śię z ádministrácyi, z włodárſtwá śćiśle ráchowáć; y powiedziano: że iuż więcey włodárowáć nie będźieſz: *Redde rationem villicationis tuæ; jam enim non poteris villicare:* odday ráchunek włodárſtwá twego, bo iuż włodárowáć nie będźieſz. Ciężki to termin ná niego, y zląkł śię zrázu; widząc, że zábrnął: *Quid faciam? quia Dominus aufert à me villicationem*: co bedę czynił? kiedy Pan odemnie odbiera włodárſtwo: iednák ſtroi ſobie geniuſz; y nie tráći fantázyi: *ſcio quid faciam:* wiem co uczynię. A coż iuż maſz czynić, zły ſzáfárzu dobr Páńskich? iuż tu fryſztu nie maſz; iuż to nie rychło; oto záraz w momenćie *peremptoriè* potrzebá śię ráchowáć z expenſy, z percepty, z cáłey ſubſtáncyi; á w ſzkátule puſtki. Przećięż on mowi; nic to: wiem co uczynię? pátrzćie iáki przebieglec, y mądra duſzá w potrzebie: táki koncept wymyślił (á poſtáremu ná páńską ſzkodę, do páńskiego śię bierze, iáko śię iuż był wzwyczáił) kazał co prędzey zwołáć kredytorow, dłużnikow páńskich; y ſpyta iednego: wieleś winien Pánu memu? odpowie: ſto báreł winá. Weś coprędzey kártę, y zápis twoy; á nápiſz pięćdźieśiąt. Drugiego ſpyta: á tyś wiele winien? odpowie: ſto beczek, czyli korcy, pſzenice. Nápiſz ośmdźieśiąt. Ták ſobie myślił: iż, ieśli śię nie wykręcę, nie wyráchuię, że mi włodárſtwo odbierą, przećię ći w oſtátniey potrzebie záſzczycą nędzę y uboſtwo moie. Pochwalił Pan włodárzá, choć, nieſpráwiedliwośći: *Laudavit Dominus villicum iniquitatis,* mowi Ewángelia S. nie z uczynku niesłuſznego, ále z fortelu, z inwencyi, y ćiekáwośći &c. właśnie, iák kiedy owo mowićie; (gdy ieden drugiego ſubtelnie kſztáłtnie oſzuka, álbo śię ze złego rázu wykręći) przebiegła to duſzá. A komuſz to Pan Iezus w tey przypowiaſtce ſwoiey o márnotrawnym włodárzu chciał dáć do wyrozumienia? nam to S. M. *ad intende. Villicus,* iedno ieſt z textu Greckiego, co *diſpenſator adminiſtrator.* A Páweł S. mowi: *Sic nos exiſtimet homo, ut miniſtros Chriſti, & diſpenſatores myſteriorum Dei.* Káżdy z nas włodárzy temu

Cornel: à lap.

Luc: 16. ℣. 2.

Ibidem ℣. 4.

Luc: 16. ℣. 8.

1. Cor: 4.

temu Pánu; rozdał, y podzielił między nas, iáko Pan bogáty, y łáská-
wy dobrá swoie w száfunek, w ádministrácyą; żebyśmy y iemu ná zysk,
Matt: 25. y sobie ná wieczność zárabiáli: *Homo quidam peregrè proficiscens, vocauit*
servos suos, & tradidit illis bona sua, mowi sam Chrystus o sobie, w przy-
Homil. 9. powieśći; iáko tłumáczy Grzegorz S. nie inszy to práwi człowiek, tyl-
in Evang. ko sam Odkupićiel nász; ktory w tymże ćiele, ktore przyiął ná się, od-
szedł do niebá, sługom swoim dobrá rozdawszy; to iest, wiernym swo-
im dáry duchowne, y nádprzyrodzone zostáwiwszy, záczem przyidzie
Luc: 16. się z námi śćiśle ráchowáć ná dźień ostátni; y rzecze káżdemu: *Redde*
℣. 2. *rationem villicationis tuæ*: Ráchuy się włodárzu; ráchuy się sługo, że
wszystkich dobr y tálentow sobie powierzonych. Ciężki z tym Pá-
nem ráchunek; bo tám będzie miał káżdy ná się wielu delátorow, y
Ibidem oskárżyćielow; *quòd bona Domini dissipasset*; że rozproszył, rozmárno-
℣. 1. wał dobrá Páńskie: przyidzie mu w ćiężkośći wzdycháć, y mowić:
quid faciam? co mam czynić? &c. Nie traćmy przećię nádzieie y fan-
tázyi; porádzę ia wam w tym rázie. Ieżeli wam czego bráknie, y nie
dostánie, álbo się nie będziećie mogli wyráchowáć; to postáremu do
Páńskiego. Poszczęśćisz nam Boże; zá przyczyną naymiłośierniey-
szey Mátki twoiey nayświętszey Máryey, ktora ná wszystkich dobrách
twoich dźiedziczy.

Námćiby to naywięcey, służyć miáło ubogim Reformatom, iáko
pupillis, ná sámey Boskiey prowidencyi ufundowánym, w niedostátku,
S. P. Frá: nędzy y ubostwie, do Pánow po supplement, ná żebráninę chodzić;
in suo test: poniewaź S. Oćiec w Regule, to nam nápisał: *Quodsi non sufficiebat no-*
bis; recurrebamus ad mensam Domini: ieźli nam niedostawáło, álbo nie
mogliźmy się wyżywić, lubo to z prace rąk nászych, lub zásługowániu
około zbáwienia ludzkiego, lub tesz z szczodroty rąk dobroczynnych,
ućiekáliśmy się do stołu Páńskiego, od domu do domu chodząc, y że-
brząc pośiłku. Alec widzę, że nie tylko ubogim, y dobrowolnym rze-
czy doczesnych ábdykántom, lecz y sámym choć wielkim Pánom y po-
tentatom, trzebá się ná żebráninę sposobić, y nágotowáć. Przymawia
Eccl: 11. komuś dostátniemu Ekkleziástyk, Káznodzieiá Ierozolimski: *Ne dicas:*
℣. 26. *sufficiens mihi sum*: chocbyś miał dostátkow coniemiárá, nie mow, że
dość masz; boć śiłá niedostáie. Pełno (widzę) wszędy w Krolestwie
nászym nędze y ubostwá, wdziera się po częśći y do pánow sámych;
ubywa co rok intraty, prowentow, częśćią przez niełáskáwe z niebá
influencye, nieurodzáie, powietrza, częśćią przez woyny, dezolácye,
nierząd, dyffydencye, domowe zámiesźánia &c. Nie widáć iuż w Pol-
szcze nászey, onych gromádnych ássistencyi, świetnych ápparencyi;
zmnieyszyło się wszystko przy pánách; zgołá znácznie się wydáie ubo-
Psal: 78. stwo: *Pauperes facti sumus nimis*. Ale naywięcey ná dźień ostátni, po-
káże się wszystkich wielki niedostátek, penurya: wyiáwią się długi, o-
bligácye; pokaże się, że nie káżde złoto, co się świeći; kiedy káżdemu
in particulari z włodárstwá, z ádministrácyi dobr Páńskich ráchowáć się
S. Bonav: káżą: *Villicus Domini est omnis homo*, mowi Bonáwenturá S. káżdy czło-
conc: 2. wiek iest włodárzem, száfarzem Páńskim; y nie może się tu nikt pá-
nem czynić, by naybogátszy. włodárześmy wszyscy, y kmiotkowie
Páńscy, by naywięksi Pánowie; wszystko to iego, co mamy, co nam
w száfunek powierzono; nie ma nikt nic swego, nic włásnego. O
1. Cor: 4. czym wyráźnie Apostoł: *Quid enim habes, quod non accepisti? si autem ac-*
℣. 7. *cepisti, quid gloriaris, quasi non acceperis?* Niech się nikt ztąd nie wynośi;
niech się nie bući, że mu Bog dał nád inszych więcey tálentow, więcey
do-

dowćipu, náuki, mądrośći, urodzenie wyſokie, fortuny, honory, obſzerne ſubſtáncye, intraty, dochody &c: cudze to wſzyſtko; trzebá ſię będźie z tego ściśle ráchowáć; á im kto wźiął od Bogá więcey, tym ſię bárźiey ráchowáć muśi: *Cùm enim augentur dona, rationes etiam creſcunt donorum*; mowi Grzegorz S. y dáley prowádzi: *Tantò ergo quiſq; humilior, atq; ad ſerviendum Deo promptior debet ex munere, quantò ſe obligatiorem eſſe conſpicit in reddenda ratione*: im kto więcey od Bogá utálentowány, im więcey odbiera dobr y dárow iego, tym ſię bárdziey ma upokarzáć, y zágrzewáć do záwdzięczánia Bogu dobrodźieyſtw iego; bráć okázyą do pilnego służenia iemu. Toż y Chryzoſtom S. nápiſał: *Erronea opinio eſt, poſſideri à nobis ut dominis, res hujus vitæ, & ut bona propria; ſumus enim velut hoſpites & advenæ, & diſpenſatores alienorum; quare nobis villici modeſtia & humilitas aſſumenda eſt; nihil enim noſtrum, ſed omnia ſunt datoris Dei.* Błądźiłby, ktoby rozumiał, że ieſteśmy pánámi rzeczy doczeſnych ninieyſzego żywotá; że to ſą włáſne dobrá náſze; ieſteśmy bowiem ná tym świećie, iáko pielgrzymi y przychodniowie, ktorym co moment wybieráć ſię y rugowáć ná wieczność potrzebá; ieſteśmy tylko cudzych dobr ſzafarzámi: záczem potrzebá nam pokory y skromnośći, przyznawáiąc, żeśmy tylko włodárzámi Páńskiemi, nie máiąc nic ſwego, ále wſzyſtko z dobroći iego. O! iáko obleći ſtrách nie iednego włodárzá, ádminiſtrátorá, ſzáfarzá; nie ieden ſię przelęknie, gdy usłyſzy głos z uſt Páńskich: *Redde rationem villicationis tuæ*: odday ráchunek włodárſtwá twoiego. *Iſtud verbum, dicetur cuilibet in morte, ſive in judicio* (mowi Thomaſz S:) nikt ſię z tego ráchunku nie skáráskuie; áni ſię uchroni; lubo przy śmierći, lubo y ná oſtátnim powſzechnym ſądzie &c. Pogrożono ſrodze złemu, y niewiernemu włodárzowi: *Expellam te de ſtatione tua; & de miniſterio tuo deponam te*: wypędzę cię z gniazdá y ſtánowiská twego y z urzędu, z włodárſtwá twego złożę cię: á zá coż? *quod diſſipaſſet bona Domini*: że źle włodárował, roſproſzył, y przemárnował dobrá Páńskie. Scisły bárzo z tym Pánem ráchunek; kiedy nie tylko ſpráwy, y uczynki náſze, ale nayskrytſze myśli y intencye, naymnieyſze słowká rozbieráć y bráć ná wagę będą; y każą zá wſzyſtko odpowiádáć: *In cogitationibus impij erit interrogatio.* Muśiſz ſię człowiecze ze wſzyſtkich myśli ſpráwowáć. O Boże! iáko wiele tyſięcow, millionow myśli przechodzi przez ſerce ludzkie; á wſzyſtkie ſię ná ten czás pokażą, y wyiáwią: *Cogitatio hominis confitebitur tibi*, mowi Pſalmiſtá. Będą ſię z námi ráchowáć o mowy, y słowá prożne; iáko ſamże Chryſtus przeſtrzega: *Dico autem vobis, quoniam de omni verbo otioſo, quod locuti fuerint homines, reddent rationem in die judicij*: Nie poydzie ná ſtronę naymnieyſze słowko bez potrzeby wymowione, ktoregoby zápomniono. Coż ná ten czás rzeką oni ſprośni bluźniercy? kłamcy, ludzie ſwawolni; ktorzy iáko iádowitą gádzinę, słowá niepoczćiwe y z pogorſzeniem z uſt wypuſzczáiąc, zárażáią uſzy niewinne; co rzeką oni? ktorzy uſtáwicznie przyſięgámi, ćmámy, dyábłámi, tyśiącámi ſieią: iáko ſię zátrwożą y záwſtydzą &c. A dopieroż, kiedy ſię przydzie ráchowáć z uczynkow; iáko mowi Eccl: *Cuncta quæ fiunt, adducet Dominus in judicio; pro omni errato ſive bonum, ſive malum.* Wſzyſtkie ſpráwy ludzkie cáłego żywotá by nayskryćiey y naytáiemniey czynione, lub złe, lub dobre, wyiáwi y pokaże Bog ná oſtátnim ráchunku. *In fine hominis denudatio operum ejus.* Wſzyſtkie momentá powierzonego czáſu roztrząſną; ná czym? y iákoś go ſtrawił człowiecze: *Exigetur à te uſq; ad momentum omne tempus vivendi tibi impenſum, qualiter*

S. Greg: Hom: 9. in Evan.

S. Chryſ.

Luc: 16.
S. Tho:

Iſai: 22. ℣. 19.
Luc: 16.

Sap: 1. ℣. 9.

Pſal. 75. ℣. 11.
Mat: 12. ℣. 36.

Eccl: 12. ℣. 14.

Eccl: 11. ℣. 29.
S. Anſel

ter fuerit expensum &c. O godźinko czásu! o ieden momenćie! iákoś drogi; ná ktorym często záwisł moment wieczności; nie ieden w pun-
Iob 21. kćiku czásu, punkćik wieczności utráćił: *In bonis ducunt dies suos; & in*
℣. 13. *puncto ad inferna descendunt.* W dobrách Páńskich sobie powierzonych luśztykuią, tuczą *animalem portionem*, á w iednym punkćie do piekłá spadáią. Dźiwna rzecz! że kiedy Pan Ewángeliczny przyszedł się ráchowáć z sługámi swoiemi, powiáda Ewángelia; że nápadł ná iednego wielkiego dłużniká, ktory się zádłużył ná dźieśięć tyśięcy tálentow:
Mat: 18. *Oblatus est unus, qui debebat ei decem millia talenta*; ná co ták wielką sumę
℣. 24. utráćił? powiáda Orygenes: *Quia secutus est mulierem in talento plumbi se-*
Origenes. *dentem.* Udał się zá niewiástą iákąś, śiedzącą ná tálenćie, ná cetnarze ołowiu. Podobno tu Origenes owę ukázował niewiástę, o ktorey doczytałem się u Proroká: *Et ecce talentum plumbi portabatur, & ecce mulier*
Zach: 5. *una sedens in medio amphoræ:* widźiałem, á owo tálent ołowiu nieśiono;
℣. 7. á niewiástę iednę śiedzącą w pośrzodku dzbáná; y názwano ią, *impie-*
70. legūt. *tas.* Siedmdźieśiąt czytáią: *iniquitas*; niezbożność, y nieprawość; udał się tedy ten dłużnik Páński (á ieszcze wielkiey snać powagi, bod ay nie Xiążę iákieś; bo go znáć po ták wielkim długu) udał się mowię, zá swawolą, zá niezbożnośćią, zá pożądliwośćią, sprosną iákąś niewiástą; udał się zá ołowiem, zá żużelem; y potráćił, rozmárnowáł złoto. O iák częstokroć wiele tálentow złotá czystego, wiele dobr Páńskich zá ieden ołow, zá ieden żużel utracáćie. Coż są świátá tego poćiechy? delicye, wczásy, roskoszy; tylko cięszki ołow, żużel ieden do piekłá grą-
Isai: 24. żący: *Gravabit eum iniquitas sua.* A Sákrámentá Swięte, czy nie są wy-
℣. 20. bornym złotem? przez ktore się niebu, y świátu odradzamy. Czy nie iest złotem łáská Boża? ktora nas Bogu poświąca. Czy nie iest złotem krew przenaydroższa Iezusowá? *Pretium redemptionis nostræ.* A te wszystkie tálentá, te wszystkie dáry Páńskie, często márnie tráćiemy y rozpraszamy &c. A kiedy spádnie ná nas znagłá ráchunek, y rzeka káż-
Luc: 16. demu; *redde rationem*; odday ráchunek. O! iáko przelęknąć się nam przyidźie; y nie ieden w cięszkośći kręćić się będźie, mowiąc sobie z
Iob 31. Iobem: *Quid faciam? cum surrexerit ad judicandum Deus: & cum quæsie-*
℣. 14. *rit, quid respondebo illi?* Co bęcdę czynił? kiedy powstánie Pan ná sąd zemną; y gdy mnie pytáć będźie, ráchuiąc się zemną, co mu odpowiem?
Gradu. 7. Pisze *Climachus*, o Stephánie Opáćie sławnym Pustelniku, ktory przez lat czterdźieśći, w wielkiey ostrośći, pokućie, y płaczu przeżył ná pusczy; ták, że y same dzikie bestye cykurował, y własną ręką żywił lámpártá; dźień przed śmierćią przypádłá ná niego ágonia, álbo zdumienie iákieś; y słyszeli wszyscy, co byli obecni, iáko go śćiśle ráchunku słuchano. Raz odpowiádał: ták iest; znam się do tego; álem zá to tyle lat pośćił, y pokutował; drugi raz odpowiádał: nie prawdá; źle mi to zádáiećie; nie uczyniłem tego. Trzeći raz mowił: prawdźiwie mnie oskarżaćie. Ná ostátek rzekł: ták wprawdźie; nie wiem co rzec ná to; miłośierdźia tylko zá to żebrzę. Przelękli się wszyscy ná on ráchunek ták śćisły, ná sąd ták strászny niewidomy, ták doskonáłego Pustelniká. Co rozumiećie? ieśli ludźie święći, spráwiedliwi, ták z sobą
S. Augu: trwożyli; (bo y Aug S. nápisał o sobie: *Væ mihi misero! cum venerit*
lib: med: *dies judicij, & aperti fuerint libri conscientiarum, cum dicetur de me: ecce ho-*
cap: 39. *mo & opera ejus.* Biádá mnie! gdy zemną Pan przyidźie czynić ráchunek, y otworzą się księgi sumnienia nászego; gdy o mnie rzeką: oto człowiek y wszystkie spráwy iego:) iáki strách ná nas pádnie, gdy się z námi grzesznymi śćiśley ráchowáć będą. Co rzeką źli włodárze, utrá-

tni-

tnicy, márnotrawcy, grzeſznicy, ktorzy roſproſzyli dobrá Páńskie. *Quid faciam?*

Nie deſperuymy przećieſz; nie traćmy nádziei; choć w ták ćięſzkim terminie truchleć ſerce muśi, podáie nam ſpoſob ſam Zbáwićiel w dźiśieyſzey Ewángelij, z okázyi fortelu y inwencyi przebiegłego włodárzá, iáko ſię mamy gárnąć do przybytkow iego, choć w niedoſtátku: *Facite vobis amicos de mamona iniquitatis &c.* Czyńćie ſobie (prawi) przyiaćioł, w oſtátku, choć y z mámony niepráwośći, z dobr, z bogáctw, máiętnośći, pieniędzy źle nábytych. Bo, powiáda Hieronim S. piſząc ad Hediliam: *Omnis dives, aut iniquus eſt, aut iniqui hæres:* káżdy bogacz, álbo nieſpráwiedliwy, álbo dźiedzic nieſpráwiedliwego; ponieważ w nábywániu bogactw y doſtátkow dwie ſię rzeczy zwyczáynie znáyduią; iáko ieden Polityk nápiſał: *duo parùm, & duo multùm*, czegoś dwá rázy máło, y czegoś dwá rázy wiele: *duo parùm; ſunt, parùm conſcientiæ & parùm verecundiæ: duo verò multùm, ſunt, multùm induſtriæ, & avaritiæ.* W nábywániu pieniędzy y bogactw, znáyduie ſię máło ſumnienia, y máło wſtydu, álbo poczćiwośći, á wiele zábiegow, chytrośći, y łákomſtwá. Zkąd, ſpytał raz ieden w rozmowie o rzeczách doczeſnych, y bogátych poſſeſſyách; ktorzyby teſz naylepśi rodźicy byli dźiećiom ſwoim? y po rożnych ſentymentách, ſam odpowiedźiał; że naylepśi ći, co ſą w piekle; bo tácy naywięcey dźiećiom ſwoim zoſtáwuią doſtátkow chćiwie, łákomo y niesłuſznie nábytych. Lecz ktorych lito każe Chryſtus ſobie iednáć przyiaćioł z tey mámony niepráwośći? nie inſzych, tylko ubogich y łáknących, ktorzyby nas (gdy ná retentách w ráchowániu ſię zoſtániemy, y iuż więcey włodárowáć nie będźiemy mogli, gdy nas záwołáią ná ſąd) nas przyięli do przybytkow ſwoich: *Vt cùm defeceritis, recipiant vos in æterna tabernacula.* Przybytki wieczne, niebieskie, w ręku ubogich; wáſz świát; á ich niebo: *Beati pauperes ſpiritu; quoniam ipſorum eſt regnum cælorum.* Błogosłáwieni ubodzy w duchu; bo ich ieſt kroleſtwo niebieskie, mowi wieczna Prawdá. Pánowie záś, ludzie wielmożni, bogáći máią ná źiemi świetne páłáce, dwory, kámienice; á dla ubogich w niebie Bog zgotował przybytki, ktorzy tu ná źiemi nie máią gdźie głowy skłonić. Więc, ieśli chcećie u nich kupić ſobie niebo, y mięſzkánie wieczne, páłace niebieskie; *facite vobis amicos;* czyńćieſz tu ſobie z nich przyiaćioł; przyimuyćie ich z ochotą, z miłośćią, do domow wáſzych, wſpomagáiąc, y záſzczycáiąc ich nędze, śieroctwo, uboſtwo, choć y z mámony niepráwośći: *Præbe tectum; & accipe cælum,* mowi Aug: S. nie żáłuy ubogiemu skłonienia głowy w domu twoim; á weźmieſz niebo; gdźie ſobie ſpoczznieſz ná wieczność. O ſzczęśliwa zamiáná! zá káwáłek dáchu, wieczne niebo: ná wielki (przy tym) zysk Pánu zárobiſz dobrámi y tálentámi iego, kiedy ſię zlituieſz nád nędzą ubogiego; iáko mowi Piſmo: *Fæneratur Domino, qui miſeretur pauperis.* A ieśli ieſzcze nie doſtawáć nąm będźie do ráchunku, to ná żebráninę do Páńskiego: *Sufficientia noſtra ex Deo eſt;* mowi Apoſtoł: do złotá, y skárbu nieprzebránego zasług Iezuſowych, do naydroższey krwie iego, ktorą nas ſobie odkupił: *Quos pretioſo ſanguine redemiſti.* Do popráwy żywotá y káiánia ſię w grzechách, do ſzczerey y prawdziwey pokuty; tylko przeſtrzegam, żeby wcześnie, nim klámká zápádnie; nim ſpráwiedliwość gorę weźmie; nim zámknie Iezus wnętrznośći miłośierdzia ſwego; bo iák nierychło, to dármo; áni iuż więcey prośbá żadna wysłucháná będźie: *Zelus & furor viri, non parcet vindictæ, nec acquieſcet cujus-*

Luc: 16. ℣. 9.
Epiſt: 150. quæſt: 1.
Luc: 16. ℣. 9.
Matt: 5. ℣. 3.
Luc: 15.
S.Auguſt:
Prov: 19. ℣. 17.
3. Cor: 3. ℣. 5.
Prov: 6. ℣. 34.

Glossa. *quam precibus.* Iuż tám nic nie wykopiesz (iáko nadobnie Glossa :) *Post hanc vitam , non est locus fodiendi compunctione terram animæ nostræ, ad ferendum fructum.* Potym życiu doczesnym, iuż nie máß mieyscá kopánia, iáko rydlem skruchy, źiemie dusze nászey; áby pożytek przyniosłá. Zebráć tesz dármo : bo y wstyd ; y nic nie wyżebrzesz : *Est tunc etiam confusibile mendicare, imò & inutile, & impossibile ; ut fecerunt fatuæ Virgines :* Iuż się więcey niespodźieway żadnego z żebrániny supplementu w tákiey oćiętośći ; czego, bráć przykład, y upewnienie, z owych piąći głupich Pánien ; ktorym rzeczono, gdy chćiáły pożyczáć oleiu :
Matt. 25. ℣. 9. *Ite: & emite vobis ;* á potym niebo zākniono; y nie mogły się więcey dokołátáć; y owszē strászna usłyszáły reprobácyą : *Amen dico vobis, nescio*
Ibidem ℣. 12. *vos :* záprawdę powiádam, że nie znam was ; Dowcipny tłumáczy Rupertus : *Improbo vos ; reprobo vos :* oddalam was, y odrzucam od śiebie ná wszystkie wieki. Záczem wcześnie, poki czás pokuty, łez, y skruchy prawdźiwey poki czás wypłácenia się z długow nie odwłoczmy dáley y ná ieden moment poprawy żyćia nászego : chwytayćie się cáłem sercem zasług Iezusowych ; przy ktorych nieskończonośći, wyráchuiemy się da Bog, ná on dźień ostátni z włodárstwá nászego ; y rzeką nam : *Euge serve bone & fidelis ; quia in pauca fuisti fidelis, intra in gaudium Domini tui.* Sługo dobry, y wierny, ktoryś ná mále był wierny, wnidź do wesela Páná twego. Amen.

KAZANIE
Ná Niedzielę IX. po Swiątkách.

Videns Jesus civitatem, flevit super illam.

Lucæ 19.

Widząc Iezus miásto, płákał nád nim.

Serm. 3. in Cant. ZRánione serce mieć muśi, kto rzewno płácze. Zádáną w sercu ránę łzy pospolićie wydáią : *Vulnerati cordis lacrymæ sunt signa ;* mowi Gilb: Abbas. Nie kánie y łeski w złośćiách zákámiáłe serce ; skruszone záś, we łzách się rozpływá ; z ktorych oraz folgę, y
Ovid. lib. 4. de tristibus. ochłodę odnośi : *Est quædam flere voluptas ; expletur lacrymis, egeriturq; dolor :* Dwá osobliwie áfekty serce ludzkie ránią, y z oczu łzy wyćiskáią : miłość pieszczona, y żal serdeczny. O miłośći nápisał *Richardus*
Richard. à S. Laur. *à S. Laurentio : Vbi amor, ibi oculi :* gdźie miłość, tám oczy : Co y *Pöeta* wyráźił : *Rorant lacrymis lumina fervida ;* świátłá, z miłośći, w rośistych łzách się topią. Iásny tego dokument w oney świętey grzesznicy Mágdálenie ; ktora iáko strzałą hártowną, miłośćią Iezusową, ná sercu
Lucæ 7. ℣. 47. zrániona, (*quoniā dilexit multum*) ták się rozkwiliłá, y ták wiele łez z oczu wylałá, że nayświętszym nogom Iezusowym kąpiel z nich spráwiłá:
Ibidem ℣. 38. *Lacrymis cæpit rigare pedes ejus.* Iozef tákże Pátryárchá w pieszczotách bráterskich z Beniáminē, płákał : *Ioseph inter amplexus Beniamin flevit.*
Gen. 45. ℣. 14. mowi text Swięty. Wyćiska łzy z oczu, y żal serdeczny ; czego sami ná sobie skutkiem często doznawamy, y Bernard Swięty nápisał : *La-*
Serm. 10. in Cant. *crymæ frequenter sunt testes doloris.* Łzy często świadczą, y wydáią żalem

zmie-

zmieszáne, y poálterowáne serce. Obá te áfekty zgárneły się dźiś do sercá Iezusowego; ktore z oczu iego nayświętszych obfite łzy wyćisnęły; *Videns Iesus civitatem, flevit super illam.* Płácze Iezus, naprzod z wielkiey miłośći nád Ierozolimą, nád miástem stołecznym, ludnym, y wspániáłym; *Civitas plena populo, Domina Gentium*; áby pokazał, iáko wielkim áfektem prágnął wszystkich do śiebie poćiągnąć; áby go uználi zá prawdźiwego Messyaszá, od Bogá Oycá posłánego; żeby wszyscy przez niego odnieśli zbáwienie: *Vt viscera charitatis erga eam ostenderet*; przydáie Korneliusz *à Lapide*: Nie płácze P. Iezus (iáko nadobnie uważa Bernard Swięty) nád miástem máteryálnym, nád murámi, nád básztámi, wyśmienitemi strukturámi, y páłacámi; ále płácze nád ruiną, y zgubą dusz, ták wielu tyśięcy: *Non flevit ruinam civitatis materialis, sed ruinam animarum.* mowi tenże Doktor Swięty. Płácze z ćięszkośći, y serdecznego żalu, bacząc ták uporne, y nieużyte miásto: że się áni náuką iego niebieską, y dźiwną mądrośćią, áni cudámi, y znákámi niewidánemi, áni dobrodźieystwy nieprzeliczonemi, áni przykłádē, świątobliwośćią, y naywyższą doskonáłośćią żywotá iego, w swoim uporze, y zátwárdzeniu użyć nie dáło; ná co żali się Iezus: *Quoties te volui congregare, quemadmodum gallina congregat pullos suos sub alas, & noluisti*: Iák wiele rázy chćiałem ćię zgromádźić, y do śiebie przytulić, iáko więc kokosz zgromadza kurczętá, y pod skrzydłá swoie tuli, á niechćiáłoś dla krnąbrnośći twoiey. Ach! iák ćięszko łzy Iezusowe porażáią to miásto; że kámień ná kámieniu nie zostáie; y wszyscy poszli w rozsypkę, w zgubę, y w ćięszką niewolą nieprzyiaćioł swoich: co się stáło zá czásow Tytusá, y Wespázyáná, kiedy iedenaśćiekroć sto tyśięcy żydow, krom zábitych, lichym szácunkiem poszło w niewolą. Co wiedźieć S. M. ieśli Pan Iezus nie płácze nád Oyczyzną nászą, nád Polskim Krolestwem; ieśli nie płácze y nád tym miástem Stołecznym Wárszáwą; ieśli nie płácze nád námi wszystkiemi; y nád każdym w osobliwośći, dla grzechow, y zákámiáłośći serc nászych. Záczem, żeby nas łzy iego nie porażáły, utulmy dźiś płáczem nászym, płáczącego Iezusá; łzy iego nayświętsze iáko naydroższe perły, przez dźiwne, Boskiey immencyi *magisterium*, ná słodki nász napoy rospłynione, z wielkim nabożeństwem pozbieraymy ná zbáwienny pośiłek, y ochłodę dusz nászych. Zá twoią, Przebłogosłáwiona Mátko Márya, ktoraś go nie raz płáczącego słodko tuliłá, pomocą.

Lucæ 19.

Thren. 1. ℣. 1.

Cornel. à Lap. in Evang.

S. Bernar.

Matt. 23. ℣. 37.

Trzy rázy, iáko mamy w Piśmie, płákał Pan Iezus, żyiąc tu w podroży z ludźmi ná źiemi. Płákał naprzod nád umárłym Łázárzem, gdy go miał wskrześić od śmierći, y z grobu wyprowádźić: *Infremuit spiritu, & turbavit seipsum; & lacrymatus est Iesus*: Rozrzewnił się w duchu, y wzruszył sam śiebie; y zápłákał Iezus. Przyczynę płáczu iego dáie Ambroży Swięty: *Quia Christus, omnia omnibus factus, cum Marta flet; cum Apostolis epulatur; cum Samaritana sitit*: Pokázował Chrystus, że się stał wszystkim wszystko; bo y w nim, y przez niego stáło się wszystko; dla tego płácze Łázárzá z Mágdáleną; raczy się z Apostołámi, osobliwie ná oney ostátniey, dźiwney, y mistyczney wieczerzy; z Sámárytanką prágnie napoiu. Inszą iednák upátrzył przyczynę płáczu Iezusowego Augustyn Swięty: że ten Łázarz umárły, w grobie kámieniem przywálony, wyrażał człowieká ná duszy umárłego; y iáko w grobie, w złych nałogách, y grzechách pogrzebionego: *Moles illa imposita sepulchro* (są słowá Augustyná Swiętego:) *ipsa est vis dura consuetudinis, quà premitur anima; nec resurgere, nec respirare permittitur.* Kámień

Ioan. 11. ℣. 33.

Lib. 4. in Lucam.

Serm. 44.

ten, y ćiężar grobowy, ieſt zły, y twárdy nałog grzeſzniká; ktory duſzę iego przyćiska, grąży do piekłá; y nie da ſię iey podnieść, áni odetchnąć do Bogá, przez ákty nádprzyrodzone, y ſkruchę prawdźiwą.
Lib. 4. moral. Cap. 25. Pięknie o tym y Grzegorz Swięty: *Quaſi mortuus jacet in ſepulchro; qui latet in peccato*: kto w grzechu śmiertelnym tái ſię, właśnie iakby umárły w grobie pogrzebiony leżał. Z ćięſzkośćią niciáko przychodźi słodkiemu Zbáwićielowi tákiego umárłego wskrzeſzáć záſtárzáłego, y owſzem záśmierdźiáłego w grobie; to ieſt, w złych nałogách grzeſzniká: *Quatriduan⁹ eſt jam, fœtet*. Ćięſzko mowię dźwigáć, podnośić, y
Ioan. 11. ℣. 39. wyprowadzáć z dołu, y przepáśći grzechowey; á ieſzcze, kiedy człowiek grzeſzny przez ſwoię złość, y upor, niechce ſię chwytáć zasług, łáski, y pomocy iego; przychodźi częſto w ćięſzkośći rzewnić Pánu Ieзuſowi: *Infremuit, & turbavit ſeipſum*; rzuca ſię płácz ná oczy iego
Ibidem ℣. 33. święte. Uchoway Boże! áby nas łzy Iezuſowe w krnąbrnośći, y uporze náſzym, poráżáć miáły. Tulić nam ráczey trzebá Chryſtuſa; á nie możemy skutecznicy, iáko rzewnym płáczem, y pokutnymi łzámi.
S. Auguſt. Ták nas náucza Auguſtyn Swięty: *Flevit Chriſtus, fleat homo; Quare enim flevit Chriſtus? niſi quia flere hominem docuit; quare fremuit & turbavit ſeipſum? niſi quia homo fremere quodammodo debet in accuſatione malorum; ut violentiæ pænitendi, cedat conſuetudo peccandi*. Płákał Chryſtus; niechże y człowiek płácze: ná coż Chryſtus płákał? tylko żeby náuczył płákáć człowieká: ná co rzewnił, y turbował ſię? tylko żeby człowiek oskárżáiąc grzechy, y złe uczynki ſwoie ná ſpowiedźi świętey, rzewnił w skruſzonym ſercu; áby gwałtowney pokućie uſtępował zły nałog, y zwyczay grzechowy: á ták, gdy człowiek zá grzechy ſwoie płácze, Ie-
Lucæ 15. ℣. 7. zus płákáć przeſtáie, y niebo ſię weſeli; iáko ſamże powiedźiał: *Gaudium erit in cælo ſuper uno peccatore pœnitentiam agente*. Nie możeſz ſię ináczey człowiecze od śmierći duſzney przenieść do żywotá, y powſtáć z tego grobu, wywindowáć ſię z dołu potępienia wiecznego, tylko przez łzy pokutne. Ták ſię windowáli upadáiący ludźie ſpráwiedliwi: Krol Ierozolimski Dawid, łoże ſwoie, ná ktorym upadł przez pożądliwość ćiáłá, iáko grob iáki łzámi polewał; áby z niego mogł powſtáć ná dobrą
Pſal. 6. ℣. 7. wieczność: *Lavabo per ſingulas noctes lectũ meum; lacrymis meis ſtratũ meum rigabo*. Piotr Swięty z głębokiey przepáśći záprzenia ſię potrzykroć
Matt. 26. ℣. 75. Chryſtuſa, łzámi ſię wywindował: *Egreſſus foras, flevit amarè*. Mágdálená Swięta łzámi omyłá ſproſność grzechow ſwoich. *Lavit lacrymis*
S. Greg. *maculas criminis*.

Stáwiáiąc ſobie przed oczy płácz Páná Iezuſow, y rozbieráiąc nabożnie w duchu łzy iego Bernard Swięty, ná táki zdobywa ſię áfekt.
S.Bernar. *Lacrymæ Chriſti mihi & pudorem pariunt, & dolorem; adhucne ludam, & deludam lacrymas ejus?* Záwſtydzáią mnie łzy Iezuſowe; y oraz ránę ſer-
Idem. cu memu zádáią; y będęż ia ieſzcze lekce poważał łzy iego? *Compatitur Filius Dei, & plorat*; (prowádźi dáley,) *homo patitur, & ridebit?* Lituie ſię Syn Boży, y płácze nád nędzą, y upadkię ludzkim; á człowiek nędzny, utráćiwſzy przez grzech łáskę Bożą, śmiáć ſię będźie? Iákoby chćiał rzec: nie máſz tu czáſu do ućiech, do krotofil, kiedy Iezus płá-
Lucæ 6. ℣. 25. cze: *Væ vobis! qui ridetis nunc; quia lugebitis, & flebitis*: Biádá wã! mowi Chryſtus, ktorzy ſię teraz śmieiećie; bo potym płákáć, y rzewnić będźiećie. Zdobędźieſz ſię nędzny człowiecze, ktory teraz zá grzechy płákáć niechceſz, ná lament, płácz, y łzy ogniſte; y owſem ſame ſię z oczu wydźierać będą, paląc, y przenikáiąc ćiáło twoie; ále te, iuż nic nie pomogą; y owſzem więcey utrapią, y męki dodádzą; bo iuż po czá-
śie.

śie. Wcześnie tedy nam płákáć potrzebá, tuląc łzámi náſzymi Iezuſa Páná; ieśli ſię chcemy śmiáć, y z nim weſelić ná wieki *Beati qui nunc fletis, quia ridebitis.* Lucæ 6. ℣. 21.

Płákał powtore Pan Iezus ná Krzyżu w męce nayświętſzey, przy konániu ſwoim, wołáiąc, y modląc ſię do Bogá Oycá, iáko świadczy Apoſtoł: *Preces, ſupplicationeſq; cum clamore valido, & lacrymis offerens, exauditus eſt pro ſua reverentia*; áby obfitemi łzámi ſwoimi, zápał gniewu Boskie° ugáśił; Iáko uważa Ambroży Swięty: *Ipſe nos ſecum flere vult; ut evadere poſſimus*: Ináczey nie możemy ſkuteczniey ubłagáć, y zniewolić zágniewánego Bogá; ugáśić w nas pożądliwośći, y zápału do grzechu, tylko przez płácz, y łzy pokutne. Swiadczy Text Swięty o Iákobie Pátryárſze záchodzącym Ezaemu z upominkámi, y rożnemi podárunkámi, áby ubłagał zágniewánego; że ſię nocy iedney páſował z Aniołem, reprezentuiącym ſamego Bogá, áby od niego otrzymał błogosłáwieńſtwo: *Et ecce vir luctabatur cum eo uſq; mane.* Gdy nie ſtáwáło śiły Iákobowi do zmożenia, y zniewolenia Aniołá onego, (dokłáda Ozeaſz Prorok:) że ſię rzućił do płáczu, y dopiero wzmogł ſię przećiwko Aniołowi, y odniosł błogosłáwieńſtwo: *Invaluit ad Angelū, & confortatus eſt, flevit, & rogavit eum.* Coż inſzego grzeſzny człowiek czyni? kiedy ſię do pokuty udáie, kiedy nabożne *ſuſpiria*, y żądze ſwoie, odrywáiąc od świátá, do Bogá proſtuie, tylko ſię z Bogiem páſuie; ktorego, ináczey, y ſkuteczney zniewolić, y ukoić gniewu iego nie może, iáko gdy rzewno płácze. Płáczem wielkim Ezau zniewolił Izááká, że mu dał błogosłáwieńſtwo, choć go iuż Iákob do niego uprzedźił, ktorego nie mogł prozbą wyżebráć: *Cumq; ejulatu magno fleret,* (mowi Piſmo Swięte:) *motus Iſaac, dixit ad eum: In pinguedine terræ, & in rore cæli deſuper erit benedictio tua*: Wzruſzył ſię płáczem iego Izáák przećiwko niemu, y rzekł do niego: w tłuſtośći ziemie, y w rośie niebieskiey będźie twoie błogosłáwieńſto: Ktore mieyſce ták tłumáczy Bonáwenturá Swięty: *Iſaac ſignificat Chriſtum; Eſau peccatorem; pinguis terra, bonam voluntatem; ros cæli, gratiam Spiritûs Sancti. Vides ergo, quomodo lacrymâ vincatur Deus.* Izáák (práwi) wyraża Chryſtuſa; Ezau grzeſzniká; tłuſta źiemiá, dobrą wolą; rosá niebieska, łáskę Duchá Swiętego. Uważayże, iáko łzá Bogá niewoli, y zwyćięża; iáko człowiek grzeſzny przez płácz, y łzy pokutne, wſzelkie od Bogá otrzymuie błogosłáwieńſtwo; y zágniewány Májeſtat iego błaga.

Ad Hebr. 5. ℣. 7. S. Ambr. Gen. 32. ℣. 24. Oſeæ 12. ℣. 4. Gen. 27. ℣. 29. Conc. 1. hîc.

Płákał ná oſtátek Iezus nád Ierozolimą: *Videns civitatem, flevit ſuper eam*; dla tego, że nie uznáło miáſto, czáſu náwiedzenia ſwego: *eò quòd non cognoveris tempus viſitationis tuæ*, mowi ſam Chryſtus w Ewángeliey: Nie uználá oney ták wielkiey łáski, przyśćia ná świát Syná Bożego, iáko prawdźiwego Meſſyaſzá, y Zbáwićielá. *Tempus viſitationis, vocat illud* (mowi Tytus,) *quo ipſe è cælo dilapſus eam viſitavit.* Ten to czás náwiedzenia Ierozolimy, názywa Chryſtus; ktorego z łáskámi, z dárámi, z náuką niebieską, y dobrodźieyſtwy nieprzeliczonemi z niebá zſtąpił; Záczem, gdy go to miáſto niewdźięczne nie uznáło, gdy nim wzgárdźiło, y ták drogi czás náwiedzenia iego; przyſzło mu do płáczu: *Flevit ſuper eam.* Wizytuie Bog częſto Páńſtwá, Króleſtwá, Monárchie, Prowincye, miáſtá, częśćią łáskáwie, y miłośiernie, ſpráwuiąc pokoy, wſzeláką ſwobodę, buyność, obfitość wſzyſtkiego, Rządzcow, Pánow, Krolow, Przełożonych, ſpráwiedliwych y dobrych dáiąc: *Ponam viſitationem tuam pacem, & Præpoſitos tuos juſtitiam*: Zá miedź złoto, zá żelázo ſrebro, zá głaz żelázo dáie. *Pro ære afferam aurum; & pro ferro*

Lucæ 19. ℣. 44. Titus. Lucæ 19. Iſaiæ 60. ℣. 17. Idem.

Ierem. 11. ♈. 22. *ro afferam argentum, & pro lapidibus ferrum.* Częśćią wizytuie w ſurowośći, y twárdey ręce, w ćięſzkich plagách, y karániu; *Ecce ego viſitabo eos; juvenes morientur in gladio; filij eorum, & filiæ morientur in fame; inducam malum ſuper viros.* Oto ia náwiedzę was: młodź wáſzę miecz pożrze, wytnie, wykośi; ſynowie, y cory wáſze, od głodu umieráć będą; wprowádzę, y przepuſzczę wiele złego ná męże; ážeby ták łáskáwośćią, iáko y ſurowośćią Bog wſzyſtkich poćiągnał do śiebie, y do záchowánia przykazań ſwoich. A kiedy nic nie pomaga, kiedy w ſwym zoſtáią ludźie uporze, y krnąbrnośći, kiedy ſię nie káią w złośćiách, w ćięſzkich grzechách, y kryminałách z obelgą Máieſtatu iego, przychodźi Bogu do meláncholiey, do płáczu ſamego, mowiąc po ludzku: *Tactus dolore cordis intrinſecùs;* przychodźi mu w oſtátku y do rezolucyi, Gen. 6. ♈. 6. lubo ćię mu ſię w niey ſzworcowáć nie trzebá; bo w iednym słowie gubi, niſzczy, y wniwecz obráca obſzerne Kroleſtwá, podáie w moc, w poſſeſſyą Pogáńſtwu, áż do zguby oſtátniey: *Viſitabo ſuper gentes, donec conſumam eos:* Depce nogámi ſwemi w gniewie, y zapálczywośći odſtępne narody: *Calcavi eos in furore meo; & conculcavi eos in ira mea.* O gdybyś było Polskie Kroleſtwo, w oney ſwobodźie twoiey! w złotym pokoiu, y ſzczęśćiu, uznawáło czás náwiedzenia, dobroć, y łáskáwość Boską, kiedyś obfitowáło, w żyzne urodzáie, w złoto, ſrebro, doſtátki; gdy ćię Bog nápełniał ſytośćią chlebá; gdybyś było nie odſtępowáło od Bogá, y ſpráwiedliwośći, przez wynioſłość, dumę, butę, ámbicyą, y zbytki, oppreſſye, y inſze rożne grzechy; gdybyś ſię było káiáło w ten czás, od złych zawodow twoich, y przeſtępſtwá przykazań Páńskich: *Si cognoviſſes tempus viſitationis;* Kiedy ćię począł Bog chłoſtáć, y záćináć Kozácką rebellią, y rożnemi plagámi; gdy ćię upomináli Kápłáni, Spowiednicy, Káznodźieie, do záchowánia przykazań Bożych, do żárliwośći wiáry Swiętey, do nabożeńſtwá, do ſpráwiedliwośći, do zgody, y iednośći, &c: nigdybyś było nie przyſzło ná tákie zniſzczenie, y oſtátnią práwie ruinę; ná ochydę, y wzgárdę u wſzyſtkich narodow. *Sibilaverunt ſuper te; & ad nihilum deducta es.* Zginęłá ozdobá, y okráſa twoiá; *Eò, quòd non cognoveris tempus viſitationis tuæ.* Kto wie, czy ieſzcze nie zápłácze lezus nád tobą uboga Oyczyzno: *Quia Dominum provocaſti.* Záczem dałby nam ſię Bog upámiętáć, y obaczyć w ſzczerey popráwie obyczáiow náſzych; ážebyſmy utulić płáczącego mogli, poki nas nie zniſzczy do końcá; poki nas nie ćiſną zewſząd nieprzyiázne narody, y ná náſzę ſwobodę czuwáiący nieprzyiaćiele: *Circumdabunt te inimici tui; & coanguſtabunt te.* A co wiedźieć, czy y nie ná ćię przymowká, oraz y pogrożká Boska, ktora ćie iuż poczęśći dotknęłá miáſto Stołeczne Wárſzáwo: *Hæc eſt civitas viſitationis; iniquitas & vaſtitas audietur in ea; coram me ſemper, infirmitas, & plaga, &c.* To ieſt miáſto náwiedzenia; niepráwość, y zpuſtoſzenie w nim słyſzeć będźie záwſze, przedemną; niemoc, y karánie, &c. wſzák nam pámiętno; gdy nie dawno po rynku, y ulicách twoich, z plagi Páńskiey, zárážone powietrzem gęſto trupy pádáły, *morticina ſervorum tuorum.* Káiáć nam ſię tedy wcześnie w grzechách potrzebá, przez popráwę żywotá, uprzedzáiąc gniew Páński, y plagi iego. Wizytuie Bog y káždego z nas w oſobliwośći, częśćią przez wnętrzne inſpirácye, dáry, y łáski, częśćią przez rożne ućiski, nędze, kłopoty: *ſic nos tu viſitas ſicut te colimus;* doświadcza nas y probuie rożnemi przećiwnośćiámi; iáko mowi Iob: *Viſitas illum diluculo, & ſubito probas illum:* záczem kiedy uznawamy czás náwiedzenia iego, wſzyſtko z rąk iego wdźięcznie przyimuiąc, y ná wolą iego ſię zdawáiąc, tu-

Iere. 27. ♈. 8. Iſaiæ 63. ♈. 3. Lucæ 19. Ezech. 23. ♈. 36. Lucæ 19. Iere. 50. ♈. 24. Ierem. 6. ♈. 6. & 7. Pſal. 78. ♈. 2. Iob. 7. ♈. 18.

lemy nieiáko płácz Iezuſow, zátrzymuiąc łzy iego. Aleć y ná ten czás płákáć przeſtáie Chryſtus, kiedy łzy iego zbieramy, iáko drogie perły; poniewaź, iáko piſze *Pierius*, łzy ſą hyeroglifikiem pereł. O Swiętym Pátrycyuśie Apoſtole Hyberniey, świadczy Ewinus w żywoćie iego, że gdy raz ná Krolewskim páłácu, poſtrzegły troie pácholąt Krolewskich, iż ieden czárnoxiężnik zákładał ſamołowkę, y zdrádę ná Swiętego Pátrycyuſzá, wzruſzone nabożnym áfektem pácholętá one ku Swiętemu, poſzły z płáczem do niego, przeſtrzegáiąc go o oney zdrádźie; záczem Swięty widząc ich płáczących, wſzyſtkie łzy ich w perły przemienił. Dopieroż łzy Iezuſowe, gdy ie nabożnie w duchu ſię rzewniąc zbieramy, przemieniáią nam ſię w drogie perły, z ktorych wyſtáwił nam bramy niebieskie do wieczności; iáko widźiał Ian Swięty: *Singulæ portæ ex ſingulis margaritis.* Zbieraymy ná oſtátek, iáko drogi, y słodki napoy łzy iego. Swięty Kronánus Opát Báleński, tákiey był u wſzyſtkich opiniey, o ſwoiey Swiątobliwośći, że iedná znáczna Mátroná niepłodna będąc, á ſzukáiąc śrzodkow, y ſpoſobow, iákoby mogłá ſię ſtáć płodna; zeſzłá raz Swiętego klęczącego ná modlitwie obfićie płáczącego, y iákoby w wielkich poćiechách duchownych záchwyconego, záczem ćichuśieńko z wielką wiárą, y nabożeńſtwem, łzy ſpadáiące, y ćiekące ná źiemię z oczu iego, w dłoń ſwoię pozbierálá, y słodko wypiłá; y nie omyliłá ſię w wierze, y nádźiei ſwoiey; bo prętko potym poczęłá w żywoćie ſwoim Syná z męża ſwego, ná imię Dabium, ktory potym był wielkim człowiekiem, żyiąc w pobożnośći. Podobno S. M. záſchłe ſą duſze náſze bez roſy niebieskiey; to ieſt, bez dárow, y łáski Duchá Swiętego: iáko źiemiá bez wody: *Anima mea ſicut terra ſine aqua tibi;* nie możemy czynić pożytkow zbáwiennych w niepłodnośći náſzey, ná ktorą kiedyś ſtyskował Krol Prorok: *Retribuebant mihi mala pro bonis, ſterilitatem animæ meæ.* Więc ieśli chcemy być płodnymi, y ſpoſobnymi do czynienia godnych owocow, pokuty Swiętey, zbieraymy nabożnym áfektem łzy Iezuſowe, ná zákropienie, y odwilżenie duſz náſzych; bo ieżeli łzy, ludźi pokutuiących, názwał Bernard Swięty winem Anielskim: *Lacrymæ pœnitentium, vinum ſunt Angelorum:* Dopieroż łzy Iezuſowe, ták ſą wdźięczne, y słodkie, ták ſkuteczne, że w nas duſzne ſpráwuią zbáwienie, y ná pożądáną záśiláią wieczność; ktorą racz nam dáć ſzáfarzu wiecznośći Chryſte Iezu przez zasługi twoie.

AMEN.

Pierius. — Apoc. 21. ℣. 21. — Pſal. 142. ℣. 6. — Pſal. 34. ℣. 17. — S. Bernardus.



KAZA-

KAZANIE

Ná Niedźielę X. po Swiątkách.

Duo homines aſcenderunt in templum, ut orarent; unus Phariſæus, & alter Publicanus.

Lucæ 18. ℣. 10.

Dwoie ludźi wſtąpiło do Kośćiołá, áby ſię modlili; ieden Pháryzeuſz, á drugi Celnik.

NIe ſnádno ſię domyślić utáionego ſekretu, w przypowieśći Páná Iezuſowey w dźiśieyſzey Ewángelij. Pará ludźi przychodźi do Kośćiołá ná modlitwę; Pháryzeuſz, y *Publicanus*, álbo iáwnogrzeſznik. Pháryzeuſz ufáiąc ſpráwiedliwośći ſwoiey, ták ſię Pánu Bogu modli, y oświadcza: Dźiękuię tobie Boże, żem nie ieſt iáko inśi ludźie; áni zdźiercą, oppreſſorem, nieſpráwiedliwym, áni cudzołożnikiem iáko ten Publikan: dwákroć w tydźień poſzczę, dźieśięćinę dáię ze wſzyſtkich dobr, y ſubſtáncyi moiey: zgołá to czynię, co ſámá ſłuſzność, y práwá twoie każą. Iáwnogrzeſznik záś, pełen grzechow, zdźierſtwá, y nieſpráwiedliwośći, cudzołoſtwá; ſumnienie go gryźie, ſynderezys trapi; oczu w niebo podnieść, y do Kośćiołá wniść nie śmie; z dáleká tylko ſtoi; *Stans à longè*, á Przećię mowi Pan Iezus: *Deſcendit hic juſtificatus ab illo*, że ten odſzedł uſpráwiedliwiony; á Pháryzeuſz odrzucony, y potępiony. A iákże to ſobie tłumáczyć Mądrośći naywyżſza? Wiem dobrze, że zákryte drogi ſądow twoich (iákoś ſam opowiedźiał przez Proroká: *Non enim viæ veſtræ, viæ meæ:*) Nie idźieſz śćieſzkámi ukroconych rozumow náſzych; ále drogámi twemi, iáko Pan naywyżſzey władzy; áni ich dośćignąć, y wyśłákowáć nam nie podobna. Przećięż Ian Swięty nápiſał: *Omnis, qui facit juſtitiam, juſtus eſt*: Wſzelki, ktory czyni ſpráwiedliwość, zoſtáie uſpráwiedliwionym. A o grzeſznych Pſalmiſtá: *Longè à peccatoribus ſalus*; że dáleko od grzeſznych zbáwienie. A tu ſię coś przećiwnego dźieie: Pháryzeuſz z ſwoią ſpráwiedliwośćią odrzucony; á Iáwnogrzeſznik w grzechách uſpráwiedliwiony: *Deſcendit hic juſtificatus ab illo.* Wiem, że ſobie życzyćie wiedźieć, y zrozumieć czemu to? Podeymę ſię ia tedy wytłumáczyć wam tę táiemnicę Boſkiey mądrośći, gdy mnie, ty Pánie wſpomoc, y záćmiony rozum moy, łáską twoią, oświećić raczyſz.

[Margin notes: Ibidem ℣. 13. — Ibidem ℣. 14. — Iſaiæ 55. ℣. 8. — 1. Ioan. 1. ℣. 7. — Pſal. 118. — Lucæ 18. ℣. 14.]

Tłumáczyć táiemnice ſądow Páńſkich z wielką mi boiáźnią przychodźi: To wiem, że ſię nie myli Pan Bog, áni omylić nie może w dekretách, y dyſpozycyách ſwoich, gdyſz ſpráwiedliwy ieſt, y proſte ſądy iego: *Iuſtus es Domine, & rectum judicium tuum.* My, co widźiemy ſądźimy, on záś ná ſercá pátrzy, y waży intencye wſzyſtkich ſpraw, y uczynkow náſzych. Nie omylił ſię tedy w reprobácyi dźiśieyſzego Pháryzeuſzá, ktory ſię ná modlitwie uſpráwiedliwiał. Dwie rzeczy zmyśloną, y obłudną iego ſpráwiedliwość wydáły: Nieſzczerość ku

[Margin note: Pſal. 18.]

Bogu,

Bogu, á potym hárdość, y wyniosłość iego: Mowi naprzod o sobie: *Non sum sicut cæteri.* Nie iestem ták,iáko inśi; cnoty wylicza, á grzechy táj; nie szczerze się Pánu Bogu spowiáda; postawkę świątászká przybiera; á diabłá ma w sercu: *Ascendit orare, non Deum rogare, sed se laudare,* nápisał Augustyn Swięty: Przyszedł ná modlitwę, nie Páná Bogá prośić, álbo się do niego modlić, ále sam się chwalić. A ono mowi Duch Swięty przez Prowerbialistę: *Iustus, prior est accusator sui:* Kto sprá- wiedliwy, to się naprzod oskárża. To naypierwsza probá spráwiedliwośći, kto sam ná się skárży, y grzech swoy w szczerośći wyznawa. Dármo się przed tym Pánem w obłudźie uspráwiedliwiáć, ktory wszystko widźi; y przegląda kąćiki sumnienia, y sercá nászego: *Non te iustifices ante Deum; quoniam agnitor cordis est.* upomina Mędrzec. Zważył Bog, y powieśił ná szali serce káżdego: *Appendit autem corda Dominus:* Nie mász ná świećie ták spráwiedliwego, ták świętego człowieká, ktoryby nie miał się z czego Bogu uskarżáć: *Septies cadet iustus, & resurget:* Spráwiedliwy śiedmkroć upádnie, y powstánie: Y ći co mu służą, nie záwsze státkuią; *Et qui serviunt ei, non sunt stabiles:* Ktoby tedy o sobie, by nayświętszy, rozumiał, że grzechu nie ma, záwiodłby się bárzo; y prawdy w nim nie mász. O czem wyráźnie Ian Swięty w Liśćie swoim: *Si dixerimus, quoniam peccatum non habemus; ipsi nos seducimus; & veritas in nobis non est:* Przeto,znák to iest wielkie° uporu y nieszczerośći ku Bogu; á zátym reprobácyey y odrzutu Boskiego, kiedy się kto rozumie zá spráwiedliwego, á grzechow do śiebie nie zna. Y dla tego mowi Apostoł: *Iustitiam suam quærentes statuere, iustitiæ Dei nō sunt subjecti:* Swiątászkowie, ktorzy się w swoiey chlubią spráwiedliwośći, chcąc się udáć, y pokazáć doskonáłymi, wypadáią z Boskiey; bo ich Bog nie uspráwiedliwia. Y nie mász nic nad to gorszego; iáko, gdy kto do śiebie grzechu znáć nie chce: bo ten nie może nigdy szczerze powstáć, y náwroćić się do Bogá: *Nunquam se emendat, qui peccasse se non putat.* nápisał stáry Orygenes. Wymawia Bog Synágodze Zydowskiey upor, y krnąbrność iey: *Quomodo dicis non sum polluta? post Baalim non ambulavi; vide vias tuas in convalle; scito quid feceris?* Iáko śmiesz mowić, że nie iesteś zmázána; y zá Báálim, álbo cudzymi Bożkámi nie udawáłáś się; obacz drogi twoie w dolinie; wiedz coś uczyniłá? Bodáybym nie mogł do ćiebie tych słow śmiele skierowáć miła Oyczyzno! ktora postáremu choć iuż od Bogá ukarána w swoim uporze zostáiesz, y niechcesz widźieć, áni uznáć niepráwośći twoich, nierządu, niespráwiedliwośći, y ćięszkich, przećiwko Bogu, excessow. Podobno to ná ćię, oná z dáleká przymowká u Prowerbialisty. *Generatio, quæ sibi munda videtur; & non est lota à sordibus suis.* Narod ten zda się sobie bydź czystym; á ono iest brudem zátárty, y nie omyty w swoich zmázách grzechowych. Wytknął tenże Páński Prowerbialistá nierządnicę iákąś swawolną, y rospustną niewiástę, grzechu do śiebie nieznáiącą. *Via mulieris adulteræ; quæ, tergens os suum, dicit: non sum operata malum:* Cudzołożnicá (práwi) przećiera twarz swoię, y powiáda; że nic złego nie uczyniłá; w kále grzechowey sprosnośći zmázána, choć lárwę samego czártá ná się przybiera; á przećię mowi, że czysta, y piękna; nie dba nic ná sąd Páński, y piekło. O Saulu swiádczy text Swięty, że nie chćiał znáć do śiebie, iż zgrzeszył, y wykroczył przećiwko roskazániu Boskiemu: strofuie go, y upomina Sámuel Prorok: *Quare non audisti vocem Domini, & fecisti malum in oculis ejus?* Czemuś nie usłuchał głosu Páńskiego, y złeś uczynił w oczách iego? A on mowi

Lucæ 18. ℣. 11. S. August. Prov. 18. ℣. 12. Eccl. 7. ℣. 5. Prov. 21. ℣. 2. Prov. 24. ℣. 16. Iob. 4. ℣. 18. 1. Ioan. 1. ℣. 8. Ad Rom. 10. ℣. 3. Homil. 2. in Levit. Ierem. 2. ℣. 23. Prov. 30. ℣. 12. Ibid. ℣. 20. 1. Reg. 15 ℣. 19.

Ibid. ℣. z uporu ſwe°: *Imò audivi vocem Domini; & ambulavi in via, per quam mi-*
20. *ſit me Dominus.* Co mowiſz Proroku? y owſzem słuchałem głoſu iego;
y chodźiłem tą drogą, ktorą mię Pan posłał. Záczem, odrzućił go
Ibid. ℣. Bog od śiebie; áby nie pánował nád ludem iego: *Abjecit te Dominus ne*
23. *ſis Rex,* mowi do niego Prorok: Y iuż, nie pomogły więcey zá nim,
1.Reg. 16 áni modlitwy, áni płacz Sámuelá: *Vſquequo tu luges Saul? cum ego proje-*
℣. 1. *cerim eum, ne regnet ſuper Iſrael?* Częſto ſię między wámi tráfia S. M. że
Pſal. 140. w grzechách wáſzych znáyduiećie wymowki: *Excuſationes in peccatis:*
℣. 4. częſto ſię czyniećie ſpráwiedliwymi; ogradzaćie, farbuiećie, uwijaćie, ledwo nie w báwełnę, wyſtępki, złe uczynki, y ſpráwy wáſze, dla reputácyi, dla wſtydu, álbo reſpektu iákiego. A ono nie ukryiećie ſię, y nie oſzukaćie Bogá; ktoremu, w ſercu ludzkim, wſzyſtko ieſt iáwno. Wyiáwia ſię przed wſzyſtkim świátem, y niebem ná on dźień oſtátni, wſzyſtkie myśli, zawody, ſpráwy, y uczynki náſze. Kiedy owo kto wrzod, álbo zádáną ránę tái, prętko ſię gángrená, ogień piekielny przyrzući. Piekłem to pachnie, ogniem, y potępieniem wiecznym, kto
Prov. 28. ſię nie ſzczerze grzechow ſwoich ſpowiáda: *Qui abſcondit ſcelera ſua,*
℣. 13. *non dirigetur.* Pierwſzy to ieſt ſtopień náwrocenia ſię do Bogá, uznawáć ćięſzkość grzechu, obelgę Májeſtatu Boskiego; uznawáć winy ſwoie, y oskarżáć ſię przed Bogiem, y Namieſtnikiem iego, (iáko mo-
S. Cypri. wi Cypryan Swięty: *Primus felicitatis gradus eſt, non delinquere; ſecundus,*
l.1. ep. 3. *delicta agnoſcere.* Pierwſzy ſtopień ſzczęśliwośći nie grzeſzyć; á drugi, znáć do śiebie, y wyznawáć grzechy, y nieprawośći ſwoie. Dobrze,
Seneca choć y Pogáński Seneká nápiſał: *Signum eſt meliorati animi, cum vitia ſua*
epiſt. 6. *accuſat.* Znák polepſzenia umysłu, kiedy kto wyſtępki ſwoie gáni, y oskarża. Aleć y Bog ſam przeſtrzega nas, y upomina przez Proroká:
Iſaiæ 43. *Narra ſi quid habes; ut juſtificeris.* Siedmdźieśiąt czytáią: *Dic tu iniqui-*
70.legūt. *tates tuas primus, ut juſtificeris.* Powiádáy, y wyznaway ná ſię wprzod, co widźiſz złego w ſumnieniu twoim, ieżeli chceſz bydź uſpráwiedli-
S. Chry- wiony Ná ktore słowá Chryzoſtom Swięty ták piſze: *Quid poteſt cum*
ſoſt. in *hac conferri clementia? dic (inquit) & nihil quæro amplius: confitere; & mihi*
Pſal. 139. *ſufficit.* A ktoraż może bydź większa łáskáwość, y miłośierdźie Boskie? wyznay ná ſię w skruſzonym ſercu grzech, y winę twoię człowiecze; á
Pſal. 50. nic chcę po tobie więcey: zá iedno słowko, zá iedno wyznánie: *Peccavi,* zgrzeſzyłem; Krol Ierozolimski Dawid doſtąpił Iubileuſzu, zupeł-
S Chry- nego odpuſtu, y uſpráwiedlił ſię Bogu: *Agnovit peccata, & depoſuit pec-*
ſoſt. Ho- *cata; criminum accuſatio, facta eſt illi criminū remiſſio; ſimplici verbo, depoſuit*
mil. de *omnem iniquitatem; Peccavi.* Y cokolwiek mamy w Piśmie S. przykładow
Saul, & lubo pokutuiących, lubo modlących ſię do Bogá, tedy wſzyſcy ſię oskar-
David. żáli; y z pokorą wyznawáli grzechy ſwoie przed Bogiem. Záczem, słu-
Dan. 9. ſznie dźiśieyſzy Pháryzeuſz odrzucony od łáski Bożey, y uſpráwiedli-
1.Eſdre 9 Eſther 4. wienia, dla ſwoiey ku Bogu, nieſzczerośći; że ná ſię nie wyznawał
Iudicū 10 grzechu, y winy ſwoiey; ále ſię w zdrádźie czynił ſpráwiedliwym: *Non*
Lucæ 18. *ſum ſicut cæteri.* Nie ieſtem grzeſznikiem iáko inśi. W czym teſz słu-
in Pſ. 2. ſznie go cenſuruie Grzegorz S: *In Phariſæi ſpiritu dolus fuit; quia ma-*
Pænit. *gis videri, quàm eſſe juſtus, voluit:* W duſzy, y ſumnieniu Pháryzeuſzá zdrádá byłá, bo bárźiey prágnął, áby był widźiány zá ſpráwiedliwego, ániżeli ſzczerze w ſercu ſwoim chćiał być uſpráwiedliwiony. Druga przyczyná, odrzutu od łáski Bożey tego Pháryzeuſzá, hárdość, pychá,
Prov. 16. y wyniosłość iego. Nie może Bog pátrzyć ná pyſznego: *Abominatio*
℣. 5. *Domino eſt, omnis arrogans.* Nie mogł znieść pyſznego Lucyperá, ktory
Iſaiæ 14. ſię piął wyſoko: *Aſcendam ſuper altitudinem nubium; ſimilis ero Altiſſimo*
℣. 14. áż

áż do podobieństwá iego; ale go strącił ná piekło bezdenne: y śmieie
się z niego Izáiasz Prorok: *Quomodo cecidisti de cælo Lucifer, qui mane ori-* Ibid. ℣.
ebaris? Iákoś ták głęboko upadł, ktoryś był zaránną iásnością? Po- 12.
niżył pysznego Moábá, dumnego Antyochá, wyniosłego Nábuchodo-
nozorá, hárdego Amáná; wszystkich zgołá pysznych Bog uniża, y od
śiebie oddala: *Omnem arrogantem humiliat.* Iuliusz Cesarz Rzymski, Iob. 40.
bacząc się ná ták wysokim urzędźie w Páństwie możnym posadzonym, ℣. 6.
ták się stał hárdym, że nie tylko cáłego świátá Monárchą chćiał być
názwány, ale sobie nád to przywłaszczał należyty pokłon Bogu sá-
memu; do tegoż tesz, zá tę hárdość, y pychę swoię, przyszedł, że od
Senatu, y Pánow Rzymskich, ktorzy wyniosłośći iego znieść dáley nie
mogli, ostrymi puinałámi ukłoty został. Herod Krol Zydowski, gdy Actor. 12.
ná Trybunał záśiadł w máiestaćie swoim, y perorowáć począł do lu- ℣. 23.
du swego, pochlebne pospolstwo záwołáło: *Dei voces, non hominis.* Bog
mowi, nie człowiek: nie oddał czći należytey Bogu, ále ią sobie z py-
chy uzurpował: záczem uderzył Anioł Páński w niego, y robáctwo
go oraz roztoczyło. Ták się kończy chwałá, butá, y wyniosłość hár-
dych ludźi: *Gloria ejus, vermis & stercus.* We trzech rzeczách ten Phá- 1. Mach.
ryzeusz pokazał pychę, y wyniosłość swoię. Naprzod, że wszystkich 2. ℣. 62.
potępiał, tylko sam śiebie usprawiedliwiał: *Non sum sicut cæteri. Inter-* Lucæ 18.
linealis czyta: *Quasi solus justus sum:* Coś sobie nád inszych przypiso-
wał. Druga, że wszystkich okiem przenośił, wszystkimi gárdźił, &c.
Raptores, Injusti. Náwet y samego Iáwnogrzesznika wytknął. Trzećia, Ibidem.
że się bárzo chełpił, y chlubił z swoiey spráwiedliwośći, z postu, z od-
dawánia dźieśięćiny, y inszych dobrych uczynkow: *Sua opera jactabat,* Hugo Cá-
non autem se accusabat, nápisał Hugo *Carensis.* Dla tego tesz nieszczęśli- rensis.
wy odrzucony. Nam to przestrogá: potrzebá káżdemu wielkiey o-
strożnośći. *Considera astutiam dæmonis,* (mowi Ambroży Swięty:) *primò* S. Ambr.
quidem nititur, ut quis bona opera non exerceat, deinde verò si exercet, ut de
iisdem glorietur: Sztuczny diabeł, prętko do pychy, do prożney chwa-
ły przyprowádźi. Naprzod odwodźi człowieká od dobrych uczynkow,
á ieśli mu się nie powiedźie, to w nich zárzuca prożną chwałę, y
wielkie o sobie rozumienie. Nie trzebá áni się w swoiey świątobliwo-
śći chełpić, áni grzesznymi gárdźić. Ty możesz dźiś upáść, y zginąć,
á grzeszny może powstáć, y przyść do łáski Boskiey: wszystko to ná
iego miłośierdźiu záwisło: *Non volentis, neq; currentis, sed Dei miserentis* Ad Rom.
est. A dopieroż, nie przystoyna rzecz pysznić się z urodzenia, z fortun, 9.
z dostátkow; przenośić inszych okiem po Pháryzáysku. *Cæteros despi-* S. Greg.
ciendo superbiunt: Wy, co z máłych powstáiećie kondycyi, y lichego u lib. 10. c.
rodzenia, nie wpisuyćie się wyniosłośćią wászą w regestr owych py- 16. in cá.
sznych u Proroká: *Recede à me; non appropinques mihi:* Nie bądźćie 12. Iob.
ták niedostępnemi; y nie mowćie z dźisieyszym Pháryzeuszem: *Non* Isaiæ 65.
sum sicut cæteri. Niech wam będą przykłádem do pokory, y uniżonośći, Lucæ 18.
ták wiele zacnych Fámiliy, y synow Krolestwá tego; ktorzy się z Dźiá-
dow, Náddźiádow, Wielmożnymi, álbo Iáśnie Wielmożnymi porodźili;
á przećię się wszelką, ták ku ubogiemu, iáko y rownym sobie w uro-
dzeniu, zniżáią powolnośćią. A z czegoż się, czy dawno, czy dopiero
Pan pysznić, y chełpić ma? wszák wszystkich kōdycyą záwárł, y o wszy-
stkich rzekł Ekklezyástyk: *Quid superbis terra & cinis?* w prochu, y ro- Eccl. 10.
báctwie wszystká wyniosłość násza; á ná coż się chełpić, y pysznić? ℣. 9.
Philip Mácedo, grom, y postrách świátá (iáko świadczy *Ælianus*) po Ælianus.
sławnym zwyćięstwie z mocnych Ateńczykow, gdy w sobie uczuł chę-

tkę iákąś do wyniosłośći; roskazał iednemu z pácholąt swoich, áby, gdy wstawał ráno z łożká swego, wołał ná niego: *Memento Rex te hominem esse:* Pámiętay Krolu ná to, żeś iest człowiekiem śmiertelnym; A ták uśmierzał w sobie pychę, y wyniosłość swoię; álbo wielkie o sobie rozumienie. Idźie tedy wszelka pychá, y wyniosłość, iáko y dźiśieyszego Pháryzeuszá, w odrzut, y reprobácyą u Páná Bogá. Záś o
Lucæ 18. iáwnogrzeszniku mowi Pán Iezus: *Descendit hic justificatus, ab illo:* że został usprawiedliwiony. Coż ták prętko usprawiedliwiło, y ziednáło łáskę u Bogá, ták wielkiemu, y iáwnemu grzesznikowi? zdźiercy, oppressorowi, cudzołożnikowi? skruchá serdeczna, y wyznánie grzechow swoich w głębokiey pokorze, iáko uważa Augustyn Swięty:
S. August. 86. ad Casulam. *Quia scilicet publicanus, per veram humilitatem fuit justificatus; Pharisæus verò per suam fictam & superbam orationem, magis peccatis inquinatus.* Alećy Psálmistá Swięty nápisał: *Cor contritum, & humiliatum, Deus non despicies.*
Psal. 50. że Pan Bog skruszonego, y pokornego sercá nie odrzuca. Rozbierzmy wszystkie ákty modlitwy, y szczerey pokuty, tego Publikáná. Na-
Lucæ 18. przod mowi Pan Iezus; że *Stetit à longè.* Stánął z dáleká: Prorok záś
Psal. 72. o grzesznikách powiedział: *Ecce, qui elongant se à te, peribunt;* że ći, kto-
ỽ. 27. rzy się od Bogá oddaláią, giną. A ten, choć stoi z dáleká, iest usprawiedliwiony? Stoi w prawdźie z dáleká; ále się sercem z bliża do Bo-
S. August. gá; oddala go sumnienie; ále go zbliża pokorá, y nabożeństwo. *A longè stabat; sed eum Dominus de prope attendebat; excelsus enim Dominus humilia respicit.* Z dáleká stánął; ále Pan z bliská ná niego poglądał; ten, ktory rad pátrzy ná pokorne sercá. Nie śmie oczu w niebo podnieść:
Lucæ 18. *Nolebat oculos ad cælum levare:* To iest, iáko tłumáczy Cyryllus Swięty:
S. Cyrill. *Præ verecundia, humilitate, & reverentia.* Dla wielkiego wstydu, y pokory, niegodnym się pokázował tám wzglądáć, y oczy podnośić; gdźie osobliwie Bog w chwale swoiey záśiada, ktorego grzechámi swoimi obrażał. Ná źiemię oczy spuszcza; że się bárźiey w źiemi, y márnośćiách świátowych, ániżeli w Bogu kochał; iednák mu ten ákt pokory idźie ná zbáwienie; y w nim się to wykonáło, co nápisał Iob Swię-
Iob. 22. ty: *Qui inclinaverit oculos suos, ipse salvabitur.* Mowił kiedyś Pan Bog u
Psal. 67. Proroká o náwroceniu grzesznikow: *Dixit Dominus ex Bazan convertam.* Iákoż się to ma rozumieć? To tylko z Bázán Bog grzesznych náwraca? á w Polszcze, y po cáłym świećie, w co się grzesznicy obrocą? To imię Bázán, tłumáczy się według świádectwá Augustyná Swiętego, *Confusio.* W ten czás dopiero náwraca się grzesznyk szczerze do Bogá, kiedy się wstydźi grzechow swoich. *Deus ex Bazan, id est confusione, & rubore convertit peccatores,* (mowi Augustyn Swięty.) *Quia ergo Publicanus,*
S. August. *se considerans, confundebatur, ut nec auderet oculos ad cælos levare; ideo justificatus descendit:* Wstydźił się ten iáwnogrzesznik grzechow swoich; nie śmiał oczu podnieść ku niebu; dla tego iest usprawiedliwiony; y tym áktem swoim, gwałt nieiáko, niebu uczynił; bo gdy ku niebu oczu pod-
Lucæ 18. nieść nie śmiał, niebo do siebie skłonił. Nád to bije się w pierśi: *Percutiebat pectus suum,* iákoby oskarżáiąc się, y ukázuiąc *centrum* złośći swoich; oraz y kárę sercu zádáiąc; z ktorego wszystko złe pochodźi.
S. August. *De corde exeunt cogitationes malæ, &c. Tundere ergo pectus quid est? nisi arguere quod latet in pectore; & evidenti pulsu, occultum castigare peccatum;* nápisał Augustyn Swięty. Kto się w szczerey pokućie w pierśi bije; strofuie to, co się w sercu złego utáiło; y zákryty grzech widomie karze.
Isidorus Palus. in Catena. Dla tego bije się w pierśi; te nieiáko trzy ákty w sobie wyraża; wyznánie grzechu, skruchę, y dosyć uczynienie: *Qui pectus & viscera sua compun-*

compunctione percutit, morte Christi, pro peccatoribus susceptâ non frustrabitur. Kto się w pierśi biie w skruszе prawdziwey, temu śmierć Iezusowa, krew y zasługi iego nie poydą nádáremno. Ná ostátek modli się do Bogá: *Deus propitius esto mihi peccatori*; Boże bądź miłośćiw mnie grzesznemu. *Arabicus: Parce mihi, quia peccator sum.* Znam Boże moy, żem srogi grzesznik; żem pełen niepráwośći; obráźiłem cię naywyższe dobro moie, nieskończony máiestat twoy Boski; żebrzę łáski y miłosierdzia twego: day mi się Boże zá grzechy moie nápłákáć; day mi skruchę prawdźiwą, y łáskę do czynienia pokuty; áż do zgonu żywotá mego. Krotka, ále skuteczna modlitwá tego Iáwnogrzeszniká; bo został uspráwiedliwiony. Maćie tedy wzor doskonáłey pokuty w tym Publikanie, á oraz y wytłumáczenie; czemu ten iest uspráwiedliwiony; á Pháryzeusz z swoią spráwiedliwośćią odrzucony. Gdyby z was dźiś komu obiáwiono z niebá, że iest uspráwiedliwiony, y zostáie w przyiáźni z Bogiem y w łásce iego; iákoby to sobie miał zá szczęśćie; y iáką by uczuł w sercu swoim rádość, y poćiechę. Możemy doyść tego szczęśćia przez miłosierdźie iego nieskończone, y przez zasługi Chrystusowe; tylko z dźisieyszym Publikanem w pokorney modlitwie, w szczerey pokućie, y skruszonym sercu, biymy się wszyscy, y káżdy z nas, w pierśi; mowiąc: Boże bądź miłośćiw mnie grzesznemu. Amen. Luc: 18. Arabicus.

KAZANIE

Ná Niedźielę XI. po Swiątkách.

Et apprehendens eum de turba seorsùm, misit digitos suos in auriculas ejus.

Marci 7.

A wźiąwszy go ná stronę od rzeszy, wpuśćił pálec swoy w uszy iego.

TO dźisieysze cudowne, głuchego y niemego człowieká, zleczenie, przez Páná Iezusá, ile powierzchownych ma ceremoniy, tyle w sobie zámyka duchownych táiemnic. Więc iáko káżdy człowiek, y wedle wyższey rozumney śiły, y wedle mnieyszey, rożnym podlega ułomnośćiom, szwánkom y mizeryom; ták mu tesz wszechmocna y dobrotliwa ręká Boska, dwoiákie zordynowáłá recepty, y obmyśliłá lekárstwá; áby człowiek umiał y ćiáło y duszę rátowáć: *Sciens Deus, quòd homo infirmitatibus & laboribus esset obnoxius, medicamenta creavit in terras; & sicut corpori ex herbis, ita & animæ in ijs sermonibus, quos per scripturas seminavit, præparavit.* Wiedział y widział Pan Bog dobrze ułomność ludzką, iáko *symptomata* niebespieczne, szwánki ćięszkie y ná duszy y ná ćiele potykáć ią miáły: átosz, iáko do ćiáłá rożne obmyślił, z máteryálnych rzeczy, lekárstwá; ták y duszy, w duchownym Pismá S. wirydarzu, rożne opisał prezerwy; w ktorym, ile instrukcyi y náuk, tyle masz káżdy człowiecze Chrześćiáński zbáwiennych recept. Orig: super Psal: 37.

Eccl: 38. ℣. 4. *Altiſſimus creavit de terra medicamenta, & vir prudens non abhorrebit illa*, nápiſał Káznodźiciá Ierozolimski: Naywyżſzy ſtworzył z źiemie lekárſtwá, á mąż roſtropny nie będzie ſię ich wzdrygał. Słyſzeliśmy w dźiſieyſzey Ewángelij, iáko niebieski Lekarz Iednorodzony Syn Boży, oſobliwym y niesłychánym ſpoſobem, zleczył tego głuchego y niemego; gdy ślinámi uſt ſwoich nayświętſzych, dotykáiąc ſię ięzyká iego, rozwiązał związkę mowy iego; gdy poyźrzawſzy w niebo, wzdycha; Marc: 7. ℣. 34. y ná głuchego woła *epheta*: to ieſt, *adaperire*; y pálce ſwoie Boskie w uſzy iego kłádzie; ná ſtronę go ſobie od ludzi odwodzi: owo zgołá, ile tu ceremoniy, tyle Boskich ſekretow dźiwnie ſkutecznych, ná zleczenie ludzkich chorob y ułomnośći. Zwyczáynie Medycy, gdy iáki, dowćipem, wymysłem, y dozorem ſwoim, czytániem y pracą, álbo doſwiadczeniem wybádáią ſekret nátury, ná uleczenie choroby iákiey w człowieku, skąpymi ſą w udźieleniu wiádomośći ſekretu onego: álbo dla obrády, y więkſzego pożytku; álbo teſz dla sławy y reputácyi ſwoiey; że to ieſt inwencyey iego, y wyſzperáne, pokryte w náturze *arcanum*. Ia záś, przyznam ſię, gdyby mi Bog dobrotliwy dał wſzelkie wybádáć ſekretá, á zwłaſzczá ná uleczenie duſz wáſzych ſchorzáłych; z wielką ochotą y miłośćią, udźielyłbym ich káżdemu do wiádomośći; bo to naywyżſza moiá obrádá pozyskánie duſz wáſzych. Atom dźiś, z okázyi uleczenia tego káleki głuchego y niemego od Páná Iezuſa, iednego tylko doſzedł ſekretu, y wybádałem z iego mądrośći y miłoſierdzia táiemnicę; y záraz wam go ná uleczenie chorob wáſzych duſznych, chętnie z Boską udźielam pomocą; tylko potrzebá, żebyśćie ten ſekret y receptę ná ſercách wáſzych piſali; á tym czáſem wprzod łáskáwie posłucháć raczyli.

Między inſzymi okolicznośćiámi, ktore przy zleczeniu tego głuchego y niemego człowieká, obſerwuie Pan náſz Zbáwićiel; godna rzecz ieſt duchowney uwagi; że go oſobno y ná ſtronę bierze od gminu y ludzi zgromádzonych; y dopiero, ná uſtroniu, Boskie ſwoie, w uſzy Marci 7. ℣. 33. iego kłádzie pálce: *Et apprehendens eum de turba ſeorsùm, miſit digitos ſuos in auriculas ejus*. Nie bez oſobliwey to táiemnicy: mogł wſzechmocny Pan, we ſrzodku gminu y ludu poſpolitego, doskonále dáć zdrowie choremu; mogł go zupełnie uleczyć; ále nie chćiał: ná ſtronę z nim idźie; y od poſpolitośći z nim ſię ſekweſtruie. Záyźrzał w tę táiemnicę wielebny Bedá; gdy ná to mieyſce mowi: Beda ſup: locum. *Prima ſalutis via eſt, de turba educi: de turba educit Dominus infirmum, cùm mentem peccatis languidam viſitando illuſtrat; & à conſvetæ converſationis, moribus arcet; & ad ſequenda præcepta ſua provocat.* Iákby chćiał rzec: pierwſza drogá do otrzymánia zdrowia, ták ćieleſnego, iáko y duchownego, byłá temu głuchemu y niememu oddalenie ſię od rzeſzy, y zgromádzonych ludźi, y porzucenie ſzkodliwey w obyczáiách złych konwerſácyey, poniechánie y wyrzeczenie ſię ſzkodliwey przyiáźni: práwie Chrześćiáńska y zbáwienna receptá. Náuczył nas Pan dobrotliwy, przez tę ſekweſtrácyą od ludźi, głuchego y niemego; że wſzelki grzeſznik, ktory iákoby ná duſzy podobną przez grzech złożony ieſt głuchotą y niemotą, doskonále uleczony być nie może, áż ſię wprzod od wſzelkiey grzechu oddali y ſekweſtruie okázyey: kto bowiem, chcąc z iákiego, zdrowia ſwego wybrnąć niebeſpieczeńſtwá, á w nim ſię kocha, onego Eccl: 3. ℣. 27. ſzuka; tym ſamym w nim ginie: *Qui amat periculum, peribit in illo*. Tá ieſt skáźitelney nátury ludzkiey zárázá; iż ma w ſobie po grzechu wkorzenioną podnietę do złego y grzechu, ktora częſtokroć zá ládá

oká-

okázyiką z nieoſtrożnośći prętko, ná wielki wybuchnie płomień; nie ináczey, iáko w krzemieniu ſą utáione iskierki ogniá, ktore, gdy o ſtal álbo żelázo uderzyſz, záraz wylátáią y ogień ſię záymuie: *A ſcintilla una augetur ignis*: ták námiętnośći y skłonnośći do wſzelkich grzechow, iáko iskierki iákie utáione ſą w człowieku; ktore ſię zá ládá okázyą porywáią, y wzmagáią; á zátym człowieká o ſzwánk, y utrátę wiecznego zbáwienia przyprawuią. Iákoż tedy niebeſpieczeńſtwá tego duſze náſzey uchodźić mamy? naywięcey przez ſekweſtrowánie ſię y oddalenie od wſzelkiey, do grzechu, y upadku, okázyey: *Prima ſalutis via eſt, educi de turba.* Dla tego ſam Pan Iezus, dawcá zbáwienia, zábiegáiąc wſzelkiemu złemu y pogorſzeniu w námiętnośćiách ludzkich ná piekło, y wieczny odrzut od oblicza Boskiego w kazániu ſwoim y niebieskiey náuce, dáię tę zbáwienną przeſtrogę y dyrekcyą; że, ieźli cię oko twoie gorſzy, wyłup ie; ieźli ręká álbo nogá, utnii ią; boć lepiey ślepkiem y káleką wniść do niebá, niż w zupełnych zmysłách álbo członkách, w czerſtwośći zdrowia, wpáść w nieugáſzone piekło; iákoby chćiał rzec (domyśla ſię wielebny Bedá) ieźli cię złe towárzyſtwo, zła kompániyká, álbo podeyzrzána przyiaźń do złego, do grzechu prowádzi; ućiekay dáleko y odſacząy ſię od tákiey zárázy, y do grzechu okázyi. Ale kto rzecze: iákże ia to, tey, álbo owey, mam odſtąpić konwerſacyi? od tey álbo owey chronić ſię oſoby? kiedy mam z niey dobre mienie, doſtátki, promocyą do honorow; znam ku ſobie życzliwy áfekt; nie mogę tego przewieść ná ſobie, ábym ſię miał oddalić y ſekweſtrowáć, choć ztąd czuię okázyą, pochop, y podnietę do grzechu. Zábiega tákim roſpuſzczonym áfektom y deſperáckim chućiom Hieronim Swięty: *Si ita eſt; quis tibi conjunctus ut manus, pes, oculus, & eſt utilis? ſcandalum autem tibi facit, & propter diſſonantiam morum, te pertrahit in gehennam: melius eſt, ut & propinquitate ejus & emolumentis carnalibus careas: ne, dum vis lucrifacere cognatos, & neceſſarios, cauſam habeas ruinarum.* Choćby był kto ták przyiázny, ták bliski, y z tobą złączony, iáko ręká, nogá, álbo oko; y choćby był naypożytecznieyſzy; á czynić pogorſzenie, y złemi ſwymi obyczáiámi ćiągnie ćię do piekłá; lepiey, że z bliskośći y z towárzyſtwá iego wymáżeſz ſię, y wſzyſtkie z niego pożytki ćiáłu służące porzućiſz; á niżelibyś miał mieć okázyą y przyczynę do ruiny y zguby duſze twoiey. Roskázuie Pan Bog wſzechmogący Moyżeſzowi, áby ze wſzyſtką ſtárſzyzną, ludu wybránego, poſzedł do Pháráoná, żądáiąc go, áby lud wſzyſtek wypuśćił z źiemie ſwoiey z Egyptu: áby tym beſpiecznicy ſwoie oddáli ofiáry Pánu Bogu; y iemu ofiárowáć mogli ná puſzczy. *Ingredieris tu, & ſeniores Iſrael, ad Regem Ægypti, & dices ad eum: Dominus Deus Hebræorum vocavit nos; ibimus viam trium dierum in ſolitudinem; ut immolemus Domino Deo noſtro.* Poydźieſz Moyżeſzu ná pałac Pháráonow; niech z tobą idźie wſzyſtko ſtárſzeńſtwo ludu mego; y rzeczeſz do niego: Pan Bog wſzechmogący Izráelski záwołał nas ná służbę ſwoię; á przeto wynidźiemy ná puſzczą, y uczyniemy drogę, iákoby przez trzy dni; y tám náſze Bogu oddamy ofiáry: czemu nie w źiemi y páńſtwie Egiptskim, nie blisko Egiptu, ále opodal; iáko kto przez trzy dńi może uyść, idąc rączo, ták dáleko od Egiptu P. Bog wſzechmogący ofiárowáć ſobie káże Izráelskiemu ludowi? przyczyná tá ieſt: áby pátrząc ná zwyczáie y obrządki báłwochwálſtwá Egiptskiego, iáko oni ſwoim ofiárowáli Bogom, nie mieli okázyi do podobnego błędu y báłwochwálſtwá. Alteruiąc ſię o onę drogę z ludem Bożym Pháráo, záwoła do ſiebie Moyżeſzá; y rzecze: *Ite ſacrifica-*

Eccl: 11. ℣. 34.

Beda ut ſupra.

Lib: 3. Cōment. in cap: 8. Matth:

Exod: 3. ℣. 18.

Exod: 10. ℣. 24.

te Domino; oves tantùm vestræ, & armenta remaneant, parvuli vestri eant vobiscum: Idźćie á ofiáruyćie tám ná puſzczy Bogu waſzemu, pobierzćie z ſobą żony y dźieći máłe, tylko owce, bárány, y ſtádá wſzelkie wáſze, niech tu w Egiptćie zoſtáną. Nie kontentuiąc ſię oną deklárácyą
ibide: ℣. Moyżeſz, rzecze do Krolá: *Hostias quoq; & holocausta nobis dabis, quæ offera-*
25. & ℣. *mus Domino Deo nostro; cuncti greges pergent nobiscum, neq; remanebit ex eis*
26. *ungula:* Nic z tego krolu; być to żadną miárą nie może; wſzyſtkie ſtádá y trzody z ſobą zaymiemy y pożeniemy; ták, że y kopytko iedno z nich, y nogá iedná tu w źiemi twoiey nie zoſtánie. Czemuli to ták bárzo skrupulizuie Moyżeſz wodz ludu Bożego? że biedney ſierſtki, álbo kopytká zoſtáwić nie chce w Egiptćie? morálizuiąc ná to mieyſce Origenes, powiáda: iż czárt náśláduie w tey mierze Pháráoná: coż uczynił Pháráo? chćiał wſzyſtek dobytek, bydłá y ſtádá zátrzymáć w Ægiptćie; á ſamych tylko puśćić ná puſzczą Izráelczykow; áby mieli okázyą znowu wrocenia ſię z drogi do Egiptu do ſtad, y owiec ſwoich; ták ſobie árgumentował Pháráo: nápieráią ſię odemnie z Egiptu Zydźi; niech ieno ia im zátrzymam ſtádá y dobytki ich, powrocą ſię oni znowu do tego; y odbieżą służby y ofiáry Bogá ſwoiego. To ták czárt grzeſznemu nie raz czyni, y wyrządza człowiekowi: mniey on o to dba; máło y lekce ſobie waży, że grzeſznik (ktory długo w ćiemnym trwał y żył grzechow ſwoich Egiptćie, y zły żywot prowádźił) náwraca ſię do Páná Bogá wſzechmogącego, ućieka przez pokutę y popráwę z Egiptu y niewoli piekielnego tyráná do Bogá ſwoiego, gdy go on iáko wroblá ná nići trzyma; á potym go znowu, zá ládá okázyą y ponętą, do ſiebie potárgnie y uśidli: *Diabolus velut alter Pharao,*
Orig: hō: *vult nos esse sibi aliquâ ex parte vicinos, vult nos à suis finibus non longiùs di-*
4. in exod. *scedere: sed nos ab eo longè recedamus; ut transeamus mare, & dicamus; quantùm interjacet ortus ab occasu, elongabit iniquitates nostras.* Nioczſię więcey y bárźiey nie ſtára czárt, iáko o to; áby z grzechow álbo z złych nałogow, do pokuty y popráwy powſtáiących, y od niego ſię oddaláiących, mogł znowu iákokolwiek przez podáne okázye do złego, do grzechu przywieść, y do ſiebie poćiągnąć. A my co? z dáleká, nie tylko od grzechu, ále y od okázyey iego ućiekaymy, y ſtrońmy; przechodźmy z Izráelczykámi, y ſame głębokie morze; ábyśmy oddaliwſzy ſię od czártá y grzechow náſzych, noćić ſobie z Dáwidem S. mogli:
Psal: 102. *Iáko dáleko iest wschod słońcá od zachodu iego, ták Pan uczynił dálekie od nas złośći y niepráwośći náſze.* Lecząc tedy dźiśiay tego głuchego y niemego Pan Iezus, niedármo go od rzeſzy odſacza y ná ſtronę bierze; (iáko mowi Ewángelia S.) znáć, że mu kompániyká złych ludźi, ktorzy w onym gminie podobno ználeść ſię mogli, do dobrego (ták do otrzymánia zdrowia ćieleſnego, iáko y do zbáwienia) przeſzkodą byłá: ponieważ, mowi Piſmo Swięte: *Non eris socius multorum in malitia:* Nie będźieſz towárzyſzem wielu w złośći; y dla tego *seorsùm*, oſobno go ſekweſtruie y wyłącza z pośrzodká zgromádzonego ludu; áby nas, tą powierzchowną náuczył ceremonią, iáko ſtronić, ućiekáć, y oddaláć ſię mamy od ſzkodliwey zbáwieniu náſzemu konwerſacyi, od wſzelkiey okázyi, ktora nas do upadku, y ćięſzkiey Boſkiego máießtatu obrázy
Card: Tol. wiedzie: álbowiem, iáko mowi *Cardinalis Toletus: tunc malo perfectè subvenitur, quando etiam mali occasio amputatur:* Ná ten czás złemu doskonále zábiegaſz Kátoliku; gdy wſzelką do złego, okázyą odćinaſz. Ieſt niepoślednia między Skrypturyſtámi kontrowerſya; ieżeli też Sálomon Krol Izráelski ieſt zbáwiony? czyli potępiony? y od Boſkiego miło-

łoſierdzia ná wieki odrzucony. Iedni twierdzą, że Sálomon ná końcu żyćia ſwego żáłuiąc zá wſzyſtkie ſwoie báłwochwálſtwá y roſpuſty ćieleſne, Boſkiego doſtąpił miłoſierdzia; y wiele ich ieſt, ktorzy mocno bronią tego zdánia; lubo nie w nieomylney prawdzie, ále w pobożney nádźiei twierdzą, że mu Pan Bog ná końcu żyćia iego dał upámiętánie; á to, chcąc w nim záchowáć wielkie łáski, dáry y tálentá ſwoie iemu wlane; żeby w nim y z nim nie zginęły. Drudzy záś rozumieią, y wiele ſię mądrych y pobożnych Doktorow ná to skłaniáią; że bez náwrocenia ſię do Páná Bogá, bez pokuty, skruchy, y żalu, skończył dni ſwoie; á zátym ſądem Boskim ſpráwiedliwym ieſt potępiony. Czego, między tymi, Toſtátus, świątobliwy Abuleński Biskup, przy inſzych rácyách, tę teſz nieoſtátnią dáie przyczynę; ztąd, iż Iozyaſzá Krolá Izráelskiego, ktory potym był nie rychło po Sálomonie ná thron wzięty, chwaląc Piſmo Boże, iáko o cześć prawdziwego Bogá zeluiąc, uymował ſię; y ſtátuy, álbo báłwány pogáńskie w páńſtwie ſwoim obaláć kazał; do chwalenia iednego Bogá Izráelskiego lud ſwoy przywodząc: *Excelſa quoq́, quæ ædificaverat Salomon Rex Iſrael, Aſtaroth idolo ſidoniorum, & Chamos offenſioni Moab, polluit Rex.* Z ktorych słow, ták árgumentuie pomieniony S. Biskup Abuleński: gdyby był Salomon żáłował, y prawdziwie pokutował; á wſzyſtkie one meczety, bożnice, báłwány y ofiáry pogáńskich Bożkow, ktore náſtáwiał dla miłośnic ſwoich, z wielką krzywdą Boską y z zgorſzeniem wſzyſtkiego Izráelá, znieść y poobaláć kazał; ieſzczebym o iego zbáwieniu nie deſperował; ále, że ich nie obálił, (gdyż one pogáńskie obrzydliwośći ſtátuy trwáły y ſtały áż do czáſow Iozyaſzá) idźie zá tym; że prawdziwey nie miał pokuty. *Nam non pænitet aliquis verè, cum permanet in peccato; nec aliquis dolet de fornicatione, dum tenet concubinam in domo: ſic nullus dolet de idololatria; dum non deſtruxit altaria, quæ ædificavit idolis.* Bo iáko nie pokutuie ten ſzczerze y prawdziwie, ktory w grzechu zoſtáie; y ten nie żáłuie grzechu wſzetecznego, gdy w domu ſwoim tzyma nałożnicę, álbo nierządnicę iáką, ták żaden doskonále żáłowáć nie może zá báłwochwálſtwo; gdy nie zepſuie ołtarzow diabelskim báłwánom y Bożkom pogáńskim wyſtáwionych: Iákoby chćiał rzec; iż, niepodobna rzecz, áby z prawego ſercá żáłował y pokutował Sálomon, kiedy báłwochwálſtwá, ktore w páńſtwie ſwoim pozwolił, y meczety pogáńskim Bogom pobudował, nie poznośił: álbowiem, kto doskonále pokutuie, ten ſię nie tylko grzechu ſtrzeże, ále też doskonále wſzyſtkie do grzechu znośi okázye: czego że Sálomon nie uczynił; iákoż mu wieczne przed Bogiem przypiſowáć zbáwienie? áleć ten ſąd Sálomoná, iáko y inſze, Swiętym Pánnom o nim rewelácye, Sędziemu naywyżſzemu Bogu (ktorego ſądy, niewybádána przepáść) zoſtáwiwſzy, do ſiebie obroćmy ten árgument ná pokonánie y konwinkcyą náſzę; że to nie doſyć, grzech ſwoy przed Spowiednikiem wyznáć, choćby go y hoynemi łzámi opłákáć; ieżeli złey konwerſacyi, ktora nas do utráty zbáwienia wiedzie, nie zániechamy y nie porzućiemy; y ieżeli kto to obrzydliwe idolum, do ktorego ſię pożądliwośćią skłánia, z domu niewyrzući; poſtáremu w uſtáwicznym zguby ſwoiey niebeſpieczeńſtwie zoſtáie. Precz od rzeſzy y złey kompánij ſtrychuie y odſacza piſmo Boże tych, ktorzy chcą ſwoie w prawdzie pozyskáć zbáwienie: *Ne ſequaris turbam ad faciendum malum, ut à vero devies.* Dowćipnie y ſubtelnie uważáiąc Chryſolog S. iákie duſzy przynośi niebeſpieczeńſtwo ſzkodliwa konwerſacya, y bliska do grzechu okázya, názwał ią dymem

4. Reg. 23 ℣. 13.

Toſtatus in lib. 2. Reg. Qu. 13.

Exod. 23. ℣. 2.

grzechowym. Ná przykład, zaymie śię owo ogień w domu iákim, ták; że goreć pocznie, y w wielkim zostáie od spalenia niebespieczeństwie; skoczy gospodarz, ogień postrzegszy, z domownikámi swemi, záleie y ugáśi; ieźli iednák ieszcze śię pokaże, że z bálki iákiey dym śię kurzy; znák iest przyrodzony; że tám ieszcze utáiony ogień zostáie: to ták, mowi Chrysolog S: *Occasio est fumans peccatum:* zaymie śię ogień w domu, nie máteryálnym, ále duchownym, w sumnieniu grzesznego człowieká, grzechu iákiego; idźie do spowiedźi; záleie y ugáśi on ogień wodą łez, skruchy, żalu y pokuty: ále, ieźli w domu zostáwi iáką kurzącą śię dymiącą piekielną głownią, ieźli w sumnieniu znayduie śię *occasio fumans*; ieszcze ten doskonále nie ugáśił pożądliwośći ogniá: bo iák skoro wionie wiátr przećiwny z złey okázyi y do grzechu skłonnośći; zápali iák znowu ogień złey żądzy y chući, ogień mowię piekielny, ktory śię iuż w nim ná wieki nie ugáśi. *Si reverteris Israel ad me; convertere: si abstuleris offendicula tua à facie mea; non commoveberis.* mowi sam Bog u Proroká. Ieźli śię wracasz do mnie Izráelu; náwroćże śię: ieźli wszystkie záwády y przeszkody, ktoreć do prawdziwego, do mnie, náwrocenia záwadzáią, zniesiesz y porzućisz; nie poruszysz śię: álbowiem szczere y prawdziwe do Bogá śię náwrocenie káżdego grzesznika w tym należy; áby zá grzech Bogu śię ukorzywszy, y on ná śię w prawdziwey skrusze wyznawszy; wszelkiey nápotym do niego chronił śię okázyi. Weźmy ieno ieszcze ná uwagę tę táiemnicę: czemu Pan Iezus lecząc dźiśieyszego głuchego y niemego, wyłącza go y bierze z pośrzodká ludźi zgromádzonych? *Apprehendens eum de turba seorsùm.* Nie żeby z nieukroconey mocy swoiey do uleczenia y zbáwienia, nie mogł go w pośrzodku gminu y rzeszy uleczyć; ále żeby nas náuczył, y iáśnie ná oko pokazał, iż człowiek w złych nałogách y grzechách zástárzáły (ktory to, iáko niemy y głuchy, uszy duchowne y mowę zbáwienną strácił) nie da śię użyć do pokuty by nayprzeniklíwszemi słowy; bo głuchy: nie da śię użyć do spowiedzi świętey; bo niemy: y tákiegoć to ten kálecká dźiśieyszy od Chrystusa zleczony reprezentuie: w ktorym to kálectwie y w zgubie swoiey duszney, nie może od Bogá wźiąć uleczenia, nie może otrzymáć usprawiedliwienia; áż śię cále szkodliwey wyrzecze konwersacyi; y do grzechu, zániecha okázyi. Do czego Chryzostom S. tymi nas wzbudza słowámi: *Quamdiu quis in fornace voluptatum consistit; etiamsi exemplis abundet infinitis, ipsa res esse supra vires apparet: cæterùm, si vel leniter cœperit illinc egredi, identidem procedens, vim ignis à tergo relinquit, videtq; ante se viam roscidam, atq; eximiæ facilitatis.* W zwyczáionemu w złośćiách grzesznikowi, ktory iáko w piecu bábilońskim, w ogniu roskoszy y rospusty zostawa, lubo nieprzeliczone ma przed sobą cnoty y przykłády, wyniść z tego pożáru ogniá, zdamu śię rzecz nád przyrodzone śiły; ále niech ieno, choć powoli, ze zwyczáiu złego uchodźić pocznie y postępowáć; znaydzie drogę ochłody, drogę łácną zbáwienia. Więc żebyśmy z tego Ægiptu ćiemnośći, y z rzeszy nágromádzonych grzechow nászych szczęśliwie wychodźić y wyniść mogli; twoiey to ręki Boskiey, á nie nászey śiły dźiło, dobrotliwy Iezu; ktorą gdy śćiągniesz do káżdego grzesznická, y onego wźiąwszy, y łáską twoią wyprowádźiwszy doskonále nász duszy zleczyć możesz, iákoś dźiśieyszego zleczył kálekę. Zćiągniyże wielmożną práwicę twoię; włoż w uszy násze pálce twoie Boskie, ktore dáry Duchá S. znáczą, iáko mowi Grzegorz S: *Digitos ergo in auriculas mittere, est per dona Spiritûs S. mentem surdi ad obediendum aperire:* ábyśmy

S. Chrysolog. ser. 116.

Ierem. 4. ℣. 1.

Marci 7.

S. Chrysost. Paræn. 1. ad Theodor. laps.

S. Gregor.

śmy doskonále ná duszy, od chorob tákowych uleczeni; z dźiśieyszą rzeszą pochwalili spráwy twoie Boskie, żeś wszystko dobrze uczynił. Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę XII. po Swiątkách.

Ille autem volens justificare se ipsum; dixit ad IESUM: & quis est meus proximus?

Lucæ 10. ver: 29.

On záś chcąc śiebie sámego uspráwiedliwić; rzekł do IEZVSA: á ktoż iest moim bliźnim.

WYdźiwić śię nie mogę temu náuczonemu w piśmie Doktorowi; że ten, ktory miał inszym drogę do zbáwienia pokázowáć, sam iey niewiedźiał; czy oszálał? czy śię názbyt przeuczył? czyli go też náuká pismá Bożego nádęłá? poniewasz (iáko mowi Apostoł) *scientia inflat*; podobno, że ćiekáwośćią dowćipu swego w sámey śię tylko o Bogu, spekulácyei zábawiał, o iego náturze y Istoćie Boskiey śię bádał, sphæry niebieskie swoią obiegał fantázyą; á nie wiedźiał co śię dźieie ná źiemi; y tákim śię pokazał prostakiem, że nie wiedźiał, kto iest bliźnim iego: *Quis est meus proximus?* Wielki on Arsenius, nauką y mądrośćią świátá zálecony, nád ktorego ná on czás w Rzymie uczeńszego nie było, gdy go Theodozyus Cesarz wschodni uczynił mistrzem y pedágogiem synow swoich, Arkádiuszá y Honoryuszá, (ktorzy potym ná Páństwo Rzymskie, po oycu wstąpili)ućiekł potáiemnie z páłácu Cesarskiego ná pusczą; tám żyiąc, gdy śię od świátá oddaliwszy, często w rzeczách duchownych, y do zbáwienia náleżących, iednego prostego, ále dźiwnie świątobliwego przybrawszy do śiebie Pustelniká, od niego śię Boskich táiemnic uczył; ieden z Anáchoretow spytał go; czemuby, będąc ták człowiekiem uczonym y mądrym, ledwie nie z tabliczką do iednego prostaczká chodźił? odpowie: *Etsi ex acquisita doctrina non pauca sciam; fateor me nondum didicisse illiteratam huius rustici inscitiam*: Dał mi Pan Bog iáką táką, zá pracą moią y stárániem, náukę; ále (przyznam śię) ieszcze tego prostaczká prostey, ále świętey nieumieietnośći, nie náuczyłem śię. Iákby właśnie tu śię słowá Augustyná S. stosowáły: *Surgunt indocti, & cælum rapiunt; & nos cum doctrinis nostris, ecce in carne & sanguine volutamur.* Tákći to bywa, że śię często mądrymi sobie widźiemy; á ono głupieiemy; kiedy w h rdośći nászey piekło sobie gotuiemy. Ah! gdyby przyszło w Oyczyznie nászey tych mędrkow politycznych rostrząsáć y ráchowáć, ktorzy śię to wyniosłośćią rozumu nád inszych wspináią; ználeźlibyśmy siłá, w wykrętách swoich, záwikłánych y usidlonych ná piekło; ználeźlibyśmy

1. ad Corint. 8.

Lucæ 10.

Surius tomo 4. pagin. 255.

Surius ubi supra.

S. August. lib. 8. c. 8.

in carne & ſanguine volutantes; ználeźlibyśmy pychą y dumą nádęte ich ſercá. Niechże nas rektyfikuią w tym, słowá Naywyżſzey Mądrośći: Matt. 21. ℣. 31. *Publicani & meretrices præcedent vos in regnum Dei*: Uprzedzą was cudzołożnicy y publikáni do niebá, w náwroceniu ſwoim ſkutecznym, z miłośierdźia Bożego, y w ſzczerey pokućie; proſtacy y nieukowie wezmą kroleſtwo niebieskie przed mądrymi; ále wykrętni, ktorzy zdádzą ſię ſobie náuczeni y piśmienni (lecz ſię w błoćie grzechow, ſprośnośći y nieczyſtośći waláią) idą z nauką ſwoią, piſmem y konceptámi ſwemi ná wieczne potępienie. Oto dźiśieyſzy Fáruż będąc Doktorem w piśmie náuczonym, Lucæ 10. ℣. 25. *Legis peritus*, nie wie, co to ieſt bliźni; y ná czym ſię iego miłość funduie: Oto y Kápłan y Lewitá miiáią poránionego ná drodze kálekę, żadnego miłośierdźia y politowánia nie máią nád bliźnim rátunku potrzebuiącym; iákoby to doſyć ná tym, wiedźieć o Boskiey nauce, álbo przykazániu iego; á ſamym go ſkutkiem nie pełnić: ieden proſty Sámárytan, á co więkſza, człowiek mniey Bogá znáiący, uprzedza ich do niebá, záchowuiąc przykazánia Boskie; doskonálſzy w pokazániu miłośći, y miłośierdźia, w oſtátniey potrzebie będącemu Ibid. ℣. 33. bliźniemu; *Videns eum, miſericordia motus eſt*. Pomnię, że nie dawno z mieyſcá tego mowiłem o miłośći Bożey: teraz záś chcę mowić o miłośći bliźniego; á to, z okázyi zádáney kweſtyi od náuczonego Doktorá Pánu Iezuſowi; kto ieſt bliźni moy? Niech to będźie ná więkſzą cześć y chwałę Bogá dobrotliwego.

Przykazánie miłośći Bożey, ktore ſię zowie pierwſze, y naywiękſze, záraz w obowiąsku pociąga zá ſobą miłość bliźniego; ták dálece, że miłość Bogá doskonáła być nie może bez miłośći bliźniego: áni miłość bliźniego bez miłośći Bożey. Posłucháć w tym nauki Bernárdá Swiętego: S.Bernardus in lib. de dilig.Deo. *Vt perfecta fiat juſtitia in dilectione proximi, Deum in cauſa habere neceſſe eſt; alioquin purè proximum diligere non poteſt, qui Deum non diligit: oportet ergo priùs Deum diligi, ut in Deo diligatur proximus*. Nie ináczey ma ſię miłość Boska z miłośćią bliźnie°; tylko, iáko przyrodzone ćiepło w człowieku zágrzewa ſzáty náſze, ktorymi ćiáło okrywamy; á ſzáty záś, álbo ſuknie tymże ćiepłem przyrodzonym zágrzane, zágrzewáią znowu ćiáło, y ćiepło przyrodzone zátrzymuią, y konſerwuią: ták ogień miłośći Bożey zápala, y zágrzewa ſerce ludzkie do miłośći bliźniego; á miłość záś bliźniego, záymuie, y fomentuie miłość P. Bogá Wſzechmogącego: dla tego náucza Swięta Theologia, że iedenże ieſt *habitus*, álbo cnotá miłośći od Bogá wlana, ktora y do miłośći Bożey, y do miłośći bliźniego, wolą, y ſerce ludzkie nákłánia; przeto Zbáwićiel przykazánie o miłośći bliźnie° nazwał podobne przykazániu o miłośći Bożey: S. Chryſoſt. *Quoniam hoc illud inducit, & ab illo rursùs munitur*, przydáie Chryzoſtom Swięty. W czymże tedy tá doskonáła miłość bliźniego záwisłá? y ná czym ſię funduie? odpowiáda Proſper Swięty: Lib. 3. c. 15. de vit. contemplat. *Tota hæc eſt proximi dilectio; ut bonum, quod tibi conferri vis, velis & proximo; & malum, quod tibi nolis, accidere, nolis & proximo*: Ná dwuch rzeczách záwisłá miłość bliźniego: naprzod, co tobie miło, y czego ſam ſobie życzyſz, tego życz bliźniemu twoiemu: á co tobie nie miło, áni ſobie życzyſz; nie życz, y nie czyń bliźniemu. To práwo, nie tylko ieſt Boskie, ále y od ſamey nátury przyrodzone, ná rozumie, y woli, álbo ſercu náſzym nápiſane: toż Seneká mowi: Seneca de formul. vitæ. *Deum amabis, ſi illum in hoc imitaberis; ut velis omnibus prodeſſe, nulli nocere*; krotkie słowá, ále godne cedru, y złotá: Bogá ná ten czás miłowáć będźieſz, gdy go w tym náśláduieſz, y náśládowáć zechceſz, ábyś prágnął wſzyſtkim być pożytecznym;

czny; wszystkim dobrze chćieć, y życzyć, á szkodźić niechćieć żadnemu, by tesz naygłownieyszemu nieprzyiaćielowi twemu; *Velis omnibus prodesse, nulli nocere.*

Pierwszy tedy stopień doskonáłey miłośći bliźniego; chćieć mu dobrze czynić, y dobrze mu życzyć; á to dla Páná Bogá. Ták to dyskursem z Pismá Bożego obiaśniam. Umieráiąc Moyżesz Wodz ludu Bożego, błogosłáwił wszystkie dwánaśćie pokolenia Synow Izráelskich, káżdemu z osobná, rożne fortuny, y szczęśćia, Prorockim wroży Duchem; gdy przyszło błogosłáwić pokolenie Aser, mowi te słowá do onych Izráelczykow, z Linij, y Fámilij Aser idących: *Benedictus in filijs Aser, sit placens fratribus suis; & tingat in oleo pedem suum.* Błogosłáwiony niech będźie w synách Aser; niech będźie miły, y przyiemny Bráći swoiey, y niech umacza w oleiu nogę swoię. Ná coli to dokłada tey ceremoniey błogosłáwiący Moyżesz, áby w oleiu nogę swoię umaczał? podobno chćiał wyráźić, iż Synowie Aser nie mogli być milśi, y przyiemnieyśi Bráći swoiey, y Synom Izráelskim, tylko z oleiu; ktory iest záwsze znákiem miłośierdźia; naybárźiey bowiem u ludźi miłość, y łáskę iedna dobroczynność, y miłośierna uczynność: *Nihil enim sic homines alijs reddit magis amabiles & gratos, ut misericordiæ, & charitatis, cum indigent, exhibita beneficia.* Błogosłáwieństwo tedy Synow Aserá, wszystka przyiemność, miłość, y reputácya u bráći z oleiu, álbo oliwy; to iest, z uczynnośći, y miłośierdźia ku bráći swoiey płynie. Pisze *Caietanus*, że wszystkie insze drzewá, z gruntu powyrywáne, y obálone ná źiemi leżáły, pod czás powszechnego potopu, zá dni Noego; same tylko drzewá oliwne źielone, y w niczym nienárusżone zostawáły; dla tego gołębicá z Arki Noego wypuszczona, oliwną świeżą, źieloną gáłązkę przyniosłá zá ieden hieroglifik, tusząc, y wrożąc dobrze Noemu, po ukarány, y zátopioney złośći świátá tego, o Boskim ná potym miłośierdźiu; więc kiedy Moyżesz prorokuie familij, álbo pokoleniu Aser, iáko ma być miły, y przyiemny wszystkim: *Placens fratribus suis:* ukázuie oley, náuczáiąc go, áby tym oleiem, nie tylko ręce, ále y nogi, prętkie do usługi bráterskiey, często káżdy z nich máśćił; *tingat pedem suum in oleo.* Błogosłáwieństwo to Moyżeszá uprzedza naukę Chrystusowę, Ewángeliey Swiętey; wedle ktorey wszyscy Chrześćiánie słuszniey, niż synowie Izráelscy, zowiemy się Bráćią; y dla tego stárzy Kátolicy zwáli się bráćią: y Apostoł, Uczniow swoich, często Bráćią názywa: *Certus sum autem Fratres mei, & ego ipse de vobis, quoniam & ipsi pleni estis dilectione.* Wszák y w oyczyźnie naszey, zowią się stárśi y młodśi Bráćia. A przez coż się to pobráterstwo duchowne w Chrystuśie zátrzymuie? przez miłość zobopolną, przez oley miłośierdźia: *Velis omnibus prodesse:* áby káżdemu bliźniemu, ile być może stáráć się być pożytecznym: *Quomodo potueris, ita esto misericors;* ták kiedyś náuczał Syná swego stáry Tobiasz. Nie miał tego miłośierdźia, nie umoczył, nie tylko nog, y rąk swoich, ále y pálcá iednego żaden z tych, ktorych pálcem wytyka Ewángelia, w tym oleiu, ku zránionemu od rozboynikow pielgrzymowi, álbo bliźniemu, ná uleczenie, y porátowánie w tey iego ćiężkiey przygodźie; żaden mu, miłośći, łáski, y miłośierdźia nie pokazał; áni ten Doktor náuczony, áni Lewitá, áni Kápłan; tylko ieden miłośierny Sámárytá, ktory winá, y oleiu w rány ie° nálawszy, one záwięzuie, y iáko może, y umie, czyni miłośierdźie bliźniemu swemu, w ćiężkiey rátuiąc go potrzebie. *Neq; Sacerdos, neq; Levita, factus est proximus patientis; sed ille, qui est ejus misertus: inutilis est enim Sacerdotij digni-*

Deut. 33. ℣. 24.

Cosmas Magavanus.

Caietan.

Ad Rom. 15. ℣. 14.

Seneca de formul. vitæ.

Tob: 4. ℣. 5.

S. Chrysost.

dignitas, & legis Scientia, nisi per bona opera confirmetur: mowi Chryzostom Swięty. Kátolicy moi! o iák to pospolity, y częsty między námi bráterstwá tryb, y tytuł! przy obietnicách, kortezyách, zmyślonych áfektách, Brátem, przyiaćielem świadczy się ieden drugiemu; á ono, wiele iest tákich, ktorym to słowo w uśćiech brzmi, álbo się w samey kortezyi reprezentuie; á w sercu go nie mász: wiele iest tákich, ktorzy rozumieią, że dość ná tym miłowáć Bogá, y bliźniego dla Bogá w spekulácyi; á gdy uczynkiem świadczyć tę miłość, y pokazáć bliźniemu w potrzebie, wiele się ich z dźiśieyszym Fáryzeuszem, z Lewitą, y Kápłánem pyta, *Quis est meus proximus?* á co to zá bliźni moy? co mi do
Lucæ 10. niego? *Non cognitio, neq; cognatio facit proximum, sed misericordia: quia*
S. Ambr. *misericordia est secundùm naturam: nihil enim tam secundùm naturam est, quàm juvare consortem naturæ*, nápisał Ambroży Swięty: Nie znáiomość, nie pokrewność, nie żaden inszy interes; ále miłośierdźie, bliźnim czyni: bo miłośierdźie, iest z nátury; nie mász zás w náturze ludzkiey właśćiwszego, iáko teyże nátury człowieká rátowáć. Strofuie, y gromi oto niemiłośierdźie nád bliźnim twárde, y nie użyte sercá wiernych Ian
1.Ioan.3. Swięty: *Qui habuerit substantiam hujus mundi, & viderit fratrem suum ne-*
ṽ. 17. *cessitatem habere, & clauserit viscera sua ab eo; quomodo charitas Dei manet in eo?* Ktoby miał máiętność, substáncyą, álbo dobrá świátá tego, y widźiałby, że brát iego ma potrzebę; á záwárłby wnętrzności swoie przed nim; iákoż miłość Boża przebywa w nim? *Quomodo charitas Dei manet in eo?* Zdami się, że ráczey miał mowić Ian Swięty: *Quomodo charitas proximi manet in illo?* iáko miłość bliźniego w nim przebywa? Alec nie trzebá poprawowáć Apostołá Swiętego; bo tu nas wyráźnie náuczył; że miłość Bogá, y bliźniego, spolnie rázem chodzą; y nie podobna, áby miał Páná Bogá miłowáć, ktory bliźniego nie miłuie. Toż y drugi Apostoł Páweł Swięty wyráźił, exhortuiąc Uczniow do zobopolney
AdEphes. miłośći: *Estote ergo imitatores Dei, sicut filij charissimi: & ambulate in dile-*
5. ṽ. 1. *ctione, sicut & Christus dilexit nos*: bądźćiesz tedy náśládowcámi Boży-
& 2. my, iáko naymilsi synowie; á chodźćie w miłośći. Co to iest, wedle rozumienia, y stylu Apostolskiego, chodźić w miłośći? *ambulate in dilectione*: Wiećie dobrze, że może kto ná iedney nodze postępowáć, álbo ráczey skakáć; ále coż? nie długo tego; y nie ksztáłtny to krok, y chod; ráczey to iest chrománie: kto zás chce dobrze, y słusznie chodźić, trzebá żeby obiemá nogámi stáwiał kroki; y żeby iedná drugą sekundowáłá do słusznego chodu. Miłość Bogá, y bliźniego, są to dwie duchowne nodze; *Pedes animæ*; ktorymi postępuiąc, idźie do niebá
Homil.14. człowiek: *Amare, ire est*: mowi Grzegorz Swięty; átoż, kto ná iedney,
in Evang. z tych nog, tylko postępuie, nie idźie spiesznie do niebá; ále cále uchrámuie; miłość bowiē Boska, bez miłośći bliźniego, iest to szczera chromotá, y duszne kálectwo. Miłość zás prawdźiwa, záwisłá nie w słowach, nie w języku, nie w offertách, ále w miłośiernym uczynku: *Fi-*
1.Ioan.3. *lioli mei non diligamus verbo, neq; linguâ, sed opere & veritate*: mowi Ian
ṽ. 18. Swięty: Kto tylko ustámi, słowy, y językiem, á nie rzeczą samą, gdy może, rátuie bliźniego, ten nie chodźi, ále chramie w miłośći bliźniego. Więc, rádzę wam Kátolicy moi, z złotomownym Chryzostomem:
S. Chrysost. *Tu, cum videris aliquem curatione corporis vel animi egentem, ne dixeris apud te ipsum; quare ille, & illa morbo non curatur? sed tu à morbo libera.* Gdy obaczysz, że bliźni twoy ná duszy porády, álbo ná ćiele rátunku, y uczynności iákiey potrzebuie; nie mow, á mnie co do niego; czemu ten, álbo ow, komu należy, nie ma o nim pieczy, y stáránia; ále, gdy
możesz,

możesz, y ty sam rátuy, y wspomoż bliźniego twego: Y prowádźi dá-
ley ten Swięty Doktor, wmawiáiąc w nas uczynność ku bliźniemu,
słowá swoie pod tákim podobieństwem: *Si inveneris aurum jacens, non* S. Chry-
dices apud te ipsum; quare illi, & illi hoc non sustulerunt? sed festinas ante ali- sost.
*os rapere: idem de fratribus lapsis cogita; putatoq; thesaurum reperisse occasio-
ne illis medendi.* Gdybyś brełę złota ználazł, nie mowiłbyś, czemu ten,
álbo ow nie podniosł tego? ále co prędzey śpieszyłbyś się porwáć ią
przed inszymi: toż o bliźnim bráćie twoim podupádłym rozumiey,
żeś skarb ználazł; gdy masz okázyą zásłużyć się u Bogá, dla miłośći
iego w potrzebie ćięszkiey, y do pokazánia iemu miłośierdźia: iáko
ten dźisieyszy pokazał Sámárytan. A, że w sercách nászych, często
do miłośiernych uczynkow stygnie chęć, y wola; często się málemy w
miłośći ku bliźnim nászym; ty sam Zbáwićielu bądź strażnikiem serc
nászych, iáko Sámárytan, (boś od siebie, luboć to w złey woli zárzu-
cano, tego tytułu nie odrzućił; áleś go przyiął) wzbudzay y wznie-
cay w sercách nászych tę chęć, y miłośierdźie ku bliźnim nászym.

Drugi stopień miłośći bliźniego; áby, czego kto sobie nie życzy,
tego y bliźniemu swemu nie ma życzyć; álbo mu w czym szkodźić:
Nulli nocere. Iest pospolita przypowieść: *Homo homini Deus, homo homini* Seneca de
lupus: Człowiek człowiekowi może być Bogiem; stánie zá iednego formul.
źiemskiego Bogá; á to ná ten czás, gdy násláduiąc Bogá naywyższego vitæ.
w miłośierdźiu, y dobroczynnośći, czyni dobrze, y chętnie bliźniemu
swemu: ále tesz bywa to często, że mu tesz stánie zá drápieżnego wil-
ká; bá y sámego diabłá; gdy nástąpi ná zdrowie, reputácyą, honor, y
substáncyą iego; nigdy się prawdźiwa miłość nie zgodźi z táką złą chę-
ćią ku bliźniemu: *Dilectio proximi malum non operatur.* Opisuiąc, y táxu- Ad Rnos
iąc złośliwą, (ná zgubę, szkodę, y ruinę bliźniego) záwźiętość Prower- 13. ℣. 10.
biálistá; przyrownywa ią do wypuszczoney strzały, álbo rzuconey ná
kogo włocznie: *Sicut noxius est, qui mittit sagittas, & lanceas in mortem;* Prov. 26.
ita vir, qui fraudulenter nocet amico suo: Iáko szkodliwy iest, ktory wypu- ℣. 18. &
szcza strzały, rzuca ná śmierć ostre włocznie, y láncety; ták człowiek, 19.
ktory zdrádliwie szkodźi przyiaćielowi, y bliźniemu swoiemu. Iest te-
go y w Księgách Krolewskich iásny dokument. Záwźiąwszy się zło-
śliwy Saul, ná niewinnego Dawidá, ktory nie tylko Krolowi, ále y cá-
łemu Páństwu Izráelskiemu był potrzebny, gdy ták wiele bitew szczę-
śliwie wygrawał, Goliatá, y innych nieprzyiaćioł pozábijał; rożnych
nań szukał okázyi, y sposobow, iákoby Dawidá zgłádźić, y zábić mogł:
widząc Ionátás Krolewicá niewinność Dawidá, w dáie się w medyácyą;
y prośi Krolá, áby nie nástępował ná Dawidá, ukázuiąc mu, że go nie-
słusznie prześláduie: *Ne pecces Rex in servum tuum David; quia non pec-* 1. Reg. 19
cavit tibi; & opera ejus sunt tibi bona valde: Nie grzesz Pánie przećiw ℣. 4.
słudze twemu Dawidowi; boć nic nie winien; y owszem widźisz, iáko
spráwy, y odwagi iego są tobie, y cáłemu Páństwu przyiemne, y poży-
teczne: y mowi Pismo Swięte: *Placatus voce Ionathæ juravit: quia non oc-* Ibidem
cidetur David: ubłagány oną perswázyą Ionáty przysiągł Saul, że zábić ℣. 6.
nie miał Dawidá; áni więcey o śmierći iego myślić. Prętko potym o-
pánował zły duch Saulá: *Factus est spiritus malus in Saul; & tenebat lance-* Ibidem
am; weźmie Cytrę swoię Dawid, y pocznie gráć przed Saulem, áby o- ℣. 9.
nego diabłá od niego odegnał; áźći on rzućił włocznią ná Dawidá:
Nisusq; est Saul configere lanceá David in pariete: Bog strzegł, że niewin- Ibidem
nego Dawidá nie zábił Saul; bo go chybiwszy, uderzyłá włocznia w ℣. 10.
śćiánę, bez żadney szkody, álbo zránienia Dawidá: á dla Bogá! wszák

ſię iuż był pogodźił z Saulem; przyśiągł Krol, że mu więcey ſzkodźić nie miał; á przećięż do złośći ſię ſwoiey wraca, y koniecznie Dawidá zábić uśiłuie. Co do tákiey troski, y śćiśnienia ſercá przywiodło Dawidá? że woła do Bogá, y komponuie on Pſalm: *Iudica Domine nocentes me;* (Pſal. 34. ℣. 1.) *expugna impugnantes me*: Pánie ty ſam oſądź ludźi tych, ktorzy mi ſzkodzą; á uskrom powſtaiących przećiwko mnie. To ták częſto w ſercách ludzkich, pod pretextem przyiázni, y przyśięgi ſamey, záymuie ſię niechęć, y złość ku bliźniemu: á możeſz táki mowić, y rozumieć o ſobie, że Bogá miłuie? kiedy pod zasłoną zmyśloney przyiáźni ſzkodźi, y ruinuie bliźniego kędy może, przez opáczne udánie, ſzkálowánie, y inſze fortele wymyślne; ktore ſtáną zá hártowne ſtrzały, zá włocznie, y lánce-ty, ná niewinność bliźniego wypuſzczone. Dobrże choć Pogáński Seneká nápiſał: (Seneca lib. de provid.) *Nullæ ſunt occultiores inſidiæ, quàm hæ, quæ latent in ſimulatione officij: nam eum qui palam adverſarius eſt, facile vitare poſſis. Trojanus equus ideo fefellit, quia formam miſericordiæ mentitus eſt*: Nie máſz ſzkodliwſzey zdrady, iáko zmyślona przyiaźni poſtáć: álbowiem nieprzyiaćielá iáwnego prętko kto uſtrzedz ſię może: koń Troiáński dla tego Grekow oſzukał; że pod poſtáćią miłośierdźia skłámał, y zdrádę náſadzoną poſtáćią nabożeńſtwá, y przyiáźni pokrył. Uchoway nas Boże tákich z bliźnimi náſzemi poſtępkow! nie umie doskonáła miłość czynić, y myślić źle bliźniemu, nikomu ſzkodźić; ále wſzyſtkim dobrze życzy; y prágnie, áby ſię wſzyſtkim dobrze dźiało káżdego czáſu: (Prov. 17. ℣. 17.) *Omni tempore diligit, qui amicus eſt; & frater in anguſtijs comprobatur*: Kto prawdźiwą ma miłość, káżdego czáſu kocha, y miłuie, życząc to ſamym wyświadczyć uczynkiem; ponieważ w przygodźie poznáć Brátá, y bliźniego. Wykonał tę náukę Duchá Swiętego dźiśieyſzy Sámárytan; kiedy nie tylko ſzkodźić niechćiał bliźniemu; ále, iáko mogł, miłośierdźie pokazał nád nim, práwie w oſtátniey przygodźie; gdy opátrzonego kálikę, wźiąwſzy ná drodze, do goſpody zániosł; y dla cáłośći zdrowia iego, koſzty waży, y podeymuie; y ná większe ſpezy ieſzcze ſię dla miłośći iego ofiáruie; (Lucæ 10. ℣. 35.) *Quodcunq; ſupererogaveris, ego, cum rediero, reddam*; czego Lewitá, y Kápłan nie uczynił. Więc y ty Kátoliku náucz ſię miłośći bliźniego twego, miłośći przykazánia, ná ktorym záwisło zbáwienie twoie; rátuy, iáko możeſz, potrzebnego rádą, y ſubſtáncyą: (Ibidem.) *Curam illius habe*; ábyś miłośierdźia twego z dźiśieyſzym Sámárytánem, nie tylko pochwałę, ále y wieczną mogł otrzymáć nagrodę w niebie od naymiłośiernieyſzego Sámárytáná Iezuſa; ktoremu cześć y chwałá ná wieki. Amen.



KAZA-

KAZANIE
Ná Niedźielę XIII. po Swiątkách.

Non est inventus, qui rediret, & daret gloriam Deo; nisi hic Alienigena.

Lucæ 17.

Nie ználazł się, ktoryby się wroćił, y oddał chwałę Bogu; tylko ten Cudzoźiemieć.

Wielką się dźiś niewdźięcznośćią (nád ktorą nic ćięższego źiemiá nie nośi) nágrodźiło Pánu Iezusowi, iego nie wysławione dobrodźieystwo, y politowánie, nád trądem záráżonymi kálikámi; á ieszcze co większa, od własnych domownikow swoich, dla ktorych osobliwie ná świát przyszedł; to iest, od ludźi narodu Zydowskiego: Przechodźi Pan Iezus przez pewne Miásteczko, idąc do Metropolim miástá stołecznego Ieruzalem; áliści záchodzą mu dźieśięć mężow trędowátych, ktorzy żebrząc łáski, y miłośierdźia, snać uprzedzáiącemi znákámi utwierdzeni o dobroći iego, przenikliwym głosem wołáiąc: *Iesu Præceptor, miserere nostri:* Iezu Náuczyćielu, zmiłuy się nád námi; y ták poruszyli wnętrznośći iego do lutośći nád sobą, że ich utrzymáć w sobie nie mogąc, (iáko Pan wszelkiego miłośierdźia,) odsyła ich do Kápłánow ná utwierdzenie powagi, y Chárákteru Kápłáńskiego, ktorym zlecono trądy grzechowe duchownie leczyć: á záraz wszystkich w drodze idących, mocą swoią Boską doskonále leczy, y uzdrawia: *Et factum est dum irent, mundati sunt.* Pátrzcieśz co się stáło: zápomniáło záraz niewdźięczne Zydostwo ták wielkiego dobrodźieystwá Chrystusowego; y żaden się z onych Zydow zleczonych nie powroćił do Páná; áby przynamniey podźiękowáli zá iego zlitowánie się nád sobą, y miłośierdźie: ieden tylko Sámárytan, ieden Cudzoźiemiec, (bo go ták názwał Pan Iezus w Ewángeliey,) *Alienigena*, powroćiwszy, przypadł ná twarz swoię pod nogi Iezusowe, wielbiąc głosem wielkim Bogá, y iemu należytą oddáiąc chwałę: *Non est inventus, qui rediret, & daret gloriam Deo; nisi hic alienigena.* Zkądli táka niewdźięczność Zydostwu przećiwko Pánu, y Dobrodźieiowi swemu? pyta się Syrus: *Quare separati sunt? quin redierint, daturi gloriam Deo: nisi hic alienigena.* Sámárytani, byli to ludźie częśćią z Bábilonij, częśćią od Assyryiczykow, y Medow, od Sálmánázará Królá do Sámáryi przenieśieni, z ktorymi żydźi nie społkowáli. Ten tedy dźiśieyszy Sámárytan od Páná Iezusa zleczony, y od trądu uwolniony, reprezentował w osobie swoiey narody; ktore miáły uwierzyć w Chrystusa, iemu się pokłonić, y dźięki oddáć zá náukę, y oświecenie w ćiemnośćiách błędow swoich, y doskonáłe zleczenie, nie tylko ná ćiele, ále y ná duszy: Ci zás dźiewięć niewdźięcznych Zydow pokazáli tą swoią niewdźięcznośćią, iáko cáły uporny, y krnąbrny narod ich, miał

Ibidem ℣. 13.

Ibidem ℣. 14.

Ibidem ℣. 18.

Lucæ 17. ℣. 18.

Syrus.

4. Reg. 17.

miał wzgárdźić Chrystusem ; iáko miał odrzućić zasługi iego, drogi okup, y nieprzeliczone dobrodźieystwá. Znamy Pánie, y Zbáwićielu nász, będąc z wybránych Narodow twoich, żeś ty sam śmiertelny trąd, y wieczna zárázę spędźił z dusz nászych, nie słowem tylko, y sámym do Kápłánow odesłániem; ále wielką odwagą, y zasługámi twemi; włásną krwią áż do śmierći, iáko naydroższym bálsamem. Więc niechcemy się w komput, choć domowych twoich, ták niewdźięcznych wpisowáć; y lubo sobie z sercá życzemy być twoimi záwsze domownikámi, wiążąc się do boku twego w naygłębszey pokorze; iednák łączyć się ráczey, cáłym sercem, dźiś z tym Sámárytánem wolemy; ktoregoś y wiárę pochwalił, y onego litośćiwie zleczył: y zechcemy oddáć Máiestatowi twemu świętemu cześć y chwałę, zá to nieograniczone dobrodźieystwo y miłosierdźie twoie.

Jáko wdzięczność ku Pánu Bogu y dobrodźieystwom iego, tudźiesz y ku bliźniemu, wszelką się odpłáta, ták niewdzięczność wszelkim złym, y ciężkim nágradza się karániem. Iáwnie o tym Duch S.
Prov: 17. ℣. 13. przez Prowerbiálistę: *Qui reddit mala pro bonis; non recedet malum de domo ejus:* kto złym zá dobre oddáie, álbo się niewdzięcznym otrzymánych dobrodźieystw pokázuie, nie odeydźie złe z domu iego. Siedmdźiesiąt czytáią: *Non movebuntur mala à domo ejus:* nie poruszy się wszelkie złe z domu iego; ále się mocno wkorzeni y utwierdźi; to iest, że mu się nic dobrego dźiać, áni szczęśćić nie będźie; ále rożnym przećiwnośćiom, karániu, y plagom podlegáć muśi: álbowiem przy niewdzięcznośći wiąże się záraz *perfidia*, álbo wiárołomstwo; ktore y same przyrodzone práwá gwałći. Zkąd Gwilhelm Doktor Páryski názwał niewdzięczność wielkim cudem dyabłá: *Cum sit vel maximè contra naturam* (są słowá iego) Tosz y drugi Stalp: nápisał: *Quia etiam natura humana velut monstrum detestatur hoc vitiū; sicut enim naturale est amantem redamare, quia amori solus amor dignè rependitur, ita monstrosum est amanti ac benefacienti, gratum se non præbere.* Sámo ludzkie przyrodzenie iáko dźiwowiskiem iednym brzydźi się tym występkiem; iáko bowiem iest rzecz przyrodzona miłuiącego y kocháiącego kocháć; poniewaiż miłość samá wzáiemna miłośćią godnie nágrodźić się może; ták dźiwem iest kocháiącemu y dobrze czyniącemu niewdzięcznym się stawiáć. Dla tego Pan Bog ktory ćiężkie grzechy karze z mśćiwey sprawiedliwośći swoiey, gdy się w nich ludźie nie káią, nie poprawuią y nie pokutuią, á osobliwie ná tákich niewdźięcznikow wielkie dopuszcza plagi y peny; że álbo ná reputácyi y dobrey sławie, álbo ná fortunie, dobrách y substáncyi, álbo y ná zdrowiu szwánkowáć muszą; á często y samą śmierćią niewdzięczność się im nágradza: náwet y po śmierći, w włásnych dźiatkách, potomkách y familiach záraza álbo kárá iáka dźiedźiczy. O czym rożne czytáć przykłády, ták w Kronikách świętych, iáko y w Dźieiách kośćielnych. Przeto nadobnie *Author Caten. Græc*: nápisał: *Qui beneficium receptum maleficio compensat; à Deo vindice continuis involvetur malis; & meritò: nam si is pœnam meretur, qui malum pro malo reddit; quantò magis ille pœna malum experietur, qui malum pro bono reddit:* Kto dobrodźieystwo wźięte złośćią nágradza; od mszczącego się Bogá w ustáwicznym złym uwikłány będźie, y słusznie zgołá: bo ieżeli ten, ktory złym zá złe oddáie, często odnośi karánie; dopierosz ten nie uydźie karánia, ktory złym zá dobre oddáie. Przeto chcąc pokazáć y wyráźić ná sobie Chrystus, iáko iest ćiężka rzecz, odnośić niewdźięczność zá dobrodźieystwá wyświadczone; żali się ná

Marginalia: 70. legūt. — Lib: 1. de Rethor: Divinæ 4. Tex: 3. in Dom: 13. post Pent. — Author Caten:

Zydy, narod swoy wybrány y ulubiony u Dawidá Krolá: *Retribuebant mihi mala pro bonis, sterilitatem animæ meæ*: Oddawáli mi złe zá dobre, niepłodność duszy moiey, iákoby chćiał rzec: tych ktorychem nápełnił dobrodzieystwy moiemy; y ná tom przyszedł, ábym zá dusze ich ná odkupienie y wybáwienie z niewoli czártowskiey, duszę moię położył; á oni zádáli iey niepłodność, iákoby u nich nic nie ważyłá; y ná nic się nie przydáłá, przez ktorą wszystek świát odkupiony y zbáwiony. Albo (iáko tłumáczy Augustyn Swięty) *Retribuebant mihi mala pro bonis: ego attuli fæcunditatem; ipsi retribuebant sterilitatem: ego vitam; ipsi mortem: ego honorem; ipsi contumelias: ego medicinam; ipsi vulnera: & in his omnibus, quæ retribuebant, utiq; steriles erant*: Oddawáli mi złe zá dobre: iam przyniosł płodność; á oni mi oddawáli niepłodność: iam im przyniosł żywot; á oni mnie śmierć: iam im honor y chwałę; á oni mnie wzgárdę; iam im zleczenie; á oni mnie zádáli rány: á w tym wszystkim, co mi oddawáli, niepłodnymi byli. Dla tego tę ich niepłodność przeklął w onym drzewie figowym, ná ktorym nie ználazł owocu żádnego ná posiłek, tylko sámo liśćie: *Nunquam ex te nascatur fructus in sempiternum*: Iuż więcey niepłodne drzewo rodzić y wydáwáć z siebie owocu nie będziesz; y záraz drzewo ono uschło; iáko świadczy Ewángelia święta. Tákże y ná drugim mieyscu: *Qui retribuunt mala pro bonis, detrahebant mihi; quoniam sequebar bonitatem*: Ktorzy oddawáią złe zá dobre, uwłaczáli mi; żem náśládował dobroći. Náwet ći záiádli niewdźięcznicy, żeby iák nayprędzey sromotną y okrutną śmierćią zábili Chrystusá, wrzeszczeli iáko krucy ná Piłatá Stárostę, umywáiącego ręce od niewinney krwi Iezusowey (lubo iey ná wszystkie wieki w pożárách piekielnych y siárczystym morzu nie zmyie) *Sanguis ejus super nos, & super filios nostros*: Krew iego niech ná nas y ná dzieći nasze pádnie. Mśći się tedy, tá niewinnie wylána krew, do tego czásu nád nimi, y nád ich potomkámi, że nie tylko do ćiał ich przywiązał się smrod iákiś, (iáko uważa Lyran:) ále że y ná wszystek świát iáko zbiegowie y tułácze rozeszli się, bez rządu y iednośći, bez krolá y krolestwá; y ná wieczną u Narodow zá ták srogą niewdźięczność, poszli ochydę y wzgárdę; stáli się iáko niewolnikámi, nie tylko u Chrześćian, ále y u sámych pogan: luboć to często (áh! z gorzkośćią mowić) *per abusum* y z wielkim grzechem ták się Chrześćiánie z nimi brátáią (iáko tesz y u nas w Polszcze się dźieie) że iuż do tákiey przychodzą śmiáłośći, zá protekcyą Pánow, dla máłych interesow, iż Chrześćiánie ledwie nie są u nich niewolnikámi; bo im y służą; czego zákázuią práwá. V Zydow hándle kupieckie po Miástách y Miásteczkách; u Zydow kramy, folwárki, kárczmy: przez co się pánoszą y gorę biorą nád Kátolikámi; ktorzy przez to niszczeią y ubożeią. Zá co potrzebá będźie oddáć srogi ráchunek Pánu Bogu, kto się w tym winnym pokaże. Zda się *ad speciem*, to iest, ná pozor; że z nich coś pożytku, y to tylko chćiwym y łákomym; á przez nich ták cáłemu krolestwu, iáko y prywátnym Pánom, Szláchćie, kupcom, co ich záwodzą, y z wyłudzonemi sumámi zieżdżáią; náwet y Kośćiołom przez ich kradźieże co niemiárá szkody. Alećim teraz dawszy pokoy, podźmy do dálszey uwági niewdźięcznośći: ktorą ták definiował *Ios: Lang*: *Est culpabilis omissio gratitudinis debitæ*: Iest z winą y nagáną, opuszczenie należytey wdźięczności. Lepiey ią ieszcze opisał, lubo z złych skutkow, y wielce duszy szkodliwych Bernard Swięty: *Ingratitudo (ait) inimica est animæ; exinanitio meritorum, virtutum dispersio, beneficiorum perditio. Ingratitudo ventus*

Psal: 34. ℣. 72.
S. August: in Ps: 34.
Matt: 21. ℣. 19.
Psal: 37. ℣. 21.
Matt: 27. ℣. 25.
Lyranus.
Ios: Lāg:
S. Bern: ser: 51. in Cann.

tus urens, ſiccans ſibi fontem pietatis, rorem miſericordiæ, fluenta gratiæ: Niewdźięczność nieprzyiázna ieſt duſzy wyniſzczenie zasług, cnot roſproſzenie, dobrodźieyſtw utrátá. Niewdźięczność wiátrem ieſt wárzącym, y wyſuſzáiącym źrzodło pobożnośći, rosę miłośierdźia, y płynące ſtrumienie łáski. Dwoiáko záś pokazáć śię może niewdźięczność uznánych dobrodzieyſtw (iákom iuż námienił) álbo ku człowiekowi y bliźniemu; álbo ku Pánu Bogu y dobrodźieyſtwom iego: w oboiey táka śię złość záwiera, że, nie tylko ſprzećiwia śię regułom wiecznym, ále y ſamemu (iákom rzekł) przyrodzonemu práwu y rozumowi: poniewaſz y ſáme beſtye tego ſrogiego wyſtępku w ſobie nie ćierpią; o czym wiele ieſt hiſtoryi. Aleć y ſámi ná oko baczemy, iáko częſto dźikie y by nayſrożſze beſtye dobrodźieyſtwem śię, y pokármem cykuruią; iákoby dobrem zá dobre oddáiąc ſwym łáskáwcom. *Geminianus* o Pelikánie piſze: że gdy krew ſwoię włáſnym pyskiem z pierśi przedárſzy, ná dźięći ſwoie wylewa ná ich ożywienie; ták ſam słábieie, w tey ku dźiećiom miłośći; że go znowu dźieci odżywiáć muſzą; y pilnie upátruie, ktore mu z nich tę uczynność y miłość w záwżt oddáią; álbo z więkſzym ſtárániem świadczą: y te zá włáſne ſwoie y wdźięczne dźiatki przyimuie: inſze záś w tym gnuśne, iáko niewdźięczne wyrodki z gniazdá wyrzuca. Ambroży Swięty zápátruiąc śię, iáko pśi pánom śię ſwoim łáſzą, y zá káwáłek chlebá, álbo z ſtołu ſpadáiące okruchy, táką czuyność odpráwuią nád nimi y rzeczámi ich; że częſto y giną przy pánách ſwoich; z tákim nápiſał áfektem: *Quis non erubeſcat? gratiam de ſe benè merentibus non referre; cum videat etiam beſtias refugere crimen ingrati:* ktoż śię nie záwſtydzi niewdzięcznośći ſwoiey przećiwko tym, ktorzy mu dobrze życzą, álbo iákie dobrodźieyſtwo świadczą, gdy widzi, że y ſame beſtye od tákiey brzydkiey przywáry uchodzą; á przećię śię ták wiele ná świećie niewdzięcznikow znáyduie, gorſzych nád beſtye ſame: iáko uważył Seneká: *Inter plurima maximaq́, vitia, nullum frequentius eſt; quàm ingrati animi:* między wielą głownych wyſtępkow y grzechow, tedy nayczęśćiey ten zákał niewdzięcznośći wikła ſercá, y záraża ſumnienia ludzkie: o ktorych to y Apoſtoł Swięty przeſtrzegał kiedyś Vczniá ſwego Tymotheuſzá *Erunt enim homines cupidi, elati, ingrati, ſceleſti:* Námnoży śię ludzi náſtępuiących w niebeſpiecznych czáſach, chćiwych, łákomych, wyniosłych, niewdzięcznych złośnikow. Gdy ſpytano raz Dyogeneſá, coby teſz u ludźi nayprędzey w pámięći śię ſtárzało? odpowiedźiał: że pokazáne dobrodźieyſtwo: *Dici enim vix poteſt, quanta, beneficij accepti, apud pleroſq́, ſit oblivio:* Trudno wymowić, iáko prętko niektorzy ludzie, wźiętych dobrodźieyſtw zápomináią. *Themiſtocles* mąż wielkiey sławy w Athenách, gdy go obywátele zá iego ku ſobie wyświadczone życzliwośći, áfekty, y dobrodzieyſtwá, z ſzczerey niewdźięcznośći łżyć, ná sławę iego náſtępowáć, y przećiwko niemu buntowáć śię poczęli; rzekł w żalu do nich: *Quid tumultuamini adverſus eos, à quibus ſæpenumero commodis fuiſtis affecti?* Ná co śię mięſzáćie, y powſtáiećie przećiwko tym, od ktorycheśćie ták wiele wygod wáſzych y dobrodzieyſtw uználi? y częſto śię rownał do plátánu drzewá gęſto rozłożyſtego; pod ktorego ćień ludźie od upału ná ochłodę álbo od niepogodnego niebá ná zá-ſzczyt uchodzą; á gdy przygodá minie, drzewo ono odźieráią, y z gáłęźi obćináią &c. Plato Filozof dla niewdźięcznośći mułem názywał Ariſtoteleſa z tego podobieńſtwá; że iáko muł záśiliwſzy śię y wyſſawſzy pokarm z mulice, zwyczáynie kopytem ią uderza: ták y on náuczy-

Geminia:

S. Ambr: lib. 6 Hexamer: cap. 4.

Sene: lib: 1 de ben: cap. 1.

2. Timo: 3.

Stab. apud Lang: in Polyant: fol: 572.

Plutarch: in apoph:

Ælianus lib: 4. de var: hiſt:

uczywszy się od Plátoná mądrości, przećiwko niemu szkołę swoię, z Perypáthetyków, wystáwił. *Alphonsus* Krol, gdy go stárszyzná, Senat, álbo Párláment spytał, czemuby *Alvaro Lunæ,* nayniewdzięcznieyszemu człowiekowi, ták wiele pokázował dobrodzieystw, przyiáźni, y łáski swoiey Páńskiey? ktorych on tudziesz zápomina: odpowiedział z ánimuszu y wspániáłośći krolewskiey, ále oraz iákoby náśláduiący náuki y Ewángelij Chrystusowey: *An ignoratis ingenti beneficio, nonnisi ingenti ingratitudine satis fieri?* Azasz nie wiećie, że wielkie dobrodziey- stwo lepiey się nágrodzić nie może, iáko wielką niewdzięcznośćią. Brał snáć, przykład ten Krol z sámego Chrystusá, ktoremu się wszystkie iego łáski, miłośći, y dobrodzieystwá, sámą naywiększą oddawáły niewdzięcznośćią: iáko y nástępuiącym Mężom Apostolskim; ktorym się prace y stáránia około dusz ludzkich szczerą niewdzięcznośćią, bo y śmierćią sámą nágradzáły. A lubo to (iákom rzekł) w tym zákále niewdzięcznośći, ták wiele się ludzi złych wikła; á przećię notuie *Seneca,* że w żadnym práwie ludzkim, ná tákich nie masz postánowioney kary: *Humanis legibus nullam ingratitudinis pœnam constitutam esse:* y záraz dáie przyczynę: *Quia tanta est ejus iniquitas; ut solius Dei rigidissimæ justitiæ, punienda relinquatur:* Táka iest niepráwość y złość niewdzięcznośći; że ukaránie iey, pod sámę mśćiwą spráwiedliwość Boską podpada. Dla tego przeklina Duch Swięty u Mędrcá, niewdzięczniká: *Ingrati spes, tanquam hybernalis glacies, tabescet; & disperiet tanquam aqua supervacua:* Niewdzięcznego nádzieiá roztopi się iáko lod z źimy, y rozpłynie się iáko zbytnia wodá. A ieżeli niewdzięczność ludzi przećiwko bliźnim swoim dobrze sobie życzącym, álbo czyniącym, táką zá sobą poćiąga kárę; że się im nic dobrego dziać nie może; y wszelkie złe w dom się ich ćiśnie, coż rozumiećie? iáka kárá od Bogá tych czeka y potyka, ktorzy niewdzięcznemi są łask, dárow, y dobrodzieystw iego. Dla niewdzięcznośći (iáko uważa Ambroży Swięty) Iudaszá Chrystus odrzućił, y wiecznym piekłem ukarał. Ná Ezechiaszá Królá (pisze Hieronim Swięty z ksiąg Hebráyskich) dla tego Pan Bog chorobę śmiertelną dopuśćił, że otrzymawszy prawie niesłycháne zwyćięstwo nád Sennácherybem Krolem Assyryiskiem y woyskiem iego (á to z pomocą Aniołá Páńskiego; ktory iedney nocy sto ośmdźiesiąt tyśięcy w obozie iego ludzi wyśćinał; y sam potym Krol z pogromu ućiekszy do Niniwe miástá, przy oddawániu ofiáry w Kośćiele, od włásnych synow iest zábity) nie oddał dzięków Bogu należytych w wyśpiewywániu y pochwaleniu mocy y dobrodzieystwá iego; iáko uczynił Moyżesz, kiedy zátopił w morzu królá Pháráoná, z cáłym woyskiem iego; tákże y Deborá po ućiekáiącym z pogromu, y od Iáhelá zábitym Sisáre. Błogosłáwiony Idźi, prawdziwy syn y náśládowcá świętego Pátryárchy Fránćiszká, bacząc iednego, możnego y bogátego człowieká, ále ku Bogu y dobrodźieystwom iego niewdzięcznego, chcąc go od ták srogiego grzechu y występku odwieść; tákim ná niego zászedł ápologiem: tráfiłem (práwi) przypadkiem ná iednego człowieká bez oczu, rąk y nog; zgołá iák pieniek przy drodze leżącego: y gdym go spytał łáskáwie y łágodnemi słowámi; cobyś też dał zá to nędzny káleko? gdybyć kto ręce, nogi, y oczy przywroćił; odpowiedział: zápisałbym mu się w dożywotnią służbę. Pochwalił on bogácz tę odpowiedź káleki: záczem pełen Duchá Bożego Błogosłáwiony Idźi rzecze do niego: tobie Bog dał oczy, ręce, y nogi, iáko y insze członki ćiáłá twoiego, y ták cię długo chowa, przez wiele lat udzieláć zdro-

Panormitano de rebus Alphons.

Stapl: Domini: 3. post Epiphan: tex: 5.

Sap: 16.

S. Ambr: lib: 1. de Virg.

S. Hiero: in Isai: lib: 11.

4. Reg: 19.

Iud: 4.

Ex Chro: Ord.

Engel: in Dom: 6. post Pentecost.

wia y żywośći; á będźiesżże ieszcze ták wielkim Boskim dobrodźieystwem gárdźił? ná swáwolą y rospustę ćiáło y zmysły twoie rozpuszczáiąc, ná wzgárdę Stworcy swemu? y záraz się on bogacz w inszego odmienił człowieká; y potym ná záwsze był wdźięczny ku Pánu Bogu, Stworcy y Dobrodźieiowi swemu. Niebądźmyż y my K. M. tákimi niewdźięcznikámi ku Bogu dobrotliwemu, ktory ná nas sypie bez miáry swoie skárby y dobrodźieystwá; od ktorego wszystko mamy; nie tylko, co do nátury, ále y co do łáski y zbáwienia nászego należy: żebyśmy nie pádli ná onę censurę Duchá Swiętego: *Haeccine reddis Domino, popule stulte & insipiens? numquid non ipse est Pater tuus? qui possedit te, & fecit, & creavit te.* Izáli to oddawasz Pánu ludu głupi á szalony? ázaż on nie iest Oycem twoim? ktory cię pośiadł y uczynił, y stworzył ćię. Wźięliśmy od niego, iáko od Stworcy nászego, oczy, ręce, nogi, y wszystkie ćiáłá członki (mowiłá kiedyś Máchábeyská mátká do synow swoich, utwierdzáiąc ich ná mękách, od Tyránná Antyochá dla praw stározakonnych) *Nescio qualiter in utero meo apparuistis: neq; enim ego spiritum & animam donavi vobis & vitam: & singulorum membra, non ego ipsa, compegi: sed mundi Creator, qui formavit hominis nativitatem.* Nie wiem iákośćie się w żywoćie moim ukazáli: bo nie iam duchá y duszę wam dárowáłá y żywot: y káżdego członki nie iam sámá spoiłá: ále Stworzyćiel świátá, ktory spráwił człowiecze národzenie. A będźiemże ćiáłá y członkow nászych używáć ná swáwolą y rospustę? oddáiąc Bogu niewdźięcznośćią, á nie ráczey umartwieniem y podbiiániem zmysłow nászych pod rozum y wolą; iáko nas upomina Apostoł: *Sed neq; exhibeatis membra vestra arma iniquitatis peccato: sed exhibete vos Deo, tanquam ex mortuis, viventes; & membra vestra arma iustitiae Deo:* Ale áni wydawayćie członkow wászych orężem niespráwiedliwośći grzechowi: ále wydawayćie się Bogu iáko z martwych żywymi: á członki wásze zbroią spráwiedliwośći Bogu. Y ieżeli kiedy, lubo z złego umysłu, lubo z ułomnośći ludzkiey, tráfiło się komu wykroczyć przećiwko regułom wiecznym: potrzebá iák znowu, odwrácáiąc się od wszelkiey nieprawośći, poświącáć się Bogu przez pokutę y umártwienie: *Sicut enim exhibuistis membra vestra servire immunditiae, & iniquitati ad iniquitatem:* (upomina dáley tenże Apostoł) *ita nunc exhibete mēbra vestra, servire iustitiae in sanctificationē:* Iáko bowiem wydawáliśćie członki wásze ná służbę nieczystośći y nieprawośći ku nieprawośći; ták wy teraz dawayćie członki wásze ná służbę spráwiedliwośći ku poświęceniu. A w tym pokażemy wdźięczność ku Bogu zá ie° łáski y nieprzebráne dobrodźieystwá; kiedy odsaczywszy się od márnośći świátowych, cáłym się ku niemu sercem y zupełną miłośćią náwroćiemy. O czym Chryzostom S. *Grati erimus si omnia praesentia despiciemus: & si ei, qui in nos tanta beneficia contulit, adhaerebimus, amorem in illum singulis diebus augeri declarantes.* Y poydźie zátym, że ná nas iáko z nieprzebránego morzá dobroći iego, co raz większe, y nowe łáski y dáry spływáć będą. Bo ná coż (iáko mowi Mędrzec) wszystkie źrzodłá y rzeki do morzá się, zkąd wyszły, wracáią? tylko żeby znowu z morzá wychodząc płynęły; y słodniáły wpłynieniu swoim oczyszczáiąc się z wszelkiey gorżkośći y słonośći swoiey: ták kto wdźięcznośćią, szczerym áfektem, y miłośćią rozpływáiąc się z Krolem Prorokiem ku Bogu: *Sicut aqua effusus sum.* Wpada y topi się w tym nieskończonym Oceánie Boskiego miłosierdzia y łáskáwośći: płynie iák znowu ku pożądáney wieczności w większych łáskách y dárach słodząc sobie wszystkie świátá przy-
kro-

Deut: 32.
2. Mach: 7.
ad Rom: 6.
Ibidem ℣. 19.
Hom: 27. in Gen.
Eccl: 1.
Psal: 21.

krośći; y pomnażáiąc śię w cnotách świętych: *Cum enim Deo nos, pro acceptis gratijs, non ingratos exhibemus; locum in nobis facimus gratiæ; ut majora accipere mereamur;* nápiſał Bernárd Swięty. S. Bern.

Więc ná koniec wzbudzáiąc śię do więkſzey záwſze ku Bogu wdźięczności, wypiſuiąc śię z liczby tych niewdźięcznych dźiśieyſzych trędowaczow Zydowskich, od Chryſtuſa zleczonych; oddawaymy wieczne dźięki Máiestátowi iego, z tym Sámárytánem: *Gratias agentes semper pro omnibus in Nomine Domini nostri Iesu Christi, Deo & Patri:* upomina nas Apoſtoł; zápiſuiąc śię iemu ná wieczną służbę, zá náſze, przez zasługi y krew naydrożſzą Iezuſową, doskonáłe od trądu grzechowego zleczenie; więcey śię w tę śmiertelną zárázę nie wdáiąc ále iey uchodząc. Sámárytan z Greckiego y Cháldeyskiego textu tłumáczy śię *Custos* ſtroż: bądźmyż y my pilnemi ſtrożámi wſzelkiego roskázu y przykazań Páńskich: bo śię w tym naywiękſza ku niemu wdźięczność y miłość wydáie: *Hæc est enim Charitas Dei, ut mandata ejus custodiamus:* ktore, ieżeli doskonále pełnić, y onych pilnie ſtrzedz będźiemy; ſpełni Bog w nas obietnicę ſwoie u Proroká: *Qui in præceptis meis ambulaverit, & judicia mea custodierit, ut faciat veritatem; hic justus est: vita vivet, ait Dominus Deus:* kto w przykazániach moich chodźić, y sądow moich ſtrzedz będźie, áby czynił prawdę: ten ſpráwiedliwy ieſt, y żywotem żyć będźie, (mowi Pán Bog) ná wieki Amen.

ad Ephe. 5.

1. Ioan. 5.

Ezech. 18.

KAZANIE
Ná Niedźielę XIV. po Swiątkách.

Non potestis Deo servire & mammonæ.

Matth: 6. ver: 24.

Nie możećie Bogu służyć y mamonie.

SAm tylko Pan Bog Wſzechmogący ieſt prawdźiwym y przyrodzonym Pánem náſzym; y to ieſt imię iego właſne; iáko mowi o ſobie przez Proroká: *Ego Dominus, & hoc est nomen meum; gloriam meam alteri non dabo:* Iam ieſt Pan, y to ieſt imię moie; niech śię nikt w chwałę moię nie wdziera, áni ſobie páńſtwá ná źiemi uzurpuie; ſtworzył Pan Bog wſzyſtkie ná niebie y ná źiemi kreátury; á przećię iáko uważa ſtáry Tertulian nie zowie śię względem kreatur, ktore przed człowiekiem są ſtworzone, Pánem; ále tylko Bogiem: *In principio creavit Deus cælum & terram,* ná początku ſtworzył Bog niebo y źiemię: tákże przy ſtworzeniu świátłá y firmámentu, Bogiem śię tylko zowie: dopiero iák człowieká rozumnego z gliny ulepił, rękámi ſwymi ukſztałtował, y tchnął weń duchá ſwoiego *spiraculum vitæ;* dopiero gdy go ná tey przeſtronney ſzerokiego świátá osádźił Koloniey, aliśći nowy ſobie przybiera tytuł páńſtwá y Pánem śię zowie. *Formavit igitur Dominus hominem de limo terræ:* iákoby chćiał rzec Wſzechmocny Máieſtat; niechay człowiek pánuie nád wſzyſtkiemi kreáturámi ná źiemi żyiącymi, niechay ich iáko Pan y Iedynowładcá ná ſwoię używa potrzebę

Isai: 42. ℣. 8.

Adverſ. Her: inogē: hær.

Genes: 1. ℣. 1.

Genes: 2. ℣. 7.

Genes: 1.

Geneſ: 1. y usługę: *Dominamini piſcibus maris & volatilibus cæli, & univerſis animantibus quæ moventur ſuper terram:* puſzczam y rezygnuię práwo pánowánia człowiekowi nád wſzelkim żyiącym ſtworzeniem; iednák pánowánie moie záchowuię ſobie wcále nád człowiekiem *ego Dominus.* Ia, nie kto inſzy, ná wieki ieſtem, y chcę być Pánem iego: wſzyſcy pánowie ſą tylko *nuncupative* álbo przez iákąś powierzchowną denominácyą; y wſzyſtká ich władzá ná Boskiy záwieſza ſię władzy y pánowániu. Zkąd Auguſtus Ceſarz choć pogánin, gdy mu ná liśćie nápiſano y dano ten tytuł *Auguſto orbis terræ domino;* zmázał go, á nápiſał *Auguſto Reipublicæ ſervo.* Pięknie Auguſtyn S. nápiſał: *Rationalem factum ad imaginem ſuam noluit niſi irrationalibus dominari, non hominem homini, ſed hominem pecori.* Dla tegoſz w Ráiu w ſtánie niewinnośći iáko nie byłoby było żadney niewoli, ták y pánowánia ieden nád drugim, áleby byli wſzyſcy iáko iedneyże nátury wolnymi zoſtawáli inſzego nád ſobą nie znáiąc páná tylko ſamego Bogá. Teraz záś w skáźitelnym y przez grzech zepſowánym doczeſnym pożyćiu náſzym, częſtokroć opuśćiwſzy przyrodzonego Páná człowiek grzeſzny, słodkie iárzmo Boskie porzućiwſzy, dobrowolnie iáko zmiennik y przekinczyk iáki ućieka y ſtroni od Páná ſwego, á w niewolą ſię złych Pánow y okrutnych tyránnow, świátá, czártá, ćiáłá y mámony podáie: *Peccator ſervus eſt tot dominorum, quot vitiorum:* mowi Auguſtyn S. Gáni Chryſtus tych piekielnych tyránnow służbę; bo ſię z nimi człowiek á oraz y z Bogiem pomieśćić nie może, *Nemo duobus dominis poteſt ſervire:* nie może nikt ſercá ſwego do dwu pánow przywiązáć; chybá w obłudzie: y záraz ich tłumáczy; to ieſt, że nie może żaden służyć Bogu prawdziwie, kto służy nieſpráwiedliwey mámonie. Co to záś ieſt zá mámoná, y co zá służbá mámonie? ſpytam ſię ná dźiſieyſzym kazániu. Zá łáską y dárem Duchá Swiętego.

[Marginalia: Eutropius lib. 7. — Lib: 19. de civ: Dei. — S. Auguſt: — Matt: 6. ℣. 24.]

Naprzod nam ſię ſpytáć przychodźi co to zá mámoná, ktorey kto służąc, Pánu Bogu prawdźiwie służyć nie może? Iræneus Swięty tłumáczy to słowo mamon. *Idem eſt quod macula divitiarum, avaritia aut cupiditas pecuniarum:* mámoná, iedno to ieſt co mákułá, álbo zmázá ćiężká ná ſumnieniu dla nienáſyconey chćiwośći y łákomſtwá. Hieronim záś S. názywa ią doſtátkámi w nieſłuſznośći nábytymi; *Mammon ſunt divitiæ de iniquitate collectæ:* táką nieſłuſzność zowie Apoſtoł kořzeniem y początkiem wſzelkich grzechow y złośći, *Radix omnium malorum eſt cupiditas;* Y do Ephezow piſząc, łákomſtwo zowie báłwochwálſtwem, *Avaritia eſt idolorum ſervitus.* Iáko źiemiá, choć złote y ſrebrne kruſzce rodźi, przećięſz oná z nátury niepłodna, kámieniſta, piáſzczyſta, nierodzáyna; trawy biedney źieloney, áni drzewá, áni pożytku żadnego z ſiebie wydáć nie może bez niebieskich influencyi: ták mizerny człowiek, ktorego chćiwość y łákomſtwo opánuie; áni Bogu, áni Kośćiołowi, áni przyiaćielowi, áni bliźniemu, áni ſobie ſamemu ná nic ſię nie zeydzie; o tákim mowi Bog do Proroká, *Scribe virum iſtum ſterilem, qui in diebus ſuis non proſperabitur:* Nápiſz Proroku tego sknerę, skępcá, y niepłodnego w pożytki zbáwienne, że mu ſię zá dni iego ſzczęśćić nie będźie. W toż Bázyli S. zmierza; *Cupiditas eſt omnis tranſgreſſionis mater, magiſtra nocendi, primipolana iniquitatis, auriga malitiæ, ſeditionis origo, fovea ſcandalorum:* ták tego przeklętego mámoná *graphicè* opiſał pomieniony S. Doktor; że chćiwość ieſt mátką wſzelkiego przeſtępſtwá, miſtrzynią ſzkodzenia, początkiem niepráwośći, woźnicą złośći, buntow y ſedicyi przyczyną, ſamołowką pogorſzenia;

[Marginalia: S. Iræne: — S. Hieron. — 1 ad Tim: 6. ℣. 10. — Ad Eph: 5. ℣. 5. — Ier: 22. ℣. 30. — Homil: in avaros.]

zgo-

zgołá ſam Chryſtus naywyżſzey powagi chćiwość y łákomſtwá názwał ie *mammonam iniquitatis* wſzelkiey niezbożnośći początkiem. Ale mi ná to kto z was zárzućić może; toć ſię iuż niegodźi dobrego mienia, ſztuki chlebá życzyć ſobie, pieniędzy zbieráć y zgromadzáć ná dziatki, y inſze dálſze żyćia ludzkiego potrzeby? poniewaſz to z pieniędzy y bogactw wſzyſtko złe y utrátá zbáwienia: odpowiádam, że tu Chryſtus Pan nie mowi *Non poteſtis habere divitias & Deum*, nie możećie mieć pieniędzy, bogactw, zbiorow, dobrego mienia y Bogá: bo to oboie miał Abráhám, Izáák, Iákob, Dáwid, Iob, Tobiaſz, y inśi, mieli święći Bozi ták w ſtárym iáko y w nowym teſtámenćie, pieniądze, doſtátki; á oraz z nimi mieli y łáskę Boską; nic im mamoná, bogáctwá y doſtátki do niebá nie przeſzkodźiły: inſzato tedy mieć doſtátki, á inſza im służyć; dla tego Chryſtus wyráźnie mowi; nie możećie służyć Bogu y mámonie: á ktorzyż to ſerwiruią tey niecnotliwey mámonie? owi nád ktorymi pánuie mamoná, to ieſt pieniądze y doſtátki, y nie ták nád nimi pánuią, żeby ich záżyć mogli, iáko one nád nimi, że ich tylko ſtrzedz muſzą, y ſą iákoby niewolnikámi. *Qui divitiarum ſervus eſt; illas cuſtodit ut ſervus: qui ſervitutis exceſſit jugum; illas diſtribuit ut dominus*: ſą słowá Hieronimá S. y częſtokroć nie ták nam dobre mienie doczeſne y ſubſtáncya ſzkodzi do niebá, y do Bogá przeſzkadza; iáko chćiwość niepomiárkowána, zły y przewrotny ſpoſob nábywánia, álbo zátrzymánia w chćiwym áfekćie doſtátkow. Dla tego przeſtrzega Krol y Prorok *Divitiæ ſi affluant, nolite cor apponere*; ieżli maſz doſtátki, oſtrożnie z nimi; miey, iákobyś ich nie miał; ták ſię nimi okładay, iákobyś ſercá do nich nie przyłożył. *Bene quis poteſt ſervire Deo & dominari divitijs; ſed impoſſibile eſt ſervire Deo & divitijs* mowi Hieronim S. zgodźi ſię to rázem y Pánu Bogu służyć, y mieć ſię dobrze; mieć pieniądze y doſtátki słuſznie nábyte; byle im nie służyć, álbo u nich nie być niewolnikiem, zbytnie ſercá do nich przykłádáiąc; umieć ich ná chwałę Bożą, ná rátunek bliźniego záżyć y obroćić; á ták mogą być podporą cnoty, y pomocą do niebá w ſpráwiedliwych y Bogá ſię boiących: w łákomych zás Bogá nie miłuiących, ſą przeſzkodą do wiecznego zbáwienia, á częſtokroć okázyą do potępienia. Chćiał iákąś Mędrzec z Duchá S. pokazáć oſobliwą złość w tey mámonie tymi słowy: *Eſt & alia infirmitas peſſima, quam vidi ſub ſole; divitiæ conſervatæ in malum Domini ſui*: Ieſt pod słońcem złość wierutna, ktorey między ludźmi nápátrzyłem ſię; bogáctwá, pieniądze zebráne, záchowáne ná zgubę y złe Páná ſwoiego. Ktoryż ſię to táki w oczách Mędrcá reprezentował, że ná złe Páná ſwego pieniądze záchował? nic inſzy, tylko ten, ktory ich źle záżywa ná zgubę duſzy ſwoiey, ktorą Pan Bog nád wſzyſtkie skárby doczeſne ſobie ſzácuie. Roskázuie Pan Bog Gedeonowi, áby wprzod, nim miał dáć potrzebę Mádyánitom, uczynił brák między nieprzeliczonym gminem ludźi Izráelskich: *Adhuc multus eſt populus; duc eos ad aquas, & ibi probabo eos*: Ieſzcze to wielki lud, prowadź ich do wody ćiekący, tám ich wezmę ná probę. Przyprowádźił obozem lud Izráelski Gedeon do rzeki pewney w ſamo południe ćiepłe y gorące; ktorzy uprágnąwſzy w drodze, co żywo ſię záraz z nich do wody rzućiło: iedni iáko pśi łeptáli wodę biorąc ią ná ręce; drudzy zás náchyliwſzy ſię z gębą do wody, z wielkim áppetytem pili: poſzepnie Pan Bog do uchá przez inſtynkt ſwoy Gedeonowi, áby pilnie uważał, kto z ręki tylko łepce wodę; á kto ná źiemię położywſzy ſię iáko bydlę iákie pił bez pohámowánia: y nárachował trzy ſtá mężow, ktorzy ręką wodę czer-

S. Hier.

Pſal: 61. ℣. 11.

S. Hiero.

Eccl: 5. ℣. 12.

Tranſitio

Iud: 7. ℣. 4.

páli y pili, á wszystek gmin ludu onego náchyliwszy się álbo uklęknąwszy pili wodę onę: *Fuit itaq; numerus eorum, qui manu ad os proijcientes lambuerant aquas, trecenti viri: omnis autem multitudo flexo poplite biberat:* mowi text święty. Reflektuię się ná pomienione słowa Psalmisty S. czemu? gdy o zbiorách, dostátkách, y pieniądzách wspomina, záżywa od wody metáphory? *Divitiæ si affluant,* ieżeli opływáć w dobrym mieniu będziećie; áleć się záraz domyślam przyczyny; poniewász iáko wodá płynąca y ćieknąca ná mieyscu nie stoi, ále ustáwicznie idźie z mieyscá ná mieysce, y co raz dáley odchodząc upływa: ták y tá mámoná nieprawośći płynie z ręki do ręki, kołem się od iednego do drugiego toczy, od domu y familij do drugiey, trzećiey, bá y dźiesiątey: śćiskay ią iáko chcesz, przecięż iey nie utrzymasz, y niewiedzieć w czyich się rękách zostoi; wodá to ćieknąca y upływáiąca; nie zátrzymasz iey, upłynie nie zádługo: *Fallaces enim sunt divitiæ, quæ nobiscum diu permanere non possunt: fallaces sunt, quæ mentis nostræ inopiam non expellunt:* obłudne y omylne są świátá tego bogáctwá, ktore z námi długo trwáć nie mogą; omylne są, bo by ich było co niemiárá, przećięsz niedostatku z chęći y żądzy nászey nie odpędzáią. Wybráni od Bogá y sprawiedliwi ludźie, wodę znikomych y upływáiących bogactw nie chćiwie ále dyskretnie, obyczáynie, ręką tylo chwytáią y czerpáią z boiáźnią Bożą, przestrzegáiąc w nábywániu ich obrázy Boskiey, oraz áby y bliźniego w czym nie uszkodzili, y sumnienia nie nárusźyli; dosyć ostrożnie, co potrzebá ćiáłu álbo duszy, co okoliczność stanu y wokácyey wyćiąga; nie garśćiámi, nie obiemá rękomá chćiwie gromádząc, ále iedną ręką gárną do siebie *manu ad os proijciente.* Wiećie, że kto w gárśći wodę niesie, niepodobna wszystkiey zátrzymáć; śiłá iey z ręki ná źiemię ućiecze, y wiele kropel upádnie: Sprawiedliwy y bogoboyny człowiek, ták tę płynącą wodę ostrożnie bierze; iż, co nád potrzebę iego zbędzie, siłá kropel, siłá odrobin substáncyi przez ręce iego przepada, ná pomnożenie chwały Boskiey, zásilenie ubogich: chćiwy zás y łákomy obiemá rękomá czerpa y gárnie do siebie; á przecię prágnie y łáknie, y stáie się iednym żebrakiem: *Avarus terrena esurit, ut mendicus; fidelis contemnit, ut Dominus:* A nie tylko drudzy rękomá, ále y wyuzdánym, nie okiełznánym áppetytē, łápczywie, iáko bydlętá iákie, serce y ustá do tey wody przytuliwszy łepcą y piią, á násycić się w chćiwośći swoiey nie mogą: *quo plus sunt potæ, plus sitiuntur aquæ*: nie mász miáry, nie mász respektu ná Bogá, słuszność, y duszę własną, w sposobách niesłusznych *per fas nefasq;* nábywánia y zgromadzánia dostátkow: y teć to są *divitiæ conservatæ in malum Domini sui*; tá to przeklęta mámoná; ktorey kto ták nábywa y służy, z Bogiem cząstki nie ma: *Non potestis Deo servire & mammonæ:* ná co nadobnie uczony Methodius *Ecce à Deo reprobantur, qui fluxis hujus sæculi cupiditatibus & divitijs sic inhiant; ut in terram prostrati eis incumbant, easq; bibant.* Albo iáko Iob sprawiedliwy wyráźnie mowi. *Bibunt iniquitatem sicut aquam:* piią nieprawość iáko wodę: á czemusz to nie iáko wino ná uweselenie sercá, ále iáko wodę? bo wino przecięsz kiedyszkolwiek násyći człowieká y głowę záwroći; wodę zás choćbyś pił poki chcesz, wełbieć się po niey nie zámąći. Między kilká kroć stotysięcy ludźi ledwie trzystá umartwionych ználazł Gedeon, ktorzy wodę rękomá czerpáli y pili, ále co żywo poklęknąwszy chćiwie łeptáli. Nie wiele tákich między tysiącámi Chrześćian, ktorzyby dobrego mienia umieli záżyć ná chwałę Bożą, ktorzyby zgromadzáli tę mámonę bez iákiey obrázy Boskiey y krzywdy bliźnie-

Marginalia: Ibidem ℣. 6. — Psal. 61. ℣. 11. — S. Grego: hom: 15. sup: Luc. — Iudic: 7. ℣. 6. — S. Bern: — Eccl: 5. ℣. 12. — Matt: 6. — Methodi. — Iob. 15. ℣. 10.

źniego. *A minore usq; ad majorem, omnes avaritiæ student: & à Propheta usq; ad Sacerdotem, cuncti faciunt dolum*: Skárży się sam Bog przez Proroká swego; od naymnieyszego do większego, wszyscy tey mámonie niecnotliwey służą; y Kápłan y Prorok, wszyscy czynią zdrádę. Zá czásow Laudomárá Biskupá Kárnoteńskiego, ieden pan Groff Comes tegosz Kárnoteńskiego powiátu, przysłał czterdźieśći czerwonych złotych iáłmużny Biskupowi S. żądáiąc go, áby o zdrowie iego prośił Páná Bogá: nie chćiał zrázu przyiąć Biskup S. gdy mu iednák posłániec się przykrzył, wiedząc z Duchá S. iż one pieniądze, były to mámoná niesłuszności, źle y niespráwiedliwie nábyte; poszedł do kápliczki swoiey Biskup S. y upadszy ná koláná ná modlitwę, rozsypał ie ná ołtarzu; á potym iáki táki dukat w rękę weźmie, ogląda, konsyderuie, y ná stronę odrzuca; między kilkądźiesiąt onych czerwonych złotych ledwie ieden z nátchnienia Boskiego spráwiedliwie nábyty poznał, ználazł, y ten wziął zá iáłmużnę: insze zás wszystkie oddał słudze onemu áby ie Pánu odniosł; y roskazał przez niego do Páná, że ieden tylko z tych złotych groszow był spráwiedliwie nábyty, ktory sobie zostáwił; insze zás wszystkie z oppressyą ubogich, z krzywdą bliźniego, y przez lichwę nábyte odsyłam; ktorych ieżli nie powroći tym ktorym krzywdę uczynił? nie przyimie ich Pan Bog; y nie tylko zdrowia doczesnego, ále y wiecznego zbáwienia niech się nie spodziewa. *Cuncti faciunt dolum*: ále trudno oszukáć Páná Bogá, *Non potestis Deo servire & mammonæ*. Przydźie czás Kátolicy moi, kiedy Pan Bog zbiory ludzkie y zebráną mámonę weźmie ná ścisłą probę, y będźie nią brákował; szperáiąc, ieżli tá mámoná nie iest z nieprawośći y niesłusznie nábyta *mammona iniquitatis*: ieżli nie iest záchowána ná złe Páná swego; ieżli oszukániem, lichwą, krzywdą bliźniego nie trąći; weźmie do ręku swoich y káżdy pieniądz przekłádáć będźie; y rzecze nie iednemu: wey; ten pieniądz złoty z dźieśięciny kośćielney zátrzymány álbo zábrány, z fundusow álbo interesow kośćiołowi należyćie nie oddány; dla czego pustkámi stoi, y wroble w nim śpiewáią; ludźie bez Kápłáná umieráią, gdy nie ma Kápłan dochodu swego y sustentácyei: ey Bogu to oddano! Kośćiołowi náznáczono z fundácyi pobożnych ludźi, áby w nim máiestat Boski błagano, áby obrządek duchowny śpiewano, spowiedzi świętey słuchano, kazano, uczono: tá mámoná przeklęta ná złe Páná twego záchowána (rzecze Bog) niechći będźie ná potępienie. Podobno też Pan Bog ieszcze komu swego czásu rzecze; bráćie, nie godźiło się to lichwić, gdy do ćiebie w ciężkiey potrzebie przyszedł bliźni twoy, ábyś mu wygodził: zástáwiłći máiętność; á ty dwá rázy twoię iśćiznę zebrawszy, nie chcesz mu iey názad powroćić; mámoná to iest nieprawośći: wygodźiłeś bliźniemu twemu, áleś lichwę z niego niespráwiedliwie wyćisnął; od tysiącá czálem złotych dwieśćie, od dwu set kilkádźiesiąt; formuy sobie iáko chcesz sumnienie, y mow; że to *in vim lucri cessantis & damni emergentis*; postáremu to *mammona iniquitatis*: bo niepomiárkowána; ná ktorey siłá się záwodzi y ginie; nie z Bogiem to, y nie może táki służyć Bogu y mámonie; bo nie może tákie nábyćie być przed Pánem Bogiem nienagánne, *Lucrum in arca, damnum in conscientia, comes est animæ funus*: mawiał więc Alphonsus Krol Arrágoński: y dla tego ná lichwiarze práwo uczynił áby ich iáko *infames* z páństwá *pœnâ exilij* karano. Záczem kto ták tey złośliwey służy mámonie z uszczerbkiem sumnienia y z zgubą dusze swoiey; nie może służyć Bogu. Usłuchaymyż tedy rády y náuki Zbáwićielá nászego, ktorą nam

Ierem: 6. ℣. 13.

Vin: lib. 7.

Iere. 16. Mat: 6.

Alphonsus Rex Arr.

Matt: 6. ℣. 33. w dźiśieyszey dáie Ewángelij; *Quærite primum regnum Dei & justitiam ejus, & hæc omnia adjicientur vobis:* więcey ná opátrzność Boską w nászych spuszczaymy się potrzebách, á niżeli ná krwáwe stáránia, zabiegi, y prace zbyteczne; wprzod szukáymy krolestwá niebieskiego, y spráwiedliwośći iego; á to wszystko przydano nam będźie z dźiwney łáskáwośći y prowidencyei Boskiey, ktory biedne ptászętá niebieskie páśie; á náwet kwiatki y lilie śliczną swoią odźiewa ozdobą: y ieźli kto źle nábyte do tych czas chował pieniądze, álbo służył tey mámonie niepráwośći; niech iey ná zbáwienie duszе swoiey záżyie pokąd może, dáiąc ią ná zysk y świętą lichwę Bogu przez ręce ubogich: niech sobie przyiaćioł w niebie nábywa, áby gdy ustánie, gdy wszystkiego tu przy śmierći odbieży, ználazł tákowych, ktorzyby go do wiecznych przyięli przybytkow. Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę XV. po Swiątkách.

Ecce defunctus efferebatur.

Lucæ 7. ver: 12.

Oto wynoszono umárłego.

ZAtrwożyłem się nie pomáłu ná ten ákt páreńtálny w dźiśieyszey Ewángelij świętey; przeczytawszy, że kogoś ná márách wynoszą: obawiáiąc się bárzo, áby to nie miłá mátká Oyczyzná nászá, ták wielą prawie śmiertelnych pároxyzmow, dáley niż przez lat czterdźieśći zwątlona y skołátána, iuż skonáłá: y że ią, w cudzą moc y władzą, Turecką, Tátárską, Moskiewską, álbo inszych nieprzyiáznych Narodow wynoszą; *efferebatur.* Alec się we mnie duch wroćił; kiedy dáley czytam, że to iedynak iákiś, mátki swoiey ośierociáłey,
Ibidem. *Filius unicus matris suæ, & hæc vidua erat,* umárł; y ná márách go do grobu niosą. Niech żyie szczęśliwie w pozne y niezámierzone wieki y czásy miła Oyczyzná mátká nászá, zá twoią dobrotliwy Boże konserwácyą; niech z nieprzyiaćioł swoich y Krzyżá świętego, chwálebnych zwyćięstw często odbiera *trophæa*; niech w płodnośći swoiey (wszák chwáłá Bogu nie owdowiáłá) rodźi synow niebu y kośćiołowi świętemu. Iednák przećię S: M: nie bez trwogi y boiáźni iesteśmy wszyscy; ná nas to gás iedynakow: nie wiemći, ieżeli tu kto z was, w sensie literálnym, iest iedynakiem u mátki swoiey? ále to wiem, żeśmy wszyscy iedynakámi u Páná Bogá: *unici Patris* stworzeni y reformowáni ná wzor y podobieństwo Iedynaká Boskiego, *ad formam Unigeniti:* o czym dokłádnie Apostoł święty *Conformes imaginis Filij Dei.*
Ad Rom: 8. ℣. 29. Psal: 24. ℣. 16. Dla tego y Krol Prorok iedynakiem się w oczách Boskich zowie: *Unicus & pauper sum ego.* Więc prezentuie nam oto dźiś Kośćioł święty máry, dáiąc nam do wyrozumienia, że nas prętko z świátá tego do ćiemnego grobu, z doczesnego pożyćia, ná wieczność przeniosą; á iészcze co żáłośnieysza! nie wiemy godźiny y czásu, y iáko dni żyćia nászego

zá-

zákończemy: *Nescit homo finem suum*: czekáią ná nas kopacze, álbo portitorowie, ktorzy się w samych nas, dla prętszego wyniesienia, utáili; to iest, (iáko tłumaczy Ambroży święty) cztery elementá, ktore nas do nagłey, swoią skáżitelnośćią y odmianą, dysponuią korrupcyi; y práwie do grobu náchyláią y niosą; iáko y dźisieyszego nieśli umárłego iedynaká: *Qui quidem mortuus in loculo; materialibus quatuor ad sepulchrum ferebatur elementis* (słowá Ambrożego świętego) y iużby go byli pogrzebli; gdyby nie to, że z nim, niosąc go, tráfili ná miłosiernego Lekárzá niebieskiego; ktorego się mocy y samá śmierć oprzeć nie może; że go do żywotá, porusżywszy się lutośćią nád płáczącą ośieroćiáłą mátką, *misericordiâ motus*, od umárłych wskrześił, y samym dotknieniem się mar, y rzeczeniem do niego: *tibi dico surge*, tobie mowię wstań, do żywotá przywroćił. Niechćiał bym ia was iednák, przyznam się S. M. ták pręrką y nagłą śmierćią strászyć; ále owszem, ieżeli kto z was skonał, álbo umárł ná duszy; záwołam ná niego w Imieniu Páńskim, y okrzyknę słowámi iego: *tibi dico surge*: tobie mowię w grzechách umárły człowiecze wstań; álbo y słowámi Apostołá świętego: *Surge qui dormis & exurge à mortuis; & illuminabit te Christus*: wstań, ktory śpisz; obudź się ze snu śmiertelnego, y powstań od umárłych; á oświeći cię Chrystus. Pánie y Zbáwićielu moy, ktoryś dźiś tego iedynaká mátki swoiey, śnem śmierći zmorzonego, mocą twoią obudził y wskrześił ná márách umárłego; rácz mi dźiś dopomoc, wskrzesić y podźwignąć z mar, álbo y z grobu, ná duszy umárłych iedynakow: wszákeś nam przyobiecał w Apostołách twoich świętych: *Qui credit in me, majora horum faciet*: kto we mnie wierzy, większe cudá y znáki czynić będźie.

Eccl: 9. ℣. 12.

S. Ambr: lib: 3. commēt: in Luc: cap. 2.

Luc: 7. ℣. 13. Ibidem ℣. 14.

Ad Ephe: 5. ℣. 14.

Ioan: 14. ℣. 12.

Pyta się y wnośi poważny dyskurs Seráficki Doktor, Bonáwenturá święty: co też iest, nie tylko ludźiom, ále y samemu Pánu Bogu trudnieyszego? czyli od śmierći wedle ćiáłá wskrzesić? czyli umárłego ná duszy ożywić człowieká? obá to są cudá wielkie y przewyższáiące wszelką moc, śiłę, y władzą stworzoną. Ia ták rozumiem, że większy dáleko iest cud, wskrzesić kogo ná duszy umárłego; ániżeli mu doczesny żywot wedle ćiáłá przywroćić: á to naprzod z tey miáry y przyczyny: że, wskrzeszenie człowieká wedle ćiáłá, iest tylko reunią, álbo powtornym złączeniem duszy z ćiáłem: wskrzeszenie záś przez grzech śmiertelny umorzoney duszy, iest reunia, álbo złączeniem się z Bogiem: w czym iáka iest rożność y distáncya *ex termino*, káżdy rozumny uważy; y záraz osądźi, że się trudniey duszy z Bogiem reuniowáć; ániżeli z ćiáłem. A potym, że człowiek w przywroceniu sobie żyćiá doczesnego wedle ćiáłá, ma się tylko *passivè*, nic nie konkurruiąc, nic się do tego nie przykłádáiąc; bo to samá moc Boska spráwuie: á záś duchowne wskrzeszenie y ożywienie duszy przez grzech śmiertelny umárłey, potrzebuie włásney iey woli y konkursu; ponieważ Bog dobrotliwy choćby mogł iáko Pan *alti dominij*; naywyższey władzy, iednák nie chce w niczym wolney woli nászey wiolentowáć, álbo przymuszáć: ktora, że często iest uporna, y sprzećiwiáiąca się pomocy y łásce Boskiey; ná co się samże Bog żali: *vocavi & renuistis* (Siedmdźiesiąt czytáią: *quoniam vocabam & non obedistis*) *extendi manum meam & non fuit qui aspiceret; despexistis omne consilium meum: ego quoq; in interitu vestro ridebo, quando veniet super vos tribulatio & angustia*: Wołałem, á niechćieliśćie: wyciągałem rekę moię; á nie był, ktoby poyźrzał: wzgárdźiliśćie wszelką rádą moią; ia się też śmiać będę w wászey zgubie

S. Bonav.

70. legūt. Prov: 1. Isai: 65. Ierem: 7.

bie y zátráceniu; kiedy przyidźie ná was utrapienie, ućisk y ściśnienie. Tákże y Prorok ledwie nie wyrzeka; nie tylko nád twárdą krzczycą ludu Izráelskiego, ále y ná upor złych y grzesznych ludźi; że śię nie chcą porywáć z grzechu do pokuty, y śrzodkow zbáwiennych chwytáć śię; choć im Bog swoię rękę łáskáwie podáie; áni śię upominániem, áni karániem iego nie poruszáią: *Domine oculi tui respiciunt fidem: percussisti eos; & non doluerunt: atrivisti eos; & renuerunt accipere disciplinam: induraverunt facies suas supra petram, & noluerunt reverti.* Pánie oczy twoie pátrzáią ná wiárę: ubiłeś ie; á nie boleli: stárłeś ie; á nie chćieli przyiąć karánia: zátwárdźili oblicza swoie nád opokę; á nie chćieli śię wroćić. Záczem trudniey dáleko y samemu Pánu Bogu człowieká umárłego wedle duszy, á niżeli wedle ćiáłá ożywić (mowiąc w ukroceniu rozumu nászego; bo u niego nie mász nic trudnego; ktory iednym słowem wszechmocnośći swoiey wszystko z przepáśći niczego wyprowádza) niechże tedy nikt Páná Bogá nie winuie, áni śię ná iego dobroć y miłośierdzie żáli; ále káżdy sam sobie winien, sam śię gubi y potępia w uporze swoim; *perditio tua ex te.* Położę tu do tego ieden strászny przykład z poważnych histtoryi. Pisze Swięty Antoninus; że ieden godny człowiek uczyniwszy ślub poyść y wstąpić do Zakonu Minorytow Swiętego Fránćiszká; w krotce potym lekkomyślnie odmienił intencyą; y został świeckim Kánonikiem: po kilku mieśiącách záchorzał śmiertelnie; y gdy go w ták iáwnym iuż niebespieczeństwie zdrowia námawiano; aby śię przez Spowiedź świętą y insze Sákrámentá sposobił ná wieczność; odpowiedźiał: że mi iuż nic nie pomoże; áni żadne srzodki do zbáwienia; gdyżem iest potępiony: záczem nie przykrzyć mi śię więcey; bo iuż nie mogę śię spowiádáć; pokazał mi śię bowiem Chrystus, mowiąc te słowá do mnie: *Vocavi & renuisti; vade ad pœnas inferni:* wołałem ćię, á nie chćiałeś; idźże ná wieczne męki piekielne. Przećież ia śię dźiś zábieram ná to, z ufnośćią w Imieniu Páńskim y miłośierdźiu iego (ktorym śię poruszył nád umárłym dźiśieyszym iedynákiem, y onego wskrześiwszy, oddał żywego ośierоćiáłey mátce) ábym y tákich desperatow ná duszy przez grzech niebu y Bogu umárłych, mogł do łáski y żywotá duchownego wskrześić. A nie inszego, ná to, záżywam sposobu; tylko, z Kośćiołem świętym, kocháiącą Mátką nászą, ktora nád umárłymi w duchu synámi swoimi ćięszko boleiąc, (*compatitur enim quodam spirituali dolore naturæ; cùm suos liberos letalibus vitijs, ad mortem cernit urgeri*) Boski ustáwicznie błaga máiestat; prágnąc uśilnie, ażebyśmy wszyscy przez moc y łáskę iego wskrzeszeni, w nim wiecznie żyć mogli. Zábieram śię (mowię) z Kośćiołem świętym ná wskrzeszenie tákowych umárłych, wrażáiąc w sercá ich y nas wszystkich żywy obraz y pámiątkę śmierći; y stawiáiąc dźiśieysze Ewángeliczne máry przed oczy; ktore nam, w senśie morálnym, wytłumáczył pomieniony Biskup Medyolánu Ambroży Swięty; gdy mowi: *Quid enim aliud? nisi in quodam feretro, hoc est, supremi funeris instrumento, jacemus exanimes: cum vel ignis immodicæ cupiditatis exæstuat: vel frigidus humor exundat: vel pigra quædam terreni corporis habitudine vigor hebetatur animorum: vel concretá, noster spiritus, labe, puræ lucis vacuus mentem alit:* Coż śię inszego z námi dźieie? tylko; że, iáko ná márách, álbo ostátniey desce grobowey, obumárli leżemy; kiedy śię, álbo w nas ogień niepomiárkowáney pożądliwośći, złey chući y chćiwośći záymuie; álbo źimny humor, to iest, ku Bogu y służbie iego, oźiębłość gorę wziąwszy, do cnoty y záchowánia przykazań Boskich y ko-

Ierem: 5. ℣. 3.

S. Antó: 3. par: tit. 24. c. 9. §. 2.

S. Ambr: ut supra.

S. Ambr: ut supra.

kościelnych wstręt czyni y tłumi w nas należytą miłość ku Bogu, y bliźniemu; álbo lenistwo w ćiele z źiemi złożonym, żywość y ochotę duchá przygasza; álbo zły w grzechách nałog nieczystey iákiey zmázy, bez czystego y prawdziwego świátłá do duszy się wdźiera, y onę umarza. Wszákże y w tákim terminie, choć y ná samych márách, ieszcze nam zostáie w miłosierdźiu Páńskim nádźieiá żywotá. A ktoż się spodźiewał? áby dźisieyszy umárły młodźieniec miał się z mar porwáć, y powstáć; á przećię to sprawiłá dźilność Chrystusowá y przemożne słowo iego; ktorym tákże y Lázárzá wyrażáiącego ná sobie człowieká grzesznego w złych záśmierdziáłego nałogách iuż czwartodńiowego ożywił, y z grobu wyprowádził: *Verbo Dei, jam mortua resurgunt cadavera: vox redit: redditur filius matri; revocatur à tumulo; eripitur à sepulchro.* Słowem Bożym umárły trup powstáie; mowá mu się y żywot wraca; oddáie się syn mátce, od grobu uwolniony. Grzeszny człowiecze! pyta cię tenże święty Doktor: *Quis est tumulus tuus? nisi mali mores: tumulus tuus perfidia est:* ktoryż iest grob twoy? tylko złe y przewrotne obyczáie, y wiárołomstwo; gdy ták często Bogu obiecuiesz y stánowisz popráwę żywotá twego; á kłamasz; gdy się do grzechow twoich názad, iáko świniá do błotá wracasz: *Sepulchrum tuum guttur est: sepulchrum enim patens est guttur eorum, unde verba mortua proferuntur:* ustá, ięzyk y gárdło twoie, iest grobem twoim; z ktorego, trupizną zárážone, y ná śmierć zábiiáiące słowá wychodzą: *Ab hoc sepulchro te liberat Christus; ab hoc tumulo surges; si audies verbum Dei;* (poty są słowá Ambrożego Swiętego) á to ieszcze y z tego grobu dźwignie cię Chrystus; tylko usłucháy dzilnośći y mocy słowá iego: *Tibi dico surge:* tobie mowię grzeszny człowiecze, powstań z grzechow y nałogow twoich: nie bądź ták twárdy, y zákámiáłego sercá; żebyś miał sobie zá żywot śmierć obieráć; ále co prędzey bądź się od śmierći do żywotá: bo nie zwiesz, kiedy ná cię ostátni punkt żyćiá twego spádnie; y záraz zá sobą wieczne potępienie y męki poćiągnie: záczem bráć przed się mamy ostátnie terminy, y wrażáć pamiątkę śmierci w sercá násze; poki ieszcze miłosierdzie Boskie, y zasługi Chrystusowe, do powstánia z grzechu, y ożywienia dusz nászych, mogą bydź skuteczne; bo po czáśie iuż się nam ná nic nie przydádzą; chybá ná większe potępienie: y iuż się zgubiony człowiecze ná wieki nie popráwisz; áni się więcey do żywotá wroćisz: *A privatione ad habitum non datur regressus.*

S. Ambr: ut supra.

Idem.

Idem.

Idem ut supra.

Luc: 7. ℣. 14.

Uwodźi się żárliwośćią Krol Prorok ná tych, ktorzy swobodnie ná tym świećie żyiąc w wczáśach, roskoszach, delicyách, pieszczotách, y w wszelkiey niezbożnośći; á ná ostátni zgon żyćiá swego nic nie pámiętáią, ufáiąc czerstwośći y żywośći swoiey; y że káwałek, ná krotki czás, máią tu pokoiu; ieżeli może się pokoiem názwáć; bo y w swawoli y złym żywoćie niepokoy; *in pace amaritudo amarissima,* y gryźienie sumnienia: *Zelavi super iniquos pacem peccatorum videns: quia non est respectus morti eorum.* Hieronim Swięty z Hebráyskiego textu czyta: *Quia non cogitant mortem suam:* bo nie myślą o śmierći swoiey. Grecki zás text: *Non est abnuntio mortis eorum: id est, declinatio,* tłumáczy Augustyn Swięty: że źli, niezbożni, głupi, y száleni ludźie iáko o śmierći nie myślą; ták y o nię niedbáią; áni się iey strzegą, álbo stracháią; áby tym bespieczniey grzeszyli, nie uważáiąc nic, co potym nástąpi: *omnis peccans est ignorans:* iednák, że *ignorantiâ affectatâ,* przed Bogiem żadney nie máią wymowki. Mądrzy zás y uważni, iáko się śmierći lekáią, ták też y o niey myślą; áby ná iey ruinę nie pádli; iáko nápisał Mędrzec:

Psal: 72. ℣. 3. & 4. S. Hiero: & hebr. Græc: S. Augu:

Prov: 13. *Lex ſapientis fons vitæ, ut declinet à ruinâ mortis.* Dobrze, choć y pogáń-
℣. 14 ski Pláto, dał w tym zdánie ſwoie według świádectwá Hieronimá Swię-
S. Hiero: tego : *Platonis ſententia eſt : omnem ſapientum vitam, meditationem eſſe mor-*
in epiſt: ad *tis* : Cáłe życie ludźi rozumnych y mądrych, ma bydź iedną reflexyą
Heliod. y rozmyślániem śmierći : á potym bráć przed ſię śrzodki potrzebá ; iá-
ko uyść złego końcá : potrzebá bráć przed ſię pokutę ſzczerą y prawdźi-
wą, oczyſzczáiąc ſumnienia ſwoie z grzechow, y wſzelkiey nieprawo-
śći, ná ożywienie duſzy. Mędrcy y Doktorowie Arábſcy przypiſuią
ſobie y wáżą tę páremią : *Nata in aqua ante veſperam* : myi, y kąp ſię w
Blanc: in wodźie przed wieczorem : *Id eſt : purificare pænitentiâ ante mortem* : O-
Pſalm. czyſzczay ſię w pokućie przed śmiercią : poniewaſz iáko ćiż Arábo-
wie mowią : *Qui non anticipat pænitentiam ante mortem ; infelix eſt* : kto
nie poprzedza pokutą śmierći ſwoiey ; nieſzczęśliwym ieſt. Ná coż
4. Reg: 5. Elizeuſz Prorok bucznemu Pánu Náámánowi wodzowi woyská Syryi-
skiego trądem záráżonemu kazał ſię zmyć y ochynąć śiedm rázy w Ior-
dánie ná oczyſzczenie z trądu onego? ázaſz nie doſyć było, raz mu ſię
opłokáć? nam to S: M: w táiemnicy trądem grzechowym záráżonym
ukazał łáźńią pokuty, Prorok Páński, w ktorey śiedm rázy powinniźmy
Blanc: in ſię kąpáć : *In infantia, pueritia, adoleſcentia, juventute, virili ætate, ſenectu-*
Pſal: 139. *te, atq; ætate decrepita* : w niewinnośći, dźiećińſtwie (ponieważ, pod
czás, złość látá uprzedza) w młodźieńſtwie, młodośći, w męskim wie-
ku, w ſtárośći, y ośiwiáłych látách. Zgołá káżdego czáſu y wieku po-
kutowáć y obmywáć ſię we łzách potrzebá ; przypominájąc ſobie pręt-
kî, y nieſpodźiány czás śmierći, y oglądáiąc ſię ná dźień oſtátni ; ná
ktory, gdy ludzie nie pámiętáią, często giną ; á náwet y cáłe Monár-
chie y Kroleſtwá ná wieczną zgubę y ruinę przychodzą. Czymże zgi-
nełá, ná wſzyſtek świát sławna Ierozolimá? tylko ; że, w ćiężkie grze-
Thren: 1. chy zábrnąwſzy, (*Peccatum peccavit Ieruſalem*) nie chćiáłá ſię ná oſtátni
℣. 8. koniec ſwoy oglądáć ; áni go mieć chćiáłá w pámięći : *Nec recordata eſt*
Ibidem *finis ſui.* Tákże y Bábilonia potężna, y w gránicách ſwoich rozſzerzo-
℣. 9. na monárchia, ktora w wyniosłośći ſwoiey ufáiąc potędze, śile, mu-
rom, fortecom, doſtátkom y mnogośći ludzi ; w tę ſię wbiiáłá impre-
Iſai: 47. zę : że wiekowáć miáłá bez końcá : *Dixiſti, in ſempiternum ero domina* :
℣. 7. (wymawia iey Bog u Proroká) y ućiskáłá bárzo, y niemiłoſiernie w
niewolą zábráne Zydy z dopuſzczenia Boskiego, ná narod ſwoy, zá
ich grzechy : áni ſię ná oſtátni termin ſwoy y zgubę nie reflektowáłá :
Ibidem. *Neque recordata es noviſſimi tui* : poſzłá prętko w ieden proch y perzynę
pożárem ogniowym zniesiona ; ták, że y duſzy ſwoiey Bábilonczykowie
z ogńiá wyrátowáć nie mogli : *Facti ſunt quaſi ſtipula ; ignis combuſſit eos :*
Ibidem *non liberabunt animam ſuam de manu flammæ.* Ták ſię y wſzyſtkim nágra-
℣. 14. dza ; ktorzy ufáiąc żywośći, czerſtwośći, álbo młodośći ſwoiey, w do-
ſtátki, y zgromádzone bogáctwá ; nie pámiętáiąc w wczáſach, rosko-
ſzách y delicyách ná śmierć, y oſtátnie terminy ſwoie ; że duſz ſwoich
potępionych, z ogniá piekielnego, ná wſzyſtkie wieki wyrátowáć nie
będą mogli. Iacobus Gallus Pátryárchá Ierozolimitański, ktory po-
tym był y Papieżem Vrbánem IV. kazał ſobie odmálowáć ſerce do kołá
ćierniem obtoczone, z táką inskrypcyą : *memorare noviſſima.* Pámiętay
ná oſtátnie rzeczy. Zygmunt I Krol Polski w roku 1514. ſtoczywſzy
wálną bitwę z podánych niechęći, z wielkim Kśiążęćiem Moskiewskim
Báziliuſzem pod Orſzą ; gdy woysko iego liczne bárzo ná głowę porá-
żił ; ták, że y ſam Kśiążę ledwie ućiekł z poboiewiská ; ták sławne, y ná
wiele wiekow pámiętne otrzymawſzy zwyćięſtwo, bo ná plácu Mo-

skwy

skwy pádło trupem czterdzieśći y dwá tyśięcy; żywcem wziętych, rá-chowáno dwá tyśiącá: á w rzece Kropiunia ták śię ich wiele zátopiło, że trupámi swemi bieg rzeki płynącey zátámowáli. Nie podniosł śię iednák, z ták wielkiey wiktoryey ten Monárchá Polski w żadną wyniosłość, álbo iákie wysokie o sobie rozumienie; ále żeby śię śmiertelnym y ná śmierć pámiętáiącym pokazał, ná tryumfalnym pieniądzu, álbo numizmáćie, roskazał wybić czászkę trupi głowy ludzkiey; á przy niey ná kśiążce iákoby zápaloną lámpę; chcąc tym wyráźić, że śię z świętych liter náuczył śmiertelnośći; y, że wszyscy umieráć mamy: á iáko, gdy w lámpie tłustośći iákiey, álbo oleiu nie stáie, gásnąć muśi; ták y człowiek káżdy niknie y umiera; gdy w nim ustáie *humidum radicale, vigor*, y záchowuiące ćiáło żywośći; ktore subtelnemi, lubo máteriálnymi duchámi zowiemy. To mi śię podobáło; y nie iest co gánić: gdy owo sobie trupie głowki, álbo insze wizerunki śmierći, wyrzynáć z drzewá álbo z kośći każećie; wzbudzáiąc w sobie pámiątkę, że umrzeć maćie: tego záś, że sobie ná stołách, álbo y w álkierzách wászych trupie głowy ludzkie z kośnicy stáwiaćie, áni mniey gánię, áni tesz chwalę: z teyby iednák przyczyny nie zdáłá śię rzecz potrzebna; ponieważ nie wiemy, czyli iest zbawionego, czyli potępionego człowieká głowá. Tráfiło śię raz w iednym Klasztorze Pánieńskim, że Pánná Zakonna, lubo dobrym umysłem stawiáłá przed sobą trupią głowę, iákoby śmierć sobie przypomináiąc: przyidzie raz do celli, y obaczy, áż śię oná głowá rusza; nie wiedząc przyczyny, czemuby śię ruszáłá rozumieiąc zá cud iáki, pobiegłá wskok do Przełożoney, y to iey opowiedziáłá: przybieży Przełożona; obaczy, że śię y przy niey głowá oná rusza; posyła po Kápłáná y Spowiedniká, áby onę głowę przeżegnał, y święconą wodą pokropił; przychodzi, y przypátruie śię Spowiednik; ruszy, y podnieśie głowę onę; áżći mysz, ktora śię tám byłá zákrádłá, wybiegłá; y ták on cud ustał. Często śię y insze błazeństwá przy tákich z kośnicy relikwiách dźieią. Bárźiey mi śię podobał proceder Swiętego Ianá Iáłmużniká Pátryárchy Alexándryskiego, ktory kazał sobie wcześnie grob wybudowáć, á nie dokończyć: á potym roskazał sobie często przypomináć dokończenie grobu onego: *Domine, monumentum tuum usq; hodie est imperfectum; praecipe ergo ut consummetur: eo quòd nescias qua hora fur veniat*: Pánie grob twoy nie dokończony, káżże go zákończyć; bo nie wiesz kiedy złodźiey spádnie; to iest, śmierć; ktora dostátki, honory, wczásy y żyćie twoie zágrábi, y wydrze. Młodźieniec ieden swawolny y rospustny, ktory wiele złego y grzechow popełnił; gdy Bog miłośćiwy z nieskończoney dobroći swoiey uderzył promyszczkiem skuteczney łáski w serce iego do pokuty; wdźięczen będąc tey łáski y inspirácyi Boskiey, poszedł záraz do ćiemnych grobow ludźi umárłych; y tám w skruszonym sercu ná twarz śię w prochu porzućiwszy, nie śmieiąc áni ustámi, áni mową wzywáć Páná Bogá y prośić o odpuszczenie grzechow swoich, w samey tylko głębokośći duszy swoiey ięcząc, rozbierał, że niegodźien był dłużey żyć ná świećie zá ták ćiężkie grzechy y obelgi Máiestátowi Boskiemu wyrządzone: y ták śię w onym grobie umárłych zákochał; że go nikt z niego żadnemi námowámi wywabić nie mogł; áni krewni, áni przyiaćiele, iákoby śię iuż zá umárłego poczytał: náwet y djabli sami, chcąc go tám ztąd wywieść, przez trzy nocy srodze go tłukli; á on iednák trwał w swoim przedśięwzięćiu: y iuż go potym nápástowáć, áni mu szkodźić nie mogli; ále tylko wrzeszczeli: *vicisti, vicisti*; pokonałeś nas, pokonał státecznośćią twoią: bo áż do samey

Alexand: Guanguí: de rebus polonic:

Leonti: Neapol: Cypro Episc: in ejus vita cap: 18. Pallad: cap: 24.

Pallad: cap: 24.

śmierći trwał w tymże grobie, oſtrą czyniąc pokutę; czyſty y święty
Pallad: ut ſupra. żywot tám wiodąc: ktorym przykłádem (piſze tenże Pálládius) śiłá ludzi grzeſznych y deſperatow w grzechách ſię káiąc, náwracáło do pokuty, ná ubłagánie Boskiego májeſtatu. Trzebá y nam K. M. żebyśmy w rozpámiętywániu y przypominániu śmierći ſobie przed oczy, nie tylko máry ſtawiáli; ále żebyśmy ſię y w groby iákie ćiemne ná pokutę zá grzechy náſze wpuſzczáli; obumieráiąc świátu y ćiáłu, y wſzyſtkim złym chućiom, y żądzom; ażebyśmy przez grzech umárłe duſze náſze, mogli przez miłośierdzie Páńskie ożywić y powſtáć z mar y grobu tego ná żywot wieczny. W pewnym Abbácyálnym Klaſztorze,
Ex vitis Patr: lib: 2. cap. 9. záchorzał śmiertelnie Zakonnik ieden, w żywoćie zakonnym y powinnośćiách ſwoich gnuśny y niedbáły: przychodźi do niego właſny Opát *Mutius* Swięty, áby go náwiedźił, y oraz dał mu duchowną poćiechę: gdy iednák obaczył wielce ſtrwożonego, y boiáźnią śmierći zewſząd ogárnionego; rzecze do niego: widzę ſynu, żeś ná śmierć niegotowy; y lękaſz ſię wyśćia z tego świátá ná wieczność; iáko widzę, że cię trwoży ſumnienie właſne zá gnuſnośći y niedbálſtwá twoie. Zátym on chory odezwie ſię do Opátá ſwego, żebrząc miłośierdzia, áby mu ieſzcze u Páná Bogá cokolwiek czáſu do żyćia uprośił ná czynienie pokuty: rzecze święty Oćiec: dopiero teraz prośiſz o czás do pokuty; kiedyś iuż wſzyſtkie látá żyćia twego wypełnił? coś czynił zá dni żyćia twego? nie mogłeś uleczyć ran twoich duſznych? czemuś ráczey rány twoie odnawiał? y więcey ich przydawał? Przećięż on chory ſtátecznie żebrze od świętego Opátá przedłużenia żywotá od Páná Bogá przez modlitwy iego; rzecze zátym: átoſz y to ieſzcze uczynię; że ſię zá ćiebie, y przedłużenie żywotá twego, do Páná Bogá modlić będę; byleś iuż więcey gnuſnośći do gnuſnośći, y złego do złego nie przydawał. Poſzedł tedy ná modlitwę, y uprośił mu u Páná Bogá trzy látá czáſu doczeſnego żywotá, áby czynił pokutę; á potym przyſtąpiwſzy do niego, wźiął go zá rękę y podniosł zdrowego z łożká cudem Bożym: ktory záwdzięczáiąc Bogu y świętemu Opátowi tę łáskę; bez żadney odwłoki poſzedł záraz zá nim ná puſzczą; y tám żył w oſtrey pokućie, w ták dziwney odmiánie; że ſię zdał z gnuſnego y niedbáłego człowieká, w iednego przemienić Aniołá: z ktorego náwrocenia, wſzyſtek ſię Klaſztor dziwował: y gdy ſię ich wiele zgromádziło z uczniow do Opátá świętego, á owemu teſz czás przedłużony wychodźił, ſtawił go w poyśrzodku wſzyſtkich onych Zakonnikow y uczniow ſwoich; wźiąwſzy máterye z náwrocenia iego, uczynił do nich gorącą exhortę o pożytkách pokuty świętey, y náwrocenia ſię do Bogá: owemu záś náwroconemu, gdy tę przemowę czynił Opat święty, zdáło ſię, iákby go ſen morzyć począł, y tám miluśienko w Pánu záſnął, ná wielki przykład y zbudowánie inſzych. To ieden tylko tę łáskę y dobrodzieyſtwo przedłużenia żywotá otrzymał, y to przez cud wielki y zasługi świętego mężá, á millionámi záś inſzych ginie. Záczē nie ſpuſzczáć ſię ná to, ále
S. Augu: in ſente: 71. co prędzey bráć ſię do pokuty, bez żadney odwłoki: *Remedia converſionis ad Deum, nullis cunctationibus ſunt differenda; ne tempus converſionis pereat tarditate*: śrzodki do zbáwienia y náwrocenia ſię do Bogá, nie máią być odwłoczne, álbo w oćiętośći iákiey; áby czás popráwy nierychłośćią nie upłynął: y lubo to czárt námowámi ſwoiemi perſwáduie, żeś ieſzcze czerſtwy, y będźieſz żył długo; záczem możeſz ieſzcze záżyć
Prov: 5. ℣. 23. świátá, delicyi, roskoſzy: pámiętay káżdy ná one słowá u Mędrcá: *Et in multitudine ſtultitiæ ſuæ decipietur*; iák ćię w wielość błędow y złych ná-

nałogow czárt wprowádzi, prętko o wieczną przyprawi ćię zgubę. Pilnie o to, tenże Mędrzec upomina: áby się záwsze ná śmierć gotowáć: *Præpara foris opus tuum, & diligenter exerce agrum tuum, ut postea ædifices domum tuam:* gotuy ná dworze dzieło twoie, y spráwuy pilnie rolą twoię; ábyś potym dom twoy budował: ktore słowá, ták tłumáczy Epipháni święty: *Para (inquit) in exitura opera tua, id est ad mortem: præparate ad agrum; quia depositio corporis instar agri est:* gotuy się (prá-wi) ná śmierć przez żyćie poczćiwe y doskonałe; przez uczynki dobre y miłosierne; gotuy się ná uprawienie roli; to iest, do grobu: álbowiem rolą násza grob iest; w ktory wśiewamy martwe ćiáło násze (według Apostołá: *Seminatur corpus animale*) *& instaurabis domum tuam;* przydáie Epiháni S. á ták odnowisz y pobuduiesz znowu upádły y spruchniáły dom twoy: to iest, lepiankę ćiáłá twoiego; porwiesz się z roli grobu twoiego w uwielbionym ćiele ná żywot wieczny: *Surget corpus spirituale:* ieżeli człowiecze mocą Boską y zasług Chrystusowych ożywiony iesteś ná duszy; tákże się stáray, iákobyś iuż więcey nie umierał; *Cave, ne iterum emoriaris; incertum enim est, an iterum resuscitaberis:* nie pewna bowiem iest, ieżeli cię Bog powtornie wskrześi, y dać łáskę do powstánia. Ty sam Pánie y Zbáwićielu, ktoryś śmierć y piekło zwoiował; rátuy nas w przygodźie, y nie dopuszczay znowu ná máry się wracáć przez ciężką obrázę twoię; ále to rácz spráwowáć w sercu ná-szym; żebyśmy tu docześnie y w dobrym státkuiąc, y trwáiąc, áż do końcá, z tobą żyć mogli ná wieki. Amen.

Prov: 24. ℣. 27.

S. Epiph: cont: Hæref: lib: 2. cap. 71.

1. cor: 15. ℣. 44.

Ibidem.

113

KAZANIE

Ná Niedźielę XVI. po Swiątkách.

Cùm invitatus fueris ad nuptias, recumbe in novissimo loco.

Lucæ 14. ver. 10.

Gdy będziesz záproszony ná gody, uśiądź ná ostátnim mieyscu.

TAkdálece ná on czás nie tylko w pobożnośći, spráwiedliwośći, dobrych uczynkách y w przystoynych postępkách, skáżony y zepsowány świát zostawał, iáko ná to nárzeka Psalmistá święty: *Corrupti sunt, & abominabiles facti sunt in studijs suis; non est qui faciat bonum non est usque ad unum,* że áni ieden nie znaydował się przystoyny człowiek, ktoryby co dobrego y pobożnego czynił; *non est qui faciat bonum, non est usq; ad unum;* ále też y w teyże samey, lubo márney y prożney świátowey polityce, iáko z ludźmi godnieyszymi, álbo rownymi sobie konwersowáć, u stołow mieyscá záśiadáć, álbo iákászkolwiek precedencya, ieden przed drugim, y kiedy, miał bráć, cále świát ná ten czás błądził, zgrubiał, iákoby z gruntu ćwiczenia w dobrych, pobożnych y politycznych obyczáiách potrzebował. Y dla tegoć ten to wszelkiey doskonáłośći Náuczyćiel Chrystus Syn Boży, w káżdey práwie okázyi

Psal: 13. ℣. 1.

wielki błąd uznawszy y mánkáment ná świećie, nie tylko w kośćiele przy Boskim obrządku, iáko się ma kto spráwić z przyiaćioły y nieprzyiaćioły, dłużnikámi, álbo kredytorámi obyść, w konwersacyi, precedencyi, mieyscá obrániu postąpić; w tym wszystkim nową náukę, nowe reguły y ustáwy podáie świátu: iáko uważa Grzegorz Swięty w homilij swoiey: *Dominus ac Redemptor noster novus homo venit in mundum, nova præcepta dedit mundo*: w ostátku y teyże sámey świátowey ceremoniy, álbo polityki w dźisieyszey Ewángelij świętey podáie regułę: *Cùm invitatus fueris ad nuptias, recumbe in novissimo loco*, áby káżdy, zostáwszy záprosżony ná wesela, bánkiety, y inne publiczne schadzki, do naypodleyszego brał się mieyscá; dáiąc iákoby przyczynę tego, iż przez to miałby uyść nie tylko noty iákowey ámbycyi, wyniosłośći, inwidyi, przymowki u przytomnych; á zá tym konfuzyi; ále też ná większą cześć, honor y promocyą do mieyscá wyższego zárobić sobie: *Vt cùm venerit, qui te invitavit, dicat tibi: amice ascende superiùs*: áby gdy przyidzie ten, ktory ćię záprośił, mogł rzec do ćiebie: przyiaćielu pomkniy się wyżey; zkąd będźieć chwałá y cześć u przytomnych: *tunc erit tibi gloria coram simul discumbentibus*. Więc tedy S. M. z tey to náuki Páná y Zbáwićielá nászego umyśliłem was w dźisieyszym kazániu moim zásadzáć ná nayniższym niskiego y podłego o sobie rozumienia mieyscu; ábyśćie, dáli Pan Bog, kiedy was w chwale niebieskiey zásadzáć u stołu god Báránkowych będą, mogli one czći y chwały pełne Gospodarzá niebieskiego usłyszeć słowá: *Amice ascende superiùs*, przyiaćielu posiądź się wyżey ku większey czći y chwale Boskiey, á nam ná potrzebną náukę.

Jáko to naypewnieyszy do wysokiego, w przyszłym żywoćie wyniesienia, honoru y prerogátywy, iest stopień pokorá, álbo w oczách Boskich y ludzkich, by też kto nayświętszym y nayzacnieyszym zostáwał, niskie o sobie rozumienie, *Qui minor est inter vos omnes, hic major est*, ubespiecza samże Zbáwićiel: ták przećiwnym sposobem wyniosłość, prozna ámbicya, wysokie o sobie rozumienie, pewnym y nieodmiennym bywa poniżeniem y pogárdą: *Qui se exaltat humiliabitur*: mowi tenże Zbáwićiel. Nie rozwodząc się z ták wielą Pismá świętego o tym dowodow; iednego tylko z naywyższych Seráfinow Luciperá przed oczy wam wystáwiam, ktory ledwo co pomyślił o zárowney z naywyższym máiestatem Bogá wszechmogącego przed wszystkiemi kreáturámi precedencyi: *Ascendam super altitudinem nubium; similis ero Altissimo*; áliśći ná tychmiast *ruit mole sua*, ták wysoką podniosły nád same niebá, nádętośćią, w sáme naygłębsze, piekłá nayniższego, upada przepáśći: z czego się urąga Prorok święty, mowiąc: *Quomodo cecidisti de cælo Lucifer, qui mane oriebaris?* iákoś mizernie zpadł Luciferze z niebá w grube piekłá ćiemnośći, ktoryś przedtym, iáko záránna ná niebie wschodził iutrzenká. Chrystus záś Syn Boży iż ták bárzo w náturze ludzkiey upokorzył się, y poniżył wszystkiemu stworzeniu, że też iednym podłym pod nogámi káżdego poczytał się robaczkiem, w oczách ludzkich wzgárdą y pośmiewiskiem: uwaszćież iák wysoki, y w niebie u Oycá swoiego, ná sámey prawey stronie Máiestatu naywyższego stopień álbo mieysce pośiadszy: *Sedet ad dexteram majestatis in excelsis*, y u wszystkiego ná niebie y ziemi, y u sámych podziemnych mieszkáńcow, naywyższą cześć, sławę, subiekcyą, álbo poddáństwo odbiera: *In Nomine IESV omne genu flectatur: cælestium terrestrium & infernorum*, przyznáie Káznodzieiá narodow Páweł święty. Y dlategoć ták niesz-

częśli-

S. Grego: hom: 13.

Luc: 14. ℣. 10.

Ibidem.

Luc: 9. ℣. 48.

Luc: 14. ℣. 11.

Isai: 14. ℣. 14.

Ibid: ℣. 12.

Psal: 21. ℣. 7.

Hebræ: 1. ℣. 3.

Philip: 2.

częśliwą, prezumpcyey, álbo nádętośći Lucipera y iego Aniołow, odmiánę, á záś przećiwnym sposobem ták znáczne w Osobie Chrystusa poniżoney nátury ludzkiey uważywszy podwyższenie Augustyn Swięty; pilną bárzo bráći swoiey dáie przestrogę; w te słowá: *Cavete, ne super-biá inflemini: scientes, quòd superbia ex Angelis dæmones facit; sed humilitas homines similes Angelis constituit; & ad cælos ascendere fecit infirmitatem humanam:* strzeżćie się (upominam pilno) bráćia moi pychy, nádętośći y wyniosłośći; wiedząc zápewne, iż tá świetnych Anjołow w sprosnych odmieniłá szátánow; lecz pokorá y wzgárdá samego siebie, ludzi śmiertelnych w nieśmiertelnych, y iásnych przeformowáłá Anjołow: á zátym ludzką ułomność álbo podłość, w samym naywyższego niebá posadziłá przybytku. S. Augu: serm: 2.

Chcąc to niektory wyráźić, iáko, im kto mniey o sobie trzymáiąc, niżey się przed Bogiem y ludźmi upokarza, tym wyżey tákiego w chwale niebieskiey ręká Boska posadza, tákowe tego wyráźił *symbolum:* odmálowawszy pálmowe drzewo, wielkim ciężarem áż do źiemi z gáłęźiámi swoiemi náchylone, tákowe przydał mu lemmá: *Quò magis depressa, sublimiùs erigitur;* im bárźiey ciężarem do źiemi przyciśnione, tym wyżey ku niebu z gáłązkámi swoiemi uwolnione z ćiężaru poskoczy. Y ták się záprawdę z pogárdzonymi od świátá, rożnemi przygodámi, dolegliwośćiámi, niefortunámi, iákoby do samey źiemi ćiężarem iákiem poniżonymi, dźiecie; kiedy y ludźie zacni nauką, urodzeniem, godnośćią, to urągániem, to potwarzą záwźiętośći ludzkiey, iákoby do samey ziemi poniżeni zostáią: *Prudens gravabitur contumeliá:* przy tym iednák wszystkim, znosząc te poniżenia w pokorze, uznáiąc to, rzecz iákoby należytą stánowi álbo przewinieniu swemu, tákową swego czásu z nádętymi, wysoko o sobie rozumieiącemi otrzymuią rożność: iáko mowi naywyższy Biskup, Grzegorz Swięty: *Vnde miro & diverso modo res agitur; ut humiles cælum petant, dum se inferiùs deijciunt: superbi infima appetant; dum, despiciendo cæteros, quasi in altioribus extolluntur:* zkąd dziwnym iákimsiś y przećiwnym sposobem rzeczy się dzieią; że pokorni, uniżeni podnoszą się do niebá, im się niżey do źiemi upokorzáią: pyszni záś y wynieśli tym niżey upadáią; im wyżey, drugiemi gárdząc, w swoiey się wynoszą nádętośći: y mowi dáley tenże Doktor święty: *Isti se dum despiciunt, cælestibus junguntur: illi dum se erigunt, à superioribus dividuntur.* Ci, gdy sobą gárdzą, z samymi niebieskiemi łączą się Obywátelámi; tám ći záś, to ieft pyszni, gdy się nád innych wynoszą, od wyższych Obywátelow niebieskich oddzieleni zostáią. Vchowayże dobrotliwy Boże ták nieszczęśliwey y przećiwney, dla márney wyniosłośći, odmiány y wiecznego od wybránych twoich oddźiału. A Bernard Swięty, pisząc ná słowá pomienione Ewángelij świętey, rádźi; áby káżdy, choćby tesz zdał się być godnym do wysokiego nád inszych o sobie rozumienia, lubo to z godnośći, urodzenia, fortuny, pobożnośći, przećię iednák bespiecznieysza rzecz iest tákowemu, záwsze się poniżáć áni żeli wynosić: *Non est ergo periculum, quantùmcunq; te reputes minorem quàm sis: est autem grande malum horrendumq; periculum, si vel modicè te plùs vero extollas.* y niżey przestrzega tenże Bernard Swięty, mowiąc: *Tutius profectò juxta ipsius veritatis consilium, si infimum eligimus locum, de quo postmodùm cum honore superiùs educamur; quàm præsumimus altiorem; unde cedere mox oporteat cum rubore.* Bespiecznieysza iest záprawdę, według rády przedwieczney Prawdy Chrystusa, gdy sobie nayniższe obieramy mieysce, z ktorego potym ze czćią

Eccl: 22.

In Iob 40 S. Grego: lib: mor: 31. c. 7.

Idem qui supra.

S. Bern: in Luc.

wyżey postępuiemy; ániżeli, gdy sobie wyższe nie słusznie przywłaszczamy; zkąd prętko z záwstydzeniem ustąpić potrzebá.

O gdyby káżdy nie tylko ná táką wyniosłośći swoiey przyszłego poniżenia kárę, ále też ná właśną śiebie sámego podłość y nikczemność *Homo vanitati similis*, choćby też zdał śię być czym godnym, pilną miał reflexyą; kiedy nie tylko sámo człowieká urodzenie, podły bárzo y mizerny má swoy początek, żyćie, utrapienia, ućisku, nieszczęśćia pełne; śmierć bolu, stráchu, sądu śćisłego, boiáźni, wiecznych mąk: ktorą rzecz uważywszy pilno u śiebie niektory z bogomyślnych; mowi te słowá: *Vnde superbus homo? cujus conceptio culpa.*

Ps: 143. ℣. 4.

Nasci pœna; labor vita; necesse mori.
Post hominem vermis; post vermem fœtor, & horror.
Sic in non hominem, vertitur omnis homo.

Ey moy miły bráćie zkądże ták wysoko o sobie rozumiesz? wzdyć to sámo naypierwsze twoie w żywoćie máćierzyńskiem poczęćie, záraz zá sobą ciężką pierworodnego grzechu poćiągneło winę: národzenie záś twoie, wieczne zá tęsz karánie: żywot twoy co iest? tylko sámá praca, kłopot, utrapienie, kálectwo, choroby; á przy tym z ládá okázyi, y co moment, śmierć nie omylna; á po śmierći co z twoiego ták miękko wypieszczonego ćiáłá, okrásy y urody? tylko sprosnego trupá plugáwy robak, z robaká fetor nie znośny, stràch y podziwienie; ná sprosną z pięknego, młodego y urodziwego człowieká poglądáć lárwę, y ten wszystek wyniosłego álbo coś o sobie rozumieiącego człowieká bieg y termin. Niechayże káżdy ná pomienioney przedwieczney Prawdy Chrystusa Páná przestáiąc perswázyi, záwsze do nayniższego bierze śię mieyscá, ieżeli życzy sobie wyższe bez konfuzyi, z większą czcią swoią przy stole god Báránkowych pośieść; á to wszystko w niskim záwsze, (by też przy naywiększey zacnośći doskonáłośći swoiey) o sobie rozumieniu, ieżeli chce tym większą cenę u sámego Bogá ználeść iáko toż rádźi Grzegorz święty: *Tantò pretiosior Deo, quantò propter eum vilior sibi: quia humilia respicit & alta à longè cognoscit.* Pięknie toż exemplifikuie złotousty Chryzostom Swięty; iż, iáko wodá, im ią kto niżey ná doł leie álbo wpuszcza, tym śię oná do gory wzbieráiąc wyżey podnośi: ták właśnie, im kto bárźiey wyniosły umysł swoy przed Bogiem uniża y upokorza; tym śię zá pomocą ręki Boskiey wyżey á wyżey y tu w doskonáłośći y w chwale wiekuistey podnośi: *Quemadmodum enim in aqua fit, quæ tantò altiùs ascendit, quantò illam quisquam ad ima deduxerit: ita habet & animi humilitas.* Ná koniec, strászną rzecz á pewną, nádętym y wyniosłym; poćieszną záś pokornym, y nisko o sobie rozumieiącym powiáda wspomniony Grzegorz Swięty: *Quia igitur Redemptor noster corda regit humilium, & Leviathan rex dicitur superborū apertè cognoscimus, quòd evidentissimum signum reproborū superbia est; ac contra, humilitas electorum.* Ze tedy Zbáwićiel nász Chrystus sam iest Pánem y Rządcą serc ludzi pokornych; á Lewiáthán, czárt przeklęty sprawcą y głową pysznych y hárdych; dla tego, znák oczywisty; iż, iáko pychá iest znákiem nieszczęśliwych potępieńcow, od twarzy Boskiey ná wieki odrzuconych; ták záś pokorá, iest znákiem wybránych y powołánych do chwały niebieskiey. Záczem S. M. dla tákowych przyczyn y dowodow, niech káżdy z ludzi (by też nayzacnieyszy w urodzeniu, naygodnieyszy w honorách, sławie, naymożnieyszy w fortunie y inszych dobrách świátowych; w ostátku naydoskonálszy w cnotách, pobożnośći y dobrych uczynkách zostawał) upokarza śię,

S. Grego: lib: 18. mor: cap: 20.

S. Chry: serm: 11. in Epist: 9. Paul: ad Ephes.

Lib: mor: cap: 21.

Przy

Przy tym wszystkim, przestrzega krotko Káznodzieiá Ierozolimski Ekklezyástyk: *Quantò major es, humilia te in omnibus; & coram Deo invenies gratiam*: im większym y zacnieyszym zostáiesz; tym niżey upokorzay się we wszystkim; á ták znaydziesz łáskę w oczách Boskich; po ktorey otrzymániu, upewniam sámego Zbáwićielá słowy, iż przy záwołániu ná onę wieczną, bánkietu niebieskiego, ucztę, ná wyższe tákiego sam Gospodarz niebieski pomknie mieysce; mowiąc: *Amice ascende superiùs*: przyiaćielu posiądź się wyżey; á zá tym, będzie mu chwałá w oczách niebá wszystkiego; ktorey niechay nas domieśći tenże dobrotliwy Zbáwićiel ná wieki wiekow Amen. Eccl: 3. ℣. 20. Luc: 14.

KAZANIE

Ná Niedźielę XVII. po Swiątk.

Magister, quod est mandatum magnum in lege?

Matt: 22. ver: 36.

Nauczyćielu, ktore iest przykazánie naywiększe w Zakonie?

DZiwna záprawdę y nigdy nie widána w ludźiách Syná Bożego powolność y łáskáwość. S. M. gdy oto y w sámey chytrośći, y zmyśloney proźbie, udawáiącym się do śiebie, czyniąc sátisfákcyą, wielkie skárby náuki swoiey niebieskiey otwiera: nie obruszył się bynamniey ná tego obłudnego y kuszącego śiebie Fáruzá w pytániu, y iákoby potrzebowániu rozwiązánia trudney bárzo kwestyi z strony zacnośći y nayśćiśleyszego obowiązku praw w Zakonie Moyżeszowym podánych: *Quod est mandatum magnum in lege?* ále puśćiwszy to mimo się; y iákoby przez spáry przeyźrzawszy sámę obłudę, ná ták potrzebną przytomnym naukę, dostáteczną ná to pytánie dáie odpowiedź: *Diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo, & in tota anima tua, & in tota mente tua.* to (mowi Zbáwićiel) nayzacnieysze y naypierwsze ze wszystkich przykazáń Boskich, káżdego człowieká práwo y obowiązek: *Hoc est maximum & primum mandatum*, áby miłował Páná Bogá y Stworcę swego z cáłego sercá swego, we wszystkiey duszy swoiey, y w cáłey myśli swoiey. Y ták, iáko hoyny y szczodry záwsze w dárách y łáskách swoich Pan nász y Zbáwićiel, rzucał y przed sáme wieprze ták drogie perły głębokiey náuki swoiey, nie oglądáiąc się ná to, iż ie iákoby nogámi sámemi, pysznym y hárdym prezumpcyi rozumu swego wzgárdzeniem podepcą: *Ne fortè conculcent eas pedibus suis*: dáiąc nam Káznodzieiom przez to iásny przykład, ábyśmy nie respektuiąc ná to, iż iáki hypokrytá, álbo obłudny Fáruz bárźiey przyidzie ná kazánie słowá podchwytywáć, koncepty káznodzieyskie censurowáć, ániżeli pożytek z kazánia nauki iego odnieść: przećię iednák, ábyśmy się tym naymniey nie odrażáli, rzucáiąc y ná tákich słowá prawdy Ewágelij S. słowá náuki chrześćiáńskiey, przykazań Boskich; kiedy y Páweł S. Ibidem ℣. 37. Ibidem ℣. 38. Matt: 7. ℣. 6.

2. Tim: 4. ℣. 3. o tosz upomina Tymotheuszá: *Prædica verbum; insta opportunè, importunè &c. erit enim tempus, cum sanam doctrinam non sustinebunt; sed ad sua desideria coacervabunt sibi magistros prurientes auribus, & à veritate quidem auditum avertent; ad fabulas autem convertentur:* opowiáday słowo prawdy; nálegay, y wtedy, gdy cię słucháią, y wtedy gdy niechcą słucháć &c. przyidźie álbowiem czás tákowy, w ktory zbáwienney nauki nie przyimą; ále do swoiego upodobánia káznodźieiow pochlebuiących, prożno chwalących śiebie, dobieráć sobie będą; od prawdy zbáwienney słuch swoy odwrocą; á do baiek, szyderstw dworskich, kazących, obrocą się. Záczem S. M. wprzod pokazawszy, iáko iest snádne y przyzwoite do wypełnienia, álbo wykonánia to przykazánie Boskie o miłośći iego; wynaydę ná tosz snádny dwoiáki sposob w dźisieyszym kazániu moim, zá pomocą dáru y łáski Duchá S. ku większey pobudce teyże miłośći Boskiey w sercach y áfektách wászych.

Luboć to o miłośći Páná Bogá z cáłego sercá, iest nayzacnieysze, naywyższe przykazánie; bo ná tym wszystkim zupełna doskonáłość, wszelka perfekcya, wszystko błogosłáwieństwo y tu ná źiemi ludzi żyiących, y w sámym niebie Swiętych Páńskich polega; cáły Zakon, wszystkie Proroctwá, álbo nauki pismá są ufundowáne: *In his duobus*

Matt: 22. ℣. 40. (to iest ná miłośći Bogá y bliźniego) *universa lex pendet & Prophetæ:* świadczy sam Zbáwićiel; iednákże nie ma nikt rozumieć, áby miáło być trudne, dáleko bárźiey (iáko złość heretycka wykrąca) do wypełnienia niepodobne, gdyż to o żadnym z przykazań Boskich nikt trzymáć nie może: iáko to iáśnie sam Bog (podáiąc przykazánia swoie)

Deut: 30. ℣. 11. Moyżeszowi deklăruie: *Mandatum hoc, quod ego tibi præcipio hodie, non supra te est: neq; procul positum.* Toż właśnie twierdźi Ian Swięty Ewán-

1. Ioan: 5. geliſtá w liśćie swoim: *Mandata Dei gravia non sunt:* ustáwy przykazań Boskich, nie są ciężkie do wypełnienia; á ile to o miłośći Páná Bogá: co tu álbowiem zá trudność proszę? miłowáć, kocháć nádewszystko rzecz táką, ktora pieknośćią, zacnośćią, dobroćią, perfekcyą swoią wszystkie rzeczy, by też naypięknieysze, nayzacnieysze, naylepsze, naydoskonálsze, nieskończonym sposobem celuie, y przewyższa; y

Luc: 18. ℣. 19. owszem wszystkie stworzone rzeczy, by tesz naylepsze, w porownániu iednák z dobroćią Páná Bogá nic nie máią dobrego w sobie: *Nemo bonus, nisi solus Deus*, twierdźi sam Chrystus; á zátym káżde rozumne stworzenie (uznawszy ták dźiwną y naywyższą dobroć Páná Bogá swoiego)

Cant: 8. ℣. 6. sámą przyrodzoną do miłośći iego wzbudza się (iákoby mocą wielką przymuszone) skłonnośćią y propensyą: *Fortis ut mors dilectio:* mocna y dźielna iáko śmierć miłość Boska; przyznáie w pieniách swoich Oblubienicá Páńska. A ták rozgorzawszy się tász Oblubienicá wielkiey

Ibidem. miłośći Boskiey pożarem mowi: *Aquæ multæ non potuerunt extinguere charitatem; nec flumina obruent illam:* wody wielkie nie mogły wygásić we mnie ogniá miłośći, áni go same rzeki zátopią: Páweł zás Swięty Apostoł, ták się śćisło tym węzłem miłośći gorącey z P. Bogiem ziednoczył, iż go też od niey żadna przećiwność, żadna dolegliwość, żadne ućiechy stworzone, szczęśćie y nieszczęśćie oderwáć, oddalić y odstrychnąć nie mogło: *Quis me separabit à charitate Dei? tribulatio? an angustia?*

Rom: 8. ℣. 38. *an fames? an nuditas? an periculũ? an persecutio? an gladius?* y dáley mowi o sobie: *Certus sum, quòd neq; mors, neq; vita, neq; creatura alia poterit nos separare à charitate Dei.* pewien zostáię tego, iż mię áni śmierć sámá, áni żyćie, áni inne iákieszkolwiek stworzenie może odłączyć od tey miłośći Bogá. Zkądże tu tedy, proszę, to przykazánie o miłośći Boskiey z

cá-

cáłego ſercá zda ſię komu do wykonánia ćięſzkie? *Quomodo grave eſt hoc mandatum Dei?* pyta ſię Auguſtyn Swięty; ták ſobie árgumentuiąc: *Aut enim quiſq; non diligit, & ideò grave eſt?* ieżeli álbowiem kto nie miłuie Bogá; y dla tego tylko ſamego zda ſię być ćięſzkie? *Aut diligit? & grave eſſe non poteſt.* álbo ieżeli miłuie; a, toć mu nie ieſt cięſzkie y nie podobne do wykonánia. Y dáley ná inſzym mieyſcu tenże Doktor S. zágrzewa do teyże miłośći Bogá, mowiąc: *Ama unum Bonum, in quo ſunt omnia bona; & ſufficit:* zámiłuy ráczey to iedyne dobro Páná Bogá ſámego, w ktorym ſą wſzyſtkie naywyżſze dobrá; á będzieſz miał zá doſyć: iákoby chćiał wyráźić, iż nic áppetytu ſercá ludzkiego náſyćić, nic doſtátecznie nápełnić nie może, nád to Dobro nieskończone: dla tego: rzecz ieſt naysłuſznieyſza y nayſnádnieyſza, w nim ſwoy zupełney miłośći áfekt zátopić; w nim cáłe ſerce ponurzyć: *In omni virtute dilige illum, qui te fecit:* upomina Ekklezyáſtes. S. Augu: lib: de natur: & gratia. Idem in manu. Eccl: cá: 7. ℣. 32.

Lecz co zás należy do pokazánia ſpoſobow ná wykonánie tego mándátu Boskiego; pierwſzy ſamże Zbáwićiel pokazał Apoſtołom ſwoim u Iana Swiętego, mowiąc. *Si quis diligit me, ſermonem meum ſervabit.* Ieżeli mnie kto prawdźiwie miłuie, słowo przykazań moich záchowa. Y tákći záprawdę S. M. ten to ieſt naypewnieyſzy dowod, tá nayprawdziwſza miłośći Boskiey probá; kiedy kto *mandata*, práwá, álbo przykázy iego z pilnośćią chowa y pełni: *Probatio ergo dilectionis, exhibitio eſt operis:* świadczy Grzegorz Swięty. Czyli proizę ow sługá rzec prawdziwie może o ſobie, że kocha y miłuie ſzczerze Páná ſwego z cáłego ſercá; ktory roskázow páńskich nie pełni, mándátá iego álbo zákázy łamie y przeſtępuie: *Qui dicit ſe noſſe eum, & mandata ejus non cuſtodit; mendax eſt:* ktoryby mowił iż poznał y miłuie Páná Bogá, á przykazań iego nie záchowuie, kłamcą ieſt; mowi Ian Swięty Ewángeliſtá. Tuć to tu K. M. naywiękſzy dokument, oczywiſte doświadczenie, miłość Páná Bogá z cáłego ſercá, pilne przeſtrzegánie uſtaw, álbo praw iego: *Qui autem ſervat verbum ejus, verè in hoc charitas Dei perfecta eſt:* lecz kto ieſt przeſtępca praw Boskich, nieposłuſznym wyrokom iego; tákowy nie ieſt miłośnikiem Bogá: w tákowym wygásł ogień ſzczerey miłośći Boskiey: *Qui non diligit me, ſermones meos non ſervat*, dáie świádectwo ſam Zbáwićiel. Y ták to decyduie krotko Ian S. *Hæc eſt charitas Dei, ut mandata ejus cuſtodiamus:* tá ieſt prawdźiwa y ſzczera miłość przećiwko Bogu, pilne záchowánie y przeſtrzegánie praw y przykazań iego. Niechayże káżdy poráchuie ſię z ſobą, ieżeli temu obowiązkowi w pełnieniu przykazań Boskich czyni doſyć: ztąd słuſznie y ſnádno konkludowáć może, że ieſt w nim prawdziwa, ſzczera, y z cáłego ſercá miłość Boska; ták zás, przećiwnym ſpoſobem, ieżeli ieſt przeſtępcą wyrokow y uſtaw Boskich, álbo ich pełnienie z nieſmákiem y zmuſu ſpráwuie; niech wie zápewne, iż w nim nie máſz iskierki ogńiá ſzczerey miłośći Boskiey: *Ille non diligit me, qui ſermones meos non ſervat.* dekláruie ſam Chryſtus: á nád to, ieżeli ſię o cześć Boską, o záchowánie praw iego, ile może, nie záſtawia; złych, wyſtępnych nie karze; y ten nie ieſt prawdźiwym miłośnikiem Boskiem; lecz własnie iáko ow, ktory ſię odzywa w prawdzie przyiaćielem czyiem, przećię iednák (lubo mogąc ſnádno) o iego krzywdę, ſzkodę y dolegliwość nie chce ſię uiąć. Y ztądći przeſtrzega Pſalmiſtá święty: *Qui diligitis Dominum, odite malum:* ktorzy prawdziwie miłuiećie Bogá, mieyćie złego w nienáwiśći; bo ná tym prawdziwa funduie ſię miłość przećiwko drugiemu, áby miłośnik, wſzelkiego dobrá y Ioan: 14. ℣. 13. S. Greg: hom: 30. in Ioan: 14. 1. Ioan: 2. ℣. 4. Ion: 14. ℣. 24. 1. Ioan: 5. ℣. 3. Pſal: 96. ℣. 11.

ſzczęśliwośći życzył temu, kogo miłuie; á záś złe y przećiwne przygody od niego, ile może, oddalał; nád ſzkodą y dolegliwośćiámi iego u-
Sup: cap: boliwał: *Duo ſunt ſigna dilectionis; ſcilicet: quòd gaudeat quis de bono alte-*
2. epi: 2. *rius; & triſtetur de malo ejus:* mowi Thomaſz Swięty z Aquinu.
Conn. Drugi ſpoſob do miłowánia Páná Bogá z cáłego ſercá, znáyduię w Doktorách y Theologij świętey: ábyśmy go záwſze miłowáli *appretiativè:* to ieſt, dobroć y wolą iego przekładáiąc nád wſzyſtkie, by też naywyżſze ſtworzone dobrá, ieżeli nie możemy miłowáć *intenſivè* álbo uśilnie, ſamym śił y zmysłow zewnętrznych poruſzeniem: tákowym niegdyś ſpoſobem y uśilnośćią pałáłá ogniem miłośći Boskiey,
Cant: 2. ná ſercu ſwoim omdlewáiąc oblubienicá Páńska: *Fulcite me floribus,*
℣. 5. *ſtipate me malis, quia amore langueo.* Tę miłość ápprecyálną przećiwko Pánu Bogu ſamo przyrodzone práwo y rozum zdrowy po nas wyciąga. Czyliſz bowiem nie ieſt rzecz słuſzna y należyta, ábyśmy tego w zámiłowániu nád wſzyſtkie inne rzeczy przekłádáli, ktory ieſt naywyżſzym náſzym nád wſzyſtkie inſze naylepſze rzeczy, y w tym śmiertelnym y w nieśmiertelnym żywoćie, dobrem? ktory nas ták dziwną poprzedził, bez wſzelkich zasług náſzych, miłośćią, łáskámi, y dobro-
1. Ioan: dzieyſtwy? *Nos ergo diligamus Deum; quoniam Deus prior dilexit nos.* zá-
4. ℣. 19. chęca nas do tego kochánek Chryſtuſow. Przeto tu w tákowym ráźie, nie tylko miłość bliźniego, naymilſzego przyiaćielá, ále też y ſamego oycá álbo mátki, y włáſnych dziatek, páſzowáć y ná ſtronę uſtępowáć muśi: bo ináczy (mowi Chryſtus) *Qui amat patrem aut matrem plùs quàm me; non eſt me dignus: & qui amat filium aut filiam plùs quàm me; non eſt me dignus:* kto miłuie oycá álbo mátkę ſwoię więcey ániżeli mnie; nie ieſt mnie godzien: y kto w miłośći, ſyná álbo corkę nádemnie przekłada; nie ieſt mnie tákże godzien: to ieſt, nie ieſt godzien łáski, miłośći moiey, y społecznośći ze mną y w tym, y w przyſzłym żywoćie; iáko te słowá gloſſuią Doktorowie Swięći. Iużeſz S. M. niech to wie káżdy zápewne; iż, ieżeli śię w czym tákiem uwiedźie áfektem przećiwko iákiey ſtworzoney rzeczy, bliźniemu, álbo przyiaćielowi, by też naybliżſzemu, z przeſtępſtwem práwá Boskiego, z obrázą śmiertelną Bogá; ten tráći łáskę iego, tráći przyiaźń y miłość Boską, zárabia ná
1. Ioan: wieczne w piekle karánie: bo *Qui non diligit; manet in morte.* Nie uy-
3. ℣. 14. dą nikomu wymowki, iżem to muśiał, álbo muśiáłá uczynić, boiąc śię rozgniewánia rodzicow, urázy wielkiego dobrodzieiá, álbo miłego y wielce potrzebnego przyiaćielá: bo tu w tákowym terminie, ráczey y ſamo żyćie utráćić potrzebá, ániżeli miłość y przyiaźń Boską. Y ztądći pytáią śię Theologowie; czemuby Pan Bog y zá ieden tylko grzech śmiertelny, zá iednę krociuchną ućieſzkę ſpráwiedliwym ſądem ſwoim, dekretował człowieká ná wieczne męki y karánia? y ták poſpolićie odpowiádáią: iż poniewaſz táki człowiek uznawſzy w przod nieskończoną dobroć Boską, nieprzeliczone łáski y dobrodzieyſtwá iego przećiwko ſobie; iednák, że dla máłey y znikomey dobrotki, iákowey ſtworzoney rzeczy, wzgárdził Pánem Bogiem ták nieskończonym Dobrem, odwroćiwſzy śię od Stworcy ſwego do podłego ſtworzenia; záczem nic ſpráwiedliwſzego nád to, że śię też Bog słuſznie od ták wielkiego niewdzięczniká odwroćiwſzy y ná wieki widzenia ſwego iemu umknąwſzy, porzuca go ná wieczne męki: *Omnes qui te derelinquunt, confundentur: recedentes à te, in terra ſcribentur: quoniam dereliquerunt*
Ierem: 17. *venam aquarum viventium Dominum:* publikuie nam ták ſtráſzny dekret Ieremiaſz Prorok.

Nákoniec tá miłość Boská ze wszystkiego sercá, ma być *amor amicitiæ*, á nie sam *amor concupiscentiæ*: to iest, ábyśmy Páná Bogá miłowáli, nie dla tego, iż nam tá miłość iest wdzięczna y pożyteczna; ále ráczey dla niego samego; że on sam iest godzien tego, że on iest naywyższe nád wszystkie insze, dobro: y to iest naydoskonálszy, y nayzacnieyszy ákt miłośći Boskiey, miłowáć Bogá, y wszystkie insze rzeczy dla niego samego: álbowiem mowi Augustyn Swięty: *Minùs te amat, qui tecum aliquid amat, quod non propter te amat*: Nie miłuie cię Pánie Boże tákowy z cáłego sercá, ktory co inszego zá rowne z tobą miłuie, á nie dla ćiebie samego. Więc tedy S. M. ná więkšzy skutek y pomnożenie tey miłośći przećiwko Pánu Bogu nászemu, wzniecaymy w sercách nászych gorącym áfektem ten ogień miłośći Boskiey słowy Augustyná Swiętego: *O ignis! qui semper ardes & nunquàm extingueris*: o przedziwny ogniu miłosci Bogá! ktory záwsze ku nam goreiesz, á nigdy nie gáśniesz: *O Amor! qui semper uris & nunquam tepescis*. O niesłychána miłośći Boska! ktora záwsze palisz y grzeiesz, á nigdy nie stygniesz: *Accende me & accendar; accendar inquam, ut totus te diligam*, rozpal mnie tym ogniem; á będę rozpálony: rozpálony zostánę, ábym cię cáłym y zupełnym miłował sercem Amen.

S. August. in Ps. 33.

Ibidem.

KAZANIE

Ná Niedźielę XVIII. po Swiątk:

Ut quid cogitatis mala in cordibus vestris?

Matt: 9. ver: 4.

Ná co myślićie złośći w sercách wászych?

TEn Pan y Bog, w ktorego oczách iásne y widoczne są wszelkie skrytośći y spráwy, ktory niewybádáne serc ludzkich wskroś przenika táiemnice (*Ego Dominus scrutans cor, & probans renes*) záyźrzał dziś do sercá złośliwych Fáruzow, ktorzy się niesłusznie z uleczenia iednego párálityká pogorszyli; y zwiedził złe, niecnotliwe myśli ich: *Iesus autem cum vidisset cogitationes eorum*. Pisze Lucyan: że się kiedyś żalił Momus ná Iowiszá, iż przy ksztáłtowániu człowieká potrzebney nie domyślił się rzeczy; to iest, że okienká do sercá ludzkiego nie uczynił: *Quod non fenestratum pectus hominis fecisset; quo ejus interiora viderentur*; żeby to iáko zayźrzeć, y dowiedzieć się, co się tesz czásem w sercu ludzkim dzieie. Aleby to siłá ná ludzi, z nátury nieszczerych, serc ludzkich wiedzieć táiemnice: sam tylko Stworcá naywyższy Bog sobie te okienká do sercá ludzkiego zostáwił: *Homo enim videt ea quæ patent; Dominus autem cor intuetur*. Obaczył niedobre myśli w sercách, tych obłudnych Fáruzow, Pan Iezus; przetosz gromi złość ich: *Vt quid cogitatis mala in cordibus vestris?* ná co knuiećie złość w myślách wászych? Wiele należy káżdemu Chrześćiáńskiemu Człowiekowi do zbáwienia, áby się znał ná myślách sercá swego; ieżeli dobre álbo złe; dobre iáko przyimowáć, złe iáko odrzucáć, y iáko się z nimi ob-

Iere: 17. ℣. 10.

Mat: 9.

Lucian.

1. Reg. 16. ℣. 7.

Mat: 9.

obchodźić, y co czynić. Dam ią w tym zbáwienną naukę, y potrzebną przestrogę. Ná większą cześć y chwałę Boską.

Zadne Stworzenie choć rozumne, áni ludźie, áni Aniołowie, álbo Swięći Boży (iáko uczy szkolna Theologia) doyźrzeć widocznie myśli nászych nie mogą, okrom sámego Páná Bogá: y lubo nie zda się to być nád siłę ich; przećięsz Pan Bog ukroćił w tym wszystkim, Kreáturom dzielność, y nie dáie konkursu, áby tylko iemu sámemu należáło widome serce; áby nayskrytsze myśli y zawody násze przed nim ukryć się nie mogły: *Respicit Dominus vias hominis; & omnes gressus ejus considerat:* Iáko ze zrzodłá płyną strumienie y ćiekące wody; ták z sercá ludzkiego, rozumu, woli, y fantázyi ustáwicznie idą myśli; snuią się, y cáłą turmą fatyguią człowieká. Bernard Swięty ná trzy turmy dzieli te ná nas nástępuiące myśli. Iedne są prożne y do rzeczy nie należące; ktore iáko lekko przychodzą, ták tesz snádno odchodzą. Drugie są iák przyrodzone; bez ktorych obyść się nie możemy; iáko to, o gospodárstwie, odzieży, żywnośći, dziatkách, y insze tym podobne. Trzeći rodzay myśli, ktore szpecą sumnienie, y duszę zábiiáią: iáko są myśli gniewliwe, zawisne, zázdrośćiwe, wszeteczne, ćielesne, plugáwe, bluźnierskie; tákie myśli są podobne do rodzáiu iászczurczego; iászczurkę własny płod, y własne iey dźieći zábiiáią; bo ináczey ná świát wyniść nie mogą, tylko wnętrznośći mátki przeżárszy, z boku się iey wygryzáią: ták ten zły iászczurczy płod, *mala cogitationum*, złych á szkodliwych myśli, wnętrznośći dusze wprzod przegryższy; dopiero ná świát z sercá wychodzą: *De corde exeunt cogitationes malæ, homicidia, adulteria, fornicationes, furta, falsa testimonia, blasphemiæ.* To płod sercá złego: tá gádziná w iáskini sercá ludzkiego się záymuie. Pomieniony Bernard Swięty do siostry swoiey pisząc, upomina ią o pilną straż sercá: *Soror mea charissima, audi quid Dominus ait per Isaiam: auferte malum cogitationum vestrarum ab oculis meis; moneo te; ut cor tuum omni studio custodias; quoniam ibi, initium est boni operis, aut mali:* Siostro miła, wiesz co Bog przez Proroká mowi: znieśćie złość myśli wászych od oczu moich; dla Bogá! strzeszże sercá twego pilnie; bo z niego początek, ták dobrego, iáko y złego. Iáko myśl dobra, początkiem iest wszelkiego dobrego; ták myśl zła, ktora się w sercu záweźmie, y co raz się szerzy, początkiem iest złego, początkiem grzechu: *Abominatio Domini, cogitationes malæ:* obrzydzeniem Pánu, są myśli złe. Iest ták wiele niedbáłych, ktorzy się ná myślách swoich nie znáią; rozumieiąc, że to tylko uczynek sam iest grzechem; á ono y myśli złe, w ktorych człowiek trwáiąc, nimi się báwiąc, w nich ma upodobánie swoie, z zezwoleniem ná nie, są grzechem śmiertelnym: ná przykład, záwziął się kto ná kogo, słusznie czy nie słusznie; postánowił zábić ádwersarzá swego, iuż się ná to gotuie, iáko go sprzątnąć *absq; moderamine inculpatæ tutelæ*; szuka sposobow; myśli, y w głowie sobie układa; ták, á ták, tego zdraycę pożyię; y gdyby tu dziś w oczách moich stánął, nie żywiłbym go; álebym go okrutnie zábił. Táka myśl y záwziętość w sercu, choć do skutku samego nie przyidzie; iednák, że się kto w niey báwił, y miał upodobánie, álbo zezwolenie do złego uczynku, stáie się grzechem śmiertelnym; bo do wnętrznego postánowienia więcey niedostáie, tylko co ná umyśle postánowił samym skutkiem wypełnić. Toż o inszych złych myślách y grzechách sobie imáginowáć, y dyszkurowáć potrzebá. Myśl sprosna, ieżeli się w niey postrzeżesz, á oney nie odrzucasz; ále iey owszem dáiesz mieysce w

Tract: de Angelis.
Prov: 5. ℣. 21.
S. Berna:
Mat: 15. ℣. 19.
S. Berna: ser: ad sor.
Prov: 15. ℣. 26.

ser-

ſercu twoim; maſz w niey upodobánie y zezwolenie, choć do inſzego złego nie przyſzło, dość złego; przeto Pan Bog przez Ieremiaſzá Proroká upomina, ábyśmy brák czynili w myślách náſzych; y z nimi ſobie oſtrożnie poſtępowáli: *Lava à malitia cor tuum Ieruſalem, ut ſalva fias; uſquequò morabuntur in te cogitationes noxiæ?* Długoſz w tobie báwić ſię będą myśli niezbożne y ſzkodliwe? nie mowi tu, iáko uważa Grzegorz Swięty, długoſz ná cię przychodzić będą myśli złe? bo to nie w náſzey ieſt mocy (álbowiem zárázona przez grzech náturá ludzka, ma ſwoię skłonność do złego, ma ſwoię przywárę; ieſt iáko záſzpecony, zámurzony ſtátek; wymyway, y chędoż go iáko chceſz, przećię on będzie trąćił; przećię on brudny: ták, by nayświętſze, y nayczyſtſze ſerce, nie ieſt wolne od tey zárázy; ieſt tám ieſzcze *fomes peccati* podnietá do złego) ále tylko zákázuie Bog, złymi myślámi ſię báwić, álbo ná nie pozwaláć: *Non reprehendit, quòd veniant, ſed cur morentur; etenim in bona corda cogitationes illicitæ veniunt, ſed morari prohibentur*; bo, gdy kto mogąc ich zbyć, nie zbywa, ále y owſzem rad nimi żądze ſwoie páśie, ſą przed Pánem Bogiem obrzydliwośćią: *abominatio Domini.* Pierwſze zás poruſzenia do imáginácyi y myśli złych, lubo od skłonnośći ſamey nátury, lubo od czártá wtrącone przychodzą, by były niewiedzieć iákie, naygorſze, y nayſprośnieyſze, ieżeli ie duſzá bogoboyna záraz, iák ſię tylko w nich poſtrzeże, zbywa y odrzuca, nimi ſię brzydzi, z nimi ſię biedzi y páſſuie, Páná Bogá prośi, áby ie od niey oddalił, nie ſą żadnym grzechem; ále y owſzem okázyą zasługi: ile tákich myśli ſtátecznie odrzućiſz, ile rázy nimi ſię zbrzydziſz, proteſtuiąc ſię przed Bogiem, ktory pátrzy ná ſerce twoie, że ná nie nigdy zezwolić nie chceſz, tyle koron nágotowánych w niebie maſz zá to: *Non eſt noſtrum non ſentire; ſed non conſentire*: mowi Auguſtyn Swięty: nie náſzá to rzecz, nie czuć iákieykolwiek zárázy álbo pożądliwośći; ále ná nię nie zezwaláć, oną ſię brzydzić, oſtrozność wſzeláką około ſiebie mieć, náſzá rzecz y powinność: baczyć ſię tedy potrzebá, iż gdy ná kogo myśl ſzkodliwa przypádnie, álbo od czártá wzniecona y podrzucona będzie, áby co prędzey umysł ſwoy odwracáć, deptáć záwczáſu po tym wężu y zetrzeć głowę iego potrzebá, by ſię w ſercu twoim nie rozpoſtárł y nie rozgośćił nieprzyiaćiel. Szkodliwe złe myśli, Iob zowie łotrzykámi, rozboynikámi duſze: *Venerunt latrones & fecerunt ſibi viam per me.* Morálizuiąc Grzegorz S. ná to mieyſce, mowi: *Latro inſidians cogitatio prava; cui, ſi mens per conſenſum blanditur, omnes animi divitias, virtutes diripit; viamq; omnibus vitijs parat:* Rozboynik odzieráiący duſzę twoię, ieſt zła nieporządna myśl; iák z tym złodzieiem przewodnią trzymáć będzieſz, y w rzecz ſię z nim wdaſz, puśćiſz go wgłąb do ſercá y duſze twoiey; złupi cię ze wſzyſtkiey ozdoby twoiey, przywiedzie cię o utrátę łáski Bożey, y wſzyſtkim grzechom wrotá otworzy: *ante ruinam mala cogitatio,* przed upadkiem zła myśl uprzedza. Wſpomina Sexius Iulius, że gdy ow wielki woiennik y Hetman Rzymski Pompeius przyciągnął z woyskiem pod Tycinum miáſto; widząc, że ſię dobrze ufortyfikowáli obywátele miáſtá onego, trudno ich przez gwałt woiowáć, o poddániu ſię teſz ich deſperuiac, záżył fortelu: rzkomo wdał ſię z nimi w tráktaty, proſząc áby politycznym Márſem z nim woiowáli; żeby káwálerow ránnych poſtrzelánych, dla opátrzenia y większey wygody pewną liczbę do miáſtá puśćili; ktorzy chorobę ſobie zmyśliwſzy, ránnymi ſię poczyniwſzy, głowy y ręce pozáwiiáli, po trzećim dniu w nocy impet do bramy uczynili, ſtraż y wártę

Ierem. 4. ℣. 14.

S. Greg: lib: 10 moral:

S. Augu:

Iob: 19.
S. Greg: in libro Iob.

wycięli, zwod spuśćili, Pompeiuszá do szturmu gotowego w miásto wpuśćili. Podobnego fortelu nieprzyiaćiel dusz nászych używa; nie mogąc iáwnie nam szkodźić, y dusze nászey fortece Boskiey łáską iego świętą y pomocą obwárowáney dobyć, zdrádzieckich używa sposobow; o tráktaty prośi, ábyśmy się z nim w rzecz wdáli, y w iáki diskurs z nim wkroczyli; myśli iákie nieporządne pod pretextem zmyślonym nam zárzuca, y drze się do fortece serdeczney; z nimi się wprasza; ktory zmogszy się, otwiera bramę ná oścież; á zátym ruinuie, y wniwecz
Deuth: 15. ℣. 9. obraca dusze násze: dla tego przestrzega Duch Swięty: *Cave, ne fortè subrepat tibi impia cogitatio.* Ná ieden moment nie puszczay do sercá suggestyi iego; ále záraz u bramy, u drzwi sercá twego, pierwszy impet y
S. Hiero: ad Demet. impreze iego iáko możesz zrażay y zbyway: *Ibi oportet observare peccatum; ubi nasci solet*: mowi Hieronim Swięty. Ogień gdy się kędy w domu pokaże, prętko skoczywszy ugáśić możesz; ále iak ná dách wynidzie, albo się záweźmie, z biedą y nie bez szkody da się przytłumić; á częstokroć z máłey iskierki wielki się ogień wznieca; domy, y ledwie nie cáłe miástá wproch y popioł pożarem obraca: ták y złe myśli, pokąd się w sercu nie wzmogą, trzebá prętko gáśić, żeby się od nich ustrzedz zguby duszney. Nadobnie w táiemnicy nápisał Psálmistá S:
Psal: 136. ℣. 9. *Beatus, qui tenebit, & allidet parvulos tuos ad petram.* Błogosłáwiony, ktory máluczkie twoie będzie trzymał, y tłukł ie o opokę. Przez te máluczkie Hieronim S. myśli złe w sercu się záymuiące rozumie: *Be-*
S. Hiero: *atus qui ut cæperit sordida cogitare, statim interficit parvulos cogitatus ad petram qui est Christus.* Iáko cię tylko myśl szkodliwa nápádnie, nie cze-
S. Hiero: kay áż wzrastáć pocznie: *Nolo inquit, sinas cogitationes crescere; dum parvus est hostis, interfice; ad petram allide*: mowi tenże Swięty Doktor pokąd máły, y słáby nieprzyiaćiel, uderz go y rostrąć o Opokę; ktorą Chrystus iest: mowiac z Bernárdem Swiętym ktory zdáleká wołał ná
S. Berna: przychodzące złe myśli; y one o tę Opokę rostrącał: *Iesus amor meus crucifixus est, & ego operam voluptati dabo?* Iezus miłość moiá ná Krzyżu umiera; á ia mam mieysce ćielesney ządzey w sumnieniu moim pozwolić? Bogá obráżić, sprosnymi myślámi serce moie zmázáć: precz odemnie podnieto czártowska.

Widźiał niezbożność Pan Iezus tych Fáruzow, widźiał myśli ich
Psal: 118. ℣. 118. złe: *Quia injustæ cogitationes eorum*; iáko źle myślili o Pánu, pátrząc ná cudá iego y dźiełá Boskie, bluźnili y lżyli sławę Chrystusową; pełni nienáwiśći y zazdrośći: gorszyli się, że Pan Iezus grzechy wprzod pará-
Mat: 9. ℣. 2. liżem ruszonemu odpuśćił: *Remittuntur tibi peccata tua*: tosz go dopiero ná ćiele uzdrowił: nie zdało się to, nie podobało zawisnym ludziom: przeto im Chrystus wymawia: *Vt quid cogitatis mala in cordibus vestris?* Vczynił Pan Iezus, iáko dobry Medyk; ktory, kiedy chce z fundámentu chorego leczyć, upátruie *materiam peccantem*; to iest, zárázoney y przećiwney zdrowiu máteryey, *venam & radicem* (iáko mowią) *morbi*: zkąd początek, przyczyná, y okázya choroby; bo mowi
Galen. Galenus: *Causa morbum fovens, dirimi priùs omnino debet, ut morbus ipse solvatur.* Podobieństwo wielkie, że zá iákiś grzech Pan Bog tego páráliżem ruszonego, ułomnego, chorego náwiedźił, y skarał; wprzod mu tedy grzechy odpuszcza, y ná duszy leczy; tosz mu dopiero zdro-
Mat: 9. ℣. 5. in cap: 9. Matt: wie ćielesne dáie: *surge & ambula.* Ták twierdzi Tomasz S. z Aqwinu: *Quid est? quod iste petebat sanitatem corporis, & Dominus dat prius sanitatem animæ: ratio est, quia peccatum erat causa ægritudinis*; z dusze ná ćiáło poszłá chorobá; był tám znáć wprzod duszny páráliż, ktory záráził du-

szę

ſzę; nie dziw, że y ćiáłá náruſzył: *Offerebant illi paralyticum jacentem in lecto.* Nauczćie śię Kátolicy moi, iáko śię maćie z chorymi obchodzić pod czás choroby ich; gwałtem ich maćie do Chryſtuſá wieść y prowádzić; y choć owo czáſem nie chcą iść do niego, przećięż ich koniecznie nieśćie z tymi miłośiernymi portytorámi; to ieſt, do ſpowiedzi y Komuniy S. y inſzych Sákrámentow przynukáyćie: Spowiedź świętą w nich wmawiáiąc; y tę im łáskę y pobożność wyrządzayćie: *Offerebant jacentem in lecto.* O iákie w tym terminie między ludźmi często mánkámentá! ktorzy więcey o ćieleſne, niż o duſzne zdrowie ſtoią; y śiłá ich bez Sákrámentow świętych umiera; á zátym, y iákoby bez nádzieie zbáwienia. Cyrus Epyrotow Krol, narodu kiedyś bitnego w Thrácyi, raz wſzedſzy do kośćiołá Apolliná ſwego, gdy mu z pogáńskich wieſzczkow ieden (o co miał prośić Apolliná) dáie inſtrukcyą y rzecze: *Ego nihil à Dijs peto, quàm rectè in corpore valere:* Ia nie proſzę o nic Appolliná, tylko ábym był duż ná zdrowiu; áby mi dał zdrowie mocne: á o duſzy by, áni wſpomniał; iákoby iey w ſobie nie miał. To ták Kátolicy oźiębli w chorobách mowią, y proſzą o zdrowie ćieleſne: *Rectè valere in corpore peto:* y gdy przyidzie zdrowia doczeſnego rátowáć, chocby do oſtátniego hálerzá ruſzyć, nic to; ſzuka rad, wſzelkich ſpoſobow, iáko przyść do zdrowia ćieleſnego: á o duſzy kto wzbieli; chybá, że iuż ieſt ná rámieniu; á śmierć w oczy záglądá. Zápádnie chory, to po medykow lecą co prędzey poſzoſtne y kárety: co dáć, to dáć, kiedy ćiáło rátowáć: á kiedy duſze, to przez dzięki leczyć; niechże ten Kśiądz iuż w oſtátku przyidzie; á ieżeli go ieſzcze z chęćią puſzczą; náſtoi śię, názáglada, náczeka; á przeſtrog będzie nie wiedzieć co: nie wſpominayże miły Kśiężę Iey Mośći, álbo Iegomośći o teſtámenćie, o śmierći; bo go poturbuieſz. Párálityku duchowny, wprzod ięno do Iezuſá Páná niech ćię poniosą, niż do Hypokráteſá álbo Galená; może być, że choroby twoiey według ćiáłá ieſt przyczyną chorobá duſzna; lepiey śię wprzod z Bogiem poiednay: miey ięno żywą wiárę y ufność; *Confide*: że z choroby powſtánieſz prędzey, gdy ná mieyſcu Boskim z uſt Kápłáńskich usłyſzyſz; *Remittuntur tibi peccata tua.* Niebieski Lekárzu Chryſte Iezu niecháy ſercá náſze przybytek twoy, ſprośność grzechu, złych y ſzkodliwych myśli nie profanuie: á gdy w tákowe y tym podobne duſzne y ćieleſne západamy niemocy z ułomnośći náſzey; záwołay ná nas miłośćiwie ſkutecznym głoſem twoim: *ſurge & ambula*; wſtań á chodź. Spraw w ſercách náſzych Zbáwićielu; ábyśmy ná ten głos twoy przeſtráſzeni pogrożkámi twymi, ochotnie śię do ſzczerey y prawdziwey pokuty porywáli; á potym, żebyśmy wielbili Imię twoie święte ná wieki, Amen.

Matt: 9. ℣. 2.
Ibidem.
Mat: 9. ℣. 2.
Ibidem.
Ibidem ℣. 5.



KAZANIE
Ná Niedźielę XIX. po Swiątkách.

At ille obmutuit. Ale on zámilknął.

Matth: 22. ver: 12.

AKogożby proſzę S. M. ták ſroga, iużeſz nigdy nie ubłagánego miłoſierdzia ſurowość, tego zágniewánego Krolá, nád pomienionym, znáć bárzo nie miłym y niewdzięcznym gośćiem nie záſtráſzyłá? czyiegoby ſercá martwą boiáźnią nie przeniknełá? języká,
Mat: 22. by teſz naywymownieyſzego, nie oniemiłá? *Ligatis manibus & pedibus*
℣. 13. *ejus, mittite eum in tenebras exteriores*: związawſzy ręce y nogi iego, iáko iáwnego złoczyńce y nayokrutnieyſzego łotrá, wrzuććie w tárás ćiemnośći okropnych, ná mieyſce ućisku nieznośnego y wieczney niewoli. Tráfiłći ná bánkiet! ktorego do śmierći wieczney, y owſzem, przez cáłą wieczność nigdy nie zápomni: á ták nádziewáiąc ſię przy miłey kompániey ućiech, bieſiády y weſela záżyć; áliśći oto, miáſto tego, miáſto ſmákowánia y przekęſywánia wyśmienitych y drogich potraw, miáſto muſzkáteł, y winá wybornego, u weſelnego ſtołu (*Et*
Iere: 31. *venient, & laudabunt in monte Sion: & confluent ad bona Domini ſuper fru-*
℣. 12. *mento, vino, & oleo, & fœtu pecorum & armentorum*) zębámi ſtráſzliwie od bolu nieznośnego zgrzytáć, łzámi ſię hoynie zálewáiąc, ćięſzko
Mat: 22. wzdycháiąc y ięcząc: *Ibi erit fletus & ſtridor dentium*, piołunem gorz-
℣. 13. kim kármić, y żołćią poić ſię y dręczyć ná wieki będzie: *Ecce ego cibabo*
Ierem: 9. *abſynthio, & potum dabo eis aquam fellis.* Vważcieſz tedy pilno, iáko ſiłę
℣. 15. złego temu nędznikowi iedná nábroiłá ſukienká; kiedy ſię nieporáchowawſzy z ſobą względem ſzáty godowey, álbo ubioru, czyli ſtroiu weſelnego, ważył ſię hárdzie y nie uważnie, iednym zoſtáiąc odártuſem y hołyſzem, ná ákt ták publiczny pokazáć. Więc tedy S. M. uczynię táxę ná dziſieyſzym kazániu tey to godowey ſzáty; iákiego ſzácunku y ceny u ſamego Páná Bogá zoſtáie; y iák wielkiey ſzkody, ochydy, álbo oſzpecenia iey, ſtrátá utrácyuſzow ſwoich nábawia. Co będzie ná większą cześć y chwałę Boską, wam zás ná przeſtrogę zbáwienną.

Mam to zá pewną S. M. żeśćie ſię y ſami tego dawno domyślili, iż ten Krol wſpomniony w Allegoryi Ewángeliczney, nie kogo inſzego figuruie, tylko ſamego Chryſtuſa Sędziego ſpráwiedliwego ná dńiu oſtáteczným: weſele zás y bánkiet iego, ieſt chwałá nieskończona Wybránych iego w niebie; do ktorey, iákoby ná powabne gody, weſele y rádość, pomienioni gośćie ſą wſzyſcy ludzie káždego ſtánu y kondycyi wezwáni, przez ogłoſzenie Ewángelij świętey, po wſzyſtkim świećie, przez Apoſtołow, Doktorow y innych Káznodzieiow; iáko o tym wſzyſtkim zgodnie rozumieią Expozytorowie Piſmá świętego. Szátá zás weſelna, wedle Hiláryuſzá y inſzych Oycow świętych, ieſt ſukienká niewinnośći ná duſzy przez łáskę poświęcáiącą Duchá S. záraz ná Chrzćie przyobleczona; ktorą káždy wierny zoſtawſzy ślicznie ozdobiony y wyſtroiony, ma iey kándorú y pięknośći z wielką pilno-

ścią ochraniáć y przestrzegáć, dochowuiąc niezmázáney ná gody chwały niebieskiey: *Vestis nuptialis est gratia Spiritûs Sancti, & candor habitus cælestis; qui bona interrogatione confessionis susceptus, usq; in cælestem cœtum immaculatus est observandus.* O tęć to szátę S. M. przy dniu sądnym generálnym, álbo ieszcze záraz przy stáwieniu się po śmierći ná sąd osobny, káżdego gárnącego się ná pomienione gody ściśło rewidowáć będą, ieżeli ią tesz w tákiey chędogośći y nienáruszoney zupełnośći swoiey prezentuie, w iákiey ią był z rąk Boskich odebrał: ále day Boże! áby się y z dźiesiątego kto táki ználazł. *Porrò plures in die judicij à Christo reperientur fideles, carentes hac veste sanctitatis & charitatis*: zgołá wiele tákowych (uważa uczony Kornel:) ná dniu sądnym wymáca Sędzia Chrystus, z wiernych, ktorzy się obnażonymi z tey drogiey sukienki miłośći, álbo hábitu łáski poświącáiącey, (ktorych ten ieden odártus Ewángeliczny symbolizuie) pokażą: podobno nie ieden zá máłą y krućiuchną ućiechę lubieżnośći, zá zbytek y márne tego świátá delicye, zá prożną y znikomą fortunę, dobre mienie z niespráwiedliwośćią y krzywdą bliźniego nábyte, tę ták kosztowną y nieoszácowáną szátę, álbo cále przemárnowawszy, álbo bárzo złemi námiętnośćiámi, pássyámi, nierządnymi áfektámi podziuráwiwszy, podrápawszy y poplámiwszy, iednym się strászydłem pokaże; á potym pewnie zopytány u drzwi godowych: *Amice quomodo hûc intrasti, non habens vestem nuptialem?* ná wieki zámilknie, nie wiedząc, co ná to odpowiedźieć; y iáko się wyżáłowáć: *Obmutuit; quia in illa districtione ultimæ increpationis, omne argumentum cessat excusationis: quippe, quia ille foris increpat, qui testis conscientiæ intus animam accusat*: Zámilkł (mowi Grzegorz Swięty) ten nędznik; álbowiem w onym śćisłem strofowániu y skazániu, wszelkie rácye y dowody ná wymowkę ustáną, poniewasz ten iáwnie strofuie, ktory będąc oczywistym świádkiem skrytośći sercá, ták bárzo duszę nędzną oskarża: á zátym co zá strách, co zá wieczna tákiego konfuzya przy rugowániu y skazániu nástąpi, káżdy rozsądźić może.

S. Hilar: supra Mat: 22. Corn: à Lap. Mat: 22. ℣. 12. S. Greg: hom: 38. supra Mat: 22.

Osobliwszym sposobem nád inszych synow swoich Iákob Pátryárchá zákochawszy Iozefá, spráwił mu szátę iákąś piekną y drogą rożnofarbistymi kwiátámi háftowáną, wedle textu, hebráyskiego ięzyká: *Israël autem diligebat Ioseph super omnes filios; fecitq; ei tunicam polymitam.* Tá zás polymita, czyli upstrzona sukienká, wedle rozumienia uczonego Ruperta symbolizowáłá wielorákość cnot pobożnych y doskonáłośći, ktoremi Iozef inszych bráći swoich celował: *Meritò ergo variam tunicam fecit ei, quo significaret eum diversarum virtutum fratribus amictu præferendum*, mowi pomieniony Doktor. Zákochawszy się y w nas wiernych osobliwszym sposobem nád wszystkich synow z ludzi stworzonych Oćiec niebieski Bog wszechmogący, spráwił nam dźiwnie piękną polymitę, samą Jedynaká swego krwią przenayświętszą rożnymi wieloráki ch cnot nádprzyrodzonych y przyrodzonych kwiátámi ukoloryzowáną: *Induite vos ergo sicut Electi Dei, sancti & dilecti*: Stroyćie się tedy, y przybieraycie, iáko wybráni synowie Boscy, święći y ukocháni; mowi Páweł Swięty. Záczem niech wie káżdy o tym zápewne, iż ná dniu sądnym, álbo ieszcze záraz pártykulárnym, będźie tę szátę z pilnośćią ná nas rewidował, y poznawał; ieżeli tesz w tákowey ozdobie, pieknośći, cáłośći zostáie: będą się podobno pytáć sámego Chrystusá (iáko niegdyś Iákobá synowie o sukienkę Iozefá we krwi ubroczoną) instygátorowie náśi czárći przeklęći; álbo y sámiż Assesso-

Gen: 37. ℣. 3. Rupert: supra Genes: cap. 37. Colos: 3. ℣. 12.

Gen: 37. ℣. 32. rowie ſądowi: *Vide utrum tunica Filij tui ſit, an non?* obacz teraz y rozeznay, ieżeli to ieſt táż ſukienká ſyná twoiego przyſpoſobionego álbo nie? ieżeli tám ná on czás ten Oćiec nayłáskáwſzy niegdyś, á w ten Ibidem ℣. 33. czás ſurowy y zágniewány Sędzia nie rzecze y nie przyzna? *Tunica filij mei eſt, fera peſſima comedit eũ, beſtia devoravit eum*: widzę y uznawam, żeć to niegdyś byłá ſukienká ſyná mego; ále teraz zápewne dochodzę z tych znákow, że go zwierz ſrogi, grzech przeklęty pożył y pożárł, beſtya okrutna y nienáſycona czart przeklęty, połknął go ná ſtráwę y zgubę wieczną. Coż tám ná ten czás nieſzczęśliwy y nędzny, tákowey ſukienki márnotrawcá y utrátnik rzecze? co tám zá roſpácz y ſpoſob do deſperácyi przed ſię weźmie? O nayokrutnieyſzy rozboyco grzechu! o nayſrożſzy y nayniemiłoſiernieyſzy łupieżco y zdzierco ták drogiey ſzáty z duſzy náſzey, przeklęty grzechu! iákowey ſzkody nigdy niepowetowáney, iákowey konfuzyi y utrapienia zá tákim o-Drexell: dzierſtwem, zá táką ſzkárádą częſto ludzi nábáwiaſz! *Peccatum verò lethale quodcunq; ſic adimit omnem gratiam Divinam, ut ejus penitus nihil remanere poſſit admiſſo peccato*: grzech śmiertelny (mowi Drexellius) iákikolwiek, ták bárzo z łáski Boskiey y dárow nádprzyrodzonych, duſzę ludzką złupia; że záraz práwie nic á nic ſzáty niewinnośći ná duſzy nie zoſtáwuie, ktokolwiek ſię grzechu iákiego dopuśći.

Y tákći niegdyś naypierwśi Rodzicy náśi, iák tylko prętko skuśiwſzy iábłká zákazánego, wielkim grzechem przeſtępſtwá Máieſtat Boſki obráźili; ták záraz ſromotnie ná duſzy ſwoiey złupieni zoſtawſzy z ſzáty niewinnośći, nágość wſtydliwą y obnażenie ſwoie obaczyli: Gen: 3. ℣. 7. *Et aperti ſunt oculi amborum: cumq; cognoviſſent ſe eſſe nudos, conſuerunt folia ficus*: świadczy Hiſtorya święta. Ná ktore mieyſce iáśnieyſzą kłádzie Cornel: à lap. gloſſę *Cornel à Lap*: w te słowá: *Gratiæ & juſtitiæ originalis tegumento per peccatum ſpoliati, adverterunt ſuam nuditatem & verecundiam*: z łáski poświęcáiącey, y pierwſzego uſpráwiedliwienia ſwego złupieni ná pokryćiu y odzieży przez grzech, záraz uználi nágośći ſwoiey oſzpecenie, wſtyd ſromotny, y wielką konfuzyą. A nie tylko tym ſię kontentuie złupiwſzy y wziąwſzy ták wielką korzyść z duſzy ludzkiey ten ſrogi Boet: lib: 4. proſ: 3. łupieżcá grzech przeklęty; lecz przy tym (iáko uważa Boetius) ſtráſzną iákąś lárwą przybrawſzy obnáżonego, iednym ſtráſzydłem ná pośmiech wyſtáwuie. A ták ieżeli człowiek upádnie w grzech łákomſtwá, wydzierſtwá; záraz ſię oſzpeca máſzkárą wilká drapieżnego; ieżeli zwády, kálumniy, potwarzy; ten ná ſię bierze twarz pſa záiádłego: ieżeli w gniew, zápálczywość; bierze lárwę lwá okrutnego: ieżeli poydzie chytrośćią y podkopem pod bliźniem y brátem; chytrey y przewrotney liſzki: ieżeli ocięźeie gnuſnośćią, leniſtwem do służby Bożey, do pomocy bliźniego; wyraża ná ſobie poſtáć osłá leniwego: ieżeli ſię rad kala grzechem ćieleſnośći; przybiera ná ſię ſproſny wizerunk wieprzá w káłuży ſwoię roskoſz pokłádáiącego: y ták iákowey kto beſtyi skłonność, námiętnośći, obyczáie przez grzech wyraża; tákowey teſz ná ſię beſtyi przybiera lárwę. *Peccata ergo & vitia beſtiarum* Cornel: à lap, *ſunt; hominemq; quaſi in beſtiam commutant.* mowi *Cornel: à Lap*.

Piſze *Collector ſpeculi*. Iáko gdy niektory cudzołożnik powracáiąc do domu ze złey robotki; ná teⁿ weyźrzawſzy żoná przez okno, lubo w nocy, bo było iáſno od księżycá, ſrodze przeſtráſzona wielkim głoſem wołáć poczęłá: ná co gdy ſię zbiegli wſzyſcy domowi, obaczą Páná ták ſproſnego y ſtráſznego ná twarzy; że teſz zdał ſię ſamego czártá nayſprośnieyſzego ná ſobie reprezentowáć: ten widząc ſię być od

wſzy-

wszystkich opuszczonym, y domyśliwszy się, co mu ták sroga y brzydką lárwę ná twarz przywdziáło; gdy idzie po dniu ná spowiedź y pokutę do Kápłáná, wszędzie bydłá z wielkim rykiem, pásterze z strachem y wrzaskiem ná strony precz od niego ućiekáią: ná koniec y sam Kápłan mniemáiąc áby był czárt, przestrászony ućiekszy zámknął się przed nim w kośćiele; gdzie potym do płáczącego y upadáiącego nędzniká przed drzwiámi kośćielnemi wyszedłszy; y dawszy mu rozgrzeszenie; do pierwszey ozdoby duszę, á zátym y do postáwy ludzkiey twarz iego przywroćił.

Záczem S. M. ieżeliby kto, uchoway Boże, w ták wielką strátę zá złupieniem przez grzech iáki, z száty niewinnośći popadłszy, ták szpetną y strászną miał zostawáć pokryty lárwą; ten ieden naypewnieyszy do nagrody szkody ták wielkiey y przywrocenia pierwszey ozdoby y okrásy duszy swoiey podáię sposob, ktory niegdyś Bernard Swięty opisał pewney osobie: *Ama confessionem, si affectas decorem*: czym prędzey niechay się uda do spowiedzi, do łáźni pokuty świętey: *Confessioni jungitur decor, jungitur pulchritudo*: Spowiedź álbowiem y pokutá święta, przynośi ozdobę y piękność duchowną, mowi tenże święty dáley toż twierdząc: *Si peccata sunt, in confessione lavantur*; *si bona opera, confessione commendantur*: ieżeli grzechy czyię duszę oszpećiły, przez spowiedź bywáią zmyte y zgłádzone; ieżeli dobre uczynki, przez spowiedź y pokutę świętą lepiey zostáią zálecone. A ták kiedy się tákowey mody do wystroienia y repárácyi tákowey szkody w utráćie száty godowey chwyciemy; tuszę iż nie tylko ták strászney konfuzyi, y ostátniey przygody z dzisieyszym utrátnikiem y oszárpáńcem uydziemy: ále tesz zá łáską y pomocą Bogá zostawszy wezwáni ná pomienione gody, y wesele, wysoko między bánkietuiącymi się zásiadłszy, poćieszne y wdzięczne samego Gospodarzá niebieskiego usłyszemy słowá: *Comedite amici & bibite, & inebriamini charissimi*: iedzćiesz tedy wdzięczni gośćie moi y przyiaćiele; pijćie, y pożywayćie naymilsi moi; częstuyćie się y weselćie ná wieki Amen.

S. Bernar. epi: 113. ad Virg. sophi.

Cant: 5. ℣. 1.

KAZANIE

Ná Niedźielę XX. po Swiątkách.

Rogabat eum ut descenderet, & sanaret filium ejus; incipiebat enim mori.

Joann: 4. ver: 47.

Prośił P. Iezusá áby zstąpił, y uzdrowił syná iego; poczynał bowiem umieráć.

NIe bez przyczyny kocháiąca Mátká Kośćioł święty pod czás iesieni, dzisieyszą czytáć każe Ewángelią, o iednym chorym iákiegoś kroliká synu. *Cujus filius infirmabatur Capharnaum.* Iesień pospolićie pełna iest chorob; zágęszczáią się ná ten czás rożne áfekcie,

Ibidem ℣. 46.

kcye, gorączki, epilepsye, ápoplexye &c. Zgołá, pod ten czás świát
szpitalem się stáie. Alec nie tylko w ieśieni, lecz y ná wszystek czás
żyćia nászego, pełni iesteśmy rożnych chorob; iáko nápisał Augustyn
S. Augu. święty: *Tota vita humana, est tota infirmitas;* cáłe żyćie ludzkie, iest cá-
łą chorobą. Więc nam dziś, ná te ułomnośći y choroby násze, ukázu-
ie Kośćioł święty skuteczne lekárstwo, w ręku, y sercu Iezusowym;
tylko nam się do niego prętko ućiekáć potrzebá; nie czekáć niebe-
spieczeństwá utráty zdrowia y żywotá, nie czekáć śmierći; iáko ten
dzisieyszy krolik, ktory dopiero o zdrowie syná swoiego prośił; kiedy
Ioan: 4. iuż umieráć począł: *incipiebat mori.* Czemu nie dawniey? czy syná swe-
go nie kochał, y nie życzył mu prętkiego uzdrowienia? wizerunk to
był choruiących ná duszy. Dopiero rátá, kiedy śmierć w oczy zágłą-
dá; dopiero do lekárstwá, kiedy śmiertelna chorobá przyćiska; dopie-
ro do pokuty, do Páná Bogá, do Sákrámentow Ss. kiedy duszá iuż ná
rámieniu. Wcześnie trzebá uprzedzáć, pokorną prośbą, y szczerą po-
kutą Lekárzá dusz nászych. Iákimby zás sposobem ten Medyk nay-
skutecznieyszy Chrystus Zbáwićiel leczył choroby násze. opowiem ná
tym kazániu łáskom wászym: zá pomocą tegoż, ktory iest zdrowiem,
Eccl: 34. ℣. 20. y życiem nászym: *Dans sanitatem & vitam.*

Pospolićie nauká álbo ráczey práktyká medycka, ná trzy częśći się
dzieli: *In Diæteticam, Pharmacopæicam. & Hirurgicam.* Tymi trzemá spo-
sobámi leczy choroby násze nayskutecznieyszy Lekarz niebieski; le-
czy gorączki, defekty, ułomnośći, zárázy &c. Leczy nas naprzod
dyetą. To dzisieysze panię záchorowáło w tłustey iákieyś wiosce, w
Ioan: 4. ℣. 46. tłustey włośći, *Infirmabatur Capharnaum,* słowo to *Capharnaum,* tłumá-
czy się; *pinguedo,* albo *villa consolationis:* Byłá to wieś do poćiechy y in-
traty; znáć, że w tłustych gruntach: snáć tedy od tłustośći, od zbytku
y sytośći chlebá, záchorowáł ten syn kroliká. Często się gorączki, y
rożne choroby przydáią od sadłá, od tłustośći, cięży często drugiemu
sadło, y zápala: sytość chlebá iest często okázyą do choroby. Kiedy
owo kto ma tłuste wioski, w urodzáynych gruntách, szkátuły bogáte,
złotem y srebrem nábite; pełen wszystkiego; zwyczáynie nie myśli
nic o Bogu, o wiecznośći; wszystkie swoie áfekty łączy do skárbow,
y dostátkow, iákoby naywięcey názbieráć; y tám serce swoie składa,
Matt: 6. ℣. 21. *oraculo* sámego Chrystusá: *Vbi est thesaurus tuus; ibi est & cor tuum:* Czę-
stokroć się w dumę, wyniosłość, y pychę podnośi; w roskoszy, delicy-
Psal: 72. ℣. 9. ách, nie wie ieśli po źiemi stąpa. *Posuerunt in cælum os suum.* Doyrzał
tey choroby Krol Prorok. *Prodijt, quasi ex adipe iniquitas eorum; transie-*
Ibidem ℣. 7. *runt in affectum cordis.* Wystąpiłá iákoby z tłustośći niepráwość ich;
událi się zá żądzámi sercá. Augustyn święty ták te słowá czyta: *Præ-*
S. Augu. *tergressi sunt terminos naturæ:* wykroczyli z gránic nátury. To iest,
przestępuiąc nie tylko przykazánia kośćielne, Boskie; ále y práwá
przyrodzone. Inśi zás czytáią: *Transierunt de justitia, ad iniquitatem.*
Przenieśli się z spráwiedliwośći do niezbożnośći, idąc swawolnie zá
żądzámi sercá. A naprzod zá wyniosłośćią, dumą, y pychą. Iáko o
tym nadobnie nápisał wielki Moralistá Grzegorz święty tłumácząc
Iob. 21. ℣. 24. one słowá u Iobá: *Viscera ejus plena sunt adipe,* y mowi ták: *Sicut ex*
abundanti cibo adeps; ita ex abundantia rerum, superbia nascitur; quæ impin-
S. Greg: lib. 5. moral: c. 25: *guat mentem divitis, dum elevatur animus superbientis: superbia quippe cor-*
dis, quasi quædam pinguedo est crassitudinis. Iáko z zbytniego pokarmu,
rodzi się tłustość, álbo sadło; ták z obfitośći rzeczy doczesnych, rodzi
się pychá; ktora rozum, y serce pysznego zátłuszcza. Idą potym w
áfekt

áfekt lubieżnośći, swawoli, y rospusty: iáko nápisał Chryzostom S. *Concupiscentia saginato corpore effervescit.* Czegoż się chce jáńcowi, álbo tłustemu ćiołkowi, tylko swawolić, pląsać, y skakáć? ták y ludźiom w sytośći, álbo tłustośći chlebá; czegoż się chce zbáwiennego? tylko rozpásania się ná wszelką swawolą, y obrázę Boską: ći to są tłuśći bycy, otyli brzuchacze; ktorzy ćielsko swoie *in pinguedine,* w roskoszách, y delicyách roztykáią ná ſtráwę robáctwu. Ták ich názwał sam Chrystus u Proroká swego: *Tauri pingues obsederunt me:* tłuśći bycy obsiedli mię. A w Polszcze nászey, co dumę, y wyniosłość spráwowáło? tylko sytość chlebá, tłuste wioski, bogáte intraty, że wszystkiego było pełno, dostátek &c. A zátym rozswawolili się; poszli *in affectum cordis.* zá złemi chućiámi, y żądzámi swemi. Jákoż Bog w nas tę chorobę leczy? leczy ią naprzod *per Digæteticam:* to iest, dygetą. Uymuie obroku, uymuie substáncyi, intraty. Co wyráźił Prorok: *Si nolueritis audire, & si nolueritis ponere super cor, ut detis gloriam Nomini meo (ait Dominus exercituum) mittam in vos egestatem, & maledicam benedictionibus vestris.* Ieżeli nie będźiećie w sercu wászym mieli, żebyśćie oddáli chwałę Imieniu memu (mowi Pan zastępow) przepuszczę ná was niedostátek, nędze, y ubostwo; y przeklnę błogosłáwieństwá wásze. Nędzá tedy, y ubostwo, skąpość chlebá umie potráfić, że się ludzie od grzechow y swawoli, do Bogá náwracáią. Y tym sposobem Bog nas do siebie poćiąga. Zubożáłoś dosyć Polskie Krolestwo! umknął ći Bog znácznie obroku; ták, że możemy o sobie mowić z Proroká: *Pauperes facti sumus nimis;* po onych zbytkách twoich y sytośći chlebá, nástąpiłá *egestas;* y oná tłustość źiemie ochudłá; buyne kiedyś, żyzne y szerokie polá, chwástem y borowizną zárosły; á postáremu nie káiemy się w wyniosłośćiách nászych, w bogátych stroiách nád stan y kondycyą, nád intratę y substáncyą: ieden zbytkuie, á drugi nędze klepie; możnieyszy ná ubogiego nie spoyrzy; áni zárátuie nędze iego. Nie káiemy się w grzechách, y rozpustách nászych: co znákiem iest uporu ku Pánu Bogu; á potym prętkiey zguby. Rzecz foremna; że, kiedy Bog do Niniwitow posłał dwu Prorokow, z groźbámi, y opowiádániem, że zginąć mieli; tedy wszyscy wźiąwszy ná się wory, rzućili się do pokuty, do postu, do popiołu: *Et crediderunt viri Ninivitæ in Deum; & prædicaverunt jejunium, & vestiti sunt saccis, à majore usq; ad minorem.* Náwet y Krol sam, gdy go doszłá tá groźbá, powstał z Tronu swego, á odrzućiwszy od siebie szátę krolewską, wźiął ná się wor pokutny, y śiadł w popiele błagáiąc zágniewány Boski Máiestat: *Abjecit vestimentum suum à se; & indutus est sacco, & sedit in cinere.* Y ták oną pokutą swoią, y uniżeniem się przed Bogiem, otrzymáli miłosierdzie iego. A kiedy posyłał Bog Ieremiaszá do ludu swego, tákże grożąc im kárániem srogim, podániem w niewolą pogáńską; nie dbáli nic ná to Izráelczykowie: podobno w to ufali, że byli ludem Bożym, y że im Bog często przepuszczał; y ták się spodźiewáli, że to ná nich przyść nie miáło, co im opowiádał Prorok Swięty: upiiáli się (że ták rzekę) ná dobroć Boską. Sąm tylko, iáko czytam Krol rzekł do Ieremiaszá: *Ora pro nobis ad Dominum Deum nostrum.* Modlże się zá námi miły Ieremiaszu: á zátym rzekł Ieremiasz; że y ty, y lud twoy poydziesz w niewolą, y poimánie. Ey nie dosyć ná tym, że się Zakony, Kápłáni, ubodzy po szpitalách, y inśi skryći słudzy Boży, modlą do Bogá zá námi; potrzebá káiáć się w grzechách, y swawoli; potrzebá uiąć sobie obroku, y rzućić się do postu świętego, do szczerey, y prawdźiwey pokuty; áżeby-

S. Chrys.

Psal: 21. ℣. 13.

Psal: 72

Matt: 2. ℣. 2.

Psal: 78. ℣. 8.

Ionæ 3. ℣. 5.

Ibidem ℣. 6.

Iere: 42. ℣. 20.

byśmy skutecznie z Boskiego miłośierdzia, nie tylko wedle ćiáłá, ále
Luc: 15. y w duszych chorobách nászych zleczeni być mogli. Coż owego márnotrawnego syná wygnáło z domu oycá swego? tylko zbytek, dostátek, tłustość, álbo sytość chlebá; á iák mu nędzá y głod dotárł; áż on się od młutá świńskiego wraca do oycá: zgołá iáko mowićie: má chleb rogi, nędzá nogi; pospolićie kiedy ono syn od oycá, od rodzicow swawolnie uchodzi; piszećie álbo prośićie przyiaćielá: proszę ćię, nie pieśćże tego syná; niech mu nędzá dotrze, y głod dokuczy, prędzey się do domu powroći. Ták y Pan Bog Oćiec łáskáwy, y dobrotliwy, dygetą leczy gorączki, y choroby násze; ktore z tłustośći, álbo
Ioel: 2. zbytku pochodzą; áżebyśmy się do niego náwracáli: *Convertimini ad*
℣. 12. *me in toto corde vestro, in jejunio, fletu, & planctu &c.*

Leczy potym *Pharmacopæicá*, álbo *Pharmacopæa*; to iest trunkámi, y rożnymi syropámi. Pospolićie choremu medycy ná gorączkę dáią trunki gorzkie, syropy przykre, złym złego zbywáiąc. Ták y Bog wszechmogący nayskutecznieyszy Lekarz często leczy choroby násze, gorzkimi trunkámi, y napoiámi. Vczułá kiedyś te nápoie Rzeczpospolita Ierozolimska; kiedy w threnách swoich, ták przez Proroká lá-
Thren: 3. mentuie *Replevit me amaritudinibus; inebriavit me absinthio.* Vczuwász y
℣. 15. ty Polsko moiá tákież lekárstwo, tákie trunki, y nápoie ná popráwę twoię. Pospolićie *in extremis*, gdy kto ostátnią goni, dáią medycy *vinum emeticum* wino iákieś desperáckie; zá ktorym álbo śmierć, álbo zdrowie, y żywot nástępuie. Trzyma Bog w ręku swoich kielich, pełen gorzkiego winá; ktorym nas nápawa, álbo ná żywot wieczny,
Psal: 74. álbo ná śmierć y zgubę. *Calix in manu Domini, vini meri plenus misto.* Piią
℣. 9. z tego kielichá, wybráni iego; piią niezbożni, y odrzuceni od twarzy
S. Thom. iego, ále rożnym sposobem: *mors est malis, vita bonis.* Piią Elektowie ná żywot wieczny, ná większe zasługi; kiedy ná nich Bog dopuszcza przykrośći, gorzkośći, utrapienia, dolegliwośći, ná ich probę y wyćwiczenie; á niezbożni piią kielich gniewu y zápálczywośći; piią gorz-
Deut: 32. kośći, iáko żołć smoczą: *Fel draconum vinum eorum*; ktorzy nie prętko
℣. 33. udawali się w chorobách swoich do tego Lekárzá, odwłaczáli pokutę y popráwę żywotá; á zátym śmierć ich w grzechu záskoczyłá: zginęli! y nie dopiią, nie dopełnią tego kielichá ná wieki. Dostáie się y nam tych opłákánych czásow kielichá Boskiego, *vini meri*; tak, że możemy
Psal: 59. mowić, we łzy się rozpływáiąc; *potasti nos vino compunctionis*, á wszystko
℣. 5. to Bog ná nas dopuszcza ná uleczenie chorob y gorączek nászych;
S. Ambr. ktore iákoby *in synopsim* zebrał Ambroży Swięty: *Febris enim nostra avaritia est; febris nostra ambitio est; febris nostra libido est; febris nostra luxuria est; febris nostra iracundia est.* áh! ćięszkież to do uleczenia gorączki; w ktorych utáiłá się gángrená piekielna; w łákomstwie, w wyniosłośći, w lubieżnośći, w swawoli, w gniewie yránkorách przećiwko bliźniemu. Dla tego ná ostátek záżywa Bog ná uleczenie tych gorączek *phlebotomij*; kiedy się iuż *per hyrurgiam* do żelázá porywa; do palenia kauteryi udáie; siecze, pali, rzeże; áby zleczył skutecznie te choroby násze, y nas do siebie náwroćił. Nie wiem dokąd to w intencyi swo-
Psal: 10. iey zmierzał Psalmistá święty, kiedy rzekł do Bogá: *Quoniam tu labo-*
℣. 14. *rem & dolorem consideras, ut tradas eos in manus tuas.* Bo ty ná boleść y utrapienie pátrzysz, ábyś ie podał w ręce twoie. Maćie wiedzieć S.M. iż Sprawiedliwi, Swięći, y wybráni Páńscy, záwsze sobie ná ręku Boskich spoczywáią; piástuie ich Oćiec łáskáwy, iáko miłe dzieći, ná rę-
Sap: 3. ku swoich. *Iustorum animæ in manu Dei sunt.* A kiedy człowiek záchoruie
℣. 1. ná

ná duſzy; kiedy w grzech upada, wydziera ſię z mánutencyi iego, wypada z ręku Boskich, y częſto ſię o ſamo piekło roztrąca; przepuſzcza Bog choroby, bole, y nieiáko ſam ſiecze, ráni; *ut tradas eos in manus tuas*; áby ſię grzeſzny człowiek náwrocił, przez skruchę y łáskę do Bogá; áby powrocił ná ręce iego Boskie: *Ipſe vulnerat, & medetur*, mowi Auguſtyn Swięty. Y záżywa tu podobieńſtwá od myśliſtwá: kiedy owo kto chce zwierzá doſtáć, rozpuśći pieski po puſzczy, ktorzy go ślákuią; á potym z kniei do ſieći nágania. Zli, y niezbożni ludzie; á potym chorobki, dolegliwośći, utrapienia, ſą to iáko pieskowie wypuſzczeni ná człowieká; áby go nágnáli ná ręce Boskie. O iáká w Krolestwie náſzym ſtáłá ſię klęská! kiedy Bog przepuśćił ná nas Pogáńſtwo, Turki, Tátáry, Kozaki, iáko pſow záiádłych; ktorzy práwie wszyſtek kwiát młodośći wycięli, zábráli w niewolą, ták wiele Szláchty rycerſtwá, ludzi dzilnych pogineło: záwołaymy w skruſzonym ſercu do Bogá: *Num uſq; ad internecionem tuus mucro deſæviet?* Długoż Pánie karáć nas ták oſtro będzieſz? te to ſą plaſtry, ktorymi Bog choroby náſze duſzne leczy: *ſanat plagas & vulnera.* Czemuli Pan Bog (pyta ſię Auguſtyn S.) dźieſiąćią plag pokarał Ægypt ućiskáiący, narod iego? y odpowiáda: że tá liczba dźieſiąćiu plag, korreſpondowáłá dźieſiąćiu przykazániom Boskim. Ile z przykazań iego wykraczamy, tyle nas Bog karze: kiedy záś záchowuiemy należyćie przykazánia iego, y czyniemy wolą iego świętą, ná ten czás powraca nam pokoy, y ſpráwiedliwość. Jáko ſię z tym kiedyś oświadczył u Proroká: *Vtinam attendiſſes mandata mea; facta fuiſſet ſicut flumen pax tua, & juſtitia tua ſicut gurgites maris.* O! gdybyś był ludu moy słuchał przykazań moich; ſtáłby ſię był iáko rzeká pokoy twoy; á ſpráwiedliwość twoiá iáko wáły morskie. Więc ná uleczenie rąn, y chorob náſzych, chwytaymy ſię cáłym ſercem, y wſzyſtkiemi śiłámi przykazań Páńskich; one doskonále pełniąc, y záchowuiąc, nie rozpuſzczáiąc ſię ná ſwáwole, roſpuſty, y roztykánie ćiał náſzych ná ſtráwę robáctwu; ſtrzegąc ſię wſzelkiey do grzechu okázyi. Vczony Káſſiodorus, ſześć oſobliwych wylicza oſtrożnośći, w ktorych ſię záchowuie czyſtość ſumnienia: trzeźwość, praca, mierny álbo ubogi ſtroy, zmysłow przeſtrzegánie, rzadka, y to w poczćiwośći rozmowá, chronienie ſię oſob, mieyſc, y czáſu ſpoſobnego do upadku. A ieżeli ſię kto z ułomnośći, á choć, żal ſię Boże! y z umysłu potknął, álbo wykroczył w czym przećiwko Boskiemu przykazániu, życzę prętko ſię porywáć, y ućiekáć przez ſzczerą pokutę do niebieskiego Lekárzá duſz náſzych, bez odwłoki; ponieważ pokutá odwłoczna rzadko prawdźiwa bywa. *Pænitentia ſera, rarò vera.* Wzbudza nas y upomina w tym Káznodzieiá Ierozolimski: *Non tardes converti ad Dominum, & ne differas de die in diem; ſubitò enim veniet ira illius; & in tempore vindictæ, diſperdet te:* nie omięſzkiway náwroćić ſię do Páná, áni odkładay odedńiá do dńiá; nagle bowiem przyidzie gniew iego, y czáſu pomſty zgubi cię. Porywáć ſię tedy iáko nayprędzey z kału, y zárázy grzechowey potrzebá, ieżeli chceſz być człowiecze, w ták śmiertelnych ránách ſumnienia y duſze twoiey, zleczony. Ráczże Zbáwićielu náſz, naywyżſzy Lekárzu niebieski, ták skuteczne choroby náſze zleczyć, żebyśmy więcey w recydywę nie wpadáli; ále Cię záwſze żywo wielbiąc, y miłuiąc, doſtáć ſię mogli przez łáskę twoię świętą, do żywotá nieśmiertelnego. Amen.

Pſal: 10. S. Augu. 2. Reg: 2. ℣. 26. S. Augu. Iſaiæ 48. ℣. 18. Caſſiodo. Eccl: 5. ℣ 8. & 9.

KAZANIE
Ná Niedźielę XXI. po Swiątk.

Nonne oportuit & te misereri conservi tui, sicut & ego tui misertus sum?

Matt: 18. ver: 33.

Izáli tedy y ty nie miałeś się zmiłowáć nád towárzyszem twoim, iákom się y ia zmiłował nád tobą.

ZNáć, że ten mizerny iákiśi służká, álbo cále nie umiał pacierzá, álbo nie dobrze; álbo też podobno rzadko go kiedy mawiał. K. M. boć to dworacy, czeladká usługámi páńskiemi zátrudniona zwyczaynie się uskarżáią że y paćierzá nie máią kiedy zmowić przed pracámi y usługámi páńskiemi: álbowiem gdyby był nabożnie z áfektem y uwagą tę lubo krociuchną, ále wielkich táiemnic, y nauki zbáwienney pełną (iáko to od samego Zbáwićielá Páná złożoną) modlitwę paćierzá odmawiał; nigdyby był ná tákowy raz, wieczną konfuzyą, y nieszczęśliwą przygodę nie nápadł: *Tradidit eum tortoribus, quoadusq; redderet universum debitum*: á osobliwie pilną máiąc ná owe słowá reflexyą: *Et dimitte nobis debita nostra, sicut & nos dimittimus debitoribus nostris*: y odpuść nam winy násze, iáko y my odpuszczamy winowáycom nászym; kędy nie inszą kondycyą y sam Pan Bog lubo nayłáskáwszy, winy álbo długi grzechow odpuszcza swoim winowáycom, tylko tákim, ktorzy też wprzod sami tákowe álbo podobne z swoimi nieprzyiaćioły uczynili miłosierdzie: ináczy kto nie odpuśći, kto nie dáruie zupełnie krzywdy, urázy bliźniemu swemu; ma wiedzieć zápewne, że go też toż ma potkáć w podobnym rázie przed Oycem niebieskim: *Sic & Pater meus cælestis faciet vobis, si non remiseritis unusquisq; fratri suo de cordibus vestris*: ták sobie (to iest iáko y ten Pan Ewángeliczny z tym sługą) Oćiec niebieski postąpi z wámi, ieżeli też káżdy z was krzywdy y urázy swoiey nie odpuśći z cáłego sercá brátu álbo bliźniemu swemu, przestrzega samże Zbáwićiel. Więc, żeby kto ná tákowy prásk wiecznego nieszczęśćia nie padł, iáko ten służká nie miłosierny nád towárzyszem swoim proszącym zmiłowánia y litośći nád sobą; uczynię ná tym kazániu krociuchny kátechizm, álbo wykład tych słow modlitwy Páńskiey: *Et dimitte nobis debita nostra, sicut & nos dimittimus debitoribus nostris*: y odpuść nam winy násze, iáko y my odpuszczamy winowaycom nászym: ná cześć y chwałę Boską; wam zás ná potrzebną bárzo naukę.

Ibidem ℣. 34. Matt: 6. ℣. 12. Matt: 18. ℣. 35. Matt: 6. ℣. 12.

Aczkolwiek nie wątpię iż tu káżdy z was S. M. dobrze paćierz potráfi; przećię iednák obawiam się, áby kto, gdy przyidzie do słow owych y prozby odpuszczenia win dłużnikom, álbo przewinionym sobie, nie záćiął się ná tych słowách: *Sicut & nos dimittimus debitoribus* no-

Ibidem,

noſtris : iáko y my odpuſzczamy winowáycom náſzym. Y ták niegdyś chcąc wyćiągnąć ná te słowá zágniewánego Ceſarzá ná pewne oſoby Swięty Ian Iáłmużnik Pátryárchá Alexandryiski, ná Liturgij śpiewáiąc paćierz, skończywſzy te słowá *Et dimitte nobis debita noſtra*, umyślnie ſtánął dáley nie kończąc : czego ſię dorozumiawſzy Ceſarz, że to ná niego przymowká, wzruſzony ná ſercu boiáźnią y żalem, odpowie pokornie : *ſicut & nos dimittimus debitoribus noſtris* : do ktorego obroćiwſzy ſię Biskup S. rzecze : *Vide in quali terribili hora quid dicas Deo : quoniam ſicut ego dimitto, ita tu dimitte mihi* : obacz w iák ſtráſzną y ogromną godzinę, y co mowiſz Bogu ; poniewaſz iáko ia odpuſzczam nieprzyiaćiołom moim ; ták y ty Pánie Boże odpuść mnie ſamemu : czym bárźiey przeráżony Ceſarz, rzecze do Swiętego Pátryárchy : *Quæcunq; juſſeris Domine, faciet ſervus tuus* : cokolwiek roskażeſz Páſterzu święty, gotowem uczynić z winowáycámi moimi. Dałżeby to Pan Bog, áby ták káżdy z wiernych, gdy przyidzie ná to mieyſce modlitwy Páńskiey, namniey ſię nie záiąknął ; lecz ſzczerym y zupełnym ſercem, áfektem nabożnym y nie zmyślonym, te słowá wymawiał przed Bogiem ſwoim (ktoremu y ſamże ſupplikuie o odpuſzczenie win ſwoich) *ſicut & nos dimittimus debitoribus noſtris* : iáko y ia Pánie Boże odpuſzczam z ſercá nieprzyiaćiołom moim ; proſzę rácz ſię y ty zmiłowáć nádemną odpuściwſzy grzechy moie : częſto álbowiem przytrafia ſię tego, iáko owemu Eremićie ná puſzczy uczącemu wilká pacierzá ; on rzecze mow wilku: Oycze náſz ; á wilk odpowie ; owcá, báran : y ták, co raz puſtelnik mowi, Oycze náſz ; á wilk záwſze iedno odpowiáda, czego ſię dawno náuczył,owcá,báran.Ták K.M. częſto trafia ſię przy ſpowiedziách S. przy komplánácyách zágniewánych ; prośi drugi odpuſzczenia od Kápłáná ná mieyſcu Boskim ſiedzącego, chcąc rozgrzeſzenia ; áż gdy ſię go ſpytaſz á mowiſzże też y ty wzáiemnie : *ſicut & nos dimittimus debitoribus noſtris* ; czyli też y ty odpuſzczaſz z práwego ſercá bliźniemu álbo nieprzyiaćiołom twoim ? czyli obiecuieſz ſię pogodzić ? przeprośić ? á on co ná to ? iáko wilk, ſwoy paćierz mowi : nie iam mu dał przyczynę, on mię pierwey záczepił ; kontemptem nákarmił ; przepráſzáć, áni ſię godzić z nim nie będę ; bo y gadáć do niego nie mogę : nálegaſz dáley ; ále to zła dyſpozycya tákowa do ábſolucyi Sákrámentálney ; popełniſz ćięſzkie świętokrádztwo ná Spowiedzi y przy Komunii świętey, ia ćiebie rozgrzeſzyć ináczey nie mogę : przecię wilk mowi owcá, báran ; ia tego żadną miárą ná ſobie przewieść nie mogę, idzie mi o honor, o reputácyą ; trzebá mi ſię wprzod upomnieć tego ; bylem ſię z nim ſpotkał. Niechże tu káżdy rozſądzi, ieżeli tákowy penitent ma ſię ſpodziewáć odpuſzczenia od Bogá, zá dániem ábſolucyi Kápłáńskiey : *Cum qua ſpe orat, qui inimicitiam ſervat adversùs alterum, à quo forſitan læſus eſt* ; groźi złotouſty Doktor, to twierdząc, że tákowego modlitwá, ráczey ieſt oczywiſtym kłamſtwem ; á nie ſzczerą prozbą odpuſzczenia win ſwoich przed Bogiem : *ſicut enim ipſe orans mentitur : dicit enim remitto & non remittit* ; *ſic, ſi à Deo petit indulgentiam, & illi non indulgetur.* A zátym (mowi rzecz ſtráſzną Anáſtázyus święty) tákowy nie modlitwę, álbo iey skutek, ále ráczey przeklęctwo Boskie ná ſiebie záćiąga, ktory mowi, iáko ia odpuſzczam nieprzyiaćiołom moim, w rzeczy iednák ſamey gniew, y záwziętość trzyma w ſercu ſwoim : *Si non dimittis injuriam, quæ tibi facta eſt ; non orationem pro te facis, ſed maledictionem ſuper te inducis : dum dicis dimitte nobis debita noſtra, ſicut & nos dimittimus.*

Leont: in vita eius cap: 38.

Matt: 6. ℣. 12.

S. Chryſ: in explic: orat: Dominic.

Ibidem.

S. Anaſt.

Wybacz mi y ty Oyczyzno moiá, żeć prawdę rzekę: znáć y ty po te czásy nieszczęśliwe, źle, nieszczerym sercem, iákoby záiąkáiąc się te słowá wymawiasz codziennie w paciérzu: *ſicut & nos dimittimus*: iáko y my odpuszczamy; sam skutek ták wielu kłotni, ruiny twoiey, to od postronnego nieprzyiaćielá, to przez woynę domową, strásznego krwi rozlania, bráći właſney między ſobą á synow twoich, ták wielu Prowincyi, miast, włośći, utráty ludzi niewinnych w obrzydłą pogániná

S. Chryſ: hom: in c. 1. Mat. niewolą; ná oko wytykáiąc, pokázuie: *ſicut ventis certantibus univerſum mare concutitur & conturbatur, ſic Regibus aut Principibus ſibi adverſantibus populus vexatur*, powiáda Chryzostom S. Niecháy się nikt nie spodziewa K. M. oddalenia ták ćięszkiey kary Boskiey y pokoiu pożądánego; ieżeli w tych nieſnáskách, diffidencyách, rozroźnieniu animuszow zostáwáć będziemy; nie wyżebrzemy, bysmy też naygoręcey y z płáczem samym prośili y supplikowáli Máiestatowi Boskiemu o to, ieżeli wprzod z sercá prawego, szczerze y zupełnie sami sobie nie odpuśćiemy. Oto maćie samey Przedwieczney Prawdy nieomylne *vivæ vocis oraculum* w

Matt: 18. ℣. 35. dźiśieyszey Ewángelij: *Sic & Pater meus cæleſtis faciet vobis, ſi non remiſeritis unusquisq; fratri ſuo de cordibus veſtris*: tak práwi postąpi sobie z wámi Oćiec niebieski, chłostáiąc was káńczugámi Tátárskiemi, Tureckiemi krępuiąc árkánámi, trzymáiąc ták długo w pętach żeláznych, y káydánách pogáńskich, podawszy przy innych ták wielu twierdz álbo fortec, y sam cáłego Chrześćiáństwá ántemurał w pogáńskie ręce:

Ibidem ℣. 34. *Iratus eſt Dominus, tradidit eam tortoribus, quoadusq; redderet univerſum debitum*: y ták długo zostawáć w mocy pogáńskiey z wászą ochydą y urągániem u postronnych będźiećie, poki się przez prawdziwą pokutę, zgodę powszechną y iedność między sobą, sprawiedliwośći Boskiey nie wypłáćićie. Iák wiele w tym tu mieśćie samym y iák często, pobożni y żárliwi o cześć Boską, o cáłość y konserwácyą rzeczypospolitey, tey Oyczyzny nászey utrapioney, Pásterze z cáłym Duchowieństwem, z nábożnym pospólstwem, supplikácyi do Bogá czynili, y do tych czas czynić nie przestáią; wszystko to skutku swego nie bierze, y pewnie nie weźmie, ieżeli prawdziwey popráwy, uspokoienia między sobą, zgody, miłośći, sprawiedliwośći ukrzywdzonym, pomocy ućiśnionym nie będzie. Oto maćie samego Bogá o tym wyrok u Izáiaszá

Iſai: 1. ℣. 15. & 16. Proroká: *Et cum extenderitis manus veſtras, avertam oculos meos à vobis: & cum multiplicaveritis orationem, non exaudiam: manus enim veſtræ, plenæ ſunt ſanguine: lavamini & mundi eſtote, auferte malum cogitationum veſtrarum ab oculis meis: quieſcite agere perversè, diſcite bene facere; quærite judicium; ſubvenite oppreſſo*: Y gdy wyćiągniećie ręce wásze do mnie, żebrząc miłosierdzia, odwrocę oczy moie od was; y choć przyczyniéie modlitwy, w prozbách nie wysłucham was: álbowiem ręce wásze bráterską krwią, iuż y przy samych nárádách pospolitych są zmázáne: pierwey się obmyićie we łzách prawdziwey pokuty; oddalćie precz złośći z záwziętych serc wászych od oczu moich; przestańćie źle y przewrotnie czynić; uczćie się iák znowu w dobrym, y cnotách postępowáć; záchowayćie w sądách sprawiedliwość, wspomożćie ućiśnionego: te nam są kondycye podáne od samego Bogá ná odpuszczenie grzechow nászych y otrzymánie pożądánego pokoiu, cáłośći záchowánia, ledwie nie do ostátká, tey zniszczoney Oyczyzny nászey.

Czásu pewnego utáiwszy się w ćiemney iáskini Dawid przed głownym nieprzyiaćielem swoim Saulem; ktorego on nie tylko niewinnego, ále y owszem dobrze sobie y cáłey Rzeczypospolitey zásłużonego,

go, ná śmierć okrutną z ſzczerey złośći y záwźiętośći, po wſzyſtkie
dńi żywotá ſwego, ſzukał: *Factusq́; eſt Saul inimicus David cunctis diebus*: 1. Reg:
świadczy hiſtorya święta: wpadł ná koniec támże w iáskini w ręce Da- 18. ℣. 29.
widá ſam tylko Saul. Co rozumiećie? ieżeliby kto, máiąc pogodę
ták dobrą, *ad defenſionem vitæ*, do obrony y záchowánia żyćia (ktore y
ſamo práwo przyrodzone wyćiąga) przepuśćił nieprzyiaćielowi ſwe-
mu; oſobliwie máiąc ná ſiebie o to wielkie ákklámácye od ſwego żoł-
nierſtwá, y ádherentow; áby ták wielkiego nieprzyiaćielá ſwego, kto-
rego mu ſam Bog podał w ręce, więcey żywo nie wypuſzczał: *Ecce* 1. Reg:
dies de qua Dominus locutus eſt ad te: ego tradam tibi inimicum tuum ut facias 24. ℣. 5.
et ſicut placuerit in oculis tuis: lecz Dawid S. iáko záwſze ćichy y łáská-
wy, padſzy ná twarz ſwoię przed Saulem, ieſzcze przepraſzał z płáczem
nieprzyiaćielá ſwego, opowiádáiąc niewinność ſwoię; y proſząc, áby
poprzeſtał ták ſrogiey záwziętośći przećiwko niemu: *Et inclinans ſe* Ibidem.
David pronus in terram, adoravit, dixitq́; ad Saul: quem perſequeris Rex Iſra-
el? ſit Dominus judex, & judicet inter me & te. Dźiwuiąc ſię ták wielkiey
ćierpliwośći y łáskáwośći Dawidá Chryzoſtom święty mowi: iż wiel-
ką y wdzięczną bárzo oddał ofiárę Bogu Dawid w oney iáskini, nie pa-
ląc ćielcow, álbo inſzych bydląt. (bo to ſnádnieyſza ieſt człowieko-
wi) lecz zábiwſzy w ſobie przyrodzoney popędliwośći álbo gniewu
áfekt, ſerce ſrodze urážone, y żáłoſne, ogńiem miłośći, w przod Bogá
(ktory kazał dobrze czynić, y odpuſzczáć winy nieprzyiaćiołom ſwo-
im) á potym ogńiem teyże miłośći ſrogiego prześládowcy ſwego, pod-
paliwſzy toż ſerce ſwoie ofiárował: *In ſpelunca ſacrificium obtulit David;* S. Chryſ:
idq́; admirabile quoddam, dictuq́; incredibile; haud quidem mactato vitulo, aut hom: 2.
occiſo agno; ſed, quod his multò erat honorificentius, manſvetudinem & huma- de Davi:
nitatem offerens Deo, irrationabili animi motu mactato, occiſâ iracundiâ, mo- & Saul.
wi pomieniony Doktor S. Y ták dáley nie mogąc ſię wydźiwić ták
wielkiemu, á práwie heroicznemu nád ſobą ſamym zwyćięſtwu Da-
widá, rzecz prowádzi tenże święty Doktor: *Non audierat David de de-*
cem millibus talentorum, neq́; de centum denarijs: non audierat precationem, S. Chryſ:
dicentem; remittite hominibus debita ipſorum, quemadmodum & Pater cæle- hom: 3. de
ſtis: non audierat Chriſtũ crucifixũ, nec innumerabiles illius ſermones de frænã- David &
dis animi cupiditatibus. Záprawdę, cudowna to rzecz zda ſię być w Da- Saul.
widzie; ktory, lubo ieſzcze nie ſłyſzał tey przypowieśći Ewángeli-
czney o odpuſzczeniu dzieſiąciu tyſięcy tálentow, álbo o ſtu groſzy dłu-
gu: nie ſłyſzał nápominánia Chryſtuſowego, odpuśćie winy y krzywdy
ſwoie nieprzyiaćiołom wáſzym, iáko y Oćiec niebieski wam tákże od-
puſzcza; nie ſłyſzał Chryſtuſa modlącego ſię ná krzyżu zá nieprzy-
iaćioły ſwoie; ani ták wielu nauk, exhortácyi iego o wſtrzymywá-
niu gniewliwych y innych námiętnośći ludzkich; á przećię ták ſná-
dno, y ták wielki ákt miłośći nieprzyiaćielowi ſwemu pokazał: á zá-
tym iáka będzie konfuzya y karánie owych záwźiętych kátolikow,
ktorzy máiąc ták wiele nauki y przykłádow o miłośći bliźniego, o
przepuſzczeniu win nieprzyiaćiołom ſwoim; á przećię w ránkorze,
záwziętośći przećiwko bliźniemu, winowáycy ſwemu, zoſtáią: *Tales* S. Chryſ:
nos ergo conſervos exhibeamus, qualem erga nos Deum eſſe cupimus: rádźi hom: 38.
tenże Złotouſty Doktor. Czytamy rzecz piekną w żywoćie Ianá świę- in Ioan:
tego Gwálbertá Opátá: ten ieſzcze będąc ſtánu żołnierskiego, á zia- tom: 3.
chawſzy ſię w ćiáſnym bárzo mieyſcu z nieprzyiaćielem ſwoim, kto- Baron:
ry mu był brátá niewinnie y okrutnie zábił: y tám pomyśliwſzy o tom: 1.
zemśćie ták wielkiey krzywdy ſwoiey; áliśći winowáycá złożywſzy anno 151.

ręce ná krzyż, prośi goraco miłośierdzia dla tego, ktory ná krzyżu umárł zá nieprzyiaćioł swoich; czym zwyćiężony y zmiękczony Gwálbertus, dárował winę mężoboycy onemu; á zátym gdy wstąpi do Kośćiołá, y mowi paćierz nabożnie, przyszedłszy do onych słow: *Et dimitte nobis debita nostra, sicut & nos dimittimus debitoribus nostris*: y odpuść nam winy násze, iáko y my odpuszczamy winowáycom nászym; áliśći Krucifix cudownym sposobem skłoniwszy ku Gwálbertowi głowę, dał łáskáwey wdzięczne znáki, że mu tákże odpuszcza wszystkie grzechy y przestępstwá iego. Przećiwnym záś sposobem (o czym pisze Pædag: Christianus) o pewnym szláchćicu Kordubeńskim; ktory znáć nie z práwego sercá, lecz ustnie tylko ná spowiedzi nieprzyiaćielowi swoiemu odpuśćił: po śmierći tego, stánąwszy o pułnocy dwoie nadobnych pácholąt z zápalonemi pochodniámi przed Spowiednikiem, á ták kazawszy mu iść zá sobą do grobu umárłego szláchćicá; ktory z wielkim strachem y boiáźnią przyszedłszy, zá roskazániem tychże pácholąt, wyiął z niegodnych ust umárłego przenayświętszą Kommunią; ná tych miast ćiáło ono mizerne zniknęło: znáć wpadłszy w sáme przepáśći piekielne. Záczem K. M. niech káżdy weyżrzawszy w skrytośći sercá swego, uważy to pilno; á ták, ieżeliby tám iákowy miał zostawáć przećiwko bliźniemu przewinionemu, niechęći, záwziętośći áfekt; czym prędzey niechay tę iádowitą, y wiecznie zábiiáiącą duszę swoię, wyrzući ztámtąd iászczurkę: *Relinque proximo tuo nocenti te, & tunc deprecanti tibi peccata solventur*: roskázuie sámże Duch Swięty: mowićieć w prawdzie, iż to rzecz iest bárzo ćiężka, raz urážony áfekt, serce żalem zránione náprawić sobie: iuż to prożno; by tesz y sam gwałt przyszło náturze własney uczynić; owych w tákowym ráźie Oycá mego Seráfickiego Fránćiszká świętego, w wykłádźie paćierzá, pomocy łáski Boskiey skuteczney wzywáiąc, użyimi słow: *Tu Domine fac plenè dimittere, ut inimicos propter te diligamus, & pro eis apud te devotè intercedamus: nulli malum pro malo reddamus, & omnibus in te prodesse studeamus*: Ty sam Pánie Boże wszechmogący spraw to w sercách nászych, ábyśmy nieprzyiaćiołom nászym zupełnie y z cáłego sercá odpuśćiwszy; onych szczerze miłowáli, y zá nimi się do ćiebie nabożnie przyczyniáli, nikomu złym zá złe nie oddáiąc, ále wszystkim dla miłośći twoiey dobrze czynić stáráli się. Amen.

Matt: 6. ℣. 12.
Cap: 15. §. 2.
Eccl: 28. ℣. 2.



KAZA-

KAZANIE

Ná Niedźielę XXII. po Swiątk:

Cujus est imago hæc & superscriptio?

Matth: 22. ver: 20.

Czyi to ieſt obraz y napis?

NIe dociekłá, záwziętość Fáryzáyska wzdrádzie y ſamołowce ſwoiey, ktorą zárzućiłá ná Páná Iezuſa, oſtrożnośći prawdy y mądrośći iego; przećiwko ktorey nie máſz rády żadney: *Non est consilium contra Dominum.* Vſzedł ſzczęśliwie Chryſtus nie tylko od záſadzek y ſamołowek ná mowę y náukę ſwoię od obłudnych pochlebcow zdrádziecko záſadzonych: á oraz y nam wſzyſtkim, káżdego z nas powinnośći, węzłowáto podał do uwagi: *Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari, quæ sunt Dei Deo.* To ſummá wſzyſtkiego, co y przykazánia Boże, y práwá ludzkie, y przyrodzone obowiązki po nas wyćiągáią: zgołá ſummá wſzelkiey ſpráwiedliwośći, ktora uczy oddawáć káżdemu to, co iego ieſt: co Bożego, Bogu; co ludzkiego, ludźiom. Niechże będźie poháńbiona Fáryzáyska złość, nieſzczerość, chytrość, y obłudá, ktora dźiś w mowie podchwyćić Syná Bożego zámyśláłá: *Consilium inierunt, ut caperent eum in sermone:* A niech niewinność Zbáwićielá náſzego tryumfuie z otrzymánego zwyćięſtwá z tych zgromádzonych Zydowskich Rábinow: niech ſię dźiś pełnią słowá iego dawno w uſtách Prorockich położone: *In laqueo isto, quem absconderunt, comprehensus est pes eorum:* w śidłách, ktore ná mnie záſtawiáli nieprzyiaćiele moi, uwięzłá nogá ich: y ktorzy kopáli doł duſzy moiey, ſami weń wpádli. Ten ktory báda skrytośći ſerc ludzkich, przeniknął zdrádliwe pytánie Fáruzow. *Prima virtus respondentis est; cognoscere interrogantis mentem:* kunſzt to ieſt dowćipu, odpowiádáiącego poznáć myśl, y intencyą pytáiącego. Poznał Zbáwićiel náſz ná oko chytrych Fárużow; y dobrze ich odpráwił; poſzli iáko zmyći záwſtydzeni w chytrośći ſwoiey. Wezmę ia dźiś ná trutynę duchowną tę monetę czyńſzową; ktorą przynieśli ná oſtendę do Páná Iezuſa Fáryzeuſzowie obłudni; y będę iey chćiał ſprobowáć y zważyć, iáka ieſt; ieżeli zła, álbo dobra; iáki ná niey obraz y napis wyrázony: *cujus est imago.* Dopomożeſz tey proby ná większą cześć y chwałę twoię; ktoryś y ſam chćiał bydź zá ſrebrne groſze oſzácowány, y przedány.

Prov: 21. ℣. 30.

Matt: 22. ℣. 21.

Matt: 22. ℣. 15.

Psal: 9. ℣. 16.

S. Hiero.

Coli to (chcećie wiedźieć rozumiem) zá pięniądz, álbo monetę umyśliłem zważyć y wyprobowáć, ieżli zła álbo dobra; y ieżli uydźie zá czyńſz y dáninę Naywyżſzemu Pánu, Stworcy niebá y źiemie. Oto nam Bernard święty tłumáczy y powiáda; że tą monetą ſą duſze náſze, ktore winniśmy oddáć zá czyńſz y podátek Pánu Bogu: *Reddite Cæsari denarium, Cæsaris habentem imaginem: reddite Deo animas, Dei imaginem & similitudinem; & justi fueritis.* Oddayćie Ceſarzowi, Pánom, y Krolom wáſzym groſz, máiący ná ſobie obraz Ceſarski; duſze zás wáſze wyrażáiące ná ſobie obraz y podobieńſtwo Boskie, oddawayćie Bogu, y bądź-

Lib: de Paſ: Dõi: cap: 3.

y bądźćie ſpráwiedliwymi. Monetá Ceſarska, Krolewska &c. ieſt ze złotá, ſrebrá, y inſzych kruſzcow, ná ktorych biią twarzy y obraz Ceſarzow, Krolow, Pánow: monetá záś Boska, ieſt człowiek; ná ktorym ieſt wyráżony obraz Boski. Ták rozumie y Hilarius święty Biskup:
S. Hilar. *Numiſma Cæſaris eſt in auro, in quo eſt ejus imago depicta: Dei autem numiſma, eſt homo; in quo eſt Dei figurata effigies.* Więc iáko pieniądzom, złotey, ſrebrney monećie, dáie wálor, cenę, y eſtymácyą, twarz, oſobá, herby Ceſarskie, Krolewskie, álbo inſzych Xiażąt, Pánow, Prowincyi, miaſt, ktore máią práwo mienić; ták y człowiek, że nośi obraz y podobieńſtwo ná ſobie Boskie, słuſznie ieſt, y zowie ſię monetą Boską, ná czynſz y wyświadczenie poddáńſtwá ku niemu.

Suid: lib: 2. c. 2. Piſze Suid: iż naprzod u Rzymian wynáleźione pieniądze; á to z tákiey okázyei: Numá Pompilius pierwſzy Krol Rzymski, zniozſzy ſzczęśliwie woyská nieprzyiaćielskie, á bacząc, że máło było ná ten czás złotá y ſrebrá w Rzymie (gdyż ſię ná ten czás Rzymiánie bárźiey ná żeleźie dobrym, ániżeli ná złoćie ználi) nie było zkąd zápłáćić woysku y ukontentowáć żołnierzow ſwoich; kazał z brzozowych skorek, pienięndzy nábić, ſtęplem ná to zgotowánym, ná ktorym twarz iego wyrážona byłá; y ztąd to pieniądze zwáć náprzod poczęto *nummus nummi numiſma* od imienia iego *nummus à Numá.* Zá czáſem potym, domyśliłá ſię ſtárożytność z skor bydlętá odźieráć y łupić, y z nich pieniądze robić, ktore názwáno *pecunia, à pecudibus,* álbo *à pecudum formis:* iáko y zá ſtárych Polakow, áż do Wielkie^o Káźimierzá Krolá były y ſą do tych czas, álboby być miáły w skárbie koronnym skorzáne pieniądze. Pierwey drzewá ná pieniądze z skory odzieráno, potym bydlętá z skory łupiono; iák miedźi, ſrebrá, y złotá w Polſcze náſzey nie ſtánie, ktorego iuż bárzo omále; obawiáć ſię ubogim kmiotkom y poddánym, áby ná nich skorá nie trzeſzczáłá. Rzekłem z Doktorow świętych w Allegoryei, że człowiek ieſt monetą Boską, ná czyńſz y dáninę iego: więc iáko w máteryálnych pieniądzách śiłá ná świećie oſzukánia, obłudy, zdrády, mięſzániny, fałſzu pełno; iáko ſami tego doświadczaćie; ták ná tey Allegoriczney, álbo duchowney Boskiey monećie po-
Epiſt: ad Magneſia. doſtátku ieſt fałſzu; bo ią ſami ludzie fałſzuią. *Homo pius numiſma eſt à Deo cuſum; impius numiſma ementitum, adulterinum, carens debito ſigno, non à Deo ſed à diabolo factum:* nápiſał Męczennik święty Ignácy. Ludźie pobożni Bogá ſię boiący pieniądze to ſą dobre z minice Boskiey; ludzie záś źli, niezbożni, nieſpráwiedliwi, ſą fałſzywą monetą; liczmány to, y tułácze ſzálbierskie, ktore djabeł w ſwoiey kuźni kuie, fałſzuie,
Ioann: 8. ℣. 44. y przebiia. *Vos ex patre diabolo eſtis; & deſideria Patris veſtri vultis facere:* mowi do niezbożnych ſąm Chryſtus. Ieſt oboſtrzone práwo ná fałſzerzow monety, y każe tákowych nie tylko ná dobrách y ſubſtáncyi, ále y ná gárdle ſurowo karáć, iáko cáłey Rzeczypoſpolitey y dobrá poſpolitego zkaźćow. A dopieroż wieczne karánie y piekło tych czeka, ktorzy monetę Boską fałſzuią, ktorzy obraz ſamego Bogá ſwawolnie ná ſobie glozuią; á cechę ſmrodliwego kozłá przybieráią. Pieniądze widźiemy rożne ſą: iedne drobną monetą, drugie twárdą názywaćie; ubodzy ſą to drobne pieniążki, ſzelązki, kwartniki; śiłá tego po świećie drobiaſzczku: *Pauper ubiq; jacet:* bogáći záś, máiętni, y doſtátni Pánowie, Krolowie, ſą to twárde bite ze ſrebrá talery, reały, ſą ſrebrną monetą, ktorych wyrażáłá oná ſtátuá Krolá Nábuchodonozorá; iáko
Dani: 10. ℣. 5. wytłumáczył Dániel Prorok. Duchowni ſą to złoto *Aurum optimum obrizum,* ták ie zowie piſmo Boże; wſzyſcyśmy záś iednego Páná Bogá

ludzie, iednego Páná pieniądze; ná wszystkich nas iest twarz Boska; *Ad imaginem quippe Dei factus est homo:* do iednego nas skárbu znoszą ná czynsz, álbo kontrybucyą; więc iáko między pieniądzmi iest y muśi być brák; dobre co żywo bierze, złe káżdy odrzuca: ták y Pan Bog zna swoię dobrą monetę, *cognovit Dominus qui sunt ejus*; zna y fałszywe *numismata* z sfałszowánego kruszcu wybite. Dwoiáki iest sposob proby monety káżdey: *in qualitate materiæ, & in quantitate*; to iest, ieżli dobra máterya; y ieżli ma słuszny wálor y wagę; według owego przysłowia: *moneta regalis, sit quanta, sit qualis.* Ztąd owo pieniądze wáżą, probuią, po stole rzucáią, trą, doświadczáiąc, ieżeli fałszu w nich iákiego nie mász. Co rozumiećie iáko Pan Bog y samę świątobliwość ludzi dobrych, cnotliwych, świętych, y faworytow swoich śćiśle ogląda, sam bierze ná probę, doświadcza y waży: *Domine probasti me & cognovisti me; tu cognovisti sessionem meam & resurrectionem meam; intellexisti cogitationes meas de longè; semitam meam, & funiculum meum investigasti:* mowi o sobie Krol Prorok: Pánie sprobowałeś mię; á nie ládaiáko; poznałeś śiedzenie y powstánie moie; zrozumiałeś głębokie skrytośći sercá mego; wyrozumiałeś niedośćigłe śćieszki iego; sznur biedny wymácałeś, wyszperałeś; *semitam meam & funiculum meum investigasti.* Pátrzćie iáko ná śćisłą probę wźiął Bog wszechmogący Dawidá świętego. Te słowá *intellexisti cogitationes meas de longè*, Hieronim święty z Hebráyskiego textu czyta: *intellexisti malum meum:* wybádałeś Boże co złego, nieforemnego w myślách y intencyách moich; á to zaś co zá sznur? ktorego Pan Bog doyźrzał y wyszperał w ręku Dawidá; dopomyślam śię z Zácháryaszá Proroká, co przezeń ma śię rozumieć: powiáda tenże Prorok; że, chcąc kiedyś Bog wszechmogący stan rzeczypospolitey Izráelskiey w dobrą ryzę wpráwić, y to wszystko, co *ex orbita* praw Bożych y pospolitych wypádło, w klubę nieiáko uiąć, y reformowáć; obiecuie, iż sam miał weyźrzeć we wszystkie exorbitáncye, y sznur wyćiągnąć do słusznego pomiárkowánia. *Revertar ad Ierusalem in misericordijs; & domus mea ædificabitur in ea; & perpendiculum extendetur super Ierusalem:* wrocę śię do Ierozolimy w miłośierdźiách moich; zbuduią mi dom moy; y ia pierwszy Architekt Ierozolimy będę; dam im ábrys y modelusz; wyćiągnę sznur y zmierzę; á ná wszystkich murách iego każę postáwić perpendykuł, *extendetur perpendiculum.* Hebráyski text czyta: *extendam funem meum*, wyćiągnę ná pomiar Ierozolimy sznur moy, pod ktorym murowáć będźiećie. Mądry Architekt, kiedy kośćioł, páłac iáki muruie, bierze wagę, stáwia perpendykuł; ow to sznureczek, ná ktorego końcu iest ołow, ktory ciężarem swoim do swego centrum zmierza, y ukázuie miárę, gdźie rowno á gdźie nie; kłádźie linią, rzuca sznur, áby mury szły prosto, y żeby wszystká fabryká do proporcyi kwádrowáłá; żeby kędy erroru, álbo mánkámentu nie było. Bog Wćielony naywyższy Architekt niebieski, ufundował nową ná źiemi Ierozolimę; (iákby z niebá wźiąwszy modelusz: *Vidi Civitatem sanctam Ierusalem novam descendentem de cælo à Deo*) to iest, Kośćioł swoy święty dźiwnym kunsztem y árchitekturą; bo z zasług krwie y męki swoiey: pod iákimże go sznurem álbo perpendykułem ná záwsze mieć chce? nie pod inszym, tylko, áby śię wszyscy do prostey liniey, reguł wiecznych żyćiem y obyczáiámi stosowáli. *Perpendiculum seu funem extendere, est ad leges Divinas & humanas vitam & mores conformare*, zdánie Chryzostomá Swiętego. To iest pomiar, to perpendykuł duchowny y chrześćiáński; żyćie swoie, postępki, obyczáie, sprá-

Gen: 9. ℣. 6.

2. Tim. 2. ℣. 19.

Psal: 138. ℣. 1. 2. & 3.

S. Hiero.

Zacha: 1. ℣. 16.

Hebraic.

Apoc: 21. ℣. 2.

S. Chrys:

ſpráwy wſzyſtkie pod ten ſznur praw Boskich y linią ſpráwiedliwośći konformowáć, żeby ſię z Bogiem y z ludźmi zgadzáć. Fundáment záś zgody, pokoiu y miłośći, oddáć, co komu należy: w káżdym ſtanie, w káżdym zgromádzeniu, ma być táki pomiar, żeby ſię káżdy ſwym kontentował, á cudzego nie prágnął; co Bogu to Bogu, co zwierzchnośći álbo Pánu, to Pánu; co bliźniemu to bliźniemu oddáiąc. Ten to ſznur Pan Bog w rękách Dawidowych rozmierzał y probował w okolicznośći ſpráwiedliwośći świętey; nąm dáiąc do wyrozumienia słuſznego áby ſię káżdy ráchował w ſumnieniu ſwoim, ieżli kto ſznurem iákim rozmierzáiącym cudzego niezárwał gruntu: bo Auguſtyn S.
S. Augu. ták tłumáczy pomienione słowá Pſalmiſty: *Limitem meum examinaſti*, kopce, gránice moie roſtrząſnąłeś Pánie: podobno kto z was z ſąśiádem gränicząc, niesłuſznie kopce uſypáć przez gwałt y wielmożność roskazał, odebrał niesłuſznie, y ukrzywdźił bliźniego; á wroćić to
Matt: 22. potrzebá, co iego ieſt: *Reddite Cæſari quæ ſunt Cæſaris.* Weźmie, Kátolicy moi, Pan Bog ſwego czáſu perpendykuł, gwint, wagę ſpráwiedliwośći świętey; y będźie roſtrząſał wſzyſtkie ſpráwy náſze, choćby nam ſię zdáły świętą, y dobrą intencyą uczynione; położy ná murách, ná gruntách kośćiołow, ſzpitalow, klaſztorow, choćże ná większą chwałę iego poſtáwionych; y będźie tám ſzperał, nie máli tám w tey álbo owey fundácyi źle nábytey z krwáwey pracy bliźniego, z płáczu poddánych monety; przetrząśnie, ná bogáte fundácye y prowizye
Ibidem. wyliczone ſummy, nie máli tám fałſzu; y ſpyta? *cujus eſt hæc imago*? czyi to obraz? czyi to pieniądz? zá ktory tá wſpániáła fabryká, álbo bázyliká wyſtáwiona. Ferdynánd Syciliſki y Neápolitáńſki Krol máiąc raz u ſiebie Fránćiſzká *de Paula* w páłácu ſwoim, z pobożnośći przećiw świętemu, y Zákonowi iego, w Neápolim plác ná nową fundácyą ná kośćioł y klaſztor prętko wymierzyć roskazał: przynieſiono zátym z roskazánia iego pieniędzy z skárbu w złoćie y ſrebrze ſummę nie máłą, y żąda, żeby ſię co prędzey około tey nowey fundácyi zákrzątnąć: nie chćiał mąż święty przyiąć pieniędzy onych; ále rzekł żywo do Kro-
S. Franc: de Paula. lá: *Satiùs tibi eſt Princeps, ut aliena reſtituas, quàm ſi adeò magnificè per malè parta ædifices.* Lepiey Krolu źle nábyte pieniądze komu należy wroćić, ániżeli klaſztor fundowáć; álbo kośćioł zbudowáć: zálterowáłá Páná trochę táka rezolucya; ále święty, ucząc wprawdźie drogi Páńſkiey, nie reſpektuiąc ná Páná y máieſtat krolewski, prawdę mowi; y wźiąwſzy z oney ſummy ieden dukat, złamał go ná dwoie w oczách iego; áż gdy krew z niego pluſzczeć poczęłá, rzecze do Krolá: widźiſz Pánie, że to złe pieniądze krwią ubogich poddánych płyną: *Sanguine rubent* nieſpráwiedliwe zbiory twoie, niechce ich Bog od ćiebie, choć y ná kośćioł ſwoy przyiąć; ále ráczey przypomni ſobie kogoś ukrzywdźił, á odday wprzod co czyiego ieſt; á potym odday Bogu co Boskiego. Pośiągniymy ieno ieſzcze dáley ten ſznur Dawidá świętego ná exámen *ſemitam meam & funiculum meum examinaſti.* Nabożeńſtwá náſze, modlitwy, paćiorki, ktore ták przy pracách y zábáwách domowych, iáko y w kośćiołách Pánu Bogu ofiáruiemy, ſą też to iákoby
Coutinus. *numiſma cenſûs*; ktoreśmy winni oddawáć w czyńſzu Pánu Bogu: *Nummus eſt oratio quo cæleſtia mercamur*; modlitwá náſzá, ieſt to groſz, álbo czyńſz Bogu należący: ázaſz y w tey monećie Boskiey nie doſyć często fałſzu? á podrzucamy ią Pánu Bogu zá dobrą y prawdźiwą. Przy-
Luc: 11. ſzli do Páná Iezuſa Vczniowie iego z táką orácyą: *Doce nos orare, ſicut*
ꝟ. 1. *docuit & Ioannes diſcipulos ſuos*: Pánie nie umiemy paćierzá; choć ták
da-

dawno zostáiemy przy tobie, náucżże nas, iáko ſię mamy modlić; iáko Ian uczył ſwoich diſcypułow; odpowie im Chryſtus: *Orantes, nolite multum loqui, ſicut ethnici; putant enim quod in multiloquio ſuo exaudiantur: nolite ergo aſſimilari eis; ſcit enim Pater veſter, quid opus ſit, antequam petatis eum:* modląc ſię nie śiłą mowćie, iáko pogánie czynią, rozumieiąc, że w wielomowſtwie ſwoim od Bogá wysłuchánii bywáią; nie náśláduyćieſz ich. Ináczey o modlitwie nápiſał Iákub S. Apoſtoł: *Multum valet apud Deum deprecatio juſti aſſidua:* wiele waży modlitwá uſtáwiczna ſpráwiedliwego u Páná Bogá; á ieſzcze nákázuie y Páweł święty *ſine intermiſſione orate* żeby ſię modlić bez przeſtánku, á tu zás Pan Iezus zákázuie Vczniom ná modlitwie śiłą mowić. Auguſtyn Swięty ták ná to odpowiáda: *Aliud eſt ſermo multus, aliud diuturnus internus devotionis affectus; abſit ab oratione multa locutio; ſed non deſit multa precatio; pietate opus eſt, non verboſitate:* Inſza to, śiłą gębą pácierzy nátrzepáć; inſza nabożnie ſercem ſię modlić: modlitwá bez áfektu wnętrznego, bez áttencyi y gorącego nabożeńſtwá, ieſt to fałſzywa monetá; y kiedy to tylko iáko wiátr gębá ter ter coś trzepie; á ſerce niewiedzieć kędy lata; táką monetą Bog brákuie: *& cum multiplicaveritis orationem, non exaudiam.* Podźmy ieſzcze do dálſzego wáloru tey duchowney monety y czyńſzu, ktoryźmy winni oddawáć Pánu Bogu; nie tylko ma być *in qualitate*; to ieſt, z dobrey máteryi, nie podeyźrzáney; ále teſz *in quantitate*, żeby doważáłá. Ná modlitwie będącemu Swiętemu Oycu Fránćiſzkowi ukaże ſię raz Pan Iezus; y rzecze Fránćiſzku, ofiáruy mi to, co przy ſobie znaydzieſz; umawia ſię Oćiec święty z Zbáwićielem: *Tu ſcis Domine, ubi ſunt omnia mea*; nie mam nic Pánie, tylko duſzę w ćiele; ále y tá twoiá; coż godnego tobie Pánu memu mam ofiárowáć? odpowie Chryſtus: ſięgniy ięno zánádrze ku ſercu; á co tám znaydzieſz to mi daſz: pośięgnie ſię S. Oćiec, y ználazł dwá dukaty złote dziwnie tám włożone, ktore ſobie kazał ofiárowáć Zbáwićiel. Te dwá dukaty, iáko tłumáczył potym Oćiec Swięty, znáczyły doskonáłą miłość Bogá y bliźniego. Day nam Boże ná táką złotą monetę Seráfickim zdobywáć ſię ſercem: złota miłość wſzyſtkich cnot okráſa, pierwſza ozdobá, bez ktorey ſpráwy náſze y uczynki dobre przed Pánem Bogiem płatne być nie mogą, y nic nie ważą, ieżeli ich Boska miłość nie okráśi: *Si charitatem non habuero nihil ſum, nihil mihi prodeſt*, miłość, cechá to ieſt y chárákter Wybránych Páńſkich: álećo iák częſto fałſzu do tego złotá przymięſzywamy! nie dźiw, że teſz w ſercách náſzych wietſzeie y z dymem ná wiátr uchodzi: *Pondus & ſtatera, judicia Domini ſunt*: ſądy ſpráwiedliwe Páná Bogá wſzechmogącego ſą to ważki nieomylne, ná ktorych ważyć będźie nas wſzyſtkich ſpráwy, náſze uczynki, w iákiey ſię probie tá monetá pokaże. Ważono ná tych ſzalách Aſſyriyskiego Monárchę Báltházárá, choć u świátá śiłá ważył, wielkich kroleſtw, páńſtw Monárchá y iedynowładcá; ále w oczách Boskich mało co, álbo nic: *Appenſus eſt in ſtatera & inventus eſt minus habens.* Arábski text czyta: *Minus habens de bono*, mało co dobroći. O ſpráwiedliwośći Boska! kto ſię nie przelęknie ſądow twoich: zá nic u ćiebie świátowa zacność; *Non reſpicis perſonam hominum.* Ważono iednego skępcá w kronikách náſzych zakonnych; ktory nic dobrego ná świećie nie uczynił; tylko, że ieden ſnop słomy Bráći podrożney posłáć roskázał; tey nocy gdy umárł, przyniosł Anioł ná ſąd Boży ſnop on słomy y ná wagę wrzućił: O cudá dobroći Boskiey! słomá przeważa: plewy iedne ze złych dłużnikow Bog bierze. Ważono chleb celniká

Matt: 6. ℣. 7. & 8.

Iacob: 5. ℣. 16.

1. ad Theſ: 5.

S. Augu: epiſt: 121.

Iſaiæ 1. ℣. 15.

Ex Chrô: Or: Min.

1. ad Cor: 13.

Prov: 16. ℣. 11.

Daniel: 5. ℣. 27. Arab.

Matt: 22. ℣. 16.

Chr: Or. Minor.

Leont. *Petri telonarij*, ktory choć nie z chęći rzućił ná ubogiego: o niepoięta Boska łáskáwośći! iedną sztukę chlebá ubogiemu w imię twoie dáną, iáko sobie wysoko ważysz y szácuiesz. Ważono Henryká Cesarzá; ktoremu gdy siłá niedostawáło, Wáwrzyniec Swięty z eleemożyny ná zbudowánie szpitalá dáney pod tytułem iego, ieden grosz srebrny rzućił ná wagę; y záras w probie doważył. Kárłá tákże V. Cesarzá wa-

Tulpi: in vita eius cap: 13. żono ná wadze (świadczy *Tulpinian* Arcybiskup Rhemenski) y gdy przy wielkich dziłách iego pokazáły się tesz ćięszkie defekty: rzućił Iákub Swięty iednę cegłę z bázyliki, ktorą Apostołowi Swiętemu w Kompostelli wybudował; iego szczęśćie! że się dobrze ná sądzie Bożym odważył. Słucháczе moi; przyidzie czás, kiedy nas ná tey wadze spráwiedliwośći Boskiey położą, y rzeką: *Ecce homo, & opera ejus*: weźmie Bog ná probę to *numisma census* monetę czyńszową, to iest, dobre uczynki násze, posty, modlitwy, miłość nászę ku Bogu y bliźniemu; zważy, sprobuie, doświadczy ieżli spráwiedliwa; ieżli oddáiemy co Bogu, to Bogu; á co bliźniemu to bliźniemu. Więc żebyśmy się ná sądzie Bożym dobrze odważyli, y po czáśie się nie záwstydzili; teraz zá żywotá co prędzey do wagi *Amor meus pondus meum; illo feror,*

S. Augu. *quocunq; feror*; mowił kiedyś Augustyn Swięty, miłość moiá, iest to wagá moiá: miłość nászá, ieżeli się do Bogá cále obroći, to dobrze nas odważy; ieżli się do świátá przełoży: to nas zgubi. Uczyńże káżdy w sercu swoim powinną chrześćiáńską reflexyą, obacz iáko Bogá miłuiesz, iáko mu służysz; pátrz ieżeli tám nie mász iákiey przysady świátowych interesow, respektow: więc ieżli postrzeżesz iákiego mánká-

Rom: 12. ℣. 2. mentu, popraw; *Reformamini in novitate sensus vestri*; á ná potym fałszu grzechowego w tey Boskiey wystrzegay się dáninie. *Reddite quæ*

Matt: 22. *sunt Dei Deo*. Przynosiemy y oddáiemyć naywyższy Pánie y Zbáwićielu nász Chryste Iezu czyńszową monetę, álbo dáninę serc nászych, nie obłudą Fáryzáyską, ále w szczerośći chrześćiáńskiey, znosiemy ią ná znák poddáństwá nászego; przyimi prosięmy ćię miłosiernie, choć *non ex quanto quantum* ktoryś nie pogárdził, ále y owszem mile przyiął z

Luc: 21. ℣. 2. zręki ubogiey wdowki *duo æra minuta*, dwá sobie ofiárowáne pieniążki: uznay nie Cesarski, ále twoy włásny obraz Boski, ná tey monećie dusz nászych, y przyimiy miłośćiwie do skárbu krolestwá twego: o co y powtornie w pokorze cię żebrzemy przez gorżką mękę y śmierć twoię. Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę XXIII. po Swiątk:*

Filia mea modò defuncta est.

Matt: 9.

Corká moiá dopiero skonáłá.

DWie wielkie cudá opowiáda nam dzisieysza Ewángelia święta: corká Xiążęćiá iedynaczká (iáko dokłada Łukasz S. *unica filia erat ei*) skonáłá, umárłá; á przećię żyie: niewiástá krwią płynic,

nie, krew ią ubiega; á przecię zdrowá. Ná iednę kłádzie Pan dobrotliwy, łáskáwy, y miłosierny Chrystus Iezus ręce swoie nayświętsze, zá pokorną prośbą strapionego oycá: *Veni, impone manum super eam*; y záraz zmartwych powstáie; y do żywotá się wraca. *Apprehendit manum ejus; & surrexit puella.* Druga z tyłu zászedłszy, chwyta się kráiu száty Iezusowey, y zdrową zostáie: *Accessit retro & tetigit fimbriam vestimenti ejus; & confestim stetit fluxus sanguinis ejus*; świadczy Ewángelia święta. Ibidem.
Tá iedyna coreczká, tá iedynaczká, w sensie mistycznym, wyraża nam dusze násze, y káżdego w osobliwośći, nád ktore nic po Bogu ukochánszego nie mamy. Ták duszę swoię názwał Psalmistá S. *Restitue animam meam à malignitate eorum* (*id est persequentium*; dokłada Lyránus) *& à leonibus unicam meam.* Proszę ćie Pánie moy, broń od záwziętośći prześláduiących duszy moiey; y iáko od lwow okrutnych iedynaczki moiey. Co wiedzieć K. M. ieżeli u kogo dźiś, álbo y dawniey ieszcze tá iedynaczká, nie skonáłá; ieżli nie umárłá Bogu y niebu przez grzech śmiertelny, ktory dusze zábiia? poráchuy się káżdy, á co prędzey życzę do rąk Páńskich: *Veni, impone manum super eam & vivet.* Ręce Páńskie, ręce Chrystusowe według zdánia Chryzostomá świętego są Kápłáni, ktorym dał moc, władzą y zwierzchność, áby ożywiáli, wskrzeszáli dusze násze; áby ná nas ręce kłádli; to iest, rozgrzeszáli, y uwolniáli nas od śmiertelney zárázy grzechowey. Záczem, do nich się bez odwłoki gárnąć, do Spowiedzi święty, do pokuty, y wyznánia grzechow, potrzebá. Płynie krwią, iáko druga boleiąca niewiástá, miła Oyczyzná, y owszem cáłe chrześćiáństwo: *In sanguine filiorum.* Wszák nie nowiná Prorokom pod Allegoryą y podobieństwem niewiásty ukázowáć Páństwá, Krolestwá, Monárchie, Bábilonią, Ierozolimę &c. Płynie mowię krwią, ták wiele zgubionych synow licząc, lubo w świętey rezolucyi, przećiwko powszechnemu Krzyżá świętego nieprzyiaćielowi, ták wiele trudem, niewczásami woiennemi, y zárázą przez niełáskáwe z niebá influencye zniesionego rycerstwá; y záledwie się ná nas oná Boska pogrożká nie wykonáłá: *Pestilentia & sanguis transibunt per te, & gladium inducam super te ego Dominus.* Dotchnie cię zárázá; y płynąć krwią będziesz, y miecz przepuszczę ná cię, ia Pan. Więc S. M. imieniem tey niewiásty, to iest, miłey Oyczyzny, y cáłego Chrześćiáństwá chwycę się ia dźiś z ufnośćią kráiu száty Iezusowey, ná rátunek y zbáwienie násze.

Psal: 34.

Matt: 9.

Ezec: 16.

Apoc: 16.

Zach: 5.

Ezech: 5.

Pospolićie mowią; że tonący y brzytwy się chwyta: chwyćiliśmy się y my ledwie nie brzytwy w ostátniey práwie toni od pogáństwá: chwyciliśmy się mieczá ná obronę ńászę y cáłego Chrześćiáństwá; áleć ia się dziś z większą nádzieią záchowánia, y obrony ńászey, imieniem krwią płynącey oyczyzny chwytam, iuż nie brzytwy, álbo mieczá, ále kráiu száty Iezusowey. *Fimbriam vestimenti ejus.* Pewnieyszy tu ząszczyt, y skutecznieysze zbáwienie, ániżeli, gdybym się chwycił kolossu, álbo pyrámidu iákiego, statuy Iowiszowey, álbo grobu Thezeuszá u Atenczykow. Mieli ten kiedyś przywiley, czyli zwyczay Rzymiánie; że gdy ktory záwiniony, popełniwszy exsces, álbo kryminał iáki, uszedł pod száte, pod togę, álbo się uchwycił páludámentu Komessá iákiego Páná Rzymskiego, lubo poufałego Cesarzowi; tedy tym samym wolnym zostawał, y iuż się go bráć, y imáć nie godziło. Záwiniliśmy siłá Bogu kryminałámi, y srogiemi grzechámi ńászemi; záczem iuż nie iákiego świeckiego Páná, Potentatá, álbo Monárchy, ále samego Bogá Wćielonego, páludámentu, kráiu száty iego chwytáć nam się potrze- Matt: 9.

trzebá: nie proſty to kray ſzáty Iezuſowey; ále miſterny bárzo. Ie-
dni rozumieią, że nam wyraża dziwne Wćielenie iego; o czym námie-
Zach: 8. nił y Zácháryaſz Prorok: *Hæc dicit Dominus exercituum; in diebus illis apprehendent decem homines fimbriam viri Iudæi: id eſt Chriſti*; tłumáczy *Cornelius à Lap*: Mowi Pan Záſtępow że przyidą te dńi, y czáſy, kiedy dzieſięć mężow, to ieſt, wielkość, mnogość ludzi, chwytáć ſię będą kráiu mężá żydowiná; to ieſt, Chryſtuſa; będą ſię gárnąć y słucháć nauki iego Narody. Drudzy zás przez ten kray ſzáty Iezuſowey, rozumieią dobroć, łáskáwość, y miłoſierdzie iego, ktorym nas do ſiebie poćiąga, y łáskáwie przyimuie, rátuiąc nas miłośćiwie w oſtátniey toni, y niebeſpieczeńſtwie. Swiadczą ſtáre Hiſtorye, że Pan Iezus miał ſukienkę y płaſzczyk, rękámi Nayświętſzey Mátki, álbo Anielski-
Num: 15. mi zrobiony, nakſztałt y podobieńſtwo pierwſzych y ſtárſzych Rabinow, álbo náuczyćielow żydowskich; ći zás táką modą ſię ſtroili, powiáda Text święty, że przy kráiách, álbo rogách płaſzczykow ſwoich, wiązali ſznurki, álbo tkánki hiácyntowe, złotem tkáne gálonki, álbo
Pſal: 44. páſamoniki: *in fimbrijs aureis*, złoto zás ieſt ſymbolum miłośći; miał tedy y Pan Iezus u kráiow płáſzczyká álbo ſukienki ſwoiey wiſzące ſznurki, áby ſię ono w nim ſpełniło, co rzekł o ſobie u Proroká: *In funiculis*
Oſeæ 11. *Adam, traham eos*; inſza werſya czyta: *in funiculis charitatis*; w ſznur-
℣. 4. kách złotey miłośći, pociągnę ich do ſiebie. A nie tylko wiąże ſercá y duſze náſze miłośćią, y do ſiebie nas nieskończonemi dobrodzieyſtwy poćiąga; ále nas teſz *in extremis*, w oſtátnim rázie rátuie; kiedy ſię chwytamy *extrema*, to ieſt kráiu ſzáty iego, przez ufność y nádzieię dobroći, y miłoſierdzia iego; przez żywą wiárę, ktorą miłość ożywia. Ták uczyniłá dziſieyſza krwią płynąca niewiáſtá, iuż prawie będąc *in extremis*; iuż bliska śmierći, upátrzyłá czás y pogodę, lubo w ćiżbie gminu wielkiego; á zdobywſzy ſię ná żywą wiárę, uchwyćiłá ſię kráiu ſzáty Iezuſowey; y záraz zdrową zoſtáłá. A náwet, tę moc, y dobrodźieyſtwo ſwoie w uzdrowieniu Chryſtus wierze iey przypiſał.
Matt: 9. *Fides tua te ſalvam fecit*. Dźiwna rzecz? że Pan Iezus ná proſbę dziſieyſzego Xiążęćia, áby wſzedł do domu iego y umárłą coreczkę ożywił, nic ſię nie wymawiáiąc poſzedł, y wźiąwſzy ią zá rękę wskrzeſił; á kiedy posłáły do niego dwie rodzone ſioſtry Marthá, y Mágdálená, ktore mu záwſze rády były w domu, y ochotnie usługowáły; uśilnie go proſząc, áby náwiedził, y uzdrowił chorego ich brátá Łázárzá, tedy oćiętym ſię nieiáko Pan Iezus ná ich proſbę pokazał; bo dwá dńi
Ioan: 11. cáłe zwlokł przyśćie ſwoie: *Manſit in eodem loco duobus diebus*. Wyſzukał przyczynę Hieronim święty w nabożnym áfekćie: *Non venit Ieſus ſanare infirmum, ſed ut ſuſcitaret mortuum; ut oſtenderet, quia in extremis etiam non derelinquit, ſed ſanat etiam in morte*. Ná to to Chryſtus uczynił; że nie przyſzedł uzdrowić chorego, ále wskrzeſić umárłego Łázárzá; áby pokazał, że on z dobroći ſwoiey nie opuſzcza, by w oſtátniey toni ufaiących w ſobie; y od ſamey uwalnia śmierći; w ten czás, gdy nie maſz do zbáwienia nádziei, gdy upada pomoc y śiłá ludzka, Pan Bog
Deut: 73. poſpieſza ná rátunek: *Aſcenſor cæli, auxiliator tuus*: Págninus czyta: *Inequitans cælum, in auxilium tuum*. Spieſzno iáko ná prętko obrotnym niebie, dáie nam pośiłki y pomoc ſwoię. Wyznał to w oſtátniey przygodzie Dániel Prorok; do lwow w głęboki doł ná pożárćie wrzucony:
Dan: 3. *Non eſt confuſio confidentibus in te*. Nikt ſię nie oſzuka y nie będzie záwſtydzony w nádźiei twoiey Pánie. Coś foremnego o ſobie mowi
Iob 13. Iob ſpráwiedliwy. *Etiamſi occiderit me, in ipſo ſperabo*. Choćby mię prá-
℣. 15. wi

wi Pan moy y zábił, przecięż ia w nim ufać, y pokładáć nádzieię moię będę. A iákże to S. Iobie być może? iákże możesz mieć nádzieię, kiedy zginiesz, y żyć nie będziesz? kiedy cię Pan zábiie? ponieważ, iáko nauczáią szkolni; *actiones sunt suppositorum.* Iákoby chciał rzec Iob, że, choćbym przyszedł do ostátniego terminu w nieszczęściu moim, choćby ná mię dopuścił ubostwo, nędze, kálectwo, choćby mnie Bog moy chciał opuścić, y zábić w ostátku, przeciębym ia w dobroći iego nie tráćił nádziei. Albo też w tym sensie mowi Iob S. że Pan Bog nie tylko ma moc y władzą zupełną ná ćiáłá y żywot nász doczesny, ále y ná dusze: *Qui postquam occiderit habet potestatem mittere in gehennam:* wolno mu dusze nász e zgubić y potępić; záczem y w sámey śmierći nie powinniśmy desperowáć, ále ufać, y żebráć miłosierdzia iego: *Qui eruit nos ab inferno, & salvos facit de manu mortis;* áby dusze nászey nie dawał ná pożárćie piekłu; nie dawał w moc, y ręce czártowskie: o co uśilnie żebrze Krol Prorok: *Ne tradas bestijs animas confitentes tibi.* Zda się podczás, że Pan Bog swoich opuszcza: zdáło się, że opuszczał ná mękách y kátowniách srogich Męczennikow swoich od Tyránnow ná kratách żeláznych, ná krzyżách, y ná inszych wymyślnych instrumentách mąk nieznośnych, á przecię ich y w sámey śmierći rátował. Zda się, że nas opuszcza w troskách, w pokusach, y utrapieniu; że iuż ma człowiek upáść y zginąć; á przecię go podźwignie y rátuie. Przepuśćił Bog ná sługę swego S. Guthláka Krolewicá Angielskiego, że go djabli porwáli, y przed sámo piekło zánieśli (iáko świadczy historya żywotá iego) ále go Bog rátowáł y wydárł z rąk czártowskich. Przyśliśmy byli K. M. práwie iuż *ad extrema,* y iuż nąm zgołá było od pogáńskiego mieczá zginąć, y w włásney krwi nászey zátonąć potrzebá; á oto Bog dobrotliwy, skutecznie nas rátuie, dáiąc szczęśliwe Náiáśnieyszemu Monársze Polskiemu, y cáłemu Chrześćiáńskiemu woysku progressy; obraca gniew swoy, y miecz ná pogáństwo; chwyćmy się tylko kráiu száty Iezusowey státecznym sercem y áfektem przywięzuiąc się do Chrystusa tymi złotymi sznurkámi: *funiculis charitatis,* áby nas do końcá rátowáć raczył niszcząc, y gubiąc nieprzyiaćioł Wiáry świętey. Chwyć się y ty grzeszny człowiecze, ktory leżysz w złych nałogách twoich w przepáść piekielną, ciężkimi grzechámi pogrążony, podołká Iezusowego zasług nieprzebránych y miłosierdzia iego, á záwołay z Dawidem: *Libera me de sanguinibus Deus.* Weyzrzy káżdy w sumnienie swoie, ieżeli z was kto nie zmázał ręki krwią bliźniego swego; ieżeli nie wyćisnął z czołá ubogiego poddánego, krwáwego potu przez oppressyą, przez ciężkie exákcye; ieżeli kto z iego przyczyny w niewolą pogáńską nie zágnány; ieżeli we krwi swoiey nie utonął? á uznawszy to do siebie, westchniy skruszonym sercem do Bogá: uwolń mię Pánie od krwie niewinney; niech przećiwko mnie instygowáć przestánie: chwyć się mocno kráiu száty Iezusowey, zásług iego; ábyć tá krew nie szłá ná śmierć y zgubę wieczną. O świętym Antonim wielkim onym y sławnym Pustelniku piszą historye, że gdźie się tylko pokazał, zbiegáli się wielkim hurmem do niego ludźie, chcąc się áby száty iego dotknąć; álbo widźieć onego świętego Mężá; náwet pogáńskie niewiásty, gdy się dotykáły kráiow száty iego, dźiwną iákąś w sobie uczuwáły odmiánę, skruchę y wnętrzne od Bogá oświecenie, że się náwracáły do wiáry świętey, y uznánia Bogá prawdźiwego. Toż czytamy w Kronikách nászych Zakonnych o Swiętym Oycu y Pátryársze Fráncíszku; że się zá szczęśliwego poczytał, kto się tylko száty

Lucæ 12.
Dan: 3.
Psal: 73.
Psal: 50.

iego dotknął, álbo mu ſie káwałek iáki z niey doſtał. Iuż nie Antoni Puſtelnik, álbo Fránćiſzek S. ále *Sanctus Sanctorum*, Głowá wſzyſtkich Elektow ſąm Zbáwićiel Chryſtus Iezus, ſtawa we ſrzodku nas wſzy-
Pſal: 73. ſtkich iáko Poſrzednik między Bogiem y człowiekiem: *Operatus eſt*
℣. 12. *ſalutē in medio terræ.* Chwyćmyſz ſię tedy tey naydrożſzey ſukienki y kráiow ſzáty iego; á záwołaymy ſzczerym y pokutnym ſercem do niego: dobrotliwy Pánie wzbudź w nas táką miłość, wiárę y nádzieię, iákąś dźiś wzbudził w tey Ewángeliczney niewieśćie krwią płynącey, y day nam usłyſzeć z uſt twoich náyświętſzych, y káżdemu zoſobná, te zbá-
Matt. 9. wienne słowá, tę pożądáną nowinę: *Fides tua te ſalvum fecit*: wiárá cię twoiá zbáwiłá Amen.

KAZANIE

Ná Niedźielę oſtátnią po Swiątkách o ſądźie Páńſkim.

Tunc erit tribulatio magna; qualis non fuit ab initio mundi uſq; modò, neq; fiet?

Matt: 24.

Ná on czás będźie ućiſk wielki; ktory nie był od początku świátá, áż do tego czáſu, áni będźie.

KOniec świátá opłákány, á oraz y ſąd Páński powſzechny, ſąd ſtráſzny y ogromny zágáia nąm dziſieyſza Ewángelia S. opowiádáiąc przenikliwe uprzedzáiące okoliczności iego; ućisk ſrogi, płácz, lámenty, tyráńſtwá, y okrućieńſtwá, obrzydliwości y ſpuſtoſzenie, iákie ieſzcze nie było od ſtworzenia świátá; á to, od ſyná zátrácenia, od Antychryſtá. Opowiáda nąm przy tym okropne iákieś znáki, y odmiánę ná niebie, w słońcu, gwiazdách, y mieſiącu; o ktorych przez
Ioel: 2. Iòélá Proroká Bog ſam oznáymił: *Dabo prodigia in cælo.* Niebo ſię záſępi y iákąś okropną ćmą zaydzie; słońce y mieſiąc, nie dádzą świátłośći, ogień ſiárczyſty z pożarem uprzedzi; elementá ſię rozpłyną, wſzyſtko
Sap: 5. ſtworzenie zkonfederuie ſię ná nieprzyiáznego Bogu człowieká. *Armabit creaturam ad ultionem inimicorum ſuorum.* Záczem wſzyſtkie Páń-
Pſal: 64. ſtwá, Monárchie, Kroleſtwá bać y lękáć ſię będą: *Timebunt, qui habitant terram, à ſignis tuis.* A ktoż ſię nie przelęknie? nie tylko płákáć y lękáć
Iſaiæ 13. ſię, ále wyć nam każe Izáiaſz Prorok: *Vlulate*; *quia prope eſt dies Domini, quaſi vaſtitas à Domino veniet.* Lámentuyćie, wyićie iáko ſmocy w iámách ſwoich: bo ſię iuż zbliża dźień Páński; w ktorym ſpuſtoſzenie świátá przyidzie od Páná. A máło ieſzcze ná tym; ále dáley tenże Prorok prowádzi umysł ſwoy z roskázu Páńskiego w tymże Rozdziale:
Idē ibid: *Ecce dies Domini veniet crudelis, & indignatione plenus, & iræ furoriſq; ad po-*

povendam terram in solitudinem, & peccatores ejus conterendos de ea. Oto práwi dźień Páński przyidzie pełen okrućieństwá, gniewu, y zápálczywośći, ná spustoszenie źiemie, y stárćie grzesznych &c. Drugi tákże Sophoniasz Prorok, dźień ten názywa dniem gniewu, dniem utrapienia y śćiśnienia. Zaden o miłosierdziu nic nie mowi; bo tám iuż samá spráwiedliwość dokázowáć będzie. Lęka się cożywo dniá y sądu tego. Iob spráwiedliwy radby się ná dzień on y w piekle utáił: *Quis mihi tribuat? ut in inferno protegas me, & abscondas me, donec pertranseat furor tuus.* Psalmistá mowi: *à judicijs tuis timui*: bałem się sądow twoich Pánie. Bali się Doktorowie SS. Hyeronim, Augustyn, Bernad S. *Væ mihi misero! cum Dominus ad judicandum venerit.* Ale, że się tego dniá okropnego nikt nie uchroni, wszystkich nas powszechnie ná ten sąd pozywa Apostoł: *Omnes nos manifestari oportet ante tribunal Christi, ut referat unusquisq; propria corporis, prout gessit; sive bonum sive malum*: wszyscy á wszyscy stáwić się musiemy przed sąd y trybunał Chrystusow; áby káżdy odniosł zá dobre, álbo złe, w ćiele uczynki, kARánie, álbo zápłátę. Nikomu nie uydzie *exceptio fori*, ná dilácyą nie pozwolą, nie uydą żadne wykręty, práwne subtelnośći, ktore názywaćie: *beneficia juris.* Więc żebyśmy ná sądzie tym, wálney, y głowney spráwy nie przegráli, ná ktorym idzie nie o szyię tylko, álbo żyćie doczesne; ále o duszę, o niebo, o wieczność: opowiem wąm dálsze okolicznośći iego, bez konceptu, prostym káznodzieyskim stylem (bo tu konceptowáć nie náleży) ázebyśmy się przelększy, w grzechách káiáli, y tym pilniey nań gotowáli. Soph: 1. Iob 14. Psal: 120. 2. Cor. 5.

Wszystkie trzy stany, ták w práwie przyrodzonym nápisanym; iáko y w práwie łáski Chrystusowey, upewniáią nas o sądzie Páńskim, nie tylko pártikulárnym ále y powszechnym, że nas nie minie. W práwie przyrodzonym mamy u Iobá te słowá: *Scitote esse judicium* wiedzćie, że nas sąd czeka; á mowił to do oboiego sądu. W práwie nápisanym opowiáda Izáiasz Prorok: *Dominus ad judicandum veniet cum senibus populi sui*: Przyidźie Pan z stárszyzną wybránego ludu ná sąd iáko z Assessorámi swymi. W práwie łáski mowi o sobie sąm Chrystus: *Pater omne judicium dedit Filio.* Tákże y Doktor Narodow Páweł święty w Dźieiách Apostolskich mowi: *Deus statuit diem, in quo judicaturus est orbem in æquitate.* Bog náznáczył dźień, w ktorym sądźić będzie świát w spráwiedliwośći. Nie mász tedy nic pewnieyszego, iáko, że nas sąd Boży czeka. Nie mowćiesz ták głupie y swawolnie, że was to tylko Xięża piekłem, y sądem Páńskim strászą; lubo się domyślamy, ná co to mowićie; żebyśćie tym wolniey y rozpustniey grzeszyli, żeby was synderezys we wnątrz iáko robak nie gryzłá y nietrapiłá, álbo złe sumnienie, iáko piesek szczekáiący od grzechow nie odwodziło: *Dixit impius, non est Deus.* Zápiera się niezbożny y Páná Bogá sámego z okámiáłego sercá, y w złych nałogách záwichłánego sumnienia. Wszystkie wieki, y wszystkie Pismá, wszyscy Doktorowie wołáią ná nas, y przestrzegáią o sądzie Páńskim; y sąm Bog: *Ecce venio, & merces mea mecum est.* Anioł ná Bogá wiecznie żyiącego przysięga: *Quia tempus non erit amplius* że iuż więcey czásu nie będźie, y w tym iednym ostátnim dniu, wszystkie látá się skończą; á iuż wieczność nástąpi. Nie mász tedy wątpliwośći o sądzie Páńskim. Aże sąd porządny, trzy rzeczy w sobie zámyka: powagę Sędziego, moc y władzą iego do sądzenia y karánia; oskárzenie o występek, álbo kryminał iáki; świádkow dowod, y pokonánie iáwnym świádectwem, á ná ostátek dekret; álbo sentencyą: obacz- myśz to. Iob: 19. Isaiæ 3. Ioan: 5. Act: 13. Apoc. 10.

W sądách ludzkich śiłá bywa mánkámentow: bo, álbo sędzia będzie nieuk, ignorant y prostak; nie wie co to sąd y práwo, á podeymie się *temerariè* ták niebespiecznego urzędu, dla sámego honoru: álbo tesz uwiedzie się korrupcyą, respektem osob, wielmożnośći, krewnośći &c. świádkowie czásem będą przekupieni, bez sumienia, ktorych pod czás y zá szostak dostánie; á ieszcze gorzey, że drugi y duszę gotow prętko
Eccl: 10. záprzedáć: *Nam & animam venalem habet.* Y ták często źli zá dobrych uchodzą y wygrawáią; á dobrzy przegrawáią. Iáko o tym nápisał Au-
Lib: 19. de civ: Dei. gustyn S. *Ignorantia judicis plerumq; est calamitas innocentis*, nieumiejętność y prostotá sędziego, często bywa zgubą niewinnego. A dopieroż korrupcye, respekty, tłumią częstokroć spráwiedliwość; niewinność gwałt ćierpi, á niespráwiedliwość wygrawa, y gorę bierze: często się bący przebiiáią; á motyle więzną. Ale o to srodze Bog groźi
Isaiæ 5. przez Izáiaszá Proroká: *Væ! qui justificatis impium pro muneribus; & justitiam justi aufertis ab eo.* Biádá tym! ktorzy niezbożnych dla podárunkow y korrupcyi uspráwiedliwiáią; á spráwiedliwych potępiáią. Ex-
Eccl: 5. hortuie sędziow, y woła ná nich Káznodzieiá Páński: *Iustifica pusillum & magnum similiter.* Wy, co ná sądách, ná urzędách, álbo zwierzchnośći iákiey zásiadaćie, rowno sądźcie, ták wielkiego iáko y máłego, nie
Psal. 57. uwodząc się brákowániem osob: sądźćie spráwiedliwie. *rectè judicate filij hominum*: roztrząsayćie dobrze wszystkie okolicznośći, *motiva*, przyczyny; żeby kto niewinnie nie był osądzony y kárány. Iest tá regułá w práwie; że lepiey, iż dziesięć álbo y wiecey záwinionych uydzie bez káránia; ániżeli, żeby ieden niewinnie y źle był osądzony
Berchor. álbo skárány. Rozbiera pomienione słowá Prorockie uczony Berchorius; y dáie trzy przestrogi tym, ktorzy ná sądách zásiadáią: náprzod máią mieć: *rectitudinem intentionis*, w tym słowku *rectè*, prostą, szczerą intencyą; nie wykrętną, ále do sámey się spráwiedliwośći stosuiącą: máią mieć, *dilectionis plenitudinem*, w tym słowku *filij*, to iest, zupełną miłość ku bliźniemu; iáko synowie máią miłość ku rodźicom swoim: ná ostátek *discretionis limpitudinem*, w tym słowku *hominum*, máią po ludzku, rozumnie, nie w afektách y pássyey sądzić álbo
Prov: 31. káráć, według Proroká Páńskiego: *Decerne quod justum est; & judica inopem & pauperem.* W sądách zás Boskich żaden mánkáment być nie może. Bo náprzod mądrość iego naywyższa niepotrzebuie dyrekcyi y reguły żadney; wszystko bárźiey niż *intuitivè* widźi, wszystko w skroś przenika, bynayskrytsze kąćiki sumnienia ludzkiego: *Omnia nuda sunt & aperta oculis ejus*: záczem omylić się nie może; wie kto kożieł, á
Ezech. 24. kto báran; kto spráwiedliwy; á kto niezbożny: *Ego judico inter pecus & pecus arietum & hircorum*: mowi Bog o sobie. Nie uydą u niego owe *formalitates*, wykręty iurystow: że kto ma słuszną á niepráwną; práwną á niesłuszną; y ták ten, co ma niesłuszną á práwną, wygrawa; á ten, co ma słuszną á niepráwną, przegrawa. Zás ná sądźie P: nie ták: co słuszna to y práwná; á co niesłuszna, to y niepráwna; bo się práwo iego ná sámey funduie słusznośći y spráwiedliwośći. Nie ma tesz brá-
Sap: 5. ku w osobách; bo on wielkiego y máłego stworzył: *Pusillum & magnum ipse fecit*: nie uwiedzie się żadną korrupcyą; bo iego wszystek
Psalmo. świát, y niebo: *mea sunt omnia*: on sypie skárby ná nas bez miáry: *Dat*
Iacob 1. *omnibus affluenter*; á nic mu nie ubywa: záczem sądy iego wszyscy po-
Psal: 118. chwalić muśiemy z Krolem Prorokiem: *Iustus es Domine; & rectum judicium tuum*: Sądu tedy iáko pártykulárnego y káżdego z nas przy śmierći, ták y powszechnego ná dzień on ostátni nie uydzie. Sędzią

ieſt naywyżſzym ſam Bog wćielony Chryſtus Iezus; ktory, iáko wſzyſtkie publiczne funkcye, y pierwſze urzędy wziął od Oycá ſwoiego, záraz w punkćie poczęcia w żywoćie Pánieńskim. (bo mu ták náleżáło z godnośći oſoby iego.) Był tedy Chryſtus Prorokiem, *Propheta magnus ſurrexit in nobis.* Był naywyżſzym Biskupem: *habentes Pontificem magnum qui penetravit cælos Ieſum Filium Dei*; ieſt Krolem naymożnieyſzym: *Super ſolium David, & ſuper regnum ejus ſedebit.* Ieſt Pánem nád wſzyſtkimi kreáturámi. *Et habebat in femore ejus ſcriptum Rex Regum & Dominus dominantium.* Wźiął też ná oſtátek od Oycá y tę publiczną funkcyą; áby ſądził żywych y umárłych: *Ipſe eſt qui conſtitutus eſt à Deo judex vivorum & mortuorum*: On tedy nas ſądźić przyidzie z naywiękſzą powagą, mocą, y władzą. A nim ſię ſąd iego zácznie, pokaże ſię wprzod przy skończeniu świátá, po ſrogich ućiskách y udręczeniu od ſyná zátrácenia Antychryſtá, przy okropnych znákách niebieskich znák Syná człowieczego; to ieſt, Krzyż Chryſtuſow znák odkupienia náſzego, ná pohánbienie Pogáńſtwá, Zydow y niewiernych, ktorzy ten znák bráli ſobie iedni ná zgorſzenie, drudzy zá iedno głupſtwo poczytáli: *Iudæis quidem ſcandalum, gentibus autem ſtultitia, & virtus credentium.* A to ná więkſzy żal y udręczenie złych, y niezbożnych Kátolikow, á ná poćiechę elektow. Záczem rzucą ſię do płáczu y lámentow: *Tunc plangent omnes tribus terræ.* wſzyſtkie pokolenia źiemie płákáć y nárzekáć bedą, mowi Ewángelia święta. A dopieroż, kiedy obaczą Syná Człowieczego, przychodzącego w obłokách, záryknie świát wſzyſtek płácżliwie. O czym Hyeronim święty: *Iudicaturo Domino, lugubre mundus immugiet, tribus ad tribum pectora ferient, potentiſſimi quondam Reges nudo latere palpitabunt.* A zátym zábrzmi głos ſrogi, iáko lwá iákiego wołáiący y pozywáiący ná ſąd wſzyſtkich: *Ipſe enim mugiet & formidabunt filij maris.* O záprawdę głos wielki! głos ſtráſzny y przenikliwy! ktoremu wſzyſtkie będą posłuſzne żywioły, twárde opoki pádáć y rwáć ſię bedą, piekło ſię otworzy; więzy śmierći opádáć będą, groby ſię otworzą; umárli powſtáną; áby ſię ná ſąd Páński ſtáwili: ten záś głos nie inſzy będzie, iáko trzymáią Doktorowie SS. tylko głos trąby Anielskiey; o czym námienił Apoſtoł: *Canet enim tubá, & mortui reſurgent incorrupti:* tákże y ná drugim mieyſcu. *In juſſu, & in voce Archangeli, & in tuba Dei deſcendet de cælo &c:* uderzy Anioł w trąbę, y głos on ogromny rozeydzie ſię po wſzyſtkich grobách: *Tuba mirum ſpargens ſonum, per ſepulchra regionum, coget omnes ante thronum.* Obudzą ſię iáko ze ſnu ná on głos trąby umárli, y powſtáną w tymże ćiele zupełnym; lubo iuż nieskáżitelnym, z tą iednák rożnicą, że ćiáłá duſz potępionych, beda záraz czarne, ſproſne, iáko koćieł, álbo gárniec umurzony. *facies eorum ſicut nigredo ollæ.* Ciáłá záś wybránych Páńskich bedą iáko śnieg białe y iáſne; bo ſię záraz z duſze ubłogosłáwioney zleie ná nie błogosłáwieńſtwo, przez dziwną reunią: y ták złych y potępionych znioſą djabli, że wſzyſtkich częśći świátá ná mieyſce ſądu; á dobrych y wybránych Aniołowie SS. *Mittet Angelos ſuos, & congregabit electos ſuos à quatuor ventis.* to ieſt ná dolinę Iozaphatá; bo ták przez Ioelá Proroká Bog opowiedźiał: *Congregabo omnes gentes; & deducam eas in vallem Ioſaphat; & diſceptabo cum eis ibi.* Zgromádzę práwi wſzyſtkie narody, y záprowádzę ie ná dolinę Iozáphát: y tám ſię z nimi ſądźić będę. O woysko! w iákiey tám liczbie ná ten czás ſię pokáżeſz, w iákiey gromádzie ſtánieſz; zgáſną wſzyſtkie liczby woysk Monárchow źiemskich, Xerxeſowe, Alexándrowe, Rzymskie Pom-

Lucæ 7. ad Hæbr: 4. Iſaiæ 33. Apoc:19. Acto: 10. 1. Cor: 1. Matt: 24. ad Helio. Oſeæ 11. ad Corin: 15. ad Theſ: 4. Nahũ. 2. Marc:13. Ioel. 3.

peiuſzá. Ci záś, co ná te znáki pátrzyć będą ieſzcze żyiący ná źięmi, usłyſzawſzy głos trąby Anielskiey, pomrą wſzyſcy; y záraz z drugimi
Apoc: 20. ná ſąd powſtáną y nikt ſię nie uchroni y máły y wielki. *Vidi mortuos pusillos, & magnos ſtantes in conſpectu Agni.* A dopiero záśiędzie Chryſtus z naywyżſzą mocą y władzą, w tey poſtáći, iáko go tu ſądzono, z ogromną twarzą; żeby go y źli, y dobrzy widzieli; ponieważ nie mogą widzieć źli y potępieni, chwały áni boſtwá iego, tylko moc uczuią. Zá-
ad Rō:14. śiędzie tedy ná ſąd y trybunał, iáko mowi Apoſtoł; *Ante tribunal Chriſti omnes ſtabimus.* To słowo trybunał, Thomaſz S. powiáda, że znáczy *judiciariam poteſtatem*; á to ieſzcze od dawnego zwyczáiu ſtárych Rzymian; ktorzy obieráli trzech mężow z poſpolſtwá y názywáli ich *Tribunoſplebis*: do ktorych należáły exorbitáncye Konſulow, y Senatorow ſądzić y karáć, y názywáno ono mieyſce ſądu trybunałem iákoby *ultimæ inſtantiæ*, bez áppellácyi. Ná trybunale tedy záśiędzie y Chryſtus w ogromnym máieſtacie y áſſyſtencyi Aniołow y wybránych ſwoich nieprzeliczoney. Czego doyzrzał nocnym widzeniem Prorok:
Danie: 2. *Aſpiciebam donec throni poſiti ſunt, & antiquus dierum ſedit; thronus ejus flammæ ignis; fluvius igneus rapidusq; egrediebatur à facie ejus; millia millium miniſtrabant ei, & decies centena millia aſſiſtebant ei; judicium ſedit, & libri aperti ſunt.* Widziałem, práwi, śiedzącego ná tronie; rzeká ogniſta byſtro bieząca wypadáłá z uſt iego; tyśiące tyśiącow służyli mu; y po dziesięć kroć ſtotyśięcy, ſtali przed nim: záśiadł z nim ſąd, to ieſt, áſſeſ-
Matt: 19. ſorowie iego, według Ewángelii świętey, *Vos qui ſecuti eſtis me, in regeneratione cum ſederit Filius hominis in ſede Majeſtatis; ſedebitis & vos ſuper ſedes duodecim judicantes duodecim Tribus Iſrael.* Y Páweł S. mowi, o ſobie: nie wiećie, że y Aniołow, to ieſt, Apoſtátow ſądzić będziemy.
Danie: 7. W tákim widzeniu przeląkł ſię bárdzo, pomieniony Prorok: *Corruit ſpiritus ejus: ego Daniel territus ſum in his* wezdrgnął ſię wſzyſtek duch we mnie z wielkiego poſtráchu. Chályeyski text czyta. *Abbreviatus eſt ſpiritus meus*: zmálił ſię duch we mnie: iákoby chciał rzec (tłumáczy Kornel:) *deliquium paſſus ſum, & exanimatus præ timore.* Omdlałem, práwi, y zoſtałem práwie iák bez duſze z wielkiey boiáźni. O Boże moy! iáko ſię nie bać y lękáć ſądow twoich! iáko ſię będźie przed o-
Malac. 3. blicze twoie y ná oczy pokazáć! *Quis ſtabit ad videndum eum?* zewſząd ſtrách y boiáźń ogárnie nędznego człowieká. Ieżli ſię w práwą obeyzrzy, obaczy ſproſne grzechy ſwoie; ieżli wlewą, obaczy exekutorow ſpráwiedliwośći czártow przeklętych, iáko ſproſne lárwy czekáiących dekretu. Ieżli ná doł oczy ſpuśći, obaczy piekło otwárte, przepáść
Iſaiæ 5. bezdenną: *Aperuit infernus os ſuum abſq; ullo termino.* Ieżli wzgorę ze-
S. Berna: chce oczy podnieść, obaczy zágniewáną twarz Sędziego. *Foris mundus*
Tra: de in- *ardens, intus conſcientia urens; & ubi juſtus vix ſaluabitur miſer impius quid*
ter Dom: *faciet? latere erit impoſſibile; apparere intolerabile*: mowię słowami Ber-
38. nárdá Swiętego. Po wierzchu świát będzie gorzał, we wnątrz ſumnienie palić będzie; y ieźli ſpráwiedliwy záledwie będzie zbáwiony; mizerny grzeſznik dokąd ſię uda? utáić ſię niepodobna; pokazáć ſię nie-
Dan: ſup. znośna. Przyniosą po tym przed ſąd, y otworzą księgi (*libri aperti ſunt*) w ktorych wſzyſtko zápiſano od rozumu wźięcia náſzego, áż do oſtátniego punktu żywotá; wſzyſtkie náſze ſpráwy, uczynki by nayskrytſze; á nie tylko uczynki ſame; ále y słowá y myśli, intencye, y
Lib: de nayskrytſze *arcana* ſerc náſzych iáko mowi Ephrem S. *Formidabiles li-*
vera pæn: *bri aperiuntur; in quibus ſcripta ſunt opera & actus, & verba, & quæcunq;*
cap: 4. *egimus in hac vita; nec ſolùm actus ſed & cogitationes & intentiones cordiū.*

Ná-

Náſtąpi zátym *accuſatio criminum*, donieſienie álbo oskárżenie, przed naywyżſzym Sędzią o grzechy y kryminały: ſtáną przećiwko nam delátorowie oskárżyciele &c. y kto ſię tu nie chćiał ſąm oskarżáć przed Bogiem w skruſzonym ſercu, w ſzczerey pokućie przed Káplánem, Spowiednikiem, námieſtnikiem iego; kto nie chćiał uprzedzáć Sędziego *in confeſſione*, śiłá będzie miał skárgi ná ſię. Dla tego mowi Prov: Prov: 18.
Iuſtus prior eſt accuſator ſui. Spráwiedliwy naprzod ſię ſąm oskárża; áby Eccl: 18.
uſzedł skárgi ná ſię. Dáie nąm naukę y Mędrzec: *Ante languorem adhibe medicinam; & ante judicium interroga te ipſum; & in conſpectu Dei invenies propitiationem*; nim ćię słábość álbo mdłość zeymie, záżyi lekárſtwá; y przed ſądem ſam ſię pytay, y exáminuy; á w oczách Boskich znaydzieſz ubłagánie. Sąm Bog tę przeſtrogę dáie u Izáiaſzá: *Narra,* Iſaiæ 43.
ſi quid habes, ut juſtificeris. Wyznay, powiedz ná ſię, co cię w ſumieniu bodzie; á żebyś był uſpráwiedliwiony. Siedmdzieſiąt czytáią: *Dic tu* Septuag.
prius iniquitates tuas, ut juſtificeris. Wyznay ty wprzod grzechy y niepráwośći twoie; uprzedź Sędziego ſpráwiedliwego; á odnieſieſz uſpráwiedliwienie, á zátym uydzieſz y skárgi. Chryſoſtom święty ná te słowá ták piſze: *Quid poteſt cum hac conferri clementia? dic inquit; & nihil quæro amplius: confitere; & mihi ſufficit:* ktoraż może być więkſza łáskáwość y miłoſierdzie Boskie? wyznay (práwi) ná ſię dobrowolnie w wskruſzonym ſercu grzech y upadek twoy; á niechcę po tobie więcey: zá iedno słowko *peccavi*, zgrzeſzyłem, Krol Ierozolimski Dawid, doſtąpił jubileuſzu zupełnego odpuſtu, w ſrogim grzechu y kryminále; y uſpráwiedliwił ſię Bogu. *Agnouit peccata, & depoſuit peccata; criminum accuſatio facta eſt illi criminum remiſſio: ſimplici verbo peccavi depoſuit omnem iniquitatem.* Ale kto twárdo y upornie ſtawa przećiwko Bogu; że do ſiebie grzechu znáć nie chce: *Tergens os ſuum dicit: non ſum operata malum*: mowi Prowerbiáliſtá o iákieyś krnąbrney rozpuſtney niewieśćie, álbo pod figurą y zásłoną niewiáſty, o Ierozolimie: że zrobiwſzy robotkę, popełniwſzy niecnotę, kryminał ſrogi, przećiera ſobie uſtá, y powiáda bez wſtydu; że nic złego nie uczyniłá. Wytknął tákże w tymże Rozdziale narod iákiś uporny, á boday nie náſz Polski. *Generatio quæ ſibi munda videtur, & non eſt lota in ſordibus ſuis.* Ná nas to przymowká; że zdamy ſię ſobie być ſpráwiedliwemi, á pełniśmy grzechow; y choć nas Bog karze rożnymi plagámi, dopuſzcza ná nas Turki, Tátáry, Pogáńſtwo ná ućiśnienie y wyćwiczenie náſze; á przecię w nas popráwy nie znáć, pełno rozpuſty ſwawoli, nieſpráwiedliwośći, oppreſſyi, wyniosłośći, hárdośći, y inſzych ćięſzkich przećiwko Bogu exceſſow. Coż tedy ná ſądzie iego rzeczemy: *Quid in judicio ejus dicturi ſumus?* mowię słowámi S. Grzegorzá Papieżá: *Qui ab amore præſentis ſæculi, nec præceptis flectimur nec verberibus emendamur.* Ná upornych y krnąbrnych, ktorych áni karánia y plagi, áni przeſtrogi y nátchnienia Boskie, áni upominánia Káznodzieiow, Spowiednikow, Káplánow, áni ſąd, áni piekło, nie poruſza w złośći y złych nałogách, do pokuty; ná tákich mowię śiłá będzie skárgi; śiłá delátorow: wylicza ich Chryſoſtom Swięty poczynáiąc od właſnego ſumnienia: *Quid facies aut dices? cum contra te loquetur propria conſcientia*: co będzieſz czynił ná ten czás nędzny człowiecze? dokąd ſię udaſz? ktorego pátroná wezwieſz? kiedy ſtánie przećiwko tobie y skárżyć ná cię będzie właſne ſumienie; w ktorym, iáko w zwierćiedle obaczyſz wſzyſtkie niepráwośći twoie. Skárżyć ná cię będą wſzyſtkie żywioły, y wſzyſtkie zkonfederuią ſię kreátury; ſtánie przećiwko tobie

Marginalia: In Pſalm: 125. — S. Chriſ: de Saul: & David. — Prov: 30. — Ibidem.

bie sam Chrystus; stáną gwoździe y rány iego, ktore poniosł dla ćiebie, y exprobrowáć ći będzie: iam ćiebie człowiecze z gliny własnymi ulepił rękomá, wlałem w cię duszę rozumną; wyráźiłem obraz moy ná tobie, z chárákterámi łask y dárow nádprzyrodzonych stanu niewinnośći; á ty dałeś się zwieść czártu, y poglozowałeś przez grzech, obraz moy ná sobie; á gdy cię z ráiu roskosznego wygnano, y ná tę niepozorną źiemie zpędzono, ięczałeś w łykách y więzách śmierći; nie mogłeś sobie dáć rády &c: przyiąłem ná się dla ćiebie ćiáło śmiertelne, złożyłem się w pieluszkách, iáko dźiećiná, w złobie bydlęcym, zniosłem w młodośći moiey wiele mizeryi, ubostwá, niewczásow. A potym poniosłem w ćiele moim dla ćiebie bicze, rány y sinośći, ostre ná głowie ciernie, ná ostátek y sąm krzyż, ná ktorym położyłem żyćie moie dla ćiebie; oto masz w ręku y nogách ślády gwoździ; ktorymi byłem do krzyżá przybity; oto masz bok otwárty, ktory miałći być ucieczką od gniewu mego. Czemużeś to wszystko utráćił? czemuś nie był wdzięcznym odkupienia twego? czemuś mię
Heb: 6. ták często grzechámi twoimi krzyżował? *Iterum Christum concrucifigentes*, czemuś wzgárdził skuteczne srzodki do zbáwienia, nátchnienia, łáski, y dáry moie? á nádewszystko dokłada Augustyn Swięty: *Et quia post omnia mala ad medicamenta pænitentiæ confugere noluisti, ab auditu malo non mereberis liberari; despexisti enim in judice veniam.* A żeś się po tym wszystkim nie udał w grzechách twoich, do lekárstwá pokuty świętey, nie iesteś też godźien ábyś miał być wolen od srogiego wyroku, kiedyś pogárdził, łáskáwośćią y gotowośćią do odpuszczenia Sędziego.

Apoc: 13. Przystąpią y drudzy oskárżyćiele; przystąpi czárt *accusator fratrum*, iáko go zowie Ian Swięty, dopieroż ten grossowáć, y exágerowáć będzie, nie tylko excessy, kryminały, ále y naymnieysze grzeszki; nic nie opuśći z naymnieyszych defekćikow. Czytałem w przykłádách: że czásu iednego Djabeł w postáći y osobie pustelniká gorące do ludźi czynił kazánie, o sądzie Páńskim, o piekle, o mękách wiecznych y nieznośnych, ktorych dobrze doświadczył; ták żárliwie, że wszystkich do płáczu y pokuty pobudził; gdy potym ieden nábożny Zakonnik poznał z Duchá Bożego, iż to był Djabeł, y zpytał go: czemuby ták żárliwym kazániem ná szkodę swoię ták wiele ludzi od piekła odwodził? odpowiedział: żebym miał większą okázyą skárżyć ná nich ná sądzie Páńskim: bo wiem zápewne, że oni nie wytrwáią w tey pokućie; ále wrocą się do swoich złych nałogow; y zá ládá okázyiką do grzechu, zápomnią wszystkiego. Będą skárżyć Aniołowie SS. żeśmy pilną ich około nas strażą, gdy nas od złego przez nátchnienia wnętrzne odwodzili, pogárdzili. Będą skárżyć y Elektowie Páńscy
Sap: 5. od srogich Tyránow ućiśnieni; *Stabunt justi in magna constantia adversus eos, qui se angustiaverunt.* Będą skárżyć ubodzy robotnicy, poddáni ná
Iacob: 5. swoich pánow, o krzywdy y oppressye: *Clamor operariorum, qui à divitibus erant mercede fraudati, in aures Domini Sabbaoth introivit.* A zátym snádna będźie konwikcya y pokonánie niezbożnych przez oczywistych świádkow: nie mogłeś człowiecze w grzechách twoich ukryć się przed niebem, przed źiemią y przed Bogiem; átoż niebo, y źiemiá przećiw-
Iob: 20. ko tobie świádczyć będą, iáko *Testes oculati. Revelabunt cæli iniquitatem ejus, & terra adversùs eum consurget.* A co większa, że y Bog sam, choć Sędziá naywyższy, przed ktorym się nic ukryć nie może, świadczyć
Ier: 29. będzie. Insza u niego *forma juris Ego sum Iudex & Testis dicit Dominus.* Będą przećiwko nam świadczyć y własne grzechy násze; co záwsze ro-

rozbierał u siebie w skruszonym sercu Psalmistá: *Peccatum meum contra me est semper.* Ná ktore słowá pisze Ambroży Swięty: *Habet culpa characteres suos & apices, quibus proditur.* Iob tákże spráwiedliwy mowi o sobie: *Rugæ meæ (id est defectus mei,* tłumáczy Berchorius) *testimonium perhibent contra me.* Rugi zmarszczki, to iest, ułomnośći moie przećiwko mnie świadczą. Ták y Pan Bog przez Proroká: *Arguam te, & statuam contra faciem tuam:* będę cię strofował y postáwie cię przećiwko tobie samemu; żebyś sąm ná się świadczył; á to iáko? pyta się Augustyn Swięty; y záraz odpowiáda: *Ordinabuntur (ait) ante infelicem animam peccata sua, ut eam convincat probatio, & confundat agnitio.* Stáną przed nieszczęśliwą duszą grzechy iey wszystkie ná uznánie ich, y konwikcyą, y konfuzyą swoię. Będzie y świádkow publikácya; á to nie insza, iáko uważáią Doktorowie SS. tylko, że się ieden w drugiego sumnieniu iáko w zwierćiedle przeyzrzy, y wzáiemnie obaczy wszystkie grzechy y sprosnośći, wszystkie w sercu utáione myśli, co kiedy mowił, czynił, y myślił: *In fine omnis denudatio operum ejus:* Tákże y Apostoł: *Tunc veniet Dominus, qui illuminabit abscondita tenebrarum; & manifestabit consilia cordium:* ná on czás przyidzie Pan, ktory iásnośćią swoią rozpędzi wszystkie ćiemnośći, y wyiáwi rády serc ludzkich. Kośćioł Boży w swoiey prozie o tym námienia: *Iudex ergo cum sedebit, quidquid latet, apparebit; nil inultum remanebit:* A zátym wielka ćięszkość, wielki wstyd y konfuzya pádnie ná sercá niezbożnych; ták, że z rospáczy wołáć będą ná gory y págorki, aby ich przykryły: *Tunc incipient dicere montibus, cadite super nos; & collibus; operite nos:* co rozumiećie, gdyby tu Bog nas wszystkich obiáwił káżdemu sumnienie; żeby mogł widzieć, co się w sercu iego dzieie (iáko się to raz stáło w Zakonie nászym; o czym Swięty Bonáwenturá) iákoby się srodze nie ieden záwstydził: á coż, kiedy przed ták wielą tysięcy y millionow ludzi, Aniołow, Elektow Páńskich wszystkie spráwy, y uczynki násze będą obiáwione; y rzeką káżdemu w osobliwośći: *Ecce homo, & opera ejus.* oto człowiek, y uczynki iego. Pisze Spondanus; że przećiwko Rudolphowi Cesarzowi podniosł woynę Krol Czeski Ottokárus názwány; przyszło do tego, że siłą wystárczyć Cesarzowi nie mogąc skłonił się, áby Cesarzá przeprosił, z tą kondycyą; żeby zá kortyną ná wystáwionym theátrum *sine arbitris;* gdy przyszło do tego; kortyná ták byłá ákkomodowána; że w samym punkćie przeprászánia, y zniżánia się do nog Cesarskich, byłá w oczách wszystkiego woyská odsunioná; z czego w wielkiey Krol został confuzyi; záwstydziwszy się przed ták gromádnym woyskiem. O iáko dáleko większa będzie konfuzya nászá! gdy wszystkie grzechy násze wyiáwione będą przed cáłym niebem y świátem. *Quid tum nobis miseris fiet? cum omnia orbi universo palam facta, in tam aperto, tamq; illustri theatro denudata omnium oculis subjicientur.* A gdy będzie ták iáwna konwikcya, álbo pokonánie, iáwne grzechy y excessy, iák słońce w południu; nástąpi iuż strászny dekret y sentencya; ktora iáko piorun wybuchnie ná niezbożnych z ust Chrystusowych: *Discedite à me maledicti in ignem æternum, qui paratus est Diabolo & Angelis ejus.* Idźcie precz odemnie przeklęći w ogień wieczny; ktory zgotowány iest Djabłu y złym Aniołąm iego; iuż się nie oglądayćie, iuż nie mieyćie nádźiei żadney w miłosierdziu moim. Łáknąłem bowiem, á nie nákarmiliśćie mię; prágnąłem, á nie nápoiliśćie mię &c. w ubogich moich. A do Elektow swoich

Psal: 50.
Iob 16.
Psal: 49.
Eccl: 11.
1.ad Cor: 4.
Luc: 23.
In vita S. Franc.
S. Chrisó: 5. in ep: ad R.
Mat: 25.

Ibidem. wprzod rzecze: *Venite benedicti Patris mei; possidete paratum vobis regnum à constitutione mundi.* Podźćie Błogosławieni Oycá mego, osiągniyćie krolestwo &c: *O lamentabilis echo!* (porywa się w áfekt Augustyn Swięty) *quid potest terribilius cogitari? quàm; ite: & quid delectabilius? quàm; venite. Duæ sunt voces; quarum nihil horribilius unâ; & nihil jucundius alterâ.* O płaczliwy odgłosie! coż może kto pomyślić strásznieyszego? iáko to; idźcie ode mnie: co milszego y weselszego nád to? *venite:* podźcie do chwały moiey. Dwá się tu głosy wydáią z ust Chrystusowych; ieden z nich strászny y przenikáiący sercá potępionych; á drugi wdzięcznośćią nápełniáiący Elektow. Záczem poydą

Matt: 25. spráwiedliwi ná szczęśliwą wieczność *Ibunt justi in vitam æternam* z weselem wielkim, z tryumfem wdzięcznym, y słodkim śpiewániem; á

Ibidem. potępieni, *in supplicium æternum.* Spádną iáko kámień, álbo ołow ćiężki, z wielkim płáczem, lámentem, y wyrzekániem, w sámo centrum źiemie; w iedno chaos wielkie y niezmierne z czártámi, ktorych przyćiśnie źiemiá y gory, że się ná wieki niedobędą; bo wszystkę siłę y moc ich utrzyma Boska spráwiedliwość w kárnośći; y grzech sam

Isaiæ 24. stánie im zá kámień nieodwálony ná wieki: *Gravabit eum iniquitas sua.* Tám iuż w srogich mękách y ustáwicznych ogniách gorzeć bedą po

Apoc: 20. wszystkę wieczność: *Cruciabuntur die ac nocte in sæcula sæculorum:* tám się z koncentruie wszystko złe, wszystko nieszczęśćie, y męki naysroższe; ná ieden moment odpoczynku mieć nie bedą: w ustáwicznym udręczeniu, ięczeniu, stráchách od lárw czártowskich; w ustáwiczney

Isa: ultim. despErácyi y gryźieniu robaká: *Ignis eorum non extinguetur; & vermis eorum non morietur.* Łzy náwet ich ták ogniste będą; że spádáiąc z oczu ná ćiáłá, áż do kośći y sámego śpiku przenikną. A co naywiększa; że ná wieki: miną tysiące, miną nieprzeliczone milliony lat; á dopiero się ich wieczność zácznie. Gdyby pozwolono ktoremu z potępionych ták płákáć, mowię z Bonáw: S. żeby co sto lat wylał iednę kropelkę łez; ážeby kropelki one Bog záchowywał; co rozumiećie wieleby lat wyszło, nimby sie z kropelek onych strumienie, rzeki, álbo Ocean cáły uczynił; á dopieroby się wieczność záczęłá. Miiam insze podobieństwá; tylko z Amandem S. záwołam. *ô uæ æternum! nunquam finem habiturum: o finis sine fine! mors gravior morte; semper mori, & non posse unquam emori.* O wieczne biádá! nigdy nieskończona żáłośći! o śmierći cięższa nád śmierć! káždego umieráć momentu; á przećię żyć náwieki w srogich y nieznośnych mękách; Ty sam miłośćiwy Boże Zbáwićielu nász wraz w sercá násze boiaźń sądow twoich, poki tu iesżcze w podroży ku wiecznośći zostáiąc, zasług twoich uczestnikámi być możemy; wzbudź w nas skuteczne przez łáskę twoię S. żywe záwsze rozpámiętywánie ostátnich terminow nászych, ktoreby w nas gáśiło wszelkie żądze y chęći do świátá, swawoli, y obrázy twoiey. Spraw w nas przy boiaźni sądow, miłość twoię doskonáłą; ážebyśmy przy ostátnim zgonie żyćia nászego, y ná on sąd powszechny, z dobroći twoiey, otrzymáli miłosierdźie; y mogli z słodkich ust twoich

Matt: 25. wdzięczne one usłyszeć słowá: *Venite benedicti Patris mei &c.* Podźcie błogosławieni Oycá mego; osiągnićie krolestwo, ktore wąm iest zgotowáne od początku świátá Amen.



KAZANIA SWIĘTNE,

KAZANIE

Ná Vroczyſtość Národzenia Páńſkiego.

Verbum Caro factum eſt. Ioan. 1.

Słowo Ciáłem ſię ſtáło.

SAmo ſię Słowo dźiś ſławi, Słońce świeći, Bog mowi, umilknąć trzeba; Márſzáłek Jan S. laską tłucze; każe cyt: Zácháryaſz Prorok nákázuie wſzyſtkim ściſłe milczenie, ná przyście Słowá Wcielonego: *Sileat omnis caro à facie Domini; quoniã egreſſus eſt Dominus de habitaculo ſuo:* Zach: 2. Umilknijcie Prorocy; Bog ſię odzywa: *Ipſe, qui loquebar, ecce adſum;* nie przez tłumaczow, ále *Os Domini locutum eſt.* Ono Słowo, ktore Iſaiæ: 52. raz Bog wymowił: *Semel locutus eſt DEVS*; á przez nie, wſzyſtko u- Pſal: 61. czynił: *Dixit & facta ſunt*, dźiś ſamo *factum Caro*, odzywa ſię. Ná co Pſal. 148. zdumiewa ſię, y lęka wſzelkie ſtworzenie źiemskie y niebieskie. Zie- Ioan. 1. mia drży; piekło ſię ſtracha: *Hoc eſt* (mowie słowámi Dámiáná Swiętego;) *quod natura miratur, reverentur Angeli, veretur homo, ſtupeſcit cœlum, contremiſcit terra, exhorret infernus.* Egypcyánie ſtárzy mieli ten zwyczay; że gdy słońce wſchodźiło, ádorowáli dźień w wielkim milczeniu, kłádąc ſobie pálec ná uſtá. Wſchodźi dźiś Słońce ſprawiedliwośći, Słowo Wcielone: *ó Oriens ſplendor lucis æternæ! & Sol juſtitiæ*; ná rozpędzenie wſzelkich okropnych ciemności, á na oświecenie świátá wſzyſtkiego, y przywrocenie dnia weſołego pożądaney wieczności. Więc y ia z naygłębſzą ádoruiąc wenerácyą to Słowo Wćielone, zamilknę; y pálec ſobie ná uſtá położe; boby mi ſię mowiąc przyſzło nie raz z Prorokiem záiąknąć: *a a Domine neſcio loqui!* Ierem: 1. Dla tego y Swięty Hieronim nápiſał. *Præſepe, in quo Dominus vagijt* ℣. 6. *ſilentio magis quam in ſimo ſermone honorandum*: żłob w ktorym Chryſtus ſwoie ſubtelne złożył członeczki, bárźiey milczeniem, y zdumiewaniem ſię, aniżeli mową uſzánowáć nam potrzebá. Sámo tedy Słowo Boskie dźiś do was mowić y kazáć będźie; tylko mu, oraz y zemną, należytą, pilną y skromną, iáko tákiemu Káznodźiei, pierwſzey y naywyżſzey powagi Nauczyćielowi dayćie audiencyą.

Taka była nieſzczęśliwość Ierozolimy, y cáłego Izráelskiego Kroleſtwa; że, lubo miáło w ſobie wiele piśmiennych Rábinow, nauczonych, y biegłych w Práwie Doktorow: *Scribas & legis Docto-*

res, niebyło iednák, ktoby szczerą ukázował prawdę; ktoby przykłádem y nauką prowádźił do cnoty, do záchowánia przykazań Páńskich, do czynienia spráwiedliwośći; wszyscy nádęći ámbicyą, y wyniosłośćią; pełni hipokryżyi y nieszczerośći. *Primos amant accubitus, & primas cathedras in Synagogis, & vocari ab hominibus Rabbi*; iáko im potym wymawiał sam Chrystus. Zkąd námnożyło się Sekt, Herezyi, Pharyzeuszow, Saduceuszow &c. ták, że przychodźiło do spłáczu, y konsternacyi Ierozolimie. Ciesżył ią iednák Izáiasz Prorok nádźieią, y ukázował zdáleká przyśćie ná świát pożądánego náuczy-
Isaiæ: 30. cielá prawdy z niebá samego: *Plorans nequaquam plorabis; miserens miserebitur tui; & erunt oculi tui videntes Præceptorem tuum.* Przydźie ten czás, że cię Bog w płáczu twoim utuli; y zlituie się nád tobą; że iuż nie będźiesz więcey bez náuczycielá. *Non faciet avolare à te ultra Doctorem tuum*; y pátrzyć będźiesz oczymá włásnymi ná Mistrzá twego; to iest, Chrystusá Słowo wcielone. Przyznał to w prawdźie sam on pierwszy, z Rabinow żydowskich, Xiążę Nikodem Chrystusowi:
Ioan: 3. *Magister, scimus, quia à Deo venisti*: Náuczyćielu, wiemy, żeś przyszedł od BOGA z nauką. Przyználi y sami Fáryzeuszowie choć w o-
Math. 22. błudźie y nieszczerośći. *Magister; scimus, quia verax es; & viam Dei in veritate doces*: Náuczycielu; wiemy, żeś iest prawdźiwy, y śćieszek álbo drog Páńskich w prawdźie náuczasz. Ale naydowodniey Jan
Ioan. 1. Swięty nápisał: *Unigenitus, qui est in sinu Patris, ipse enarravit.* Iednorodzony Syn Boży, ktory przyszedł z łoná Oycowskiego, on opowiedźiał, y náuczył nás wszystkich; náuczył Kośćioł swoy, náuczył żydy, náuczył narody, y świat wszystek; obiawił nam táiemnice y skrytośći niebieskie; ukazał nam zákrytą drogę do zbáwienia, do
3.Reg: 10. niebá, do wiecznośći; *ipse enarravit.* Swiadczy Historya S. że Krolowa Sábá usłyszawszy o wielkiey mądrośći Krolá Sálomoná, wybiegłá z Páństwá, swego z odwagą w dáleką podrożą, aż do Jerozolimy; áby się náuki iego nasłucháłá; á gdy doświadczyłá, y uznáłá w nim wláną, y niesłycháną mądrość od Bogá; w rożnych przypowieśćiách y trudnośćiách; ná ktore iey Krol mądrze odpowiadał, y rozwiązował; *Docuit eam Salomon omnia verba, quæ proposuerat*; zdumiewaiąc się rzecze: *Beati viri tui, & beati servi tui, qui stant coram te semper; & audiunt sapientiam tuam.* Szczęśliwi y błogosławieni mężowie; błogosławieni sludzy twoi, ktorzy stoią przed tobą y słucháią mądrośći twoiey. Nie trzebá nam K. M w dáleką záwodźić się peregrynácyą ná szukánie nauki y mądrośći; mamy oto dźiś w szopie Bethleemskiey Náuczyćielá: *Ecce testem populis dedi eum; Ducem ac Præceptorem gentibus.* Mędrszy Chrystus Słowo wćielone nád Sálomona: *Ecce hic*
Isajæ: 55. *plus quàm Salomon.* W ktorym się wszystkie skárby, mądrośći, y nay-
ad Colos. 2 wyższey nauki záwárły. Do niego się nam po náukę zbáwienną gárS. Hier. nąć y ubiegáć potrzebá: *ô Bethleem cœlestis doctrinæ schola! ac divinarum artium disciplina; illic Deus est totum, quod discitur*: Tu to iest Kátedrá Boska; tu iest szkołá naywyższey mądrośći w szopie Bethleemskiey, w żłobie bydlęcym; gdźie, czego tylko náuczyć się chcemy, wszystko coś iest Boskiego: nie dármo te bydlątká woł, y ośieł, ták pilną czynią assystencyą temu Pánu; áby pokazáły, że ná to złożył się, y śćieśnił w máłych członeczkách w tey kátedrze; że nas
Psal. 48. przyszedł uczyć iáko głupie bydlętá: *Homo, cum in honore esset, com-*
℣. 13. *paratus est jumentis insipientibus.* Zgłupieliśmy przez grzech; iáko ná się w pokorze wyznawa Krol Prorok: *Ut jumentum factus sum apud te;*
stałem

ſtałem ſię przed tobą iáko bydlątko. Alec y ſámBog u Ezechielá trzodką ſwoią wybránych zowie: *Vos autem greges mei, greges paſcuæ meæ.* Ezech.34. Záczym iuż nie słowámi Krolowey Sáby, ále rzekę słowámi Chryſtuſowymi: *Beati qui audiunt verbum Dei, & cuſtodiunt illud.* Błogosłáwieni ktorzy słucháią słowá Bożego, y onego ſtrzegą. A iákże to Słowo wcielone mowić do nas będźie? ſpytaćie mię; ponieważ ſamo ſtáło ſię niemowlątkiem. O czym wzdumieniu Seráficki Doktor Bonawentura Swięty (ták dźiwney koniunkcyi nieskończenie od ſiebie rożnych y dálekich rzeczy, Bogá z człowiekiem w iedney oſobie, y oraz oboygá Imion ſpołecznośći, y názwisków) nápiſał te słowá: *Deus enim ibi eſt factus homo; Creator, Creatura; immenſus parvus; Verbum infans;* Bog ſtał ſię człowiekiem; Stworcá ſtworzeniem; nieogárniony maluczkim; Słowo niemowlątkiem. Poważny, choć pogáński Seneká, nápiſał o ſobie: *Eſt aliquid, quod ex magno viro, etiam tacente proficiam.* Ieſt coś ſekretnego, że ſiłá ſię náuczyć mogę, z wielkiego y náuczonego męzá, choćby milczał, nań tylko pátrząc. dopieroż zápátruiąc ſię w to Słowo wćielone, w ták doskonáłego męża w dźiećińſtwie; w ták mądrego Náuczyćielá; w ktorym, iáko rzekł, wſzyſtkie ſię z koncentrowáły mądrośći, ſiłá ſię náuczyć możemy. Mowi do nas, choć w milczeniu: *Cum medium ſilentium contineret omnia, omnipotens ſermo tuus de cœlo à Regalibus ſedibus venit.* Gdy wſzyſtek świát zámilkł wſzechmocne słowo twoie z niebá y tronu Krolewskiego przyſzło. Uſłyſzał to słowo kiedyś w duchu Job ſpráwiedliwy; ále ſię przeląkł bárzo, y kośći ſię wnim z boiáźni przeſtráſzyły. *Porro ad me dictum eſt verbum abſconditum; pavor tenuit me & tremor; & omnia oſſa mea perterrita ſunt.* Słowoto choć nayćiżſze, przećięż oraz y naygłośnieyſzę; iáko wyráźił Bernard Swięty: *Quia non tantùm audibile, ſed & viſibile, & palpabile procedit.* Ktoż kiedy słowo iákie widźiał? álbo kto ſię go dotknął? Sámo tylko słowo wćielone ieſt, nie tylko głoſne, ále ſię y widźieć, y ná ręku miluśińko unośić dozwála. To tedy Słowo iuż do nas mowić poczyna *arcana, quæ non licet homini loqui.* Dáie nam náukę, o ktorey ieſzcze świát nie ſłyſzał: *Omnia nova, omnia magna, omnia mirabilia.* Uczy nas rzeczy nowych, wielkich, y dźiwnych. A choćże to Słowo naydłużſze, niezmierzone, nieskończone, wſzyſtko terminuiące, y záczynáiące: *Alpha, & Omega;* przećięż krotką do nas perorę czyni, iako *verbum abbreviatum;* we trzech tylko słowách zámykáiąc energią Kazánia ſwego; iáko uważa Seráficki Doktor Bonáwenturá S. *In Verbo humilitatis, in verbo paupertatis, in verbo dilectionis.* Uczy nas naprzod *in verbo humilitatis;* pokory, y máluczkośći; ktorą świát gárdźi: *viam humilium declinant.* Bárźiey ſię świát kochá w wyniosłośći, w ámbicyi, godnośćiách, honorách; co żywo ieden nád drugiego gorowáć uśiłuie: *ſuperbia eorum aſcendit ſemper.* A do nas Pan IEZVS mowi: *Diſcite à me, quia mitis ſum, & humilis corde.* Uczcie ſię odemnie; bom ia ieſt cichy, y pokornego ſercá. Uważa Auguſtyn Swięty to Kazánie do nas Chryſtuſowe: *Magiſter humilitatis loquitur, parvus ad parvos, humilis ad ſuperbos; parvitatem ſuam docet hominem, ut ſe agnoſceret parvum; non grandeſcendo ſe crederet magnum; eſt enim ſuperbia non magnitudo, ſed tumor; quod autem tumet, videtur magnum, ſed non eſt ſanum.* Náuczyćiel pokory, człowiek máluczki do máluczkich, pokorny do pyſznych mowi, máluckośći ſwoiey náuczáiąc człowieká; áby ſię znał zá máluczkiego; á nie zá wielkiego podnoſząc ſię w ámbicyą,

Marginalia: Ezech.34. ℣. 17. — Lucæ 11. — Epiſt: 93. — Sap. 18. — Iob: 4. ℣. 14. — 2. Cor. 12. — S. Leod: de Nat. Chr. — S.Bonav. — Pſ. 73. ℣. 23. — Amos: 2. ℣. 1. — Ser. 25. de tempore.

ktora nie czyni wielkim człowieká, ále nádętym, álbo nábrzmiáłym; á co nábrzmiáłego, zda ſię coś wielkiego, ále nie zdrowego; prętko obrzydliwą tráći korrupcyą. Y ná drugim mieyſcu tenże Doktor mowi: *Chriſti nativitatis ſchola, humilitatis eſt officina.* Pokorne Národzenie Chryſtuſowe, ſzkołá ieſt y officyną pokory. Uwiodłá raz iákaś Uczniow Páńskich, y chwyćiłá ſię ſercá ich ámbicye czká, o pierwſze mieyſce y krzesłá w kroleſtwie niebieskim, y przyſzli z tym pytániē do Páná JEzusa: *Quis putas major eſt in regno cœlorū?* Prośimy cię Pánie, powiedz nam, kto też więkſzy z nas w kroleſtwie niebieskim? A Pán IEzus widząc, co ich to głaſzcze y uwodźi, chcąc w nich przygáśić chętkę do wyniosłośći y preeminencyi; á náuczyć ich pokory y máluczkośći, przyzwawſzy máluśieńkiey dźiećiny, poſtáwił ią między niemi we ſrzodku; y rzecze donich: *Quicunq; humiliaverit ſe ſicut parvulus iſte, hic major eſt in regno cœlorum:* Ktokolwiek ták ſię zmáli w pokorze iáko tá dźiećiná, ten będźie więkſzym w kroleſtwie niebieskim. Jákoby chciał rzec Chryſtus; nie przez wielką o ſobie ſtymę, nie przez wyniosłość y ambicyą ćiſnąc ſię mácie Uczniowie moi do kroleſtwá mego, do niebá, gdźie ciáſno bárzo; ále przez pokorę y máluczkość: *Niſi efficiamini ſicut parvuli, non intrabitis in regnum cœlorum*; Jesli ſię nie ſtániećie máluczkiemi; nie wnidźiecie do kroleſtwá niebieskiego. Przenośi ten ſens Ewángeliy Swiętey: Bernard S. ná ſámegoż Páná IEzusa w ſzopie Bethleemskiey zmálonego; y prezentuiącego ſię w ſubtelnych członeczkách; *Humilis & ſublimis*; áby nas náuczył pokory y máluczkośći; ná ktorego nabożnym áfektem zápátruiąc ſię tenże Swięty Doktor, mowi: *ô parvulus! parvulus deſiderabilis*; *ſtudeamus effici ſicut parvulus iſte.* O dźiećino! dźiećino Swięta, y pożądána cáłemu niebu y świátu: uczmy ſię y uśiłuymy, ták ſię ſtáć máluczkiemi. Ná tenże ſens obráca y Ambroży Swięty podobne słowá Chryſtuſowe u drugiego Ewángeliſty Łukaſzá Swiętego: *Amen dico vobis, quicunq; non acceperit regnum Dei ſicut puer, non intrabit in illud.* Záprawdę powiádam wam, że kto nie weźmie Kroleſtwá Bożego; to ieſt, nie będźie ſię o nie ſtárał iáko dźiećię, nie wnidźie do niego; y mowi pomieniony Doktor: *Quis ergo puer imitandus eſt Apoſtolis Chriſti? Ille, de quo Iſaias dicit: Puer natus eſt nobis, & Filius datus eſt nobis.* A ktoráż to dźiećinę náſládowáć mamy z Uczniámi Páńskimi? tylko, o ktorey rzekł Izáiaſz Prorok: Máluczki národźił ſię nam; y Syn dány nam ieſt. *Ipſe enim puer tibi dicit: tolle crucem tuam, & ſequere me.* Toć to niemowlę, Słowo wćielone uczy, y mowi do káżdego z nás: weś krzyż ſwoy, á podź zá mną. Bierze w dálſzą ieſzcze konſyderácyą Ambroży Swięty: czemu Pán IEzus ſámych máluczkich opowiáda bydź ſpoſobnymi do obięćia kroleſtwá Bożego: *talium eſt enim regnum cœlorum*; tákich bowiem ieſt kroleſtwo niebieskie.. Nie rzekł; że onych ieſt: ále, że tákich ieſt: bo nie ták z ſtátury, iáko z obyczáiow chce mieć máłych Elektow ſwoich; tákich do ſiebie ochotnie przypuſzcza, y z nimi ſię miluśieńko pieśći. *Sinite parvulos venire ad me.* Y częſto ich ieſzcze w kolebkách obiera; iáko mamy w wielu Hiſtoryách. Edmundá Swiętego Kántuaryiskiego, Mikołáiá S. Biskupá Mireńskiego, Kátárzynę S. Seneńską, Rożą S. z Witerbu, y inſzych wiele w dźiećińſtwie ubłogosłáwił, y nápełnił dárámi nádprzyrodzonemi. Gelaſius páchołę Plácentynu, gdy bráćiſzká ſwego Swiętego Opiliuſa záſtał modlącego ſię w pokoiu, obaczył wielką liczbę Aniołow z nim rozma-

Serm. 18. de temp.

Matt. 18. ℣. 1.

Ibidem ℣. 4.

Ibidem ℣. 3.

Ser. 13. ſup. miſſ.

Lib. 8. in cap. 18. Lucæ.

Iſaiæ. 5.

Marci. 10. ℣. 14.

Corn. in cap. 18. Lucæ.

rozmawiáiących; y ten głos słyſzał: *Sinite parvulos venire ad me.* Dayćie pokoy; niech ſię do mnie máluſcy gárną: *Fortè, quia malitiam neſciunt* (mowi Ambroży S.) *fraudem non norunt; referre non audent; ſcortari ignorant; opes honoresq́; non appetunt.* Podobno dla tego; że máłe dźiećiny nie máia w ſobie złośći, nie umieią ſzkodźić, y oſzukiwáć; nie śmieią donieść nikogo; nie umieią chodźić w pożądliwośći, honorow, y godnośći nie prágną. Potrzebá tedy kocháć nam ſię w máluczkośći, y pokorze, uniżáiąc ſię przed tym Pánem, ktory dla nas ſtał ſię máluczkim w niezmierzoney ſwoiey wielkośći. Czy będźie rzecz słuſzna, nam lichym robaczkom pyſznić ſię, y wynośić, álbo wielkimi w oczách ſwoich czynić? kiedy Bog niedoſtępnego Máieſtatu, ná przykład y naukę náſzę, upokarza ſię w ćiele ludzkim. Pięknie o tym *Gvericus Abbas: Adhuc tu magnus eſſe vis in oculis tuis? poſtquam Deus parvus factus eſt ſub oculis tuis?* Bog ſię máli; á ty ſie nadymaſz, ábyś był u świátá wielkim? Toż nápiſał y Bernard S: *Intolerabilis impudentia eſt, ubi ſe exinanivit majeſtas, inſletur vermiculus?* Stawaymyż ſię tedy máluczkimi, przy máluczkim Chryſtuśie; nie láty, álbo wzroſtem, ále wolą y umysłem, przez podłe o ſobie rozumienie, zniżáiąc ſię w ſam proch, y ádoruiąc z pokorą to nayświętſze Pácholę Bogá Wćielonego; wabiąc ná ſię oczy iego łáskáwe; bo on ná pokornych z bliská pátrzy, y obfite ná nich ſpuſzcza dáry, y błogosłáwieńſtwo; á pyſznych z dáleká od ſiebie odrzuca. Ták ſię kiedyś málił, y upokarzał przed Bogiem Prorok ukoronowány: *Ne avertas faciem tuam à puero tuo.* Proſzę ćię Pánie, nie odwracay twarzy odemnie dźiećiny twoiey. Uczy nas powtore to Słowo Wćielone, *In verbo paupertatis*, dobrowolnego uboſtwá y ábnegácyi miiáiących rzeczy doczeſnych; ażebyśmy wikląc w nich ſercá y áfekty, nie uchybili wiecznych. Wprawdźieć nie przyiemna to świátu nauká; ktory ſię bárźiey w złoćie, doſtátkách, y bogáctwách kocha; á uboſtwo zá rzecz naygorſzą poczyta; iáko mowi Ekklezyáſtyk: *Nequiſſima eſt paupertas in ore impij.* Notowáć to *in ore impij.* Nie rad bogáty, á ile niezbożny ná ubogiego pátrzy; y owſzem brzydźi ſię uboſtwem iego: *Execratio divitis pauper.* Ale Elektom Páńskim bárzo przyiemne, iáko drogą perła; zá ktorą ſobie niebo kupuią: *Beati pauperes ſpiritu; quoniam ipſorum eſt regnum cælorum.* Táć to ieſt oná perłá wielkiego ſzácunku, po ktorą ſię ſpuśćił z niebá ſámego; áby ią wyſzukał kupiec niebieski: *Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori.* Ktorą ználazłſzy, drogo opłáćił: *vendidit omnia quæ habuit:* to ieſt, ſam Wćielony Bog Chryſtus Iezus ubogo národzony, *abundans paupertate*, poprzedał wſzyſtko; oto niemáſz przy nim oney áſſyſtencyi, o ktorey opowiedźiał Prorok: *Millia millium miniſtrabant ei, & decies centena millia aſſiſtebant ei.* Tyśiące tyśiącow służyły mu, y dźieśięćkroć ſto tyśięcy przy nim ſtali. Wſzyſtka iego áſſyſtencya pará bydlątek; ták, że ſię zádźiwił drugi Prorok: *Conſideravi opera tua in medio duorum animalium, & expavi.* Miáſto wſpániáłego páłacu, Thronu, álbo máieſtatu Krolewskiego ſzopá bydlęca; *vendidit omnia*; miáſto złotey kolebki żłob bydlęcy, miáſto miękkich kwápow, álbo puchow iedwabnych, śianko, y ubogie pieluſzki; *Pannis eum involvit.* Zgołá wſzyſtek ſię wyniſzczył, áby nas náuczył, iáko tey drogiey perły ſzukáć mamy: *Vende omnia quæ habes, & da pauperibus.* Ćięſzkać to wprawdźie nauká ná nas wſzyſtkich, y rádá Chryſtuſowa; bo y ten młodźieniec Ewángeliczny (ktoremu to rzeczono; ieśli chceſz bydź doskonáłym, podź przeday wſzyſtko, á rozday ubogim) nos zwieśił, y ſmutny odſzedł od

S. Ambr. Gver. Ab. S. Bernar. Pſal. 68. Eccl. 13. ℣. 30. Ibidem ℣. 24. Mat. 13. ℣. 45. Eccl. 11. Dan. 7. Luc. 2.

od Páná Iezuſá, świadczy Ewángelia święta *abijt triſtis.* Dość tedy będźie ná was, zwłaſzczá ktorzy nie maćie tey woli, y wokácyey, ábyśćie ućiekli od świátá, wſzelkich fortun, y poſſeſyi, że śię bułką chlebá,
Mat. 19. álbo ſubſtáncyą wáſzą z ubogimi dźielić będźiećie: *Da pauperi, & habe-*
℣. 21. *bis theſaurum in cælo.* Mowi Chryzolog S. ſzczęśliwśi iednák ſą, ktorzy tey nauki Chryſtuſowey słucháią, y onę skutkiem ſámym pełnią. O Swiętym Oycu y Pátryárſze Fránćiſzku nápiſał Seráphicki Doktor, naymilſzy ſyn iego: *Nemo tam auri, quàm ille cupidus paupertatis, nec the-*
S. Bonav. *ſauri cuſtodiendi ſolicitior ullus, quàm ille cupidus hujusmodi Evangelicæ margaritæ.* Nikt z tákim áfektem, chćiwośćią, y záwodámi nie ſzuka złotá, y doſtátkow, iáko on ſzukał uboſtwa; nikt pilniey bogátego skárbu nie ſtrzeże; iáko on ſtrzegł tey drogiey Ewangeliczney perły, przykłádem Chryſtuſowym. Dla tego on pierwſzy począł iásłká ſtawiáć, reprezentuiąc świátu ubogo národzonego Chryſtu-
Lib. 7. ſá, áby ludźi do dobrowolnego uboſtwá záchęćił. Winſzuie ſzczęśćia
Ep. 5. tego Dámian S. Iágnieſzce Ceſárzowey, náwiedzáiącey kiedyś w pokorze y uboſtwie Bethleem, kędy śię Chryſtus národźił; y ták do niey ſwoie mowę obraca: *Veniſti Regina Saba humilis ad humilem, pauper ad pauperem, veniſti adorare puerum in præſepio vagientem; mutaveras enim coronam pro velo, purpuram pro ſacco.* Przyſzłáś iáko Krolowa Sábá, pokorna do pokornego, uboga do ubogiego; przyſzłáś ádorowáć y kłániáć śię dźiećięćiu w żłobie leżącemu; boś odmieniłá koronę zá zasłonę; á miáſto purpury wźięłáś gruby wor ná śię. Ná oſtátek: każe nam to słowo wćielone, y mowi do nas *In verbo dilectionis*, u Pro-
Mal. 1. roká Máláchiaſzá: *Dilexi vos; dicit Dominus.* Ukochałem y umiłowałem was; mowi Pan: á świát niewdźięczny oporem ſtawa: *In quo dilexiſti nos?* Y nie widźiſz ieſzcze ślepy, y głupi świećie? nie widźiſz zákámiáły narodźie żydowski? nie widźićie wſzyſcy niezbożni y niewdźięczni ludźie, ták wielkiego y niedościgłego dokumentu miłośći? A to dla was dał Bog ſyná ſwoiego: *Sic Deus dilexit mundum, ut Filium ſuum unigenitum daret.* Ták Bog umiłował świát, że dał Syná ſwoiego. Jákoż iuż wyżey poſtąpić mogłá ku nam miłość iego? nie przyiął ná śię Syn Boży nátury Anielskiey, choć dáleko doskonálſzey; ále náſzę śmiertelną, ćierpiętliwą, y skáźitelną, świadcząc, iáko nas ukochał, oraz y zágrzewáiąc nas ku ſobie do wzáiemney miłośći. Iá-
Lib. 4. ko mowi Auguſtyn S. *Maximè propterea Chriſtus advenit, ut cognoſceret*
Cóf. c. 10. *homo, quantùm eum diligit Deus: & ideo in ejus amore, à quo prior dilectus eſt, inardeſceret.* Dla tego naywięcey Chryſtus przyſzedł ná te niżiny náſze; áby uznał człowiek, iáko go Bog miłuie; dla tego y on powinien, wprzod ukochány, wzaiemną ku niemu zápaláć śię miłośćią.

Dźiwuię śię temu; czemu Pan Chryſtus w dźiećińſtwie ſwoim milczał? y ſtał śię niemowlątkiem, máiąc wſzyſtkie do mowienia ſpoſobnośći? bez wſzelkiey przeſzkody w zmysłách ſwoich; náwet wola, y rozum iego nie miał żadney dependencyi od zmysłow, á przećię milczał. Wiećie, że kto kogo ſzczerze kocha, bárźiey áfektem, áni-żeli słowámi miłość wyráźić może. Ták y Chryſtus ku nam uczynił;
Soph. 3. o czym z dáleká Sophoniaſz Prorok: *Dominus Deus tuus in medio tui, fortis; ipſe ſalvabit, gaudebit ſuper te in lætitia, ſilebit in dilectione ſua.* Pan Bog twoy we ſrzodku ćiebie, mocny, ten zbáwi; rádowáć śię w tobie będźie; á zámilknie w miłośći ſwoiey. Zámilkł Pan Iezus, y nie mowi do uſzu náſzych słowámi; ále mowi doskonáley; bo mowi do ſercá: w ſercá náſze miłość ſwoię wraża, ieżeli śię do niey ſpoſo-
bie-

biemy. Nápiſał Ekklezyáſtyk: *Verbum dulce multiplicat amicos.* Słowo słodkie, y wdźięczne przymnażá przyiaćioł. Ktoreż może bydź słodſze, ktore wdźięcznieyſze słowo, nád Słowo Boskie? ktore ſię nam w śliczney, y przedźiwney urodźie prezentuie: *Sic naſci voluit, qui amari voluit;* mowi Bernard S. O Moyżeſzu nápiſał Carthuſiánus, y Hugo Kárdynał; że w dźiećińſtwie ſwoim ták był urodźiwym, że go y ſámi nieprzyiaćiele kocháć muśieli. O Iozefie tákże Pátryárſze piſzą Hiſtorye; że był tákiey pięknośći y urody, że choćby był kto ſurowy y okrutny, tedy ſpoyrzawſzy ná niego, záraz ſię miękczył, y rad ná niego pátrzył. Tákże o náſzym Seráphickim Doktorze Bonáwenturze S. powiedźiał Kárdynał Oſtyeński w Kazániu ſwoim ná pogrzebie iego, że ktokolwiek nań poyrzał, záraz do niego, dla iego pięknośći, czyſtym uwodźił ſię áfektem. Ieżeli Bog sługom ſwoim dawał táką piękność y urodę; co rozumiećie iáko y ſam w ćiele ludzkim wdźięcznym bárzo, y nayurodźiwſzym ſię pokazał? *Credo in illo ſpecioſiſſimo vultu* (mowi Bernard S.) *totam gratiæ cæleſtis elegantiam refulſiſſe, ut omnium in ſe converteret aſpectum.* Wierzę, że w iego twarzy nayurodźiwſzey, iaśniáło wſzyſtkich łask y dárow świátło niebieskie, áżeby wſzyſtkich ku ſobie oczy y ſercá obroćił. O S. Benedykćie piſze Hiſtorya; że, gdy go raz w nabożnym áfekćie, w tey iego urodźie obaczył w poſturze dźiećinney, ták ſię w nim ſerce rozweſeliło, że choćby ná wſzyſtkę wieczność (iáko ſam mowił) nic pięknieyſzego nie widźiał, tedyby ſię był zdał ſobie doskonále ubłogosłáwionym.

Eccl. 6. ℣. 5.

S. Bernar.

S. Bernar.

Zápátruymyſz ſię tedy iáko naypilniey duſznymi oczymá, y nabożnym áfektem w tę nayświętſzą, y przedźiwnie urodźiwą Dźiećinę: *Specioſus formâ præ filijs hominum;* przypátruymy ſię miluchnym oczom iego, ktorymi wskroś ſercá náſze przenika, y mile ná te, ktore ſą pełne miłośći iego, pogląda. Nie mowże iuż ſpráwiedliwy Iobie, że Bog z ćiáłá oczu nie ma: *Nunquid oculi tui carnei ſunt? aut ſicut videt homo, & tu videbis?* Oto ma oczki naymilſze, y prześliczne, iáko dwie świátłá niebieskie; oto nas nimi oświecá y zágrzewa, z ktorych przedtym w gniewie y zápálczywośći, skry ná nas wypadáły: *Oculi ejus ut lampas ardens,* teraz záś ná nas miluśieńko poglądáią, y w nas ſię wpátruią, ieżeli mu wet zá wet, miłość ſerdeczną, zá miłość iego nieskończoną oddáiemy. Przypátruie nam ſię, iáko go z tey kátedry żłobu bydlęcego, do nás każącego słuchamy, y iáko słowá iego pełniemy. Ale Pánie naſz! ſámi ſię ná ſię żalemy, mowiąc słowámi Bernárdá S: *Quoniam non poteſt capere ignitum eloquium, frigidum pectus; quomodo enim græcè intelligit, qui græcè non novit? nec latinè loquentem qui latinus non eſt? ſic lingua amoris, ei, qui non amat, barbara eſt.* Ponieważ ogniſtych słow, y wymowy twoiey oźiębłość náſza poiąć nie może; bo iáko, kto po grecku nie umie, greczyzny nie rozumie; łáćiny tákże nie poymie, kto nie łáćinnik; ták y ięzyk zápalony miłośćią do tego, w ktorym miłośći nie máſz, grubym ſię widźi. Więc ty ſam Pánie nayłáskáwſzy tym ogniſtym Kazániem y mową twoią, rácz to ſpráwić w oźiębłośći duſz y ſerc náſzych, áby ſię ku tobie miłośćią zágrzawſzy, á w pokorze, y uboſtwie ćwicząc ſię áż do zgonu żyćiá według náuki twoiey, do wiecznego błogosłáwieńſtwá przez łáskę, y miłośierdźie twoie przyść mogli Amen.

Pſal. 44. ℣. 5.

Iob 50. ℣. 4.

Bernar. ſer. 29.

KAZANIE

Ná Nowe Láto

Poſtquam conſummati ſunt dies octo, ut circumcideretur Puer, vocatū eſt Nomen ejus IESUS.

Lucæ 2. v. 21.

A gdy ſie ſpełniło dni ośm, áby obrzezáno Dźiećiątko, názwáno ieſt Imię iego JEZUS.

PRzepędźiliſmy y zákończyli Rok przeſzły, iáko y dawnieyſze látá (zá co niech będźie cześć y chwałá Dobrotliwemu Bogu) ále z iákim pożytkiem náſzym? nácoſmy ſobie zárobili? czy ná łáskę? czy ná gniew Páński? czy ná niebo? czy ná piekło? álbo potępienie wieczne? poráchowáć ſię pilno káżdemu potrzebá; weyzrzeć w ſumnienie, y roztrząſnąć żyćia ſwego poſtępki, y obyczáie. Podobno tylko drudzy látá, á nie dobre uczynki, álbo cnoty liczymy. Nie ieden iuż ośiwiał w látá, á cnoty páſz. Więc z onym Krolem Ezechiaſzem udáć nam ſię potrzebá do pokory, y ſzczerey pokuty, w rekollekcyi lat y dni náſzych; ktoremu gdy Prorok śmierćią od Bogá pogroźił, ták ſię Pánu Bogu korzy, y modli: *Recogitabo tibi omnes annos*
Iſaiæ 38. ℣. 15. *meos, in amaritudine animæ meæ.* Będęć Pánie moy rozbierał, y rozważał látá moie w gorzkości duſze moiey, iákom ie ſtrawił, y przepędźił. Dopiero mowi; będę, kiedy śmierć w oczy záyzrzáłá: nie trzebá odkłádáć, ále záraz mowić; czynić káżdego czáſu y momentu, nie czekáiąc śmierći, ktora ná káżdego nagle ſpáść może. Ia S. M. to tylko wiem, co y wſzyſcy wiećię; że ten Rok przeſzły ledwie nam nie był fatálny, ná włosku, że nieprzyiaćiel Krzyżá S. cáłemu Chrześćiáńſtwu oſtátniey zguby y ruiny nie przyniosł ná ukaránie grzechow náſzych, gdyby nas było ieſzcze Boskie nie záſzczyćiło miłośierdźie.
Thren. 3. ℣. 22. *Miſericordiæ Domini, quia non ſumus conſumpti.* Więc, że y ná ten Rok nowy, ktory dźiś záczynamy ieſteśmy między boiáźnią y nádźieią; nie wiemy, co ſię w tym otmęćie y zámieſzániu cáłego práwie świátá z nami do końcá dźiać będźie. Co wiedźieć, ieżliſmy ukoili, y ubłagáli gniew Páński? ieźli nam to tylko nie do krotkiego czáſu pofolgowáno, ná popráwę náſzę? Záczem naypierwey záczynáiąc to Nowe Láto, ſzukáć nam trzebá z Bogiem pokoiu, y zupełnego poiednánia, zápiſuiąc ſię iemu wiecznym przymierzem, pełnienia we wſzyſtkim przykazań, y woli iego świętey, nágradzáiąc ſzczerą pokutą wſzyſtkie obelgi Máieſtatu iego. Miáły ten zwyczay narody; że gdy po wálnych bitwách y woynách, pokoy ſtánowili, tedy dla lepſzey wiáry y wagi páktá, álbo przymierza krwią podpiſowáli. Arábowie z palcá
Exod. 24. ℣. 8. krwi upuſzczáli; drudzy zás zábiiáli báránki, bydlątká. Coś podobnego uczynił Moyżeſz Zakonodawcá, gdy iednał lud z Pánem Bogiem; przeczytawſzy im kśięgę przymierza, wźiął krew bydlątek ofiárowánych Pánu Bogu, y połowicę iey wylał ná ołtarz Páński, á drugą połowicą pokropił żydy, ná znák uczynionego z Bogiem przymierza,

y peł-

y pełnienia we wszystkim przykazań iego: *Respersit sangvinem in populum, & ait: hic est sangvis fæderis, quod pepigit Dominus vobiscum, super cunctis sermonibus his.* Pokropił lud krwią y rzekł: tá iest krew przymierza, ktore Pan postánowił z wámi ná wszystkie te słowá. Biorę ia dźiś nie bydlęcą, ále naydroższą Krew Jezusowa, bez szácunku, iáko niewinnego báránká *ad victimam*; ktorą oto dźiś w dźiećińśtwie swoim przy obrzezániu ná zbáwienie násze, hoynie wylewáć poczyna: biorę ią mowię ná przeiednánie y ubłagánie zágniewánego Máiestatu Boskiego; y zápiszę tąż krwią naydroższą imieniem was wszystkich wieczne páktá, y nigdy nie rozerwáne z Bogiem przymierze; zá łáską y dárem Duchá Swiętego.

Nie może się nikt z tego chełpić, áni o sobie rozumieć, żeby miał zupełny z Bogiem pokoy, álbo przyiaźń y łaskę iego; bośmy mu wszyscy wiele záwinili: *In multis enim offendimus omnes*; y nie wiemy zgołá ieżlismy gniewu, álbo miłośći godni? Ináczey zás przyiść nie możemy do poiednánia się z Bogiem, do pokoiu z niebem, y źiemią; tylko przez naydroższą Krew Jezusowa; iáko náucza Apostoł: *Complacuit per eum reconciliare in ipsum, pacificans per sangvinem ejus; sive quæ in terris, sive quæ in cælis sunt.* Ták się upodobáło Oycu niebieskiemu, ażeby przezeń przeiednáło się wszystko z nim, uspokoiwszy przez krew iego, ták co ná źiemi, iáko y co w niebieśiech iest. Uczony *Theophilactus* rozbieráiąc te słowá Apostolskie, pyta się: co to zá niepokoy iednáć nam naprzod potrzebá ná źiemi Krwią Jezusową? *quæ sunt in terris*; y odpowiáda; że w sámych nas wielki iest niepokoy: *Quilibet enim secum ipse, & cum alijs dissidebat &c.* Sámiśmy sobie uczynili niepokoy przez grzech, y upadek ćięszki; ktory wszystko w nas pomieszał, y posłuszeństwo niższych sił, ku rozumney śile wygásło; iáko wyráźił Apostoł: *Sentio legem in membris meis, repugnantem legi mentis meæ.* Z czego weszliśmy w niepokoy z bliźnimi naszymi przez gniewy, ránkory, y záwźiętośći ieden przećiwko drugiemu. Co zás do niepokoiu z niebem weszliśmy w áwersyą y rozrożnienie. Albowiem widząc niebo krzywdę y obrázę Boskiego Máiestatu, záostrzyło się ná nas, y odsáczyło się od źiemie, nie chcąc z nią mieć żadney społecznośći: Aniołowie SS. mszcząc się obelgi Boskiey, stáli nam się nieprzyiaćiołámi; dla czego często z niebá zstępuiąc ná źiemię, surowe gniewu Bożego czynili exekucye z niezbożnośći; iáko z Sodomy y Gomorry ná dolinie płáczu, palili, śćináli, zábiiáli, y cáłe woyská znośili. Jáko Sennácherybá; ktorego woyská sto ośmdźieśiąt y pięć tysięcy legło ná plácu przez Aniołow zábitych ná obronę ludu Bożego. Dopiero to wszystko ná niebie y ná źiemi pogodźiłá, y uspokoiłá Krew Jezusowa: *Pacificans per sangvinem ejus.* Kiedy przeiednáłá Bogá z człowiekiem: *Nisi enim Christus* (mowi Theophilactus) *nos reconciliásset hominem assumens, non habuissemus pacem.* Nikt nam nie mogł zupełnego ziednáć pokoiu, y w niebie, y ná źiemi, tylko wćielenie Syná Bożego, krew, męká, y zásługi iego. Kiedy miał Pan Bog ćięszko y surowo mieczem karáć Egypt, roskázał ludowi swemu przez Moyżeszá, y Aároná, áby krwią báránkową podwoie, y progi domow swoich skrapiáli; przechodźił tedy Anioł, á śćináiąc mieczem wszystkie pierwiastki Egypcyánow, miiał one domy, ná ktorych widźiał krew báránká, S. M. błyszczył się nie dawno nád námi miecz pogáński, miecz pomsty y surowośći Boskiey, ktorego Bog dobył ná ukaránie násze y cáłego Chrześćiáństwá, y iesżcze ten miecz w pochwy nie schowány, wiśi nád námi; ináczey uchronić się go nie może.

Iacobi 3. ℣. 2.
ad Colos. 1. ℣. 20.
Theophil.
ad Rom. 7. ℣. 23.
2 Mach. 8.
Exod. 12.

možemy, tylko co prędzey do krwie Báránká, do zasług Jezusowych; skrapiaymy y zápisuymy, iuž nie ná podwoiách, álbo progách domow nászych; ále ná duszy, y sercách krwią Jezusową wieczne z Bogiem pákta; mocno stánowiac, že z nim więcey woiowáć nie chcemy, przez krnąbrność, upor, rebellią, y sprzećiwiánie się woli iego świętey w pełnieniu przykazań iego. Záwołaymy w pokorze y ufności ná Páná;
Ezech. 21. áby ten miecz błyszczący się ná zábiiánie násze, *Lima te, ut interficias, & fulgeas*, wrocił się do pochew swoich; *Mucro, mucro, revertere ad vaginam tuam.* Niech się obroći ná Pogáństwo, Turki, Tátáry; ná te narody, ktore ćię nie znáią; ktore bluźnią Imię twoie święte. Iáko kiedyś ná Idumeyczykow, głownych nieprzyiaćioł ludu twego: *Gladius Domini repletus est sangvine; incrassatus est adipe; quia ultionis Domini.*
✠. 28.
Isaiæ 34. ✠. 6.
Miecz Páński nápełnił się krwią, y tłustośćią, álbo sádłem otyłych brzuchaczow; to iest (iáko tłumáczy W. Bedá) *Sangvine peccantium, & adipe luxuriantium.* Krwią grzeszących, y tłustośćią swawolnych y rozpustnych, w dźień zemsty Páńskiey. Ale my ćiebie Boże ádoruiemy, y wielbiemy Imię twoie Swięte: *Nomen Sanctum tuum.* Wielbiemy słodkie Imię IEZUS: niechže Krew iego naydrožsza zászczyca nas przed tobą Boże łáskawy; niech gáśi gniew, y zápálczywość twoię przećiwko wiernym twoim, y Kośćiołowi świętemu; á niech ráźi nieprzyiaćioł nászych, gubi, y niszczy nieprzyiaćioł Krzyžá świętego.
Ezech. 22. ✠. 4.
Wymawiał kiedyś Pan Bog Ierozolimie u Ezechielá Proroká: *In sangvine tuo deliquisti; & appropinquare fecisti dies tuos; & adduxisti tempus annorum tuorum: propterea dedi te in opprobrium gentibus, & irrisionem universis terris.* We krwi twoiey zgrzeszyłáś, y wykroczyłá Ierozolimo; y przybližyłáś dni twoich, y przywiodłáś czás lat twoich; dla tego dałem ćię ná zelženie narodom, ná pośmiech, y ochydę wszystkim źiemiom &c. A czy się y ná nas K. M. tá Boská nie śćiąga przymowká? podobno y Krolestwo násze nie raz we krwi zgrzeszyło. O iák wiele bez káry y słusznych inkwizycyi dźieie się rozboiow y zaboystwá! wiele ludźi we krwi swey tonie, á nie mász, ktoby się zemśćił, ktoby promowował exekucyą nád zaboycámi. Dla tego też podobno ukracá sobie dni, y zbliža czás lat swoich do upadku y zguby włásney. Augustyn S. powiáda, že w Pismie S. pod czás przez krew rozumieią się grzechy w powszechnośći: *Pluraliter (inquit) licet minus latinè, peccata intelligi volunt, quæ ex corruptione carnis & sangvinis veniunt.* Podobno nie
In Ps. 20.
ieden z nas tego roku przeszłego, y lat dálszych, *deliquit in sangvine*, w swawoli, rozpuśćie, uwodząc się zá ćiáłem, y požądliwośćią iego wczásámi, delicyámi &c. Podobno nie iednego zágrzaná krew przy sercu, przywiodłá do gniewu, ránkorow, pomsty, y záwźiętośći przećiwko bliźniemu. Y to tenže Augustyn S. poczyta zá grzech krwáwy, kiedy kto náležytey zápłáty, náiemnikowi, álbo słudze swoiemu umknie, álbo nie odda: *Scriptum est etiam, effundit sangvinem, qui fraudat mercede mercenarium.* Nápisáno iest, že krew rozlewa, kto oszukiwa, álbo krzywdźi w zápłáćie naiemniká; kędy zápłátę, krwią názywa; bo ią krwáwo wyrobić muśi, y tą swoią prácą žywot swoy zátrzymuie. Ledwie y to, nie iest *delictum in sangvine*, kiedy kupcy Pánom ná borg, álbo ná kredyt towáry przedáią, á potym nie będąc pewnymi, že ich zápłátá doydźie, tego ná ubogich zá gotowiznę śćigáią, y dwoiáko towar podnoszą ná to, žeby ubodzy zá Pánow płáćili. Trzebá tedy uprzątnąć te wszystkie záwády, y zmázy z sumnienia; trzebá tę krew zgniłą, brzydką, zmyć z sercá swego, y wszystkie oddálić przeszkody
9. 57. in Leviticū.
do po-

do pokoiu z Bogiem; ażeby nam byłá skuteczna, naywyżſzego ſzácunku Krew Iezuſowa, ná przeiednánie y ubłagánie Boskiego Máieſtátu, żebyſmy nie poſzli ná ochydę narodom, y háńbę wieczną. Nie dał ſię kiedyś ubłágáć ludowi ſwemu zágniewány Bog dla ćięſzkich grzechow y kryminałow; ále ich zdeptał nogámi w zápálczywośći, y nie tylko miecz, ále y właſną ſzátę we krwi ich zbroczył: *Calcavi eos in furore meo, & aſperſus eſt ſangvis eorum ſuper veſtimenta mea*: Zdeptałem ich, á moc, śiłę, y potęgi ich porownáłem z źiemią: *Detraxi in terram virtutem eorum*. Ach! czy y my KM. nie záoſtrzyliſmy ná ſię ćięſzkiemi grzechámi gniewu Boskiego? ieżeli miecz pogáński we krwi ſię náſzey nie zámoczy? ieżeli nas nie zdepce Bog w zápálczywośći? ieżeli nas nie zetrze, y nie zniſzczy do końcá? kiedy nie maſz w złych obyczáiách popráwy, choć ná ták częſte upominánia Kápłáńskie, Káznodźieyskie &c. *Omnes declinaverunt ſimul, inutiles facti ſunt; non eſt qui faciat bonum*. Wſzyſcy ſię zemknęli z drog ſpráwiedliwośći, ſtali ſię nie użytecznymi, y nie máſz ktoby dobrze czynił. Boday ſię tą złośćią nie nápełniłá Polská náſzá; o ktorey u drugiego Proroká mowi Bog: *Quia adulteris repleta eſt terra, quia à facie maledictionis luxit terra, Propheta, & Sacerdos polluti ſunt; & in domo mea inveni malum eorum; idcirco afferam ſuper eos mala*. Bo ſię cudzołoſtwem nápełniłá źięmiá; płácze od złorzeczeńſtwá; Prorok y Kápłan zmázáni ſą, y w domu moim ználazłem złość ich: dla tego ná ich ukaránie przywiodę wſzelkie złe. Alećmieć ſię do przymierza y zápiſánia wiecznych pákt z Bogiem, á nie dopuśći tego Krew Iezuſowa; ubłaga zá nas zágniewánego Bogá: *Factus propitiatio pro peccatis noſtris*. Záleie y ugáśi ogień zápálczywośći iego (*ſuccenſus eſt ignis in furore meo*) ten krwáwy zárányy deſzczyk, wypadáiący z obłoczku Nayświętſzego Ciáłá Iezuſowego; o ktorym z dáleká opowiedźiał Prorok: *Quaſi diluculum præparatus eſt egreſſus ejus, & veniet quaſi imber nobis temporaneus, & ſerotinus, quaſi nubes matutina, & quaſi ros pertranſiens*. Iáko zorza zgotowáne ieſt wyśćie iego; y przyidźie nam iáko deſzcz ránny, y pozny; iáko obłok poránny, á iáko rosá przemiiáiąca. Zorze poſpolićie, gdy po iutrzence rumienieią, álbo ſię czerwono pokázuią, znáczą pogodę. Rumieni ſię dźiś Chryſtus we krwi ſwoiey nayświętſzey ná pogodę dniá wiecznego; záczym nie dopuśći przenaydroższá krew iego, ażebyſmy mieli poyść w zdeptánie, y zniſzczenie. Nie dopuśći y naysłodſze Imię iego Iezus, ktorym ſię iáko tarczą złożyć możemy przećiwko gniewu Boskiemu. Stánie nam zá wieże y báſzty nieprzełománe, ná obronę náſzę: *Turris fortiſſima Nomen Domini*. Czytałem w kronikách, że brát ieden zakonny, żyiąc według profeſſyi, y ślubow ſwoich w Zakonie; gdy ſię iuż zbliżał do oſtátniego żyćiá peryodu, w słup oczy obroćiwſzy, zdáło ſię iákby był w záchwyceniu, álbo iákby iuż umárł. A on ná ten czás obáczył wſzyſtkie ſwoie niedoskonáłośći, zá ktore miał bydź ſądzony; áż ći oto w onym iego śćiśnieniu y boiáźni, pokaże mu ſię naymiłoſierniejſzá Mátká Boska, ćieſząc go y utwierdzáiąc, á oraz mu to nákázuiąc, áby ſto rázy nábożnie wymowił Imię IEZUS; á będą zgłádzone grzechy twoie. Przychodźi tedy do ſiebie ten brát umieráiący, y z naywiękſzą rewerencyą, y áfektem, y nabożeńſtwem, ſto rázy wezwáwſzy Imienia Iezuſowego záſnął w Pánu. Nie ſto rázy, ále tyſiącámi rázow wzywaymy, y nábożnie powtárzaymy to Imię IEZUS; niech słodko brzmi w uſtách náſzych, niech ná ſercách náſzych, iáko ſygnet ná wieczność pożądáną będzie wyrázone; bo nie máſz Imienia inſzego,

Iſaiæ 63. ℣. 3.
Pſal. 13. ℣. 4.
Ierem. 23. ℣. 10.
1. Ioan. 2.
Ier. 15.
Oſeæ. 6. ℣. 3.
Prov. 18. ℣. 10.

w ktorym byſmy mogli otrzymáć zbáwienie. Już tey pieczęći nigdy ná ſercu nie náruſzaymy. A ták ſzczęśliwie pod tym Imieniem záczęty rok, y dálſze látá od niego zámierzone pędźić będźiemy. Záſzczyći nas y w godźinę śmierći w oſtátnim roku náſzym od nieprzyiaćioł, śideł, y zdrády ſzátáńskiey przemożną przyczyną náymiłośierniey ſzey Mátki Boskiey Przenayświętſzey Máryi; ktorey pokornie ná wſzyſtkę wieczność żebrzemy. Amen.

KAZANIE,
Ná dźień Wniebowſtąpienia Páńſkiego.

Dominus Jeſus aſſumptus eſt in cælum.
Marci. 16.
Pan Iezus wźięty ieſt do niebá.

Wielkie bezpráwie dźiś od niebá źiemiá odnośi; kiedy, lubo wniezmierzoney ſzerokośći ſwoiey, zebrawſzy ſię w ieden ſubtelny obłoczęk, ſpuſzcza ſię ná źiemię y zábiera widomą
Actorũ 1. Bogá w ćielonego prezencyą w oczách zámiłowánych uczniow y Apoſtołow iego: *Videntibus illis elevatus eſt*; *& nubes ſuſcepit eum ab oculis eorum*. Miáłá źiemiá práwo do Chryſtuſá; nie tylko: *Ius ad rem*; ále też, *in re*; y zoſtawáłá w poſſeſſyi skárbu ták drogiego. Zdáie zá źiemią ſwoy ſentyment Pátryárchá Cárogrodzki, Chryzoſtom Swię-
Serm. de Aſc: Dñi. tomo. 3. ty: *Cognoſcamus, quis eſt ille, qui audivit: ſede ad dexteram meam, quæ natura eſt, cui Deus dixit; eſto meæ particeps ſedis. Illa natura quæ audivit: terra es, & in terram ibis.* Zważmy, y zrozumieymy, kto ieſt ten, ktory usłyſzał: záśiądź ná práwicy moiey; co zá nátura, ktorey Bog rzekł: bądź uczeſtniczką ſtolice y tronu mego. Ta nátura, ktorey rzeczono: źiemią ieſteś, y w źiemię ſię obroćiſz. Miáłá tedy źiemiá práwo do Chryſtuſá. Dźieie ſię wielka krzywdá od niebá Uczniom y Apoſtołom Ss: á oraz y nam wſzyſtkim: bo ieżeli ma iáki pretext niebo; y my mamy ſzczegulną relacyą: poniewaſz pobrátał ſię Jezus z náturą náſzą; jáko ſám iawnie przyznał, mowiąc do Má-
Ioan: 20. gdáleny: *Vade ad fratres meos*: podź do Bráći moich. Przyobiecał nam ten naysłodſzy bráćiſzek; że ſię nie miał z námi rozſtawáć, aż
Ioan. 20. do skończenia świátá: *vobiſcum ſum uſq; ad conſummationem ſæculi*. A dźiś oto niebo nam go wydźiera; y w dáleką od nas odchodzi krainę: *A-*
Lucæ 19. *bijt in regionem longinquam*; aż do niebá Empireyskiego; przechodząc wſzyſtkie ſfery niebieskie, więcey niż oſmdźieſiąt milionow mil, áż
Ioan. 19. ná práwicę Oycowską, gdźie iuż mile niezmierzone: záczym przyi-
℣. 6. dźie ſię nam rozkwilić z Apoſtołámi y uczniámi Páńskimi: *vado ad Patrem; triſtitia implevit cor veſtrum*. Atoli iednák uſpokaia Chryſtus,
Pſal. 66. naprzod źiemię przez Proroká: *Cælum mihi ſedes eſt, terra autem ſcabellum pedum meorũ*. Z niebá przyſzedłem, do niebá ſię wracam; tam centrũ moie; z Oycam ſię wiecznie urodźił; do Oycá odchodzę. Dość ná

źiẹmię, że śię ſtáłá podnożkiem nog moich; że Bog ná niey ſtánął, y po niey przeſzedł; *In terris viſus eſt, & cum hominibus converſatus.* A nád to, uczynił ten fawor źiemi Chryſtus, że wſtępuiąc z gory oliwney do niebá, iáko opowiedźiał zdáleká Prorok, *ſtabunt pedes ejus in die illa ſuper montes olivarum*, zoſtáwił ſtopy y ślády nog ſwoich náyświętſzych dźiwnym impulſem, ktore do tych czás ádoruie y liże pobożność Chrześciáńska: *Lingent pulverem pedum tuorum.* Uſpokaia y sercá náſze, kiedy mowi do nas: *Vado parare vobis locum*: idę od was, ábym wam mieyſce zgotował; żebyśćie wy tam byli wieczney chwały uczeſtnikámi. Nadto, idę ábym wam zesłał pocieſzyćielá Duchá Swiętego: *Niſi ego abiero, Paraclitus non veniet. &c.* Więc S. M. nie zazdroſzcząc tego ſzczęśćia niebu, kiedyſmy nie mogli utrzymáć Chryſtuſa tu ná źiemi, puśćmy zá nim w niebo rzesko winſzuiące głoſy: *Specie tua, & pulchritudine tua, intende, proſpere, procede, & regna*: A ia ſpytam śię krociuſinko: co to zá obłoczek ták wſpániáły, po ktorym wſtępuie Chryſtus do naywyżſzego niebá: *Cælorum faſtigia penetrans.* A potym ukaże wam drogę w obłoczku zá Chryſtuſem do niebá. Baruch 3. ℣. 38. Zach. 14. ℣. 4. Iſai. 49. Ioan. 14. ℣. 2. Ioan. 16. ℣. 7. Pſal. 44. ℣. 5.

Zwyczáyna to modá Bogá wſzechmogącego, że śię przed świátem ukrywa, w obłokách; obłoki ſą táynikiem iego; iáko nápiſał Job ſprawiedliwy: *Nubes latibulum eius.* Táił Bog záwſze, y ukrywał przed ludźmi ſplendor máieſtatu ſwego, y zásłaniáł śię obłokámi. Pokázuie chwałę ſwoię ludowi Izráelskiemu ná puſtyni; aż ią záraz záćimia obłokiem: *Apparuit gloria Domini in nube.* Rozmawia z Moyżeſzem ná gorze Synai; aż cáłą gorę gęſty iákiś obłok zásłaniá: *Nubes denſiſſima operuit montem.* Stawa w Kośćiele Sálomonowym; az tam mgłá wielka; ták, ze nie mogli Kápłáni ſpráwowáć urzędu ſwego: *Non poterant Sacerdotes ſtare, & miniſtrare propter caliginem.* Náwet z ſtępuiąc ná świát Syn Boży z łoná Oycowskiego, niebá ſchyliwſzy, mgłą śię iákąś pokrywa: *Inclinavit cœlos, & deſcendit; & caligo ſub pedibus eius.* Snadno śię domyślić przyczyny; iż ták wſpániáły, y ogromny máieſtat Boski; że cáły świat fulgoru iego znieść nie może; bo w świetle nieprzyſtępnym mięſzka, blásk wſzyſtkim w oczy od niedoſtępney światłośći iego: *Non videbit me homo, & vivet.* Nie mogłby był oglądáć świát Bogá ná źiemi, gdyby śię był nie záwárł w obłoczku iáko piorun iáki; to ieſt, w żywoćie Pánny Nayświętſzey, y tám śię nie ułáskáwił: (jáko do niey nábożnie mowę ſwoię obráca Epipháni Swięty) *O nubes lucida! quæ lucidiſſimum fulgur de cælo deduxiſti*: O obłoku świetny! ktoryś zwabił grom z niebá. Alec y Izáiáſz Prorok o tym wyráźnie: *Ecce Dominus aſcendet ſuper nubem leuem*: Oto Pan ſtąpi w lekki obłoczek: ná ktore słowá Hieronim Swięty: *Nubes levis dicitur Beata Virgo Maria; quia nullius concupiſcentiæ, aut conjugij onere prægravata.* Lekkim obłokiem ieſt Nayświętſza Márya; bo żadney pożądliwośći, álbo małżeńſtwá ćiężárem nie obćiążona. *Hæc nobis pluit Chriſtum*; przydáie Procopius. Z tego obłoku ſpádło, iáko deſzczyk łáskáwy Słowo wćielone: *deſcendit ſicut pluvia in vellus*, miáſto grzmotow y háłáſow słycháć było wdźięczne pięniá Anielskie. *Gloria in altiſſimis Deo.* Tu zmierzáły ządze y gorące áfekty Prorockie: *Rorate cœli de ſuper, & nubes pluant juſtum.* Ale śię dźiś iednák temu dźiwuię; że Chryſtus iuż w uwielbionym ćiele z wielkim tryumphem powracáiąc do niebá, z gromádną duſz Oycow Swiętych; Prorokow y Pátryárchow aſſyſtencyą: (*Aſcendens Chriſtus in altum, captivam duxit ca-* Iob. 22. Exod. 16. Exod. 19. 2. Par. 5. Ibidem. ℣. 14. Pſal. 17. ℣. 10. Iſa. 19. ℣. 1. Procop. Pſal. 71. ℣. 6. Luc. 2. Iſai. 45. ℣. 8.

Pſal. 103. *xit captivitatem*) w iednym tylko wſtępuie obłoczku: *Ponis nubem aſcen-*
℣. 3. *ſum tuum.* Czemu nie ná świetnych unośi ſię Cherubinách? iáko go
Pſal. 98. doyzrzał Prorok: *Qui ſedet ſuper Cherubim.* Czemu nie ná złotym
℣. 5. thronie, álbo wſpániáłym máieſtacie? iáko go widźiał Ján S. *vidi*
Apoc. 20. *thronum magnum, à cuius conſpectu fugit cælum & terra*: Widźiáłem thron
℣. 11. wielki Bogá wćielonego; przed ktorym niebo y źiemiá uſtępowáłá.
Dał ſię widźieć y Jzáiaſzowi Prorokowi, tákże ná wyniosłym Maie-
Iſai. 6. ſtaćie: *Vidi Dominum ſedentem ſuper ſolium excelſum & elevatum.* Czemu
℣. 1. przynámniey nie ná wożie ogniſtym? ktory kiedyś posłáł po ſwego
4. Reg. 2. Proroká Eliaſzá (*Ecce currus igneus, & æqui ignei, & aſcendit Elias per*
℣. 11. *turbinem in cœlum*: Pokazał ſię y zniżył woz ogniſty, ná ktory wśiádł
Habac. 3. Eliaſz w mgliſtym powietrzu: choć y Hábákuk nápiſał *quadrigæ tuæ*
℣. 8. *ſalvatio*) ále w iednym tylo obłoczku: *& nubes ſuſcepit eum.* Chryzo-
Act. 1. ſtom Swięty powiáda, że ten obłoczek ſymbolizował, y reprezęnto-
℣. 9. wał wſzyſtek ſplendor cálego niebá, wſzyſtkie ſię sfery niebieskie
w ieden obłoczek skoncentrowáły; y ſtáły ſię podnoſzkiem Zbáwi-
ćielá iáko Dźiedźicá Páná y Krolá wieczney chwáły. Záś *Caietanus*
5. part. qu. y z niego *Medina* powiádáią, że ten obłoczek nie inſzy był, tylko ſa-
38. art. 4. mo Ciáło uwielbione, ſamo náyświętſze Człowieczeńſtwo: *Indumentũ*
Divinitatis, odźieżą Boſtwá Chryſtuſowego; z ktorego wielki ſplendor,
wielká wychodźiłá iáſność, y iáko obłoczek iáki ogárnełá Zbawićiélá.
Ten obłoczek, ktory był zćiemniał w męce y śmierći ſwoiey ná krzy-
żu, dźiś ták iáſny, że ſię oku śmiertelnemu doyzrzeć nie da. Ten
obłoczek, z ktorego deſzcz krwáwy pádał, y wſzyſtek ſię w krew prze-
mieniał (*Factus eſt ſudor ejus ſicut guttæ ſangvinis decurrentis*) dźiś ſpu-
ſzcza ná ſercá Apoſtolskie słodką roſę, y deſzczyk miodowy poćiech
niebieskich, umácniáiąc ich w nádźiei tym ſwoim odeśćiem wie-
cznego ſzczęścia y błogosłáwieńſtwá, to w ich ſercá wrażáiac, że
Ioan. 14. ſię z nim cieſzyć będą ná wſzyſtkę wiecznośc: *Vado parare vobis lo-*
℣. 2. *cum.* Troiáki w piſmie Bożym znáyduię obłoczek, y káżdy ſię do
czyta, kto rad Piſmo S. wártuie: *Nubem roridam: nubem candidam, &*
nubem lucidam: Obłoczek rośiſti, biały, y iáſny. Wſzyſtkie te przy-
mioty pięknie kwádruią wſtępuiącemu do niebá w obłoku Zbáwi-
ćielowi. Wſtępuie naprzod w obłoku rośiſtym, pełnym roſy niebie-
skiey. Obiecował to ieſzcze, przez Ozeaſzá Proroka: *Ero quaſi ros*
Iſrael, germinabit ſicut lilium. Będę práwi roſą Izráelá; y zákwitnie
iáko lilia. Spełnił iuż raz tę obietnicę ſwoię, kiedy (iákom rzekł)
Oſeæ. 14. ſpuśćił ſię z niebá w żywot Pánieński, y przemienił ſię w roſę nie-
℣. 6. bieską: *Ros lucis, ros tuus*, nápełnił słodyczą, oraz y rádośćią świát
wſzyſtek; álbowiem roſa od miodu y słodkośći nie wiele ſię rożni; y
owſzem powiáda poważny tłumácz Piſmá Bożego Corneliuſz: *Mel*
non eſt aliud, quàm roris medulla. Ták słodki Zbáwićiel ſtáł ſię niebu y
świátu wſzyſtkiemu, *Roris cœli medulla*, wſzędźie słodnieie: *Mel in ore,*
melos in aure, jubilus in corde, mowię słowámi Bernardá Swiętego. Dziś
znowu ſtáie ſię rośiſtym obłoczkiem; y ná to ſię od źiemie do nieba
podnośi, áby nam ſpuśćił deſzczyk pożądány ná ochłodę záſchłych
Rupert: ſerc náſzych (*Pluviam voluntariam*) Duchá Przenáyświętſzego. Ten
to ieſt deſzczyk dobrowolny, ktory z woli Oycá przedwiecznego, y
Syná pochodźi; ſpráwuiący ſercá náſze, iáko buyną rolą, y płodność
dáiący, áby z ſiebie godne pożytki cnot Swiętych wydawáły. Kto
wie ieżliſmy nie zábrudźili ſumnienia y duſze náſzey? (lubo ſię tym ká-
żdy ſam z ſobą poráchowáć może) po oney pierwſzey łáźni Chrztu
Swię-

Swiętego. Záczym obiecuie nam wodę zbáwienną ná oczyszczenie: Ezech. 36.
Effundam aquam mundam super vos; & mundabimini ab omnibus inquinamen- ℣. 25.
tis vestris. Zádał raz Bog Iobowi kwestyą: *Quis est pluviæ pater? vel* Iob. 38.
quis genuit stillas roris? Powiedz mi y zgadni mowny Iobie? ieżli mo- ℣. 28.
żesz wiedźieć gdźie początek deszczu, álbo kto spuszcza kropelki ro-
sy? Rozumiem, że nie o ten máteryalny deszcz y rosę Jobá pytáno;
ále ktora spada ná dusze y sercá; to iest, o Rosę Duchá Swiętego;
bo w tym iest wielki sekret: *Quis est pluviæ Pater?* Jeżli trudno Jobo-
wi odpowiedźieć; my go zástępczymy: że ten, ktory w obłoku rosi-
stym w stępuie do niebá, ten dáie deszcz zbáwienny, y skrapia sercá
násze, obfite ná nas spuszczaiąc influencye, *pluviam voluntariam* Du-
chá przenayświętszego; ktory twárde miękczy sercá, y łzy pokutne z
nich wyćiska. Prośi w suchośći źiemie o deszcz Páná Boga Eliasz 3. Reg. 18.
Prorok, áliści oto po máłym czáśie powstáie od morza obłoczek má- ℣. 44.
ły: *Et ecce nubecula parva, quasi vestigium hominis ascendebat de mari; &*
facta est pluvia grandis. Z onego máłego obłoczku, spadł deszcz wiel-
ki. Ale co w tym obłoczku miał czynić ślad y stopá człowieká? Domy-
śla się Abulensis że ten obłoczek reprezentował Chrystusa wstępuiące-
do niebá, y podnoszącego się od morza; to iest, od wszelkich słonośći,
y gorzkośći świátá tego; bo morzem názwał Psalmistá świát ten:
Mare magnum & spatiosum. W morzu wody są słone y gorzkie; iednák Psal. 103.
w obłokách przemieniáią się w deszcz y wodę słodką, mocą y opera- ℣. 25.
cyą słońcá. Zábrał Iezus z sobą z morza tego wszystkie gorzkośći
serc nászych; ćiągnie łzy pokutne do niebá iáko słońce; y przemie-
niá ie w poćiechę y słodkość; spuszcza rosę y deszcz łáskawy z nich
się rodzący ná suchą źiemię, ná sercá násze w ogniu y upale pożą-
dliwośći zágorzáłe; spuszcza, mowię, łáski, y dáry Duchá Swiętego:
Effundam aquas super sitientem, & fluenta super aridam. Powtore wstę- Isaiæ 44.
puie Chrystus: *In nube candida.* W obłoczku biáłym; iáko go widźiał ℣. 3.
Jan Swięty. *Vidi nubem candidam; & super nubem sedentem similem Filio* Apoc. 14.
hominis. Widźiałem, prawi, biáły obłok, á ná nim śiedzącego po- ℣. 14.
dobnego Synowi Człowieczemu. Tomasz Swięty Doktor Anielski
ná to mieyscе pisząc, rozumie przez ten obłok náturę ludzką Chry-
stusá Páná podnieśioną wysoko od źiemie: *Nubes candida est humani-*
tas Christi, à terrenis elevata, absq; ullo peccati onere, nie máiąc w sobie
żadney naymnieyszey mákuły, dźiwnego kándoru, dziwney nád
śnieg białośći; *Vestimentum eius candidum quasi nix.* Ktorey zádźiwił Dan. 7.
się kiedyś Ekklezyástyk Duchem Páńskim spráwiony: *Pulchritudinem* ℣. 9.
candoris eius admirabitur oculus; & super imbrem eius expavescet cor. Pię- Eccl. 43.
kności białośći iego, oko dźiwowáć się będźie; á serce zdumiewáć się ℣. 20.
nád deszczem iego. Dźiwuią się y Aniołowie sámi, tákiey iego o-
zdobie y białośći, wysypawszy się z niebá ná zábieżenie iemu z po-
winnym homágium: *quis est iste? qui venit de Edom tinctis,* (insza wer-
sya czyta *rubricatis*) *vestibus de Bozra; iste formosus in stola sua gradiens* Isaiæ 63.
in multitudine fortitudinis suæ. Kto to iest? ktory idźie z Edom; to iest ℣. 7.
z świátá tego, (iáko tłumáczą Doktorowie święći) w krwią záfarbo-
wánych szátách, z Bozry; ten piękny w száćie swoiey idący w mno-
stwie mocy swoiey; odpowiáda Aniołom Augustyn Swiety: *Hic est* Ser. 118.
ille candidus & roseus, compunctus à multitudine; hic est ille, qui non habu- de asc: D.
it speciem neq; decorem; fædus in morte, pulcher in resurrectione, candi-
dus ex Virgine, rubicundus in cruce. Ten ci to iest, ktory oraz w kolo-
rze biáłym, y czerwono rożanym, śćiśniony, y zmartwiony od wie-

 lośći

lości ludu; ten ieſt, ná ktorym znáć nie było żadney okráſy y ozdo-
by; nie pozorny w śmierći, ále piękny w zmartwychwſtániu; biały,
y bez wſzelkiey mákuły z żywotá Pánieńskiego, záczerwieniony ná
Krzyżu; teraz nayśliczniey ſzy nád wſzyſtkich Synow ludzkich, nád
wſzyſtkich Wybránych, y miłych Bogu. Notowáć energią słow Ia-
ná S. że w tym biáłym obłoku nie pokazáło ſię tylko podobieńſtwo
Apoc. 1. Syná człowieczego: *Similem filio hominis.* Bo iáko w okrutney Mę-
℣. 13. ce nie zdał ſię być człowiekiem, ále ráczey robakiem: *Ego ſum ver-*
Pſal. 21. *mis & non homo*; ták y przy chwalebnym tryumfie wſtępuiąc do niebá
℣. 7. dla wielkiey chwały, y ozdoby ſwoiey, nie zdał ſię być tylko podo-
bnym człowiekowi. Ná oſtátek wſtępuie Iezus *In nube lucida*, w iá-
ſnym obłoczku. W onym to obłoczku, ktory kiedyś ná gorze Ta-
bor záiáśniał, ná ten czás, gdy ſię Iezus przemieniał przed Uczniá-
mi ſwoimi, chcąc im pokazáć máłą tylko cząſtkę chwały, y iáſnośći
Matt. 17. ſwoiey, ile ná ten czás poiąć mogli: *Ecce nubes lucida obumbravit eos.*
℣. 5. Oto iáſny obłok zásłonił ich. Iáſny był; bo wedle Cornel: był za-
datkiem chwały Chryſtuſowey; bo w tym obłoku iáſnym miał ſię im
ukázáć wſtępuiąc do niebá. Záiáśniáłá ná ten czás w przemienieniu
iego twarz Nayświętſza, iáko słonce, ále dźiś iáſnieyſza nád wſzy-
Pſal. 103. ſtkie świátłá niebieskie: *Amictus lumine ſicut veſtimento*; y oświecáć
℣. 2. będźie ná wſzyſtkę wieczność, ono ſzerokie, á práwie niezmierzone
Apoc. 22. mięſzkánie Swiętych Páńskich: *non egebit lumine ſolis; lucerna eius eſt*
℣. 5. *Agnus.* Stánie ten Báránek w iáſnośći ſwoiey ná oświecenie káżde-
go z wybránych iego nád nieprzeliczone pochodnie, ábo y słońcá
ſáme. W tych trzech obłokách, álbo ráczey w trzech przymiotách
iednego obłoku, wſtępuie dźiś Jezus z tryumfem do niebá, ukázu-
iąc nam śćieſzkę y drogę zá ſobą; ábyśmy zá nim, iáko ptáſzętá zá
orłem, porywáiąc ſię od świátá, y źiemie, nábożnymi áfektámi zá
nim wylátywáli. Widźiał kiedyś Jzáiaſz Prorok wylátuiących ku nie-
mu w bogomyślności, dźiwney doskonáłośći Mężow Swiętych, y zá-
Iſaiæ. 60. dźiwił ſię: *Qui ſunt iſti; qui velut nubes volant, & quaſi columbæ ad fene-*
℣. 8. *ſtras ſuas.* Co to zá Mężowie? co zá ludzie, ktorzy iáko obłoki
wzbiiáią ſię wzgorę, y iáko gołąbkowie do okien ſwoich; to ieſt,
záglądaiąc do przybytkow niebieskich. Niemożemy ináczey, tylko
w podobieńſtwie obłoku Chryſtuſowego, y przymiotách iego, wzbi-
iáć ſię ku niebu. A naprzod, potrzebá nam wſtępowáć zá Chryſtu-
Apoc. 11. ſem: *In nube rorida*, w obłoku rośiſtym. Wſpomina Ian Swięty, że
℣. 12. zá czáſow Antychryſtá pokáżą ſię Eliaſz y Enoch zesłáni od Bogá;
áby dáli świádectwo o Chryſtuſie y náucze iego; ktorych potym An-
tychryſt pozábiia, y ćiáłá ich trzy dni leżeć będą ná ulicy Ierozolim-
skiey; po trzech dniách powſtáną żywi wskrzeſzeni od Bogá, y ſpu-
śći ſię po nich obłok w ktorym wſtąpią do nieba: *Et aſcenderunt in*
cœlum in nube. Czemu ich Chryſtus w obłoku zábierze? Poſpolićie o-
błoki powſtáwáią z exhálácyi, z wilgotnośći, z wáporow źiemie.
Uczyni ſię tedy z ziemie obłoczek, to ieſt, z łez y łámentow wybra-
nych Páńskich, ktorych tu świát ucisnął, y ná ten czás ſyn zátrá-
cenia Antychryſt uciśnie. Po tym obłoku wſtępowáć będą ći dway
wielcy Prorocy, iáko Anteſygnáni, reprezentuiący wſzyſtkich Elek-
tow Boskich; ktorzy nie ináczey wſtępuią do nieba, tylko w obło-
ku rośiſtym rozpływáiąc ſię we łzy pokutne, w dźdże y wody zbá-
wienne: *Plorans, aſcendet in fletu.* O gdyby mi tych opłákánych czá-
Ier: 48. ſow z oczu ludźi utrápionych, śćiśńionych, zniſzczonych zbieráć łzy,
℣. 6. ledwie

ledwie nie krwáwe, przyszło, śiłáby się z nich obłokow názbieráło; Ale ć w tym rośistym obłoku gotuie nam się chwałá wieczna, ktorą tylko samą, sercá y dusze násze śćiśnione, ochłodźić, y násyćić możemy: *Satiabor, cùm apparuerit gloria tua,* Potrzebá nam powtore śćigáć śládow Chrystusowych do niebá w białym obłoku; to iest, w czystośći dusze y sumnienia; bo nic zmázánego nie w nidźie do niebá: przeto mędrzec upomina: *Omni tempore fiant vestimenta tua candida*: Káżdego czásu niech będźie odźieżá twoiá biała; to iest sumnienie, y serce czyste; bo ći tylko błogosławieni ná ośiągnienie Krolestwá niebieskiego, ktorzy są czystego sercá; według słow Chrystusowych w Ewángeliey Swiętey. Trzebá się zá nim ćisnąć y w obłoku świetnym; bo w ćiemnośćiách grzechowych, y złych nałogách nikt śćieszki zá nim do niebá nie tráfi. Dla tego upomina Apostoł: *ut filij lucis ambulate*; Ták chodźćie, żeby was ćiemnośći nie ogárnęły; ále, żeby świát widźiał, że świećićie w świátłośći. Po tym zás znáć, kto chodźi w świátłośći, kiedy się chwyta skutkow y pożytkow iego, ktore są w szelkiey dobroći, w spráwiedliwośći, y prawdźie, iáko tenże wyraża Apostoł: *fructus enim lucis est in omni bonitate, & justitia, & veritate.* Nie poydźie żádna niespráwiedliwość zá Chrystusē do niebá. Jáko nádobnie Augustyn S. *Cum Christo non ascendit superbia, nō avaritia, non luxuria; nullum vitium nostrum ascendit cum medico nostro.* Nie wćiśniesz się zá Chrystusem do niebá pyszny, y dumny człowiecze; nie wnidźiesz zá nim chćiwy łákomcze; zámkną niebo przed tobą lubieżniku; y przed káżdym niesprawiedliwość czyniącym: *Et ideo, si post medicum desideramus ascendere* (są dálsze słowá August: Swiętego:) *debemus vitia, & peccata deponere.* A przeto ieżli zá Medykiem nászym pragniemy wstępowáć, potrzebá wszystkie występki y grzechy, iáko wielkie ćiężary, z siebie złożyć: zgołá sámá tylko cnotá do niebá kredensuie; przez ktorą y sam Pan naywyższy, tám się wyniosł: *Dominus virtutū ipse est Rex gloriæ.* Zołnierz niektory udał się ná peregrynácyą, y nábożnie náwiedzał wszystkie mieyscá, ktore obecność Chrystusowa poświęćiłá: Ná ostátek przyszedł do gory oliwney, gdźie po uczynioney modlitwie, wzdycháiąc serdecznie rzekł: Oto Pánie szukáłem ćię wszędy z pilnośćią; teraz gdym przyszedł ná mieysce, z ktorego wstąpiłeś do niebá, niewiem gdźie cię iuż mam więcey szukáć; roskażże duszy moiey, áby się do ćiebie dostáłá, y widźiáłá ćię ná oko ná práwicy Oycá Przedwiecznego w chwale nieskończoney siedzącego. Co wymowiwszy milusińko w Bogu zásnął. Towarzysze iego przyzowią medyká, rzecz samę iáko się stáło opowiedzą; Medyk ták sądźi, że z wielkiey rádośći serce się iego rozstąpiło: uczynią exenterácyą chcąc się lepiey dowiedzieć przyczyny, zá rádą medyká; y ználeziono, iákby ná dwoię rozkroione serce; á ná nim złotymi literami nápisane te słowa: *Amor meus IESVS Christus.* A kiedym iuż y ia przyszedł z Kazániem moim ná to mieysce, z ktorego Pan y Zbáwićiel, wstąpił chwalebnie do niebá; niechże y mnie grzesznego przez dobroć, y łáskę twoię to potka szczęśćie; że, nie mogąc ćię dáley wyszukáć ná źięmi, niech serce moie tákiemi nápełni się żądzámi, aż do rozdźielenia się z ćiáłem dusze moiey ku tobie w niebo wzdycháiącey: Niech się te litery chárákterem naydroższey krwi y zasług twoich zápisane, reprezentuią w sercu moim; *IESVS meus, amor meus*; IEZVS moy, miłość moiá. Amen.

Psal. 16. ℣. 15.

Eccl. 9. ℣. 8.

ad Eph. 5. ℣. 6.

℣. 9.

Psal. 23 ℣. 10.

KAZANIE
Ná dźień Niepokalánego Poczęćia Nayświętszey Pánny MARYEY.

Extollens vocem quædam mulier de turba, dixit illi: Beatus venter qui te portavit.

Lucæ 11.

Podniozszy głos niektora niewiástá z rzeszе rzekłá mu: Błogosłáwiony żywot &c.

MAdrze, y mężnie tá pobożna z rzeszy niewiástá wykrzyknełá dźiś chwałę Mátki Boskiey niepokalánie poczętey N. K. Wprá-wdźieć głosy, y okrzyki w gminie, w rzeszy, y pospolstwie, pod czás mniey potrzebne, y niebespieczne bywáią. Napátrzymy się nie raz, y násłuchamy w oyczyźnie nászey; iáko okrzyki, huczki, y nieuważne głosy, w zgromádzeniu, częste konfuzye, rozruchy, zámie-szánia, kollizye, y desperáckie spráwuią rezolucye. Ale głos ten dźi-śieyszey z rzeszy niewiásty, głos zbáwienny, głos pożądány. Záwsty-dza iedna z gminu niewiástá pysznych Fáryzeuszow, ktorzy milczą; konfunduie czártá, *Dæmonium mutum.* Tłumi y zábiia Herezye, Ary-uszá, Eutycheszá, Nestoryuszá: zátyka im bluźnierskie ustá głosem y okrzykiem swoim, że milczeć muszą: *Vt & præsentium procerum calu-mniam, & futurorum confundat hæreticorum perfidiam.* O dałżeby mi Bog dobrotliwy! ábym y iá dźiś grzeszny Kápłan w tey rzeszy, w tym zgro-madzeniu wászym mogł godnie wykrzyknąć chwałę, y niepokaláne Poczęćie Przeczystey Dźiewice Mátki Bożey: *Beatus venter qui te porta-vit &c.* Błogosłáwiony; y po tysiąckroć błogosłáwiony żywot twoy Pánieński, w ktorymeś Bogá Wćielonego poczęłá y unośiłá: błogo-słáwione pierśi Pánieńskie mlekiem z niebá nápełnione, ktore on ssał, y przy ktorych się odchował ná zbáwienie y odkupięnie násze: bo tá-kie iest nabożne niektorych zdánie Doktorow SS. że Chrystus tyle wy-lał krwie swoiey nayświętszey w męce swoiey zá nas; ile kropel mleká wyssał z pierśi Mátki swoiey. To Swięto álbo Uroczystość niepoka-lánego Poczęćiá ieszcze przed Syxtusem IV. ktory nádał odpusty słu-cháiącym Mszy S. álbo obrządku Kośćielnego o Niepokalánym Poczę-ćiu, rozeszłá się naprzod po Krolestwie Węgierskim, z okázyi obiá-wienia iednemu Krolowi Węgierskiemu; iáko świádczy *Franciscus Van-nes.* Potym przez Anzelma S. Arcibiskupá Kántuáryiskiego w niebespie-czeństwie náwáłnośći morskiey z niebá upomnionego, po Krolestwie Angielskim, Fráncuskim, á ná ostátek y po wszystkim Chrześćiáństwie rozgłoszone. Dla tego cáłe Neápolitáńskie Krolestwo z Prorexem swoim, wszystkie *status*, wszystká zwierzchność, Rády, Rycerstwo, szkoły, Akádemie solemny ślub uczynili y przysięgli w Roku 1618, ták iáwnie iáko y prywatnie bronić ná káżdym mieyscu Niepokalánego Poczę-

Marginal notes: Ven. Beda. — Luc. 11.

Poczęćiá Mátki Boskiey; Páweł V. ná ten czás ná Stolicy Apoſtolskiey ſiedzący ſurowie przykazáł pod karániem Kośćielnym; ażeby áni ná ámbonách, áni ná Káthedrách, áni w ſzkołách, nikt ſię nie ważył mowić, piſáć, drukowáć, przećiwko Niepokalánemu Poczęćiu M. B. Dawniey ieſzcze to Swięto y Uroczyſtość, ſámo zágáiło, y wykrzykneło niebo (iáko napiſał *Vincentius*) *Poſtquam corpus B. Mariæ fuit formatum, & anima creata, ſtatim Angeli fecerunt in cælo feſtum Conceptionis.* Ják prętko ukſztáłtowáne ieſt ćiáło Nayświętſzey Pánny w żywoćie Anny S. y ſtworzona od Bogá duſzá iey, z nim ſię złączyłá; nátychmiaſt Aniołowie SS. uczynili święto Poczęćia iey bez zmázy, przy ták ſolemney Bogá ſámego kánonizácyi. Mieli ten przykaz od Bogá Izráelczykowie, áby z tryumfem y z weſelem nowomieſięczną odpráwowáli uroczyſtość. O czym y Prorok Krol: *Buccinate in neomænia tuba, in inſigni die ſolemnitatis veſtræ; quia præceptum in Iſráel eſt.* Powáżny Lyránus tłumáczy; że to święto odpráwowáło żydoſtwo ná záwdźięczenie dobrodźieyſtw Boskich, oſobliwie w rządzęniu y ſpráwowániu rzeczy ſtworzonych, Páńſtw, Kroleſtw, Monárchiy, y cáłego świátá: *In omnibus novilunijs faciebant feſtum propter beneficium Divinæ gubernationis.* Iednák Auguſtyn S. dóćiekł w tym inſzey táiemnice; że tá nowomieſięczna uroczyſtość, ukázowáłá wpráwie, álbo ſtánie łáski nowe święto, dźiwney y nowey kreátury, w naywyżſzych dárách, łáskách, y przywileiách ſtworzoney, y záraz w punkćie poczęćia, przez zásługi Chryſtuſowe kánonizowáney: *Hæc lunæ celebratio* (mowi tenże S. Doktor) *novam creaturam, quæ per Chriſtum facta eſt, prænuntiabat.* A ktoraż to táka? ſámá tylko iedyná Przenayświętſza Dźiewicá Márya: ſámá nowa, nie widána, ſámá nie znáiąca ſtárego Adámá; ſámá przed wſzyſtkimi wybránymi, záraz w Poczęćiu ſwoim, ná zasługách Chryſtuſowych ufundowána: *facta per Chriſtum.* Co obſzernieyſzym zechcę obiáśnić dyskurſem. Z pomocą tey Przeświętey Pánny, ná rádość, poćiechę, y uweſelenie ſerc wáſzych.

Ser. 2. de Nativ. B. Mariæ.

Levit. 23.

Pſal. 80.

Nie wiem ná iáką to kiedyś, Imieniem Boskim, Ieremiaſz Prorok Ierozolimie, y cáłemu Kroleſtwu Izráelskiemu kazał ſię zdobywáć nowość: *Novate vobis novale, & nolite ſerere ſuper ſpinas viri Iuda & habitatores Ieruſalem, ne fortè egrediatur ut ignis indignatio mea, & ſuccendatur, & non ſit qui extinguat, propter malitiam cogitationum veſtrarum.* Czyńćie ſobie nowálie, álbo niwy; to ieſt, nowe role; á nie ſieyćie ná ćierniu mężowie Iudá, y obywátele Ierozolimy; áby ſnáć nie wybuchnął, iáko ogień, gniew, y zápálczywość moiá; á nie będźie ktoby ugáśił, dla złośći zamysłow wáſzych. Coby nam te nowiny, álbo niwy wyrażáły; wytłumáczył drugi Prorok: *Facite vobis cor novum, & ſpiritum novum.* Ná nowe ſerce, ná nową duſzę, ná nowe obyczáie zdobywáć ſię każe Bog przez Proroká. Tá to ieſt nowość, to nowálie, ktorymi ſię niebo delektuie, y kontentuie, kiedy ná ſercách náſzych iáko ná nowey roli, nowe cnoty wzraſtáią. Weyzrzyćieſz ſámi w ſię, coście ná tey roli zaoráli, álbo záſieli? czy nie ten oſet, álbo ćiernie; iáko kiedyś żydoſtwu wymawiał Ozeaſz Prorok: *Aráſtis impietatem; meſſuiſtis iniquitatem, comediſtis frugem mendacij:* Záoráliśćie niezbożność, zbieráliśćie niepráwość, iedliśćie owoc kłámſtwá, fałſzow, zdrády, obłudy, nienáwiśći &c. Więc wrácam ſię do słow Prorockich: *Novate vobis novale.* Precz wſzelkie zbutwiáłośći, precz záſtarzáłe karcze złych nałogow; precz do grzechu okázye, ſwobody, delicye, wczáſy, y roskoſzy. Albo ieſzcze przydam słowámi Apoſtolskiemi:

Ierem. 4.

Ezech. 18.

Oſeæ 10.

1. Co. 5. *Expurgate vetus fermentum, ut sitis nova conspersio.* Precz zgniłe kwásy grzechowe z naczynia serc wászych; ázebyśćie stáli się nowym záczynieniem. Zárážił, y zákwáśił grzech wszystek narod ludzki, y wpędźił w korrupcyą duszę y ćiáłá násze; ták, że się z tą rdzą záiádłą
Iob. 3. wszyscy poczynamy y rodźimy: ná co wyrzekáć muśiemy. Oto ieden
Psal. 50. przeklina dźień národzenia, y noc poczęćia swego: *Pereat dies, in qua natus sum, & nox, in qua dictum est; conceptus est homo.* Drugi iáwnie wyznáwa, y skwierczy: *Ecce enim in iniquitatibus conceptus sum; & in peccatis concepit me mater mea.* Oto w nieprawośćiách poczęty iestem, y w grzechách poczęłá mię w żywoćie swoim mátká moiá. Zgo-
Ierem. 6. łá wszyscyśmy skáżeni: *Corrupti sunt universi.* Albo iáko iáwnie
ad Rō. 5. nápisał Apostoł: *Per unum hominem in omnes homines mors pertransijt, in quo omnes peccaverunt.* Z iednego człowieká, to iest, pierwszego Adámá Rodźicá nászego rozszedł się grzech, śmierć, y korrupcya, ná wszystko plemię iego, ná wszystek narod ludzki; wszyscyśmy zbutwieli, y potrzebowáliśmy renowácyi, przez krew, zasługi, mękę, y śmierć Iezusowę; y nie mogliśmy się ináczey dźwignąć z tey korrupcyi do żywotá; dopiero, gdy spędźił z nas stárego Adámá
Eph. 4. Chrystus: *veterem hominem qui corrumpitur.* Spędźił trąd, y zárázę
Hæbr. 10. grzechową: *Purgationem peccatorum faciens;* dał nam żywot śmierć u-
Eph. 2. morzywszy: *Cum essemus mortui peccatis, convivificavit nos in Christo.* Dopiero ukázał nam nowálie pożądáne, y wszystko odnowił: odnowił dusze y sercá násze przez Sákrámentá SS. zasługámi swoiemi;
2. Cor. 5. odnowił zárosłe role serc nászych ostem, y chwastem: *Vetera transierunt, & ecce facta sunt omnia nova.* Ukazał nam nowe drogi, y przetorował śćieszki ku oyczyźnie nászey, y pożądáney wiecznośći: *Initia-*
Hæbr. 10. *vit nobis viam novam.* Sámá Przenayświętsza Dźiewicá Márya, iáko nigdy żadney nie podlegáłá skáźitelnośći, przez grzech zepsowáney nátury, (bo się w sámey poczęłá Boskiey spráwiedliwośći; iáko ten iey
Isaiæ 54. Przywiley wyráźił Prorok: *Noli timere, non confunderis, neq; erubesces, & in justitia fundaberis.* Nie obáwiay się Nayświętsza Márya; nie będźiesz záwstydzona w Poczęćiu twoim; bo ćię zászczyći spráwiedliwość Páná twoiego) ták też żadney nie potrzebowáłá renowácyi, záwsze byłá nowa, y od wszelkiey zászczycona korrupcyi zasługámi Chrystusowemi: *Facta per Christum.* Wprawdźie może się komu rośćić tá trudność; iáko Mátká Boska w Poczęćiu swoim mogłá bydź ufundowána ná zasługách Chrystusowych? ktorym práwo nátury usta-
Oratione de Nat. B. M. pić muśiało (iáko nápisał Dámáscen S. *Natura gratiam antevertere minimè ausa est*), poniewaz náucza S. Theologia, że to tylko przypisuie się zasługom Chrystusowym iáko głowie przeznáczonych do niebá; co należy do przeyzrzenia, álbo predestynácyi wybránych do okupienia, do zbáwienia y żywotá wiecznego, y názywa się: *Gratia per Christum:*
ad Eph. 10. O czym Apostoł *Benedixit nos omni benedictione spectali in cælestibus in Christo, in vitam æternam:* ále iednák, co należy do Poczęćia, do stworzenia, y pierwszego iestestwá nátury, przypisuie się Boskiey wszechmocnośći uprzedzáiącey zasługi Chrystusowe: *Ordo prædestinationis & gratiæ. præsupponit ordinem naturæ.* Mamy iednák wiedźieć, że dwoiáki iest skutek zasług Chrystusowych: *Curationis & præservationis* uleczenia, y záchowánia: Leczą nas wszystkich, cośmy zgrzeszyli w Adámie, nikogo nie wyiąwszy, zásługi Chrystusowe, ten drogi oleiek Nayświętszey Krwie iego, iáko śmiertelnie zránionych żądłem piekielnego węzá, iáko zárázonych iádem y trućizną grzechu pierworo-

dne-

dnego; ále w Nayświętszey Máryi pokázał się tylko skutek męki, y zasług Iezusowych *praeservationis*; że iey nie dośiągł iádowitym żądłem smok piekielny, że byłá wolna *ab incursu, & daemonio meridiano*, (insza wersya czyta, *à morsu insidiantis in meridie*) zá przeyzrzeniem zasług Chrystusowych: iáko wyznáwa Kośćioł S. w dźisieyszey kollekćie: *Deus, qui ex morte Filij sui praevisa, eam ab omni labe praeservasti.* Boże, ktoryś zá przeyzrzeniem śmierći Syná twego záchowal ią od wszelkiey zmázy &c. nie było to nie podobno Bogu. O czym S. Thomasz, Doktor Anielski prowádźi dyskurs: *Potest aliquid creatum inveniri, quo nihil purius esse potest in rebus creatis, si nulla contagione peccati inquinatum sit: & talis fuit puritas B. V. Mariae, quae à peccato originali, & actuali immunis fuit.* Może się ználeść kreáturá, ktoraby między wszystkim stworzeniem byłá nayczystsza, y naypięknieysza, żadney nie máiąca w sobie zárázy grzechowey: táka byłá pięknosć y czystość Nayświętszey Máryey, ktora, y od pierworodnego, y od uczynkowego grzechu wolna byłá. Toż y Augustyn S. rzetelnie wyráźił: *Cogitent disputatores naturarum leges, & divinarum rerum virtutem; quia non ex natura rerum Divinae leges pendent, sed ex Divinis legibus naturae rerum, & leges manare probantur.* Zważyć dobrze potrzebá, że moc y práwá Boskie, nie idą z początkow álbo práw rzeczy stworzonych; ále ráczey wszystkie kreátury podlegáią práwu Boskiemu. Należáło to Przenayświętszey Máryi z szczegulnego przywileiu, żadnemu z Elektow nie pozwolonego, ażeby byłá naymnieysza ćień grzechowa ná nię nie padłá, ktora w żywoćie swoim począć miáła tego, od ktorego wszelki grzech dáleki. Osobliwe to dźieło rády y wszechmocnośći Boskiey: *Opus aeterni consilij Maria*; ták ią názywa Augustyn S. iákoby chćiał rzec, że ták iest zácna, ták piękna, y czysta, ták ozdobna kreáturá Nayświętsza Márya; że gdyby Bog potrzebowáł rády około stworzenia rzeczy, álboby nie było ták skuteczne, y nieskończone Boskie iego *Fiat*, wiecznąby rádę około stworzenia tey S. Pánny czynić muśiał. Toć rozumiem chćiał wyráźić y Mędrzec, kiedy ią názwáł iednym czystym zwierćiádłem Boskich dźilnośći: *Speculum sine macula Dei operationis.* Grecka literá czyta: *Energiae & efficacitatis*; to iest, że naywiększą pokázał Bog energią w stworzeniu tey Pánny: bo, cokolwiek pięknośći y ozdoby ználeść się mogło we wszystkich rzeczách stworzonych cokolwiek dárow, y łásk nadprzyrodzonych, to wszystko w niey záwarł; tákdálece, że w niey y sáme iego Boskie przymioty, co do skutku, iáko w czystym zwierćiedlę przez cudowną záiáśniáły reflexyą: záiáśniáły w niey promienie słońcá spráwiedliwośći, ktore ten nowy mieśiąc, *Pulchra ut luna*, oświećiły. Wrácam się tu do tego, com ná początku powiedźiał, o nowomięśięczney uroczystośći; czemu to Swięto odpráwowáli Izráelczykowie z roskazánia Bożego pierwszego dniá mieśiącá? ponieważ ieszcze w ten czás mieśiącá ná niebie nie widáć; słuszniey było (zdámi się) w ten czás święćić, kiedy się pokázowáć, y świećić poczyna. Figurá to byłá (iákom rzekł z Augustyná S.) *Neomaenij*, álbo poczęćia tego nowego mieśiącá Nayświętszey Máryey. Powiádáią Astrologowie, ktorzy przez instrumentá máthemátyczne ná nowiu mieśiącá dochodzą; że pierwszego dniá, z iákiegoś sekretu natury, w swoim cyrkule obráca się ku niebu, y tam záraz iasno świeći, dopiero powoli ku źiemi się schyla y obráca. Nayświętsza Márya, iáko mieśiąc ozdobny w żywoćie Anny S. utáioná, nim się pokazáłá świátu, w punkćie poczęćia swego świećiłá niebu promieńmi słońcá spráwiedliwośći

Psal. 90.

lib. 1. sent. dist. 44. q. 1. art. 3.

lib. de sen. cont. Manich.

August.

Sap. 7.

pierworodney, y łáski. Zgołá wszystko się w niey nád bieg przyrodzony dźieie; od Bogá, od zasług Chrystusowych swoy początek bierze, y sámym się tylko nieskończonym Bogiem kończy. Opisał nadobnie y wyráźił początek, álbo rodzay tey S. Pánny Ewángelistá Łu-
Lucæ 3. kasz S. kiedy od Iezusá záczą wszy (*Et ipse Iesus erat incipiens, quasi annorum triginta*) Bogiem zákończył: *Qui fuit Adam, qui fuit Dei*: iákoby cyrkuł iákiś uczynił: mowi dowćipny Rupert: *Nonne initium & finem conjunxit, & circulum fecit.* Coż to zá cyrkuł? pewnie nie ow szkolny co go *vitiosum* zowią; ále dźiwny bárzo: *Deus Deo tangitur.* (Kommentuie dáley tenże Doktor) *In Deiparæ Immaculata Conceptione, Mariæ conceptio à Christo Deo oritur, & in Deum ipsum finitur.* Bog poczyna, y Bog kończy, y záwiera linią rodzáiu Nayświętszey Máryi. Wprawdźiec subtelne święte ćiáło Pánieńskie Nayświętszey Máryey z Adámá rodzay y początek swoy bierze; ále bez wszelkiey zárázy, bez wszelkiey mákuły, ponieważ nie náleżáłá do niego iáko do głowy moralney: záczym w tymże momenćie, w ieden się dźiwny kándor świá-
Serm. de assumpt. B. V. M. tłośći przemieniłá: *Caro Virginis* (mowi *Petrus Damian*:) *ex Adam sumpta, maculas Adæ non admisit, sed singularis continentiæ puritas in candorem lucis æternæ conversa est.* Y ták się stáłá niezmierzona, ták nie ográniczona w łáskách y dárách nádprzyrodzonych, że się tylko sámym mogłá zákończyć Bogiem, y w tey sámey, iedney nowey kreáturze Bog swoie zkoncentrował komplácencye: *Complacuit Domino in te, &*
Isaiæ 62. *gaudebit super te Deus tuus.* Upodobał ćię sobie Bog z cáłey mássy skáżoney nátury ludzkiey, y w tobie przez naywyższe łáski y dáry ná wszystkie wieki roskoszowáć będźie. Przysłucháć się emulácyi, álbo ráczey czystym, y świętym pieszczotom niebieskiego oblubieńcá, z tą Nayświętszą Dźiewicą, od wiekow sobie zá Mátkę zordynowáną:
Cant. 5. *Ecce tu pulchra es amica mea, ecce tu pulchra es.* Otoś ty piękna przyiáćiołko moia, otoś ty piękna: *Ecce tu pulcher es dilecte mi, & decorus: lectulus noster floridus.* Otoś ty piękny oblubieńcze moy, y pełen uro-
In Cant. dy; łożeczko násze kwiećiem usłáne. Galatin: czyta: *Conceptio nostra est florida & odorifera, absq; peccati corruptione.* Poczęćie násze czyste, kwitniące y wonieiące bez grzechowey korrupcyi. A zás Rupert:
In Cant. iákoby w osobie iey mowi: *Verè ergo dicis mihi: ecce tu pulchra es; quia tu pulchritudo mea es; quod ego pulchra sum, totum tibi tribuendum est.* Záprawdę piękną mię zowiesz oblubieńcze moy, synu moy; boś ty sam iest pięknośćią moią, y cokolwiek we mnie iest ozdoby, wszystko to przez ćię, y przez zásługi twoie: A kiedy pełna fáworow, pełna z synem poufáłośći, pełna łásk y dárow naywyższych, ták przemożna, że y sáme-
S. Method. Græcus. go Bogá trzyma w obligu: *Euge Maria, ipsum Deum semper debitorem habes.* Zá to, żeś udźieliłá w Pánieństwie czystey krwi swoiey ná nayświętsze człowieczeństwo Iezusowe. O iáko wielka ztąd rośćie poćiechá ták grzesznym iáko y spráwiedliwym! *Duo ubera virginis, gemi-*
Rychardus. *næ dilectionis lac fundunt; nam & reis impetrat veniam, & justis gratiam.*
Iob. Oná, iáko naymiłośiernieysza, bo rázem z nią miłosierdźie z żywotá Mátki iey wyszło, máiąc w opiece wszystkich Elektow y grzesznych, záwinionym odpuszczenie, á spráwiedliwym pomnożenie łáski, y státeczność w spráwiedliwośći uprásza. W iey opiece, y protekcyi wszy-
Prov. 8. stkie Páństwá, Krolestwá, y Monárchie: *Per me Reges regnant, per me Principes imperant.* Swiádczy text S. że gdy zá Krolá Asuerá lud Izráelski, przez złość, y záwźiętość pysznego Amáná pierwszego dworzániná Krolewskiego, w ostátnim práwie zguby swoiey zostawał niebe-

spie-

ſpieczeńſtwie, pokazáło ſię ná poćiechę nowe ná niebie świátło (*Nova lux oriri viſa eſt Iudæis, gaudium honor & tripudium.*) Kiedy y Amán nieprzyiaćiel głowny ná ſzubienicy záwieſzony, y żydowin po Krolewsku uſzánowány, y lud od śmierći przez ſpráwiedliwy wydány wyrok, wybáwiony zoſtał. Nie wypádło wam rozumiem z świeżey pámięći, iáko nie dawno cáłe Chrześćiáńſtwo od Pogáńſtwá zgromádzonego, práwie ze trzech części świátá; od Turkow, Tátárow, Murzynow, Arábow &c. w wielkiey zoſtawáło konſternácyi; żebráliſmy, y wyglądáli wſzyſcy z niebá rátunku; przyſpiáło ná pomoc to nowe świátło Przenayświętſzą Márya; że y Pogánin máłą garśćią Chrześćiáńskiego woyská ſromotnie záwſtydzony, y cáłemu Chrześciáńſtwu ſtáłá ſię rádość, weſele, y poćiecha; *gaudium, honor, & tripudium.* Zá co niech bedą wieczne dźięki Bogu, y Nayświętſzey Máryi. Kiedy Heráklius Ceſarz woiował Perſow Roku 626 świádczą Greckie Hiſtorye, że zá przyczyną Mátki Bożey, ktorą ſobie wźiął zá naypierwſzą po Bogu pomoc, y obronę ná cáłą woynę, podczás walney bitwy ſpadł grad niezwyczayney wielkośći ná nieprzyiaćioły iego, y śiłá Pogáńſtwá nátłukſzy, ták ſię zmieſzáli, że pierzchać, y ućiekáć muſieli; y sławne z nich Rzymiánie otrzymáli zwyćięſtwo. Stánie nam tedy zá dźiáłá, zá kártány, y wſzelką obronę, protekcya Naświętſzey Máryi, gdy ſię do niey nábożnie ućiekamy. A nie tylko Páńſtwá álbo Kroleſtwá, ále y káżdego człowieká do ſiebie ſię ućiekáiącego, by naywiękſzego deſperatá zwykłá rátowáć w niebeſpieczeńſtwie y oſtátniey toni. *Sinum miſericordiæ ſuæ aperit univerſis.* Siłáby mi przykłádow przywodźić; ieden tylko tu położę. Młodźian ieden ſzláchćic Polski, wielce ſwawolny, y roſpaſány ná wſzelką lubieżność; tráfiło ſię, że peregrynuiąc po cudzych kráiách y rożnych nácyách, począł przy nim w poſiedzeniu żwáwy heretyk bluźnić Imię Nayświętſzey Máryi; zięty żárliwośćia o cześć, y należyty honor Mátki Boskiey, dał onemu bluźniercy pięśćią w gębę; przyſzło potym do poiedynku, w ktorym Bog poſzczęśćił młodźianowi, że zábił onego heretyká, żadnego nie odnioſzſzy ſzwánku: á potym ſalwuiąc ſię od karánia uſzedł do Polski, iáko do oyczyzny ſwoiey. Po niemáłym czáſie ſwawolnie, y roſpuſtnie żyiąc, umiera bez należytey pokuty, y gdy iuż widźi przed ſobą piekło y wieczne potępienie, nie máiąc iuż znikąd rátunku, czárći około niego ſtoią, áby duſze porwáli, cále zdeſperował: aliśći oto Nayświętſza Pánná Márya pokaże ſię w wielkiey iáſnośći, y rozpędźiwſzy czárty; rzecze do naymilſzego Syná ſwego Iezuſá, ſędźiego żywych y umárłych: Synu moy, y tákże żołnierz moy, obrońcá honoru mego zginie? proſzę ćię pokornie, ſpoyrzy ná żywot moy w ktorymeś ſię począł; pátrz ná pierśi ktoremiś ſię odchował; á dáruy miłośiernie, y rácz skutecznie ápplikowáć iednę kropelkę krwi twoiey, ktorąś wźiął z wnętrznośći moich temu słudze memu; á ia przez łáskę twoię ſpráwię to, że obfite łzy pokutne z oczu wyleie, ná zmyćie y zgłádzenie grzechow ſwoich: y ták ſię ſtáło; bo zbrzydźiwſzy ſobie naprzod ſwawolne życie ſwoie, zá wſzyſtkie grzechy y wyſtępki rzewno płákáć począł, żáłuiac ſerdecznie, że kiedy Bogá, Páná, y dobrodźieia ſwego obráźił; áfekt nabożny ſercem tylko, bo iuż uſtámi nie mogł, do Mátki Nayświętſzey obracáiąc, skonał. A nátychmiaſt wźiąwſzy duſzę iego Aniołowie SS. zánieśli ią do niebá; iáko ſam potym iáwnie ſię iednemu Biskupowi Krákowskiemu pokazawſzy, rzetelnie opowiedźiał; ktory przedtym wiedźiał o złym żywoćie iego. Niechże

Eſth. 8.

ex vitis Epiſc. Cracov.

Petro Camrat.

y w nas będźie tá żárliwość ku Imieniu y czći należytey Nayświętszey Máryey, zástawiáiąc się zá cáłość honoru iey, by y sámym zdrowiem, y życiem: niech kwitnie w nas żywe ku tey Nayświętszey Niepokalánie Poczętey Dźiewicy nabożeństwo: á będźie nam w ostátniey przygodźie ná pomocy, gdy się ná oczy násze mrok śmiertelny rzući, gdy ná grzeszne dusze násze czárći czuwáć będą: będźie nam mowię zászczytem y obroną przed miłośiernym Synem swoim. O co ćię pokornie prośimy bez zmázy poczęta Nayświętsza MARYA. Amen.

KAZANIE
Ná dźień Národzenia Nayświętszey Pánny MARYEY.

De qua natus est IESUS.

Matt. 1.

Z ktorey się národźił JEZUS.

LUboć wprawdźie czás teráźnieyszy, w zámieszániu cáłego práwie Chrzesćiáństwa, nie ták do wesela y rádośći, iáko do meláncholij podáie okázyą; kiedy rozruch ná wszystek świát, zgrzyt, y szczeszt oręża woiennego słycháć; kiedy oraz wydáią się ná rożne częśći świátá lámenty y płáczliwe echá; przy dźiśieyszey iednák Uroczystośći Národzenia się ná świát Przeczystey Dźiewice Nayświętszey Máriey, nie káże nam Kośćioł S. meláncholizowáć; ále się ráczey weselić, y ćieszyć: *Cum jucunditate Nativitatem B. Mariæ celebremus,* Z wielką ućiechą y rádośćią káże nam święćić Swięto dźiśieysze Przebłogosłáwioney Pánny. Do czego nas y Augustyn S. w swoim pobudza Kazániu: *Adest nobis dilectissimi optatus dies, Beatæ ac venerabilis semper V. Mariæ; ideo cum summa exultatione gaudeat terra nostra, tantæ Virginis illustrata natali.* Przyszedł N. M. dźień pożądány, ktorego národźiłá się ná świát Przenayświętsza Dźiewicá: záczym weselić się źiemi potrzebá. A kogożby dźiś ták szczęśliwa y pożądána nowiná ućieszyć, y w duchu rozweselić nie miałá? kiedy tá Pánná ná świát się rodźi; ktora od wiekow iesżcze sporządzona, *ab æterno ordinata sum*, pierwszym Rodźicom nászym w ráiu obiecána, ná zniesienie przeklęctwá, y stárćie głowy piekielnego węża: *Ipsa conteret caput tuum.* Od Oycow SS. Pátryárchow, y Prorokow pożądána; z ktorey wszystko szczęśćie, y błogosłáwieństwo, wszystko wesele, y rádośći, iáko z skárbnice, álbo nieprzebrániey fontány pociech, wyniknąć miáły: *Causa nostræ lætitiæ*, noći Kośćioł S. O iák szczęśliwe wieki! ktore tę S. Pánnę przywitáły: *Certabant sæcula, quodnam ortu suo gloriaretur.* Weseli się ná ták pożądáną nowinę wszystko niebo, y rádoby się w ieden zebráwszy obłoczek ná źiemię spuśćiło; áby się stáło podnożkiem tey S. Pánny. Weseli się sámá Troycá Przenayświętsza, osobliwą iákąś máiąc komplácencyą w ták godney, w ták zacney, w ták piękney, y ozdobney, dźiłną ręką wsze-

S. Damas. orat. de nat. B. M.

wſzechmocnośći ſwoiey *ad extra* wyprowádzoney kreáturze, roskoſzuiąc ſobie w niey przez naywyżſze dáry y łáski; iáko w komplemenćie, álbo zebrániu wſzyſtkich ſwoich przymiotow y doskonáłośći, ile do skutku, iáko *in centro* wſzyſtkich cnot, y świątobliwośći, kſztáłtuiąc y ozdabiáiąc prześliczny domek dla wćielenia ſię Słowá Przedwiecznego: *Complacuit Domino in te; & gaudebit ſuper te Deus tuus.* Weſelą ſię Aniołowie SS. poniewaz przez tę Pánnę ruiny ich, y ogołocone kátedry niebieskie, z ktorych pyſzni ſzátáni wypádli, máia być náprawione y záſádzone, *Per te (o Maria!) elementa renovantur, homines ſalvantur, Angeli redintegrantur.* Weſelić ſię tedy ma y cáły świát, wſzyſtek narod ludzki, po kilku tyſięcy lát podnoſząc kiedyżkolwiek głowę z ćiężkich więzow śmierći (*E regione & umbra mortis*) ná záiáśnienie nowey Jutrzenki *ad ortum ſurgentis auroræ*, ktora fulgorem iáſności ſwoiey, okropne grzechow ćiemnośći, y noc onę śmiertelną w weſoły, y pożądány dźień ſzczęśliwey wiecznośći przemienić miáłá: *Prænuntia diei ſempiterni*; ták ią názywa dowćipny Rupert. Záczym y nam nie trzebá meláncholizowáć, ále ráczey z weſelem y rádośćią powitáć tę S. Pánnę. Więc ćię witámy iedyna po Bogu poćiecho; witamy ćię Oycá niebieskiego Corko, Słowá Przedwiecznego dźiwnie ſporządzona Mátko; Duchá Przenayświętſzego Oblubienico; wſzyſtkich łask, y dárow Boskich świątnico, nádźieio świátá, ozdobo wiekow, weſele narodow. Dáłbym ći tyſiąc tytułow (lubo y to máło) ále, że mi przy twoiey powadze, y doſtoynośći Máieſtatu twego milknie ięzyk, ieden ći ieſzcze przydam: Witamy ćię Páni, Krolowá, y Monárchini Polska, *Regina Poloniæ*. Poſpolićie národzone dźiatki zwykliśćie rożnemi wiązáć upominkámi. Ia nie mam czym wiązáć nowo narodzoney Przenayświętſzey Maryi. Oddáłbym iey w ręce imieniem Polskiego świátá, Berło upadáiącey Korony, ná znák poddáństwá y uniżonośći; ále wiem, że ią bez porownánia z ozdobnieyſzym przywitáło niebo, zá ſwoię dźiedźiczną ią Pánią, y Monárchinią przyznawáiąc: *Regina cœli, Regina Angelorum.* Rzucęż ie przećię pod nogi tey S. Pánny (wſzák rozgę Pánuiących, ktorey ſię ná początku Kazánia tego przypátrzemy, berło, y ſceptrum, zá iedno piſmo Boże rozumie) z tą nádźieią y ufnośćią, że nim, iáko z łáskáwośćią zrodzona, nie pogárdźi.

Isai. 62.

S. Anſel. in lib. de orat.

Iob. 3.

Rupertus

Dosyć wyráźnie ukázuie Prorok zdáleká národzenie ná świát Przebłogosłáwioney Dźiewice Nayświętſzey Máryey pod znákiem, álbo Allegorya wzraſtáiącey rozgi z rodzáiu Ieſſego: *Egredietur virga de radice Ieſſe, & flos de radice ejus aſcendet.* Wynidźie práwi Rozgá z linii, álbo rodzáiu Ieſſego; á z niey wyrośćie kwiát: ktore słowá Doktorowie Swięći y Kośćioł powſzechny, rozumieią o Pánnie Nayświętſzey. Ambroży S. ták tłumáczy: *Radix eſt Gens Iudæorum, virga eſt Maria, flos eſt Chriſtus.* Jákoby chćiał wymowić Prorok; iż tym ſámym, że z tey przedźiwney Rozgi, to ieſt, z czyſtego żywotá Pánny Nayświętſzey, miáł ſię národźić y wyniknąć prześliczny kwiát nátury ludzkiey, Słowo wćielone, Krol wieczney chwały, należáły iey rządy niebá, y świátá wſzyſtkiego, wſzyſtkie *inſignia*, wſzelkiey władzy y zwierzchnośći, wſzyſtkie rozgi, y ſceptra Krolewskie (bo ſię to zá iedno w Piſmie S. rozumie) Páństw, y Kroleſtw dyrekcye. Iáko mowi o ſobie: *Per me Reges regnant, per me Principes imperant.* Dwie rozgi, álbo berłá upátrzyłem z Piſmá S. w ręku Boskich, ná znák pánowánia, y naywyżſzey władzy iego nád

lib. 2. de Spir. S. cap. 5.

Prov. 8.

wszystkimi kreáturámi. Iedno berło, álbo rozgę groźby, y zápálczywośći; drugą rozgę ubłagánia, y łáskáwośći: *Assumpsi mihi duas virgas* (mowi sam Bog u Proroká) *unam vocavi decorem, & alteram funiculum*. Wźiąłem sobie dwie rozdzę; iednę názwałem ozdobą, á drugą sznurkiem. Miásto tego: *Vnam vocavi decorem*, czyta *Syrus* y *Arabicus*: *Vnam vocavi svavem, jucundam benignitatem*. Názwałem iednę znákiem łáski, miłosierdźia, y ubłagánia mego. *Alteram vocavi funiculum* (tenże text czyta) *alteram vocavi funem*, drugą názwałem powrozem; to iest, znákiem surowego rządu y pánowánia. A tę rozgę groźby trzymał Bog nád ludem Izráelskim ná znák, *alti Dominij*; to iest naywyższey władzy swoiey, wiążąc ich ćiężkimi práwámi, iáko powrozámi, z ktorych gdy wykraczáli, zrzucáiąc z siebie iárzmo Boskie, á udáiąc się do báłwochwálstwá: *Confregerunt jugum, ruperunt vincula*; wymawia im Prorok: chłostał ich bárzo, y dobywał ná nich twárdego, grubego powrozá, rozgi żelazney: *Vivo ego dicit Dominus Deus, quoniam in manu forti, & in brachio extento, & in furore effuso regnabo super vos, & subjiciam vos sceptro meo; & inducam vos in vinculis ferreis*. Zyię ia; (mowi Pan Bog) á w ręce mocney, y w rámieniu wyćiągnionym, y w zápálczywośći wyláney krolowáć będę nád wámi, y podbiię was pod rząd moy, y przywiodę was w okowách przymierza: y przepuszczał ná nich tyránny, dźikie Pogáńskie narody, Assyryiczykow, Philistynow, Moábitow, Mádyánitow, iáko srogie rozgi zápálczywośći, y gniewu swego: *Assur virga furoris mei, & baculus ipse est; in manu eorum, indignatio mea*: słowá Boskie. Przepuśćiłem ná nich Assur; to iest, narod Assyryiski, iáko rozgę gniewu y zápálczywośći moiey; iáko kiy twárdy, ktory im dokuczał, zábiiał, y w niewolą zábierał; w ręku ich zápálczywość moiá. Nie dármo w Arce Testámentu, álbo przymierza, przy mánnie, y tablicách kámiennych, ná ktorych spisáne były Práwá Boże, złożył też Moyżesz y kiy, álbo rozgę Aároná: o czym świadczy y Apostoł; áby pámiętáli Zydźi, iż ieźliby nie dotrzymáli z Bogiem przymierza, álbo łámáli práwá iego, że ná nich rozgá gotowa ná chłostę, y ukaránie. A nie tylko ná Zydy, y pogány, ále y ná złe Chrześćiány, ná Monárchie, Páństwá, y Krolestwá Chrześćiáńskie dobywá Bog tey rozgi; kiedy się nie rządzą słusznemi práwámi, kiedy w nich upadáią *cardines* spráwiedliwośći; kiedy się Praw Boskich y przyrodzonych, ustaw Kośćielnych dzieie konwulsya; kiedy zaboie, zdźierstwá, oppressye, y insze srogie kryminały bez káry uchodzą; kiedy wylewa z brzegow niepráwość; gubi, niszczy, chłosta, karze Bog, przez głody, nieurodzaie, woyny, powietrza, y rozmáite plagi; przenosząc Krolestwá od narodu do narodu. Doyzrzał tey rozgi w ręku Páńskich, oraz y z obosiecznym mieczem, z ust wychodzącym Ian S: *De ore ejus procedit gladius ex utraq; parte acutus; ut in ipso percutiat gentes; & ipse reget eas in virga ferrea*. Rozgi to są Páńskie, Pogáńskie narody; ktore Bog zá grzechy ná Chrześćiáńskie Krolestwá dopuszcza. Ták kiedyś Attylá náiezdzcá, y rozboynik Páństw Chrześćiáńskich, Lupusowi S. Biskupowi Trecenskiemu (gdy go spytał; ktoby był?) odpowiedźiał: *Ego sum flagellum Dei*. Zem ia iest, rozgą, biczem, y korbáczem Boskim. Tákże y Thámerlánes, Totylá, Hunnowie, Gothowie, Wándálowie byli to bicze, y rozgi Boskie; ktorzy wszystek práwie świát Chrześćiáński chłostáli, burzyli, niszczyli, y ruinowáli. Káligulá Cesarz Rzymski często mawiał w wśćiekłym okrućieństwie swoim, że

Zach.
Ierem. 5.
Ezech. 20.
Isaiæ 10.
Ad Hebr. 9.
Apoc. 19.

radbym, áby cáły Rzym, y wſzyſtek lud Rzymski, iednę tylko miał ſzyię; ábym mogł wſzyſtkich iednym ściąc zámáchem, y oraz pozábiiáć. Chłoſta Bog (iuż to minęło lat 40) Kroleſtwo náſze Polskie, dla złośći y grzechow náſzych; á przećię ſię nam áni śni o popráwie żywotá; choć czuiemy plagi, y bicze Páńskie, przećię ſię w złych zwyczáiách y nałogách náſzych nie popráwuiemy. *Peccati pœnam ſentimus* Vrb. VIII.
(mowię z S: Urbanem) *& peccandi pertinaciam non vitamus; in flagellis* Papa in
tuis infirmitas noſtra atteritur; & iniquitas non mutatur. Zácina nas ro- orat.
żnemi rozgámi, iuż to rebelliámi kozackiemi; iuż to Szwedámi, Węgrámi, Moskwą, domowymi roſterkámi, ſiecze powietrzem, głodem, nieurodzáiem, ogniámi, y ſpuſtoſzeniem; bodáy to nie te echá chło-
ſty, y biczow obiiáły ſię kiedyś zdáleká o uſzy Prorockie: *Vox flá* Nahum. 3.
gelli & micantis gladij, & fulgurantis haſtæ, & gravis ruinæ. Náoſtátek przepuśćił ná nas, *virgam furoris, & baculum indignationis*, gruby kiy Turecki; obawiáć ſię, áby nas nie dokonał; żeby nam nie przyſzło z ták wielą tyśięcy w niewolą zabránych, ięczyć w ćięſzkim iárzmie
Pogáńskim, y rzewnić z Threniſtą: *Ego vir videns paupertatem meam* Thren. 1.
(inſzy text czyta: *Videns afflictionem populi mei*) *in virga indignationis e-* Ierem. 48
jus. Zeby ſię z nas nie náśmiewáły narody: *Quomodo confracta eſt virga fortis, baculus glorioſus.* Iákoś poniżone y zdeptáne ozdobne Kroleſtwo! ktoreś kiedyś było poſtráchem Pogáńſtwá; iákoś przełamáne, y obálone przedmurze Chrześćiáńſtwá! Zácina Bog tą rozgą ſurowośći ſwoiey, y káżdego z nas w oſobliwośći; y zły, y dobry, y grzeſzny, y święty, y niezbożny, y ſpráwiedliwy, od tey ſię rozgi nie
wybiega. Opowiedział to z Duchá Bożego Iob ſpráwiedliwy: *Vnum* Iob. 9.
eſt, quod locutus ſum; & innocentem, & impium ipſe conſumit. Com rzekł, to mowię; że Pan Bog y niewinnego, y niezbożnego karze, y iákoby niſzczy; niewinnego kárze y zácina rozgámi; dopuſzczáiąc ná niego utrapienia, choroby, uboſtwo, złe ſąśiedztwo, kálumnie, uſzczerbki ná sławie, ná ſubſtancyi, ná fortunie; niemiłośiernych Pánow ná poddáne, áżeby wybránych ſwoich, iáko złoto w ogniu wyczyśćił, wyprobował: *Tanquam aurum in fornace probavit electos Dominus.* Złych zaś zácina, y kárze: (*Multa flagella peccatoris*) áżeby ſię popráwili, y upámiętáli, y długo ich ćierpi Pan Bog: o czym nadobnie Auguſtyn S: *Omnis malus, aut ideo vivit, ut corrigatur; aut, ut per eum juſtus exerceatur.* Ná to zły człowiek żyie, álbo żeby ſię popráwił; álbo żeby ſpráwiedliwego, dla więkſzey iego korony utrapił; álbo też ná to Sędźia ſpráwiedliwy długo go ćierpi, áby w nim mniey ználazł winy do ukarania. Przeląkł ſię bárzo tey rozgi pomieniony ſpráwiedliwy Iob; y w upokorzeniu modli ſię do Bogá: *Auferat à me virgam ſuam, & pavor ejus non me terreat:* Oddal odemnie Pánie rozgę twoię; á niech mnie ſrogość y boiaźń twoiá nie ſtráſzy. Iednák (o niewysławiona Boska dobroći!) przećiwko tey rozdze ſrogośći ſwoiey, y ſurowego pánowánia ſtáwia drugą rozgę: *virgam placationis*, ktorą oddał w ręce Pánnie Przenayświętſzey, y názwał ią *decorem, benignita-*
tem. Z gornego Syonu ſpuſzczona tá Roſzczká: *Virgam virtutis tuæ* Pſal. 109.
emittet Dominus ex Sion: ktora rigor Boskiey ſpráwiedliwośći, y gnie- ỳ. 2.
wu iego temperuie, záſtawiáiąc ſię zá Kroleſtwá Chrześćiáńskie, zá Elektow Páńskich, y zá ludźi grzeſznych, iáko iedyna ućieczká;
Refugium peccatorum.. O Krolu Aſſerze wſpomina text S: że był ſro- Eſther. 4.
gim bárzo, y ná ſámym weyrzeniu ſtráſznym (*Terribilis aſpectu*) ták, & 15.
że mu oczy zápálczywośćią, iáko ogniem pałáły; *ardentibus oculis*;

ták był ogromny w máieſtaćie, y tákiey powagi; że ſię pod gárdłem nie godźiło nikomu bez pozwolenia ná pokoy, y przed thron iego pokazáć, ná kogoby wprzod złotą rozgą ſwoią, ná znák łáskáwośći, nie wskazał. Przyſzło do tego, że Krolowa Eſther, bacząc w wielkim niebeſpieczeńſtwie wſzyſtek ſwoy narod ućiśniony bárzo od Amáná pierwſzego dworzániná Krolewskiego, zágrzána gorącemi prożbámi żydowiná iednego, y z politowánia nád narodem ſwoim, ośmieliłá ſię, że nád práwo y zákaz, ozdobiwſzy ſię pięknie, upſtrzywſzy, y uperfumowawſzy, weſzłá z pokorą przed thron y máieſtat Krolewski, iákoby chcąc zmiękczyć ſurowość iego, á oraz żebráć y prośić miłoſierdźia nád narodem ſwoim; álić oto Krol on ták ſurowy, obaczywſzy Eſter Krolową ták modno, y głádko przybráną, w ták piękney ozdobie, ſmutną iednák y zátrwożoną; ták, że z boiáźni ná twarz ſwoię upádłá; odmienił záraz ſurowość ſwoię, y iáko lew ſrogi przemienił ſię w łáskáwego báránká: *Convertitq; Deus ſpiritum Regis in manſvetudinem* mowi Piſmo S: Y nie tylko skazáł złotą rozgą ſwoią, ále powſtał z Thronu y Máieſtatu ſwego, y mile ćieſząc Krolową, wſzyſtko o co prośiłá uczynił; bo y dekret ná zgubę, y zniſzczenie narodu żydowskiego, skáſſował; y ſámego potym Amáná, tegoż narodu prześládowniká, ná ſzubienicy, ktorą był żydowinowi zgotował, obieśić kazał. Bog niedoſtępnego Máieſtatu, y nieskończenie ogromnieyſzego Thronu nád Krolá Aſuera (*Lucem inhabitans inacceſſibilem*) częſto ſię ná Kroleſtwá, y Páńſtwá Chrześćiáńskie exorbituiące gniewa; y ſurowo ſię ſtawia; ták, że z oczu iego wybucha płomień zápálczywośći; iáko go widźiał Dániel Pro-
Dan. 10. rok: *Oculi ejus ut lampas ardens.* Zákrywáią ná ten czás Aniołowie SS. twarzy ſwoie; nie śmie ſię nikt pokazáć przed oblicze iego: *An-*
Iſaiæ 30. *te faciem indignationis ejus quis ſtabit?* Sámá Przenayświętſza Márya (ktorą figurowáłá Krolowa Eſter) dźiwney pięknośći y urody, rowney, y podobney ſobie nie máiąca, ośmielá ſię, y upada przed thronem y Máieſtatem Boskim, z wielką pokorą, y uniżonośćią, miękczy, cnot niedośćigłych zápáchem, ſurowość iego: *Sicut virgula fumi, ex aromatibus myrrhæ, & thuris, & univerſi pulveris pigmentarij:* Y ták długo żebrze miłoſierdźia; poki Bog, miáſto rozgi zapálczywośći nie śćiągnie rozgi złotey ná znák oycowskiey miłośći, y ubłagánia; poki nas do ſiebie iáko dźieći ſwoich, iáko ſynow márnotrawnych nie przytuli, y łáskáwie nie przyimie. O! iák pilny ma dozor, y ſtáránie tá S. Monárchini, około Kośćiołá Chryſtuſowego: *Sceptrum orthodoxæ fidei;* ták ią názywá Cyryl Alexandryiski iáko czułe ma oko ná Páńſtwá, y Kroleſtwá Chrześćiáńskie, áby ich Bog w gniewie ſwoim nie zdeptał; *calcavi eos in furore meo.* Táć to ieſt oná czuyná Rozgá, ktorą kiedyś widźiał Ieremiaſz Prorok: *Virgam vigilantem ego video.* Inśi czytáią: *Virgam oculatam ego video.* Rozgę z oczámi byſtrowidzącą iá (mowi Prorok) widzę. *Gvilhelmus: Quis tam ple-*
Vieg. in Apoc. cap. 15. *nus oculis, quàm Mater Luminis? Quis pari ſolicitudine ſibi & alijs invigilat; ac Mater pietatis?* Ktoż więcey może mieć oczu nád Mátkę świátłośći! kto większą pilność, y ſtraż nád námi mieć może, iáko Mátká litośći. Tákże Epipháni S. Pánnę Przenayświętſzą *Multoculam;* inśi záś *centoculă*, ſto ok máiącą nazywáią. Im głębiey y byſtrzey w świetle chwały wiekuiſtey pátrzy w iſtotę Boską, y przenika ſerce Krolá wieczney chwały, tym pilniey upátruie potrzeby, nędze, y
S. Epiph. utrapienia náſze. *Quò enim ſublimiùs cor Regis aſpicit, eò profundiùs*
Divi-

Divinæ gratiæ pietatis, afflictorum & misereri, & miseris succurrere novit. Hom. 8.
Iużbyś było dáwno w złośćiách twoich w niekárnośći w uporze, y de laud.
rozpuſzczoney ná ſwawolą wolnośći upádło, y zgineło Polskie Kro- Virg.
leſtwo, ozdobne kiedyś y ſtráſzne narodom *Inclytum Regnum.* Iużby ćię
był dawno ſmok otwártą pożárł páſzczęką, iáko y inſze pobliżſze Kro-
leſtwá, y narody, gdyby nie to, że nád tobą tá Rożczká pilną ſtraż
odpráwuie: *Virga vigilans*, że ſię w osobliwą iey opiekę, y dyre-
kcyą ćiſnieſz, y z pokorą oddaieſz, że przyznawaſz tę S. Pánnę zá Pá-
nią y Monárchinią twoię; że w tobie ieſzcze nie wygásło(lubo iuż dużo
nádźiębło) iákiekolwiek ku niey nabożeńſtwo, w Szkáplerzách, Ro-
żáńcách, Koronkách, Godźinkách, poſtách, w ſpowiedźiách: y uży-
wániu Sákrámentow SS. Piáſtuie tá S. Pánná w opiece ſwoiey, nie
tylko Kroleſtwá, y Monárchie, ále y wſzyſtkich Elektow Boskich,
nie zpuſzcza z oká, y grzeſznych wypadáiących z łáski iego: tym mi-
łośierdźie, owym pomnożenie łáski upraſza: *Et reis veniam, & justis*
impetrat gratiam. Trzyma w ręku ſwoim *sceptrum*, álbo rozgę: *vir-*
gam vigilantem; ná znák protekcyi wybránych Páńskich, od wilkow
piekielnych, odchowuiąc ich ná pożądáną wieczność. Trzyma rozgę
Placationis, ná porátowánie grzeſznych, áby im wyżebráłá u Bogá mi-
łośierdźie. Zgołá nie máſz nikogo (mowi Doktor Seráphicki) ktoby
nie uznał dobrodźieyſtw, łask, y miłośierdźia od tey Pánny: *Quis* S. Bonav.
est super quem sol non luceat? quis est super quem misericordia Mariæ non
splendeat? Iáko słońce y złym, y dobrym świeći; ták Przenayświętſza
Márya, y ſpráwiedliwym, y grzeſznym otwiera miłośierdźie; *sinum*
suæ misericordiæ aperit universis. Onáć to ieſt Rozgá cudowna Moyże-
ſzowa: *Maria in virga Moysis primitùs figurata*; ná obronę y protekcyą Offic. Brev.
náſzę. Chceſz człowiecze w tey podroży twoiey, proſto, y beſpie- Rom.
cznie bieżeć ku wiecznośći, przez burzliwe, y niebeſpieczne świátá
tego morze; áby ćię fále, y náwáłnośći iego nie pogrążyły, podźże
proſto zá dyrekcyą tey Rozgi, ktora wſzyſtkie uprząta náwáłnośći, y
sáme głębokie nurty rozcina; y murem ie ſtawia Elektom: *Eleva* Exod. 14.
virgam super mare; & divide illud; ut gradiantur filij Isráël in medio ma- ℣. 16.
ri per siccum mowił kiedyś Bog do Moyżeſza. Uprágnąłeś iáko ieleń
do źrzodła żywego, y chceſz ſię nápić zbáwiennych wod z opoki;
to ieſt, z ran Iezuſowych wytryskáiących ná żywot wieczny: *Petra*
autem erat Christus; ábyś záſchłą duſzę twoię w grzechách, y w ogniu
pożądliwośći, záśilił, y odwilżył humorem łáski Boskiey; podźże
do tey Rozgi: *Tolle virgam, & loquere ad petram, & illa tibi dabit a-* Num. 20.
quam. Sprawi to Przenayświętſza Márya, że y z twárdey opoki, z zá ℣. 8.
kámiáłego ſercá twego, łzy pokutne zá grzechy twoie z oczu wytry-
śnieſz, y z żywey opoki (*ex fontibus Salvatoris*) náczerpaſz wody mi-
łośierdźia, łáski y poćiech niebieskich. Chceſz pokonáć, y tryumfo-
wáć z duſznego nieprzyiaćielá twego przeklętego czártá; ináczey te-
go nie dokażeſz, tylko z pośiłkiem tey rozgi: *Assur virgâ percussus.* Isaiæ 30.
Aſſur ſymbolizuie pyſznego ſzátáná, według Tłumáczow Piſmá Bo ℣. 31.
żego. Nie ináczey *Banaias*, ktory ſię tłumáczy *Filius Domini*, reprezen-
tuiący ſynow Bożych, pokonał y poráźił ſtráſznego Murzyná, wyſo-
kiego ná pięc łokći, ktory wyrážał czártá przeklętego, tylko mocą
tey Rozgi (*Descendit ad eum in virga*; mowi Piſmo S:) y zábił go włá-
ſnym orężem iego. Chceſz náoſtátek człowiecze skoſztowáć słod-
kiego plaſtru miodu zasług Iezuſowych; (*Favus distillans labia ejus*)
chceſz ſię rozpłynąć w słodyczy miłośći iego, uczyńże iáko drugi

1. Reg. 14. ℣. 17. *Ionathas* Krolewic (*extendit Ionathas ſumitatem virgæ; & intinxit in fa-vum melis*) przyſtąp z pokorą poufale do tey Rożczki, w ktorey ſam
Brev. Rō. in Feſt. S. Cecil, Duch Przenayświętſzy iáko pſzczołká prácowita: *Quaſi apis argumentoſa*, miſternie, ten naysłodſzy plaſtrzyk miodu, to ieſt, Nayświętſze Człowieczeńſtwo Iezuſowe zárobił, y ſamże Duch S: zámaczał te Rożczkę w morzu słodkośći zasług Chryſtuſowych: *Ex morte Filij ſui prævisâ.* á nadſtaw ſercá y duſze twoiey; ſpłynie ná ćię, iáko przez kánał iáki, by iedná kropelká tey słodyczy niebieskiey; á náſyći ćię doſtátecznie y oświeći oczy twoie duſzne, ſpoſobiąc ie do widzenia
1. Reg. 14. ℣. 27. Bogá w iáſnośći chwały: *Et illuminati ſunt oculi ejus*; mowi o Ionáćie Piſmo S. A ponieważ tá Przeczyſta Dźiewicá, Páni, y Monárchini niebá y źiemie, ták ſię łáskáwie y miłośćiwie ſtawia przećiwko Páńſtwom, Kroleſtwom, y Monárchiom Chrześćiáńskim, przećiwko Elektom Boskim, y przećiwko ſámym grzeſznikom; toć iá iuż z dobrą nádźieią, y poufáłośćią, rzucę pod nogi tey S: Pánny berło álbo rozgę upádaiącey Korony Polskiey. Nápiſał Pòèta o iákieyś mężney
Pòèta. Krolowy, y Heroinie: *Populeam virgam Mater Regina tenebat.* Ale ia ſię z rozgą, álbo ſceptrem Polskim nie chcę piąć ták wyſoko, ábym ie miał podáć w ręce tey S: Pánnie; doſyć, że pod nogámi iey zoſtawáć będźie; á tam go żadna przećiwność nie doſięże, nie przełamie záwźiętość, żadna moc, y śiłá Pogáńska &c. Rzućmy ſię y ſámi z pokorą pod nogi tey S: Pánny; á tám skuteczną znaydźiemy obronę, od świátá, od czártá, y od piekłá ſámego. Zwyczaynie przy národzeniu dźiatek rożne wrożki czynićie; każdy z nich ſobie życząc poćiechy. Wiem ia iednę wrożkę od ſámego Ducha S: o nowo na-
Num. 24. rodzoney Pánnie Przenayświętſzey: *Exurget virga de Iſráël, & percutiet Duces Moab.* Zę tá powſtáiąca Rożczká z Izráelá wychłoſta Moábitow; obáli, zruinuie, skruſzy moc y śiłę Pogáńską; pohańbi, pobiie, ták widome, iáko y duſzne nieprzyiaćioły náſze: *Percutiet Duces Turcarum.* Niechżeć Bog ſzczęśći Przeświętą Dźiewico, y naymężnieyſza Heroino. A my tobie wykrzykniemy z weſelem, y rádośćią, owo błogosłáwieńſtwo z ludem Izráelskim, y ſtározakonnymi
Iudith. 13. Kápłánámi: *Benedixit te Dominus in virtute tua; quia per te ad nihilum redegit inimicos noſtros.* Wykrzykniemyć y powtorę: *Tu gloria Ieruſalem, tu lætitia Iſrael, tu honorificentia populi noſtri.* Tyś ieſt chwałą Ierozolimy; tyś poćiechą Izráelá; tyś ozdobą ludu náſzego. Amen.

KAZANIE,
Ná dźień Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny MARYEY.

Benedicta tu in mulieribus.

Lucæ 1. Ver. 28.

Błogosłáwionaś ty między niewiáſtámi.

DAł kiedyżkolwiek Bog dobrotliwy, po ſrogim przeklęctwie nátury ludzkiey, pożądáne z uſt Anielskich usłyſzeć błogosłáwieńſtwo: głośi Archánioł Gábryel, że ſię táka ná świećie ubło-

ubłogosłáwiona ziáwiłá niewiáſtá, Pánna oraz y Mátká, ktora wybiegłſzy z gránic nátury, w dźiwney, y nieskończoney prawie płodnośći, iákoby *æmula Divinæ fæcunditatis*, w żywoćie ſwoim poczynáiąca Bogá; przez ten naybłogosłáwieńſzy Owoc żywota ſwego znośi kłatwę; y od wieczney wſzyſtek narod ludzki uwalnia exkommuniki. Wypádliśmy wſzyſcy przez grzech, y upadek pierwſzych Rodzicow náſzych, z łáski, y błogosłáwieńſtwá Boskiego; y záćiągnęliśmy ná ſię gniew, y ſrogie przeklęctwo; *Stillavit ſuper nos maledictio.* Nie słycháć było ná świećie, tylko ſame przeklęctwá, y przenikliwe wyrzekánia: *Væ! &c.* á nietylko człowieká, ále y źiemię náwet ná ukaránie iego przeklęto: *Maledicta terra in opere tuo.* Tákże y u Máláchyaſzá Proroká mowi Bog: *Maledicam benedictionibus veſtris:* błogosławćie wy; á ia przeklináć będę: zá nic poyda wáſze błogosłáwieńſtwá. Iob Swięty dźień poczęćia y národzenia ſwego przeklina: *Maledixit diei ſuo.* Zgołá ſamego tylko przeklęctwá żáłoſne ná świećie rozchodziły ſię echá. Dźiś dopiero z Boskiey nieskończoney dobroći ogłaſza Anioł, że ſię wraca łáská, y błogosłáwieńſtwo iego narodowi ludzkiemu, przez Nayś: Máryą pełną łáski, pełną dárow nay. wyżſzych, y błogosłáwieńſtwá: *Benedicta tu in mulieribus.* Przez nię, iáko przez kánał (ták ią názywa Bernard Swięty) cáłą rzeką płynie ná nas błogosłáwieńſtwo z nayświętſzego owocu żywotá iey Pánieńskiego: *Benedictio illius, quaſi fluvius, inundavit:* y Apoſtoł Swięty: *Benedixit nos Deus in omni benedictione ſpirituali, in cæleſtibus in Chriſto.* Ubłogosłáwił nas Bog wſzelkim błogosłáwieńſtwem w Chryſtuſie, w Słowie wćielonym. Jeſt tá Máxymá *in corpore iuris Canonici*; że gdyby Papież, Naywyżſzy Páſterz, y Biskup Stolice Apoſtolskiey, kogo w klątwie zoſtáiącego pozdrowił tą intencyą, żeby go od niey uwolnił, iużby tym ſámym zoſtał uwolnionym, chocby tych słow nád nim nie mowił, ktorych zwierzchność Kośćielna przy rekoncyliácyi záżywa, z klątwy rozgrzeſza, álbo rozwięzuie. Przynośi dziś Anioł Páński od władzy Naywyżſzey (*ab Alto Domino* od Bogá ſamego pozdrowienie Nayświętſzey Máryey: *Aue Maria:* á przez nię cáłey náturze ludzkiey. Záczym znośi z nas exkommunikę; uwalnia nas od wſzelkiey klątwy, przez iey błogosłáwieńſtwo (Jáko nápiſał Hieronim S.) *Quidquid infuſum eſt maledictionis per Evam, totum abſtulit benedictio Mariæ.* Więc, iako ná nas, y náturę náſzę troiákie z grzechu Rodzicow náſzych ſpádło przeklęctwo, ták troiákie w Náyświętſzey Máryi ná znieſienie tego przeklęctwá, uprzedźiło Boskie błogoſłáwieńſtwo. O tym zá łáską y darem Duchá S. dáley mowić będę.

Daniel. 9. ℣. 11.
Gen: 3. ℣. 17.
Málach. 2. ℣. 2.
Iob. 3. ℣. 1.
Lucæ. 1.
Eccl: 39. ℣. 27.
ad Eph: 1. ℣. 3.
Lucæ: 1.
S. Hierō.

Błogosłáwieńſtwo, ktorym álbo ſam Pan Bog, álbo przez zwierzchność kośćielną, y namieſtnikow ſwoich, przeklęctwo z ludźi znośi, y od niego uwalnia, táką od skutku ma definicyą: *Benedictio, eſt maledicti evacuatio.* Rzekłem, że troiákie ná nas z grzechu pierwſzych Rodźicow ſpádło przeklęctwo, álbo skutki przeklęctwá, ná ukaránie náſze (Jáko zważył madrze Thomaſz Swięty Doktor Anielski:) *Serpēs ille malignus infudit humano generi per venenū triplicē corruptionē: in carne morbum pravæ concupiſcentiæ; in animatenebras ignorantiæ; & mortēutrobiq̄.* A naprzod záráźił ten wąż iádowity, czárt przeklęty ćiáło iádem pożądliwośći, y podnietą do grzechu, do ſwawoli, y rozpuſty. Stworzył Pan Bog człowieká w niewinnośći, z dobrym bárzo temperámentem: *Fecit Deus hominem rectum*: ułożył w nim wſzyſtkie potencye; ták, że bez wſzelkiey trudnośći, bez wſzelkiego wſtrętu

S. Thom: ſup: verba ſerpēs decepit me. de Sacrā Altaris.

posłuſzne były wſzyſtkie niżſze śiły, y zmysły, woli, y rozumowi, iáko wyżſzey porcyi: nie miał w ſobie człowiek żadnego niepokoiu, nic przećiwnego, áni do złego skłonnośći, tylko do dobrego, do cnoty, y posłuſzeńſtwá ku Bogu: ále iák prętko zgrzeſzył, záraz ſię w nim rozſtroiłá, y rozerwałá wdzięczna hármonia ułożonych potencyi; záráz ſię w nim pokoy rozerwał; wzniećiłá ſię uſtawiczna woyna, rokoſz, y rebelia mnieyſzych przećiwko wyżſzym śiłom; záraz poczęłá bráć gorę pożądliwość ćiáłá: *Caro concupiſcit, adversùs ſpiritum*, Teć to w ſobie luktę uczuwał tenże Apoſtoł Páweł Swięty: *Video aliam legem in membris meis repugnantem legi mentis meæ; & captivantem me in lege peccati.* Báczę práwi w ſobie podnietę do grzechu, ktorą mię práwie niewoli, y ſprzećiwia ſię rozumowi memu: *Lex in membris eſt morbus concupiſcentiæ*: tłumáczy Thomaſz Swięty: y ták mu ſię ten niepokoy ſprzykrzył, y uſtáwiczná woyna; że ſię w ćiele ſwoim iáko w więźieniu być rozumiał; y teskniąc ſobie, zá nieſzczęśliwego ſię być poczytał: *Infelix ego homo? quis me liberabit de corpore mortis hujus?* Inſza literá czyta: *De carcere mortis hujus?* Kto mię wybáwi z ćiáłá? álbo ráczey więźienia tey śmierći. Nie pádło, y páść nie mogło to przeklęctwo, álbo skutek iego ná ubłogosłáwioną Máryą Mátkę Bożą: bo iáko wolna byłá od wſzelkiey zmazy pierworodnego grzechu, z poſpolitego práwa oſobliwym przywileiem Boskim wyiętá, zá przeyrzeniem zasług Syná ſwoie°; y nie byłá nigdy w Adámie pierwſzym Rodźicu náſzym, iáko w głowie Moralney, w ktorymeśmy wſzyſcy zgrzeſzyli (*Omes in uno homine peccaverunt*) ták też wolna byłá od wſzelkiey podniety, y pobudki do grzechu; niemiáłá w ſobie żadnego niepokoiu; ále záwſze wſzelką skłonność do naywyżſzych cnot, y wielbieniá Bogá (iáko w Kazániu ſwoim nápiſał Cypryan Swięty:) *Legem mentis, lex carnis non infeſtabat; rebellio nulla quietem ſpiritûs affligebat.* Uprzedźiło to przeklęctwo nátury ludzkiey, obfite błogosłáwieńſtwo, y łáská Boská w Nayświętſzey Máryi: *Sicut ab omni æſtu libidinis libera fuit; ita & ab omni preſſura maledictionis, ex virtute Altiſſimi immunis, & aliena fuit.* Náleżáło iey to prawem Maćierzyńſtwá Boskiego záraz ieſzcze od wiekow z przeyrzenia zasług Chryſtuſowych; áby dáleka byłá od wſzelkiego przeklęctwá; áby y ćień grzechowy w niey nie poſtał; ponieważ w żywoćie ſwoim Pánieńskim miáłá począć tego, od ktorego wſzelki grzech dáleki: *Qui peccatum non fecit, nec dolus inventus eſt in ore eius.* Y owſzem, ktory znośi grzechy świátá: *Ipſe eſt Agnus Dei, qui tollit peccata mundi.* Znośi z nas przeklęctwo, ſam ie ná ſię wźiąwſzy: *Factus pro nobis maledictum*: bo ták nápiſáno: *Maledictus omnis, qui pendet in ligno.* Dla tego ſamá przenayświętſza Márya mowi o ſobie w pieniu ſwoim: że ią z tąd naywięcey zá Błogosławioną poczytáią narody; że ſię ſtáłá Mátką Boską: *Ecce enim ex hoc beatam me dicent omnes Generationes; quia fecit mihi magna qui potens eſt*: O záprawdę! wielkie rzeczy Bog z tobą uczynił Przenayś: Dziewico y matko; kiedy ſię w tobie mieśći Pánieńſtwo, oraz y Máćierzyńſtwo, á ieſzcze Boskie. Tomaſz Swięty Doktor Anielski trzy rzeczy naydoskonálſze zważył; ktore ſię dáley perfekcyonowáć, álbo wyżey poſtąpić, y doskonálſzemi być niemogą:: *Vnio Hypoſtatica, viſio beata; & Maternitas Deiparæ.* Niemoże náprzod bydź wyżſza, y doskonálſza unia, álbo złączenie ſię Nayświętſzego człowieczeńſtwá JEZUSOWEGO *ex termino*, iáko z Słowem przed-

ad Gal: 5. ℣. 17.
ad Rõ. 7. ℣. 23.
S. Thom.
ad Rõ. 7. ℣. 24.
ad Rõ. 5.
S. Cypr. ſer. de Nat. Dñi. ubi de B. V. M.
S. Idelph. Archiepiſ. Tolet.
1. Petr. 2. ℣. 22.
Ioan. 1.
ad Gal. 3. ℣. 13.
ibidem.
Lucæ. 1.
S. Thom.

przedwiecznym: bo choćby mogło ſię ieſzcze złączyć przez wſzechmocność Boską, ktorą názywamy *abſolutam*, gdyby ſię iemu podobáło z Oſobą Oycá Przedwiecznego, álbo y Duchá Swiętego; przecięż niebyłáby doskonálſza *intenſivè* (że záżyię terminu ſzkolnego) tylko *extenſivè*. Ponieważ wſzyſtkie trzy Oſoby w iednymże Boſtwie, ſą ſobie we wſzyſtkim rowne: *Totæ tres Perſonæ coæternæ ſibi ſunt, & coæquales.* Widzenie tákże Bogá, y záżywánie w chwale wiekuiſtey nie może wyżey poſtąpić, *ex obiecto*; bo niemaſz nic wyżſzego, nic milſzego, y ukocháńſzego do widzenia nád Bogá ſamego; w ktorym ſię wſzyſtkie słodyczy, wſzyſtkie pociechy, wſzyſtkie naywyżſze ſzczęśćia záwárły. Ná oſtatek y Máćierzyńſtwo Boskie Przenayświętſzey Máryey wyżſze, y doskonálſze być nie może; bo nie mogłá ſtáć ſię Mátką godnieyſzego Syná, nád Syná Bożego. Iedenże Syn Bogá Oycá w wieczności, iáko y Nayświętſzey Máryey w czáſie. *Idem eſt terminus æterni Patris, & uteri Virginalis*; náuczáią Doktorowie Swięći. Lizánder niciáki chcac wysłáwić zálecenîem iákim, Heráklcotę Mátkę ſwoię, y nápiſáć iey pochwałę, długo ſię z tym biedząc, gdy mu nic tákiego do rozumu ná wysłáwienie iey nie przychodźiło, ná koniec táki przed ſię wziął koncept: námálował ná áffixyi obraz Mátki ſwoiey, y te słowá przypiſał; ktore w ſobie miáły utáioną, y zákrytą pochwáłę: *Princeps, hoc ſufficit unum; quæ Romæ ſolem Heraclèota dedit*: niemogę nic godnieyſzego wymyslić; iáko, że ſię ſtáłá Mátką Ceſárzowá. Cień to do ćiebie, o Mátko Boska! y nic godnieyſzego ná pochwałę twoię wymyślić wſzyſtką kreaturá rozumna nie może, tylko żeś Mátką Boską. Ták cię wſzyſtkie wieki wielbić będą, głoſząc; że *Maria dedit orbi Solem*; że z Ciebie rodźi ſię słońce ſpráwiedliwośći Chryſtus Bog náſz. Z niey ſámey to nám záiáśniáło świátło (*Lux, quæ illuminat omnem hominem*) ktorym to słońcem otoczoną kiedyś widźiáł Jan Swięty; *Mulier amicta Sole*: á potym Mieśiąc pod nogámi (*Luna ſub pedibus eius*) to ieſt, Kośćioł Swięty Kátolicki; ktory rzućił ſię pod nogi iáko máła trzodká, tey S. Pánny, oſobliwey opiekunki, y Mátki. Ná głowie iey ze dwunáſtu gwiázd złożoná koroná: *Stellarum duodecimo* álbowiem Bernárdyn Swięty powiáda, że w tymże momenćie, kiedy poczęła w żywoćie ſwoim iednorodzonego Syná Bożego, wźięłá nie ugáſzoną, y nigdy niezwiędłą koronę; y więcey przez on akt pokory, gdy ſię názwáłá służebnicą Páńską, y przez pozwolenie ná Máćierzyńſtwo Chryſtuſowe, zásłużyłá ſobie błogosłáwieńſtwá, ániżeli wſzyſcy Elektowie, wſzyſcy święći Páńſcy, przez wſzyſtkę wieczność, *activè & paſſivè* zásługuią ſobie koronę wiecznośći. Bądź że zá to ubłogosłáwioná Nayświętſza MARYA: *Benedicta tu in mulieribus.*

S. Athan.
Ss. Doct.
Lysãder.
Ioan. 1.
Apo. 12. ℣. 1.
ibidem.
S. Bernar.

Drugie przeklęctwo, álbo skutek przekleſtwá zpadł ná nas z grzechu, y zárazy piekielnego węża: *Tenebræ ignorantiæ in anima*; niewiádomość, ślepotá, y záćmienie rozumu, trudność wielka do wynálezienia, y uznánia prawdy: *Difficilè æſtimamus, quæ in terra ſunt; & quæ in proſpectu ſunt, invenimus cum labore; quæ autem in cœlis ſunt, quis inveſtigabit?* Poki człowiek zoſtawał w niewinnośći, miał rozum iáſny; miał wláną mądrość y umieiętność od Bogá w punkćie záráz ſtworzenia ſwego; miał *cognitionem Dei diſtinctam*; poznawał Páná Bogá doskonále; znał iſtotę, własnośći, y przymioty rzeczy ſtworzonych: ále iák prętko zgrzeſzył, ſtał ſię záraz iáko głupie bydlątko: *Comparatus eſt jumentis inſipientibus.* Záraz utráćił świátło wlą-

Sap. 9. ℣. 17.
Pſal. 48. ℣. 13.

Gen. 1. ℣. 2. ney mądrośći; záćmił mu śię rożum; y rzućiły śię naň ciemnośći: *Tenebræ erant super faciem abyssi:* Tomasz Swięty ták te słowá tłumáczy:
S. Thom. *Erant tenebræ; id est, ignorantiæ, super faciem abyssi; id est, humani cordis ex diaboli deceptione.* Zarzućił czárt, iáko Xiążę ciemnośći zdrádą, y oszukániem mrok, ná przepáść sercá, y umysłu ludzkiego. O czym
S. Aug. de cæco. y Augustyn Swięty: *Cæcus iste, est genus humanum; cui cæcitas contigit in primo homine per peccatum.* Nie dośięgło iednák y to przeklęctwo ubłogosłáwioney Nayświętszey Máryi naywyższą nápełnioney mądrośćią, y rozumu iásnośćią. To Imię MARYA, tłumáczy śię: *Illuminata:* záraz w punkćie poczęćia swego, ták byłá oświecona ná rozumie; że nie tylko *distinctè*; ále (wiele trzyma Doktorow Swiętych; że) częstokroć *intuitivè*, uznawáłá Bogá, y zápátrowáłá śię iásno w Istotę iego. Záczym nie mogłá śię żadna ćiemność niewiádomośći rzućić ná iey rozum, y serce: náwet rozum iey do poznawánia rzeczy, nie potrzebował żadney od zmysłow dependencyi: bo tá pochodźi z grzechu pierworodnego ná ukaránie człowieká. Y ztąd-
Iosephus Conf. ći táką do niey mowę obraca *Iosephus Conf: Tibi intemerato recentissimi nitoris volumini, divina inscripta est sapientia.* W tobie iáko w Kśiędze nienáruszoney, przedźiwney białośći, zápisána iest mądrość Boská. Więc ći ieszcze z Kośćiołem S. dam to Elogium Mátko Boska: *Virgo prudentissima, Virgo sapientissima.* Pánno naymędrsza, Pánno nayrostropnieysza.

Ná ostátek spádło ná nas z grzechu przeklęctwo, y z iádu piekielnego węża: *Mors utrobique.* Smierć náprzod ná duszy. Jáko mo-
ad Rom. wi Apostoł: *Per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, &
5. ℣. 12. per peccatum mors.* Wszyscyśmy podpádli pod dekret śmierći; á po-
Gen. 3. tym y ná ćiele korrupcya z tego przeklęctwá: *Pulvis es, & in pulverē
℣. 19. reverteris.* Ziemią y popiołem iesteś; y w popioł śię obroćisz: Zárzu-
Eccli. 10. ca pysznemu, y hárdemu człowiekowi Ekklezyástyk: *Quid superbis
℣. 9. terra & cinis?* z czego śię pysznisz, y chełpisz człowiecze; kiedyś iest źiemią y prochem. Nie pádło y to przeklęctwo ná Nayświętszą Maryą: bo y ná duszy záwsze byłá żyiąca Bogu, y niebu; iáko tá, ktora Dawcę żywotá, w żywoćie swoim nośiłá: y ná Ciele świętym żadney nie uznałá korrupcyi; iáko Mátká Syná tego, o ktorym nápisał
Psal. 15. ℣. 10. Psalmistá: *Non dabis Sanctum tuum videre corruptionem.* Ponieważ snem tylko iákoby miłym zásnąwszy, ná krotki czás oderwáłá śię duszá od ćiáłá; ále śię z nim prętko znowu złączywszy bez żadney skáżytelnośći, przenieśiona iest do niebá. Więc przez obfite błogosłáwieństwo tey przebłogosłáwioney Dźiewice uwolnieni iesteśmy z wie-
Eccli. 40. ℣. 17. czney kłątwy: *Gratia, sicut Paradisus in benedictionibus, & misericordia in sæculum, permanet.* Łáská, iáko ray w błogosłáwieństwách, á miłośierdźie trwa ná wieki. Boday S. M. y ná Oyczyznę nászę nie pádły te trzy przeklęctwá. A naprzod podniety do grzechu: bo zkądże niechęći? gniewy, rankory, zkądniezgody, y niepokoie wnętrzne? zkąd chući y żądze do złe° tylko z tey podniety, y ustáwiczney kollizyi mnieyszey do wyższey porcyi poddanych ku Pánu. Dośięgło nas y drugie przeklęctwo, *ignorantiæ* niewiádomośći: *Omnis peccans est ignorans.* O iáko wiele tákowych námnożyło śię ignorántow! ktorzy *per affectatā ignorantiā* niechcą wiedźieć praw, ustaw, y konstytucyi, żeby nie czynili sprá-wiedliwośći; żeby nie mowili prawdy, gdy komu z urzędu należy, choćby śię dźiało co naygorszego. Pádło ná nas y przeklęctwo: *Incinerationis.* A zaż śię iáwnie oczom nászym nie wydáie? kiedy wi-

dźie-

dźiemy ſię bydź w popiołách, w zgorzelinách miaſt, wśi, y miáſteczek: *Civitates veſtræ exuſtæ*; wſzędy ſpuſtoſzenie, zniſzczenie, ſkwierk, y płácz ubogich ludźi. Prośmy pokornie Mátki Boskiey; áby te przeklęctwa zniosłá z Kroleſtwá náſzego nayobfitſzym błogosłáwieńſtwem ſwoim; áby nám ziednáłá pokoy, y záſzczyćiłá od pogáńskiey, y nieprzyiáćielskiey potęgi. Do niey ſię wſzyſcy ućiekáymy; pod iey protekcyą y obronę od gniewu Boskiego uchodźmi. Tráfiło ſię w Rzymie; że Syn iednego Senátorá Rzymskiego, popełnił exces, y ſrogi kryminał: donoſzą to do Oycá z uśilną skárgą przećiwko niemu: Oćiec áby ſię ſtáło dosyć ſpráwiedliwośći, roskazał go ſzukáć, y imáć, gdzieby ſię tylko pokazał; á przytym y ná śmierć wrzućić do więźieniá. Dowiedźiáwſzy ſię tego Syn iego złoczyńcá: ućiekł do Kośćiołá Junony, ktorą názywáno *Deam clementiæ*, Bogini łáskáwośći; gdy tedy Oćiec iego w chodźi do Kośćiołá, on w progu Kośćielnym upadł do nog iego przepraſzáiąc go, y żebrząc miłośierdzia przez łáskáwość JunonyBogini: zdźiwił ſię Oćieć ták roſtropnemu poſtępkowi Syná ſwego, y záraz skłonił ſię do odpuſzczenia mu exceſſu iego; á roskazawſzy Dworzánom podnieść go od nog ſwoich, rzekł do niego: *Quia ad clementiam Iunonis confugiſti; per clementiam Iunonis revixiſti.* Ześ ſię do łáskáwośći Junony (nie Bogini ále Báłámutki) ućiekł, przez łáskáwość Junony ożyłeś, y zoſtałeś wolny od śmierći. Prawdźiwſzá Nayświętſza Márya Bogini; bo Mátká Boska; ktorey náleży: *Cultus Hyperduliæ.* Gdzieſz ſię nędzny człowiecze y mizerny grzeſzniku w złośćiach twoich możeſz beſpieczniey uchronić od gniewu, y zápálczywośći Boskiey, iáko, gdy ućieczeſz do tego Kośćiołá; Nayświętſzey MARYEY *Templum Spiritus Sancti.* Raczże nas przyiąć pokornie ſię do ćiebie ućiekáiących miłośierna MATKO Bogárodźico, á żebyśmy zá obroną y protekcyą twoią, mogli Bogá ubłagáć, y doſtąpić wiecznego zbáwienia. Amen.

Ierem. 2. ℣. 15.

KAZANIE,

Ná dzień Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny MARYEY.

Quomodo fiet iſtud?

Lucæ 1. Ver: 34.

A iáko ſię to ſtánie?

TRudną gadkę, y węzłowátą zádáłá kweſtyą przenayświętſza MARYA, Bogárodźicá Pánná, dziśieyſzemu z niebá Posłowi, Gabryelowi Archániołowi. Przychodźi w legacyi do Przeczyſtey Dziewice; przynośi z niebá nowinę, ieſzcze do tych czás nigdy ná świećie nieſłycháną; otwiera od wiekow zákrytą táięmnicę (*Secreti conſilij diſpenſationem*) z Konſyſtorzá Troyce przenáyświętſzey: *Concipies, & paries filium:* Poczznieſz, y porodźiſz Syná. S. Leo ſer. 2. de nat. Dñi. Lucæ: 1.

Ierem. 23. ℣. 24. A przeczysta Dźiewicá co ná to? *Quomodo fiet istud?* A iáko się to stáć nie Aniele Páński? iáko się zgodźi, y pomieści płodność Máćierzyńska z nienáruszonym Pánieństwem? Jáko Bog nieogárniony w Máiestaćie (ná ktorego máłe iest Niebo, y źiemiá; *Cœlum & terram ego impleo*) może się ćieśnić w subtelnych członeczkách, y mieśćić się w szczupłym żywoćie moim Pánieńskim? Jáko nieskończenie od siebie rożne, y dalekie rzeczy, Bog y człowiek, Stworcá y stworzenie, dwie náturze, Boska, y ludzka, z sobą mogą się łączyć w iedney Osobie, bez wszelkiego pomieszánia? *Quomodo fiet istud?* Trudna bárzo do Pánny Nayświętszey Anielska Legácya! o ktorey ták nápisał Hieronim S. *Quod natura non habuit, usus nescivit, ignoravit ratio, mens non capit humana, pavet cœlum, stupet terra, creatura omnis etiam cœlestis miratur; hoc totum est, quod Mariæ per Gabrielem Archangelum nunciatur.* Czego przyrodzenie w swoich nie miáło gránicách, zwyczay nieznał, rozum nie poymował; ná co się niebo y źiemiá, y wszelkie zdumiewa stworzenie, to się w tey legácyi Anielskiey *eminenter* wszystko záwárło. Ale trudnieysza Aniołowi S. w Legácyi iego, ná odpowiedź od Nayświętszey Máryi zádána kwestya: *Quomodo fiet istud?* Ná ktorą nie umiał zgoła Anioł S. odpowiedźieć, choć ták dawno, iuż od kilku tysięcy lat od Bogá oświecony, y zápátruiący się iásno ná istotę iego; ále tylko skazał ná Duchá S. iáko Dyscypuł ná Mágistrá; gdy trudney iákiey nie potrafi rezolwowáć kwestyi: *Spiritus S. superveniet in te; & virtus altissimi obumbrabit tibi.* Duch S. z stąpi ná ćię, y moc Naywyższego záćmi tobie. Jákoby chćiał rzec; mowi Chryzostom Swięty: *Ipse qui docebit, resolvet.* Sámego Duchá S. ná resolucyą ták trudney gadki iáko naywyższego mistrzá, y nauczyćielá było potrzebá. Trudny y ćiężki záprawdę, y ná nas tych czásow do resolucyi węzeł: *Quomodo valebimus resistere?* Ciężko było kiedyś Izráelczykom, głownych swoich woiowáć nieprzyiaćioł, y kruszyć potęgę Antyochá, bez osobliwego Konkursu, y pomocy Boskiey: ále y nam nie mniey trudno ták wielkiey potędze Pogáńskiey zmálonemi oprzeć się śiłámi: trzebá tu mocy Naywyższego: *Virtutem altissimi*; trzebá miłośierdźiá iego, ná zászczyt, y wspárćie śił nászych, przećiwko iádowitemu smokowi, záżártemu ná krew Chrześćiáńską. A ieżeli táka wola w Niebie; żebyśmy zá złośći násze, zá ćiężkie, y niepohámowáne grzechy gineli; ieżeli się Bog ná nas zágniewał, y zgotował nas ná zdeptanie nieprzyiáznym narodom; żeby nas wyćiął mieczem Pogáńskim, y końskiemi zdeptał kopytámi, hárdość, dumę, y wyniosłość nászę, iáko kiedyś zniszczył Tyryiczykow przez Nábuchodonozorá: *Vngulis equorum suorum conculcabit omnes plateas tuas; populum tuum gladio cædet: in nihilum redigam te.* Oto ia dziś imieniem strapioney, y do ostátniey zguby náchyloney Oyczyzny, y imieniem was wszystkich, poważe się poczołgáć ná kolánách do Przenayświętszey Máryi z Apellácyą iáko do Mátki; z Legácyą o pokoy, iáko do thronu: z supliką, iáko do Ołtarzá, o miłośierdźie, zá łáską, y dárem Duchá Przenayświętszego.

S. Hier.

Lucæ. 1. ℣. 25.

S. Chrys.

4. Reg. 10. ℣. 4.

Ezech. 26. ℣. 11.

Może to komu poyść w uwagę, y podźiwienie, że od Boskich wyrokow, ktore często ná grzesznego człowieká, y ná cáłe wykraczáiące z spráwiedliwośći Krolestwá, feruie, zabieram się z Appellacyą do Nayświętszey MARYJ iáko do Mátki: bo ieżeliż od sądow ludzkich, od dekretow *ultimæ instătiæ*, nie idą áppellácye, tylko do Bogá samego: á dopieroż od sądow, y wyrokow Boskich,

do-

dokąd áppellácya? Ktoryż może być wyżſzy, y poważnieyſzy ſąd, iáko Trybunał Boski? ktoremu nikt ſię ſprzećiwić, nikt przygánić nie może: *Nunquid Deum docebit quiſpiam ſcientiam? qui excelſos judicat:* áza Bogá będźie kto uczył rozumu? ktory wyſokie ſądźi. Przegra by naymędrſzy, ktoby chćiał z Bogiem kontrowertowáć: *Si voluerit homo contendere cum eo, non poterit reſpondere ei unum pro mille.* Będźieli ſię z nim człowiek chćiał ſpieráć, nie będzie mu mogł odpowiedźieć iednego zá tyſiąc. Dlá tego prośił kiedyś uśilnie Bogá Krol Prorok: *Non intres in judicium cum ſervo tuo*: nie wchodź Pánie w ſąd z ſługą twoim. A przecięż Bog dobrotliwy ták áttemperował ſurowośći ſwoiey wyroki, że od gniewu, y zápálczywośći, od mśćiwey ręki iego nád grzeſznikiem wolna nam appellacya do Przeczyſtey Dźiewice MARYJ, iáko do Mátki. Sáma ták uprzywileiowáma (niedbam ná cenſurę Herczyi) że trzyma w obowiązku naywyżſzego ſędźięgo. *Euge MARIA Virgo, Deum ſemper debitorem habes!* A co wiedźieć S. M. ieźli, iákom rzekł, zá ciężkie grzechy náſze, zá nieſprawiedliwośći, y oppreſſye, zá wykroczenie z Reguł wiecznych, Bog ſię ná nás nie rozgniewał? Jeżeli przećiwko nam nie ieſt oná ſurowá ferowána ſentencya? *Dabo vos in manu hoſtium; & faciam in vobis judicia:* dam was w ręce nieprzyiáćioł; y ſądźic ſię z wámi będę. Rozbierzmy ieno ſumnienia náſze wſzyſcy, y káżdy w oſobliwośći; y uważmy cośmy Bogu winni; ieżliśmy nie tylko ná miecz pogáński, álc y ná wieczną nie zárobili reprobácyą, y potępienie: *Si impius fuero, væ mihi eſt!* Jeżeli niezbożnym ſię pokáżę, biádá mi ieſt! A dokądże áppellacya? tylko do Mátki Boskiey. Nadobnie Bernard Swięty ná dziśieyſzą Ewángelią: *Expectat Angelus verbum reſponſionis; & nos (ò Domina!) verbum miſerationis, quos premit ſententia mortis; ex ore tuo, & brevi reſponſo pendet ſolamen miſerorum, Redemptio captivorum, ſalus, & vita univerſorum.* Czeka Anioł Páński odpráwy, y żąda ná máćierzyńſtwo Boskie zezwolenia; á my (o Páni náſza!) żebrzemy litośći, ktorych ściska, y wiąże dekret śmierći; z uſt y odpowiedźi twoiey, płynie poćiechá utrapionym, jęncom wybáwienie, zdrowie, y żywot wſzyſtkim. Widźiał Jan S. w obiáwieniu ſwoim, iákoby w obłoku przychodzącego ná ſąd oſtátni Chryſtuſa: *Vidi ſuper nubem candidam ſedentem ſimilem Filio hominis.* (Jáko też y Ewangeliſtá S. opowiedźiał: *Tunc videbunt Filium hominis venientem in nube:*) Co to będzie zá obłok? w ktorym to Chryſtus przyidźie ná ſąd powſzechny, y ſtráſzny. Naprzod Tomaſz S. Doktor Anielski powiáda; że to nie inſzy obłok, tylko ſamo człowieczeńſtwo Chryſtuſowe, nád wſzyſtkie kándory naybielſze; ktore, iáko bez żádney zmázy, y ciężaru grzechowegò, od źiemie będźie podnieſione: *Nubes candida eſt Humanitas Chriſti, abſq; ullo onere peccati à terrenis elevata.* Záś Bernard S. wyraźniey: *Vult non in forma Dei apparere, ſed in ea, quam aſſumpſit de fæmineo ſexu; nempe ut admoneatur miteſcere in die iræ.* Nie pokaże ſię Chryſtus w Boskiey ſwoiey náturze; ále w tey, ktorą wźiął ze płći niewieśćiey; żeby pámiętał hámowáć ſię w zápálczywośći ſwoiey w dźień gniewu. Y lubo ſię z tym oświadczył: *Non parcam, neq; miſerebor*: przećięż y ſámych potępionych skarze *citrà condignum*, W tenże ſens wpada Tertull: *De corde guttas puriſſimi ſanguinis B. V. Mariæ pro carne ſua aſſumpſit; ut eſſet ad miſericordiam pronus.* Ná to z ſercá Nayświętſzey MARYI wźiął kropple nayczyſtſzey krwie ná uformowánie ćiáłá ſwoiego, áby był do miłośierdźia skłonny. Jdźie nam tedy od Boskich wyrokow iego Ap-

Iob. 21. ℣. 22.
Iob. 9. ℣. 3.
Pſal. 14. ℣. 2.
S. Methi Græcus.
Ezech. 11. ℣. 9.
Iob. 10. ℣. 15.
S. Bernar. ſuper miſſus eſt.
Apoc. 14. ℣. 14.
Lucæ: 21. ℣. 27.
S. Thom.
S. Bernar.
Ierem. 13
Tertullian.

pellacyą, do Pánny nayświętſzey iáko do Mátki, byleśmy wcześnie káiąc ſię w grzechách naſzych, w ſzczerey pokućie z Appellacyą nie opoźniáli.

S. Ephan. Idę ieſzcze do teyże S. Pánny z Legácyą o pokoy, iáko do Tro-
ſer. de lau. nu. Ták ią názwał Epiphani Swięty: *Thronus es Divinitatis; quæ cor-*
Deiparæ. *uſcantem in cælo, & in terra ſolem habes Chriſtum.* Thronem Boskim ie-
ſteś MARYA; ſamo ćię oświeca słońce ſpráwiedliwośći Chryſtus, o-
raz y koronuie. U tego tedy Nayiaśnieyſzego, y Bogiem ſámym u-
koronowánego Thronu żebrzę imieniem was wſzyſtkich pokoiu: wſzák
2. Cor. 5. *Legatione fungimur, tanquam Deo exhortante per nos*: záczym mowię z A-
℣. 20. poſtołem *Reconciliamini Deo.* Jednayćie ſię z Bogiem. A ktoż nas prę-
dzey y ſnádniey z Bogiem poiednáć może? nád tę iedyną Pośrzedni-
czkę między Bogiem á człowiekiem. Od tey świętey Pánny pokoy
Lucæ: 1. ſię ná źiemi záczyna: *Aue MARIA gratiâ plena,* Bądz pozdrowiona
łáskiś pełna: mowi do niey Anioł. Inſza werſya czyta: *Pax tibi gra-
tiâ plena.* Pokoy tobie łáski pełna. Długo nędzny człowiek z Bo-
Gen. 32. giem ſię paſował w oſobie Jákobá Pátryárchy: *Luctabatur cum eo vir*
℣. 24. *uſq; mane:* zoſtawał z Bogiem w kontr, y niepokoiu: *Eramus naturâ fi-*
ad Eph. 2. *lij iræ.* Dźiś dopiero, ſtawſzy ſię Thronem Boskim Márya nákłoniła
℣. 3. go do pokoiu, y do poiednánia ſię z człowiekiem. Dziś zá iey ſzczę-
śliwym, y prawie wſzechmocnym *Fiat*, ſtáie ſię pożądána Bogá z czło-
S. Germ. wiekiem unia, dwu nátur w iedney oſobie: *Conjunctrix jam olim diſ-
junctorum.* Ták ią názywa Germanus S. Stáie ſię ściſły związek, y
S. Anzel: *Aleanſa* ná wſzyſtkie wieki nie rozerwána: *Quod ſemel aſſumpſit nunquã
dimiſit.* Dźiś ſię przy tey dziwney unij, poiednáły z ſobą one cztery
Pſal. 84. cnoty: *Miſericordia & veritas obviaverunt ſibi; juſtitia & pax oſculatæ ſunt.*
℣. 11. Miłośierdźie y prawdá potkáły ſię; ſprawiedliwość y pokoy pocałowá-
ły ſię. Widźiał czáſu iednego Ezechiel Prorok ná wſpániáłym Thro-
nie podobieńſtwo Syna Człowieczego: to ieſt Syna Bożego (iáko wy-
kładáią Doktorowie Swięći) około biodry iego iáſno płomieniſty
Ezech. 1. wſtępuiący ogień, ná podobieńſtwo tęczy w obłoku: *Vidi, & ecce
ſuper ſimilitudinem Throni, quaſi ſimilitudo aſpectûs Hominis, à lumbis ejus
quaſi ſpeciem ignis ſplendentis in circuitu; velut aſpectum arcûs cum fuerit in
nube.* Dowćipny Opat Tuitenski rozbieraiąc to widzenie Proroká:
przez ogień rozumie zágniewanego Bogá przećiwko człowiekowi:
Deus ignis conſumens eſt: á przez tęczą rozumie łáskáwe iego skłonie-
nie ſię do człowieká, w ten czás, gdy w żywoćie Pánieńskim iáko w
obłoczku iednym ná podobieńſtwo Thronu ulubioną ſobie záłożył re-
Rupertus zydencyą, przyimuiąc ná ſię náturę ludzką: *Ante carnis aſſumptionem,
quæ per lumbos ſignificatur, Deus generi humano iratus tantummodò ignis
conſumens erat: poſtquam autem carnem aſſumpſit, jam non ſolummodò ignis
ſed & inclinatio propitiationis.* Tęczá ieſt znákiem pokoiu, y przymie-
rza między Bogiem, á źiemią: *Ponam arcum in nubibus; & erit ſignum
fœderis inter me, & terram.* Położe łuk ná niebie, y będźie znákiem
przymierza między mną y źiemią. Z tąd ſię záś zwyczáynie tęczá po-
kázuie ná niebie; kiedy słońce w rośiſtym obłoku ſwoie odbiia pro-
mienie. Ták y Bog zágniewány, chcąc ſię ku człowiekowi ułáská-
wić, odbiia promienie gniewu ſwoiego, o ten dźiwny obłoczek ży-
wotá Pánieńskiego, w ktorym Thron ſwoy, y mieſzkanie zákłada:
Eccli. 24. *Thronus meus in columna nubis.* A Bonáwenturá Swięty tłumáczy: *Co-*
℣. 7. *lumna nubis MARIA.* W tym tedy obłoku, to ieſt, w żywoćie Pánień-
skim, Bog ſię łáskáwi; składa ogniſtą ſurowość, á w iednę ſię Tęczą

ná znák pokoiu y przymierza z człowiekiem przemienia: *Factus eſt nobis inclinatio propitiationis. Canticorum* 8. mowi o ſobie tá Nayświętſza Oblubienicá, y Mátká Chryſtuſowa: *Ego murus; & ubera mea ſicut turris; ex quo facta ſum coram eo, quaſi pacem reperiens.* Jam práwi ieſt murem; á pierśi moie iáko báſzty, álbo wieże wyniosłe; ponieważ ſtáłám ſię w oczách Boskich znayduiąca pokoy. Kiedyż to Przenayświętſza MARYA ználázłá nam pokoy? A to w oſobie iey mowy uczony Gvilhelmus: *Mox, ut ex carne mea Verbum Caro factum eſt, reperi in utero meo quaſi pacem; id eſt, Hoſtiam Pacis, cuius immolatio, plena pax.* W ten czás ználázłám pokoy; kiedy w żywoćie moim Słowo ſtáło ſię Ciáłem; kiedy ſąm ſyn Boży ſtał ſię Hoſtyą pokoiu: *Ipſe enim eſt pax noſtra.* A ieżeli ználázłá nam pokoy; á nácoż murem ſię ſtáwia? ná co pierśi Pánieńskie, iáko mocne báſzty wyſtáwuie? co po obronie? co po municyi? y Beluárdách w pokoiu? Notuyćie co przydáie: *Quaſi pacem.* Ponieważ część człowiek z Bogiem w pokoiu nie ſtátkuie; często nędzni ludźie z Bogiem rozrywáią przymierze; często Bogu rebellizuią, á do nieprzyiacielá iego Czártá złymi poſtępkámi przyſtáią; często ſię wydzieráią z mánutenencyi iego: *Rupiſti vincula mea; & dixiſti; non ſerviam.* Często ná ſię záćiągáią gniew, y pomſtę Boską: Zaczym ſtáwa ſię Murem y záſzczytem náſzym od mściwey ręki Boskiey: nie razby cię grzeſzny człowiecze zá złośći y zbrodnie twoie żywo piekło pożárło; tyſiąc rázy podobno nie iednemu z nás zginąć było potrzebá, gdyby te baſzty, y wieże, pierśi Mácierzyńskie, ktore pokázuie Synowi ſwemu, błagáiąc gniew iego, nas nie záſzczycáły. Zákończę do ciebie przenayś: MARYA, tę moię o pokoy Legacyą, słowámi Bernárdá Swiętego: *O felix MARIA! Tu Mater Dei: Tu Mater hominis. Tu Mater rei; Tu Mater Iudicis; cum ergo ſis Mater utriusq; inter Filios tuos diſcordias ſuſtinere non potes.* O nayſzczęśliwſza MARYA! Tyś Mátką ieſteś Bogá, y Mátką człowieká; Tyś ieſt Mátką obwinionego; tyś ieſt Sędźiego: ponieważ tedy ieſteś obudwu Mátką, miedzy Synámi twoimi nie z ćierpiſz niezgody.

Cant. 8. ꝟ. 10.

Gvilhelmus.

Ierem. 2. ꝟ. 20.

S. Bernar:

Ná oſtátek idę z pokorną ſupliką do Pánny Nayświętſzey iáko do Ołtarzá, o miłośierdźie. *Altare.* tłumáczy ſię *Alta Ara.* A ktoraz po Bogu może być wyżſza kreáturá w godnośći, w łáskách, w dárách, przywileiách, w cnotách y zasługach nád Mátkę Boską? ponieważ przeniosłá wyſokośćią zasług wybránych Páńskich; nie tylko káżdego z oſobná, ále y oraz wſzyſtkich *collectivè* zebrawſzy. Przeſzłá wſzyſtkie Chierárchie Aniołow, Cherubinow, Seráphinow, &c. Jako mowi Grzegorz S. *Verticem meritorum ſuper omnes Angelorum Choros, ad verticē uſq; Deitatis erexit.* Posłucháć co Bernard S. nápiſał: *oportuit enim (ut ſic dicam) Fæminam elevari ad quandam æqualitatem Divinam, per quandam quaſi infinitatem perfectionum, & gratiarum.* Zgołá godność y wyſokość Mátki Nayświętſzey ſamym ſię tylko nieskończonym terminuie Bogiem. *Alta Ara.* Rozkázuie Bog wſzechmogący Moyżeſzowi, áby wſtáwił ołtarz ná kádzenie, y ofiárowanie wdzięcznych zápáchow, z drzewá *Sethin: Facies altare ad adolendum thymiama, de lignis Sethin.* Poważny Lyran powiádá; że to figurá byłá tego ołtarzá; to ieſt, Mátki Bożey. Drzewo Sethim żádney nie podlega korrupcyi; á náwet y ogień ſię go imowáć niechce. Ták y Mátká Boża wolna od wſzelkiey náymnieyſzey skázy, y korrupcyi; wolna od ognia, y upału grzechowego, y od podniety grzechowey. Z onego to Krzaká ten ołtarz: *Rubum, quem videras Moyſes incombuſtum.* Tak rozumie Bernard Swięty

S. Gregor. S. Bern.

Exod. 30.

in Genes: lib. 1.

S. Bernar. *Flammis ardentibus Moysis altare accendi non potuit: Peccati incendijs aduri Virgo Beatissima non debuit, ne temporalis holocausti altare, vivæ, & æternæ oblationis superaret Aram.* Ná ten Ołtarz spuszcza się dźiś *Hostia placationis*, sam Bog wćielony, wdźięcznym cnot zápáchem zwabiony: *Odoratus est Dominus odorem suavitatis.* Ná tym Ołtarzu oddawali *thymiama* trzey Oryentálni Krolowie Wćielonemu Bogu. Z ręku Przenayświętszey Panny ofiárowánego w Kośćiele Jerozolimskim Chrystusa, iáko z iákiego Ołtarzá Symeon stározakonny Kápłan wdźięczną zá narod ludzki odebrał ofiarę. A náwet byłá Ołtarzem Krwáwey ofiáry, ktorą Chrystus oddawał Bogu Oycu ná Krzyżu. O czym nadobnie Bernárd S. *Filius in cruce pendens, Patri offerebat animam: Mater dolens, Patri Filium offerebat, unius victimæ duæ Aræ.* Razem z Krzyżem serce boleiące Máćierzyńskie, było ołtarzem, z ktorego Bogu zá narod ludzki oddána ofiárá. Dobrze sobie nędzny człowiek y grzechem Bogu przewiniony posłuży, ieżli się wczesnie z pokorną supliką y nabożeństwem uciecze do tego Ołtarzá. Był ten kiedyś indult u pogáństwa; że kiedy ludźie przestępni dla swych zbrodni, y excessow ná śmierć zkazáni, dotknęli się báłwochwálskich *Aras*, álbo do nich ućiekli, wolni od dekretu ná śmierć wydánego zostawáli. Ołtarz ten Przenayś. MARYA, ták od Bogá uprzywileiowány; żeby naywiększy w zbrodniách, y excessách grzesznik, by y wierutny niecnotá, ieżeli się wcześnie w szczerey pokućie, y poprawie żywotá do tego uciecze ołtarzá, wolen od wiecznego zostáie karánia: *Ad te confugit peccator; & liber redit. Te Asylum inquirit; & à sententia mortis liberatur. Te amplectitur Aram, & non trahitur ad pænam.* Do ćiebie ucieka się grzesznik; y wolnym odchodźi, Ciebie mieyscá ućieczki szuka; á wyrok śmierći Bog kássuie: Ciebie się chwyta, iáko Ołtarza; á nie biorą go ná karánie. Do tego ia dziś Ołtarzá idę czołgáiąc się z pokorną supliką, chwytáć się go będę żebrząc miłosierdźia y protekcyi imieniem cáłey Oyczyzny, y was wszystkich. A wy ná ten ołtarz składayćie wdźięczne cnot zápáchy, w szczerey, y żywey pokućie zá grzechy wászé; á żeby wam się w ostátniey godźinie, gdy się duszá z ćiáłá wydźieráć będźie, stáwiłá murem, y zászczytem od oblicza zágniewánego Bogá. Amen.

Gen: 8. ℣. 21.

S. Bernar.

S. Bern.

KAZANIE
Ná dźień Náwiedzenia Nayśw: Pánny MARYEY.

Exurgens Maria, abijt in montana cum festinatione.

Lucæ 1. v. 39.

Powstawszy Márya, pobieżáłá w gorną kráinę z skwápliwośćią.

CIężka, y nie pospieszna pospolićie w gorę podroża bywa: z wielką fatygą przychodźi podrożnym ná gorę wstępowáć. Dla tego kiedy Moyżesz miał odbieráć práwo od Bogá ná cáły lud Izrá-

Izráelski, ná gorze Synái, sam tylko z Aáronem, y z siedmdźiesiąt starszyzny wstąpił ná gorę; inśi záś ułomnieysi, y cáłe pospolstwo zostáło pod gorą, álbo ná nodze gory: *Populus autem, & cunctus Israël remansit in humili.* Iáko też y sam Pan IEZUS, gdy rzeszom opowiádał naukę niebieską, z Uczniámi tylko swoimi wstępował ná gorę; rzeszá záś zostawáłá ná dole: *Quomodo enim turba, nisi in humili, Christum videret* (dokłada Ambroży S:) á przećię dźiś Nayświętsza Márya, z mieysca się ruszywszy, nigdy w státeczności nie poruszona skwápliwie się bierze w gorną kráinę; iáko rzetelnie dołożył Ewángelistá S: *In montana, cum festinatione.* W podrożą się bierze dźiwnie ieszcze od wiekow z opátrzności Boskiey sporządzona kursorká, áby grzesznych od Bogá uciekáiących ścigáłá: *O pulcherrima mulierum! egredere, & abi post vestigia gregum.* Tá wybiega, ktora przedtym w komorce, w álkierzyku, álbo pokoiku swoim *solitaria* zostawáłá; nie zábawiáłá się przechadzkámi żadnemi, náráżáiąc się ná oczy ludzkie: *Sola in penetralibus, quam nemo virorum viderat; sola sine comite, sola sine teste* (mowię słowámi Ambrożego S:) wszystkie iey były poćiechy, delicye, rekreácye, krotofile, przestawáć ná modlitwie, łączyć się dźiwnie słodką z Bogiem kontemplácyą. Dźiś oto powstáie, y gotuie się iáko Pątniczká ná peregrynácyą: *Exurgens Maria abijt &c.* Tá powstáie, ktora nigdy nie upádłá: *Quasi palma exaltata sum in cades*; to iest, *in casu*; iáko tłumáczy *Rychardus.* W powszechnym upadku rodzáiu ludzkiego nigdy się nie náchyliłá; ále iáko wyniosła pálmá, znák zwyćięstwá w niewinności, y spráwiedliwośći pierworodney tryumfuiąca, záwsze prosto stoiąca, dźiś cudem powstáie, y w gorną bierze się kráinę. Coż ćię to tákiego z mieyscá, y pokoiczku twego poruszyło Przenayświętsza Márya? coć roztárgnęło bogomyślność twoię? Domyślam się; że impuls sámego Duchá S: *Nescit tarda molimina Spiritûs S: gratia.* Nośi iuż w żywoćie swoim Pánieńskim w ćiele utáionego Bogá: záczym nie chce się więcey táić, nie chce ukrywáć ták drogiego skárbu, świátu wszystkiemu pożądánego szczęśćia; ále wybiega co prędzey w gory ludzkie, áby ogłośiłá ták wielką łáskę, y szczęśliwą nowinę Wćielenia się Syná Bożego: *Læta pro voto, religiosa pro officio, festina pro gaudio.* Zważył y drugą przyczynę stáry Orygenes, poruszenia się z domku swego, y ták śpieszney podroży Przenayświętszey Máryey. Aby porátowáłá Iáná, Przesłáńcá Chrystusowego, ieszcze w żywoćie Elżbiety záwártego, y w pierworodnym grzechu zostáiącego: *IESVS, qui in utero Virginis erat, Ioannem adhuc in ventre Matris sanctificare festinabat.* O szczęśliwa podroża! szczęśliwe náwiedźiny twoie Przenayświętsza Bogárodźico, przyiáćiołki twoiey Elżbiety? Domyślę się ia więcey: czemu ták śpieszno? ták skoro? ták skwápliwie? á ieszcze w gorną kráinę idźie, do miásta Hebron názwanego; áby nie tylko Ianowi, ále nam wszystkim grzesznikom iáko litośćiwa Mátká prętki dáłá sukkurs, skuteczną pomoc, y rátunek do zbáwienia. Hebron, tłumáczy się: *Civitas refugij.* Pośpiesza tedy ná gorę; áby nam się stáłá wszelkim zászczytem, ućieczką, y obroną ná gorze. A potym żeby sámego Wćielonego Bogá, śpieszno chodźić, y konkurrowáć do zbáwienia nászego náuczyłá, y zniewoliłá. O tym mowić będę, zá dárem Duchá S: á zá twoim Przebłogosławiona Pánno błogosławieństwem.

Exod. 24.

Mat. 5.

Cant. 1.

Lucæ 1. ℣. 39.

Eccl. 24. ℣. 18.

S. Ambr.

Idem.

Origenes.

W gory wybiega, á ieszcze śpieszno, nád wszystkie gorliwośći goruiąca Pánná Nayświętsza Bogárodźicá; unośi ią dźiwnie w lekkośći

S. Ambr. ści Bog wcielony: *Quò enim jam Deo plena, nisi ad superiora cum festinatione conscenderet?* Ná gorách chce być ućieczką, y obroną nászą, ućieczką grzesznych; bo ią ná gorách Boska osádźiłá wszechmocność:
Psal. 8. *Fundamenta ejus in montibus sanctis,* Fundamentá iey ná gorách świętych, to iest, Nayświętszey Máryey; ták tłumáczy Kárdynał, *Hugo Carensis.* Zkazałbym ná naywyższe gory, ná ktorych iedyna tá ućieczká, y obroná nászá ufundowána; to iest, ná sáme trzy Persony Boskie w iedney istoćie. Gory to są; áni okiem, áni sercem, áni rozumem nie dośćigłe. Ná tych gorách naywyższych, y niedoćieczenych, pierwszy fundáment tey S: Pánny; to iest, ná Attrybutách Troyce Przenayświętszey; ná wszechmocnośći Oycowskiey; ná mądrośći Synowskiey; ná dobroći, y miłośći Duchá S. Nie mász żadney kreátury ták zacney, w ktoreyby się rzetelniey Boskie reprezentowáły przymioty, y dźilnośći iego; nád to iedyne *Asylum* całego
S. Bonav. świátá. Tu naywyższa po Bogu wszechmocność: *Omnipotens, post Deum, Maria.* Tu naywyższa mądrość Synowska: *Virgo sapiens; Virgo prudentissima:* wyznawa Kośćioł S. Tu naywyższa dobroć, y łáskáwość Duchá S. *Mater clementissima.*

Spuszczam się iednák ná niższe Gory, do zdánia pomienionego
Hugo Carensis. Kárdynałá: *Fundamenta ejus in montibus sanctis: id est: in Patriarchis, & Prophetis, & Regibus; ex quibus originem traxit.* Ná Pátryárchách, ná Prorokách, ná Krolách, iáko ná Gorách SS. y wysokich, tá niedobyta Fortecá, y Miásto ućieczki ufundowáne; nie tylko, co do Rodzáiu swego, ále y do świątobliwośći, do naywyższych cnot, y doskonałośći, y owszem ná wszystkich od Bogá wybránych osádzona. Iáko doyzrzáło oko Prorockie: *Et erit præparatus mons domûs Domini, in vertice montium.* Będźie (práwi) zgotowána Gorá domu, y mieszkánia Páńskiego ná wierzchu gor: ktore słowá ták tłumáczy, y czyta
S. Greg. PP. Grzegorz S. Papież: *Mons quippe in vertice Montium fuit; quia altitudo Mariæ super omnes Sanctos refulsit.* Tá to iest Gorá, ná wierzchu wyniosłych Gor, to iest, SS. Páńskich osádzona Przenayświętsza Márya; ktorey wysokość, y niezmierna iásność, nád wszystkich Elektow záiáśniałá: ná tych gorách stáie się ućieczką, y obroną ludźi grzesznych, iáko niedobyty kásztel.

Były w stárym Zakonie z Boskiego zrządzenia Miástá ućieczki: ktore názywáno: *Civitates refugij* (iáko mamy w Księgách Moyżeszo-
Num. 35. ℣. 25. Deu. 19. ℣. 2. wych) do ktorych złoczyńcy uchodźili, y tam się salwowáli od śmierći: náprzykład, gdy kto iáki zrobił exces, álbo z przypadku iákiego, nie z umysłu, popełnił mężoboystwo &c. O! iáko często w srogie wpadamy kryminały *Læsæ Majestatis Divinæ;* w ćiężkie wpadamy excessy, y grzechy, nie tylko z przypadku, ále podobno y z umysłu przećiwko Bogu: y często się zá to mśćiwa ręká Boska wiesza nád námi ná ukáránie. A zkądże nam obroná? y dusz nászych zbáwienie? zkąd od gniewu Boskiego, ná wieczny nas odrzut, y potępienie, zászczyt, y protekcya? tylko od tey iedyney Fortece y Kásztelu, przyczyny Przenayświętszey Mátki Boskiey, ná Gorách wysokich osádzoney:
Psal. 71. ℣. 16. *Et erit firmamentum in terra in summis montium.* Ten to naypierwszy Firmáment po Bogu, zbáwienia nászego: Ták ią wita Ephrem S: właS. Ephre. śnie iák w domu náwiedzenia, w głębokiey pokorze Elżbiety S: *Ave Asylum peccatorum; omnium Christianorum fida salus.* Bespiecznieysza tu
Iosue. 15. ućieczka, ániżeli do dźiesiąćiu miast Iozuego; á niż do Kośćiołá Dyány Ephezyny; niż do grobu Thezeuszá, u Ateńczykow; álbo do

státuy

ſtátuy Iowiſzowey. W gorách poſpolićie beſpiecznieyſza obroná, y mocnieyſze bywáią *præſidia.* Ták kiedyś Izráelczykowie śćiśnieni od Holoferneſa w Betulij, nie ták w obronie, y potędze ſwoiey, nie w oſtrych grotách, włoczniách, y hártownych ſtrzałách, álbo kopiách ufáli, iáko w gorách ſámych: *Filij Iſráel non in lancea, nec in ſagitta confidunt; ſed montes defendunt illos.* Dawid tákże ućiekáiąc, y kryiąc ſię przed Saulem, uchodźił iáko ptak, ná ſam wierzchołek gor: *Sicut perdix in montibus.* Toż uczynił żárliwy o cześć, y chwałę Boską Mátátyaſz, kiedy okrutny Tyran Antyochus wźiął gwałtem ſtołeczne miáſto Ierozolimę, y przymuſzał lud Boski do báłwochwalſtwá, y ofiar Bogow ſwoich; nie mogąc znieść w żárliwośći ſwoiey tey obelgi Boskiey, zápomniawſzy domu, doſtátkow, y wſzyſtkiey ſubſtáncyi, wybiega ná gory z ſynámi ſwoimi, y tam ſię uchrania, od ták ćiężkiego przećiwko Bogu exceſſu, y zelżywośći: *Fugit ipſe, & filij ejus in montes; & reliquerunt quæcunq; habebant in civitate.* Gorá, y ućieczká náſzá ná ktorey możemy mieć záſzczyt od gniewu Boskiego, nie inſza ieſt, tylko obroná, y protekcya Przenayśw: Máryey, ktorą kiedyś Bog obiecał nowemu Teſtámentowi, Elektom ſwoim: *In monte ſancto meo, in monte excelſo ſervietis mihi.* Będźiećie mi służyć, cześć, y chwałę oddawáć ná gorze wyniosłey: *Mons iſte ſublimis, eſt B. V. Maria, tutiſſima Electorum defenſio,* nápiſał Doktor S. Seráphicki. Opowiádáiąc Ezechiel Prorok ſtráſzliwą pogrożkę Boską, gniew, y zápálczywość, iákby iuż ná oſtátnią ruinę ludu Izráelskiego: *Nunc finis ſuper te, & mittam furorem meum in te.* Przyſzedł koniec zguby twoiey; y wypuſzczę zápálczywość moię ná ćię. Dał przećię przeſtrogę; że tylko ći zbáwieni będą, y uchronią ſię od miecza, y ſrogiego karánia Boskiego, ktorzy ná gory ućieką, y pokryią ſię w opokách, w iámách, y iáskiniách: *Salvabuntur, qui fugerint; & erunt in montibus quaſi columbæ.* Dotąd niby zmierzał y Krol Prorok: *Montes excelſi cervis; & petra refugium herinacijs.* Gory wyſokie ieleniom, á opoká ućieczká ieżom. Ná ktore słowá Bonáwenturá S. mowi: *Maria eſt locus refugij; Chriſtus eſt petra. In petra ſolùm, & in loco refugij, id eſt, in Mariæ defenſione ſalvari poſſumus.* Márya ieſt mieyſcem ućieczki; á Chryſtus opoką. W ſámey opoce, w iámách, álbo kánách, to ieſt, w zasługách iego, á w obronie Nayświętſzey Máryey, otrzymáć możemy zbáwienie. Tu y Elektowie SS: ludźie ſpráwiedliwi, iáko ielonkowie znayduią w ſwoich trudách, fátygách, utrapieniu, y śćiśnieniu, ochłodę. Tu y grzeſzni, iáko ieżowie iácy, wykaláiący od ſiebie łáskę Boską, obronę máią: *Quia & juſtis gratiam, & reus impetrat veniam* mowię Rychárdá uczonego słowámi. Dźiwna rzecz, że kiedy Pháryzeuſzowie poimawſzy niewiáſtę ná cudzołoſtwie przyprowadźili ią ná ſąd przed Páná Chryſtuſá, (nie ták żárliwym o obrázę Boską, iáko zdradźieckim ſercem, y umysłem, áby go byli podchwyćić mogli) ták ſię iey łáskáwie Pan Iezus ſtáwił; że iey náwet od Pharyzeuſzow dźiwnie obronił. Począł piſáć ná źiemi grzechy ich (iáko ſię domyśla Chryzoſtom S.) przeniknąwſzy wſzyſtkie ich ſumnienia skrytośći: záczym záwſtydźiwſzy ſię káżdy z nich zbrodni ſwoich, chylędźią ieden zá drugim pouchodźili; ſámego tylko Páná Iezuſá zoſtáwiwſzy; y rzecze do oney niewiáſty: *Mulier nemo te condemnavit?* Niewiáſto nie potępił ćię nikt? odpowie: nikt Pánie? Atoż y ia ćiebie nie potępiam: idź, popraw ſię, á więcey nie grzeſz. Czemu ſię ták łáskáwie z nią Pan Iezus obſzedł? czemu iey nie kazał ukámienowáć według prá-

Iudith. 7. ỹ. 8.
1. Reg. 26. ỹ. 20.
1. Mach. 2. ỹ. 28.
S. Bonav.
Ezech. 7. ỹ. 3.
Pſal. 103. ỹ. 18.
Rychar.
Ioan. 8.
Chriſtus.

práwá Moyżeszowego? zábić było tę cudzołożnicę! zárzućić kámieńmi, ná przykład, y ukaránie swawolnych nierządnic &c. Wiećie co to sprawiło, y ułáskáwiło Bogá? áto tę niewiástę poimáli Pháryzeuszowie ná gorze oliwney; ktora iest *symbolum* miłosierdźia Náyświętszey Mátki; dla tego ználázłá łáskę u Iezusá Páná; związáłá wnętrzności
S. Bonav. iego: *Maria detinet Filium, ne puniat peccatores.* O! jak wiele tákich nałożnic, nierządnic, y cudzołożnic Bogby potępił; gdyby się nie gárneły do tey Gory oliwney, oleiem miłosierdźia płynącey: *ad mon-*
Psal. 86. *tem pietatis*, w szczerey pokućie, y poprawie żywota: *Memor ero Rahab*
℣. 4. *& Babylonis* (mowi Bog u Proroká.) Y nierządnice, y zboycy, y łotrowie, y naywięksi grzesznicy, gdy się ućiekáią do tey S: Gory, to iest, do protekcyi Nayśw: Mátki, odnoszą zbáwienie, y sálwuią się iáko w fortecy ućieczki. A ieźli komu ćiężko śćigáć w gory ludzkie idącą Nayśw: Pánnę: (podobno nie ieden z was zachorzał ná sumnieniu, y osłabiał ná duszných potencyách: poniewaź, iáko mowi
S. Ambrosius. Ambroży S: *Infirmi, & imbeciles multi.* Podobno nie iednego ćiężary grzechowe przyćiskáią ná doł, y grożą ná sámo piekło; podnieść się,
Idem. y wywindowáć nie może: *In excelsis enim infirmi esse non possunt*) pod-
Psal. 120. nieśćie przynamniey oczy wásze w tę Gorę z Dawidem S: *Levavi o-*
℣. 1. *culos meos in montes; unde veniet auxilium mihi,* Puśććie gorące áfekty y strzeliste łzy ná tę Gorę, ieżeli chcećie uyść wiecznego karánia; y
lib. 2c. 23 zbáwienie otrzymáć. Pisze Olaus: że w Holándyi iest pewna gora nád brzegiem morskim, *maris Gothici*, ku pułnocy; ktorą márynarze, álbo co po morzu żegluią Pánną názwáli, y z iákieyś superstycyi, obawiáiąc się rozbićia, álbo niebespieczeństwá ná morzu, gorze oney upominki y podárunki dawáią, iákoby błagáiąc ią, żeby szczęśliwie do portu swego záwinąć mogli. Wystáwiłá nam opátrzność Boska nád morzem świátá tego Gorę wysoką, w Panieństwie nigdy nienáruszoną, zá obronę od náwáłnośći morskich, od pułnocnych, Akwilonárnych wichrow, y impetow świátá tego: *Et erit in monte salvatio.* Nadobnie *Arnoldus Carnoten*: o niey nápisał: *Naufragis omnibus tutus pœnitentiæ portus est Mater nostra misericordiæ.* Kto chce szczęśliwie ná tym morzu nawigácyą odpráwowáć y zápłynąć do portu pożądáney
Novarinus in umbra virginea. wiecznośći, niech się ná tę gorę zápatruie, y oczy podnośi: *Hunc montem respiciat, qui hujus sæculi iactatur tempestatibus.* Pod tę Gorę składayćie upominki, donátywy, to iest, nabożne sercá, y áfekty, Koronki, Rożáńce, Szkáplerze, posty, śluby, y insze nabożeństwá, niewoląc sobie tey Gory protekcyą, zászczyt, y obronę ná zbáwienie wieczne.

Idę do drugiey częśći záłożoney Propozycyi: czemu ták śpiesznoy skwápliwie, á ieszcze w gorną kráinę idźie tá niebieska Pątniczka? *cum festinatione*: ná to S. M. (iákom iusz námienił) áby sámego wćielonego Bogá nauczyłá chyżośći, y pośpiechu do zbáwienia nászego. Wiem, że Bog miłośćiwy nieskończenie łáskaw ná grzesznych, gdy się do niego w szczerey pokućie náwracáią, y dáie im prętko pomoc do
Eccl. 17. powstánia: *Quàm magna misericordia Domini! & propitiatio illius conver-*
℣. 28. *tentibus ad se.* Atoli przećię upátrzyli Prorocy leniwość iákąś w Pánu Bogu: dla tego w niebo nabożne posyłáli głosy: *Quousq; tardabis; & non venies?* Psalmistá S: wołał do Bogá: *Domine ad adjuvandum me festina.* Pośpiesz Pánie ná rátunek moy. Tákże y ná drugim mieyscu: *Accelera, ut eruas me.* O! iák częste przypadáią ná człowieká do grzechu okázye. Wołaymysz z tym S: Prorokiem: *Accelera, ut eruas me*:

Pánie

Pánie rátuy, y wyrwi mię z wszelkiey do złego okázyi. Opisuiąc O- Cant. 5.
blubienicá niebieska, ozdobę, wiąż, y wszystkę symetryą stáury Oblu-
bieńcá swego; nogi álbo golenie przyrownáłá do kolumn mármuro-
wych: *Crura ejus columnæ marmoreæ.* Co prawda; ktoby chćiał ná
mármurowych nogách chodźić, ledwieby go ná żołwiu dośćignął.
Chćiáłá snać Oblubienicá niebieska wyráźić; że nim śię Bog wćielił,
ták leniwo, y oćięto chodźił, iák ná mármurowych nogách, przy-
trzymuiąc miłośierdźie swoie; ále iák skoro sobie subtelne nożki w
żywoćie Pánny Nayświętszey, z czystey krwie iey uformował, iák
skoro ná śię przyiął náturę ludzką, áż on iáko chyży ielonek prętkie
po gorách odpráwuie sálty; y przeskákuie págorki: *Ecce iste venit sa-* Cant. 2.
liens in montibus, transiliens colles: śćigáiąc w miłośierdźiu z łáską swoią, ℣. 8.
y zbáwiennym konkursem grzesznego człowieká: *Fugitivi sui vestigia*
sequens mowi Teodoretus. A gdźież śię tey nauczył chyżośći? że iuż
nie może ku nam w sobie zátrzymáć wnętrznośći miłośierdźia swego;
tylko w żywoćie Pánny Nayświętszey: *Ab infantia mea crevit mecum* Iob. 31.
miseratio, & de utero matris meæ egressa est mecum. Z pierśi Pánieńskich, ℣. 8.
z niebá mlekiem nápełnionych wyssał IEZUS miłośierdźie przećiwko
ludźiom grzesznym: poniewáż *Filij matrizant.* Iesczce tę chyżość
Boską, y prętki konkurs do zbáwienia nászego wyraża Pismo S: *Ascen-* Deut. 33.
sor cœli auxiliator tuus Pagninus czyta: *Inequitans cœlum in auxilium* ℣. 26.
tuum. Co to zá niebo, ná ktorym to Bog ták prętko pośpiesza? pewnie
nie insze; tylko niebo żywe, y Mystyczne Márya: *Cœlum animatum Ma-* S. Damaſ.
ria: mowi Dámáscen S: w tym niebie Bog śię záwárł, ktorego wszy-
stkie niebá ogárnąć nie mogą, y záwstydźiły śię w szerokośći swoiey,
gdy go w żywoćie Mátki przebłogosłáwioney ogárnionego obaczyły,
w ktorym náuczył śię chyżośći. Niebá ták śię prętko obracáią; że
práwie w momenćie po kilku tyśięcy mil ubiegáią; á osobliwie *primum*
mobile, zá ktorym śię wszystkie sfery niebieskie snuią, ták prętkie iest
w obroćie, y biegu swoim, że dwádźieśćia millionow mil, y kilka set,
w swoiey sferze upada. Co rozumiećie? ieżeli niebá máteryálne, zá
impulsem niebieskich Intelligencyi, ták śię prętko, y chyżo, práwie
niedośćigłym pośpiechem obracáią; iáko nie prędzey to żywe niebo,
zá impulsem sámego Duchá S: pośpiesza z tym nayiaśnieyszym Pláne-
tą, z Słońcem spráwiedliwośći, z nayukocháńszym Synem swoim,
ná oświecenie, y rátunek grzesznych: *Inequitans cœlum, in auxilium* Pagninus.
tuum.

Kończąc, przypominam sobie, że Bog wyprowadzáiąc lud Izrá-
elski przez Moyżeszá z niewoli Pháráona, nie inszą im ná zászczyt, y
zásłonę od upału słonecznego obmyślił umbrelę, tylko obłok ieden:
Expandit nubem in protectionem diei. Obłoki zwyczáynie z morzá, álbo Psal. 104
z gor wysokich powstáią: kto był *in Alpibus* mogł śię tego nápátrzyć. ℣. 39.
Ták kiedyś zá czásow Achábá, podczás wielkiey suchośći zá modli-
twą Eliaszá Proroká, porwał śię od morza obłoczek; ktory deszcz
rzęśisty spuśćił, y źiemię ochłodźił. Ale mi to dźiwno? co Pismo S:
mowi, że ten obłoczek wyrażał w sobie ślad, y stopę człowieká: *Nu-* 3. Reg. 18
becula parva quasi vestigium hominis. Domyślam śię, że to byłá Figurá ℣. 44.
Przenayśw: Mátki (*Ascendit Dominus super nubem levem.*) Ták ią tytu- Isaiæ 19.
łuie Epiphani S: *O nubes lucida! quæ lucidissimum fulgur de cœlo deduxi-* ℣. 1.
sti! W tym obłoczku wydáie śię ślad człowieká, stopki Páná Iezusowe,
ná dowod tego, áby pokazał, że śię w tym obłoczku, to iest, w żywoćie
Mátki swoiey Nayśw: náuczył konkurrowáć, y pośpieszáć ná zbáwie-

 nie,

nie, y obronę náſzę. Więc kiedy częſto bez wigoru łáski Bożey, zá-
Pſal. 142. ſycha źiemiá, to ieſt, duſzá náſza (*Anima mea ſicut terra ſine aqua tibi*)
℣. 6. żądaymyſz pokornie w nabożnym áfekćie, áby z tego obłoczku záſzczy-
cáiącego, ſpádłá ná nas roſá niebieska, ná odwilżenie, y skropienie
ſerc náſzych; ażebyſmy mogli godne pokuty świętey wydawáć owo-
ce ná żywot wieczny. Amen.

KAZANIE

Ná dźień Oczyſzczenia Nayśw: Pánny MARYEY.

Lumen ad revelationem Gentium.

Lucæ 1.

Swiatło ná oświecenie Narodow.

NIe káżdy łátwo zgádnie K. M. czy to dźiś dźień, czyli noc? Ieżli noc; á czemuż táki widok, y słońce przyświeca? A ieżli dźień: czemuż ſię co żywo około południa, właśnie iák pod czás wieczora, álbo w ſrzod nocy z świecámi uwiia, y gromnice zápala? Wiećie co to ieſt S. M? Gás nam uczyniłá wielki pierwſza niewiáſtá, Rodźićielka náſzá Ewá upadkiem ſwoim; zágáſiłá w nas świecę pierworodney ſpráwiedliwośći; á zátym wygásły w nas wſzyſtkie Boskie świátłá; łáski, y dáry nádprzyrodzone; y ogárnęły nas okropne ćiemnośći: *Tenebræ erant ſuper faciem abyſſi*; *id eſt, ſuper cor hominis.* Tłumáczy Tomáſz S. Záczym dźiś *Reparatrix Maria.* Przenayśw: Dźiewicá, zápala nam nayiáśnieyſzą świecę; prezentuie w Kośćiele y ofiáruie Bogu Oycu, nie inſzą, tylko Słowo wćielone Iezuſá Páná: *Lumen de Lumine,* ná rozpędzenie ćiemnośći y oświecenie wſzyſtkich narodow: *Lumen ad revelationem Gentium.* Był ten ſtáry zwyczay u żydow, że ná ſábbáth y uroczyſtość ſwoię, záświecáli świecę o dwu knotách ná liktarzu, iákoby witáiąc święto ſwoie; á tey świecę nie godźiło ſię zápaláć, y około niey miniſtrowáć nikomu, tylko ſámym niewiáſtom. Tá świecá byłá figurą niedoſtępney świátłośći Słowá wćielonego; ktora dwiema knotámi, wyrażáłá dwie náturze: Boską, y ludzką w iedney oſobie. Tę to dźiś świecę z oſobliwego przywileiu zápala, y prezentuie w Kośćiele Bogu Oycu, ſámá Przenayświętſza Márya. Czáſu iednego Háldegundis Krolewna, Pánienká S: z drugą nabożną Pánienką modląc ſię w Kośćiele zápaliły świecę, y rozmawiáiąc z ſobą o Bogomyślnośći, o táiemnicách, y rzeczách niebieskich, nie poſtrzegły, kiedy im oná swiecá dogorzáłá, y zgásłá: y ták bacząc ſię dwie one Pánienki w ćiemnośćiách bez świátłá w Kośćiele. Aldegundis S: z wielką wiárą poſzłá do ołtarzá, y wźiąwſzy świecę, tylko chuchnełá ná nię, áż ſię záraz zápaliłá. Podobno S. M. nie iednemu potrzebáby Gromnicę zápalić: poráchuyćie ſię iedno wſzyſcy, ieżli kto z was nie kona ná duſzy &c. Atoli ia nie ná śmierć, ále ná żywot, zechcę dźiś zápalić świecę, o dwu knotách żywey wiáry, y miło-

Margin notes: Geneſ. 1 ℣. 2. S. Thom. — Lucæ 2. ℣. 32.

miłośći gorącey w ſercách wáſzych. Tylko ty Przenayświętſza Márya, rácz chuchnąć ná tę świecę, żeby ſię rozświećiłá, y roziáśniáłá w ſercách náſzych.

Podobno mi kto z was przygáni, y cenſurowáć mię będźie, że w ſrzod dniá chcę świecę zápaláć, y słońcu przyświecáć; á ieſzcze, kiedy nie tylko słońce máteryálne, oko niebieskie, ále y ſámo Słońce ſpráwiedliwośći Chryſtus IEZUS przyświeca. Nie trzebá mowićie słońcá pálcem pokázowáć; á dopieroż nie trzebá przyświecáć Słońcu ſpráwiedliwośći; dość nam iaſno świeći, y z cáłym południem do nas przychodźi: *Deus ab Auſtro veniet*, mowi Pſalmiſtá. Inſza werſya czytá: *Deus à Bethleem Iudæ veniet*. Wychodźi to słońce z ſzopy Bethleemskiey; prezentuie ſię dźiś, y ſtawa *in medio templi ſui;* ktoremu, iáko świetny mieſiąc, y záwſze zupełny: *Plena ſibi & aliis* (przypiſał ieden Symboliſtá) przyświeca Przenayświętſza Márya (o czym Hábákuk Prorok opowiedźiał zdáleká: *Sol, & luna ſteterunt in habitaculo ſuo*) ná oświecenie narodow, ná rozpędzenie grubych ćiemnośći y błędow. Nie znáły przedtym narody Bogá, y widźieć go uśilnie prágnęły: ná co lamentował, y rzewnił Krol Prorok, że go ná oko pokázáć nie mogł: *Fuerunt mihi lacrymæ meæ panes die ac nocte, dum dicitur mihi quotidie; ubi eſt Deus tuus?* Dopiero gdy iáko w obłoczku w ćiele Przenáyświętſzym, iaſność ſwoię ukazał: *Lumen ad revelationem Gentium*, ſunęły ſię, y zgárnęły do niego wſzyſtkie narody, Páńſtwá, Krolestwá, y Monárchie, y uznáły go zá Bogá prawdźiwego, oddáły mu należyty pokłon; uprzedźiły niewierne, krnąbrne, y uporne żydoſtwo, do uznánia prawdy y świátłośći. Gen. 48. prezentuie Iozeph Iákobowi Pátryárſze Oycu włáſnemu dwu ſynow ſwoich; Ephráimá, y Mánáſſeſſá, áby im pobłogosłáwił. Iednego iáko *primogenitum*, ſtárſzego Mánáſſeſſá ſtáwia po práwey ręce Iákobá; młodſzego záś Ephráimá po lewey. Bacząc ták wedle ſiebie uſtáwionych Iákob Pátryárcha, złożył ręce ná krzyż, *commutans manus*, iákoby krzyżową ſztuką; y położył práwą rękę ná młodſzym Ephráimie; á lewą ná ſtárſzym Mánáſſeśie, y dopiero im dawał błogosłáwieńſtwo. Dźiwuią ſię Doktorowie SS: co zá przyczyna, że Iákob Pátryárcha, práwą rękę ná młodſzym położył, y młodſzego przełożył nád ſtárſzego? *Frater ejus minor major erit illo*. Co y ſámego Iozephá nie pomału obeſzło, y zalterowáło: *Graviter accepit* mowi text S. Nie treſunkiem ſię to ſtáło! ále z Boskiego inſtynktu, y zrządzenia. Ephráim, młodſzy ſyn Iozephá, reprezentował narody nieprzeliczone, ktore miáły bydź obiáśnione, od Bogá, y przyść do uznánia prawdźiwey świátłośći: *Semen illius creſcet in gentes*. Mánáſſes záś ſtárſzy *Primogenitus*, wyrażał narod Izráelski, narod żydowski: záczym dáie prym, y precedencyą Iákob Pátryárchá narodom, ktore ſię ſunęły wprawdźie do Chryſtuſa; uznały go zá Bogá, y onemu ſię pokłoniły przed narodem żydowskim; ktorzy w ſwoim zoſtali uporze, y ćiemnośćiách, gdy práwą rękę kłádźie, y przenośi Ephráimá nád Mánáſſeſa. Szczęśliwſze tedy dáleko narody, że im záiáśniáło to świátło, Chryſtus IEZUS Bog wćielony: *Lumen ad revelationem Gentium* nád niewierne żydoſtwo: y toć ieſt, czego od Bogá uśilnie żądał y prágnął w táiemnicy Krol Prorok: *Manifeſtare coram Ephraim Beniamin, & Manaſſe*. A ieżeli ták iáſno świeći cáłemu świátu, wſzyſtkim narodom, to Słońce ſpráwiedliwośći Chryſtus Iezus; ktoremu, iáko mieſiąc, *Pulchra ut luna* przyświeca Przenayśw: Márya; to ieſt, *illuminata* (ták ſię to Imię tłumáczy Má-

Marginal references: Habac. 3. ℣. 3. — Habac. 3. ℣. 11. — Pſal. 41. ℣. 4. — Lucæ 2. ℣. 32. — Geneſis 48. — Gen. 48. ℣. 14. — Gen. 48. ℣. 19. — Ibidem ℣. 17. — Pſal. 79. ℣. 2. — Cant. 6 ℣. 9.

Márya) ná coż świece zápalać? ná co tym dwiemá ták iáſnym świá-
tłom przyświecáć? przy ktorych wſzyſtkie niebieskie gáſną iáſności?
Gen. 1. ℣. 16. nie dźiwuyćie ſię: záraz te dwie nayiáśnieyſze świátłá, *Duo luminaria magna*, w Kośćiele ćmić ſię poczęły. Ledwie co Symeon ſtáry, y
ſpráwiedliwy Kápłan, pełen Duchá S: ktory czekał, y wyglądał od-
Lucæ 2. ℣. 28. kupienia, wźiął ná ręce ſwoie to naysłodſze Dźiećię: *Accepit eum in ulnas ſuas*, áliśći o nim mowi: *Ecce hic poſitus eſt in ruinam, & in reſur-*
Lucæ 2 ℣. 34. *rectionem multorum*: ten, ktory ieſt ná oświecenie narodow, záraz y ná
zácmienie: ten, ktory wyſzedł ná zbáwienie ludu ſwego, oraz ná u-
padek, y ná zgubę wielom, *in ruinam*, *& in ſignum, cui contradicetur.*
To iáſne świátło ćmić będą kontradykcye: zaydźie okropną chmurą
niedowiárſtwá, uporu, y zátwárdźiáłośći żydowskiey: zaydźie chmu-
rą bolow, śinośći &c. zápádnie to słońce we krwi ſwoiey. Záczym
prośił Bogá ten S: Kápłan, áby nie pátrzył ná to záćmienie Słońcá
Lucæ 2 ℣. 29. ſpráwiedliwośći ná ochydę, wzgárdę, y obelgę iego: *Nunc dimittis ſervum tuum Domine.* Niech mię przyimie źiemiá do Oycow moich;
tám ćię iuż czekáć będę. Eklipſacya, álbo záćmienie ztąd pochodźi,
kiedy ſię źiemiá ſtawia *directè* przećiwko słońcu, y ćień ſwoy rzuca
Ierem. 17 ℣. 13. ná iego iáſność. Ziemiá wyrażá nam ludźi grzeſznych: *Omnes qui te dereliquunt, confundentur; recedentes à te in terra ſcribentur.* Y iáko imio-
ná wybránych ſą nápiſáne w niebie; ták wſzyſtkich potępionych w
piekle, álbo w ſercu źiemie. Ci tedy opponowáli ſię, y rzucáli ſpro-
ſne ćienie grzechow ſwoich ná to Słońce ſpráwiedliwośći, y dźiłá ie-
go, bluźniąc, y diabłu przyczytáiąc dźilność, y moc iego w znákách y
cudách; chcąc cále zágáśić, y záćmić to Słońce ſpráwiedliwośći: Co wy-
Iudæ. 6 ℣. 15. ráził Apoſtoł: *Locuti ſunt contra Deum peccatores impij.* Wyſworowáli ſię z ięzykámi bezecnemi; ſtáneli w kontrádykcyi niezbożni żydźi
ad Hebr. 12 ℣. 3. przećiwko Chryſtuſowi. Wyráźniey Páweł S. *Suſtinuit à peccatoribus adversùs ſemetipſum contradictionem*, ktory ćierpiał od grzeſznikow prze-
ćiwieńſtwo ku ſobie. A iákież to? odpowiádá *Theophilactus*: *Suſtinuit contradictionem, ſubſannationes, convitia, in faciem verbera, clamores apud Pilatum; deniq; crucem ipſam.* Te to były kontrádykcye niezbożnych,
y zawody ich, uśiłuiąc w złośći ſwoiey iákoby koniecznie wmowić w
ſerca ludzkie, że umierał iáko Infamis, nie iáko ſpráwiedliwy, ále iá-
ko grzeſznik; nie iáko niewinny, ále iáko naywinnieyſzy; iáko łotr,
między łotrámi; żeby go było nie miáno zá Syná Bożego, ále zá bun-
townika, y człowieká złośliwego. Zgołá w ſercách ich złość diá-
belska záśiádſzy, wſzyſtkie impety, ćienie, ćmę, y chmurę rzucáłá ná
zágáſzenie świátłá tego. A dokazáliſz złośći ſwoiey? wykonali, ále
nie dokazáli; wykonali, kiedy zárzućili ná to świátło okropny ćień
zelżywey śmierći, krzyżá, y męki; kiedy ćiáło iego nayświętſze zá-
skorupiáło krwią własną, y twarz iego prześliczna, nád wſzyſtkie
Iſaiæ 45 ℣. 15. świátłá iáśnieyſza záćmiłá ſię obrzydliwemi plwoćinámi: *Verè tu es Deus abſconditus*: ále nie dokazali; bo go ná ten czás wſzyſtkie ſtwo-
rzenia, y żywioły zá Bogá uznawáły: słońce, źiemiá, opoki &c. ná-
Lucæ 23 ℣. 48. wet y ſáme ich twárde ſercá kruſzyć ſię muśiáły: *Revertebantur percutientes pectora ſua: verè Filius Dei erat iſte.* Łotr ná krzyżu wiſzący
wyznawa niewinność iego; przyznawa mu moc, władzą, y Páńſtwo
Ibidem ℣. 42. ná niebie: *Memento mei Domine, dum veneris in regnum tuum.*
Począł ſię ćmić y Mieśiąc Przenayświętſza Márya, w proroctwie
Symeoná S. gdy iey opowiedźiał; że miecz boleśći miał przeniknąć
Lucæ 2 ℣. 35. ſerce iey: *Tuam ipſius animam doloris gladius pertranſibit*; á to w męce,
y bo-

y boleśćiách Syná iey włáſnego; ale naywiękſzą ten miecz zádał ſercu iey ránę, kiedy iuż umárłego Chryſtuſá w ſerce Longin włocznią uderzył; bo tám iuż ná ten czás duſza Nayświętſzey Mátki miáſto duſze Chryſtuſowey zoſtawáłá. Záczym, gdy ſię te dwie świátłá w pośrzodku Kośćiołá ćmić poczynáią, potrzebá zápaláć świece, y przyświecáć dźiśieyſzey Uroczyſtośći, przyświecáć tym dwiemá świátłom. A nie inſzą w ſercách wáſzych umyśliłem zápalić świecę o dwu knotách, tylko ktorą ſam Apoſtoł zápala; to ieſt, żywey wiáry, y miłośći: *Fidem formatam charitate.* Poniewaz według tegoż Apoſtołá: *Fides quæ per charitatem operatur, juſtificat.* Wiárá prawdźiwa, ieſt to dźiwne, y nigdy nie przygáſzone świátło: *Vocavit nos in admirabile lumen ſuum.* Zoſtawáliſmy w ćiemnośćiách błędow, poki nas to świátło niebieskiey nauki nie oświećiło: *Eratis aliquando tenebræ; nunc autem lux in Domino.* Iednák to świátło przyświecáć nie może, y owſzem gáśnie; do ktorego ſię miłość Bogá y bliźniego, y dobre uczynki nie przywiążą. Y choćby kto miał ták wielką wiárę, żeby y gory ſáme przenośił; (iáko o ſobie powiedźiał Páweł S: *Si habuero fidem ita ut montes transferam, charitatem autem non habuero, nihil ſum*) bez miłośći nic nie ieſt, áni do zbáwienia pomaga: Ponieważ y czárći ſami wierzą, y drżą przed Bogiem; ále, że miłośći nie máią; ſą odrzuceni ná wieki. Potrzebá tedy, żeby oraz w ſercu náſzym te dwie lucerny świećiły; te dwá knoty ſię zápáláły; wiárá, y miłość. Pogrożono ſrogo iednemu w urzędźie ſwoim niedbáłemu Páſterzowi: *Habeo adversùm te; quia charitatem tuam primam amiſiſti; movebo candelabrum tuum de loco ſuo, niſi pœnitentiam egeris.* To mam przećiwko tobie; żeś pierwſzą miłość utráćił, zrzucę lichtarz twoy z mieyſcá ſwego, ieżeli pokutowáć nie będźieſz; y nie wroćiſz ſię do miłośći. Uchowayże nas Boże, ážebyſmy ná to mieli páść nieſzczęśćie; żeby lichtarze náſze zrzucáć, álbo imioná z kśięgi żywotá glozowáć miáno. Zdobywaymy ſię w ſzczerey pokućie, áby oraz z wiárą, miłość, ná świeczniku, to ieſt, w ſercu, y duſzy náſzey iáſno świećiłá: *Luceat lux veſtra coram hominibus:* niech będą ſpráwy, y uczynki wáſze iáſne; to ieſt, miłośćią okráſzone, przy żywey wierze. Ma záś bydź wiárá proſta, ſzczera, y uprzeyma ku Bogu; bez wykrętow, bez ſubtelnośći, bez uporu; ma być z pokorą, y posłuſzeńſtwem: *Fides veſtra non ſit in ſapientia hominum; ſed in virtute Dei:* upomina Apoſtoł. Nie ſadź ſię nikt ná ſwoim rozumku; bo nie zbrodźi, y nie dośięże táiemnic Boskich: *Qui ſcrutator eſt Majeſtatis; opprimetur ab ea.* O iáko wiele ich záſzło w ćiemnośći! co ſię śmiáło bádáli táiemnic Boskich; pogásły ich lucerny; pozrucono ich świátłá z lichtarzámi, y wymázáno z kśiąg żywotá. Ták wierzmy, iáko nam podáie Kośćioł S. ktory záwſze ma áſſyſtencyą Duchá S: y pobłądźić nie może. Nadobnie nápiſał Ambroży S. *Magni periculi res eſt, poſt tot Prophetarum oracula; poſt Apoſtolorum teſtimonia; poſt Martyrum vulnera, fidem quaſi novellam diſcutere, & poſt Morientium ſudores otiosè diſputare.* Wielkie záprawdę niebeſpieczeńſtwo po ták wielu Prorokow, y Apoſtołow SS: świadectwách, po ták wielu Męczennikow ránách, kátowniách, y śmierći podiętey, dopiero ſię o wierze pytáć; álbo prożno dyſputowáć; właśnie iákbyſmy dopiero dźiś uwierzyli, nie reflektuiąc ſię ná Przodkow náſzych, ktorzy ią krwią włáſną, cudámi, znákámi, y uczynkámi pełnemi miłośći utwierdźili. Mámy tedy proſto, y ſzczerze wierzyć, wſzyſtko czyniąc w miłośći (iá ko upomina Apoſtoł) *Omnia veſtra, in charitate fiant.*

Galat. 5 ℣. 6.
1 Petr. 2 ℣. 9
Ephes. 5 ℣. 8
1 Corinth. 13 ℣. 2
Apoc. 2 ℣. 4
Matthæi 5 ℣. 16
1 Cor. 2 ℣. 5
Prov. 25 ℣. 27
1 ad Corin. 16 ℣. 14

fiant. A ták przy łáſce Boſkiey záiáśniećiemy ná lichtarzu wiecznośći, w onym gornym mieśćie, ktore Báránek, iáko nayiáśnieyſza pochodniá oświecá: *Lucerna ejus eſt Agnus.* Ty tylko Nayświętſza Márya
Apoc. 21 ℣. 23 rácz wzniećić w ſercu náſzym te dwie pochodnie; áby ſię żadne ná nas nie rzucáły ćiemnośći przez to świátło, ktore ſię dźiś w Kośćiele
Lucæ 2 ℣. 32 ná oświecenie narodow prezentuie: *Lumen ad revelationem gentium.*
1 Mach. 4 Wſpomina Hiſtorya Piſmá S: że po zwoiowániu, y ſpuſtoſzeniu Kośćiołá Ierozolimskiego od narodow Pogáńskich, Izráelczykowie; wybiwſzy ſię z niewoli, y zwyćiężywſzy nieprzyiaćioł ſwoich, Kośćioł on zkontáminowány, z wielkim weſelem y uroczyſtośćią rekoncyli-
Ibid. ℣. 50 owáli: *Incenſum poſuerunt ſuper altare; & accenderunt lucernas, quæ ſuper candelabrum lucebant in templo.* Zápalili świece ná lichtarzách; ktore byłá pogáśiłá ręká Pogáńska; áby znowu świećiły w Kośćiele Páńskim ná ołtarzu. O iák wiele tyśięcy świątnic Páńskich, tych nieſzczęśliwych czáſow w Chrześćiáńſtwie záiádłość Pogáńska zprofanowáłá! Iák wiele y w Oyczyznie náſzey, ná wielu mieyſcách w Kośćiołách, y świątnicách Páńskich ogniow, y świec pogáśiłá. Gáśnie nad to świeca, w Oyczyznie náſzey, ſtáropolskiey cnoty: gáśnie świecá żywey wiáry, y ſzczerey miłośći, zgody, iednośći &c. Proſmyſz Mátki miłośierdźia Nayświętſzey Máryi, ażebyśmy záwſze zá iey przyczyną przez łáskę Bożą w świetle chodźili; ażeby nas ćie-
ad Epheſ. 5 ℣. 8 mnośći nie ogárneły grzechowe: *Vt filij lucis ambulate.* Broń nas, dźiwnie łáskáwa Opiekunko duſz náſzych, od Xiążąt ćiemnośći, oſobliwie w godźinę śmierći, y w on mrok oſtátni, ażebyśmy zá twoią obroną y protekcyą ná wieczną świátłość, y iáſne widzenie Bogá, oraz y miłowánie, álbo słodką fruicyą iego doſtáć ſię mogli. Amen.

KAZANIE,

Ná dźień Wniebowzięćiá Nayś: Pánny MARYEY.

MARIA optimam partem elegit.
Lucæ 10. Ver. 42.
MARYA naylepſzą cząſtkę obráłá.

NIe ná czas do niebá Przenayświętſza Bogárodźico MARYA! záprawdę nie ná czás. Mieśiąc Sierpień, álbo *Auguſtus* názwány, czás woyny, rozruchow, y kollizyi: *Tempus quo ſolent Re-*
2 Reg. 11 ℣. 1 *ges ad bella procedere.* Ruſzył ſię ſmok záiádły ná krew Chrześćiań-
Apoc. 12 ską z łożyska ſwego; on to ſmok Apokáliptyczny, prześláduiąc rodzącą niewiáſtę; to ieſt, Kośćioł Swięty płodną Mátkę; y czuwáiący ná pożárćie Syná iey; to ieſt, ná wybránych Páńskich, ktorych oná niebu rodźi, y cáłego Chrześćiáńſtwá: pogánin mowię Portá Othomáńska, narody Bogá nie znáiące, ná nas ſię przyoſtrzyły: ná ktorego to Pogániná w ſiedmirogátych głowách, więcey, niż dźieśięć ko-

ron

ron wydártych Kroleſtw oſiádło. A iákże bez ćiebie w świętey kol-
ligácyi zoſtáiące Chrześćiáńſtwo woiowáć z nimi będą? iák im wſtręt
dádzą? naymocnieyſza, niezwyćiężona woiowniczko y Monárchini,
Páni, y Obronićielko náſza! *Bellatrix egregia:* ták ią názywa Sera-
phicki Doktor Bonáwenturá S. Albo że záżyię słow Grzegorza Ni-
comedien: *Quid fiet de nobis ſpes, & vita Chriſtianorum? quid fiet de nobis?*
ſi nos tu deſeris: Co ſię ſtánie z námi, iedyna po Bogu nádźieio, żywoćie
cáłego Chrześćiáńſtwá? co ſię ſtánie z námi, kiedy nas ty opuſzczaſz?
przydźie nam weſtchnąć ſerdecznie; iáko kiedyś od potęgi Antyochá
śćiśnionym Izráelczykom: *Quomodo poterimus ſubſiſtere ante faciem eo-* 1. Mach: 3.
rum? niſi tu Deus adjuves nos: iáko bez twego pośiłku, y pomocy bę- ℣: 53.
dźiem ſię mogli otrzymáć przed potęgą nieprzyiaćielską? nie ná czás
tedy do niebá odbiegaſz w tobie ufaiącego Chrześćiáńſtwá. Wymá-
wiá ią iednák Chryſolog S. *Tempori nihil debet, quæ temporis meruit genuiſſe* Serm: 58.
Authorē. Nie podległa żadnemu czáſowi tá, ktora wſzyſtkich wiekow y
czáſow dawcę zrodźiłá. Mocą iey trudno przytrzymáć: bo *Caſtrorū acies* Cant. 6.
Domini Sabbaoth, ſtoi zá tyśiąc obozow. Areſztu od nas niebo nie przyi- ℣. 3.
mie. Sámym tedy uproſzeniem nárabiáć potrzebá; ále y w tym nas
niebo przemaga; bo choć krzykliwe z kośćiołem S: w niebo puśćimy
głoſy: *Revertere, revertere, ut intueamur te;* ſilnieyſze ku nam z niebá Cant: 6.
odbiiáią ſię echa: *Veni de Libano ſponſa mea, veni coronaberis;* zá twoie ℣. 12.
niedośćigłe cnoty, y przysługi, zá twoie pilne ſtáránie y prace oko- Cant: 4.
ło wychowánia Słowá wćielonego, ná drogi okup zbáwienia ludz- ℣. 8.
kiego: *Veni coronaberis.* Przyſzedł czás, Przenayświętſza MARYA;
ábyś ná wieki niezwiędłą nád wſzyſtkich Aniołow, y wybránych Bo-
żych, iáko Mátká wſzyſtkich przeznáczonych do niebá, wźięłá czą-
ſtkę y koronę. Y záraz bez tárgu ſzeroko bramy niebo otwiera, iá- Pſal: 23.
ko dźiedźiczney Páni y Krolowey dáiąc intromiſſyą: *Attollite portas* ℣, 7.
Principes veſtras, & introibit Regina gloriæ. Więc, kiedy áni śiłą, áni proźbą
áni żadnym areſztem Mátki Boskiey zátrzymáć nie możemy; przyna-
mniey iáko ośierоćiáłe dźieći bez Mátki: *Pupilli facti ſumus abſq; Ma-* Thren. 6.
tre, puśćiwſzy zá nią wſtruchláłym ſercu, ſtrzeliſte łzy w niebo, że- ℣. 3.
brząc od niey miłośierdźia, á oraz śćieſzek iey y śládow, do dźiedźi-
czney cząſtki, ktorą ſobie naylepſzą przed wſzyſtkimi wybránymi o-
bráłá, nábożnym wyſzukaymy áfektem.

Swięta oná y pobożna niewiáſtá, wprzod dla urody y piękności Ruth. 1.
ſwoiey Noemi názwána; á potym *Mara*, álbo *Amara* dlá przykrych ℣, 20.
gorzkośći z náwiedzenia Páńſkiego: *Nolite me vocare Nòémi, (id eſt*
pulchram, ſed vocate me Mara; id eſt amara) quia amaritudine valde re-
plevit me Dominus; owdowiáła, y oſierоćiáła w obcey kráinie, poſtra-
dawſzy męża, y właſnych Synow, powraca do oyczyzny y dźiedźi-
ctwá ſwego, do źiemie Judzkiey; y ták żegna żáłoſne z odeśćia ſwe-
go Cory, álbo Synowe ſwoie: *Ite in domum Matris veſtræ; faciat vo-* Ibidem
biſcum Dominus miſericordiam; revertimini filiæ meæ, & abite. Już mi nie ℣. 8.
bądźćie ćiężkie w żalu wáſzym; idźćie, y wroćcie ſię do domu wáſze-
go; á niech Bog dobrotliwy uczyni z wámi miłośierdźie; ia iuż od-
chodzę od was, y powracam ná dźiedźinę moię. Jedná z nich Or-
pha, pożegnawſzy ſię odeſzłá; druga záś imieniem Ruth, ták ſię ſciśle
ſercem y áfektem do Mátki ſwoiey Noemi przywiążáłá, że iey y krokiē
odſtąpić niechćiáłá; ále prośi y żebrze miłośiernie, áby iey od ſiebie
nie zbywáłá: *Ne adverſeris mihi, ut relinquam te & abeam; quocunque* Ibidem
enim perrexeris, pergam; & ubi morata fueris, & ego pariter morabor. De- ℣. 16.

us tuus, Deus meus. Proszę ćię miła Mátko nieprzećiwżc mi śię, ábym zá tobą iść nie miáłá; gdźiekolwiek śię obroćiſz, y zábáwiáć będźieſz, y ia z tobą, Bog twoy będźie Bogiem moim. Przenośi śię dźiś y odchodźi; iáko z obcey kráiny, iáko z puſtyni iákiey świátá tego
Can. 8. (*Quæ eſt iſta? quæ áſcendit de deſerto delicijs affluens*) z ktorym nic ſpol-
℣. 5. nego nie miáłá Przenayświętſza MARYA Mátká wſzyſtkich Elektow; pięknieyſza, y urodźiwſza nád Noemi, y nád wſzyſtkie corki Syoń-
Cant: 1. skie nád wſzyſtkie niewiáſty: *Pulcherrima Mulierum*; bo śię wniey
℣. 8: wſzyſtkie pięknośći zkoncentrowáły, *Tota pulchra es amica mea, imma-*
Cant. 4: *culata mea.* Y co kiedyś cáłe woysko Holofernesá mężney przyzná-
℣. 7. ło Iudyćię, to był obráz y ćień Mátki Boskiey: *Non eſt talis mulier ſu-*
Iud: 11. *per terram in aſpectu, in pulchritudine, & in ſenſu verborum.* Ieſzcze nie
℣. 19. miał świát y źiemia, áni cáłe niebo ták piękney niewiáſty; bo iey żá dna nie uprzedźiłá, áni po niey będźie: *Nec primam viſa eſt ſimilem, nec habere ſequentem.* Gásną, y ćięmnieią przy pięknośći tey Pánny,
in Cant:6. y ſámi świętni ná niebie Planetowie; *Pulchra ut luna, electa ut ſol.*
℣. 9. A iáko Philip; Abb: *Tu ergo omni pulchritudine & ſplendore ſolis illuſtrior, Tu ſuper omnem ſtellarum fulgorē fulgentior inveniris, candor quippe es claritatis æternæ, & ſpeculum ſine nævo Divinæ Majeſtatis.* Wteyći śię to Bog wyprowádzaiąc kreátury z przepáśći niczego, iáko w iedney przeglądał perſpektywie; y cokolwiek dał pięknośći inſzym kreaturom ſwoim, te wſzyſtkie *lineamenta* w tym prześlicznym obráźie zkompendiował. Przenośi śię mowię z tey obcey kráyny, z tego wygnánia do cząſtki y dźiedźictwa ſwego, nie tylko iáko piękna Noemi; ále też, iáko *Mara* álbo *Amara*; z morza gorzkośći, w ktorym ſerce iey máćierzyńskie
Thren: 2. pływáło: *Maria: Mare amarū*; ták to Imie S: rozbiera y tłumáczy Bonáw:
℣. 13. S. Do iey ſercá zmierzáią one słowá Threniſty Páńskiego: *Magna eſt, ut mare contritio tua*; wielka ieſt, iáko morze, żáłość y śćiśnienie twoie; oſobliwie przy gorzkiey męce, y żáłoſney śmierći Jezusowey ſerce iey Máćierzyńskie truchláło. O czym nabożnie Arcybiskup Florent: Antoninus S. rozbieráiąc dziśieyſzą Ewángelią nápiſał: *Martha, Martha, ſolicita es, & turbaris erga plurima; hoc (inquit) fecit B. V. Domina noſtra, in paſſione Filij; tunc enim turbata eſt ſecundum ſenſitivam partem, & ſolicita erga plurima.* Turbowáłá śię naprzod, y umieráło iey ſerce rozkołátáne w żáłośći, z śmierći, y męki Syná ſwego, iáko więc morze ſuwáiące śię, rozbiia śię o brzegi y gránice ſwoie. Turbowáłá śię o duſzę wiſzącego ná Krzyżu łotrá po lewey ſtronie; że nędznik przy Dawcy żywotá ginął ná wieki; troskáłá śię o zátwárdźiáłe ſercá żydowskie; że im obfićie wylána krew, męká y śmierć Iezusowa miáłá poyść ná zgubę y potępienie. Turbowáłá śię o ſámych, uczniow, y Apoſtołow Chryſtuſowych; że w nich ſtygnąć poczęła wiárá o Boſtwie iego. Turbowáłá śię iáko Mátká o naś wſzyſtkich. (Weyzrzy kászdy w śię gdźieś śię áfektámi zápędźił.) Zgołá *turbata, & ſolicita erga plurima.* Ale dźiś oto po ták ćięſzkich turbácyach, troskách y gorzkośćiách
Lucæ: 10. ſwoich, podnośi śię do niebá ná Aniołách Ss: iáko ná tronie wſpániá-
℣. 42. łym; bierze śię do cząſtki y dziedźictwá ſwego *optimam partem elegit.*
Ruth: 2. Y żegna śię známi, iáko kocháiąca, miłośćiwa Mátka: *Ite, reverti-*
℣. 8. *mini; & det vobis Deus miſericordiam ſuam.* Zoſtáńćie tu ieſzcze do czáſu w tey wáſzey podroży; á niech Bog da wam miłośierdźie; á żebyśćie nie zbłądźili ku pożądáney wiecznośći: Więc N. S. zdobądźmy
Ruth. 1. śię z nabożną Ruth, ná ten áfekt; wyleymy ſercá, y żądze náſze że-
℣. 16. brząc uśilnie Mátki Boskiey; *Ne adverſeris nobis, ut relinquamus te, &*

abeamus

abeamus. Prosimy ćię miłosiernie dobrotliwa Mátko; niechże się nie dźielimy z tobą; niech ćię ná ieden krok, ná ieden moment cáłym sercem, y áfektem nie odstępuiemy; niech się nam godźi śládkowáć śćieszek y drog twoich ku miłey, y pożądáney Oyczyźnie, niech Bog twoy będźie Bogiem nászym; niech nam się godźi záyzrzeć lubo śmiertelnym ieszcze okiem, ná cząstkę y dziedźictwo twoie; wszákeś się w tych ukocháłá, ktorzy strzegą drog y śćieszek twoich: *Beati, qui custodiunt vias meas.* Piękne są bárzo drogi y śćieszki Prov. 8.
Nayśw: Mátki Boskiey: *Viæ eius, viæ pulchræ*; ále zákryte, y trudne do wyszukánia: *Quis poterit scrutari vias eius?* nie potráfił álbo z trudnośćią przyszło mądremu Sálomonowi trzech śćieszek wyszukáć: Drogi orłá ná powietrzu; drogi wężowey ná skále; drogi okrętu w poysrzod morzá. Trudniey nam ieszcze śládkowáć drog Przenayświętszey MARYI do cząstki, y dziedzictwá iey, ktore przewyższa siłę, y przenośi rozum nász ukrocony. Atoli iednák Seráficki Doktor Bonáwentura S. w nábożney kontemplácyi swoiey dáie nam pochop do tey inwencyi: *Mariam egredientem, progredientem, & supergredientem invenio. Egredientem in natura; progredientem in gratia, supergredientem in gloria.* Mátkę prawi Boską MARYą upátruię, y znayduię? wychodzącą, postępuiącą, przechodzącą, álbo przewyższáiącą: wychodzącą z przyrodzenia; postępuiącą w łásce; przechodzącą, álbo przewyższáiącą w chwale. Wybiegłá záprawdę wszystkie terminy y gránice nátury, iáko od wiekow, przed wszystkiemi, sporządzona kreáturámi: *Egressus eius ab initio à diebus æternitatis.* Wprzod łáská Boska, ániżeli przyrodzenie samo, w tey S. Pánnie wźięłá skutek y inkrement. O czym Dámáscen S. *Natura gratiam minimè antevertere ausa est; sed tantisper expectavit, donec gratia fructum suum produxisset in MARIA.* Zgołá, wszystko się w tey Pánnie nád bieg przyrodzony, dźieie; y nie ták się icy ná źiemi, iáko w niebie národźić było potrzebá dla iey niewinnośći, by było nie to, że ná źiemi w żywoćie swoim Pánieńskim miáłá począć, y utáić słowo wćielone. A przeż to dopieroż stáłá się iákoby nieskończoną, niogárnioną; iednymże terminem z Bogiem Oycem zákończáiąc máćierzyństwo swoie: *Idem est terminus æterni Patris, & uteri Virginalis.* Przeto rzekł do niey ieden wielki Theolog: *Excedis omnes terminos mortalium; ævo priorem quæ Patris Logon paris.* Alec y Doktor Anielski Thomasz Swięty przyznał iey *Infinitatem ex termino* w Máćierzyństwie Boskim. Uczony Maldonatus, zárzuca kwestyą, álbo pytánie; co to byłá zá cząstká? álbo dźiedźictwo (bo to zá iedno iest w Greckiey literze) ktorym się te dwie rodzone siostry Martá y Márya dźieliły: obie symbolizuiąc Nayświętszą Máryą; iedná iey prácowitość, druga Bogomyślność; y sámże odpowiáda: *Christum sibi, tanquam hæreditatem, dividebant.* Ze się samym Chrystusem, iáko naydroższym dziedzictwem dźieliły. Iedná mu prácowićie w domu swoim usługowáłá; druga się przez bogomyślność iáko szczenię u nog iego nayświętszych wieszáłá. Nie dźieli się tá cząstká, y dźiedźictwo w Chrystusie, Nayświętszey Máryi; ále się do cáłego Chrystusá przyznawá; nie tylko wedle nátury ludzkiey, do ktorey udźieleniem właśney krwi swoiey, dźiwną sprawą Duchá S: konkurowáłá, ále y wedle nátury Boskiey; iáko sobie przyznawa: Eccl. 24
In parte Dei mei hæreditas illius: *Honorius* ták tłumáczy: *In parte Dei sui; id est, in Filij sui Divinitate erit*: Dźiedźiczyć będźie w cząstce, to iest, w Bostwie Syná swego. Mądrze do tego sensu y Bernard S: dyskurs

Vuuu2 pro-

℣. 32.
Prov. 8. ℣. 17.
Iob. 36. ℣. 2.
Prov. 30.
Specul: cap. 1.
Mich. 5. ℣. 2.
℣. 16 in sigil: de B. V. tit: de ep:

prowádźi: *Etsi Christus, nec totus de Deo, nec totus de Virgine, totus tamen Dei, & totus Virginis est.* Lubo prawi Chrystus wiecznym rodzeniem przez płodny rozum nie wszystek rodźi się z Oyca; bo się tylko rodźi z niego, ile iest Słowem Przedwiecznym, y nie wszystek rodźi się w czáśie z czystego żywotá Mátki swoiey; bo tylko wedle człowieczeństwa; iednák wszystek iest Synem Bożym, y wszystek Synem Máryey; nie dźieli się bowiem synostwo iego; ále, iákom rzekł, iednymże terminem Oćiec niebieski wiecznie rodzący, y żywot Pánieński terminuie się. Y ták wybiegłszy wszystkie terminy nátury, dźiedźiczy w samym Bostwie Chrystusowym, stawszy się ná wszystkie wieki (precz bluźnierstwá ust Heretyckich) Mátką Boską. A teć są pierwsze szlády do cząstki Nayświętszey Máryi, ktorą sobie przed wszy-
Lucæ 10 ℣. 42 stkimi Elektámi naylepszą obráłá: *Optimam partem elegit Maria.* Zápátrzmy się ieszcze ná drugą cząstkę iey, śćigáiąc dálszych szládow: *Progredientem in gratia*; postępuiącey w łásce. Zgodne iest zdánie Doktorow SS. że záraz w punkćie poczęćia dáne iey są, y wláne od Bogá wszystkie nádprzyrodzone dáry, y łáski, w zupełnośći: *Omnis plenitudo gratiæ, quæ fuit in Christo, venit in Mariam*; *quanquam aliter*; mowi Hieronim S. Tákież zdánie y Bernárdá S: *Cæteris Virginibus per partes præstatur gratia*; *in Mariam verò se tota infudit plenitudo.* Inśi wybráni Páńscy po cząstce tylko łáski biorą od Bogá; záś Nayświętsza Márya wźięłá wszystkie oraz; w ktorych ták się dźiwnie pomnażáłá, y rosłá z cnoty w cnotę, w naywyższey postępuiąc doskonałośći; że y zásypiáiąc zásługowáłá sobie; ponieważ rozum iey nie był do zmy-
Cant. 5 ℣. 2 słow przywiązány z skutku pierworodney niewinnośći: *Ego dormio & cor meum vigilat.* Ale osobliwie po zezwoleniu ná máćierzyństwo Sy-
Tomo. 1 conc. 61 ná Bożego (mowi S. Bernárdyn Senen.) przeszłá zasługámi wszystkich SS. nie tylko w osobliwośći, biorąc káżdego z osobna; ále wszystkich oraz heroiczne ákty, cnoty, y zasługi: *Beata Virgo per humilitatis illius actum, quo Angelo respondit; ecce Ancilla Domini, plus meruit quàm cæteri Sancti & Angeli simul actibus suis.* Náwet, domyśla się więcey Anzelm S: że Chrystus z osobliwego przywileiu przypuśćił Mátkę swoię *Ad gratiam Capitis*: to iest, że z zupełnośći icy zlewáią się ná nas łáski, y dáry Boskie, y ona nam iedna zbáwienie: *Omnem sanctitatem omnis creaturæ transcendens Maria incomparabili puritate hoc promeruit, ut Reparatrix perditi orbis dignissimè fieret.* Są słowá Anzelmá S. A to wszystko Boska spráwiłá wszechmocność; ábyśmy biorąc łáskę z iey zupełnośći: *De plenitudine ejus accipiunt universi*: tym większym áfektem, nabożeństwem, y należytą ádorácyą gárneli się pod opiekę tey Nayświętszey Mátki. O iák ozdobna cząstká! iák piękne ślády iey postępuiącey w łásce; ktorych nie mogąc doćiec choć naymędrszy
Cant. 7 ℣. 1 Krol Ierozolimski, áfektem nárabia: *Quàm pulchri sunt gressus tui filia Principis!* Alanus przydawa: *Principis Principum.* O iák piękne są kroki twoie Corko Xiążęca, to iest, Xiążęćiá Xiążąt; więc y ia w tych krokách nátury w podźiwieniu stánąwszy; przećięż się w niedoli moiey do dálszych ćisnę. Wiem że do wagi cnot y zasług, do proporcyi łask y dárow niebieskich, dáie Bog wybránym swoim chwałę wiekuistą: *Gradus gloriæ correspondet gradui meriti & gratiæ* náucza S: Theologia. Ubiegá do tey cząstki y przewyższa wszystkich Elektow Nayświętsza Márya; iáko dárámi, łáskámi, cnotámi, y przysługámi; ták y chwałą nieskończoną nád wszystkie Throny, nád wszystkie
In specul. cap. 13 niebieskie Chierárchie dźiś wyniesiona: *Supergressa est Maria cunctas*

filias

filias in natura, in gratia, & in gloria universas animas, & universas intelligentias Angelicas mowi Seráphicki Doktor Bonáwenturá S. Zá wszystkie tedy naywyższe przysługi y łáski, chwałą Syná swoiego ukoronowána. Y lubo to kiedyś z tym się oświadczył Bog, że nie miał chwały swoiey dáć nikomu: *Gloriam meam alteri non dabo:* Procop: czyta: *Filium meum alteri non dabo.* Prawdá wszechmocny Boże, żeś tey chwały nie dał nikomu z wybránych; boś ią sámey Mátce Nayświętszey záchował: *Gloriam meam alteri non dabo, quàm Mariæ; quia illi soli hoc privilegium debebatur.* Dla tego *Arnoldus Carno*: sądźi nie ták spolną, iáko iednęż chwałę Mátki z synem swoim: *Gloriam Filij cum Matre non tam communem, quàm eandem esse judico.* Spytał raz Bog spráwiedliwego Iobá wchodzącego z sobą w iákieś kwestye y gádki: *Nunquid ostendisti auroræ locum suum?* Powiedz mi Iobie, kiedyś ták mądry (*Involvens sententias sermonibus imperitis*) kędy iest mieysce iutrzenki? Pewnie nie o tę Bog pytał Iobá máteryálną ná niebie iutrzenkę; boby ią był mogł pálcem snádno pokazáć; ále o mieysce mistyczney Iutrzenki Nayświętszey Máryi; ktorą ták Kośćioł S: názywa, stosuiąc się do onych słow Mędrcá: *Quæ est ista? quæ progreditur quasi aurora consurgens;* ktoraż to iest? ktora postępuie iáko Iutrzenká powstáiąca: dla tego zámilkł Iob, y nie umiał nic Bogu odpowiedźieć; nie stáło mu na to rozumu: iákoby chćiał rzec Bog do Iobá, (mowi Bonawentura S:) *Non ad te pertinet ostendere Auroræ Mariæ locum suum in cœlo sed ad me; id est, ad Deum.* Boskiey to mądrośći, y wszechmocnośći oboiąc, y zważyć chwałę Mátki Nayświętszey. Jutrzenká pospolićie blisko słońcá chodźi; dla czego nazwał ią *Sanctius: Lux solis* álbo *sol oriens.* Swiátłem słońcá, álbo słońcem wschodzącym. Więc iáko trudno doyzrzec w chwale Słońcá spráwiedliwośći, bo w nieprzystępney mieszka świátłośći; ták y chwały Przenayświętszey Máryi, tym słońcem ukoronowáney: *Mulier amicta sole; id est, Maria tota repleta Divinitate*, tłumáczy Doktor Anielski: Bogiem samym ozdobiona, nápełniona, y ukoronowána. A tu się iuż dáley dármo záćiekáć ukroconemu rozumowi zá śćieszkámi Mátki Boskiey kiedy w nieskończoney chwale samey Troyce Przenayświętszey, iáko w przepáśći, y niezmierzonym morzu ponurzona; tákdálece, że iáko nápisał Bernárdyn S: Seneński zápátrzywszy się w duchu ná tę iey cząstkę w chwale wiekuistey, iż więcey nád wszystkich Aniołow y Swiętych Bożych, nie tylko káżdego w osobliwośći biorąc; ále wszystkich rázem przeszłá ták w przymiotowym, iáko y w istotnym błogosłáwieństwie, miłośći, záżywánia y widzenia Bogá. Rzućmy się tedy pod nogi tey S: Pánny y Mátki, iáko dźieći osierоćiále, żebrząc iey łáski, protekcyi, y miłosierdźia; ponieważ ná to ią Boska wszechmocność przeniosłá do niebá, áżeby się zá námi przyczyniáłá: *Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato.* Inśi czytáią: *In veste scutulata.* Stánełá ná práwicy Syná swoiego w száćie złotey; ále ná niey tyśiąc tarczy záwieszono; á ná coż? tylko ná obronę nászę od wszelkich nieprzyiaćioł, murem nam się stawa; y pierśi swoie Pánieńskie, iáko wieże y potężne básztу ná oczy Synowi swemu wystawia, ná zásczyt od gniewu, y zápálczywośći iego przećiwko grzesznym: *Ego murus, & ubera mea turris.* Dobrze sobie posłuży, by naywierutnieyszy łotr, kiedy się wczesnie uciecze, y podsunie pod ten mur, álbo mocną beluárdę; byle przestał grzeszyć, y odsaczywszy się od wszelkiey swawoli y rospusty, szczerą wźiął przed się pokutę y poprawę żywotá. Zátym murem bespiecznie

Isaiæ 42 ℣. 8

Rychar.

Iob 38 ℣. 12

Ibidem ℣. 2

Cant. 6 ℣. 9

Psal. 44 ℣. 10

Cant. 8 ℣. 10

cznicią y cáłe Kroleſtwá Chrześćiáńskie: iey potędze by naymocniey-
ex Nicet. ſze śiły nieprzyiaćielskie uſtępowáć, y podpadáć muſzą. W roku 1123
piſze Bároniuſz; że Ian *Comenus* Ceſarz wſchodni, woiuiąc Pogáń-
ſtwo w Thracyey, ktorą náſzli z licznym woyskiem, ſtoczył bitwę
z nimi; á gdy śiłę y woysko iego Rzymskie dla wielkiey liczby ſwo-
iey przemagáć poczęli, ſpoyzrzał ná obraz Nayświętſzey Máryi, kto-
ry miał z ſobą, y nabożnym weſtchnął áfektem żądáiąc iey pomocy
przećiwko nieprzyiaćielowi; y ták śię záraz woysko iego pokrzepiło;
że wſzyſtko aż do ſzczętu znieśli Pogáńſtwo, oboz ich wźiąwſzy; á
to po kilká rázy. Záczym Ceſarz wdźięcznym będąc tey łáski, y do-
brodźieyſtwá w ták sławnym zwyćięſtwie, roskazał woz tryumphál-
ny pięknie y bogáto ozdobić; ná ktory nie ſam wſiadł; ále obraz Nay-
świętſzey Pánny ná nim poſadźił. Woz ten pierwśi, y przednieyśi
Pánowie iego ćiągneli; ſam záś Krzyż nioſąc pieſzo ſzedł aż do Ko-
śćiołá wielkiego ná dźiękczynienie Pánu Bogu, y Nayświętſzey Má-
ryi. Mieymy S. M. y my ufność, mieymy nádźieię w tákim niebeſpie-
czeńſtwie Oyczyzny náſzey od Pogáńſtwá, y poſtronnych narodow,
w pomocy Nayświętſzey Máryi, że nas do końcá bronić y záſzczycáć
będźie; tylko cáłym ſercem, y ſzczerym nabożeńſtwem oddawaymy
iey ná záwſze náleżytą wdźięczność, cześć, y chwałę. Amen.

KAZANIE

Ná dźień Wniebowźięćia Nayśw. Pánny MARYEY.

Pod czás Zgromádzenia Stárſzyzny Prowincyi Wielkopolſkiey ná rády Zakonne w Kośćiołku ná Łąkách pod Brátyánem.

Optimam partem elegit MARIA.

Lucæ 10.

Naylepſzą cząſtkę obráłá MARYA.

JEſzcze śię táka druga w cáłym świećie Polskim nie ziáwiłá *Łąká*,
ná ktoreyby ták ſzczęśliwie Páni niebá, y źiemie, Bogárodźicá
Pánná dźiedźiczyła: nie słycháć o ták ozdobney *Łące*, ná kto-
reyby nie proſte źiołá, prożne chwaſty, y byle; ále roskoſzniey-
ſze, nád ſame Ráyskiego wirydarzá kwiáty, gęſto wyraſtáły, wdźię-
cznym zápáchem nie tylko obſzerne Polskie Kroleſtwo, ále y ſamo ro-
zweſeláiąc niebo.

Cant. 2 Wyſzłá ſobie kiedyś ná ſpácyer, y rekreácyą S: Oblubienicá z
niebieskim Oblubieńcem ſwoim do iákiegoś wirydarzá, y roskoſzney
łąki, záyrzeć, ieżeli nie zákwitnełá; poſtrzegłſzy tedy, że ozdobne

ná

ná niey wyniknęły kwiáty; rzecze z rádośćią: *Flores apparuerunt in terra nostra*: y záraz śię chćiwie do żniwá y zbieránia ich pośpieszyłá: *Tempus putationis advenit*. Hieronim S. przez te ozdobne kwiáty w wirydarzu Ráyskim, to iest, w Kośćiele Chrystusowym, rozumie zápáchy cnot SS. obfitość łask, y dárow niebieskich: *Flores sunt odoramenta virtutum, gratiarum, & beneficiorum Dei*. Ják skoro tylko Przenayświętsza Márya Bogárodźicá Pánná szczęśliwie weszłá y pokazáłá śię ná tey Brátyáńskiey łące, iák skoro tylko z Boskiey opátrzności tu sobie ná konsystencyą ulubiłá cząstkę; áliśći záráz *flores apparuerunt*, rozwinełá śię szczęśliwie, y rozśmiáłá śię wdźięcznie, zágęszczona ozdobnym kwiećiem. Zeńcow tylko y robotnikow do zbieránia było potrzebá. Przyśpiáłá ná to żniwo máłuśinka trzodká (*Pusillus Grex*) ubogiego Pátryárchy Fránćiszká S. Synowie, tuląc śię pod ćień, y protekcyą ták czułey, y dozorney Elektow Boskich Pásterki, ná to buyne pástwisko, ráduiąc śię z Dawidem S: *In loco pascuæ ibi me collocavit*. Y záraz iáko wierni robotnicy, chwasty, ćiernie, y osty brzydkiey herezyi gáśić, wypleniáć, y wyrywáć poczeli; á wdźięczne kwiáty zbieráiąc, y wiążąc w snopki, iáko wonieiące *thymiamata* samey Troycy Przenayświętszey codźiennie ofiáruią. Y tu śię pełnią one słowá o Pánnie Przebłogosłáwioney: *Circumdant eam flores rosarum, & lilia convallium*. Azaż to nie wdźięcznieysze nád sáme liliowe kwiáty? łáski, y dobrodźieystwá Boskie; ktorych tu bez miáry, y liczby zá przyczyną tey Nayśw: Dźiewice doznawaćie. Azaż to nie wonieiące Roże? Sákrámentá Swięte ze krwi, y ran Iezusowych wyrastáiące; ktorymi dusze wásze odradzaćie, y ná wieczność pożądáną odchowuiećie. Stáną zá nárcyssy, ták wiele dusz Bogu pozyskánych, y z synow czártowskich przemienionych przez łáskę w synow Bożych. Stáną zá fiołki y hyacynty ustáwiczne modlitwy, bogomyślnośći, dźienne, y nocne psalmodye Bogu ná chwałę. &c. O szczęśliwa łąko! żeś śię dostáłá w dźiedźictwo Przenayśw: Máryi! á w dyrekcyą tey ubogiey trzodki Fránćiszká S: nigdybyś byłá ták ozdobnych kwiátow nie znałá: *Spinas, & tribulos germinasses*, byle tylko, y chwasty z ćiebie by śię były rodźiły. Iest wam záprawdę czego powinszowáć Jáśnie Wielmożni Fundátorowie Dźiałyńscy; żeśćie wydźielili tę máłą cząstkę polá, y łąki wászey w possessyą Przenayśw: Máryi; szczęśliwy to dźiał, y zgołá Boskie dźiło: bo cokolwiek tu łásk od Bogá kto otrzymuie, ná was śię w uczestnictwie zlewa. Winszuię y tobie Zakonne Seráphickiego Pátryárchy Fránćiszká S: Zgromádzenie, złotym pokoiem, zgody, iednośći, y miłośći Seráphickiey záwsze kwitnące, żeś tu sobie pod czás ták ćiężkiego zámieszánia, y pożaru Oyczyzny, w Domku pokoiu Przenayśw: Máryi (*Facta sum coram eo, quasi pacem reperiens*) świątobliwych, á zátym y zbáwiennych rad twoich záłożyło *sacrarium*. Mam zá to, żeć Przenayśw: Márya, ktorá *in consilijs* sámego konsystorzá Troyce Przenayśw: *inhabitat*, pobłogosłáwi. Nie wszyscy podobno wiećie, czemu Swięto dźisieysze názywaćie Pánny Máryi Zielney? y czemu w ten dźień osobliwie źiołá, y y kwiáty zbieraćie do błogosłáwienia? Ia śię domyślam z Dámásceną S: że dla tey przyczyny; iż (iáko pisze ten S: Doktor) gdy Apostołowie Páńscy, ktorzy śię byli cudownie zbieżeli, z dálekich częśći świátá ná pogrzeb Przenayśw: Máryi, chćieli Swięte ono Ciáło trzećiego dniá náwiedźić; y nie ználeźli, tylko śliczne bárzo wonieiące kwiáty: záczem domyślili śię, że on ulubiony przybytek Boski do

Marginal notes: Ver: 12 — S. Hieron. — Psal. 22 ℣. 2. — Gen. 3 ℣. 18 — Cant. 8 ℣. 10

niebá był przeniesiony. Ponieważ tedy Przenayśw: Márya ták śię w kwiátách kocha; więc ia dźiś imieniem was wszystkich wybiegę ná tę Brátyáńską Łąkę, (exkursyą iednák wprzod ná obszerne polá Polski nászey uczyniwszy) y pilnie poszukám nayozdobnieyszego Krolewskiego kwiátu, *Florem coronarium*, ktory znalazłszy, zá prezent y koronę tey dźiwnie ubłogosłáwioney Pánnie, pokornie stopy iey cáłuiąc ofiárowáć będę. Przyimiesz od ubogiego to, co iest twoiego Nayświętsza MARYA.

Nie dosyć mi śię zdáło wyniść ná tę samę iedyną łąkę Brátyáńską, ná poszukánie ozdobnego Krolewskiego kwiátu, ktorybym zá prezent y koronę, imieniem was wszystkich, ofiárował Przenayśw: Máryi. Zápuśćiłem śię tedy ná szerokie y buyne polá Polskie, o kto-
Psal. 64 ℣. 12 rych pełniły śię kiedyś one słowá Psalmisty S: (*Et campi tui replebuntur ubertate*) áliśći mi záftąpił z smutną bárzo nowiną Prorok Páński opowiádáiąc, że on obfity kray, y rozkwitłe polá száblá Pogáńska po-
4 Esdræ 15 ℣. 29 kośiła: *Exient nationes draconum; & sicut flatus eorum numerus feretur super terram; & vastabunt portionem terræ.* Wysunęły śię Pogáńskie narody, iáko z smokárnie iákiey; ktorych liczbá wielka, iáko wiátr pędzący, pustoszy ukráinę, on złoty kray Polski. Záćiekáią śię iuż ko-
Ibidem ℣. 42 sze, y czámbuły tátárskie w samo centrum Polskie: *Et demolientur civitates, & muros, & montes, & colles, & ligna sylvarum; & fœnum pratorum, & frumenta eorum.* Ogniem znoszą, y ruinuią miástá; stárli końskiemi kopytámi zboża, y urodzáie, y śiáná po łąkách. Ale co większa; że śię y kwiátom dostáło: y spełniło śię, czym dawno gro-
Isaiæ 28 ℣. 4 źił Izáiasz: *Et erit decidens flos gloriæ exultationis ejus; & pedibus conculcabitur corona:* Spádnie kwiát y ozdobá; upádnie chwałá, y rádość Krolestwá; z prochem zmieszána, y zdeptána będźie koroná. Nie tylko śiáno ná łąkách pokoszone; to iest, lud pospolity száblą Pogáńską
Isaiæ 40 ℣. 7 & 8 wyćięty, y w niewolą zábrány (iáko mowi tenże Prorok: *Verè fœnum est populus, exsiccatum est fœnum*) ále śię, iákom rzekł, y kwiátom dostáło: kwiát młodośći krwi szláchetkiey, Kápłánow, y Pánienek, w niewolą zábrány, ięczy w káydánách tátárskich; w ustáwicznym niebespieczeństwie, nie tylko zdrowia doczesnego, ále y wieczney dusze swoiey utráty.

Y ták nie znayduiąc poćiechy, gdy śię ná ták żáłosne spustoszenie
Soph. 2 ℣. 15 zdumiewáć poczynam: (*Quomodo facta est in desertum?* Jákoś Oyczyzno moiá do tákiego przyszłá spustoszenia? że śię wszystkie twoie ozdoby, y urodzáyne polá obroćiły w pustynią!) áliśći mię iesżcze tym bárźiey zárywáią po sercu słowá Prorockie; ktory mi opowiáda; że to
Isaiæ 23 ℣. 9 gniew, y zápálczywość Boska spráwiłá: *Dominus exercituum cogitavit hæc; ut detraheret superbiam omnis gloriæ; & ad ignominiam deduceret inclytos terræ.* Pan zástępow spuśćił ná nas, y dopuśćił tákie spustoszenie; áby był poniżył onę hárdość, dumę, y butę; áby ukroćił wyniosłe ánimusze, zbytki, delicye, wczásy, roskoszy, dostátki; ktorych Polacy z obrázą Boską záżywáli. Záczym rozrzewniwszy śię, y zálawszy łzá-
Thren. 1 ℣. 16 mi rzekłem sobie: *Idcirco ego plorans, & oculus meus deducens aquas; quia facti sunt filij mei perditi, quoniam invaluit inimicus.* Topćie śię we łzách zrzenice moie, ná táką strátę y zgubę synow Oyczyzny; ponieważ wźiął gorę, y zmocnił śię nieprzyiaćiel. Táką z niemáłym żalem, uczyniwszy exkursyą ná Polskie polá, przychodźi mi śię znowu wracáć ná tę szczegulną łąkę, ná poszukánie prześlicznego Krolewskiego (iákom obiecał) kwiátu; o ktorey mi dobrze potuszył Káznodźieia

Iero-

Ierozolimski; że od niey gniew Boski dáleki: *Dixi rigabo hortum meum; & inebriabo prati mei fructum* (mowi w osobie Mądrośći Przedwieczney)oto ia mam ieden roskoszny wirydarzyk y łąkę:ná ktorą spuszczę obfitość wod moich, y nápoię tey łąki moiey owoc: inśi czytaią: *Inebriabo prati mei florem.* Záwildzę kwiát łąki moiey. Coli to zá ták wdźięczny wirydarz, y ták szczęśliwa łąká? o ktorey to z Duchá S. opowiedźiał Ekklezyástyk? nie inszy; tylko sámá Przenayśw: Márya: *Hortus conclusus, fons signatus; emissiones tuæ Paradisus.* Pełna tá łąká wdźięcznych zápáchow: *Pratum totius fragrantiæ Spiritûs Sancti.* Ná tę łąkę otworzył Bog upusty, y kátárákty niebieskie; spuśćił obfite rzeki, łask, y dárow nieprzebránych; w ktorey się iáko w morzu iákim zkoncentrowáły: *Congregationes aquarum appellavit maria: congregationes gratiarum appellavit Maria* mowi *Albertus Magnus.* Ten to iest roskoszny wirydarz Ráyski (mowię z Hieronymem y Kośćiołem S:) w ktorym wszystkiego kwiećia y cnot rodzay się znayduie: *In quo condita sunt omnia florum genera, & omnia ornamenta virtutum.* Cokolwiek zápáchow, ozdobnego kwiećia być może, cokolwiek cnot niedośćigłych kto pomyśli, tu sobie w iednym centrum roskoszuią. A nádewszytko, że w tym wirydarzyku Boskim, ná tey szczęśliwey łące wyniknął ieden nayślicznieyszy kwiát (*Flos coronarius*) kwiát Krolewski; *Fructus Prati,* to iest, Wćielone Słowo, słodki IEZUS: *Flos de radice Iesse:* ták się y sam utytułował: *Ego flos campi.* Iam iest kwiátem polnym, kwiátem łąki moiey, upoiony fontáną Duchá S: záraz w punkćie poczęćia: *Requiescet super eum Spiritus Domini &c.* A ták iuż szczęśliwie ten pożądány kwiát ná tey łące, to iest, ná ręku Przenayśw: Máryi ználaszszy, ofiáruię go dziś oneyże sámey imieniem was wszystkich, wiążąc áfekt iey Máćierzyński, zá drogi prezent, y koronę w chwale wiekuistey. Wiem, że się kiedyś nie tylko Krolowie, y Monárchowie źiemscy, ále y sámi Bogowie Pogáńscy, roznemi koronowáli kwiátámi; iáko *Venus,* y Muzy rożą: *Iuno* lilią; Ceres nárcyssem; *Apollinus* hiacyntem &c. Ale z tych kwiátow, choćby też były y z sámych gor Libáńskich, śmieie się Prorok: *Flos libani elanguit:* ládá ich przećiwny wiátrek, ládá álterácya suszy, y więdźi. Sam Prześliczny kwiát nátury ludzkiey Chrystus Iezus, nigdy nie zwiędły; ktory nie tylko głowy Krolewskie koronuie, *Per me Reges regnant*; ale y wszystkich Elektow, Kándydatow swoich, ktorych sobie w księgách żywota własną krwią naydroższą zápisał, iest koroną w chwale wiekuistey. Wyráźnie o tym Izáiasz: *In die illa, erit Dominus exercituum Corona gloriæ, & sertum exultationis populi sui.* W dźień on; to iest, szczęśliwey wiecznośći, będźie Pan zástępow Koroną chwały, y wieńcem wesela, wybránemu ludowi swemu. Nie dármo sporządźił sam Duch S: że y ná Krzyżu sámym záiádłe żydostwo zápisało ten tytuł Iezusowi: *Nazareus Rex*; to iest, *floridus,* kwitnacy, koronuiący: kto spoyrzry ná słodkiego Iezusá ná Krzyżu wiszącego, snádno osądźi; że ten prześliczny kwiát, usechł, y uwiádł w boleśćiách, śinośćiámi, y krwią własną záskorupiony: *Decidit flos gloriæ.* A iákoż iest Krolem kwitnącym? sekret to iest, y táiemnicá Duchá Swiętego, ktorey doćiekł *Remigius* S: że ná Krzyżu Iezus umieráiąc, zrodźił wszystkich wybránych, wszystkich Kándydatow, ktorych w chwale wiekuistey miał ukoronowáć: *Omnes Electi à Christo in cruce sunt comprehensi,* mowi pomieniony Doktor: y dla tego w ten czás zákwitnął, iáko koroná chwały, y wieniec wieczney rádośći. A to ná przykład y naukę nászę; iż ieźli chcemy rozkwitnąć się z nim w chwale wiekuistey, potrzebá tu

Xxxx z nim

Marginalia: Eccl. 24 ℣. 42 — Cant. 4 ℣. 12 — Chrisip. de M. V. — Albertus magnus — S. Hieron. — Isaiæ 11 ℣. 1 — Isaiæ 11 ℣. 12 — Nahum 1 ℣. 4. — Prov. 8 ℣. 15 — Isaiæ 28 ℣. 5 — Isaiæ 28 ℣. 4 — Remigius

z nim wprzod ućierpieć; potrzebá nieiáko uwiednąć w mortyfikácyách, w noszeniu Krzyżá iego, y ostrey pokućie: ná ten czás ziszczą się w
Isaiæ 61 ỹ. 3 nas one słowa: *Vocabuntur plantatio Domini.* Rzekę więcey, że y sam Bog Oćiec Przedwieczny nie inszą się chwałą, y koroną, tylko tym prześlicznym kwiátem Słowem Wćielonym koronuie: o czym nado-
Synesius bnie *Synesius: Supersubstantialis verò Fons, coronatur pulchritudine Prolis.*
Isaiæ 49 Dotąd zmierzał y Izáiasz Prorok w osobie Boskiey: *Servus meus es tu; in te glorıabor.* Sługą moim iesteś; w tobie chwałá, y ozdobá moiá. A to iáko? ieżeli Syn; á iákoż sługá? ieżeli sługá; iákoż może być chwałą, y koroną Páná swego? Prawdá, że Chrystus Zbáwićiel nász
ad Phil: 2 wyniszczył się dla miłośći nászey; y przyiął postáć niewolniká: *Formam servi accipiens.* Ale iednák nie utráćił nigdy rownośći z Bogiem Oycem; záwsze zostáiąc *in forma Dei.* Záczym wyniszczeniem, y wzgárdą swoią, tym więcey przyczynił chwały Oycu Przedwiecznemu. Rozbiera te słowá uczony *Forerius*; y ták mowi, iákby od Bogá Oycá: *Servus*
Forerius *quidem meus es; sed & tota gloria mea, & decor meus; quia in te uno ostendi mundo abyssum meæ bonitatis, & amoris; unde, illam in te mundus agnoscens, subdit se mihi; meq; pariter glorificat.* Sługą wprawdźie moim iesteś według człowieczeństwá; ále tesz oraz chwałą, ozdobą, y koroną moią: bom ia w tobie iednym, przepáść dobroći, y miłośći moiey świátu pokazał; ktorą, gdy w tobie uznawa, y ćiebie, y mnie oraz chwali, y wielbi. Nie mogę tedy zácnieyszego prezentu, y droższey Korony ofiárowáć Przenayśw: Máryi, nád ten sam iedyny, y nayozdobnieyszy kwiat, słodkiego Iezusá; ktory, ieżeli w chwale wiekuistey swoich Wybránych koronuie, y koronowáć będźie, dáleko więcey, y szczegulnym sposobem, nád wszystkich SS. Aniołow, y Elektow swoich, uko-
Amadeus ronował Przenayświętszą Máryą: *Corona virginis Christus est.* Y toć iest,
Ezech. 16 co mowi Bog u Proroka: *Ornavi te ornamento, & dedi coronam decoris in capite tuo.* Ozdobiłem ćię ozdobą; y dałem koronę pięknośći ná głowie twoiey. Wbił się kiedyś Iob spráwiedliwy w ták wysoką imprezę; że mogł udźwignąć ná rámionách swoich Bogá sámego; y nim
Iob 31 się ukoronowáć: *Quis mihi tribuat! ut desiderium meum audiat Omnipotens; ut in humero meo portem illum; & circumdem illum, quasi coronam mibi.* Ktoby mi to dał! żeby mię Bog w tym wysłuchał; ábym mogł bydź piástunem iego; y nośić ná rámieniu moim; y żebym go mogł ogárnąć, przytulić do siebie, y nim się ukoronowáć. Nie wiem iáko się ná to odważył Iob S. y pomyślić śmiał o tym; áby miał nośić ná rámionách swoich ták ogromny Boski Máiestat, pod ktorym się zgináią Cherubinowie; áby miał dźwigáć tego, ktory ná trzech pálcách swoiey wszechmocnośći, wszystkę máchinę świátá záwieśił; ná ktorego chwały, y máiestatu ogárnienie niezdolne szerokie niebá. Nie poráchował się
Iob 48 ỹ. 4 snáć z siłą swoią: *(Si habes brachium sicut Deus)* Boskiego ná táki ćiężar rámieniá potrzebá: nie mogło to tedy szczęśćie potkáć S: Pácyentá. Sámá Przenayświętsza Márya, cnotą, y wysługámi swemi dokazáłá tego, że, iáko Boski iego Máiestat w żywoćie swoim Pánieńskim ogárnełá, ták też ná rękách swoich (iáko widźićie) mile go piástuie, przy-
Iob 31 ỹ. 36 ćiska, y słodko przytula do siebie: *Circumdans eum, quasi coronam sibi;* y iego się chwałą wiekuiśćie koronuie.

Impreźistá ieden námálowal ozdobny kwiát obrocony ku słońcu; y dał mu to lemma: *Aspice; ut aspiciar.* Baczę ia dźiś dwá prześliczne kwiáty w niedostępney iásnośći ku sobie obrocone, y ná się mile poglądáiące, Iezusá, y Máryą. Słońcem iest, oraz y kwiátem słodki Ie-

zus

zus (iákom powiedźiał) kwiátem ieſt y Przenayświętſza Márya: *Sicut lilium inter ſpinas. Aſpice, ut aſpiciar.* Przegląda ſię Przenayświętſza Márya w ślicżney urodźie, w chwale y iáſnośći Syná ſwoiego; á oraz ſię ſtáie wdźięczną perſpektywą, y czyſtym źwierćiádłem oczu iego Boskich: *Speculum ſine macula:* á zátym náſycá, y kontentuie oczy iego Boskie: *Aſpice, ut aſpiciar.* Ktoby nam dał! ábyſmy ná ſię zwabić, y obroćić mogli miłoſierne oczy Przebłogosłáwioney Máryi: *Aſpice, ut aſpiciamur.* Weyzrzałby oraz y Bog ſam ná nas łaskáwie: ponieważ zá kim ſię skłoni miłoſierdźie Mátki Przeczyſtey, tego y Bog ſam nie oddala od łáski. Miłośćiwa Mátko, iedyna nádźieio, y poćiecho utrapionych. (*Vnam te, ac ſolam pro nobis in cœlo fatemur ſolicitam*) tyś wźięłá w opiekę świát wſzyſtek; przyięłáś ná ſię medyácyą, między Synem twoim, á námi grzeſznymi: *Aſpice, ut aſpiciamur:* zniewol Máćierzyńskim áfektem Syná twoiego zágniewánego: *Contine manum tuam:* Nie dopuſzczay, aby miecz Pogáński miał dłużey brodźić we krwi Chrześćiáńskiey: *Num usq; ad internecionem mucro tuus deſæviet?* Nie dopuſzczay, áby Polskie Kroleſtwo, dźiedźictwo twoie, zásłoná wſzyſtkiego Chrześćiáńſtwá, ginąć miáło: áby Kośćioły, y Swiątnice Páńskie w meczety Tureckie, y w ſtaynie obracáć ſię miáły; tákiey obelgi táiemnic, y Sákrámentow Swiętych, áby chwałá Syná twoiego, á zátym y Wiárá S. nie uſtawáłá: niechay poruſzą wnętrznośći twoie, lámenty, y głoſy, brzęk, y ſzeleſt kaydan, ięczących w niewoli: niech krew Chrześćiáńska niewinnie ſię nie przelewa: *Aſpice, ut aſpiciamur.* Zgrzeſzyliſmy Bogu; iednak, nie deſperuiąc, żebrzemy przez ćię miłoſierdźia; *Domine Omnipotens, Deus Iſràël! anima in anguſtijs, & ſpiritus anxius, clamat ad te; audi Domine, & miſerere; quia Deus es miſericors; & miſerere noſtri; quia peccavimus ante te.* Pánie wſzechmocny, Boże Izraelski, duſzá wućisku, y duch utrapiony wołá do ćieb ie: wysłuchay Pánie; á zmiłuy ſię; boś ieſt Bog miłoſierny; á zlituy ſięnád námi; boſmy zgrzeſzyli przed tobą. Pius V. naywyżſzy Páſterz Stolice Apoſtolskiey, námieſtnik Chryſtuſow, obrány ná Papieſtwo, kazał ſobie námálowáć ſzczepek kwitnący, ná ręce, oraz y z kluczámi wiſzącymi; y táką dał inskrypcyą: *Congratulamini mihi:* iákoby winſzuiąc ſobie ſzczęśćia tego; że przy naywyżſzey władzy, y mocy ná ktorą był wyſadzony, zaſtał Kośćioł Chryſtuſow, pokoiem, żárliwą wiárą, y cnotą Chrześćiáńską kwitnący. Baczę ia dźiś ná ręku Przenayświętſzey Máryi, ozdobny kwiát, álbo ſzczepek buyno kwitnący; to ieſt, słodkiego Iezuſa; gdyż go ták ſam Duch S: utytułował: *Suſcitabo eis germen nominatum; & non erunt ultra imminuti fame; neq; portabunt ultra opprobrium gentis.* Wzbudzę im płod mianowány; á nie będą więcey umnieyſzeni głodem w źiemi; áni poniosą więcey ſromoty narodow. Miáſto tego: *Germen nominatum* ſiedmdźieſiąt czytáią: *Plantam pacis*, ſzczepek Pokoiu. Sprawże nam to Przenayświętſza Márya Bogárodźico; áby przez ten niebieski ſzczepek, álbo owoc żywotá twoiego, zákwitnął kiedyżkolwiek pokoy w Oyczyźnie náſzey; ábyſmy więcey od pogáńskich narodow, y od plag Boskich nie gineli; y żebyſmy nie ſzli ná ſzárpánie, y ochydę, u nieprzyiaćioł náſzych. Spraw y to w ſercách náſzych; áby ten prześliczny kwiát Krolewski, kwiát koronuiący, rozkwitnął ſię w nich, przez żywą wiárę y miłość, y inſze cnoty. A że przy koronácyi twoiey wźięłáś od Syná ſwoiego moc kluczy; y ſtáłáś ſię odźwiernią, álbo ráczey ſamą bramą do niebá: *Ianua cœli:* żebrzemy pokornie; ábyś w dźień oſtátni mroku náſzego, gdy ſię to doczeſne żyćie náſze zákończy, byłá

Cant. 2 ℣. 2

S. Augu.

2 Reg. 2 ℣. 26

Baruch 3 ℣. 2 & 3

Ezech. 34

nam miłośćiwą; y otworzyłá nam portę do niebá; ażebyśmy ćię z Bogiem w Troycy iedynym wielbić mogli ná wieki. Amen.

KAZANIE
Ná dźień S. JANA Ewángelisty.

Domine hic autem quid?

Joannis 21.

Pánie ten záś co?

NIe nádawáły się zwyczaynie Piotrowi S: pytánia; ile rázy się odezwał, álbo wdał w rozmowę z Pánem Iezusem, często go niełáskáwie odpráwiono; á podczás y połáiano. Opowiáda Chrystus Uczniom swoim, iáko ma przyiść ná sąd ostátni iáko Sędźia żywych y umárłych, w okropnych znákách, y ogromnym máiestaćie; áż się Piotr S. przed inszymi Uczniámi pyta: *Dic nobis quando ista fient?* Zbywa go Chrystus: *De die illo aut hora nemo scit; neq; Angeli in cœlo, neq; Filius, nisi Pater.* Nie báday się o tym Pietrze; zákrył tę wiádomość Bog Oćiec niebieski od wszystkich, y od Aniołow samych; ia wiem, ále sam dla siebie; wam záś dosyć ná tym; pátrzćie, czuyćie, y modlćie się. Naucza Chrystus y podáie sposob, iáko mamy brátá, y bliźniego naszego strofowáć, y krzywdy iemu odpuszczáć; áż znowu Piotr S: stawa, y z iákąś chlubą pyta się Páná: *Domine quoties peccaverit in me frater meus, & dimittam ei; usq; septies?* Pánie, wiele rázy zgrzeszy przećiwko mnie brát, álbo bliźni moy; ile mu mam odpuśćić? áż siedm rázy? A Pan co? *Non dico tibi septies; sed usq; septuagesies septies.* Nie mowię tobie; ábyś siedm rázy odpuśćił; ále ábyś odpuśćił siedmdźiesiąt razy y siedm: w ktorych słowach záwárł Chrystus powszechność bez terminu odpuszczania krzywd, y urázy bliźniemu. Przepowiáda Chrystus mękę, zelżywość, y śmierć swoię przed Uczniámi swoimi, iáko miał być w Ierozolimie od Synágogi żydowskiey zelżony, zábity; áż Piotr S: ozwie się (ták rozumiem że z miłośći y kompássyi ku Chrystusowi) *Absit à te Domine; non erit tibi hoc.* Niech to Pánie będźie oddalono od ćiebie: á przećię ták go srodze złáiano y zgromiono; że go y szátánem, y zgorszeniem iednym názwał Chrystus: *Vade post me sathana; scandalum es mihi!* y tákie tyry w pytániach swoich odnośił Piotr S. od Páná; á przećię poważa się y dźiś pytáć o Ianie S: *Domine hic autem quid?* Pánie á ten co? Náłáiąc Pietrze S: y rzeką: *quid ad te?* Coć do tego? Przećięż on się w pytániu swoim nie uspokaia; bo miał wielki fundáment, czemu się odważył spytáć Zbáwićielá o Ianie S. Wiedźiał bowiem Piotr S. że obfitował w łásce nád inszych, y w miłośći Iezusowey: *Vidit discipulum, quem diligebat Iesus.* Záczym kiedy Chrystus dał naywyższy urząd godnośći Pásterskiey Piotrowi S: uczynił go Prymásem, y głową Kośćiołá swego: *Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.* Roskazał mu páść Báránki, y owieczki swoie: *Pasce Agnos meos, pasce oves meas.* Zádźiwił się bárzo, że nie Ianowi ten urząd zlećił,

Marci, 13 ℣. 4
Ibidem ℣. 5
Mat. 18 ℣. 21
Ibidem ℣. 22
Ibidē 16 ℣. 22
Ibidem ℣. 23
Ioan, 21
Ibidē 21 ℣. 20
Math. 16 ℣. 18
Ioan: 21 ℣. 15

ćił, ktorego ták bárzo kochał; poniewaž probá miłośći w uczynku śię wydáie. Záczym nie mogąc śię wstrzymáć co Pan o nim urádźił, pyta śię; *Domine hic autem quid?* Pánie á ten co? Nie dośiągł podobno ieszcze ná ten czás Piotr S: sekretu mądrośći Chrystusowey, y dźiwnego w Kośćiele swoim porządku: ieszcze ná ten czás Ian S: lubo státeczny w wierze y miłośći Chrystusowey był młodźiuchny; *adolescens*; á iuż było trzebá opátrzyć głowę y Pásterzá trzodce swoiey; ponieważ sam śię zábierał do niebá; dla tego, nie chćiał Chrystus ná tym go sadzáć urzędźie ná instrukcyą y naukę Kośćiołá swego, áby śię ná wysokie Prelátury, ná urzędy Pásterskie młodśi przed stárszymi nie ubiegáli. Dla tego są Kánony Kośćielne, áby nie brano ná Biskupstwá przed lat 30 urodzenia. A do tego że Ian S: był pokrewny Pánu Chrystusowi: *Frater Domini*. Nie chćiał Chrystus áby tym respektem zkrewnienia, miáły poyść w dystrybutę *Beneficia*, y urzędy Kośćielne; ále przez przysługi, żyćie poczćiwe, przez cnotę, y insze do żyćia Kápłáńskiego należyte przymioty. Dobrze powiedźiał ktoś: *Felix qui pietate sacros mercatur honores; non donis; sangvine, precibus, obsequio.* A ná ostátek, iuż tesz był Ian S: dosyć od Chrystusa nád wszystkie *Beneficia* udárowány. Nie chćiał z nim dyspensowáć *in pluralitate beneficiorum*; ieszcze mu ná Krzyżu wisząc oddał Mátkę swoię Nayświętszą w opiekę, świątnicę wszystkich łask, poćiech, y dárow niebieskich. Y owszem twierdzą Doktorowie SS: że pod czás zelżywey męki, y śmierći Iezusowey, w samey Pánnie Nayśw: Kośćioł iego zostawał; ponieważ wszyscy śię byli záchwiali w wierze, zátrwożyli y pogorszyli. Záczym kiedy oddał Chrystus Ianowi S: w opiekę Mátkę swoię Nayśw: oddał mu oraz Kośćioł wszystek *eminenter*. A kiedy Swięty Oycze, opoko Kośćiołá, ták ćię nie łáskáwie odpráwiono w pytániu o kochánego kollegę twego: *hic autem quid?* y rzeczono: *quid ad te?* coć do tego? raczże dyspensowáć ze mną że śię lubo w boiáźni, y wielkiey pokorze poważę wytłumáczyć urząd Iana S: przy boku Chrystusowym; y odpowiedźieć ná tę kwestyą: A ten co? Ato zá łáską y dárem Duchá S: ná większą cześć y chwałę nowo národzonemu Iezusowi. Ioan. 21

Godna rzecz uwagi, y podźiwienia; że, lubo Chrystus Zbáwićiel ogromność Máiestatu swego, moc, władzą, pánowánia, y Krolestwo swoie ukrył od świátá, w ubostwie, w pokorze, w zgárdźie, y wyniszczeniu samego śiebie; nie chćiał od rzesze miány być zá Królá; uchodźił często od Elekcyi; náwet y ná Krzyżu samym, uchylił głowy swoiey S: od tytułu Krolewskiego, y nie ákomodował śię świátowey polityce; iáko sam rzekł o sobie u Janá S: *Regnum meum non est de hoc mundo*: á przećię przy boku swoim miał officyalistow; ták sam názwał Apostołow, y Uczniow swoich *Ministri mei*: y ná drugim mieyscu wyráźił tenże Ewángelistá: *Dicit Mater ministris ejus*: Jan S: Chrzćićiel przed nim márszałkował: *Ipse præibit ante eum in spiritu & virtute Eliæ*. Philip był zá Podskárbiego: *Vnde ememus panes?* Piotr zá klucznika niebá samego: *Tibi dabo claves Regni cœlorum*. Szczepan zá Wodzá y Hetmáná Roty Męczennikow SS: ktorą przywiodł szczęśliwie. Inszych záś z prostych rybakow poczynił ludołowámi: *Faciam vos fieri piscatores hominum*. A Janowi S: co śię z tey dystrybuty Páńskiey dostáło? *Hic autem quid?* A ten co? Pospolićie Janowi S: dáią tytuł Kánclerski, y názywáią go Kánclerzem Chrystusowym; iákoż nie od rzeczy. Dwie pryncypálne funkcye do urzędu Kánclerskiego náleżą: naprzod ádministrácya pieczęći Krolewskiey álbo Koronney: A potym, że iest: Ioan. 20 ℣. 30 Ibid. 18 ℣. 26 Ibidē 2 ℣. 5 Lucæ 1 ℣. 17 Math. 16 ℣. 19 Ibidem 4 ℣. 19 Ioan. 21 ℣. 22

Os Regis ustámi Krolewskiemi; y powinien dla powagi Máiestatu od: powiadáć od Thronu Krolewskiego. Obie te funkcye potrzebuią wielkiey u Páná łáski, y poufáłośći; że konkreduie pieczęći; á potym doskonáłey y zupełney mądrośći, doyzrzáłego rozsądku; áby te *oracula* ktore wychodzą od Thronu Páńskiego, były *ad pondus & justitiam.* Miał te przymioty Jan S: doskonáley nád inszych Apostołow; záczym słusznie go Kánclerzem Chrystusowym názwiemy. Co do pierwszey funkcyi urzędu Kánclerskiego; bierze naprżod od Chrystusá ná znák wielkiey miłośći, pieczęć, nie prostą; ále drogą bárzo, droższą niż złotą, y nád wszystko naydroższą. Rozbieráiąc *Cornelius à lap:* powá-
Aggæi 2 żny Pismá S: Tłumácz, one słowá Boskie u Proroka: *Assumam te; &*
℣. 24 *ponam te quasi signaculum; quia elegi te, dicit Dominus exercituum.* Wezmę ćie y położę iáko sygnet; bom ćię obrał, mowi Pan zástępow; tłumácząc (mowię) te słowá powiáda; że Bogá Oycá niebieskiego nie in-
Cornel. à lap. in Aggæum. szy iest sygnet y pieczęć, tylko Słowo Wćielone, Syn Boży. *Christus Filius Dei est sigillum & character Patris* (mowi pomieniony Author) Iednorodzony Syn Boży iest drogim sygnetem y pieczęćią Oycá Przedwiecznego; bo w nim obraz y podobieństwo swoie doskonále wyrá-
ad Hebr. 1 ził; iáko mowi Apostoł: *Splendor gloriæ, & figura substantiæ ejus; imago*
℣. 3 *bonitatis illius.* W nim wszystká Oycowska istotá, wszystkie doskonáłośći, w nim dobroć, y insze przymioty. A nie tylko (Chrystus w ręku Oycowskich) iest *sigillum passivum*; ále tesz *& activum*; to iest, że tym drogim sygnetem, tą złotą pieczęćią wszystkich Elektow y Kándydatow swoich Bog Oćiec niebieski pieczętuie naydroższą krwią Iezusową, y zasługámi iego; y wyraża w nich obraz y podobieństwo
Rom. 8 Syná swego: *Quos præscivit, & prædestinavit conformes fieri imaginis Filij*
℣. 29 *sui.* Z niego miárę bierze, y poznáie, ktorzy są synámi iego: *Cognovit*
2 Tim. *Dominus, qui sunt ejus.* Słyszał dźiśieyszy Ian S: w obiáwieniu swoim
℣. 2 wielką liczbę tą pieczęćią nápiątnowánych wielbiących Bogá: *Audivi*
Apoc. 7 *numerum signatorum.* Widźiał y Ezechiel Prorok ná czołách ich te
℣. 4 znáki: *Signum Thau super frontes virorum gementium* to iest pokutuiących y skruszonych w sercu. Ten znák y literá *Thau* według Dokto-
Eccl. 9 ℣. 4 row SS: wyraża Krzyż, mękę y zasługi Chrystusowe: kto nie iest pod
Iob. 9 tym znákiem Báránka, ten nie iest z wybránych iego. Mistycznie bárzo Iob spráwiedliwy ukazał Elektow Boskich pod tym sygnetem y
Iob. 9 drogą pieczęćią, kiedy ták mowi o Bogu: *Qui stellas claudit quasi sub si-*
℣. 7 *gnaculo.* Jákoż to rozumieć? y co to zá gwiazdy? ktore Bog pod sygnetem y pieczęćią zámyka; pewnie nie te máteryálne, ná ktore śię w pogodney y iasney nocy ná niebie zápátruiemy; ále gwiazdy mistyczne;
Dan. 12 to iest, ludźi spráwiedliwych, y Elektow swoich: *Fulgebunt justi quasi*
℣. 3 *stellæ, in perpetuas æternitates* Ci są iákoby pod pieczęćią Iezusową za-
Ad Eph. 1 slug iego: *In quo & credentes signati estis Spiritu promissionis Sancto.* Tyle
℣. 13 świecą, ile im Słońce spráwiedliwośći Chrystus świátłá łask, dárow, y zasług swoich udźiela. Aleć y sam słodki Zbáwićiel názwał śię tym
Cant. 8 sygnetem wybránych swoich: *Pone me ut signaculum super cor tuum.* Co
℣. 6 uważáiąc Ambroży S: ták pisze: *Sigillum (inquit) Christus in fronte est;*
lib. de Isaac & anim. c. 8 *ut semper confiteamur: in corde; ut semper diligamus: in brachio; ut semper operemur: ut, si fieri potest, tota ejus species exprimatur in nobis.* Pieczętuie nas Chrystus ná czele; ázebyśmy go záwsze wyznawáli: pieczętuie ná sercu; ázebyśmy go záwsze miłowali: pieczętuie rámioná násze; ázebyśmy záwsze dobre czynili uczynki: zgołá, ták nas chce mieć, ázeby obraz iego w nas śię doskonale wyrażał. Szczęśliwy, y náder

szczę-

szczęśliwy, komu się iedná kropelká krwie Iezusowey, ieden *atomus* zásług iego, skutecznie, z dotrwániem w dobrych uczynkách aż do końcá, dostánie. A dopieroż, kto się cáłym sercem Iezusowym zápieczętuie; nie dosięże go tam moc piekielna; nie dosięże czárt, świát, ćiáło &c. nie dosięże y sámá mśćiwa ręká zápálczywośći Boskiey: Nie dármo Piotr S: ná gorze Tabor przy Páńskim Przemienieniu chćiał stawiáć, y budowáć trzy przybytki: *Faciamus hîc tria tabernacula.* A gdźież? domyślił się Seráphicki Doktor Bonáwenturá S: *Vnum in manibus, unum in pedibus, & unum in latere Christi.* Dla Moyżeszá, y Eliaszá, w nogách, y w ręku Jezusowych, á sam się chćiał záwrzeć w sercu iego; y pospołu z nim zostawáć. Alećgo to szczęśćie ná ten czás nie potkáło. Szczęśliwszy dźiśieyszy Ian S: ktory sygnet y droga pieczęć wziął w posessyą od Páná, ná znák miłośći y konfidencyi; uprzedźił wszystkich Elektow, wszystkich Apostołow SS: do sercá Jezusowego; iáko sam o sobie nápisał: *Erat unus ex Discipulis ejus recumbens in sinu Iesu*: áby ná duszy swoiey wyráźił obraz, konterfett, y podobieństwo Chrystusowe. Chćiał ten fawor pokazáć Chrystus Ianowi S: iż, iáko on sam iedyny iest *Inquilinus cordis* Oycá Przedwiecznego (*qui est in sinu Patris* ktory záśiadł ná łonie; to iest, w sercu Oycowskim, w ktorym sobie po wszystkie wieki roskoszuie: iáko nadobnie Bernard S: kommentuie one słowa: *Dum esset Rex in accubitu suo*: *Accubitus Regis sinus est Patris*; *quia semper in Patre est Filius*: spoczynek Krolá wieczney chwały, łono iest Oycowskie, bo záwsze Syn iest w Oycu; y choć się spuśćił do nas ná te niżiny z niebá; iednák nie opuśćił łoná Oycowskiego, iáko sam o sobie rzekł: *Ego in Patre, & Pater in me*; to iest, *per circuminsessionem*; iáko náucza S: Theologia) ták chćiał Chrystus, áby sam Ian S: z osobliwey prerogátywy, między wszystkiemi Elektámi był *Inquilinus cordis*; y roskoszował sobie ná łonie iego, ktory iest słodkim spoczynkiem, y łożeczkiem wszystkich sprácowánych, wiernych swoich (według zdánia Ambrożego S:) *Lectulus Sanctorum Christus est*; *in quo universorum fessa secularibus prælijs, corda requiescunt.* Powiáda o sobie Izáiasz Prorok, że z dáleká ieszcze w duchu widźiał Bogá wćielonego záśiadáiącego ná wyniosłym Thronie, w iásnośći, y ogromnym Máiestáćie w ássystencyi nieprzeliczonych Aniołow, y Seráphinow, ktorzy skrzydłámi swoiemi pokrywáli twarz iego, ręce, y nogi: *Velabant faciem ejus*; *& velabant pedes ejus*; á sercá iego nie pokrywáli: *Cor autem ejus non velabant.* Co to w tym był zá sekret; czemu nie pokrywáli boku y sercá Chrystusowego? odpowiada Bernard S: *Non inveniebatur ala, quæ tegeret cor Domini*; *quia hoc privilegium soli reservabatur Ioanni*: *Pone me ut signaculum super cor tuum.* Nie ználázło się żadne Seráphickie skrzydło, nie ználazł się żaden Anioł w niebie, ktoryby zákrył serce y bok Iezusow; bo to sámemu przez osobliwy przywiley záchowáno Ianowi S: áby stał się zasłoną sercá Iezusowego; y onym iáko drogim sygnetem zápieczętował duszę y serce swoie. Wielki to znák miłośći, y poufałośći Chrystusowey: y ná niegoć to śćiąga się ono błogosłáwieństwo Moyżeszowe, ktore między inszymi pokoleniámi Izráelowymi dał Beniaminowi: *Beniamin amantissimus Domini, habitabit in eo confidenter*: To imię *Beniamin*, wykłada się: *Filius dexteræ*; á Ian S: tłumaczy się, syn łáski; záczym y synem práwice Boskiey *statuet oves à dextris* mowi Ewángelia S. Nie záwiodł się nigdy Chrystus ná konfidencyi y poufáłośći Iana S: *Habitabit in eo confidenter.* Dochował iáko Kánclerz wiernośći Chrystusowi; y nigdy się w wierze iáko insi Apostołowie

Marginal notes: Math. 17 ℣. 4 — S. Bonav. — Ioan. 13 ℣. 23 — Cant. 1 ℣. 13 — Isaiæ 6 — Ibidem ℣. 2 — S. Bern. — Deut. 33 ℣. 12 — Gen. 35 ℣. 18

łowie nie záchwiał. Dochował y miłośći ſtoiąc pod Krzyżem ſtátecznym ſercem y męſtwem, dopomagáiąc pić kielichá gorzkiey męki Iezuſowi Pánu, przez ſerdeczną kompáſſyą: *Omni tempore diligit, qui amicus eſt; & frater in anguſtijs comprobatur.* W ten czás doznáć miłośći, y ſprobowáć przyiaćielá; nie w ſzczęśćiu, ále w śćiſnieniu y przygodźie. A kiedyż bárźiey Iezus był śćiſniony? iáko, gdy wysilony w mękách ná Krzyżu umierał, od wſzyſtkich opuſzczony; y od Aniołow, y od Oycá Przedwiecznego. Sam Ian S: dotrwał do końcá. Dotrzymał ná oſtátek Chryſtuſowi czyſtośći ſumnienia; ktorego nigdy nie zmázał, y nie náruſzył: *Qui diligit cordis munditiam, habebit amicum Regem.* Dla tego Chryſtus ná dálſzy znák przyiáźni y miłośći oddał mu nayczyſtſzą Pánienkę, Mátkę ſwoię Nayświętſzą w opiekę: *Virginem virgini commendavit.* Z ktorey iákie ná niego poćiechy, iákie słodkośći ſpływáły, łnádno ſię domyślić: y ile rázy nąń Nayśw: Márya ſpoyzrzáłá, reprezentowáłá ſobie w nim włáſnego Syná Iezuſá Páná. Oddał tedy Chryſtus wet zá wet, miłośćią Ianowi S: *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Druga funkcya Iana S: iáko Kánclerzá Chryſtuſowego; że ieſt, *Os Regis*; uſtámi Chryſtuſowemi. Szczyćił ſię tym kiedyś Mędrzec: *Ego os Regis: obſervo & præcepta juramenti Dei.* Tákież ſą uſtá Iáná S: że z nich nic nie wyſzło, tylko rozkaz Páński: *Præcepta Regis.* Pełen świátłośći y mądrośći Chryſtuſowey, pełen táiemnic, y niedośćigłych *arcana.* *Bonus verbi Divini, & ſapientiæ, poſſeſſor*: ták o nim nápiſał Ambroży S. Mowił kiedyś Bog do Proroká: *Si ſeparaveris pretioſum à vili, quaſi os meum eris.* Jeżeli odłączyſz rzecz drogą od podłey, będźieſz iáko uſtá moie. *Cornelius à lap*: ták te słowa tłumáczy: *Si firmiter adhæſeris verbo meo, eris os meum.* Jeżeli ſtátecznie przy słowie moim ſtánieſz, będźieſz uſtámi moiemi. Sam w to potráfił Ian S. Coż ieſt droźſzego ná niebie y ná źiemi nád Słowo Wćielone? Co droźſzego nád Boſtwo Chryſtuſowe? Uważmy iáko Ian S: odłączył rzecz drogą od podłey. Powſtáłá ná ten czás z piekłá ſámego ſproſna ſektá, y obrzydliwa Herezya Ebionitow, y Cerynthow; ktorzy chćieli zátłumić to Słowo Wćielone; chćieli záćmić, iádem błędow ſwoich, Boſtwo Chryſtuſowe, proſtym go tylko názywáiąc człowiekiem. Powſtał Ian S: y ſtánął mężnie przy Słowie Wćielonym, przy Boſtwie Iezuſowym; y iáko grom, álbo piorun iáki (*Filius tonitrui Ioannes*) z obłoku niebieskiey mądrośći wypadſzy rozbił, y rozgromił przećiwną chmurę onę piekielną; zábił Ebioná, y Cerynthá; á potym y naſienie ich Aryuſzá uſtámi y Duchem Chryſtuſowym: *Spiritus oris noſtri Chriſtus eſt*; á Kośćioł S: Chryſtuſow y świát wſzyſtek oświećił, umocnił w wierze o Boſtwie Chryſtuſowym, y wiecznym iego rodzáiu z Oycá Przedwiecznego, wydawſzy one słowá z głębokośći ſercá: *In principio erat Verbum; & Verbum erat apud Deum; & Deus erat Verbum.* Ná początku było Słowo; á Słowo było u Bogá, y Bog był Słowem. O iák wyſoko záczął Ian Swięty! y gdyby był ieſzcze trochę wyżey mowić, y piſáć począł, świátby go był nie zrozumiał; według zdánia Auguſtyná S: *Si paulò altius intonuiſſet, totus mundus illum capere non potuiſſet.* Ktoż ſię drugi z táką mądrośćią ználazł? nie zrownał nikt z Ianem S: áni z Prorokow, áni z Apoſtołow, áni z Ewángeliſtow; bo żaden z nich nie doſiągł wiecznego rodzáiu Syná Bożego. Podniosł ſię trochę, oświecony Prorok Izáiaſz S: do tey niedośćigłey táiemnice; ále uſtał záraz; y záwołał: *Generationem ejus quis enarrabit?* Piotr S: Apoſtoł z obiáwienia Przedwiecznego Oycá, wyznał wprawdźie Boſtwo Chryſtuſowe: *Tu es Chriſtus Filius Dei vivi*; ále rodzáiu iego

Prov. 17 ℣. 17
Ibid. 22 ℣. 11
Breviar. Roman.
Cant. 1 ℣. 12
Eccl. 8 ℣. 2
Ierem. 15 ℣. 19
Thren. 4 ℣. 20
Ioan. 1 ℣. 1
Iſaiæ 53 ℣. 8
Math. 16 ℣. 16

iego nie wspomniał. Páweł S: Doktor narodow był záchwycony do trzećiego niebá, gdźie widźiał wielkie, y dźiwne taiemnice; ále ich zámilczał: *Non licet homini loqui.* Ewángeliſtowie SS. tylko o Człowieczeńſtwie Jezuſowym naywięcey nápiſali. Sam tylko Ian S. ktory zrodźił Theologow, nie tylko zrownał ze wſzyſtkimi; bo zrownał z Prorokámi w Kśiędze obiáwienia, z Ewángeliſtámi w Ewángelij, z Apoſtołámi w liſtách; ále też wyniosł śię nád wſzyſtkie niebá, nád wſzyſtkie Hierárchie, Throny, Cherubiny, y Seráphiny, aż do ſamego konſyſtorza Troyce Przenayświętſzey, do Boskich proceſſyi; y opowiedźiał rodzay Słowá Przedwiecznego: *In principio erat Verbum &c.* Ná co Orygenes: *Ecce inquit Verbum ineffabile, per vocem literamq; Ioannis audibile; & intelligibile procedit.* Oto (prawi) to Słowo, ktore było nie wysłowione, przez głos, y pioro Ianá S. dáie śię słyſzeć y zrozumieć. A zátym słuſznie názwáć Ianá S: uſtámi Chryſtuſowemi: *Quaſi os meum eris.* Chryzoſtomá S. wielkiego Doktorá y Biskupá Cárogrodzkiego názywáią złotymi uſtámi; á to z tey okazyi, że do niego (iáko świádczy hiſtorya żywotá iego) przyſzli dway Apoſtołowie Piotr, y dźiśieyſzy Ian S. Piotr S. oddał mu klucze; á Ian S. Kśiążkę Ewángelij. Ianowi S. nie żaden Apoſtoł, ále ſam Zbáwićiel Chryſtus Iezus otwierá Kśięgę żywotá, ſerce ſwoie; áby w nim, iáko w nieprzebráney krynicy czerpał táiemnice mądrośći iego niebieskiey: *Fluenta Evangelij de ipſo Dominici pectoris fonte potavit.* A zátym nie tylko złotymi; ále Boskiemi uſtámi słuſznie názwáć możemy Ianá S. Poſpolićie Doktorowie SS: Ianá S. między onymi czteromá zwierzętámi, u Ezechielá Proroká; ktore czterech Ewángeliſtow wyrażáły, do orłá rownáią: *Aquila Evangeliſtarum Ioannes:* ták go názywa Auguſtyn S: dla wyſokiego lotu w mądrośći; y że, iáſnym okiem iáko orzeł weyzrzał w Słońce ſpráwiedliwośći: *Vidit ſolem in rota; id eſt, Chriſtum in Patre* mowi Thomáſz S: weyzrzał w iáſność niedoſtępną wiecznego rodzenia Słowá Bożego. A náwet y dźiatki ſwoie, ktore zrodźił niebu wyprobował w tym Słońcu, y w ſamym ich Bogu przez miłość oſadźił: *Qui manet in charitate, in Deo manet..* O orle piſzą Náturaliſtowie, że śię gnieźdźi ná opokách twárdych, oſtrych, y krzemieniſtych nád przepáśćiámi, ázeby go nikt nie dośięgł. O czym y Job S: nápiſał: *In arduis ponet nidum ſuum; in petris, & in præruptis ſilicibus commoratur.* Ian S: Ewángeliſtá ugnieźdźił śię w dźiwney opoce (*in foramine petræ*) w ſamym ſercu Iezuſowym, ognistą miłośćią; y nikt go tám nie dośiągł w mądrośći y zrozumieniu táiemnic niebieskich, y tám chce mieć dźieći ſwoie: *Filioli diligite alterutrum.* Piſze *Petrus de natalibus:* że czáſu iednego pokazał śię Ian S: w poſtáći orłá iednemu Zakonnikowi nabożnemu Reguły Auguſtyná S: trzymáiąc w uśćiech ſwoich kártę; ná ktorey były nápiſane złotemi literámi te słowa: *IESVS amor meus.* Zyczę ia dźiś SM. áby przy dźiśieyſzey Uroczyſtośći kochánká Iezuſowego, ná ſercách náſzych były nápiſane te słowá: JEZUS miłość moiá. á ieżeli ták twárde, skáliſte, y krzemieniſte ſercá máćie, że śię ich złoto miłośći Boskiey chwytáć nie chce; zmiękczćieſz ie łzámi pokutnemi, y doskonáłą kontrycyą; iáko kiedyś pokutuiący Krol Prorok: *Factum eſt cor meum in me tanquam cera liqueſcens.* A ia żebráć y prośić będę Ianá S: áby iáko Kánclerz Chryſtuſow wźiąwſzy naydroższą pieczęć ſerce Jezuſowe przyćiſnął, y wyráźił ná ſercu náſzym te słowá: JEZUS miłość moiá. Powiem ieſzcze iednę z Kronik náſzych Zakonnych hiſtoryą; ktorą oraz y mowę zákończę: w Prowincyi Gállicyi w Klaſztorze Uliſypońskim w dźień

2 Corint. 14 ℣. 4

Brev. Rō.

1 Ioan. 4 ℣. 16

Iob. 39 ℣. 27

Pſal. 21 ℣. 15

Chrn. Ord. Min. Parteiołá 1. lib. 10. fol. 432. Iana S. Brat ieden świątobliwego żywotá widźiał niebo otwárte, Anzstepuiącego, ktory w ręku złoty scyzoryk, złote pioro y tuwalnią trzymáiąc, przyszedł do Lektorá ktory ná ten czás do stołu czytał, y pierśi iego rozkroiwszy; krew tuwálnią otárszy ná sercu nápisał piorem złotym te słowá: *Ioannes est nomen ejus.* Toż y inszym wszystkim Bráći u stołu siedzącym uczynił; á potym wszystkich obchodźił, y otwárte ich pierśi záwierał mowiąc: *Confirmatum est nomen ejus.* Dayże to dobrotliwy Pánie; áby, przez miłosierdźie twoie, ná sercách nászych to Imię Apostołá twego, Imię łáski, było złotym hárákterem miłośći twoiey nápisane y potwierdzone ná wieki. Amen.

KAZANIE

Ná dźień S. JANA Chrzćićielá.

Joannes est nomen ejus.

Lucæ 1.

Jan iest Imię iego.

ZGodá ná niebie, zgodá y ná źiemi, ná Imię Ianá S: Anioł Páński głośi y wcześnie opowiáda, uprzedzaiąc ieszcze národzenie iego: *Ioannes vocabitur.* Ianem będźie názwány. Elżbieta, y
Lucæ 1 ℣. 63 Zácháryasz Duchem S: nápełnieni toż mu imię dáią: *Ioannes est nomen ejus.* Ian iest imię iego. Poczęli coś mieszáć sąsiedźi, źiomkowie, y krewni; powiádáiąc, że nie máiz w rodźie nikogo, żeby się zwał tym imieniem; ále bacząc iáwne cudá Boskie. przystáią ná to wszyscy, że Ian imię iego. Wielkiego coś, y osobliwego ukázuie nam w tym dźiećięciu to imię; ná ktore samo niebo się skłania. Łáskaw Pan Lá Ianá: bo to imię *Ioannes* tłumáczy się, *Gratia*; á ná kogo Pan Bog łáskaw, to y wszyscy Swięći. Záczym pełen łask, pełen dárow Boskich, pełen Duchá S: ieszcze w żywoćie Elżbiety S. poświęcony y uwolniony od grzechu pierworodnego: *Repletus Spiritu S. ex utero matris suæ.* Zgołá zdá-
Act: 13 ℣. 9 niem Anielskim: *Magnus coram Domino.* Prętko urosł Ian S: u Monárchy niebieskiego: ieszcze dźiećię, á iuż wielki; ieszcze w kolebce, á iuż márszáłkuie; uprzedza ná świát przed Pánem: *Præcursor Domini.* U Pánow politycznych, Krolow, y Monárchow świátowych trzebá się długo wysługowáć, niż się iákiego urzędu doskrába; á pod czás trzebá go dobrze munere odważyć. A dopieroż u naywyższego Monárchy, Páná niebá y źiemie kto chce urość ná dworze w Krolestwie iego, potrzebá wielkiey przysługi y státku; z chłopcá temu Pánu, z dźiećięćiá
Tren. 3 ℣. 27 służyć potrzebá; kto chce być wielkim u niego: *Bonum est viro, cum portaverit jugum ab adolescentia sua*: potrzebá we wszystkim pełnić wolą y roskazánie iego státecznym męstwem; potrzebá náuczáć nauk zbáwiennych, dopiero u niego rośćie: *Qui fecerit & docuerit, hic magnus*
Mat. 5 *vocabitur in regno cœlorum.* Inśi Elektowie Páńscy powoli rostą z cnoty w cnotę, iáko świátłá iákie postępuiąc, poki nie stáną w południu
Prov. 4 ℣. 18 pożądáney wieczności. *Iustorum semita, quasi lux splendens, & crescit usque*

ad perfectam diem. Sam tylko Ian S. skoro rośćie: *Non sensit ullam infantiæ ætatem, qui supra naturam, supra ætatem positus in utero matris.* Nie uznał Ian S. w sobie dźiećińſtwá; bo nád przyrodzenie, nád wiek, álbo látá, dźiwnym ſię pokazał w żywoćie Mátki; y záraz w dźiećińſtwie wielkim. Ná co zdumiewa ſię Ambroży S. *Puer, & magnus! præcellit universis: antecedit Prophetas; supergreditur Patriarchas; & quisquis est de muliere, inferior est Ioanne.* Dźiećię, á wielki! przechodźi wſzyſtkich: uprzedza Prorokow; przewyżſza Pátryárchow; y ktokolwiek ſię z niewiáſty urodźił, mnieyſzy ieſt nád Ianá. Coſi to w Ianie S. ſpráwiło, że w dźiećińſtwie wielki? bo dorożſzy y w męża urożſzy, miał bydź zmnieyſzony o prawdę od Tyránná Heroda, ktory dla iedney świętokradzkiey skoczki, kazał ućiąć głowę Prorokowi S. Miał być w pokorze máluczki, dla tego, wprzod niż urosł wielki: *Magnus coram Domino.* A iákże wielki? posłucháć zdánia Auguſtyná S. *Quisquis Ioanne plus est, non tantùm homo est, sed Deus.* Ták wielki; że, kto go przewyżſza, nie tylko ieſt człowiekiem, ále y Bogiem. Jeżeli ták wielki Ian S. iákoż co o nim mowić? iáko ſię wſpinác do iego ſtátury zasług, dárow, y cnot niedośćigłych? *Magnorum non est laudatio, sed admiratio.* Wielkim ludźiom, y czynom ich ráczey ſię dźiwowáć, ániżeli co o nich mowić, álbo ich zasługi mierzyć. Znaydę ia przećię zá dárem Duchá S. miárę ná Ianá S: y będę chćiał zmierzyć w pokorze, wielkość, y ſtáturę iego: y záraz opowiem łáskom wáſzym; iák wielki?

S. Ambr. Ser. 64 de nat. Ioan. t. 3

T. 10 ser. 31 de S. Ioan. Ba.

Impreźiſtá ieden odmálowawſzy wielkiego Olbrzymá, ſrogiego Gygáſa, námálował też przy nim krotkich chłopkow, máłych Pigmeuſzow; á oni piędźiámi ſwemi pálec iego mierzą, á zmierzyć go nie mogą; y przydał to *lemma*: *Nondum satis.* Jeſzcze nie doſyć; mierzćie dáley; ieſzcze to mało. Przychodźi y ná mnie dźiś tá imprezá, ábym przed oczy wáſze wyſtáwił tego wielkiego Olbrzymá, y Gygántá, Ianá S: ktory wſzyſtkich wielkośćią ſwoią przewyżſza Elektow: *Non surrexit major inter natos mulierum Ioanne Baptistâ*; żebyśćie zmierzyli, ieźli możećie, ſtáturę iego, álbo ieden przynamniey pálec, iednę w nim cząſtkę zasług, dárow, y przywileiow Boskich. Wſpinayćie ſię, mierzćie iáko chcećie; názywayćie go wćielonym Aniołem; żárliwym Eliaſzem, Męczennikiem, Puſtelnikiem, Prorokiem, Przesłáńcem: *Nondum satis*: máło to ieſzcze. Zgołá Pigmeuſzámi ieſteśmy wſzyſcy przy wielkośći Ianá S: doſiądz ſtátury iego nie możemy: *Magnus coram Domino.* O Alexándrze wielkim piſzą hiſtorye; że zápędźiwſzy ſię, y záſzedſzy z woyskiem do Theſſalij obáczył ſtátuę Orpheuſzá Poety, czyli Homerá, (iáko drudzy piſzą) á on pálec trzyma ná uſtách ſwoich. Záſtánowi ſię, y uważa dáley; aż obaczy, że ma zápocone czoło: ſpyta zátym Philozofow, coby to znáczyło? odpowiedzą Alexandrowi: że to był wielkich cnot, y przymiotow człowiek; záczym tá ſtatuá ukázuie, iż ktoby chćiał heroiczne czyny iego sławić y wychwaláć; trzebá, żeby álbo milczał, álbo ſię dobrze zápoćił. Większeyby záżył trudnośći, ktoby chciałięzyk ſwoy rozwiązáć, ná wychwalenie cnot, łask, y dárow Boskich w Ianie S. muſiałby ſię dobrze zápoćić, ktoby ſię odważył mierzyć ſtáture iego. Záwiązano ięzyk y uſtá włáſnemu Oycu iego Zácháryaſzowi Kápłánowi, *Eris tacens, & non poteris loqui.* Jákoby nam wſzyſtkim dano *adintende*, że nam milczeć potrzebá. Zámilkli wſzyſcy ná tę węzłowátą gadkę; ktorą przy narodzeniu Ianá S. dźiſieyśi zádáli gorale: *Divulgabantur hæc super montana: Quis putas Puer iste erit?* Co to będźie zá dźiećię? Zácháryaſz, choć mu uſtá Ian S. iáko głos

Páń-

Páński rozwiązał, nic nie odpowiadá; wielbi tylko Bogá: *Benedictus*
Dominus Deus Iſràël. Inſi ſię dziwuią: *Mirati ſunt univerſi*: drugich
ſtrách y boiaźń nápada: *Factus eſt timor ſuper omnes vicinos eorum* mowi
Ewángelia S. Aniołowie coś odpowiádáią, ále nie rzetelnie: że wiel-
ki przed Pánem; w czym záś, y iáko wielki? milczą o tym. Sam náwet
Zbáwićiel, kiedy mu przyſzło zálecáć y wychwaláć Ianá S. przed rze-
ſzą, generałem tylko wielkość iego záwárł: że *non ſurrexit major Ioanne*
Baptiſtá. Zaden większy nie powſtał nád Ianá Chrzćićielá. A z kądże tá
wielkość Ianá Swiętego? że iey nikt zupełnie nie mierzy, nikt nie
ſięga terminu[eminencyey iego? z uniżenia, z pokory, y maluczkośći:
kto ſię bowiem nisko kłádźie, y upokarza przed Bogiem; tego ſobie
Prov. 29 wyſoko niebo waży: *Humilem ſpiritu ſuſcipit gloria.* Muſzą ſię pełnić y
℣. 23 słowá Chryſtuſowe; że, kto ſię poniża, ten będźie podwyżſzon; y im
Lucæ 22 kto ieſt niżſzy, tym wyżſzy: *Qui major eſt in vobis, fiat ſicut minor:* nikt
nie doydźie wielkośći przez dumę, y wyniosłość, ále ſię prędzey wy-
noſząc rozbiie: *Tolluntur in altum, ut lapſu graviore ruant:* Roztrąćił ſię
pyſzny Lucyper, ná ſamo głębokie piekło zrzucony, ktory ná Aqwi-
Iſaiæ 14 lonách zákłádał thron ſwoy, y chćiał ſię rownáć Bogu: *Quomodo ceci-*
℣. 12 *diſti Lucifer? qui mane oriebaris.* Poniżony, wyniosły Nábuchodonozor,
pyſzny Aman, nádęty Moáb; hárdy Abſolon &c. Pokorni záś dla ſwo-
iey uniżonośći, do wielkiey Bogá przychodzą eminencyi. Dawid Krol
Pſal. 115 S. mowi o ſobie: *Ego autem humiliatus ſum nimis.* Upokarzałem ſię iák
℣. 10 naygłębiey przed Pánem moim: y zá tę pokorę y uniżoność ſwoię
przyſzedł *ad exceſſum*: *Ego dixi in exceſſu meo.* Co to zá *exceſſus*? co zá
lib, 2 c. 9 wielkość Dawidá? odpowiáda Ambroży S: *Excedit mens Prophetæ velut*
fines quoſdam humanæ prudentiæ, quando repletur Deo. Ták go Bog wyniosł,
że nápełnił ſerce y duſzę iego; ták oświećił rozum, y duſzne iego po-
tencye, że ſię wyſoko podniosł do Bogá, y zrozumiał zákryte, głębo-
Pſal. 50 kie táiemnice iego: *Incerta & occulta manifeſtaſti mihi.* Zrozumiał wćie-
℣. 8 lenie Słowá Przedwiecznego; przypátrował ſię ſamey náturze Boskiey;
poiął táiemnicę odkupienia náſzego. Zgołá przyſzedł *ad exceſſum* w
Gen. 18 godnośći, w mądrośći, y łáſce u Bogá. Abráhám tákże Pátryárchá,
że ſię uniżał przed Bogiem; z prochem ſię y popiołem mieſzáiąc, że był
Bogu posłuſzny w ofiárowániu ſyná ſwoiego Izáaká, wielkim ſię ſtał;
ták, iż pokolenie iego iáko piaſek morski, y iáko świetne gwiazdy ná
niebie, Bog rozmnożył. Piaſek y gwiazdy choć nie zdádzą ſię mieć
do ſiebie żadney proporcyi; á przećię Pan Bog to oboie złączył, áby
zá proch, zá piaſek pokory dał iáſność gwiazd, ktore świecą ná firmá-
menćie pokolenia iego. Ian S. Chrzćićiel, o! iáko nisko ſię kładł bár-
zo przed Pánem: y uniżał ſię w głębokiey pokorze. Zniżył ſię bárzo,
kiedy niegodnym ſię być poczytał, rozwiązáć rzemyczká obuwia nog
Chryſtuſowych, to ieſt, dotknąć ſię nayświętſzego człowieczeńſtwá ie-
go (iáko tłumáczy Bernard S.) *Calceó humanitatis noſtræ, calceata fuit*
majeſtas verbi. Boć to podobnieyſza, że Pan Jezus nie záżywał obuwia,
poniewaſz Mágdálena S: w domu Pháryzeuſzá, gdy łzámi pokutnymi
zlałá nogi iego, pewnie go z trzewikow nie zzuwáłá. Uniżył ſię kiedy
rzekł: o ſobie: *Me oportet minui, illum autem creſcere.* Dla tego wielkim
urosł Ian S: przyſzedł do tákiey eminencyi, że go nikt zmierzyć y do-
ſiądz wielkośći iego nie może. *Magnus coram Domino.* A nácożem ia ſię
podiął, y obiecał wam pokazáć iák wielki Ian S? wzdrygam ſię záprá-
wdę wielkośći iego; y nie znayduię żadney ręki śmiertelney, ktoraby
zmierzyć mogłá wielkość Ianá S: Ukázuie mi iednak Ewángeliſtá Páń-

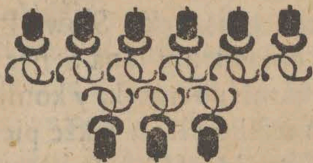
ski

ski miárę Ianá S: *Manus Domini erat cum illo*, Rękę Páńską, ktora byłá z Ianem S. W ſamey ręce Boskiey miárá wſzyſtkich zasług, wſzyſtkich ſpraw y uczynkow by nayświętſzego człowieká; wielkość, y máłość náſzę, wſpániáłość, moc, siłę, y potęgę, ręká Boska mierzy: *Puſillum & magnum ipſe fecit.* Przyznał to Bogu, S. Krol Prorok: *In manu tua Domine virtus & potentia, magnitudo & imperium omnium.* Tákże y ná drugim mieyſcu w Pſalmie ſwoim: *In manu ejus omnes fines terræ.* W ręku iego wſzyſtkie kráie y gránice źiemie. Czemuż to Pſalmiſtá Páński gránice tylko, y oſtátnie linie świátá ná ręku Boskich składa? czyli Bog tey máchiny cáłey ná ręku ſwoich nie dźwiga y piaſtuie? y owſzem ná trzech pálcách cáły okrąg źiemie záwieśił: *Appendit tribus digitis molem terræ.* Chćiał w tym wyráźić Prorok S: y náuczyć nas, że nikt nie przeskoczy terminu, álbo gránic nád zamiar ręki Boskiey; poty kres, poki ręká Boská zámierzy; y żywot, y zasługi, y chwałá, y poniżenie, y ſzczęście, y nieſzczęście, tu termin ſwoy maią: *In manu Dei proſperitas hominis.* Pod tą ręką Páńską upokarzać ſię wſzyſtkim potrzebá, y piędźią ſię mierzyć; nie wynoſząc ſię nád ſtan, urodzenie, y kondycyą ſwoię: *Humiliamini ſub potenti manu Dei &c.* Uniżał ſię Ian S. y mierzył ſię piędźią ſwoią: nie chćiał ſobie tego przyznawáć, czym nie był; záczym ták ſię ſtał niezmierzonym; że go ſamá tylko ręká Boska mierzy: *Manus Domini erat cum illo.* A ta nie inſza tylko ſam Chryſtus, słodki Zbáwićiel, ktory nas dźwignął z przepáśći. Zebrał tey ręki kiedyś pogrążony Dawid w przepáść grzechową: *Emitte manum tuam de alto, & eripe me.* Tą ręką Boską zmierzony Ian S. kiedy oraz ſtánął w Iordánie z Chryſtuſem. Tám go Jezus, iáko miárá wſzyſtkich Wybránych zmierzył nayświętſzą oſobą, y ſtaturą ſwoią; zmierzył godność, świątobliwość, y zasługi iego: kiedy mu ſię chrzćić kazał: *Baptiſmo, à te habeo baptiſari.* Y ſtał ſię nieiáko Chrzeſtnym, y Oycem Chryſtuſowym; zá to, że Ian S: ſpuśćił, y zniżył rękę ſwoię do rzemyczká nog Jezuſowych, wyniosł rękę iego Chryſtus nád głowę ſwoię nayświętſzą, nád ktorą iuż nie máſz nic wyżſzego. Dźiwna rzecz; że, gdy do Ianá posłáli Żydźi Kápłánow y Lewitow, chcąc ſię pewnie dowiedźieć czymby był? czy Chryſtuſem, czy Eliaſzem, czy Prorokiem? pátrząc ná wielką świątobliwość, znáki, y ſpráwiedliwość iego, do żádnego ſię nie chćiał przyznáć tytułu; áni ſobie uzurpowáć *per rapinam* Imienia Páńskiego; y owſzem iáwnie wyznał, że nie był Chryſtuſem; do tego tylko przyznał ſię tytułu; że był głoſem uprzedzáiącym ná puſzczy Słowo Wcielone: *Ego vox clamantis in deſerto.* Co biorąc w uwagę Bernard S.. mowi: *Illud fatetur ſe eſſe, in quo ſequebatur Chriſtum.* Głos záwſze ſię łączy z słowem; y nie máſz nic ściſleyſzego, y bliżſzego słowu, iáko głos; á lubo głos, álbo dźwięk poprzedza słowo, iednák, záraz náſtępuie słowo. Słowem ieſt wćielonym Chryſtus Jezus: átoż Ian S. uprzedza to Słowo, á záraz bierze ſię do konjunkcyi z Słowem wćielonym Chryſtuſem, y zbliża ſię do niego czyſtośćią, pokorą, wyniſzczeniem, uboſtwem, oſtrośćią żywotá; mieſzkánie iego puſzczá; odźienie, z śierći wielbłądowey; napoy, źrzodło; pokarm, z leſnych pſzczołek; to iego wſzyſtká wiwendá. Ścigał y inſzymi cnotámi Chryſtuſa; záczym mierzy ten głos, ręká Słowá Przedwiecznego: *Manus Domini erat cum illo.* W obiawieniu Ianá S. nazywa ſię Chryſtus *Alpha & Omega*, pierwſzy, y oſtátni; początek, y koniec. Ieżli Pan Jezus pierwſzy, á iákże oſtátni? á ieżli oſtátni, iákże pierwſzy? Wielebny Bedá odpowiáda; że tu oraz Chryſtus y Boſtwo, y człowieczeńſtwo wyráźił:

1 Par. 24
Pſal. 94
Iſaiæ 40 ℣. 12
Eccl. 10 ℣. 5
1 Petr. 5 ℣. 6
Pſal. 143 ℣. 7
Apoc. 22

Per Alpha, verbi Divinitatem; per Omega susceptam humanitatem designat.
Nie tylko w Bostwie swoim, ále y w człowieczeństwie Chrystus pier-
wszym iest przed wszystkimi wybránymi; *In capite libri scriptum est de*
Psal. 39 ℣. 8 *me*, ále y owszem głową wszystkich Elektow przeznáczonych do nie-
bá; iednak stał się oraz w człowieczeństwie swoim ostátnim po wszy-
stkich przez wzgárdę y wyniszczenie, przez pokorę, przez mękę swoię:
Primus, & novissimus. Ian S. tákże ná podobieństwo Chrystusowe pier-
wszy, y ostátni. Pierwszy; bo większy żaden nád niego nie po-
wstał; nie uprzedźił nikt Iana S. áni godnośćią, áni urzędem, preemi-
nencyą, łáską, dárámi, przywileiámi &c. Stał się oraz y ostátnim w
głębokiey pokorze y w zgárdźie sámego siebie do miáry Chrystusowey:
Marci 9 *Si quis vult primus esse, erit omnium novissimus.* Z tey miáry dochodźćie,
℣. 35 iák wielki Ian S. że się zbliżał do Chrystusa, y podobieństwá iego;
ták, że się ludźie mylić poczęli, ktoby był Ianem, á kto Chrystusem?
Tanta erat similitudo virtutis inter Ioannem, & Christum; ut, quisnam eorum
verus Messias esset, dubitarent. Nápisał *Franc. Labata*: że ná rozeznánie
potrzebá było głosu Oycowskiego w Iordanie nád Chrystusem: *Hic est*
Mat. 3 *Filius meus dilectus.* Potrzebá było widomey obecnośći Duchá S. ktory
℣. 17 w osobie gołąbká spuśćił się ná niego; áby się nie mylili ludźie; ále
Lucæ 3 ználi Chrystusa zá Syná Bożego, zá Messyaszá; á Ianá, zá wielkiego Prze-
słáńcá, zá głos uprzedzáiący Słowo wćielone, ogłaszáiący Chrzest y
pokutę.

Ták zmierzywszy státure wielkiego w dźiećińśtwie Ianá S. wiel-
kiego w łáskách, y dárách Boskich olbrzymá: powinszuymy z należy-
tey submissyi Naiáśnieyszemu Ianowi nászemu, nam szczęśliwie pá-
nuiącemu ták wielkiego Pátroná; żebrząc pokornie Boskiego Máie-
statu; áby z wielkośći, z zupełnośći łask, y dárow Ianá S. obfite ná
niego spływáły influencye; y żeby pod protekcyą iego, przy długo-
wiecznym zdrowiu szczęśliwie pánuiąc, ták rządźił, y spráwował to
ubogie Krolestwo, iákoby Bogu chwałá, Wiáry S. pomnożenie, Oy-
czyźnie pokoy, swobodá, cáłość, y záchowánie Praw Oyczystych, y
Kośćielnych, iemu u Bogá, y niebá cáłego rosły zásługi; u świátá po-
wagá, y szczęśliwych zwyćięstw *trophæa.* Pośliy miłośćiwy Boże przed
Lucæ 7 nászym Naiáśnieyszym Ianem III. tego Aniołá: *Ecce ego mitto Angelū*
℣. 27 *meum ante faciem tuam, qui præparabit viam tuam ante te*; przećiwko po-
gáństwu, nieprzyiaćiołom nászym, Wiáry S. y cáłego Chrześćiáństwá;
4 Reg. 19 iákoś kiedyś posłał Anioła przed Krolē Ezechiaszem; ktory zásłał polá
trupem, sto osmdźieśiąt tysięcy z nieprzyiaćielskiego woyská pozábiia-
wszy, pysznego, y hárdego Sennácherybá Krolá Assyryiskiego skon-
fundował, záwźiętość y imprezy iego pomieszał. Ták niech ten An-
ioł wćielony kredensuie przed Nayiáśnieyszą Iániną Krolá y Páná
nászego, y przed cáłym woyskiem Chrześćiáńskim, ná zámie-
szánie, y stárćie śiły Pogáńskiey. A my tobie chwałę y dźię-
ki w wielkim, y dźiwnym Swiętym twoim, oddawáć
będźiemy, wielbiąc Imię twoie Swięte ná wieki.
A M E N.



KAZA-

KAZANIE
Ná dźień Wſzyſtkich Swiętych.

Aperiens os ſuum, docebat illos.
Matt. 5.
Otworzywſzy uſtá ſwoie, náuczał ich.

GŁośno, y rzesko wychwaláć nam y wielbić dźiś potrzebá wſzyſtkich Swiętych, y wybránych Páńskich; przy ktorych uroczyſtośći ſam Dawcá zbáwienia Chryſtus Jezus, ná ich ubłogosłáwienie y Kánonizácyą, ſzeroko uſtá ſwoie nayświętſze otwiera: *Aperiens os ſuum* nauczaiąc: Błogosłáwieni, Błogosłáwieni. &c. Ná wielu mieyſcách S. Ewángelia powiáda, że Pan Jezus wołał: *Clamabat*: á nie wſpomina, áby kiedy uſtá ſwoie S. otwierał; ten, ktory ięzyki niemowlątek rozwięzował, y niemym mowę przywracał (*Sapientia aperiet os mutorum*) ſam tylko raz uſtá ſwoie otworzył ná ubłogosłáwienie Swiętych, y Wybránych ſwoich: *Beati, Beati &c.* Raz tylko kiedyś Iob ſpráwiedliwy otworzył uſtá ſwoie, aż záraz záczął od przeklęctwá: *Aperuit Iob os ſuum; & maledixit diei*: Chryſtus zás Zbáwićiel nie ná przeklęctwo, ále ná błogosłáwieńſtwo otwiera S. uſtá ſwoie: *Cum malediceretur, non maledicebat; cum pateretur, non comminabatur.* O piekle bezdennym nápiſał Jzaiaſz Prorok, *Dilatavit infernus animam ſuam; & aperuit os ſuum abſq; ullo termino.* Ze otwiera ſzeroko páſzczę ſwoię, ná pożárćie złych, y niezbożnych; ktorymi ſię náſyćić nie może. Zbáwićiel zás świátá otwiera słodkie uſtá ſwoie, iáko skárbnicę mądrośći ná żywot wieczny, y błogosłáwieńſtwo: *Ecce aperit os ſuum Chriſtus, venam vitæ, theſaurum optimum.* Chwalić tedy y nam, y wielbić Swiętych Páńskich potrzebá rzesko, nie pułgębkiem, ále cáłemi uſtámi; ktore y ia dźiś lubo grzeſzne y niegodne śmiem otwieráć ná ich uwielbienie, wzywáiąc, z Prorokiem Duchá S: *Os meum aperui, & attraxi ſpiritum*; y będę wam chćiał chwałę ich wieczną, y błogosłáwieńſtwo námienie (bo go wypowiedźieć y poiąć w tym śmiertelnym żywoćie nie podobna) á potym zechcę was torem y śládámi ich prowádźić, y kredenſowáć do niebá. Będźie to ná większą cześć y chwałę dźiwnego w Swiętych ſwoich, Bogá; á nam ná zbáwienny pożytek.

Sap. 10 ℣. 21

Iob. 3 ℣. 1

1 Petr. 2 ℣. 23

Iſaiæ 5 ℣. 14

S. Laur.

Pſal. 118 ℣. 131

Nie mogę was lepiey do niebá záchęćić, y záoſtrzyć wam áppetytu do niego, iáko kiedy wielkość chwały, ſzczęśćia, y błogosłáwieńſtwá SS. Páńskich przed oczy wáſze wyſtáwię; álbo przynamniey námienię; ponieważ (iákom rzekł) doſtátecznie iey wyráźić, y poiąć nie podobna. Przewyżſza rozumy, dowćipy, y zmysły náſze, zwłaſzczá w tey śmiertelney podroży. Zadne ieſzcze oko śmiertelne nie doyzrzáło, áni ſię w ſerce, y myśl ludzką pomieśćić może, co Bog dobrotliwy zgotował tym, ktorzy go miłuią: słowá ſą Apoſtolskie. Atoli przećię choć w ćieniu, y pod zasłoną, ukázuią nam Prorocy, y wielcy Aſcetowie, ludźie SS. y bogomyślni, wielkość chwały, ſzczęśćia, po-

1 Cor. 2

ćiech, y nieuſtáiących w niebie rádośći wybránych Páńskich: Krol
Pſal. 30 Prorok: *Quàm magna multitudo dulcedinis tuæ Domine! quam abſcondiſti ti-*
ỷ. 20 *mentibus te:* O iáka wielkość słodkośći chwały twoiey Pánie! ktorąś zákrył, y utáił boiącym ſię ćiebie, y pełniącym przykazánia twoie.
Iſaiæ 25 Izáiaſz Prorok, chwałę, roskoſzy, y delicye niebieskie, pod podobieńſtwem wyśmienitego bánkietu, y bogátey uczty pokázuie: *Faciet Dominus exercituum omnibus populis in monte hoc convivium pinguium medullatorum vindemiæ defecatæ.* Sprawi Pan wſzyſtkiemu wybránemu ludowi ſwemu, ná gorze, (to ieſt, w gornym Syonie; dokłada Korneliuſz) bánkiet wielki, tukiem, álbo ſpikiem, y tłuſtośćią ſamą nayroskoſznieyſzych potraw, y tucznych ptakow częſtowáć, y słodkim doyzrzáłym winem, bez mętow y drożdży nápawáć Elektow ſwoich będźie. Jákoby chćiał wyrázić Prorok S: iż cokolwiek tylko ſmákow w roskoſznych potráwách, y słodkich napoiách, tucząc ćielsko ná ſtráwę robáctwu, pomyślić możećie; to dáleko doskonálſzym ſpoſobem Bog w ſwoich
Cornel. à lap. potráwách zkoncentruie: *Quaſi diceret Propheta* (tłumáczy *Cornel. à lap.*) *in cœlo erunt deliciæ ſuaviſſimæ, & pleniſſimæ; quales in hac vita æſtimantur eſſe in convivio; ubi nonniſi altilia medullata, & vinum optimum delicatiſſimum guſtanda proponuntur.* Przyobiecał to y ſam Zbáwićiel tym, ktorzy w przećiwnośćiách z nim do końcá dotrwáli: *Ego diſpono vobis regnum; ut edatis, & bibatis ſuper menſam meam in regno meo.* Záśiędźiećie w kroleſtwie moim u ſtołu mego, ieść, y pić ze mną, to ieſt, záżywáć wſzelkich poćiech, y roskoſzy będźiećie, aż do ſytośći: *Comedite, bibite, & inebriamini chariſſimi.* Sam ſię im służyć ofiáruie, *& tranſiens mini-*
lib. de Anima & ſpiritu To. 3. *ſtrabit illis.* Auguſtyn S: rozbieráiąc w bogomyślności ſwoiey, rumi-nuiąc w duchu, y máſtykuiąc te dźiwne SS: Páńskich przyſmáki, záwárł wſzyſtko generałem: *Quidquid expedit, & quidquid delectat, ibi eſt: quid enim ibi deeſſe poteſt? ubi Deus eſt; cui nihil deeſſe poteſt:* Cokolwiek ieſt przyſtoynego, y co tylko ućieſzyć może, to w niebie ieſt; bo iákoż tám nie ma być wſzyſtko? gdźie Bog ieſt, w ktorym ieſt wſzyſtko. Rzeką tám płyną wſzyſtkie pomyślne poćiechy, y rádośći. Y ná dru-
lib. Soliloq. c. 25 gim mieyſcu w ten ſię áfekt porywa: *O regnum beatitudinis ſempiternæ! ubi juventus nunquam ſeneſcit; ubi decor nunquam palleſcit; ubi amor nunquam tepeſcit; ubi ſanitas nunquam marceſcit; ubi gaudium nunquam decreſcit; ubi vita terminum neſcit.* O Kroleſtwo wiecznego błogosłáwieńſtwá, pełne wſzelkich rádośći! w ktorym ſię áni młodość ſtárzeie; áni piękność, y urodá zblednieie; áni miłość ſtępieie; áni zdrowie y czerſtwość uwiędnie; áni weſele ſię zmnieyſzy álbo uſtánie; áni żywot końcá mieć będźie. Dwoiákie záś ieſt błogosłáwieńſtwo SS. Páńskich; iáko náucza S. Theologia: Iedno iſtotne; á to záwisło w iáſnym widzeniu Bogá, y niepoiętey iego miłośći álbo fruicyi. Ták ſię śćiśle z Bogiem ziednoczą te dwie duſzne śiły, rozum, y wola; iákoby ſię duſzá wſzyſtká w Bo-
S. Augu. ſupra de anima. gá przemienić zdáłá: *Quotquot ibi ſunt, Dij ſunt.* Ták doskonále będźie oświecony rozum przez świátło chwały, że iuż nie w ćieniu, álbo pod zasłoną, ále iáſno pátrzyć będźie ná iſtotę Boską nieskończoną, ná Troycę S: nieogárnioną, y dźiwne iey proceſſye; ná wſzyſtkie Boskie przymioty, y doskonáłośći niedośćigłe. Wola tákże ponurzy ſię iáko w przepáśći, niezmierzoney, y nieskończoney dobroći, áfektem miłośći, iáko w niezbrodzonym morzu słodkośći, z táką rádośćią, y poćiechą, że miną tyśiące, miną milliony, milliony nieprzeliczone lat, á będźie ſię im zdáło, że to dopiero moment ieden záżywáią Bogá: y ták przez wſzyſtkę wieczność będą zoſtawáli w wielkiey chęći, y żądzy zá-

żywá-

żywánia iego: bo ieżeli tu kiedyś ieſzcze w śmiertelnym ćiele zoſtáiącego nabożnego, y bogomyślnego Zakonniká, iedná ptáſzyná z zrządzenia Boskiego, wdźięcznym śpiewániem ſwoim táką rádośćią, y weſelem nápełniłá, że przez trzy ſta lat słucháiąc ptáſzęćia onego, zdáło mu ſię iákoby to iedna godźiná; właśnie iáko S. Prorokowi, ktory tyśiąc lat w ieden zkomputował dźień: *Mille anni ante oculos tuos, tanquam dies heſterna, quæ præterijt.* Dopieroż w zupełney chwale niebieskiey, nápełniáią ſię SS: niezmierną słodkośćią, chęćią, y żądzą, że wſzyſtká wieczność ſzczęśliwa zda ſię im iáko moment ieden nigdy nie ubiegáiący. Drugie ieſt błogosłáwieńſtwo ákcydentálne, álbo przymiotowe; á to zleie ſię z duſze iſtotnym błogosłáwieńſtwem nápełnioney, ná niżſzą porcyą y uwielbione ćiáłá, że ſię roziaśnieią nád ſamo słońce y gwiazdy: *fulgebunt juſti, ſicut ſol*; będźie ſubtelnieyſze nád ſame obłoki: *Qui ſunt iſti, qui ut nubes volant.* Będą chyże, że iáko żártkolotni orlikowie po ſzerokim, y prawie niezmierzonym niebie, buiać ſobie; y látáć mogą bez żadney fatygi: *Aſſument pennas ſicut aquilæ; volabunt, & non deficient.* Będą y nieśmiertelne, nieskáźitelne; żadna ich korrupcya, żadna przećiwność nie doſięże; áni źimno, áni upał, y gorącość álterowáć ich nie będźie. Zgołá przyidźie ſię tylko powtore zádźiwić, y rzec z Prorokiem: O iáka wielkość słodkośći twoiey Pánie! ktorąś zgotował boiącym ſię ćiebie!

Pſal. 89 ℣. 4
Brev. Rō.
Iſaiæ 60 ℣. 8
Iſaiæ 40 ℣. 31
Pſal. 30 ℣. 20

Ták námieniwſzy chwałę, y błogosłáwieńſtwo SS. Páńskich, záoſtrzywſzy wam nieco (iáko ufam pobożnośći wáſzey) żądze, y ápetyt, iużby mi czás zá nimi prowádźić was do niebá. Ale iák tam tráfić? tu pracá, tu dźiło. Táiemna tám y zákryta, á do tego, ćiáſna bárzo drogá; rzadko nią kto tráfi. Przenika iáko oſtry puinał, iáko grom, álbo piorun iáki ſercá náſze przeſtrogá ſamego Chryſtuſa: *Quàm anguſta porta, & arcta via eſt, quæ ducit ad vitam; & pauci ſunt qui inveniunt eam*: wiele wezwánych, ále máło wybránych. Do piekłá záś bity gośćiniec y torowna drogá: (*via ſpatioſa*) nie potrzebá przewodniká; co żywo tám bieży złą chućią y przewrotnymi áfektámi; hurmem y kupą wielką ludźie ſpieſzą do piekła: *Pedes eorum currunt ad malum.* Ale do niebá, choć ſię ich wiele zápuſzcza, rzadko kto tráfi, y ośiąga koronę: *Omnes quidem currunt; & unus accipit bravium.* Siłá ich czyni zawody, bieżą ku wiecznośći, á ieden tylko koronę bierze. A iákże to Apoſtole S. Doktorze narodow? wzdyć przećię będą tyśiace, y milliony SS. Páńskich w niebie, iáko ich widźiał Ian S. *Millia millium miniſtrabant ei, & decies centena millia aſſiſtebant ei*; náwet nie mogł przeliczyć oney wielkiey rzeſzy, áni żadną liczbą okreslić, ze wſzyſtkich narodow, pokolenia, y ludu rożnego ięzyká. Toć przećię nie ieden! bocby dla iednego Boska wſzechmocność ták wielkiey máchiny, mięſzkánia wywybránych ſwoich, ledwie wyſtáwiłá. Będźieć wprawdźie wiele Elektow w niebie; ále więkſzá dáleko bez żadnego porownánia liczbá potępionych w piekle; ták, że będźie ſię zdáło, iákby to tylko ieden, álbo trzodká iáka máluczka: *puſillus grex* względem oney wielkośći, y nieprzeliczonego orſzaku potępionych, *in comparatione majoris numeri reproborum*: mowię słowámi Wielebnego Bedy. Atoli przećię nápadłem ná drogę iednę u Pſalmiſty S. prowádzącą do chwały wieczney; ále przez źiemię iákąś puſtą, bezdrożną, zárosłą, bezwodną: *In terra deſerta, & invia, & inaquoſa, ſic in ſancto apparui tibi; ut viderem virtutem tuam, & gloriam tuam.* Inſzey drogi do niebá nie maſz, tylko tá drogá bezdrożna, nie torowna, ledwie iáko śćieſzká iedná, ktorą ſam tylko

Mat. 7 ℣. 14
Iſaiæ 59 ℣. 7
1 Cor. 9 ℣. 24
Apoc. 5 ℣. 11.
Lucæ 12 ℣. 33
V. Beda
Pſal. 62 ℣. 3

Chrystus przetorował; dźiwnym przykłádem w naywyższey doskonáłośći żywotá swego, męki, y śmierći; á zá nim rzadko bárzo, iákby po iedynkiem ludźie idą; y to tylko ći, ktorzy náśláduią żywotá iego, w śćisłym ubostwie, w umartwieniu ćiáłá, y w doskonáłym przykazań iego pełnieniu: iáko to Apostołowie SS. Męczennicy, Wyznawcy, Pánienki &c. ktorzy w záprzeniu samych siebie zá Chrystusem się przedźieráli *viá desertá*, pustą drogą do niebá. Jeżeli się nam świátá tego poćiechy, delicye, wczásy, wygody, nie stáną iáko pustynią, álbo lásem zárosłym, przez ktory gdy kto idźie, mniey oń dba, ieżeli nie oddalićie serca od rzeczy, y márnośći źiemskich, nie tráfićie do niebá. Dla tego nas Kośćioł S. w kollekćie swoiey upomina; że ták nam przez ten świát, y wszystkie iego szczęśćia álbo swobody przechodźić potrze-
Brev. Rō. bá, iákobysmy wiecznych nie strácili; *sic transeamus per bona temporalia, ut non amittamus æterna.* Jeszcze drogá do niebá *viá inaquosá*, sucha bez wody, bez pośiłku; bez ochłody w nędzy y umartwieniu &c. Tákową drogę álbo ślad zostáwił nam sam Zbáwićiel; gdy nie tylko, po wszystkie dni żywotá swego ná tym świećie zostáiąc, w wielkim y naydoskonálszym ubostwie y niedostátku, ále też y przy owym czterdźie-
Matt. 4 stodniowym pośćie zmorzony głodem łáknął pokármu: *Cum jejunásset*
℣. 2 *quadraginta diebus, & quadraginta noctibus, postea esurijt;* świadczy Máte-
Ioan. 4 usz S: upadszy, drogą zfatygowány, prágnął napoiu: *IESVS ergo fatiga-*
℣. 6 *tus ex itinere, sedebat supra fontem.* Prágnął tákże y ná Krzyżu: *Di-*
Ioan. 19 *xit, sitio*: mowi Ian S: kędy miásto ochłody, y w ták gwałtownych
℣. 28 bolach miásto pośilenia, uczuł żołći, y octu gwałtem w ustá swoie wla-
Matt. 27 nego, gorzkość y udręczenie: *Et dederunt ei vinum bibere cum felle*: świad-
℣. 34 czy Mateusz S. Co rozumiećie S. M. iákoć się dáleko odstrzelili y zábłądźili z tey drogi wyprostowáney przez Chrystusa, owi; ktorzy to w dostátkách obfitośći, zbytkách (co tylko iáko mowią duszyczká zábáży) wczásow, napoiu, pokármow pozwaláią áppetytowi ćielesnemu, pobłażáiąc álbo wygadzáiąc we wszystkim sobie z owym bogaczem
Lucæ 12 Ewángelicznym: *Anima habes multa bona posita in annos plurimos; requie-*
℣. 19 *sce, comede, bibe, epulare.* Słuchayćie! co o tákich roskosznicżkách, w pomyślnych świátá tego fortunách, weselu, poćiechách, dostátkach,
Iob. 21 opływáiących świadczy Duch S: przez Jobá spráwiedliwego: *Ducunt in*
℣. 13 *bonis dies suos; & in puncto ad inferna descendunt.* Pędzą látá dni swoich w dobrey myśli, fortunách y dostátkách świátowych; áliśći niespodźiánie śmierć ich przydybawszy, w punkćie iednym rzuca ná przepáść piekielną. Przyszedłszy niegdyś Ambroży S. do domu pewnego bogáczá, kędy obaczywszy dostátek wielki zbiorow, sprzętow, bogactw, biesiády, ustawiczne krotofile; gdy się spyta gospodarzá ieżeliby mu się ták záwsze szczęśliwie powodźiło; kiedy odpowie: że ták, á nie ináczy; żadney przygody, áni utrapienia przez wszystkie czásy nie uznáiąc: rzecze Biskup S: do swoich: ustępuymy czym prędzey z domu tego; bo się prętko zápádnie: y ták się stáło. Otosz maćie szczęśćie świátá tego; drogę przestronną y prostą do piekłá ná wieczną zgubę. A zátym (krotko mowiąc) oto maćie iawne y oczywiste ślády samego Zbáwićielá ustámi, w dźisieyszey Ewángelii wyrážone w tych słowách: *Beati pauperes spiritu, quoniam ipsorum est regnum cœlorum.* Błogosławieni ubodzy w duchu; bo ich iest Krolestwo niebieskie: *Beati mites; quoniam ipsi possidebunt terram.* Błogosłáwieni ćiszy, álbo łáskáwi; álbowiem oni posiędą źiemię onę Błogosłáwionych w niebie żyiących: ktorey
Psal. 26 się spodźiewa Prorok Swięty mowiąc: *Credo videre bona Domini, in terra*
viven-

viventium. Beati qui lugent: quoniam ipſi conſolabuntur. Błogosłáwieni, Mat. 5
ktorzy płácżą, zoſtáiąc w rozmáitym utrapieniu ná tym świećie: álbo- ℣. 5
wiem oni będą poćieſzeni, to ieſt, w onym weſelu wiecznym; o ktorym mowi Prorok: *Lætitia ſempiterna ſuper capita eorum, gaudium & lætitiam tenebunt; fugiet dolor & gemitus*: Weſele wieczne nád nimi, rádość y uweſelenie otrzymáią; odbieży od nich bol y wzdychánie. *Beati qui eſuriunt & ſitiunt juſtitiam; quoniam ipſi ſaturabuntur.* Błogosłáwieni, ktorzy łákną y prágną uſpráwiedliwienia; álbowiem oni będą náſyceni, to ieſt, w chwale wiekuiſtey, widzeniem y fruicyą Bogá; iáko mowi Krol S. Dawid: *Satiabor, cùm apparuerit gloria tua. Beati miſericordes; quoniam ipſi miſericordiam conſequentur.* Błogosłáwieni miłoſierni; álbowiem ſami otrzymáią miłośierdźie przy ſądźie oſtátecznym. *Beati mundo corde: quoniam ipſi Deum videbunt*: Błogosłáwieni czyſtego ſercá, to ieſt ſumnienia; álbowiem tácy pátrzyć będą po cáłą wieczność ná Máieſtat Bogá. *Beati pacifici: quoniam Filij Dei vocabuntur.* Błogosłáwieni ſpokoyni: álbowiem ſtaną ſię Synámi Bożymi, y dźiedźicámi Kroleſtwá niebieskiego. *Beati qui perſecutionem patiuntur propter juſtitiam: quoniam ipſorum eſt regnum cœlorum*: Błogosłáwieni, ktorzy ćierpią prześládowánie dla ſpráwiedliwośći; to ieſt, uymuiąc ſię o cześć Boską, o záchowánie ſpráwiedliwośći; álbowiem, ich ieſt Kroleſtwo niebieskie. *Beati eſtis, cùm maledixerint vobis, & perſecuti vos fuerint; & dixerint omne malum adversùm vos mentientes propter me; gaudete & exultate; quoniam merces veſtra copioſa eſt in cœlis.* Błogosłáwieni ieſteśćie gdy wam złorzeczyć będą y prześládowáć was, y mowić wſzelkie złe przećiwko wam, kłámáiąc, dla mnie; weſelćie ſię y ráduyćie; álbowiem zápłátá wáſza obfita ieſt w niebie: kędy doſyć rzetelnie, doſyć iáśnie, ráczył nam tę drogę y ślády pewne ná tey drodze przybytku ſpołeczności Swiętych ſwoich, w dźiśieyſzey Ewángelii ſam Chryſtus opowiedźieć.

Isaiæ 51 ℣. 11

Psal. 16

Math. 5 ℣. 7

Ibidem ℣. 8

Ibidem ℣. 9

Ibidem ℣. 11

Czáſu pewnego pokazawſzy Bog Ezdraſowi Prorokowi miáſto dziwnie piękne, pełne wſzelkich doſtátkow, bogactw, poćiech, y delicyi: *Civitas plena omnium bonorum*: (á to było ſamo mieſzkánie Swiętych Wybránych w niebie) ukazał mu też oraz trudne bárzo y ćiáſne weśćie do tegoż miáſtá: *Introitus ejus anguſtus, & in præcipiti poſitus*: bo z iedney ſtrony był ogień ſrogi, z drugiey záś wodá wielka y głęboka; á między nimi ſzczupła y máluśienka śćieſzká, ná ktorey nie znáć było tylko ślad iednego człowieká: *Solummodò veſtigium hominis*, iákoby Bog chćiał náuczyć Proroká y nas wſzyſtkich; że, kto chce wniść do miáſtá onego gornego ſpołecznośći Swiętych Wybránych w niebie, potrzebá ſię przepráwić przez ogień y wodę, to ieſt, przez ogień miłośći Bożey, przez ogień trybulácyi, utrapienia, rozmáitych ućiſkow; trzebá ſię pláwić przez wodę pokuty świętey, rzewnie opłákuiąc grzechy popełnione, á potym nie udaiąc ſię áni w práwą áni w lewą; ále proſto tą śćieſzką (*per veſtigium hominis*) ktorą ſam Zbáwićiel naydoskonálſzym żywotem ſwoim przetorował, naydroższą męką y krwią ſwoią ślády wyráźił. Tąć to drogą wſzyſcy Swięći Páńſcy, ćiągnąc do oney obiecáney źiemi, tráfili do miáſtá pomienionego: *Tranſivimus per ignem & aquam, & eduxiſti nos in refrigerium.* Niechayże y nam nie będźie ćięſzko y zá przykre, przez tákowąż lubo ćiáſną y przykrą drogę ſpieſzyć do gornego miáſtá, po ktorey krotkiem dokończeniu, czeka nas prętka ochłodá: *Copioſa merces*: obfita zápłátá. Amen.

Eſdr. 4 c. 7 ℣. 6

Ibidem ℣. 7

Ibidem ℣. 8

Psal. 65 ℣. 12

KAZA-

KAZANIE

Ná dźień S. Marćiná Biſkupá

Vide, ut lumen tuum non ſint tenebræ.

Lucæ 11.

Pátrz, żeby świátło twoie nie było ćiemnośćią.

ROżni rożnie święcą Uroczyſtość Marćiná S. wielkiego Biskupá, y Wyznawce Chryſtuſowego. Zołnierze święcą Uroczyſtość iego, iáko żołnierzá, znáiąc ſię do niego, iáko do Wodzá, y mężnego Káwálerá. Młynarze święcą Uroczyſtość iego, że ná ten dźień koła záſtáwuią; iákoby przyznawáiąc mu, że on był pierwſzym wynálazcą koł. Goſpodarze ná S. Marćin gąski koſztuią. Kápłáni, Biskupi, Práłaći, y Zakonnicy wſzyſcy święcą Uroczyſtość iego, iáko Biskupá, y wielkiego Wyznawce; iáko żárliwego o cześć Bożą, o wyznánie Troyce Nayświętſzey Athlety, álbo Zápáśniká. Ia záś nie wiem iáko mam święćić Uroczyſtość iego. Dobrzeć y ták: święćmy iáko żołnie-
Lucæ 3 ℣. 14 rzá, według Reguły Chryſtuſa Páná milituiącego: *Neminem concutiatis, neq; calumniam faciatis; & contenti eſtote ſtipendijs veſtris.* Zadnego nie byćie, nie obuchuyćie, áni potwarzayćie; ále ſię żołdem wáſzym kontentuyćie. O gdyby tá Regułá Chryſtuſowa, tych opłákánych czáſow utknełá w ſercu Polskiego Rycerſtwá! Marćin S. dáleki był záwſze od ubogich ućiśnienia; á dáleko więcey od potwarzy, y obuchowánia; y owſzem nie tylko żołdem ſwoim ſię kontentował, ále ſię nim, y włáſną náwet ſuknią dźielił z ubogimi; bo potkawſzy raz ná drodze nágiego żebraká páłáſzem żołnierskim urznąwſzy ſztukę włáſnego odźienia, przyodźiał go, á w nim oraz Chryſtuſa. A potym w ták wielkiey przygodźie Kroleſtwá náſzego, w tákim śćiśnieniu od Pogáńskich narodow, potrzebá nam Uroczyſtosć iego święćić iáko odważnego Wodzá, y Káwálerá; ktoryby płaſzał nie tylko ſzablą ále y Krzyżem Páńskim; nie ná wierzchu tylko, ná páludámenćie ſzáty ſwoiey, ále y wewnątrz go ná ſercu noſząc, poháńbił nieprzyiaćioł náſzych, biiących przećiwko Bogu y Troycy S: náſtępuiących ná Koronę náſzę, áby znieśli, y przygáśili wiárę S. Chryſtuſowę: álbowiem y oná chwalebna pod Choćimem wiktorya przed lat kilkunaſtą, ieſt otrzymána w ſam dźień Uroczyſtośći tego Swiętego dźiwnym ſzczęśćiem, bez wątpienia, zá pomocą tego chwalebnego Boátyrá Marćiná S. Swięćmy go y iáko Biskupá, boſmy wielce potrzebni modlitwy iego; żeby ſię zá námi do Bogá od gniewu záſtawiał; y nas z nim iednał: *Vt in tempore iracundiæ fiat reconciliatio.* Poſpolićie w dźień S. Marćiná nočićie ſobie: *Felix dies iſta.* Ia záś uważáiąc tych opłákánych czáſow utrapienia, kiedy ſię ná nas zewſząd rzucáią ćiemnośći niepokoiu, domowych roſterkow, y rozerwania ſerc, ktore nas do oſtatniey náchyláią ruiny, ráczey nocę ſobie: *Triſtis eſt dies iſta.* Pátrz Oyczyzno áby

by świátłá twego nie ogárnely ćiemnośći: *Vide, ut lumen tuum non sint tenebræ.* Przećięż gdy widzę Marćiná S. iáko Lucernę iáśnieiącą ná rozpędzenie ćiemnośći; názwę go iasnym orlim, álbo ráczey sámego Bogá okiem, ná oświecenie dusz nászych, y Narodu Polskiego, Lucæ 11

Cmá, y strach pospołu z sobą chodzą: w ćiemnośćiách pospolićie str·áchy bywáią, y kiedy owo kogo ćiemność ogárnie, to ná niego rożne idą fantázye, imáginácye, boiáźni. Doználi tego Egipcyánie; o ktorych nápisał Mędrzec. Przepuśćił ná nich Pan Bog przez trzy dni, gęste, okropne ćiemnośći, y ogárnełá ich ćmá iákaś; że, choć słońce ná inszych mieyscách świećiło, oni nic widźieć nie mogli: *Solis illis suppoſita erat gravis nox, & imago tenebrarum;* y pádły ná nich wielkie stráchy: *Paventes horrendè, & cum admiratione perturbati.* Symbolistá ieden nád więźniem w ćiemnych tárásach posadzonym, te nápisał słowá: *Mærore, & horrore:* Postrách, y ćiężka meláncholia biie ná tego, kogo w ćiemnym więźieniu, y tárásach posadzą, rożne nań idą trwogi, ktore suszą, y niszczą serce iego: *mærore, & horrore.* Nie wiem czemu ná nas, y ná Krolestwo násze, ták częste przychodzą postráchy? często się lękamy postronnych nieprzyiáznych narodow? obawiam się, áby w Oyczyźnie nászey nie wygásło świátło stáropolskiey cnoty, zgody, iednośći, y miłośći. Bywáią częstokroć y w sumnieniu nászym postráchy, zwłaszczá kiedy w nas gáśnie świátło łáski, y miłośći Bożey, á ćiemnośći nas grzechowe ogárną; boi się w ten czás człowiek y ćienia swego; boi się, by nie przyszedł ná przypadek iáki śmiertelny. Jeżeliby tedy (strzeż Boże) w nas wygásło to świátło; mamy dźiś iásne orle oko, iego ná rozpędzenie tych ćiemnośći záżyimy. Nie wiē z iákiego fundámentu Symbolistá ieden dwie oka orle odmálowawszy, to im *lemma* przypisał: *etiam noctu lumina fundunt:* być muśi że iest gdźieś rodzay táki orłow, ktorych oczy y pod czás nocnych ćiemnośći świátło wydáią: ták iest? czyli nie? o to się nie pytam: to prawdá, że mamy to mistyczne orle, álbo ráczey samego Bogá oko; mamy oświecáiącą lucernę postawioną ná świeczniku; Marćiná S: Biskupá Turońskiego; ktory nauką, y cnotą, rzadką świątobliwośćią, y żyćiem przykłádnym, oświecał Kośćioł Chrystusow. Ták go chwali Petrus Damiani: *Nobilis ille Martinus Pontificum splendor, Sacerdotum gloria, Clericorum lumen &c.* Zkądli się iednák w nas te ćiemnośći zaymuią? y kto ten gás w nas czyni? żeby go o to skaráć; gdyż pospolićie naywięcey ten winien, y naybárźiey go karzą, co gás czyni; kiedy owo się przy nocnym świetle záwádzą, á kto zgáśi świecę, że się pokáliczą, posieką w ćiemnośćiách, pilnie się pytáią, y czynią inkwizycyą, kto świátło zgáśił? y kto gás uczynił? tego nayćięzey winuią, y karzą; bo iest okázyą wszystkiego złego. Mamy w sobie iásność, y świátło Boskie; ktore záraz ieszcze przy Chrzćie S:á potym, y przez insze Sákrámentá SS. bierzemy (*signatum eſt ſuper nos lumen vultûs tui Domine*) to iest, łáskę poświącáiącą, ktora z nas spędza ćiemnośći grzechowe. A coż? kiedy potym często to świátło utracamy! często w nas gáśnie; ták, że do wielkiey przychodźiemy ruiny; że západamy w ćiężkie grzechy: y zádawamy śmiertelne rány sumnieniu nászemu; że Boski obrażamy Máiestat, odnawiáiąc nieiáko rány Jezusowe: *Iterum Chriſtum crucifigentes.* Hugo Kárdynał trzech ukázuie, co ten gás czynią. Naprzod czárt przeklęty; potym samże człowiek; náostátek y sam Pan Bog. *Diabolus impulſivè; homo conſenſivè; Deus permiſſivè.* Obiáśniam to tákim dyskursem; kiedy owo kto świátło, lámpę, álbo świecę chce zgáśić; to álbo dmucha

Sap. 17 ℣. 20

Petrus Damian.

Psal. 4 ℣. 7

Hugo Cárdinalis.

cha ná nię mocno; álbo świátło ono tłumi; álbo też kiedy obaczy, że lámpá dogorywa, nie przyleie w nię oleiu, álbo máteryi do palenia służącey; y ták kiedy goreie, zgásnąć muśi. Czárt przeklęty gáśi w nas świátło *impulsivè*; kiedy postrzeże, że w nas gore lámpá Boskiey miłośći, świeći świátło łáski iego, rozumu przyrodzonego, intencyi dobrey; świeći w nas cnotá, boiaźń Boża &c. dmucha, y pobudza ná nas przećiwne wiátry, gniewu, ránkorow, pomsty, pychy, y pożądliwośći: á zátym czyni w nas gás; tłumi świátło Boże; gáśi cnotę; á
Iob. 1 rzuca grzechowe ćiemnośći. Wspomina text S: że ná Synow Iobo-
℣. 19 wych, gdy byli dobrey myśli w domu Brátá swego stárszego, poburzył czárt wiátr wielki; ktory znienacká przypadszy, wzruszył fundáment, y obálił cztery częśći domu; ktory ná nich upadł, y wszystkich pozábiiał: *Repentè ventus vehemens irruit à regione deserti; & concussit quatuor angulos domûs, & oppressit liberos; & mortui sunt.* Ták często czárt tym swoim wichrem, y wiátrem pychy, nadętośći, y pożądliwośći, porusza w nas *cardines*, pomiesza rozum, y wolą; poburzy áfekty: á zátym obala ná nas ćiężar grzechowy, ćięższy nád wszystkę źiemię; zádmuchuie, y gáśi w nas świátło: bo wszystko iego Krolestwo, wszystkie rządy w ćiemnośćiách, z Bogiem kontruiąc záwsze. Iáko bowiem Krolestwo Boskie *in splendoribus Sanctorum*, ták czártowskie: *in tenebris*
Eph. 6 *peccatorum.* Dla tego názywa ich Apostoł: *Principes, & rectores tene-*
℣. 12 *brarum.* Umawia się Bernard S. z czártem: *O Lucifer! jam non Lucifer, sed noctifer.* O mizerny pierwszy Aniele w świátłośći stworzony! iákoś stał się, iuż nie świátło, ále okropną noc wydaiący!

Powtore co gás czyni, y iest przyczyną ćiemnośći, iest samże człowiek; kiedy konsensem woli swoiey do złego, do grzechu, do pomsty, tłumi w sobie świátło łáski Bożey, y boiáźni iego; tłumi świátło przyrodzone zdrowego rozumu; ktory choć mu pokázuie co inszego; choć mu pokázuie, że to źle, że to z obrázą Bożą, y przećiwko wiecznym Regułom; choć go *synderesis* swędźi, że to z ukrzywdzeniem bliźniego, álbo Rzeczypospolitey; to on postáremu wynayduie rácye (*adinventiones in peccatis*) *rationes status*, formuie sobie sumnienie. Y choć pomiesza máchiáwelizmem, álbo pozorną subtelnośćią zdrowe rády, do-
Ioan. 3 bre intencye, nic to u niego. Ná co się sam Chrystus żáluie: *Dilexe-*
℣. 19 *runt homines magis tenebras quàm lucem*, inśi czytáią: *dilexerunt homines magis peccata* Bárźiey się ludźie zákocháli w grzechách, y duszných ćiemnośćiách, ániżeli w cnoćie, y boiáźni Bożey. Pisze Cycero, że w Rzymskim práwie, między dwunastą wálnieyszych ſtátutow, ktore spisáne były ná tablicy, był y ten głowny ſtátut; żeby w nocy, w ćiemnośćiách, żadnych ofiár Bożkom nie czyniono. Coż są ći Bożkowie? te *simulacra*? tylko czárt, ćiáło, y świát; ktorym ludźie w ćiemnośćiách czynią ofiáry; kiedy idą zá świátem y márnośćiámi iego; idą zá ćiáłem, y czártem, náśláduiąc dźieła iego, y skłaniáiąc się zá wszelką lubieżnośćią. Tákich názywa Duch S: mężámi prożnośći, synámi dia-
2 Paral 13 belskimi: *Viri vanissimi*; *filij Belial*; á inśi czytáią: *filij tenebrarum*,
℣. 7 synámi ćiemnośći. Kryi się iáko chcesz nędzny grzeszniku w ćiemnośćiách twoich, y złych uczynkách; y ieżli się od oká ludzkiego ukryiesz, doyzrzy ćię tam oko Boskie ná pomstę; chocbyś się y dźieśiąćią kortyn zásłonił. Y Pan Bog sam nie przyimuie ofiáry w ćiemnośćiách, to iest, dobrych uczynkow w grzeszniku; bo tákie są umárłe, bez żadnego w oczách Boskich wáloru. Dla tego wmawia w nas, y żywo upomina Apostoł; ábyśmy to sobie w głowie układáli y uważáli, że

nic

nie ieſteſmy ſynámi ćiemnośći, ále świátłośći: *Non eſtis filij tenebrarum,* 1 Theſ. 5
ſed filij lucis. Ogárnęły nas w prawdźie ćiemnośći przez grzech; ále ℣. 5
gdyſmy przez odkupienie, y łáskę Chryſtuſową, przyſzli do świátłá
Páńskiego, iuż więcey ná to świátło nie rzucaymy okropnych ćieniow
grzechowych: *Vt filij lucis ambulate.*

Ná koniec, czyni gás świátłá pomienionego Pan Bog Wſzechmo-
gący *permiſſivè*, dopuſzczáiąc ćiemnośći ná rozum duſzy náſzey, á to
zwyczáynie dwoiákim ſpoſobem: álbo nie broniąc człowiekowi, iáko
przy wolney zoſtáwionemu woli (*Reliquit illum in manu conſilij ſui*) áby Eccl. 15
dobrowolnie zágáśił y zátłumił rozmáitośćią grzechow ſwoich, to ℣. 14
świátło rozumu przyrodzonego; álbowiem według nauki Theologow
między inſzemi ſkutkámi grzechu śmiertelnego, ieſt też *Ignorantia in
intellectu*: niewiádomość álbo ćmá ná rozumie do rozeznánia, co ieſt
pożytecznego do zbáwienia duſzy. Drugi ſpoſob, kiedy umyka czło-
wiekowi niewdźięcznemu y nieſpoſobiącemu ſię do niego, łáski świá-
tłá nádprzyrodzonego, bez ktorego áni ſię pomyślić o tym, co ieſt zbá-
wiennego, nie może: *Non, quòd ſufficientes ſimus aliquid cogitare ex nobis,* 2 ad Cor.
quaſi ex nobis; ſed ſufficientia noſtra ex Deo eſt; świadczy Páweł S. Y ztądći 3 ℣. 5
tenże Apoſtoł S: gorąco nápomina w liśćie wtorym do Koryntow, á-
byſmy świátłá tego, *gratiæ illuminantis*, ná dobre záżywáli: *Adjuvantes* 2 ad Cor.
autem exhortamur, ne in vacuum gratiam Dei recipiatis. 6 ℣. 1

Przyśpiewuiąc w Kántyku pierwſzym Oblubienicy ſwoiey Oblu-
bieniec niebieski; oczy iey názywa gołębiczemi oczyma: *Ecce tu pul-* Cant 1
chra es: oculi tui columbarum. Przez te zás oczy, Expozytorowie miey- ℣. 16
ſcá tego, rozumieią Doktorow, Káznodźieiow, y inſze oſoby, ktorzy
nauką y świątobliwośćią przykłádem (iáko oko ćieleſne wſzyſtko ćiá-
ło ná kſztałt pochodni oświeca: *Lucerna corporis tui eſt oculus*: mowi Lucæ 11
Zbáwićiel) oświecáią wſzyſtek Kośćioł Boży; áby ták wierni zoſtá- ℣. 34
wſzy oświeconymi w ćiemnośćiách świátá tego, dobrze y proſto ná
drodze żywotá poſtępowáli, nie uſterkuiąc ná iákim kámieniu obrázy
Boskiey: *Oculi enim ducunt hominem, ne in lapidem offendat: ita Doctores* Honorius
ducunt Eccleſiam ad vitam, ne in legem Dei in lapide ſcriptam offendat, mowi Auguſtod.
Honorius Auguſtod: Między inſzemi wielą tákowych oczy, prezen-
tuie ſię dźiśia Oblubienicá niebieska Kośćioł S: z iaſnym bárzo y weſo-
ło pogłądaiącym miſtycznym okiem Marćinem Swiętym; ktorym iáko
byſtrolotna orlica: *Sicut aquila provocans ad volandum pullos ſuos*, oświe-
caiąc dźiatki álbo wiernych ſwoich, áby wzbudzáiąc ſię ták wielkiemi,
wielkich y oſobliwych cnot świętych tego Swiętego Prałátá przykłá-
dámi, gorącemi (iákoby ná skrzydłách do latánia, ku náśládowániu
ták dźiwnego żywotá y nauki iego, z ćiemnośći świátowych márnośći)
wzbiiáli ſię áfektámi.

Záczym S. M. nic bárźiey zbáwieniu duſz náſzych, oraz poſpolite-
mu tey Oyczyzny dobru być może pożytecznieyſzego, tylko ábyſmy
iáko naypilniey w to miſtyczne oko, oko duſzy náſzey wlepili, wſzel-
kich grzechowych ćiemnośći pozbywáiąc. A naprzod niechay ſię zá-
pátruią ná świátłość oká tego, oſoby dygnitárskie, ná urząd y ſpráwo-
wánie lubo kośćielne, lubo też świeckie Rzeczypoſpolitey wyſadzone,
iáko ten S: Biskup z ták wielką pilnośćią, pieczołowániem, żárliwo-
śćią, uſtáwicznemi pracámi ſpráwował Kośćioł Boży ſobie do rządu
zlecony; że też y przy śmierći ſamey, lubo iuż widźiał odpoczynek
wieczny, duſzy ſwoiey zgotowány, iednákże nie wymawiał ſię z dál-
ſzych prac urzędu ſwoiego: *Domine ſi adhuc populo tuo ſum neceſſarius*: Breviar.
Ccccc2 *non* Romans.

non recuſo laborem : co dniá dźiſieyſzego sławi Kośćioł Boży, mowiąc: *O virum ineffabilem nec labore victum, nec morte vincendum! qui nec mori timuit, nec vivere recuſavit!* Niech wlepią pilno w to oko miſtyczne oczy duſzy ſwoiey, owi nieużyći y śćiśli w zátrzymawániu dobr ſwoich; iáko ten S: y iedną oſtátnią ſzátą dźielił ſię z ubogiemi, y owſzem y z tey ſię podczás obnażał, ná pokryćie proſzącego ubogiego, gdy czáſu pewnego (iáko świadczy hiſtorya żyćia iego) iuż będąc Biskupęm, zdiąwſzy z ſiebie ſzátę ubogiemu, nágie ręce iego cudownym ſpoſobem przy Mſzy S: Ciáło Chryſtuſowe podnoſzące, iaſność niebieska pokryłá. W oſtátku zápátruymy ſię pilno wſzyſcy w to przedźiwne świátło rozmaitych cnot świętych, niewinnośći, łáskáwośći, czyſtośći, uboſtwá dobrowolnego y wzgárdy, żarliwey wiáry, miłośći gorącey przećiwko Bogu y bliźniemu tego S. Biskupá; ábyśmy y tu ſtáwſzy ſię uczeſtnikámi wielkich czynow y dźieł iego; w chwale wiekuiſtey światłá nádprzyrodzonego z nim poſpołu mogli záżywáć. Amen.

KAZANIE

Ná dźień S. Kátárzyny Pánny y Męczenniczki.

Simile eſt regnum cœlorum decem virginibus.
Mat. 25

Podobne ieſt Kroleſtwo niebieſkie dźieſiąćiu Pánien.

POdobieńſtwo Kroleſtwá niebieskiego w dźieſiąći Pánnách, piąći mądrych, y piąći głupich, ukázuie nam dźiſieyſza Ewángelia S. Nie dźiwuię ſię, że Pan IEZUS w Kazániu ſwoim przyrownał niebo, y chwałę iego do Pánien mądrych; ále, że y do głupich; ieſt co do uwagi. W niebie wſzelka mądrość, y oświecenie rozumu, z iáſnego widzenia Bogá; záczym, nie máſz tám ignoránta, głupcá, álbo ſzaleńcá żadnego. Ná coż tedy do piąći głupich Pánien w podobieńſtwie przyrownáne ieſt niebo? Alećſię záraz domyślam, że te Pánny nie reprezentowáły niebá, ále ráczey piekło; y to podobieńſtwo do nich tylko przyſzyte nie z przyięćia, ále z odrzutu; że ſię niegodnemi pokazáły, áby weſzły do Kroleſtwá niebieskiego. Iáko też o Afrykánie piſzą Hiſtorye: *Africanus non ideo dictus, quia Africam ædificavit; ſed, quia expugnavit.* A zá coż to te Pánny odrzucone? skąpe były bárzo y niemiłoſierne; bo nie miáły w lámpách ſwoich oleiu; nie miáły miłoſiernych uczynkow, ktore ſię przez oley wyrażáią: iáko czyta Gloſſa: *Quinque fatuæ; id eſt, bonis operibus vacuæ: quia fides ſine bonis operibus vacua eſt.* Zgołá nie miáły ſię z czym popiſáć przed Oblubieńcem niebieskim; dla tego przed nimi niebo záwárto: *Clauſa eſt ianua.* Puſzczam ia dźiś mimo ſię te głupie poczwáry, wyrażáiące ludźi głupich, niedbáłych, y gnu-

gnuśnych w szukániu zbáwienia swego (dopiero po czáśie chćiáły kupowáć oleiu, y zábieráć się do popráwy żywotá, kiedy klámká zápádłá, y czás zbáwienny upłynął. Dla tego też są odrzucone: *Nescio vos. Rupertus* Opát Tuiteński tłumáczy: *Improbo vos; reprobo vos.* Precz o demnie! nie znam się do was! odrzucam was ná wieczne piekło: *reprobo vos.* O słowá strásznieysze y groźnieysze nád same ogniste pioruny!) á biorę ráczey przed się tę dźiwnie mądrą, y miłośierną Pánnę Kátárzynę S. ktora sobie krwią Męczeńską, odwagą, y żywą wiárą, w obfitośći oleiu Boskiey miłośći, y uczynkow miłośiernych, wysłużyłá, y otworzyłá niebo. O Junonie wielce łáskáwey, y pełney mleká Bogini báiáli coś Poetowie; że, gdy do pierśi iey w śpiączki przysadźili Bogowie Herkulesá, odrzućiłá go, y nie chćiáłá go mlekiem swoim karmić; podobno dla tego, że nie włásne dźiećię; álbo też z iákiego respektu poczćiwośći swoiey; á zátym z pierśi iey wypadł deszcz perłowy, ktorym źiemię skropiwszy, samá się przemieniłá *in viam lacteam* w mleczną niebieską drogę; ktora się często ná wypogodzonym niebie ná widok oczom ludzkim wydáie. To bayká, y szczery wymysł Poétycki. Ale to istna prawdá, że Kátárzyna S. Pánná y Męczenniczká, odrzućiwszy od siebie, y zdeptawszy więcey niż Herkulesá, (bo cáły świát podeptáłá, y námowy łágodne, bogáctwá, wczásy, delicye, y roskoszy Máxyminá Cesárzá) záczym łáską Boską przemieniłá się *in viam lacteam*: pełna mleká, pełna miłośierdźia tá S. Pánná; bo gdy mężnie szyię pod miecz Tyráński zchyliłá, miásto S. krwie, mleko, iáko deszcz perłowy, wytrysnęło; ktore ia nabożnym pozbierawszy áfektem, zechcę was nim zásilić ná duszny pokarm, y wnętrzną poćiechę. Zá łáską, y dárem Duchá S.

Nie káżdy podobno z was ma phántázyą álbo ápetyt do mleká; bo y Medycy sámi często ważąc komplexye ludzkie, nie káżdemu záżywáć go pozwaláią. Alec ia przećię ták ie zechcę przypráwić, y tákim okrásić kondymentem, żeby káżdemu smákowáło, bez żadnego ná zdrowiu uszczerbku. A to przykłádem Doktorá narodow Páwłá S. (*Tanquam parvulis in Christo, lac vobis potum dedi, non escam*) ktory U- Cor. 1
czniow swoich, y náwroconych do Wiáry S. mlekiem częstował. Alec ℣. 32
y sam Pan Bog, ten często záchowuie sposob; że, kiedy chce kogo hoynemi dárámi, łáskámi, y poćiechámi nákarmić, tedy osobliwie w mleku ie záwiera. Ták częstował lud on swoy wybrány, gdy ich wprowádźił do źiemie obiecáney, wszystkę onę źiemię mlekiem nápełnił: dał im wielką obfitość mleká: *Dedi eis terram fluentem lacte &* Ier. 11
melle. Zpłynęły wszystkie págorki mlekiem: *Colles fluent lacte:* to iest ℣. 5
wielkiemi dostátkámi, y bogáctwy &c. Toż obiecował Bog wszech Ioel 3
mogący przez Izáiaszá Proroká Kośćiołowi swoiemu; ktory miał się ℣. 18
zrodźić z zasług, y Krwie Syná iego, przeyzrzawszy okiem Boskiey swoiey mądrośći, iáko miał być ná początku w wielkim prześládowániu, w wielkim śćiśnieniu yućisku od Tyránnow Pogáńskich, y okrutnych narodow; iáko Wybráni iego, drogie naczynia, *vasa electionis:* mieli być wzgárdzeni, zniszczeni, pośmiech ieden, y ochydá u świátá, *Vitam illorum æstimabamus insaniam:* tymi go słowámi ćieszy: *Pro eo, quòd* Isaiæ 60
fueris derelicta, & odio habita, ponam te in superbiā sæculorū, gaudiū in generationē, & generationem; & suges lac gentium; & mamillâ Regū lactaberis. Zá ℣. 15
to, żeś byłá opuszczona, y w nienawiśći miána winnico moiá, wystáwie ćię ná pychę wiekow, y ná wesele, od pokolenia do pokolenia; y będźiesz ssáć mleko narodow, y pierśiámi Krolewskiemi karmioná będźiesz.

dźiesz. Te słowa: *Suges lac gentium*; Text Cháldeyski czyta: *Divitijs populorum satiaberis.* Wnidą w ćię dostátki, y bogáctwá narodow; wnidą
Apoc. 22 powagi, chwały, źiemskich Krolow, ná ozdobę twoię: *Reges terræ af-*
℣. 24 *ferent gloriam suam, & honorem in illam.* Będą ćię karmić y záśiláć bogáctwámi swoiemi: *Et erunt Reges nutritij tui.* Sam Oblubieniec niebieski Zbáwićiel Chrystus IEZUS po przykrey, y gorzkiey mirze, ktorą go zdradźiecka siostrá, Synágogá mowię żydowska uczęstowáłá, po srogich mękách, y okrućieństwie, po zelżywey śmierći, nie inszym napoiem y pokármem pośilił się ná wieczność, tylko mlekiem z winem zmie-
Cant. 5 szánym: *Bibi vinum meum cum lacte meo.* A kiedyż to? odpowiáda po-
℣. 11 mieniony *Rupertus* (tłumácząc te słowá) że ná ten czás, kiedy IEZUS chwalebnie od umárłych powstawszy, po wdźięczney z Apostołámi, y Uczniámi swymi przez dni czterdźieśći konwersacyi, w uwielbionym Ciele przenośił się do chwały wiekuistey: *Bibi vinum meum cum lacte meo,* (mowi ten Doktor w osobie Chrystusowey) *id est, lætificatus sum Ascensionis gaudio; ascendi enim in jubilo; & ideo non solùm lætatur cor meum, verùm etiam exultat caro.* Piłem (práwi) wino z mlekiem; to iest, nápełniłem się słodyczą, y poćięchámi z chwały, y uwielbienia mego; y nie tylko iuż duszá, y serce, ktore się winem rozwesela, ále y ćiáło moie uwielbione, y iákoby mlekiem násycone zostáło. A náwet y miłych przyiaćioł swoich, to iest Apostołow, y Uczniow, po gorzkim smutku ich, żeby ich pośilił, y umocnił ná srogie męki, tyráństwá, y okrućieństwá, ktore mieli ponieść dla Imienia iego tymże wdźięcznym pokarmem, y słodkim napoiem, uczęstował aż do sytośći: *Comedite amici, & bibite; & inebriamini charissimi.* A to ná ten czás, kiedy spuśćił ná nich Duchá Przenayświętszego z zupełnośćią poćiech niebieskich: *Spiritum S. dederam illis, Spiritum Paraclitum; qui unus, idemq;*
Rupertus. *est; & vinum meum, & lac meum. Vinum meum; quia gaudium de præsentibus bonis: lac meum; quia consolatio de præteritis malis: vinum meum; quia dilectio Dei: lac meum; quia dilectio proximi.* Dałem im Duchá S. Poćieszyćielá; ktory iedenże iest, y winem moim, y mlekiem moim. Winem moim; bo weselem z obecney chwały: mlekiem moim; bo poćiechą zá przeszłe zniszczenie, y utrapienie: winem moim; bo iest miłośćią Bogá: mlekiem moim; bo iest miłośćią bliźniego. Y tuć się właśnie
Cant. 1 pełnią one słowá Oblubienicy niebieskiey: *Dilectus meus inter ubera mea*
℣. 13 *commorabitur.* Tenże dowćipny Doktor, przez dwoie pierśi Oblubienicy niebieskiey rozumie Oycá Przedwiecznego, y Duchá S: *Duo ubera sponsæ, sunt Pater & Spiritus S:* między ktorymi roskoszuie sobie Iedynák Boski. Jákoby chcąc wyráźić, że wybráni, y ukocháni od Oycá, będą tákże ssáć z tych Nayśw: pierśi z Chrystusem, iáko Głową wszystkich przeznáczonych, to iest, słodycz chwały, y wiecznych roskoszy. Nie dźiwuyćiesz się, że y ia was tym napoiem, álbo pokármem, mlekiem
Hebr. 5 mowię Kátárzyny S zásilam: *Facti enim estis, quibus lacte opus est.* Mle-
℣. 12 ko to, dwie rzeczy nam symbolizuie: naprzod mądrość; a potym sumnienia czystość, y nienárusżone Pánieństwo. Co do mądrośći; iásny
Isaiæ 28 dowod z Pismá S: *Quem docebit scientiam? & quem intelligere faciet auditum? ablactatos à lacte, avulsos ab uberibus.* Kogoż náuczy (Pan) umiejętnośći? á komu da zrozumieć, co słyszał? ostáwionym od mleká, od-
Cant. 5 sadzonym od pierśi. Przypátruiąc się Oblubienicá niebieska wdźię-
℣. 11 czney urodźie Oblubieńcá swego; między inszemi, włosy iego do látorośli pálmowych przyrownywa, y zowie ie czárnemi, iáko kruk: oczy zás iego rowna do oczu gołębice, nád ćiekącemi wodami; mle-

kiem

kiem przemytych: *Coma ejus ſicut elatæ palmarum; nigræ, quaſi corvus; oculi ejus ſicut columbæ, ſuper rivulos aquarum, qui lacte ſunt loti.* Uczony *Toſtatus* przez włoſy Oblubieńcá, czarne iáko kruk, rozumie zákryte, głębokie Piſmá S. táiemnice, ták nowego, iáko y ſtárego Teſtámentu. Wiećie, że kolor czarny, podobny ieſt do ćienia; bo nimże w obrázách ádumbruią ćienie. W ćieniu tylko, *in umbra, in ænigmate*, z obiáwienia doſtáie nam ſię wiedźieć zákrytych táiemnic Boskich, y mądrośći niebieskiey. Przez oczy záś iego, ktore názywa iáko gołębice mlekiem przemyte, rozumie iáſność rozumu, y wlaną mądrość Chryſtuſową, dáry Duchá Przenayśw: ktore záraz w nayświętſzey duſzy iego w punkćie ſtworzenia, iáko ná czyſtey membránie nápiſał. Pátrzył tedy iáſno Iezus ná wſzyſtkie nayskrytſze táiemnice Boskie, oczymá mlekiem mądrośći przemytemi od Duchá Swiętego: miał w ſobie mądrość nayWyżſzą; y przenikał nayutáieńſze ſerc ludzkich skrytośći. A zátym z słodkich uſt iego hoynie płynęło to mleko mądrośći ná wſzyſtek świát. *Lac, & mel ſub lingva ejus.* Słowa nauki iego niebieskiey słodkie iáko miod: *Eloquium tuum dulce.* Czyſte iáko mleko: *Eloquia Domini eloquia caſta.* To iuż w mleku wyraża nam ſię mądrość. Kátárzyná S. Męczenniczká, ázaż nie byłá pełná mądrośći? od ſamego naywyżſzego Miſtrzá Theologow Duchá S. wyćwiczona? widoczny znák iey mądrośći, y nauki wyſokiey; kiedy pięćdźieſiąt nayznácznieyſzych, wymownych Orátorow, y Philozofow Pogáńskich ſubtelnemi wywodámi przedyſputowawſzy, do uznánia prawdy Ewángelii Chryſtuſowey przywiodłá; á zátym ich Bogu y niebu zrodźiłá; że y krwią włáſną dáli świádectwo Imieniu IEZUSOWEMU. Możemy tedy o tey ſzczęśliwey, y mądrey Pánnie, o tym złotym naczyniu Imienia Iezuſowego, o tey Doktorce, Miſtrzyni, y Náuczyćielce Theologow rzec: *Lac, & mel ſub lingva ejus.* Tym was tedy mlekiem mądrośći czeſtuie dźiś Kátárzyná Swięta; ábyśćie ſobie przetárli, y przemyli oczy ná uznánie nauki niebieskiey, y taiemnic Boskich, ná iáſne widzenie Bogá w pożądáney wiecznośći; wſzyſtkie od ſiebie odrzucáiąc świátowe prożnośći, fałſze, zdrády, y oſzukániá ſzátáńskie, ktoremi zámulá, y záczernia duſzne oczy, y ſumnienie: *Beati mundo corde; quoniam ipſi Deum videbunt.* Błogosłáwieni czyſtego ſercá; bo ći Bogá oglądáią. Powtornie, mleko wyraża nam *Candorem*, álbo nienáruſzone Pánieńſtwo białośćią ſwoią *Nitidiores lacte.* Piſzą o mleku Náturáliſtowie; że żadney poſtáći cudzey, nie przyimuie; y gdy ieſt ſamo w ſobie czyſte, nikt ſię w nim przeyzrzeć nie może. Ták y Pánieńſtwo ma być czyſte; żeby ſię tám żadney poſtáći przeglądáć nie godźiło. Ma być záwſze ták oſtrożna Pánienká; żeby dáleko uchodźiłá od cudzey poſtáći; ma ſię chronić wſzelkiey okázyi do naymnieyſzey mákuły grzechowey; proſzek ieden, áni żaden ćień grzechowy, nie ma poſtáć ná białośći Pánieńſtwá; bo ie záraz záczernia y brudźi; záraz blákuie w kolorze, y mali ſię w poczćiwośći. Ma mieć byſtre oczy, iáko gołębicá báwiąca ſię nád ćiekącemi wodámi. A tu w tym táiemnica: kiedy poſtrzeże przeglądáiąca ſię w źrzodle gołębicá, że ſię nád nią iáſtrząb drapieżny wieſza, y unośi, obaczywſzy tylko ćień, y poſtać iego w wodźie, záraz prętko uchodźi; y ták ſię ſalwuie. Ták y Pánienká, iák skoro poſtrzeże ćień iáki iaſtrzębiá drapieżnego, ktory ná duſzę, y zruinowánie Pánieńſtwá dybie, iák poſtrzeże okázyą do grzechu, z namowy, ponęty, lubo też y z ſamey przyrodzoney do złego skłonnośći, záraz niech ućieka do opoki, kędy ieſt czyſtey gołębicy mieyſce, *in foraminibus Petræ*, do ran Jezuſowych, do zasług, pomocy, y łáski iego,

Cant. 4 ℣. 11
Pſal. 11 ℣. 7
Cant. 4 ℣. 11
Thren. 4 ℣. 7

Ddddd 2

1 Thes. 5 iego. Y toć ieſt, o co upomina Apoſtoł: *Ab omni ſpecie mala abſtine* Od
℣. 22 wſzelkiego podobieńſtwá złego ſię powśćiągayćie. A ktoreż to podo-
bieńſtwo? álbo zła poſtáć? tylko ta, ktorá do grzechu, do zguby, y
wiecznego potępienia prowádźi. Kátárzyná S. Męczenniczká Chry-
ſtuſowa, oſtrożnie bárzo piáſtowáłá Pánieńſtwo; ktore, ieſzcze w dźie-
ćińſtwie ſwoim, poślubiłá Oblubieńcowi nayukocháńſzemu Iezuſowi,
nie przyięłá żadney poſtáći, żadna zmázá, żadna rugá Pánieńſtwá, nie
poſtáłá w tey S. Pánnie. Náwet y ćień grzechowy przećiwko wſtydo-
wi Pánieńskiemu, nie miał w niey mieyſcá: y gdy ſię bies piekielny,
ſwoiemi czártowskiemi ſztukámi ná nie sforcował, krążąc nád nią,
iáko iáſtrząb drapieżny; oná, iáko czyſta gołębicá, przeglądáłá ſię *in
fontibus ſalvatoris*, w zbawiennych źrzodłach poćiech niebieskich; ucho-
dząc *ad foramina petræ*, do ran Iezuſowych, do męki, y zasług iego. A
zátym nie tylko otrzymáłá ſzczęśliwie *Lauream Doctoratûs*, w zwyćięże-
niu árgumentámi ſwemi náuczonych Philozofow; ále też y przy Mę-
czeńskiey koronie: *Lureolam virginitatis*. Y wſzyſtkie zgoła *laureolæ*
zbiegły ſię ná ukoronowánie tey S. Pánny w chwale wiekuiſtey.

Dwa nayozdobnieyſze upátrzyłá kolory duſzá nabożna w urodźie
ukochánego Oblubieńcá y Zbáwićielá náſzego; biały, y rumiány. *Di-
lectus meus candidus, & rubicundus.* Hieronym S. wytłumáczył te dwá
S. Hieron. kolory: *Chriſtus candidus eſt virginitate, rubicundus paſſione.* Piękny, czy-
ſty, y biały Iezus (*nive candidior, & lacte nitidor*) dla Pánieńſtwá ſwoie-
go, iáko zwierćiádło bez zmázy dla naydoskonálſzey czyſtośći: á ru-
miány w ſrogiey męce ſwoiey; kiedy ſię wſzyſtek we krwi ſwoiey prze-
naydroższey zátopił; ktorą hoynie wylał ná okup zbáwienia náſzego.
Obá te kolory wydáią ſię w Kátárzynie S. w ulubioney Pánnie Męczen-
niczce, y Oblubienicy Chryſtuſowey. Wydáie ſię kolor biały nienáru-
ſzoney czyſtośći y Pánieńſtwá: wydáie ſię y kolor rumiány, nie tylko
wſtydu pánieńskiego, ále y z odważnego Męczeńſtwá, ktore ocho-
tnie dla imienia Jezuſowego poniosłá. Maią pewne lekárſtwo Medy-
cy, ktore názywáią: *Lac virginum*, mlekiem Pánieńskim, y powiádáią,
że między inſzemi skutkámi, ma też y to, że zmarzſczki ſzpitalowe gła-
dźi, y mákuły z twarzy zćiera; dlá tego ſię nim poſpolićie świátowe
biáłegłowy magluią, bryżuią, y gładzą. Ey prożność to ieſt ſzczera!
gładźćie ſię iák chcećie; bryzuyćie, twarzy wyćiągayćie; przećięż ſię
ſtárośći, y zgrzybiáłośći nie odeymiećie: *Quod veteraſcit, corrumpitur.*
Przyidźie ten czás, á prętko, że ſię twarzy wáſze nie tylko pomarſzczą,
ále y robáctwem pokryią, y zgniią. Skutecznieyſze mleko Kátárzyny
S. ktore ná duſzy, y rozumney śile zmárſzczki gładźi, y wſzelákie zma-
zy obmywa; mlekiem czyſtośći, y miłośći Iezuſowey zásila káżdego,
kto ſię do niey w nábożnym ućiecze áfekćie. Máć też y świát ſwoie
mleko, ktorym ludźie do ſiebie nęći; ma roskoſzy, delicye, wczáſy,
wygody; ma doſtátki, bogáctwá; ma y honory, godności &c. y zda
ſię to coś ná pozor, że to ſą rzeczy ponętne; y częſto ſię ich ſerce ludz-
kie chwyta. Ale, znáć ſię ná tym potrzebá, że to mleko zdradliwe,
pełne trućizny. O czym przeſtrzega nas ſam Duch S. przez Prowerbiá-
Prov. 1 liſtę: *Si te lactaverint peccatores, ne acquieſcas eis*: Choćby ćię świát mle-
℣. 10 kiem karmił, y nápawał, nie wierz mu, y nie chwytay ſię poćiech ie-
go; boć w nich żołć, y trućiznę utái. Chwytayćie ſię ráczey cnoty czy-
ſtośći, mądrośći, miłośći Bożey, y bliźniego; y tym zbáwiennym mle-
kiem odchowuyćie duſze wáſze ná wieczność ſzczęśliwą: *Rationabiles,
1 Petr. 2 ſine dolo, lac concupiſcite; ut in eo creſcatis ad ſalutem.* Poſtrzeże Bog
℣. 2

wſze

wszechmogący, że się Ierozolimá, lud wybrány, narod Izráelski, zá świátem udáie; od niego się oddala, y stroni; że sobie szuka miłośnikow, á Bogá zápomina; że należyty pokłon iego Báálámowi nie Bogu, ále Bałámutowi oddáię; że się chwyta wczásow, roskoszy, delicyi, zbytnich, y pysznych stroiow: (*Accendebat incensum Baalim; & ornabatur inaure suâ, & monili suô; & ibat post amatores suos; & mei obliviscebatur, dicit Dominus.* Przybieráłá ná się złote náusznice; zdobiła ręce mánelámi; y chodźiłá zá miłosnikámi swymi, mnie zápominájąc, mowi Pan.) Coż czyni Bog nayłáskáwszy, nayskutecznieyszy miłośnik dusz nászych? áby ią był odsaczył od świátá, od poćiech prętko przemiiáiących, ktore się żołćią, y gorzkośćią kończą, á zwabił do siebie; rzuca się do mleká: *Ecce ego lactabo eam; & ducam eam in solitudinem; & loquar ad cor ejus.* Oto ia práwi mlekiem ią nápoię, y násycę duszę iey; spuszczę obfite z niebá poćiechy; y záwiodę ią ná pustynią odrywáiąc ią od świátá; y tam do iey sercá mowić będę; áby się obaczyłá, y w grzechách swoich káiáłá. Y dáley w tymże Rozdziale przydáie: *Sponsabo te mihi in justitia, & in misericordia, & miserationibus.* Záślubię ćię, y záręczę sobie w spráwiedliwośći w miłosierdźiu, y politowániu. O niewysłowiona dobroći Boska! o miłosierne zlitowánie się nád upadkiem ludzkim! gdy się do niego wszczerey pokućie nawraca. O dałżebyś miłośćiwy Boże táką korrektę Polszcze nászey! ktora się bárźiey zá miłośnikámi swoimi, zá świátem, y żądzámi iego, ániżeli zá tobą udáie. Niechże nam to świátowe mleko krotkich poćiech, y roskoszy nie smákuie; (bo się to w gorzką przemienia szocewicę) ále się mieymy do słodkiego mleká, to iest, do miłośći Bożey, y bliźniego, do prawdy náuki niebieskiey, do czystośći sumnienia; prosząc pokornym, y nabożnym áfektem o przyczynę dźisieyszey Męczenniczki Kátárzyny Swiętey, áby nam to u Naywyższego Bogá y Oblubieńcá swego skutecznie wyżebráć ráczyłá. Amen.

Osee 2 ℣. 13

Osee 2 ℣. 19

KAZANIE,

Ná dźień S. Máryi Mágdáleny.

Mulier, quæ erat in civitate peccatrix, stans retro secùs pedes ejus, lacrymis cæpit rigare pedes ejus.

Lucæ 7 v. 37.

Niewiástá, ktora byłá w mieśćie grzesznicá, stanąwszy z tyłu u nog iego, łzámi poczęłá polewáć nogi iego.

Dźiękuię Swiętemu Ewángeliśćie, że rzetelnie wyráźił, kto to, y z iáką ceremonią zniżył się do nog Páńskich w domu Pháryzeuszá: rozumiáłbym był poyzrzawszy pod stoł, że to szczęnię, álbo

bo piesek iáki u nog się Jezusowych łáśi; gdyż to pospolity obyczay pieskom, u nog się Páńskich pod stołem wieszáć. Ale gdy Ewángelistá S. iáśnie rzekł, że to *Mulier*, niewiástá; iuż widzę, że tá S. Grzesznicá nie dba nic ná żadne censury; ále iáko szczeniątko, álbo piesek iáki rzuca się, y kłádźie u nog Jezusowych. Wprawdźieć ná to Pháryzeusz
Eccl. 13 szemrze; podobno się onym Pismem uwodząc: *Quæ communicatio homi-*
℣. 22 *ni sancto ad canem?* Co záspołeczność Człowieczá S: ze psem? to iest, z grzesznym. y niezbożnym, nie przystoi báwić się y społkowáć Swiętemu Człowiekowi z grzesznymi. Precz tákich sztychuie y wygania Pismo Boże; y każe, nie tylko strzedz się ich, y oddaláć od konwersacyi,
Apoc. 22 ále y z domow własnych wyganiáć: *Foris canes, & venefici, & impudi-*
℣. 15 *ci, & homicidæ &c.* Ludźi niewstydliwych, w grzechách leżących; kto-
Isaiæ 56 rych tákże Izáiasz Prorok psami názywa: *Canes impudentissimi, nescierunt*
℣. 11 *saturitatem.* Osobliwie pod czás kánikuły ludźie psow się wystrzegáią; álbowiem ná ten czás iákiś iad w zębách máią; dla tego, gdy kogo ukąśi, bárźiey szkodźi, ániżeli inszego czásu. Nie boię się ia S. M. o Zbáwićielá mego; choć się Mágdálená u nog iego iáko piesek wiesza:
Psal. 90 *Non appropinquabit ad te malum.* Ale się przećię dźiwuię Mágdálenie;
℣. 9 czy to ná nię nie kánikuła? że iáko nátrętká nie záproszona w dom
S. Ambr. Pháryzeuszá przychodźi: *Importuna convivio* nie respektuie ná stan swoy, będąc Kásztellanką; ná stroie, ná łáńcuchy złote, ná mánele, ná perły drogie, y záwieszenia bogáte, nie zá stoł ále pod stoł się ćiśnie. Oszáláłá to podobno Mágdálená? Ták iest Słuchácze Moi, ále świętym bárzo száleństwem y odmiáną: zágrzało się, nie ták mozg y głowá, iáko serce Mágdáleny S. ogniem Boskiey miłośći; ktorego w sobie, choć y łzámi hoynemi ugáśić nie mogłá. Kiedy się pies wśćiecze, álbo człowiek od ukąszenia wśćiekłego psa oszáleie, tedy powiádáią Náturálistowie; że się wody naybárźiey boi: ieżeli kogo z was rusza kánikułá, swawola, y száleństwo, rusza ogień pożądliwośći do złego. &c. Niech się dźiś przegląda we łzách Mágdáleny S. Aleć y Oyczyznie moiey w tákich rázách, ná ktorą, iáko wśćiekli pśi biią y kąsaią dźikie narody Pogáńskie, potrzebne są łzy Mágdáleny S. Záczym wpátrzę się ia dźiś z wámi w tę wodę; to iest w obfite strumienie łez tey S. Grzesznice; á żebyśmy, iáko od wśćiekłych psow uwolnieni bydź mogli, ták y sami żebyśmy nie száleli. A to w Imię Páńskie.

Wody, y rzeki, á zwłaszczá gdy wzbiorą, pospolićie wstręt czynią nieprzyiaćielowi. Strzeże się nieprzyiaćiel przepraw przez bystre rzeki, y ich wylanie; záczym bespiecznieysza zostawáć nád rzeką, y wodámi, ániżeli w gołym tylko, y szczerym polu. Nigdy ták żadne wody nie támuią nieprzyiaćielá; á náwet y sámego gniewu Boskiego nie zálewáią, iáko łzy obfite, łzy pokutne; ktore ludźie pokutuiący hoynie y obfićie wylewáią. Nástąpiłá wielka potęgá nieprzyiaćielska Philistyńskiego woyská, przećiwko ludowi Izráelskiemu; ktorych zgromádźiwszy Sámuel Prorok pod Másphát, uczynił do nich tákie kazánie; áby, ieżeli chcą uyść niebespieczeństwá, y nie byli porażeni od Philistynow, żeby się událi do łez y pokuty; y mowi Pismo S: *Effuderunt a-*
1 Reg. 7 *quam in conspectu Domini; & jejunaverunt in die illa.* Wylali wodę przed
℣. 6 obliczem Páńskim; y pośćili dniá onego. Luboć Izráelczykowie wylali wodę przed obecnośćią Boską elementárną, wodę przyrodzoną; iednák tá wodá znáczyłá y wyrażáłá łzy, y pokutę ich; y pomogło im bárzo; bo gdy tuż nieprzyiaćiel nástępował, ták się zmocnili, y uzbroili w męstwo, że zwyćiężyli, y pogromili nieprzyiaćioł swoich, trupem

ich

ich polá zásławszy. S. M. skruszonego sercá łzy támuią y zrażáią impet, y potęgę nieprzyiaćielską; gászą gniew Boski. Iednák, że suche oczy násze, nie záwsze z nich pokutne łzy wytryskáć mogą: Oto mamy záſtępcę, Mágdálenę S. wylewa obfite łez potoki; toczy żywcy wody strumienie; y rzeki cáłe z oczu swoich wylewa. O nieyć to kiedyś opowiedźiał zdáleká Izáiasz Prorok; przeyzrzawszy w duchu okiem Prorockim cudá, y znáki, ktore się zá przyśćiem ná świát Zbáwićielowym dźiać miáły. *Quae erat arida, erit in stagnum, & sitiens in fontes aquarum*: Sprawi to łáská wćielonego Bogá; że tá, ktora byłá suchą, w staw się przemieni; y prágnąca, wyda z siebie obfite wod źrzodła. Isaiae 35 ℣. 7
Mágdálená S: poki w grzechách zostawáłá bez wigoru łáski Bożey, y żywcy wody Duchá Swiętego, byłá iáko suchy piasek, álbo twárda, spiekła, y skálista źiemiá; ále skoro zbliżyłá się do wytryskáiącego źrzodłá ná żywot wieczny, to iest, Jezusa Páná (*Fons salientis in vitam aeternam*) z ktorego, ná wszystkich Wybránych, obfite spływáią wody dárow Duchá S. (*De ventre ejus fluent aquae vivae*) záraz ták się rozpłynełá we łzách; że nie ieden strumień, ále iáko staw iáki, iáko źrzodłá ćiekące wypuśćiłá łez z oczu swoich potoki. Y w teyć to sadzawce kąpie y myie naysłodszy Jezus nogi swoie nayświętsze: *Aquam pedibus meis non dedisti; haec autem lacrymis rigavit pedes meos*, zámawia ią Pan Jezus. Ioan. 4 ℣. 14 Ioan. 7 ℣. 38 Lucae 7 ℣. 44
Wspomina tenże pomieniony Prorok o iákieyś rzeczc: *Levabit Dominus manum suam super flumen; & percutiet eum in septem rivis*; insza wersya czyta: *Dividet eum in septem rivis*. Podniesie Pan rękę swoię nád rzekę; uderzy w nię y rozdźieli ią ná siedm strumieni. Bernárdyn S: Seneński powiáda, że się to spełniło w Mágdálenie S: że zá podniesieniem ręki iego Boskiey, to iest, łáski y miłośierdźia; siedm zdroiow wynikneły iáko rzeki z oczu Mágdáleny S: płynące. Lucae 7 ℣. 38 Isaiae 11 ℣. 15
Widźiał Ian S: Apokáliptyczną iákąś nierządnicę, siedzącą ná wielu wodách: *Quae sedet super aquas multas*. Alcanus tłumaczy, że tá niewiástá záśiádłá ná siedmi rzekách. Czyli to nie konterfet Mágdáleny S? ktora poki grzesznicą byłá, poki w nierządźie zostawáłá (*Mulier, quae erat in civitate peccatrix*) záśiadáłá ná siedmi wodách; ktore wylicza pomieniony Doktor: *Divitiae, deliciae, blanditiae, juventus, pulchritudo, libertas, societas*. Te to wody były Mágdáleny S: ná ktorych sobie pływáłá, y roskoszowáłá rozpuśćiwszy, iáko żagle áfekty. Apoc. 17 ℣. 1 L. 7 ℣. 37
Naprzod dostátki, bogáctwá, złoto, srebro, perły, kánáki, w ktorych się kocháłá, y serce nimi wiązáłá; nie ná wieczność nie pámiętáiąc, y wieczne bogáctwá. Tećto są śiatki, w ktorych się często wiklą ludzkie áfekty: *Misit in rete pedem suum*. A Tomasz S: tłumáczy: *Rete sunt divitiae*: Rzadko się z tey śiadki wypłatáć może; zwłaszczá, gdy go zá serce chwyći łákomstwo. Przeto upomina Psalmistá: *Divitiae si affluant, nolite cor apponere*. A potym roskoszy, lubieżnośći, delicye, w ktorych się nurzáłá, nie bacząc, że tákie obrzydliwośći, ná wieczną dysponuią korrupcyą. Tonie w tákich wodách, iáko w kále iákim, człowiek ná swawolą rozpásany: *Aquae demerserunt me*: Nástąpiły blándycye, pobłażánia, pochlebiánie, y kochánie się w sobie; przytym młodość y urodá, ktorą wabiłá, y záchęcáłá do siebie wielu; gładząc się, putruiąc, w zwierćiedle przeglądáiąc, czoło gładząc, zmárszczki wyćiągáiąc; iágody bárwiąc, wárgi rumieniąc. &c. Do tego wolność y swobodá, były wielką okázyą do swawoli Mágdálenie Swiętey. Nie miáłá Rodźicow, tylko Siostrę Marthę; ktora iey nie śmiáłá nic mowić, Brátá też iednego tylko rodzonego Łázárzá; ktory, że ią kochał, nie bárzo ią strofował; zgołá Iob. 18 ℣. 8 Psal. 16 ℣. 11 Sap. 10 ℣. 19

nie miáłá hámulcá, y wstrętu w swoiey wolnośći. Náostátek, *societas.* O! ta, iáko szkodliwa iest bárzo duszy y sumnieniu; prętko się by naylepszy, przy złym towárzystwie zepsuie; prętko się w grzechy wpráwi:
Psal. 17 *Cum perverso perverteris.* Alećte wszystkie rzeki, y strumienie; te wszy-
℣. 27 stkie wody mętne, zbrudzone, y zámulone roskoszámi świátowymi, wysuszył promień łáski Chrystusowey, ogień miłośći zápaláiący serce: śćisnął żal y skruchá duszę Mágdáleny S: á zátym wytrysnęły insze siedm strumieni zbáwiennych; to iest, siedm heroicznych áktow, z kontrycyi, y dźiwney pokuty Mágdáleny S: ktore rzetelnie wyráźił Ewángelistá Páński: naprzod że stánęłá: (*stans*) przed Chrystusem; á stánęłá státecznie; zátrzymáłá bieg swawoli swoiey. Pływáłá sobie w dostátkách y roskoszách; oto iuż teraz stawa przy Chrystusie; tu termin; potey kres Mágdáleny S. iuż dáley nie poskoczy; iuż się do świátá, y miłośnikow swoich nie wroći; y ná wieki iuż nie upádnie: tu się rozbiły, y zástánowiły wszystkie iey zábiegi, y mogłá mowić o sobie z Dawidem pokutuiącym: *Iuravi & statui.* Już ći przysięgam Boże, y mocno stánowię, że będę przestrzegáłá Przykazań twoich; będę we wszystkim pełniłá wolą twoię S: więcey się do grzechu nie wracáiąc. Słyszáłá bowiem owo kazánie Chrystusowe do siebie wewnątrz mowiące;
Ierem. 3 ktore iesz cze Ieremiasz Prorok opowiedźiał: *Revertere aversatrix; &*
℣. 12 *non avertam faciem meam à te; quia Sanctus ego sum, dicit Dominus; & non irascar in perpetuum: verumtamen scito iniquitatem tuam; quia in Dominum Deum tuum prævaricata est.* Nawroć się odwrotnico; á nie odwrocę twarzy moiey od ćiebie; bom ia Swięty iest, mowi Pan; y nie będę się gniewał ná wieki: iednak uznay nieprawość twoię żeś przećiwko Pánu, y Bogu twemu zgrzeszyła. &c. Drugi strumień wytryskáiący z skruszonego sercá, pokuty y łez Mágdáleny S. że nie tylko stánęłá, ále stánęłá wtył Jezusá Paná; *stans retro.* Czemuż nie w oczy stanęłá? czemu się nie ná oko Chrystusowi postáwiła? ále wtyle, *stans retrò.* Strách prezentowáć się ná oczy Chrystusowe; ktore wszystko *intuitivè*
Hæbr. 4 widzą, co się w sercu ludzkim záwiera: *Omnia nuda & aperta sunt oculis*
℣. 13 *ejus.* Náráżáłá się przed tym Mágdálená S. y prezentowáłá oczom ludzkim; nárazáłá się ná publiki, ná oczy młodźieńcow; grzeszyłá często oczomá, przeglądáiąc się w zwierćiádłách, brwi sobie farbuiąc dla udátnośći; otoż teraz z tyłu stawa; wstydźi się oczu Chrystusowych, oczu iego miłosiernych; y nie smie się dla wstydu ná oczy pokazáć. Jáko kiedyś pokutuiący Mánásses Krol w kaydánach do Bábilonu zábrány:
2 Paralip. *Coángustatus est; oravit Dominum Deum suum; & egit pænitentiam valdè.*
33 ℣. 12 Sćisniony ná sercu dla wielkośći grzechow nie smiał podnieść oczu w niebo; ále się udał do ostrey pokuty. Stánęłá tedy z wielkim wstydem, wszystká przestrászona, zbládła, struchláła: *stans retrò.* A czemuż? przynamniey, kiedy się nie śmiáłá ná oczy pokazáć, stánąć iey było wedle boku Chrystusowego. Wielki w tym sekret, y táiemnicá; ktorey záraz w tymże momenćie náuczył iey Duch S: że tylko sami álbo Wybráni, álbo potępieni, stáną ná boku Chrystusowym; Wybráni ná boku práwym, á potępieni ná lewym. Záczym nie smiáłá Mágdálená S: bacząc się obćiążoną wielkiemi grzechámi, stánąć ná boku práwym Chrystusowym y policzyć się między Wybránych iego: nie chćiáłá też stánąć ná lewym boku; y mieć się zá potępioną desperatkę, ufáiąc miłosierdźiu Chrystusowemu; że mocen był miłośćiwy Iezus wyrwáć ią z oney przepáśći grzechowey, y wiecznego potępienia. Záczym stánęłá ztyłu; áby sobie wyżebráłá skutek zasług, y miłosierdźia iego.

iego. Trzeći ákt, y ſtrumień pokuty Mágdáleny S: że śię ſchyliłá, y upádłá do nog Iezuſowych, iáko ſzczenię, álbo pśiná iedná, choć byłá wzroſtu słuſznego; zá to, że ſobie dumno, y pyſzno chodźiłá po rynkách, ulicách, goſpodách, ná skoki, trele, dobre myśli, nogi częſtokroć ſworowáłá; á, iáko iáwnie grzeſzyłá, ták też iáwnie pokutuie; nie prywatnie, nie w Kośćiele tylko, ále y w goſpodźie u Pháryzeuſzá, przy rożnych y zacnych gośćiách, przypada do nog Iezuſowych. Y podobieńſtwo, że ná ten czás Mágdálená S. z wielkiego żalu y skruchy umdláłá, czego śię domyślam z Proroká Páńskiego: *Infirmata eſt, & defecit anima ejus; confuſa eſt, & erubuit.* Uſtáłá duſzá iey w wſtydźie y boiáźni; bo śię to właśnie tráfiło Mágdálenie S. że ſerce iey żalem y skruchą śćiśnione, á oraz y ogniem miłośći Chryſtuſowey rozpalone, mdleć y truchleć muśiáło. Y tuć podobno Prowerbiáliſtá Páński kierował ſens słow ſwoich: *Inclinata eſt domus mulieris uſq; ad mortem.* Dom álbo ſerce Mágdáleny S. skłoniło śię w żalu, aż do śmierći. Czwarty ákt y źrzodło pokutne Mágdáleny S. iuż z ſamych wypłyneło oczu; kiedy gorżko płákáć poczęłá; obmywáiąc łzámi nogi Iezuſowe. Płácze zá to y rzewni; że bywáłá okázyą do grzechu wielom ludźi; że gorſzyłá ſwymi poſtępkámi; że dawáłá hásło ſwoim miłośnikom &c. Oto nie może śię we łzách utulić, y rozpływáią śię w tym obfitym źrzodle zrzenice iey, y łoną powieki. O! iák te łzy pomogły, y były skuteczne do oczyſzczenia duſze y ſercá Mágdáleny S. Teć to ſą wody zbáwienne, ktore śię nád ſamym niebem wieſzáią: *Aquæ, quæ ſuper cœlos ſunt.* Czułá to dobrze Mágdálená S. że ono źiárno Ewánjeliczne, álbo naśienie niebieskiego goſpodarzá, to ieſt, náuká Zbáwićielá Iezuſa Páná pádſzy ná opokę bez wody y wigoru, uſchnąć miáło w ſercu: záczym zlewa tę twárdą opokę ſercá ſwego, żywą wodą, łzámi włáſnemi; *flumine vivô,* áby ná iey ſercu to źiárno wźięło ſwoy inkrement; y żeby iey z tego źiárná wieczne urosło zbáwienie. O Pietrze S: Apoſtole pokutuiącym powiáda Ewánjelia S: że *flevit amarè,* że gorżko płákał. O Mágdálenie záś, że *cæpit rigare;* że tylko płákáć poczęła. Czemuż to Ewánieliſtá Páński, choć ták wiele łez wyláłá Mágdálená S: przećież tylko rzekł; że płákáć poczęłá. Odpowiáda nadobnie Chryſolog S. *Quia nunquam ceſſavit;* końcá łez iey nie było; bo iák tylko płákáć poczęła, nigdy nie przeſtáłá; przez trzydźieśći lat w iáskini iedney, ná gorze skáliſtey oſtro bárzo pokutuiąc, włośiennicámi, poſtem, czućiem, dyſcyplinámi, martwiąc, niſzcząc, y wyſuſzáiąc ćiáło ſwoie, uſtáwicznie łzy wypuſzczáłá; ták, że ią ſami Aniołowie w tym gorżkim żálu, y oſtrey pokućie, z Boskiego roskazu, náwiedzáć, y ćieſzyć muśieli. O ſzczęśliwa! o S: Grzeſznico! o nieyći to, á o drugim Máttheuſzu celniku ſám Zbáwićiel P. Iezus (według Auguſtyná S.) rzekł one słowá konfunduiąc Pháryzeuſzow: *Publicani, & meretrices præcedent vos in Regno Dei.* Celnicy, y nierżądnice uprzedzą was w Kroleſtwie Bożym. Nie ſtáło kiedyś Dawidowi pokutuiacemu łez: *Defecit in dolore vita mea, & anni mei in gemitibus.* Doſtawáło łez Mágdálenie Swiętey: przez wſzyſtek żywot iey, po náwroceniu ſwoim, nigdy z łez nie oſchły powieki iey, Szczęśliwy to ſtrumień, ktory ták wyczyśćił, ták omył, duſzę Mágdáleny S: że wiele nie tylko Swiętych niewiaſt, ále y Pánienek przeſzła w zasługách, w chwale, y zápłáćie wiekuiſtey. Przeklina Iob niezbożnego: *Non videat rivulos fluminis, & torrentes mellis.* Niech nie widźi ſtrumieni rzeki y potokow miodem płynących. Anzelm S. zá wielkie poczyta to przeklęctwo, kiedy komu Bog umknie

Marginalia: Ierem. 15 ℣. 9; Prov. 22 ℣. 16; Pſal. 148 ℣. 4; Matth. 5 ℣. 32; Pſal. 30 ℣. 12; Iob. 20 ℣. 17

 łáski,

łáski, że zá grzechy ſwoie y krople łez wylewáć y wyćiſnąć z twárdego ſercá nie może: dla tego niezbożni, y źli, zápámiętáli, zátwárdźiáli, y záſtárzáli w grzechách, do tákiego przychodzą przeklęctwá y nieſzczęśćia; kiedy raz, drugi, y dźieśiąty pogardzáią łáską y natchnieniem Boskim, Bog im też umyká dálſzey pomocy: *Non videbit rivulos fluminis.* Nie ućieſzy śię táki y iedną łzą zá grzechy ſwoie. A záś wielka poćiechá y błogosłáwieństwo pokutuiącym; kiedy w skruſzonym ſercu, we łzách śię rozpływáią; ktore, lubo zdadzą śię z początku gorżkie, ále śię w słodki miod obracáią; *in torrentes mellis*; w słodkie bárzo wnętrzne poćiechy. Słone ſą wody w morzu; á przećię, gdy ie słońce do gory podnieśie, w słodkie śię deſzcze przemieniáią. Ták y łzy, gdy ie oſobliwa łáská Boża z oczu pokutuiącego wyćiska, y do śiebie podnośi, w słodką śię duſzy przemieniáią ámbrozyą. Szczęśliwa w tym byłá Mágdálená S. gdy łáską Bożą zmiękczona we łzy śię wſzyſtká rozpłynęłá; y te zbáwienne łez wyláłá ſtrumienie. Podźmyſz ieſźcze do piątego áktu, álbo źrzodłá pokuty Mágdáleny S: á ten był, że własnemi
Lucæ 7 włoſami oćieráłá nogi Iezuſowe: *Capillis capitis ſui tergebat.* Był ten
℣. 38 zwyczay pokutuiących, y błagáiących Boski Máieſtat; że włoſy ná
Æſther 14 głowie ſwoiey tárgáli. Ták uczyniłá Eſther Krolowa, baczac śię y narod ſwoy w niebeſpieczeństwie dla wyroku Królá Asſera, zá poduſzczeniem złośliwego Amána; wſpomina Piſmo S: że zrzućiwſzy z śiebie ſzáty y ſtroy Krolewski, á przyoblekſzy ná śię śiermięgę, y popiołem śię potrząſnąwſzy, nápełniłá nimi wſzyſtkie mieyſcá y kąty, w ktorych przedtym krotofil záżywáłá: *Omnia loca, in quibus antea lætari conſveverat, crinium láceratione complevit.* Szczęśliwſza Mágdálena S. nád Eſther Krolową; że nie po kątách rozrzuca włoſy głowy ſwoiey, ktore przedtym trefiła, y kſztałtowáłá ná pozor y ponętę oczom ludzkim; ále nogi ſamego Chryſtuſá nimi oćiera. Szczęśliwſze ná ten czás włoſy iey były, kiedy śię dotykáły nog Iezuſowych; ániż gdy ie złotymi, álbo kármázynowymi wiązáłá, tkánkámi. Florydá Sycylyiska Krolowa, miáłá ták piękne włoſy; że Krolowie y Monárchowie rożni słáli do niey proſząc, áby ich ná peruki udźielić chćiáłá; námawiáli rożnie, żeby ie áby raz ieden urznąć kazáłá; czego nigdy uczynić nie chćiáłá. Tráfiło śię że mężá iey, gdy bitwę przegrał z nieprzyiaćielem, wźięto w niewolą; potym gdy go wykupić chćiáłá, nieprzyiaćiel żadnego inſzego okupu nie chćiał, tylko, żeby mu włoſy z głowy ſwoiey przysłáłá; záczym Krolowa z miłośći ku mężowi ſwemu wźiąwſzy nożyce záraz one powabne włoſy oſtrzygłá, y posłáłá ná wykupienie mężá ſwego. S. M. ledwie iuż nie w niewolą záprzedáni ieſteſmy; ięczą ſąśiedźi, bráćia náśi w káydánach pogáńskich; á co wiedźieć ieśli nie gorzey, że duſze náſze grzechem poimáne, w káydánach czártowskich: O! gdyby śię iáko okupić, y dáć ná záſtaw Bogu Iezuſowi włoſy Mágdáleny S. á żebyſmy mogli śię wyplątáć z więzow piekielnych: ktożby nam dał! áby temiż włoſami ſpętáć nogi Boskie; żeby nas w gniewie ſwoim, aż ná wieczne potępienie nie zdeptáły. Indyiskie niewiáſty uczyniły táką odwagę: námnożyło śię było śiłá iádowitey gádźiny, wężow, iáſzczurek, y rozmáitego w oney kráinie robáctwá. Coż uczyniły, ná wypędzenie oney gádźiny! poſtrzygły ſobie wſzyſtkie ná głowie włoſy y wárkocze, á włożywſzy ie ná kupę, ſpaliły ná ofiárę Bożkom ſwoim; dopiero oná gádźiná zginełá. Dźikie Pogáńskie narody ſą to ieſzcze gorſze niż iádowite źmiie álbo iáſzczurki; ktore záwſze uśiłuią wſzyſtko wygubić Chrześćiáństwo: nie mogą ſkutecżniey być wygnáni y
zniſzcze-

zniſzczeni, iáko gdy Mágdáleną S. włoſy głowy ſwoiey, Chryſtuſowi Pánu Bogu prawdźiwemu zá nas ofiárowáć będźie. O co nam do niey nabożnym áfektem ſuplikowáć potrzebá. Szoſty ákt y źrzodło Mágdáleny S. pokutuiącey; że cáłowáłá nogi Iezuſowe: *Non ceſſávit oſculari pedes meos.* O dźiwne słowá! *Non ceſſavit*: nie iedno, ále tyſiąc pocáłowánia oddáłá nogom Iezuſowym; á tym cáłowániem záwieráłá wieczne pokoiu przymierzá z Iezuſem ſwoim. Iuż nic niemowiłá tylko ſercem ſamym, á uſtá przytuláłá iáko mogłá z naywiękſzym áfektem, y nabożeńſtwem do nog Stworce ſwego. O czym z dáleká Ezechiel Prorok: *Non poteris ultra aperire os præ confuſione tua, cum placatus tibi fuero in omnibus, quæ feciſti; ait Dominus Deus.* Nie będźieſz mogłá dáley otworzyć uſt dla ſromoty twoiey, gdy będę ubłagány tobie zá wſzyſtko, coś czyniłá; mowi Pan Bog. O! z iáką słodkośćią ſercá y duſze ſwoiey, z iákim áfektem przytuláłá wárgi do onych nayświętſzych nożek, ktore miáły być oſtrymi gwoźdźiami ná krzyżu przebite; z ktorych miáły wytryſnąć ſtrumienie krwi przenaydroźſzey, ná okup, y zbáwienie náſze. Náoſtátek, wylewa drogi oleiek, áby námáśćiłá nogi Iezuſowe. Ten oleiek był oſobliwie z nárdu y zmiry. Mirá znáczyłá y wyrażáłá oſtrą iey pokutę zá grzechy ſwoie: *Nardus* záś wielką miłość iey ku Chryſtuſowi. Co oboie wyraża Ewángelia S. *Dimiſſa ſunt ei peccata multa; quoniam dilexit multum.* Miłość iednák ná ſzali Boskiey przeważyłá wſzyſtek ćiężar grzechowy zá miłoſierdźiem Chryſtuſowym; y oczyśćiłá wſzelkie ſumnienia iey brudy. Zapátruiąc ſię w duchu y nabożnym áfekćie, ná ten ákt pokutuiącey Mágdáleny S. Grzegorz S: bierze pochop y obraca mowę ſwoię do nas: *Nos ergo nos, illa mulier expreſſit, ſi toto corde ad Dominum poſt peccata redeamus; ſi ejus pœnitentiæ luctus imitemur. Quid namq; ungvento, niſi bonæ odor opinionis exprimitur? unde & Paulus dicit: Chriſti bonus odor ſumus in omni loco.* Nas ći to nas, tá S: Grzeſznicá wyraża; ieżeli cáłym ſercem po upadku y grzechách náſzych, do Páná ſię náwracamy, ieżli ſzczerze pokutuiemy. Coż bowiem inſzego znáczy ten drogi oleiek, tylko zápách dobrey sławy, y opinii. Dla tego y Páweł S. przydaie: że ná ten czás wdźięcznym wonieiemy zápáchem Bogu ſamemu ná káżdym mieyſcu, gdy wſzelką obrzydliwość grzechową od ſiebie przez pokutę odrzucamy; á w cnotách ſię pomnażamy. Maćieſz iuż tedy z tey obfitey rzeki ſiedm ſtrumieni wytryskáiących, to ieſt, ſiedm áktow pokutnych Mágdáleny S: ktore y nieprzyiaćielskie woyská támuią; y gniew Boski zálewáią. Przeglądayćieſz ſię w tych ſtrumieniách, zwłaſzczá ieżliby ſię komu pod czás kánikuły ná ſzáleńſtwo zábieráło; y ſami ná też zdobywayćie ſię łez pokutnych krynice. *Iudicum* 2. Anioł Páński uczynił kiedyś ták ſkuteczne do ludu Izráelskiego Kazánie, wyliczáiąc im Boskie wyświádczone dobrodźieyſtwá; że wſzyſcy, wyniośſzy głoſy, płákáć rzewno poczęli, we łzy ſię práwie rozpływáiąc: y mowi Piſmo S: że ono mieyſce názwáne ieſt mieyſcem płáczu, álbo łezk: *Locus flentium ſive lacrymarum*; y oddáli záraz ná tymże mieyſcu ofiárę Pánu Bogu. Czynię ia dźiś (á oraz y kończę) mowę moię do was Imieniem Boskim. Wiśi nád kárkámi náſzemi nieprzyiaćiel Krzyżá S: czátuią ná nas y nieprzyiaćiele duſzni; áby nas káydánámi ćięſzkimi grzechow náſzych ſpętawſzy, ná piekło poimáli. Rzućmy ſię tedy wſzyſcy do łezk y ſzczerey pokuty ná ubłagánie Boskiego Máieſtatu. Ofiáruymy Bogu łzy Mágdáleny S: ktore ſobie drogo ſzácuie; bo ie właſną ręką z oczu tey pokutuiącey grzeſznice otárſzy, wieczną zá nie nád wiele inſzych nie tylko pobo-

Lucæ 7 ℣. 45

Ezech. 2 ℣. 63

Hom. 33 in Evang.

żnych y heroicżnych Mátron, ále y Pánienek SS. (iákom rzekł wyżey) udarował zápłátą. Zá co niech będźie uwielbione miłośierdźie iego święte ná wieki. Amen.

KAZANIE

Ná Vroczystość S. FRANCISZKA Seráfickiego Pátryárchy.

Confiteor tibi Pater, Domine cœli & terræ.

Matt. 11

Dźiękuię tobie Oycze, Pánie niebá y źiemie.

NIe oskarża się przed Bogiem Oycem swoim Zbáwićiel nász Chrystus w dźisieyszey Ewágelii; ále iáko Syn w Bostwie iemu rowny, w ćiele zás ludzkim bezgrzeszny y nayniewinnieyszy, dźiękuie mu zá to, wielbi y sławi mądrość y dźiło iego, że skrytośći y taiemnice niebieskie zákrył od mądrych; to iest, upornych, dumnych, y wyniosłych rozumkow; á samym ie tylko obiawił máluczkim, nie głupim álbo nie rozumnym; ále prostakom od siebie ná rozumie y woli S. Augusti: serm. de ver. Dom. oświeconym. *Confiteor tibi Pater: laudo te, non accuso me* (mowię słowámi Augustyná S:) dźiękuię, chwalę, y wielbię ćię Oycze: *In quo te laudo? quia abscondisti hæc à sapientibus & prudentibus; & revelasti ea parvulis*: zá toć dźiękuię, żeś pyszne y dumne poniżył rozumy; á w sercách y rozumie máluczkich záwárłeś iáko w skárbnicy, skrytośći twoie. Ia zás dźiś S. M. ináczey się odzywam ku Oycu niebieskiemu, á oraz y ku S: Pátryársze Fráńćiszkowi Seráfickiemu, przy iego Uroczystośći: iednemisz wprawdźie słowámi Zbáwićielá moiego dźisieyszey Ewangelii, ále dáleko w rożnym y przećiwnym sensie, iáko grzechámi obćiążony? *Confiteor tibi Pater*, spowiadam się, wyznawam, y skárżę ná się; á naprzod przed tobą Boże Oycze niebieski; á potym y przed tobą Swięty Oycze, wielki Cudotworco, żywy Wćielonego Bogá obráźie, dźiwne *portentum*, oraz wesele y rádość cáłego świátá: *O stupor & gaudium!* S. Bona. że o tobie niegodny syn nie tylko mowić nie umiem; ále się y dotknąć zasług y cnot twoich, práwie niedośćigłych nie potráfię; y trzebáby mi się z Prorokiem wprzod nie trzy, ále sto rázy záiąknąć; gdybym o tobie chćiał co godnie wymowić. Milknie mi zgołá ięzyk ná sławienie wielkośći zasług, dárow, łask, y przywileiow Boskich w tobie w kupie zebránych; y tákbym rozumiał, żebym więcey milczeniem y należytą ádorácyą, ániżeli mową y słowámi uszánowáł y wysławił wielkość twoię w máluczkośći. Iednák gdy z drugiey strony wspiera mię głęboka pokora twoiá S: Oyczę, wiąże áfekt y uniżoność synowska; dodáie mi ochoty do mowienia ták zacna zgromádzonych gośći frekwencya: Mowićże przećię będę, ále skąpo bárzo; bo o rzeczách wielkich, o táiemnicách y skrytośćiách niebieskich w máluczkim Fránćiszku, iáko w Swiątnicy Páńskiey utáionych, iáko w księdze mistyczney

czney pálcem Iezuſowym zápiſanych; o ktorych ieſzcze świát nie słyſzał, y záledwie ſię w rozum ludzki pomieśćić mogą: *Abſcondiſti hæc à ſapientibus.* Záczem przeſtrzegam, że (ieżeli ie kto chce zrozumieć) potrzebá mu ſtáć ſię máluczkim, nie láty ále rozumieniem: ieżeli ieſt mądrym, żeby ſię wyzuł z rozumu, y uczynił ſię proſtakiem: ieżeli ieſt w lećiech doyzrzáły, niech ſię w iednę przemieni dźiećinę; ponieważ ſamym máluczkim y proſtakom, Bog ſwoie ſekretá obiáwia: *Revelaſti ea parvulis,* ſamych máluczkich do ſiebie przyimuie, y miluśieńko z nimi ſię pieśći: *ſinite parvulos venire ad me:* ſamym náwet máluczkim niebo otwiera; iáko ſam rzekł Chryſtus do Uczniow ſwoich zaymuiących ſię ná iákąś ámbicyeczkę poſtáwiwſzy we ſrzodku ich máłe páchołę: Ieżeli ſię nie ſtániećie, iáko tá dźiećiná, nie wnidźiećie do Króleſtwá niebieskiego. Kto ſię tedy dźiś nie ſtánie máluczkim, niech ſię czego poiąć y zrozumieć z niebieskich táiemnic w máluczkim Fráńćiſzku nie ſpodźiewa. Nie moiáć wprawdźie rzecz była z mieyſcá tego Swięty y błogosłáwiony Oycze, bydź tłumáczem ſekretow twoich, álbo ráczey Boskich w tobie utáionych; iednák że ná mnie niegodnego ſyná *ſors* pádłá, dopomożeſz przemożną przyczyną y zasługámi twoiemi; y pobłogosłáwiſz w proſtoćie mowiącemu: *Benedicite Pater Sancte.*

Ledwie ſię nie to dźiś ze mną dźieie, co kiedyś z Apoſtołem S: y Ewángeliſtą ná wyſpie *Pathmos*: Widźiał ten S: Apoſtoł w obiáwieniu ſwoim Kſięgę iákąś pełną táiemnic y ſekretow niebieskich, ſiedmią pieczęći zápieczętowáną w ręku ſamego Bogá ná thronie y Máieſtáćie záſiadáiącego: *Vidi in dextera ſedentis ſuper Thronum, librum ſcriptum intùs & foris ſignatum ſigillis ſeptem.* Przypátruie ſię co dáley będźie; áliśći oto wynidźie Anioł Páński, y wielkim tubálnym głoſem wſzyſtek świát y niebo okrzyknie; ieżeliby ſię kto ználazł godny otworzyć onę kſięgę, y pieczęći iey rozwiązáć, álbo odpieczętowáć: *Si quis dignus eſt aperire librum, & ſolvere ſignacula ejus:* áż gdy ſię nie ználazł nikt ták godny, ktoryby nie tylko kſięgi oney śmiał ſię dotknąć, ále y ná nię ſpoyzrzeć; począł rzewno płákáć: *Et ego flebam multùm; quoniam nemo dignus inventus eſt aperire librum, & videre eum.* Obaczy zátym, á ono ſtoiący Báránek iákoby zábity, wźiąwſzy kſięgę z ręku Naywyżſzego, otworzył ią, y odpieczętował: záczym cztery miſtyczne zwierzęta y dwádźieśćia czterech ſtárcow upádli ná twarzy ſwoie przed Báránkiem; oddáiąc mu dźięki, cześć, y chwałę, gráiąc ná cytrách y nowy wyſpiewáiąc koncert: *Dignus es Domine accipere librum, & aperire ſignacula ejus; quoniam occiſus es; & redemiſti nos Deo in ſangvine tuo.* Wykrzykneło y wſzyſtko niebo z weſelem, zá otworzeniem kſięgi oney. *Dignus eſt Agnus, qui occiſus eſt, accipere virtutem, gloriam, & Divinitatem;* godźien Báránek, ktory zábity ieſt, wźiąć moc, chwałę, y Boſtwo.

Apoc. 5

Ibidem ℣. 1

Ibidem ℣. 2

Ibidem ℣. 4

Ibidem ℣. 9

Ibidem ℣. 12

Coś podobnego y ia dźiś baczę. Widzę Seráfickiego Fráńćiſzká S: iáko kſięgę iáką miſtyczną w ręku Boskich; ktoremu teſz nie nowiná było ná rękách ſwoich piáſtowáć Wćielonego Bogá, y z nim ſię słodko pieśćić, odbieráiąc go miluśienko z rąk Przenayświętſzey Mátki, iáko świádczą kroniki Zakonne. Widzę go, mowię, iáko kſięgę pełną táiemnic y skrytośći niebieskich; nie proſtym iákim ſtylem, álbo hárákterem, ále pálcem ſamego Iezuſá, y krwią iego naydroższą zpiſaną: o czym dáie świádectwo Bonáwenturá S: *Deſcendens de monte ſecum ferens Crucifixi effigiem, non in tabulis ligneis, aut lapideis, manu figuratam* Chronic. Ordinis Minor. S. Bonav.

artificis, sed in carneis membris descriptam digito DEI vivi. Sam pálec Iezusow ná ćiele y duszy Fránćiszká S: iáko ná czystey membránie spisał *arcana* wszystkie, táiemnice y skrytośći niebieskie: *Sume tibi librum grandem; & scribe in eo stylo hominis.* Táć to iest kśięga, o ktorey y drugi Prorok Páński Báruch nápisał: *Hic Liber mandatorum Dei; & lex, quæ est in æternum.* Ná tey kśiędze spisáne wszystkie práwá Boskie; w tey kśiędze záwárty skarb Ewángelii S: *Franciscus Evangelicum nec apicem vel unicum transgreditur, nec jota;* przyznawa Kośćioł S: w tey kśiędze wyrážone wszystkie reguły y dyrekcye do požądáney wiecznośći.

Isaiæ 8 ℣. 1

Baruch. 4

Breviar. Ord. S. Franci.

Mieli ten zwyczáy dawni Pisarze Rzymscy; že, kiedy co osobliwego, álbo sekretá iákie w kśięgách konnotowáli, to przez nie zrozumiáne iákieś chárákrery, przez cyfry, *per arcanas notas* czynili; žeby nie káždemu godźiło się przeczytáć y wybádáć skrytośći. Chrystus Zbáwićiel iáko *Notarius* TROYCY Przenayświętszey (*Lingva mea calamus scribæ velociter scribentis*) wiádomy wszystkich táiemnic y sekretow Oycowskich, iáko *Inquilinus Patris* dźiwnym chárákterem zkonnotował w Fránćiszku S: árcáná niebieskie; ále, že ie oraz zápieczętował naydrožszemi pieczęćiámi, iáko nayślicznieyszymi rubinámi pięći Ran swoich (*signasti Domine servum tuum Franciscum*) z stráchem się dotknąć tey kśięgi, nie tylko sekretá z niey wybádywáć. Záledwie śćiągnął rękę swoię Ozá ná Arkę Páńską; áliśći (mowi Pismo S:) *percussit eum Dominus; & mortuus est;* že go záraz Bog śmierćią skarał. Więcey się w tey kśiędze mistyczney, ániželi w Arce Páńskiey záwárło: tu miásto laski Moyžeszowey, obfita łáská Boska; miásto mánny žydowskiey, częste nayświętszego SAKRAMENTU užywánie; miásto tablic kámiennych, žywy obraz Wćielonego Bogá: záczem trzebá tu sámego Báránká Iezusá Páná; áby iáko on sam tę kśięgę spisał y zápieczętował; ták ią nam tesz miłośćiwie otworzyć raczył. Atoli przećię ośmielam się nie moią śiłą y rozumem, ále mocą tegoż Báránká, *Agni Immaculati Christi*, dotknąć się z wielką rewerencyą, y bydź tłumáczem tey kśięgi; z ktorey ieden wam tylko osobliwy sekret, á w nim záwárte *arcana* y táiemnice otworzę y wytłumáczę.

Psal: 44

1 Paral. 13 ℣. 10

1 Petr. 1 ℣. 19

S. Bona: *Crucis signum Tau litera, fronti Francisci scribitur.* Literę *Tau* nápisał Iezus ná czole Fránćiszká S: *In capite libri.* To sekret, to Táiemnicá od wiekow zákryta. Tá literá *Tau* rowna się syllábie, y zámyká w sobie iákoby *per æquivalentiam* trzy litery T: A: U: á káždá z nich bárzo misterna y pełna táiemnic. Litera T: wyrážá Krzyž Iezusow, znák wszystkich Elektow y Wybránych iego, iáko pospolićie tłumáczą Doktorowie SS. Y text Syryiski miásto *Tau* czyta *Crucem.* U stárych tákže žydow iesżcze przed Ezdrásem Prorokiem tá literá miáłá figurę Krzyžá. O! iáko wiele táiemnic w tey się iedney literze záwárło; iáko się tu Boskie inwencye zkoncentrowáły! Tu mądrość y náuká świátowa zgłupiáłá; á głupstwo y prostotá zmędrzáłá: *Quoniam per sapientiam, mundus Deum non cognovit; placuit Deo, per stultitiam prædicationis, salvos facere credentes.* Tu wszystkie bogáctwá, ápparencye, dostátki świátowe zubožáły; á ubostwo się zbogáćiło: *Esurientes implevit bonis; & divites dimisit inanes.* Tu pychá, wyniosłość, ámbicya, honory, godnośći zdeptáne; á pokorá y wzgárdá podwyžszona: *Deposuit potentes de sede; & exaltavit humiles.* Tu moc, śiłá, y potęga wszeláka osłábiáłá y upadłá, á słábość y ułomność umocniona: *Nobis autem credentibus virtus Dei est.* Tu náostátek moc sámego czártá skruszona; bo o tę literę, cyrograf, álbo dekret potępienia nászego zdrápány, y wszystkie oręža y korzyśći iego,

1 Cor. 1

Lucæ 2

Ibidem

iego, z ręki wydárte: *Auferet arma ejus; & omnia ſpolia diripiet*. Byłá kiedyś tá literá fatálna, *condemnatoria*; y ná kogo ią czole nápiſano, był ſynem śmierći y potępienia: ále ſię mocą zasług y krwi Báránká w zbáwienny znák wybránych iego przemieniła; przeniosłá ſię ná czołá Monárchow, Krolow, Ceſarzow &c. *A locis ſuppliciorum, fecit Crux tranſitum ad frontes Imperatorum*; świádczy Auguſtyn S. Tenże S: Do- ktor ná drugim mieyſcu mowi o ſobie: *Vſq; adeò de Cruce non erubeſco: ut non in occulto loco habeam Crucem Chriſti; ſed in fronte portem*. Szczęśli- wy teraz, ná ktorym ſię ten znák, to *ſignaculum* zbáwienia pokaże: o czym nadobnie *Martial: Chriſtian: Infelix multis Theta, eſt mihi litera felix. Si THANATON ſcribit, ſcribit & illa THEON*. Egypcyánie ná pierſiách Serápidy piſali *Tau* ná znák przyſzłego żywotá: Piſzmy y my nie tyl- ko ná pierſiách, ná czole; ále y ná ſercách náſzych ná wſzyſtkę wie- czność niezmázánym harákterem tę literę *Tau*, to ieſt, Krzyż Iezuſow ná záſzczyt y obronę od mocárſtwá powietrznego. Widźiał raz Prorok Páński iákoby zágniewánego Bogá, dla ćiężkich exceſſow y krymina- łow ſtołecznego miáſtá Ierozolimy; ktory roskazał ſześćiom mężom, to ieſt, Aniołom ſwoim, áby wſzyſtkich miáſtá onego obywátelow wy- gubili, y w pień wyćięli, nikomu nie przepuſzczáiąc; ieden tylko mąż z zrządzenia Boskiego uprzedzał przed nimi, y przechodząc przez miá- ſto, piſał átrámentem ná czołách pokutuiących tę literę *Tau*, y ná kim ſię tá literá pokazáłá, temu owi mężowie, czyniąc ſtráſzną exeku- cyą mśćiwey ſpráwiedliwośći Boskiey, przepuſzczali; y wolny od śmier- ći zoſtawał: iednákże nie piſał tey litery tylko ná czołách pokutuią- cych: *Signa Tau ſuper frontes virorum gementium*. Figurá to byłá S: M: iáko ſobie Chryſtus Bog wćielony z máſſy korrupcyi cáłego świátá miał wybieráć Elektow ſwoich, piątnowáć y piſáć ná czole ich, nie in- ſzym átrámentem, tylko naydroższą krwią ſwoią, tę literę *Tau*, to ieſt, Krzyż S: Co znáczyłá y oná krew Báránká; ktorą Moyżeſz kazał skro- pić drzwi y progi, gdy Anioł Páński przez Egypt przechodząc, śćinał y zábiiał Egypcyánow; kędy tę krew obaczył, miiał wſzyſtkie domy, y przepuſzczał żydom; ná znák wolnośći od śmierći gniewu Boskiego; ná znák drogiego okupu y żywotá wiecznego: *In quo ſignati eſtis in diem redemptionis*. Swięty Thomaſz przydaie: *Diviſi eſtis à grege diaboli*. Potym będźie znáć lękſę álbo ſepárácyą Elektow Páńskich od potępio- nych, ná on dźień oſtátni; że ſię ná wybránych iego pokáże znák y krew Báránká, znák Krzyżá Iezuſowego; á záś potępieńcy będą mieli znák Antychryſtá, chárákter beſtyi, álbo cechę ſmrodliwego kozłá. Náwet przed ſądem oſtátnim zá czáſow Antychryſtá winidą Aniołowie Swięći; y piſáć widomie będą ná czołách wiernych Chryſtuſowych ten znák zbáwienny, utwierdzáiąc w wierze, y umacniáiąc w ſtáte- czności, ná wſzelkie Męczeńſtwá w oney ták ſtráſzney perſekucyi pie- kielney beſtyi: Ták piſze *Cornel: à lap*: przywodząc onę áppárycyą Ianá S: *Nolite nocere terræ & mari; donec ſignemus ſervos Dei noſtri in frontibus eorum*: Nie ſzkodźćie źiemi y morzu; poki nie oznáczemy sług Bogá náſzego ná czołách ich. Ale przeſtrzegam, kto chce bydź z liczby Wybránych, kto chce bydź pod cechą y znákiem Báránká, potrzebá że- by był *gemens*, płáczący y wzdycháiący: ná ſamych tylko bowiem czołách *virorum gementium*, inśi czytáią *virorum pœnitentium*, ná ſa- mych pokutuiących, ięczących, płáczących zá grzechy, wzgárdzo- nych u świátá y ubożuchnych, ten ſię znák pokaże. Więc upomina Au- guſtyn S: *Si portas in fronte ſignum humilitatis Chriſti; porta & in corde* imi-

S. Augu. in Pſal. 36

idem in Pſal. 141

Martial. Chriſtia. lib. 3

Ezech. 9

Exod. 12

ad Eph. 4

S. Thom.

Cor. à la Apoc. 7 ℣. 3

S. Augu. ſer. 20 de diverſis.

imitationem humilitatis Christi. Nie dosyć ná sobie krzyż srebrny, álbo złoty, lubo y drzewiány záwieśić; nie dosyć obłożyć się máteryálnemi krzyżykámi; ále potrzebá ná sercu ten znák pokory Chrystusowey nábożnym áfektem rysowáć.

Ledwie co doszedł promyszczek ognistych słow Chrystusowych
Psal. 118 (*Ignitum eloquium tuum*) Fránćiszká S. ledwie co ten Seráfin źiemski usłyszał one słowá w Ewángelii S: *Qui vult venire post me, abneget se-*
Matt. 16 *metipsum; & tollat crucem suam; & sequatur me.* Kto chce poyść zá mną, niech się sámego siebie záprze; niech weźmie krzyż swoy ná się; á niech mnie násláduie; záraz się ták zápaliło serce iego do náśládowánia Chrystusa, do záprzenia się sámego siebie, y do wzgárdy świátá; że nie tylko nádźieie świátowe y fortuny, nie tylko dźiedźictwo y *patrimonium*, ále y suknią ostátnią, z niey się wyzuwszy przy obecnośći Assyskiego Biskupá, oddał w ręce zuchwáłemu Oycu; áby mogł tym
Iob. 23 ℣. 11 śpiesznicy bieżeć zá nágim y ubogim Chrystusem: *Vestigia ejus secutus est pes meus; viam ejus custodivi; & non declinavi ex ea*; áby się mogł tym snádniey pásowáć z nieprzyiaćielem duszným nieprzełamány *Athleta.*
S. Gregor. hom. 32 in Evang. *Qui contra diabolum ad certamen properat, vestimenta abjiciat, ne succumbat.* W tey száćie rozumie Grzegorz S: záwárte wszystkie rzeczy doczesne; ktore on mężnie porzućił: *Quid enim sunt terrena omnia; nisi quædam*
Ibidem *corporis indumenta.* Y ták się zakochał w ubostwie Chrystusowym; że z większym áfektem, chćiwośćią, y zawodámi, iáko mądry kupiec szukał tey drogiey perły Ewángeliczney, ániżeli ludźie chćiwi y łákomi, rożnemi zabiegámi szukáią pieniędzy, złotá y srebrá: *Nemo tam auri,*
S. Bonav. *quàm ille cupidus paupertatis; nec thesauri custodiendi sollicitior ullus, quàm iste cupidus hujusmodi Evangelicæ margaritæ.* Obiecował mu świát śiłá tálentow złotá y srebrá z kupieckich zyskow; zárzucał przed oczy iego y sam czárt (iáko świádczą Kroniki Zakonne) wielkie bryły złotá, usiłuiąc áfekt iego oderwáć od ubostwa; á on to wszystko z Apostołem S: (*Arbitratus est, ut stercora, ut Christum lucrifaceret*) zá ieden gnoi poczytał; áby był sobie Chrystusa y łáskę iego pozyskał. Nie ták mu smákowáły pásztу, potáźie, álbo wymyślne potráwy, ná Páńskich, Biskupich, Kárdynálskich, Xiążęcych obiádách, iáko iedná bułeczká chlebá, ktorą sobie *ostiatim* wyżebrał. Pokazał się zgołá onym mężem, o ktorym
Eccl. 11 w táiemnicy Káznodźieiá Páński nápisał: *Vir abundans paupertate.* Pokora iego, ták przepaśćista byłá; ze się przykłádem Mistrzá swoiego, słodkiego Zbáwićielá, iednym robaczkiem bydź rozumiał; y owszem zá iedno się nic poczytał, powtarzáiąc często ten áfekt do Bogá, ktorym się od źiemie ku niebu podnośił. *Quis sum ego Domine? & quis tu?* Com ia iest Pánie? á ty coś iest? w ktorych słowách to wyrażał; żem przećiwko tobie, przećiwko wielmożnośći y wszechmocnośći twoiey nic nie iest: y lubo był pełen cnot y świątobliwośći, názywał się iednák naywiększym grzesznikiem, dáry y łáski Boskie w sobie táiąc y w pokorze ukrywáiąc. Pokutę ostrą bárzo czynił, choć nigdy nie zgrzeszył; ále zá grzechy cáłego świátá pokutował: martwił ćiáło swoie, wszystkie zmysły y áfekty niższey porcyi, wiążąc w posłuszeństwie y poddáństwie rozumu, postem, czućiem, dyscyplinámi, ostrym ćierniem, żeláznymi łáńcuszkámi, modlitwą y bogomyślnośćią ćiáło swoie wysuszáiąc. Zgołá záwsze *gemens*, záwsze *pœnitens*: zá czym zwabił ná się áfekt y oczy Chrystusowe: *Ad quem respiciam, nisi ad pauperculum, contritum spiritu, & trementem sermones meos*; że go sobie Chrystus przed inszymi Elektámi znákiem swoim nápiatnował:

Crucis ſignum Tau litera, fronti Franciſci ſcribitur. Y dla tego ſam Swięty Oćiec częſto ſię iáko wieden krzyż przemieniał: ták go widźieli wſzyſcy zgromádzeni Bráćia ná Kápitule w Arle, ná powietrzu roskrzyżowanego y daiącego błogosłáwieńſtwo. Brát Sylweſter tákże widźiał wychodzący krzyż z uſt iego, ktorym płaſzał piekielnego ſmoká. Brát Pácyfik baczył dwá miecze świetne ná krzyż złożone u pierśi iego: *Crucis magnum myſterium ſuper Franciſco claruit; dum ſignatus apparuit cruce, duorum enſium.* S. Bonav. In Chrő. Ord.

A nie tylko ſam Fránćiſzek S. od Chryſtuſa tym znákiem zbáwiennym nápiątnowány; ale, iáko *Anteſignanus,* ták wiele wybránych iego: *ſingulari privilegio, retroactis ſæculis non conceſſo, inſignitus apparuit.* Rozwinął ſzczęśliwie ten znák, tę chorągiew Krzyżá Iezuſowego, y záćiągnął nieprzeliczoną liczbę oznáczonych *virorum gementium* do pokuty, do wzgárdy świátá, do pokory y doskonáłey ábnegácyi. Y teć to były złote wieki, te pożądáne czáſy, w ktorych ſię y niebo zágęſzczáło ták drogiemi perłámi; y Bog ſam delektował ſię w Elektách ſwoich: porzucáło bowiem co żywo rożnych ſtánow ludźi zacnych y godnych świát y márnośći iego; odbiegáli doſtátkow, pieniędzy, máiętnośći, honorow, wczáſow, roskoſzy y delicyi; á pod ten ſię znák zbáwienny ná oſtrą ćiſneli pokutę: wiele Monárchow, Krolewicow, Kśiążąt skłádáło złote korony y mitry ſwoie zá popieláſte kápturỳ; áby ich Bog w pożądáney wiecznośći ukoronował: *Dabit coronam pro cinere:* przemieniáli purpury Krolewskie, iedwabie y złotogłowy zá ſzárą ſiermięgę: iáko Ludwik S. Krolewic Sycylyiski *primogenitus:* Elżbietá S: Krolowa Portugálska: Sáncius Krol Káſztylyi: Krolewic wyſpy Maioryki: S: Elzeárius Comes; y inſzych ták wiele Kśiążąt, Chrabiow y Pánow wielkich: ktorzy iáſność y ſplendor ſwoy u świátá iako świetne Plánety, álbo niebá ozdobne, w ćieniu pokory tym ſzárym worem pokrywáli. Y iákby tu własnie zmierzáły one słowá Boskie u Proroká: *Induam cœlos tenebris; & ponam ſaccum eorum.* Ten to był czás Bogu pożądány; ktorego z thronow y náiáśnieyſzych Máieſtatow, z wyſokich urzędow y godnośći świátowych, do wzgárdy y uboſtwá pokorá Fránćiſzká S: náchyláłá: *Incurvabit habitantes in excelſis.* Báiáli coś Pòetowie, że Cyneas ſpuſzczał złoty ſznur z niebá, ktorym do ſiebie ludzkie ſercá poćiągał: to ſzczera bayká y fikcya poetycka; ále to iſtna prawdá; że Fránciſzek S: nie złotym ſznurem, ále grubym powrozem, mnogość duſz ludzkich y wielkich Imion poćiągnął y powiązał ná wieczność ſzczęśliwą: *Funes ceciderunt mihi in præclaris.* Nie proſtakow tylko, ktorym do niebá drogi támowáć ſię nie godźi; ále y ludźi mądrych, wielmożnych y biegłych w rozumie do śćisłego uboſtwá poćiągnął; ktorzy ten Bábilon świát obłudny, pompę y ámbicyą iego podeptáli: *Conculcabit eam pes, pedes pauperis, greſſus egenorum.* Możeſz ſię tu S: Oycze słuſznie pochwalić przed Bogiem y niebem: *Ecce ego & pueri mei, quos dedit mihi Dominus in ſignum & portentum:* oto ia, y dźieći moie, ktore mi dał Pan ná znák y podźiwienie świátá. Aleć mi ſię tu dáley z mową moią rozwodźić nie godźi; żebym nie padł u kogo ná onę cenſurę: *Laudet te os alienum:* to przećię ieſzcze z cudzych uſt wymowić muſzę, co kiedyś powiedźiał *Chryſtophorus Avendeg:* Kármelitá, Káznodźieiá Naiáśnieyſzego Monárchy Filippá IV. Krolá Hiſzpáńskiego, w kazániu przed ſnim ná dźień dźiſieyſzy miánym: gdźie wyliczáiąc ták wiele Swiętych w Zakonie Bráći Mnieyſzych; licząc Papieżow, Kárdynałow,

S. Bona.

Iſaiæ. 61 ℣. 3

Iſaiæ 50

Iſaiæ 26

Pſal. 15 ℣. 6

Iſaiæ 26

Iſaiæ 8

Hhhhh Pátry-

Pátryárchow, Arcybiskupow, Biskupow; licząc tyſiącámi Swiętych Męczennikow, Wyznawcow, náuczonych w Piśmie Bożym Doktorow, ſubtelnych Scholáſtykow, Scrypturyſtow; y wiele inſzych świątobliwośćią, cudámi, nauką wsławionych mężow; tymi záwiera słowámi: *Ordo Seraphici S: Patris FRANCISCI ſicut indubiè amplior eſt, ac numeroſior omnibus alijs Religionibus & Ordinibus; ita & in Eccleſia DEI, meritis.* O iák wielkie woysko! nieprzeliczone ſzeregi, tyſiącow, millionow, Athletow Chryſtuſowych pod znákiem Fránćiſzka S: tu ná źiemi militujących, pokaże ſię ná on dźień oſtátni! Widźiał kiedyś to woysko ieden Szláchćić zacny káwálier (iáko świádczy *Bartholomæus Piſanus*) Ten czáſu iednego słucháiąc Kazánia, żárliwego Káznodźieie Brátá Gerárdá; myślił ſobie nabożnie w iákieyby teſz chwale między Swiętymi zoſtawał Fránćiſzek S: áliśći oto obáczy, á on wychodźi z przebitego boku Iezuſowego z rozwinioną wielką chorągwią Krzyżá S: á zá nim z tegoſz boku Chryſtuſowego wychodźiłá nieprzeliczona Rotá Bráći iego, wſzyſtkich Confratrow, przyiaćioł y Dobrodźieiow Zakonu tego: y wielce ſię ztąd ućieſzył; y oraz ſię w áfekćie ku Zakonowi utwierdźił. Zyczyłbym ia wam S. M. żeby ſię ná on czás oſtátni ná czołách wáſzych pokazáłá tá literá *Tau* znák zbáwienny; żebyśćie ſię pomieśćili w boku Chryſtuſowym z Fránćiſzkiem S. A tym czáſem idę ieſzcze do dálſzego tłumáczenia ſekretow iego.

Christoph. Avendeg.

part. 2 lib. 3 Confor- mit.

Druga literá, ktora ſię w tey literze *Tau* zámyka, ieſt A; á tá znáczy y wyraża *Amorem* miłość Seráficką. A gdźieſz miłość gorę wźięłá? gdźie ſię bárźiey wyśiliłá, iáko ná Krzyżu? tám ſię wydał naywiękſzy ſekret Boſkiey miłośći, kędy oſtátnim terminem ográniczona: *Majorem charitatem nemo habet; quàm ut animam ſuam ponat quis pro amicis ſuis.* Więkſzey miłośći nikt nie ma; iáko gdy duſzę właſną położy kto zá przyiaćioły ſwoie; iáko położył Chryſtus ná krzyżu, á ieſzcze w tákim podźiwieniu, y niedoſięgłey doskonałośći; bo y zá ſamych nieprzyiaćioł, zá ludźi niewdźięcznych, y wierutnych łotrow, zaboycow ſwoich dał żyćie ſwoie. Więc y miłość Seráficka Fránćiſzká S: rázem z Krzyżem w uśilney męki Iezuſowey kompáſſyi, w ſercu iego zápiſaná. Tá naypierwſza właſność ieſt miłośći według Auguſtyná S: że kſztałtuie, formuie y dźiwnie przemienia w rzecz onę, do ktorey ſię kto áfektem y miłośćią wiąże; właśnie, iáko ogień przemienia w ſię żelázo álbo w inſzy ſwoy pokarm: *Vnusquisq; talis eſt* (mowi ten S: Doktor) *qualia amat: ſi cœlum diligis, cœleſtis es; ſi autem terram diligis, terrenus es; ſi Deum diligis, Deus es.* Iezeli ſię w niebie kochaſz, ieſteś niebieskim; ieżeli ſię czołgaſz áfektem po źiemi, ieſteś źiemski; ieżeli Bogá miłuieſz, ſtáieſz ſię, y nieiáko przemieniaſz w Bogá: *Qui adhæret Deo, unus ſpiritus efficitur cum eo.* Weyzrzyiże w ſię káżdy y poráchuy z ſobą człowiecze, do czegoś áfekt y ſerce przywiązał. A teraz obroććie oczy wáſze ná Fránćiſzká S: á ważćie, ieżeli ſię wſzyſtek nie przemienił w Ukrzyżowánego Jezuſá; ieżeli nie ieſt żywym obrázem iego? ták, że mogł o ſobie mowić beſpiecznie z Apoſtołem S: *Vivo ego, jam non ego; vivit verò in me Chriſtus:* czyńćie kompárácyą ſymetryi, wiązu y wſzyſtkich członkow Chryſtuſowych do Fránćiſzká S: á uznaćie że ſobie podobni. Poyzrzyićie ná oczy Jezuſowe zápłákáne ná krzyżu, *cum lacrymis & clamore valido* umieráiącego; á przypátrzćie ſię oczom Fránćiſzká S: od obfitych łez zápuchłym, y w niebo w Bogá Stworcę ſwoiego wlepionym; ieżeli ſię nie rownáią

S. Augu. in Iob.

do

do oczu Iezusowych. Przypátrzćie się uwiędłey twarzy iego od postow y mortyfikácyi; czyli nie kwádruie do twarzy Iezusowey wyschłey y wyćiągnioney? Poyzrzyićię ná wszystek wiąz y ćiáło Fránćiszká S: wszystko wyschłe, wywiędłe, y mogłby był w nim kośći policzyć, ták iáko w rozpiętym ná krzyżu Iezusie: *Dinumeraverunt omnia ossa mea*. Poyzrzyićie ná ręce y nogi; czyli się nie zgadzáią z rękomá y nogámi Chrystusowymi? ták widáć rány y gwoźdźie, iáko w ręku y nogách Chrystusowych. Bok y serce nowym męczeństwá sposobem y niesłychánym cudem zrániony; ták krwią pluszczeie, iáko y bok Chrystusow. Zgołá wszystek się Fránćiszek S: przemienił w Chrystusa; y stał się iednym niejáko utáionym Sákrámentem iego: *Sacramentum Regis abscondere, bonum esse noverat*: nápisał o nim Bonáwenturá. A cosz to spráwiło? tylko serdeczna miłość y politowánie nád Chrystusem Ukrzyżowánym: *Dum igitur seraphicis desideriorum ardoribus, & compassiva dulcedine transformaretur in Crucifixi similitudinem*; mowi o nim tenże Seráficki Doktor. Rzekł o kimśiś kążąc Ekklezyástyk Káznodźieiá Páński: *Dabit cor suum in similitudinem picturæ*: da serce swoie ná podobieństwo obrázu. Ná cosz mi ná te słowá szukáć tłumáczow; kiedy iáśnie widzę, że się w tym Swiętym Pátryárszę weryfikuią: Nádstáwił boku y sercá swego iáko wosk w iego miłośći rozpuszczonego: *Factum est cor meum tanquam cera liquescens*; ná ktorym słodki Zbáwićiel, Ciáłem swoim Nayświętszym iáko drogim sygnetem wyráźił obraz y podobieństwo swoie. Dogodźiło się áfektácyi Chrystusowey po duszy nabożney (*Pone me ut signaculum super cor tuum*) kiedy sercem swoim, serce Fránćiszká S. zápieczętował, y w nim naywyższą Seráficką miłość zápisał. Rozpaliłá kiedyś serce Prorockie samá mowá Páńska do niego, iáko sam o sobie mowi: *Sermo Domini factus est in corde meo, quasi ignis exæstuans*. Mowá Páńska stáłá się w sercu moim iáko ogień goráiący: ieżeli samo Słowo Boskie ták dźilne było do zágrzánia Prorockiego sercá, iáko ogień iáki; co rozumiećie iáko się rozgorywáło serce miłośćią Fránćiszká S: kiedy samo Słowo Wćielone Chrystus, bok y serce wráźił w serce kochánká swego. Nie darmo zwyczaynie máluią Fránćiszka S: á on ustá swoie do boku Chrystusowego przytula; nie tylko ná to, áby iáko drugi Ian S: Ewángelistá spoczywáiący ná piersiách Iezusowych wyczerpnął z niego *arcana* y táiemnice niebieskie: ále też, áby w nim miłość swą kōcētrował: nie szuka w tym nieprzebránym skárbie inszych dostátkow; tylko, żeby się w tym centrum miłośći, to iest, w sercu Iezusowym goráiącym, do wzáiemney ku niemu zápalił miłośći: śćisleyszy tu zwiazek sercá y duszy Fránćiszká S: nierozerwáney wiecznymi czásy miłośći z Chrystusem; á niżeli kiedyś Ionáthy Krolewicá z Dawidem: *Conglutinata est anima Ionathæ animæ David*; *& dilexit eum Ionathas quasi animam suam*.

S. Bonav.

Idem

Ecc. 38

Psal. 21

Cant. 8

Ierem 20

1 Reg. 18

Trzećia ná ostátek w tey literze *Tau*, zámyka się literá U; á tá wyraża *veritatem* prawdę nauki niebieskiey y Ewángelii S: y prawdźiwe uznánie Bogá; ktore naywięcey pokazáło się ná krzyżu; kiedy y samo zaślepione swoim uporem żydostwo przyznáć musieli Bostwo Chrystusowi: *Revertebantur percutientes pectora sua*; *verè Filius DEI erat iste*. Fránćiszek S: ták był w niebieskiey Theologii od samego nay wyższego Mistrzá Chrystusa Páná wyćwiczony, ták oświecony miał rozum, ták się prawdy náuczył; że wszystkie o Bogu táiemnice, wszystkie głębokośći pismá: *per infusam scientiam*, náwet y samych często serc ludzkich skrytośći przenikał: *O Iudex homo mentium*! záczym wźią- In Offic. eiusdem

wźiąwszy mándat od Chrystusa, iáko świádczy Author *conformit:* ná opowiádánie Ewángelii S: *Vade Francisce; repara domum meam, quæ labitur*; z wielką ochotą y pilnośćią stárał śię, áby po wszystkim świećie, po odległych Páństwách, po dźikich kráiách y pogáńskich narodách rozniosł prawdę, rozśiał drogie naśienie Ewángelii S: y wsławił Imię Iezusowe. Przeto zákłádáiąc pierwiastki Zakonu swego, ledwie co dwunastu zebrał towárzyszow, nie mniey w cnoćie iáko y w nauce ugruntowánych żárliwych Káznodźieiow; rozesłał ich ná wzor Zbáwićielá ná rożne częśći świátá: *Vt ipse orientis, illi occidentis, populis Mahometicis salubre Christi prædicantes Evangelium; quasi totum mundum ad Christum converterent*: á potym gdy śię Zakon rozszerzał, nie máłą inszych liczbę wyprawował do Indyi, do Iáponu, y prawie ná ostátnie linie y kąćiki świátá; ktorzy krwią Męczeńską dáli świadectwo Imieniu Iezusowemu, y zpurpurowáli iáko Kośćioł S: ták y powstáiące Zakonu pierwiástki. Stárał śię iákoby nie tylko dźiwnym przykłádem y ostrą pokutą: ále y gorącym kazániem reformował Kośćioł Boży (*Vade, repara domum meam*) strofuiąc y psuiąc złe obyczáie y nałogi w Chrześćianách, wykorzeniáiąc *abusus & scandala*, szczepiąc cnoty święte; Sákrámentow Swiętych częste używánie, wzbudzáiąc pámiatkę y kompássyą męki Iezusowey; herezye y rożne schismátá szczęśliwie gáśił y konfutował. Przyznał to Fránćiszkowi S: oraz y Zakonowi iego Hugo Kárdynał; kiedy często one słowá Káznodźieie Páńskiego, o wielkim kiedyś Symonie Biskupie rzeczone, iemu przypisuie: *In vita sua suffulsit domum, & in diebus suis corroboravit templum*: Zá żywota swego podpárł domu; á zá dni swoich potwierdźił Kośćiołá: nie máteryálnym rámieniem, álbo podporą iáką; ále cnotą, nauką, kazániem y opowiádániem prawdy: *Suffulsit domum, id est, Ecclesiam fulcimento suæ prædicationis* (mowi tenże Kárdynał) y dáley szeroko pisze ná pochwałę Zakonu iego wyliczáiąc nieprzeliczone pożytki w Kośćiele Bożym. Przyznał y *Æneas Sylvius* wźięty ná Pápiestwo Pius II. názwány; kiedy pod ten czás, gdy dopiero Zakon nastawał, ták o nim nápisał: *Quid hæc Religio aliud agit; quàm quæ jubere novimus Evangelium: sentes & tribulos ex Agro Dominico divellit; semen bonum seminat; & viam Dei in veritate docet.*

Barthol. Pisanus. — In Offic. eiusdem — Eccl 50 — Hugo Cardinalis. — Æneas Syl.

Przydam do tego iedno widzenie Iana S: Apostołá; ktory o sobie powiáda, że widźiał Anioła iákiegoś, máiącego Ewángelią wieczną; áby opowiadał śiedzącym ná źiemi, y wszystkim pogánom, narodom, ięzykom y ludźiom; ktory wołał głosem wielkim: *Timete Dominum; & date illi honorem; quia venit hora judicij ejus.* Boyćie śię Páná, y oddayćie mu cześć; bo idźie godźina iego sądu. Ten Anioł Páński wyrażał (iáko świádczy Author Conformi:) Fránćiszká S: mężá Apostolskiego y ognistego Káznodźieię: *habentem Evangelium æternum.* O! iáko często z wielkim zápaleniem y gorącośćią wołał ten Anioł źiemski ná pogány, ná Maury, ná swawolne ludźie: *Timete Dominum*; boyćie śię Bogá; hamuyćie śię od obrazy iego; od grzechow, swawoli y rospusty; czyńćie pokutę, wiążćie áfekty wásze, prostuiąc ie przez rząd rozumu ku wiecznośći; oddayćie cześć y chwałę Bogu; álbowiem zbliża śię godźina sądow iego; po ktorey iuż więcey czásu do pokuty nie będźie ná wszystkie wieki. Z táką żárliwośćią szukał zbáwienia dusz ludzkich ten Swięty Pátryárchá ognisty Seráfin, że śię y ná samo często wydawał iawne żyćia swego niebespieczeństwo: álbowiem oprocz Kronik Zakonnych, wspomina wielki Kárdynał Kośćiołá Bo-

Apoc. 14 — Author. Confor. — Apoc. 14

łá Bożego; *Iacobus à Vitriaco:* iáko ten Oćiec Swięty czáſu pewnego z táką odwagą y żárliwośćią opowiádánia prawdy Ewángelii Swiętey, puśćiwſzy ſię zá morze do Syryi; á ztámtąd do Egyptu, y przez ſame zbroyne okrutnego pogáńſtwá skupionego przećiwko Chrześćiáńſtwu zgromádzonemu ná odzyskánie źiemi świętey, śmiáło przedárſzy ſię woyská, nie uſtráſzonym ſercem ſtánąwſzy przed wielkim Sołtánem, głośił Wiárę świętą Kátolicką mocnemi y iáſnemi wywodámi, potępiáiąc oraz brzydką iego ſektę Máchometáńską, á ták ná podpárćie prawdy opowiedźiáney, kazał nałożyć ſtos wielki ogniá, chcąc weń wniść weſpoł z Kápłanámi pogáńskimi, ná dowod prawdźiwey wiáry Swiętey Kátolickiey. Tu ſię pokazáłá w Oycu S: powinność dobrego Káznodźiei, opiſaná przez Seráfickiego Doktorá Bonáwenturę S: *Laudator Divini Nominis, non debet eſſe timidus, ut laudare non audeat; nec tumidus, ut laudare erubeſcat; ſed virilis & humilis.* Chwalcá álbo sławićiel Imieniá Boskiego nie ma być boiáźliwym, żeby sławić nie śmiał; áni też wyniosłym; áby ſię przy sławieniu zawſtydzał; lecz powinien być y mężnym y pokornym. Libr. hiſtoriar. de acqui- Terr. S. homil. in Luc. 11

Záczym Naywielebnieyſzy Oycze moy Seráficki Fránćiſzku S: ponieważ w tak oſobliwym naywyżſzego Krolá niebá y źiemi zoſtáieſz reſpekćie, y fáworach przedźiwnych, żadnemu przed tym z naymilſzych Dilektow Boskich nie obiawionych, ſtawſzy ſię widomym táiemnic, álbo ſekretow od wieku ukrytych, kiedy nie tylko ná czole, chwalebnym zbáwienia náſzego zoſtałeś ozdobiony znákiem: *Crucis ſignum Tau litera fronti Franciſci ſcribitur*; ále też ſamą nayſekretnieyſzą nayświętſzego Ciáłá Syná Bożego zoſtáieſz nápiątnowány pieczęćią: *Signans eum charactere in volis plantis latere.* Spraw to przyczyną ſwoią, niech y my, ktorzy ſię znamy z gorącym ku tobie nabożeńſtwá áfektem, podobnemiſz ſekretnych pieczęći, naydrożſzych Ran Chryſtuſowych zoſtawſzy ná czole, duſzy, y wſzyſtkich zmysłách náſzych nácechowani: *Crucis virtus & gratia nos conſignet in frontibus, in membris & ſenſibus pro perenni cuſtodia;* iáko pod tárczą nigdy nieprzełamáną od wſzelkich nieprzyiaćioł náſzych ſzturmow, y poſtrzáłow beſpiecznymi zoſtáiemy, potym ábyſmy mogli być poznánymi ná oſtátecznym ſądu popiſie pod cechą tegoſz znáku w poczćie Swiętych Wybránych ná żywot wieczny.

AMEN.

KAZANIE

Ná dźień S. ANTONIEGO z Pádwi Zakonu Seráfickiego, przypadáiącego w dźień Przenayświętszey TROYCY.

Vos estis lux mundi.

Matthæi 5.

Wy iesteście świátłośćią świátá.

NIe potrzebowáło tego Słońce Spráwiedliwośći Chrystus Iezus, áby mu iákie stworzone świátło przyświecáć miáło. Nikną, gásną, y ćiemnieią by nayiáśnieyśi Plánetowie przed bláskiem iego; *Aspectus ejus sicut fulgur*; iednák z dobroći swoiey y niewymowney łáskáwośći to czyni; że, iáko słońce máteryálne oko niebieskie wszystek świát oświecáiąc, inszym ná niebie Plánetom między ktoremi srzodkuie swoich użycza promieni; áby z nim oraz świecąc dodawáły źiemi płodnośći, do wydánia z siebie owocow y pożytkow; ták y Chrystus chćiał w tym pokazáć swoię dźielność; że nie tylko sam chce świećić y oświecáć nas w ćiemnośćiách nászych, iáko źrzodło wszelkiey iásnośći: *Lumen de lumine*; ále tesz przybiera do siebie y in-
Mat. 5 ¥. 14 sze świátłá, insze *luminaria* od siebie pochodzące: *Vos estis lux mundi*; wy iesteśćie świátłośćią świátá; iákoby chćiał rzec (dokłáda Tho-
S. Thom. masz S: Doktor Anielski) *id est lux à me derivata*; *qui sum prima lux*: z promyszczkow świátłá y iásnośći swoiey Chrystus Wybránych swoich czyni świátłem cáłego świátá; ále osobliwie Apostołow posłáńcow swoich do narodow, á po nich, nástępuiących, dźiwnie żárliwych mężow, áby nie tylko náuką niebieską sobie wláną y obiáwioną przez oświecenie Duchá Przenayświętszego, ále tesz y przykłádnym żyćiem, dźiwnymi y świątobliwymi obyczáiámi, świát budowáli, y do uznánia prawdy niebieskiey prowádząc, ná wieczność świętą sposobili: żeby te świátłá nie były *otiosa* ále *operatoria*; żeby nie pod korcem, ále ná ołtarzu záwsze gorzáły, ná prospekt y widok cáłemu
Ibidem ¥. 16 narodowi ludzkiemu; *luceat lux vestra coram hominibus*; *ut videant opera vestra bona*; *& glorificent Patrem vestrum*. Niech świátło wásze świeći przed ludźmi; áby widźieli wásze uczynki dobre; y wielbili Oycá wászego. Wielki Cudotworcá Thaumáturg Pádewski, Anioł wćielony w niewinnośći, ognisty Seráphin w żárliwośći czći y chwały Boskiey; człowiek niebieski w bogomyślnośći; Antoni mowię S: z niebá práwie od Bogá ná náukę, w ćiemne okropne błędy, swawo-
S. Bonav. le y rospusty záchodzącemu świátu posłány: *Non injectu proprio datur*, *sed vocatus*. Posłány iáko nowy Apostoł, ná opowiádánie náuki niebieskiey y ná rozsławienie Imienia Páńskiego: záiáśniał iáko iedno

świá-

świátło ná lichtarzu w Kośćiele Chrystusowym, iáko *lux derivata*, żywy obraz sámey TROYCY Przenayświętszey, w ktorym się trzy promienie tey niedostępney y niestworzoney świátłośći, przez dźiwną iáko w czystym źwierćiedle reflexyą ná wszystek świát wydáły. Co będźie dálszey mowy moiey máteryą; za dárem Duchá S.

Nie biorę się w głęboką Theologią, iáko mniey náuczony; ále się tylko dźiwuię nieskończoney istotney Dobroći Boskiey; że się nie tylko sám w sobie *ad intra*, w niezmierney, dźiwney, y niedoćiecżney płodnośći, ná wszystkę wieczność bez końcá y początku, we Trzech Osobách udźiela przez Boskie swoie potencye; to iest, przez rozum płodny wiecznym rodzeniem, y przez wolą swoię świętą wiecznym tchnieniem; iáko o sobie powiedźiał u Proroká: *Numquid, qui alios pa rere facio, ipse sterilis ero?* ále, że się y *ad extra* kreáturom swoim u- dźieláiąc, obraz y podobieństwo swoie w nich ksztáłtuie. Obeyzrzeć się w reflexyi rozumnym okiem ná wszystkie stworzenia, wszędźie ślády mocy y Bostwá iego; wszędźie obraz y podobieństwo, TROYCY Nayświętszey w nich się wydáie: co wtych słowách wyráźił Mędrzec: *A magnitudine speciei, & creaturæ, cognoscibiliter poterit Creator horum videri.* Siłáby mi liczyć kreátur Páńskich ná dowod w nich obrázu y podobieństwá iego; generałem zámknę z Izydorem S: *Quanto sublimior est natura, tantò plenius ad similitudinem Divinitatis est expressa;* im iest zacnieysze, im subtelnieysze stworzenie; tym się bárźiey zbliża do podobieństwá Stworcy swoiego; poniewaś cokolwiek kreátur wszechmocna ręká Boska z przepáśći niczego wyprowádźiłá y wyksztáłtowáła; wszystko z dobroći, wszystko z miłośći: *Omnia Deus fecit ex amore,* (nauká Thomászá S:) ktorey włásność iest udźielánie się siebie, ále naywięcey w rozumnych kreáturách, w ludźiách y Aniołách, Boski się obraz y podobieństwo Troycy Przenayświętszey wydáie; bo z energią odrysowány y wymálowány: *Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram.*

Isaiæ 66 ÿ. 9

Sap. 13 ÿ. 5

Isid. lib. 1 sententen.

S. Thom.

Gen. 1 ÿ. 26

Dwoiákie záś Bog czyni wyobrażenie swoie w rozumnych kreáturách: Przez przyrodzenie, y przez łáskę: o czym u Proroká Páńskiego: *Signatum est super nos lumen vultûs tui, Domine:* wyráźiłeś w nas Boże świátłość twarzy twoiey: *Glossa interlinealis* czyta: *Impressum est lumen rationi, quâ ei similes sumus, ut sigillum ceræ:* to do nátury. Co záś do łáski, *Lyranus* czyta w sensie morálnym: *Impressum est lumen gratiæ; quæ est ara gloriæ:* to naywyższy, to naydoskonálszy sposob Boskiey kommunikácyi przez łáskę; kiedy kto przez świátło nádprzyrodzone, przez cnoty y dáry Boskie, obraz álbo konterfet iego ná sobie wyraża; to naydroższa pikturá Boska, iáko nápisał Ambroży S. o pierwszym Rodźicu nászym: *Pretiosa pictura erat Adam ante peccatum; sed ubi lapsus est, deposuit imaginem cœlestis, & sumpsit terrestris effigiem:* piękny to był ábrys Bogá sámego człowiek stworzony w stanie niewinnośći, wyráżáiący w sobie przez łáski y dáry nádprzyrodzone *lineamenta* obrázu iego; ále iák prętko wypadł przez grzech z łáski iego, y utráćił niewinność, utráćił pierworodną spráwiedliwość, záraz się z źiemią, y prochem porownał: *Pulvis es, & in pulverem reverteris:* Tákći to grzech iádowitey nátury, że y náiáśnieysze świátłá ćmi, gáśi źiemią, y prochem rowna. W tym záś energia Boskiey dźielnośći y dobroći, kiedy w Elektách swoich, co do skutku, Boskie swoie *lineamenta* y doskonáłośći wyraża; kiedy w nich iáko w czystych źwierćiadłách przez reflexyą to niestworzone świátło w swoich iáśnieie przymiotách. O-

Psal. 4 ÿ. 7

Glos. interlin.

Lyranus.

S. Ambr.

Gen. 3 ÿ. 19

piſuiąc Mędrzec Słowo Przedwieczne Iednorodzonego Syná Bożego; názywa go iáſnością wieczney świátłości, y Zwierćiádłem bez zmázy
Sap. 7 Boskiego Máieſtatu: *Candor eſt lucis æternæ, & ſpeculum ſine macula Dei*
℣. 26 *majeſtas.* W tym náiáśnieyſzym źwierzćiedle przegląda ſię Bog Oćiec niebieski iáko w naywyżſzym y naydoskonálſzym wyobráženiu ſwoim, *ſplendor & figura ſubſtantiæ Patris:* Uczony *Cornel:* piſząc ná te słowá dokłada: że iáko Chryſtus ieſt żwierćiádłem Oycowskim; ták y Elektowie *per derivationem*, iáko od głowy przeznáczonych ſą źwierćiádłámi doskonáłośći iego, *ſpecula ſunt Sanctis in quibus Chriſti puritas, ſanctitas, & majeſtas reſplendet.* Ná wzor y podobieńſtwo Syná ſwoiego kſztałtuie Bog wſzyſtkich Wybránych ſwoich; ktorych w kśięgách żywotá zregeſtrował, y pálcem naydrożſzey krwie Iezuſowey zápiſał:
ad Rom. 8 *Quos præſcivit & prædeſtinavit conformes fieri imáginis Filij ſui.*
℣. 29 Biorę ia oto dźiś z Elektow Páńskich iedno oſobliwe, czyſte, y nienáruſzone w niewinnośći źwierćiádło, wielkiego Wyznawcę, pieśćka (że ták rzekę) Chryſtuſowego, *Inquilinum cordis* Antoniego S: *ſpeculum ſine macula Dei operationis.* Grecka literá czyta; *Energiæ & efficacitatis.* W tym zwierciedle, w tym żywym obráźie, widzę inoperácyą y oſobliwą energią Boskiego Máieſtatu; kiedy nie tylko doskonáłość żyćia Chryſtuſowego, czyſtość, świątobliwość, miłość, y inſze heroiczne niedośćigłe cnoty w nim ſię mieſzczą, ále teſz y cáłey Troycy Przenayświętſzey niedoſtępnego świátłá y máieſtatu; przez dźiwną reflexyą w skutku iáśnieią w nim przymioty. A naprzod w tym czyſtym źwierćiedle, wydáie ſię w reflexyi y iáśnieie promień *à Patre luminum*, promień mowię wſzechmocności Oycowskiey *Omnipotentia Patris.* Wprawdźieć wſzyſtkie iſtotne przymioty y doskonáłośći Boskie ſa ſpolne y właſne wſzyſtkim trzemá Oſobom; y nie godźi ſię ich dźielić; iednák, że przez przywłaſzczenie przypiſuiemy Bogu Oycu wſzechmocność, Synowi mądrość, Duchowi S: zápał, álbo miłość. Jáśnieie tedy naprzod w tym dźiwnym Swiętym wſzechmocność Oycowska, ktora naywięcey wydáie ſię w znákách, cudách, y skutkách, ktore wſzelką moc y śiłę przyrodzoną przechodzą. Po tym świát uznawał moc, władzą, y Boſtwo Chryſtuſowe; kiedy przy naywyżſzey doskonáłośći żywotá, przy nauce niebieskiey wielkie cudá y znáki czynił; kiedy umárłych wskrzeſzał, czárty z ćiał ludzkich wygániał, ślepych oświecał, niemych, głuchych, trędowátych, kálekow leczył. Po tych go znákách promyſzczkiem łáski Bożey dotknięty u-
Ioan. 3 znał Kśiąże żydowskie, z pierwſzey ich rády, Nikodem; *Nemo hæc ſi-*
℣. 2 *gna (id eſt miracula,* tłumáczy Cornel:) *facere poteſt, quæ tu facis, niſi*
Cornel. *fuerit Deus cum eo:* te słowa oſtátnie ták czyta *Cornel: Niſi Dei auctoritate, ope, & omnipotentiâ fulciatur.* Ztąd go y Uczniowie iego naywięcey uznawáli, że był *Potens opere & ſermone*, y dźilnośćią, y mową
Lucæ 10 przemożny. Alec y ſam o ſobie rzekł Chryſtus: *Omnia tradita ſunt mi-*
℣. 220 *hi à Patre meo.* Anzelm S: czyta: *Omnipotens ſum ad facienda miracula:*
S. Anzel. wſzechmocny ieſtem ná czynienie cudow.

A ktoregoſz większego Cudotworcę tworzyć ſobie chcećie nád Antoniego Swiętego; ktorego *per Antonomaſiam* wſzyſtko Chrześćiáńſtwo dla wielkich Cudow Thaumáturgiem Pádewskim názywa: ſame náwet niewierne żydoſtwo, Pogáńſtwo Cudakiem, Dźiwakiem go zowie, depredykuie; ktoſzby wyliczył y zregeſtrował cudá y znáki iego; ktore y do tych czás po wſzyſtkim práwie świećie co dźień, co godźina, y ledwie nie co moment, czyni? nic ſię nie opárło śile, mo-

cy, y roskazániu Antoniego S: áni śmierć, áni błąd, áni żadne uciski y utrapienia, áni kálectwá, y śmiertelne choroby: co wszystko záwárł y wyráźił Bonáwenturá S: w tey o nim prozie: *Si quæris miracula; mors, error, calamitas, dæmon, lepra fugiunt; ægri surgunt sani: cedunt mare, vin cula; membra, resq; perditas petunt, & accipiunt juvenes & cani &c.* S. Bona. Sáme náwet żywioły posłuszne mu były: co pochodźiło z skutku pierworodney spráwiedliwośći, ná znák przywroconey pierwszey niewinnośći. Reflektuyćie się sami y powiedzćie: iáko wiele łask, poćiech w utrapieniách wászych y w zgubách rzeczy doczesnych, przez moc y zasługi tego Swiętego doznáiećie, *narrent hi qui sentiunt*: zgołá Antoni S: *Omnipotens ad facienda miracula*, iáśnieie w nim wszechmocność Oycowska ná czynienie cudow. Pytał kiedyś Bog spráwiedliwego Jobá: *Si habes brachium ut Deus*, ieżeli masz rámię iáko Bog. Lyran Iob. 40 ℣. 4 czytá: *Si habes virtutem ut Deus*: iedno to rámię Boskie, co moc, śiła y potęga iego: *Fecit potentiam in brachio suo*; iákoby chćiał rzec Pan Lyran. Lucæ 1 ℣. 15 Bog w tych słowách: nie możesz sobie dosiąc wszechmocnośći moiey; ukrocony iesteś w śiłách twoich. Widzę ia dźiś ten osobliwy przywiley Boski w Antonim S: że się stał rámieniem Boskim; *habens virtutem ut Deus*; nie tylko mocą, śiłą, y wszechmocnośćią iego utwierdzony ná czynienie cudow; ále, że y sam Bog, ktorego kráiu száty cáłe niebo y ziemiá udźwignąć nie mogą, pod ktorego Máiestatem zginá ią się Cherubinowie, często się wieszał ná rámionách iego, z ktorym się on mile pieśćił, y do siebie przytulał: *Circumdans eum quasi coronam sibi*, Iob. 31 ℣. 36 O! záprawdę Boskiego ná ten ćiężar rámienia było potrzebá: záczym pełen iest wszechmocnośći Oycowskiey. A kiedy ták przemożny iesteś wielki Cudotworco Antoni S: wznowże znáki, y pokaż cudá twoie: *Innova signa, & immuta mirabilia*, mowię słowámi Eccl. 30 ℣. 6 Káznodźiei Pánskiego: nie nowináć, iáko zá Kośćioł Chrystusow y cáłe Chrześćiáństwo, ták y zá Krolestwo násze Polskie wstawiáć się do Boskiego Máiestatu. Pámiętna do tych czás ná powietrzu áppárycya twoiá y osobliwa pomoc przećiwko wiárołomnemu Moskwićinowi pod Smoleńskiem, ktorą fortecá potężna w dźień y Uroczystość tego Swiętego iest wźięta zá czásow szczęśliwie pánuiącego Náiáśnieyszego Monárchy Zygmuntá III. y ztąd tenże pobożny Krol wźiął *motivum*; że nas tu ná tych piaskách pobożnośćią swoią y szczodrotą Páńską osadźił y fundował. Okázya fundacy- ey, Kon- wętu Wár- száwskiego OO. Re- formatow Fráncisz- ká S: Są iesz cze ślády wielkiego cudu, ktorego przepomnieć nie mogę. Pod czás Szwedzkiey inkursyi (w ktorych ręku y władzy miásto tuteczne Wárszáwá zostawáło) zgromadźiły się woyska Koronne, iákoby ie uwolnić z ręku nieprzyiaćielskich; więc pod czás tey obsydyi odpráwowáło się ná tym mieyscu nabożeństwo w dźień y Uroczystość tego Swiętego; wyszło z obozu ná to nabożeństwo nie máło przednieyszych Panow y Rycerstwá; ták, że tę wszystkę áreą przed Kośćiołem asz do samego wáłu zááćieśnili; postrzegłszy tego nieprzyiaćiel, á nie śmieiąc z murow się wychyláć, wyrychtowawszy ogromne dźiáło, ognistą kulę wypuśćił przećiwko ták záćieśnionemu ludowi: kula oná po murách się tylko párkánowych mieyscá tego *sinuosè* uwiiaiac, y dźiwnie odbiiaiąc, ćiężaru y impetu swego zápomniawszy, w piasku się *tandem* cmentarzowym Kośćiołká tego przy samey portce melac, żadney nie uczyniwszy szkody, moc swoię wyśiliła, y w nim się zágrzebiá; prawdzą się tu słowá Ieremiaszá: *qui posuit arenam terminum*: co wszyscy zá wielki cud uználi, y Ierem. 5 ℣. 22 pochwalili Bogá w Swiętym iego. Więc y teraz S: Oycze w śćiśnie

niu Oyczyzny náſzey, ponow znáki y cudá twoie, ſtaw ſię murem nieprzełamánym zá cáłym Chrześćiáńſtwem przećiwko záwźiętemu

Iudith. 9 pogáńſtwu: *Erige brachium tuum ſicut ab initio, & allide virtutem illorum*

℣. 11 *in virtute tua*; *cadat virtus eorum, qui promittunt ſe violare ſancta.* Podnieś rámię y udźieloną ſobie wſzechmocność; á zetrzyi moc y potęgę nieprzyiaćielską, hárdość y pychę ich; niech upádnie y zniſzczeie śiłá ich, ktorzy ſię grożą ruinowáć, gwałćić, y profanowáć Swiątnice Páńſkie, *conculcare ſancta*: wyzwol y uwolniy tych, ktorzy ięczą w łykách, káydánách, mocy pogáńſkiey: *Ejulabunt vim brachij tyrannorum:*

Iob. 35 Umocnii áſſyſtencyą twoią, *Clypeum fortem*; uczyń *inexpugnabile ſcu-*

℣. 9 *tum* Náiáśnieyſzego Monárchy przy długowiecznym zdrowiu y ſzczęśliwym Pánowániu ná záſzczyt, obronę, y poćiechę Páńſtwá tego: doday śiły, mocy, y odwagi Polſkiemu Rycerſtwu; áby ſię ſtáli iáko oſtry y twárdy kámień ná roſtrącenie tey ſtátuy, śiły pogáńſkiey.

Jáśnieie powtore y wydáie ſię w tym miſtycznym źwierćiedle Antonim S: promień y świátło mądrości Syná Bożego; ktory ſię názywa *ſapientia Patris.* Pięknie Mędrzec wyráźił, że nauká w mądrym

Eccl. 8 człowieku świeći iáko świátło, y wydáie ſię z uſt y twárzy iego: *Sa-*

℣. 1 *pientia hominis lucet in vultu ejus:* zgoła znáć po mowie mądrego. Znáć y w Antonim S: w ięzyku mowie, y uſtách iego iáśnieiącą wlaną mądrość Syná Bożego. Rzekłem, że świát nie tylko z cudow y znákow uznawał Chryſtuſa, że był od Bogá posłány; ále y z mądrośći, z opowiádánia nauki niebieskiey: *Potens opere & ſermone.* Antoni S: nie tylko był mocny w czynách cudownych; ále teſz y w mowie: wypadał z uſt iego promień y świátłość wláney mądrośći Syná Bożego, ná rozpędzenie grubych ćiemnośći, á ná oświecenie błędow y herezyi. Przyznał to Naywyżſzy Biskup Stolicy Apoſtolskiey, kiedy słucháiąc Kazánia iego, á bacząc w nim táką mądrość y oświecenie ná rozumie, názwał go Arką teſtámentu pełną táiemnic, pełną wlaney mądrośći y zákrytych táiemnic niebieskich. Muſiał iáko drugi Dágon Bożek pogáński, zuchwáły y uporny heretyk, z wymorzoną ośliçą ſwoią, cudem przekonány, upáść pod nogi tey Arki ádoruiąc rzetelną obecność Bogá wćielonego w Nayświętſzym SAKRAMENCIE. Przekonywał y wiązał nauką inſzych wielu heretykow, náwracáiąc ich do uznánia prawdy y wiáry Kátolicki: dla tego był názwány *perpetuus hæreticorum malleus*, uſtawicznym młotem heretykow y odſzczepieńcow. A ktoreſz ſię ſerce by skáliſte y naytwárdſze było, opárło młotowi temu? kruſzył iáko kámienie iákie w ćiężkich grzechách y nałogách záſtárzáłe ſumnienia; zmiękczył y ſamo ſerce tyráńskie Arzelina Pádewskiego, y iáko wilká drapieżnego chćiwego krwi Chrześćiáńskiey, przemienił w łáskáwego báránká: záczem mogł słuſznie mowić o ſobie z Proro-

Ierem. 23 kiem: *Verba mea, quaſi malleus conterens petram.* Z głoſu y mowy do-

℣. 29 chodźi wielmożnośći Máieſtatu Boskiego Krol Prorok: *Vox Domini*

Pſal. 28 *in virtute, vox Domini in magnificentia.* Grzegorz S. głoſem Oycowskim názywa Iednorodzonego Syná Bożego (*Vnigenitus Dei Filius eſt vox*

S. Greg. *Patris*) ktory od niego wiecznym wymowieniem álbo rodzeniem po-

Pſal. 28 chodźi. A kiedyſz to zábrzmiał ten głos Páński (*Vox Domini ſuper a-*

℣. 3 *quas multas, Deus majeſtatis intonuit*) nád wodámi; to ieſt, nád narodem żydowskim; nád gromádnym gminem y ludem, ktorzy ſię tyśiącámi

Luc. 23 gárneli do Chryſtuſa: *Sequebantur eum turbæ multæ*; ná słuchánie dźiwney

℣. 27 mądrośći, słodkiey y wdźięczney nauki iego niebieskiey; *aquæ populi* mul-

multi. Antoni S: Pádewski iáko głos Chrystusow, głos y promień Przedwieczney Mądrośći *Intonuit super aquas multas:* gromádźiło się do niego tyśiącámi ludźi po naukę, zbiegáły się cáłe miástá y Prowincye ná słuchánie Kázánia iego; á nie mogąc się zmieśćić po Kośćiołách, sálách, ulicách, y szerokich rynkách mieyskich, przykłádem Chrystusowym w pole wybiegał z wielką gromádą ludźi, rozchodźił się szeroko głos iego; bo iedná nábożna Mátroná (iáko świadczą Kroniki Zakonne) prágnąc Kazánia iego słyszeć, wybiegłszy tylko ná ganek; o dwie mili, właśnie iák zbliská wszystko rzetelnie Kazánie słyszáłá: *Intonuit super aquas multas:* bo nie tylko w sensie mistycznym, ále y w sensie reálnym pod Aryminem miástem Włoskim stánąwszy nád szerokiem morzem y nieprzeyzrzánymi wodámi, zwołał ryby y *monstra* morskie ná Kazánie swoie; ktore się záraz zbiegły; y uszykowawszy się szeregámi swymi, wprzod mnieysze, á potym większe, poty Kazánia iego słucháły, pokiey się im roziść nie pozwolił. A zátym iáwnie poznáć, iż nie tylko mocą Bogá Oycá niebieskiego, ále y mądrośćią Syná Bożego był nápełniony: *Potens opere & sermone.* Zápátruiąc się w duchu zdáleka oświecony Psalmistá S: wstępuiącemu do niebá po odpráwionym ná źiemi dźile zbáwienia nászego, z wielkim weselem y tryumfem Chrystusowi; doyzrzał, że ná Cherubinách Boską swoię záłożył konsystencyą: *Ascendit super Cherubin:* czemu nie ná Aniołách? álbo Seráphinách, Thronách, Mocárstwách &c. Domyśla się Dyonizius Areopágitá; że Cherubinowie są osobliwym sposobem wyobráżeniem Chrystusowym, wyrażáiąc ná sobie iego mądrość, dźilność, y insze doskonáłośći: *Felicissima societate dignatas intelligendum est* (słowá pomienionego Doktora) *quia, quantùm par est, Deificis illius virtutibus communicans. Cherub* według Grzegorzá S: tłumáczy się *plenitudo scientiæ,* zupełność nauki y mądrośći. Wedle zás inszych; *pretiosa pictura,* drogie málowánie. Powiedźiałem, że ná tym iákoby Boskim rámieniu, ná Antonim S: wieszał się często Wćielony Bog Chrystus Iezus, ulubioną sobie iákoby ná iednym Cherubinie zakłádáiąc konsystencyą; á zátym ták słodką y ták szczęśliwą udárowány z Iezusem społecznośćią, nápełniał się mądrośćią iego, wyrażáiąc oraz w sobie, iáko drogie málowánie cnot y doskonáłośći iego: *Deificis illius virtutibus communicans.* Szczęśliwe Luzytáńskie Krolestwo, szczęśliwa Ulissypono, ktoraś to świátło mądrośći wydałá niebu y świátu; szczęśliwe kráie Włoskie, Weneckie, y insze, ktoreśćie się násłucháły słodkiey wymowy y dźielnego głosu Antoniego S. Szczęśliwe miásto Pádewskie, ktoreś przez przykład, naukę, y żárliwe Kazánia tego nowego Apostołá, w wierze y pobożnośći Chrześćiáńskiey wźieło inkrement. Swiadczy poważny tłumácz Pismá Bożego *Cornel. à lapide* (okrom Kronik nászych Zakonnych) że każąc raz żárliwie ten Swięty pod czás Kwadragezymy cáłemu práwie miástu Pádewskiemu, ták Obywátelow miástá onego wzruszył do płáczu y pokuty, że licznemi turmámi wybiegáli ná rynki, y ulice, iáwnie się siekąc y ràniąc rożnemi instrumentámi, y wołáli płaczliwie *Misericordia, misericordia,* miłośierdźie, miłośierdźie: Y záraz z tey okázyi wszczęły się, osobliwie w Hebdomádę świętą publiczne processye y dyscypliny. O słodki y wdźięczny ięzyku! iáko ćię dáley mam sławić w żárliwośći swoiey, gdy mi samemu ięzyk milknie y ustawa: rzekę tylko ieszcze słowá Seraphickiego Bonáwentury S: *O benedicta lingva! quæ semper Deum benedixisti, & alios benedicere docuisti.* Náuczyłeś nas słodki ięzyku Theolo-

Psal. 17 ℣. 11

S. Dion. Areopag.

S. Greg.

Cornel. in Proph. majores fol. 832

ologii prá ktyczney, iáko pierwſzy w tym Zakonie Náuczyćiel, wźiąwſzy od Oyca S: to błogosłáwieństwo, *Placet ſtudium cum pietate*, podoba ſię nauka z pobożnośćią.

Ná oſtátek wydáie ſię y reflektuie w tym źwierćiedle, żywym obráźie TROYCY Przenayświętſzey, promień iáſnośći Duchá Swiętego. Poſpolićie Duch S: nie tylko názywa ſię oświecáiącą iáſnośćią; Philos. Trinſme. ále teſz goráiącym y zápaláiącym promieniem. *Monas genuit Monadem; & in ſe ſuum reflexit ardorem:* napiſał Philozoph *Triſmegiſtus:* áleć Iſaiæ. 4 ℣. 4 y Prorok Páński Izáiaſz zowie go *Spiritum ardoris*. Vatabl. *Vatablus* czyta, *Spiritus incendij*. Uczony dokłada Cornel. *Cornel*: *id eſt charitatis tum Divinæ, tum noſtræ, nobiſq; infuſæ, quâ nos incendit, carniſq; vitia & carnonomata adurit*. Duch S: nie tylko ieſt miłośćią Boską *ad intra, amor notionalis*; ále teſz y *ad extra* wznieca w nas, y ſercách náſzych zápał ogniſtey miłośći; ktorym wyſtępki, grzechy, pożądliwośći, y karcze złych nałogow wypala. A czy ſię ten promień Duchá S: *ardoris & incendij* nie záiskrzył y nie záiaśniał w ſercu Antoniego S: to ieſt, miłośći Boskiey y náſzey? bo, co do Boskiey miłośći, ktoryſz może być więkſzy dokument, iáko wzgárdá żywotá? chęć, prágnienie, y odwagá ná Męczeństwo dla Imienia iego; ktory poſpolićie nazywáią Doktorowie Swięći: *Eximium fortitudinis & charitatis actum*: ledwie co Antoni S: nieprzełamáney wiary Kátolickiey *Athleta* (militując ieſzcze w Regule Auguſtyná S: w doskonáłym Zakonie) usłyſzał, iſz Bráćia Mnieyśi, powſtáiące Zakonu Fránćiſzká S: pierwiaſtki, krew ſwoię przelali w Márochium dla świádectwá Imienia Iezuſowego, záraz ſię S. Bona. zápalił krwią Męczeńską iáko słoń do bitwy: *Rumor ad Antonium volat non inanis*: ták ſię w nim ſerce rozgorzáło promieniem Duchá S: że ſię nie mogł uſpokoić, aſzby był w ſobie on zápał włáſną krwią ſwoią zálał z miłośći ku Chryſtuſowi: *Fervet ad martyrium, dum Rex terræ ſævit; ſed hoc deſiderium ſuum non implevit; de quo Rex regnantium aliud decrevit*. Idem Nie zeſzło Antoniemu S: ná rezolucyi y odwádze do Męczeństwá; by byłá táka wola, konkurs, y diſpozycya Boska: y tu ſię o nim słuſznie rzec mogą one słowá: *Non martyrio voluntas, ſed voluntati martyrium defuit*. Y nie może ſię lekkośći iákiey, álbo nieuwadze tránslácya do Zakonu Fránćiſzká S: przypiſáć; ále oſobliwemu zápałowi Duchá S. Wydawał ſię y *ad extra* ten zápał w miłośći náſzey, álbo bliźniego w Antonim S: kiedy z wielką żárliwośćią ſzukał zbáwienia duſz ludzkich, prowádząc do pokuty y polepſzenia żywotá, nie tylko żárliwemy słowámi; ále y dźiwnym cnot przykłádem, uprzątáiąc karcze złych nałogow ſwawolnych ludźi, ſtrofuiąc y upo-S. Bona. mináiąc duchem Apoſtolskim káżdego bez reſpektu; *Loquens magnis, parvulis, veritatis, jaculis æquè feriebat*. Słowá iego były ogniſte y prze-Eccl. 48 ℣. 1 nikáiące iáko drugiego Eliaſzá: *Verbum ejus, quaſi facula ardebat*: rzucał iáko pioruny ogniſte ná zapał ſerc ludzkich; *ſimili voce tonans Antonius*; á záwſze przy głębokiey y nayniżſzey pokorze; y im bárźiey ſię rozchodźiłá ná świát sławá świątobliwośći y żárliwośći iego; tym bárźiey ſię upokarzał. Dźiwną iákąś dał Pan Bog náturę świátłom niebieskim; że ráczey ná doł ku źiemi, á nie ku gorze świecą; y by w naygłębſze foſſy y ſtudnie promienie ſwoie wpuſzczáią; świátło záś źiemskie álbo elementárne, záwſze ſię bierze ku gorze, ku ſpherze ſwoiey, y prędzey zágáśnie, niż ſię da do źiemi nákłonić. Swiátło to źiemskie, wyraża ludźi świátowych, Imioná wielkie: ktorzy w ſplendorách ſwoich, iáko *lumina*, iáśnieią; iednák ſię záwſze wyniosłośćią y ámbi-

ámbicyą do gory biorą: *Superbia eorum ascendit semper*: rozumieiąc się być nieśmiertelnymi; á oto prętko wszystkę ich iásność y splendor, okropny ćień śmierći zárzuca y gáśi; y rzkomo nieśmiertelną ich sławę y pámiątkę wieczną, niepámięći potrząsa prochem: *Periit memoria eorum cum sonitu.* Pámiątká ich iáko dźwięk iáki zgineła; ktorego ledwie usłyszysz, á iuż go nie masz: świátłá záś niebieskie wyrażáią ludźi Swiętych, bogomyślnych, u świátá wzgárdzonych y zá ćmionych; ále Bogu iáśnieiących, ktorzy w przepáśćistey pokorze iásność swoię ukrywáią. Jáko dźisieyszy Cudotworny Antoni Swięty pełen świátłá, pełen promieni y iásnośći Boskiey, pełen łáski y dárow nádprzyrodzonych; á przećię mowi Bonáwenturá Swięty: *Tantum in se Divinæ gratiæ lumen abscondebat.* Táił y pokrywał te iásne promienie świątobliwośći swoiey y nauki niebieskiey, głęboką pokorą wpuszczáiąc się iák w przepáść iáką do grzeszących (poniewasz grzech iest iedną przepáśćią) áby ich był oświećił á do pokuty zá grzechy y do Bogá przerażáiącą mową swoią y żárliwem Kazániem náwroćił. Inwentował kiedyś Archimedes sławny Máthemátyk ták misterne źwierćiádło; ktore gdy przećiwko promieniom słonecznym wystáwił, rożne czyniło zápały. Dáleko misternieysze to źwierćiádło Antoni S: bo nie z ludzkiego, ále z sámego Duchá Swiętego wynálazku; w ktorym promienie, zápału y iásnośći swoiey przedźiwną wyráźił reflexyą ná záiskrzenie serc ludzkich (*Lucens & ardens*) świecąc y goreiąc, iákośćie iuż o tym rzetelnie słyszeli. Psal. 9 ℣. 7 S.Bona.

Więc tedy osobliwy Thaumáturgu przedźiwnych y cudownych dźił Boskich Antoni Swięty, ponieważ zostáiesz osobliwemi sámego Bogá w Troycy nierozdźielnie iedynego osobliwych Attrybutow, álbo włásnośći oświecony promieniámi, spraw to przemożną instáncyą twoią, áby z teyże reflexyi, ná tobie wszechmocnośćią Boską wykonterfetowáney, choć przynamniey *secundarium lumen* świátłá powtornego, *per derivationem* mogły się ná sercách nászych wyráźić promienie. Niechay się tedy pokaże promień *Omnipotentiæ Patris* wszechmocnośći Oycowskiey, ná mocną záwsze walkę, nie tylko przećiwko náiázdom nieprzyiaćioł dusz nászych, ále też ná sercách náiáśnieyszych Monárchow y Wodzow woysk Chrześćiáńskich, ná poniżenie y pohańbienie wyniosłośći hárdego Bissurmáninà przećiwko Kośćiołowi Bożemu: *Qui exasperant; non exaltentur in semetipsis.* Niech záiáśnieie y drugi promień *Sapientiæ Filij*, mądrośći y wiádomośći ná rozumách nászych, osobliwie zámieszánego sámych między sobą Chrześćiáństwá, ná uznánie prawdy, słusznośći, y spráwiedliwośći interessow swoich; áby się zápátrywáli ná koniec y ostátki pospolićie fatálne y nieszczęśliwe rosterkow y niezgod domowych: *Vtinam saperent & intelligerent, ac novissima providerent.* W ostátku niech nas rozgrzeie y trzeći promień, *Ardor Spiritûs Sancti*; ábyśmy zostawszy rozpáleni ogniem miłośći Bogá, miłośći bliźniego, żárliwośći o konserwácyą Kośćiołow świętych, dobrá pospolitego, uwolnienia kiedyszkolwiek z ták ćiężkich y niesłusznych oppressyi ták dawno ućiśnionego pospolstwá. A ták zostawszy, y tu świátłá nádprzyrodzonego promieniámi oraz y ogniem miłośći Boskiey zágrzani, ná potym w chwale wiekuistey, przedźiwney oney wizyi y fruicyi Bogá w społecznośći Swiętych iego, ná wieki zážywáć mogli. Amen. Psal. 65 ℣. 7 Deuth. 32 ℣. 29

KAZANIE

Ná dźień S. Piotrá z Alkántáry.

Nolite timere pusillus grex; quia complacuit Patri vestro dare vobis regnum.

Lucæ 11.

Nie lękay się máła trzodko; bo się podobáło Oycu wászemu, dáć wam Krolestwo.

A Ktoraż mogłá bydź skutecznieyszá z słodkich ust Iezusowych poćiechá, ná umocnienie wybráney, máluśieńkiey Trzodki, serc mowię Apostolskich, á w nich oraz wszystkich Elektow, w wszelkich przećiwnośćiách? iáko kiedy im upodobánie Oycá przedwiecznego opowiádáiąc, wieczne niezmierney odpłáty, y rádośći, zgotowáne Krolestwo stáwia przed oczy: *Complacuit Patri vestro dare vobis regnum.* Pospolićie źiemscy, świátowi, polityczni Monárchowie, y Wodzowie wielcy, pod czás wálney woyny, zwykli obietnicámi, żołdu, honorow, y wszelką do ukontentowánia wdźięcznośćią, do bitwy, y re-
Chrisol. serm. 22 zolucyi ánimowáć Rycerstwo: *Præmia statuuntur his semper, quibus certamina dura proponuntur.* Byłá tá *praxis*, y zwyczay, iesźcze u stárych narodow; że przed Rycerstwem prezentowáno korony: *Civicas, castrenses, Murales, Obsidionales &c.* Wypráwuie Zbáwićiel nász Chrystus Iezus, Pan, Krol, Monárchá niebá, y źiemie, Głowá wszystkich Wybránych, Wodz niezwyćiężony, Pan woienny: *Ecce Dominus quasi*
Exod. 15 *vir pugnator:* wyborną káwálerya, máluśieńką Trzodkę Uczniow, y
℣. 3 Apostołow swoich, ná wszystek świát, przećiwko záwźiętym Tyránnom, y zuchwáłemu Pogáństwu, *quasi morti destinatos*, ná srogie wymyślne śmierći, y męczeństwá, ná krzyże, miecze, ná ostre strzały, ogniste kraty, y wszelkie prześládowánia. Więc áby nieustrászonym sercem opowiádáli prawdźiwą z niebá naukę, y Wiárę S. roznośili, iáko drogie, wybráne naczynia Nayśw: Imię iego, między dźikie, grube narody, ktore Bogá nie znáły; áby oświecáli świát y uwalniáli od ćiemnośći błędow opowiádániem Ewángelii S: á oraz y doskonáłym żywotem; ánimuie ich, y stawia przed oczy, iuż nie żołd doczesny, álbo iáką zápłátę znikomą, ále sámo niebo, y Krolestwo wieczne: *Complacuit Patri vestro dare vobis regnum.* O Krolestwo nigdy nie ustáiące! pełne skárbow, ná wszystkę wieczność nieprzebránych! pełne poćiech, y rádośći niewysłowionych! bo y umysł, y serce ludzkie iesźcze nie weszły; bo złote iábłko! o Korono nigdy nie zwiędłá! droższa nád wszystkie cacká świátowe, nád połyskuiące się dyámenćiki álbo insze kámyszczki; zgołá nád wszystkie szácunki; z ktorą się by naywyższe przysługi, śćiśnienia, męki, y śmierći, porownáć nie mogą: *Non sunt condignæ passiones hujus temporis ad futuram gloriam*, iákoż o ćię gonitw, álbo zawodow nie czynić? Iednák się trzebá wprzod z wielką
Isaiæ 5 rezolucyą cáłym sercem, y áfektem wiązáć do opoki: *Attendite ad*
℣. 1 *petram*,

petram, de qua excisi estis. Do iákieyż to opoki? *Petra autem erat Chri-* 1 Corint.
stus: do Chrystusá sámego, do naydoskonálszego żywotá, do zasług, 10. ℣. 4
krwie, y naydroższych ran iego; tám sobie ná wieczność obieráiąc
mieysce, *in foraminibus petræ.* Z tey to opoki wykrzesáni są wszyscy
Wybráni *excisi estis* z zasług, y z ćiáłá Iezusowego, przez rożne instru-
mentá záiádłey Synágogi żydowskiey, iáko twárde dyámenty, álbo o-
stre krzemienie: *Et vos tanquam lapides vivi*: ktore rzuca Chrystus 1 Petr. 2
ná świát, ná roztrącenie, y zruinowánie świátowey wyniosłośći, ná
skruszenie twárdego, nieużytego sercá: *Vt adamantem, & silicem dedi* Ezech. 3
faciem tuam: mowił kiedyś Bog do Proroká. Dla tego y Chrystus Pry- ℣. 9
máſá Kośćiołá swoiego názwał opoką dla nieporuszoney státecznośći:
Et super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam, Piotr S. z Alkántáry
cnot niedośćigłych, Wyznawcá Chrystusow, wzor pokuty w niewin-
nośći, prawdźiwy śćisłey Reguły Fránćiszká S. náśládowcá, y Refor-
mátor, czyli się nie przywiązał cáłym sercem, y áfektem, do tey nay-
droższey opoki; y owszew sam się nieiáko w opokę przemienił: Imię
iego od opoki; urodzenie szláscheckie ná opoce: *In extrema Dura.*
A dopieroż żyćie iego doskonáłe, y wysoka bogomyślność, stánowiłá
go w ránách Iezusowych w serdeczney kompássyi: *Quasi columba nidi-
ficans in petra.* Tenći to kámyk wykrzesány z opoki: *Abscissus lapis de
petra*, ktory rzućiłá ręká Boska ná uderzenie y roztrącenie státuy oney
z bogátych kruszcow uláney, máluczkośćią swoią, pokorą, wzgárdą u
świátá, dobrowolnym ubostwem, y dźiwną ostrośćią żywotá: *Pariterq;
confracta sunt: æs, argentum, & aurum, & redacta sunt in favillam.* W ten
czás się to stáło, kiedy przykłádem iego, porzucáło co żywo złoto,
srebro, dostátki, odbiegáiąc máiętnośći, ćisneli się ná pokutę; y po-
prawę żywotá, do ubostwá Piotrá S. z Alkántáry, oddáiąc *coronam pro
cinere*, wymieniáiąc iáśne bławaty, miękkie iedwabie, ákſamity, zá
popieláſtą, szárą siermięgę. Roztrącáły się o ten kámyczek brzydkie
Herezye, y *Schismata*, ámbicye, wczásy, delicye świátowe. Nie chćiał-
bym ia przećię S. M. áby dźiś przy Uroczystośći swoiey, y nabożeń-
stwie wászym, ten S. y łáskáwy Oćiec; żywy obraz Seráphickiego
Pátryárchy, miał się komu stáć nieużytym kámieniem, álbo twárdą opoką
ná roztrącenie: *in ruinam & in petram scandali*; ále ráczey ná powstá-
nie, ná ochłodę, y záſilenie dusz wászych. Więc z tey mistyczney o-
poki, trzy fontány słodkopłynące wyprowádźić zechcę. Zá łáską, y
dárem Duchá Swiętego.

Ktożby się z opoki iákiego wdźięcznego likworu, álbo słodko
płynącey spodźiewał fontány? Opoká twárda, y sucha, nie ma w so-
bie humoru, álbo wilgoći; prędzey z niey ogień wykrzeszesz; álbo się
zá śilnym uderzeniem skruszy, ániżeli z siebie likwor iáki wyda. Dla
czegoż nie nádáłá się śieybá onemu Ewángelicznemu Gospodarzowi,
gdy rzućił źiárno ná opokę; tylko, że nie miáło wigoru, zniszczeć, y Lucæ. 8
uschnąć musiáło: *aliud cecidit supra petram, & natum aruit; quia non ha-* ℣. 6
bebat humorem. Kto spoyzrzy nabożnym okiem, y áfektem ná Piotrá
S. z Alkántáry, ktorego obraz, y konterfet prawdźiwy w ołtarzyku
widźićie, zá wielki prezent z Hiszpánii przywieźiony nayiáśnieysze-
mu Monárſze Polskiemu S. P. Zygmuntowi III. ktory, iáko miłośći-
wy Fundátor mieyscá tego, oddał go z nabożeństwá do Kośćiołá; kto
mowię wlepi oczy y áfekt w tego Swiętego, wysuszonego, wywię-
dłego, śćisłym umartwieniem, czyli nie uzna, że bárźiey do iákiey su-
chey opoki, álbo uwiędłey gáłązki podobnieyszy (*aridæ radici similis*)
ániżeli do człowieká, do twarzy ludzkiey; ázátym sobie pomyśli, że

z tych ſuchych kośći, po ktorych ſię tylko skorá powlekłá; z tego S: Ciáłá ták zmartwionego nie ſpodźiewáć ſię fontány iákiey słodkopłynącey: nie tráćmy iednák nádźiei; muſzą by naytwárdſze y nayſuſzſze opoki w obfite rozpływáć ſię źrzodłá, y cáłe z ſiebie wydawáć ieźiorá, gdy Boska wſzechmocność, y łáská iego nayświętſza przyſtąpi:
Pſal. 113 ℣. 8 *Qui convertit petram in ſtagna aquarum.* Wſpomina Text S: że wychodząc liczny bárzo lud Izráelski, wielkiemi ſzeregámi, ná Pokolenia,
Exod. 17 ℣. 3 Domy, y Fámilie podźieliwſzy ſię, y porządkiem uſzykowawſzy, iáko obozem iákim z puſzczy, zá Boskim ordynánſem ku źiemi obiecáney; gdy tráfili ná kray, y źiemię opoczyſtą, bezwodną, poczeli ſzemráć ná Moyżeſza: *Sitivit populus præ aquæ penuria, & murmuravit contra Moyſen.* (Tákći to záwſze ná Pány y Wodze, padáią cenſury, y querymonie) ścíśniony Moyżeſz udáie ſię do Páná Bogá (*clamavit Moyſes ad Dominum*) każe mu tedy Bog wźiąć rozgę, álbo laskę, y uderzyć w opokę: *Tolle tecum virgam, percutieſq; petram.* Zá ktorym uderzeniem
Num. 20 ℣. 11 wytryſnęły z opoki obfite źrzodłá wody: *Egreſſæ ſunt aquæ largiſſimæ.* S. M. mogłćibym tych opłákánych czáſow ściśnione, nędzne poſpolſtwo, ubogich poddánych názwáć tą ſuchą opoką, z ktorych wſzyſtek prawie wigor wyſsány, wyćiſniony, częśćią przez exákcye, przez żołnierskie przechody, y máiáczenia; częśćią przez niełáskáwe ſamego
Ezech. 37 ℣. 14 niebá influencye; ledwieby ich nie názwáć ſuchemi kośćiámi: *Oſſa arida;* á przećięż zá uderzeniem nie dyskretnych, niemiłośiernych Pánow laską, kiiem, álbo żołnierskim obuchem wytryskáć z ſiebie wody muſzą; ále wiećie iákie? porażáiące, y ſame przebiiáiące niebá; łzy
Pſal. 11 ℣. 6 mowię gorzkie álbo pot krwáwy, wołaiące o pomſtę do Bogá: *Propter gemitum pauperum, nunc exurgam dicit Dominus.* Nie chcę iednák od miſtyczney opoki Piotrá S. z Alkántáry odſtępowáć: Iák skoro tylko iuż nie láská Moyżeſzá; ále nayśw: Łáská Chryſtuſowá vderzyłá w tę
Deut. 8 ℣. 15 opokę, w ſerce mowię Piotrá S. z Alkántáry (lubo záwſze było skłonne do woli Iezuſowey) zárázem *eduxit rivos de petra,* wytryſnęły trzy fontány ná ochłodę duſz náſzych.

A naprzod z tey miſtyczney opoki wytryska źrzodło zbáwienne: *Aqua compunctionis.* Wodá łez, ſerdeczney skruchy, y pokuty, Ták
Caſſiodorus. uczony *Caſſiod:* názywa pokutę S: *Fletus & pœnitentia eſt lavacrum culparum, & ablutio peccatorum.* Łzy pokutnę ſą to iędną łáźnią zbáwienną; ſą żywą wodą zmywáiącą wſzelkie mákuły grzechowe, wſzelkie ná duſzy ſproſności. Grzegorz Swięty Nánzyánzeński nazywa ią powodźią, y oczyſzczeniem z niepráwośći cáłego świátá: *Peccati diluvium, & mundi expiamentum.* Ildephonſus przydáie: *Nihil ita diluit maculam criminis, quàm lacryma pœnitentis.* Nic ták nie czyśći przez grzech zábrudzonego ſercá, iáko łzá pokutuiącego. Dźiwuie ſię Bernárdyn Seneński; czemu Piotr S: pierwſzy Apoſtoł, y Głowá Apoſtołow, záprzawſzy ſię Páná Iezuſa, á potym uznawſzy grzech, y upadek ſwoy, nie rzućił ſię do modlitwy, do prośby, y pokorney ſuppliki; ále
S. Bernar. Senen. do płáczu? y záraz odpowiáda ſobie: *Audio Petrum flentem amarè, non audio orantem; quia lacryma amara flectit Omnipotentem.* Nic maſz nic śilnieyſzego ná zniewolenie Bogá, gdy ſię ná grzeſznego zágniewa, nád ſame łzy pokutne. Wſzák y Mágdáleną S. nie ináczey związáłá nogi Iezuſowe, że iey w grzechách nie zdeptał, tylko świętemi, pokutne-
S. Hieron. mi łzámi. Przeto y Hieronim S. nápiſał: *Oratio Deum lenit, ſed lacryma cogit; hæc unit, ſed illa pungit.* Kto zwáży ſerdeczną skruchę, y niezwyczáyną pokutę Piotrá S. z Alkántáry, zdumieć ſię muśi; bo y ſam

Ko-

Kośćioł zá dźiwną ią w dźiśieyszey Kollekćie rozumie: *Deus qui Beatum Petrum Confessorem tuum, admirabilis pœnitentiæ, & altissimæ contemplationis munere illustrare dignatus es*: Toż y Historya żyćia iego świádczy, że się pokazał świátu, iáko dźiwowisko iedno: *Portentum Pœnitentiæ.* Hist. vitæ
Nigdy ten S: przynamniey śmiertelnie nie zgrzeszył: Bo záraz w dźiećińśtwie iásne cnot świętych, y świątobliwośći, iáko drugi Mikołay Mireński, *Electus ab utero, sanctus à puero*, pokázował ślády; á przećięż ták ostrą wźiął przed się pokutę. Ieszcze szostego roku dźiećińśtwá swego nie dopędzał, á iuż się ná gorące modlitwy, y wysokie wzbiiał bogomyślnośći, iáko gołąbek ieden w niebieskie zaglądáiąc okná; iákby się wszystek w Bogu ponurzáiąc: *Vt in Deo totus absorptus, interdum totus extra se raperetur*; á dopieroż w czerstwey młodośći swoiey, militując w śćisłey Regule Fránćiszká S. Pátryárchy, nieprzekonány od świátá, y czártá, Chrystusow Atletá, álbo zapáśnik, własnemu ćiáłu, iáko domowemu, á szkodliwemu bárzo nieprzyiaćielowi wypowiedźiał woynę: *Atrox corpori suo tanquam infensissimo hosti bellum indixit*: áby był wszystkie zmysły, wszystkie áfekty związał w poddáństwo rozumowi, wymyślnemi nędźił, suszył ćiáło swoie mortyfikácyámi: iuż to ostremi dyscyplinami, áż do krwie srogo się biczuiąc, iuż czućiem, y niespániem, miásto wezgłowká miękkiego, twárdy kámień pod głowę swoię podkládáiąc; iuż postem ták nieznosnym, y niezwyczaynym, że się tylko káwáłkiem chlebá, y to máłym kontentował, á żeby w nim był nie miał smáku, przykłádem pokutuiącego Krolá Proroká, popiołem go álbo piołynem posypował: *Cinerem tanquam panem manducabam.* Przez ośm dni czásem żadnego nie brał pośiłku y pokármu, samą się niebieską pośiláiąc kontemplácyą. Łáncuszek ostry, á drudzy piszą, że cáły páncerz żelázny, przez lat dwádźieśćia wrosły w ćiáło swoie nośił; wedle świádectwá Tereffy S. Penitentki iego. W głowę raz od iedney niezbożney niewiásty srodze kámieniem zrániony zá to że ośiełek iego gdy szedł do Rzymu, zerwał listek kápusty; ták ćierpliwie onę wzgárdę, y ránę przyiął, że ná kolána przypadłszy, záiádłą niewiástę przeprośił, y wyznał winę swoię. Wszystek práwie krwią pluszczał, ráżąc nogi swoie bose, po ćierniách, y opokách ostrych; á gdy tákie rázy odnośił, rozumiał, że iákoby roże naywdźięcznieysze zbierał. Zgołá, dniáby mi nie stáło, nie tylko tey puł godźiny, gdyby mi przyszło iego wyliczáć umartwienia, y ostrość pokuty; poniewaź, y sami przyśiężni świádkowie w Proceśie Kánonizácyi iego wyznawáli; że niepodobna wymowić y wypisáć co ten Swięty, wielki miłośnik Chrystusow dobrowolnie ućierpiał. O iáko z tey opoki żywe łez láły się potoki! iáko się rozpływał w kompunkcyi! w skrusze serdeczney: nie oschły nigdy z łez powieki iego, ktore doskonáła miłość ku Bogu, serdeczna przećiwko męce Iezusowey kompássya, á potym żal zá grzechy, nie ták włáśne, iáko cudze, zá grzechy mowię cáłego świátá, wyćiskał, y prásował. Ziśćiły się w nim one słowá Prorockie o Boskiey dobroći, ktory wiąże, ćieśni, y rozszerza kiedy chce sercá ludzkie: *Dirupisti petram, & fluxerunt aquæ.* Nam to K, M. ná ogromny przykład, y zbáwienną poćiechę; á żebyśmy z tey mistyczney opoki czerpáli te żywe wody; z tego niewinnego Penitentá wzruszáiąc się do pokuty zá grzechy nász wielce záwinieni, zdobywáli się ná skruchę, y łzy serdeczne, ná obmyćie sprosnośći nászych. A ieżeli grzeszny człowiecze, nie możesz z Piotrem S: álbo pokutuiącą Mágdáleną gorzko zápłákáć, nie masz dáru, álbo łá-

Hist. vitæ — Ibidem — Psal. 101 ℣. 10 — Psal. 104 ℣. 11

Mmmmm ski

ski Bo żey do łez wylewánia, rzewniyże ſobie gorzko w ſercu twoim, wzdycháiąc o miłośierdźie.

Płynie powtore z tey świętey opoki źrzodło, álbo fontáná słodkiego wybornego miodu. Dość podźiwienia, gdy ſuche opoki wody z ſiebie wydáią; á dopieroż gdy ſię w słodki miod rozpływáią. Ktoż widźiał kiedy z opoki miod płynący? á przećięż Bog dobrotliwy uczynił kiedyś ten fawor wybránemu ludowi ſwemu; że ich z opoki mio-
Deut. 32 ℣. 13 dem do ſytośći nákarmił. Iáko świádczy text S: *Sugent mel de petra.*
Pſal. 80 ℣. 17 Toż y Pſalmiſtá S. nápiſał: *De petra melle ſaturavit eos.* Elektom to Páńskim ná wſzyſtkę wieczność zgotowána w figurze tá fontáná (*Sugent mel de petra*) pośiechy rozumiem, y nieuſtáiące rádośći, delicye, y niewymowne roskoſzy w chwale niebieskiey z Nayświętſzey Opoki ſamego Chryſtuſa; ktoremi słodźi ſię pokutá S, wſzelkie przećiwnośći, y umartwienia. Mać wprawdźie y świát słodyczy ſwoie; ma wczáſy, doſtátki, delicye, honory, ktoremi do ſiebie nęći, y ſercá ludzkie niewoli, ima iáko głupie ná lepie ptaſzętá; y zdáłyby ſię coś, tylko że ſię w momenćie kończą, á zá ſobą śmierć poćiągáią. Ná iedney tylko rożcce Ionáthás Krolewic nád zákazánie Oycá ſwego miodu liznąwſzy,
1 Reg. 14 ℣. 43 wſzy, miał śmierć ponieść: *Guſtans guſtavi parùm mellis, & ecce morior.* Pokutá záś S: umartwienie ćiáłá, y oſtrość żywotá, choć ſię zda tro, chę ćiężka, y przykra, ále ſię w ſamę słodycz przemienia. Słona, y gorzka ieſt w morzu wodá; á przećię, gdy ią słońce rozrzedźiwſzy, w obłoku ku niebu podnieſie, w słodki deſzcz przemienia. Ták y łzy pokutne, gdy ie ręká Boska oćiera, á do niebá przenośi wdźięcznie
S. Bernar. słodnieią: że ſię nimi ſami Aniołowie SS. záſiláią: *Lacrymæ pœnitentium vinum ſunt Angelorum.* Symboliſtá ieden orzech w łupinie odmalowawſzy, przydał inskrypcyą: *Amaro ſub cortice dulcis:* pod gorzką łupiną albo skorupą słodka máſſa. Umartwienie ćiáłá y pokutá S: ieſt to iáko iedná skorupá, iedná łupiná gorzka, ále w niey ſię słodkość niebieska utáiłá. O czym nadobnie Hieronim S: *Quomodo nux*
S. Hieron. *amariſſimum habet corticem, & teſtâ duriſſimâ cingitur, ſic omnis correptio, & labor continentiæ amara quidem videtur ad præſens, ſed fructus parit dulciſſimos.* Drugi tákże Impreźiſtá odmálował ſzyſzak żołnierski, ktory po woynie, dobiwſzy ſię pokoiu, ná śćiánie záwieśił; á ono pſzczołki około niego zálátuią, w nim ſię iák w włáſnym ulu roią, y wdźięcznym go plaſtrem miodu zárabiáią, to przydawſzy *Epigraphe: Dat mella poſt bella.* Chcąc wyrázić, że ſobie dopiero żołnierz bonuie, y słodyczy záżywa, kiedy po bitwie, zwyćięſtwie, álbo służbie żołnierskiey w domu ſobie w pokoiu goſpodáruie, y ſzyſzak z głowy zkłada:
S. Ambr. de viduis. *Nam & cōfectis miles ſtipendijs, arma deponit,* przypomináiac ſobie odwági, żyćia niebeſpieczeńſtwá, trudy, y niewczáſy, poniewaź *dulce eſt reminiſci malorum.* *Andreas Alciatus* do tey imprezy przypiſał te cztery wierſze:

Andreas Alciátus.

En galea, intrepidus quam miles geſſerat; & quæ
Sæpiùs hoſtili ſparſa cruore fuit:
Partâ pace, apibus tenuis conceſſit in uſum
Alveoli; atq; favos, grataq; mella gerit.
Ten ſzyſzak, co go żołnierz odważny záżywał;
Y często nieprzyiaćioł krwią skropiony bywał.
Po nábytym pokoiu, pſzczołkom pozwolony
Miáſto ulá; ieſt wdźięcznym miodem zárobiony.

Ták właśnie y Bog ſam czyni z Elektámi ſwymi: *Poſt bella dat mella:*

po

powálney utarczce, y wygrány woynie, ktora ná cáłe życie ludzkie z grzechu zpłynęła, z ćiáłem, świátem, y czártem (*Militia est vita hominis super terram*) miodem nápawa; y niewymowną słodkośćią, pociech, y rádośći nigdy nieskończonych nápełnia w wiecznym, pożądánym pokoiu; do ktorego nikt przyść nie może, tylko przez rożne y wielkie odwagi: *Non transit ad summam pacem, ubi summum silentium est, nisi qui magno strepitu priùs cum suis vitijs belligeraverit.* Dźiwna rzecz że niebieska Oblubienicá, upátrzywszy w nayukochánszym Oblubieńcu wszelką urodę y ozdobę, wszystkie pociechy, y rádośći swoie, wszystkie w nim zkoncentrowawszy áfekty, przyrownáłá go do snopká iedney gorzkiey miry: *Fasciculus myrrhæ dilectus meus mihi.* Ieżeli ukochány, wdźięczny, y słodki, ktorego y samá wymowá słodka: *Eloquium tuum dulce*; á iákże przykry, y gorzki być może? Dáłá nam do wyrozumienia tá S: Oblubienicá; że kto chce być uczestnikiem, chwáły, pociech, delicyi, y słodkośći Oblubieńcá niebieskiego; trzebá żeby mu był wprzod snopkiem miry w gorzkich łzách, y pokućie, w śćiśnieniu, w postách, nędzách, y kłopotách świátá tego: Tak to mieysce wytłumáczył Bernad S: *Myrrha amara res, dura, & aspera tribulationem significat; erit quandoq; nobis ingens cumulus gloriæ, qui modò est fasciculus myrrhæ.* Prętko tá gorzkość minie, á w wieczną chwałę, rádość, y wesele się przemieni; trudy, y prace ustáną, á wiecznym się nágrodzą pokoiem: *Ad tempus laboras, in æternum non laborabis; brevis est molestia tua, æterna erit beatitudo tua; ad modicùm doles, sine fine gaudebis*: mowię słowámi Augustyná S. Piotr S: z Alkántáry w ostrości żyćia swego, obfituiący w łáski, y dáry Boskie, pełen był záwsze wnętrznych pociech ná duszy, pełen słodyczy niebieskich; rozpływáło się w nim serce w miłośći Iezusowey, w ieden wdźięczny plastrzyk słodkiego miodu; słodźiły mu się wszelkie umartwienia, nádźieią niepochybną chwały niebieskiey, słodkie mu były ostre łáńcuszki, dyscypliny, ćiernie, kámienie: *Lapides torrentis illi dulces fuerunt.* Nágrodźiły mu się łzy pokutne, niespánia, czućia, posty, wzgárdá u świátá, niezmierną chwałą, y rádośćią. Przemienił mu się ten drogi snopek miry, *in cumulum gloriæ*, do ktorego gdy się iuż duszá z zmartwionego ćiáłá wydźieráłá, widomą samey Troyce Przenayświętszey, wzywáiącey go do siebie ná gody, uraczony obecnośćią, z wielkim weselem wykrzyknął one słowá z Proroka: *Lætatus sum in his quæ dicta sunt mihi, in domum Domini ibimus.* Zapominam ćię tysiąc rázy świećie, *munde immunde*; á idę do domu Páńskiego bez gránic, idę z weselem do wiecznych rádośći. A potym iák prętko duszá iego S: z ćiáłá wyszłá pokazał się Teresie S. Penitentce swoiey w niezmierney iásnośći, upewniáiąc ią, że po trudách żyćia swego doczesnego, idźie prosto ná wieczny odpoczynek. Przydáiąc te słowa: *O felix pœnitentia! quæ tantam mihi promeruit gloriam.* O szczęśliwa pokuto! szczęśliwe łzy! szczęśliwe umartwienia moie! ktore mi táką słodycz, táką chwałę, y poćiechę ziednáły. Trzebáby mi tu ná dálszy dowod świątobliwośći Piotrá S. z Alkántáry, á zátym, y chwały iego w niebie wspomnieć wielkie cudá (bo ich trudno przeliczyć) ktore ten Swięty czynił; ále żebym nie przedłużył, odsyłam do Historyi i zyćia, y do processu Kánonizácyi iego. A ku końcu zmierzáiąc.

Ná ostátek baczę trzećią fontánę, ktora z tey S. wytryska opoki; to iest obfitość oleiu: nie *paradoxum* mowię. Były ták szczęśliwe wieki, że się ludowi Bożemu twárde opoki, nie tylko w wodę, y słodki

Iob. 7 ℣. 1

S. Aug. in Psal. 9

Cant. 1 ℣. 12

S. Bern.

S. Aug. Conc 2 in Psal. 36

Psal. 121 ℣. 1

Mmmmm 2

Deut. 32 ℣. 13 ki miod, ále y w oley rozpływáły. O czym text S: *Oleumq́; de ſaxo duriſſimo.* Zá czáſow tákże Auguſtá Októwiáná blisko przed národzeniem Chryſtuſowym, w iedney Auſteryi, ktora ſię názywáłá: *Taberna meritoria*, wypłynelo źrzodło obfite oleiu, ktore cáły dźień płynąc náſtárczyło bráć, y czerpáć káżdemu do woli. Oley w Piśmie Bożym według DD SS. wyraża nam miłoſierdźie, y politowánie ku bliźniemu: *Oleum vulnera curare conſvevit; per illud ergo miſericordiæ bonum ſignificatur.* Dla tego naymiłoſiernieyſzego Sámárytáná niebieskiego, ktory śmiertelnie zránionego człowieká, nálawſzy w rány iego oleiu, zasług, y krwie ſwoiey naydroższey, miłoſiernie zleczył, ſamo Imię iego do oleiu przyrownáłá Oblubienicá S: *Oleum effuſum nomen tuum.* Rozlány w miłoſierdźiu ná wſzyſtek świát oley ieſt Imię twoie Swięte. Piotr S. z Alkántáry czy nie był pełen oleiu miłoſierdźia, pełen litośći ku bliźniemu? co ták wiele wyświádczáią dobrodźieyſtw, kiedy nie tylko duſze ludzkie, dźiwnym żywotá doskonáłego przykłádem, wlaną náuką, y słodkim Kazániem pozyskowáł Bogu ná S: wieczność: *Mirabilis hic Apoſtolicus pœnitentiæ præco, potens opere & ſermone, fructus pertulit pro animarum ſalute.* Ale też y śmiertelne ná ćiele leczył choroby: ślepych oświecał, ułomnych, y kálikow ſtawiał ná nogi; zfátygowánym w roboćie, lub w podroży pośiłek cudownie obmyślał, y od śmierći uwalniał: *Plures gravi morbo laborantes à mortis periculo liberavit*: ták, że ſię wielkim hurmem zbiegał, y gárnął lud do niego, á pátrząc ná cudá wielkie ktore czynił, nowym go Apoſtołem od Bogá posłánym názywáli. Cieſzył ſię kiedyś, y ſzczyćił tym Job Sprawiedliwy, że mu iákaś dźiwna opoká obfićie oleiem płynełá, y onegoż czerpáiącemu z niey náſtárczáłá: *Fundebat mihi petra rivos olei.* Możem ſię y my słuſznie ćieſzyć y ſzczyćić tą miſtyczną opoką, z ktorey nigdy oleiu politowánia, rátunku w przygodách, y miłoſierdźia nie przebierzemy. Wſzák to ſam Chryſtus obiáwił Tereſśie S. Penitentce iego; że o cokolwiek zbáwiennego kto w Imię tego Swiętego o demnie prośić będźie; uprośi, y wyżebrze z miłoſierdźia mego. Więc ćię Swięty Oycze pokornie proſiemy, náprzod żebyś wźiął w protekcyą y opiekę twoię Kroleſtwo náſze, y cáłe Chrześćiáńſtwo, záſzczycáiąc nas poważną inſtáncyą twoią od gniewu Boskiego, od Pogáńſtwá, y nieprzyiáznych narodow. A potym rzucamy duſze, y ſercá náſze pod obronę twoię; ktore ieżli ieſzcze ſą skáliſte, uproś nam łáskę u Bogá, ktoraby skutecznie uderzyłá w tę opokę twárdych zákámiáłośći náſzych, ná wytryśnienie łez pokutnych, y ná zmyćie mákuł grzechowych; żebyſmy z tobą tu ſię w oſtrey pokućie ćwicząc, y ćiáłá náſze martwiąc, mogli być uczeſtnikámi wieczney z tobą chwały.

A M E N.

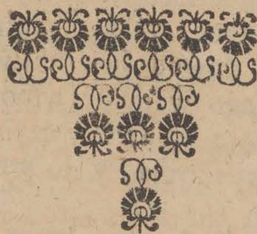
Euſeb. in Chron. Oroſius lib. 6 c. 19

S.Greg. in lib. 4 Reg. c. 15

Cant. 1 ℣. 8

Ex Brev.

Iob. 29 ℣. 6



KA-

KAZANIE

Ná Poniedźiáłek Swiąteczny.

Sic Deus dilexit mundum.

Joan. 3

Ták Bog umiłował świát.

PRzy bogátey dźiśieyszey donátywie y wielorákiey dystrybućie rozlicznych łask y dárow Duchá Przenayświętszego, ktoremi wszystek świát ubogáćił y nápełnił, naypierwszy y naywyższy iest upominek álbo dar, doskonáła miłość Páná Bogá wszechmogącego: *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis.* Chlubi się Apostoł S: w liśćie swoim do Rzymian. Słyszeliśćie dniá wczoráyszego w texćie Ewángelii Swiętey, iáko sobie ulubione serc nászych przybytki poświęćił Duch S: *per insessionem, & per impletionem*: Przez posiężenie y nápełnienie; áleć to *Activa* (to iest z strony sámego Duchá Swiętego) sanktyfikácya, ktora nie poświęći człowieká, ieżeli się *passivè* do tego z wolą swoią mieć nie będźie. Duch S: iest ogniem miłośći; lecz ieżeli człowiek iest grzeszny, ieżeli ma serce oźiębłe y lodowáte, nie przypuśći tego ogniá do siebie, áni go przyimie; trudno się ma záiskrzyć, trudno ma co zbáwiennego w sercu iego spráwić w tákowym sprzećiwiániu się y rezystencyi: *Et quomodo creatura quæcunq; rationalis aliter, nisi amando Creatorem, potuit unquam vel potest sanctificari?* upomina dowćipny Rupertus Opát Tuiteński. Duch S: iest wprawdźie miłośćią, álbowiem iest Bogiem, á Bog iest miłośćią: *Deus charitas est*, ále się do oźiębłego sercá by naymniey nie przywiąże, ktore się Boską nie chce zágrzáć miłośćią. Nоćił nie dawno z Psalmistą Kośćioł S: powszechny: *Ascendens Christus in altum, dedit dona hominibus.* Wstępuiąc Chrystus ná wysokośći, rozdał dáry ludźiom; á ták dána iest w moc Duchowi Przenayśw: dystrybuta dárow, y łásk hoynośći Chrystusowey, z ktorey *dividit singulis, prout vult*, według Apostołá S. Więc, gdy nam dniá dźiśieyszego Ewángelia S: głośi nayzacnieyszy między inszymi dárámi, *donum amoris*, drogi y wdźięczny bálsam miłośći Bożey: *Sic Deus dilexit mundum*, ták Bog umiłował świát, áby nim nápełnił *in odorem suavitatis* ná zapách słodkośći sercá násze; pozwole ia niegodny ná tym Kazániu nieudolnego ięzyká mego zá instrument Duchowi Przenayśw: ná wlanie w sercá słucháczá mego tego naydroższego likworu miłośći Bożey. Rácz tylko sam Duchu Przenayśw: y ćiemnośći rozumu mego oświećić, *Accende lumen sensibus*, y tym dárem sercá násze nápełnić: *Infunde amorem cordibus.*

ad Rom. 5.

Rupert. Abb. in cap. 1 Matt.

Psal. 167

Chcąc iáko nayrzetelniey wyráźić istotę miłośći Boskiey Oblubienicá niebieska, táki, w kántyku swoim przyspiewuiąc sobie, dáłá iey hieroglifik álbo symbolum: *Oleum effusum nomen tuum: ideo adolescentulæ dilexerunt te.* Oley wylany imię twoie: dla tegosz młodźiuchne Pánienki, to iest, dusze niewinne, zákocháły się w tobie. Coby tu zá pára-

Cant. 1

párágon, álbo porownánie oleiu wylánego z imieniem Oblubieńcá
Cornel. à lap. in Cant. niebieskiego było; uczony *Cornel: à lap:* rozumie z inszymi Expozytorámi nie tylko oley pospolity z owocu oliwkowego, ále oleiek z kàżdego kwiátu y źiołká wonieiącego wyćiśniony álbo wydystylowány likwor, ktory pospolićie zowiemy sokiem, á Medycy *quintam essentiam.* Subtelny zás Orygenes konferuiąc imię Oblubieńcá niebieskiego z o-
Origenes. leykiem w práśie wytłoczonym, powiáda: *Nisi Christus, velut unguentum, se se in torculari exinanivisset, capere illum nullus in sua illa Divinitatis plenitudine potuisset.* Gdyby był Chrystus iáko oleiek drogi, w práśie przy męce swoiey siebie nie wyniszczył, żaden by go był w oney swoiey Bostwá zupełnośći nie mogł poiąć. A Bernard S: dokłada mowiąc:
S. Bern. in Cant. *Effusio Christi, nomen ejus facit amabile;* wylánie Chrystusá, Imię iego czyni nam wdźięcznym; iákoby chćiał wyráźić: ná ten czás Zbáwićielu nász Chryste Iezu, Imię twoie rozlánym uczyniłeś bálsámem, álbo oleykiem, gdyś siebie sámego dla miłośći nászey wyniszczył; kiedyś w práśie męki twoiey okrutney śćiśniony, *usq; ad quintam essentiam* wydał oleiek naydroższy, krwi twoiey przenayświętszey z ćiáłá twoiego do ostátniey kropelki wyławszy; gdyś Imię twoie święte y wdźięczną wonią iego, przez Apostoły po wszystkim rozniosł świećie; gdyś nieprzebráne łáski twoiey, y miłośći skárby po wszystkich rozproszył narodách, á zátymeś sercá ludzkie do siebie poćiągnął: *Trahe nos post te; curremus in odorem unguentorum tuorum:* poćiągniy y nas tákże, pobieżemy zá tobą z ochotą ná zapách ták wdźięcznych oleykow twoich. Miłość tedy Chrystusowa wylána przez wćielenie y mękę iego, iest to *effusum oleum quinta essentia* bálsámu wdźięcznego, ktorym nas do siebie poćiąga: *Sic Deus dilexit mundum,* ták Bog umiłował świát, iż się wszystek w ogniu miłośći nászey iáko wosk iáki roztopił, álbo iáko wdźięczny oley rozlał: *Oleum effusum nomen tuum.* Y ták iákoby stosuiąc się do tey inwencyi Oblubienicy niebieskiey choć pogáński Filozof Plato, ták miłość opisał: *Amor est profusionis & desiderij Pater.* Miłość iest początkiem wylánia y prágnienia: iednákże iábym rozumiał, że wprzod miał ten Filozof położyć ten termin *desiderij,* prágnienia; á potym *profusionis,* to iest wylewánia: gdyż wprzod kto ma prágnąć nábyć dobr iákich, ániżeli ich ná kogo wylać, álbo szczodrobliwie udźielać; czemuż tedy táką Filozof czyni tránspozycyą? y záprawdę dość mądrze chćiał wyráźić náturę miłośći; álbowiem káżdy miłośnik szczerze y prawdźiwie bliźniego kocháiący, nie ma iákoby terminu w udźieleniu y wylewániu dobrodźieystw swoich, ále záwsze zostáie w prágnieniu więcey á więcey udźieláć wszelkich dobr dilektowi swoiemu. Oto nam dniá dźisieyszego żywy prototyp y doskonáły obraz wystáwuie przed oczy miłośći Bożey Ewángelistá S: *Sic Deus dilexit mundum, ut Filium suum unigenitum daret.* Ták Bog umiłował świat, iż Syná swego Iednorodzonego wydał dla niego. Czyliż tu nie wielka profuzya tey łáski y miłośći Boskiey przećiwko świátu? kiedy się wylał iáko oleiek álbo drogi bálsam w nieográniczoney ku nam miłośći, w wydániu Syná swego Iednorodzonego. Lecz przy tym, tym więcey á więcey prágnie nam świádczyć, kiedy y teraz ták obfite y przezacne *charismatum dona,* dáry
Iohel. 2 łáski swoiey przez Duchá S: ná nas wszystkich wylewa: *Effundam Spiritum meum super omnem carnem:* mowi sam u Proroká. Dáie nam Duchá swego przenayśw: ktory iest iákoby *quinta essentia* (że ták rzekę) miłośći iego: *Nexus Patris & Filij:* dáie nam miłość swoię prowokuiąc

iąc nas przez to do oddáwánia sobie wzáiemną miłośći wdźięcznośćią. Y ktoż tu będźie ták bárzo niebacznym, nie życząc sobie áby do sercá iego ten drogi mogł spłynąć bálsam? kto ták będźie oźiębłym nie przypuszczáiąc iákiey iskierki ogniá miłośći Bożey, ná rospálenie wzáiemnym ku Bogu miłośći twoiey ogniem;

Rożne wynayduią Elogiá miłośći Bożey w sercách ludzkich rozlániey, Doktorowie Swięći; Augustyn S: zowie ią wagą, álbo ćiężárem, ktorego do ważenia záżywáią: *Amor meus pondus meum, illo feror quocunq; feror*: Miłość moiá, wagá moia; tam mnie unośi, kędy mnie serce rádo podnośi; iákoby chćiał rzec: tyle ważysz przed Bogiem człowiecze, ile waży miłość Boska w sercu twoim; im większa sercá twoiego miłośći będźie wagá; tym szczęśliwszym y ważnieyszym przed Bogiem zostániesz, kiedy ćię przy śmierći ná szali spráwiedliwośći Boskiey położą. Záczym z pilnośćią wielką o ten ważny y złoty gwint szczerey miłośći Boskiey stáráć się mamy; áby snać komu przy śmierći nie rzeczono, iáko kiedyś Krolowi Bábilońskiemu Báltázárowi: *Appensus es in statera, & inventus es minus habens*: włożony iesteś ná wagę, y ználeźiony zostałeś mniey máiący: Insza wersya czyta: *Nihil habens* nic nie máiący. Grzegorz S: (iáko świádczy Hugo Cardinal: in Ps. 24) tákie *encomium* dáie miłośći: *Machina cordis vis amoris*: windá sercá iest moc miłośći: y coż tu proszę zá proporcya miłośći do máchiny, álbo windy? Reflęktuyćie się iednák kiedy owo rzemieślnik iáki biegły, Architekt mądry, wystáwuiąc budynek wspániáły y wysoki, ná wćiągnienie lubo to kámieni wielkich, lubo drzewá ćiężkiego, buduie ná to windę álbo máchinę obrotną y misterną, ktoraby y nayćięższy kámień álbo drzewo mogł ná gorę wprowádźić, á ták do tákowey máchiny álludował miłość Boską Grzegorz S: *Vis amoris est machina cordis.* Azaż tego ná sobie nie doznáiemy? álbowiem zostawszy kto nieznośnemi ćiężkich grzechow, iákoby kámieni iákich, ćiężarámi ász do sámego nayglębszego piekielnego dna przyćiśniony, co proszę tákowy ćiężar do gory podnieść może, ieżeli nie miłość Boska? kiedy ią ten Architekt niebieski, Bog dobrotliwy iáko máchinę álbo windę iáką w sercu człowieká grzesznego wystáwi: Y ztądći Ian S: mowi: *Charitas cooperit multitudinem peccatorum.* Przyćiska kogo ćiężki grzech łákomstwá, skárby y pieniądze wielkie, włośći obszerne, dostátki, bogáctwá niezliczone; woły ná niego iáko chcesz, przegrażay strászliwym sądem Boskim, w ostátku y sámym piekłem; dármo, nic tákowego ćiężáru ruszyć z mieyscá nie może: niechayże ieno zá miłośierdźiem Boskim dotknie człowieká ogień miłośći Boskiey; áliśći záraz táki ćiężar wzgorę ku Bogu swoiemu podnośić się będźie, przez windę áfektu owego niegdyś Zácheuszá: *Ecce dimidium bonorum meorum Domine do pauperibus; & si quem in aliquo defraudavi, reddo quadruplum.* Oto połowicę dobr moich Pánie dáie ubogim: á ieżelim kogo w czym podszedł, wrácam we czwornasob. Jest kto grzechem lubieżnośći, álbo iákim inszym złym nałogiem w rozpustách, roskoszách ćielesnych pogrążony, nie poruszy go z mieysca áni owá strászna Páwłá Swiętego fulminácya: *Quoniam qui talia agunt, regnum Dei non consequentur*: ktorzy się w tákowym kále báwią, Krolestwá Bożego nie pośiędą: niechże iedno Bog wszechmogący miłośći swoiey do sercá tákowych przywiąże máchinę; w iednym momenćie, w iedney máłey godźinie z tákowey káłuży źiemskich roskoszy, ćielesnych żądz y ućiech,

S. Aug:

Daniel. 5

S. Greg.

5 Gal.

ćiech, áfekt ich ku niebieskim ućiechom prawdźiwym duszy swoiey roskoszom podniesiony zostánie; wołáiąc tym bárźiey o pomoc do
Psal. 68 Bogá: *Salvum me fac Deus, quoniam intraverunt aquæ usq; ad animam meam: infixus sum in limo profundi.* Rátuy mnie Boże; álbowiem zátopiły gwałtowne wody duszę moię: ulgnąłem w głębokiey kałuży roskoszy ćielesnych. Ták niegdyś doznawszy tego ná sobie Augu-
S. Aug. in lib. 9 Confess. cap. 1 styn S: wyznáie przed Bogiem swoim: *Domine ego servus tuus, ego servus tuus, & Filius Ancillæ tuæ*: Pánie ia iestem sługą twoim, sługą twoim y synem służebnicy twoiey: *Quàm svave mihi subitò factum est carere svavitatibus nugarum! quas amittere metus fuerat, jam dimittere gaudium erat: Ejiciebas enim à me tu vera & summa svavitas, ejiciebas & intrabas pro eis omni voluptate dulcior, sed non carni & sangvini.* O iákoć mi prętko zásmákowáło zostawáć bez tych słodkośći y poćiech obłudnych ná tym zdrádliwym świećie! ktorem z boiáźnią opuszczał; iużem one z ochotą y weselem opuśćił: boś ie ty oddalał o demnie prawdźiwa y naywyższa słodkośći; oddalałeś ie sam wchodząc do sercá moiego słodszy nád wszelką roskosz y ućiechy pomyślne, lecz nie ćiáłu y krwi iego, ále samemu Duchowi.

Záprawdę potrzebná to náder tákowa máchiná, álbo windá miłośći Boskiey w sercu ludzkim, bez ktorey żaden się z ćiężaru márnośći, dobr y ućiech świátá tego podźwignąć, żaden się do niebá wy-
1 ad Corin. 13 windowáć nie może: *Si charitatem non habuero; nihil sum, nihil mihi prodest*, mowi Apostoł S: choćbym miał wszystkie cnoty, nayostrzeysze mortyfikácye záchował, choćbym y wszystkie dobrá moie ná ubogie rozdał; choćbym też w ostátku y w ogniu samym zgorzał; ieżeli to nie poydźie z miłośći ku Bogu, nic mi to nie pomoże, y ná nic
Ibidem. mi się nie przyda: *Etsi distribuero in cibos pauperum omnes facultates meas, etsi tradidero corpus meum ita ut ardeam, charitatem autem non habuero, nihil mihi prodest*: w ostátku niech y samemi ná przykład Mágdáleny grzesznice łzámi nogi obmyię Jezusowe; ieżeli to nie weźmie początku swego z tey nayzacnieyszey cnoty miłośći Boskiey, y to mi do zbáwienia bynamniey nie pomoże. Wyráźne o tym dáie Zbáwićiel świádectwo o Mágdálenie pokutuiącey, kiedy mowi: *Dimissa sunt ei peccata multa, quia dilexit multùm*; nie mowię, *quia flevit multum*, dáiąc przyczynę odpuszczenia iey wielu grzechow dlá tego iż wiele zámiłowáłá, á nie dla tego iż wiele płákáłá. Zkąd pięknie
S. Greg. Pap. hō. 33. Grzegorz S: Papież: *Incendit planè peccati rubiginem, qui ardet valde per amoris ignem*: wypala práwie táki ná duszy swoiey rdzę grzechu, ktory usilnie goreie ogniem miłośći Bożey.

Liv. Flor. in libr. histo. Wspomina *Livius Florus* w historyách swoich: iáko czásu pewnego w Rzymie otworzyłá się strászna y głęboka przepáść srogiem ogniem pałáiąca, prętko zguba wszystkiemu grożąc miástu; czym zátrwożone bárzo zostawszy, kiedy się rádzą bałwánow swoich iákoby temu zábieżeć; odnieśli tákowe *oraculum* od Apollina: áby w tę przepáść rzecz tákowa ná ugászenie ták srogiego ogniá wrzucona byłá, ktoraby naykosztownieysza y nayzácnieysza w cáłym Rzymie znaydowałá się: rzucáli tedy w on pożar, kto co miał naydroższego, złoto, srebro, perły, naydroższe kleynoty, áby się tylko przy zdrowiu y cáłośći ták wspániáłego ná wszystek świát miástá zostáli: lecz gdy to wszystko nic nie pomogło, á ogień co raz się szerzył; zátym nayzacnieyszy ná on czás Rzymiánin imieniem *Curtius* rzecze do ludźi: nie zrozumieliśćie Bogow intencyi, iż człowiek godny, iest to rzecz

nay-

naykosztownieysza, záczym ten ma być wrzucony w strászną otchłań: ná co gdy wszyscy przestrászeni odważyć się nie śmieli; sam *Curtius* ták był kocháiący Oyczyzny swoiey, isz ná iey konserwácyą wskoczył w pałáiącą przepáść, á ták stawszy się przyiemną Bogom swoim ofiárą, ták srogi pożar ugáśił. Zgotował Bog ná nas zá grzechy násze głęboką bárzo, nieugászonemi ná wieki płomieniami pałáiącą piekielną przepáść: *Ignis ante ipsum præcedet, & inflammabit in circuitu inimicos ejus*: groźi imieniem Boskim Krol S: Dawid; y rzuca iuż nie raz, lubo niewidomie, ná spalenie y zniszczenie cáłego świátá gwałtowne gniewu swoiego piorunow ognie przez ręce Anielskie, áby nas wzdy przez to mogł pobudźić do pokuty zá grzechy, do satisfakcyi zá winny násze: o czym upewnia Ian S: *Et quartus Angelus effudit phialam suam in solem, & datum est illi æstu affligere homines & igni: & æstuaverunt homines æstu magno, & blasphemaverunt Nomen Dei: neq; egerunt pœnitentiam.*

Więc tedy Kátolicy moi nie czekaymy ták surowey y strászney káry Boskiey wiszącey nád námi: nie bądźmy ták oćiętymi y zátwárdźiáłymi w złych nałogách grzechowych; ále gdy dniá dźisieyszego poprzedza łáskáwy niezmierney przepáśći y głębokośći miłośći Boskiey ku nám Duchá Przenayświętszego płomień, rzucaymy się weń czym prędzey przy łzách pokutnych: rzucaymy y podawaymy ochotnie skruszone sercá násze ná wypalenie wszelkich złych żądzy w tym mistycznym ogniu, ofiáruiąc ie ná wdźięczne *holocaustum* álbo cáłopalną ofiárę zupełney uprzeymośći y miłośći samemu Duchowi Swiętemu; á ták skutecznie da Pan Bog ugáśiemy nie tylko on wieczny przepáśći piekielney pożar, czekáiącey ná wieczną káre grzesznych; ále też y ten doczesny gniewu Bożego, ktory nam częstokroć zá grzechy násze dogrzewa, zátłumiemy płomień: *flammam comburentem peccatores*, płomień pożeráiący grzesznikow. Amen. Psal. 105

KAZANIE,

Ná Piątek przed wtorą Niedźielą Postną, ná Zamku w Káplicy Krolewskiey pod czás Koronnego Seymu miáne.

Hominem non habeo.

Joan. 5

Człowieká nie mam.

A Czyli słusznie u iednego dźisieyszego Ewángelicznego káleki cáła Jerozolimá y Rzeczpospolita Izráelska ná táką pádłá censurę, że w niey człowieká nie było? Czy nie imposturę zárzućił ten páráliżem ruszony (według zdánia Chryzostomá S:) ná ták ludne Krolestwo? w ktorym nie tysiącámi, ále millionámi liczyć było

ludźi potrzebá. Máłoli było w Jerozolimie w ták głownym mieśćie y sławnym ná cáły świát Metropolim czułych Pásterzow? mądrych konsiliárzow, biegłych ſtátyſtow, ćiekáwych Politykow? O nich ći
Baruch. 2 to kiedyś przez Proroká rzeczono; *Dabo eis cor, & intelligent:* á czemuſz ten kálèká ſtyskuie *Hominem non habeo*; nie mam człowieká: z Cháldeyskiego textu czytáią ſię te słowá: *Non habeo miſericordem. Tigurina: Non habeo benignum:* Do tákiey nieſzczęśliwośći przyſzłá przed oſtatnią zgubą y ruiną ſwoią Jerozolimá; że nie miáłá łáskáwego; nie miáłá miłoſiernego człowieká: Nie dźiwuię ſię tedy, że ten dźiſieyſzy káleká nie mogąc ſię przez lat trzydźieśći y ośm doczekáć lutośćiwego człowieká, ktoryby go był záprowádźił y ochynął w ſadzawce od Bogá uprzywileiowáney: *In Piſcina probatica* ná uleczenie kálectwá y choroby iego; żáli ſię y ſtyskuie: *Hominem non habeo. Arab* czyta: *Non eſt mihi homo:* áſz ſię doczekał nayłáskáwſzego, naymiłoſiernieyſzego człowieká oraz y Bogá ná źiemi: *Verè neceſſarius erat*
S. Aug. *ille homo ad ſalutem*; (słowá Auguſtyná S:) *ſed homo ille, qui & Deus eſt*: záprawdę potrzebny to był człowiek do zbáwienia; ále ten człowiek, ktory y Bogiem ieſt: y záraz ſwoie ku temu kálece wyświadczył miłoſierdźie, kiedy dźilnym słowem ſwoim, zleczył chorobę y kálectwo iego; *ſurge, tolle grabatum tuum, & ambula.* Mogłáś kiedyś słuſzniey ty ſtrapiona Polsko, dáley niż przez lat czterdźieśći w ćiężkich pároxyzmách ſchorzáła skáleczona, skołátána miła Oyczyzno żalić ſię y ſtyskowáć, *Hominem non habeo*, żeś przez ten czás utrapienia twego nie miáłá człowieká, ktoryby ćię był dźwignął y podał ći rękę do záchowánia cáłośći twoiey; tych iednák czáſow ſtyskowáć nie możeſz, ponieważ máſz bobrotliwego, łáskáwego, miłoſiernego Páná y Oycá, *cui cura de omnibus*; tylko bez oporu chwyćić ſię łáskáwey ręki y zdrowey rády iego Páńskiey, á choć w oſtátnim práwie náchyleniu do zguby y ruiny, nie deſperowáć y nie opuſzczáć ręku:
Soph. 3 *Non diſſolvantur manus tuæ; Dominus in medio tui fortis ipſe ſalvabit.* Powiáda Ewángelia Swięta, że nád tą ſadzawką nie tylko ten ieden ſchorzáły káleká, ále wiele inſzych chorych, ślepych, ułomnych czekáło ná poruſzenie wody od Anioła, zá ktorym bráłá moc iákąś táiemną od Bogá do uleczenia wſzelkich chorob: *Iacebat multitudo magna langventium, cæcorum, claudorum, aridorum, expectantium motum aquæ.* Podobno S. M. nie ieden z nas ſchorzał, y skáleczał ná duſzy, oſobliwie pod czás ſwawolney chwili y mięſopuſtu, nie ieden uſterknął, nie ieden zálſnął w ſwawoli y rozpuśćie, utráćił świátło
Sap. 2 rozumne: *Excæcavit eos malitia eorum.* Nie iedeń ochramiał, okulá-
Psal. 17 wiał w skokách y pląſach: *Claudicaverunt à ſemitis ſuis.* Nie ieden o-
Nume. 11 ſechł ná duſzy y utráćił wigor łáski Boskiey: *Anima noſtra arida eſt.* Záczym trzebáby nam ſię ochynąć w tey zbáwienney ſadzawce ná zleczenie ták ćiężkich chorob y kálectwá; á ieżeli nie máſz ták miłoſiernego człowieká, wezmę ia ná ſię tę funkcyą y ten miłoſierny uczynek; że was iáko kálekow do tey ſadzawki záprowádzę y w niey ochynę ná zdrowie y pożytek zbáwienny:

Niechcę ſię rozwodźić zkąd tá ſadzawká, *Piſcina probatica*, álbo z greckiego *Natatoria* wźięłá początek; doſyć mi powiedźieć zdanie
Tract. 120 Auguſtyna Swiętego, że tę ſadzawkę Krol Salomon przy kośćiele, wielkim nákłádem zbudowánym, dla wygody w posługách kośćielnych wyſtawił, *pro miniſterio templi:* że zás ták byłá od Bogá uprzywileiowána, iſz zá poruſzeniem Anielskim wſzelkie leczyłá choroby,

y gdy

y gdy się w niey kto wprzod ochynął, záraz by naywiększą złożony chorobą ozdrowiał; *sanus fiebat, à quacunq; detinebatur infirmitate*, świadczy Ewángelia S: znáć że coś wielkiego w táiemnicy ukázowáłá. A naprzod domyśla się Chryzostom S: że figurowáłá Sákráment Chrztu S: funduiąc się ná texćie Syryiskim, ktory miásto tego, *Piscina*, czyta *Baptisterium* álbo *Lavacrum*. W tey zbáwienney fontánie odradzamy się ná żywot wieczny; leczemy zádáną śmiertelną ránę duszom nászym od iádowitego żądłá wężá piekielnego w pierwszych Rodźicách nászych; zmywamy wszystkie mákuły, ták pierworodnego, iako y áktuálnego grzechu (dokładam dla doyzrzáłych) *Mundans (nos) lavacro aquæ in verbo vitæ*. Przybieramy iak znowu ná się przez grzech poglozowány obraz Boski ná podobieństwo Syná Bożego, *Conformes imagini Filij Dei*; y stáiemy się z nim społdźiedźicámi niebá. Záś uczony *Cassiodorus* przydáie, że tá *Probatica* nie tylko wyrażáłá Chrzest S: wodny, ále tesz *Baptismum Flaminis*, to iest, źrzodło pokuty S: *Fletus & pœnitentia, est lavacrum culparum, & ablutio peccatorum*, mowi tenże Doktor. Nie mász skutecznieyszey sadzawki y zbáwiennieyszego źrzodłá po Chrzćie S: ná oczyszczenie z grzechow, ná zgłádzenie wszelkich ná duszy sprosnośći nád iednę prawdźiwą pokutę y łzy skruszonego sercá. Párágonuie nádobnie Chryzost: S: z Augustyná S: do tey Probátyki, pokutę S: *Quemadmodum illa Piscina sanabat langvores corporis, ita & pœnitentia sanat langvores animi, leprosos curat, sanitatem auget; claudis gressum, cæcis restituit visum; vitia fugat, virtutes exornat, mentem munit & roborat*: te są prawi skutki pokuty świętey, że wszelkie ná duszy spędza choroby; trędowátych, kálekow, ślepych leczy, występki umarza, á w cnotách umacnia y gruntuie. Wylicza tych kálekow, ná duszy schorzáłych wielebny Bedá: *Cæci sunt, qui scientiæ lumine carent; claudi, qui ad ea quæ jubentur implenda, vires non habent; aridi, qui supernæ dilectionis pingvedine carent*. Slepymi są ći, ktorzy nie máią w sobie świátłá nauki y mądrośći niebieskiey; chromi, álbo kuláwieiący, ktorzy ná wykonánie y pełnienie roskázow Boskich osłábieli, oschli, ktorzy w sercu swoim nie máią Boskiey y bliźniego miłośći.

Ad Eph. 5

Cassiod.

libr. de Pœnit.

Tract. 17 in Ioan.

Pisze Jozephus stáry Historyk, że tá sadzawká, ktorą názywa *stagnum Salomonis*, naywięcey ná to przy kośćiele służyłá, że w niey płokano, chędożono, y umywano wszystkie bydlątká, ktore miáły poyść Bogu ná ofiárę; bo się nie godźiło nic zeszpeconego iemu ofiárowáć: *Immaculata offeretis omnia* dla tego *probatica* z textu Greckiego tłumáczy się *pecuaria*. Ludźie ná świećie żyiący są to iáko iedne bydlątká w oczách Boskich: *Nos autem populus ejus, & oves pascuæ ejus*; y sam Pan Bog ták nas názywa u Proroká: *Vos autem greges mei, greges pascuæ meæ homines estis*. Ták Krol Ierozolimski Dawid w pokorze iednym się przed Bogiem bydlątkiem poczytał: *ut jumentum factus sum coram te*: z tych bydlątek Bog żąda ofiáry; *Numquid manducabo carnes taurorum, aut sangvinem hircorum potabo? immola Deo sacrificium laudis*: ieżeli tedy chcemy być miłą y wdźięczną ofiárą Bogu, mamy być bez rugi y wszelkiey zmázy, iáko nas upomina Apostoł: *Satagite immaculati & inviolati inveniri ei in pace*: á ieżeli kto z nas iákim grzechem, swawolą, y rospustą zábrudźił sumnienie, záczernił serce swoie; ináczey się Bogu ná ofiárę nie zeydźie, ász się w tey zbáwienney łáźni, w sadzawce álbo źrzodle pokuty S: y łez pokutnych ochynie. Do tey sadzawki ukázuie nam drogę sam Bog przez Proroká swego: *Lavamini*,

Nume. 28

Psal. 34

Ezech. 34

Psal. 72

1 Petr. 2

Isai. 1 *ni, mundi estote; auferte malum cogitationum vestrarum ab oculis meis; quiescite agere perverse.* Uczony Cornel: dokłada do sensu słow Páńskich:
Cornel. *Lavate, & depurate corda vestra à superbia, luxuria, crapula, ira, odio & invidia, alijsq; pravis cogitationibus, desiderijs & machinationibus.* Umywayćie (prawi) y oczyszczayćie sercá wásze od sprosnych mákuł, od zbytkow y lubieżnośći, od wczásow y delicyi, od gniewu, ránkorow, záwźiętośći, zazdrośći, od ámbicyi, wyniosłośći, y inszych złych chući, zawodow y máchinácyi; zgołá poprzestáńcie grzechow y złośći wá-
Lactant. lib. 5 c. 9 szych: *Christianorum omnis Religio est, sine scelere & macula vivere;* Chrześćiáńska wszelka pobożność iest, żyć bez grzechu y zmázy. Tosz y
Mercur. Trismegist. drugi nápisał: *Vnicus Dei cultus est, non esse malum:* to naymilszy Bogu pokłon y rewerencya, gdy kto złym być nie chce, álbo grzeszyć przestáie, á przez pokutę S: dysponuie się ná czystą iemu ofiárę. Nie ma Bog wdźięcznieyszey ofiáry po oney krwáwey Iednorodzonego Syná swoiego, *In Arâ Crucis*; álbo po drugiey bezkrwáwey, ktorą codźiennie pod Osobámi chlebá y winá ofiáruiemy ná Ołtarzu S: nád człowie-
Psal. 50 ká pokutuiącego y serce iego skruszone: *Sacrificium Deo spiritus contribulatus, cor contritum & humiliatum:* mile Bog tę ofiárę przyimuie y łáská-
Isai. 66 wie ná nię poglada; *Ad quem autem respiciam, nisi ad pauperculum, & contritum spiritu, & trementem sermones meos.* Wprászáiąc się uśilnie do sercá duszy nabożney Oblubieniec niebieski; tákich słow záżywa: *A-*
Cant. 5 *peri mihi soror mea, immaculata mea.* Co ták zniewoliło Oblubieńcá niebieskiego, że się sam wprasza y ćiśnie do sercá? Dáie sam przyczynę; *Quia caput meum plenum est rore*; że práwi głowá moiá pełna iest ro-
Chaldæ. sy. Coli to zá causalis? Cháldeyski text czyta; *Quia capilli mei pleni*
Cornel. *sunt lacrymis*; iákoby chćiał rzec, (dokłada Cornel:) łzy twoie pokutne iáko ćię omyły y opłokáły z wszelkiey zmázy; ták zniewoliły mię, że nie mam milszey rezydencyi y rádośći moiey, iáko w sercu twoim:
S. Lauren. Iustin. Tō. de Orat. cap. 10 ná co nadobnie nápisał S: *Laurent. Iustini: O lacryma humilis pœnitentis! tua est potentia, tuum regnum; vincis invincibilem; ligas Omnipotentem; inclinas Filium Virginis.* O iáka śiłá y moc łez pokutnych! że samego Bogá zwyćiężáią, wiążą y niewolą do miłosierdźia ku grzesznemu człowiekowi.

Przychodźi mi w uwagę iedná okoliczność tey uprzywileiowáney sadzawki, álbo probátyki: czemu, gdy Anioł Páński wody poruszył, ieden tylko kálekà, álbo chory iáki, ktory się wprzod w oney sadzawce ochynał, zdrowym zostawał, á drudzy czekáć muśieli? *Et*
Ioan. 5 *qui prior descendisset in piscinam aquæ, sanus fiebat.* Nie dźiwuię się temu, że ten, ktory uprzedzał, zdrowie odnośił; (bo do łáski, faworow y dárow Páńskich skoro ubiegáć się potrzebá) ále, że tylko ieden zleczony zostawał, to mi dźiwno; czemu nie wszyscy? álbo przynamniey więcey niż ieden? czyli ták byłá ukrocona moc y dobroć iego Boska? o ktorey rzeczono, że *dat omnibus affluenter*; bynamniey: Ale upátrzył w tym táiemnicę Augustyn S: *Vnus sanabatur significans*
S. Aug. *mysterium unitatis: postea quisquis veniret, non sanabatur; quia quisquis præter unitatem fuerit, sanari non poterit.* Jeden tylko zdrowie odnośił, wyrażáiąc w sobie iedność Kośćiołá S: iedność serc Chrześćiáńskich w zwiąsku miłośći, iedność y zgodę Páństw, Krolestw, y Monárchiy: kędy nie masz iednośći, nie spodźiewáć się zdrowia y uleczenia choroby, ále ćiężkich pároxyzmow, álbo ráczey ostatniey zguby
Tacit. y ruiny: *Nihil est perniciosius imperijs discordiâ*; nic bárźiey nie náchyla do zguby Krolestw; iáko niezgody, diffidencye, rozrożnienia serc y

áni-

ánimuszow, emulácye &c. *Nulla vel minima natio potest ab adversarijs perdeleri; nisi proprijs simultatibus se ipsam consumpserit.* Zadne Páństwo, żadna Nácya, by nayszczupleysza, od nieprzyiaćielá zginąć nie może, ktora się wprzod domowymi rosterkámi y niezgodą nie zámiesza y do zguby nie náchyli. Przebieżćie Historye, osobliwie kto chce przeczytáć *Sabellic:* ktory iáśnie ukázuie y wylicza, że wszystkie práwie głownieysze Monárchie, Páństwá y Krolestwá, niezgodą poginęły: Bábilonia, Atheny, Grecya, Rzymskie páństwo, Ierozolimá, ktora pod Tytusem Cesarzem, przed ostátnim upadkiem swoim, ná troię się byłá rozdźieliłá, iáko świádczy Hieron: S: nuż konwulsye, odmiáná praw y státyzmu w Páństwách y Krolestwách, wszystko to z niezgody, iáko *ex radice*, pochodźi. Muszą się iśćić słowá Chrystusowe: *Omne regnum in se divisum desolabitur:* záczym nie może y Oyczyzná nászá zkáleczoná, w tym odmenćie y zámieszániu, w tey niezgodźie y diffydencyách być uleczona, pokiey nie przyidźie do iednośći; nie może nábyć zdrowia, pokiey nie przyidźie *ad unum; oraculo* samego Chrystusá, *ut omnes unum sint.* Groźi srodze sądem y piekłem Páweł S: tym, ktorzy rozrywáią zgodę y iedność, mieszáią álbo támuią publiczne zdrowe rády; ná ktorych się cáłość Oyczyzny záchowuie, zászczyt Kośćiołá S: y cáłego Chrześćiáństwa obrádá záwisłá; *Qui conturbat vos; portabit judicium:* ktokolwiek iest przyczyną niezgody, śieie dissensye, skárbi sobie gniew y sąd Boski: ná ktory niech káżdy pámięta y nie zásmuca Duchá S: ktory, iáko *ad intra* iest *nexus in Regno indiviso Patris & Filij*, ták y *ad extra* iest początkiem pokoiu, zgody y iednośći: záczym kto iedność rozrywa, kontrádykcye przećiwko słuszności zárzuca; sprzećiwia się Duchowi S: y onego zásmuca: co wyráźił Apostoł, do iednośći y zgody wszystkich upominaiąc: *Nolite contristare Spiritum S.* Dałby wam się Bog miłośćiwy wcześnie obaczyć, *Vt non serò sapiatis*, żebyśćie y Oyczyzny, y śiebie, *cara pignora*, y nas wszystkich, odwłoczną álbo złą rádą nie zgubili. Záżywam do was wszystkich y do káżdego z osobna słow Bázylego S: *Vide, ne quando te pœniteat malorum consiliorum, cum nulla pœnitentiæ utilitas existit: O quantùm te ipsum dilaniabis! O quantùm ingemisces! frustra pœnitentiam ob mala consilia agens.* Będźie się nie ieden trwożył y żdżymał przy śmierći, że kiedy *affectatè* w złym umyśle ná Seymách y publicznych rádách przewrotne dawał *consilia:* y choćby ná ten czás brał się do pokuty, mniey mu będźie użyteczna: mowćie tylko, co do záchowánia wiáry S: y Kośćiołow, co do cáłośći Oyczyzny należy, *ad pondus & justitiam;* á Pan Bog pobłogosławi, y dopełni rad wászych: *Consilium Nuntiorum complens.*

Vegét.

Ioan. 17

ad Gal. 5

ad Eph. 4

homil. in Mart.

Isai. 44

Ná ostátek w sensie Allegorycznym tá sadzawká *Probatica* álbo z hebráyskiego *Bethsaida* figurowáłá nayżałośnieyszą mękę Iezusową, *Piscina hæc, fuit index Passionis Christi*, mowi *Cornel.* Rzekł kiedyś Krol Prorok w osobie Chrystusowey: *Sicut aqua effusus sum*, wylány iestem iáko wodá. A kiedyż się to ziśćiło w Chrystusie? tylko w męce iego nayświętszey: co dowodnie ukázuie Bernard S: pisząc, ná one słowá tegosz Proroká: *Copiosa apud eum redemptio. Prorsùs copiosa; quia non gutta sanguinis, sed unda fluminis de sacro corpore ejus emanavit.* Nie iedná kropelká Krwie nayświętszey; ále cáłe źrzodło, cáła sadzawká z Nayświętszego Ciáła iego wypłynełá. Notowáć dáley te słowá: *Effusus sum sicut aqua:* czemu nie mowi *effusus sum sicut balsamum;* wylány iestem iáko drogi bálzam? wszák nie masz nic droższego nád krew Je-

Cornel. ex Tertul. de bapti. c. 5

Psal. 21

Psal. 129

S. Bern.

zufową; á przećięż wylánie swoie nie do bálzámu, álbo drogiego oleyku, ále do prostey elementárney wody przyrownywa? wáży to u siebie poważny Pismá Bożego tłumácz *Lyran.* pisząc ná to mieysce
Lyran. *Aqua enim perfectiùs effunditur, quàm alij liquores,* wodę prostą prędzey doskonále z náczynia iákiego wyleiesz, dla iey rzadkośći, ániżeli oley, álbo likwor iáki tłustośćią zágęszczony. Tak y Chrystus w Nayświętszym Ciele swoim nie chćiał áby się iedná kropelká krwie zostáłá; ále z wielkiey ku nam miłośći y zbáwieniu dusz nászych wylał krew wszystkę do ostatniey kropli? y tey náwet, ktora się byłá pod sercem iego utaiłá, nie chćiał w sobie przytrzymáć, ále nádstáwił boku y sercá swego włoczni Longiná, áby zá przebićiem y tá wypádłá.
Cornel. Tá *probatica* Sálomonowa według *Cornel:* farbowáłá się krwią ofiar *Rubebat sangvine victimarum*: Ato y tá Allegoryczna sadzawká Zbáwićiel Chrystus Jezus rumieni się w włásney krwi swoiey *Quare*
Isai. 63 *rubrum est vestimentum tuum?* Ciáło Iezusowe według Thomaszá S: z Akwinu iest iedną odźieżą Bostwá; tá to szátá Nayświętszego Ciáłá Iezusowego, nie tylko w męce swoiey we krwi się zbroczyłá, ále się y w krwawą sadzawkę rospłynełá. Niech wam łáskáwe niebá płácą náiáśnieysze Máiestaty, że y promocyą, y przykłádem choć w ták wielkich trudách y niewczásach pieczołuiąc się o cáłość y záchowánie Oyczyzny y nas wszystkich, wznieca ćie żywą pámiątkę męki Iezusowey. A my się do tey zbáwienney sadzawki skoro ubiegaymy osobliwie tego Postu S: do zásług y krwie Iezusowey, nurzáiąc się
1 Petr. 4 przez gorące áfekty y serdeczną kompássyą (*Christo passo in carne, eadem & vos cogitatione armamini*) ná uleczenie wszelkich chorob du-
ad hebr. 9 sznych, ná spędzenie mákuł grzechowych; *Sangvis Christi emundabit conscientiam nostram ab operibus malis, ad serviendum Deo viventi.* Nie dopuszczaymy, áby iedna kropla, álbo ieden *átomus* ktory się widźi bydź nierozdźielny, krwi Iezusowey miał páść ná stronę; ále przybiegaymy z gorącym áfektem y nabożeństwem, liżmy niegodnymi
S. Ansel. ięzykámi nászymi ták drogie krople: *Accurre o anima mea, & lambe guttas pretiosi sangvinis Christi*: wzbudza nas Anzelm S: Wymowił kiedyś sam Chrystus do Katárzyny S: Seneńskiey w nabożnym męki iego rozmyślániu te słowá: *Cogita tu de me, & ego cogitabo de te*: myśl ty o mnie; á ia tesz o tobie. Też słowa do nas wszystkich mowi Chrystus: *Cogitate de me, & ego cogitabo de vobis.* Nie spuszczayćie tylko z myśli męki moiey, nie spuszczayćie mnie z gorących áfektow y kompássyi; á ia tesz będę myślił o was; że wam krew moiá, męká moiá nie poydźie ná zgubę ále ná powstánie, poydźie wam ná zbáwienie. Okropne bárzo y przenikliwe nápisał słowá Au-
S. August. gustyn Swięty: *Homo qui non diligit Crucifixum; damnandus manet in inferno*: kto się nie porywa w áfekt y miłość ku Ukrzyżowánemu Iezusowi, zá ták wielkie iego dźiło y dobrodźieystwo odkupienia; znák to w tákim iest odrzutu y potępienia wiecznego.

Kończąc, iesz cze powiem, że tá *probatica* álbo sadzawká miáłá
Ioan. 5 pięć krudzgánkow álbo przyśionkow: *Quinque porticus habens,* mowi Ewángelia święta, w ktorych się kálekowie, chorzy y nędzni czekáiący poruszenia wody, od niełáskáwośći niebá, od dżdżow y upału słonecznego schroniali. A to y tá Allegoryczna sadzawká Zbáwićiel Chrystus Iezus w męce swoiey ukazuie nam w Ciele Nayświętszym pięć przyśionkow, pięć drogich przybytkow, zádáne rány swoie, ktore są iedyną ochłodą y ućieczką nászą we wszy-
stkich

ſtkich przygodách y przećiwnośćiach : *Vbi enim tuta firmitas infirmis? securitas & requies? niſi in vulneribus Salvatoris.* Text Syryiski miáſto tego *Bethſaida*; czyta, *domus miſericordiæ.* A zkądże więcey wychodźi miłośierdźia? zkąd więcey politowánia nád nędznymi y grzeſznymi duſzámi náſzymi, iáko z tych drogich przyśionkow Ran Iezuſowych. Támże niech będźie ućieczka náſzá (dokładam słowámi Seráfickiego Doktorá) *ibi quieſcamus, ibi vigilemus, ibi loquamur ad cor ejus; hic ſit requies noſtra in ſæculum ſæculi.* Tam ſpoczywaymy, tam czuymy, tam mowmy áfektem do ſercá iego. Tu niech będźie roskoſzowánie náſze ná wieki wiekow.
S. Bonav ſer. 6 in Cant.
Idem.

AMEN.



RE-

REGESTR KAZAN
Ktore ſię w tey Kſiędze záwieráią.

Kłádą ſię naprzod Themata*: *Potym rzecz Kazánia káżdego:* *ná oſtátku liczbá kárty, ná ktorey ſię Kazánie poczyna.*

NIEDZIEL ADWENTOWYCH

Po Trzech Krolách.

Po Wielkieynocy.

Po Swiątkách.

Nie wypiſuie ſię regeſtr Kazań Swiętnych ták, iáko ſię wypiſał Kazań Niedźielnych; dla tego, że wſzyſtkich nie máſz; tudźież, że ſię tám ſzerzyć nie zdáło, gdźie śmierć Kazánia, y żywot Authorá, ſkróćiłá.

Ná oſtátku idą Kazánia miáne w Wtorki poſtne, o męce Chryſtuſowey pod inną oſobną záczynaiące ſię liczbą.

Trzećie ná kárćie	------	14
Czwarte ná kárćie	------	21
Piąte ná kárćie	------	28
Szóste ná kárćie	------	34

Omyłki znácznieysze

Ktore się w te Kazánia záwineły, ták się popráwić máią.

Ná kárćie	2.	*w wierszu*	4	~~*powierzchowne*~~*, ták popraw;*		*powszechnie.*
	68	----	24.	~~*conviciando*~~	-----	*convitiando*
	203	-----	16.	~~*zázgromádza*~~	-----	*názgromadza*
	223	-----	5.	~~*protegizuia*~~	-----	*Protcizuia*
	231	-----	33.	~~*inweneyi*~~	-----	*inwencyi*
	234	-----	36.	*ćisna*	-----	*sćisna*
	244	-----	23.	~~*piekielnogo*~~	-----	*piekielnego*
	248	-----	10.	~~*nie wtem*~~	-----	*nie wie*

230 *ná początku Kazánia w wierszu* 5. ~~*erigiturq; dolor*~~*, ták popraw;* *egeriturq; dolor.*

W Kazániach Wtorkowych errory.

Ná kárćie	10	*w wierszu*	6	~~*schnać*~~ *czytay schnać*
	12		37	*quàm es mala, czytay quâ es mala*
	37		20	~~*kuna*~~ *czytay ku nam.*

Ad M. D. G. B. M. V. & O. SS. C. ac V.



KAZANIE
O MĘCE PANSKIEY,
Ná śiedm częśći podźielone, w postne Wtorki,
Miáne w Kośćiele Wárszáwskim Oycow Reformatow,
Pod czás Koronnego Seymu.

Pater, si possibile est, transeat à me calix iste.

Mat. 26.

Oycze, ieżeli można iest, niech odeydźie odemnie kielich ten.

ZDumiewać śię, y záledwie nie trętwieć muszę, ná proceder Páná, y Zbáwićielá nászego, żałosną, ná drogi okup dusz nászych, Męki swoiey okrutney Trágedyą, w Ogrodźie Gethsemáńskim, záczynáiącego, gdy táką do Bogá Oycá czyni modlitwę: Oycze ieżeli można iest, niech odeydźie odemnie kielich ten. Urádzono ieszcze w punkćie wiecznośći *secreto consilio*, naywyższą, y nie doćieczną, wszelkim wynálazkiem rozumney kreatury, rádą, w Konsystorzu Troyce Przenayświętszey, áby Syn Boży Chrystus, Bog Wćielony, od niezbożnych, *à filijs sceleratis;* od Synágogi Zydowskiey, zelżywą śmierćią ná krzyżu umierał zá narod ludzki, wprzod srogą Męką, ćiężkiemi, y nieznośnymi bolámi, niesłychánym okrućieństwem, iáko grono winne w práśie śćiśniony. W czym sámże wolą, y upodobánie Oycá swego Uczniom opowiáda: *Oportet Filium hominis tradi in manus hominum peccatorum, & crucifigi.* Potrzebá, áby Syn Człowieczy był wydány w ręce ludźi grzesznych, y ukrzyżowány. Káiphasz, pierwszy Biskup Synágogi Zydowskiey, lubo niespráwiedliwy, toż prorokuie: *Expedit ut unus Homo moriatur pro populo.* (Boć to nienowiná w Piśmie Bożym y złym prorokowáć.) Akceptował dobrowolnie tenże Dekret śmierći, stosuiąc śię do Nayświętszey woli Oycá swoiego: *Oblatus est, quia ipse voluit;* A ieszcze z táką ochotą,

Isaiæ 1.
Lucæ 1.
Ioan: 11.
Isaiæ 53.

ta,

tą, z táką rezolucyą; że sobie do tey ostátniey, áh! żáłosney godźiny
Luc: 12. tesknił: *Baptismo debeo baptizari, & quomodo coarctor?* Gdźie Chrztem, y łáźnią swoią názwał Chrystus, śmierć, mękę, y Krew swoię naydroższą, w ktorey się wszystek, iáko w iedney kąpieli, ábo drugim płynącym Iordanie opłokał. Ták to mieysce z Doktorow Swiętych tłumáczy Cornel: à lap: *Et quomodo coarctor?* *Euthymius* czyta: *Velut anxius sum propter tarditatem.* Sćiska mi serce wielka żądza śmierći; y uspokoić się nie mogę, poki zdrowia, żyćia, y dusze moiey, zá dusze ludzkie zgubione nie położę. Pokazał tę ochotę y żądzę swoię męki, y śmierći Chrystus, gdy przy ostátniey wieczerzy, pełny naywyższych dokumentow miłośći, rzekł do Iudaszá zdrayce, przeniknąwszy okiem wiádomośći swoiey, złość w sercu tego z instynktu szátáńskiego uknowáną: *Quod*
Ioan: 13. *facis, fac citius!* Czyń, co masz czynić, coś w sercu twoim zdrádźieckim uknował. Iákby chćiał rzec: Prętko wydaway, prętko krzyżuy, prętko zábijay. O! nieugászone prágnienie śmierći! ná wskrzeszenie, y przywrocenie żywotá! O miłośći z gránic wybiegáiąca ku zbáwieniu nászemu! że się wstrzymáć nie możesz! A czemuż gdy mu Anioł z niebá od Oycá Przedwiecznego prezentuie kielich pełen gorżkośći, y męki, iákoby cofáć się, y wzdrygáć poczyna? Czemu prośi, áby ten kielich ieśli można, był oddalony od niego? *Transeat à me calix iste.* Odpowiádáią pospolićie Oycowie Swięći, że to nie byłá skuteczna modlitwá, y prośbá Chrystusowá, oddalenia od śiebie kielichá tego; ále *inefficax*, to iest z dokładem woli Oycowskiey. Swięty zás Páschasius nád to przydaie, że tych słow nie wymowił Chrystus z niechęći, ábo renitencyi iákiey od męki swoiey; á dopieroż strzeż Boże pomyślić (iáko złość Heretycka śmie bluźnić y potwarzáć) z iákiey desperácyi; ále
Scotus. z szczerey ku nam miłośći. W czym nas y náuká Subtelnego Doktorá wielce wspiera, ktory ták twierdźi: że Chrystus miał ten przywiley od Oycá, iż mogł *pro sua reverentia* uprośić, y otrzymáć dyspensę ták surowego Dekretu; áby ták sromotnie, ták zelżywa śmierćią nie umierał zá narod ludzki; ále inszym snádnieyszym sposobem mogł go odkupić. Ná przykład iedną kropelką Krwie swoiey Nayświętszey; iednym Aktem miłośći, ábo y iednym westchnieniem do Bogá mogł uczynić dosyć *in rigore* Boskiey spráwiedliwośći, á to z godnośći osoby swoiey. Miłość iednák ku nam niedośćigła wymogłá to ná nim, że się z ochotą bierze do tego kielichá, słodząc go sobie upodobániem woli Oycowskiey. Rozbierayże w sercu u śiebie nędzny człowiecze; coś powinien Pánu y Zbáwićielowi, zá tákie bez gránic áffekty! Nawet gdy się Piotr porwał do kordá, y dał po uszách Małchusowi, zgromił go Chrystus, áby go w iego ochoćie nie tá-
Ioan: 18. mował. *Mitte gladium tuum in vaginam, calicem quem dedit mihi Pater non bibam illum?* Schoway Pietrze kord w pochwy; A czemu kielichá mnie od Oycá ofiárowanego z ochotą pełnić nie mam? *Et cur non avidè exhauriam illum?* Przydáie Cornel: à lap: ná to mieysce. Więc gdy Chrystus wymowił te słowá w śćiśnieniu swoim: *Transeat à me calix iste*; chćiał pokazáć żądzą y prágnienie swoie, że y nas chce mieć uczestnikámi kielichá tego. Ták się domyśla Hiláry Swięty: *Quoniam in omnes electos calicem suum transire cupiebat.* Ażebyśmy w podroży nászey, pełniąc ten kielich z Chrystusem męki iego, przez serdeczne politowánie, przez nabożne áffekty, y rozpámiętywánia gorżkośći iego, przez wszelkie przykrośći, y umartwienia, násyćili się potym ná
Mat: 26. wszystkę wieczność niezmierną iego rádośćią, y poćiechámi. *Bibam vobiscum*

biſcum in regno meo. O czym nas y Apoſtoł upewnia. *Scientes, quod ſicut ſocij paſſionum eſtis, ſic eritis & conſolationis.* Iuż to od czáſow prawie niepámiętnych, rożne Kośćioły Miáſtá tego Stołecznego Wárſzáwy codźiennie częſtuią was tym kielichem, wzbudzáiąc Pámiątkę Męki IEZVSOWEY, przez Kazánia y rozne nabożeńſtwá w ſercách wáſzych. Niechże y ten Kośćiołek Antoniego Swiętego ták będźie ſzczęśliwy, w dźień Wtorkowy: *Vt tranſeat in vos calix iſte.* Abyśćie mowię ſtáli ſię uczeſtnikámi kielichá Chryſtuſowego; á potym wiecznych poćiech, y rádośći. Było to u Zydow Práwo, że gdy trędowacz iáki miał być oczyſzczony, táki Bog dawał ſpoſob Moyzeſzowi ná oczyſzczenie iego: żeby Kápłan przy Ofierze we krwi umoczywſzy rękę, śiedm rázy skropił trędowatego. *Tinget in ſanguine, & aſperget illum qui mundandus eſt ſepties, ut ritè purgetur.* S. M. wſzyſcyśmy ſproſnym trądem grzechowym záráżeni. *Lepra exprimit naturam peccati.* mowi Auguſtyn S. Zaden nie ieſt od tey zarázy wolny, *Etiam infans unius diei* Nie możemy ináczey być oczyſzczeni, tylko krwią Báránká: *Sanguis IESV Chriſti Filij ejus emundat nos ab omni peccato.* Nie śmiem ia niegodny Kápłan grzeſzney ręki moiey zćiągnąć, y zámoczyć we Krwi Iezuſowey. Ale ſię poważę z pokorą wźiąć kielich z ręku Aniołá, od Oycá niebieskiego prezentowány; y po siedmkroć náczerpam, *ex fontibus Salvatoris,* w tym źrodle zbáwiennym, obfićie płynącey Krwie naydroższey, ná oczyſzczenie y ochłodę duſz náſzych, á oraz y ná zálanie, ábo ugáſzenie pomſty y gniewu Bożego, nie tylko ná máſſę w korupcyi cáłey nátury ludzkiey wylanego; ále y ná Oyczyznę náſzę, y cáłe Chrześćiáńſtwo. Proſzę ćie IEZV boleſny, położ záichłe słowá twoie w uſtách twoich nayświętſzych, ná ięzyk moy nie mowny, y grzeſzny, ábym mogł godnie mowić o niewinney, y ſrogiey Męce Twoiey.

2. Cor. 1.

Levit: 14.

1. Ioan: 1.

PIERWSZA CZĘSC

MĘKI PANSKIEY.

Ná Wtorek, po pierwſzey Niedźieli Poſtney.

JAko ſam u śiebie uważam, ták rozumiem, żeby káżdy z was życzył ſobie wiedźieć: Ná co Anioł Páński z niebá, záczynáiącemu drogi okup zbáwienia náſzego Chryſtuſowi, prezentuie kielich od Oycá? U Atheńczykow był ten zwyczay y práwo, świadczy *Pier.* że gdy komu kielich prezentowano, iuż to był znák fatálny, znák dekretu, y nieuchronney śmierći. Toć podobno y Pánu Zbáwićielowi náſzemu z kielichá tego żáłoſna wrożká męki, y śmierći! Wiedźieć potrzebá, że Chryſtuſowi dla śćisłego złączenia ſię z Boſtwem nátury ludzkiey, w iedney Oſobie Boskiey, należáły pierwſze Urzędy, wyſokie Doſtoyności, publiczne, y naywyżſze Funkcye; Iáko bydź Krolem, Pánem, y Monárchą cáłego niebá, y świátá; bydź ſędźią żywych y umárłych; bydź Zakonodawca, Posłem od Bogá, Prorokiem; bydź też Kápłánem, y Biskupem naywyżſzym. *Pontifex factus in æternum.* Domyślam ſie tedy, że iáko Kápłánowi, y Biskupowi prezentuie Anioł kielich, *Inſigne Sacerdotij.* Tak kiedyś *Epiphanius* Patryárchá Cárogrodzki poſyłáiąc w podárunku kielich perłámi, y drogiemi kámieńmi ſuty, Hormiſdźie Papieżowi; táki uczynil komplement: *Sanctiſſime Hormiſda, mitto tibi gemmatum calicem venerabilis Sacerdotij inſigne.* Ale ná coż iuż ten kielich służy?

ad Heb: 6.

Ieśli

Ieśli do Ofiáry! wszák ią iuż Chrystus odpráwił, przy ostátniey Wieczerzy? kiedy poświęceniem swoim, y przemożnym słowem przemieniwszy chleb w Ciáło, y wino w Krew swoię naydroższą, tym naysłodszym pokármem, y napoiem uczęstował Apostołow swoich. *Hic est calix novum testamentum in meo sanguine.* Ták iest S. M. Ale to była Ofiárá bezkrwáwa, z dźiwnego wynalazku, mądrośći, miłośći, y wszechmocnośći iego; że się nam zá pokarm, y napoy zostáwił. *Usq; in consummationem sæculi*, ná zadátek wieczney fruicyey, y zázywánia Bogá. Potrzebá iednák było z woli Oycá Przedwiecznego, y z iego ákceptácyey, odpráwić y drugą Ofiárę Krwáwą, *Sacrificium cruentum*, ná ołtarzu Krzyżá S. zá grzechy nász. Záczym prezentuie mu Anioł kielich pełen gorżkośći, y męki, áby go spełnił zá zdrowie dusz nászych. Widźiał przez sen Podczászy Krolá Pháráoná; czy dla przewinienia iákiego, czyli też z udánia (iáko to u Dworu, o złe udánie y supplántácyą nie trudno) do więźienia podány; widźiał mowię we śnie; á ono trzy látorośli z winney máćice wzrastáiące, poczęły się w pąkowie, w liśćie, y kwiáty rozwijáć; á potym prętko y iágody, ábo groná winne z śiebie wydawáć; ktore on zerwawszy wyćisnął w kielich krolewski, y podał zá napoy Pháráonowi. Nie przez sen S. M. ále ná iáwie ią báczę: że w ten kielich, ktory prezentuie Anioł Chrystusowi, sam Oćiec Przedwieczny, nie słodkie iagody, ábo groná doyrzáłe wyćiska, ále *Uvam acerbam, uvam felis; & botros amarissimos.* Wszystkie gorżkośći, co ich tylko smocza żołć spłodźić może, áby ie Chrystus spełnił zá zdrowie dusz nászych. Doyrzał tego kielichá w ręku iego oświecony Prorok: *Calix in manu Domini vini meri.* Insza Literá czyta: *Vini meracissimi, amarissimi. Quæ enim meraciora sunt, amariora dicuntur.* Dokłada z Greckich Theologow *Cornel:* W ręku Boskich kielich przykrego, gorżkiego bárdzo winá; *Plenus misto. Id est multitudine, ac varietate pænarum.* Czyta Belármin. Inśi zás ináczey: *Id est aqua misericordiæ.* A iákże się pospołu w kielichu zgodźić może żołć, y gorżkość, gniew, y zapálczywość Boska? z słodką wodą miłośierdźia? Dwá kielichy ma Pan Bog, według Psalmisty S. *Inclinavit ex hoc, in hoc.* Kielich gorżkiey Męki, zasług, y Krwie Iezusowey, ktory spełnił Chrystus, y zágáśił gniew, y zapálczywość iego; A potym kielich pełen dobroći, y miłośierdźia, *Calicem salutaris*; pełen słodkiey wody poćiech y dárow niebieskich, ktore ná nas, y ochłodę dusz nászych, z zasług Chrystusowych, y krwię iego hoynie wylewa. *Inclinávit ex hoc in hoc; verumtamen fæx ejus non est exinanita.* A te drożdże ná co w kielichu? ná co te ostátki gniewu Boskiego? ná niezbożnych, y niewdźięcznych ták drogiego odkupu, ktorych ná dźień ostátni czeka kaźń, zgubá, y wieczne karánie; Sámá ná nich Krew Iezusowá instygowáć będźie. *Bibent omnes peccatores terræ.* Dopijáć tych drożdży będą grzeszący ná źiemi. Ah! lepiey było záwczásu pić te drożdże z Pánem Iezusem, áż do dná sámego; ániżeli ich dopiero ná wszystkę wieczność dopijáć. A co wiedźieć S. M. ieżeli te trzy látorośle, to iest trzy Stany w Krolestwie, y Oyczyźnie nászey, w Winnicy Chrystusowey z Máćice Kośćiołá S. wyrastáiące, nie przydáią gorżkośći. *Uvam acerbam, vini meri.*; w kielich Chrystusow? przez niesprawiedliwośći, y oppressye ubogich, przez swawolą, y rospustę, przez upor, y krnąbrność, zostáwuiąc dlá śiebie te drożdże, ktorych iuż bez końcá, y ná wszystkę wieczność nie dopijesz nędzniku.

Luc: 22.
Mat: 28.
Gen: 40.
Ierē: 31.
Deut: 32.
Psal: 74.
Psal: 74.

Kielich w Piśmie Bożym, według rożnych Tłumáczow, pospolićie rozumie się: *Pro justitia vindicativa*, ábo, *pro mensura pænarum*, zá iednę

miárkę karania mśćiwey sprawiedliwośći, y plag Boskich, ktorymi karze, niszczy, gubi, y przenośi Narody, Páństwá, Krolestwá, Monárchie, *De gente, in gentem*, dla ćięszkich grzechow, y wykroczenia z sprawiedliwośći. Ták kiedyś zágniewawszy się Bog ná Cháldeyczykow, zá to, że ućiążáli w niewoli Zydy, á potym y samych Zydow, Rzeczp: Izráelską; że sie nie dáli w ćiężkich grzechách użyć do pokuty, áni Prorokom, áni Káznodźieiom, áni pogrożkom Boskim. Wysyła do wszystkich oraz Ieremiaszá Proroká z kielichem: *Sume calicem vini furoris hujus de manu mea, & propinabis de illo cunctis Gentibus, ad quas ego mittam te; & bibent, & turbabuntur, & insanient à facie gladij quem ego mittam inter eos.* Proroku, weś kielich z ręku moich pełen winá gniewu, y zapálczywośći; podasz go Narodom do ktorych ćię poślę, y będą pić z niego áż do zámieszánia, y szaleństwá, od mieczá ktory ná nich poślę. Wiećie, że kiedy owo kto sobie winem łeb zágrzeie, tedy sie szalonemu rowna: Ták kogo gniew, y zapálczywość, kogo kara Boska dotknie, ćiężko boleć, y nieiáko száleć muśi. *Insanient. Id est, vi doloris ad insaniam adigentur.* Tłumáczy Hugo Kárdynał. Tákże y drugiemu Prorokowi Ezechielowi rozkazał Bog, áby Ierozolimie, y Sámáryi, zá obrzydliwe Bałwochwálstwá, y insze grzechy pogroźił kielichem, podánia ich w niewolą, y pośmiech Narodom: *In via sororis tuæ ambulasti, & dabo calicem ejus in manu tua; hæc dicit Dominus Deus, calicem sororis tuæ bibes profundum & latum; eris in derisum, & in subsannationem.* Drogą y śćieszkámi niezbożnośći śiostry twoiey Sámáryi chodźiłáś Ierozolimo, będźiesz też zá to upijáłá kielichá iey szerokiego, y głębokiego; to iest: przez długi czás ięczeć będźiesz w niewoli Pogáńskiey. Ierem: 25 Ezech: 23

Poráchuy się iedno y ty miła Oyczyzno, iákiemi śćieszkámi, y drogámi chodźisz przed Máiestatem Boskim? *Si in vijs justitiæ ambulasti?* Ieżeli w tobie nie ostygło nabożeństwo, y żywa wiárá ku Bogu? ieśli się nie zmalił *Cultus Dei, Religio*, należyty pokłon Máiestatowi iego? Kápłanow obserwáncya? Ieżeli sie nie rozpędźiłá rozwiedźionemi áffektámi, w swawolą, zbytki, y rospusty? *Quasi eqvus impetu vadens ad prælium.* Ieśli nie upádły w tobie *Cardines* sprawiedliwośći Swiętey. Boday się ná skrzydłách Orłá Polskiego,ućiśnionych ubogich krew nie połyskuie. *In alis tuis inventus est sanguis animarum pauperum, & innocentium:* Záczym obawiáć się; áby nam Bog nie zgotował gorzkiego kielichá mszczącey sie sprawiedliwośći; żeby ná nas nie dał mieczá w ręce Pogánom, Turkom, Tátárom, áż do szaleństwá. *Insanient à facie gladij.* Zębyśmy nie poszli ná pośmiech, y ochydę: *In derisum, & subsannationem.* Prov: 6. Ierem: 8. Ierem: 2. Ierē: 20.

Pan y Zbáwićiel nász Chrystus IEZUS iáko nayniewinieyszy, od ktorego y ćień grzechowy dáleki. *Qui peccatū non fecit, nec inventus dolus in ore ejus*, nie miał podlegáć żadney windykátywie, bo tá pochodźi *ex demerito*, z przewinienia. A przećięż prezentuie mu Anioł od Oycá kielich pełen gorzkośći. Częstuie go tym kielichem śiestrzyczká iego, ále niezbożna, Synágogá mowię Zydowska. *Calicem sororis tuæ bibes profundum & latum.* O śiostro wyrodzona! y tákeś prętko one żądze y áffekty twoie pełne miłośći, ku naysłodszemu Bráćiszkowi twemu, ktoreś w sercu twoim koncentrowáłá; ktoregoś widźieć y z nim się ćieszyć prágnełá. *Quis mihi det Fratrem meum ut videam te foris, & deosculer.* Tákeś się prętko w ták srogą nienawiść przemieniłá, że go żołćią karmisz? gorzkośćią y kwáśnym octem nápawasz? *Dederunt in escam fel, & in siti mea potaverunt me aceto.* Pełni iednák Chrystus z wielkiey ku nam miło- 1. Petri 2. Cant: 8. Psal: 68.

miłośći ten kielich. A iáko z dobroći swoiey nigdy niewymowioney,
1.Petri 2. wźiął ná śię wszystkie grzechy, wszystkie *demerita*; *Peccata nostra ipse pertulit in corpore suo*; Ták śię też dobrowolnie poddał dla nas windykátywie Boskiey; poddał śię pod wszelkie karánie spráwiedliwośći iego.
Isaiæ 53. *Verè languores nostros ipse tulit, & dolores nostros ipse portavit.* Y pełni zá nas
Isaiæ 51. kielich męki swoiey, áż do dná, y drożdży. *Usq; ad fundum calicis soporis bibisti, & potasti usq; ad fæces.* Miásto tego: *Calicem soporis.* Insza Werlya
Septuagi: czyta: *Calicem mæroris, & tristitiæ.* Druga: *Calicem furoris* Trzećia: *Cali-*
R Emm: *cem confusionis.* Czwárta: *Calicem lacerationis.* Piąta: *Calicem tremoris.* Szo-
Symmachus. sta: *Calicem fletûs.* & *contritionis.* Siodma: *Calicem turbationis & nauseæ.* Ták te wersye liczy Kornel: Te śiedm kielichow mszczącey śię spráwiedliwośći Boskiey nád námi, zá grzechy násze pełni zá nas Chrystus.
Supra Isaiam.

Pełni naprzod kielich: *Calicem mæroris, & tristitiæ.* Silnego smutku,
Marci 14. y śćiśnienia sercá w Ogroycu: *Cæpit pavere, tædere, & mæstus esse,* Swiadczy Ewángeliá Swięta. Ták, że śie smutek iego rownał iamey
Mat: 26. śmierći: *Tristis est anima mea usq; ad mortem,* Mowi o sobie Chrystus. Iákoby chćiał rzec: Kommentuie Augustyn S. *Tam intensus est dolor, tristitia, & tædium meum, ut si me non adjuvaret virtus Divina, jam in tali passu morerer.* Umorzyłby był ten smutek, *Calix soporis,* y uśpił śmiertelnym letárgiem Chrystusá; gdyby go byłá moc y śiłá iego Boska nie wspierálá. Lámentuie ná ten smutek Chrystusow *Laurent: Iustin. Heu! contristatur ille, per quem cæteri contristati recreantur!* Ah! ten śię smući, ktory, wszystkich smutnych y utrapionych iest poćiechą! A będźieszże iesżcze grzeszniku zápędzał śię w dálsze grzechy, w swawole, y ućiechy świátowe? kiedy śię Iezus dla ćiebie ták ćiężko áż do śmierci smući? Bernard S. przyczynę ták śilnego smutku Chrystusowego wyraża: *Ex cognitione dolorum, ex cognitione peccatorum; ex cognitione Martyriorum.* Naprzod z doskonáłego poznánia, y widzenia wszystkich zelżywośći, ran śmiertelnych, y bolow nie znośnych, ktore w subtelnym delikackiey komplexyey ćiele swoim nayświętszym(bo od samego Duchá Przenayświętszego, z nayczystszey, y naysubtelnieyszey krwie Pánieńskiey, ukszałtowánym) miał ponieść. Druga, że mu śię reprezentowáły wszystkie cáłego świátá grzechy, srogie excessy, y kryminały od początku świátá, áż do dniá sądnego, zá ktore Iezusowi Pánu serdecznie żáłowáć przyszło. Pospolićie: *Quantus amor, tantus dolor*; Iáka miłość, táki żal. A że Chrystus miał ku Bogu z iásnego widzenia Istoty iego, miłość naywyższą; tak też z despektow, y obelgi Májestatu iego miał żal, y smutek ná sercu naywiększy, y nigdy słowámi nie wyrážony. Co grzech, to miecz przerażáiący serce Iezusowe, y ile grzechow, tyle mieczow;
Isaiæ 53. á grzechow liczbá nieprzeliczona. *Posuit Dominus in eo iniquitates omnium nostrum.* Hebráyski Text czyta: *Irruere fecit in eum iniquitates omnium nostrum.* Hurmem śie ná niego zgárneły wszystkie nieprávośći ná-
Psal: 37. sze; ták, że go ná źiemię przyćisnely. *Sicut onus grave gravatæ sunt*; y twarz iego nayświętszą z prochem zmieszáły. *Posuit in pulvere os suum.* Págninus czyta: *Et Dominus pervenire fecit ad eum pœnam omnium nostrum* Iáko grzechy, ták y wszystkie karánia násze, wszystká zemstá Boska ná niego śię zwáliłá. Ná ostátek, *ex cognitione Martyriorum.* Z uznánia wszelkich śćiśnienia, śmierći, tyráństwá, persekucyi,ktore dla Imienia iego Elektowie ponieść mieli, áż do dniá sądnego.

W ták tedy srogim smutku, żalu, y śćiśnieniu, rzućił śie pot krwá-
Luc: 22. wy z ćiáłá iego nayświętszego: *Factus est sudor ejus tanquam guttæ sanguinis*

nis decurrentis in terram. Grecka Literá czyta. *Decurrentes descendentes.* Ták obfićie zpadáły nie tylko krople, y grumy, ále iáko źrzodło płynące źiemię nápełniáły. Aryſtoteles nápiſał, że kto ieſt komplexyi delikáckiey, y krwie ſubtelney, tedy w śćiśnieniu ſercá może ſię przyrodzonym ſpoſobem krwią poćić. Ták o iednym czyſtym y wielce wſtydliwym młodźieńcu, piſze *Matth. Cornel.* Ze tráfiwſzy nieſpodźianie Dámę, ktora ſię podobno do iego gárnełá áffektow, z wielkiego wſtydu, y czyſtośći Pánieńſkiey krwią ſię zápoćił. O wielkim tákże Alexándrze piſzą hiſtorye, że w wálney potrzebie, y bitwie z Indyánámi, gdy ſię obaczył od ſwoich opuſzczonym we ſrzodku nieprzyiaćioł; z wielkiey furyi, ápprehenſyi, y ćiężkośći, krwią ſię zápoćił; dopiero koniá zwárſzy oſtrogámi, przebił ſię mężnie przez woyská nieprzyiaćielskie. Armuiąc ſię modlitwą ná wálną potyczkę z nieprzyiaćioły ſwymi słodki Zbáwićiel Chryſtus Iezus, zoſtał we ſrzodku mśćiwey ſpráwiedliwośći Boskiey; á bacząc ſię między nieprzyiaćiołmi ſwymi od wſzyſtkich opuſzczonym, opuſzczonym od Oycá, opuſzczonym od Aniołow, opuſzczonym od Uczniow, y Apoſtołow, odſaczonym od wſzelkiey poćiechy, ćiężkość w ſobie uczuwáć muśiał. *Vallavit eum anguſtia, quaſi Regē qui præparatur ad prælium.* Muśiał ſię tedy w tákim śćiśnieniu Chryſtus wſzyſtek w pot krwáwy rozpływáć. *Factus eſt ſudor ejus velut diſtillans in terram* Czyta. Text Arábski. Leie ſię tá drogá fontáná z Ciáłá iego nayświętſzego, ná oczyſzczenie duſz náſzych z ſproſnego trądu grzechowego. *Qui dilexit, & lavit nos à peccatis noſtris in ſanguine ſuo;* A oraz y ná ugáſzenie zapału gniewu y ſpráwiedliwośći Boskiey. Co z dáleká zważył Prorok: *Nunquid non iſte eſt torris erutus de igne?*

Lib: 3. de hiſto: animal: cap: 19.

Iob: 15.

Apoc: 1.

Zach: 3.

Spádłá kiedyś krew ná źiemię niewinnego Ablá; ále wołáłá pomſty ná Brátoboycę. Spádłá Krew Iezuſowá ná źiemię; to ieſt, ná ćię człowiecze, ktory źiemią ieſteś; ábo iáko mowi *Laurent: Iuſtin. Terra eſt anima quam Sanguis Chriſti inebriando facit germinare virtutes ad vitam æternam.* Duſzá náſzá źiemią ieſt ſuchą, y niepłodną: *Anima noſtra ſicut terra ſine aqua tibi,* ktorą ożywia y płodną czyni w cnoty Krew Iezuſowá. Nie woła ná nas pomſty: ále nam iedna miłośierdźie. *Sanguis Abel clamat vindictam, Sanguis Chriſti miſericordiam.* A będźieſzże człowiecze w złych nałogách, y grzechach twoich ponurzony twárdſzym nád dyáment, ábo krzemień iáki? że ſię nie dasz użyć Krwi Iezuſowey, do powſtánia z grzechow, y poprawy żywotá? *Videte ne recuſetis loquentem.* Ieśli ſię teraz nie upámiętaſz, gdy zá tobą woła, w złośćiách twoich, y żebrze miłośierdźia; iuż ſię ná ten czás nie popráwiſz, y nie powſtániesz, kiedy w dźień oſtátni, y w godźinę śmierći, zá niewdźięczność twoię wołáć będźie przećiwko tobie pomſty. Zápátruie ſię okiem duchownym w nabożnym áffekćie Bernard S. ná owego kálekę śiedzącego nád ſadzawką uprzywileiowáną, názwáną Probátyką, y czekáiącego przez lat trzydźieśći miłośiernego człowieká; żeby go był w oney ſadzawce ochynął, á zátym, żeby z kálectwá ſwego uwolniony y uleczony zoſtał; obraca do niego, á w nim do nas wſzyſtkich mowę ſwoię: *O ſtultè, quid tibi cum aqua? ecce fons olei miſericordiæ, ex quo te nullus prohibet baptizari.* O głupi człowiecze! ná co wody czekaſz ná uleczenie kálectwá twego? Oto maſz źrzodło drogiego Bálſamu, drogiego oleiu miłośierdźia, w ktorym ſię skąpáć, y oczyśćić możeſz. Krew Iezuſowa ieſt drogim Bálſamē, ktorym oto nápełnia źiemię; nápełnia ćię człowiecze, ná oczyſzczenie duſze twoiey, y ná uleczenie kálectwá, y śmiertelnych rąn twoich. Cożći iuż po brudney y mętney wodźie ućiech świátowych!

Geneſ.

Pſal: 142.

Iren: lib: 5. cap: 1.

Hebr: 12.

kiedy z tego źrzodłá żywego, płynącey Krwie Iezuſowey, wſzyſtkie odnośiſz pociechy ná wieczność pożądáną. Symboliſtá ieden odmálowáł w Ogrodźie Bálſam z drzewá płynący, do ktorego iáſzczurká przyſtępowáłá iad ſwoy zkłádáiąc, z tákim napiſem. *Venio poſitura venenum.* S. M. płynie drogi Bálſam w Ogrodźie *Gethſemani*, Krew mowię Iezuſowá z Ciáłá iego Nayświętſzego. Ieśli mamy iáki iad w ſobie, ábo zakał grzechowy ku Bogu, ku Pánu, ku Oyczyźnie, ku bliźniemu, wyrzucaymy go z ſercá, y składaymy przy tym Bálſamie, o ktorym y drugi Symboliſtá nápiſał *Epigraphen*: *Aufert virtute venenum.* Nie bądźmy, iáko plemię iáſzczurcze, gryzące wnętrzności mátki ſwey. Niech ten drogi oleiek Krew Iezuſowá, dármo ná źiemię bez pożytku nie ſpada: woła ná nas *Laurent Iuſtin. Citò accurre, non decurrat talentum defoſſum, Sanguis Chriſti, in terra neglectus.* Ubiegaymy ſię do tego źrzodłá, liżąc, y zbieráiąc te drogie krople, poki nie będą w źiemi zákopáne; to ieſt; poki nie minie czás miłośierdźia. Oto ia uprzedząm was wſzyſtkich; á że ſię nie śmiem iáko grzeſzny y ręką, y ięzykiem dotknąć tych kropel naydroższych, pożyczam u Anyołá kielichá: *Calicem mœroris*, y biorąc go z rąk iego, zápuſzczam w tę nayświętſzą fontánę krwáwego potu Iezuſowego, wzywáiąc was do uczeſtnictwá kielichá tego z Apoſto-
1. Petr: 4. łem: *Communicantes Chriſti paſſionibus.* O to ſię naywięcey ſtáraymy; ábyſmy wſpoł ćierpieli, y ſmućili ſię z Chryſtuſem. Mowmy ſobie z Pro-
Eſdre: 2. rokiem: *Quare non mæreat vultus meus?* Iáko ſię nie mam ſmućić, y boleć ná ſercu? kiedy Pan y Zbáwićiel moy w ćiężkim ſmutku, żalu, y śćiśnieniu zoſtáie? Osłodzi nam, y ocukruie ten kielich gorżkośći, ſmutku, y ſerdecznego politowánia, umartwienia, poſty, czućia, y modlitwy, y nápełni nas niezmiernego weſela ná wſzyſtkę wieczność, Krew
1. Petr: 4. Iezuſowá Iáko przydáie Apoſtoł: *Vt in revelatione gloriæ ejus gaudeatis.* Ziedna nam po trudách, lámentách, y utrapieniách odpoczynek wieczny. *Calicem ſoporis*; iuż nie letárgu śmiertelnego; ále ſen ſmáczny, y miluśieńki zpoczynek ná ręku Boskich. Ktory obiecował ſo-
Pſalm: 4. bie kiedyś w ufności Krol Prorok: *In pace in idipſum dormiam & requieſcam.* Bierze w nabożną konſyderácyą Ephrem S. Czemu Pan Iezus modląc ſię w Ogroycu, przed potem ſwoim krwáwym nie dopuſzcza ſpáć
Mat: 26. Apoſtołom? y mowi do Piotrá. *Non potuiſtis una hora vigilare mecum.* Nie mogliśćie iedney godźiny czuć zemną? dopiero w śćiśnieniu ſwoim, krwią ſię zápoćiwſzy ſpáć im pozwala: *Dormite jam, & requieſcite.* Y odpowiáda nadobnie: *Ante luctam ſanguinis vigilare eos jubet, poſt luctam verò dormire eos permittebat, quia lectum quietis eis in ſanguine paravit.* Przed páſowániem ſię z męką, y krwią ſwoią czuć im każe; á zwyćiężywſzy áffekt, y páſſowánie ſwoie, ſpáć im pozwala, bo im ná ten czás we krwi ſwoiey łożko wiecznego ſpoczynku zgotował. O Ludwiku Krolu Fráncuskim świadczą Hiſtorye, że gdy z żárliwośći ku Bogu, y Wierze Swiętey, wyprawił ſię ná woynę z licznym woyskiem, przećiwko Maurom Pogáńſtwu, ná odebránie Ziemie Swiętey: Zá dopuſzczeniem Boskim, z táiemnych ſądow iego, woynę onę przegrał, y ſam poimány, y do więźienia podány zoſtał. Przyidźie do niego Sołtan, iákoby w náwiedźiny, y gdy go záſtał weſołego, zádźiwiwſzy ſię, rzecze: Widzę, że ſię ſmućić, y fráſowáć nie możeſz, bo was tego wáſz Iezus náuczył, ćieſzyć ſię w utrapieniu y prześládowániu. Odpowie. Ták ieſt. Y ták potym przez wſzyſtek czás więźienia ſwego; poki pewnymi kondycyámi z Pogáńſtwem pokoiu nie záwárł, ná Iezuſowym wezgłowku Krzyżá S. rozmyśláiąc ſobie mękę iego, ſzczęśliwie, ſpokoynie, y ćierpliwie,

pliwie, dopuſzczone ná ſię od Bogá znośił utrapienia. Niechże y nam
K. M. wſzelkie przykrośći, y oſtrośći żywotá nie będą ćięzkie, y ob-
mierżone Odbiegaymy fontan świátowych *Ciſternas diſſipatas, quæ* Ierem: 2.
non valent continere aquas. Bo prętko oſycháią, á my też oraz uſychamy
w wigorze łáski Boskiey. A gárniymy ſię do tey drogiey fontány
Krwie Iezuſowey potokiem płynącey, do kielichá *Mæroris, & triſtitiæ,*
mieſzáiąc z Krwią Iezuſową w tym kielichu, gorżkie, y pokutne łzy
naſze, ná oczyſzczenie brudem grzechowym zmázánych duſz náſzych;
á potym y ná zálanie, ná ugáſzenie groźney Boskiey ſpráwiedliwośći
nád Oyczyzną náſzą, y cáłym Chrześćiáńſtwem. Koſztuyćieſz tedy,
y ſmákuyćie ſobie w słodkośći duſz wáſzych kielichá tego, áż wam da
Pan Bog, ná przyſzły Wtorek, y drugi obmyślę, *Calicem furoris.* Ná
ktory łask Wáſzych zápraſzam.

WTORA CZĘSC
MĘKI PANSKIEY.
Ná Wtorek, po wtorey Niedźieli Poſtney.

ZAgáiłem w przeſzły Wtorek ku rozpámiętywániu, y do ſerde-
cznego politowánia żáłoſną Scenę gorzkiey Męki Iezuſowey,
pod Metáphorą, ábo Allegoryą kielichá, ktory mu iáko Kápłano-
wi, y Biskupowi, Anioł od Oycá Przedwiecznego prezentuie w Ogro-
dźie *Gethſemani,* pełen żołći y przykrośći. *Vini meri, amariſſimi.* Powie-
dźiałem, że Chryſtus ochotnie ten kielich przyiął osłodźiwſzy go ſo-
bie wolą, y upodobániem Oycowskim, y zpełnił go z miłośći zá zdro-
wie duſz náſzych; ále ieſzcze nie do dná, nie do drożdży; Przyczynia
iádu, y przydáie gorzkośći w ten kielich zdrádliwa śioſtrá Synágogá
Zydowska. *Calicem ſororis tuæ bibes, profundum & latum.* Rzekłem z Do- Ezech: 23.
ktorow, y Tłumáczow Piſmá Bożego; że kielich poſpolićie bierze ſię zá
iednę miárę ſurowośći, zemſty, y karánia Boskiego: Iáko kto záwini,
táka go kara czeka. Dotknełá iuż tá ſurowość, y ſpráwiedliwość Boska,
niewinnego Iezuſa, Páná, y Zbáwićielá náſzego, ktory ſię dla nas, y dla
przewinienia náſzego poddał dobrowolnie z naywyżſzey dobroći, y
miłośći, ná wſzelkie karánie. Dotknełá go mowię, *Calice mæroris, &*
triſtitiæ, kielichem śilnego ſmutku, niezmierney żáłośći, y ściśnienia
ſercá; Ale to tylko cząſtká windykátywy Boskiey, ieſzcze nie drożdże,
potrzebá dáley pełnić. *Sume calicem furoris.* Ciężka to w prawdźie kará Ierem: 25
y plagá, kiedy kogo Bog ſmutkiem y fráſunkiem nawiedźi: rowna ſię
wſzelkiemu karániu. *Omnis plaga triſtitia cordis eſt.* Ten kielich śiłá ludźi Eccl: 35.
morzy y zábija: *Multos occidit triſtitia.* Posłucháć lámentow, śilnym Eccl: 30.
ſmutkiem zmorzoney Ierozolimy, zá iey niepráwośći. *Vindemiaſti me* Thren: 1.
propter iniquitates meas: multi gemitus mei, & cor meum mærens. Zebrałeś
y wyzułeś mię o Boże z wſzelkiey chwały moiey, y ozdoby, dla grze-
chow moich; mnogość wzdychánia mego, y ſerce moie ſmutne. A
ty ſtrapiona, zubożona, ſpuſtoſzona, z wſzelkiey ozdoby, y okráſy złu-
piona Oyczyzno; czy nię zárowno z Ierozolimą lámentuieſz? *Poſuit* Oſeæ 1.
me deſolatã, tota die mærore confectam. W puſtynią iednę obroćiłeś mię Bo-
że; obfite kiedyś, urodzáie, zmáliły ſię, ſzerokie, żyzne, y buyne polá,

 ćier-

ćierniem, y borowizną zárosły. Zgołá *tota die mœrore confectam.* A co
mowię: *tota die?* Iuż to lat dáley niż czterdźieśći przeſzło, iák nas tym
Thren: 5. kielichem *mœroris & triſtitiæ* Bog nápawa. A zá coſz? *Væ nobis, quia
peccavimus! propterea mæſtum factum eſt cor noſtrum.* Zá to, żeśmy zgrze-
ſzyli, y w grzechách kaiáć ſię nie chcemy; dla tego od ſmutku ſerce w
nas ſchnąć muśi. Ciężka to tedy kará, ćiężka plagá ſpráwiedliwośći Bo-
skiey, ná kogo ſmutek y żáłość pádnie. Pokazáło ſię to ná ſercu Ie-
zuſowym, ćięſzkim ſmutkiem y żáłośćią śćiśnionym, kiedy z Ciáłá ie-
go nayświętſzego, iákośćie słyſzeli, pot krwáwy wyćiſnał.

A dopieroż iáko przykry, y ciężki kielich: *Calix furoris Domini,*
gniewu y zapálczywośći Boskiey; kto go ſpełni? kto go dopić może?
Iſaiæ 30. *Ardens furor ejus, & gravis ad portandum.* Nic ſię oprzeć furyi Boskiey
nie może: Depce Narody, Páńſtwá, Kroleſtwá, Monárchie w gniewie
Iſaiæ 63. ſwoim by naypotężnieyſze: *Calcavi eos in furore meo, & conculcavi eos in
ira mea.* Z gniewu Bożego plagi wſzyſtkie ná Kroleſtwá przychodzą:
Apoc: 15. woyny, powietrza, głody, ſpuſtoſzenia. Ták kiedyś widźiał Ian S. w
obiáwieniu ſwoim: á ono śiedm Aniołow wyſzedſzy od Thronu Bo-
skiego, z śiedmi czaſz złotych, ábo kielichow pełnych gniewu iego
wylewáli ná Narody plagi y karánia. *Exierunt ſeptem Angeli, habentes ſe-
ptem plagas, & ſeptem phialas aureas, plenas iracundiæ Dei viventis in ſæcula
ſæculorum.* Uczuwamy y my nád ſobą te plagi Boskie z kielichá zápalczy-
wośći iego; y ledwie ſię to z námi nie dźieie, co kiedyś z niewdźię-
Iſaiæ 42. cznym, krnąbrnym, y upornym narodem Izráelskim. *Effudit ſuper eum
indignationem furoris ſui, & forte bellum.* Wylał Bog ná nas gniew zapál-
czywośći ſwoiey, y woynę mocną, woynę potężną przepuśćił ná nas.
Iſaiæ 10. *Virgam furoris & baculum indignationis;* gruby y twárdy kij Turecki, Po-
Iſaiæ 42. gáński. *Populus direptus & vaſtatus; facti ſunt in rapinam, nec eſt qui eruat,
in direptionem; nec eſt qui dicat: Redde.* Lud rozſzárpány y ſpuſtoſzony;
ſtáli ſię ná złupienie, á nie máſz ktoby wyrwał, ná roſchwycenie, y nie
máſz ktoby rzekł: wroć, cudze to. Poſzárpał Pogánin to złote Iábłko
Kroleſtwá náſzego, obfite kiedyś, y żyzne kráie Podolskie, Ukráińskie
mocą pośiadſzy: á kto ie z pázurow, ábo ſpon, y zębow iego wydrze?
Kto mu rzecze: *Redde.* A zá coſz nas dotknełá tá furya Boska? zá co
Iſaiæ 6. z kielichá iego ná nas ſię zlałá? *Noluerunt in vijs ejus ambulare, & non
audierunt legem ejus.* Niechćieli śćieſzkámi Páńskiemi chodźić w proſto-
ćie, y ſzczerośći, ále záwſze kręto, záwſze w odmęćie, wſtecz, záwſze
Pſal: 11. w obłudźie, w máchiáweliźmie, záwſze kołem. *Incircuitu impij ambulãt,*
Iob: 36. dla tego też do centrũ pokoiu tráfić nie możemy. *Simulatores & callidi pro-
vocant iram Dei, neq; clamabunt cum vincti fuerint.* Obłudni, y chytrzy
wzruſzáią gniew Boży, áni záwołáć im przyidźie, gdy ich powiążą, y
w niewolą záprowádzą. Czego broń nas Boże. Przydáie ieſzcze Pro-
Iſaiæ 42. rok: *Et non audierunt legem ejus.* Nie słucháli rozkázow, y Práwá iego.
O iák prętka w Kroleſtwie náſzym. *Legum convulſio!* Iák często Práwá
Boskie, Kośćielne, przyrodzone, *impunè* gwałt ćierpią? *Non eſt qui di-
cat: Redde.* Choć w oczách drugiego będźie ućiśniony ubogi, choć bę-
dźie złupiony z ſubſtáncyi, z oſtátniego káwałká chlebá, z honoru,
nie uymie ſię, y nie rzecze: *Redde:* lubo mu *ex munere*, ábo przyna-
mniey z miłośći Chrześćiáńskiey należy: wroć, odday co cudzego, &c.
Bar: 6. Dla tego też upijamy kielichá tego. *Ad iracundiam provocaſtis Deum, pro-
pterea traditi eſtis adverſarijs veſtris.*

Stawa oto nayniewinnieyſzy Pan y Zbáwićiel náſz Chryſtus Iezus
przećiwko Boskiey ſpráwiedliwośći, zásłániáiąc nas z miłośći, y dobro-

ći ſwo-

ći swoiey od gniewu, y furowośći, wszystkie furye, wszystkie impety spráwiedliwośći iego ná sobie wytrzymuiąc, y pełniąc zá nas z ochotą, *Calicem furoris.* O czym w osobie iego Psalmistá: *Super me confirmatus est furor tuus, & omnes fluctus tuos, induxisti super me.* Opowiedźiał y drugi Prorok: *Circumdabit te calix dexteræ Domini.* Otoczy ćię kielich Práwice Páńskiey. Co żywo z Prorokow od tego kieliché stroni; co żywo się wzdryga, y lęka. Psalmistá Swięty prośi, żeby y strofowány nie był w gniewie Páńskim: *Domine ne in furore tuo arguas me.* Ieremiasz żebrze imieniē cáłey Ierozolimy: *Avertatur furor tuus à me.* Iob Spráwiedliwy radby się y w piekle samym utáił, y zákrył przed zapálczywośćią Boską: *Quis mihi hoc tribuat ut in inferno protegas me & abscondas me donec pertranseat furor tuus.* Zgołá nie mász ktoby się kielichá tego nie wzdrygał. Sam go tylko Zbáwićiel przyimuie z woli Oycowskiey, á z wielkiey ku nam miłośći. Y iuż się to w nim pełni, co o grzesznym powiedźiał Iob pomieniony: *In me transierunt iræ tuæ, & torrentes tui conturbaverūt me:* bo on wźiął wszystkie grzechy, y kryminały ná się. *Videbūt oculi ejus interfectorē suū; & de furore Omnipotentis bibet.* Będą widźiáły oczy iego zaboycę swego; y z zápálczywośći Wszechmocnego pić będźie. Oto się iuż w oczách iego prezētuie ten zaboycá *Proditor,* Iudasz mowię zdraycá, ieden ze dwunastu Apostołow, ktory zápomniawszy wszelkich ku sobie dokumentow miłośći; zápomniawszy, że się náiadł chlebá od Páná do sytośći, ná ostátek y Diabłá połknął. *Et post buccellam panis intravit in eum sathanas.* Mistrzá swego záprzedał, krew iego naydroższą lichym tárgiem, y máłym szácunkiem, zá trzydźieśći tylko srebrnikow, á gotow był y zá ieden grosz przedáć; bo rzekł do żydow: *Date quot vultis.* Iuż się z wámi nie tárguię, dayćie co chcećie. A czemu ták tanio? Nie umiał zdraycá oszácowáć Páná, bo szácunku nie ma: *Nescit homo pretium ejus.* A S. Ambroży przydáie: *Et quomodo possit pretium ejus comprehendi, cujus non potest meritum definiri?* Abo też chćiwość wielka záslepiłá Iudaszá. Bo powiáda Chryzostō S; że łákomstwo, zbytnie nábywánie pieniędzy, złotá, y srebrá, do zápomnienia przywodźi człowieká: *Cupiditas oblivionē imponit, & alienationē mentis.* A Iudasz był złodźiey; iáko mu to w brew zádáie Ian S. *Fur erat, loculos habebat,* ukradał dźieśiątą część z worka, co miáłá pość ná ubogich, ná potrzebki, y pożywienie Apostołow, y Uczniow Páńskich, że nie mogł ukráść z oleyku, ábo bálsamu drogiego Mágdáleny S: ktory ná nogi Iezusowe wylałá, chćiał tego powetowáć ná samym Iezuśie Pánu, y lubo *per speciem* zárzućił; że ten oleiek mogł być zprzedány, zá trzy stá srebrnikow, ná záratowánie ubogich, nie ták go iednák politowánie nád ubostwē, y cudzą nędzą, iáko chćiwość uwiodłá, y záslepiłá. Dla tego mowi Duch S: *Avaro nihil scelestius, nam & animā venalē habet.* Ze káżdy łákomy, y duszę własną ma przedáyną, á ieśli duszę, to y Oyczyznę. Y moglibyśmy rzec tych czásow one słowá z Polityká: *O! venalē Rempublicā, si emptorē haberet.* Paulin: zaś S. przydáie inszą nabożną uwagę: *Vili pretio vult æstimari, ut ab omnibus ematur.* Ná to Pan Iezus ták tanio chćiał być oszácowány; ázeby nikt sie nie mogł wymowić, że go sobie kupić nie może. Tanio bárzo człowiecze kupić sobie możesz Iezusá. *Venite, & emite absq; argento, & auro,* poki czás złoty, poki czás miłośierdźia, poki czás przyiemny zbáwienia, poki Iezus ná wendećie, zá iednę skruchę zá grzechy, zá iednę łezkę pokutną, zá iedno politowánie nád Męką iego, zá ieden kubek źimney wody z miłośćią dány ubogiemu. A w ostátku: *Date quot vultis;* dayćie co chcećie, choć y iedno westchnienie, á będźie przy-

Psal: 87.
Bar: 2.
Psal: 6.
Ierem: 2.
Iob: 14.
Iob: 21.
Ibid.
Iob: 39.
lib: 2. de Spirit: S. cap: 1.
Ioan: 12.
Eccl: 10.
Epist: 4.
Isaiæ 55.

iemne Pánu Bogu. Ale mnie tu kto ſpyta: Na co Pan Iezus tákiego złoczyńcę, y złodźieiá przybrał do boku ſwego, y przyłączył go do Kollegium Apoſtołow ſwoich? Nie treſunkiem ſię to ſtáło, ále z niedocieczney mądrośći iego. O! iákby było przyſzło wielom ná sławie y reputácyi, by nayświętſzym Zgromádzeniom ſzwánkowáć; gdyby nie Iudaſz zdraycá, ktorym ſię wſzyſtkie Kollegia y Zgromádzenia składáią, y zásłániáią. Y kiedyby był Pan Iezus miał ſto Apoſtołow, pewnieby był przybrał z dźieśięć tákich Iudaſzow, ná záſzczyt y zasłonę niewinnych, między ktorymi, y Iudaſzowie znáydowáć ſię muſzą.

Przyſtępuie zátym tenże Przekińczyk, Zdraycá, z wielką zgráią, y chmárą ultáyſtwá, ná poimánie Iezuſa Páná, znákiem świętokráckiego pocáłowánia, ſproſne uſtá ſwoie do nayświętſzych uſt iego przytuláiąc z utáioną furyą. *Collegit furorem ſuum in me hoſtis meus, & terribilibus oculis me intuitus eſt;* ábo iáko pies milczkiem kąſaiący, áby go tym znákiem wydał. *Canis rabidus cauda adulatur & mordet.* W łágodnym słowku:
Iob: 16. *Ave Rabbi;* Inſza Werſya czyta: *Pax tibi;* w pokoiu zdrádę pokrywa: iáko drugi Ioab ku Amáźie: *Salve mi frater:* á potym przebił go oſtrym puinałem. Cięższe było Pánu Iezuſowi ono zdrádźieckie pocáłowánie nád oſtry grot, ábo puynał, y nád włocznią Longiná, ktorą przebił ná krzyżu bok iego; bo Longinowi Chryſtus odpuśćił; á temu zdraycy nie. *Quid ſceleſtius? quid perniciosius agi potuit quàm Authorem pacis oſculo vendere?* mowi *Laurent: Iuſtin.* Coż mogło być gorſzego? iáko pod znákiem przyiáźni, wydáć ná ſzańc y zábićie Dawcę pokoiu? K. M. częſto popobno y my padamy ná onę Boską cenſurę u Proroká: *Populus iſte labijs me honorat, cor autem eorum longè eſt à me.* Y ledwie ſię drugimi nie ſtáiemi Iudaſzámi. Częſto ſię Panu Bogu korzemy, modlemy; á myśli, y ſercá náſze dáleko od niego; bo w świećie utopione, w márnośćiách, w wczáſach, delicyách, w máchiáwelizmách, co ſtoi zá zdradźieckie pocáłowánie, y nieſzczerośći ku Bogu. Iáko o tym nabożnie Cyryll. *Oſculo tradi poterat, qui labijs honoratur à populo & non corde.* Ale trudno Bogá oſzukáć, trudno ſię ukryć z przewrotnośćią, ktory ſercá wskroś przenika: *Nunquid decipietur ut homo veſtris fraudulentijs?* Baczćie ſię w tym ludźie, ábyśćie záwſze w ſzczerośći bez wſzelkiey obłudy chodźili; áby co ieſt w uśćiech wáſzych zgadzáło ſię z myślą y ſercem: Ale to trudno w mowić w człowieká ná złe ſię záwodzącego. To zdrádliwe pocáłowánie Iudaſzowskie właśnie wyraża politykę świátową, á boday nie tych czáſow modę. *O! fraudulentiam, quàm es mala, quâ traditus eſt Ieſus! tale eſt oſculum mundi.* mowi uczony *Caſſiod.* O zdrado iákoś brzydka, ktora wydány ieſt Iezus! Tákie ieſt pocáłowánie u świátá. Ofiáruie ſię częſto ieden drugiemu z przyiáźnią; kortezyi śiłá, iedwabnych słowek co nie miárá, obietnic áż názbyt; y rozumiałby kto, ze ſzczery, że wierny przyiaćiel; á on w słowách cukrowych trućiznę pokrywa, w ſercu zdrádę knuie, żeby pod tobą dołek podkopał; iákoby ćię podchwyćił, iákoby ćię udał, odniosł, y náráził ná nienawiść, u przyiaćielá, u Páná, u bliźniego. Wyráźił to dobrze Ekklezyáſtyk: *In labijs ſuis indulcat inimicus, & in corde ſuo inſidiatur, ut ſubvertat te in foveam.* Toż y Prowerbiáliſtá Páński nápiſał: *Simulator ore decipit amicum ſuum.* Obłudny uſtámi zdradza przyiaćielá ſwego. Co ieſt wielką w oczách Boskich obrzydliwośćią. *Abominabile Domino cor pravum: & voluntas ejus in ijs qui ſimpliciter ambulant.* Lepſzy w ręcz nieprzyiaćiel, ániżeli zmyślony, y obłudny przyiaćiel. *Meliora ſunt vulnera diligentis; quàm fraudulenta oſcula blandientis.* Ale y ieden Polityk nápiſał: *Plures præcipitavit ſimulata amicitia, quàm*

Marginalia: Iob: 16. — Mat: 26. — Mat: 15. — Iob: 13. — Caſſiod. — Eccl: 12. — Prov: 11. — Prov: 11. — Eccl: 5. — Tacitus.

patens

patens odium. Więcey ſię ludźi ná zmyśloney przyiáźni záwodźi, niż ná iáwney nienawiśći. Zá tákim świętokrádzkim znákiem Iudaſzowskiego pocáłowánia nayświętſzey twarzy Iezuſowey, rzućiło ſię ná niego z wielką furyą wſzyſtko ono ultáyſtwo, kupá wielka Zydow, łotrow, kátow, iádem ſzátáńskim záoſtrzonych. *Furor illis ſecundum ſimilitudinem ſerpentis, ſicut jaſpidis ſurdæ obturantis aures ſuas.* Wſzyſcy tám ſobie pozátykáli uſzy, iáko źmije iákie, ábo jadowita gádźiná, áżeby ich zbáwienna iáka náuká Chryſtuſowá, ná zmiękczenie ſercá ich nie doſzłá. Kiedy owo nieprzyiaćiel miáſtá, ábo fortece ſzturmem dobywa, tedy przełomawſzy mury, ábo obáliwſzy bramę, z wielką furyą wpada, śćina, zábija bez reſpektu, kto ſię náwinie. Ták właśnie ſtáło ſię z Zbáwićielem náſzym w poimániu ſwoim. *Quaſi rupto muro, & apertâ januâ irruit ſuper me*: Niedobytą w prawdźie ieſt forteca Zbáwićiel náſz, żadney moey ſtworzoney nie podlegáiący. *Turris fortiſſima Nomen Domini.* Ieſt potężnym filarem y kolumną świátá, mogł dáć ſnádny odpor, kiedy iednym tylko słowem wſzyſtkę onę zgráię o źiemię uderzył. Iednák z miłośći ku nam dał ſię przełamáć w niewinnośći ſwoiey, y dał im moc ná ſię. *Hæc eſt hora ueſtra, & poteſtas tenebrarum*; tá ieſt godźiná ślepoty y ćiemnośći wáſzych. Godźinę wam dáię, ále ſobie wieczność zoſtáwuię; pozwalam wam ná moment ztrapić, zniſzczyć ćiáło moie; ále wy ná wſzyſtkę wieczność, nie uydźiećie ſrogich mąk, y karánia zá złośći, y grzechy wáſzę. Dáieć Bog grzeſzniku godźinkę, moment roskoſzy, ále boy ſię żebyś nie utráćił pożądáney wiecznośći, ktora częſto od iednego záwiſłá momentu. Zá tákim tedy pozwoleniem, iákoby przebiwſzy mur, przypádli gęſtą reką ná niewinnego Iezuſa, iáko lwi ná báránká, ábo iáko wilcy drapieżni ná obłow. *Quaſi lupi rapientes prædam, ad effundendum ſanguinem.* Dokázowáli y páſtwili ſię nád nim, iáko kto chćiał; o źiemię iáko piłę rzucáli, ſzaráiąc, y nogámi popycháiąc Páná Máieſtatu, depcąc po filarze obálonym, y furye ſwoie wywieráiąc. A że przeſtrzegł ich zdraycá, wiedząc o mocy Páńskiey, áby go oſtrożnie imáli, żeby z rąk ich nie uſzedł. *Ducite illum caute*; Związáli potężnie nayświętſze ręce iego, grubemi, y mocnemi powrozámi, ktore ledwie nie do kośći przerzynáły. Spełniło ſie co o nim nápiſano u Proroká: *Fili Hominis ecce data ſunt ſuper te vincula, & ligabunt te in eis, & non egredieris de medio eorum.* Synu Człowieczy, Synu Boży, oto dáne ſą ná ćię więzy, y zwiążą ćię nimi, y nie uydźieſz z poyśrzodká ich. O Słowo Wćielone, w coż tu idą słowá Páwłá Swiętego! *Verbum Dei non eſt alligatum*! O Iezu Mocarzu nieprzekonány! o niezwyćiężony Sámſonie! ktoreż wzdy powrozy mogły dotrzymáć rąk twoich nayświętſzych? *Tenuiſti manum dexteram meam.* mowi do Bogá Oycá u Pſálmiſty. Nie ręká katowska, nie śiłá, ábo moc śmiertelna, nie żadne powrozy, ále furya, gniew, y zapálczywość Oycá moiego. *Calix furoris Domini.* zátrzymáłá ręce moie. O Oycze Przedwieczny, czemuż ták twárda ręká twoiá nád Synem twoim? *Dura eſt manus Domini ſuper Deum noſtrum.* Grzechy to náſze ſpráwiły, ktore wzruſzáią gniew Páński, y mśćiwą ſpráwiedliwość iego. *Funes peccatorum circumplexi ſunt me.* Teć go to poimáły, związáły, y wydáły w ręce nieprzyiaćiołom. Ná co rzewni Threniſtá: *Chriſtus Dominus captus eſt in peccatis noſtris.* Cháld: Lit: czytá: *Meſſias captus eſt in rete occiſionis ſceleratorum.* O dobroći niewysłowiona! o miłośći nie dośćigła! Podał Iezus dobrowolnie ná związánie ręce ſwoie, áby nas záſzczyćił od gniewu, od furyi, y zapálczywośći Boskiey, áby nas uwolnił, y wyrwał z rąk nieprzyiaćioł náſzych. *Vt de*

Pſal: 57.
Iob: 30.
Prov: 18.
Luc: 22.
Ezech: 22.
Mar: 14.
Ezech: 3.
2. Tim: 2.
Pſal: 72.
1. Reg. 5.
Pſal: 118.
Thren: 4.

Lucæ 1. *manu inimicorum noſtrorum liberati ſerviamus illi:* Dał ſię Iezus poimáć Nieprzyiáćiołom; áby nas wſzyſtkich poimał ná wieczność, áby nas nie
Iſaiæ 10. imał świát, nie imáło piekło, nie imał Nieprzyiaćiel. *Ne incurvemini ſub vinculo, & cum interfectis cadatis.* Daymyż ſię imáć K. M. *in vinculis charitatis*, w tey złotey, y zbáwienney ligáturze miłośći Iezuſowey.
Eccleſ. 6. *Vincula illius alligatura ſalutaris.* Podaymy ochotnie ſercá, áffekt, y wolą náſzę w powrozy Iezuſowe, wiążąc ſię do uczeſtnictwá kielichá iego,
Ibidem. *ad calicē furoris*: przez ſerdeczną kompáſſyą. *Iniĳce pedē tuū: in compedes illius, & in torques illius collum tuum, & ne acedieris in vinculis ejus.* Animuie nas Káznodźieiá Ierozolimski. Niech nam ſię nie przykrzą więzy, y powrozy iego, ktore nas wywięzuią z niewoli, y wiążą ná wolność nieskończoną. Wywięzuymy ſię raczey, y zrzucaymy z śiebie káydány,
Pſal. 2. y okowy świátowe, przerywáymy grzechowe powrozy. *Dirumpamus*
Iſaiæ 5. *vincula eorum:* ktore nas ná wieczną krępuią niewolą. *Væ qui trahitis iniquitatem in funiculis vanitatis*- Biádá tym, ktorzy ſię dádzą wiązáć świátu powrozkámi prożnośći, do grzechow y nieprawośći. To ieſt, iáko dokłáda Thomaſz S. Doktor Anieski: *In funiculis ſuperbiæ, in funiculis avaritiæ, in funiculis luxuriæ.* Te to ſą powrozy, ktoremi świát ćiągnie, wiąże, y ima, ná piekło ſercá, y áfekty ludzkie; dumá, ámbicya, wyniosłość, łákomſtwo, ábo chćiwe rzeczy doczeſnych nábywánie; ſwawola, y pożądliwość ćiáłá. Z tákich ligátur grzechu wywięzywáć ſię ko-
Iſaiæ 58. niecznie potrzebá. Iáko upomina Izáiaſz Prorok: *Diſſolve colligationes impietatis*, á wiążąc ſię powrozámi Chryſtuſowemi, *in funiculis charitatis*. Widźiáłá Fráńćiſzká Swięta, że z rąn Iezuſowych wychodźiły łáncuchy, y powrozy, ktore ſercá ludzkie krępowáły. O dałżeby nam Bog, żeby y nas rány Iezuſowe podobnymiż związáły powrozámi; ážebyſmy w tey świętey, y zbáwienney ligáturze zoſtáiąc, doſtáli ſię z nim ná wieczną wolność. *Henricus* Xiążę Angielskie, Brát Henryká Krolá Angielskiego, zbliżáiąc ſię do oſtátniego terminu, y zgonu żyćia ſwego, y práwie iuż konáiąc, kazał ſię kátom wiązáć zá ręce, pámiętáiąc ná związánego Iezuſa Páná. Naymilśi moi, nie czekaymy *Miniſtros juſtitiæ*, nie czekaymy więzow Czártowskich zá zbrodnie náſze; nie czekaymy Turkow, Tátárow, áby nas w niewolą związánych záprowádźili; Ale wiążmy ſię ſami do kielichá Iezuſowego, do gorzkiego rozpámiętywánia naydrożſzey Męki iego. A ia gdy was w tey ligáturze zbáwienney zoſtáwuię, ná trzeći kielich *Confuſionis* zápraſzam.

TRZECIA CZĘSC
MĘKI PANSKIEY.

Ná Wtorek, po trzećiey Niedźieli Poſtney.

NIe powtarzáiąc táiemnic gorżkiey Męki Iezuſowey, iuż wam odemnie ku nabożnemu rozmyślániu podánych, pod Allegoryą, ábo Metáphora kielichá, miáry plag, y karánia mśćiwey ſpráwiedliwośći Boskiey. Przypada mi trzeći kielich zapuſzczáć w źrzodłách zbáwiennych pluſzczącey Krwie Iezuſowey z Ciáłá iego Nayświętſzego, *Calicem confuſionis*, kielich ćiężkiey obelgi, wſtydu, sromoty, pomieſzánia wielkiego; ktory Zbáwićiel Chryſtus Iezus, z wielkiey

ku

ku nam miłośći pełni ochotnie z woli Oycá Przedwiecznego, dosyć zá nas czyniąc *rigori justitiæ*, wypłacáiąc áż do końcá srogim ná sobie ukaŕániem przewinienia náſze. *Quæ non rapui tunc exolvebam.* Biorę pochop y fundáment kielichá tego, z Textu Rábiná Iona názwánego; ktory miásto słow Izáiaſzá Proroká iuż odemnie wzwyż miánowanych: *Ad fundum calicis soporis bibisti:* Ták czyta: *Ad fundum calicis confusionis bibisti.* Piłeś kielich áż do dná wielkiey sromoty, y konfuzycy. Ciężka to bárzo kará, y plagá Boska windykátywy iego, konfuzya, sromotá, urągánie, y zelżywość, lub od ſąśiádá, bliźniego, przyiaciela, &c. Pokazáło śię to choć w ćierpliwym Iobie, ktorego gdy przyiaćiele iego w ćięzkim utrapieniu náwiedzáli, urągáiąc śię z niego iákoby słusznie od Bogá był ukarány zá grzechy, y przewinienia swoie, lubo był niewinny: *simplex & rectus.* Y ták mu to było przykro, że nie mogł wytrzymáć, y śćierpieć oney konfuzyi, y obelgi; ále rzekł do nich: *Usquequo affligitis animam meam? & atteritis me sermonibus Vestris? en decies confunditis me, & non erubescitis opprimentes me.* Długoż wzdy trapić duſzę moię będźiećie? oto iuż po dźieśięć rázy záwstydzaćie mię, y konfunduiećie prawie do stárćia, y zniſzczenia w niewinnośći moiey. Zápátruiąc śię ná tę konfuzyą Iobá, *Cassiod:* powiáda: *Gravior fuit patientissimo Iob ab onerosis amicis injusta argutio & confusio, quàm totius corporis exulceratio.* Cięzey było wytrzymáć Iobowi onę konfuzyą;ániżeli gdy z ćiáłá swego wrzodámi obsypánego skorupą zgniłość y ropę zgarniał. *Testâ saniem radebat.* Ná toć wyrzekał y Ieremiaſz Prorok, że go sroga potkáłá konfuzya od Pháſſur Kápłáná, y pierwſzego Xiążęćiá w Domu Páńskim, gdy go do kłody ćedney wrzućić kazał o prawdę, y opowiádánie słowá Bożego, że gánił, y strofował ich grzechy, że ich do pokuty wzywał, opowiádáiąc plagi Páńskie: *Quare egressus sum de utero ut consumerentur in confusione dies mei?* Lepiey mi śię było nie rodźić; ániżeli ná táką przychodźić obelgę, wstyd, y konfuzyą. Dla tego y Psálmistá Swięty prośił uśilnie Páná Bogá, áby nie był zmieſzány, y z konfundowány: *Domine non confundar, quoniam invocavi te:* Proſzę ćię miły Pánie, nie rácz mię podawáć ná konfuzyą wzywáiącego ćiebie. Często K. M. kielich ten Bog w gniewie swoim wylewa zá ćiężkie grzechy, y excessy, ná Páństwá, Krolestwá, Monárchie, Narody; Iáko widźiał kiedyś Ieremiaſz Prorok: *Calix aureus Babylon in manu Domini inebrians omnem terram; De vino ejus biberunt gentes, & ideo commotæ sunt.* Kielich złoty Bábilon w ręce Páńskiey upáiáiący wſzystkę źiemię; wino iego piły Narody, y dla tego wzruſzone są: Aráb: czyta: *Et ideo Babylonizati sunt; Id est confusi.* Dokłáda *Cornel.* Pomieſzáni, y záwstydzeni: Ponieważ to słowo *Babylon*, tłumáczy śię: *Confusio.* Złotym kubkiem, ábo kielichem názwał Prorok Bábylon, dla chwały, y ozdoby Páństwá onego, że ná ten czás ſzeroka Monárchia Cháldeyczykow zmocniona bárzo byłá, obfitowáłá w dostátki, złoto, srebro, pieniądze. Dla tego y Dániel Prorok, Krolá tey Monárchiey Nábuchodonozorá, tłumácząc mu widzenie Státuy, názwał złotą głową. *Tu Rex es caput aureum.* Ale w tym złotym kubku, w złotym kielichu pełno było gniewu Boskiego, y konfuzycy, ktorą Bog wylewał ná Narody przez Cháldeyczykow, kiedy ich iáko bicz Boży mieſzáli, gubili, niſzczyli, ućiskáli, y pod moc swoię podbijáli. Lubo też y sámi ná ostátek od Cyrusá Krolá Perskiego zmieſzáni, w niezgodźie, y konfuzycy zginęli. *Subito cecidit Babylon, & contrita est.* Nieſzczęśliwe to Páństwo, nieſzczęśliwe Krolestwo, ná ktore z kielichá tego Boskiego, z gniewu, y zápálczywośći, wylewa śię konfuzya, zámieſzánie, niezgody,

Psal: 68.
Iob: 19.
Ierē: 20. ℣. 18.
Psal: 30.
Ierem: 5.
Dani: 2.
Ierē: 51.

dy, dywizye, rozrożnienia ſerc, y ánimuſzow; kiedy rządu, nie máſz, y ſubálternácyey, zwierzchność w pogárdźie, káżdy czyni co chce, mowi *pro arbitrio*: *Sic volo, ſic jubeo: ſtat pro ratione voluntas*: Bez reſpektu ná dobro poſpolite, ná ſpráwiedliwość świętą, ná záchowánie cáłośći Oyczyzny, y Wiáry Swiętey; álbowiem zá tym nieomylna zgubá, upadek.
Iſaiæ 41. *Ecce confundentur, & erubeſcent omnes viri, qui contradicunt tibi*: przeſtrzega Izáiaſz Prorok. Oto (práwi) zámieſzáią ſię, y záwſtydzą wſzyſcy, ktorzy wálczą przećwko tobie: będą iákoby nie byli, y wyginą mężowie, ktorzy ſtawáią w kontrádykcyey przećiwko tobie, przećiwko ſpráwiedliwośći świętey. Przebieżćie, ták S. Kroniki Piſmá Bożego, iáko y inſze polityczne Hiſtorye; cokolwiok Páńſtw, Kroleſtw, y Monárchiy poginęło, y upádło, wſzyſtkie w konfuzycy, wſzyſtkie w zámieſzániu, w
Vegetius. niezgodźie, w dywizyey poginęły. Mijam co nápiſał Veget: *Nulla, vel minima natio poteſt ab adverſarijs deleri, niſi proprijs ſimultatibus ſeipſam conſumpſerit.* Zadne Páńſtwo, żadna Nácya, by nayſzczupleyſza, od nieprzyiaćielá zginąć nie może, ktora ſię wprzod domowym zámieſzániem,
Ierē: 46. y niezgoda nie zniſzczy, y do zguby nie náchyli. *Confuſa eſt filia Ægypti, & tradita in manus populi Aquilonis.* Izráelczykow, lud ſwoy wybrány często Bog dla ćięſzkich grzechow, á oſobliwie dla báłwochwálſtwá, że ſię oddaláli od Bogá, y nie oddawáli mu pokłonu należytego, w niezgodźie, y konfuzyey w niewolą Pogáńſką podawał Aſſyryiczykom,
Oſeæ 10. Cháldeyczykom, Philiſtynom. *Confuſio Ephraim capiet, & confundet Iſrael in voluntate ſua.* Náwet, y przed oſtátnią zgubą, y zniſzczeniem ſwoim od Tytuſa, ná troie ſię byłá rozdźieliłá Ierozolimá; Iáko świadczy Hieronim Swięty. Nuż inſze głowne Páńſtwá, Atheny, Grecya, Rzymſka Monárchia, w zámieſzániu, w konfuzyey, w niezgodźie upádły. Iáko bowiem *incunabula*, ábo początki wſzyſtkich Páńſtw, iednośćią, y zgodą wzraſtáią, y biorą inkrement przez dobry rząd, y rozſzerzáią gránice ſwoie; ták też zámieſzániem idą *ad periodum*, zmnieyſzenia ſię, y
Saluſtius. skurczenia áż do upadku. *Concordiâ res parvæ creſcunt, diſcordiâ maximæ*
In Apophteg. Regum. *dilábuntur.* Scylurus Krol (iáko świadczy Plutárchus) máiąc ſynow ośmdźieśiąt, gdy ſię widźiał być bliſkim śmierći, kazał wſzyſtkich do śiebie záwołáć, y wźiąwſzy faſcykuł nie máły ſtrzał, podawał káżdemu z nich áby go przełamał; wymawiáli ſię wſzyſcy, że to nie podobna, y śiłę ludzką przechodźi; zá tym on ſam po iedney ſtrzalce wyimuiąc, káżdą złamał áż do oſtátniey, y dopiero do nich rzecze: *Si concordes fueritis, validi, immotiq́ manebitis; contra, ſi diffidijs & ſeditione diſtrahemini, imbeciles eritis, & expugnatu faciles* Ieśli ſię będźiećie zgadzáć, nie będźiećie ſię mieſzáć, będźiećie ſię áffektem zobopolnym wiązáć, iáko ten faſcykuł ſtrzał; żaden was nieprzyiaćiel nie przełamie; ále ieśli poydźiećie w niezgodę, w dyffidencye, w konfuzyą, w oſobki; ieśli rozerwiećie ligę między ſobą; prętko nieprzyiaćiel gorę weźmie nád wámi, upádniećie, y zginiećie. Iáśniey nas ieſzcze w tym oświeca ſam Duch
Eccl: 4. Swięty: *Melius eſt eſſe duos ſimul quàm unum: habent enim emolumentum ſocietatis ſuæ, ſi unus ceciderit ab alio fulcietur.* Lepſza rzecz być w związku, w kolligácyey, w iednośći dwiemá, á dopieroż trzemá, ániżeli ſamemu iednemu; bo gdy iednego nieprzyiaćiel náchyli, drugi go weſprze. Ey Kátolicy moi! poſzło to echo ná cáły świát, że ſię ná nas grożno liczy Nieprzyiaćiel, Pogánin; záczem bráć ſię trzebá do zgody, do iednośći, do ſzczerey poufáłośći, żebyſmy uſzli oney ſrogiey konfuzyey,
Ierē: 20. y pogrożki Páńſkiey u Proroká: *Cadent, & infimi erunt, confundentur vehementer.* Zmalą ſię, osłábieią, y upádną: będą zmieſzáni bárzo w

ſwych

swych dyffidencyách, rozrożnieniu serc, y zámieszániu. Zámieszáły się raz dwá Narody w Rzeczypospolitey Izráelskiey, czy z álternaty, ábo kádencyey, czy też z pretensyey iákieyśi, y nie mogły przyść do spráwy, y porownánia się; co było z wielkim niebespieczeństwem zguby, y ruiny Krolestwá onego. Záczym wysyła do nich Bog Proroká Ezechielá, áby ich uspokoił, y poiednał tym cudem, y znákiem: Kazał mu wźiąć dwie drewná, ktore záraz się w ręku iego w oczách zgromádzonych Izráelczykow zrosły, y dopiero rzekł do nich: *Hæc dicit Dominus: ecce ego assumam filios Israel, de medio Nationum, & faciam eos in Gentem unam, & Rex unus erit omnibus imperans, & non erunt ultra duæ Gentes, nec dividentur ampliùs in duo Regna* Oto ia, mowi Pan, wydźwignę, y zászczycę synow Izráelskich, od potęgi, y śiły Narodow Pogáńskich, y uczynię, áby byli iednym Narodem, ieden Krol rządźić będźie, á nie będą się więcey dźielić ná dwá Narody. Iam nie Prorok, ále iáko lichy Káznodźieiá, radbym was okrzyknął, y poprzyśiągł Duchem Prorockim, przez ten cud, y znák wielki, przez te dwie drewná Krzyżá Swiętego; ktore się zrosły w ręku Iezusowych, y złączyły was: *Qui fecit utrumq; unū;* ábyśćie się więcey nie rożnili, nie dźielili ná dwá Narody, niech będźie Pan ieden, Krolestwo iedno, iedno rozumienie, iedná wola, zgodne rády, ieżeli chcećie uyść srogiey konfuzyey, á záchowáć się w cáłośći. Usłuchayćie żárliwie do was mowiącego Páwłá S: *Implete gaudiū meum, ut idē sapiatis, eandē habentes charitatē, unanimes idipsum sentientes.* Nápełniayćie rádość moię, iedno mowiąc, iedno rádząc, iedno rozumieiąc, w iedney miłośći, poki złoty czás maćie, ktory wam iuż, iuż upływa. Ezech. 37. Ad Phil. cap. 2.

Oto Pan, y Zbáwićiel nász Chrystus Iezus, lubo wszelką niewinnośćią, iáko tarczą zásłoniony od gniewu, y spráwiedliwośći Oycá swego Przedwiecznego, chcąc nas zászczyćić, y uwolnić od wieczney konfuzyey, bierze ná się wszelkie konfuzye, wszelkie obelgi, wszelkie záwstydzenia, y sromoty. Z czym się oświadcza przez Proroká: *Propter te sustinui opprobrium, operuit confusio faciem meam.* Dla was wszystkich, y dla ćiebie káżdego w osobliwośći człowiecze, wstrzymałem ná sobie urągánie, y zelżywość okryłá twarz moię. Prezentuie się Chrystus zdrádliwey śiostrze swoiey Ierozolimie, Synágodze Zydowskiey; ále iuż nie w tryūphie, nie w wesołych okrzykách niewinniątek w ieżdżáiąc ná ośiełku do tego Stołecznego Miástá. Luboć to mowi Chryzostom Swięty: *Tanquam ad triumphum ductus in urbem*; ále związány, y skrępowány mocnymi powrozámi; brzęk, szelest, około idącego po kámieniách czynią káydány, bruczą łáncuchy, co żywo wybiega ná dźiwy; iedni ná ulice, drudzy do okien; á żaden nie pyta: o co Páná poimano? o co Prorok sławny w káydánách? o co Dobrodźiey związány? ktory nie tylko ich niebieską náuką, ále y chlebem do sytośći karmił; ták, że odrobin koszámi zbywáło; y insze nie przeliczone wyświadczał dobrodźieystwá: chorych lecząc, ślepych oświecáiąc, umárłych wskrzeszáiąc, czárty z ćiał ludzkich wygániáiąc. Zgołá, *Pertransijt omnibus bene faciendo.* Nikt bez dobrodźieystwá nie odszedł, choć się tylko ćieniá iego uchwyćił. A przećię w tym rážie milcza wszyscy, nikt nie windykuie niewinnośći! ô ludzkie wyświadczonych dobrodźieystw prętkie niepámięći! ô obrotne świátowe ássentácye! ô niestáteczne áfekty, ták się prętko mienićie! Ieżeli ku Zbáwićielowi? dopieroż ku sobie. Stáwiono związánego Chrystusá naprzod przed Anászem Biskupem. Przypátrzćiesz się, iáka go tám potyka konfuzya! iáki ná niego impet, *iustitiæ vindicativæ.* Odniosł o szczerą prawdę od ie- Psal: 60. Act. 10.

dnego zbroynego ultáiá ſromotny policzek, zá ktorym oná ſubtelna, y urodźiwá twarz Anielska krwią ſię záłałá, y zęby ſię obrucháły. *Minister iniquitatis dedit alapam Domino Majeſtatis.* Zpełniło ſię ono Piſmo *Dabit percutienti ſe maxillam.* Zádrżáły ná táką obelgę Bogá Wćielonego wſzyſtkie niebioſá, wezdrgnełá ſię źiemiá; Duchowie niebieſcy poſpádáli, y pokryli ſię pod Throny ſwoie. (Mowi pomieniony Ephrem S.) Wołał umieráć S. Symeon Kápłan Stározakonny, y czekáć w otchłáni z inſzymi Swiętymi Oycámi; ániżeli pátrząc ná táką zelżywość, y konfuzyą Chryſtuſowę: *Nunc dimittis ſervum tuum Domine. S. Timoth. Presb. apud Sur.* przydáie. *Dimitte me obſecro ne videam ſervũ tibi alapam infligentẽ.* Zćiągnał tylko *temerariè* rękę ná Arkę Páńską Ozá, áż go záraz śmierćią skaráno, że padł, y umárł; á temu niezbożnikowi, z łáskáwośći Iezuſowey ták ſrogi kryminał bez káry uchodźi! Uchwyćił Anioł Páński rękę Abráhámá, ktorą wyćiągnał ná ſyná ſwego iedynaká. *Non extendas manũ ſuper puerũ*, á tego łotrá nie zátrzymał. Wyniosł tylko rękę Iloroboám przećiwko Prorokowi, y záraz mu uſchłá. *Aruit man⁹ ejus.* Izácyuſzá S, gdy ieden w gębę uderzył; od czártá záraz rozſzárpány zoſtał, y ták on policzek śmierćią zápłáćił. Izydorá gdy dwáy ſwawolni uderzyli w gębę, w tym momenćie poſzáleli, y od rozumu odeſzli. Náwet cáłe Páńſtwá, y Kroleſtwá zá policzki kiedyś ginęły. Z tákiey okázyey upádły, y zginęły Arelátenſkie Páńſtwá; że Bryzo oſtátni Krol, dał policzek Biskupowi; co gdy ſię doniosło do Ceſarzá, ták ſię żwáwo uiął o on kontempt, y konfuzyą, że zgromádźiwſzy woyská, ták długo z nim woynę prowádźił, áż ſię ono Páńſtwo zniſzczyło. Ah zá Iezuſem Pánẽ naydoſtoynieyſzym, nayniewinnieyſzym, nikt ſię nie uymuie! Sam ſię od źiemie podnośi, ná ktorą upadł od ſrogiego uderzenia; y mowi: *Quid me cædis.* Com ći winien? o co mię bijeſz? Płacze tu rzewno nád Iezuſem, Chryzoſtom S. y my z nim płáczmy: *Tanquam vir, qui ſe vindicare non poſſit, ſuaviter loquitur: Quid me cædis?* Łágodnie mowi, y łzámi ſię tylko krwáwymi zálewa; iákoby ſię tey ſwoiey obelgi zemśćić nie mogł. Ciężki to był w prawdźie, y nieporownáney konfuzyey Iezuſowi policzek; Ale ieſzcze to ćiężſze dáleko pogębki, ktore źli Chrześćiánie zadáią Chryſtuſowi, bluźniercy, fałſzerze, kłamcy, krzywoprzyśiężcy. Dla tego żárliwie nas okrzykuie Izáiaſz Prorok: *Quare percutitis pugno impiè?* Siedmdźieśiąt czytáią: *Quare percutitis alapâ impiè?* Nie bądźmy ták okrutnymi ná Zbáwićielá náſzego; á oraz y nád ſobą ſámymi; ázebyſmy mu ták ſrogą obelgę wyrządźáć mieli! Ale raczey wiążmy ſię cáłym ſercem, y áffektẽ do tego kielichá wzgárdy, y konfuzyey; Prágniymy go pełnić z Chryſtuſem, ſámych śiebie policzkuiąc. Iáko kiedyś Ioánná Luzytáná uczyniłá: Kazáłá ſobie przed śmierćią czytáć punkt męki Páńskiey o policzku Iezuſowym, y kazáłá ſię pogębkowáć. Alec y Prorok wzbudza nas do tego, y upomina: *Diſplicebitis vobis in peccatis veſtris, & percutietis facies veſtras.* Zbrzydźćie ſię grzechámi, á mieyćie ſię do pokuty, w pogębkách wáſzych; ná ten czás prawdźiwie ubijećie twarzy wáſze. Nie doſyć ieſzcze ná tey konfuzyey; będźie iey więcey u drugiego Biskupá Káiphaſzá; ábowiẽ tu mátáctwá, y kłámſtwá bez miáry, ktore iáko miecze, groty, ábo ſtrzały przebijáły ſerce Iezuſowe. *Iaculum, & gladius, & ſagitta acuta homo, qui loquitur contra proximum ſuum falſum teſtimonium.* Tu gęſte pogębki y uderzenia w twarz Iezuſową, *Percuſſerunt maxillam meam, ſatiati ſunt pænis meis.* Tu z ſmrodliwych uſt lecą *ſputa*, y ſproſnośći, áż ſtrách wymowić, iáko kule iákie ná twarz iego nayświętſzą: *Conſpuebant eum.* Było to rozkazánie

S. Ephrẽ. Thren: 3. Lucæ 2. 2. Reg. 6. Gen: 22. 3. Reg. 13. Lucæ 18. Iſaiæ 58. Ezech. 5. Prov. 25. Iob: 16. Marc, 15.

zánie w Zakonie Moyzeſzowym, że gdy rozwodźił ſię mąż z żoną iá- Deut: 25.
wnie,tedy mu miáłá plunąć w oczy po rozwodźinách: *Accedet mulier ad eum, ſpuetq; in faciē illius.* Rozwod dźiś czyni z Chryſtuſem ſproſna bábá Synágogá Zydowska; záczym ná wzgárdę pluie ná twarz iego. *Abominati ſunt me, & faciem meam conſpuere non verentur.* Nápiſał Ekklezyáſtyk: *Si expueris ſuper ſcintillam,extinguetur.* Pluyniy ná iskierkę á zágáśnie. Widźiał Pan Iezus, nie iskierkę, ále piekło zápalone ná grzechy ludzkie; widźiał pałáiącą hutę piekielnym pożarem, náſze zápalone gniewy, nie ugáſzone ránkory, &c. dla tego dopuſzcza pluć ná twarz ſwoię, áby ie zágáſił. *Faciem meam non averti ab increpantibus, & conſpuentibus in me.* Záczym on prześliczny obraz Oycowski, *ſplendor & figura Patris,* mienić ſię począł, twarz iego nád słonce iáśnieyſza okropno záćmiona. *Velaverunt faciem ejus.* Okryta, y zásłoniona twarz iego, ále deſpektem. *Quaſi abſconditus vultus ejus & deſpectus.* O iáko rożna dáleko zasłoná, od owey ktorą Seráphinowie S S. twarz iego Boską pokrywáli. Nie mogli ſię ſámi niezbożni ludźie bárźiey ukaráć, iáko kiedy ſię prywowáli widzenia twarzy Boskiey: *Velamen habentes malitiæ.* Uchoway że nas Boże pod táką przychodzić cenſurę, y nieſzczęśliwość, *Iniquitates veſtræ diviſerunt inter vos & Deum veſtrum, & peccata veſtra abſconderunt faciem ejus à vobis.* Niepráwośći wáſze rozdźieliły was z Bogiem, y grzechy wáſze zákryły od was twarz iego. Miłośćiwy Boże, ieśli nam umknieſz twarzy twoiey Swiętey, iużeśmy zgineli, y więkſza nas nieſzczęśliwość potkáć nie może: więc żebrzemy z Prorokiē miłośierdźia twego. *Ne avertas faciem tuam à me: ne declines in ira à ſervo tuo.* Pokazáło ſię ná Pietrze S. co umie eklipſácya twarzy Iezuſowey. Ledwie co zemknął ſię z widzenia Chryſtuſa; áż ſię záraz mocno záchwiáłá tá potężna kolumná, y nie przełomána opoká Kośćiołá Chryſtuſowego. *Proceſſit ſermo puellæ, & immobilis columna concuſſa eſt;* mowi Auguſtyn S. Záprzał ſię, y záprzyśiągł Páná Iezuſa, ledwie co wyſzedł *In atrium Principis.* Miły Boże (uważa Ambroży S.) nie záprzał ſię Piotr Páná ná gorze, nie záprzał ſię w Ogroycu, choć táka nań nawáłá náſtąpiłá; Ale ſię go záprzał ná dworze, ná Páłácu. *Petrus non negavit in monte, in horto, ſed in aula*: Y odpowiáda: *Ibi negat, ubi veritas non eſt.* Tám zápiera, gdźie prawdy nie máſz; gdźie więcey pochlebſtwá, áſſentácyi, obłudy, intereſſow, y nieſzczerośći, ániżeli prawdy; gotow pręćiuśinko nie ieden w obroćie fortuny, z niewdźięczności, y Páná ſię záprzeć, *Non novi hominem.* Hugo Kárdynał mowi: *Tantùm in aulam intravit negat, & pejerat, quid ſi diu in aula manſiſſet?* Ledwie do dworu, ábo Páłácu wſzedł, áż ſię y zápiera, y przyśięgá, niechżeby był dłużey przy dworze zoſtawał, w iákieby był wſzedł lábirynty? Trzebá było Piotrowi S. mieć w pámięći onę przeſtrogę, *Eccleſ.* 28. *Verbis tuis facito ſtateram, & frenos ori tuo rectos, & attende ne forte labaris in lingua, in conſpectu inimicorum inſidiantium; & ſit caſus tuus inſanabilis in mortem.* Nie brał Piotr ná wagę słow ſwoich w rozmowie, nie miał wędźidłá przy uſtách; y ták záprzeniem ſię Páná, upadł, áż ná śmierć duſzną. Ale nie długo to záćmienie trwáło: Miłośćiwy Iezus, ktory by w naywiękſzey toni grzeſznego rátuie, náwroćił twarz ſwoię, y łáskáwie ſpoyrzał ná niego; áliśći záraz iáko roſa, ábo deſzcz zaránny ſpada ná niego łáskáwość, y miłośierdźie. *In hilaritate vultûs Regis, vita & clementia, quaſi imber ſerotinus.* Kruſzy ſię záraz twárda opoká, wytryskáią z niey żywe ſtrumienie wody, leią ſię gorżkich łezk potoki. *Dirupit petrā & fluxerunt aquæ, & torrentes inundaverunt.* Cále źrzodłá, y ſadzawki wypuśćił Piotr S. z oczu ſwoich, opłákuiąc upa-

Iob: 30.
Eccl. cap. 28.
Iſaiæ 50.
Hebr: 1.
Lucæ 22.
Iſaiæ 53.
1. Petri 2.
Iſaiæ 59.
Pſal. 26.
Prov: 16.
Pſal. 104. & 101.

dek ſwoy. *Convertit Petrã in ſtagna aquarum.* Zeſzłoby ſię y nam popłákáć zá grzechy náſze z pokutuiącym Piotrem; y miałem was obſzerneyſzą mową wzbudźić do pokuty; ále że mi czás zbiega, y zmierzam do końcá. Ten kielich *Calicem confuſionis*, ſromoty, y zelżywośći Iezuſá Páná, ktorey końcá nie máſz, nioſę z nim do więźienia.

Gdy tedy noc záſzłá, wſadzono Páná Iezuſá do więźienia, gdźie łotrow, zaboycow, *criminoſos*, ná śmierć wſadzano: *Poſuerunt me in lacu inferiori, in tenebroſis & in umbra mortis*; tám co konfuzyey, co obelgi Chryſtus odniosł od onych ćielcow, y bykow ſwawolnych. *Circumdederunt me vituli multi, tauri pingues obſederunt me*; á to zá náſze niewſtydy; rzecz niepodobna wymowić. Kazano raz Prorokowi ścianę przełomáć y záyrzeć do więźienia tego. *Fili hominis fode parietem, & vide abominationes peſſimas.* Co tám widźiał Prorok, áż ſtrách y wſpomnieć, ſąd Páński pokaże. *Revelabo gentibus & Regnis ignominiam tuam.* A my teraz pokażmy ſię wdźięcznymi nieskończoney dobroći, y miłośći Iezuſowey, że zá nas te wſzyſtkie krzywdy, y obelgi ponośi, wiążąc ſię do kielichá tego; *Ad calicem confuſionis.* Weſtchnąłbym nád tobą miła Oyczyzno, czemu ten kielich pijeſz konfuzyey, y zámieſzánia twego; ále żeby mi przyſzło przy rozrzewnieniu moim wzruſzyć *cardinalia*, dla tego milczę. Puſtelnicy Páleſtyńſcy, *ordinariè* w ſwoich lepionkách, ábo z chroſtu upłećionych celkách y budkách mieſzkáli; ná cáłą iednak Quádrágezymę zpuſzczáli ſię w głębokie iáskinie, ná rozmyślánie Męki Páńskiey, y ná umartwienie ćiał ſwoich. Zpuśćmy ſię y my K. M. nabożnym áffektē, y ſerdeczną kompáſſyą do więźienia, do táráſu ćiemnego zá Iezuſem Pánem, ná rozmyślánie gorżkiey męki iego, áby nam nie wymawiał ná oſtátnim ſądźie. *Fui in carcere, & non viſitaſtis me.* Ah iáko mi ſię tu do ſtrofowánia, ſzeroka podaie okázya, że nie máſz ktoby nie tylko w ſzpitalách choruiących y umieráiących náwiedzał; ále y tym, ktorzy pod murem, ábo pod gnoiámi ſamemi leżą, pokazał miłośierdźie. Y zda mi ſię, że to ieſt znák *reprobationis*, ábo odrzucenia od wiecznego błogosłáwieńſtwá, kto *non reſpicit ſuper egenum & pauperem*; bo ſamych tylko, ktorzy rátuią w nędzy ubogich, Bog záſzczyći miłośierdźiem ſwoim w dźień oſtátni. *In die mala liberabit eum Dominus.* Swiadczy Gertrudá S. z obiawienia ſamego Chryſtuſa Páná; iż gdyby naymnieyſzy czás káżdego dniá dáwał człowiek do rozmyślánia Nayświętſzey męki Iezuſowey, tedy tym ſamym doſtąpiłby ſkutecznie miłośierdźia u Páná Bogá w grzechách ſwoich. Kátolicy moi, ktożby ſobie nie życzył, w tákiey zoſtawáć nádźiei wiecznego zbáwienia? ktoby nie życzył ſobie być policzonym między Wybránych? być nápiſanym w Kśiędze żywotá, pálcem y Krwią Jezuſową? Záczym niech nam nie będźie ćiężko; y owſzem, niech nam ſię w słodkość duſzy náſzey rozpływa, codźienne rozmyślánie męki iego. Zábawmyż ſię przez ten tydźień w więźieniu z Pánem Iezuſem. A ia was da Pan Bog w przyſzły Wtorek wywinduię do pełnienia z Chryſtuſem kielichá zránienia, poſzárpánia; *Ad calicem lacerationis.*

Pſal. 87. Pſal. 21. Ezech. 8. Nah. 3. Mat. 25. Pſal. 40. Ibid.



CZWAR-

CZWARTA CZĘSC MĘKI PANSKIEY.

Ná Wtorek, po czwartey Niedźieli Postney.

ZApuszczáiąc w przeszły Wtorek iuż po trzeći raz kielich, ábo miárę mśćiwey spráwiedliwośći Boskiey w źrzodłách Zbáwićielowych, kielich mowię konfuzyi, sromoty, y obelgi, Páná y Zbáwićielá násze go, *Calicem confusionis.* Wpuśćiłem was ná ostátek do więźienia z Iezusem Pánem dla serdeczney kompássyi, y uczestnictwá kielichá tego, z niepochybną nádźieią zbáwienia; nie tylko z rożnych rewelácyi Gertrudy, y Brygidy S: ále tesz y z wielu Doktorow Swiętych ássekurácyi. Bo ták nápisał Leo S. *Certa atq; secura est exspectatio promissæ beatitudinis, ubi est participatio Dominicæ Passionis.* Toż y drugi Doktor Augustyn Swięty: *Nihil tam salutare nobis est, quàm cogitare quanta pro nobis pertulit Homo Deus:* Nic nie mász zbáwiennieyszego, y coby nas bárźiey upewniáło, y umacniáło w nádźiei dostąpienia wiecznego błogosłáwieństwá, iáko nabożne męki Iezusowey rozmyślánie, y uczestnictwo, co dla nas Bog, oraz y Człowiek ućierpiał. Ser: 9. de Quadrag. ad Fratres in eremo.

Dźiś mi przychodźi, iákom przyobiecał, windowáć was z więźienia: *Ex lacu inferiori, & umbra mortis*; z ćiemnego tárásu, ná uczestnictwo kielichá zránienia, y poszárpánia, *Ad calicem lacerationis.* Ale niewiem, ieśli tám z was kto dotrwał, ieśli dośiedźiał z Pánem Iezusem; ábo ieśli y do więźienia záyrzał. Podobno iednych swobodá, y tesknośc do świátá, wczásy, delicye, miękkie máterace, puchy, kwápy, iedwabie, z twárdego łożá, y wezgłowká Iezusowego z więźienia przewabiły; drugich zbytnie stáránia, y zabiegi rzeczy doczesnych, szukánia fortun nie utrzymáły; trzećich publiki, od tey ochoty rozerwáły. A czwartych nikczemność, gnusność, y oźiębłość w szukániu zbáwienia swego, od persewerancyi odwiodłá. Záczem sam tylko Pan Iezus odsaczony od wszelkich poćiech, w więźieniu zostáł. Ná co się żali u Proroká: *Sustinui qui simul, contristaretur & non fuit; & qui consolaretur, & non inveni.* Sam dopija kielichá męki, y káry, ná dosyć uczynienie zá nas spráwiedliwośći Boskiey, ná ugászenie gniewu y zemsty iego nád námi. *Usq; ad fundũ calicis lacerationis bibisti.* Po srogiey konfuzyi, po ćiężkich obelgách y zelżywośćiách, przychodźi Pánu Iezusowi pełnić ták znowu w gospodách, páłácách Biskupich Synágogi Zydowskiey, kielich zránienia, poszárpánia, y rozerwánia. Ah! iák przykry to kielich, komu go każe pełnić spráwiedliwość Boska! Uczuł w nim gorżkość, y sarknął pod táką kárą ćierpliwy Iob: *Quare lacero carnes meas dentibus meis? & animam meam porto in manibus meis?* Tákeś mię Boże ukarał, y zránił, iákbym się sam włásnemi zębámi poszárpał, y duszę moię piástuię ná ręku moich; to iest, żyćie moie podáię w niebespieczeństwo. Dostáie się kielichá tego Páństwom, y Narodom. Upijáłá go kiedyś Ierozolimá, dla uporu, báłwochwálstwá, y zbrodni swoich: *Calicem sororis tuæ bibes, ebrietate, & dolore repleberis, & fragmenta ejus devorabis, & ubera tua lacerabis.* Kielich śiostry twoiey, (to iest Sámáryi) pić będźiesz: upijesz się z boleśćią twoią; skorupy iego zgryźiesz, pozrzesz, y pierśi twoie zránisz, y poszárpiesz. Mowi tu Prorok

Psal: 87. Psal: 68. Iob: 31. Ezech. 23.

per Auxeſim. Bo ktoż skorupy kielichá gryźie, y pożera? Iákoby rzekł: Wyſyſać będźieſz áż do oſtátniey kropelki, tę menſurę káry Boskiey. Abo teſz rzekł Prorok y w literálnym właſnym ſenśie, ná owych ogniſtych piwoſzow, ábo winoſzow, á boday nie z náſzych Polakow; ktorzy częſto, nie tylko piwo, ábo wino duſzą, y do kropelki wypijáią; *Ne gutta ſuperſit*; ále z ſwawoli, y roſpuſty; á częſto z nierządney chući, kieliſzki ſáme gryzą, y pożeráią; á zátym wnętrznośći ſwoie ráżą, y ſzárpią. *Et ubera tua lacerabis.* Przeklnij ſam o Boże, tákie niezbożnośći ſzaleńſtwo! Czásby przynamniey tego poſtu świętego wſtrzymáć ſię od zbytkow, od pijáńſtwá; kiedy Iezus gorżki kielich męki ſwoiey nayświętſzey zá nas pełni; ábyſmy nie pádli ná owo biádá u Prowerbi-
Prov: 23. áliſty Páńskiego. *Væ qui commorantur in vino, & ſtudent calicibus epotandis.* Doſtáło ſię y Bábilonij, potężney kiedyś Monárchij, (o ktorey rzekłem wyżey; że byłá iáko złotym kubkiem, ábo kielichem w ręku Páńskich, złotą głową w możnośći, y wſpániáłośći ſwoiey) upijáć kielichá tego: *Calicem lacerationis.* O czym Hábákuk Prorok: *Nunquid non*
Hab: 2. *repente conſurgent, qui mordeät te; & ſuſcitabŭtur lacerantes te; & eris in rapinam eis.* Prętko powſtáną, ktorzy ćię kąſáć, ſzárpáć, y rozrywáć będą, y pádnieſz ná ich łupieſtwo. Obawiáć ſię y nam potrzebá tey káry Boskiey, żebyſmy w tákowey nieſpráwie, w rozrożnieniu ſerc, y ánimuſzow, nie poſzli w ſzárpáninę Narodom Pogáńskim; *In lacerationem*, dla ámbicyi, y wynioſłośći náſzey, iáko kiedyś Niniwe, nieprzyiaćio-
Nahum 2. łom ſwoim: *Diſſipata eſt, & confuſa, & dilacerata, contabeſcens.* Iużeſmy dość zubożeli, y zmalili ſię; nie umiemy ſię pomiárkowáć, zkąd, y iáko obmyślić záſzczyt, y obronę Oyczyźnie; á przećię ſię ná zbytki, ná ſtroie, ná ápparencye, iák ná przekorę Pánu Bogu, przeſadzamy: Nic pomagáią nic áni okrzyki, namowy, y przenikliwe słowá Káznodźieyskie. Podobnoby was y ſam Anioł z niebá, z śćieżek nieprawośći, y zawodow wáſzych nie zráźił, ná kſztałt y podobieńſtwo oney uporney Rzeczypoſpolitey Izráelskiey, że choć ią oczywiśćie Bog karał rożnemi plagámi, choć ich niſzczył, y gubił; choć ich upomináli Prorocy, właśnie iák w letárgu zoſtáiący, nic ná to niedbáli, nie ſię nie poprawowáli w wyſtępkách, y obyczáiách ſwoich; Aż też przyſzło Pánu Bogu do tákiey cholery (lubo ſię iáko Bog łáskáwy z odmiennośćią gniewáć
S.Ambro. de Noe & arca. nie umie. *Neq; iraſcitur quaſi mutabilis*) że rzekł: *Si ſteterit Moyſes & Samuel coram me, non eſt anima mea ad populum iſtum: viſitabo ſuper eos quatuor ſpecies, dicit Dominus: gladium ad occiſionem, & canes ad lacerandum; & dabo*
Ierem: 15. *eos in fervorem univerſis regnis terræ.* A pokiſz źli ludźie tego uporu, y nieſtwornośći będźie? chocby y Moyżeſz, y Sámuel (ták wielcy kochánkowie Boſcy) ſtáneli przedemną, y modlili ſię zá tym Narodem, nie skłonię do nich ſercá, y duſze moiey; ále puſzczę ná nich plagi: miecz ná ich zábijánie, ćiáłá ich w ſrogim powietrzu pśi ſzárpáć będą, y podam ich w niewolą, w gniew, y furyą Narodow. Nie pomogą K. M. nabożeńſtwá náſze, mortyfikácye, ſupplikácye, Iubileuſze, nie zátámuią gniewu Boskiego, ieśli ſię nie upámiętamy, y nie pohámuiemy w złośćiách náſzych; ieśli ſię w grzechách y złych nałogách nie popráwiemy; ieśli ſię do ſzczerey pokuty nie udamy. *Ex duobus enim conſtat Eccleſia:* (nápiſał Ambroży S.) *aut peccare neſcire, aut peccare deſinere*: Potrzebá ábo nie grzeſzyć; ábo grzechow przeſtáć, y zá nie prawdźiwie pokutowáć.

Mat: 3. Sam oto Iezus nayniewinnieyſzy, y nayukocháńſzy Syn Boski. *Hic eſt Filius meus dilectus*; głowá wſzyſtkich Elektow, y przeznáczonych

do

do chwały wieczney, támuiąc gniew Oycá Przedwiecznego nád námi, żebyśmy nie poszli ná rozszárpánie, ták dusznym nieprzyiaćiołom nászym, iáko y widomym; bierze się z ochotą do zpełnienia kielichá tego; *Ad calicem lacerationis*; y podáie się dobrowolnie ná bićie, y poszárpánie. Wyprowádzono tedy z ćiemnego, y smrodliwego więźienia P. Iezusá, ná sąd przed Piłatá Stárostę; ktory z dáleká opisał Mędrzec: *Vidi sub sole in loco judicij impietatem, & in loco justitiæ iniquitatem*: Widźiałem práwi ná mieyscu sądu niezbożność; á ná mieyscu spráwiedliwośći niepráwość. Y terazbyś obaczył nie raz mądry Sálomonie w Oyczyźnie nászey, w rożnych Subselliách, w Trybunałách, Ziemstwách, Grodách, Ratuszách, &c. *In loco justitiæ iniquitatem*. Ozeasz Prorok powiáda, że Zydźi po pijánu Páná Iezusá sądźili: *Cæperunt Principes furere à vino*. Ambroży S. przydáie: *Præ ebrietate nescierunt confuso intellectu quanta faciebant*. Z pijáństwá, y pomieszániá rozumu, nie wiedźieli co czynili; sami świádkámi, y sędźiámi oraz, sami przekupuią, exáminuią, sami świadczą. O iák się to często przytrafia (pożal się Boże,) w Polszcze nászey! że Sędźiowie wprzod się do kieliszkow, do kuflá, ániżeli do wzywánia Duchá S. udáią; dla tego tesz spráwiedliwość święta szwánkuie, y niewinność przegrawa. Stárzy Sędźiowie miewáli przy boku swoim Monitorow, ktorzy przy sądźie ná nich wołáli: *Respice finem*. Nie mász tu Monitorá żadnego, ktoryby okrzyknął: Stoyćie: *Suprema potestas à nemine judicatur*. Uzurpuią sobie sąd Naywyższego Sędźiego; fałszow, kłamstwá, mátáctwá, kálumnyi, pełno przećiwko Pánu Iezusowi; świádkowie się nie zgadzáią, krzywo przysięgáią: *Non bene, conducti, faciunt perjuria testes*. A Iezus milczy, nic się nie odzywa. *Non audietur vox ejus foris*. Ták, że się zdźiwił sam Sędźia: *Miratus est Præses vehementer*. Było się czemu zádźiwić, kiedy one naywymownieysze ustá, ktore słodko brzmiáły po wszystkiey kráinie Zydowskiey, náukę niebieską; ná krzywdę swoię, ná obronę niewinnośći zámilkły. *Conticuit dulcedo cytharæ*. Ná samę tylko prawdę otworzył ustá, á dáley zámilkł; áby milczeniem swoim pohámował swawolne, y rospustne ięzyki, ná kłamstwá, detrákcye, kálumnie, zdrády, &c. *Os tuum abundavit malitiâ, & lingua tua concinnabat dolos: hæc fecisti & tacui*: Mowi do nas przez Proroká. O iák wiele ludźi zgubiły, y w samo piekło zápędziły zdrádliwe ięzyki. *Multi interierunt propter linguã suã*. Notuyćie to słowo: *Multi*. Boby podobno milionámi liczyć ich potrzebá. A gdy się ná przykrzáło gwałtem, szalone, y záiádłe, zgromádzone Zydostwo Piłatowi Stárośćie wrzaskámi, y okrzykámi swemi: *Tolle, tolle, crucifige eum*. Dáie im opcyą Piłat: kogo sobie według zwyczáiu nástępuiącey Wielkieynocy, z więźienia wypuśćić áfektowáli: czy Bárábbaszá złoczyńcę? czyli Iezusá? Alisći záraz *Principes Sacerdotum, & Seniores persuaserunt populis ut peterent Barabbam: Iesum vero perderent*. Wypuść łotrá Bárábbaszá, á Iezusá ná krzyżu záwieś. Co tám zá rácye mogły być perswáduiące do wykonánia tákiey złośći. Nie mieli nic do Iezusá, nie mogli mu nic zádáć, y ná niego pokázáć, &c. Wielebny Bedá powiáda: że tám nie ták rácye, iáko korrupcye dokázowáły. Rzućili Xiążętá Kápłáńskie, y możnieyśi Pánowie Zydowscy między uboższych mięszkiem, y monetą, y ták co żywo dla márney, y nieszczesney mámony prawdy odstępuią, y ná niewinność się ostrzą. Postrzegł tego Mędrzeć gdy mowi: *Multos enim perdidit aurum, & argentum, & usq; ad cor Regum extendit & convertit*. O korrupcye, iák śiłá ludźi gubićie! Pokázáć tylko drugiemu máłą brełkę złotá, prętko go od cnoty, od prawdy,

Eccl. 3.
Oseæ 7.
Ovidius.
Isaiæ 42.
Mat: 27.
Isaiæ 29.
Psal: 49.
Eccl: 28.
Ion: 19.
Mat: 27.
Eccl. 8.

F 2

wdy, od ſpráwiedliwośći odćiągnieſz. Ale áh! iáko tá złota ſzwáycá, ktora to (mowićie) wſzyſtkiego ná świećie dokázuie, śiłá ná śmierć, á ieſzcze wieczną, ukłołá. *Multos perdidit aurū.* Dogadzáiąc Piłat nieukoionej záwźiętośći Zydowskiey przećiwko niewinnemu Iezuſowi; *Volens*
Marci 15. *ſatisfacere populo*, Feruie dekret, *per omne nefas. Tradidit eum voluntati eorum indefinitè.* O ſędźio nieſpráwiedliwy! wiedźiał, że go z ſzczerey nienawiśći poimáli, y zábić uśiłowáli; nie ználazł w nim żadney winy
Luc. 23. do karánia; á dopieroż, żadney przyczyny śmierći; *Cauſam non invenio;* á przećię dekretuie. Iáki Státyſtá? przekłáda zdraycá *rationem ſtatus; Vt ſatisfaciat populo*, nád wſzelkie Práwá Boskie y przyrodzone: *Non ef-*
Deut: 19. *fundetur ſanguis innoxius in medio terræ, ne ſis ſanguinis reus.* Umyway ſię iáko chceſz nieſpráwiedliwy Sędźio; nie zmyieſz ná wieki ták ſproſney mákuły; ták ſrogiego kryminału, ná ſumnieniu ſwoim; będźieſz wi-
1.Reg.29. nien krwi Iezuſowey. *Quis extendit manum in Chriſtum Domini, & innocens erit?* Ktoż może być wolnym od ćiężkiego grzechu, ktory podnośi rę-
Lib. 11. kę ná Chryſtuſa Páńskiego? *Lavit quidem manus*, (mowi Páſcházyuz,) *ſed culpam non lavit; quia Iudex non cedere debet timori, nec ullis adverſantium impulſibus, ut ſanguinem condemnet innocentem.* Umył práwi ręce, ále nie zmył grzechu; bo nie powinien ſędźia, lubo dla boiáźni, lubo groźby, ábo iákiego niebeſpieczeńſtwá, od przećiwney ſtrony, podawáć, ábo dekretowáć ná śmierć niewinnego. Zá tákim dekretem ućieſzyłá ſię złość
Thren. 2. Zydowska wźiąwſzy moc y gorę nád Iezuſem. *En iſta dies eſt quam expectavimus.* Dokázuią iuż nád nim co chcą, dokázuią Czártowskich inwęcyi; Y tu iuż przychodźi Zbáwićielowi pełnić kielich poſzárpánia ſwego
Ezech.23. od zdrádliwey śioſtry Synágogi Zydowskiey. *Calicem ſororis tuæ bibes, & ubera tua lacerabis.* Wiążą naprzod obnáżonego u słupá twárdemi
Pſal: 38. powrozámi, ná ſrogą chłoſtę, y ubiczowánie: *Congregata ſunt ſuper me flagella*, mowi u Proroká. Zgromádźiły ſię ná grzbiet Iezuſow, wſzyſtkie inſtrumentá: bicze, ćiernie, rozgi, łáncuſzki żelázne. (Ieſt dyſcyplinà iedná w Rzymie u Pánny Nayświętſzey *In via lata* názwáney, u ktorey ſą trzy oſtrogi wiſzące, ktore ſię ponurzáły w Ciele Iezuſowym.) Przykłada śiły y mocy ręká kátowska; konkuruie Czárt bez reſpektu ná wſzyſtkie práwá. Rwie ſię zátym ſztukámi ſubtelne Pánieńskie Ciáło Iezuſowe. Krwią wſzyſtek zpluſzczał, y ſtáie ſię iáko
Deut. 25. iedną áną krwią záskorupioną. Było to Práwo w Zakonie Moyżeſzowym, że ſię nie godźiło tylko pewną liczbę plag náznaczáć według wyſtępku, y przewinienia, y nie godźiło ſię nigdy więcey plag przydawáć nad 40. Trzebáby y náſzym Pánom ná to práwo pámiętáć, co owo bárzo ſzczodrzy w plagi, ábo kije ná cudze grzbiety, ſtámi ich rozdáią; bo teſz ná nich ſamych zá to, gruby kiy w ręku Páńskich zoſtáie;
Iſaiæ 10. *Baculus indignationis*, ktorym im dobrze przyłożą: iáko ſamże Duch S. u
Sap. 6. Mędrcá obiecał. *Potentes potenter tormenta patientur. Menſura peccati erit,*
Deut. 25. *& plagarum modus, ita duntaxat ut quadragenarium numerum non excedat; ne fœdè laceratus ante oculos tuos, abeat frater tuus.* Ah! nie utrzymáło to práwo złośći Zydowskiey, kiedy bez żadnego przewinienia, nie 40. tylko ále 6666. (iáko ſą ná to pewne rewelácye) ſrogich plag zádáli Chryſtuſowi, y ſtał ſię w oczách ich *fœdè laceratus*; pełniąc ten kielich: *Calicem lacerationis.* Rzewni tu bárzo, y łzámi ſię zálewa Auguſtyn S. wlepiwſzy w nabożnym áfekćie oczy ná Iezuſa u słupá: *Ecce nunc pro impio, Pietas flagellatur, pro ſtulto Sapientia illuditur, pro mendace Veritas necatur, damnatur Iuſtitia pro iniquo, Miſericordia affligitur pro crudeli:* Oto (práwi) ſzczera Pobożność zá niezbożnego ubiczowána, wychłoſtána;

Mą-

Mądrość Przedwieczna zá głupiego wyśmiana, wyszydzona: zá kłamcę Prawdá ginie: zá nieśpráwiedliwość Spráwiedliwość potępiona: zá okrutniká szczere Miłośierdźie śćiśnione. Kiedy Páwłá S. obnáżono ná chłostę, tedy się źiemiá zátrzęsłá. Tákże zá to, że tylko nie z powinną rewerencyą spoyirzeli ná Arkę Páńską *Bethsamitæ*, zábił Pan Bog 50. tyśięcy ludźi, y 70. mężow przednieyszych. A Iezus niewinny, y náywstydliwszy, *Candidus, & rubicundus*; biały w niewinnośći, rumiány od wstydu, chćiał być zá násze niewstydy, bez żadney pomsty obnáżonym u słupá. *Denudabunt te vestimentis tuis.* Ewlália S. w lat iedenastu niewinna Pánienká; gdy byłá nie tylko z szatek, ále tesz y z włásney skory okrutnie odárta; tedy śnieg, dystylował się ná iey ćiáło, pokrywáiąc wstyd iey Pánieński. Iezus niewinny, y naywstydliwszy, nie śniegiem, ábo liśćiem figowym (iáko pierwśi Rodźicy náśi) ále krwią właśną pokrywa nágość swoię. *Vestimentum tuum rubrum.* A kędyż oná ássekurácya Psalmisty Swiętego? *Non accedet ad te malum: & flagellum non appropinquabit tabernaculo tuo.* Kędyż y druga u Iobá! *Non est virga Dei super illum*; kiedy oto śiność, y ráná nábrzmiáłá: *Livor, & plaga tumens*, od srogich biczow, Ciáło iego Swięte okryłá. Niestetyż! grzechy to násze spráwiły: *Propter scelus populi mei percussi eum.* Mśći się nád niewinnym spráwiedliwość Boska, ná grzbiećie mowię Iezusowym. *Proiecisti post tergum tuum omnia peccata mea.* Te to zrániły, poorály, poszárpáły Ciáło Iezusowe. *Supra dorsum meum fabricaverunt peccatores*; Insza wersya czyta: *Araverunt peccatores*, poorali, poszárpáli. Karzmy y my ná sobie K. M. y ná grzbietách nászych grzechy násze, błagáiąc gniew Páński. *Apprehendite disciplinam, ne quando irascatur Dominus*; Dopomagaymy pić kielichá tego w poszárpániu Ciáłá ubiczowánemu zá nas Iezusowi Pánu.

Act. 16. 2. Reg. 6. Cánt. 5. Ezech. 27. Isaiæ 63. Psal: 90. 21. Isaiæ 1. Isaiæ 53. Isaiæ 38. Psal: 128. Psal. 2.

Máłgorzáćie Kásztylskiey pokazał się czásu iednego Pan Iezus srodze ubiczowány; z ktorego widoku ták się w duchu zápaliłá; że się często ták srodze śiekłá, iż pod czás od gwałtownego biczowánia omdlewáłá. Błogosłáwiona Ioánná Krucya (iáko świadczy Antonius Deká) prágnełá záwsze stáć się podobną Chrystusowi do słupá przywiązánemu, y ubiczowánemu; dla tego samá dobrowolnie często się do słupá wiązáłá, y śiekłá się żeláznemi łáncuszkámi, ták długo rániąc ćiáło swoie, poki iey sam Anioł nie hámował, y często ią od słupá odwięzował. Swięta Teressa *à Iesu*, ták bárzo się biczowáłá, nie tylko twárdymi powrozámi, ále pokrzywámi, ćierniem, y powiązánemi goździámi, śiłá krwie z ćiáłá wylewáiąc, y choć się ràny od biczow zádáne nie pogoiły, znowu ie, śiekąc się rożnemi instrumentámi, odnawiáłá; czym sobie śiełá uymowáłá zdrowia; náwet chorą będąc porywáłá się z łożká ná zwyczáyną z Siostrámi swemi dyscyplinę.

In vita. Ex actis Canon.

Antonius Cyrenens, tyle rázy się káżdego roku záćinał, ile Chrystus w biczowániu swoim plag odniosł. *Antonius* tákże *de Roa*, náwracáiąc do Wiáry Swiętey Indyánow, kazał się często przed nimi, áż do krwie płynącey biczowáć, chcąc ná sobie wyráźić, y pokazáć, co Chrystus zá grzechy ich od Zydow ućierpiał. Károl V. Cesarz, ták się srodze karał, iż nie raz dyscyplinę ná grzbiećie swoim we krwi zbroczył, przypomináiąc sobie przeszłe swoie defekty, ábo grzechy; á żeby potomne czásy wiedźiáły, iák mu byłá miła surowość nád sobą ná ukaránie grzechow; tedy Philippowi II. Krolowi Hiszpáńskiemu synowi swemu, onę krwią nápełnioną dyscyplinę, iák zá miłe dźiedźictwo zostáwił; ktora się potym Philippowi III. tákże Krolowi Hiszpáńskiemu dostáłá; y często

Ex Ordine Eremit. S. August. Austriac.

ſto ſię nią biczował umartwiáiąc w ſobie chuć do lubieżnośći; ták bárzo, że częſto krwią ſkrapiał páwiment purpurą okryty: żeby ſię był nie wydał z oney ſwoiey mortyfikácyey; tę zás purpurę po dyſcyplinie ſam zbierał, y zkładał, pilno ią chowáiąc. Ieſt y więcey tákowych przykłádow w wielkich, y świętych ludźiách: ále ie teraz mijam. To mowię: że nieſzczęśliwy człowiek, ktory zápomina ták ſrogiey chłoſty Chryſtuſowey, ktory zmysłow, y áfektow ſwoich, y ćiáłá nie ma w kár-
Sap. 3. nośći. Bo ták nápiſał Mędrzec z Duchá Swiętego: *Infelix eſt, qui abjcit diſciplinam.* Ale ſię częſto wymawiáią delikáći; że kiedy ſię zátnie, to boli; prawdá: ále ná to ſię trzebá bić, żeby bolało; nie muchy tylko ná grzbiećie ogániáć, ábo ceremonie ſtroić; Drudzy zás mowią, że nie máią pogody, czáſu, y ſpoſobnego kąćiká, do uczynienia dyſcypliny; á máią *latibula*, máią ćiemne lochy, y skryte mieyſcá do grzeſzenia. Więc przynaymniey ćierpliwie znośćie, kiedy was ſam Pan Bog dyſcyplinuie, y záćina dopuſzczeniem iákim; biorąc przykład z Ieremiaſzá Pro-
Ierem: 31 roká; ktory dźiękował zá to Pánu Bogu: *Caſtigâſti me, & eruditus ſum, quaſi juvenculus indomitus,* Ukarałeś mię Pánie, y wyćwiczyłeś mię; byłem przedtym iáko nieuk, ſwawolny, y roſpuſtny, ále iákoś mi dał chłoſtę, záraz muśiałem poskromić złe nałogi, y żyćie moie. Ták y
Tob. 11. Tobiaſz wielbi, y chwali Páná Bogá zá zbáwienną chłoſtę: *Benedico te Domine Deus Iſrael, quiá tu caſtigâſti me, & tu ſalvâſti me.*

Ieſzcze ſię táką lácerácyą, tákim poſzárpániem, poorániem ſubtelnego ćiáłá Iezuſowego, záiádłe Zydoſtwo, narod, y plemię, iáſzczurcze nie ukoiło; ále przydáią iádu śmiertelnego do kielichá tego; nie
Iſaiæ 41. przepuſzczáią y głowie, áby ſię one słowá Prorockie zpełniły: *A planta pedis, uſq; ad verticem capitis non eſt in eo ſanitas.* Záczem, ſzátáńskim dowćipem z oſtrego ćiernia koronę uplotſzy wćiskáią, y uderzáiąc
Mat: 27. gwałtem tłoczą w głowę Iezuſową. *Plectentes coronam de ſpinis, poſuerunt ſuper caput ejus,* ták, że przeniknełá skronie Iezuſowe, rániąc áż do kośći; drudzy trzymáią, że áż do mozgu ſamego, ile bodźcow, ábo tarni było, tyle ran śmiertelnych. Błogosłáwiona Agáthá *à Cruce* miáłá z niebá obiáwienie, że ná ten czás Iezus w oney oſtrey koronie, od ſrogich bolow nád śiłę ludzką, wydawał śmiertelne *ſuſpiria,* iáko umieráiący, ábo konáiący, raz ſpuſzczał powieki, drugi raz otwierał, y trzebá mu było umieráć, gdyby go było Boſtwo nie wſpieráło. Muśiáło to ćiernie śmiertelnie dokuczyć głowie Iezuſowey, ktore z przeklęctwá, y
Geneſ. 2. grzechu wyrosło. *Spinas, & tribulos germinabit tibi.* Záoſtrzyły ſię dobrze bodźce iego, w gniewách, ránkorách, ámbicyey, y wyniosłośći:
Thren: 5. *Væ nobis quia peccavimus, cecidit corona.* Upádłá, ábo ráczey głęboko wpádłá oſtra koroná w głowę Iezuſową, przyćiſnęły ią grzechy náſze. *Cecidit corona.* Przedtym Rzymiánie mieli ten zwyczay, że w bitwie nieprzyiaćiołom ſwoim pod nogi ćiernie rzucáli. A tu ſię ćiernie w ám-
Iſaiæ 5. bicyey náſzey wſpina áż do głowy Iezuſowey. *Aſcendent vepres & ſpi-*
28. *næ.* Aſſekurował kiedyś Ezechiel Prorok: że *Non erit ultra ſpina dolorem inferens.* A tu ćiernie głowę Iezuſową śmiertelnie ráni, y ták gęſte rány zádáie, że ich Chryzoſtom Swięty, á z nim y Bernard Swięty, tyśiąc liczą. Czemużeś niewinny Báránku głádzący grzechy świátá, u-
Gene. 22. wiązł w tym krzaku ćierniowym? *Agnus hærens vepribus.* Wſzákeś o
Iſaiæ 27. ſobie rzekł przez Izáiaſzá: *Quis dabit me ſpinam, & veprem in prælio?* O
Mat. 13. Słowo Boskie, ieżeli kiedy, tuś upádło między ćiernie! *Verbum Dei cecidit inter ſpinas.* O Iezu Názáreński, (to ieſt kwitniący,) y tákżeś w ćierniu zákwitnął? rzućiły ſię gęſto ozdobnieyſze dáleko nád Ierychońskie

skie roże, ze Krwi twoiey Nayświętszey, ktore skronie głowy twoiey ukoronowáły. Co kiedyś Pogáńie spekulowáli, y w imáginácyey sobie rośćili, to niezbożni Zydźi uczynili. *Spinarum Deum gentiles dixerunt, Iudæi fecerunt.* Táki wianek należał nowemu Pánu, nowego Testámentu; ktory biorąc sobie zá Oblubienicę Kośćioł Swięty, á porzucáiąc stárą Bábę, Synágogę Zydowską, w ten się wianek ćierniowy przybrał. Więc wam ták ukoronowánego, ták zránionego Oblubieńcá w tym wianku prezentuię. ECCE HOMO. Przypátrzćież mu się, że podobnieyszym stał się do robaká, ániżeli do człowieká; reformuiąc w nas Krwią swoią, iáko naydroższą farbą, przez grzech pogłozowány Obraz Boski. Wybiegaymy ku niemu nabożnymi áfektámi, y serdeczną kompássyą. Do czego wzbudza nas Oblubienicá niebieska: *Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius.* Adoruiąc y przypadáiąc ná koláná násze, nie Zydowskim sercem, ále szczerey miłośći áfektem, y Chrześćiáńską pobożnośćią. W Klasztorze Kluniáceńskim Pánien Zakonu S. Benedyktá tráfiło się, że czásu iednego przyniosł pielgrzym szkło, w ktorym twarz skrwáwiona nie ręką ludzką, ále cudownym kunsztem Boskim wyrobiona byłá, ná ktorą gdy kto był w grzechu, nie mogł pátrzyć, ále drżeć, y ućiekáć od niey muśiał; kto záś był w łásce Bożey, mile się ná nię, y z wielką ućiechą zápátrował. Oto naymilśi moi prezentuie wam Iezus skrwáwioną od ćiernia wszystkę twarz swoię Nayświętszą; radbym was wszystkich miał bez grzechu: zápátruyćiesz się w niego z ućiechą wászą serdeczną, wylátuiąc iáko ptaszętá iákie nabożnymi áfektámi. *Estote quasi columba nidificans in petra*, ná tę opokę, ná to ćierniowe gniazdo, ktore usłał nam Iezus ná głowie swoiey Nayświętszey: *Qui est caput Christus*. Wspomina Prorok o iákimśiś ćierniu białym, ná ktorym wszelki ptak záśiada. *Spina alba in horto, supra quam omnis avis sedet.* Orle Polski biały, masz, oto zbieláłe ćiernie, niewinnośćią Iezusową, lubo oraz zákrwáwione, przypaday ná głowę Iezusową, y tám się stánow, tám záśiaday, tám sobie szukay gniazdá. Ukoronuie ćię Chrystus, dálszą chwałą, ozdobą, y reputácyą: tám się odnowisz, y będźiesz koroną chwały w ręce Páńskiey. *Eris corona gloriæ in manu Domini.*

Ioan: 19.
Cant. 3.
Ierē: 48.
ad Eph. 4.
Bar. 6.
Isaiæ 62.

Pokazał się Káthárzynie S. Seneńskiey Pan Chrystus, ofiáruiąc iey dwie koronie, iednę ostrą ćierniową, á drugą złotą, sutą drogiemi perłámi, mowiąc do niey: Obierz sobie ktorą chcesz z tych dwu koron; ále wiedz o tym, że ktorążkolwiek obierzesz, będźiesz miáłá iey przećiwną w przyszłym żywoćie: Záraz Káthárzyná S. chwyćiłá się, y obrałá sobie ćierniowa, y wćisnełá ią ná głowę swoię, ták, że przez wiele dni ćiężkie uczuwáłá boleśći; dla czego zá ćierniową koronę, ktorą sobie obráłá ná źiemi, otrzymáłá perłową, y nie zwiędłą w niebie. O ktorey upewnił Ekkl: *Timor Domini, & gloriatio, & lætitia, & corona exultationis:* To iest: kto się boi Bogá, y iego nádewszystko miłuie; y dla niego wszelkie ostrośći ćierpliwie znośi; temu się wszelkiey chwały, y niezmiernego wesela nágrodźi koroną. Pisze *Petrus Gottfr:* Ze iedná wielce nabożna, y Swięta Pánienká prágnełá bárdzo widźieć Páná Iezusá, w tym dźiećińśtwie, y postáći, iáko się wieszał przy pierśiách Pánieńskich Nayświętszey Mátki swoiey; y wymodliłá to ustáwiczną prosbą ná Pánu Iezuśie, że iey się niewinniątkiem pokazał; ále wszystek ostrym ćierniem obtoczony. Coż czyni Pánienká? chce go wźiąć ná ręce do miluśińkiego obłápienia; ćiernie nie da; ochotę do pocałowánia

Eccl. 1.
In palio Sponsæ cap. 3.

wánia pokázuie, ále ćiernie ráni. Náuczyłá ſię tedy w ſercu ſwoim, iż kto prágnie przyiść do Páná Iezuſa; ináczey nie może,ylko przez ćiernie; to ieſt: przez mortyfikácye, przez umartwienie ćiáłá, y wſzelkie przećiwności.

Więc K. M. chwyćmy ſię z Chryſtuſem ukoronowánym, poki tu ieſteſmy w podroży, pędząc śmiertelne żyćie náſze, ćierniowey korony; ſchylaymy pyſzne głowy náſze pod to oſtre ćiernie wſzelkich przećiwnośći; áżeby nas Bog złotą, y nie zwiędłą koroną, w przyſzłym żywoćie ukoronował w niebie. Nie teſknyimy ſobie w tey ćierniowey koronie, bárźiey ſercá y áfekty miłośćią ku niemu rániąc, ániżeli głowy. Dopomożmy pełnić Chryſtuſowi, ná obmyćie grzechow náſzych, á ná ugáſzenie gniewu Páńſkiego, kielichá tego. *Calicem lacerationis.* Aż wam da Pan Bog y piąty obmyślę: *Calicem fletûs, & contritionis.* Kielich płáczu, y nieznośnego śćiśnienia. Amen.

PIĄTA CZĘSC MĘKI PANSKIEY.

Ná Wtorek, po piątey Niedźieli Poſtney.

Biorę ieſzcze, iuż to piąty raz z rąk Anielskich kielich, ábo miárę káry Boskiey, czerpáiąc w zbáwiennym źrzodle gorżkiey męki, y płynącey krwie Iezuſowey, ná ugáſzenie gniewu Boskiego, y o-
Ezech: 32. czyſzczenie z trądu grzechowego duſz náſzych. *Emundabo eos, & erunt mihi populus, & ego ero eis Deus.* mowił kiedyś Bog przez Proroká: Oczyſzczę ich, y będą mi ludem, á ia będę ich Bogiem. Tákże y do drugie-
Ierē: 33. go: *Emūdabo illos ab omni iniquitate ſua, in qua peccaverūt mihi, & ſpreverūt me*; Oczyſzczę ich od wſzelkiey zmázy, y nieprawośći, w ktorey przećiwko mnie zgrzeſzyli,y mną pogárdźili; to ieſt krwią Báránká; iáko wy-
ad Rom. 5. tłumáczył Apoſtoł: *Sanctificati in ſangvine ipſius.* Oczyſzczeni, y poświęceni we krwi iego. Násłucháliśćie ſię, y nápátrzyli w przeſzły Wtorek; iáko ochotnie zá zdrowie duſz náſzych ſpełnił Iezus kielich rozerwá-
Iſaiæ 53. nia, zránienia, y poſzárpánia Nayświętſzego Ciáłá ſwoiego. *Vidimus eum quaſi leproſum, & percuſſum à Deo & humiliatum.* Widźieliśćie iáko ſubtelne, delikáckie Ciáło, z czyſtey Krwie Pánieńskiey, ſpráwą Duchá S. ukſztałtowáne, po goſpodách y páłacách, po rynkách y ulicách Ierozolimskich, po rękách kátowskich, práwie *prodigaliter* zápomniawſzy ſię w miłośći náſzey, rozrzućił; y ták ono wielkie dźieło Troyce Przenayświętſzey, *Opus incarnationis*, w táiemnicy od wiekow zákryte, po-
S. Meth. ſzło *in excarnationem*; że możemy rzec z Methodyuſzem Swiętym: *Incarnatus factus eſt excarnatus*; Iákoby wyzuł ſię z ćiáłá przez ręce kátowskie z záiádłey ná ſię śioſtry, Synágogi Zydowskiey, w ktorey lubo ſię ták wiele znáydowáło łotrow, rozboynikow, buntownikow, y wſzelkich kryminałow pełnych; á przećię żadnego ták ſrodze, ták ſromo-
Sap. 2. tnie, ták zelżywie nie ukarałá nád naymilſzego Bráćiſzká ſwego. *Morte turpiſſima condemnemus eum.* Rozumiałem, że tu iuż miał być koniec ſrogiey męki, y obelgi Iezuſowey, że to iuż oſtátki, y drożdże kielichá te-
Iſaiæ 51. go: *Vſq; ad fundum calicis ſoporis bibiſti, & potaſti uſq; ad fæces*; Ze ſię iuż dosyć zemśćił Bog krzywdy ſwoiey, áż do ubłagánia. Alić ieſzcze przydáie śmiertelnego iádu, y gorżkośći nieukoiona w záwźiętośći ſwoiey

zdrá-

zdrádliwa śiostrá; przychodźi iák znowu pełnić Chrystusowi *Calicem fletûs, & contritionis*, Kielich gorżkich łez, kontrycyi, śćiśnienia, stárćia, y zniszczenia. Ták czyta, y tłumáczy pomienione słowá Emánuel Rábin: *Usq; ad fundum calicis, fletûs, & contritionis bibisti.* Alećy sam o sobie rzekł u Iobá: *Concidit me vulnere super vulnus; facies mea intumuit à fletu, & palpebræ meæ caligaverunt.* Pośiekł mię Pan, y przyczynił rány, ná ránę, twarz moiá zápuchłá od płáczu, y záćmiły się powieki moie. Wielka to kárá Boska płácz, y kontrycya, ábo stárćie, ktorą Bog grzesznych ukraca, y poskramia: *Contritio & flagella super iniquos creata sunt.* Uczuł ná sobie tę káre Boską Krol Prorok, gdy w śćiśnieniu swoim styskuie. *Cinerem tanquam panem manducabam, & potum meum cum fletu miscebam à facie iræ, & indignationi tuæ; quia elevans allisisti me.* Chleb moy iadłem iáko popioł, á napoy moy z płáczem, y łzámi mieszałem, od gniewu y popędliwośći twoiey; ábowiem wyniozszy mię z lichey moiey kondycyey, y podłego urodzenia, w szczęśćie, chwałę, ozdobę, y reputácyą, przytárłeś mię, y rostrąćiłeś mię Boże. Tákći to często bywa; że ludźie wyniośli, wźięći u świátá, pełni honorow, preeminencyi, fortun, dostátkow, &c. Nástąpi szczęśćia rewolucya, przychodzą w momenćie *in allisionem*; ná rostracenie. Aż ow co mu się przedtym kłániano, dudkowano, idźie w pogárdę, y pálcem go sobie pokázuią. *Ego ille quondam opulentus repentè contritus sum*; rzekł o sobie kiedyś Iob Spráwiedliwy. Mśći się często Bog krzywdy, y obelgi swoiey, y puszcza lámenty, płácze, y kontrycye ná cáłe Narody, ná ukaránie ich złośći, uporu, y niewdźięcznośći dobrodźieystw iego. Ták gdy gineli Moábitowie, płácz ich, y lámenty opisuie Izáiasz Prorok: *In triviis ejus accincti sunt sacco, super tecta ejus Principes ejus, omnis ululatus descendit in fletû.* Ná rozstániách oblekli się w wory, po dáchách, y ulicách ich, wszelkie wyćia, płácz, y lámenty słycháć było. Tákże gdy wyniosły, dumny, y buczny Pharáo Krol Ægyptu, zniszczony, ztárty, ginął od Bábilończykow, rozchodźiły się żáłosne, y płácżliwe echá po cáłym Páństwie iego. *Planctus est, & plangent eũ filiæ gentium.* Tyrus miásto portowe, potężne, pyszne, y bogáte, gdy się náchyliło do ruiny, y kontrycyey, nápełniáło się wyćiem, y płáczem. *Ejulabunt super te voce magna, & plorabunt te, in amaritudine animæ ploratu amarissimo.* Będą wyć y nárzekáć nád tobą głosem wielkim, y będą ćię płákáć w gorżkośći duszę, płáczem bárdzo gorżkim. A co wiedźieć S. M. ieżeli y tych czásow nád námi, y nád Oyczyzną nászą, ábo y cáłym Chrześćiáństwem, nie záwieśił gniew Páński, tey srogiey káry? ieżeli nam zá ćiężkie obelgi, y krzywdy Máiestatu iego, z mśćiwey ręki, y spráwiedliwośći iego, nie przyidźie upijáć kielichá tego. *Calicem fletûs, & contritionis*; Ieśli nam nie przyidźie płákáć, y lámentowáć ná spustoszenie, y kontrycyą, y zgubę nászę. Rozbiegały się kołá, ná wszelką nieprawość, ná swawole, y rospusty, ktorym iuż końcá, miáry, y ukrocenia nie mász: zágęśćiły się niespráwiedliwośći, ućiężenia ubogich, obłudy, zdrády, y nieszczerośći. *Pedes eorum ad malum currunt, cogitationes eorum, cogitationes inutiles.* Nogi ich do złego bieżą, myśli ich są prożne. Abo iáko Mędrzec: *Cogitationes perversæ.* Myśli ich przewrotne. O gdyby nam pod ten czás pozwolono *intuitivè* záyrzeć w zgromádzone sercá, ná publiczne Seymowe Rády, obaczylibyśmy w iednych, miásto szczerośći, ábo życzliwośći ku Oyczyźnie, y dobru pospolitemu, śiłá obłudy, y zdrády: *Rationes status* przewrotne, machiáwelizmy, własne interessa, prywaty. Obaczylibyśmy u drugich gniewy, ránkory nie ukoione, y nie przeiednáne

16. | Eccl. 40. | Psal. 101. | Iob: 15. | Isaiæ 15. | Ezech. 32 | Ezech. 27 | Isaiæ 59. | Sap. 3.

záwźiętośći, ktore często támuią pospolite rády, y cáłe Krolestwo do zámieszánia, y ruiny náchyláią. Obaczylibyśmy u trzećich, zbytnię chćiwośći, y łákomstwo do rzeczy doczesnych, do podárunkow, y korrupcyey, dla ktorych cnotá, y poczćiwość szwánkuie. Zgołá *Cogitationes inutiles, perversas.* Záczym obawiáć się, áby ná nas w tákich záwodách do złego, w tákiey niestworności, to nie spádło; co kiedyś ná
Ierem. 6. niekárne Ierozolimskie Páństwo. *Hæc dicit Dominus: ecce ego dabo in populum istum ruinas, & gens magna consurget à finibus terræ, Sagittam & scutum arripiet, crudelis est, & non miserebitur.* Oto ia mowi Pan: dam ten lud ná zgubę, y upadek; ześlę ná nich narod, y gromádne woysko z kráiow y liniy źiemie, strzałą, dźidámi, y tarczą obátmuie się, o-
Ierem. 6. krutny iest, y nie zlituie się. A zátym co? płácz, y lámenty. *Filia populi mei accingere cilicio, & conspergere cinere, fac tibi planctum amarum, quia repente veniet vastator super nos.* Corko ludu mego; miásto złotogłowu, błáwatow, y pysznych stroiow, przepasz się włośiennicą, y posyp się popiołem; płácz gorżko, bo nátychmiąst zpádnie ná nas Burzyćiel, przyidą ná nas dźikie, Pogáńskie Narody. Uchowayże nas Boże, od ták ćiężkiey pogrożki, y exekucyey, żeby łyká, y więzy Tátárskie, nie imáły nas więcey w niewolą. Trzebá nam się káiáć w grzechách nászych,
Ioël. 2. upokarzáiąc się przed Máiestatem iego. *Humiliamini, & convertimini ad me, in jejunio, fletu, & planctu.*

Pan y Zbáwićiel nász Chrystus Iezus, zászczycáiąc nas z miłośći swoiey, od ták srogiey káry mśćiwey spráwiedliwośći Boskiey, żebyśmy nie poszli, *in contritionem, & plãctum amarum,* w spustoszeniu nászym od Pogáństwá; oto dekretowány niewinnie, y ná śmierć skazány, bierze ná się z drzewem Krzyżowym, wszystkie furye, y gniewy Boskie, przyimuie wszystkie, wszystkiego świátá ćiężary, wszystkie grzechy, srogie
Isaiæ 53. kryminały, iáko cetnary ołowiu. *Posuit in eo iniquitates omnium nostrum.* Insza wersya czyta: *Irruere fecit in eum iniquitates nostras.* Sunęły się hurmem wszystkie grzechy z drzewem krzyżowym, ná osłábione y zbolá łe rámioná Iezusowe. A tuć iuż przychodźi Pánu, pod tym srogim ćiężarem, pełnić kielich. *Calicem fletûs, & contritionis.* O czym z dáleká
Ezech. 7. opowiedźiał Ezechiel Prorok: *Venit contritio super te.* Dwá rázy tylko Ewángelia Swięta, á trzeći raz Apostoł wspomina płácz Chrystusow: Płákał nád niewdźięczną Ierozolimą, widząc z dáleká icy spustoszenie od Tytusá. Płákał nád Łázárzem zmárłym, (ktory reprezentował człowieká w grzechách zostáiącego,) gdy go miał wskrześić od śmier-
Heb. 5. ći. Płákał y przy konániu swoim ná Krzyżu. *Cum clamore valido, & lachrymis.* Iednák Bernard S. nadobnie uważa, że wszystko żyćie Iezuso-
Ser. 3. in Dom. Palmar. de fletu Christi. we było w płáczu, y kontrycyey serdeczney. *Non solis oculis, sed quasi membris omnibus Christus flevisse videtur, ut totum corpus ejus, quod est Ecclesia, lachrymis purgaretur.* Tákże y w liśćie *Publij Lentuli* o Chrystuśie znáyduią się te słowá. *Risisse nunquam visus est, flere autem frequenter.* A dopieroż w gorżkiey męce swoiey, dwiemá áfektámi, miłośći, y nieznośnego żalu, iáko w prásie śćiśniony, muśiał się ná sercu we łzy rozpływáć, á ćięższe są łzy wnętrzne, ktore się w sercu záwieráią, ániżeli ktore z oczu wypadáią; bo te iákąś folgę, y ochłodę sercu przyno-
Lib. 4. de tristibus. szą. Iáko nápisał Ovidius: *Est quædam flere voluptas: Expletur lachrymis, egeriturq; dolor.* Posłucháć dálszey, pomienionego Bernárdá S. sentencyey o płáczu Iezusowym. *Tu foris ludebas, & in secreto Regalis cubiculi super te ferebatur judicium mortis: audivit hoc Vnigenitus Dei Filius, exit posito diademate, sacco vestitus, spinis caput redimitus, sanguine perfusus, flens,*
&

& ejulás, quod morte damnaretur servus ejus. Tyś sobie człowiecze grzech, y upadek twoy lekce poważał; rozumiałeś, żeś to iábłuszko, iák iágodkę połknął; miałeś sobie zá ieden żárt, żeś nie usłuchał Bogá, y żeć to miáło poyść *impunè*; á oto ná ćię w Konsystorzu Troyce Przenayświętszey ferowány dekret śmierći: Usłyszy to iedyny Syn Boski, przyimuie ná się wor, abo śiermiegę natury ludzkiey, bierze ná głowę swoię miásto Krolewskiey ćierniową koronę, wszystek zrániony, wszystek krwią pluszczy, płáczem, y gorżkośćią nápełniony, że sługá iego ná śmierć skazány. O Iezu Bolesny, kto twoie krwáwe łzy policzy? kto śćiśnienie, stárćie, y kontrycyą zważyć y wypowiedźieć może? lubo w cáłey męce, ále osobliwie pod tym ćiężarem Krzyżowym. *Nonne obscura contritio tua?* Więm żeć nie ćięży Zbáwićielu nász wszystká świátá tego máchiná, ná trzech pálcách twoich. *Tribus digitis appendit molem terræ*; ále ćię to drzewo grąży áż ná źiemię. Aurukáni, postrzegszy człowieká iednego, że ćiężkie, y wielkie drewno ná sobie niosł, á pod nim się nie zginał, obráli go sobie zá Krolá. A tu mocarz nie przekonány, Krol wieczney chwały, pod tym drzewem mdleć, y upadáć muśi. *Miser factus sum & curvatus.* Grzechy to násze ták ćiężkie są: *Sicut onus grave*, że samemu Bogu nieiáko odeymuią śiłę do ich znieśienia. O Oycze Przedwieczny, tákaż to władza, moc, y pánowánie Syná twoiego? ná zboláłych rámionách? *Imperium ejus super humerum ejus.* O iák ćiężkie to *insigne potestatis*! Ták Krzyż názywa *Tertullianus*: Ućiążał kiedyś sobie Moyżesz, że ná niego włożył Bog ćiężar, ábo rząd ludu Izráelskiego: *Cur afflixisti servum tuu? imposuisti pondus universi populi hujus super me?* Czemuś mię Pánie moy utrapił? y włożyłeś ná mnie ćiężar licznego ludu tego? Ták to są ćiężkie rządy, y zwierzchność, że się pod nią zginác muszą by nayzdolnieysze rámioná: ták trudne *regimina populi*, Państw, Krolestw, Monárchyi, że by naymędrszych, by nayprzezornieyszych, nayśilnieyszych, y nayświętszych Monárchow fatygowáć muszą. *Etiam Angelicis humeris formidandum onus.* Dobrze ieden Philozoph powiedźiał: *Ars artium est hominem regere*: á dopieroż *populum*. Y choć ná głowách Krolewskich złote imáginuiemy korony, iest tám y ćiernia dosyć, kiedy przyidźie tyśiącámi przewrotnych fantázyi, y głow nie'stwornych, w iedney głowie mieśćić, kombinowáć, y uspokaiáć. Nie iednę Monárchią, nie iedno Krolestwo, ále cáły świát, á ieszcze z Krzyżem, ktory iákom rzekł: ćięższy nád wszystkie Monárchie, dla grzechow nászych, włożył Bog ná Syná swego; á przećię sobie nie ućiąża, choć pod nim upada: dźwiga iáko Atlás nieprzełamány, ná rámionách swoich, áż do płáczu, stárćia, y skonánia samego: nieśie te dwie drewná, żeby iáko niewinny Izáák, ofiárował się zá nas Bogu Oycu: ábo żeby iáko Phænix zgorzał ná nich w miłośći nászey. Powiedźiałeś Pánie y Zbáwićielu moy: że iárzmo twoie wdźięczne, y ćiężary twoie lekkie: Wiẽ że nã lekkie; boś nã ich ulżył ná rámionách twoich, ocukrowałeś, osłodźiłeś nã iárzmo męki twoiey nayświętszey z ućiechą nászą, y iuż nam słodko chylić kárki násze pod iárzmo twoie: ále tobie ćiężkie. *Pater tuus aggravavit jugum tuũ super te.* Nie mász ktoby pomogł ćiężaru tego. Cyreneyczyk ieden chwyta się Krzyżá Chrystusowego, y zda się coś pomagáć ćiężaru tego nád śiłę stworzoną P. Iezusowi; bo nie godźien iuż był żaden Zyd dotknąć się Krzyżá iego; ponieważ *scandalum passi in cruce.* Co im miáło poyść ná zbáwienie, to im poszło ná pogorszenie, y potępienie wieczne. *Iudæis quidẽ scandalũ; gentibus autẽ stultitia.* mowi Apostoł: Pogánõ w głupstwo, Zydõ zás w zgorszenie Krzyż poszedł.

Nahű. 3.
Isaiæ 40.
Psalm. 37
Isaiæ 9.
Num. 11.
3. Reg. 12.
1. Cor. 1.

Rom. 1. Ale nam K. M. *Virtus Dei est.* z Krzyżá moc Boska. Záczem suńmy się
z ochotą do tego znáku zbáwienia, y odkupienia nászego; do tego zná-
ku pokoiu, y wiecznego z Bogiem przymierza; iáko mowi Apostoł:
ad Colos. 1. *Pacificans per sanguinem crucis ejus, sive quæ in terris, sive quæ in cælis sunt.*
Myśmy zgrzeszyli, namby należało ten ćiężar dźwigáć, ále kiedy go Ie-
zus zá nas wźiął ná się; więc przynaymniey ulżywaymy Zbáwićielowi
ćiężaru tego, zdymuiąc przez ten post Swięty ćieżary grzechow nászych
Isaiæ 58. z Krzyżá iego, przez pokutę, y Sákrámentá S. *Solve fasciculos deprimentes, & omne onus disrumpe.* Exhortuie nas Prorok. Miły Boże! (powiada
Pismo S.) że nie máß mocy stworzoney ná świećie większey nád moc
Iob. 41. Czártowską: *Non est super terram potestas, quæ comparetur ei,* może Dia-
beł ieden cáłą źiemią trząsnąć, y iáko piłą rzućić á przećię się ná wieki z
piekłá, *ex cětro terræ*, nie dobędźie. Coż go tám utrzyma z potępionymi?
Isaiæ 14. co go tám przyćiśnie? Odpowiáda ná to Izáiasz Prorok: *Gravabit eum iniquitas sua.* Grzech go utrzyma, ktory ćięższy iest nád Tátry, nád Al-
pes, nád Armeńskie, Pyreneyskie, ábo insze wyniosłe gory. Zrzucáć
tedy z śiebie tákie ćiężary potrzebá, ulżywáiąc rámionom Iezusowym.
Czytałem historyą, że czásu iednego tráfiło się; iż Podágryk ieden, Pan
znáczny, trochę ozdrowiawszy, przyszedł ná pewną Processyą do Ko-
śćiołá, kędy będąc z drugiemi, wźieło go z prętká tákie nabożeństwo,
że wźiąwszy Krzyż niosł go w Processyey przed Zakonnikámi. Záczem
precz od niego odeszłá podágrá, Páńska chorobká, y nápotym zdrow
został, y więcey się iuż do niego nie wrácáłá. Wychodźi Iezus áh z żá-
Lucæ 23. łosną processyą! *Sequebatur eum multa turba populi, & mulierum quæ plangebant & lamentabâtur eum.* Niosąc Krzyż ná rámionách swoich, *Bajulans*
Io. 19. *sibi crucem.* Wychodźi mowię z niewdźięcznego miástá Ierozolimy;
Isaiæ 41. porzuca złośliwą Synágogę Zydowską; pośpiesza ná gorę, *In montem sanctificationis*; áby iáko *Vir Præliator*, rozwinął chorągiew Krzyżá Swię-
tego, y nowy uczynił zaćiąg, ná nową milicyą; z Pogánow, Narodow.
Iudicũ 5. *Nova bella elegit Dominus.* Więc y my S. M. wynidźmy *ex Synagoga pec-*
Eccl. 16. *cantium*; Rozwodźmy się z obłudnym y zdrádliwym świátem porzucá-
Ad Hebr. 13. iąc wczásy, delicye, y wszelkie do grzechu okázye. *Exeamus igitur ad eum extra castra, improperium ejus portantes.* Upomina nas Apostoł, biorąc
się z Cyreneyczykiem do Krzyżá Chrystusowego; y ieżeli kogo z nas
chwyćiłá się podágrá, oćiętość w dobrych uczynkách lenistwo w słu-
żbie Bożey, gnuśność w szukániu zbáwienia nászego: uleczy w nas tę
chorobę moc Krzyżá iego, tylko się go chwyćmy całym sercem, y na-
bożnym áffektem: Nieśmy zá Pánem Iezusem, y krzyże násze ná gorę
Mat. 16. Kálwáryi. *Si quis vult venire post me, abneget semetipsum, & tollat crucem suam, & sequatur me.* A to ná ukrzyżowánie stárego człowieká, z oby-
Rom. 6. czáiámi iego: *Ad crucifigendum veterem hominem cum actibus suis.* Słysze-
liśćie w przeszły Wtorek, że nas sobie Chrystus, iáko Pan nowego Te-
stámętu, iáko Oblubieniec Kośćiołá S. záręczył w ćierniowym wianku:
Cant. 3. *Quo coronavit eum mater sua in die desponsationis.* Więc gdy ták żáłośnie
rosstawa się z námi, pełniąc zá nas kielich płáczu, śćiśnienia, stárćia, y
kontrycyi, wystroymy iáko Oblubieńcowi nászemu, miásto muzyki,
ktora *in luctu importuna narratio*; Eccl. 22. Płácz, y lámenty. *plangite*
Ierē. 22. *eum qui egreditur, quia non revertetur ultra.* Płáczćie nád wychodzącym,
bo się iuż więcey nie powroći, chybá w uwielbionym ćiele, ábo ná sąd
ostátni. Topią we łzách źrzenice, y nie dádzą się tulić Prorocy. Ieden
Psal. 30. z nich mdleie w śćiśnieniu sercá. *Defecit in dolore vita mea.* Drugi w
Isaiæ 27. gorzkośći płáczu nie da się hámowáć: *Recedite à me, amarè flebo.* Trze-
ćiemu

ćiemu oczy uſtawáią: y skołátáły ſię w nim od żalu wnętrznośći. *Defecerunt præ lachrymis oculi mei, & conturbata ſunt viſcera mea.* Czwarty wyie iáko ſmok, gdy go gorá przyćiśnie: *Super hoc plangam, & ululabo, faciam planctum velut draconum, & luctum quaſi ſtruthionum.* Dopomaga y Iob płáczu tego Prorokom. *Verſa eſt cythara mea in luctum, & organum meum in vocem flentium.* Przenayświętſza Márya w niezmierney kontrycyi, iáko w gorzkim łez morzu pływa. *Magna eſt ut mare contritio tua.* Ach Mátko boleſna miałbym ći ſię tu rozſzerzyć z żalem twoim! ále dość mi rzec: że w ſerce twoie Máćierzyńskie zgárnęły ſię wſzyſtkie śćiśnienia ſercá Iezuſowego, wſzyſtkie *lineamēta* ták zeſzpeconego, ták ſprofanowánego Obrázu Oycá Przedwiecznego, *Non eſt ei ſpecies, neq; decor.* Kośćioł S, wor, y żałobną śiermięgę ná ſię przybiera. *Plăge ſicut virgo accincta ſacco.* Zdobywaymy ſię y my K. M. w ſerdeczney kompáſſyi nad zbolałym, nád ſtártym, y zniſzczonym Iezuſem, ná łzy obfite, wzdycháiąc z Prorokiē: *Quis dabit capiti meo aquam, & oculis meis fontē lachrymarū & plorabo, die, ac nocte.* Kto doda głowie moiey wody, y oczom moim źrzodłá łez á nie dam ſię tulić, ále płákáć rzewno będę we dnie, y w nocy. Powiáda Ewángelia Swięta, że Pan Iezus w tey żáłoſney proceſſyi, obeyzrzawſzy ſię ná płaczącą rzeſzą, y nabożne niewiáſty Ierozolimskie, rzekł do nich: *Filiæ Ieruſalem nolite flere ſuper me, ſed ſuper vos ipſas flete.* Ach Iezu! iákoż nád tobą nie płákáć? ktoryś dla nas ták ſtárty, y zniſzczony, *Ad nihilum redactus ſum.*

Thren. 2. Mich. 1. Iob. 30. Tren. 2. Iſaiæ 50. Ioel. 1. Ierem. 9. Lucæ 23. Iob. 30.

Sámá Nayświętſza Pánná náuczyłá Indyáná iednego w Prowincyi Cálláo, nabożnego wzdychánia, płáczu, y pieśni, nád Chryſtuſem płáczącym: ktorą potym *Franciſcus Bent:* przetłumáczył ná wierſze łáćińskie, miedzy ktoremi, y te ſą położone: *Oculi triſtes, lumina mæſta roſeas lachrymas largè effundunt; fluxiſſe putes molle corallium.* Aleć y nád ſobą mamy o co płákáć: Weyźrzyimy iedno w ſumnienia náſze; á uważmy iákie zakáły grzechowe w ſercách náſzych; ktore były przyczyną gorżkiego płáczu Iezuſowi. Rzućmyſz ſię do łez pokutnych, łącząc ie w ſerdeczney kompáſſyi z łzámi Iezuſowemi; á Bog dobrotliwy ſpoyźrzy ná nas miłośiernym okiem, odpuſzczáiąc nam, przewinienia náſze. Iáko nas ſam áſſekuruie u Proroká: *In fletu venient, & in miſericordia reducā eos.* Niech tylko w lámentách, z płáczem pokutnym przyidą do mnie, á ia ich w miłośierdźiu moim záprowádzę. O dobroći! o łáskáwośći nieskończona! ták ſię prętko miłośiernym ku nam grzeſznym ſtáwiaſz? dopiero ſię ná nas ſrodze rozgniewawſzy? Y tákże skuteczne łzy náſze pokutne? że wiążą ręce zemſty twoiey, w ukaraniu grzechow náſzych? Ták S. M. *Oratio Deum lenit, ſed lachryma cogit.* A to wſzyſtko z skutku zasług, y łez Iezuſowych pochodźi. Więc nie uſtawaymy w uſtáwiczney pokućie, gorżkiemi łzámi opłákiwáć przewinienia náſzych; poki ich z oczu náſzych nie zetrze ſamá ręká iego. Sprawże to w nas przez łáskę twoię świętą, miłośćiwy Boże.

A M E N.

Boter 5. part. 1. 3. Ierem. 4.



SZOSTA, oraz y SIODMA CZĘSC MĘKI PANSKIEY.

Ná oſtátni Wtorek Poſtny.

JUż teſz dźiś dopełnia Chryſtus tey menſury gniewu, y pomſty Boskiey, áż do dná, áż do drożdży ſamych; ále ách z iáką przykrośćią! Iſaiæ 51. *Vſq; ad fundum calicis ſoporis bibiſti, & potáſti uſq; ad fæces.* A żeby ſię Pſal. 129. ſpełniły one drugie słowá Prorockie. *Copioſa apud eum redemptio.* A Bernard S. kõmentuie: *Prorſus copioſa, quia non gutta ſanguinis, ſed unda fluminis, ex partibus Corporis Chriſti emanavit.* Spráſowáłá, y wyćiſnełá, *Iuſtitia vindicativa,* nie tylko kroplámi, ále cáłym źrzodłem płynącą Krew Iezuſowę z Ciáłá iego Nayświętſzego, ná zbáwienną łáźnią, y oczyſzczenie ad Heb. 9. duſz náſzych, y oraz ná ubłagánie gniewu Boskiego. *Si enim ſanguis hircorum, & taurorum, & cinis vitulæ aſperſus, inquinatos ſanctificat, ad emundationem carnis, quantò magis Sanguis Chriſti, qui per Spiritum obtulit ſe immaculatum Deo, emundabit conſcientiam noſtram ab operibus mortuis.* Ieżeli krew bydlęca (mowi Apoſtoł) w Zakonie Moyżeſzowym rzucona ná záráżone trądem ćiáłá ludzkie, wſzelkie ſpędzáłá zmázy, y obrzydliwośći: dopieroż Krew Báránká, Krew Chryſtuſowa, ktory ſię zá nas w Duchu, iáko czyſtą Ofiárę Bogu ofiárował, zpędźi wſzyſtkie mákuły grzechowe, oczyśći duſze y ſumnienia náſze. Słyſzeliśćie iáko z wielkiey, y niepoiętey ku nam miłośći, w męce ſwoiey, ſpełnił naprzod Chryſtus zá zdrowie duſz náſzych, kielich, ábo menſurę pomſty Boskiey w Ogrodźie Gethſemani. *Calicem mæroris, & triſtitiæ.* Silnego ſmutku, y wielkiego ná ſercu śćiśnienia, ták, że ſię wſzyſtek krwáwym zlał potem. Spełnił *Calicem furoris* w poimániu ſwoim, wſzyſtkie furye, wſzyſtkie impety S. Leo ſer. 11. de Paſſione Dñi. iádē ſzátáńskim záoſtrzone, ná ſobie wytrzymawſzy. *Admiſit in ſe manus furentium.* Spełnił *Calicem confuſionis* wſzelkiey ſromoty, y obelgi u naywyżſzych Biskupow Synagogi Zydowskiey, gdźie teſz ciężki y ſromotny odniosł policzek. Spełnił *Calicem lacerationis*, zránienia, poſzárpánia Ciáłá ſwego Nayświętſzego w ſrogim ubiczowániu, y żáłoſney koronácyi. Spełnił *Calicem fletûs, & contritionis,* łzámi nápełniony, ſtárty, zniſzczony pod ćiężarem drzewá krzyżowego. Dźiś ná oſtátek pełni *Calicē turbationis, & nauſeæ.* (Iáko czyta pomienone słowá Izáiaſzá Proroká *Arias Mont:*) Iuż do turbácyi, zátrwożenia, y ſamego o- Iob. 23. brzydzenia przychodźi; o czym ſam mowi u Iobá. *Explevit in me voluntatē ſuā, & omnipotens conturbavit me.* Wykonał nádemną wolą ſwoię, y wſzechmocny zátrwożył mię. Pogroźił kiedyś Bog tą ćiężką karą przez Ezechielá Proroká Pokoleniu Iudá w narodźie Zydowskim dla Ezech. 7. wielkich exceſſow, y niekárnośći ich. *Conturbatio ſuper cõturbationē veniet: Rex lugebit & Princeps induetur mærore, & manus populi terræ conturbabuntur, ſecundùm viam eorum faciam eis, & ſecundùm judicia eorum judicabo eos, & ſcient, quia ego Dominus.* Trwogá ná trwogę przyidźie, Krol ſię oblecze w żałobę, á Xiążę w ſmutek, y wſzyſtek lud ręce opuśćiwſzy ſtrwoży ſię, według drog y zawodow ich uczynię im, á według ſądow ich ſądźić będę; y uznáią, żem ia Pan. Upiią kielichá tego gniewu Boskie-

Boskiego częſto narody, áż do zawrotu głowy, iáko mowi Pſalmiſtá: *Turbati ſunt & moti ſunt quaſi ebrius.* Dotknełá y nas iuż K. M. nie iedná 106.
Conturbatio, nie iedná trwogá; Widźieliſmy, ábo przynaymniey słyſzeli nie dawno zgrzyt, ſzeleſt, y błyſzczący ſię nád námi miecz Pogáński, ktory ieſzcze w pochwy nie ſchowány; widźieliſmy okropne ná niebie znáki w Kometách. Uznawamy nád ſobą niełáskáwe influencye niebieskie. *Cælum turbabo, & movebitur terra*, á to dla przewrotnych drog, Iſaiæ 10.
y śćieſzek náſzych. *Secundùm viam eorum faciam eis.* Zeſmy porzućili Ezech. 7.
drogi proſte uprzeymośći, ſzczerośći, wiernośći, proſtoty, y ſtáropolskiey cnoty, á weſzliſmy w śćieſzki obłudy, chytrośći, oſzukánia, niezgody, ſupplántácyi ieden drugiego. *Reliquerunt iter rectum, & ambulant* Prov. 12.
per vias tenebroſas. Dla tegoż ſpádliſmy z śiły, y uſtáli; co żywo ręce opuſzcza. *Manus populi terræ conturbabûtur.* Ták, że możē mowić z Pſalmi- Ezech: 7.
ſtą Swiętym: *Defecimus in ira tua, & in furore tuo turbati ſumus.* Ucho- Pſal: 9.
wayże nas Boże, aby ieſzcze ná nas ſpáść miáłá, *Conturbatio ſuper contur-* Ezech. 7.
batione, trwogá ná trwogę, ſpuſtoſzenie ná ſpuſtoſzenie, aż do zniſzczenia, y oſtátniey zguby. A ieſzcze owá gorſza, ktorą przeklina tenże Pſalmiſtá Swięty niezbożnych ná wſzyſtkie wieki. *Imple facies eorû igno-* 87.
miniá; erubeſcant, & conturbentur in ſæculum ſæculi.

Záſtáwia nas dobrotliwy Iezus ſwoią niezmierną turbácyą, pełniąc ten kielich z woli Oycowskiey. *Turbationis, & nauſeæ:* Abo iáko *Vatab:* czyta: *Calicem tremoris.* Koncentruie ſię w ſercu iego. *Conturbatio ſuper conturbationem.* Y pełnią ſię w nim one słowá, ktore nápiſał z dáleká Ekklezyáſtyk, Káznodźieiá Ierozolimski *Pro animabus filiorum colligabit vul-* Eccl. 3.
nera ſua, & tûrbabuntur viſcera ejus. Zá duſze Synow, y Elektow ſwoich, będźie obwięzował rány ſwoie, y ztrwożą ſię, zmieſzáią, y ſtrząſną wnętrznośći iego. Trzy rázy po ſobie pokazał Chryſtus turbácyą, álbo ſtrwożenie, y zmieſzánie iáko świádczy, Ian Swięty. Naprzod gdy miał wskrześić Łázárzá od śmierći, nád ktorym teſz y płákał, iákom w przeſzły Wtorek powiedźiał. *Infremuit ſpiritu & turbavit ſeipſum.* Potym Ioan. 11.
gdy ſię czás y godźiná męki iego zbliżyłá: *Nunc anima mea turbata eſt.* Ioan. 12.
Po trzeći raz, gdy przy oſtátniey wieczerzy, poſtrzegł uknowáną złość w ſercu Iudaſzowskim, że go miał zdrádliwie záprzedáć, y wydáć w ręce Zydowskie. *Turbatus eſt in ſpiritu, & proteſtatus.* Ale tu nierownie Ioan. 13.
większa turbácya, y zmieſzánie wnętrznośći, kiedy przychodźi Iezuſowi iuż ſame drożdże, ſame fuzy kielichá, ábo mēſury gniewu Boskiego, kielichá gorżkiey męki ſwoiey dopełniáć ná gorze Kálwáryi; ná ktorą záczołgawſzy ſię Iezus wſzyſtek zboláły, y zrániony, y práwie ſtárty pod ćiężarem krzyżowym, klęknął ná koláná ſwoie święte, dźiękuiąc naprzod Bogu Oycu zá Dekret, á potym witáiąc Krzyż, ná ktorym miał żywot ſwoy położyć, y krwáwą ná nim iáko Kápłan Naywyżſzy zákończyć ofiárę. Kiedy Wiktorá Utyceńskiego Aryáni ná śmierć skazáli y potępili, nic ſie nie fráſował; ále weſoło śpiewał: *Gloria hæc eſt omnibus Sanctis ejus.* Dopieroż Iezus z weſelem wita Krzyż ſwoy, ná ktorym y ſobie chwałę, y nam żywot wieczny miał ziednáć. *Propoſito ſibi* Hebr. 12.
gaudio ſuſtinuit Crucem. A widząc zdrádliwa śioſtrá Synágogá Zydowska tákie zemdlenie, y osłábienie Iezuſowe, obmyśla mu pośiłek; ále ách iák przykry, y gorżki! *Dederunt ei vinum bibere cum felle miſtum.* Dáli mu Mat. 27.
pić kielich: *Calicem nauſeæ.* Winá z żołćią zmieſzánego, ktorego skoſztowawſzy Iezus nie chćiał pić, iáko świadczy Ewángelia. *Et cum guſtáſſet, noluit bibere.* Co tákiego uczyniło *nauſeam* Pánu Iezuſowi w tákim zemdleniu, osłábieniu, y prágnieniu nieznośnym, że onego kieli-

chá pić nie chćiał? nie żołć przymieſzána; bo tę,by y ſmoczą gotow był Iezus wypić zá zdrowie náſze, gdyby byłá wola Oycá niebieskiego. Muśiáłá być inſza przyczyná, ktorey doćiekł z dáleká Amos Prorok: *Bibebant vinum damnatorum in domo Dei ſui.* Pili Zydźi wino potępionych w domu Bożym. Siedmdźieśiąt czytáią: *Vinum de calumnijs bibebant.* Cháldeyczyk: *Bibebant vinū rapinæ. Id eſt; expreſſum ex oppreſſione, & conculcatione pauperum.* Przydáie *Corn: à Lap:* Pili Zydźi wino, luſztykowáli, (iáko y u nas teraz choć w śćiśnionych czáſach piią Możnieyśi) nie ták z groná, iáko z opreſſyi, y ućiśnienia ubogich wyćiśnione, ktorych bez ſądu, wſzelkiey okázyi, przećiwko wſzelkiey ſpráwiedliwośći, z ſzczerey potwarzy, y kálumnij potępiáli y ich ſię ſubſtáncyą pánoſzyli; y ták ubodzy krwáwe łzy, á oni winá rozlewáli. *Fundebat dives vina, pauper lacrymas.* Tym tedy winem z ubogich opreſſyi chćieli nápawáć Chryſtuſa Páná Zydźi. Záczem uczuł w nim záraz obrzydzenie, y niechćiał pić kielichá tego. Więcey mu to uczyniło obrzydliwośći, y niesmáku, ániżeli żołć, niechćiał tedy wchodźić w ſpołkowánie ták ćięſzkiego grzechu: *Quæ conventio Chriſti ad Belial?* O winnico niepłodna! zátwárdźiáła, zákámiáła, tákież to Goſpodarzowi Niebieskiemu zá ie° prace, ſtáránia, dozor, y uśiłowánia około ćiebie, oddáieſz groná? y tłoczyſz iágody w kielich iego? *Quid ultra vineæ meæ facere debui, & non feci?* Oto ćię ná oſtátek y właſną krwią podlewa; á ty mu wydáieſz *uvam fellis & botros amariſſimos*, áż do obrzydliwośći: *Et cum guſtáſſet noluit bibere.* Przydáiećie podobno y wy Polacy obrzydliwosći w kielich Chryſtuſow. Ubodzy chlebá nie máią, y záledwie podobno czáſem zpotrzebę wody; á przećię u Pánow luſztyk, rozgárdyás, winá wbrot áż do zbytku; łzy to ſą ućiśnionych ubogich: *Bibunt vinum damnatorum.* Day Boże tylko àby was nie poráźiły, ábo ſię w ſmoczą żołć nie przemieniły. *Fel draconum vinum eorum.*

Cap. 2. · S. Chryſol. · 2. Cor. 6. · Iſaiæ 5. · Deut. 32. · Mat. 27. · Deut. 32.

Ale ieſzcze nie koniec turbácyi, y obrzydliwośći Chryſtuſowey, chce dopełniáć kielichá tego ná drzewie krzyżowym. *Calix,* tłumáczy ſię z Greckiego *Calon,* á z Łáćińskiego *Lignum,* od drzewá bierze kielich ſwoię denominácyą; podobno z tey okázyi; że u ſtárych był táki zwyczay: niewiem z iákiego ſekretu; iż chorym w drewniánym kielichu dawano napoie, ábo trunki gorżkie, y ſyropy przykre, ná uleczenie choroby. Ná drzewie chce być Lekarz duſz náſzych záwieſzony Chryſtus Iezus. *Mittamus lignum in panem ejus*, áby ſpełnił do końcá *potionem amaram*, ná uleczenie trądu, y śmiertelney choroby náſzey duſzney. Dla tego ſam ręce ochotnie do przybićia wyćiąga, ſam ie dobrowolnie podáie; uderzáią młotámi, dreluią tepymi goźdźiámi ręce y nogi iego nayświętſze; trzydźieśći rázy y ſześć w káżdy goźdź uderzono; á częſto w rękę, ábo nogę ſamę. Roſpináią miáſto namiotu, iáko zwyćięzcy Nayświętſze Ciáło iego,owę prześliczną Duchá Swiętego membránę, ná ktorey wſzyſtkie łáski, y dáry ſpiſał, w punkćie poczęćia iego: *Lingua mea calamus ſcribæ*, (iáko to wykłáda o Duchu Swiętym uczony Rupert:) Przyćiągáią mocno ſznurámi do dźiur umyślnie ſzeroko, ſzátáńskim wynálazkiem w Krzyżu zgotowánych. O czym z dáleká Izáiaſz Prorok: *Dilata locum tentorij tui, & pelles tabernaculorum tuorum extende, ne parcas, longos fac funiculos tuos, conſolida, &c.* A ták przybiwſzy Páná Iezuſá, y wynioſzy go z krzyżem do gory, z wielkim impetem w doł wykowány ſpuſzczono, zá ktorym ſpuſzczeniem wſzyſtko ſię Ciáło zátrzęsło. *Contremuerunt omnia oſſa mea*, y wſzyſtkie ſię wnętrznośći zmieſzáły; *Conturbata ſunt in me viſcera mea.* Turbácya ná turbácyą przypada;

Ierē. 11. · Pſal. 44. · Iſaiæ 54. · Iſaiæ 23. · Ierē 31.

padá; tu śię wſzyſtkie ſtáwy, żyły, y árterye w Ciele Iezuſowym rwáć poczęły. *In nihilum redacti ſunt omnes artus mei;* tu śię iáko morze iákie ſu- Iob. 16.
wa w boleśćiách, ulżyć ſobie nie mogąc; bo obiwſzy śię fale boleśći ie-
go, o nogi, y ręce, iáko o brzegi, znowu śię názad do głębokośći ſercá
wracáią, y wskroś przenikáią wnętrznośći. *Quis concluſit oſtijs mare,* Iob. 38.
quando erumpebat? Tu śię w nim ſerce pokołátáło: *Inter duo extrema tri-
ſtitia in ſummo, & gaudium in ſummo.* Tu wſzyſtek w boleśćiách wyśilo-
ny; nie máſz końcá śćiśnienia iego, y prożno śię dáley z ięzykiem záwo-
dźić; opuſzczony od wſzyſtkich: *Suſtinui, qui ſimul contriſtaretur, & non in-* Pſal. 68.
veni. Sámá tylko Przenayświętſza Márya, Mátká iego, z ukochánym
Ucżniem Ianem Swiętym pod Krzyżem doſtawa, mieczem boleśći zrá-
niona, według proroctwá Stározakonnego Kápłáná Symeoná Swięte-
go. *Tuam ipſius animam doloris gladius pertranſibit.* O Mátko boleſna Luc. 2.
Nayświętſza Márya! ktoć doda ochłody? kto ćię poćieſzy? Nie prze-
ſtánę z tobą krwáwemi łzámi opłákiwáć śmierći Syná twoiego, á Páná
Odkupićielá, y Dobrodźieiá mego; tylko ty ſámá nayprzemożnieyſzą
przyczyną rácz to ſpráwić w ſercu moim. W tákim tedy śćiśnieniu, áż
do obrzydliwośći, dopiwſzy ſamych drożdży kielichá gorżkiey męki
ſwoiey, zá zdrowie duſz náſzych, wymowił Pan Iezus oſtátnie słowá ná
Krzyżu: *Cōſummatū eſt;* á potym skłonił ku nā głowę ſwoię Nayświętſzą, Ioan. 19.
iákoby nas chcąc, iáko Oćiec łáskáwy dźieći ſwoie; ábo iáko dobry Pá-
ſterz wźiąć wſzyſtkich, *in ove centeſima* figurowánych, ná rámioná, y
zánieść do kátáráktow niebieskich; oddał w ręce duſzę ſwoię Bogu
Oycu, *Inclinato capite tradidit ſpiritum.* Ibidem.

Iużże maćie S. M. zbáwienny znák ná gorze Kálwáryey, Iezuſá u-
krzyżowánego! zábitego! Przybiegayćieſz z płáczem, y lámentem pod
Krzyż iego, zápátruiąc śię, y wlepiáiąc cáłym áfektem, w umárłego, y
ſtártego zá grzechy náſze. Woła ná nas Bernard S: *Venite, venite attē-
dite manu fortē; nunc quomodo attritus eſt? deſiderabilē; nunc quomodo miſera-
biliter deformatus eſt? pacificū; nunc quomodo in bello percuſſus?* Podźćie ieno
(práwi,) podźćie; á uważayćie ſtárćie, y zniſzczenie mocarzá nie prze-
konánego, oſzpecenie naypięknieyſzego; zábitego ná woynie, nayſpo-
koynieyſzego. *Plane SS. animabus* (mowi dáley tenże S.) *nunquā delectabi-
lior, nunquā pulchrior apparet, quàm in cruce.* Záprawdę duſzom SS. nikędy
nie ieſt milſzy, y ukocháńſzy, nikędy pięknieyſzy Chryſtus, iáko ná Krzy-
żu: gdy go w ſerdecznym politowániu ſzukáią. Piſze Methodius S. że
gdy Antychryſt będźie rozumiał, że iuż do ſzczętu wygubił wſzyſtkich
Chrześćian; pokáże śię ieden człowiek z Krzyżē w Ieruzalē, y ná gorę
Kálwáryi, wielkie mnoſtwo, y nie przeliczoną gromádę Chrześćian z-
prowádźi, ktorzy z puſtyń, láſow, iáskiń wynidą, y krzyczeć będą: Ky-
rye eleyzon. Oto ia dźiś K. M. podnoſzę ten znák zbáwienny, Krzyż
Chryſtuſow iáko Chorągiew, zwołuiąc was wſzyſtkich ná Krucyátę:
Ták mi każe Izáiáſz Prorok: *Super montē caligino ſum levate ſignū, exaltate* Iſaiæ 4.
vocē, levate manū. Ták czynili owi wielcy, y SS. Mężowie, żárliwi Ká-
znodźieie: *Iacobus à Flamia,* uwijał śię z krzyżem po miáſtách, zwołuiąc
pod Krzyż Chryſtuſow. Bernardyn Swięty, Kápiſtran S, *Iacobus de Mar-
chia,* nie żelazem, ále Kazániem, nie trąbą, ále Krzyżem, ludźi ná woy-
nę záćiągáli. Niech nam Krzyż Chryſtuſow, ná tey uſtáwiczney woy-
nie, *Militia eſt vita hominis ſuper terram.* kredenſuie; Niech będźie zá- Iob. 7.
ſzczytem, obroną, y tarczą; niech nam będźie orężem ná wſzyſtkich
nieprzyiaćioł náſzych; *Arma militiæ noſtræ non carnalia ſunt.* W tym zná- 2. Cor. 10.
ku Konſtántyn wielki Ceſarz, dawſzy miáſto Orłow Rzymskich Krzy-

Euſeb. in vita Con-ſtant. że ná Chorągwiách, poráźił Máxencyuſzá, y inſzych wielu zwoiował Tyránnow. *In hoc ſigno vinces.* Dla tego tymże potym przykłádem, cokolwiek Chrześćian záćiągáło ſię ná woynę, ná odebránie źiemie Swiętey, wſzyſcy ſię Krzyżem piątnowáli. Theodozyuſz tákże Wielki

Lib. 12. (świadczy Nicephorus) Ceſarz Rzymski, wybrał ſię z woyskiem przećiwko Eugeniuſzowi, y gdy mu ſię przyſzło bić wſtępnym boiem z tymże Tyránnem; rozradzáli mu Wodzowie iego, widząc nierownie więkſze, y potężnieyſze śiły, y woyská Eugeniuſzá, odłożyć bitwę ná dálſzy czás; á on mężnym ſercem rzekł: *Abſit! agamus; exercitui meo crux præbit; illius copias Hercules ducet.* Strzeż Boże! Krzyż Páński w bitwie kredenſowáć nam będźie. Uderzył tedy ná nieprzyiaćielá, y

Cornel. in eius vita. sławne otrzymał zwyćięſtwo. Károl piąty tákże Ceſarz, w expedycyi Tunetáńskiey przećiwko mocnemu Pálemiárchowi, kazał ná Chorągwiách odmálowáć ukrzyżowánego Iezuſá, y wyniozſzy Chorągiew onę wyſoko, w oczách wſzyſtkiego Rycerſtwá, ánimuiąc ich do bitwy; rzekł: *Dux noſter erit Rex Regum, Dominus Deus exercituum.* Ten będźie Wodzem náſzym, Krol nád Krolmi, Pan, y Bog zaſtępow. *Simon Montisfortis Comes*, Wodz, y Hetman tych, ktorzy ſię Krzyżem piątnowáli, gdy go znienacka Krol Arágoński z wielkim obległ woyskiem w mieśćie *Murello*, wypadſzy z miáſtá z máłą garśćią ludźi, to ieſt; we 260. konnych, á 500. pieſzych, ná ktorych wſzyſtkich Krzyże były; położył trupem ná plácu śiedmnaśćie tyśięcy ludźi. W Bogu nádźieią, że gdy ſię y my tym orężem Krzyżá Iezuſowego uzbroi-

Pſal. 64. my, przećiwko Turkom, Tátárom: przelęknie ſię Pogáńſtwo. *Timebunt gentes à ſignis tuis*; Przelękną ſię Narody, ktore Bogá nie znáią, ućiekáć, niſzczeć, y kurczyć ſię będą w łożyskách ſwoich. Zwoiuiemy tym orężem y duſznych nieprzyiaćioł náſzych, *àëreas Poteſtates.* Ktorzy uſtáwicznie ná nas biią, y czuwáią. Nadobnie nápiſał Ory-

Homil. 8. de potentia Crucis. genes: *Crux Filij Dei, noſtra victoria eſt; illius patibulum, noſter triumphus; gaudentes ergo levemus hoc ſignum. Dæmones, qui cuncta Capitolia non timent, Crucem timent; qui contemnunt ſceptra Regalia, & purpuram Cæſarum, Chriſtiani ſordes, & humilitatem, & jejunium pertimeſcunt.* Krzyż Syná Bożego náſzym ieſt zwyćięſtwem, y tryumfem; ráduiac ſię tedy podnośm y ten znák: Czárći ktorzy ſię złoćiſtych páłacow, ábo pokoiow nie boią, Krzyżá ſię boią; ktorzy gárdzą berłámi Krolewskiemi, y Purpurą Ceſarską, Chrześćiáńskiey pokory, podłośći, y poſtu obawiáią ſię.

Marci 5. Wyganiáiąc Chryſtus czártá z opętánego, ſpytał go: *Quod tibi nomen?* Co maſz zá imię? Odpowiedźiał Czárt: *Legio.* Pułkownik: iednák

DeNativ. cáły pułk Diabłow nie mogł ſię oprzeć mocy Iezuſowey. Zkąd Cypryan Swięty: *Non timetur mortis periculum, ubi tantæ reverentiæ ſignum conſpicitur: etiamſi univerſæ Legiones in àërem proſiliant, & totas gehennæ flammas injiciant in homines, ubi ſignum Chriſti apparet, omnia juſtorum fient*

In Ioann. *in tuto.* Ale iednák Auguſtyn S. kłádźie tę klauzulę, y modyfikácyą: *Signum Crucis à nobis expellit Exterminatorem, ſi tamen cor noſtrum habeat Chriſtum inhabitatorem.* Ieżeli chcemy, żeby nam Krzyż Chryſtuſow był skuteczną obroną, potrzebá mieć w ſercu ukrzyżowánego Iezuſá. Nie po wierzchu tylko krzyżem ſię piątnowáć, ábo ſię żegnáć, ále cáłym ſercem, wſzyſtką śiłą, y żywym áfektem wiązáć ſię do Krzyżá iego, przez ſerdeczną kompáſſyą, y rozpámiętywánie męki y śmierći iego. *Homo qui non diligit Crucifixum, damnandus manet inferno.* Nápiſał Auguſtyn Swięty. Prętko po śmierći S. Philippá Neryuſzá, záſtano Kápłáná iednego w Rzymie, z teyże Kongregácyi, przed Krucyfixem klęczącego,

cego, z wielkiey, y ſerdeczney kompáſſyi umárłego, y gdy go z mieyſcá wźięto, álić oto cudownie ſerce iego z ćiáłá wyskoczyło pod nogi Krucyfixá, z ktorego wybucháły płomienie. O dałżeby to Bog! áby y ſercá náſze ták ſię zápaláły ſerdeczną kõpáſſyą, y miłośćią Iezuſową, żebyśmy ſię w niey rozgorywáli, y rozpływáli. Swięty Fránćiſzek Seráphicki z zápálenia duchá częſto ten áfekt powtarzał: *Abſorbeat o bone Ieſu mentem meam ignita, ac melliflua vis amoris tui, ut amore tui moriar, qui amore mei dignatus es mori.* Niech o dobry Iezu myśl, ſerce, y duſzę moię, ogniſta y słodko płynąca moc miłośći twoiey wſarknie, niech umrę z miłośći ku tobie, ktoryś umárł z miłośći dla mnie.

Auguſtyn S. ile rázy uważał w ſercu ſwoim zránionego Iezuſa, niechćiał żyć bez rány. Błogosłáwiona Chryſtyná, w káżdy Piątek gorżki piołun iádłá, y piłá wino z żołćią mieſzáne, łącząc ſerdeczną ſwoię kompáſſyą z kielichem obrzydliwośći Iezuſa Páná. Melchtildis Swięta widźiáłá, á ono z Krzyżá ſtrzałá ku ſercu iey wypada. O dałżebyś nam dobrotliwy Iezu! áby te ſtrzały ogniſtey miłośći twoiey káżdego momentu w ſercá náſze godźiły. Nieiáka Pánienká domu Auſtryáckiego imieniem Máłgorzátá, zákocháwſzy ſię ſerdecznie w Oblubieńcu ſwoim ukrzyżowánym Iezuśie, y w nim ſamym obecnie ſię báwiąc, uczyniłá táki ślub przed nim włáſną krwią ſię podpiſáwſzy: Ia Máłgorzátá oddáię ſię ná służbę twoię Boleſny Iezu, y obiecuię przy łáſce, y pomocy twoiey, że ćię nigdy śmiertelnym grzechẽ nie obráżę, y od wſzelkiey do niego okázyi ućiekáć będę. Co uczyniwſzy poſzłá do Krucyfixá, y on Cyrograf przyłożyłá do boku iego. Rzecz dźiwna, záraz głowę skłonił Krucyfix, onę iey wolą, y świątobliwe poſtánowienie mile przyimuiąc. Oto y ia dźiś K. M. y ſam śiebie, y was wſzyſtkich, zápiſuię ná służbę wieczną Pánu Iezuſowi ukrzyżowánemu; dałby Bog, żeby y krwią ſamą, z tą wolą y ochotą, że go nigdy śmiertelnym grzechem obrażáć nie będźiemy. Ach by iáko y powſzechnym! ktory poſtáremu, choć nas z Boskiey łáski nie zraża, przećięſz ták ieſt przed Bogiẽ obrzydliwy; (iáko nápiſał Auguſtyn S.) że lepiey, áby wſzyſtkie kreátury rozumne, y nierozumne z źiemią y niebem, były zgubione, y ánnihilowáne; ániżeli żeby Bog y iednym grzechem powſzechnym był obrażony. Náucza w prawdźie *Concilium Trid:* że ſię wſzyſtkich grzechow powſzednich *collectivè* biorąc, uſtrzedz nie możemy; przećięſz przez łáskę Boską, y konkurs iego, káżdego *in particulari* uſtrzedz ſię możemy.

Więc tedy wſzelkie prożnośći, wſzelkie roskoſzy, delicye, ſwawole porzucáiac, y mocno ſtánowiąc; ſtrzeżmy ſię wſzelkich do naymnieyſzego grzechu okázyi. Nic nie wątpię, że ták zniewolemy ſobie miłośierdźie ukrzyżowánego Iezuſa. Oto umieráiąc (iákom rzekł,) skłánia głowę ſwoię ku nam; nie ku niebu, lubo tám w ręce Oycu Przedwiecznemu oddawał Duchá ſwego; z niebá odbiera Cyrograf, ábo dekret śmierći náſzey, ktory o krzyż zdrápał; ále ku nam, iákoby ápprobuiąc, y przyimuiąc wolą náſzę, z kontentecą nabożnych afektow, y pobożnośći wáſzych, ktoreśćie przez ten Poſt Swięty ćierpiącemu dla was Iezuſowi wyświadczyli. Iednák dla skutku wiecznego zbáwienia, potrzebá wytrwánia áż do końcá; bo nie doſyć co zácząć dobrego, á potym uſtáć; gdyż to nie ieſt znákiem skutecznym przeznáczenia do niebá; ále potrzebá ſtalowey perſewerántcyi. Strzeż Boże! áby to Słowo Wćielone, iuż oſtrym ćierniem ukoronowáne, miáło páść znowu ná ćiernie, ktoreby ie przez złe nałogi z ſerc náſzych wykłoło;

De Vice-Comitib9

Hiſt. Auſtriac.

kłoło; żeby nie pádło ná źiemię twárdą, opoczyſtą, bez wigoru łáski iego świętey; ná uſchnienie: ná źiemię wedle drogi, ná zdeptánie. *Conculcatum eſt*: ále niech pada ná źiemię ſerc náſzych płodną, obfituiącą w cnoty, w uczynki miłośierne, *In terram bonam*, ktoraby nam z śmierći Iezuſowey iáko z źiárná wśianego w grob, ábo źiemię, ſtokrotny owoc, y żywot wieczny przyniosłá. Amen.





